

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy
im. Jana Długosza w Częstochowie
Wydział Humanistyczny
Instytut Historii

MATEUSZ PAWLAK

Numer albumu: 61554

**OKUPACJA NIEMIECKA NA ZIEMIACH
POLSKICH W POLSKIEJ EDUKACJI
HISTORYCZNEJ (1944-2017)**

Rozprawa doktorska napisana
pod kierunkiem naukowym Promotora
dr hab. Beaty Urbanowicz, prof. UJD
oraz Promotora Pomocniczego
dr Marzeny Bogus-Spyra, prof. UJD

Częstochowa 2021

Spis treści

Wstęp	5
Rozdział I - Program nauczania i podręcznik - próba eksplikacji pojęciowej .	23
1.1) Program nauczania - definicja i podstawowe cechy	23
1.2) Definicje podręczników - analiza porównawcza	33
1.3) Rola i funkcje podręczników	38
1.4) Rodzaje podręczników i ich obudowa dydaktyczna	46
Rozdział II - Obraz okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w wybranych programach nauczania historii w latach 1945-1989	57
2.1) Okupacja niemiecka w programach nauczania (1945-1948)	57
2.2) Okres stalinowski	60
2.3) Okres gomułkowski	75
2.4) Okres gierkowski	83
2.5) Schyłek realnego socjalizmu	93
Rozdział III - Okupacja niemiecka na ziemiach polskich w wybranych podręcznikach historii w Polsce Ludowej i PRL	125
3.1) Obraz okupacji niemieckiej w opracowaniach w latach 1945-1948	125
3.2) Okupacja niemiecka w podręcznikach w okresie stalinowskim	127
3.3) Okres gomułkowski	148
3.4) Okres gierkowski	180
3.5) Schyłek realnego socjalizmu	206
3.6) Okupacja niemiecka na ziemiach polskich w komponentach pozatekstowych podręczników historii w latach 1951-1989	236
Rozdział IV - Problematyka okupacji niemieckiej we współczesnych wybranych programach nauczania edukacji historycznej	297
4.1) Zagadnienie okupacji niemieckiej w latach 1990-1999.....	297
4.2) Obraz okupacji niemieckiej po reformie oświatowej z 1999 roku	306
4.3) Okupacja niemiecka w programach nauczania z lat 2009-2017	338

Rozdział V - Tematyka okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w wybranych podręcznikach historii III RP	355
5.1) Zagadnienie okupacji niemieckiej w podręcznikach do momentu wprowadzenia reformy oświatowej z 1999 roku	355
5.2) Wątek okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w narracjach autorów podręczników w latach 1999-2009	388
5.3) Okupacja niemiecka w podręcznikach od 2009 do 2017 roku	431
5.4) Tematyka okupacji niemieckiej w komponentach pozatekstowych podręczników historii	461
Zakończenie	525
Aneksy	543
Wykaz skrótów	585
Spis zdjęć	589
Spis map	593
Spis tabel, schematów, wykresów i diagramów	594
Spis rycin, ilustracji, obrazków i infografik	596
Bibliografia	597

Wstęp

Historia jako nauka pozwala pamiętać o faktach związanych ze zwycięstwami, odwagą, poświęceniem, ale też o porażkach, cierpieniu narodów i śmierci. Daje możliwość na wyciąganie wniosków z popełnionych błędów i rozważenie działań, które pomogą uniknąć ewentualnych komplikacji w przyszłości. W tym miejscu nawiązano do wydarzeń II wojny światowej, ujętych w temacie rozprawy doktorskiej. Ten konflikt zbrojny był bowiem nie tylko walką na polach bitew i frontach między rywalizującymi państwami świata. W parze z tym szła również polityka terroru III Rzeszy, wobec państw podbitych. Kraje, które znalazły się pod kontrolą nazistowskich Niemiec były okupowane, co oznaczało, że m.in. wprowadzało się do nich szereg elementów represjonowania ludności cywilnej oraz własny system administracji okupacyjnej. Wśród nich była też II Rzeczpospolita Polska (dalej: II RP).

Na ziemiach polskich okupant do zastraszenia i sterroryzowania społeczeństwa wykorzystał system obozów koncentracyjnych i miejsc natychmiastowej zagłady¹. Stosował również wobec ludności różnorodne formy represji, tj. łapanki uliczne oraz godzinę policyjną. Ludność Pomorza Gdańskiego, Prus Wschodnich, Górnego Śląska i Wielkopolski (które to tereny „wcielono bezpośrednio do III Rzeszy”) była zmuszana do podpisania Niemieckiej Listy Narodowościowej, czyli *Volkslisty*². Na zajętych obszarach przeprowadzano akcje masowych egzekucji m.in. w ramach Akcji AB (np. pod Palmirami) czy likwidowano inteligencję polską, osadzając ją w niemieckich obozach koncentracyjnych na terenie III Rzeszy (np. co było związane z *Sonderaktion Krakau*)³. Na obszarach „wcielonych bezpośrednio do Niemiec” zabroniono używania języka polskiego oraz stosowano wobec niektórych Polaków akcję masowych wysiedleń. Poza tym przekształcono nazwy polskich miejscowości na niemieckie, niszczone i grabiono polski majątek, tzn. dzieła sztuki, muzea oraz miejsca pamięci narodowej. Kina i teatry podlegały ścisłej kontroli. Zlikwidowano też dotychczasową prasę, zastępując ją wydawanymi przez okupanta gazetami w języku polskim⁴. III Rzesza na okupowanych ziemiach polskich zaczęła również przejmować sferę gospodarczą. Większość zakładów odebrano dotychczasowym właścicielom, a trwająca produkcja miała służyć potrzebom Niemiec. Chłopom narzucono dostawy żywności,

¹ Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 2, Warszawa 1970, s. 273-286.

² Cz. Brzoza, A.L. Sowa, *Historia Polski 1918-1945*, Kraków 2006, s. 558.

³ Cz. Madajczyk, *Faszyzm i okupacje 1938-1945. Wykonywanie okupacji przez państwa osi w Europie. Ukształtowanie się rządów okupacyjnych*, t. 1, Poznań 1983, s. 150.

⁴ Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy ...*, s. 119-141.

których dostarczenia surowo przestrzegano. W miastach wprowadzono reglamentację żywności⁵, a na wsiach przymusowe kontyngenty. Za tak zorganizowany terror odpowiadał rozwinięty niemiecki aparat policyjny.

Oprócz tego okupant bardzo restrykcyjnie odnosił się do narodowości żydowskiej. Od samego początku była ona prześladowana. Z czasem zaczęto zakładać dla niej getta w wyodrębnionych dzielnicach okupowanych miast polskich. Po konferencji w Wannsee⁶ (z dnia 20 stycznia 1942 roku) rozpoczęto masową zagładę ludności żydowskiej i eksterminowano ją w obozach koncentracyjnych oraz obozach zagłady, m.in. w Auschwitz-Birkenau, na Majdanku, w Treblince, Chełmnie nad Nerem, Sobiborze i Bełżcu⁷. Poza Polakami i Żydami, najbardziej dotknięci represjami niemieckimi byli także sowieccy jeńcy wojenni i Romowie, a także inne narody.

Należało również dostrzec, że wątek okupacji niemieckiej na ziemiach polskich obejmował nie tylko restrykcje najeźdźcy. W skład tego zagadnienia wchodziły także sprawy dotyczące polskiego rządu emigracyjnego, którego powstanie było naturalną konsekwencją wyjazdu przywódców II RP do Rumunii i ich internowania w tym państwie. Okupacja niemiecka to także utworzenie Polskiego Państwa Podziemnego (dalej: PPP) i podejmowanie różnorodnych form walki z nazistami, które były realizowane w ramach polskiego ruchu oporu. Omawiając tę tematykę, należało też zwrócić uwagę na kształtowanie się komunizmu na ziemiach polskich, jak również przedstawić działalność polskiej lewicy w ZSRS.

Temat niniejszej rozprawy doktorskiej: „Okupacja niemiecka na ziemiach polskich w polskiej edukacji historycznej (1944-2017)” został podjęty przez autora z uwagi na jego duże zainteresowanie tą problematyką. Wpływ na to miały przede wszystkim części odnoszące się do niemieckich obozów koncentracyjnych, obozów zagłady, prześladowania Żydów i Romów. Szczególne znaczenie odegrały również dla

⁵ Cz. Brzoza, A.L. Sowa, dz. cyt., s. 562-566.

⁶ Konferencja w Wannsee - to niemiecka konferencja zwołana na dzień 20 stycznia 1942 roku do Wannsee pod Berlinem. Na jej czele stanął Reinhard Heydrich (szef Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy, w skrócie: RSHA). Zebrało się tam 15 przedstawicieli ze służby państwowej, a obradowali oni w dużej willi umiejscowionej w zamożnej, podberlińskiej dzielnicy. Celem tej konferencji stało się przekazanie dyrektyw Adolfa Hitlera dotyczących „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej” oraz stworzenie bazy administracyjno-prawnej dla planowanych masowych mordów Żydów. Jednym z uczestników tej konferencji był Adolf Eichmann (szef departamentu do spraw Żydów w RSHA, odpowiedzialny za organizowanie transportów żydowskich do obozów koncentracyjnych i miejsc natychmiastowej zagłady). Unikał podczas tego zebrania zapisywania w notatkach takiego słowa jak eksterminacja. Zastąpił je z kolei słowem „ewakuacja”, które było publicznie wykorzystywanym eufemizmem na określenie masowego mordu na Żydach (patrz w: S. S. Montefiore, *Potwory. Historia zbrodni i okrucieństwa*, tłum. J. Korpanty, Warszawa 2010, s. 248; D. Libionka, *Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie. Zarys problematyki*, Lublin 2017, s. 86-87).

⁷ Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy ...*, s. 306-348.

niego określone rodzaje niemieckich represji, jakie najeźdźcy zastosowali na ziemiach polskich oraz zagadnienie stosunków polsko-żydowskich i kolaboracji w czasach II wojny światowej. Kwestie związane z konkretnymi formami okupacji niemieckiej na ziemiach polskich są cały czas rozwijane i ukazują się nowe fakty z tym związane, które wymagają aktualizacji. Dlatego też jednym z celów dysertacji było wyszczególnienie i usystematyzowanie (zwłaszcza w przypisach, we wnioskach końcowo-rozdziałowych, w zakończeniu i aneksach) określonych elementów tworzących poszczególne grupy tematyczne, wchodzące w skład badanego wątku głównego.

Przy tak sformułowanym temacie rozprawy doktorskiej zasadniczym celem pracy była analiza wybranych programów nauczania i podręczników historii, a na jej bazie utworzenie obrazu okupacji niemieckiej na ziemiach polskich, jaki można było dostrzec w szkolnej edukacji historycznej w latach 1944-2017⁸. Badania te polegały na zaprezentowaniu opisu tej problematyki w ujęciu różnych autorów, publikujących w czasach Polski Ludowej, Polski Rzeczpospolitej Ludowej (dalej: PRL) oraz III Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: III RP) i wykazaniu na tej podstawie różnic, jakie zauważono między tymi dwoma ustrojami państwowymi. Dotyczyło to zarówno przedstawienia częstotliwości występowania terminów, postaci i wydarzeń historycznych, jak i podkreślenia, które zagadnienia w danych okresach bardziej eksponowano, a inne marginalizowano. Jest to tematyka dotąd nie poruszana we wskazanym kontekście, w związku z czym praca staje się innowacyjna.

Ponadto celem niniejszej narracji było wskazanie osób i państw odpowiedzialnych za prowadzenie Holocaustu (czyli zagłady Żydów) oraz tworzenie

⁸ Polska edukacja historyczna - zdaniem Jerzego Maternickiego może być rozpatrywana z trzech różnych punktów widzenia, a mianowicie: oczami historyka, pedagoga oraz polityka (lub politologa). Historyk w tym układzie będzie patrzył na nauczanie historii jako na formę popularyzacji tej nauki - zarówno naukowej wiedzy historycznej, jak i metod badawczych tej dyscypliny. Pedagog będzie traktował historię jako jeden z wielu przedmiotów wykładanych w szkole i patrzył na nią przez pryzmat takiej lub innej wizji kształcenia ogólnego. Polityk z kolei, patrzący przez pryzmat życia politycznego, będzie starał się mniej lub bardziej otwarcie podporządkować historię bieżącym potrzebom politycznym. Do zadań dydaktyka będzie należało pogodzenie tych wszystkich stanowisk. Do pojęcia edukacji historycznej zaliczyć trzeba wszystkie formy zamierzonych i niezamierzonych działań edukacyjnych, kształtujących świadomość i kulturę historyczną społeczeństwa. Prowadziły ją m.in.: rodzina, Kościół, wojsko, organizacje oświatowe, młodzieżowe, społeczne, polityczne, muzea, wydawnictwa, prasa, radio, telewizja, literatura piękna, sztuki plastyczne, czy film. Najważniejszym ogniwem edukacji historycznej była szkoła, w której nauka ta posiadała wiele cech charakterystycznych. Maternicki podkreślił, że na pierwszy plan wysuwała się jej masowość, bowiem cała młodzież została objęta nauczaniem szkolnym. Poprzez szkołę, wiedza historyczna docierała do wszystkich uczniów, a w ostateczności do całego społeczeństwa. Drugą cechą tej edukacji była systematyczność, gdyż tylko szkoła zapewniała nauczanie o całości dziejów narodowych i historii powszechnej. Autor wymienił także, że edukacja historyczna w szkole miała programową rzetelność, że była przystępna oraz względnie tania. Zmierzało to w konsekwencji do upowszechnienia historii poprzez naukę w szkole (patrz w: J. Maternicki, Cz. Majorek, A. Suchoński, *Dydaktyka historii*, Warszawa 1993, s. 116-117).

miejsc eksterminacji ludzkości, tj. obozów koncentracyjnych i obozów zagłady. Do dzisiaj bowiem w wywiadach różnych celebrytów i znanych polityków światowych, w zagranicznej prasie, podręcznikach szkolnych i innych środkach masowego przekazu, słyszy się lub czyta o tak zwanych: „polskich obozach koncentracyjnych”⁹ albo o tym, że „Polacy uczestniczyli w Holocauście, na równi z Niemcami i Węgrami”¹⁰. Ten brak precyzji (za granicą) w określaniu odpowiedzialnych za Holocaust lub organizację obozów koncentracyjnych sprzyja powstawaniu błędnych twierdzeń i zniekształceń historycznych, co jest potem przyczynkiem wielu kontrowersji. Tego typu wiadomości niejednokrotnie mogą wpływać negatywnie na proces myślowy uczniów. Dlatego autor tej pracy postanowił jednoznacznie wskazać odpowiedzialnych za tamte wydarzenia.

Autor podejmując się takiej tematyki, przeanalizował wybrane programy nauczania i podręczniki historii, pochodzące z XX i XXI wieku, z lat 1945-2017. W temacie rozprawy doktorskiej podany rok 1944 został uznany za cezurę czasową rozpoczynającą kształtowanie powojennej polskiej edukacji historycznej (która była rozpatrywana w tej pracy z punktu widzenia szkoły). Wówczas to nowe siły polityczne, obejmujące władzę na ziemiach polskich, zgłaszały określone założenia organizacyjno-programowe dotyczące funkcjonowania polskiej szkoły i urzeczywistnianego w niej procesu nauczania¹¹. Wobec tego należało wskazać ją jako datę początkową, mimo iż, w 1945 roku pojawiły się pierwsze programy nauczania i podręczniki historii. Cezurą końcową w niniejszej rozprawie doktorskiej będzie z kolei 2017 rok, od którego obowiązywać zaczęła kolejna reforma szkolnictwa, likwidująca gimnazja, a przywracająca 8-letnią szkołę podstawową, 4-letnie liceum ogólnokształcące, 5-letnie technikum oraz 2- i 3-letnie szkoły branżowe¹² (które zastąpiły zasadnicze szkoły zawodowe). W odniesieniu natomiast do cezury czasowej kwestii związanych z okupacją niemiecką na ziemiach polskich w programach i podręcznikach, to skupiła się ona na latach II wojny światowej, czego wymagał ściśle sprecyzowany temat.

⁹ Sformułowanie to wykorzystano w: M. Bartnicki, „Polskie obozy koncentracyjne” w niemieckim podręczniku, wp.pl, 20/09/2012, źródło: <https://wiadomosci.wp.pl/polskie-obozy-koncentracyjne-w-niemieckim-podreczniku-6039150122132097a> (dostęp: 12.11.2017 rok).

¹⁰ *Afera w USA. Dyrektor FBI oskarża Polaków o współodpowiedzialność za holocaust*, źródło: <http://wiadomosci.dziennik.pl/swiat/artykuly/488246,afere-w-usa-szef-fbi-polacy-wspolodpowiedzialni-za-holokaust-i-mordowanie-zydow.html> (dostęp: 22.03.2020 rok).

¹¹ B. Urbanowicz, *Problematyka gospodarcza w nauczaniu historii w polskim szkolnictwie podstawowym w latach 1944-1989*, Częstochowa 2011, s. 8-9.

¹² Reforma ta została wprowadzona przez Sejm RP dnia 14 grudnia 2016 roku (patrz w: *Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo oświatowe*, Dz. U. 2017, poz. 60, s. 1-122, źródło: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20170000060/T/D20170060L.pdf>, dostęp: 22.03.2020 rok). Reforma zaczęła obowiązywać dokładnie dnia 1 września 2017 roku, a gimnazja ostatecznie wygaszono w sierpniu 2019 roku.

Wspomniane przez autora programy i podręczniki występowały w tej dysertacji jako podstawowe źródła badawcze. Autor dokonał tutaj przeglądu dokładnie 63 wybranych programów nauczania (z czego 28 pochodziło z Polski Ludowej i PRL, a 35 z III RP) oraz 57 wybranych podręczników historii (spośród których 19 opublikowano w PRL, a 38 w III RP). Opis kwestii obejmujących problem okupacji niemieckiej na ziemiach polskich był zróżnicowany. Było to uwarunkowane tym, w jakich realiach czasowych powstawały te opisy oraz od zaangażowania politycznego poszczególnych autorów programów i podręczników szkolnych. W Polsce Ludowej i PRL edukacja oraz nauczanie historii odbywało się pod dyktando ideologii marksistowskiej, która narzucała określoną interpretację procesu historycznego. „Historia”, jako przedmiot szkolny i dyscyplina naukowa, była wówczas narzędziem i instrumentem propagandy, służącej władzy komunistycznej. Zgodnie z tym pisano krótko, niewiele, dominowały przede wszystkim ogólniki i uproszczenia¹³. Szczególnie jest to widoczne w przypadku analizowanej w niniejszej rozprawie tematyki. W III RP nastąpił dynamiczny rozwój ruchu wydawniczego, a co za tym idzie, tworzone wiele podręczników. Teksty autorskie nie poddawano procedurom ideologizacji i cenzury. Ponadto stale rozwijano je¹⁴ (zwłaszcza pod względem treści nauczania i szaty graficznej; dotyczyło to również aktualizacji zagadnień badanego wątku głównego). „Historia” nie była już tak znacznie uzależniona politycznie, jak wcześniej.

Wybór takich, a nie innych programów nauczania oraz podręczników historii, niezbędnych do przeprowadzenia analizy kluczowej problematyki, nastąpił na drodze selekcji oraz kwerendy archiwalno-bibliotecznej. Dobór opracowań szkolnych był przypadkowy, bowiem z całej ogólnej liczby istniejących wydań, na potrzeby tej rozprawy zostały wybrane przykładowe pozycje. Programy nauczania Polski Ludowej i PRL zostały pozyskane przede wszystkim z Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN) - głównie te z lat 50. i 80. XX wieku, Biblioteki Śląskiej w Katowicach, Biblioteki Głównej Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza

¹³ Przykładowo pisano o tym w licznych opracowaniach naukowych, np. J. Maternicki, *Szkolna edukacja historyczna w Polsce w latach 1939-2000*, „Wiadomości Historyczne”, 2002, nr 3, s. 161-166; J. Wojdon, *Propaganda polityczna w podręcznikach dla szkół podstawowych Polski Ludowej (1944-1989)*, Toruń 2001, s. 200-201; Z. Osiński, *Cele nauczania historii w szkołach podstawowych w Polsce w latach 1944-1970*, „Wiadomości Historyczne”, 2007, nr 5, s. 27-37. Narracje historyczne w czasach Polski Ludowej i PRL stanowiły w głównej mierze proste, bliżej nieuszczergówane informacje. Podawano wiadomości krótkie, ale niejednokrotnie opatrzone autorskim komentarzem.

¹⁴ Archiwum Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie (dalej: Archiwum UJD), M. Pawlak, *Niemieckie obozy koncentracyjne na ziemiach polskich w podręcznikach historii*, maszynopis pracy magisterskiej napisany pod kierunkiem naukowym dr hab. prof. AJD B. Urbanowicz, Częstochowa 2015, s. 180-181.

w Częstochowie, Biblioteki Uniwersyteckiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Jana Pawła II w Lublinie, zbiorów prywatnych Pani Profesor Beaty Urbanowicz oraz własnych kolekcji. W III RP z kolei wykorzystano opracowania ze wskazanych powyżej bibliotek oraz te, które są zamieszczone, w formie zdigitalizowanej, na stronach internetowych poszczególnych wydawnictw. Odnosząc się z kolei do podręczników historii, autor dysertacji dążył do tego, aby dokonać wyboru takich, które najlepiej odzwierciedlałyby, a także urzeczywistniałyby obraz okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w określonych okresach szkolnej edukacji historycznej. Całość tych zbiorów pochodziła z Biblioteki Śląskiej i Biblioteki Głównej UJD oraz z osobistych zasobów bibliotecznych. Dotyczyło to zarówno podręczników historii z Polski Ludowej i PRL, jak i III RP. Przy ich doborze zwracano uwagę na lata wydania. W ten sposób należy odnotować, iż przy opracowywaniu poszczególnych, posłużono się najczęściej wydaniem pierwszym. Wydania te stanowiły 35 opracowań (9 z PRL i 26 z III RP). Pozostała liczba 22 podręczników odnosiła się do różnych wydań, ponieważ nie udało się dotrzeć do wszystkich pierwszych.

Wszystkie programy nauczania oraz opracowania szkolne do nauczania historii zostały ułożone liniowo uwzględniając szczebel kształcenia¹⁵, z przestrzeganiem chronologii historycznej, w poszczególnych okresach Polski Ludowej, PRL i III RP.

Autor przeanalizował podręczniki historii, których twórcami byli m.in.: Andrzej Leszek Szcześniak, Jan Wendt, czy Grzegorz Wojciechowski. W nawiązaniu do zasobu opracowań z Polski Ludowej i PRL, to warto wyróżnić podręczniki historii autorstwa, np.: Gryzeldy Missalowej i Janiny Schoenbrenner, Anny Klubówny i Jadwigi Stępienowej, Henryka Sędziwego, Mariana Wojciechowskiego, Romana Wapińskiego, czy Tadeusza Siergiejczyka. Z kolei do III RP wykorzystano podręczniki m.in. Andrzeja Pankowicza, Tadeusza Głubińskiego, Jerzego Pilikowskiego, Haliny Tomalskiej, Anny Wołosik, Włodzimierza Mędrzeckiego i Roberta Szuchty, Andrzeja Garlickiego, Grażyny Szelańskiej, Roberta Śniegockiego, Rafała Habielskiego, Rafała Doleckiego, Krzysztofa Gutowskiego i Jędrzeja Smoleńskiego czy Stanisława Roszaka i Jarosława Kłaczkowa. Te przykładowe podręczniki stanowiły podstawę do analizy treści tematu okupacji niemieckiej na ziemiach polskich.

¹⁵ Oznaczało to, że najpierw zostały opracowane programy nauczania oraz podręczniki historii do szkoły podstawowej. Później odniesiono się do tych z gimnazjów - ale tylko wtedy, gdy omawiano je w III RP, z czym związana była reforma szkolnictwa z 1999 roku. Na końcu ustosunkowano się do szkół średnich, zaczynając od szkół zawodowych, a kończąc na liceach ogólnokształcących oraz technikach. Miało to związek z tym, iż chciano zaznaczyć w jakim stopniu dokonywano w tych opracowaniach rozszerzeń oraz rozwinięć materiału nauczania pod względem wieku rozwojowego uczniów.

W rozprawie doktorskiej równie znaczącą rolę odegrały źródła archiwalne, które zostały wprowadzone przez autora, aby zasadniczo i merytorycznie rozwinąć tekst narracyjny dysertacji oraz zaprezentować pogłębioną kwerendę archiwalną. Wszelkie dokumenty pochodziły z archiwów: AAN w Warszawie, Archiwum Narodowego w Krakowie (dalej: ANK), Archiwum Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau (dalej: APMA-B), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku (dalej: APMM), Archiwum Państwowego Muzeum w Stutthofie (dalej: APMS), Archiwum Państwowego w Katowicach (dalej: APK) i Archiwum UJD. Miały za zadanie uzupełnić materiał faktograficzny opisany w monografiach historycznych tudzież programach i podręcznikach szkolnych. Najczęściej były to wspomnienia, relacje i oświadczenia byłych więźniów, jak i akta procesowe byłych esesmanów. Wykorzystano przy tym zespoły archiwalne: Materiały¹⁶, Oświadczenia, Wspomnienia, Proces Hössa, Proces Załogi (z APMA-B) oraz zespoły Relacji i Wspomnień (z APMM i APMS). Ponadto użyto zespołów: Zbiór Afiszów i Plakatów, Zbiór Prasy Konspiracyjnej (z ANK), Kuratorium Okręgu Szkolnego Śląskiego w Katowicach i Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach (z APK). Sięgnięto również do dokumentów Ministerstwa Oświaty z lat Polski Ludowej i PRL, Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Delegatury Rządu na Kraj, zbioru akt dotyczących obozów koncentracyjnych i zbioru doktora S. Uhmy do historii Polskiego Czerwonego Krzyża w latach 1939-1945 (z AAN). Autor posłużył się też maszynopisami prac magisterskich oraz doktorskich z Archiwum UJD oraz zbiorów specjalnych Biblioteki Głównej UJD, tj. Marzeny Formy, Małgorzaty Gibas, ks. Pawła Kostrzewskiego, Pawła Michalskiego, Katarzyny Parkitnej oraz Mateusza Pawłaka. Wszelkie te materiały pozwoliły na szersze objaśnienie poszczególnych zagadnień wchodzących w skład wątku okupacji niemieckiej, zwłaszcza w odniesieniu do obozów koncentracyjnych. Odegrały również niemałą rolę przy charakterystyce kwestii dotyczących tajnego nauczania, represjonowania duchownych, „gadzinówek”, łapanek ulicznych, godziny policyjnej czy ustroju władz w Generalnym Gubernatorstwie (dalej: GG). Posiłkując się takimi materiałami, autor rozprawy doktorskiej zamierzał również udowodnić, iż niejednokrotnie twórcy poszczególnych programów oraz podręczników

¹⁶ APMA-B, Zespół Materiały, sygn. Mat./1730, *Ankieta. Kultura w hitlerowskim obozie koncentracyjnym Oświęcim-Brzezinka* (została przeprowadzona w 1979 roku przez Stanisława Kłodzińskiego wśród byłych więźniów niemieckiego obozu Auschwitz-Birkenau; dotyczyła przejawów i form życia kulturalnego w obozie. Odpowiedziało na nią 71 osób, z 332 byłych więźniów, do których dotarła). Posiłkowała się nią również Iwona Urbańska. Jej charakterystykę przedstawiła w: I. Urbańska, *Życie kulturalne więźniów w KL Auschwitz w świetle relacji i pamiętników*, Toruń 2005, s. 8.

historii, na przestrzeni lat, popełniali błędy w tekstach narracyjnych lub stosowali pewnego rodzaju nadużycia bądź nadinterpretacje.

W tym miejscu należy również podkreślić, że istotną sprawą było wykorzystanie w rozprawie doktorskiej Aktów Prawnych i źródeł drukowanych w postaci wspomnień, pamiętników i dzienników. Stanowiły one kolejne rozwinięcie narracji podstawowej i uzupełnienie treści zawartych w programach i podręcznikach. Powoływano się na nie w konkretnych momentach, kiedy ich użycie było niezbędne do tego, aby tekst dysertacji był bardziej czytelny. Akty Prawne obejmowały przede wszystkim odwołania i odsyłacze do tekstów ustaw parlamentarnych, przyjętych konwencji, konstytucji, dekretów, statusów, rozporządzeń i uchwał. Wyszczególnione źródła drukowane nawiązywały tematyką m.in. do przeżyć obozowych. Wspomnienia były pisane zarówno przez oprawców, np. Rudolfa Hössa (pierwszego komendanta Auschwitz-Birkenau) czy Johanna Paula Kremera (lekarza obozowego), jak i przez ofiary, np.: Zofię Kossak-Szczucką, Czesława Ostańkowicza, Sewerynę Szmaglewską, Franciszka Stryja, Rudolfa Redera, czy Kazimierza Piechowskiego i Filipa Müllera. Ponadto użyto relacji, np. Zygmunta Starachowicza oraz Jana Gwiazdomorskiego, przy omawianiu „Akcji Specjalnej Kraków”, aby podkreślić jej znaczenie. Powyżej wskazane relacje osób są istotnymi dokumentami źródłowymi, ponieważ oddają bezpośrednio to, co widzieli i czuli ludzie dotknięci tamtejszymi wydarzeniami.

Oprócz powyżej omówionych źródeł archiwalnych i drukowanych, autor do napisania rozprawy wykorzystał także monografie historyczne oraz liczne artykuły naukowe. W zasobie bibliograficznym zawarto następujące książki:

- a) z zakresu dydaktyki historii posłużono się opracowaniami, m.in. Krystyny Baranowicz, Franciszka Bereźnickiego, Marii Bieniek, Wojciecha Kojasa, Hanny Komorowskiej, Danuty Konieczko-Śliwińskiej, Czesława Kupisiewicza, Jerzego Maternickiego, Wincentego Okonia, Tadeusza Parnowskiego, Józefa Skrzypczaka, Tadeusza Słowikowskiego, Kazimierza Sońnickiego, Czesława Szybki, Alojzego Zieleckiego, czy Kazimierza Żegnałka.
- b) z zakresu literatury okupacyjnej oparto się m.in. o książki: Władysława Bartoszewskiego, Bernarda Bruneteau, Cezarego Chlebowskiego, Adama Cyry, Szymona Datnera, Danuty Drywy, Krzysztofa Dunin-Wąsowicza, Edwarda Duraczyńskiego, Janusza Gumkowskiego, Grzegorza Górskiego, Romana Hrabara, Zenona Jagody, Andrzeja Kamińskiego, Tomasza Kisielewskiego, Alfonsa Klafkowskiego, Heleny Kubicy, Krzysztofa Leszczyńskiego, Dariusza

Libionki, Czesława Łuczaka, Czesława Madajczyka, Józefa Marszałka, Evana McGilvraya, Jana Masłowskiego, Simona Montefiore, Rogera Moorhousa, Jana Pietrzykowskiego, Czesława Pilichowskiego, Franciszka Pipera, Wojciecha Polaka, Teresy Prekerowej, Laurenca Reesa, Stanisława Salmonowicza, Jana Sehna, Teresy Świebockiej, Kazimierza Smolenia, Ireny Strzeleckiej, Andrzeja Strzeleckiego, Tomasza Strzembosza, Iwony Urbańskiej, Nicholasa Wachsmanna, Martina Winstona, Janusza Zawodnego, czy Witolda Żarnowskiego. Były to bardzo istotne opracowania naukowe, w których autorzy poprzez swoje badania, rozwinęli poszczególne zagadnienia okupacji niemieckiej. Szczegółowo należy podkreślić rolę prac Libionki, Pipera, Gumkowskiego, Leszczyńskiego, Salmonowicza, czy pracy pod redakcją Kobuszewskiego, Matusaka i Rawskiego. Ci ostatni dokonali szerokiej prezentacji kwestii związanych z polskim ruchem oporu.

- c) z zakresu edukacji historycznej obowiązującej w Polsce Ludowej i PRL wykorzystano publikacje np. Józefa Brynkusa, Marioli Hoszowskiej, Barbary Jakubowskiej, Kamila Kosińskiego, Józefa Krasuskiego, Witolda Kuli, Wita Madera, Zbigniewa Mazura, Zbigniewa Osińskiego, Anny Radziwiłł, Zbigniewa Romka, Rafała Stobieckiego, Beaty Urbanowicz, czy Joanny Wojdon. Poruszali tematykę związaną z ideologizacją nauki historycznej, cenzurą i obrazem szkolnictwa tamtych lat. Porównywali programy i podręczniki szkolne z różnych etapów tego okresu i stosunek uczniów oraz ich nauczycieli do wszelkich zmian w szkole¹⁷. Dokonali wyjaśnień dlaczego pisano tak, a nie inaczej w konkretnych przedziałach czasowych.

Duże znaczenie odegrały również wspomniane artykuły naukowe, spośród których należy wyróżnić m.in. te autorstwa Kazimierza Augustynka, Jerzego Centkowskiego, Anny Glimos-Nadgórskiej, Barbary Jakubowskiej, Danuty Konieczko-Śliwińskiej, Czesława Majorka, Jerzego Maternickiego, Katarzyny Nowosielskiej, Zbigniewa Osińskiego, Adama Suchońskiego, Piotra Świątczaka, Beaty Urbanowicz, czy Alojzego Zieleckiego. Artykuły te były zawarte na łamach czasopism, typu: „Wiadomości Historyczne”, „Kwartalnik Historyczny”, „Klio”, „Mówią Wieki” i „Przegląd Historyczny”. Spełniały rolę uzupełniającą. Większość z nich dotyczyła

¹⁷ Odnosili się w swoich pracach m.in. do struktury szkolnictwa w Polsce Ludowej i PRL, celów nauczania historii, systemu funkcjonowania oświaty, reform edukacyjnych i sposobu układania treści w istotnych programach nauczania oraz podręcznikach historii na przestrzeni lat.

sprawy samego podręcznika, tzn. jego definicji, roli i funkcji, jakie spełnia w szkole czy też jego rodzajów. Inne stanowiły treści odnoszące się do ustroju szkolnictwa, polityki oświatowej i założeń dydaktyczno-wychowawczych. Jeszcze inną grupą artykułów były narracje opisujące określone zagadnienia związane z wątkiem okupacji niemieckiej na ziemiach polskich. W tej ostatniej grupie znalazły się teksty, których autorami byli m.in. Andrzej Chmielarz, Adam Cyra, Danuta Czech, Edward Duraczyński, Andrzej Gąsiorowski, Tadeusz Iwaszko, Alfred Konieczny, Dariusz Libionka, Mariusz Malinowski, Piotr Matusak, Franciszek Piper, Kazimierz Radziwończyk, Tadeusz Rawski, Kazimierz Sobczak, Irena Strzelecka, Henryk Świeboczek i Waldemar Wojnar. Stanowiły cenne źródło informacji, które wspomogło w wyjaśnianiu kwestii odnoszących się do głównego tematu rozprawy doktorskiej.

Ponadto należy zaznaczyć, że tekst dysertacji został wzbogacony za pośrednictwem kilku artykułów internetowych. Wśród nich znalazły m.in. te autorstwa Jakuba Chmielewskiego, Marka Jana Chodakiewicza, Anny Jagodzińskiej, Norberta Nowotnika, Katarzyny Okoniewskiej, Zbigniewa Osińskiego, Marcina Staniula, czy Pawła Szlanty i Julity Tryk. Dotyczyły one głównie wątku funkcjonowania niemieckich obozów koncentracyjnych, mordy w Jedwabnem oraz problematyki pomocy udzielanej przez hierarchów kościelnych wobec Żydów.

Podstawowymi metodami jakimi autor posługiwał się przy pisaniu rozprawy, były metody: analityczna, syntetyczna, geograficzna, filologiczna oraz statystyczna. Metodyka badawcza oparta na analizie oznacza rozłożenie problemu naukowego na części, elementy składowe i badanie każdego z nich odrębnie¹⁸. W niniejszej pracy, powyższa forma została wykorzystana w momencie badania obrazu okupacji niemieckiej, czyli tego jak różni autorzy podchodzili do tej tematyki w różnych etapach czasowych Polski w programach nauczania i podręcznikach historii. Analiza ta będzie dotyczyła treści oraz zamieszczanych fotografii ze swoimi podpisami. Obejmie zarówno elementy tekstowe jak i pozatekstowe podręcznika.

Metoda syntetyczna stanowi uzupełnienie analizy tekstów, a polega na całościowym ujęciu przedmiotu badań. Posługując się nią, dokonuje się zestawienia

¹⁸ Zdaniem Łobockiego, w obrębie technik analizy dokumentów należy posilkować się wewnętrzną i zewnętrzną analizą tekstu. Wyjaśnił, że: *Analiza wewnętrzna polega na poznaniu treści dokumentu, właściwym ich zrozumieniu i wyjaśnianiu, w tym także na wyodrębnianiu z kontekstu składników pierwszoplanowych, myśli przewodnich i istniejących między nimi wzajemnych więzi. (...) analiza zewnętrzna dokumentu jest uzupełnieniem analizy wewnętrznej. Polega na ustaleniu czasu, warunków, okoliczności, w jakich powstał dokument, a także jego identyfikacji z autorem i adresatem, dla którego został sporządzony, czy ewentualnego jego wpływu, jaki wywarł na bieg określonych wydarzeń* (patrz w: M. Łobocki, *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Kraków 2005, s. 222-223).

i ujmowania szczegółów w całość. Jest procesem scalającym. Pozwala na poszukiwanie elementów wspólnych poszczególnych zjawisk i zdarzeń¹⁹. Tak przyjęty schemat nadaje pracy wymiar uniwersalny. Elementy szczegółowe oparte o analizę, zostają w ostatecznym rachunku ujęte w całość, czyli syntezę. Analiza i synteza będzie wykorzystywana przede wszystkim do czterech rozdziałów zasadniczych poświęconych głównemu problemowi. Synteza pojawi się we wnioskach końcowych.

Metoda geograficzna, znana także pod nazwą kartograficznej, umożliwia rozmieszczenie przestrzenne faktów historycznych. Kiedy te fakty trafią na mapę, można wykrywać różne zachodzące między nimi zależności. Metodę tę wykorzystuje m.in. do określania związków między faktami historycznymi, a właściwościami środowiska geograficznego²⁰. W tej pracy posłużyła się nią głównie, gdy autor dokonał analizy map podręcznikowych. Biorąc pod uwagę zakres okupacji niemieckiej, mapy te, z zasadniczą szczegółowością i częstotliwością, pojawiać się zaczęły dopiero w książkach do nauczania historii pod koniec lat 80. XX wieku. Przede wszystkim na mapkach zaznaczone są, w odniesieniu do analizowanego wątku, miejsca niemieckich obozów koncentracyjnych, obozów zagłady i gett. Za ich sprawą zobrazowano także tereny większych egzekucji, strefy wpływów państw zaborczych, podział terytorialny II RP oraz Warszawę w czasie powstania z 1944 roku.

Ponadto należy stwierdzić, że w niniejszej rozprawie doktorskiej, jej autor zastosował też metodę filologiczną (leksykalną). Uważa się ją bowiem za ogólnie stosowaną metodę historyczną w pracy ze źródłami pisanymi. Pozwala ona na odczytywanie i interpretowanie znaczenia języka źródeł pisanych. Można ją także uznać za jedną z pośrednich metod ustalania faktów. Głównym jej materiałem badawczym będą zawarte w źródłach dane językowe²¹. Została wykorzystana w dysertacji do zrozumienia specyficznych pojęć i zwrotów, które występowały w czasach niemieckiej okupacji, a nie są znane w dniu dzisiejszym, a także w momencie charakterystyki opisu wyjazdu polskich przywódców do Rumunii we wrześniu 1939 roku.

¹⁹ Źródło internetowe: <http://www.inibi.umk.pl/~krys/tutorial.pdf>, dostęp: 24.03.2020 rok. Por. źródło: http://pracownik.kul.pl/files/12843/public/Metody_uzyteczne_w_pisaniu_prac_teoretycznych_z_pedagogiki.doc, dostęp: 24.03.2020 rok.

²⁰ B. Miśkiewicz, *Wstęp do badań historycznych*, Poznań 1988, s. 247. Por. J. Topolski, *Metodologia historii*, Warszawa 1973, s. 417-418. Metodę tę Benon Miśkiewicz uważa za użyteczną w badaniach historycznych, którą jednocześnie należy uznać za jeden z bardzo ważnych składników warsztatu pracy historyka, toteż jest wykorzystywana w licznych książkach naukowych.

²¹ J. Topolski, dz. cyt., s. 415-417. Por. B. Miśkiewicz, dz. cyt., s. 243-244. Metoda filologiczna pozwala na ustalenie przeszłych faktów przez nadanie słowom i terminom występującym w źródłach znaczenia takiego, jakie miały one w czasach, w których zostały spisane. Odnieść można to do, np. nazw krain, miejscowości, roślin i imion własnych (patrz w: B. Miśkiewicz, dz. cyt., s. 244).

Istotną rolę odegrała również metoda statystyczna. W badaniach historycznych bowiem jej stosowanie jest częstokroć niezbędne, ponieważ będzie umożliwiała analizę specyfiki pewnej zbiorowości. Pozwala ona zwłaszcza na ustalanie i opisywanie faktów masowych, inspirowane w zakresie wyjaśniania związków przyczynowych zachodzących między faktami oraz umożliwia ukonkretnianie poszczególnych praw statystycznych²². Korzystanie z tej formy metodycznej uzależnione jednakże będzie nie tylko od ilości, ale także od charakteru materiału źródłowego. Materiał opracowany statystycznie musi zostać dokładnie rozpatrzony z punktu widzenia jego wiarygodności. Opierając się o statystykę historyczną, badacze często pośrednio ustalają fakty. Wykorzystując więc pewne dane źródłowe, będą wnioskowali o innych, takich, które nie są poświadczone w źródłach²³. Metodę tę użytkowano w niniejszej pracy doktorskiej głównie przy opracowywaniu tabel (zamieszczonych w części aneksowej), w których wskazano na częstotliwość występowania określonych zagadnień związanych z kwestią okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w wybranych programach i podręcznikach szkolnych. Ujmują one dane statystyczne w postaci cyfrowej i liczbowej, a odnoszą się do konkretnych okresów czasowych w Polsce Ludowej, PRL i III RP.

Analizując treści odnoszące się do wątku okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w polskiej szkolnej edukacji historycznej w latach 1944-2017, szukano odpowiedzi na następujące pytania badawcze:

- W jakim stopniu można dostrzec różnice w opisach poszczególnych autorów, publikujących na przestrzeni lat (od 1945 do 2017 roku)?
- Jakimi cechami odznaczała się polska szkolna edukacja historyczna w dwóch systemach państwowych?
- W jakim stopniu treści poświęcone okupacji niemieckiej na ziemiach polskich były uzależnione od doraźnych celów ideowo-wychowawczych?
- Jakie korelacje zachodziły między programami nauczania, a podręcznikami historii w szkolnej edukacji historycznej?
- Czy analizowane kwestie były zgodne ze stanem badań i założeniami nauki historycznej? W jakim stopniu autorzy popełniali błędy merytoryczne w tekstach?
- Na co najczęściej zwracali uwagę twórcy opisując analizowane zagadnienia? Z jaką częstotliwością pojawiały się podstawowe pojęcia i określenia związane z niemiecką okupacją na ziemiach polskich?

²² B. Miśkiewicz, dz. cyt., s. 244.

²³ Tamże, s. 245.

- Jak bardzo przedstawiano uzasadnienia dla wyboru ziem polskich przez Niemców na miejsce eksterminacji narodu żydowskiego? Czy tematykę Holocaustu, stosunków polsko-żydowskich i kolaboracji z okupantem omawiano elementarnie, czy w sposób uszczegółowiony, czy marginalizowano?

- W jakim stopniu teksty autorskie podręczników historii były uzupełniane elementami wchodzącymi w skład komponentów pozatekstowych?

Niniejsza praca została oparta o układ problemowo-chronologiczny. Został zastosowany, ponieważ uznano go za najbardziej adekwatny dla zrealizowania tak sformułowanego tematu. Wpływ na taką decyzję miał również fakt analizowania określonych zagadnień z problematyki okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w konkretnych przedziałach czasowych. Oznaczało to, że dane kwestie omawiano z uwzględnieniem czasu, chronologii historycznej.

Struktura pracy składa się: ze wstępu, rozwinięcia (w tym przypadku z pięciu rozdziałów, z których każdy jest podzielony na podrozdziały, a te z kolei w niektórych miejscach na śródtytuły), zakończenia, aneksów (zawierających załączniki, tj.: tabele i zdjęcia), wykazu skrótów, spisów map, zdjęć, tabel, schematów, wykresów, diagramów, rycin, ilustracji i obrazków. Dysertację zamyka wykaz źródeł i literatury.

We wstępie, stanowiącym wprowadzenie do pracy, autor dokonał uzasadnienia problemu, wskazał na cele rozprawy doktorskiej, wyjaśnił przyjętą cezurę czasową, omówił wykorzystane źródła i literaturę (wskazując na nazwy określonych dokumentów lub na nazwiska konkretnych autorów) i poinformował o podstawowych metodach badawczych. W tej części wyszczególnił także pytania badawczo-problemowe, które stają się istotą analizy tematu. Na koniec przedstawił wiadomości o układzie narracji i jej strukturze (opisując każdą część odrębnie).

W pierwszym rozdziale zajęto się teorią związaną z treściami dydaktycznymi. W związku z tym rozpatrzona została problematyka programu nauczania i podręcznika szkolnego. Wyeksplikowano tu definicje tych zagadnień, dokonując pewnego rodzaju bilansu. Następnie wskazano, wraz z omówieniem, na najważniejsze role oraz funkcje tych dwóch środków dydaktycznych. Przedstawiono też kluczowe rodzaje programów nauczania oraz podręczników szkolnych i przedmiotowych do nauczania historii, a także ich części składowe. Objasniono również znaczenie następujących pojęć: „plan nauczania”, „podstawa programowa” i „obudowa dydaktyczna”, które pojawiły się w toku narracji. Rozdział ten zakończono odpowiednimi wnioskami szczegółowymi, wynikającymi z zaprezentowanych treści. Jego całość stanowi rozważania teoretyczne

w podanej tematyce, która ma jedynie wyjaśnić najistotniejsze definicje i naukowe do nich podejście oraz wprowadzić odbiorcę do dalszych kontemplacji.

Rozdziały od drugiego do piątego obejmują zasadnicze kwestie dotyczące celów niniejszej rozprawy doktorskiej. W drugim rozdziale autor opisał obraz okupacji niemieckiej na ziemiach polskich na podstawie wybranych programów nauczania Polski Ludowej i PRL. Oprócz tego omówił kwestię szkolnej edukacji historycznej w poszczególnych jej okresach, scharakteryzował reformy oświaty, strukturę szczebli kształcenia, wyszczególnił i wyjaśnił cele nauczania historii oraz podstawowe cechy programów nauczania tamtych lat. Ponadto autor wyróżnił i przeanalizował, w przypisach bądź bezpośrednio w tekście podstawowym, takie elementy jak: konferencja w Otwocku, tajne nauczanie, prasa konspiracyjna, walka cywilna i zbrojna oraz koncepcja „wroga komunistycznego”. Objął także jakie znaczenie, w czasach Polski Ludowej i PRL, miała bitwa pod Lenino oraz dlaczego marginalizowano zagadnienie mordy w Katyniu. W tej części pracy podkreślono również konspiracyjne ugrupowania polityczne i wojskowe z PPP oraz tajne ugrupowania komunistyczne. Odniesiono się też do terminów takich jak, np.: zbrodnie wojenne, zbrodnie przeciwko ludności, obozy koncentracyjne i obozy zagłady (wraz ze wskazaniem ich różnic), ludobójstwo, eksterminacja, „rabunek polskich dzieci”, zagłada Romów, represjonowanie duchowieństwa, restrykcje gospodarcze i kulturalne. Dodatkowo wspomniano o wyjeździe polskich przywódców do Rumunii (w 1939 roku), podziale administracyjnym ziem II RP oraz o podziemnym wywiadzie wraz z jego sukcesami. Powyżej wskazane kwestie zostały nakreślone, gdyż znalazły swoje odzwierciedlenie w przeanalizowanych wybranych programach nauczania (od okresu stalinowskiego).

W rozdziale trzecim autor nawiązał do tematyki okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w wybranych podręcznikach historii Polski Ludowej i PRL. Przedstawił w nim najważniejsze cechy charakterystyczne opracowań szkolnych w owym czasie. Zaprezentował i opisał siedem obozów koncentracyjnych oraz miejsc natychmiastowej zagłady, które przywoływali autorzy w książkach, tj. Stutthof, Auschwitz-Birkenau, Majdanek, Chełmno nad Nerem, Bełżec, Sobibór i Treblinka. Wyjaśnił pojęcia, np. *Volsklista*, „Akcja Specjalna Kraków”, łapanie uliczne, godzina policyjna, zagłada Żydów, „gadzinówki”, Akcja AB, pacyfikacje wsi, organizacja „Wachlarz”, Akcja „Wieniec”, szmalcownicy, policja granatowa oraz „cichociemni”. Przywołał również wydarzenia, m.in. egzekucji pod Wawrem i w Bydgoszczy, „Akcji pod Arsenalem”, zamachu na Franza Kutscherę, rzezi Woli i rozwiązania Armii

Krajowej. W rozdziale tym autor zaznaczył także zagadnienie zabójstwa Marceligo Nowotki (pierwszego przywódcy Polskiej Partii Robotniczej). Przybliżył jednocześnie dlaczego w szkolnej edukacji historycznej Polski Ludowej i PRL podawano przy nim fałszywą interpretację i ukrywano w treściach, do drugiej połowy lat 80. XX wieku, faktyczne motywy oraz zabójców. W tej części pracy zaprezentowano też szkolną oraz historiograficzną wizję w podejściu do wątku AK, Powstania Warszawskiego, komunizmu i terminu „postępowości”. Poza tym autor wyjaśnił czym były w obozach koncentracyjnych, np.: głód, eksperymenty pseudomedyczne, kara bicia, „ciemnice”, zastrzyki z fenolem, „pasiaki” i cyklon B oraz dlaczego zatajano rzeczywistą liczbę ofiar w KL Auschwitz-Birkenau. Odniósł się również do sprawy stosunków polsko-żydowskich, kolaboracji narodu polskiego i żydowskiego z okupantem oraz nawiązał do historii regionalnej związanej z miastem Częstochowy (w czasach II wojny światowej). W części poświęconej komponentom pozatekstowym, zamieścił zdjęcia, ryciny, mapki i schematy dotyczące badanego wątku głównego.

W kolejnym etapie rozprawy doktorskiej, rozdziale czwartym, autor poruszył problematykę okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w wybranych programach nauczania z lat 1990-2017. Wyszczególnił tu obraz szkolnej edukacji historycznej III RP i wskazał czym wyróżniały się współczesne programy nauczania. Ich analiza pozwoliła na podkreślenie oraz omówienie takich sformułowań jak: Holocaust, Shoah, „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata”, okupacja sowiecka, konferencja w Wannsee, eugenika, *Einsatzgruppen* i *Sonderkommando*. Wy tłumaczono też odmienne podejście do kwestii bitwy pod Lenino (względem tego, czego uczono w PRL) oraz objaśniono dlaczego do 1989 roku nie pisano i nie uczono o „Żołnierzach Wyklętych” oraz nie posiłowano się zwrotem „Sowieci”. Istotną sprawą było także zagadnienie mordu w Jedwabnem oraz wskazanie na wątek walki kościoła w obronie Żydów.

W rozdziale piątym z kolei, obejmującym kwestie okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w wybranych podręcznikach historii III RP, przedstawiono zmiany jakie można było w nich dostrzec po transformacji ustrojowej. Dlatego też rozwinięto wątki, m.in. *Sonderaktion Lublin*, mordu profesorów lwowskich, niemieckich obozów koncentracyjnych w Płaszowie, Gross-Rosen i na „Gęsiówce” w Warszawie, pacyfikacji Michniowa, zbrodni w Markowej, syndromu KZ, eksterminacji osób niepełnosprawnych i psychicznie chorych, buntów w obozach koncentracyjnych i obozach zagłady oraz karania przestępców wojennych. Wspomniano tu także m.in. o mordzie na Nowotce, zbrodni katyńskiej, bitwie pod Lenino i powstaniu w getcie

warszawskim. Stało się tak, ponieważ powyższe zagadnienia zupełnie inaczej opisywano w III RP, względem tego, jak odnoszono się do nich w szkolnej edukacji historycznej PRL. Rozwinięto również sprawę stosunku Józefa Stalina do Powstania Warszawskiego. Ponadto autor przedstawił ewolucję obozów koncentracyjnych w dziejach świata (od 1896 do 1945 roku) oraz omówił kwestię postrzegania eksterminacji Żydów za granicą. Na podstawie współczesnych podręczników historii zreferował też szerzej zagadnienie stosunków polsko-żydowskich oraz sprawę kolaboracji, wskazując czym było to zjawisko wraz z przykładami.

W powyżej zatem nakreślonych rozdziałach (od drugiego do piątego) dokonano właściwej analizy tematu, z trzech etapów edukacyjnych, w dwóch odmiennych od siebie punktach widzenia, tzn. w Polsce Ludowej (później PRL) i w III RP. Wskazano w nich na procesy ideologizacji i cenzury podręcznikowej, korelację nauki historycznej z poszczególnymi ekipami rządzącymi Polską Ludową, a także wspomniano o najważniejszych wydarzeniach z tego zakresu. Edukację historyczną w III RP starano się przedłożyć w konkretnych przedziałach czasowych, oscylując wokół reform oświaty lub zmian w dyscyplinie historycznej. Oprócz tego, w tych częściach pracy doktorskiej, objaśniono bezpośrednio w tekście bądź w przypisach, podstawowe elementy wchodzące w skład wątku niemieckiej okupacji na ziemiach polskich. Wyróżniono m.in. biogramy najważniejszych postaci z lat II wojny światowej, a także wydarzenia i fakty z tym związane. Ważne znaczenie miały również pojęcia i terminy, które swoją treścią nawiązywały do tematyki oraz fotografie, wykresy, schematy, mapy, diagramy, tabele, szkice, ryciny i infografiki. Każdy z rozdziałów tej pracy, autor opatrzył wnioskami szczegółowymi, w których ujęto obraz okupacji niemieckiej wynikający z przeanalizowanych treści. Ich zasadniczą częścią były również diagramy, na których zobrazowano zestawienia procentowe poszczególnych zagadnień, które wchodziły w skład głównej problematyki. Autor rozprawy doktorskiej wykazał na ich podstawie, do jakich treści autorzy najczęściej odwoływali się w poszczególnych okresach szkolnej edukacji historycznej. Obliczenia te dokonano za pośrednictwem proporcji. Każda bowiem ogólna część, składająca się w ostateczności na zasadniczy temat, mieściła w sobie szereg drobniejszych elementów, które ujęto w zestawieniach tabelarycznych. Ich podliczenie (odrębnie w odniesieniu do programów nauczania i oddzielnie w stosunku do podręczników historii) tworzyło liczbę, z której później można było wyliczyć szczegółowe, określone dane procentowe. W ten sposób utworzono 4 diagramy (2 do Polski Ludowej i PRL, a 2 do III RP).

W zakończeniu, autor przedstawił najważniejsze wnioski badawcze, udzielając odpowiedzi na pytania problemowe postawione we wstępie. Dokonał podsumowania całości swoich rozważań, sformułował kilka postulatów, wniosków i uogólnień.

Zamieszczone aneksy stanowią z kolei uzupełnienie treści. Obejmują one tabele (w których zaprezentowano częstotliwość występowania konkretnych pojęć, wydarzeń, faktów i postaci związanych z wątkiem okupacji niemieckiej) oraz zdjęcia niemieckich obozów koncentracyjnych i obozów zagłady na ziemiach polskich. Ze względu na to, że w podręcznikach historii PRL i III RP ich twórcy zamieszczali w przeważającej większości tylko i wyłącznie obrazki obozu Auschwitz-Birkenau, autor dysertacji postanowił również zobrazować, za pomocą fotografii, inne niemieckie miejsca terroru na ziemiach polskich, aby uzupełnić tę lukę.

Istotną i niezbędną częścią rozprawy doktorskiej były także: wykaz skrótów, spis zdjęć, map, tabel, schematów, wykresów, diagramów, obrazków, infografik, ilustracji i rycin. Powyżej wskazane elementy, ujęte w spisach, zawierano w poszczególnych wybranych podręcznikach historii na przestrzeni lat.

W bibliografii, znajdującej się na końcu rozprawy, ujęto wszystkie publikacje, wykorzystywane do utworzenia tej narracji. Została ona podzielona na konkretne działy, tj. źródła archiwalne, źródła drukowane (które obejmują: programy nauczania oraz podręczniki historii PRL i III RP, Akty Prawne, wspomnienia, dzienniki, pamiętniki i autobiografie), opracowania książkowe, artykuły naukowe w czasopismach i rozdziały w monografiach, słowniki i encyklopedie, recenzje oraz źródła internetowe. Ostatnia jej część odnosi się do alfabetycznego wykazu nazw czasopism wraz ze wskazaniem ich dat (od najstarszego do najmłodszego wydania). Ponadto monografie historyczne, książki i artykuły, zostały podzielone na trzy części. Po pierwsze wyszczególniono literaturę dydaktyczną, po drugie tę odnoszącą się do wątku okupacji niemieckiej, a po trzecie opracowania dotyczące szkolnej edukacji historycznej.

Na koniec tych wstępnych rozważań autor postanowił skierować do wszystkich osób, które zaangażowały się w pomoc przy powstaniu tej rozprawy, serdeczne podziękowania, z wyróżnieniem Pani Promotor - dr hab. Beaty Urbanowicz, prof. UJD, Pani Promotor pomocniczej - dr Marzenie Bogus-Spyra, prof. UJD oraz moich rodziców, rodziny, przyjaciół, koleżanek i kolegów.

ROZDZIAŁ I

Program nauczania i podręcznik - próba eksplikacji pojęciowej

1.1 Program nauczania - definicja i podstawowe cechy

Podejmując się opisu tematyki szkolnej edukacji historycznej w Polsce Ludowej, PRL i III RP (w latach 1944-2017) należało przeanalizować wybrane programy nauczania i podręczniki historii. Te podstawowe bowiem elementy systemu edukacyjnego stanowiły zasadnicze źródło badawcze, a także fundamentalny środek do charakterystyki i opisu szkolnictwa.

Aby przystąpić do rozważań odnoszących się do programu nauczania należy najpierw omówić termin podstawy programowej¹, którą określić można jako akt prawny ministra odpowiedzialnego za sprawy edukacji, regulujący proces kształcenia w przedszkolach oraz szkołach publicznych i niepublicznych. Definicja podkreśla, że w zależności od typu instytucji edukacyjnej wyróżnia się podstawę programową dla wychowania przedszkolnego, kształcenia ogólnego i kształcenia zawodowego lub profilu kształcenia zawodowego. Podstawa programowa zawiera kanon podstawowych treści nauczania i uczenia się, precyzuje zakres i rodzaj sprawności oraz umiejętności, które powinny być nabyte przez uczniów podczas procesu kształcenia. Dokument ten wskazywał również na postawy i wartości, którym powinno sprzyjać wychowanie i kształcenie². Podstawa programowa wprowadzona w ramach reformy systemu oświaty z 1999 roku, stanowiła zatem podstawowy akt prawny regulujący działania edukacyjne. Zatwierdzana była zawsze do użytku szkolnego przez Ministra Edukacji Narodowej. Określała, jakim celom miała służyć oraz jakie zadania realizować w kształceniu szkolnym. Jeszcze raz podkreślić trzeba, że ten akt prawny wskazywał, iż całość nauczania miała sprzyjać uczniowi, a nie ograniczać się do tzw. realizacji materiału³. Podstawa programowa powinna zawierać kanon podstawowych treści nauczania, precyzować, jakie sprawności i umiejętności powinien nabyć uczeń w toku kształcenia, wskazywać, jakim postawom powinno sprzyjać nauczanie i wychowanie szkolne.

¹ Jest to konsekwencja tego, iż podstawa programowa stanowi właściwy punkt wyjścia (...) *do opracowania programów nauczania poszczególnych przedmiotów lub bloków przedmiotowych i programów edukacyjnych*. Jest fundamentem i pierwszym filarem (patrz w: J. Świrko-Pilipczuk, *Treści kształcenia ogólnego*, [w:] F. Bereźnicki, *Dydaktyka kształcenia ogólnego*, Kraków 2004, s. 124; *Wielka Encyklopedia PWN*, red. J. Wojnowski, t. 21, Warszawa 2004, s. 248).

² *Wielka Encyklopedia PWN*, dz. cyt., s. 247-248.

³ J. Świrko-Pilipczuk, dz. cyt., s. 123.

Każdy taki dokument musi zawierać zestaw określonych kompetencji i elementów, a mianowicie: zbiór wiedzy do opanowania, umiejętności do nabycia i postaw do ukształtowania. W podstawie programowej nie zaznacza się bezpośrednio wymagań, jakie należy stawiać uczniom w toku edukacji. Stanowi ona jednak w konsekwencji źródło ich określenia⁴. Na jej podstawie można także opracować zajęcia integralne.

Dzięki podstawie programowej tworzony jest program nauczania. Termin ten w licznych monografiach naukowych był rozumiany w bardzo różnorodny sposób. W *Słowniku języka polskiego* zaprezentowano to pojęcie jako *wykład pewnych założeń i wytycznych działania mającego te założenia realizować* oraz jako *plan, układ zamierzonych czynności, prac*⁵. Wincenty Okoń w *Słowniku pedagogicznym* eksponował, że program nauczania to przedstawienie treści, celów, a także metod dydaktycznych danego przedmiotu oraz niekiedy także wyników, które każdy uczeń powinien osiągnąć. Według tego autora, program nauczania to program czynności uczniów i założonych wyników tych czynności⁶. Uważał, że każdy taki program ma spełniać dwie grupy funkcji, a mianowicie: funkcje kształcące (za pośrednictwem których uczeń ma możliwość zdobycia wiedzy i odpowiednich sprawności oraz rozwinięcie zainteresowań i zdolności), a także funkcje wychowawcze (które miały sprzyjać rozwojowi osobowości). Okoń zaznaczył, że w bezpośrednim związku z programami pozostawały m.in. podręczniki szkolne oraz środki dydaktyczne⁷.

W innym opracowaniu naukowym Okoń, rozbudowując pojęcie programu szkolnego zaakcentował, że termin ten oznacza formalną wykładnię treści kształcenia, zwykle zawierającą charakterystykę celów edukacji szkolnej, po której następuje omówienie materiału nauczania i niekiedy wyników nauczania⁸. Podkreślił, że cele kształcenia stanowiły integralną część programów, lecz ich nie zastępowały. Scharakteryzował też, że program nauczania wyznacza treści, które mają służyć

⁴ Tamże, s. 123-124. Por. *Wielka Encyklopedia PWN*, dz. cyt., s. 248.

⁵ M. Szymczak, *Słownik języka polskiego*, t. 2, L-P, Warszawa 1995, s. 931.

⁶ W. Okoń, *Słownik pedagogiczny*, Warszawa 1987, s. 244.

⁷ Tamże, s. 244. Środki dydaktyczne - to przedmioty materialne umożliwiające usprawnienie procesu nauczania, tj. uczenia się i uzyskiwania optymalnych osiągnięć szkolnych (patrz w: W. Okoń, dz. cyt., s. 306). Dla Marii Bieniek środkami dydaktycznymi (w odniesieniu do przedmiotu historia) były przedmioty materialne lub ich wytwory oddziałujące na różne receptory i umożliwiające wtórną rekonstrukcję procesu na potrzeby związane z szeroko rozumianą edukacją historyczną. W ich skład zaliczyła: środki słowno-tekstowe, poglądowe bezpośrednie, poglądowe pośrednie, symboliczne, audiowizualne i automatyzujące proces dydaktyczny. Wśród nich znajdowały się m.in. podręcznik historii, źródła, literatura naukowa i popularnonaukowa, budowle zabytkowe, mapy, schematy, wykresy, diagramy, modele, fotografie, rysunki, obrazy, zbiory gromadzone w muzeach, bibliotekach i archiwach, audycje radiowe, nagrania płytowe, film, komputery i maszyny dydaktyczne (patrz w: M. Bieniek, *Dydaktyka historii. Wybrane zagadnienia*, Warszawa 2009, s. 29, 32-33).

⁸ W. Okoń, *Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej*, Warszawa 1995, s. 87.

tworzeniu podstawowego zrębu osobowości młodego pokolenia. Przybliżył, że każdy program nauczania spełnia funkcję wychowawczą. Zaznaczył również, że program zazwyczaj powinien być rozumiany jako (...) *uporządkowany zbiór tematów z wybranych dziedzin wiedzy i życia, przydatny dla nauczania. Zadaniem nauczycieli jest zaznajamiać uczniów kolejno z tymi tematami - a uczniów - przyswoić sobie ich treść*⁹. Przedstawił zatem, że program to tak naprawdę układ tematyczny konkretnego przedmiotu, który powinien być realizowany w edukacji szkolnej.

Kolejny dydaktyk - Czesław Kupisiewicz, omówił definicje zarówno planu nauczania jak i programu. Eksplikuje, że plan nauczania dla poszczególnych typów szkół, zwłaszcza ogólnokształcącej i zawodowej o określonych specjalnościach, obejmuje pełny rejestr realizowanych w niej przedmiotów, ich rozkład w różnych latach nauki oraz liczbę godzin dydaktycznych przeznaczonych dla każdego przedmiotu w pełnym cyklu pracy szkoły i w określonych klasach. Stwierdził dalej, że to plan nauczania stanowi podstawę do opracowania programu poszczególnych przedmiotów szkolnych¹⁰. Uznał, że w przeciwieństwie do planu, który jego zdaniem zawiera tylko wykaz przedmiotów nauki szkolnej, program nauczania podkreśla jakie wiadomości, umiejętności, czy nawyki oraz w jakiej kolejności młodzież ma je sobie przyswoić¹¹. Według Kupisiewicza program nauczania powinien spełniać trzy podstawowe funkcje: po pierwsze ma zapewniać ciągłość systemu kształcenia, tworzyć układ odniesienia dla szczegółowych decyzji programowych oraz kontrolować przebieg i wyniki realizowanych celów dydaktycznych; po drugie, program ma zapewniać uczniom jak najlepsze warunki do nauki, a także tworzyć okoliczności sprzyjające odpowiedniemu porównywaniu ocen. Trzecia funkcja programów nauczania dotyczyła umożliwienia realizacji treści programowych opartych o ponadprzedmiotowość, zwłaszcza w grupach przedmiotów pokrewnych, m.in. społeczno-humanistycznych, czy przyrodniczych¹². Takie rozumienie tego terminu było wyjątkowe, bowiem autorzy podręczników dydaktycznych raczej nie stosowali rozróżnienia pojęć na plan i program nauczania. Kupisiewicz użył ich, aby pokazać, iż drugie określenie było w rzeczywistości rozwinięciem tego pierwszego.

Pojęciem i funkcjami programów nauczania zajmowali się właściwie prawie wszyscy autorzy podejmujący rozważania o przedmiocie dydaktyki, w tym również

⁹ Tamże, s. 87.

¹⁰ Cz. Kupisiewicz, *Dydaktyka ogólna*, Warszawa 2000, s. 93.

¹¹ Tamże, s. 93.

¹² Tamże, s. 94-95.

Kazimierz Sośnicki i Tadeusz Słowikowski. Pierwszy z nich uważa, że program nauczania to dobór treści dydaktycznych, które mogą się zmieniać, np. pod wpływem ogólnych prądów kulturalnych¹³. Słowikowski cytując Wandę Zwolską pisze, że program dokonywał *pierwszej i zasadniczej selekcji materiału nauczania, mającej na celu podanie nauczycielowi tematyki rozplanowanej na cały rok dla poszczególnych klas, rozbitej na jednostki metodyczne, a często nawet lekcyjne*¹⁴. Dalej zaznaczył, że dokonywano w nim selekcji materiału, systematyzowano go i układano, chociaż ostateczna jego realizacja należała do nauczyciela. W związku z powyższym wspominał, że program winien być elastyczny, tzn. powinien dawać prowadzącemu pełną swobodę jego realizacji. Słowikowski uznał, że nauczyciel może zmieniać kolejność niektórych tematów, a w przypadku np. nauki historycznej uzupełniać je informacjami regionalnymi, pogłębiać tematykę, która bardziej interesuje uczniów, czy prezentować różnorakie filmy lub zdjęcia dokumentalne. Stwierdził też, że nauczyciel musi pamiętać o realizacji całości programu wraz z jego hasłami, których nie może opuszczać, gdyż mogłoby to zniekształcić zasadniczą strukturę, czy linię wytyczną programu¹⁵. Kontynuując swoje rozważania podkreślił, że podstawowymi zadaniami programów nauczania były: dokonanie w nich pierwszej i zasadniczej selekcji materiału oraz jego dobór, wprowadzenie podziału i rozplanowanie materiału na cały rok szkolny dla poszczególnych klas, ustalenie, przez odpowiednio dobraną treść, miejsca i roli przedmiotu w systemie dydaktyczno-wychowawczym szkoły. Przyznał, że program nauczania wywierał zdecydowany wpływ na treść, układ i ujęcie materiału w podręcznikach, na przygotowanie pomocy naukowych oraz na przebieg pracy dydaktycznej. Słowikowski zwrócił uwagę na to, że podział materiału na określone stopnie nauczania był uwarunkowany możliwościami psychicznymi i intelektualnymi uczniów. W związku z tym podkreślił, że programy szkolne, przez swoje treści jakościowe i ilościowe, powinny być dostosowane do stopnia rozwoju psychicznego ucznia i jego możliwości recepcyjnych¹⁶. Autor objaśnił szczegółowo czym był program, jak powinien być wykorzystywany przez nauczyciela, o jakie treści uzupełniany i jak traktowany w procesie edukacyjnym. Wzmiankował również o czynniku psychicznym. Uważał, że programy nauczania należy przygotować i skorelować z umiejętnościami myślowymi uczniów.

¹³ K. Sośnicki, *Dydaktyka ogólna*, Wrocław 1959, s. 138-139.

¹⁴ T. Słowikowski, *Metodyka nauczania historii*, Warszawa 1967, s. 49.

¹⁵ Tamże, s. 50.

¹⁶ Tamże, s. 50-51.

Próby zdefiniowania pojęcia „program nauczania” dokonali również m.in. Allan Ornstein i Francis Hunkins. Stwierdzili, że program to plan działania, dokument wskazujący na strategię osiągnięcia założonych celów albo rezultatów¹⁷. Podali, że program to pole badań, na które składają się podstawowe założenia, określony zasób wiedzy, własna teoria badań, zasady badań i specjaliści zajmujący się interpretowaniem wiedzy. Scharakteryzowali też, że program można rozpatrywać w kategoriach przedmiotowego materiału nauczania (matematyka, historia, przyroda, angielski itd.) oraz treści (czyli sposób organizowania i przyswajania informacji)¹⁸. Zwracali uwagę na fakt, że w programie nauczania należało uwzględnić nawet tzw. klimat klasy, przecucia nauczyciela i jego intuicyjną wiedzę, zmienne potrzeby i zainteresowania uczniów. Przyznali, że nie zawsze udaje się przewidzieć te czynniki ani uczniowi, ani nauczycielowi, ani specjaliście programowemu¹⁹. Uznali, że próba zdefiniowania programu nauczania należy do trudnych zadań, bowiem można go rozpatrywać z różnych stron i wtedy przybierze on wielorakie konteksty.

Hanna Komorowska ujęła program jako pojęcie, które najlepiej wyrażał jego łaciński odpowiednik, czyli *curriculum*, co znaczyło „tor wyścigu rydwanów”. Jej zdaniem program zakładał: cel, drogę do celu i środek jego realizacji²⁰. Autorka dodała, że ten szkolny dokument mógł przybrać dwie różne postaci. Po pierwsze stanowił wykaz materiału nauczania przeznaczonego do realizacji, będącego zestawem mniej lub bardziej uszczegółowionych haseł programowych. Rozwinęła, że nie wprowadzało się przy tej formie programu uszeregowania tych haseł, nie narzucało się ich układu, ani nie zestawiało w szersze bloki programowe. Pozostawało się przy prostym wyliczaniu kwestii, których nie wolno pominąć w procesie kształcenia. Komorowska zaznaczyła, że takie rozwiązanie programowe, występujące najczęściej jako inwentarz, było stosowane wówczas, gdy próbowano wprowadzać jednolite rozwiązania programowe dla różnych instytucji oświatowych w różnych kontekstach²¹. Po drugie, stwierdziła, że program mógł przybrać rodzaj dokumentu programowego i inwentarza w postaci haseł, któremu narzucało się dodatkowo system szeregowania treści, określając jednocześnie ich rozplanowanie, czy rozmieszczenie w kursie. Przekazała, że selekcja i gradacja materiału dawała w ostateczności klasyczny program nauczania, który był definiowany

¹⁷ A.C. Ornstein, F.P. Hunkins, *Program szkolny. Założenia, zasady, problematyka*, tłum. K. Kruszewski, Warszawa 1999, s. 30.

¹⁸ Tamże, s. 31.

¹⁹ Tamże, s. 32.

²⁰ H. Komorowska, *O programach prawie wszystko*, Warszawa 1999, s. 12.

²¹ Tamże, s. 15.

jako zespolenie tych dwóch procesów. Komorowska wspomniała również, że program, w odróżnieniu od inwentarza, narzucał znaczne ograniczenia realizacyjne, utrudniając korzystanie z pewnych metod i materiałów, w których mógł być szeregowany zupełnie inaczej. Zaprezentowała, że programy nauczania i inwentarze musiały pełnić rolę utrwalającą, utrzymującą i reprodukcującą wartości, które w przyszłości zostaną przyjęte przez dorosłe społeczeństwo lub aktywnie będą sprzyjały zmianie tych wartości²². Wyszczególniła też, że każdy taki dokument był widziany jako wykaz treści nauczania, jako zestaw planowanych czynności pedagogicznych i zamierzonych efektów pedagogicznych, jako zbiór pojęć i zadań do wykonania oraz jako rejestr doświadczeń²³. Komorowska przedstawiła pojęcie programu nauczania począwszy od łacińskiego słowa *curriculum*, wskazała na najważniejsze cechy i zadania dokumentu.

Programami szkolnymi i próbą ich definicji zajmowała się również Krystyna Baranowicz, która uznała, że termin ten był używany w różnych kontekstach. Podała, że najczęściej rozumiano go jako zbiór treści nauczania jakiegoś przedmiotu szkolnego. Jej zdaniem program nauczania oznaczał tyle, co dokument obejmujący katalog treści nauczania, często mieszczący informacje o celach kształcenia i sugestiach metodycznych²⁴, co było bardzo istotną wzmianką.

Krzysztof Kruszewski w jednym ze swoich artykułów podkreślił, że programy szkolne wyznaczały główny nurt wiadomości, z którymi stykał się uczeń w szkole. Uznał, że dokumenty te wytyczały granice „pedagogicznej niezawisłości nauczyciela” i stwarzały okoliczności mniej lub bardziej sprzyjające jego własnej twórczości pedagogicznej²⁵. Wykazał, że program nauczania lub kształcenia²⁶ pochodził od instrukcji normujących pracę szkół i nauczycieli, a wydawanych przez centralną administrację oświatową. Miał na myśli instrukcje trwałe (które swój początek

²² Tamże, s. 16-17.

²³ Tamże, s. 24-32.

²⁴ K. Baranowicz, *Program kształcenia - próba wyjścia poza schematy*, Łódź 1995, s. 13.

²⁵ K. Kruszewski, *Program szkolny*, [w:] *Sztuka nauczania - szkoła*, red. K. Konarzewski, Warszawa 2002, s. 180.

²⁶ Kształcenie - wszechstronny rozwój umysłowy. To ogół czynności i procesów umożliwiających ludziom poznanie przyrody, społeczeństwa, kultury, a równocześnie uczestnictwo w ich przekształcaniu oraz osiągnięcie możliwie uniwersalnego rozwoju sprawności fizycznych i umysłowych, zdolności i uzdolnień, zainteresowań i zamiłowania, przekonań i postaw oraz zdobycie właściwych kwalifikacji zawodowych. Rezultatem kształcenia jest wykształcenie. Można rozróżnić kształcenie ogólne, czyli podstawowe i średnie oraz kształcenie specjalne, czyli zawodowe (patrz w: W. Okoń, *Słownik pedagogiczny*, dz. cyt., s. 146). Nauczanie - kierowany proces uczenia się. To planowana i regularna praca nauczyciela z uczniami mająca na celu wywołanie pożądanych i trwałych zmian w ich postępowaniu, dyspozycjach i całej osobowości, co jest konsekwencją wpływu uczenia się oraz opanowywania wiedzy. Nadrzędną intencją nauczania jest wywołanie uczenia się jako czynności podmiotowej samych uczniów. W rezultacie proces nauczania umożliwia uczniom zdobycie wiedzy, umiejętności, nawyków, rozwój zdolności i zainteresowań (patrz w: Tamże, s. 194).

znajdowały w uchwałach i ustawach parlamentarnych normujących kształt szkolnictwa i politykę oświatową) oraz instrukcje doraźne (które miały na celu przeniesienie do pracy w szkołach ustaleń politycznych, dotyczących konkretnych spraw i czasu)²⁷. Zaznaczył, że oba rodzaje dokumentów stały się dla nauczyciela komunikatem z trzema elementami, tzn.: nad czym mieli pracować uczniowie, jak mieli pracować i co mieli osiągnąć. Wymienione instrukcje wyznaczały treść, sposób oraz kierunki nauczania i wychowania, czyli pracę nauczyciela z uczniami, co składało się na program kształcenia²⁸. Dalej wskazuje, że programy nauczania pełniły funkcję pedagogiczną, ponieważ w dokumentach tych określano w miarę dokładnie edukację szkolną, a także normowano pracę szkoły i zawierano wskazówki skoordynowania pracy nauczyciela z celami szkoły. Przedstawił również, że dokumenty te pełniły funkcję społeczną, bowiem były zapisem umowy społecznej uzgodnionej między rodzicami a placówką oświatową, wraz z określeniem jej obowiązków: czego, w jakim czasie, w jaki sposób nauczone będzie dziecko. Kruszewski zaakcentował, że program nauczania traktowany jako umowa, mógł stanowić podstawę kontroli prawidłowej pracy nauczyciela, szkoły i systemu oświatowego²⁹. Na koniec autor podkreślił raz jeszcze, że program szkolny stanowił *wszystkie dokumenty i polecenia składające się na instrukcję normującą pracę szkół i nauczycieli ukierunkowaną na doprowadzenie uczniów do osiągnięcia założonych celów programowych*³⁰. Książka - dokument pod nazwą „program nauczania” zawiera więc normowanie czynności nauczyciela, a pośrednio czynności uczniów związane z uczeniem się danego materiału. Przedstawia materiał w sposób uporządkowany wedle przedmiotów nauczania i odbiorców szkolnych. Kruszewski zauważył, że tak rozumiany program nauczania był najważniejszą częścią programu szkolnego³¹. Rozróżnił zatem program szkolny i program nauczania sugerując, że ten drugi jest składnikiem tego pierwszego nadrzędnego, czego do tej pory nie podjęli w swoich badaniach inni dydaktycy.

Janina Świrko-Pilipczuk z kolei zwróciła uwagę, że program nauczania stanowił niezwykle istotny, a nawet podstawowy dokument określający prawa i obowiązki szkół oraz nauczycieli, a także normujący ich pracę³². Edward Wragg podkreślił, że program szkolny obejmował to, co było aktywnie wspierane lub w jakiś inny sposób uznawane

²⁷ K. Kruszewski, dz. cyt., s. 182.

²⁸ Tamże, s. 182.

²⁹ Tamże, s. 183.

³⁰ Tamże, s. 186.

³¹ Tamże, s. 186.

³² J. Świrko-Pilipczuk, dz. cyt., s. 121.

przez placówkę oświatową i nauczycieli bez względu na swoje odbicie w rozkładzie zajęć³³. Oznaczało to włączenie do głównego programu innej jego części składowej.

Przedstawione powyżej definicje podkreślają znaczenie tego dokumentu, bowiem wielu autorów uważa, że program to istotny i podstawowy akt szkolny, zawierający prawa i obowiązki nauczycieli oraz treści kształcenia.

Łącznie z omówieniem wybranych objaśnień terminu „program nauczania”, warto w dalszej kolejności zwrócić uwagę na tematykę rodzajów programów. Szerokiego spojrzenia na powyższe zagadnienie dokonała w swojej pracy Baranowicz. Przeprowadziła klasyfikację, w myśl której programy zostały podzielone ze względu na: rodzaj szkoły, której mają służyć, na treści nauczania, na układ treści i wreszcie na syllabus³⁴. Wśród pierwszego podziału rozróżniono programy kształcenia ogólnego (mające obejmować tylko taką wiedzę, która była potrzebna człowiekowi bez względu na jego przyszłe zajęcia zawodowe czy pozycję społeczną - zdaniem Franklina Bobitta³⁵) i programy kształcenia zawodowego. W tym ujęciu wykształcenie ogólne było posiadaniem takiego zasobu wiedzy, który w świadomości ludzi uznawano za konieczny do zrozumienia spuścizny kulturowej i uczestniczenia w rozwoju kultury. Poza tym Baranowicz wskazywała, że w literaturze przedmiotu można znaleźć typologie oparte na tzw. filozofii programu. Wśród niej wyszczególniono cztery podstawowe rodzaje programów. Pajdocentryczny program pochodził z ideologii wychowania progresywnego kładącej nacisk na gromadzenie doświadczeń płynących z interakcji dziecka ze środowiskiem szkolnym i pozaszkolnym. Poprzez ten program, prowadzący lekcje reagował na inicjatywy ucznia i dostarczał mu bodźców podtrzymujących jego aktywność. Program praktyczny z kolei, skierowany był na dostarczanie wiedzy, umiejętności i postaw, przyszłego obywatela i pracownika. Najczęściej nauka języka, matematyki, wychowania fizycznego traktowana była odrębnie, a historię i geografię łączono w zagadnienia. Następnie wyróżniono program o nachyleniu społecznym i program tradycyjny³⁶.

Wśród drugiego podziału, czyli rodzajów programów szkolnych zróżnicowanych ze względu na treść nauczania, przedstawione zostały programy przedmiotowe (zwane również akademickimi, ponieważ zdaniem autorki, nazwa przedmiotu nauczania odpowiadała naukowej dyscyplinie akademickiej), a także

³³ E. C. Wragg, *Trzy wymiary programu*, tłum. K. Kruszewski, Warszawa 1999, s. 11.

³⁴ K. Baranowicz, dz. cyt., s. 13.

³⁵ Tamże, s. 13-14.

³⁶ Tamże, s. 15.

zintegrowane. Na programie przedmiotowym, przedmioty szkolne mogły być subdyscyplinami naukowymi (np. kurs matematyki mógł być podzielony na geometrię i algebrę, a kurs biologii na botanikę i zoologię) lub mogły w całości mieć związek z więcej niż jedną dziedziną nauki, a stanowić zintegrowane kolekcje różnych treści (np. przedmiot „środowisko społeczno-przyrodnicze” wykładane na poziomie nauczania początkowego). Baranowicz dodała, że program przedmiotowy stanowił zminiaturyzowany obraz dorobku danej dziedziny nauki, a program zintegrowany siatkę problemów. W tym ostatnim dążyło się do połączenia niezależnych dyscyplin w bardziej zunifikowaną całość³⁷, toteż stawał się trudniejszy do realizacji.

Kolejna klasyfikacja programów szkolnych ze względu na układ treści, wyszczególnia dokumenty liniowe i koncentryczne. W programie liniowym treści nauczania organizowano wedle zasady przechodzenia od prostego do skomplikowanego oraz od wcześniejszego do późniejszego. Baranowicz zaznaczyła, że na jego podstawie uczniowie przyswajali sobie nauki przyrodnicze, wśród których najpierw wprowadzana była wiedza z zakresu biologii, później fizyki, a na końcu z chemii. Przykładem takiej formy programowej mogły być: program matematyki, czy program historii, gdzie uczeń poznawał materiał od starożytności do czasów współczesnych. Warto także nadmienić, iż w tym modelu określone segmenty treści nauczania miały charakter przechodni i były bazą do rozwijania kolejnych elementów treści. To oznaczało, że bez przyswojenia części „A”, nie można było zrozumieć kwestii „B”, a bez tej znajomości nie dało się opanować zagadnienia „C”³⁸. W koncentrycznym programie szkolnym, te same treści nauczania pojawiały się wielokrotnie, za każdym razem wzbogacone o nowe wiadomości, w których poszerzano zakres informacyjny, stopniowo rozwijając go³⁹. Baranowicz stwierdziła również, że taka forma programu szkolnego przyjęła układ spiralny, bowiem wiedza była dawkowana od powierzchniowej do szczegółowej. Zwróciła też uwagę, iż układ koncentryczny był rozumiany jako powtarzanie materiału nauczania na coraz wyższym poziomie, jako ześrodkowanie treści wokół jednego zagadnienia⁴⁰. Jego cechą charakterystyczną stanowiło zaprezentowanie głównego problemu z różnorodnych pozycji.

Według Baranowicz ostatnim podziałem typologicznym programów szkolnych był syllabus, czyli broszura zawierająca program kształcenia. Zaznaczyła, że forma

³⁷ Tamże, s. 16-17.

³⁸ Tamże, s. 21.

³⁹ J. Świrko-Pilipczuk, dz. cyt., s. 139.

⁴⁰ K. Baranowicz, dz. cyt., s. 22-23.

i treść syllabusów zależały od stopnia scentralizowania systemów oświatowych. W systemach scentralizowanych ta obecność jest konieczna, a w zdecentralizowanych panuje dowolność. W polskim systemie szkolnym miały one ujednoliczoną, trzyczęściową budowę. Składały się z treści kształcenia, które przybierały postać haseł programowych oraz uwag wstępnych i uwag co do sposobów realizacji programu⁴¹.

Ważnym wskazaniem przy omawianiu problematyki programów nauczania, zwanych u wielu autorów także szkolnymi, będzie podkreślenie ich struktury wewnętrznej. Według Kupisiewicza takie programy składały się z trzech części, tzn.: uwag wstępnych (w których prezentowało się cele nauczania określonego przedmiotu), materiału nauczania (który obejmował m.in. funkcje, pojęcia, prawa, teorie i techniki pracy z zakresu dyscypliny naukowej odpowiadającej danemu przedmiotowi) oraz uwag o realizacji programu (które zawierały wskazówki na temat metod, form organizacyjnych i środków umożliwiających skuteczną realizację materiału nauczania objętego programem). Te czynniki wiązały się z formowaniem osobowości uczniów i warunkami nauczania - uczenia się⁴², czyli z procesem kształcenia.

Części składowe programów scharakteryzował też Krzysztof Kruszewski. Stwierdził, że polskie programy nauczania składały się z trzech części: ideał i cele kształcenia, tematy (w których pojawiały się hasła programowe obejmujące materiał nauczania wedle szczebli szkół, typów, klas i przedmiotów nauczania) oraz instrukcja metodyczna, która miała za zadanie gromadzić metodyczne zalecenia: jak nauczyciel powinien nauczać, a uczeń się uczyć⁴³.

Omawiając problematykę programów nauczania, należy również zaznaczyć termin programu autorskiego. Taki dokument posiadał kilka podstawowych składników, tj.: szczegółowe cele kształcenia, materiał nauczania związany z celami kształcenia, procedury osiągania celów oraz opis założonych osiągnięć ucznia i propozycje metod ich pomiaru⁴⁴. Polskie władze oświatowe oczekiwały, że programy autorskie będą ściśle odnosiły się do podstawy programowej zatwierdzonej przez Ministerstwo Edukacji Narodowej (dalej: MEN) i w całości uwzględnią wszystkie jej wytyczne. Eksperti opiniujący programy autorskie oczekiwali, że wszystkie w spójny i interesujący sposób uzupełnią podstawę programową, wskażą nowatorskie, pedagogiczne możliwości realizacji celów i treści. Program jako dokument autorski,

⁴¹ Tamże, s. 23-26. Patrz także: J. Świrko-Pilipczuk, dz. cyt., s. 141.

⁴² Cz. Kupisiewicz, dz. cyt., s. 93.

⁴³ K. Kruszewski, dz. cyt., s. 186.

⁴⁴ H. Komorowska, dz. cyt., s. 53.

powinien klarownie informować odbiorcę o tym, jakiego przedmiotu lub jakiego bloku przedmiotów dotyczy, dla jakiego etapu nauczania i dla jakiej liczby godzin na tym etapie został przygotowany, a także, dla jakiego typu kursu był odpowiedni⁴⁵.

Na podstawie zatem powyższych informacji, należy stwierdzić krótko, że program nauczania najczęściej rozumiano jako dokument szkolny, plan działania, zbiór wytycznych i materiał nauczania, który miał zostać przyswojony przez uczniów. Program pozostaje w bezpośrednim związku z podręcznikiem i innymi środkami dydaktycznymi⁴⁶. Autorzy bowiem poszczególnych opracowań szkolnych, układając treści oraz narracje w książkach, opierają się hasła programowe. Zostają one rozbudowane do szerokich nieraz opisów, tworząc tematy poszczególnych lekcji.

1.2 Definicje podręczników - analiza porównawcza

Pojęcie „podręcznik” było na ogół rozumiane jako książka, z której czerpać można niezbędną wiedzę, by później wykorzystywać ją w praktyce. Jednakże naukowe ujęcie tego terminu miało różnoraki charakter, a w wielu opracowaniach odmiennie je definiowano. Wynikało to z faktu, iż *brak jest jednolitej, uniwersalnej definicji tego pojęcia, ponieważ mamy do czynienia z wieloma odmianami podręcznika*⁴⁷. Podręcznik może występować bowiem w formie ogólnej (jako, np. podręcznik życia), uszczegółowionej (np. podręcznik szkolny) lub wyspecjalizowanej (czyli m.in. przedmiotowy). Każdy z tych rodzajów literatura przedmiotu traktowała odmiennie ze względu na jego funkcjonalność w życiu społecznym, oświatowym i kulturowym.

U podstawy tych rozważań należy przeanalizować znaczenie terminu „podręcznik” zaproponowane w *Słowniku języka polskiego*. Podręcznik był tutaj określany jako książka przeznaczona do nauki, która zawierała zbiór podstawowych wiadomości z zakresu jakiejś dziedziny wiedzy, opisywanych w sposób jasny

⁴⁵ H. Komorowska, dz. cyt., s. 54. Programy autorskie obowiązują w szkolnej edukacji III RP od 1991 roku, na mocy ówczesnej ustawy oświatowej oraz obecnie w wyniku rozporządzenia szefa MEN z 2014 roku (patrz w: *Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty*, Dz. U. 1991 nr 95 poz. 425, s. 1279-1295, źródło: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19910950425/O/D19910425.pdf>, dostęp: 02.02.2020 rok oraz *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 maja 2014 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół*, Dz. U. 2014 poz. 803, s. 1-60, źródło: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20140000803/O/D20140803.pdf>, dostęp z dnia: 02.02.2020 rok).

⁴⁶ W. Okoń, *Słownik pedagogiczny*, dz. cyt., s. 244.

⁴⁷ B. Urbanowicz, *Miejsce i rola podręcznika w edukacji historycznej*, [w:] *Historia i społeczeństwo. Dziedzictwo epok. Edukacja historyczna w szkole ponadgimnazjalnej po 2013 roku*, red. M. Fic, Katowice - Bielsko-Biała 2012, s. 20. Powyższy cytat, w odniesieniu do zdefiniowania podręcznika szkolnego, został również wykorzystany w maszynopisie pracy magisterskiej, autora rozprawy doktorskiej (patrz w: *Archiwum UJD, M. Pawlak, Niemieckie obozy koncentracyjne ...*, s. 9).

i klarowny⁴⁸. Podobnie zdefiniowano podręcznik w *Słowniku pedagogicznym* autorstwa Czesława i Małgorzaty Kupisiewiczów. Podkreślano, że to jeden z najważniejszych środków dydaktycznych. Miał przedstawiać treści określonego przedmiotu nauczania w sposób poprawny pod względem naukowym, jasny oraz uporządkowany⁴⁹.

Z kolei Okoń (również w *Słowniku*) zinterpretował pojęcie podręcznika szkolnego jako książki przedstawiającej materiał danego przedmiotu nauczania. Ma zawierać odpowiedni układ treści, a także zadania, ćwiczenia umożliwiające zdobycie wiedzy i umiejętności oraz pakiet wyników ułatwiających sprawdzenie opanowania materiału nauczania⁵⁰. Znaczenie podręcznika w tych przekazach było ujmowane syntetycznie i wskazywało na jego najważniejsze cechy oraz właściwości.

W monografiach dydaktycznych, jak również artykułach naukowych, tematyka ta była prezentowana nieco odmiennie. Przykładowo Leon Leja pisał, że podręcznik to podstawowy środek nauczania, który miał podnosić efektywność kształcenia poprzez aktywizację wychowanków, rozwijać ich myślenie, pamięć, zainteresowanie, dociekliwość badawczą oraz wyrobienie zdolności nabycia wiedzy⁵¹. Wskazywano tu zatem na aktywizację uczniów poprzez korzystanie z podręcznika.

Niniejszą problematykę rozwinął też Dymitr Zujew. Podręcznik w jego przekazie, to główne źródło wiedzy dla środowiska uczniowskiego, ale także nośnik treści kształcenia. Były w nim wyjaśnione podstawowe pojęcia naukowe⁵². To również środek nauczania, poprzez który uczeń winien nabyć konkretną wiedzę. Wpływa on na kształtowanie umiejętności i indywidualnej, twórczej działalności, a także powinien być wykorzystany do poszukiwania i znajdowania niezbędnej informacji⁵³. Zujew zaproponował rozszerzenie definicji podręcznika do głównego źródła wiedzy, a zarazem środka nauczania.

Tadeusz Parnowski użył wobec podręcznika określenia „książka w szkole”⁵⁴. Nie posłużył się nim w ujęciu synonimicznym, tzn. nie zrównał ze sobą pojęcia podręcznika i „książki w szkole”. Dla niego „książka w szkole”, to przede wszystkim podręcznik szkolny, książki pomocnicze, podręczne, to literatura popularnonaukowa

⁴⁸ M. Szymczak, dz. cyt., s. 745.

⁴⁹ Cz. Kupisiewicz, M. Kupisiewicz, *Słownik pedagogiczny*, Warszawa 2009, s. 135.

⁵⁰ W. Okoń, *Słownik pedagogiczny*, dz. cyt., s. 231.

⁵¹ L. Leja, *Audiowizualny model podręcznika akademickiego*, [w:] *Nowoczesny podręcznik szkolny i akademicki*, red. L. Leja, Poznań 1977, s. 14.

⁵² D. Zujew, *Podręcznik szkolny*, Warszawa 1986, s. 7.

⁵³ Tamże, s. 7.

⁵⁴ T. Parnowski, *Refleksje na aktualne tematy podręcznika szkolnego*, [w:] *Z warsztatu podręcznika szkolnego*, red. T. Parnowski, Warszawa 1973, s. 61.

i lektura. Sam podręcznik określił mianem *książki najbardziej masowej*⁵⁵. Dydaktyk ten zaliczył podręcznik do całego zbioru i wskazał, że jest częścią składową i jednym z wielu elementów „książki w szkole”.

Wedle Kazimierza Żeganałki z kolei, podręcznik należał do podstawowych i najpowszechniej stosowanych środków dydaktycznych. Zaznaczył też, że w momencie pojawienia się technik komputerowych, a przede wszystkim internetu, znaczenie podręcznika będzie ulegać częściowemu zmniejszeniu⁵⁶. Zbliżoną ideą posłużył się Zbigniew Osiński, który wyjaśnił, że wskutek gwałtownej przemiany kulturowej, internet stał się głównym nośnikiem informacji. Szkoła opierająca się tej tezie będzie widziana przez młodzież w złym świetle, jako *prymitywny skansen, nie mający niczego ciekawego do zaoferowania*⁵⁷. Według niego istniały i istnieją jednak bariery, które uniemożliwiają wprowadzenie na masową skalę do szkół systemu informatycznego. Wymienił tu: dominujący model lekcji, który skupia się wokół zapamiętywania z góry określonych informacji dostępnych w programach nauczania i opracowaniach, brak sal z dostępem do sieci (złe wyposażenie), słaby poziom cyfrowego przygotowania nauczycieli, mentalność eksponująca XIX-wieczny model oświaty. Znaczącą barierą utrudniającą wykorzystanie internetu w edukacji była również przeważająca rola encyklopedyzmu i metod pasywnych⁵⁸.

O podręczniku szkolnym pisał też Otto Szabolcs. Definiował go jako środek nauczania, narzędzie przekazujące uczniowi w uporządkowany sposób osiągnięcia nauki, odgrywający znaczącą rolę w wychowaniu ucznia⁵⁹.

Zagadnieniem definicyjnym podręcznika zajmowała się również Anna Glimos-Nadgórska. Jej zdaniem podręcznik szkolny był od najdawniejszych czasów atrybutem zarówno ucznia, jak i nauczyciela. Obejmował określoną ilość materiału z danej dyscypliny naukowej. Autorka wskazała także na fakt korzystania z podręcznika w bardzo odmienny sposób, w zależności od jego budowy. Odniosła to do celów

⁵⁵ Tamże, s. 62.

⁵⁶ K. Żeganałek, *Dydaktyka ogólna. Wybrane zagadnienia*, Warszawa 2005, s. 223.

⁵⁷ Z. Osiński, *Bariery wykorzystania Internetu w polskiej edukacji*, [w:] *Rola informatyki w naukach ekonomicznych i społecznych*, red. T. Grabiński, t. 2, Kielce 2011, s. 89.

⁵⁸ Tamże, s. 96. Metody pasywne w kształceniu szkolnym należało rozumieć pod postacią tradycyjnych, konwencjonalnych, podających metod nauczania, czyli: wykład, opis, opowiadanie, czy rozmowa nauczająca (znana także pod postacią pogadanki). Obok nich literatura dydaktyczna wyróżnia także metody aktywizujące, mające służyć aktywizowaniu uczniów, wyzwoleniu ich gotowości poznawczej, przypominające o priorytecie uczenia się nad nauczaniem. Maria Bieniek wyszczególniła 47 takich metod, które wykorzystuje się na lekcjach w szkołach. Zaprezentowała je w książce, pt. *Dydaktyka historii. Wybrane zagadnienia* (patrz w: M. Bieniek, dz. cyt., s. 148-198).

⁵⁹ O. Szabolcs, *Wpływ nowych tendencji w nauczaniu historii na podręcznik szkolny*, „Wiadomości Historyczne”, 1980, nr 2, s. 83.

i zadań, którym miał służyć oraz roli i funkcji jaką miał pełnić⁶⁰. Według niej zatem, wobec hasła „podręcznik szkolny”, należało formułować termin atrybutu, w sensie narzędzia edukacyjnego. Stawał się on przymiotem oraz dominantą dla uczniów i nauczycieli w szkołach, elementem niezbędnym niemalże na każdej lekcji.

Przedstawione dotychczas definicje podręczników ujmowano w różnych kontekstach i nadawano im coraz to nowsze określenia. Józef Skrzypczak dokonał podziału definicji tego środka dydaktycznego na dwa rodzaje. Do pierwszej grupy zaliczył definicje podręczników opisywane poprzez wyliczanie zadań mu wyznaczonych, a do drugiej poprzez opisywanie jego cech⁶¹. Dla części dydaktyków stało się to pewnym wyznacznikiem. Jednakże, np. Parnowski, czy Żegnałek dowiedli, iż definicje nie musiały wcale zawierać celów i zadań podręcznika.

Powyżej zaprezentowane wybrane definicje odnoszono ogólnie do podręcznika szkolnego. Zupełnie odrębnie pisano o podręczniku do nauczania historii, skierowanego do konkretnego przedmiotu, czy dyscypliny. Rozważaniami w tej kwestii podzielił się m.in. Alojzy Zielecki, który uważał podręcznik za najstarszą pomoc naukową stosowaną we wszystkich systemach nauczania. Czasami zdarzało się jednak, że był traktowany jako istotny i niezastąpiony środek pracy⁶². Dydaktyk stwierdził też, że *podręcznik historii jest zespołem środków przekazu wiedzy historycznej, mogącym funkcjonować w wersji poszerzonej pod postacią środków pozapodręcznikowych, tworzących jego obudowę*⁶³. Ważnym elementem tej definicji były środki pozapodręcznikowe. Bez nich podręcznik nie mógł istnieć, gdyż składały się one na całą obudowę⁶⁴. Sam tekst autorski byłby niewystarczający bez takiego uzupełnienia.

Podręcznik historii, według Marii Bieniek, to książka mająca służyć do nauki historii. Zawiera zbiór najważniejszych treści kształcenia historycznego i był zespołem środków przekazu wiedzy historycznej, środkiem wielofunkcyjnym i najbardziej uniwersalnym. W formie książkowej stanowił podstawowe narzędzie pracy nauczyciela

⁶⁰ A. Glimos-Nadgórska, *Rola i funkcja podręcznika jako podstawowego środka dydaktycznego (na przykładzie podręcznika historii)*, „Wiadomości Historyczne”, 1980, nr 2, s. 76.

⁶¹ J. Skrzypczak, *Konstruowanie i ocena podręczników (podstawowe problemy metodologiczne)*, Poznań-Radom 1996, s. 15; Archiwum UJD, M. Pawlak, *Niemieckie obozy koncentracyjne ...*, s. 14.

⁶² A. Zielecki, *Rola i funkcje podręcznika historii*, Rzeszów 1984, s. 3.

⁶³ Tenże, *Dydaktyczna koncepcja podręcznika historii i jego obudowa*, „Wiadomości Historyczne”, 1998, nr 1, s. 21.

⁶⁴ Obudowa dydaktyczna (metodyczna) - to elementy, które pogłębiają tekst podręcznika, ilustrują, uzupełniają i wzmacniają, wpływając dzięki temu na jego lepsze zrozumienie i przyswojenie. Na nią składają się m.in. ilustracje, ćwiczenia, mapki, teksty źródłowe (patrz w: A. Suchoński, *Obudowa metodyczna podręczników historii dla przyszłej szkoły 10-letniej*, „Wiadomości Historyczne”, 1977, nr 3, s. 113). Szerzej o terminie „obudowa dydaktyczna” zostało napisane w tej rozprawie doktorskiej w rozdziale I, w podrozdziale 1.4, s. 52-53.

i ucznia⁶⁵. To także najstarszy środek dydaktyczny stosowany w szkolnej edukacji historycznej. W Polsce ukazał się już w XVII wieku, a od końca XVIII stulecia stał się jednym z ważniejszych czynników postępu⁶⁶ w edukacji historycznej.

Czesław Szybka uznawał, że w nauczaniu historii podręcznik był głównym środkiem pomocniczym. Powinno się go stosować zarówno podczas lekcji, jak i w pracy domowej, ponieważ stanowił on podstawowe narzędzie pracy ucznia. Ułatwiał nauczycielowi kontrolę wiadomości i sprawności⁶⁷. Do tej definicji odwołał się również Kazimierz Augustynek, dodając zadania i funkcje podręcznika⁶⁸. Słowikowski natomiast, zaliczył podręcznik szkolny historii do grupy środków metodycznych słowno-tekstowych. Uznał go za główną, podstawową pomoc naukową w nauczaniu historii. Zdaniem dydaktyka, dużo uwagi należałoby poświęcić wdrażaniu uczniów do umiejętnego posługiwania się nim, do korzystania zarówno z tekstu, jak i z zawartych w nim ilustracji, z mapek, z zestawień chronologicznych itp.⁶⁹.

Wedle Jerzego Centkowskiego, podręcznik to podstawowy, ale nie jedyny środek dydaktyczny w procesie nauczania historii. Miał stanowić wykładnię założeń ideowych, treściowych i dydaktycznych, a od jego koncepcji dydaktycznej oraz zawartości treściowej zależeć będzie w dużym stopniu prawidłowe realizowanie programu historii w zreformowanej szkole⁷⁰. Taka definicja pojawiła się w artykule Centkowskiego, poświęconemu podręcznikom historii dla uczniów 10-letniej szkoły średniej⁷¹. Dydaktyk poprzez powyższe ujęcie zasygnalizował, w jaki sposób podchodzono do tej tematyki w latach 70. XX wieku.

O podręczniku historii pisał również Jerzy Maternicki, który eksponował, że podręcznik stanowił jeden z głównych środków dydaktycznych i to nie tylko dla

⁶⁵ M. Bieniek, dz. cyt., s. 72.

⁶⁶ Tamże, s. 73.

⁶⁷ Cz. Szybka, *Dobór i układ treści w podręcznikach historii dla szkoły średniej*, Warszawa 1963, s. 71-72. Por. A. Suchoński, dz. cyt., s. 113.

⁶⁸ K. Augustynek, *Modele metod uczenia się historii a podręcznik szkolny*, „Wiadomości Historyczne”, 1975, nr 5-6, s. 218.

⁶⁹ T. Słowikowski, dz. cyt., s. 146.

⁷⁰ J. Centkowski, *Podręczniki do nauczania historii dla uczniów 10-letniej szkoły średniej*, „Wiadomości Historyczne”, 1977, nr 3, s. 103.

⁷¹ 10-letnia szkoła ogólnokształcąca (tzw. „dziesięciolatka”) - projekty takiej szkoły były podejmowane przez Sejm PRL od 1973 roku. Celem tej reformy miało być wydłużenie kształcenia ogólnego i upowszechnienie średniej szkoły ogólnokształcącej, która miała zapewniać wyższy poziom wiedzy ogólnej i politycznej uczniom oraz lepszy start do edukacji zawodowej i szkół wyższych. Jednakże poprzez problemy finansowe ówczesnego państwa polskiego oraz brak zgodności co do programu takiej szkoły, zaniechano wszelkich działań ostatecznie w 1981 roku. Przyczyniły się do tego głównie kwestie ekonomiczne (patrz w: AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/646, *Aktualne problemy polskiej oświaty*, s. 5; Patrz też: J. Krasuski, *Historia wychowania. Zarys syntetyczny*, Warszawa 1989, s. 228-229).

dyscypliny jaką była historia, ale również innych przedmiotów humanistycznych⁷². Podręcznik, wedle Maternickiego, miał pomagać w rozwoju samodzielnym uczniów, a to z kolei miało doprowadzić ich do rozwiązania problemów historycznych.

Na inną kwestię zwróciła uwagę Danuta Konieczka-Śliwińska. Głosiła pogląd, że podręcznik historii od wielu lat, wśród wszystkich występujących środków dydaktycznych, zajmował miejsce szczególnej wagi⁷³. Należał do najczęściej stosowanych narzędzi podczas lekcji w szkole oraz służył uczniowi jako podstawa w czasie wykonywania pracy domowej. Autorka zwróciła uwagę na kolejny element, a mianowicie postępową digitalizację podręczników. Uznała, że dzięki postępowi technicznemu i coraz to szybszym komputerom, może nastąpić zmiana koncepcji dydaktycznej podręczników, a także ich szaty graficznej⁷⁴.

Czesław Majorek za podręcznik historii uważał historyczną książkę dla szkół, w której jedną z zasad konstruowania struktur informacji było kryterium ich logicznego układu⁷⁵. Natomiast Józef Ruchała podkreślił, że podręcznik historii, jako realizacja systemu zamierzeń autora, to pewna propozycja skierowana do odbiorcy. Wśród wszystkich istniejących środków dydaktycznych zajmował on przodującą pozycję⁷⁶.

Jak wynika z przeglądu terminów „podręcznika”, jego definicja jest dość skomplikowana. Można byłoby objaśniać ten termin, bez wchodzenia w dodatkowe szczegóły lub definiować podręcznik podając jego zadania i cechy. Należy zaznaczyć jednak, że dydaktycy poszukiwali głębszych znaczeń. Podręcznik był najczęściej definiowany jako najważniejszy środek dydaktyczny, pomoc naukowa, podstawowe narzędzie pracy, a nawet atrybut każdego nauczyciela i ucznia⁷⁷. Truizmem jest zatem podkreślanie, że podręcznik na każdym etapie edukacji miał swoje należyte miejsce.

1.3 Rola i funkcje podręczników

W wielu publikacjach naukowych daje się zauważyć tendencję do zastępowania funkcji przez rolę. Wybrani autorzy opracowań dydaktycznych stosowali zamiennie

⁷² J. Maternicki, *Trzy typy szkolnego podręcznika historii*, „Wiadomości Historyczne”, 1975, nr 4, s. 162.

⁷³ D. Konieczka-Śliwińska, *Od podręcznika drukowanego do elektronicznego. Koncepcja dydaktyczna szkolnego podręcznika historii w Polsce i próby jej modernizacji w drugiej połowie XX i na początku XXI wieku*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym”, 2012, t. 21, s. 77.

⁷⁴ *Edukacja historyczna w szkole: teoria i praktyka*, red. E. Choraży, S. Roszak, D. Konieczka-Śliwińska, Warszawa 2008, s. 162.

⁷⁵ Cz. Majorek, *Struktura informacji w podręczniku do nauczania historii*, „Wiadomości Historyczne”, 1977, nr 3, s. 109.

⁷⁶ J. Ruchała, *O potrzebie badania recepcji tekstu podręczników do nauczania historii*, „Wiadomości Historyczne”, 1977, nr 5-6, s. 210.

⁷⁷ Archiwum UJD, M. Pawlak, *Niemieckie obozy koncentracyjne ...*, s. 19.

owe zależności. W odniesieniu do podręcznika szkolnego, rozumianego w sposób ogólny, a nieskierowanego do konkretnego przedmiotu, Kupisiewicz rozróżnił trzy najważniejsze jego funkcje, a mianowicie: funkcję motywacyjną, która miała za zadanie rozwinąć sferę emocjonalną i motywacyjną młodzieży oraz kształtować ich zainteresowania oraz pozytywne nastawienie do uczenia się⁷⁸, funkcję informacyjną, której istotą było przyswojenie przez uczniów nowych wiadomości i nabycie nowych umiejętności, posiłkując się wiedzą z tekstu autorskiego, a także różnymi ilustracjami, fotografiami i rysunkami⁷⁹ oraz funkcję ćwiczeniową, której celem było kształtowanie u uczniów pożądanых nawyków, a także wyrobienie umiejętności samokontroli i samooceny przebiegu i wyników uczenia się⁸⁰. Funkcja ćwiczeniowa powinna ułatwić też wychowankom nie tylko proces zapamiętywania wiadomości, lecz również skuteczne ich zrozumienie i posłużenie się nimi, w zależności od zaistniałej sytuacji, czy otaczających warunków⁸¹. Podręcznik zatem, dzięki tej funkcji, dawał uczniom możliwość sprawdzenia nabytej wiedzy w formie zadań do wykonania.

Wojciech Kojs uważał, że wszelkie funkcje książki szkolnej zależały od jej struktury treści i układu, materiału merytorycznego i metodologicznego. Mogły także zależeć od pojedynczych składników, tzn. znaczących porcji informacji i wzajemnego układu tych części. Stąd wyłonił się podział funkcji na: funkcje założone (dana rzecz ma pełnić określone funkcje) i funkcje rzeczywiste (stwierdzenie, że dana rzecz faktycznie funkcjonuje w określony sposób)⁸². Podręcznik według niego, będzie też spełniał funkcję narzędzia informacyjnego (funkcja komunikatu, poznawcza). Komunikat odnosił się tu nie tylko do konkretnego zdania czy wielu zdań, ale także do takiego zespołu zdań⁸³, które tworzył podręcznik.

Omawiane powyżej zagadnienie rozpatrzył szeroko Zujew. Wymienił aż osiem funkcji, jakie powinna spełniać książka szkolna⁸⁴, a mianowicie: funkcję informacyjną (opracowanie stanowiło istotne źródło wiadomości obowiązkowych do opanowania przez uczniów), transformacyjną (związana z przekształceniem, modyfikacją informacji teoretycznych, światopoglądowych i innych, znajdujących się w opracowaniu), systematyzującą (w podręczniku treść i materiał są poselekcjonowane i odpowiednio

⁷⁸ Cz. Kupisiewicz, *Podstawy dydaktyki*, Warszawa 2005, s. 139.

⁷⁹ Tenże, *Podstawy dydaktyki ogólnej*, Warszawa 1995, s. 91; por. Tenże, *Dydaktyka. Podręcznik częściowo programowy*, Kraków 2012, s. 201.

⁸⁰ Cz. Kupisiewicz, M. Kupisiewicz, dz. cyt., s. 135.

⁸¹ Cz. Kupisiewicz, *Dydaktyka. Podręcznik częściowo ...*, s. 201.

⁸² W. Kojs, *Uwarunkowania dydaktycznych funkcji podręcznika*, Warszawa 1975, s. 45-46.

⁸³ Tamże, s. 47.

⁸⁴ D. Zujew, dz. cyt., s. 36-39.

ułożone), utrwalania i samokontroli (książka szkolna miała pomóc uczniowi przyswoić odpowiednią wiedzę, posłużyć się nią w sytuacjach praktycznych), samokształceniową (zakładała kształtowanie u młodzieży chęci indywidualnego zdobywania wiedzy na podstawie opracowania), integrującą (polegała na pomocy w wyborze i scalaniu wiedzy nabytej przez uczniów podczas różnych działań), koordynującą (efektywne wykorzystanie wszystkich środków nauczania i opanowania dodatkowych wiadomości odnoszących się do przedmiotu nauczania), rozwijająco-wychowującą (podręcznik kształtował cechy rozwiniętej osobowości)⁸⁵.

Według Sośnickiego podręcznik szkolny spełniał przynajmniej dwie odmienne funkcje: pomoc w rekapitulacji oraz w samodzielnej pracy ucznia. Młodzież mogła razem z nauczycielem pracować z podręcznikiem lub indywidualnie dostosowywać jego zawartość do potrzeb rozumienia go i opanowywania jego treści. W ten sposób opracowanie łączyło w sobie dwie różne funkcje wspomniane wyżej. Miało ono doprowadzić do utrwalania i przypomnienia treści oraz procesów myślenia, a także przyczynić się do skutecznych rezultatów uzyskanych przez samodzielną pracę⁸⁶. Wobec powyższego, Sośnicki podał dwie ważne funkcje, ale rozdzielił je pomiędzy pracę indywidualną ucznia z książką, a pracę z pomocą nauczyciela.

Z kolei Skrzypczak wyodrębnił: funkcję poznawczą, zwaną przedstawieniową lub odniesienia (określała stosunek zachodzący między komunikatem, a przedmiotem, którego ów komunikat dotyczył), emotywną (wskazywała na stosunki zachodzące między komunikatem, a nadawcą komunikatu), fatyczną (zwaną też kontaktową, która miała na celu potwierdzenie, podtrzymanie lub przerwanie informacji), apelu (precyzowała stosunki między komunikatem, a odbiorcą), metajęzykową (nawiązywała do sposobu, w jakim kodowany był dany komunikat), poetycką, zwaną także estetyczną (każda książka została wykreowana do konkretnego celu i była dziełem sztuki, opisującym samą siebie)⁸⁷.

Podziału funkcji podręcznika dokonał również (przywoływany już) Parnowski, który wymienił: funkcję integracyjną (układ treści książki szkolnej i jego wyposażenie edytorskie musiało być odpowiednio ułożone i posegregowane), informacyjną (podręcznik przekazywał dobraną i usystematyzowaną wiedzę), kształcącą (opracowanie miało wzbudzić aktywność postawy uczącego się, skłonić go do

⁸⁵ Tamże, s. 37-38.

⁸⁶ K. Sośnicki, *Ogólne założenia podręczników szkolnych*, Warszawa 1962, s. 57-58.

⁸⁷ J. Skrzypczak, *Podręcznik szkolny: wymagania, ocena, rozbudowa, metodyka stosowania*, Poznań 2003, s. 32.

samokształcenia, a nabytą wiedzę wykorzystać do sytuacji praktycznych), organizatorską (podręcznik powinien zawierać wskazówki metodologiczne i ułatwić użytkownikowi używanie pomocy dydaktycznych)⁸⁸.

Analizą powyższej tematyki zajął się także Okoń. W swoich badaniach przedstawił: funkcję informacyjną opracowania (źródłem informacji był gotowy opis rzeczy i zdarzeń, czy sposób wyjaśnień, a także ilustracja, fotografia, rysunek, model, diagram, ćwiczenia czy schemat), badawczą (pełniona przez opracowanie poprzez pobudzanie młodzieży do indywidualnego rozwiązywania problemów i stopniowe wprowadzanie ich do samodzielnego podejmowania badań na skalę im dostępną)⁸⁹, praktyczną (w podręczniku istniejący materiał do ćwiczeń i zadań miał dać określone sprawności do działań praktycznych uczniów), samokształceniową (opracowanie winno rozwijać zainteresowania człowieka)⁹⁰.

Wskazane dotychczas funkcje i rola podręcznika szkolnego, w jego ogólnym rozumieniu, różniły się od tych, które dydaktycy formułowali w odniesieniu do opracowania używanego w edukacji historycznej. Problemem tym szczegółowo zajmował się Zielecki⁹¹. Tłumaczył, że rola podręcznika historii polega na jego oczekiwanym i rzeczywistym udziale w procesie dydaktycznym oraz znaczeniu w nauczaniu i uczeniu się historii na każdym etapie edukacji w szkole⁹². Natomiast funkcje podręczników były wyznaczone celami kształcenia⁹³. Funkcja środka dydaktycznego wynikała ze zmian, które mógł on wywołać u podopiecznych i prowadzących w trakcie korzystania z niego⁹⁴. Mówiąc o funkcji podręcznika historii, trzeba mieć na uwadze to, w jakim stopniu stosowanie podręcznika przez nauczyciela w procesie dydaktycznym prowadziło do realizacji celów nauczania historii. W jakim

⁸⁸ T. Parnowski, *Merytoryczne i edytorskie problemy*, Warszawa 1976, s. 23.

⁸⁹ W. Okoń, *Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej*, Warszawa 2003, s. 296-297.

⁹⁰ Podobne stwierdzenia Okoń zawarł w: Tenże, *Funkcja i treść podręcznika szkolnego*, [w:] *Z warsztatu podręcznika szkolnego*, dz. cyt., s. 78.

⁹¹ A. Zielecki, *Rola i funkcje ...*, s. 30-53.

⁹² Tamże, s. 30.

⁹³ Cele kształcenia - to świadome, zamierzone stany rzeczy lub zdarzenia, do których dąży się przez organizację działań. Rozumiane są jako efekty, osiągnięcia, rezultaty, skutki działań dydaktyczno-wychowawczych nauczycieli i uczniów oraz szkoły. Stanowią sensowne, z góry oczekiwane, planowane oraz konkretne efekty systemu edukacji szkolnej. Są one projekcją przyszłości (patrz w: K. Denek, *Cele kształcenia jako kategoria ukierunkowująca działalność szkoły*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego”, 1984, nr 3-4, s. 5; K. Denek, *Wartości i cele edukacji szkolnej*, Poznań-Toruń 1994, s. 35; J. Świrko-Pilipczuk, *Wartości i cele kształcenia ogólnego*, [w:] F. Bereźnicki, *Dydaktyka kształcenia ogólnego*, dz. cyt., s. 69-70). Cele kształcenia to pozytywnie wartościowy, przyszły stan rzeczy, słuszenie ceniony i postulowany do realizacji (patrz w: J. Świrko-Pilipczuk, *Wartości i cele kształcenia ogólnego*, dz. cyt., s. 70. Posłużyła się ona pracą: W. Morszczyński, *Wartość, cel i norma w pedagogice*, [w:] *Problemy działań dydaktycznych*, red. W. Kojs, Katowice 1988, s. 63).

⁹⁴ A. Zielecki, *Wprowadzenie do dydaktyki historii*, Kraków 2007, s. 303.

stopniu uczeń potrafił, poprzez posłużenie się opracowaniem, nabyć odpowiednią wiedzę historyczną, w jakim stopniu potrafił rozwinąć myślenie i dynamiczną sferę uczuciową⁹⁵ (do jakich zmian w osobowości ucznia przyczyniał się podręcznik).

Zielecki wyróżnił trzy podstawowe role podręcznika do nauczania historii. Były nimi: rola dominująca, równorzędna oraz uzupełniająca. Pierwszą z wymienionych podręcznik historii pełnił we wszystkich formach organizacyjnych procesu dydaktycznego. Miało to miejsce wtedy, gdy był głównym środkiem pracy, podstawowym źródłem informacji na całej lekcji. Opierała się też na nim praca domowa. Czasami rolę tę podręcznik realizował w określonym ogniwie lekcyjnym. Spełniać ją mógł dany element składowy książki, a mianowicie: tekst autorski (zwany podstawowym), tekst źródłowy, mapa podręcznikowa, ilustracje, diagramy, schematy, wykresy, zadania w formie pytań ćwiczeniowych⁹⁶.

Rola równorzędna dotyczyła występowania w czasie procesu dydaktycznego różnorodnych środków przekazu wiadomości, w tym także podręcznika historii. Można o niej mówić, gdy udział wielu środków dydaktycznych na lekcji oraz podczas pracy domowej był równomierny i żaden z nich nie dominował. Rola uzupełniająca miała miejsce wówczas, gdy na zajęciach historii i podczas odrabiania pracy domowej, przodującym środkiem dydaktycznym była pomoc naukowa pozapodręcznikowa. Należało zaliczyć tu m.in.: mapę ścienną, obrazy i ekrany statyczne, przekaz słowny, zabytki historyczne (czyli elementy wspomnianej już obudowy dydaktycznej)⁹⁷, toteż podręcznik miał dostarczać informacji uzupełniających.

Zielecki pisząc o funkcjach podręcznika, dokonał ich podziału na trzy istotne grupy: funkcje metodyczne, dydaktyczne i wychowawcze. Pierwsze ze wskazanych oznaczały wpływ podręcznika na określone zachowania nauczycieli, a także przebieg planowania organizacji procesu dydaktycznego⁹⁸. Funkcje dydaktyczne określały autorską koncepcję opracowań szkolnych. Szczególnie wyraźnie prezentowały tę ideę funkcje pojedynczych elementów podręcznika historii, np.: tekst, ilustracje, mapki, zadania, szkice. W ramach tych funkcji Zielecki wyróżnił dwie podfunkcje: poznawcze i kształcące. Celem pierwszych było wskazanie na następstwa użytkowania książki szkolnej w zakresie dostarczania i wzbogacania wiedzy historycznej uczniów. Realizował je *podręcznik konspektowy, gdyż wiadomości w nim są tak dobrane*

⁹⁵ Tenże, *Środki dydaktyczne w nauczaniu i uczeniu się historii*, Rzeszów 1978, s. 101.

⁹⁶ Tenże, *Rola i funkcje ...*, s. 30-31.

⁹⁷ Tamże, s. 31.

⁹⁸ Tamże, s. 38; Tenże, *Wprowadzenie do dydaktyki ...*, s. 303.

*i uporządkowane chronologicznie oraz tematycznie, by uczeń mógł je łatwo zapamiętać*⁹⁹. Głównym zadaniem podfunkcji kształcących z kolei było umożliwienie kształtowania umiejętności intelektualnych ucznia¹⁰⁰. Funkcje wychowawcze natomiast dotyczyły szaty graficznej podręcznika, czcionki, kolumny tekstu, rozmieszczenia ilustracji i innych środków graficznych, czyli sfery estetycznej¹⁰¹. W każdej z tych trzech głównych funkcji Zielecki rozróżnił kilka podgrup.

W ten sposób do funkcji metodycznych podręcznika włączył następujące: organizującą (opracowanie szkolne inspirowało nauczyciela do ułożenia struktury lekcji, w taki sposób, aby ten podstawowy środek nauczania przeważał we wszystkich jej ogniwach), integrującą (podręcznik integrował proces lekcyjny oraz środki i metody stosowane w czasie jej trwania, mógł też posłużyć nauczycielowi jako środek integrujący treści lekcji), racjonalizującą (prowadzący odgórnie zakładał, że uczeń poznając sposób posługiwania się książką, wykona zadania i ćwiczenia dość sprawnie), ekonomizującą (opracowanie mogło zmniejszyć trud uczniów i czas ich pracy na lekcji), koordynacyjną (porządek treści zawartych w podręczniku i formy ich ujęcia harmonizowały z treściami równorzędnie stosowanych środków dydaktycznych - tym samym materiał tekstowy książki szkolnej formułował kolejność wprowadzenia na lekcji innych środków tekstowych) oraz usprawniającą (opracowanie szkolne zawierało wprowadzenie do tematu lekcji i podsumowanie jej wyników)¹⁰².

Na funkcje dydaktyczne poznawcze składały się: informacyjna (dostęp do wiadomości w podręczniku i łatwość w ich przyswajaniu), weryfikująca (uczeń nie był pewny informacji uzyskanych na podstawie źródła niepewnego pod względem rzetelności i sprawdzał ją przy pomocy książki szkolnej), korygująca (w podręczniku historii jego treści służyły porządkowaniu i uściśleniu wiadomości nabytych przez ucznia w toku poprzednich lekcji), interpretacyjna (autor podręcznika historii wyjaśniał przyczyny i skutki wydarzeń, faktów i okoliczności, a to składało się na pewien model, który uczeń zapamiętywał), reprezentatywna (wszelkie opisy wydarzeń, uzasadnienia, pojęcia znajdujące się w podręczniku, nabywane przez uczniów, powinny rozwijać ich myślenie historyczne i wzbogacać ich wiedzę z tej dziedziny) oraz utrwalająca i kontrolna (obejmująca wszelkie zadania i pytania kontrolne, mapki podręcznikowe, tabele chronologiczne na początku bądź na końcu tekstu autorskiego opracowań

⁹⁹ Tenże, *Rola i funkcje ...*, s. 41.

¹⁰⁰ Tamże, s. 43.

¹⁰¹ Tamże, s. 48.

¹⁰² Tamże, s. 38-39; por. Tenże, *Wprowadzenie do dydaktyki ...*, s. 304.

szkolnych)¹⁰³. Funkcje te, w ostateczności i w konsekwencji, wskazywały na wiedzę do opanowania i sposoby jej przyswajania.

Z kolei, do funkcji dydaktycznych kształcących Zielecki zaliczył siedem podgrup, a mianowicie: mnemotechniczną (książka szkolna napisana zrozumiale, oszczędnie w słowach, bez znaczącej ilości wyrazów obcego pochodzenia, stwarzała warunki do kształtowania umiejętności zapamiętywania), strukturyzującą (uwidaczniała się w tworzeniu warunków do kształtowania umiejętności odkrywania przez ucznia związków między elementami struktury wiadomości podanych w opracowaniu), transformacyjną (za jej pośrednictwem opracowanie szkolne stwarzało uczniom możliwości stosowania nabytych wiadomości i osiągniętych umiejętności do rozpoznawania oraz modyfikacji rzeczywistości społecznej środowiska), samokształceniową (podręcznik wskazywał na samodzielną pracę ucznia, toteż były w nim zawarte wskazówki i zadania polegające na łączeniu tekstu z mapką podręcznikową, ilustracją i tabelą), ukierunkowującą myślenie (treść podręcznika mogła być ułożona w taki sposób, że skłaniało to ucznia do jej porównywania z inną treścią i na tej podstawie wnioskowanie o częściach podobnych i różniących się od siebie), różnicującą (pozwalającą na wyodrębnienie w opracowaniu szkolnym z ogółu informacji - wiadomości podobnych i odrębnych, ponieważ te operacje dają możliwość do ustalenia zakresu znajdujących się w tekście pojęć i kształtowania wyobrażeń typologicznych dla danych zjawisk czy procesów), wyobrażeniową (podręcznik dostarczał podstawy wyobrażeniowej dla procesów myślowych uczniów) oraz syntetyzującą (opracowanie ułatwiała kompleksową orientację ucznia w treściach kształcenia)¹⁰⁴. Całość funkcji dydaktycznych kształcących, jakie spełniał podręcznik, sprowadzała się do umiejętności, które powinien nabyć uczeń w trakcie korzystania z książki, skorelowanych z przyswojoną wiedzą.

Oprócz funkcji metodycznych i dydaktycznych, Zielecki wymienił także funkcje wychowawcze podręcznika, mając na uwadze udział szkoły w wychowaniu podopiecznych. Wyróżnił: funkcję estetyczną (była realizowana przez podręcznik historii w zakresie szaty graficznej, edytorskiej, ilustracyjnej), inspirującą (książka do historii spełniała ją poprzez kształtowanie określonych postaw, tj.: patriotycznej czy też społecznej) oraz motywacyjną (podręcznik był istotnym narzędziem oddziaływania na

¹⁰³ Tenże, *Dydaktyczna koncepcja podręcznika ...*, s. 32; Tenże, *Rola i funkcje ...*, s. 41-43.

¹⁰⁴ Tenże, *Rola i funkcje ...*, s. 43-48; por. M. Bieniek, dz. cyt., s. 75-76; B. Urbanowicz, *Miejsce i rola podręcznika ...*, s. 25-30; A. Zielecki, *Dydaktyczna koncepcja podręcznika ...*, s. 32; Archiwum UJD, M. Pawlak, *Niemieckie obozy koncentracyjne ...*, s. 28.

formowanie stosunku uczniów do historii jako przedmiotu szkolnego)¹⁰⁵. Były one zatem głównie związane ze sferą graficzną danej książki.

Podsumowując wymienione funkcje podręcznika historii w klasyfikacji Zieleckiego, należy stwierdzić, że istotne znaczenie nadawał funkcjom dydaktycznym, bowiem uczeń poprzez podręcznik zdobywał z jednej strony wiedzę, a z drugiej nabywał doświadczenie¹⁰⁶. Szerokie spojrzenie tego dydaktyka na omawiany powyżej problem było jednym z wielu zaprezentowanych w dydaktyce historii.

Podobnie definiowała tę problematykę Glimos-Nadgórska. Jej zdaniem, podręcznik historii powinien spełniać: funkcję informacyjną (opracowanie miało prezentować określoną wiedzę dla uczniów oraz informować ich, gdzie mogą uzupełnić wiadomości), badawczą i samokształceniową (podręcznik miał wskazywać ciekawe problemy, które powinny zachęcać wychowanków do poszerzenia swoich horyzontów myślowych) i kontrolno-utrwalającą, nazwaną funkcją praktyczną (podręcznik powinien zawierać blok ćwiczeniowy). Wedle autorki, dobrym rozwiązaniem dla tej funkcji byłoby opracowanie zeszytu ćwiczeń, który miał korelować z treścią i poleceniami zawartymi w podręczniku historii¹⁰⁷.

Odmienne do tematu odniósł się Słowikowski twierdząc, że podręcznik pełnił funkcję uzupełnienia opowiadania nauczyciela. Książka ta, to jednocześnie źródło wiedzy ucznia na lekcji i w domu. Ma za zadanie uczyć, kształcić i wychowywać młodzież¹⁰⁸. Autor wskazał również historyczne ujęcie - podręcznik na przestrzeni lat pełnił funkcję poznawczą, dydaktyczną i społeczną¹⁰⁹.

Maternicki z kolei wyróżnił aż siedem funkcji podręcznika, tj.: naukowo-informacyjną (podręcznik powinien przekazywać młodzieży podstawową i elementarną wiedzę), metodologiczną (opracowanie służyło kształtowaniu właściwych poglądów na proces historyczny), wychowawczą (książka do historii miała kształtować odpowiednie postawy moralne i obywatelskie), transformacyjną (uczniowie powinni posługiwać się zdobytą wiedzą z podręcznika), badawczą (młodzież na podstawie podręcznika potrafi dostrzegać, formułować i rozwiązywać problemy), samokształceniową (opracowanie dąży do kształtowania odpowiednich nawyków i umiejętności potrzebnych do samodzielnej pracy uczniów), autokontrolną (podręcznik powinien pomóc w utrwalaniu

¹⁰⁵ A. Zielecki, *Rola i funkcje ...*, s. 48-49; por. B. Urbanowicz, *Miejsce i rola podręcznika ...*, s. 30-31.

¹⁰⁶ Archiwum UJD, M. Pawlak, *Niemieckie obozy koncentracyjne ...*, s. 27-28.

¹⁰⁷ A. Glimos-Nadgórska, dz. cyt., s. 82.

¹⁰⁸ T. Słowikowski, dz. cyt., s. 161.

¹⁰⁹ T. Słowikowski, S. Wróbel, *W sprawie podręczników do nauczania historii raz jeszcze*, „Kwartalnik Historyczny”, 1960, nr 2, s. 410.

wiedzy oraz w kontroli i ocenie uzyskanych rezultatów)¹¹⁰. Z powyższego opisu jasno widać, że badacz zgadzał się z rolą podręczników, którą zaproponowali autorzy zajmujący się dydaktyką kształcenia ogólnego. Nie mogło być inaczej, bowiem przedmiotowa książka szkolna do historii powinna spełniać wszystkie funkcje właściwie budujące proces kształcenia i wychowania.

Podsumowując powyższe treści należy wskazać, że rola opracowania szkolnego mówiła o miejscu, jakie podręcznik spełniał w systemie środków dydaktycznych na lekcji, a funkcja z kolei dawała możliwość realizowania zakładanych celów edukacyjnych¹¹¹. Podręcznik głównie spełniał rolę dominującą, równorzędną oraz uzupełniającą. W odniesieniu do funkcji, dokonano ich podziału na grupy i rodzaje. Część podziałów była zbieżna ze sobą. Najbardziej eksponowane to: funkcja informacyjna, kontrolna, utrwalająca i ćwiczeniowa. U ich podstaw stały: kreatywność i pomysłowość prowadzącego, stosowane lub proponowane metody pracy i układ treści¹¹². Wpływ na to, jakie funkcje spełnia dany podręcznik szkolny lub do nauczania historii, miały również określone rodzaje podręczników i ich struktura wewnętrzna.

1.4 Rodzaje podręczników i ich obudowa dydaktyczna

Szczegółowa typologia podręczników stanowi zagadnienie bardzo trudne do zanalizowania. Ze względu na ogromną liczbę książek szkolnych i różne reguły klasyfikacji, jest to zadanie utrudnione. Niewątpliwie, jednym z najważniejszych kryteriów był szczebel kształcenia, do którego książki szkolne były przeznaczone. Innym wyznacznikiem mogła być zaplanowana strategia kształcenia lub koncepcja dydaktyczna. Można też spotkać podział podręczników ze względu na obszerność zadań, które miały pełnić w danych cyklach kształcenia, ze względu na adresata oraz ze względu na rodzaj przedmiotu nauczania, którego dotyczyły¹¹³. To zaledwie fragment odnoszący się do typologii podręczników. Niektórzy dydaktycy podejmowali się próby opracowania kryteriów podziałów tej istotnej pomocy dydaktycznej.

Pierwsze kryterium dotyczące szczebla kształcenia, wyodrębniło dwa rodzaje podręczników: szkolne i akademickie. Podręcznik szkolny miał być pewnym przewodnikiem ucznia w poznawaniu świata. Z kolei podręcznik akademicki służył

¹¹⁰ J. Maternicki, *Trzy typy szkolnego ...*, s. 163; por. J. Maternicki, Cz. Majorek, A. Suchoński, dz. cyt., s. 344. Nawiązuje do niego m.in. D. Konieczka-Śliwińska, *Retoryka we współczesnych szkolnych podręcznikach historii*, Poznań 2001, s. 44-45.

¹¹¹ M. Bieniek, dz. cyt., s. 74-75.

¹¹² J. Maternicki, Cz. Majorek, A. Suchoński, dz. cyt., s. 345.

¹¹³ J. Skrzypczak, *Konstruowanie i ocena podręczników ...*, s. 25.

potrzebom studentów. Był to środek nauczania, odznaczający się dużą zwięzłością treści, ściśle dostosowany do programu studiów. Pod względem charakteru studiów i stopnia przygotowania studenta do samodzielnej pracy, opracowania akademickie dzieliło się na: książki dla studentów studiów stacjonarnych i książki dla studentów studiów zaocznych. Specyfika studiów niestacjonarnych narzucała podręcznikom określone wymagania, niekoniecznie obowiązujące w odniesieniu do podręczników przeznaczonych dla słuchaczy studiów stacjonarnych¹¹⁴.

Ze względu na strategię kształcenia wyszczególniono trzy podstawowe odmiany podręczników, a mianowicie: konwencjonalne, programowe i kombinowane. Pierwszy z wyróżnionych dotyczył książki opartej na założeniach dydaktyki tradycyjnej, będącej głównie zbiorem wiadomości, które uczeń powinien sobie przyswoić. Opracowania programowe, które znalazły swoje odbicie w nauczaniu programowym, zawierały bardzo szczegółowy i uporządkowany materiał przeznaczony do samodzielnego przyswojenia. Był to poukładany zbiór materiału tekstowego, zadań i ćwiczeń. Podręczniki kombinowane, to takie, w których teksty podstawowe wiązały się z różnymi, bardziej nowoczesnymi ujęciami, tj.: problemowymi, programowymi, audiowizualnymi, manipulacyjnymi itp.¹¹⁵.

Znaczące kryterium typologii podręczników dotyczyło ich podziału ze względu na etap edukacyjny wielu adresatów. W myśl tego, opracowania takie skierowano z jednej strony do uczniów bądź studentów, a z drugiej do nauczycieli (te skupione były wokół poradników metodycznych, instrukcji i zbiorów komentarzy do kolejnych tematów). Materiały uzupełniające treści podręczników adresowano do nauczycieli głównie szkół podstawowych i średnich¹¹⁶. Kryterium to odnosiło się także do rozróżnienia książek szkolnych pod kątem stopnia dojrzałości psychofizycznej odbiorcy. Obejmowało regulacje językowe, które inaczej formułowano na poziomie edukacji podstawowej, inaczej na poziomie gimnazjalnym i średnim, a jeszcze inaczej na stopniu akademickim¹¹⁷. W ramach tego kryterium wyłonił się też podział na podręczniki zapisane i wielonośnikowe. Podręczniki zapisane miały formę papierową. Ich treści można było ponadto wgrać do pamięci komputera, np.: na dyskietkę lub na pendrive'a (pamięć USB), aby później odtwarzać je na ekranie monitora lub telewizora w dowolny sposób. Podręczniki wielonośnikowe, zwane też audiowizualnymi, to np.:

¹¹⁴ Tamże, s. 26, 31-32.

¹¹⁵ Tamże, s. 33-34.

¹¹⁶ Tamże, s. 34-35; por. Cz. Kupisiewicz, M. Kupisiewicz, dz. cyt., s. 135.

¹¹⁷ J. Skrzypczak, *Konstruowanie i ocena podręczników ...*, s. 35.

książki do nauki języków obcych, gdzie teksty drukowane współgrały z załączonymi do nich płytami CD¹¹⁸. Takie typy podręcznika są współcześnie w polskiej edukacji już normą. Powyższe podziały typologiczne zostały opracowane przez Skrzypczaka. Kolejni dydaktycy także pochylili się nad niniejszą kwestią.

Przykładowo Okoń wyodrębnił: podręcznik uniwersalny (który powinien zawierać zorganizowany i uporządkowany tekst, a jego celem miała być prezentacja określonej dziedziny rzeczywistości z pomocą słów i symboli graficznych), podręcznik systematyczny (który miał skupiać odpowiednio posegregowaną wiedzę, nawiązującą do rocznego programu i jakiegoś przedmiotu, a znajdował on swoje miejsce w liceum i w szkołach wyższych, rzadko w szkole podstawowej), podręcznik do ćwiczeń i zajęć praktycznych o charakterze zwartym (np.: ćwiczenia gramatyczne lub zbiory zadań matematycznych, fizycznych, chemicznych, czy opracowanie kartkowane), podręcznik programowy (który obejmować miał część rocznego kursu danego przedmiotu lub jego całość)¹¹⁹. Charakterystyka ta odnosiła się głównie do kryterium przedmiotu kształcenia, dla którego przeznaczono podręczniki szkolne.

Ponieważ interesują nas zwłaszcza podręczniki przedmiotowe do nauki historii, należy w tym miejscu przywołać podział Maternickiego, który wyszczególnił: syntezy (lub quazi-syntezy), kompendia materiałowe i podręczniki uniwersalne o charakterze analityczno-syntetycznym¹²⁰. Podręcznik typu „syntezy” zawierał w całości „wykończoną” wiedzę historyczną, co wiązało się z opisem (ciągami faktów), uogólnieniami, wyjaśnieniami, zadaniami normatywnymi i sądami wartościującymi. Wszystkie te czynniki uczeń dostawał w gotowej postaci, aby je przyswoić. Postawę wychowanka w takim ujęciu nazwać można odtwórczą. Uczeń zaznajamiał się z materiałem bez nadmiernie znaczącego wysiłku intelektualnego¹²¹. W wyniku tego, podręczniki typu „syntezy” nie dały się wykorzystać podczas wprowadzenia jakichkolwiek metod aktywizujących.

Kompendia materiałowe, to opracowania, które ograniczały się do podania możliwie „surowego” lecz uporządkowanego materiału faktograficznego. Brak w nich uogólnień, wartościowania i wyjaśnień, które należały do wysiłku intelektualnego ucznia. Maternicki wspominał, że były dwa rodzaje kompendiów, a mianowicie:

¹¹⁸ Tamże, s. 37; por. Archiwum UJD, M. Pawlak, *Niemieckie obozy koncentracyjne ...*, s. 38-41.

¹¹⁹ W. Okoń, *Wprowadzenie do dydaktyki ...*, s. 299-300; Patrz także w: W. Okoń, *Funkcja i treść podręcznika ...*, s. 80.

¹²⁰ J. Maternicki, *Trzy typy szkolnego ...*, s. 164.

¹²¹ Tamże, s. 164-165 oraz J. Maternicki, *Szkolne podręczniki historii - problemy i perspektywy modernizacji*, „Wiadomości Historyczne”, 1994, nr 3, s. 159.

„czyste” (które nie zawierały nic prócz ogólnych wiadomości faktograficznych) i podające wskazówki do ćwiczeń (wskazywały potrzebę dalszej pracy z opracowaniem historycznym i dostarczały niezbędnych do tego wytycznych, np. w formie określonych odsyłaczy)¹²². Problem i główna wada tego typu podręcznika, to niedostateczne liczenie się z czasem w odniesieniu do jednostki lekcyjnej.

Podręczniki uniwersalne o charakterze analityczno-syntetycznym, łączyły zalety obydwóch wcześniejszych typów, starając się jednocześnie unikać ich wad oraz mankamentów. W nowoczesnym podręczniku historii, obok materiału „surowego”, pozostawionego dla indywidualnej i samodzielnej pracy wychowanków pod kierunkiem prowadzącego, musiała mieć swoje miejsce spora część wiedzy gotowej¹²³. Zasadniczy problem przy ewentualnej budowie tego typu podręcznika, to właściwe wyważenie proporcji między jego funkcją informacyjną, metodologiczną i warsztatową. Model ten pobudzał uczniów do aktywności poznawczej, przez co był we współczesnej dydaktyce i szkolnej edukacji historycznej niezwykle pożądanym¹²⁴. To czyniło z niego bardzo istotny determinant procesu kształcenia.

Po zaprezentowaniu zaledwie kilku najbardziej reprezentatywnych podziałów podręczników (m.in. wedle Kupisiewicza, Okonia, Skrzypczaka i Maternickiego), można stwierdzić, że był to ważny problem w opracowaniach dydaktycznych i stanowił element, którego nie sposób pominąć omawiając integralny proces kształcenia, w tym również przedmiotowego nauczania historii.

Każdy podręcznik posiadał swoją wewnętrzną i zewnętrzną strukturę. Struktura wewnętrzna książki szkolnej, zdaniem Bieniek, dotyczyła treści, a zewnętrzna odnosiła się do formy, w jakiej treść została przedstawiona. Wobec tego znaczenia wyodrębniła się dwoistość struktury podręcznika¹²⁵. Zawartość opracowania, w tym tego do historii, można podzielić na dwie, różne od siebie części składowe. Były to: teksty (czyli podstawowy słowno-werbalny system ogólnego modelu podręcznika, zwany również jego „kośćcem”¹²⁶, który przedstawiał treść, a także konsekwentny i pełny układ materiału nauczania, zgodny z programem)¹²⁷ i elementy, komponenty pozatekstowe (istotne w ogólnym modelu podręcznika, dopełniające tekst, mobilizujące uczniów do uczenia się, pomagające w wypracowaniu umiejętności i nawyków samodzielnego

¹²² J. Maternicki, *Trzy typy szkolnego ...*, s. 166.

¹²³ Tamże, s. 167.

¹²⁴ Tenże, *Szkolne podręczniki historii ...*, s. 158.

¹²⁵ M. Bieniek, dz. cyt., s. 76-77.

¹²⁶ D. Zujew, dz. cyt., s. 75.

¹²⁷ Tamże, s. 75.

poszukiwania wiedzy oraz jej praktycznego zastosowania w odpowiednich sytuacjach)¹²⁸. Każda z tych części miała swoje podziały strukturalne.

Pierwsza część, czyli teksty, składały się z czterech (dla Bieniek), a czasami z trzech (dla Zujewa) podstawowych elementów¹²⁹:

- a) tekst podstawowy (autorski) - to narracja, wykład autorski, stanowiący istotę każdego rozdziału, podrozdziału, paragrafu, punktu i podpunktu. Zawierał dydaktyczne i metodyczne opracowanie materiału nauczania. Był głównym źródłem informacji naukowej przeznaczonej dla wychowanków. Tutaj istotę stanowiła wiedza o podstawowych pojęciach, prawach, teoriach i sposobach działalności. Znajdowała się tu *funkcjonalna wiedza i adekwatna do niej i celów nauczania działalność*¹³⁰. Jednym słowem, tekst podstawowy to wypowiedź autorska, narracja. To segment, do którego najczęściej sięgali uczniowie podczas swojej edukacji, bowiem pełnił on najistotniejszą rolę informacyjną w danej tematyce i leżał u podstaw nauczania danej dyscypliny naukowej. Był głównym nośnikiem wiadomości.
- b) teksty uzupełniające - to m.in. fragmenty źródeł historycznych, publikacje naukowe i popularnonaukowe, literatura piękna, ciekawostki, opinie do ilustracji i map, przedmowy itp.¹³¹. To materiał nauczania służący wsparciu i pogłębieniu założeń tekstu autorskiego. Sprzyjały one indywidualizacji nauczania. Za pośrednictwem tej części strukturalnej podręcznika, wprowadzało się materiał ponadprogramowy. Miało to również skutkować możliwością zwiększania i uzupełniania wiedzy przez młodzież¹³². Ta część składowa stanowiła zatem konkretne wzbogacenie tekstu podstawowego, będąc jego dopełnieniem. Do jej zadań należało również poszerzenie informacji z danej tematyki lub też wskazanie na ciekawostki, które nie zawierano w narracji głównej.
- c) teksty wyjaśniające (objaśniające) - to składnik związany z wszelkimi wyjaśnieniami trudnych pojęć, terminów i wyrazów w formie słowniczka pojęć i terminów historycznych. W książce mieścił się z tyłu każdego rozdziału, na marginesie lub w wierszu, w którym znajdował się dany wyraz. Sporządzano go również w formie przypisu, np. odsyłacza do literatury i innych źródeł

¹²⁸ Tamże, s. 77.

¹²⁹ Podział strukturalny podręcznika szkolnego i opracowania do nauczania historii został ułożony na podstawie: M. Bieniek, dz. cyt., s. 77 oraz D. Zujew, dz. cyt., s. 83.

¹³⁰ D. Zujew, dz. cyt., s. 80.

¹³¹ M. Bieniek, dz. cyt., s. 77.

¹³² D. Zujew, dz. cyt., s. 81-82.

wiadomości¹³³. To niezbędna część do zrozumienia i opanowania materiału nauczania. Teksty te były głównym fragmentem tzw. aparatu informacyjnego książki. Dzięki nim podręcznik mógł zbliżyć się do prac naukowych, czy informacyjno-encyklopedycznych¹³⁴. Wedle Zujewa, do tekstu objaśniającego powinny być dołączone źródła i środki doskonalenia wynikające z badań i opracowań problemów podręcznika szkolnego¹³⁵.

- d) teksty organizujące pracę nauczyciela i uczniów¹³⁶- to wskazówki instruktażowe (wskazówki do zadań) i polecenia sterujące pracą uczniów. Mogły to być wszelakiego rodzaju pytania i zadania, najczęściej umieszczane na początku lub w końcowych segmentach danego tematu. Do celów takich zadań należało powtórzenie nowego materiału i próba zestawienia go już z rozeznanymi wątkami z danej książki¹³⁷. Dzięki tej części łatwiej jest przyswoić wiadomości, rozwinąć zainteresowania i zdolności, kształtować umiejętności oraz nawyki pracy indywidualnej z tekstem¹³⁸. Centkowski uważał, że teksty te nie obejmowały innych umiejętności ucznia, tj. samodzielnego rozumienia, interpretowania oraz oceniania wydarzeń, zjawisk i ludzi. Powinno stosować się pytania nie tylko zamknięte, ale także otwarte, nastawione na logiczne myślenie wychowanka i skuteczne posługiwanie się opanowanym materiałem¹³⁹.

Elementy pozatekstowe podręcznika obejmowały dwa (wedle Bieniek) lub trzy (według Zujewa¹⁴⁰) podstawowe ogniwa:

- a) środki symboliczne - mapy, schematy, diagramy, tabele, wykresy itp.¹⁴¹. W przekładzie narracyjnym Zujewa nie zostały one wskazane bezpośrednio w tekście, a weszły w skład materiału ilustracyjnego.
- b) środki obrazowe (materiał ilustracyjny) - zaliczono tu przede wszystkim ikonografię podręcznikową, czyli m.in. ilustracje. Miały one na celu umocnić

¹³³ M. Bieniek, dz. cyt., s. 77.

¹³⁴ D. Zujew, dz. cyt., s. 82.

¹³⁵ Tamże, s. 120.

¹³⁶ Zujew nazwał tę część aparatem organizacji przyswojenia i w przeciwieństwie do Bieniek, zaliczył ją do komponentów pozatekstowych (patrz w D. Zujew, dz. cyt., s. 83-84).

¹³⁷ M. Bieniek, dz. cyt., s. 77.

¹³⁸ D. Zujew, dz. cyt., s. 85.

¹³⁹ J. Centkowski, dz. cyt., s. 106-107.

¹⁴⁰ Zujew prócz aparatu organizacji przyswojenia oraz środków obrazowych i symbolicznych, zwanych materiałem ilustracyjnym, wyróżnił jeszcze aparat orientacji (patrz w: D. Zujew, dz. cyt., s. 85-86).

¹⁴¹ M. Bieniek, dz. cyt., s. 77. Zielecki wspominał o tym, że na materiał kartograficzny w podręcznikach składały się, np.: mapki, terenowe szkice, plany miast, tabele statystyczne, diagramy, schematy organizacyjne, linie, tabele chronologiczne oraz drzewa genealogiczne rodzin panujących (patrz w: A. Zielecki, *Dydaktyczna koncepcja podręcznika ...*, s. 27-29).

poznawcze, ideowe, estetyczne i emocjonalne oddziaływanie na wychowanka materiału zawartego w książce¹⁴². Sośnicki wskazywał, że ilustracje musiały być dobrane w taki sposób, żeby treść tekstu znajdowała w nich swoje odzwierciedlenie. Ilustracja miała objaśniać tekst stanowiąc jego rozszerzenie. Miała wyjaśniać opis lub go zastępować. Do tego podziału włączono również rysunek schematyczny, przedstawiający w sposób graficzny związki między zjawiskami, przedmiotami, faktami itp. Każdy rysunek powinien zawierać odpowiednio sporządzoną legendę wraz z podpisem¹⁴³. Ilustracje pozwalały na pewną rekonstrukcję wydarzeń z przeszłości i urozmaicały lekcje.

Zujew do komponentów pozatekstowych podręcznika zaliczył również tzw. aparat orientacji. To element strukturalny książki szkolnej, który pozwalał młodzieży szybko i bezbłędnie znajdować w niej potrzebny materiał, ustalić związek danego podręcznika z literaturą, jak również z innymi źródłami wiedzy i konkretnej dziedziny nauczania¹⁴⁴. Podstawowymi częściami tego komponentu są: przedmowa, spis treści, podział na rubryki, znaki - symbole, bibliografia, indeksy i pagina¹⁴⁵.

Środki pozatekstowe składały się na tzw. obudowę dydaktyczną podręcznika. Termin ten obejmował także pozapodręcznikowe środki dydaktyczne, do których, jeśli była taka potrzeba, odsyłał autor. Należały do nich m.in. zeszyty ćwiczeń, atlasy historyczne, teksty źródłowe, foliogramy i płyty CD-ROM (te elementy obudowy odnoszą się głównie do podręczników szkolnych III RP). W skład obudowy dydaktycznej wchodziły też materiały metodyczne dla nauczyciela (typu: poradniki, scenariusze lekcji, karty pracy) oraz niektóre elementy segmentu tekstowego podręcznika¹⁴⁶. Obudowa dydaktyczna, zdaniem Bieniek, zawierała również takie komponenty jak: system sterowania przyswajaniem wiedzy (instrukcje, wzory pracy, streszczenia itp.), system utrwalania i kontroli wiadomości (np. ćwiczenia, pytania, zadania) oraz system „wewnętrznej” informacji podręcznikowej¹⁴⁷. Na tej podstawie, biorąc pod uwagę znaczenie węższe, można zasygnalizować, że pojęcie obudowy dydaktycznej odnosiło się do części składowych książki szkolnej stanowiących

¹⁴² D. Zujew, dz. cyt., s. 85. Dydaktyk ten łączył środki symboliczne z materiałem ikonograficznym w tzw. materiał ilustracyjny. W związku z tym, zakwalifikował do tej grupy, prócz ilustracji, takie elementy jak: wykresy, schematy, plany, diagramy, grafiki i mapy.

¹⁴³ K. Sośnicki, dz. cyt., s. 90-92.

¹⁴⁴ D. Zujew, dz. cyt., s. 85-86, 169.

¹⁴⁵ Tamże, s. 85.

¹⁴⁶ M. Bieniek, dz. cyt., s. 77.

¹⁴⁷ Taż, *Obudowa dydaktyczna polskich podręczników historii 1795-1914*, Olsztyn 2001, s. 7-8. System „wewnętrznej” informacji podręcznikowej odnosił się, np. do wstępu, przedmowy, spisu treści, indeksu.

bezpośrednie uzupełnienie tekstu. W znaczeniu szerszym mieściło, oprócz tych wewnętrznych komponentów opracowania, jeszcze dodatkowo pozapodręcznikowe środki dydaktyczne¹⁴⁸. Wewnętrzny podział książki szkolnej składał się w ostateczności na pojęcie obudowy dydaktycznej.

Suchoński z kolei, wychodził z założenia, że o wartości książki szkolnej decydowała nie treść, lecz właśnie jej obudowa dydaktyczna. Obejmowała ona przede wszystkim ilustracje, ćwiczenia, mapki i teksty źródłowe. Te składniki pogłębiając, ilustrując, uzupełniając i wzmacniając tekst opracowania, pozwalały na większą zrozumiałość podręcznika i łatwiejszą do przyswojenia treść¹⁴⁹. W skład obudowy dydaktycznej zaliczono również wszelkiego rodzaju wyróżniki tekstu w formie podkreśleń, zmiany czcionki albo lokowanie na marginesie danego rozdziału, np.: dat do zapamiętania. Obudowa obejmowała w dalszej kolejności zeszyty ćwiczeń, wskazówki bibliograficzne odsyłające do literatury pięknej i popularnej, a także słowniczek pojęć i środki audiowizualne¹⁵⁰. Obudowa dydaktyczna to komponenty pozatekstowe, pozapodręcznikowe środki dydaktyczne i niektóre elementy części tekstowej (głównie wszystko poza tekstem podstawowym).

Podsumowanie rozdziału

Reasumując przedstawione powyżej informacje, należy stwierdzić, że podręcznik to źródło wiedzy i podstawowy środek dydaktyczny¹⁵¹, pomoc naukowa, narzędzie pracy na lekcji i w domu, a także atrybut edukacyjny w rękach nauczyciela i ucznia. Pełnił rolę dominującą, równorzędną i uzupełniającą. Prezentował funkcje metodyczną, dydaktyczną (poznawczą i kształcącą) oraz wychowawczą. Często dydaktycy uzupełniali je o funkcje: informacyjną, integrującą, utrwalającą, kontrolną, badawczą i organizującą opracowania. Istniały podręczniki szkolne i akademickie, przeznaczone dla ucznia lub nauczyciela oraz syntezy, kompendia materiałowe i podręczniki uniwersalne o charakterze analityczno-syntetycznym. Podręczniki składały się z części tekstowej (tekst podstawowy, uzupełniający, wyjaśniający, organizujący pracę nauczyciela i ucznia) oraz z elementów pozatekstowych (środki obrazowe i symboliczne). Istotę stanowił tekst podstawowy, ale musiał on współgrać z treściami uzupełniającymi, objaśniającymi i aparatem organizacji przyswojenia.

¹⁴⁸ Tamże, s. 7.

¹⁴⁹ A. Suchoński, dz. cyt., s. 113.

¹⁵⁰ Tamże, s. 114-115.

¹⁵¹ W ten sposób był najczęściej definiowany przez poszczególnych dydaktyków.

Oprócz tego, powinien być obudowany środkami symbolicznymi i materiałem ilustracyjnym, które uzupełniały jego podstawowe komponenty i wpływały pośrednio na proces wyobraźniowy uczniów.

Dodatkowe pojęcie to obudowa dydaktyczna. Zaliczono tu pozapodręcznikowe środki nauczania oraz niektóre elementy segmentu tekstowego podręcznika. Niniejsze zagadnienie było i jest cały czas rozwijane, bowiem powstają z roku na rok coraz nowsze prace dotyczące omawianego problemu¹⁵². Pojęcie podręcznika jest zatem bardzo szerokie, ma wiele aspektów, na które można napotkać się czytając różne opracowania. Nie sposób zaprezentować wszystkich przykładów, które stanowiłyby jeden wyczerpujący obraz książki szkolnej.

Na koniec rozważań trzeba wskazać, że to program nauczania wraz z podręcznikiem historii stanowią dla wielu nieodzowne i podstawowe elementy szkolnej edukacji historycznej. Uczeń przyswajając daną tematykę z przedmiotowej książki miał warunki brzegowe tych zagadnień, których od niego wymagano. Oczywiście nauczyciel prowadzący lekcje mógł dodawać pewne elementy od siebie, ale musiał pamiętać o tym, aby realizować materiał nauczania. Dlatego należy stwierdzić, że programy i podręczniki historii tworzyły grunt edukacji historycznej w danym okresie, w polskich szkołach. Były lustrem podejścia do interesującego nas przedmiotu w Polsce Ludowej, PRL, a później w III RP. Prezentowały problematykę, na którą historycy w określonym czasie kładli nacisk uwzględniając odgórne wytyczne.

Trzeba stwierdzić, że program nauczania, jako ważny dokument szkolny prezentujący materiał nauczania (w hasłach tematycznych) oraz podręcznik historii jako priorytetowe źródło wiedzy i podstawowy środek dydaktyczny, odegrały istotną rolę w edukacji historycznej zarówno w okresie Polski Ludowej, PRL jak i w III RP. W latach 1944-2017 ich rola i funkcje stale się zmieniały. Zależało to głównie od tego, w jaki sposób narażone były na wpływy polityczne. W Polsce Ludowej i PRL były one uzależnione od okresów ekip rządzących w państwie. Nieustannie wprowadzano do nich cele ideowo-wychowawcze. Naukę historyczną i jej wszystkie instrumenty (zwłaszcza program nauczania i podręcznik historii) traktowano jako narzędzia propagandy, przez które edukowano społeczeństwo polskie. Podlegały one nieustannym procesom ideologizacji i cenzurze¹⁵³. Wiele kwestii pomijano lub przemilczano. W III RP rola programów i podręczników uległa przeobrażeniom, a były wzbogacone o poszerzoną

¹⁵² Archiwum UJD, M. Pawlak, *Niemieckie obozy koncentracyjne ...*, s. 53-54.

¹⁵³ J. Maternicki, *Szkolna edukacja historyczna ...*, s. 161-166. Por. J. Wojdon, dz. cyt., s. 200-201.

obudowę dydaktyczną. Podjęto też próbę ich digitalizacji. Przyczynił się do tego postęp technologiczny i informatyczny. Każdy temat był szerzej przedstawiany, niż w okresie Polski Ludowej i PRL. Teksty były uszczegółowiane, a fakty dotąd pomijane zaczęto wprowadzać do opracowań szkolnych konkretnymi fazami. Sama edukacja historyczna jednak szła w kierunku pewnej marginalizacji. Proces ten był nieuchronny wskutek eksponowania i zapotrzebowania na ściśle dyscypliny naukowe¹⁵⁴. Historia w szkole (przez okres będący jednostką analizy) zmieniła swój kształt, ale niezmiennie (choć w sposób ograniczony) istniała wśród nauczanych przedmiotów.

Należy również podkreślić, że w okresie Polski Ludowej, PRL jak i w III RP, w programach nauczania, podręcznikach historii oraz w obudowie dydaktycznej, wątek okupacji niemieckiej na ziemiach polskich (analizowany w niniejszej rozprawie doktorskiej) był jednym z kluczowych, a także bazowych tematów. Rozpatrywano go pod różnym kątem, z różnorodnego punktu widzenia. W głównej mierze zależało to od okresu polskiej szkolnej edukacji historycznej, w jakim omawiano go w tekstach autorskich. Stanowił także jedno z nadrzędnych zagadnień, w czasie wyjaśniania którego ograniczano, zafałszowywano lub przeinaczano faktografię. W trakcie trwania tych dwóch systemów politycznych, jedne kwestie były podkreślane i nieustannie zaznaczane w tekstach, kosztem drugich, które marginalizowano lub też negatywnie się do nich ustosunkowywano. Z biegiem lat jednakże, materiał poświęcony okupacji niemieckiej stale poszerzano oraz rozwijano, co miało związek m.in. z powstawaniem nowych opracowań dotyczących badanego wątku, większą dostępnością do źródeł historycznych (zwłaszcza tych archiwalnych), mobilnością, informatyzacją i dużym zainteresowaniem tą tematyką. Wpływ programów nauczania, podręczników historii i obudowy metodycznej na realizację problematyki okupacji niemieckiej w procesie dydaktycznym odgrywał dużą rolę. Było to wynikiem przede wszystkim ich funkcji: informacyjnej i uzupełniającej. Stanowiły bowiem podstawowe źródło wiedzy, skąd uczeń czerpał niezbędne informacje, aby zrozumieć ważki temat.

¹⁵⁴ J. Maternicki, *Marginalizacja historii. Uwagi krytyczne o ministerialnej „podstawie programowej kształcenia ogólnego ...”*, „Wiadomości Historyczne”, 1999, nr 4, s. 207, 213-214. Por. J. Maternicki, *Szkolna edukacja historyczna ...*, s. 169-170.

ROZDZIAŁ II

Obraz okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w wybranych programach nauczania historii w latach 1945-1989

2.1 Okupacja niemiecka w programach nauczania (1945-1948)

Polska już w 1944 roku znalazła się pod zwierzchnictwem Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich (dalej: ZSRS) i przynależć zaczęła do Bloku Wschodniego. Na jej terenach odbywała się tzw. „sowietyzacja”, czyli proces narzucania przez Związek Sowiecki na kraje od niego uzależnione własnego modelu politycznego, ustrojowo-społecznego, gospodarczo-ekonomicznego i kulturalnego¹. W myśl powyższej zasady zmianie miała ulec polska edukacja szkolna, w tym przede wszystkim historia, a zwłaszcza jej przekaz.

W 1944 roku Resort Oświaty kierowany przez Stanisława Skrzyszewskiego podjął się otwierania szkół w nowej rzeczywistości². Wprowadzono 7-letnią szkołę powszechną, 2-letnie liceum i 3-letnie gimnazjum. W roku szkolnym 1946/1947 ustanowiono osiem klas na szczeblu powszechnym³. W niedługim czasie całkowicie zmodernizowano charakter szkolnictwa.

Na lekcjach historii korzystano początkowo z dorobku okresu międzywojennego, a w szkolnictwie średnim używano programów i podręczników z II RP. W programach nauczania historii podkreślano wyraźną przewagę celów poznawczych i kształcących nad ideowo-wychowawczymi, które mimo to odgrywały bardzo istotne znaczenie. Ówczesni nauczyciele nie wspominali o jakichkolwiek akcentach antyrosyjskich i antysowieckich, ale mogli podkreślać antagonizm polsko-niemiecki. W szkole powszechnej eksponowano historię, bowiem w programie na tym szczeblu kształcenia ujęto w szerokim zestawieniu m.in. dzieje chłopów i robotników, negatywną rolę szlachty i magnaterii, polskie błędy w polityce zagranicznej oraz podkreślano walory polskiej myśli demokratycznej XIX i XX wieku⁴.

Historia w szkole uzmysławiała uczniom szacunek do walki w imię ideałów sprawiedliwości i demokracji. *Uznano, że jej zadaniem jest stworzenie podstaw do*

¹ *Historia. Encyklopedia szkolna PWN*, red. B. Kaczorowski, Warszawa 2007, s. 575.

² B. Jakubowska, *Nauczanie historii w latach 1944-1948*, „Wiadomości Historyczne”, 1988, nr 5, s. 406.

³ J. Krasuski, dz. cyt., s. 220. Powyżej wskazana reforma oświaty w Polsce Ludowej obowiązywała krótko, tylko do końca roku szkolnego 1947/1948.

⁴ J. Maternicki, *Szkolna edukacja historyczna ...*, s. 160.

zrozumienia roli wysiłku zbiorowego w dziejach ludzkości oraz przyczynienie się do wytworzenia świadomej i czynnej podstawy społecznej⁵. Autorzy pierwszych programów i podręczników zaznaczali problem związany ze stosunkami polsko-niemieckimi. Pisano o walkach między Polską i Niemcami oraz ich skutkach (na przestrzeni dziejów). Starano się wytłumaczyć, że dla Niemców zagrożeniem był proces powstawania polskiej narodowej świadomości⁶.

Problemem ówczesnej edukacji był brak programów nauczania. Dlatego też, podobnie jak w przypadku podręczników, korzystano z materiałów przedwojennych. Te jednak nie odpowiadały władzom sowieckim przez względy polityczne i ideologiczne, zwłaszcza w odniesieniu do historii. Nauczyciele wobec tego musieli uwzględniać przemiany w życiu społecznym, do jakich doszło w czasie wojny i okupacji⁷. Już w 1944 roku przystąpiono do tworzenia nowych programów i w tym celu powołano specjalne komisje. Historia miała stać się płaszczyzną do zrozumienia współczesności. Opracowany w 1945 roku program nauczania był oparty na tym sprzed II wojny światowej, z odpowiednimi zmianami narzuconymi przez nową władzę⁸. Kolejny dokument, przygotowany w następnym roku, uznano za przejściowy, gdyż miał pełnić funkcję pomostu między przedwojennym, a nowym programem, obejmującym już w pełni założenia nowego ustroju⁹. Prace nad nim trwały przez następne lata.

Starano się też wpłynąć na zainteresowania młodzieży poprzez pracę pozalekcyjną. Jedną z form zajęć polegała na organizowaniu wycieczek, najczęściej o charakterze regionalnym i lokalnym. Kolejną było zachęcanie uczniów do udziału w kołach historycznych (m.in. powstawały koła krajoznawcze z sekcją historyczną). Ta

⁵ B. Jakubowska, dz. cyt., s. 415.

⁶ Pisała o tym Barbara Jakubowska w jednej ze swoich książek (patrz w: Taż, *Przeobrażenia w szkolnej edukacji historycznej w Polsce w latach 1944-1956*, Warszawa 1986, s. 176).

⁷ Wątek ten poruszony został przez Osińskiego (patrz w: Z. Osiński, *Nauczanie historii w szkołach podstawowych w Polsce w latach 1944-1989*, Toruń 2006, s. 128).

⁸ Tamże, s. 133.

⁹ Program, o którym mowa tekście podstawowym (obowiązującym od roku szkolnego 1946/1947) kładł nacisk na historię społeczno-gospodarczą, a rozwój społeczny i przemiany ustrojów politycznych prezentowano zgodnie z założeniami ideologii marksistowskiej. W związku z tym dobór faktów, ich nazewnictwo i interpretacja miały uzasadniać słuszność wskazanej ideologii (patrz w: Z. Osiński, *Nauczanie historii w szkołach podstawowych ...*, s. 138). Program dla szkół podstawowych, wydany z kolei na rok szkolny 1947/1948, wytyczał treści ideowo-polityczne. Zalecano w nim, aby przez odpowiednie eksponowanie dziejów ojczystych wyzwałać i utrwałać „uczucia przynależności do Narodu i Państwa”. Uczniowie w ostateczności, poprzez program z 1947 roku, mieli być doprowadzeni do zrozumienia walki Narodu na przestrzeni dziejów o swój byt niepodległościowy oraz skłonieni do podziwu i szacunku dla bohaterstwa. W uczniach szkół podstawowych miano wzbudzać gotowość do ponoszenia ofiar dla dobra Ojczyzny. Urbanowicz wyjaśniła i omówiła w tej sprawie, że: *w programie ukazano zarówno różnorodne formy pogwałcenia wartości narodowych, jak również krzywdy doznane przez naród, co miało wzbudzać wśród uczniów szacunek dla walki o sprawiedliwość i demokrację* (patrz w: B. Urbanowicz, *Problematyka gospodarcza w nauczaniu historii ...*, s. 74).

praca opierała się zwłaszcza o metody uwzględniające wyprawy krajoznawcze, wykonywanie albumów i map, gromadzenie starych monet oraz urządzanie odczytów, w których popularyzowano historię Ziemi Zachodnich i dzieje lokalne¹⁰. Trzecim elementem pozalekcyjnych zajęć były tzw. pracownie licealne. Wychowankowie mieli pogłębiać wiedzę z dziedziny nauk humanistycznych i wyrabiać w sobie wartości intelektualne, niezbędne w późniejszym okresie ich życia¹¹. Lata 1944-1948 stanowiły pierwszy etap szkolnej edukacji historycznej w Polsce Ludowej. Kolejne wyglądały już nieco odmiennie, ze względu na dochodzące do głosu nowe wartości i idee.

Obraz okupacji niemieckiej na ziemiach polskich omawiany w szkolnej edukacji historycznej w latach Polski Ludowej i PRL przedstawiał się różnorodnie. Zależne było to w dużej mierze od okresu, w którym poszczególni autorzy starali się rozwijać ten wątek. Tak jak już zostało zaprezentowane, twórcy programów nauczania w Polsce w latach 1945-1948 korzystali z dorobku okresu międzywojennego, a w szkolnictwie średnim używali nawet programów z II RP¹². Przykładem tego mógł być wydany we Lwowie w 1933 roku program nauczania dla szkół powszechnych, którego zakres tematyczny obejmował czasy od powstania państwa polskiego w X wieku do końca lat 20. XX stulecia¹³. Sytuacja taka miała miejsce przez pierwsze trzy lata, chociaż już od 1944 roku specjalnie powołana komisja programowa zaczęła tworzyć nowe programy, uwzględniając w nich początek II wojny światowej.

Pierwszy program nauczania o nazwie: *Plany godzin i materiały pomocnicze na rok szkolny 1945/1946 dla szkół powszechnych i I klasy gimnazjów ogólnokształcących*, został wydany w 1945 roku. Był jednak oparty na programie sprzed II wojny z odpowiednimi zmianami, narzuconymi przez nową władzę¹⁴. Następny program, wydany rok później, obejmował już w pełni założenia ówczesnego ustroju¹⁵ i funkcjonować miał jako dokument o charakterze tymczasowym.

Jak można zauważyć w następnych programach z lat 1945-1948, obraz okupacji niemieckiej na ziemiach polskich całkowicie pominięto, ponieważ treści dokumentów kończyły się zazwyczaj na wybuchu II wojny światowej oraz ewentualnie na pierwszych dniach kampanii wrześniowej. Autorzy programów tego okresu wieńczyli

¹⁰ M. Hoszowska, *Praktyka nauczania historii w Polsce. 1944-1956*, Rzeszów 2002, s. 97.

¹¹ Tamże, s. 98.

¹² J. Maternicki, *Szkolna edukacja historyczna ...*, s. 160.

¹³ *Program nauki w publicznych szkołach powszechnych trzeciego stopnia. Historia (projekt)*, Lwów 1933, s. 3-22.

¹⁴ Z. Osiński, *Nauczanie historii w szkołach podstawowych ...*, s. 133. Ten program miał być traktowany jako przejściowy i realizowany w tych szkołach, do których dotarł.

¹⁵ Tamże, s. 138.

problematykę historyczną tematem o nazwie¹⁶: *Dzień 1 września 1939 r.: przebieg, znaczenie i skutki*. Analogiczna sytuacja miała miejsce w każdym kolejnym programie, aż do 1948 roku¹⁷. We wszystkich scharakteryzowanych latach, kwestie związane z okupacją niemiecką w programach nauczania, nie zostały zaakcentowane.

2.2 Okres stalinowski

W następnym okresie, między 1949, a 1956 rokiem, nastąpiła stalinizacja polskiej edukacji. Po raz pierwszy takiego sformułowania użył Lew M. Kaganowicz, gdyż chciał zaprezentować termin przeciwstawny leninizmowi. Stalinizacja w szerszym rozumieniu oznaczała społeczno-polityczny system, mający swoje miejsce w ZSRS, za czasów rządów Stalina. W znaczeniu węższym stalinizm nie stanowił całości porządku społeczno-politycznego, ale jego część, tzn. określoną praktykę polityczną z legitymizującą ją doktryną. W związku z tym, w znaczeniu pierwszym ramy chronologiczne należy zamknąć w okresie rządów Stalina w Związku Sowieckim (czyli do jego śmierci w 1953 roku). W znaczeniu drugim można je odnieść do całej praktyki i doktryny komunistycznej, niezależnie od tego czy Stalin sprawował jeszcze władzę, czy już nie¹⁸. Powyższa doktryna obowiązywała w nauce historycznej, a także w historiografii na terenie Polski Ludowej i całego Bloku Wschodniego. Historia od tej pory spełniać zaczęła rolę dyscypliny, która miała służyć ówczesnej władzy¹⁹.

Stalinizacja edukacji historycznej i jej oparcie o politykę oraz ideologię skutkowało tym, iż społeczeństwo zaczęło tracić zaufanie do tej dyscypliny naukowej. Naród uważał przedmiot „historia” za pewne narzędzie propagandy, dla której naginano fakty historyczne, a wiele z nich, gdy były niewygodne, przemilczano lub inaczej interpretowano poszczególne wydarzenia. Rezultatem owej propagandy było m.in. surowe ocenianie dziejów Polski²⁰. W 1949 roku przedstawiono nowy program nauczania, dla tzw. 11-letniej szkoły ogólnokształcącej. Historia w zreformowanej

¹⁶ Zaczepnięte m.in. z Biblioteki Uniwersyteckiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Jana Pawła II (dalej: BU KUL), sygn. 26483I, *Plany godzin i materiały pomocnicze na rok szkolny 1945/1946 dla szkół powszechnych i I klasy gimnazjów ogólnokształcących*, Warszawa 1945, s. 136.

¹⁷ Tamże, s. 136; *Plany godzin i programy przejściowe na rok szkolny 1946/1947 dla szkół powszechnych*, Warszawa 1946, s. 127; *Program nauki w 8-letniej szkole podstawowej. Projekt. Historia*, nr 551/4, Warszawa 1947, s. 20; BU KUL, sygn. 18274I, *Plany godzin i materiały programowe dla gimnazjów i liceów dla dorosłych o ustroju semestralnym*, Warszawa 1948, s. 61-62.

¹⁸ R. Stobiecki, *Historiografia PRL. Ani dobra, ani mądra, ani piękna ... ale skomplikowana*, Warszawa 2007, s. 42-43.

¹⁹ K. Kosiński, *O nową mentalność. Życie codzienne w szkołach 1945-1956*, Warszawa 2000, s. 173-174. Cel ten obowiązywał przez niemalże cały okres Polski Ludowej i PRL.

²⁰ J. Maternicki, *Edukacja historyczna Polaków w ostatnim pięćdziesięcioleciu (zarys problematyki badawczej)*, „Wiadomości Historyczne”, 1995, nr 3, s. 159-160.

szkole, obejmowała trzy cykle: I cykl - klasy III i IV, II cykl - klasy V, VI, VII (były to cykle na poziomie podstawowym) oraz III cykl - klasy VIII, IX, X i XI (poziom licealny)²¹. Uczniowie mieli uczyć się i rozumieć klasową treść faktów i procesów historycznych oraz zapoznać się z elementami wiedzy ekonomicznej, wraz z powiązanymi z nią wątkami kulturowymi, ustrojem społecznym i politycznym w określonych okresach historycznych. Periodyzację dziejów oparto na marksistowskiej teorii formacji społeczno-ekonomicznych. W programie nauczania przedmiotu „historia” (w 1950 roku) napisano wprost, że miał być on uwarunkowany układem sił społecznych i politycznych w Kraju. Eksponowano dzieje powszechne, a przeszłość Polski przełożono na dalszy plan. Nadmiernie ograniczono historię polityczną i kultury, a problematyka społeczno-ekonomiczna oraz prawno-ustrojowa odgrywać zaczęły znaczącą rolę. Dzieje najnowsze fałszowano, gdyż chciano wskazać, że powstanie Polski Ludowej było naturalną konsekwencją rozwoju procesu historycznego, dziejową koniecznością²². Tym samym historia ulegała ideologizacji, a w prezentowanym powyżej okresie Polski Ludowej, jej proces osiągnął apogeum.

Były to czasy, w których działacze Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej²³ (dalej: PZPR) rozpoczęli walkę z wrogami socjalizmu. Chodziło głównie o osoby z tzw.

²¹ B. Jakubowska, *Szkolna wizja dziejów narodowych i powszechnych w Polsce 1948-1950*, „Wiadomości Historyczne”, 1989, nr 2, s. 139. Wspomniana w tekście narracyjnym 11-letnia szkoła ogólnokształcąca (1948-1962) to funkcjonująca od roku szkolnego 1948/1949, „jednolita szkoła średnia” o dwupoziomowym charakterze, gdzie 7 lat stanowił poziom podstawowy, a 4 lata licealny. Przyczyniło się do tej zmiany duże zapotrzebowanie na kadry pracownicze w dziedzinie przemysłu i rolnictwa oraz chęć upowszechnienia oświaty. Szkoły 11-letnie organizowano z myślą dalszej demokratyzacji szkolnictwa w Polsce Ludowej. W praktyce jednak nie spełniały one oczekiwań społecznych, głównie w stosunku do dzieci z ośrodków wiejskich, które miały utrudniony do nich dostęp, przez wzgląd na ich miejsce zamieszkania (patrz w: J. Wojdon, dz. cyt., s. 15; B. Urbanowicz, *Problematyka gospodarcza w nauczaniu historii ...*, s. 54-55).

²² J. Maternicki, *Szkolna edukacja historyczna ...*, s. 161.

²³ Polska Zjednoczona Partia Robotnicza - była to partia komunistyczna, która określała swój charakter w duchu marksistowsko-leninowskim. Została utworzona dnia 15 grudnia 1948 roku na Kongresie Zjednoczeniowym Polskiej Partii Robotniczej oraz Polskiej Partii Socjalistycznej. Do 1989 roku odgrywała nadrzędną rolę w całym systemie politycznym i gospodarczym Kraju, co znalazło również swoje odzwierciedlenie w Konstytucji PRL. PZPR była formacją totalnie scentralizowaną o strukturze produkcyjno-terytorialnej i działała niemalże we wszystkich zakładach, organizacjach oraz instytucjach, z wyłączeniem religijnych. Realizowała program przyspieszonej sowyetyzacji Polski, industrializacji, walki z Kościołem, a także rozbudowy aparatu bezpieczeństwa. Główna władza spoczywała w rękach Biura Politycznego. Na czele partii stał I Sekretarz (od 1954 roku Przewodniczący) Komitetu Centralnego PZPR. Nieformalnie był on nazywany faktycznym „przywódcą państwa”, głową Kraju o uprawnieniach właściwie dyktatorskich. Funkcję tę sprawowali kolejno: Bolesław Bierut, Edward Ochab, Władysław Gomułka, Edward Gierek, Stanisław Kania, Wojciech Jaruzelski i Mieczysław Rakowski. Pod koniec lat 70. XX wieku liczba członków PZPR wyniosła około 3 milionów osób. W warunkach chronicznego kryzysu państwa oraz pod wpływem przemian jakie następowały w Związku Sowieckim, partia ta na przełomie 1988/1989 roku została zmuszona do zawarcia porozumienia z opozycją, czego konsekwencją były obrady „Okrągłego Stołu”, a po wyborach parlamentarnych w 1989 roku oddała władzę. Rok później została rozwiązana. Część delegatów utworzyła Socjaldemokratyczną Rzeczpospolitą Polską (patrz w: *Encyklopedia Polski*, słowo wstępne T. Chrzanowski, Kraków 1996, s. 525).

odchyleniami prawicowo-nacjonalistycznymi. Treści dotyczące tego tematu stały się podstawą do usunięcia ich z programów nauczania historii²⁴. Pozbyto się więc takich wątków jak: wiara w mocarstwowość i wyjątkowość państwa polskiego, czy misja dziejowa narodu polskiego. Miano ukazać zatem w szerszym ujęciu dzieje państw słowiańskich, zwłaszcza Rosji i ZSRS²⁵. Jednym z przykładów takiego zmarginalizowania i wykluczenia stało się pominięcie postaci związanej z ruchem komunistycznym, tj. Władysława Gomułki²⁶. Akcentowano z kolei sprawę wychowania politycznego. Oczekiwano wówczas, że szkoły będą kształcić młodzież w kierunku postawy braterstwa z ZSRS oraz, że będą czerpać z dorobku pedagogiki sowieckiej²⁷.

Omawiany tutaj okres stanowił radykalną ideologizację i upolitycznienie celów i treści nauczania. Podstawowy priorytet stanowiło: uczestnictwo w walce ideologicznej, w tworzeniu wśród obywateli świadomości socjalistycznej Ojczyzny. Głoszono, że ludzie zrozumieją współczesność, jeśli będą pojmowali prawa rozwoju

²⁴ Odchylenie prawicowo-nacjonalistyczne - był to zwrot sformułowany w formie oskarżenia i skierowany przeciwko Gomułce oraz jego współpracownikom. Został użyty przez grupę działaczy komunistycznych wywodzących się z Centralnego Biura Komunistów Polski, których zamiarem było całkowite przejęcie władzy w PPR i rozprawienie się z koncepcją polskiej drogi do socjalizmu. Spór ten zaczął się już w trakcie II wojny światowej, ale swoją eskalację osiągnął po zakończeniu tego konfliktu zbrojnego. Wówczas Gomułka nie popierał wszechwładzy Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, krytycznie oceniał rolę komunistycznych partii Bloku Wschodniego oraz przeciwstawiał się narzucaniu reform społeczno-gospodarczych przez Kominform (czyli Biuro Informacyjne Partii Komunistycznych i Robotniczych, funkcjonujące w Bloku Wschodnim od 1947 roku, mające charakter międzynarodowego, komunistycznego ośrodka politycznego i ideologicznego), a w sporze jugosłowiańsko-sowieckim próbował odgrywać rolę mediatora. W 1948 roku, na przełomie sierpnia i września, Gomułce zarzucono m.in. nieufność wobec ZSRS, błędną ocenę tradycji niepodległościowej polskiego ruchu robotniczego, zaściankowość i tendencje nacjonalistyczne, a następnie zmuszono go do uznania swych rzekomych błędów i złożenia samokrytyki. Kolejno został pozbawiony jakichkolwiek funkcji publicznych, a wkrótce aresztowano go. Do początku lat 60. XX wieku nie pisano o nim w treściach historycznych (patrz w: *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 19, Warszawa 2003, dz. cyt., s. 315).

²⁵ B. Jakubowska, *Szkolna wizja dziejów ...*, s. 133.

²⁶ Władysław Gomułka (1905-1982) - był to działacz komunistyczny i polityk, od 1922 roku brał udział w życiu publicznym, od 1926 roku związany z Komunistyczną Partią Polski (dalej: KPP). Dwukrotnie więziony w latach 1932-1934 oraz 1936-1939. Po wybuchu II wojny światowej w latach 1939-1942 przebywał w Białymstoku i we Lwowie. Później przeniósł się na Podkarpacie, skąd wyemigrował do Warszawy. W 1942 roku został członkiem PPR, a od 1943 roku był jej sekretarzem generalnym. W latach 1944-1948 został członkiem Biura Politycznego Komitetu Centralnego, a do 1949 roku był I Wicepremierem i Ministrem Ziem Odzyskanych. W latach 1944-1947 był też posłem do KRN, a następnie do Sejmu. W 1948 roku został oskarżony o tzw. odchylenie prawicowo-nacjonalistyczne, w wyniku którego rok później został usunięty z zajmowanych stanowisk, a w 1951 roku aresztowany, uwięziony i usunięty z PZPR oraz pozbawiony immunitetu poselskiego. W 1954 roku został zwolniony z więzienia, a dwa lata później przywrócono mu prawa w PZPR, w którym od 21 października 1956 roku był I Sekretarzem KC i członkiem Biura Politycznego KC PZPR. Od 1957 roku był także członkiem Rady Państwa. Był zwolennikiem interwencji wojsk Układu Warszawskiego w 1968 roku w Czechosłowacji oraz człowiekiem odpowiedzialnym za stłumienie strajków w 1968 roku i 1970 roku, po których został zmuszony do ustąpienia z piastowanych stanowisk. Po tych faktach został przeniesiony na emeryturę. Zmarł w 1982 roku w Warszawie (patrz w: T. Mołdawa, *Ludzie władzy 1944-1991. Władze państwowe i polityczne Polski według stanu na dzień 28 II 1991*, Warszawa 1991, s. 355. Uzupełnieniem była praca: P. Gajdziński, *Gomułka. Dyktatura Ciemniaków*, Poznań 2017, s. 9-457).

²⁷ B. Jakubowska, *Szkolna wizja dziejów ...*, s. 135.

społecznego. Oprócz tego historii nadano jeszcze dwa inne zadania: kształtowanie naukowego poglądu na świat i wyrabianie ludowego patriotyzmu²⁸. Jednak z biegiem czasu wskazywano na mankamenty edukacji historycznej. Ubolewano wówczas nad niskim poziomem wiedzy uczniów, którego następstwem były nikłe rezultaty nauczania. Wytykano bowiem błędy wynikające z braku podstawowej wiedzy kandydatów na studia oraz błędy merytoryczne, pojawiające się w większości prac²⁹. Pomimo powyższych konsekwencji, nauczanie historii i ideologizacja treści programowych nie zostały jednak ograniczone.

Jak napisano w jednej z instrukcji programowych³⁰ i podręcznikowych (okresu stalinowskiego), uczniowie powinni zrozumieć, że ówczesne przemiany były skutkiem walk mas pracujących, a przejęcie władzy w Polsce Ludowej przez klasę robotniczą w aliansie z chłopami, nastąpiło poprzez Wielką Rewolucję Październikową, a także zwycięstwo Związku Sowieckiego z wojskami Wermachtu³¹. Zalecano też, aby nauczyciel realizujący program, posłużył się „żywym i barwnym opowiadaniem”. Uczniowie powinni mieć wyrobioną umiejętność umiejscawiania faktów i zdarzeń historycznych w czasie, a także powiązanie ich z konkretnym obszarem (np. za pomocą mapy). Jeżeli z kolei dane wydarzenie było związane z określonym, pobliskim regionem, należało o tym wspomnieć³². Chodziło tutaj w dużej mierze o wprowadzenie elementów historii regionalnej, lokalnej.

Istotne znaczenie w tym okresie miała I Konferencja Metodologiczna Historyków Polskich w Otwocku, trwająca od 28 grudnia 1951 roku do 12 stycznia 1952 roku. Została zorganizowana przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego, z inicjatywy Polskiego Towarzystwa Historycznego (dalej: PTH)³³. W potocznym rozumieniu traktowano ją jako Powszechny Zjazd Historyków Polskich, bowiem uczestniczyło w niej blisko 150 czołowych osób zajmujących się tą dyscypliną. Oprócz

²⁸ Taż, *Przeobrażenia nauczania historii w okresie „szturmu ideologicznego” w Polsce (1950-1956)*, „Wiadomości Historyczne”, 1989, nr 3, s. 224-225; por. Z. Osiński, *Cele nauczania historii ...*, s. 29.

²⁹ B. Jakubowska, *Przeobrażenia w szkolnej edukacji ...*, s. 284-285.

³⁰ Wedle Słowikowskiego instrukcja programowa, była rozumiana jako uwagi o realizacji programu. Nie mogły być one zbyt rozbudowane, a stanowić miały jedynie ogólne wytyczne do realizacji materiału nauczania. Pełne z kolei odczytanie programu miało być zadaniem nauczyciela, jako jego podstawowy obowiązek dydaktyczny (patrz w: T. Słowikowski, dz. cyt., s. 49).

³¹ AAN, Zespół Ministerstwa Oświaty, sygn. 2/283/0-/4512, *Instrukcja programowa i podręcznikowa dla 11-letnich szkół ogólnokształcących na rok szkolny 1955/1956*, k. 93.

³² Tamże, k. 93.

³³ S. Herbst, *I Konferencja Metodologiczna Historyków Polskich w Otwocku 28 XII 1951-12 I 1952*, „Przegląd Historyczny”, 1952, nr 1, s. 159; por. R. Stobiecki, *Historia pod nadzorem. Spory o nowy model historii w Polsce (II połowa lat czterdziestych-początek lat pięćdziesiątych)*, Łódź 1993, s. 99; A. F. Grabski, *Zarys historii historiografii polskiej*, Poznań 2000, s. 205; Z. Romek, *Cenzura a nauka historyczna w Polsce 1944-1970*, Warszawa 2010, s. 151-172.

nich zaproszono także kilkoro historyków sowieckich, m.in. Borysa Grekowa, dyrektora Instytutu Historii Akademii Nauk ZSRS oraz Arkadija Sidorowa, pełniącego wówczas funkcję prorektora na Uniwersytecie Moskiewskim³⁴. Obrady konferencji oficjalnie otworzył Tadeusz Manteuffel, który podkreślił, że było to pierwsze spotkanie inaugurujące wspólną pracę historyków³⁵. Zebrani przedstawiciele nauki zostali utwierdzeni w przekonaniu, że od tej pory w Polsce tę dyscyplinę będzie można uprawiać tylko i wyłącznie idąc śladem wykładni marksistowskiej. Przypieczętowano też oficjalnie nadzór sowiecki nad polską historią, trwający do końca Polski Ludowej i PRL³⁶. Na konferencji ponadto poruszano szereg problemów i zagadnień typu: rola państwa polskiego w polityce międzynarodowej, rola klasy robotniczej, którą uznano za przewodnika ruchu narodowo-wyzwoleńczego. Nie pominięto problematyki związanej z historią Śląska i Mazur oraz przedłożono kwestię prac badawczych nad zasadniczymi problemami z historii najnowszej Polski³⁷. Konferencja uważana była za symbol stalinizacji polskiej historiografii powojennej³⁸.

W powyżej prezentowanym okresie należy także zwrócić uwagę na wprowadzony do nauki historycznej paradygmat klasy, jako grupy społecznej. Słowo paradygmat oznaczało przyjęty sposób widzenia rzeczywistości w określonej dziedzinie, doktrynie itp. W programach z czasów stalinowskich obowiązywała marksistowska interpretacja historii, jako następujących po sobie formacji ustrojowych: wspólnota pierwotna, niewolnictwo, feudalizm, kapitalizm, socjalizm i komunizm. Formacje te miały ewoluować w wyniku walki klas. Propagowano, że młodzież musiała być wychowywana na sposób nie bezprzymiotnikowego patriotyzmu, lecz w szczerym ludowym internacjonalizmie oraz patriotyzmie³⁹. Pojęcia takie jak naród czy państwo zostały ograniczone na rzecz pojęcia klasy. Zmienił się więc język narracji, a dzieje na nowo interpretowano. Dyscyplinę historyczną podniesiono do roli oręża walki politycznej. Paradygmat klasy wprowadził też termin wroga klasowego. Zapoczątkował

³⁴ R. Stobiecki, *Historiografia PRL. Ani dobra ...*, s. 101; por. S. Herbst, dz. cyt., s. 159.

³⁵ S. Herbst, dz. cyt., s. 159.

³⁶ J. Brynkus, *Komunistyczna ideologizacja, a szkolna edukacja historyczna w Polsce (1944-1989)*, Kraków 2013, s. 216.

³⁷ S. Herbst, dz. cyt., s. 160.

³⁸ R. Stobiecki, *Historiografia PRL. Ani dobra ...*, s. 96; por. B. Urbanowicz, *Problematyka gospodarcza w nauczaniu historii ...*, s. 82 (patrz przypis nr 32 wskazanej pracy). Jak napisała Urbanowicz, potrzeby zwołania tej konferencji były tłumaczone przez organizatorów faktem, iż polska edukacja historyczna, głównie szkolna, pozostawała w tyle za przemianami politycznymi i społeczno-gospodarczymi, które zachodziły w ówczesnej Polsce. Podkreślano w związku z tym, że nowemu społeczeństwu nie mogła służyć nauka stojąca na starych burżuazyjnych pozycjach metodologicznych.

³⁹ Z. Mazur, *Obraz Niemiec w polskich podręcznikach szkolnych do nauczania historii 1945-1989*, Poznań 1995, s. 31, 33-34.

w nauce historycznej nową wizję. Wedle niej, Niemcy nastawieni niechętnie wobec Polski, uzupełnili skład zbiorowości, w której znajdowali się wszyscy „wrogowie klasowi”⁴⁰. Taka wykładnia obowiązywała na każdym etapie kształcenia.

Programy nauczania, w związku z nowymi wytycznymi musiały również ulec zmianie. Tworzono je pod wykładnię marksistowską i komunistyczną. Pierwsze pojawiły się już w 1949 roku. Miały zupełnie inny charakter, a treści w nich zawarte podlegały przeobrażeniom. Warto też zasygnalizować, że wiadomości podawane w szkolnych dokumentach układano w ten sposób, aby były uwarunkowane rozkładem sił społecznych i politycznych w Kraju. Dzieje najnowsze wprost fałszowano i starano się udowodnić, że utworzenie Polski Ludowej to dziejowa konieczność oraz rezultat rozwoju procesu historycznego⁴¹. Zawierano w nich hasła programowane, które dopiero później rozwijano w podręcznikach, w tekstach autorskich. Zdarzało się jednakże, że poszczególni autorzy programów oceniali, czy komentowali w nich określone wydarzenia z dziejów, tworząc wprost interpretację historyczną.

Programy z tego okresu to pierwsze dokumenty szkolne, w których pojawiła się tematyka związana z II wojną światową, a tym samym z okupacją niemiecką na ziemiach polskich. Przykład tego stanowił *Program nauki w 11-letniej szkole ogólnokształcącej*, który został wydany w 1949 roku⁴². Jego autorzy, w temacie nr 84 poinformowali o wydarzeniu jakim była okupacja niemiecka. Wyszczególnili zagadnienia z nią związane takie jak: emigracja wojenna, ucieczka dowództwa i rządu⁴³, Reich i Generalna Gubernia⁴⁴, łapanki, wywózki na roboty, obozy koncentracyjne, getta żydowskie, niszczenie Kraju, przemysłu, kultury⁴⁵. Wskazane przez nich kwestie odnosiły się głównie do represji okupanta wobec narodu polskiego.

⁴⁰ Tamże, s. 34, 43.

⁴¹ Tamże, s. 161.

⁴² *Program nauki w 11-letniej szkole ogólnokształcącej. Projekt. Historia*, Warszawa 1949, s. 23.

⁴³ Hasło to odnosiło się do wątku emigracji Prezydenta RP Ignacego Mościckiego, rządu na czele z Premierem Felicjanem Sławojem Składkowskim oraz Naczelnego Wodza - generała Edwarda Rydza-Śmigłego do Rumunii we wrześniu 1939 roku, w której po krótkim czasie zostali internowani w trzech odosobnionych miejscach. W latach 50. XX wieku pisano o ucieczce. Później obraz ten uległ zmianie. Samo wyjście jednakże polskich przywódców było faktem wskazanym m.in. w: E. Duraczyński, *Wojna i okupacja. Wrzesień 1939-Kwiecień 1943*, Warszawa 1974, s. 29-30.

⁴⁴ Autorzy programu pisząc o Reichu, mieli na myśli, tzw. „ziemie bezpośrednio wcielone do III Rzeszy” (zwane też obszarami anektowanymi przez Niemców, „bądź wschodnimi ziemiami wcielonymi”), w skład których wchodziły takie terytoria jak: Pomorze, Wielkopolska, Górny Śląsk, część województwa krakowskiego, warszawskiego i kieleckiego oraz od 1941 roku Okręg Białostocki. Z kolei pod hasłem Generalnej Guberni należało rozumieć Generalne Gubernatorstwo (dalej: GG), złożone ostatecznie z pięciu dystryktów: krakowskiego, warszawskiego, radomskiego, lubelskiego i galicyjskiego. Niemcy taki podział administracyjny ustanowiły w październiku 1939 roku, na mocy dekrétów Hitlera (patrz w: Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1, Warszawa 1970, s. 64-66).

⁴⁵ *Program nauki w 11-letniej szkole ogólnokształcącej. Projekt. Historia*, dz. cyt., s. 23.

W programie tym nie wspomnieli o PPP⁴⁶, o rządzie na uchodźstwie, czy o Armii Krajowej⁴⁷ (dalej: AK). Miejsce tych zagadnień całkowicie zarezerwowano dla instytucji i grup komunistycznych, czy socjalistycznych⁴⁸. Twórcy przedstawili, że nastąpiło utworzenie Polskiej Partii Robotniczej⁴⁹ (dalej: PPR), wskazywali na postać Marcelego Nowotki oraz na powstanie Krajowej Rady Narodowej⁵⁰ (dalej: KRN). Jednym z jej kluczowych decyzji było utworzenie formacji zbrojnej pod nazwą: Armia

⁴⁶ Polskie Państwo Podziemne - stanowiło zespół struktur prawno-państwowych, organizacyjnych i obywatelskich, które miały zapewnić konstytucyjną ciągłość działalności państwa polskiego na jego własnym terytorium. Owa konstytucyjna ciągłość, rzeczywiste wykonanie funkcji państwa na jego dotychczasowym terytorium oraz lojalność znakomitej większości społeczeństwa polskiego wobec PPP stanowiły zasadnicze elementy jego istnienia. Było zatem kontynuacją państwa polskiego w konspiracji i realizatorem polityki rządu na uchodźstwie. Składało się z pionu cywilnego i wojskowego, które obejmowały rozmaite organizacje polityczne oraz formacje zbrojeniowe walczące z okupantem. Istniało przez cały okres niemieckiej okupacji, począwszy od kampanii wrześniowej do końca II wojny światowej. Przygotowywało Kraj i jego struktury do ładu powojennego (patrz w: S. Salmonowicz, *Polskie Państwo Podziemne. Z dziejów walki cywilnej 1939-1945*, Warszawa 1994, s. 18-19).

⁴⁷ Armia Krajowa - była podziemną grupą bojową, założoną 14 lutego 1942 roku. Stanowiła formację działającą w okresie II wojny światowej na terytorium okupowanych ziem polskich, podlegającą Naczelnemu Wodzowi i rządowi na uchodźstwie. Jej głównym celem była walka zbrojna z okupantem. W kulminacyjnym momencie walki miało dojść do ogólnonarodowego, powszechnego powstania. W roku 1944 w skład AK wchodziło ponad 300 tysięcy żołnierzy. AK miała trzy główne założenia, tzn. konspiracja, walka powstańcza i odtwarzanie sił zbrojnych. Podczas okupacji jej żołnierze prowadzili m.in. działalność sabotażowo-dywersyjną, propagandową, akcje bojowe, odwetowe i w obronie represjonowanej ludności, czy walki partyzanckie. Jej kolejnymi dowódcami w latach 1942-1945 byli: generał Stefan „Grot” Rowecki, Tadeusz „Bór” Komorowski i Leopold Okulicki „Niedźwiadek”, który rozwiązał tę formację zbrojną dnia 19 stycznia 1945 roku (patrz w: *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 22; por. *Encyklopedia II wojny światowej*, red. K. Sobczak, Warszawa 1975, s. 12-13).

⁴⁸ *Program nauki w 11-letniej szkole ogólnokształcącej. Projekt. Historia*, dz. cyt., s. 23.

⁴⁹ Polska Partia Robotnicza - była komunistyczną partią, organizacją polityczną założoną w styczniu 1942 roku. Oficjalnie powołała ją tzw. Grupa Inicjatywna, przybyła do Kraju z ZSRS w grudniu 1941 roku. Jej oddział stanowili polscy działacze komunistyczni stacjonujący w Związku Sowieckim, w skład którego wchodził m.in. Marcelec Nowotko, Paweł Finder i Bolesław Mołojec. W maju 1942 roku przybyła kolejna grupa m.in. z Janem Krasickim i Małgorzatą Fornalską. Zwierzchnictwo nad PPR miał rząd sowiecki. Kierowali nią kolejno: Nowotko, Finder, Gomułka i Bierut. Jej zasadniczymi postulatami było: utrzymanie ścisłego sojuszu polsko-sowieckiego w walce z Niemcami, bój o niepodległość i zbudowanie nowego państwa demokratycznego, opartego o współpracę z ZSRS (patrz w: M. Malinowski, *Powstanie Polskiej Partii Robotniczej*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, red. B. Kobuszewski, P. Matusak, T. Rawski, Warszawa 1988, s. 199-200; A. Przygoński, *Polska w walce z okupantem hitlerowskim 1939-1945*, Warszawa 1971, s. 55-57). Grzegorz Górski zauważył, że w styczniu 1942 roku, po dotarciu do Warszawy członków tzw. Grupy Inicjatywnej, zostało ogłoszone powstanie PPR w Warszawie. Autor ten napisał, że przez cały niemalże okres powojenny władze komunistyczne i związane z nimi środowiska historyków uważały, iż PPR utworzyli polscy komuniści w mieście stołecznym. Fakt założenia partii w ZSRS był ukrywany, gdyż uznawano go za wstydlivy i celowo go marginalizowano (patrz w: G. Górski, *Polskie Państwo Podziemne, a komunistyczny ruch oporu. Uwagi na marginesie pewnej decyzji*, „Rocznik Nauk Prawnych”, 2000, t. 10, s. 9).

⁵⁰ Krajowa Rada Narodowa - komunistyczna rada, organ polityczny powstały 1 stycznia 1944 roku w Warszawie z inicjatywy PPR. Jej przewodniczącym był Bierut. KRN powołał Armię Ludową z Naczelnym Dowódcą - generałem Michałem „Rola” Żymierskim. Komuniści uważali KRN za ośrodek porozumienia politycznego oraz za reprezentację narodu polskiego. Głosiła ona potrzebę utworzenia w przyszłości demokratycznego tymczasowego rządu. W rzeczywistości zorganizowanie KRN spowodowało istnienie dwóch ośrodków polskiej władzy. Oprócz niej, na emigracji funkcjonował już od ponad czterech lat polski rząd, który utrzymywał ciągłość władzy państwowej. Te dwa nurty państwowe rywalizowały ze sobą i uważały siebie nawzajem za konkurencyjne ośrodki polityczne (patrz w: A. Przygoński, dz. cyt., s. 98-99; M. Malinowski, *Utworzenie Krajowej Rady Narodowej i rad terenowych*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 510-514).

Ludowa⁵¹ (dalej: AL), pod dowództwem generała Michała „Roli” Żymierskiego⁵². Przedstawili też, że na czele KRN stanął Bolesław Bierut⁵³. Zasygnalizowali później o walce z okupantem w Kraju, czy hasłowo ujęli powstanie w getcie warszawskim, nie podając jednakże szczegółów. Wyeksponowali także postacie Jana Krasickiego i Hanny Sawickiej oraz omówili utworzenie Związku Patriotów Polskich⁵⁴ (dalej: ZPP) w Moskwie, którego jednym z organizatorów była Wanda Wasilewska⁵⁵.

W powyżej analizowanym programie z 1949 roku, nie zabrakło też faktów odnoszących się do I Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki (na czele z generałem

⁵¹ Armia Ludowa - było to konspiracyjne, komunistyczne ugrupowanie wojskowe założone przez KRN w dniu 1 stycznia 1944 roku. Pierwszym szefem AL został wówczas generał Michał „Rola” Żymierski. Liczyła od 20-30 tysięcy żołnierzy. Do jej zadań należała walka z Niemcami i ochrona instytucji komunistycznych, np. KRN. AL prowadziła też działalność dywersyjną (patrz w: M. Wiczorek, *Powstanie Armii Ludowej*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 557-561).

⁵² Michał „Rola” Żymierski (1890-1989) - prawnik i zawodowy wojskowy. Urodzony w 1890 roku w rodzinie inteligenckiej. Ukończył Uniwersytet Jagielloński (dalej: UJ) i Akademię Handlową w Krakowie oraz Wyższą Szkołę Wojenną we Francji. W 1945 roku został Marszałkiem Polskim. Był też niejawnym członkiem PPR, później PZPR, a w latach 80. XX wieku członkiem KC PZPR. Od 1918 roku jako żołnierz Wojska Polskiego walczył w wojnie polsko-bolszewickiej. W latach II wojny związał się z komunistami i ich ugrupowaniami. Od 1944 roku został Naczelnym Dowódcą AL. Od stycznia 1944 roku do lutego 1947 roku był członkiem Prezydium KRN. Później w latach PRL był również m.in. członkiem Rady Państwa i wiceprezesem Narodowego Banku Polskiego. Zmarł 15 października 1989 roku w Warszawie (patrz w: T. Mołdawa, dz. cyt., s. 450).

⁵³ Bolesław Bierut (1892-1956) - działacz komunistyczny i polityk. Od 1912 roku brał czynny udział w życiu politycznym. Od 1918 roku w KPP. W latach 1933-1939 więziony. Od 1943 roku w KC PPR, później też członek Biura Politycznego PPR i PZPR. Był przewodniczącym KRN (1944-1947), Prezydentem Polski Ludowej (1947-1952) i Premierem (1954-1956). Był pierwszym przywódcą PZPR. W latach 1948-1954 sprawował funkcję sekretarza generalnego partii, a przez kolejne dwa lata był I sekretarzem KC PZPR. Był głównym realizatorem polityki uzależnienia od Związku Sowieckiego i sowietyzacji Polski, odpowiedzialnym za stosowanie przemocy (patrz w: T. Mołdawa, dz. cyt., s. 337-338 oraz J. Molenda, *Bierut i Wasilewska. Agent i dewotka*, Warszawa 2015, s. 11-163).

⁵⁴ Związek Patriotów Polskich - była to komunistyczna formacja, powstała w 1943 roku. Organizacja stała się wyłącznym reprezentantem narodu w Związku Sowieckim. Członkowie ZPP uznawali, że Polska powinna być związana sojuszem z ZSRS w walce z Niemcami. Krytycznie ustosunkowywali się do rządu londyńskiego. Organem prasowym ZPP było pismo - „Wolna Polska”. Na czele tej grupy cywilnej stanęli: Wanda Wasilewska i Alfred Lampe. Zamiarem ZPP stało się także utworzenie Armii Polskiej walczącej u boku wojsk sowieckich. W 1943 roku w Sielcach nad rzeką Oką powstała I Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki (zwana również dywizją kościuszkowską), pod dowództwem generała Zygmunta Berlina. Jej żołnierze zostali zaprzysiężeni 15 lipca (w rocznicę bitwy pod Grunwaldem), składając przysięgę na wierność narodowi polskiemu i sojuszowi ze Związkiem Sowieckim, a 1 września (w rocznicę wybuchu II wojny światowej) ruszyli na front (patrz w: A. Przygoński, dz. cyt., s. 93-94; *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 794).

⁵⁵ Wanda Wasilewska (1905-1964) - była pisarką i polonistką. Urodzona w Krakowie. Ukończyła UJ ze stopniem doktora filozofii. Członkini Polskiej Partii Socjalistycznej. W okresie międzywojennym zajmowała się publicystyką. Działała też jako członkini lewicy socjalistycznej, a w czasie II wojny światowej swoją polityczną drogę utarowała w ZSRS. Od 1943 roku zajmowała się sprawami wychodźstwa polskiego w Związku Sowieckim. Od czerwca 1943 roku do listopada 1946 roku była przewodniczącą ZPP, z krótką przerwą w 1944 roku. Była także powołana w skład KRN, chociaż tutaj bez mandatu poselskiego. W latach 1940-1964 deputowana w Radzie Najwyższej ZSRS. Zmarła 29 lipca 1964 roku w Kijowie. W ciągu swojego życia zajmowała się również pisarstwem i publicystyką (patrz w: T. Mołdawa, dz. cyt., s. 436 oraz J. Molenda, dz. cyt., s. 167-303. Por. Archiwum UJD, M. Forma, *Literatura w służbie polityki. Polityka w służbie literatury. „Przypadek” Wandy Wasilewskiej*, maszynopis pracy doktorskiej napisanej pod kierunkiem naukowym prof. dr hab. T. Dubickiego, Częstochowa 2016, s. 31-227).

Zygmunt Berlingiem⁵⁶) oraz tematyki bitwy pod Lenino⁵⁷, toczonej w 1943 roku. Później autorzy wzmiankowali hasłowo o powstaniu w Warszawie z 1944 roku. Nie rozwinięto jednakże tego wątku w sposób szczegółowy⁵⁸. Ograniczono się zatem do przedstawienia kilku elementarnych zagadnień wchodzących w skład problematyki okupacji niemieckiej na ziemiach polskich.

⁵⁶ Zygmunt Berling (1896-1980) - prawnik i zawodowy wojskowy. Pochodził z miejscowości Limanowa. Ukończył UJ, Wyższą Szkołę Wojsną oraz Akademię Sztabu Generalnego w ZSRS. Od sierpnia 1941 do sierpnia 1942 roku był w Armii Andersa, po którym to okresie pozostał na terytorium Związku Sowieckiego. Od maja do listopada 1943 organizator i dowódca kościuszkowców. Głównodowodzący w czasie bitwy pod Lenino. W latach 1943-1944 członek Prezydium Zarządu Głównego ZPP, później zastępca Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego, aż w końcu dowódca I Armii Wojska Polskiego. W 1944 roku piastował również funkcję zastępcy kierownika Resortu Obrony Narodowej. W okresie PRL działał politycznie na rzecz m.in. Ministerstwa Państwowych Gospodarstw Rolnych (dalej: MPGR), Ministerstwa Rolnictwa, czy Inspektoratu Generalnego Rolnictwa. Był też posłem do KRN. Zmarł 11 lipca 1980 roku w Warszawie (patrz w: T. Mołdawa, dz. cyt., s. 335-336).

⁵⁷ Bitwa pod Lenino - to starcie I Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki (której żołnierzy nazywano kościuszkowcami lub berlingowcami) z Niemcami w dniach 12-13 października 1943 roku. Dywizja ta dążyła do przełamania obrony niemieckiej i wyjścia nad Dniepr, czyli 40 km za linię frontu. Polskie oddziały w rezultacie kilkukrotnych ataków włamały się w obronę niemiecką. Zostały rzucone na najsilniejsze pozycje wroga, nie otrzymując jednocześnie wystarczającego wsparcia ze strony sowieckich wojsk. Dzień później oddziały kościuszkowców zostały wycofane z pola bitwy. Straty niemieckie wyniosły około 1,8 tysiąca żołnierzy, a z kolei polskie około 3 tysięcy. Wartym uwagi jest fakt, że w czasach Polski Ludowej i PRL, obraz tej bitwy przedstawiany był przez komunistyczną propagandę jako jedno z wybitniejszych dokonań polskiego oręża na wojnie. Dlatego też wielokrotnie omawiając ten wątek, prezentowano o nim fałszywą narrację. W latach 1945-1989 podkreślano, m.in. na lekcjach historii, że bitwa ta była pierwszym zwycięstwem kościuszkowców, skutkiem którego było polsko-sowieckie braterstwo broni. Ponadto zaznaczano wielkie sukcesy berlingowców na polu walki oraz wspomniano, że bitwa pod Lenino miała duże znaczenie polityczne, ponieważ stanowiła przełom w dotychczasowym przebiegu wojny wyzwoleniczej narodu polskiego. Do tego zwycięstwa miały przyczynić się również takie czynniki jak: waleczność żołnierzy, hart ducha, wola zwycięstwa, wysoki kunszt bojowy i koleżeństwo. W latach PRL, w październiku każdego roku (od 1950 poczynając), obchodzono Dzień Wojska Polskiego. Należy stwierdzić jednakże, że w latach PRL wątkowi bitwy pod Lenino dorabiano legendę, a wbrew prawdzie historycznej głoszono ją jako zwycięski bój. Do 1989 roku zupełnie przemilczano fakty, iż dywizja kościuszkowska wyszła z walki zdziśiatkowana i potrzebowała wiele czasu na odtworzenie gotowości bojowej. Nie pisano wówczas o tym, że podczas samej bitwy nie ustrzeżono się poważnych błędów w dowodzeniu. Pojedynek ten był w czasach PRL wykorzystywany do celów propagandowych, a jego znaczenie zostało podniesione do rangi symbolu. Zdaniem Zbigniewa Matuszczyka, bitwa była sporym splotem niedociągnięć i pomyłek, nonszalancji i lekceważenia żołnierskiej krwi. Kościuszkowcom nie zapewniono stałego zaopatrywania w sprzęt i amunicję oraz wsparcia lotnictwa i wojsk pancernych, dlatego m.in. wpłynęło to na poniesioną przez nich klęskę (patrz w: *Encyklopedia II wojny światowej*, dz. cyt., s. 429-430, 259-262; *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 355; E. Duraczyński, *Rząd Polski na uchodźstwie 1939-1945. Organizacja, personalia, polityka*, Warszawa 1993, s. 259; A. Przygoński, dz. cyt., s. 94; S. Szulczyński, *Bitwa pod Lenino. Studium wojskowo-historyczne*, Warszawa 1958, s. 124-125, 144; H. Hubert, *Lenino. 12-18 X 1943 r.*, Warszawa 1959, s. 237-238; K. Sobczak, *Historyczne bitwy. Lenino 1943*, Warszawa 1983, s. 177; Cz. Podgórski, *Lenino*, Warszawa 1973, s. 213-215; Cz. Podgórski, *Bitwa pod Lenino 1943*, Warszawa 1971, s. 19-21; M. Żurkowski, *Bitwa pod Lenino*, Warszawa 1953, s. 60-61; E. Kospa-Pawłowski, *Wojsko Polskie na Wschodzie 1939-1945*, Pruszków 1993, s. 99-104; Cz. Grzelak, H. Stańczyk, *Lenino 1943*, Warszawa 1993, s. 76-77; Z. Matuszak, *Lenino 1943. W siedemdziesiątą rocznicę udziału I. Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki w bitwie pod Lenino 12-13 października 1943 r. (próba oceny)*, [w:] *Wojsko Polskie na Wschodzie w latach II wojny światowej. Refleksje historyczne wywołane w siedemdziesiątą rocznicę bitwy pod Lenino*, red. B. Szubtarska, Piotrków Trybunalski 2015, s. 73, 98-99; *Dekret z dnia 7 października 1950 r. o ustanowieniu dnia 12 października Dniem Wojska Polskiego*, Dz. U. 1950 nr 45 poz. 411, źródło: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19500450411/O/D19500411.pdf>, dostęp: 01.08.2019 rok).

⁵⁸ *Program nauki w 11-letniej szkole ogólnokształcącej. Projekt. Historia*, dz. cyt., s. 23-24.

W innym wybranym programie nauczania z PRL (pochodzącym z 1953 roku⁵⁹), jego twórcy poruszyli następujące wątki: wskazali na ucieczkę rządu i dowództwa (bez określenia miejsca, do którego mieli się udać, tj. do Rumunii) oraz na niszczenie przemysłu i kultury polskiej przez Niemców. Ponadto wspomnieli hasłowo o obozach, łapankach i gettach. Następnie autorzy tego programu eksponowali zagadnienie, w myśl którego PPR zajmowała przodującą rolę w narodzie w walce z okupantem i reakcjonistami polskimi⁶⁰, co było bardzo wyróżnianym elementem w materiałach szkolnych tego okresu. Podkreślali, że z okupantem walczyło wiele jednostek i grup wojskowych, ale to właśnie PPR stała na czele ich wszystkich, tocząc boje (głównie za sprawą swoich oddziałów zbrojnych) na równi z Niemcami i Polskim Podziemiem, zwanym w tekstach peerelowskich reakcjonistycznym⁶¹.

W nawiązaniu do opisywanej problematyki, autorzy kolejno wyszczególnili także walki partyzanckie Gwardii Ludowej⁶² (dalej: GL), czy śmierć Fornalskiej i Findera⁶³. W ostatnim zaproponowanym temacie podali wiadomości o polsko-sowieckim braterstwie broni⁶⁴ (pisano radzieckim), w którym zaznaczyli bój pod Lenino, walkę Polaków o wyzwolenie oraz zwycięstwo nad III Rzeszą⁶⁵. A zatem zaprezentowany kolejny program nauczania, już z czasów PRL (Konstytucja z 1952 roku ustanowiła tę nazwę⁶⁶), dokładnie aprobeował wizję propagandy komunistycznej występującej w tych czasach oraz pomijał nieakceptowane fakty i wydarzenia historyczne, a także uzmysłowił, iż wyjście spod okupacji niemieckiej nastąpiło na

⁵⁹ *Program nauki historii w szkołach ogólnokształcących na rok szkolny 1953/1954*, Dz. U. Ministerstwa Oświaty 1953, nr 11, poz. 92, s. 167-172.

⁶⁰ Tamże, s. 169.

⁶¹ Pod tym pojęciem, miano na myśli rząd emigracyjny w Londynie, AK i Narodowe Siły Zbrojne (czyli konspiracyjną wojskową formację Stronnictwa Narodowego), którym przypisywano tendencje imperialistyczne i układy z przywódcami zachodnich aliantów. W edukacji historycznej PRL zarzucano im, że tak naprawdę toczyli walkę z dwiema stronami: z Niemcami i ze Związkiem Sowieckim, odpowiadając za mordowanie członków m.in. PPR i GL.

⁶² Gwardia Ludowa - to komunistyczna, konspiracyjna grupa bojowa, powołana przez PPR w marcu 1942 roku. Jej głównym celem była walka z okupantem. Liczyła ona około 11 tysięcy żołnierzy. W 1944 roku weszła w skład AL. GL opierała się na strukturach terenowych ugrupowań lewicy rewolucyjnej i początkowo miała charakter kadrowy. Jej podstawowymi zadaniami było m.in.: powoływanie dowództw obwodowych i dowództw samodzielnych okręgów, opracowywanie i uogólnianie doświadczeń walk partyzanckich i ustalanie zasad ich taktyki oraz kształcenie dowódców i pracowników sztabowych. Jej członkowie prowadzili również walkę partyzancką z Niemcami (patrz w: M. Wieczorek, K. Sobczak, *Gwardia Ludowa*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 292-294).

⁶³ *Program nauki historii w szkołach ogólnokształcących na rok szkolny 1953/1954*, Dz. U. Ministerstwa Oświaty 1953, nr 11, poz. 92, s. 169.

⁶⁴ Tamże, s. 169.

⁶⁵ Tamże, s. 169.

⁶⁶ W samym już tytule do niej sformułowano zwrot PRL (patrz w: *Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r.*, Dz. U. 1952 nr 33 poz. 232, s. 345-347, źródło: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19520330232/O/D19520232.pdf>, dostęp: 23.07.2019 rok).

jednostronnej drodze, w sojuszu z ZSRS. W okresie stalinowskim zatem, dla autorów programów nauczania historii, ugrupowania cywilne i wojskowe polskiej lewicy (występujące w czasie okupacji niemieckiej) miały być tymi jedynymi grupami, za pośrednictwem których Polska miała odzyskać niepodległość.

W programach nauczania i instrukcjach programowych dla 11-letniej szkoły ogólnokształcącej z lat 1954-1956 pojawiły się pewne nowe informacje z analizowanego zagadnienia⁶⁷. W dalszym ciągu twórcy zaznaczali ucieczkę rządu, bez miejsca jego pobytu. Podkreślali niszczenie gospodarki i kultury polskiej oraz pojęcia obozów koncentracyjnych, łapanek i gett żydowskich⁶⁸. Wyszczególnili termin terroru okupanta, na który składały się wysiedlenia, wywłaszczenia, masowe egzekucje i wywózki na roboty do Niemiec. Po raz pierwszy w programach nauczania podali pojęcie krematoriów⁶⁹. Nawiązali dalej do grabieży mienia polskiego, mordów Żydów oraz niszczenia narodu⁷⁰. W innym punkcie autorzy programów eksponowali nadrzędną rolę PPR, stojącą na czele narodu w walce zarówno z niemieckim okupantem jak i polską reakcją. Nadmienili o walkach partyzanckich GL oraz wymienili hasłowo przedstawicieli komunistycznych: Krasickiego i Sawicką⁷¹. Przybliżyli także postać Nowotki. Niejednokrotnie wzmiankowali, że walka Polaków z faszyzmem odbywała się przy sojuszu i współpracy ze Związkiem Sowieckim. Po raz pierwszy spośród zaproponowanych dotychczas programów nauczania, nadmienili o Narodowych Siłach

⁶⁷ AAN, Zespół Ministerstwo Oświaty w Warszawie, sygn. 2/283/0/-/4512, *Instrukcja programowa i podręcznikowa dla 11-letnich szkół ogólnokształcących na rok szkolny 1954/1955. Historia. Klasy IV-VII*, Warszawa 1954, k. 19, 42-43. Por. AAN, Zespół Ministerstwo Oświaty w Warszawie, sygn. 2/283/0/-/4512, *Instrukcja programowa i podręcznikowa dla 11-letnich szkół ogólnokształcących na rok szkolny 1955/1956*, Warszawa 1955, k. 103 oraz AAN, Zespół Ministerstwo Oświaty w Warszawie, sygn. 2/283/0/-/4512, *Instrukcja programowa i podręcznikowa dla 11-letnich szkół ogólnokształcących na rok szkolny 1956/1957. Historia. Klasy V-VII*, Warszawa 1956, k. 190-191.

⁶⁸ AAN, Zespół Ministerstwo Oświaty w Warszawie, sygn. 2/283/0/-/4512, *Instrukcja programowa i podręcznikowa dla 11-letnich szkół ogólnokształcących na rok szkolny 1954/1955. Historia. Klasy IV-VII*, Warszawa 1954, k. 19.

⁶⁹ Piece krematoryjne (w czasach II wojny światowej) służyły do spalania zmarłych więźniów m.in. w obozach koncentracyjnych: Auschwitz-Birkenau, czy na Majdanku. Palono w nich przede wszystkim ofiary uśmiercane w komorach gazowych lub też więźniów, na których przeprowadzono egzekucje, np. poprzez rozstrzelanie czy powieszenie. Pierwsze takie piece, np. w obozie Auschwitz utworzono już w sierpniu 1940 roku, a na Majdanku w czerwcu 1942 roku. W Birkenau natomiast, czyli w faktycznym obozie zagłady przy Auschwitz, od marca do czerwca 1943 roku uruchomiono cztery kompleksy gazowo-krematoryjne. Wszystkie zostały tam zlikwidowane od października 1944 do stycznia 1945 roku (patrz w: P. Setkiewicz, *Krematoria i komory gazowe Auschwitz*, „Głosy Pamięci” 6, Oświęcim 2010, s. 7, 20-21 oraz J. Marszałek, *Majdanek obóz koncentracyjny w Lublinie*, Warszawa 1987, s. 135).

⁷⁰ AAN, Zespół Ministerstwo Oświaty w Warszawie, sygn. 2/283/0/-/4512, *Instrukcja programowa i podręcznikowa dla 11-letnich szkół ogólnokształcących na rok szkolny 1954/1955. Historia. Klasy IV-VII*, Warszawa 1954, k. 42. Por. Program nauczania z 1955 roku, k. 103 oraz program nauczania z 1956 roku, k. 190 (w odniesieniu do szkolnictwa podstawowego).

⁷¹ AAN, Zespół Ministerstwo Oświaty w Warszawie, sygn. 2/283/0/-/4512, *Instrukcja programowa i podręcznikowa dla 11-letnich szkół ogólnokształcących na rok szkolny 1954/1955. Historia. Klasy IV-VII*, Warszawa 1954, k. 19.

Zbrojnych⁷² (dalej: NSZ). Przywołali też działalność AK, którą wraz z NSZ określono jako grupy bojowe współdziałające z Gestapo, co było ważnym elementem tych programów. Autorzy stwierdzali, że to właśnie NSZ i AK odpowiadały za mordowanie członków PPR i GL⁷³. Wspomnieli o utworzeniu ZPP, Związku Walki Młodych⁷⁴ (dalej: ZWM), nie wprowadzając żadnych szczegółów.

Wyraźniej niż w programie z 1949 roku twórcy wskazali na Powstanie Warszawskie, które zostało uznane za wykorzystanie patriotyzmu ludności dla celów antynarodowych⁷⁵. Oprócz tego zaprezentowali jako pierwsi, bohaterską walkę narodu polskiego z najeźdźcą. Jej podstawowymi formami były: sabotaż gospodarczy, zorganizowanie oddziałów zbrojnych, takich jak: AK, GL, AL oraz Batalionów Chłopskich⁷⁶ (dalej: BCh). Napisali też, że kierownictwo NSZ i AK prowadziło zdradziecką politykę. Na koniec stwierdzili, że faszyzm został pokonany, a Polska

⁷² Narodowe Siły Zbrojne - to podziemna, konspiracyjna organizacja zbrojna powołana we wrześniu 1942 roku. Powstała z połączenia części Narodowej Organizacji Wojskowej (która była formacją wojskową Stronnictwa Narodowego) i Związku Jaszczurczego (czyli „Grupy Szańca”, przedwojennego Obozu Narodowo-Radykalnego). W dniu 7 marca 1944 roku część działaczy NSZ weszła w skład AK, a pozostali przenieśli się w rejon kielecczyzny, gdzie utworzyli w sierpniu 1944 roku, tzw. Brygadę Świętokrzyską, liczącą około 2 tysięcy ludzi. Od tej pory zwalczali komunistów i partyzantkę sowiecką. W styczniu 1945 roku wycofali się na teren Czechosłowacji, gdzie doczekali się wojsk amerykańskich. Część oddziałów pozostała w Kraju i zwalczala działania komunistów aż do likwidacji Brygady w 1947 roku (patrz w: K. Komorowski, *Organizacje obozu narodowego*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 279-284; *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 435; S. Salmonowicz, dz. cyt., s. 61, 65-66).

⁷³ AAN, Zespół Ministerstwo Oświaty w Warszawie, sygn. 2/283/0/-/4512, *Instrukcja programowa i podręcznikowa dla 11-letnich szkół ogólnokształcących na rok szkolny 1954/1955. Historia. Klasy IV-VII*, Warszawa 1954, k. 43. Por. Program nauczania z 1955 roku, k. 103.

⁷⁴ Związek Walki Młodych - to konspiracyjna organizacja młodzieżowa utworzona przy PPR w styczniu 1943 roku w Warszawie. Jej inicjatorem była Hanna Szapiro-Sawicka, pierwsza przewodnicząca. Po jej śmierci, funkcję tę objął Jan Krasicki. Organem prasowym były „Walki Młodych”, w których wzywano młodzież do czynnych wystąpień przeciwko okupantowi. ZWM prowadził również prace samokształceniowe i propagandowe, których celem było pozyskanie nowych członków, zapoznanie z ideologią oraz popularyzowanie w społeczeństwie idei zbrojnej walki z okupantem. W związku z tym trudniono się w kolportażu, plakowano odezwy i ulotki oraz urządzano wiece (patrz w: B. Hillebrandt, *Ruch młodzieżowy w konspiracji*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 216-218).

⁷⁵ AAN, Zespół Ministerstwo Oświaty w Warszawie, sygn. 2/283/0/-/4512, *Instrukcja programowa i podręcznikowa dla 11-letnich szkół ogólnokształcących na rok szkolny 1955/1956*, Warszawa 1955, k. 103 oraz AAN, Zespół Ministerstwo Oświaty w Warszawie, sygn. 2/283/0/-/4512, *Instrukcja programowa i podręcznikowa dla 11-letnich szkół ogólnokształcących na rok szkolny 1956/1957. Historia. Klasy V-VII*, Warszawa 1956, k. 190-191.

⁷⁶ Bataliony Chłopskie - to zbrojne ugrupowanie PPP utworzone przez Stronnictwo Ludowe. Początkowo, od czerwca 1940 roku, występowało pod nazwą Straży Chłopskiej, tzw. „Chłostry”, którą wykorzystywano przede wszystkim do zadań porządkowych, przez co nadawało jej to charakter milicji chłopskiej. Od wiosny 1941 roku ustanowiono nazwę BCh. Na czele tej organizacji stanął Franciszek Kamiński. W skład formacji wchodziło około 300 oddziałów specjalnych, które prowadziły m.in. akcje sabotażowe, bojowe oraz takie, które miały przeciwdziałać terrorowi okupanta. Występowały one w obronie rolników, ludności wiejskiej, wysiedlanych chłopów z Zamojszczyzny (lata 1942-1943). Urządzały też ataki na niemieckie transporty kolejowe, posterunki policji i więzienia. BCh były organizacją masową i środowiskową, skupiającą większość młodzieży chłopskiej. W 1943 roku organizacja ta podpisała umowę scaleniową z AK, prócz oddziałów terenowych (patrz w: P. Matusak, *Bataliony Chłopskie*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 261-265; *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 40; E. Duraczyński, *Wojna i okupacja ...*, s. 210-211).

wyzwolona dzięki zwycięstwu ZSRS⁷⁷, co było standardowym opisem wieńczącym tematykę okupacji niemieckiej w tekstach programowych. Nie widziano żadnych sukcesów państw zachodnich w pokonaniu Niemców.

Prezentowane powyżej programy nauczania były przeznaczone do klas IV-VII. Dla uczniów klas VIII-XI w programach nauczania z lat 1954-1956 pojawiły się te same wiadomości, ale w zakresie poszerzonym. Ich autorzy napisali w nich już wprost o haniebnej ucieczce polskiego rządu, sztabu i wyższych urzędników, o „obozach śmierci”, wymieniając je z nazwy, tzn. Oświęcim i Majdanek. Poinformowali o tym po raz pierwszy. Wskazali na wywłaszczenia ludności oraz ukazali wątek niszczenia kultury i oświaty⁷⁸. Wspomnieli o rządzie emigracyjnym, który według autorów programów, stał się narzędziem imperializmu anglosaskiego. Podkreślili również, że Armia Polska generała Władysława Andersa⁷⁹, uformowana w ZSRS, zdezerterowała w najcięższym momencie wojny, co było komentarzem autorów⁸⁰. W rzeczywistości armia ta powstała w 1941 roku, a rok później została ewakuowana na Bliski Wschód, najpierw do Iranu, a później w dalsze rejony, m.in. do Iraku i Palestyny. Jest zatem błędem podkreślać informacje o dezercji⁸¹, którą sugerowali powyżsi autorzy.

Napisali również, że doszło do prowokacji katyńskiej, ale nie wyjaśnili tego zagadnienia. Samo pojęcie „prowokacja” miało wskazywać, że to Polacy podjęli działania, mające na celu wywołanie odpowiedniej reakcji, ze strony ZSRS. Na podstawie tego, należy stwierdzić, że starano się objaśnić w programach nauczania

⁷⁷ AAN, Zespół Ministerstwo Oświaty w Warszawie, sygn. 2/283/0/-/4512, *Instrukcja programowa i podręcznikowa dla 11-letnich szkół ogólnokształcących na rok szkolny 1955/1956*, Warszawa 1955, k. 103 oraz AAN, Zespół Ministerstwo Oświaty w Warszawie, sygn. 2/283/0/-/4512, *Instrukcja programowa i podręcznikowa dla 11-letnich szkół ogólnokształcących na rok szkolny 1956/1957. Historia. Klasy V-VII*, Warszawa 1956, k. 190-191.

⁷⁸ AAN, Zespół Ministerstwo Oświaty w Warszawie, sygn. 2/283/0/-/4512, *Instrukcja programowa i podręcznikowa dla 11-letnich szkół ogólnokształcących na rok szkolny 1954/1955. Historia. Klasy VIII-XI*, Warszawa 1954, k. 480 oraz AAN, Zespół Ministerstwo Oświaty w Warszawie, sygn. 2/283/0/-/4512, *Instrukcja programowa i podręcznikowa dla 11-letnich szkół ogólnokształcących na rok szkolny 1956/1957. Historia. Klasy VIII-XI*, Warszawa 1956, k. 555-556.

⁷⁹ Władysław Anders (1892-1970) - polski generał i polityk. W latach 1914-1917 był oficerem kawalerii w armii rosyjskiej, od 1917 roku w I Korpusie Polskim w Rosji, a od 1918 roku w Wojsku Polskim. Uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej. W latach 1928-1937 dowodził Wołyńską, a następnie przez dwa lata Nowogródzką Brygadą Kawalerii. W czasach II wojny światowej, do 1941 roku, więziony we Lwowie i w Moskwie. Zwolniony po zawarciu paktów między Polską i ZSRS. Od 1941 roku dowodził Armią Polską w ZSRS, później na Wschodzie i Południu Europy. Sprawował funkcje Naczelnego Wodza i Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych (1946-1954). Po wojnie został pozbawiony obywatelstwa przez władze komunistyczne i osiadł w Anglii. Zmarł w 1970 roku (patrz w: M. Nurowska, *Anders*, Warszawa 2016, s. 12-272; *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 17-18).

⁸⁰ AAN, Zespół Ministerstwo Oświaty w Warszawie, sygn. 2/283/0/-/4512, *Instrukcja programowa i podręcznikowa dla 11-letnich szkół ogólnokształcących na rok szkolny 1956/1957. Historia. Klasy VIII-XI*, Warszawa 1956, k. 556.

⁸¹ *Władysław Anders (1892-1970)*, źródło: <https://dzieje.pl/postacie/w%C5%82adys%C5%82aw-anders-1892-1970>, dostęp: 23.07.2019 rok.

okresu stalinowskiego⁸², iż to polskie władze emigracyjne były odpowiedzialne za kryzys w stosunkach sowiecko-polskich. Trzeba także podkreślić, że przy zaznaczonym w treściach programowych zwrocie „zerwanie stosunków między ZSRS, a rządem emigracyjnym” nie podawano przyczyn tego faktu⁸³. Było to uwarunkowane tym, iż wątek sprawy katyńskiej marginalizowano do lat 80. XX wieku i nie objaśniano go w szkołach. Nie podkreślano go również na żadnej płaszczyźnie życia publicznego, tłumacząc co najwyżej jedynie, że za zbrodnię tę odpowiadali Niemcy.

⁸² Ze względu na to, iż w tych szkolnych dokumentach pojawiła się informacja o Katyniu, należy zaznaczyć, że dotyczyła ona ujawnienia przez Niemców w kwietniu 1943 roku masowych mogił polskich oficerów. Zostali oni zamordowani i zakopani m.in. w lesie katyńskim wiosną 1940 roku. Sprawcami mordu byli członkowie Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych (dalej: NKWD), którzy wykonali rozkaz na polecenie Stalina. Uśmiercono wówczas około 22 tysięcy jeńców wojennych, cywilnych i więźniów, będących obywatelami II RP, przede wszystkim Polaków, Białorusinów, Ukraińców, Żydów i Litwinów. Pośród nich byli m.in. oficerowie, żandarmi, policjanci, obszarnicy, ziemianie oraz przedstawiciele inteligencji. Początkowo skierowano ich do obozów jenieckich w Kozielsku, Ostaszku, Starobielsku, Kijowie i Mińsku. Zgodnie z decyzją Stalina doszło do eksterminacji uwięzionych. Ich groby odkryto w 1943 roku, a uczyniły to wojska III Rzeszy, walczące wówczas na froncie wschodnim. Dnia 13 kwietnia 1943 roku niemieckie radio poinformowało o znalezieniu masowych grobów w lesie katyńskim i o zbrodnię tę oskarżyło NKWD. Natychmiast po tym incydencie, władze sowieckie zaprzeczyły temu i winą o mord obarczyły III Rzeszę. Wobec braku wyjaśnienia sytuacji przez ZSRS, polski rząd na uchodźstwie oraz Niemcy w dniu 17 kwietnia zwróciły się o zbadanie sprawy do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża (dalej: MCK) w Genewie. W rezultacie takiego postępowania, Stalin przystąpił do akcji propagandowej, zarzucając rządowi emigracyjnemu współdziałanie z III Rzeszą i zażądał, aby wycofać apel do MCK, na co strona Polska nie chciała się zgodzić. Sytuacja ta spowodowała całkowite pogorszenie się relacji politycznych między rządem emigracyjnym, a Związkiem Sowieckim. Konsekwencją powyższych wydarzeń stało się zerwanie stosunków dyplomatycznych między ZSRS, a rządem londyńskim, co miało miejsce 25 kwietnia 1943 roku. Wówczas to ambasadorowi Polskiemu w ZSRS - Tadeuszowi Romerowi, wręczono notę, z zarzutami pod adresem polskich władz, oskarżając je o współpracę z Hitlerem oraz prowadzenie wrogiej kampanii przeciwko Związkowi Sowieckiemu. W owym oświadczeniu stwierdzono na koniec, że: *na podstawie tego wszystkiego Rząd Radziecki postanowił zawiesić stosunki z Rządem Polskim*. Władze sowieckie przyznały się do tej zbrodni dopiero w 1990 roku, kiedy to w dniu 13 kwietnia Prezydent ZSRS Michaił Gorbaczow przekazał Prezydentowi RP Wojciechowi Jaruzelskiemu pierwsze „dokumenty katyńskie” i przyznał, że mordu tego dokonały oddziały NKWD. Kolejno 14 października 1992 roku, profesor Rudolf Pichoja, szef archiwów posowieckich, w imieniu Prezydenta Rosji Borysa Jelcyna, dostarczył Prezydentowi RP Lechowi Wałęsie kolejne akta sprawy katyńskiej. W 2003 roku z kolei został wydany zbiór brytyjskich dokumentów dotyczących tej zbrodni. Warto również zaznaczyć, że dla uczczenia pamięci ofiar tego mordu Sejm III RP 14 listopada 2007 roku uchwalił przez aklamację dzień 13 kwietnia - Dniem Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej (patrz w: W. Materski, *Katyni ... nasz ból powszedni*, Warszawa 2008, s. 9; A.L. Szcześniak, *Katyńska zbrodnia*, Radom 2006, s. 10; M. Pawlak, *Wątek zbrodni katyńskiej w polskiej edukacji historycznej XX i XXI wieku*, „Ziemia Częstochowska”, 2017, t. 43, s. 189-190; A. L. Szcześniak, *Katyni. Tło historyczne, fakty, dokumenty*, Warszawa 1989, s. 163; E. McGilvray, *Polski rząd na uchodźstwie*, tłum. Z. Kaleta, Warszawa 2011, s. 123, 126-127; T. A. Kisielewski, *Gibraltar '43. Jak zginął generał Sikorski*, Warszawa 2005, s. 26, 31-33, 36; E. Duraczyński, *Rząd Polski na uchodźstwie 1939-1945 ...*, s. 222-225; *Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 listopada 2007 r. w sprawie ustanowienia Dnia Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej*, M.P. 2007, nr 87, poz. 944, źródło: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WMP20070870944/O/M20070944.pdf>, dostęp: 01.08.2019 rok). Do tej sprawy nawiązał również Jerzy Ślaski na łamach czasopisma „Słowo Powszechne” (patrz w: AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty Postępu Naukowo-Technicznego, sygn. LIX/108, *Zbrodnia Katyńska* (autor Jerzy Ślaski), „Słowo Powszechne”, 1989, nr 7, s. 3-5).

⁸³ AAN, Zespół Ministerstwo Oświaty w Warszawie, sygn. 2/283/0/-/4512, *Instrukcja programowa i podręcznikowa dla 11-letnich szkół ogólnokształcących na rok szkolny 1956/1957. Historia. Klasy VIII-XI*, Warszawa 1956, k. 556.

Poza powyższymi treściami, twórcy programów wspominali też o reakcyjnej teorii „dwóch wrogów”⁸⁴. Działania NSZ i AK bowiem zostały uznane przez autorów za zdradzieckie, ale podobnie jak wyżej, nie przedstawili żadnych przykładów tak sformułowanej narracji. O Powstaniu Warszawskim napisali jako o próbie przejęcia władzy przez polską reakcję. Wskazali też na bohaterstwo powstańców, klęskę zrywu i zniszczenie stolicy. Stwierdzili, że najazd Niemiec na ZSRS przyczynił się do przyspieszenia rozwoju ruchu oporu w Kraju⁸⁵. Podawane treści w taki sposób unaoczniały w jakim kierunku zmierzała szkolna edukacja historyczna owego okresu.

W zaprezentowanych powyżej wybranych programach nauczania pochodzących z okresu stalinowskiego, widać więc w jaki sposób umacniano rolę komunistów i socjalistów kosztem Polskiego Podziemia i rządu emigracyjnego, przypisując im jednocześnie narodową zdradę. Sygnalizowano ważne w dziejach Polski wydarzenia historyczne, równocześnie umniejszając ich znaczenie, zastępując je innymi elementami spełniającymi kryteria systemu politycznego. Ograniczano wyraźnie materiał nauczania poruszając w nim jedynie wygodne dla ówczesnej władzy wiadomości. W treściach programowych legitymizowano też władzę ludową w Polsce.

Obraz okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w szkolnej edukacji historycznej okresu stalinowskiego wyróżniał się zatem odpowiednimi cechami względem poprzedniego i następnych okresów. Cechował się bowiem wzmożoną ideologizacją, cenzurą programową, a sama historia jako dyscyplina naukowa była narzędziem propagandy, służącej ówczesnej władzy. Programy szkolne tworzone w myśl wykładni marksistowskiej i komunistycznej, w związku z czym zarys przeszłych wydarzeń przybierał określone kształty, tj. treści materiałowe.

⁸⁴ Teoria „dwóch wrogów” i koncepcja „wroga komunistycznego” - w szkolnej edukacji historycznej w czasach PRL, uważano, że Polskie Podziemie prowadziło walkę na równi z Niemcami i Sowietami. Jak pisała Krystyna Trembicka, w dokumentach partii komunistycznej koncepcja wroga była immanentną cechą komunistycznego stylu myślenia. Wroga tego poszukiwano wewnątrz ruchu jak i na jego zewnątrz. Był on niezbędny, a czasami nawet mityczny. Walka z faktycznymi czy mitycznymi wrogami pozwalała realizować różne cele, m.in. różnicować społeczeństwo, tłumaczyć niepowodzenia, usuwać osoby niewygodne dla ówczesnie rządzących, wyjaśniać istnienie służby bezpieczeństwa, tudzież potrzebę jej wzmocnienia. Zdaniem Trembickiej, działacze komunistyczni wykreowali dwie kategorie wrogów, tj.: tradycyjnych, „klasowych” wrogów ruchu komunistycznego (do których zaliczono grupy społeczne w postaci tzw. elementów kapitalistycznych, tj. przedsiębiorców, chłopów i ziemian; organizacje i instytucje polityczne oraz wojskowe; konkurencyjne wobec marksizmu ideologie i doktryny, m.in. liberalna, piłsudczykowska, czy narodowa) oraz wrogów wykreowanych w PRL, czyli wrogów obiektywnych i potencjalnych. Stałym wrogiem ulokowanym poza państwem był amerykański i angielski imperializm (patrz w: K. Trembicka, *Kategoria wroga w komunistycznej Polsce w latach 1956-1989*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, 2014, t. 21, s. 106-108).

⁸⁵ AAN, Zespół Ministerstwo Oświaty w Warszawie, sygn. 2/283/0/-/4512, *Instrukcja programowa i podręcznikowa dla 11-letnich szkół ogólnokształcących na rok szkolny 1956/1957. Historia. Klasy VIII-XI*, Warszawa 1956, k. 556.

2.3 Okres gomułkowski

Kolejny okres edukacji historycznej w PRL, tzw. okres gomułkowski, trwający w latach 1956-1970, to czasy odrodzenia się polskiej edukacji historycznej. Obraz przeszłości stał się w niej mniej schematyczny. Proces ten dokonywał się pod kontrolą aparatu partyjnego i władz państwowych. Krytyczny stosunek do dziejów narodowych powodował, że wizja historii najnowszej była dalej zniekształcana i zafałszowana⁸⁶. Głównym celem była legitymizacja władzy ludowej w Polsce. Odrodziła się w tym okresie historyczna literatura popularnonaukowa. Zainteresowano się bardziej dziejami powszechnymi, a później i kwestiami kulturowymi⁸⁷. Od tego też okresu ideologizacja nauki historycznej nie stała na tak wysokim poziomie jak w czasie „stalinizmu”.

Początkowo zmienił się również stosunek do Kościoła katolickiego, ponieważ starano się stworzyć dobre relacje przy obchodach 1000-lecia państwa polskiego w 1966 roku. W ostateczności władze Kraju zorganizowały kampanię, zniechęcającą Polaków do obchodów sakralnych. W wyniku tych działań, uroczystości oddzielnie obchodziły władze kościelne i państwowe⁸⁸. Nie zgodzono się nawet na przyjazd do Polski papieża - Pawła VI.

Rok wcześniej polscy biskupi zdecydowali się na wysłanie listów do episkopatów różnych krajów świata, z prośbą o modlitwę i zaproszenie na uroczystości tysiąclecia chrztu. W dniu 18 listopada 1965 roku skierowali list - orędzie do biskupów niemieckich⁸⁹. Pomysłodawcą był ks. arcybiskup Bolesław Kominek z archidiecezji wrocławskiej. Przedstawiono w nim m.in. cierpienia narodu polskiego i uzasadnienie dla granicy polsko-niemieckiej, leżącej na Odrze i Nysie Łużyckiej. W zakończeniu pojawiła się informacja, że polscy hierarchowie kościelni udzielili wybaczenia niemieckim duchownym i sami o nie proszą. List ten wywołał poruszenie, a władza ludowa, która nie wiedziała nic o jego istnieniu, rozpoczęła kolejną falę krytyki, wymierzoną w Kościół katolicki⁹⁰. Nie zgadzano się z jego postępowaniem i traktowano instytucje sakralne jako element opozycyjności wobec władzy.

Od października 1956 roku uczeni zaczęli domagać się m.in. radykalnej rewizji treści programów i podręczników szkolnych. Chodziło przede wszystkim o to, aby historię ujmować w sposób naukowy i dostosować treści historyczne do możliwości

⁸⁶ J. Maternicki, *Edukacja historyczna Polaków ...*, s. 160.

⁸⁷ Tamże, s. 160.

⁸⁸ B. Wagner, *Strategia wychowawcza w PRL*, Warszawa 2009, s. 73.

⁸⁹ A.L. Sowa, *Historia polityczna Polski. 1944-1991*, Kraków 2011, s. 318.

⁹⁰ Tamże, s. 318-319.

poznawczych młodzieży⁹¹. Aparat partyjny i władze państwowe położyły nacisk na patriotyczne wychowanie, zarówno młodszych dzieci, jak i starszych. W 1957 roku zaprezentowano pierwsze instrukcje programowe, zmieniające dotychczasowy, tj. stalinowski i ideologiczny system edukacji historycznej. Wykładnia marksistowska nadal obowiązywała, ale starano się ją ukazywać w sposób mniej doktrynalny. W dalszym ciągu rola mas ludowych w dziejach była istotnym czynnikiem, ale nie mniejszą uwagę zaczęto przywiązywać do jednostki. Treści programowe starano się rozkładać proporcjonalnie, a wiadomości z dziejów ojczystych miały iść w parze z historią powszechną. Wycofano też oceny i opinie o wydarzeniach, aby pisać bardziej rzeczowo i obiektywnie. Historia, jako przedmiot szkolny, została wprowadzona także do programów nauczania w zasadniczych szkołach zawodowych⁹².

Polska historiografia po 1956 roku już w nieznacznym stopniu przypominała tę z lat dwudziestolecia międzywojennego. Zmianie uległa jej struktura organizacyjna. Doszło do naturalnej konwersji pokoleniowej. Historykami zostawały te osoby, które zdobyły wykształcenie po II wojnie światowej, a więc w innej rzeczywistości społeczno-politycznej. Starano się uwolnić historiografię od presji ideologii i polityki, a w zamian za to poszerzyć sferę wolności badań naukowych⁹³.

Oprócz historiografii, zmianie uległ także system szkolnictwa. Od roku szkolnego 1948/1949 obowiązywała 11-letnia szkoła ogólnokształcąca. Nowy program wprowadził w 1959 roku minister oświaty Władysław Bieńkowski. W pierwszym etapie głoszone w nim ideologię marksistowską i propagandę komunistyczną, toteż uczniowie posługiwali się wdrukowanymi możliwościami poznawczymi. Na skutek odwilży październikowej (będącej próbą liberalizacji życia publicznego), zdecydowano się zreformować ówczesny system edukacyjny, czemu sprzyjała zmiana sytuacji politycznej⁹⁴. Nowa reforma została uchwalona przez Sejm PRL dnia 15 lipca 1961 roku w drodze *Ustawy o rozwoju systemu oświaty i wychowania*⁹⁵. W związku z tym powstała 8-letnia szkoła podstawowa, 4-letnie liceum i 5-letnie technikum oraz 2- lub 3-letnia zasadnicza szkoła zawodowa⁹⁶. Władze krajowo-partyjne, w odmiennych realiach postawiły nowe cele oświaty i wykorzystywały pojęcia takie jak: świadomość udziału w budownictwie socjalistycznym, kształtowanie więzi partii z narodem, a także

⁹¹ J. Maternicki, *Szkolna edukacja historyczna ...*, s. 162.

⁹² Tamże, s. 162.

⁹³ R. Stobiecki, *Historiografia PRL. Ani dobra ...*, s. 129.

⁹⁴ J. Wojdon, dz. cyt., s. 20.

⁹⁵ Tamże, s. 20; por. B. Wagner, dz. cyt., s. 57 oraz J. Krasuski, dz. cyt., s. 226.

⁹⁶ B. Wagner, dz. cyt., s. 57; por. J. Krasuski, dz. cyt., s. 226.

kształtowanie naukowego poglądu na świat. Programy wydawane w tym okresie uwzględniały właśnie te hasła. Młodzież musiała poznać m. in.: dzieje Polski z wybranymi faktami z historii powszechnej, rozwój środków i stosunków produkcji, dzieje klas i walki klasowej, osiągnięcia swojego Kraju w dziedzinie kultury, sztuki i nauki. Miała także zrozumieć najistotniejsze zależności między poszczególnymi dziedzinami życia społecznego⁹⁷. Ten system przetrwał aż do 1999 roku, choć próba zmiany miała miejsce w latach 70. XX wieku, kiedy to zamierzano wprowadzić „dziesięciolatkę” (przywołaną już w treściach rozprawy doktorskiej).

Tworzone w okresie gomułkowskim programy nauczania, zmienione pod względem treści, obejmowały również m.in. wątek okupacji niemieckiej na ziemiach polskich. Tematyka ta była już prezentowana, np. w programie z 1959 roku⁹⁸. Autorzy pisali o wycofaniu się rządu polskiego i dowództwa armii na granicę rumuńską. Nastąpiła zatem zmiana względem wcześniejszego okresu, kiedy nadmieniano o ucieczce polskich władz, nie podając jednocześnie miejsca pobytu. Od etapu gomułkowskiego więc pojawiła się wizja, w myśl której autorzy programów zupełnie inaczej opisywali i charakteryzowali to wydarzenie⁹⁹. Jednak w programach począwszy od 1963 roku włącznie, zaobserwować można powrót do narracji z czasów stalinizmu, ale bez epitetów, komentarzy i opinii autorskich.

Twórcy programu eksponowali następnie, że w czasie II wojny światowej Niemcy utworzyli na okupowanych ziemiach polskich Generalną Gubernię, a część Polski włączyli do III Rzeszy. Informację tę bardziej skonkretyzowano, bowiem wcześniej prezentowano tylko hasłowo termin Reichu i GG. Kolejno można było przeczytać o eksploatacji gospodarczej przeprowadzanej przez okupanta na zajętych obszarach oraz wyniszczaniu narodu polskiego za pomocą wysiedleń, masowych mordów, łapanek, wywózek na roboty do Niemiec, egzekucji, a także przez „obozy śmierci” w Oświęcimiu i na Majdanku. Autorzy zaznaczyli też kwestie prześladowania i zagłady Żydów oraz niszczenia polskiego dorobku kulturalnego¹⁰⁰. Zakomunikowali więc w pierwszej kolejności o represjach państwa niemieckiego wobec ludności cywilnej na okupowanych ziemiach polskich.

Opisywali też wątek polskiego ruchu oporu. Poinformowali o zorganizowaniu oddziałów zbrojnych w Kraju, tj. GL, AK, BCh, AL, a także wspomnieli hasłowo o ich

⁹⁷ Z. Osiński, *Cele nauczania historii ...*, s. 35.

⁹⁸ *Program nauczania w szkole podstawowej*, Warszawa 1959, s. 283-284 (do klas V-VII).

⁹⁹ Tamże, s. 283.

¹⁰⁰ Tamże, s. 283.

bohaterskiej walce z okupantem (nie podali jednakże żadnych przykładów). Podkreślili, że w parze z tym wydarzeniem powstała PPR, KRN oraz organizacje młodzieżowe, tzn. „Szare Szeregi”¹⁰¹, wspomniane w programach nauczania po raz pierwszy oraz ZWM. Dalej można przeczytać o urządzaniu i organizowaniu tajnego nauczania¹⁰², które stanowiło jedną z form walki z wrogiem na ziemiach polskich. Następnie podjęli

¹⁰¹ „Szare Szeregi” - to kryptonim młodzieżowej organizacji w czasie okupacji niemieckiej, utworzonej z przedwojennego Związku Harcerstwa Polskiego (dalej: ZHP). Decyzja o przejściu do podziemia zapadła dnia 27 września 1939 roku. „Szare Szeregi” w warunkach wojennych kontynuowały cel harcerski, tzn. kształtowały moralną, obywatelską i patriotyczną postawę młodzieży, poprzez udział w walkach z najeźdźcą. We współpracy z AK został wypracowany program uczestniczenia harcerzy w konspiracji. Podzielono ich na trzy grupy wiekowe, a mianowicie: „Zawisza” (12-15 lat), „Bojowe Szkoły” (16-18 lat) i „Grupy Szturmowe” (powyżej 18 lat). Starsze grupy wiekowe spełniały śmielsze zadania bojowe w polskim ruchu oporu, których formy zostaną wykazane w dalszym ciągu tej narracji (chodziło tutaj przede wszystkim o organizowanie, np. „małego sabotażu”, czy akcji odbijania więźniów z placówek Gestapo). „Szare Szeregi” wzięły udział, np. w Powstaniu Warszawskim. Zostały rozwiązane 18 stycznia 1945 roku (patrz w: E. Duraczyński, *Wojna i okupacja ...*, s. 387-388).

¹⁰² Tajne nauczanie - było formą walki z okupantem i jednym z rodzajów oporu społecznego. Najczęściej można je rozumieć jako podziemne, konspiracyjne szkolnictwo, funkcjonujące w latach 1939-1945. Powstało w wyniku likwidacji polskiego szkolnictwa na „ziemiach przyłączonych bezpośrednio do III Rzeszy” i zastąpienia go oświatą niemiecką. Wpływ na jego rozwój miało też ograniczenie polskiego kształcenia w GG do szkół powszechnych i zawodowych (wykluczono w nich naukę historii, geografii i literatury). Zostało podjęte głównie przez nauczycieli i rodziców. Miało służyć obronie przed degradacją umysłową Polaków. Z czasem rozwinęło się pod patronatem Tajnej Organizacji Nauczycielskiej (dalej: TON) i było przez nią uprawiane w GG i na „ziemiach wcielonych do III Rzeszy”. Uczono zwłaszcza przedmiotów zakazanych, tzn. historii, literatury i geografii. Kształcenie prowadzono wykorzystując do tego przedwojenne programy i podręczniki. Tajne nauczanie objęło również swoim zakresem szkolnictwo wyższe. Potajemnie działały m.in.: Katolicki Uniwersytet Lubelski (dalej: KUL) w Lublinie, Uniwersytet i Politechnika Warszawska, UJ i Akademia Górniczo-Hutnicza (dalej: AGH) w Krakowie, Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie oraz Szkoła Główna Handlowa w Częstochowie. Od 1941 roku sieć kompletów współtworzył Departament Oświaty i Kultury, działający w ramach Delegatury Rządu na Kraj. Tajne nauczanie występowało też w niemieckich obozach, np. w Auschwitz-Birkenau, czy na Majdanku. Dawało tam gwarancję odprężenia psychicznego i pozwalało zapomnieć na moment o obozowej rzeczywistości. Dodawało też sił i energii, by walczyć o przetrwanie, a w ostateczności o przeżycie. Wpływało również na osłabienie uczucia głodu. Organizowano je również w Częstochowie, w której działały konspiracyjne komplety (w początkach 1942 roku przeistoczyły się w tajne szkoły). Odbywało się tu także kształcenie na poziomie szkół wyższych, bowiem od 1943 roku organizowano w mieście tajne kursy akademickie (patrz w: S. Salmonowicz, dz. cyt., s. 201-202, 206-228; J. Krasuski, dz. cyt., s. 207-218; P. Matusak, *W obronie oświaty i kultury polskiej*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 1060, 1063, 1066; Z. Grządzielski, *Życie miasta pod okupacją niemiecką*, [w:] *Częstochowa. Dzieje miasta i klasztoru jasnogórskiego. W czasach Polski odrodzonej i drugiej wojny światowej 1918-1945*, red. R. Szwed, t. 3, Częstochowa 2006, s. 457, 460; APK, Zespół Kuratorium Okręgu Szkolnego Śląskiego w Katowicach, sygn. 12/196/0/234, *Tajne nauczanie w Krakowie. Rok 1941-45. Wspomnienia uczestnika tajnego nauczania - Andrzeja Niedziałkowskiego*, k. 37-38; M. Pawlak, *Przejawy tajnego nauczania wśród więźniów KL Auschwitz-Birkenau*, „Meritum. Rocznik Koła Naukowego Doktorantów-Historyków Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie”, 2017, t. 9, s. 151; K. Dunin-Wąsowicz, *Ruch oporu w hitlerowskich obozach koncentracyjnych 1933-1945*, Warszawa 1983, s. 336; APMA-B, Zespół Materiały, sygn. Mat./1730, *Relacja byłego więźnia KL Auschwitz-Birkenau Tadeusza Szymańskiego*, k. 223; APMA-B, Zespół Oświadczenia, sygn. Ośw./Gołka/2550, t. 109, *Relacja byłego więźnia KL Auschwitz-Birkenau Alojzego Gołki*, k. 161; APMA-B, Zespół Oświadczenia, sygn. Ośw./Korczyńska/1059, t. 49, *Relacja byłej więźniarki KL Auschwitz-Birkenau Adeli Korczyńskiej*, k. 138; J. Marszałek, dz. cyt., s. 142-143; APMM, Zespół Relacje i Wspomnienia, sygn. VII/M-271, *Wspomnienia byłego więźnia Majdanka - Leona Bochenka*, k. 28-29; APMM, Zespół Relacje i Wspomnienia, sygn. VII/M-51, *Wspomnienia byłego więźnia Majdanka - Mieczysława Michałowicza - „Brunatna Dzuma”*, k. 28; do tematyki tajnego nauczania odwołano się również m.in. w: J. Krasuski, *Tajne szkolnictwo polskie w okresie okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, Warszawa 1964, s. 47; Cz. Wycech, *Z dziejów tajnej oświaty*, Warszawa 1964, s. 7).

tematykę dwóch zrywów, czyli: powstania w getcie warszawskim i Powstania Warszawskiego. Pisali też o utworzeniu ZPP i dywizji kościuszkowskiej w ZSRS. Tym samym nie pominęli wątku o bitwie pod Lenino¹⁰³. Jak widać, na zamieszczonym przykładzie, obraz okupacji niemieckiej rozrastał się w miarę upływu lat. Treści były bardziej skonkretyzowane, a elementów związanych z tymi wydarzeniami przybywało.

W kolejnym programie nauczania do szkoły podstawowej z 1962 roku¹⁰⁴, jego autorzy podtrzymywali wersję o wycofaniu się polskiego rządu i dowództwa armii na granicę rumuńską. Wzmiankowali też, że na ziemiach polskich w czasie II wojny światowej miała miejsce okupacja niemiecka. Istniał polski ruch oporu, na który składały się podziemne organizacje w Kraju, chociaż żadnej nie wyszczególnili z nazwy. Podkreślili jednakże ich bohaterską walkę z okupantem. Decydującą rolę w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne autorzy znowu przypisali PPR. Poinformowali też o powstaniu KRN i ZPP¹⁰⁵. Wskazali na polsko-sowieckie braterstwo broni, a także na bitwę pod Lenino. Wspomnieli o Powstaniu Warszawskim i jego wybuchu w dniu 1 sierpnia 1944 roku¹⁰⁶. Podanie daty dziennej powstania w stolicy nastąpiło po raz pierwszy, co stanowiło element wyróżniający powyżej przeanalizowany dokument szkolny.

Następny program nauczania, również do szkoły podstawowej, który należy w tym miejscu przywołać, został opracowany w 1963 roku¹⁰⁷. Jego twórcy zaznaczyli na początku, że rząd i naczelne dowództwo uciekło do Rumunii we wrześniu 1939 roku¹⁰⁸, powracając tym samym do charakterystyki z okresu stalinowskiego.

Wzmiankowali dalej, że okupacja niemiecka na ziemiach polskich trwała w latach 1939-1945, a III Rzesza przeprowadzała systematyczne, planowe wyniszczenie narodu polskiego, które odbywało się za pośrednictwem m.in. wysiedleń, egzekucji, „obozów śmierci” i zagłady Żydów. Zaznaczyli, że okupant przystąpił do niszczenia dorobku kulturalnego i eksploatacji gospodarczej. Później autorzy podkreślili, że istniały dwie drogi walki z okupantem, tzn. droga reakcyjna i droga demokratyczna¹⁰⁹, co było kolejnym zapożyczeniem z poprzedniego etapu edukacji historycznej PRL. Wspomnieli o polskim rządzie na emigracji, o reakcyjności państwa w oparciu

¹⁰³ *Program nauczania w szkole podstawowej*, Warszawa 1959, s. 283-284.

¹⁰⁴ *Program nauczania historii w 8-letniej szkole podstawowej. Projekt*, „Wiadomości Historyczne”, 1962, nr 4, s. 224-225.

¹⁰⁵ Tamże, s. 224-225.

¹⁰⁶ Tamże, s. 225.

¹⁰⁷ *Program nauczania ośmioklasowej szkoły podstawowej. Tymczasowy*, Warszawa 1963, s. 281-282.

¹⁰⁸ Tamże, s. 280.

¹⁰⁹ Tamże, s. 281.

o mocarstwa zachodnie, o rządzie generała Władysława Sikorskiego¹¹⁰ i jego śmierci, po której to nastąpił nawrót do polityki antysowieckiej¹¹¹. Bardzo znaczącym stało się wymienienie urzędu pod nazwą: Delegatura Rządu na Kraj¹¹², jednakże bez wchodzenia w szczegóły¹¹³. Kolejno twórcy wyeksponowali rolę PPR, która stała na czele walki o wyzwolenie narodowe i społeczne. To wyzwolenie mogło się odbyć w sojuszu z ZSRS. Następnie pierwszy raz wskazali na Gomułkę jako na czołowego działacza PPR. We wcześniejszym okresie PRL został on usunięty zarówno z programów nauczania, jak i podręczników szkolnych na skutek walk ideologicznych z osobami o nastawieniu prawicowo-nacjonalistycznym. Oprócz niego, wyróżnili też Sawicką, czy Krasickiego oraz zaakcentowali GL i AL, które zdaniem autorów, były *zbrojnym ramieniem PPR w walce z okupantem*¹¹⁴. Podkreślili utworzenie ZWM, BCh, ZPP, I Dywizji im. Tadeusza Kościuszki i KRN oraz napisali o powstaniu w getcie warszawskim. Nie pominęli bitwy pod Lenino, czy polsko-sowieckiego braterstwa broni (nie wskazali jednakże na jakiegokolwiek wiadomości z tego zakresu).

¹¹⁰ Władysław Sikorski (1881-1943) - polski polityk, generał, z wykształcenia inżynier budownictwa wodnego. Był człowiekiem bardzo oddanym sprawom militarnym II RP, przez co sprawował wiele ważnych funkcji w ówczesnym Wojsku Polskim. Po wybuchu II wojny światowej (w czasie kampanii wrześniowej pozostając bez przydziału wojskowego) przedostał się przez Rumunię do Francji. Od 30 września 1939 roku był Premierem rządu na uchodźstwie oraz Naczelnym Wodzem. Sprawował również funkcję Ministra Spraw Wojskowych. W 1941 roku doprowadził do nawiązania stosunków dyplomatycznych z ZSRS. Zginął w katastrofie gibraltarskiej (patrz w: E. McGilvray, dz. cyt., s. 53-55; E. Duraczyński, *Rząd Polski na uchodźstwie 1939-1945 ...*, s. 35-36).

¹¹¹ Katastrofa gibraltarska - określeniem tym nazywano katastrofę lotniczą nad Gibraltarem, w której śmierć poniósł generał Sikorski dnia 4 lipca 1943 roku. Powracał on wówczas z inspekcji Armii Polskiej na Bliskim Wschodzie i 3 lipca z Kairu wylądował w Gibraltarze. W dniu 4 lipca o godzinie 22.45 generał Sikorski, wraz z córką Zofią Leśniowską, szefem sztabu Naczelnego Wodza generałem Tadeuszem Klimeckim, pułkownikiem Andrzejem Mireckim (ze sztabu Naczelnego Wodza), pułkownikiem Brytyjskim Victorem Cazaletem, sekretarzem Adamem Kułakowskim oraz adiutantem, porucznikiem marynarki Józefem Ponikiewskim, wsiedli do samolotu - Consolidated B-24 Liberator nr AL 523, którym mieli polecieć do Londynu. Samolot ten wystartował o godzinie 23.07. Po kilku sekundach (dokładnie szesnastu) maszyna ta uderzyła w powierzchnię morza i zatonała w odległości około 1/3 mili od brzegu. Łodzie ratunkowe wyłowiły jedynie żywego pilota. Nieco później wydobyto ciało generała Sikorskiego, a akcja ratunkowa trwała przez całą noc (patrz w: E. Duraczyński, *Rząd Polski na uchodźstwie 1939-1945 ...*, s. 238-239; T. A. Kisielewski, dz. cyt., s. 52). Po jego śmierci powstało wiele teorii spiskowych (wspomina o tym chociażby: E. McGilvray, dz. cyt., s. 136-137 oraz szerzej rozpatrując zamach, m.in. T. A. Kisielewski, dz. cyt., s. 53-81, 97-138, 180-230).

¹¹² Delegatura Rządu na Kraj - to konspiracyjne przedstawicielstwo w Kraju rządu RP na uchodźstwie w latach 1940-1945. Była też organem PPP, która organizowała administrację cywilną i przygotowywała rządowi warunki do objęcia władzy w wyzwolonej Polsce. W jej skład wchodziły Departamenty, które były odpowiednikami przedwojennych ministerstw. Delegatura Rządu na Kraj m.in. tworzyła administrację terenową, tajne szkolnictwo, prowadziła rozmaite formy działalności kulturalnej, rejestrowała straty i zbrodnie popełnione na narodzie polskim, opracowywała plany przyszłego zagospodarowania Ziemi Zachodnich i Północnych. Kolejnymi po sobie Delegatami w czasach okupacji byli: Cyryl Ratajski, Jan Piekałkiewicz i Jan Stanisław Jankowski (patrz w: *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 127, 682-683). Jednym z Departamentów tego urzędu był Departament Oświaty i Kultury, do którego bezpośrednich zadań należało kierowanie działalnością i funkcjonowaniem tajnego nauczania na terytorium okupowanych ziem polskich (patrz w: S. Salmonowicz, dz. cyt., s. 209).

¹¹³ *Program nauczania ośmioklasowej szkoły podstawowej. Tymczasowy*, dz. cyt., s. 281.

¹¹⁴ Tamże, s. 281.

Twórcy wymienili również Powstanie Warszawskie i wskazali, że istniały reakcyjne¹¹⁵ cele polityczne kierownictwa powstania. Według autorów programów, walczący odznaczyli się bohaterskimi czynami, nie podając o jakie działania chodziło¹¹⁶. W części z kolei poświęconej uwagom o realizacji programu, zwrócili się z prośbą, aby nauczyciel omawiając kwestie związane z II wojną światową główny nacisk położył na walkę narodu polskiego z Niemcami w Kraju i poza jego granicami oraz na polsko-sowieckie braterstwo broni. Polecili też, że należyce trzeba było wyeksponować rolę ZSRS w wyzwaniu ziem polskich, wcześniej podkreślając bitwę pod Lenino¹¹⁷. Twórcy programu zaproponowali zatem nowe informacje z zakresu okupacji niemieckiej, wspominając chociażby wiele (w stosunku do lat poprzednich) o rządzie emigracyjnym funkcjonującym na Zachodzie i o tym na co powinno położyć się większy nacisk, realizując analizowaną problematykę.

W programach nauczania do liceum ogólnokształcącego z lat 1965 i 1966 można zauważyć istotne zmiany¹¹⁸. Ich autorzy wyraźnie podzielili zagadnienie okupacji niemieckiej na cztery odrębne części. Pierwszą z nich skupili na wrześniu 1939 roku. Tutaj zaprezentowali ponownie, że polscy przywódcy uciekli do Rumunii, a na emigracji utworzono nowy rząd¹¹⁹. Sytuacja zatem, chociaż początkowo zmieniła się, to od 1963 roku powróciła do poprzedniej wersji narracji programowych.

W drugiej części swoich rozważań twórcy programu wyszczególnili represje państwa niemieckiego wobec ludności na okupowanych ziemiach polskich. Napisali przy okazji tego wątku o terrorze, jako o metodzie rządów okupanta. Następnie podkreślili planowe wyniszczenie narodu polskiego, zamieszczając w tej grupie stałe już wskazywane dotychczasowo elementy¹²⁰. Za pośrednictwem takich informacji nie wniesiono nic dodatkowego do tematyki. Nie podano jednocześnie, np. nowych miejsc i nazw niemieckich obozów koncentracyjnych, poza występującymi dotychczasowo obozami w Oświęcimiu i na Majdanku.

Dalej twórcy programów wskazali na rząd generała Sikorskiego i wspomnieli, że doszło do zawarcia sojuszu z ZSRS, ale nie rozwinęli tej wiadomości. Przedstawili, że sojusz i stosunki dyplomatyczne między stroną sowiecką i polską zostały zerwane,

¹¹⁵ Reakcyjność to proces przeciwstawiania się wszelkim zmianom społecznym i politycznym.

¹¹⁶ *Program nauczania ośmioklasowej szkoły podstawowej*. Tymczasowy, dz. cyt., s. 281-282.

¹¹⁷ Tamże, s. 305.

¹¹⁸ Zaproponowano je w: *Program nauczania liceum ogólnokształcącego (klasy VIII-XI)*. Tymczasowy, Warszawa 1965, s. 145-146; *Program nauczania liceum ogólnokształcącego (klasy I-IV)*. Tymczasowy, Warszawa 1966, s. 160-161.

¹¹⁹ Tamże (do programu z 1965), s. 144; Tamże (do programu z 1966), s. 159.

¹²⁰ Tamże (do programu z 1965), s. 145; Tamże (do programu z 1966), s. 160.

czego skutkiem było uprawianie polityki antysowieckiej przez przedstawicieli polskich przywódców emigracyjnych i PPP. Wymienili z nazwy m.in. Delegaturę Rządu emigracyjnego na Kraj. Następnie przedstawili, że przodującą rolę w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne w Kraju miała PPR w sojuszu z ZSRS¹²¹. Później wyliczyli czołowych działaczy PPR, wśród których wyszczególnili Gomułkę. Walkę z okupantem przypisali też GL i ugrupowaniom lewicowym. Przywołali ponownie „Szare Szeregi”, BCh, czy powstanie w getcie warszawskim. Pojawiła się również informacja o tajnym nauczaniu i po raz pierwszy o prasie konspiracyjnej¹²², które należały do jednych z najistotniejszych form walki cywilnej¹²³. Następnie swoją uwagę skoncentrowali na wątku Powstania Warszawskiego, wskazując, że miało określone

¹²¹ Tamże (do programu z 1965), s. 145; Tamże (do programu z 1966), s. 161.

¹²² Prasa konspiracyjna - była to forma walki cywilnej, stosowana przez polski ruch oporu w warunkach okupacji. Miała charakter informacyjny. Za jej pośrednictwem podawano przede wszystkim wiadomości bieżące. Na jej łamach ukazywały się też komentarze, artykuły programowe i społeczno-polityczne. Była ona wynikiem pozbawiania narodu polskiego własnej prasy, radia i innych środków masowego przekazu oraz niezależnych wiadomości. Niemcy bowiem wprowadzali zakaz posiadania przez ludność aparatów radiowych. Wszelkich informacji ze świata ludzie mieli dowiadywać się z gazet (tzw. szmatławców lub „gadzinówek”) oraz w dużych miastach, z tzw. „szczekaczek”, czyli megafonów ulicznych, które przekazywały oficjalne komunikaty wojenne i zarządzenia władz okupacyjnych. Polski ruch oporu wydawał odezwy do bojkotu tych nośników oraz podejmował się organizacji prasy konspiracyjnej. W zakresie informacji była zasadniczym źródłem wiedzy o świecie, działaniach politycznych i wojskowych, niezależnie od cenzury okupanta. Warto wspomnieć w tym miejscu, że treści w niej przekazywane wyrażały w pełni pluralizm polityczny podziemia. W związku z tym istniała prasa określonych partii i ugrupowań polityczno-wojskowych, organizacji wojskowych czy regionalnych. W stolicy za pierwsze pismo konspiracyjne uznano „Monitor Informacyjny”, który ukazał się 3 października 1939 roku. Później zaczęły powstawać inne gazety, a mianowicie: „Biuletyn Informacyjny” - organ prasowy Służby Zwycięstwu Polski (dalej: SZP), Związku Walki Zbrojnej (dalej: ZWZ) i AK (ukazujący się od przełomu listopada-grudnia 1939 roku), „Rzeczpospolita” - oficjalne pismo Delegatury Rządu na Kraj, czy „Źródło” - centralny organ prasowy „Szarych Szeregów”. Istniały również takie gazety jak: „Wolność” (pismo dla inteligencji), „Wieś i Miasto” (przeznaczone głównie dla chłopów), „Gwardia Ludowa” (dla żołnierzy GL), „Młodzież Socjalistyczna” (dla młodzieży). BCh wydawały miesięcznik „Żywią i bronią”, dwutygodnik „Chłostre” (później pod nazwą „Powstaniec”) i „Samoobronę Chłopską”. NSZ publikowały takie pisma jak: „Szaniec”, „Załoga”, „Placówka”, „Wielka Polska”, „Głos”, „Wszechpolak”, „Biuletyn Centralny” oraz „Jaszczurowiec”. PPR od 1 lutego 1942 roku wydawała dwutygodnik „Trybuna Wolności”. Komitet Warszawski PPR publikował tygodnik „Głos Warszawy”. Występowała zatem pełna różnorodność. Należy stwierdzić, że oprócz druku prasy, książek i broszur, publikowano również ulotki, afisze, nalepki i znaczki. Obok pism codziennych i politycznych ukazywały się także czasopisma o tematyce literacko-kulturalnej, satyrycznej, gospodarczej, zawodowej, harcerskiej, społeczno-oświatowej itd. (patrz w: P. Matusak, *W obronie oświaty i kultury polskiej*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 1048-1052; S. Salmonowicz, dz. cyt., s. 179-180, 190; S. Lewandowska, *Prasa konspiracyjna w okupowanej Polsce (1939-1945): uwagi i refleksje*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej”, 1980, nr 19/1, s. 52; A. Przygoński, *Prasa konspiracyjna PPR (cz. 1. Prasa konspiracyjna środowisk przedpeperowskich)*, „Zeszyty Prasoznawcze”, 1962, nr 1/2, s. 3-13).

¹²³ Stanisław Salmonowicz (cytuując w swojej książce Stefana Korbońskiego) napisał, że walka cywilna to (...) *opór przeciwko okupantowi niemieckiemu na każdym odcinku życia społecznego, na każdym terenie i w każdy możliwy sposób. Opór miał być bierny (sabotaż rozporządzeń i praw okupanta) i czynny (na przykład likwidowanie agentów Gestapo, więc akcje z bronią w ręku). Walka cywilna miała objąć nie tylko organizacje podziemne, ale wychodząc poza jej ramy, całe społeczeństwo polskie* (patrz w: S. Salmonowicz, dz. cyt., s. 119). Salmonowicz zaliczył w jej skład m.in.: bierny opór narodu, spontaniczne akcje, działania zorganizowane, a także tajne nauczanie, działalność kulturowo-oświatową, artystyczną, naukową, archiwalno-dokumentacyjną, kształtowanie postaw obywatelskich, bojkot okupanta i jego zarządzeń (patrz w: S. Salmonowicz, dz. cyt., s. 117-119).

skutki. Zasygnalizowali o reakcyjnych celach kierownictwa tego powstania, jak i o bohaterstwie jego uczestników. Na koniec podali, że wskutek klęski powstania, nastąpiło zniszczenie stolicy¹²⁴. Omówione powyżej programy pokazywały zatem niezmienny obraz okupacji niemieckiej na ziemiach polskich.

2.4 Okres gierkowski

Dzieje szkolnej edukacji historycznej PRL, datowane na lata 1970-1980, nazwane zostały okresem gierkowskim, który był związany z czasami rządzenia w KC PZPR Edwarda Gierka¹²⁵. Dla oświaty i edukacji historycznej nastąpiła chwila pewnego rozprężenia. W programach nauczania historii zrezygnowano ze stwierdzenia, że edukacja historyczna miała wiązać uczniów emocjonalnie z klasą robotniczą i partią rządzącą. W historii Polski dalej zwracano uwagę na trudną sytuację mas ludowych i „zdradziecką” politykę szlachty-magnaterii. Dzieje najnowsze nie poddawano już epitetowaniu na dużą skalę, bowiem nie używano zwrotów typu: faszycyzacja¹²⁶ II RP za Józefa Piłsudskiego. Ciepłej oceniano działalność i rolę AK. Mniej więcej od połowy

¹²⁴ *Program* z 1965 roku, s. 146; *Program* z 1966 roku, s. 161.

¹²⁵ Edward Gierek (1913-2001) - z zawodu inżynier górnictwa. Ukończył AGH w Krakowie. Był członkiem PPR, a od 1948 roku PZPR. W latach 1923-1934 przebywał we Francji, w której od 1926 roku pracował jako górnik. Następnie przeniósł się do Belgii, w której podczas trwania II wojny światowej był działaczem ruchu oporu. Powrócił do Kraju w 1948 roku. Wówczas przystąpił do PPR, a następnie do PZPR. Od 1949 do 1954 roku był jednym z sekretarzy PZPR w Katowicach, a od 1957 do 1970 roku I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Katowicach. Kolejno od 1970 do 1980 roku piastował funkcję I sekretarza KC PZPR. Wieloletni poseł na Sejm PRL (w okresie 1956 do 1980 roku). Zrezygnował ze swoich funkcji w 1980 roku po wydarzeniach związanych z powstaniem „Solidarności”, falą strajków i podpisaniem „porozumień sierpniowych”. W czasach stanu wojennego internowany. Zmarł w 2001 roku (patrz w: T. Mołdawa, dz. cyt., s. 353).

¹²⁶ Należy wskazać w tym miejscu, że występujące w tekście rozprawy doktorskiej pojęcia faszycyzmu i nazizmu były dwoma odrębnymi ideologiami, ale w programach nauczania oraz podręcznikach historii wykorzystywanych w szkolnej edukacji historycznej PRL były używane niemalże jako synonimy. Faszycyzm bowiem oznaczał masowy ruch polityczny, ideę o skrajnie nacjonalistycznym charakterze. Był to totalitarny reżim polityczny, zainaugurowany we Włoszech, w latach 20. XX wieku, przez Benito Mussoliniego oraz jego zwolenników. Wyznawcy faszycyzmu propagowali dezaprobatę wobec ładu wersalskiego i potępiali liberalizm, demokrację, parlamentaryzm, kapitalizm i bolszewizm. Faszycyzm miał być, wedle Mussoliniego, ideologią „czynu”, a także motywem do przywrócenia państwu włoskiemu statusu mocarstwa. Zgodnie z tą doktryną kult państwa łączył się z zasadą wodzostwa. Charyzmatyczny wódz (we Włoszech *duce*, w Niemczech *führer*) był utożsamiany z narodem i państwem. Wszelkie jego decyzje miały moc normy prawnej. Cechy faszycyzmu miał nazizm, występujący w Niemczech, uważany za jego radykalniejszą odmianę. Nazizm był głównym ruchem politycznym III Rzeszy od 1933 roku, ale kształtował się już od 1919 roku. Zwano go również hitleryzmem (od przywódcy Adolfa Hitlera) lub narodowym socjalizmem (praktykowanym głównie przez działaczy Narodowosocjalistycznej Niemieckiej Partii Robotniczej - dalej: NSDAP). Jego głównym postulatem było zwalczanie przeciwników politycznych nazistów, prześladowanie Żydów, Romów i Słowian. Ideologia ta umożliwiła ugruntowanie się totalitarnej dyktatury, podniosła bezprawie i terror, uzasadniła wywołanie przez Niemców II wojny światowej, stworzyła pseudonaukową podstawę dla wszystkich dokonanych przez Niemców zbrodni (patrz w: *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 8, Warszawa 2002, dz. cyt., s. 547-549; *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 18, Warszawa 2003, dz. cyt., s. 413-414; M. Zmierczak, *Spory o istotę faszycyzmu. Dzieje i krytyka*, Poznań 1988, s. 7, 10-11, 19-43; F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego. Rzecz o systemie państwa i prawa Trzeciej Rzeszy*, Wrocław 1985, s. 267-299).

lat 70. XX wieku, programy te stały się obiektem krytyki, ponieważ reprezentanci nauki domagali się dalej idących zmian, zmierzających w kierunku większego zobiektywizowania edukacji¹²⁷. Mogło to nastąpić tylko w zreformowanej szkole.

W programach historii, z punktu widzenia treści i wymogów dydaktyki istniało wiele niedociągnięć. Podlegały one więc krytyce ze strony partyjnych środowisk akademickich i szkolnych oraz ugrupowań „nielegalnej” opozycji wobec władzy komunistycznej w Polsce¹²⁸. W 1970 roku wprowadzono do szkół nowe programy do nauczania historii. Zawarta w nich wiedza uległa selekcji. Dotyczyło to tematów związanych z historią najnowszą. Stąd schematyczne ujęcie niektórych faktów i zadań, co wprowadziło czarno-biały obraz przeszłości. Na tej podstawie, dla młodzieży najważniejsze było zagadnienie walk o wyzwolenie narodowe i społeczne, związane z takimi wartościami jak: walka o wolność, postęp i demokrację¹²⁹.

Znaczący wpływ miały uchwały VII plenum KC PZPR z 27 i 28 listopada 1972 roku m.in. w sprawach oświatowych. Poruszono w nich temat jednolitego wychowania i nauczania młodzieży, od najmłodszych lat do wejścia w dorosłość. Podjęto istotną kwestię, która głosiła, że państwo socjalistyczne nie może być ambiwalentne wobec treści kształcenia w szkołach. Ideologię tę trzeba było cały czas obrazować, by trwała na zawsze w życiu młodych ludzi. Ponadto uznano, że szkoła jako instytucja, *jest jednym z najważniejszych frontów budownictwa socjalistycznego*¹³⁰. Nadano jej formę walki światopoglądowej i ideowej. W niedługim czasie Sejm PRL zaakceptował proponowane zmiany. W tym okresie, wszelkie działania zmierzające do uczynienia z historii jednego z narzędzi legitymizujących komunistyczną władzę wymagały odpowiedniego spojrzenia na przeszłość. Nie zrezygnowano z ideologicznej wykładni dziejów Polski, bowiem z przeszłości wybierano te wątki, które miały możliwość podniesienia prestiżu ideowego PZPR. Starano się podkreślić, że PRL to naturalna konsekwencja walki klasowej, to formacja państwowa i społeczna, efekt procesu historycznego. Stanowiła ona punkt kulminacyjny, utożsamiany z socjalizmem¹³¹. W tym okresie sytuacja szkolnej edukacji historycznej uległa zmianie, poprzez wprowadzenie szeregu modyfikacji dla usprawnienia kształtu oświaty.

¹²⁷ J. Maternicki, *Szkolna edukacja historyczna ...*, s. 164.

¹²⁸ AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/656, *Program edukacji historycznej*, s. 9.

¹²⁹ AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/399, *Edukacja historyczna dzieci i młodzieży szkolnej*, s. 1. Uczniowie negatywnie oceniali, np. okres Polski międzywojennej, a pozytywnie - odzyskanie niepodległości.

¹³⁰ J. Brynkus, dz. cyt., s. 163.

¹³¹ Tamże, s. 241-242.

W latach 70. XX stulecia w nauczaniu historii odwoływano się w głównej mierze do celów wychowawczych. Liczyły się w szkolnictwie takie cechy jak: praca ideowo-wychowawcza, postawy ideowo-moralne dzieci i młodzieży¹³². Z czasem należało przekonać uczniów, że czołowe wartości doktryny socjalistycznej to: humanizm, patriotyzm, internacjonalizm, szacunek dla postępowych tradycji, wolność i równość społeczna. Historia z kolei pełniła najważniejszą rolę w rozwijaniu naukowego światopoglądu w szkole. Za jej pośrednictwem rozumiano procesy społeczne. Realizowano też cele poznawcze i kształcące. Młodzież miała być zaznajamiana z podstawowymi faktami, wydarzeniami, pojęciami historycznymi i datami oraz elementami niezbędnymi do zrozumienia całego procesu dziejowego, od starożytności do czasów współczesnych. Kształcenie powinno odbywać się w zakresie: umiejętności umiejscawiania faktów w czasie i przestrzeni, gromadzenia informacji z różnych źródeł i ich interpretowania oraz prowadzenia analiz¹³³. W zaprezentowanych hasłach starano się poszerzyć treści historyczne i wskazywać na nowe wydarzenia.

W tym okresie myśłano o przeprowadzeniu następnej reformy szkolnictwa. Powołano do tego Komitet Ekspertów celem opracowania raportu o stanie oświaty w PRL. Raport ten był krytyczny w stosunku do treści nauczania, poziomu wykształcenia zespołu nauczycielskiego i organizacji sieci placówek szkolnych. Zaproponowano w nim kilka zmian. Jedną z nich miała być tzw. 10-letnia szkoła średnia, zwana potocznie „dziesięciolatką”¹³⁴. Składała się z 3-letniego cyklu nauczania początkowego i 7-letniego nauczania systematycznego, a także ze szkół zawodowych w wymiarze pół do 2,5 lat nauki¹³⁵. W 1972 roku powołano Instytut Programów Szkolnych, aby stworzyć ogólne wytyczne szkoły, nowych programów nauczania, podręczników i wydawnictw szkolnych. Od roku szkolnego 1978/1979, do klas pierwszych zostały wprowadzone nowo opracowane programy. Te oddziały klasowe miały zaistnieć jako pierwsze klasy „dziesięciolatki”¹³⁶. Zamierzeniem tak podejmowanej reformy było wydłużenie kształcenia ogólnego i upowszechnienie średniej szkoły ogólnokształcącej. Uważano, że taka organizacja zapewni wyższy poziom wiedzy ogólnej uczniów, lepszy punkt wyjścia przy dostaniu się do szkół zawodowych, bądź na studia oraz wyższy poziom wiedzy politycznej i przygotowania

¹³² Z. Osiński, *Nauczanie historii w szkołach podstawowych ...*, s. 101.

¹³³ Tamże, s. 106.

¹³⁴ J. Wojdon, dz. cyt., s. 23. Kwestię tę poruszono także w: B. Urbanowicz, *Problematyka gospodarcza w nauczaniu historii ...*, s. 93-98.

¹³⁵ J. Krasuski, *Historia wychowania. Zarys syntetyczny*, dz. cyt., s. 228.

¹³⁶ J. Wojdon, dz. cyt., s. 23-24.

obywatelskiego tej szkoły do codziennego życia¹³⁷. W 1981 roku z projektu zrezygnowano. Powodów było kilka, tj.: brak zabezpieczenia materialnego, problemy gospodarcze, nieprzygotowanie założeń koncepcyjno-programowych, czy opór narodu względem władzy¹³⁸. Tym samym projekt nie powiódł się, a obowiązująca reforma szkolnictwa (oparta o ustawę z 1961 roku) została utrzymana.

W niniejszym okresie, wątek okupacji niemieckiej na ziemiach polskich był opisywany w sposób jeszcze bardziej złożony niż w latach 1956-1970. W programie z roku 1976, autorzy zdecydowali się na rozszerzenie problematyki¹³⁹. W IV klasie postanowili wprowadzić tylko ogólne informacje na ten temat. Wymienili zniszczenie Kraju i jego kultury, jako skutek rozpętania II wojny światowej i wejścia wojsk niemieckich do Polski. Wspomnieli o wspólnej walce polskich oddziałów partyzanckich i młodzieży z „Szarych Szeregów” oraz partyzantki sowieckiej¹⁴⁰. Dalej przedłożyli wiadomości o zorganizowaniu Wojska Polskiego w ZSRS, kościuszkowcach i bitwie pod Lenino. Wyróżnili też tematykę dotyczącą Powstania Warszawskiego. Tutaj pojawiły się kwestie bohaterstwa walczących, udziału dzieci i młodzieży w walce, upadku powstania i zniszczenia lewobrzeżnej części Warszawy¹⁴¹.

Dla klasy IX i X twórcy programu zasugerowali rozszerzenie powyższych informacji. Po raz pierwszy zaakcentowali nazwę obozu londyńskiego, sformułowanego wobec rządu emigracyjnego¹⁴². Ponadto zaproponowali przyswojenie przez uczniów wielu pojęć, tj.: eksterminacja¹⁴³, okupacja, obozy koncentracyjne, martyrologia¹⁴⁴, getto, partyzantka, konspiracja, zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości (jako podstawowe normy prawne, wykorzystane podczas Międzynarodowego Trybunału

¹³⁷ AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/646, *Aktualne problemy polskiej oświaty*, s. 5.

¹³⁸ J. Wojdon, dz. cyt., s. 24; por. AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/671, *Uwagi do programów nauczania historii w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych*, s. 1. Były to najważniejsze i podstawowe przyczyny rezygnacji z „dziesięciolatki”.

¹³⁹ *Program nauczania historii w klasach IV-X. Wstępna wersja projektu programu dziesięcioletniej szkoły średniej opracowana w Instytucie Programów Szkolnych*, „Wiadomości Historyczne”, 1976, nr 2, s. 65-66 oraz 74-75. Program ten, jak można zauważyć, był przygotowywany do tzw. „dziesięciolatki”. Treści w nim zapisane, w odniesieniu do okupacji niemieckiej, były stałe dla tego okresu.

¹⁴⁰ Tamże, s. 65.

¹⁴¹ Tamże, s. 66.

¹⁴² Tamże, s. 74.

¹⁴³ Eksterminacja - to wyniszczenie, wytepienie, masowa zagłada ludzi, którą można było rozumieć jako ludobójstwo. Akt ten określano jako zbrodnię przeciwko ludzkości zmierzającą do wytepienia określonych grup ludzkości z powodu ich rasy, narodowości, religii (patrz w: *Encyklopedia powszechna PWN*, t. 1, Warszawa 1983, s. 696. Patrz także: M. Szymczak, *Słownik języka polskiego PWN*, t. 1, A-K, dz. cyt., s. 495; *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 8, Warszawa 2002, dz. cyt., s. 135).

¹⁴⁴ Martyrologia - to termin objaśniany jako cierpienie i męczennictwo narodu lub wyznawców jakiejś religii (patrz w: M. Szymczak, *Słownik języka polskiego PWN*, t. 2, L-P, dz. cyt., s. 108).

Wojskowego w Norymberdze¹⁴⁵ oraz rozszerzone w karcie Międzynarodowego Trybunału Karnego w Hadze¹⁴⁶). Oprócz tego autorzy w programie¹⁴⁷ wyszczególnili takie terminy jak: „mały sabotaż”¹⁴⁸, sabotaż wobec okupanta¹⁴⁹, cywilny ruch oporu, ośrodek dyspozycyjny w podziemiu, rząd emigracyjny, Delegatura Rządu¹⁵⁰. Zmiany zaproponowane w tym programie były zauważalne, bowiem pojawiły się w nim nieznane dotychczas hasła, wskazane powyżej i wyjaśnione w przypisach.

¹⁴⁵ Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze (proces norymberski) - to proces sądowy trwający od 20 listopada 1945 do 1 października 1946 roku. Powołany został po II wojnie światowej m.in. do osądzenia nazistowskich dygnitarzy i organizacji III Rzeszy. Sądono na nim 22 przestępców wojennych, m.in. Hermana Göringa, Rudolfa Hessa, Hansa Franka, czy Wilhelma Keitla (patrz w: K. Smoleń, *Karanie zbrodniarzy wojennych*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, red. F. Piper, T. Świebocka, Oświęcim-Brzezinka 2008, s. 287; W. Polak, S. Galij-Skarbińska, *Zbrodnia i grabież. Jak Niemcy tuszują prawdę o sobie. 1939-2019*, Kraków 2019, s. 237).

¹⁴⁶ Międzynarodowy Trybunał Karny - to sąd karny powstały w 1998 roku za pośrednictwem ONZ do sądenia osób oskarżonych o zbrodnie ludobójstwa, zbrodnie wojenne i agresje. Jego siedzibą jest Haga. Oficjalnie funkcjonuje od 2002 roku. Składa się z 18 sędziów, powołanych spośród państw członkowskich ONZ (patrz w: J. Izydorczyk, P. Wiliński, *Międzynarodowy Trybunał Karny. Powstanie. Organizacja. Jurysdykcja. Akty prawne*, Kraków 2004, s. 15-25, 48-60).

¹⁴⁷ Wymienione w analizowanym powyżej programie nauczania terminy zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości zostały po raz pierwszy sformułowane w artykule 6, *Karty Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norymberdze*. Stały się one częścią powszechnego prawa międzynarodowego. Po raz pierwszy byli za nie karani zbrodniarze wojenni III Rzeszy po II wojnie światowej. W niniejszej karcie podkreślono, że zbrodnie wojenne rozumiane były jako pogwałcenie praw i zwyczajów wojennych. W ich skład wchodziło: mordowanie i znęcanie się nad ludzkością cywilną z okupowanych terenów, deportowanie ludzi do niewolniczej pracy, uśmiercanie jeńców wojennych, zakładników, grabież mienia publicznego i prywatnego, nakładanie kar pieniężnych na podbite narody, bezcelowe burzenie miast, miasteczek, wsi oraz pustoszenie Kraju, zmuszanie ludności pobitej do składania przysięgi wierności państwu nieprzyjacielskiemu, a także germanizacja okupowanych terytoriów. Z kolei zbrodnie przeciwko ludzkości były określone przez: morderstwa, wytępienie, czynienie z ludzi niewolników, deportacje i inne czyny niehumanitarne poprzez które ucierpiała ludność cywilna przed lub podczas działań wojennych. Ten rodzaj zbrodni dotyczył również prześladowań z przyczyn politycznych, rasowych i religijnych oraz eksterminacji i ludobójstwa. Międzynarodowy Trybunał Karny rozszerzył to pojęcie w swojej karcie, dodając: tortury, pozbawienie fizycznej wolności osób cywilnych, zgwałcenie, niewolnictwo seksualne, przymusową prostytutkę, wymuszoną ciążę, przymusową sterylizację oraz inny akt z zakresu przemocy seksualnej (patrz w: *Karta Międzynarodowego Trybunału Wojskowego*, [w:] *Porozumienie międzynarodowe w przedmiocie ścigania i karania głównych przestępców wojennych Osi Europejskiej, Londyn, 8 sierpnia 1945 r.*, Dz. U. 1947 nr 63 poz. 367, s. 3 (plik PDF.), źródło: http://web.archive.org/web/20150528140729/https://www.msw.gov.pl/ftp/OCK/dokumenty_Prawo_MPH/1945_8_VIII_Porozumienie_miedzynarodowe.pdf, dostęp: 29.07.2019 rok. Informacje można znaleźć także w: J. Heydecker, J. Leeb, *Trzecia Rzesza w świetle Norymbergii. Bilans tysiąca lat*, tłum. M. Zeller, Warszawa 1979, s. 567-572; K. Smoleń, dz. cyt., s. 286-287; *Rzymski Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego sporządzony w Rzymie dnia 17 lipca 1998 r.*, Dz. U. 2003 nr 78 poz. 708, [w:] J. Izydorczyk, P. Wiliński, dz. cyt., s. 128, 130-136).

¹⁴⁸ „Mały sabotaż” - to jeden z rodzajów walki w PPP. Był określany jako akcja konspiracyjna prowadzona w czasie okupacji niemieckiej, polegająca m.in. na malowaniu antynazistowskich haseł na murach, wysyłaniu ostrzeżeń i dezorganizowaniu akcji propagandowych okupanta. Chodziło tu o takie znaki jak: „Pracuj powoli”, „Polska Walcząca”, czy znaku „V” mającego oznaczać zwycięstwo (patrz w: *Encyklopedia powszechna*, red. M. Karolczuk-Kędzierska, t. 5, Kraków 2002, s. 100).

¹⁴⁹ Sabotaż - była to jedna z form ruchu oporu. Definiowano go jako dezorganizowanie pracy przez jej świadome niewykonywanie, wadliwe wykonywanie, przez uszkodzenie i niszczenie zakładów oraz urządzeń o znaczeniu gospodarczym. W czasach II wojny światowej często tę formę oporu stosowano w fabrykach, w których pracowali polscy robotnicy na rzecz niemieckich przedsiębiorców (patrz w: *Encyklopedia powszechna*, red. M. Karolczuk-Kędzierska, t. 7, dz. cyt., s. 88; M. Szymczak, *Słownik języka polskiego PWN*, t. 3, R-Z, dz. cyt., s. 156).

¹⁵⁰ *Program nauczania historii w klasach IV-X. ...*, s. 74.

W kolejnym programie tego okresu, autorzy bardzo szczegółowo rozpatrzyli tematykę okupacji niemieckiej¹⁵¹. W części poświęconej kampanii wrześniowej, wspomnieli o opuszczeniu granic państwa przez rząd i naczelne dowództwo oraz o powstaniu rządu polskiego we Francji¹⁵². W dalszym ciągu w programach nauczania PRL nie objaśniono jednak dokąd udali się polscy przywódcy.

Kolejno twórcy, nawiązując do okupacji niemieckiej, zaprezentowali represje Niemców wobec mieszkańców ziem polskich. Wyszczególnili podział okupacyjny tych obszarów. Wspomnieli o stosowaniu przez okupanta terroru oraz planowanego i systematycznego wyniszczania narodu polskiego poprzez: egzekucje, pacyfikacje, więzienia, obozy koncentracyjne¹⁵³, łapanki uliczne, wywózki na przymusowe roboty do III Rzeszy, wysiedlenia, eksploatację gospodarczą i zagładę polskich Żydów. Po raz pierwszy pojawiło się pojęcie ludobójstwa¹⁵⁴. Autorzy programu zaznaczyli również, że okupant niszczył szkolnictwo oraz dorobek kultury, ale wspomnieli o tym jedynie hasłowo. Podkreślili również, że była określona polityka grabieżcza okupanta. Dalej

¹⁵¹ *Projekt programu historii dla 10-letniej szkoły średniej opracowany przez Zespół Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego*, „Wiadomości Historyczne”, 1976, nr 3, s. 131-134.

¹⁵² Tamże, s. 131.

¹⁵³ Obozy koncentracyjne - oznaczały specjalne strefy terytorialne, w których przetrzymywano dużą grupę ludzi, bez wyroku sądu, uznaną przez władze za niewygodną. Najbardziej znane były nazistowskie obozy, które III Rzesza budowała na swoich terenach w latach 1933-1945, bądź też w państwach przez nią okupowanych. Niemieckie obozy definiowano jako miejsca odosobnienia lub też ludobójstwa, przeznaczone dla osób uznawanych za wrogi i niepożądane w III Rzeszy. Określano je także jako miejsca stopniowego wyniszczania ludności. Stały się instrumentem terroru oraz eksploatacji siły roboczej, a także ludobójstwa podbitych narodów. Zawsze posiadały dwie zasadnicze funkcje: czynienie z ludzi niewolników (tzn. izolowanie ludzi od świata zewnętrznego i wprowadzanie niewolnictwa) oraz zadawanie śmierci. Eugeniusz Duraczyński nadmienił również, że obozy miały jeszcze trzecią funkcję, związaną z wyzyskiem ekonomicznym. Dotyczyła ona pracy ponad siły fizyczne na rzecz gospodarki państwa totalitarnego (patrz w: M. Pawlak, *Uwarunkowania powstania i funkcjonowania obozów koncentracyjnych*, [w:] *Obrazy przeszłości. Studia z zakresu historii, literatury i kultury*, red. R. Majzner, K. Całus, t. 2, Częstochowa 2016, s. 85; Cz. Witkowski, *Słownik pojęć historycznych*, Katowice 2008, s. 166; J. Gumkowski, *Obozy jako narzędzie masowej eksterminacji*, [w:] *Eksterminacja ludności w Polsce w czasie okupacji niemieckiej (1939-1945)*, wstępem opatrzył J. Gumkowski, Warszawa 1962, s. 146; *Historia. Encyklopedia szkolna PWN*, dz. cyt., s. 427; *Encyklopedia Powszechna PWN*, t. 3, Warszawa 1985, s. 326; A.J. Kamiński, *Koszmar niewolnictwa. Obozy koncentracyjne od 1896 do dziś. Analiza*, Warszawa 1990, s. 29, 69-169; E. Duraczyński, *Wojna i okupacja ...*, s. 84).

¹⁵⁴ Ludobójstwo - oznaczało zorganizowane masowe mordowanie ludzi, niszczenie całych ludów, narodów, zbiorową zagładę (patrz w: *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, Warszawa 1962, s. 55; por. M. Szymczak, *Słownik języka polskiego PWN*, t. 2, L-P, dz. cyt., s. 52). Pojęcie ludobójstwa wprowadził Rafał Lemkin (profesor prawa, amerykański Żyd polskiego pochodzenia) w pracy *Axis Rule In Occupied Europe*, wydanej w 1944 roku. Po raz pierwszy wykorzystano ten termin w akcie oskarżenia przeciwko głównym przestępcom wojennym z III Rzeszy przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym w Norymberdze, chociaż *Karta MTW* nie wymieniła go w sposób dobitny. Do języka prawa międzynarodowego wszedł za sprawą konwencji ONZ w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa podpisanej 9 grudnia 1948 roku. Niniejszy dokument wszedł w życie formalnie 12 stycznia 1951 roku (patrz w: G. M. Gilbert, *Dziennik Norymberski*, tłum. T. Łuczak, Warszawa 2012, s. 484; B. Bruneteau, *Wiek ludobójstwa*, tłum. B. Spieralska, Warszawa 2005, s. 7, 15-17; *Konwencja w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 9 grudnia 1948 r.*, [w:] B. Bruneteau, dz. cyt., s. 212-214; W. Polak, S. Galij-Skarbińska, dz. cyt., s. 22, 31; *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 16, Warszawa 2003, dz. cyt., s. 195).

przedstawili także termin: obozy zagłady¹⁵⁵. Między obozem koncentracyjnym, a obozem zagłady istniały różnice¹⁵⁶, czego analizowany program nie zaznaczył w żadnym punkcie. A przecież obozy koncentracyjne, a także miejsca natychmiastowej zagłady były jedną z najbardziej znanych i powszechnych metod represjonowania przez Niemców ludności żydowskiej, polskiej, romskiej, sowieckich jeńców wojennych oraz innych narodowości (głównie z okupowanej Europy).

Należy krótko zaznaczyć, że obozy koncentracyjne tworzone przez III Rzeszę, po zakończeniu działań zbrojnych, zostały osądzone prawnie przez mocarstwa zwycięskie: USA, Wielką Brytania i ZSRS. Określono je jako zbrodnia wojenna i zbrodnia przeciwko ludzkości¹⁵⁷. Podczas trwającego w Norymberdze procesu przed MTW zapadł wyrok, w którym jednoznacznie stwierdzono, że obozy były częścią

¹⁵⁵ *Projekt programu historii dla 10-letniej szkoły średniej ...*, s. 131. Obozy zagłady były specjalnym rodzajem obozów koncentracyjnych. Powstawały na bazie tych drugich, bądź też jako samodzielne jednostki, tzn. były budowane od podstaw. Zwano je też „fabrykami śmierci”, „obozami śmierci” albo miejscami natychmiastowej zagłady. Traktowano je jako zakłady przeznaczone do masowego uśmiercania ludzi, głównie Żydów. Stanowiły dla wielu symbol zagłady ludności, główny instrument terroru i eksterminacji, czy niemiecki „patent” na wyniszczanie i biologiczną degradację. Wszystkie powstały podczas II wojny światowej na okupowanych ziemiach polskich i zwykle po jakimś czasie je likwidowano. Ich rolę przejmowały wówczas większe obozy koncentracyjne, w których proces zagłady trwał niemalże do końca ich funkcjonowania (patrz w: Cz. Witkowski, dz. cyt., s. 166; A.J. Kamiński, dz. cyt., s. 30-32; B. Kubisz, *Fabryki śmierci*, [w:] *Historia II wojny światowej - Obozy Koncentracyjne*, red. M. Niewierowicz, B. Borucki, t. 13, [b.m.] [b.r.], s. 3; K. Smoleń, dz. cyt., s. 228; J. Gumkowski, dz. cyt., s. 160; W. Polak, S. Galij-Skarbińska, dz. cyt., s. 150; M. Winstone, *Miejsca Holocaustu w Europie*, tłum. M. Kompanowski, Warszawa 2017, s. 13-17).

¹⁵⁶ Obozy koncentracyjne i obozy zagłady miały jeden wspólny cel: fizyczną zagładę ofiar. Nie powinno się jednak koncentrować tych terminów jako wyrazów synonimicznych, ponieważ występowały między nimi dwie zasadnicze różnice. Obozy te różniły się między sobą sposobem wykorzystania więźniów, a także techniką eksterminacji. W odniesieniu do pierwszej kwestii trzeba podać, że w obozach koncentracyjnych eksterminacja następowała po eksploatacji gospodarczej więźniów, a w obozach zagłady uśmiercano wszystkie ofiary od razu po przyjeździe do tego miejsca, z wyłączeniem niewielkiej grupy więźniów niezbędnej do obsługi urządzeń masowej zagłady (tj. głównie pieców krematoryjnych) i sortowania mienia pomordowanych. Rozpatrując drugą różnicę, należy zaznaczyć, że w obozach koncentracyjnych do śmierci więźniów dochodziło głównie poprzez stosowanie metod eksterminacji pośredniej. W obozach zagłady natomiast uśmiercanie aresztantów było efektem przede wszystkim eksterminacji bezpośredniej. Eksterminacja pośrednia polegała na mordowaniu więźniów metodami pośrednimi (osadzeni mieli umierać w wyniku tzw. śmierci „naturalnej”). To oznaczało, że śmierć więźniów występowała zwłaszcza na skutek takich czynników jak: głód, choroby (epidemie), praca ponad siły fizyczne, warunki sanitarno-higieniczno-bytowe (egzystencjalne), sadyzm strażników obozowych, zła odzież, brak odpoczynku i opieki lekarskiej, nieodpowiednie pomieszczenia mieszkalne. Z kolei sformułowanie eksterminacji bezpośredniej nawiązywało do uśmiercania ludzi drogami bezpośrednimi (oznaczało to, że człowiek przyczyniał się do śmierci drugiego człowieka w sposób bezpośredni), m.in. przez zagazowanie w komorach gazowych, rozstrzelanie, powieszenie na szubienicy lub też w wyniku iniekcji dosercowego zastrzyku fenolu, czy eksperymentów pseudomedycznych. Dlatego obydwóch tych form obozów nie można było traktować wspólnie, jako jeden rodzaj (patrz w: F. Piper, *Polityczne i rasistowskie przesłanki nazistowskiej polityki eksterminacyjnej i jej realizacja w KL Auschwitz*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 11-12; J. Gumkowski, K. Leszczyński, *Okupacja hitlerowska w Polsce*, Warszawa 1963, s. 68-69; J. Gumkowski, dz. cyt., s. 146, 150-151; M. Pawlak, *Uwarunkowania powstania i funkcjonowania ...*, s. 85-86; J. Chmielewski, *Komory gazowe w czasie II wojny światowej*, s. 17, źródło: <http://www.biblioteka.teatrnn.pl/dlibra/dlibra/doccontent?id=20460&dirids=1> (dostęp: 15.02.2018 rok).

¹⁵⁷ A. Klafkowski, *Obozy koncentracyjne hitlerowskie jako zagadnienie prawa międzynarodowego*, Warszawa 1968, s. 7.

systemu nazistowskiego¹⁵⁸. W wyroku ustalono też, że stanowiły one część aparatu Sztafet Ochronnych¹⁵⁹ (*Schutzstaffel*, dalej: SS), uznanych za organizację przestępczą. Na tej podstawie obozy koncentracyjne zostały zatwierdzone pośrednio (...) *za system ściśle związany ze zbrodniczą działalnością SS, a więc cała organizacja obozów koncentracyjnych została przez Wyrok Norymberski uznana za organizację przestępczą*¹⁶⁰. Najwyższy Trybunał Narodowy (dalej: NTN)¹⁶¹ w Warszawie zaliczył bezpośrednio obozy koncentracyjne do organizacji przestępczej¹⁶². Ta forma represyjna została więc potępiona przez międzynarodowy wymiar sprawiedliwości.

W analizowanym programie z 1976 roku, w jego kolejnych częściach (w nawiązaniu do problematyki okupacji niemieckiej na ziemiach polskich), autorzy omówili sprawę polskiego rządu emigracyjnego, a także podkreślili znaczenie PPP. Zaznaczyli polityczne oblicze, autorytet i legendę generała Sikorskiego oraz działalność partii w podziemiu. Zaprezentowali główne ośrodki konspiracji związanej z zarządzeniem londyńskim, tj.: Polityczny Komitet Porozumiewawczy (dalej: PKP)¹⁶³ i Delegaturę Rządu na Kraj. W tekście programu wyszczególnili też podziemne organizacje zbrojne, tj. Służbę Zwycięstwu Polski (dalej: SZP) i Związek Walki Zbrojnej (dalej: ZWZ),

¹⁵⁸ Tamże, s. 27.

¹⁵⁹ Sztafety Ochronne (SS) - grupy paramilitarne, założone w 1925 roku jako elitarne grupy Oddziałów Szturmowych (SA) do ochrony partyjnych mówców. Po przejęciu władzy w Niemczech przez Hitlera zostały wykorzystane do utrzymywania porządku i bezpieczeństwa wewnętrznego. W czasie wojny oddziały SS uczestniczyły w dokonywaniu zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości, a ich członkowie tworzyli załogę obozów koncentracyjnych. Organizacja ta brała udział w germanizowaniu terytoriów okupowanych, deportacji, eksterminacji Żydów, w masowych morderstwach i znęcaniu się nad ludnością cywilną. Była też odpowiedzialna za zabezpieczanie dostatecznego dopływu do obozów nowych sił roboczych, niezbędnych tej formacji. Ich długoletnim szefem był Heinrich Himmler (patrz w: J. Heydecker, J. Leeb, dz. cyt., s. 597 oraz A. Klafkowski, dz. cyt., s. 21-22).

¹⁶⁰ A. Klafkowski, dz. cyt., s. 24. Patrz też: K. Smoleń, dz. cyt., s. 287-288.

¹⁶¹ Najwyższy Trybunał Narodowy - to utworzony dekretem z 22 stycznia 1946 roku sąd karny do osądzenia głównych zbrodniarzy niemieckich bezpośrednio działających na ziemiach polskich w latach II wojny. Instytucja powstała zgodnie z artykułami 10 i 11 *Karty Międzynarodowego Trybunału Wojskowego*. NTN miał charakter sądu ławniczego, w skład którego wchodziły 3 osoby z kwalifikacjami sędziowskimi oraz 4 ławników, którzy musieli być posłami KRN. Jego wyroki były ostateczne. Skazanemu przysługiwało prawo do wniesienia prośby o ułaskawienie do Prezydenta KRN. W latach 1946-1948 przed NTN odbyło się siedem procesów, z czego dwa były związane z obozem Auschwitz-Birkenau, jeden przeciwko komendantowi Rudolfowi Hössowi, a drugi przeciwko załodze tego obozu, w liczbie czterdziestu oskarżonych (patrz w: *Karta Międzynarodowego Trybunału Wojskowego*, dz. cyt., dostęp: 05.08.2019 rok; informacje te można spotkać także w: K. Smoleń, dz. cyt., s. 290-294).

¹⁶² A. Klafkowski, dz. cyt., s. 24, 28.

¹⁶³ Polityczny Komitet Porozumiewawczy - to instytucja, konspiracyjny ośrodek polityczny powołany przez rząd na uchodźstwie w lutym 1940 roku. PKP składał się z czterech głównych stronnictw politycznych na emigracji, tzn. Polskiej Partii Socjalistycznej (dalej: PPS), Stronnictwa Ludowego (dalej: SL), Stronnictwa Narodowego (dalej: SN) i Stronnictwa Pracy (dalej: SP). PKP miał być organem porozumienia stronnictw politycznych i działał obok Delegatury Rządu na Kraj i ZWZ. Został uznany za polityczną reprezentację Kraju, pełnił funkcję doradczą i opiniotwórczą przy Delegacie Rządu na Kraj. PKP odgrywał rolę reprezentantów opinii publicznej i kierowników życia politycznego (patrz w: E. Duraczyński, *Rząd Polski na uchodźstwie 1939-1945 ...*, s. 102; Tenże, *Kształtowanie się władz centralnych obozu rządowego*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 107).

które w ostateczności przekształcono w AK¹⁶⁴. O tych pojęciach¹⁶⁵, poza Delegaturą, wspomniano po raz pierwszy w programach nauczania Polski Ludowej i PRL.

Twórcy programu zwrócili również uwagę na wątek relacji polsko-sowieckich. Zaakcentowali genezę zawarcia układu między stronami, nazywając go po raz pierwszy układem Sikorski-Stalin, a nie jak było w rzeczywistości układem Sikorski-Majski¹⁶⁶. Zdawkowo także poinformowali o przegrupowaniu sił w rządzie emigracyjnym po śmierci Sikorskiego¹⁶⁷. Nie rozpisano jednakże tego zagadnienia.

W kolejnych częściach wskazali na powstanie PPR, GL i ZWM. Podkreślili również, że doszło do próby nawiązania porozumienia PPR z rządem na emigracji. Nadmienili o powstaniu ZPP, I Dywizji im. Tadeusza Kościuszki, KRN, czy AL. Wskazali na walkę żołnierzy polskich u boku Armii Sowieckiej i zdobycie lewobrzeżnej Warszawy. Przywołali także bitwę pod Lenino z jej określonymi konsekwencjami¹⁶⁸, ale nie wyartykułowali na czym one polegały.

Autorzy tego programu, postanowili także omówić poszczególne formy ruchu oporu w Kraju w czasie niemieckiej okupacji. Wśród nich wyszczególnili: walkę

¹⁶⁴ *Projekt programu historii dla 10-letniej szkoły średniej ...*, s. 131.

¹⁶⁵ Służba Zwycięstwu Polski - to utworzona pod koniec września 1939 roku jednolita organizacja wojskowo-polityczna, której celem było prowadzenie działalności konspiracyjnej i urządzanie akcji dywersyjnych. Miała za zadanie podjęcie walki z najeźdźcą na każdym polu i wszelkimi środkami, przygotowanie kadr wojskowych oraz tworzenie powiązanych ze sobą hierarchicznie i współdziałających harmonijnie ośrodków tymczasowej władzy narodowej w Kraju. Na jej czele stanął generał Michał Tokarzewski-Karaszewicz. Była to formacja dowodzona przez wojskowych, kierująca całością prac niepodległościowych w Kraju i spełniająca jednocześnie funkcję ekspozytury rządu (patrz w: E. Duraczyński, *Pierwsze konspiracje*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 62-63). W listopadzie, a ostatecznie w grudniu 1939 roku SZP została przekształcona w Związek Walki Zbrojnej (dalej: ZWZ). Najpierw w miejsce SZP został utworzony Komitet Ministrów do spraw Kraju, któremu przewodniczył generał Kazimierz Sosnkowski, a później powstał ZWZ, również na czele z Sosnkowskim. Od 1940 roku pod dowództwem generała Stefana „Grotu” Roweckiego. ZWZ był konspiracyjną organizacją wojskową. Jego zadaniem było sformowanie ośrodków czynnego oporu narodowego dla przeciwdziałania załamaniu się sił moralnych polskiego społeczeństwa oraz współdziałanie w odbudowie Kraju na drodze walki zbrojnej. ZWZ miał informować społeczeństwo o sytuacji militarnej i politycznej, podtrzymywać w narodzie uczucia patriotyczne, stosować represje wobec kolaborantów, prowadzić akcje dywersyjno-bojowe, szkolić kadry wojskowe i przygotować powstanie, którego wybuch przewidywano w momencie wkroczenia na ziemię regularnych wojsk polskich. W lutym 1942 roku ZWZ został przemianowany w AK, na polecenie generała Sikorskiego (patrz w: E. Duraczyński, *Pierwsze konspiracje*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 63-66).

¹⁶⁶ Układ Sikorski-Majski - był to układ zawarty 30 lipca 1941 roku w Londynie między rządem emigracyjnym (przedstawicielem jego był Premier Sikorski), a Związkiem Sowieckim (którego reprezentował Ambasador ZSRS w Londynie - Ivan Majski). Układ ten zapowiadał przywrócenie stosunków dyplomatycznych między tymi dwiema stronami, przewidywał utworzenie Armii Polskiej w ZSRS oraz ogłaszał udzielenie „amnestii” przez władze sowieckie polskim obywatelom uwięzionym w łagrach. Na mocy tego układu swoją ważność straciły porozumienia niemiecko-sowieckie z 1939 roku. Poruszono w nim również kwestię wschodnich granic polskich. Porozumienie z 1941 roku było w większości respektowane przez obydwie strony do chwili zerwania stosunków Związku Sowieckiego z rządem emigracyjnym w kwietniu 1943 roku (patrz w: E. Duraczyński, *Rząd Polski na uchodźstwie 1939-1945 ...*, s. 123-124; E. McGilvray, dz. cyt., s. 94-95).

¹⁶⁷ *Projekt programu historii dla 10-letniej szkoły średniej ...*, s. 131.

¹⁶⁸ Tamże, s. 132.

cywilną i sabotaż, Akcję „N”¹⁶⁹, dywersję¹⁷⁰, wywiad, tajne nauczanie i życie kulturalne¹⁷¹. Eksponowali też o walce zbrojnej organizacji podziemnych z okupantem, za pośrednictwem m.in. ruchów partyzanckich, obrony ludności przed pacyfikacjami i wysiedleniami (dla przykładu podali Zamojszczyznę)¹⁷², działalności ZWM, czy „Szarych Szeregów”. Wspomnieli też o powstaniach w gettach żydowskich (nie określając jednakże miejsc, w których mogły się one wydarzyć).

¹⁶⁹ Akcja „N” - to akcja dywersyjno-propagandowa prowadzona od 1940 roku wśród Niemców przez referat, a następnie podwydział „N” Biura Informacji i Propagandy ZWZ-AK. Redagowano i upowszechniano wówczas: ulotki, broszury, czasopisma, np. *Der Hammer*, czyli „Młot”, *der Soldat*, czyli „Żołnierz”, *der Kläubermann* - „Maruder”, *die Ostwasche* - „Straż na Wschodzie”. Akcja dawała wrażenie, że pisma te były tworzone przez niemieckie organizacje konspiracji antynazistowskiej i przeznaczone były dla żołnierzy oraz osób cywilnych. W latach 1941-1944 rozpowszechniono ponad 1 milion egzemplarzy wydawnictw (patrz w: P. Matusak, *W obronie oświaty i kultury polskiej*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 1053-1056; M. Winstone, *Generalne Gubernatorstwo. Mroczne serce Europy Hitlera*, tłum. T. Fiedorek, Poznań 2015, s. 292).

¹⁷⁰ Dywersja - to forma ruchu oporu stosowana w czasach II wojny światowej, polegająca na działaniach sabotażowych lub propagandowych, prowadzonych na terytorium nieprzyjaciela w celu dezorganizacji jego działań wojennych, np. ataki na niemieckie kolejowe transporty wojskowe. Znaną akcją była, tzw. „Bitwa o Szyny”, czyli operacja dywersyjno-sabotażowa skierowana właśnie przeciwko liniom i transportom kolejowym wroga. Szczególną rolę odegrała ona na okupowanych ziemiach w okresie walk na froncie wschodnim. Podczas jej trwania atakowano niemieckie transporty kolejowe, niszczone tory, mosty, urządzenia stacyjne, wysadzano pociągi. Początkowo posługiwano się do tego narzędziami mechanicznymi oraz kluczami do rozkręcania szyn, później materiałami wybuchowymi i minami. Wykonawcami takich aktów dywersyjnych byli najczęściej partyzanci. Niemcy, aby zapobiec działaniom podziemnych bojowników, kierowali do ochrony linii kolejowych i transportów specjalne formacje, stawiali posterunki i wycinali lasy. Ponadto używali wyszukiwaczy min i specjalnie przeszkolonych psów. W razie dokonania w pobliżu czynu dywersyjnego, wieś palono, a ludność mordowano (patrz w: M. Szymczak, *Słownik języka polskiego PWN*, t. 1, A-K, dz. cyt., s. 461; *Encyklopedia II wojny światowej*, dz. cyt., s. 75-76; *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 7, Warszawa 2002, dz. cyt., s. 513).

¹⁷¹ *Projekt programu historii dla 10-letniej szkoły średniej ...*, s. 132.

¹⁷² Wysiedlenia na Zamojszczyźnie - to przesiedlenia Polaków i pacyfikacje wsi na Zamojszczyźnie (obszar GG), w okresie od listopada 1942 roku do sierpnia 1943 roku. Niemcy ustalili, że przed rozpoczęciem wysiedleń dokona się segregacji wysiedlanej ludności polskiej na cztery grupy, spośród których do I i II grupy zaliczano osoby zakwalifikowane do zniemczenia, do III grupy włączono dwie kategorie Polaków, tzn. osoby powyżej 60 roku życia i dzieci do 14 lat, które odbierano rodzicom i oddawano w opiekę tym z pierwszej kategorii. Polaków z grupy III kierowano do wsi, z których wytopiono ludność żydowską. Stamtąd część dzieci (w liczbie około 4,5 tysiąca) wywieziono do III Rzeszy w celu germanizacji, a pozostałą część deportowano do pracy na Wschodzie lub w Niemczech (taki sam los spotkał ludność w wieku 14-60 lat). Do IV z kolei grupy przydzielono osoby, które uznano za nienadające się do pracy lub „niepożądane” z innych względów. Miano je skierować do obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau. Początkowo grupa obejmowała 1/5 ludności z tego terytorium. Ostatecznie wysłano tylko dwa transporty do tego obozu w grudniu 1942 roku (patrz w: D. Czech, *Kalendarz wydarzeń w KL Auschwitz*, Oświęcim-Brzezinka 1992, s. 299). Niemcy w planowanym powyżej okresie (listopad 1942-sierpień 1943) wysiedlili łącznie z Zamojszczyzny około 110 tysięcy Polaków z 297 wsi, w tym około 30 tysięcy dzieci. Na ich miejsce z kolei osiedlono około 12 tysięcy niemieckich kolonistów. Akcję przerwano w sierpniu 1943 roku. Główną tego przyczyną były trudności transportowe wywołane klęską pod Stalingradem i masowe ucieczki Polaków bojących się, że spotka ich ten sam los, co ludność żydowską. Wpływ na zakończenie akcji miał również polski ruch oporu, który organizował samoobronę. Pomocy ludności z Zamojszczyzny udzieliły: AK i BCh. Ważną rolę odegrał również polski wywiad podziemny, który na czas poinformował mieszkańców o planowanych wysiedleniach i pacyfikacjach, przez co mogli zorganizować sobie kryjówki (patrz w: Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1, dz. cyt., s. 326-327; J. Gumkowski, K. Leszczyński, dz. cyt., s. 162-179; W. Polak, S. Galij-Skarbińska, dz. cyt., s. 144-149; R. Hrabar, Z. Tokarz, J. E. Wilczur, *Czas niewoli. Czas śmierci. Martyrologia dzieci polskich w okresie okupacji hitlerowskiej*, Warszawa 1979, s. 45-48; M. Winstone, *Generalne Gubernatorstwo. Mroczne serce ...*, s. 263-275).

W osobnym dziale twórcy programu po raz pierwszy szczegółowo omówili Powstanie Warszawskie wraz z dokładnymi datami jego trwania (tzn. 1 sierpnia do 2 października 1944 roku)¹⁷³. Zanim do niego doszło, jak objaśnili autorzy, w podziemiu przygotowywano plany do przejęcia władzy w Kraju, które realizowano za pośrednictwem m.in. operacji „Burza”¹⁷⁴. W powyższych programach nazwa operacji pojawiła się po raz pierwszy. Następnie zaakcentowali hasłowo genezę, przebieg, cele polityczne i wojskowe Powstania Warszawskiego. Dalej napisali o próbie pomocy ze strony I Armii Wojska Polskiego. Zazaczyli, że zryw ten miał istotne skutki, ale ich nie opisali. Autorzy podkreślili, że zbrodnie na powstańcach i ludności cywilnej były „niemieckim barbarzyństwem”¹⁷⁵. Wskazali również na upadek powstania i zniszczenie Warszawy¹⁷⁶, jednakże bez podania dokładnych informacji.

W programach z tego okresu, autorzy omówili również fakt, że oprócz walki cywilnej na ziemiach polskich toczonych przez formacje bojowe lub ludność cywilną, grupy wojskowe w PPP stosowały także walkę zbrojną¹⁷⁷. Obydwie te formy w Polskim Podziemiu były podstawowymi rodzajami walk z przeciwnikiem.

2.5 Schyłek realnego socjalizmu

Obraz edukacji historycznej w ostatnim okresie PRL

Lata 1980-1989, nazwane okresem „schyłku realnego socjalizmu”, zakończyły się upadkiem systemu komunistycznego w Polsce i zmianą ustroju Kraju na demokratyczny. O kształt nowej edukacji historycznej walczył m.in. Niezależny

¹⁷³ *Projekt programu historii dla 10-letniej szkoły średniej ...*, s. 132.

¹⁷⁴ Plan „Burza” - to kryptonim akcji zbrojnej AK w 1944 roku, polegający na ataku na wycofujące się oddziały niemieckie i opanowaniu terenów polskich przed wkroczeniem na nie Armii Czerwonej, na których władzę mieli przejmować przedstawiciele PPP i występować w roli gospodarzy. Walki toczyły się przede wszystkim na terenie Wołynia, Polesia, Lubelszczyzny i Wileńszczyzny. Później włączono do tego planu Powstanie Warszawskie. Problemem były oddziały sowieckie, które na wyzwolonych terenach rozbrajały oddziały AK (część żołnierzy AK uwięziono, a część wcielono do Wojska Polskiego walczącego u boku Związku Sowieckiego). Polityczny cel akcji „Burza” nie został osiągnięty, a po Powstaniu Warszawskim akcja została zawieszona, wskutek niepowodzenia, zwłaszcza w zrywie w stolicy (patrz w: A. Przygoński, *Polska w walce z okupantem ...*, s. 114-117; M. Ney-Krwawicz, *Polskie Państwo Podziemne - aspekty wojskowe*, [w:] *Polski wiek XX*, red. K. Persak, P. Machcewicz, t. 2, Warszawa 2010, s. 140; M. Winstone, *Generalne Gubernatorstwo. Mroczne serce ...*, s. 310-312).

¹⁷⁵ *Projekt programu historii dla 10-letniej szkoły średniej ...*, s. 132.

¹⁷⁶ Tamże, s. 132.

¹⁷⁷ Walka zbrojna - to druga forma walki z okupantem, oprócz cywilnej, stosowana w czasie II wojny światowej przez PPP. Salmonowicz wytłumaczył ją jako „prawdziwy opór” i zamieścił w niej takie elementy jak: wywiad i dywersję. Warto zwrócić uwagę, że pojęcie to obejmowało również m.in. walki partyzanckie, niektóre formy sabotażu (przede wszystkim tego w transporcie kolejowym), powstania w gettach żydowskich i obozach zagłady, walki na Zamojszczyźnie w obronie ludności cywilnej przed pacyfikacjami i wysiedleniami, czy zamachy na niemieckich funkcjonariuszy publicznych (patrz w: S. Salmonowicz, dz. cyt., s. 119).

Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” (dalej: NSZZ „Solidarność”¹⁷⁸), co skutkowało zmianami programowymi od 1981 roku¹⁷⁹. Żądano wówczas gruntownej reformy edukacyjnej oraz modernizacji nauczania.

W październiku 1980 roku powstała Krajowa Komisja Koordynacyjna Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”. Zaproponowała stronie rządowej dialog w sprawie rewizji programów i podręczników do historii¹⁸⁰. Przedstawiono też 148 postulatów w sprawie zmian w polskiej oświacie. Chciano przez to pokazać siłę nowego związku zawodowego, a jednocześnie słabość elity rządzącej. Zgłaszając swoje prośby, działacze opozycji próbowali załatwić jak najwięcej spraw w tej materii¹⁸¹. Owe postulaty dotyczyły takich spraw jak: poprawa warunków pracy i płacy nauczycieli oraz pracowników oświaty, rozwiązań systemowych w edukacji, organizacji szkół, kształcenia nauczycieli. Domagano się też weryfikacji oraz uzupełnienia programów i podręczników szkolnych do historii i literatury, zwłaszcza do historii współczesnej, *tak aby uczeń miał możliwość poznania historii i kultury ojczystej w jej pełnym zakresie*¹⁸². Podjęto negocjacje w marcu i kwietniu 1981 roku, a w lipcu Resort Oświaty i Wychowania, uwzględniając postulaty „Solidarności”, dokonał zatwierdzenia zmodernizowanych programów szkolnych historii do szkół podstawowych i liceów ogólnokształcących. Władze resortowe postanowiły też, że zostaną anulowane dotychczasowe książki z historii najnowszej i w ich miejsce zostaną opracowane nowe podręczniki. Nauczyciele ze środowiska solidarnościowego pragnęli także, aby uczniowie poznawali fakty w sposób bardziej obiektywny i by mogli dokonywać własnych ocen oraz wyciągać swoje wnioski. Postulowano również, by dzieje Polski

¹⁷⁸ Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” - była to organizacja o cechach związku zawodowego i masowego ruchu polityczno-społecznego. Jej powstanie uwarunkowały strajki robotnicze z 1970 i 1976 roku, a także ogólnopolskie akcje strajkowe z 1980 roku. Organizacja ta oficjalnie została zarejestrowana dnia 10 września 1980 roku z siedzibą w Gdańsku, mimo utrudnień ze strony władz. Jej przywódcą został Lech Wałęsa. NSZZ „Solidarność” w latach 1980-1981 skupiał około 10 milionów członków. Odwoływał się w swoim programie do polskiej tradycji niepodległościowej, etyki chrześcijańskiej, sprawiedliwości społecznej, wolności i tolerancji. W momencie wybuchu stanu wojennego, tj. 13 grudnia 1981 roku, władze komunistyczne zdelegalizowały tę formację, zlikwidowały jej struktury oraz internowały większość jej przywódców. Organizacja jednak przetrwała i rozpoczęła działalność konspiracyjną, urządzając m.in. demonstracje uliczne, akcje protestacyjne oraz rozwijając ruch wydawniczy. Ponownie została zalegalizowana po obradach „Okrągłego Stołu” w kwietniu 1989 roku. Od 1991 roku jej Przewodniczącymi byli najpierw Marian Krzaklewski, później Janusz Śniadek. Obecnie funkcję tę sprawuje Piotr Duda (patrz w: *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 628).

¹⁷⁹ J. Maternicki, *Edukacja historyczna Polaków ...*, s. 165.

¹⁸⁰ Tamże, s. 165.

¹⁸¹ W. Mader, *Walka Solidarności o społeczny kształt oświaty w Polsce*, Londyn 1988, s. 37.

¹⁸² AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/673, *Propozycje doraźnych zmian w materiale nauczania historii w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych*, 1981, s. 3; Por. W. Mader, dz. cyt., s. 38 oraz B. Urbanowicz, *Problematyka gospodarcza w nauczaniu historii ...*, s. 204 (przypis nr 161).

zostały pokazane na tle historii powszechnej, a sama historia miała korelować treściami z innymi przedmiotami¹⁸³. Szkolna edukacja historyczna miała stać się w miarę możliwości odpolityczniona. Zmniejszyć miała się ideologizacja programów oraz podręczników, o co zabiegali m.in. działacze „Solidarności”.

W programach tego okresu rozbudowano problematykę biograficzną i dział kulturowy, dzieje Kościoła oraz wschodnich ziem Rzeczypospolitej. W szerszym ujęciu znalazły się w nich także osiągnięcia II RP, wysiłek zbrojny AK i polskich formacji wojskowych na Zachodzie. Wymieniono sukcesy i niepowodzenia PRL. Rzeczowo obrazowano stosunki polsko-sowieckie. Lista ocenianych treści była krótsza niż w latach gierkowskich, ale całkowicie ich nie usunięto. Po zawieszeniu stanu wojennego (w grudniu 1982 roku), władza chcąc uzyskać jakiegokolwiek poparcie społeczne, szykowała grunt pod zerwanie *więzów krępujących edukację historyczną*¹⁸⁴. W drugiej połowie lat 80. XX wieku dokonano reformy programów, w których ograniczono szczegółowość historii powszechnej oraz wcześniejszych dziejów Polski. Wycofano także treści, które się powtarzały. Pod koniec okresu PRL, szkolna edukacja historyczna uzyskała znaczną autonomię, tzn. stała się mniej zależna od władz partyjnych i państwowych¹⁸⁵. Był to jednak pierwszy krok na drodze do uwolnienia nauki historycznej od procesów pełnej ideologizacji i propagandy oraz cenzury podręcznikowej, co w większej mierze nastąpiło w następnej dekadzie.

W latach 80. XX stulecia wspólnym mianownikiem była ideologia marksistowska. Pedagodzy i nauczyciele opierając się na niej, wskazywali cele przewodnie nauczania o przeszłości, np.: uczenie młodzieży myślenia kategoriami życia społecznego i państwowego; rozwijanie wrażliwości na niesprawiedliwość i krzywdę społeczną; kształtowanie zrozumienia roli walki klasowej w dziejach; budzenie szacunku dla państwa socjalistycznego¹⁸⁶.

Nauczanie historii w szkołach miało dać uczniom pewien zasób wiedzy ogólnej o społeczeństwie, państwie, kulturze, gospodarce, ale również o wzajemnych związkach między różnymi gałęziami życia społecznego. Miało też ułatwić zrozumienie współczesnego świata, ukazać genezę kultury, techniki, nauki i gospodarki, ale także ówczesnych systemów ustrojowych i aktualnego układu sił na świecie. Uczeń, który dzięki historii znał przeszłość swojej Ojczyzny, miał być z tym krajem emocjonalnie

¹⁸³ J. Maternicki, *Szkolna edukacja historyczna ...*, s. 165.

¹⁸⁴ Tamże, s. 166.

¹⁸⁵ Tamże, s. 166.

¹⁸⁶ J. Brynkus, dz. cyt., s. 454-455.

związany, miał być dumny z takiej przynależności i znać swoje obowiązki względem władzy komunistycznej oraz społeczeństwa socjalistycznego¹⁸⁷. Nauczanie historii odgrywało też rolę w pokazaniu postawy patriotycznej i obywatelskiej.

Wątek okupacji niemieckiej w wybranych programach nauczania z 1981 roku

W programach z tego okresu edukacji historycznej PRL, tematyka badana w niniejszej rozprawie doktorskiej została poszerzona o nowe elementy. Widoczne było to już na podstawie programów z 1981 roku (do szkół podstawowych)¹⁸⁸. Jego autorzy najpierw napisali tam o internowaniu Prezydenta RP, rządu i Naczelnego Wodza w Rumunii¹⁸⁹. Miało to oznaczać, że polscy przywódcy, na terenie tego państwa, zostali odosobnieni¹⁹⁰ w odrębnych ośrodkach więziennych. Należy wyjaśnić, że w związku z taką sytuacją władze II RP, nie mogąc pełnić żadnych funkcji politycznych, podały się do dymisji. Uczynił to m.in. Prezydent Mościcki (sprawujący prezydenturę od 1926 roku). Chcąc zachować ciągłość państwa polskiego, wykorzystał określone zapisy

¹⁸⁷ AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/671, *Program liceum ogólnokształcącego, liceum zawodowego, technikum i technikum na podbudowie ZSZ. Historia*, Warszawa 1984, s. 55.

¹⁸⁸ AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/673, *Program szkoły podstawowej. Historia. Klasa V-VIII*, Warszawa 1981, s. 26-28.

¹⁸⁹ Tamże, s. 26.

¹⁹⁰ Należy przedstawić, że polscy przywódcy, tj. Prezydent PR Mościcki, rząd na czele z Premierem Sławojem-Składkowskim oraz Naczelnym Wódz marszałek Rydz-Śmigły, opuścili Warszawę w dniach 5-7 września 1939 roku (w związku z wybuchem II wojny światowej). Najpierw udali się oni na Wschód, później skierowali się na południe nad granicę rumuńską. Kiedy 17 września Polska została zaatakowana przez ZSRS, podjęli decyzję o przekroczeniu granicy z państwem rumuńskim. Rumunia będąc pod naciskiem niemieckim i ogłaszając już 6 września 1939 roku status neutralności, podjęła decyzję o ich internowaniu w trzech miejscach odosobnienia: Bicz, Slanica i Craiova. Przyczynić miała się również do tego Francja, gdyż jej władze oczekiwały, aby na czele polskiego kierownictwa emigracyjnego stanął generał Sikorski. W wyniku tego internowania trzeba było rozwiązać problem polskiej sukcesji na obczyźnie. Wobec tego Prezydent Mościcki, korzystając ze swoich uprawnień, wybrał na swojego następcę ówczesnego ambasadora Polski w Rzymie (od 1938 roku), generała Bolesława Wieniawę-Długoszowskiego. Kandydaturę tę odrzucił jednak stanowczo rząd francuski, który oświadczył, że nie miał zaufania do tej osoby. Powodem takiej decyzji ponadto był też charakter generała i jego życie osobiste. W związku z taką sytuacją 29 września 1939 roku, Mościcki wyznaczył na swojego następcę Raczkiewicza, drugorzędny polityka przebywającego wówczas we Francji, który otrzymał już poparcie zarówno władz francuskich jak i brytyjskich (dzień później złożył zaprzysiężenie). Mianował on na Premiera rządu emigracyjnego generała Sikorskiego, który niedługo później stał się również Naczelnym Wodzem (Sikorski sprawował też funkcję Ministra Spraw Wojskowych). Siedzibą polskich władz na emigracji pierwotnie był Paryż, a od 22 listopada miasto Angers. Po klęsce jednakże Francji z III Rzeszą w czerwcu 1940 roku, polscy przywódcy, politycy i rząd przeniesieni zostali do Wielkiej Brytanii, do Londynu, skąd od tej pory urzędowali. Tworzyli wówczas tzw. obóz londyński (patrz w: E. Duraczyński, *Rząd Polski na uchodźstwie 1939-1945 ...*, s. 12, 22-28, 35, 40, 52; A. Przygoński, *Polska w walce z okupantem ...*, s. 17, 29-30; E. Duraczyński, *Wojna i okupacja ...*, s. 29-30, 108-110; T. A. Kisielewski, dz. cyt., s. 17, 19-20; E. McGilvray, dz. cyt., s. 47-53; *Encyklopedia II wojny światowej*, dz. cyt., s. 10 (we wstępie); T. Rawski, *Polska kontynuuje wojnę*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 19, 22-23; *Konwencja dotycząca praw i obowiązków mocarstw i osób neutralnych w razie wojny lądowej z dnia 18 października 1907 roku*, Dz. U. R.P. z 1927 r., nr 21 poz. 163, artykuł 5 i 11, s. 222-223, źródło: <http://dziennikustaw.gov.pl/DU/1927/163/1>, dostęp: 06.08.2019 rok).

konstytucji kwietniowej¹⁹¹. Wobec tego, Mościcki wybrał na swojego następcę Władysława Raczkiewicza¹⁹². Na jego kandydaturę zgodziły się państwa zachodnie.

Następnie w programie do szkoły podstawowej z 1981 roku wskazano, że II RP podzielono po kampanii wrześniowej na obszary „wcielone do III Rzeszy” z jednej strony i GG z drugiej¹⁹³. Pojawiła się także po raz pierwszy wiadomość, że oprócz tego niemieckiego podziału, część terytorium II RP została inkorporowana do ZSRS. Była to

¹⁹¹ Konstytucja kwietniowa - to ustawa zasadnicza, uchwalona 23 kwietnia 1935 roku, nadająca m.in. większe uprawnienia Prezydentowi RP, a ograniczająca rolę Parlamentu, przede wszystkim Sejmu. Prezydent zgodnie z nią (odpowiadający jedynie przed „Bogiem i historią”) wyznaczał swojego następcę na wypadek trwania jakiegokolwiek konfliktu zbrojnego. W artykule 13, punkcie 2, podpunkcie „b”, dokładnie zapisano, że do jego prerogatyw należało: *wyznaczenie na czas wojny następcy Prezydenta Rzeczypospolitej* (patrz w: *Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r.*, Dz. U. 1935 nr 30 poz. 227, s. 498, źródło: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19350300227/O/D19350227.pdf>, dostęp: 06.08.2019 rok).

¹⁹² Władysław Raczkiewicz (1885-1947) - z wykształcenia był prawnikiem. Od 1914 roku wcielony do wojska rosyjskiego. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości sprawował m.in. funkcję Ministra Spraw Wewnętrznych. W latach 1930-1935 był Marszałkiem Senatu. Zaliczany był do obozu sanacyjnego, tj. piłsudczykowski. Od 30 września 1939 roku był Prezydentem RP na uchodźstwie, najpierw we Francji, a później w Londynie. Swoją urzęd sprawował na emigracji do swojej śmierci w 1947 roku (patrz w: E. Duraczyński, *Rząd Polski na uchodźstwie 1939-1945 ...*, s. 40-41).

¹⁹³ Warto wskazać, że cały obszar II RP został ostatecznie rozdzielony między niemiecko-sowieckich sprzymierzeńców wzdłuż: Pisy, Narwi, Bugu i Sanu. Pod kontrolą niemiecką znalazło się wówczas 48,2% obszaru Rzeczypospolitej, a pod nadzorem ZSRS około 51%. Reszta przypadła na jakiś czas także Słowacji i Litwie. Na mocy dekretów Hitlera polskie terytorium (to, które znalazło się pod zarządem III Rzeszy) zostało podzielone na dwie części. Po pierwsze terytoria, takie jak: Pomorze, Górny Śląsk, Wielkopolska, Suwalszczyzna, część województwa krakowskiego, kieleckiego, warszawskiego i Łódź oraz Wolne Miasto Gdańsk, „wcielono bezpośrednio do III Rzeszy”. Na ich terenach utworzono Okręg Rzeszy „Gdańsk-Prusy Zachodnie” oraz Okręg Rzeszy „Kraj Warty”. Resztę z kolei ziem włączono do Prowincji Prusy Wschodnie i Prowincji Śląskiej (w 1941 roku Śląsk podzielono na dwie prowincje: Górny i Dolny Śląsk). Ze zdobytej z kolei w czerwcu 1941 roku Białostoczczyzny utworzono Okręg Białostocki (połączony unią personalną z Prowincją Prusy Wschodnie). Po drugie, zorganizowano GG. Dekret, który je powoływał, został wydany 12 października 1939 roku. GG zostało stworzone z pozostałych obszarów okupowanej Polski. Początkowo dzieliło się na cztery dystrykty, a mianowicie: krakowski, warszawski, lubelski i radomski. Natomiast po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej w 1941 roku, został utworzony piąty dystrykt: galicyjski. W granicach GG znalazła się m. in. Częstochowa, która jako miasto wydzielone, wraz ze wschodnią częścią powiatu weszła w skład dystryktu radomskiego. Stolicą GG był Kraków. Na czele tego obszaru stał Generalny Gubernator. Urząd ten sprawował przez cały okres okupacji - Hans Frank, z siedziby na Wawelu. Oficjalnie GG proklamowano 26 października 1939 roku. Ponadto po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej, III Rzesza po zajęciu obszarów kontrolowanych dotychczasowo przez ZSRS, wprowadziła na nich swój podział administracyjny, tworząc tam: Komisariat Rzeszy Wschód i Komisariat Rzeszy Ukraina (patrz w: A. Hillebrandt, *Polska w latach wojny i okupacji 1939-1945. Kronika ważniejszych wydarzeń*, [w:] *Wojna i okupacja na ziemiach polskich 1939-1945*, red. W. Góra, Warszawa 1984, s. 740; G. Górski, *Polskie Państwo Podziemne 1939-1945*, Toruń 1998, s. 32-33, 35-36, 41; Sz. Datner, *Zbrodnie Wehrmachtu w Polsce w czasie kampanii wrześniowej (1.IX.1939-25.X.1939)*, [w:] *Eksterminacja ludności w Polsce w czasie okupacji niemieckiej (1939-1945)*, dz. cyt., s. 18-19; E. Duraczyński, *Wojna i okupacja ...*, s. 38-39, 50; T. Dubicki, R. Majzner, *Pierwsze dni okupacji*, [w:] *Częstochowa. Dzieje miasta i klasztoru jasnogórskiego...*, s. 433-434; J. Pietrzykowski, *Cień swastyki nad Jasną Górą. Częstochowa w okresie hitlerowskiej okupacji 1939-1945*, Katowice 1985, s. 31, 33; A. Gąsiorowski, *Polityka niemiecka na ziemiach okupowanych*, [w:] *Polski wiek XX*, dz. cyt., s. 48; Cz. Łuczak, *Polityka ludnościowa i ekonomiczna hitlerowskich Niemiec w okupowanej Polsce*, Poznań 1979, s. 11-12, 19-20; AAN, Zespół Zbiór dra S. Uhmy do historii Polskiego Czerwonego Krzyża w latach 1939-1945, sygn. 2/762/0/11/64, *Ustrój władz w Generalnym Gubernatorstwie, Opracowanie*, k. 21; J. Pietrzykowski, *Hitlerowcy w Częstochowie w latach 1939-1945*, Poznań 1959, s. 18; ANK, Zespół Zbiór Afiszów i Plakatów, sygn. 1599-1, *Proklamacja des Generalgouverneurs/Proklamacja Gubernatora Generalnego*, k. 1598).

bardzo istotna zmiana względem programów nauczania z wszystkich poprzednich okresów edukacji historycznej Polski Ludowej i PRL¹⁹⁴, w których przedstawiano tylko i wyłącznie podział jaki wprowadzili Niemcy. Właśnie w latach 80. XX wieku dołączono też do tej problematyki inkorporację wschodnich ziem polskich do ZSRS, co z czasem stało się nieodłącznym elementem programów szkolnych, w których jednak informację tę podawano w sposób hasłowy, bez konkretnych wyjaśnień.

Kolejno autorzy wspomnieli o represjach państwa niemieckiego wobec ludności na okupowanych ziemiach polskich. Wyszczególnili, że ludność ta podlegała polityce planowanego wyniszczenia, która oparta była o wysiedlenia, terror, masowe mordy, obozy koncentracyjne, niszczenie dorobku kulturalnego, eksploatację gospodarczą i zagładę Żydów. Wymienili także nazwisko Mordechaja Anielewicza¹⁹⁵ wraz z jego próbą podjęcia oporu wobec okupanta. Osobno wskazali na postać Janusza Korczaka¹⁹⁶. Zaznaczyli również problematykę losu dzieci i młodzieży podczas II wojny, a tu pojawiło się sieroctwo, obozy dziecięce oraz wpływ wojny na psychikę dziecka¹⁹⁷. W polskiej historiografii powyższe zagadnienie najczęściej określało się zwrotem

¹⁹⁴ AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/673, *Program szkoły podstawowej. Historia. Klasa V-VIII*, Warszawa 1981, s. 26.

¹⁹⁵ Mordechaj Anielewicz ps. „Aniołek” (1919-1943) - to żydowski działacz podziemny i konspiracyjny. Od 1934 roku był członkiem lewicowo-syjonistycznej Organizacji Bojowej Haszomer Hacair. Po wybuchu II wojny światowej próbował zorganizować drogę ucieczki młodzieży żydowskiej z ziem polskich, przez Rumunię, do Palestyny. W strefie sowieckiej został aresztowany, ale udało mu się uciec i zbiec do Warszawy. Od marca 1942 roku współorganizator Bloku Antyfaszystowskiego w getcie warszawskim, a od listopada 1942 roku Komendant Żydowskiej Organizacji Bojowej (dalej: ŻOB). Został również w 1943 roku członkiem przywództwa Żydowskiego Komitetu Narodowego (dalej: ŻKN), czyli konspiracyjnej organizacji o charakterze politycznym. W dniach 18-22 stycznia 1943 roku kierował pierwszą samoobroną getta warszawskiego, a od 19 kwietnia był dowódcą powstania w tejże dzielnicy żydowskiej. W dniu 8 maja 1943 roku popełnił samobójstwo w szturmowanym przez Niemców bunkrze sztabowym ŻOB przy ulicy Miłej 18 w getcie warszawskim, na skutek porażki w zrywie (patrz w: *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 18; *Encyklopedia II wojny światowej*, dz. cyt., s. 7; Z. Borzymińska, R. Żebrowski, *Polski Słownik Judaistyczny. Dzieje. Kultura. Religia. Ludzie*, t. 1, Warszawa 2003, s. 85; *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 2, Warszawa 2001, dz. cyt., s. 73).

¹⁹⁶ Janusz Korczak (właściwie Henryk Goldschmidt, 1878/9-1942) - był pedagogiem, działaczem społecznym, autorem książek dla dzieci i młodzieży. Z zawodu był lekarzem. Pochodził z asymilowanej rodziny żydowskiej, związanej z ruchem haskali. Po ukończeniu studiów medycznych w Warszawie, pogłębiał wiedzę w klinikach w Berlinie i Paryżu (w latach 1905-1907). Przez całe życie troszczył się o dzieci i przygotowywał wzorce wychowawcze. Upowszechniał wiedzę pedagogiczną. Był prekursorem walki o prawa dziecka oraz kierownikiem żydowskiego i polskiego sierocińca, bowiem w 1912 roku przyczynił się on do otwarcia Domu Sierot w Warszawie, którego dyrektorem pozostał aż do swojej śmierci. Napisał takie utwory jak m.in. *Sława*, *Bankructwo*, *Mały Dżek*, *Kajtuś czarodziej*, czy *Król Maciuś Pierwszy*. We wrześniu 1939 roku wstąpił do Wojska Polskiego. Następnie heroicznie zmagając się z trudnościami utrzymania sierocińca. W 1942 roku znalazł się w getcie warszawskim, skąd w sierpniu tego samego roku został deportowany do obozu zagłady w Treblince. Pomimo szansy opuszczenia getta, pozostał ze swoimi podopiecznymi do końca i wybrał śmierć w komorze gazowej (patrz w: *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 312; Z. Borzymińska, R. Żebrowski, dz. cyt., s. 819-820; *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 14, Warszawa 2003, dz. cyt., s. 359-360).

¹⁹⁷ AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie, sygn. LVIII/673, *Program szkoły podstawowej. Historia. Klasa V-VIII*, Warszawa 1981, s. 26.

„rabunek polskich dzieci”¹⁹⁸. Sformułowanie to należało rozumieć ogólnie jako germanizację najmłodszych, których wywożono do niemieckich rodzin w III Rzeszy. Chciano poprzez takie działanie osiągnąć kilka założeń, tzn. germanizacja miała przyczynić się do wyniszczenia narodu polskiego oraz wzmocnić społeczeństwo niemieckie. Oprócz niej dzieci kierowano na roboty przymusowe Niemiec¹⁹⁹, aby tam musiały ciężko pracować u niemieckich gospodarzy lub w innych przedsiębiorstwach.

¹⁹⁸ „Rabunek polskich dzieci” - to stosowana przez Niemców w czasie II wojny światowej forma walki ze społeczeństwem. Polegała na odbieraniu polskich dzieci w celu ich zgermanizowania. Wszelkie plany odnośnie tej operacji zaczęto realizować już od 1940 roku. Dzieci zabierano rodzicom, opiekunom, zakładom opiekuńczym lub przejmowano je po aresztowanych albo uśmierconych rodzicach i oddawano na wychowanie niemieckim rodzinom lub zakładom na terenie III Rzeszy. Rabowano też dzieci m.in. nieślubne, zrodzone z matki Polki i ojca Niemca, półsieroty z małżeństw mieszanych polsko-niemieckich po śmierci współmałżonka Niemca, rodziców, którzy zostali aresztowani za udział w ruchu oporu, rodzinom pielęgnującym w domu język polski i polskie obyczaje, czy niektórych rodzin wysiedlonych (np. z Zamojszczyzny). Od chwili zabrania najmłodszych, wszystko utrzymywano w ścisłej tajemnicy i nie zezwalamo na utrzymywanie kontaktów z rodzicami. Po okresowym pobycie w domach wychowawczych polskie dzieci, którym nadano nowe nazwiska o niemieckim brzmieniu i zakazywano używania języka polskiego, były adoptowane przez rodziny w III Rzeszy. Wpajano im, że ich rodzice nie żyją. Ponadto za wszelką cenę wmawiano dzieciom, że byli Niemcami, zmieniano im metryki urodzenia i pochodzenie oraz wystawiano fałszywe dokumenty. Uniemożliwiano kontakt z bliskimi. Trudna była do ustalenia liczba małoletnich poddana takiemu procesowi. Czesław Łuczak i Roman Hrabar stwierdzili, że w czasie okupacji władze niemieckie zrabowały około 200 tysięcy dzieci. Po wojnie udało się odzyskać około 15% do 20% z nich. Pozostała część zginęła w czasie działań wojennych, zmarła w domach wychowawczych bądź została wchłonięta przez społeczeństwo niemieckie. Należy stwierdzić, że po II wojnie światowej „rabunek dzieci polskich” został uznany przez Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze za zbrodnię ludobójstwa. Ponadto na konferencji UNESCO (Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw Oświaty, Nauki i Kultury) w Trogen w Szwajcarii w 1948 roku przedstawiono referat, po którym przyjęta została jednoznacznie rezolucja uznająca rabunek i eksterminację dzieci za zbrodnię przeciwko ludzkości (patrz w: J. Gumkowski, K. Leszczyński, dz. cyt., s. 180, 182-183, 191-194; R. Z. Hrabar, *Hitlerowski rabunek dzieci polskich. Urowadzanie i germanizowanie dzieci polskich w latach 1939-1945*, Katowice 1960, s. 42-43; Cz. Łuczak, *Polityka ludnościowa i ekonomiczna ...*, s. 182-183; B. Kaczorowski, *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, t. 2, Warszawa 2004, s. 613. Pojęcie grabieży i rabunku polskich dzieci wykorzystano również w: R. Hrabar, „*Lebensborn*” czyli źródło życia, Katowice 1975, s. 140-149; R. Z. Hrabar, *Na rozkaz i bez rozkazu. Sto i jeden wybranych dowodów hitlerowskiego ludobójstwa na dzieciach*, Katowice 1968, s. 79-92. Pisano też o tym w: E. Karpińska-Morek, A. Waś-Turecka, M. Sieradzka, A. Wróblewski, T. Majta, M. Drzonek, *Teraz jesteście Niemcami. Wstrząsające losy zrabowanych polskich dzieci*, Kraków 2018, s. 5-377).

¹⁹⁹ Wywózki na roboty przymusowe do III Rzeszy - były elementem eksploatacji ekonomicznej i formą eksterminacji pośredniej, bowiem następowało wyniszczenie przez pracę. Ludzi, którzy stawiali opór i uciekinierów wysyłano do obozów koncentracyjnych lub więzień. Pracę przymusową należało jednak odróżnić od eksterminacyjnej pracy niewolniczej więźniów obozów koncentracyjnych. Na „ziemiach bezpośrednio włączonych do III Rzeszy” w stosunku do Polaków, mających tam obowiązek wykonywania wszystkich zarządzeń okupanta, zastosowano nakaz pracy. Metoda ta częściowo nie sprawdziła się, w związku z tym zastosowano łapanki uliczne. W GG natomiast, po trudnościach w akcji rekrutacyjnej wprowadzono bezwzględny przymus, zazwyczaj w formie łapanek, nakazów imiennych i nakładanych na dystrykty kontyngentów (czyli obowiązkowych dostaw, np. żywności, płodów rolnych lub sprzętu wojskowego, na rzecz państwa). Wiele też osób trafiało do pracy w Niemczech na podstawie akcji pacyfikacyjnych i wysiedleńczych. Polscy robotnicy wysłani do Niemiec posiadali specjalny status prawny, pozwalający na ich maksymalną eksploatację ekonomiczną i zmuszanie do pracy ponad siły fizyczne. Ponadto na robotników nakładano kary chłosty, czy deportowano do obozów koncentracyjnych. Za wykonywaną pracę otrzymywali oni wynagrodzenie o około 20-50% niższe niż Niemcy (patrz w: A. Chmielarz, *Kategorie represji stosowanych przez okupanta niemieckiego wobec obywateli polskich*, [w:] *Polska 1939-1945. Straty osobowe i ofiary represji pod dwiema okupacjami*, red. W. Materski, T. Szarota, Warszawa 2009, s. 99; szerzej w: Cz. Łuczak, *Polityka ludnościowa i ekonomiczna ...*, s. 136-172 oraz W. Polak, S. Galij-Skarbińska, dz. cyt., s. 183-199).

Odbywały się również deportacje najmłodszych (do 18 roku życia) do niemieckich obozów koncentracyjnych²⁰⁰, w których dzieci traktowano na równi z dorosłymi.

Następnie twórcy programu nauczania z 1981 roku (do szkoły podstawowej) wspomnieli o rządzie na emigracji, który miał zapewnić ciągłość państwa polskiego²⁰¹. Hasłowo zaprezentowali pojęcia: rządu generała Sikorskiego, Delegatury Rządu na Kraj, ZWZ, AK, BCh, armii generała Andersa (powstałej w ZSRS) oraz zerwania stosunków Związku Sowieckiego z rządem emigracyjnym wraz ze wskazaniem przyczyn, bowiem podali wówczas, że związek z tym miała sprawa katyńska, wspomniana po raz pierwszy w programach nauczania. W dalszym ciągu powielali wiadomości, że utworzenie PPR miało na celu walkę o wyzwolenie narodowe i społeczne Polski. Zaznaczyli tradycyjnie, że jednym z przywódców tej partii był Gomułka. Po raz pierwszy przybliżyli też w sposób dosłowny termin „Deklaracji

²⁰⁰ Dzieci i młodzież w niemieckich obozach koncentracyjnych stanowiły kilkunastoprocentową grupę więziarską. Trafiały m.in. do obozu Auschwitz-Birkenau. Wedle badań Heleny Kubicy, znalazło się tam około 234 tysięcy dzieci i młodocianych do 18 roku życia. W liczbie tej mieściło się około 216 tysięcy Żydów, ponad 11 tysięcy Romów, co najmniej 3 tysiące Polaków oraz około 1 tysiąca Białorusinów, Ukraińców, Rosjan i innych. Ich los był tragiczny. Dzieci narodowości żydowskiej, były z reguły uśmiercane od razu po ich przyjeździe do tego miejsca. Dzieci innej narodowości były rejestrowane w obozie i traktowane na równi ze starszymi więźniami. Podobnie jak oni odczuwali głód, chłód, byli wykorzystywani jako niewolnicza siła robocza. Stosowano wobec nich takie same kary, zapisane w regulaminie obozowym. Byli także narażeni na wszelkiego rodzaju szykany tudzież tortury. Warto również wspomnieć, że w KL Auschwitz-Birkenau rodziły się dzieci. W początkowym okresie (tzn. od marca 1942 roku, kiedy do Auschwitz przybyły pierwsze kobiety) wszystkie dzieci były uśmiercane bez względu na narodowość matki. Od połowy 1943 roku pozostawiano przy życiu dzieci nie-żydowskiego pochodzenia, wprowadzając je do ewidencji obozowej. Dzieci więźniarek Żydówek były z kolei uśmiercane nieprzerwalnie do listopada 1944 roku, kiedy została wstrzymana akcja zagłady Żydów w Auschwitz-Birkenau. Śmiertelność dzieci urodzonych w obozie wynosiła około 95%, a skutkiem tego były nieodpowiednie warunki egzystencjalne. Odbywały się jednak tutaj, mimo tych okoliczności, praktyki chrztu, które wykonywała m.in. więźniarka-położna Stanisława Leszczyńska. Uważało się, że dokonała tego aktu w obozie ponad 3 tysiące razy, od 1943 do stycznia 1945 roku. Świadkiem tych wydarzeń była inna więźniarka - Maria Franciszka Oyrzyńska, która pomagała jej odbierać i chrzczyć te dzieci. Czyniły to zarówno wobec kobiet oraz dzieci nie-żydowskich, jak i wobec kobiet i dzieci pochodzenia żydowskiego. Jak stwierdziła Helena Kubica, po wyzwoleniu obozu Auschwitz-Birkenau w styczniu 1945 roku, udało się oswobodzić około 700 dzieci, w tym około 500 poniżej 15 roku życia. Ponad połowa z nich była dziećmi żydowskimi. Były one skrajnie wyczerpane. Wśród nich potwierdzono, że 60% chorowało na awitaminozę, a 40% na gruźlicę (patrz w: H. Kubica, *Dzieci i młodzież w KL Auschwitz*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 119, 130-135; H. Kubica, *Dzieci i młodzież w KL Auschwitz*, [w:] *Zdeptane dzieciństwo. II wojna światowa i jej wpływ na sytuację dzieci*, red. A. Bartuś, P. Trojanowski, Oświęcim-Brzezinka 2017, s. 151, 164-173; I. Strzelecka, *Kobiety w KL Auschwitz*, „Głosy Pamięci” 12, Oświęcim 2016, s. 7; APMA-B, Zespół Wspomnienia, sygn. Wsp./Oyrzyńska/352, t. 63, *Wspomnienie Marii Franciszki Oyrzyńskiej - A przecież tak było!*, k. 89-91; M. Leżak, *Los noworodków w KL Auschwitz II-Birkenau*, [w:] *Zdeptane dzieciństwo. II wojna światowa i jej wpływ na sytuację dzieci*, dz. cyt., s. 175-182; H. Kubica, *Kobiety ciężarne i dzieci urodzone w KL Auschwitz*, „Głosy Pamięci” 5, Oświęcim 2010, s. 7-13. Patrz też: M. Pawlak, *Praktyki religijne wśród więźniów niemieckiego obozu Auschwitz-Birkenau*, „Vade Nobiscum”, 2016, t. 17, s. 141-142; Z. Grządzielski, J. Sowa, *Zniewoleni. Niewolnicza praca w III Rzeszy*, Częstochowa 2010, s. 36-37; S. Leszczyńska, *Nie, nigdy! Nie wolno zabijać dzieci*, Warszawa 1991, s. 8-12, 32-33, 67).

²⁰¹ AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/673, *Program szkoły podstawowej. Historia. Klasa V-VIII*, Warszawa 1981, s. 26-27.

listopadowej” PPR z listopada 1943 roku²⁰², która miała charakter programu tej partii, chociaż nie wymienili tytułu tego dokumentu: *O co walczymy*.

Kolejnymi elementami okupacji niemieckiej na ziemiach polskich dla autorów tego programu stało się omówienie walki Polaków z okupantem, która opierała się o następujące czynniki: walkę cywilną i samoobronę, prasę, ulotki, „mały sabotaż”, tajne nauczanie, TON²⁰³, sabotaż w przemyśle i rolnictwie, ratowanie ludności żydowskiej. Podali też pojęcie „Żegoty”²⁰⁴, które w szkolnej edukacji historycznej PRL wystąpiło po raz pierwszy²⁰⁵ (zaznaczyli jedynie ten kryptonim, bez wskazania na pełną nazwę tej organizacji, czyli Rada Pomocy Żydom).

Podkreślili później, że po klęsce wrześniowej nastąpił rozwój partyzantki, dywersji, że walczono o ludność cywilną ratując ją przed pacyfikacjami i wysiedleniami

²⁰² Tamże, s. 27. „Deklaracja listopadowa” - była to druga deklaracja programowa PPR (pierwsza została wydana 1 marca 1943 roku), opublikowana w listopadzie 1943 roku, pt. *O co walczymy?* (taki sam tytuł użyto również wobec pierwszego dokumentu). Partia określiła w niej przyszłe oblicze społeczno-polityczne Polski oraz ogólne postulaty, które miano realizować po wyzwoleniu Kraju. Dokument nakreślał zasady ideowe partii oraz jej taktyki politycznej w walce o narodowe i społeczne wyzwolenie i utworzenie ludowego państwa. Postulowano w niej powrót do Polski ziem zachodnich i północnych. Zapowiadano umocnienie sojuszu i przyjaźni z ZSRS, USA i Wielką Brytanią. W kwestii władzy PPR odmawiała rządowi londyńskiemu i jego krajowym ekspozyturom prawa do reprezentowania całego narodu polskiego. W zagadnieniach gospodarczych zapowiadała m.in. reformę rolną, upaństwowienie wielkiego i średniego przemysłu, konfiskatę majątku Niemców, kontrolę fabryk i gospodarkę planowaną (patrz w: M. Malinowski, *Powstanie Polskiej Partii Robotniczej*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 212-214; A. Przygoński, *Polska w walce z okupantem ...*, s. 89-90; „*O co walczymy?*” - druga deklaracja programowa Polskiej Partii Robotniczej, wydana w Warszawie w listopadzie 1943 r., źródło: res_gestae.Slo.bydgoszcz.pl/Teksty/klasa3/20.doc, dostęp: 09.08.2019 rok).

²⁰³ Tajna Organizacja Nauczycielska - to podziemna formacja cywilna utworzona z przedwojennego Związku Nauczycielstwa Polskiego (dalej: ZNP). Została założona z końcem października 1939 roku. Jej organizatorami byli m.in. Zygmunt Nowacki, Czesław Wycech, Kazimierz Maj, Teofil Wojeński i Wacław Tułodziejski. Głównym zadaniem TON było organizowanie tajnego nauczania, prowadzenie akcji wydawniczej i przygotowanie programu reform ustroju szkolnego. Jego działacze występowali również w obronie represjonowanych pedagogów, zajmowali się ukrywaniem przedstawicieli inteligencji oraz pomagali osadzonym w niemieckich obozach koncentracyjnych i więzieniach. Współpracowali z Delegaturą Rządu na Kraj, ZWZ, a później z AK (patrz w: P. Matusak, *W obronie oświaty i kultury polskiej*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 1060).

²⁰⁴ Rada Pomocy Żydom „Żegota” - to utworzona 4 grudnia 1942 roku przy Delegaturze Rządu na Kraj polska organizacja pomagająca Żydom w czasie niemieckiej okupacji. Początkowo istniał Społeczny Komitet Pomocy Ludności Żydowskiej, zwany w celach konspiracyjnych Komitetem Konrada Żegoty (założony 27 września 1942 roku). Został zainicjowany m.in. przez pisarkę i znaną działaczkę Katolickiego Frontu Odrodzenia Polski: Zofię Kossak-Szczucką. Jego podstawowym zadaniem było ratowanie Żydów przed oprawcami. W grudniu 1942 roku został przekształcony w Radę Pomocy Żydom, pod przewodnictwem Juliana Grobelnego. Rada ta dysponowała lokalami dla ukrywających się, funduszami od rządu emigracyjnego na żywność, leki, odzież i fałszywe dokumenty. Ponadto organizowała dla Żydów kryjówki, pomagała im w ucieczkach z gett, prowadziła na szerszą skalę propagandę informacyjną o sytuacji tego narodu wśród ludności polskiej. Dostarczała też rządowi państw alianckich, informacji o eksterminacji i zagładzie Żydów. Szacunkowo przyjmuje się, że podczas wojny uratowała około 100 tysięcy Żydów (patrz w: S. Salmonowicz, dz. cyt., s. 174-176; P. Matusak, M. Stysiak, *Samoobrona*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 1036-1037; *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 798; D. Libionka, *Zagłada Żydów*, [w:] *Polski wiek XX*, dz. cyt., s. 218).

²⁰⁵ AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/673, *Program szkoły podstawowej. Historia. Klasa V-VIII*, Warszawa 1981, s. 27.

(np. na Zamojszczyźnie). Zaakcentowali również, że partyzantka działała we współpracy z ZSRS, a powstałe AK, BCh, AL prowadziły boje partyzanckie. Oprócz nich wymienili też „Szare Szeregi” i ZWM, które jako ugrupowania młodzieżowe brały udział w walce o Kraj. Ważną wzmianką w tym programie było zaprezentowanie po raz pierwszy hasła „Bitwy o Szynę”²⁰⁶, które zostało już wyjaśnione (przy okazji omawiania terminu „dywersja”) i oznaczało formę ruchu oporu polegającą na atakowaniu m.in. niemieckich kolejowych transportów wojskowych, mostów i szyn, przy pomocy narzędzi lub materiałów wybuchowych, co miało skutkować utrudnieniami w dostawach sprzętu na front wschodni.

Osobnym wątkiem było opisanie Powstania Warszawskiego, gdzie wskazano na plan „Burza”. Twórcy programu stwierdzili również, że pomimo bohaterskiej postawy powstańców nastąpił jego upadek, doszło do tragedii ludności cywilnej oraz do zniszczenia przez Niemców (określanych w tych programach jako hitlerowców) lewobrzeżnej części Warszawy. Dalej napisali, że powstały kontrowersyjne oceny²⁰⁷ tego powstania. Stwierdzenie to sformułowano, ponieważ do dzisiaj znajdują się zarówno jego przeciwnicy, jak i zwolennicy.

²⁰⁶ Tamże, s. 27.

²⁰⁷ Tamże, s. 28. Warto podkreślić w tym miejscu, że przeciwnicy Powstania Warszawskiego argumentowali, iż zryw ten nie dał szansy realizacji jego celów, był polityczną i wojskową porażką, doprowadził do zniszczenia stolicy oraz śmierci około 150-200 tysięcy powstańców i ludności cywilnej. Poza tym zaznaczali, że zburzone miasto stołeczne utraciło status głównego ośrodka intelektualnego, politycznego i społecznego. Podkreślili też, że bój o Warszawę, nawet w przypadku zwycięstwa nie dawał gwarancji odzyskania przez Polskę niepodległości, ponieważ niemożliwe było niewykonanie postanowień ustalonych na konferencji w Teheranie z 1943 roku, na której kształt powojennej Europy naznaczali przedstawiciele tzw. „Wielkiej Trójki”. Oprócz tego krytycy powstania wskazywali na złe przygotowanie militarne tego zrywu, naiwne oczekiwanie na pomoc ze strony Armii Czerwonej oraz na zniszczenie struktur AK, utratę kwiatu młodej inteligencji, represje społeczne, ograniczenie roli i rangi rządu na uchodźstwie. W związku z tym wzmiankowano, że ułatwiło to Stalinowi drogę do sowietyzacji Polski. Z kolei zwolennicy Powstania Warszawskiego uważali, że było ono naturalną konsekwencją walki Polaków w czasie okupacji z Niemcami oraz istnienia PPP, że nie było spisane na straty od samego początku, a wybuchnąć musiało ponieważ nie chciano ażeby AK kapitulowała przed Armią Czerwoną. Poza tym stwierdzano, że dowódcy nie znali ustaleń z Teheranu oraz, że ludność cywilna chciała odwetu za pięć lat zaboru niemieckiego. Zwolennicy zrywu w stolicy głosili też, że na cztery miesiące zatrzymało ono sowiecki marsz w głąb Europy, co w konsekwencji prawdopodobnie przyczyniło się do podziału Niemiec między aliantami zachodnimi i ZSRS oraz niewłączenie Polski do Związku Sowieckiego jako kolejnej republiki. Zwolennicy podkreślali również, że bohaterstwo i determinacja Polaków w Powstaniu Warszawskim dały sygnał Stalinowi, iż naród ten był gotowy poświęcić wiele w walce o niepodległość swojej Ojczyzny. Wzmiankowali też o tym, że powstanie w konsekwencji dało siłę moralną Polakom w latach niewoli i było doświadczeniem życiowym młodego pokolenia w walce (patrz w: K. Sobczak, *Doświadczenia i wnioski*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 779; A. Przygoński, *Polska w walce z okupantem ...*, s. 133; E. McGilvray, dz. cyt., s. 168; M. Getter, *Straty ludzkie i materialne w Powstaniu Warszawskim*, „Biuletyn IPN”, 2004, nr 8-9, s. 67; P. Ukielski, *Spór o Powstanie Warszawskie*, „Biuletyn IPN”, 2009, nr 8-9, s. 123-125; W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski 1864-1945*, t. 3, Londyn 1960, s. 622-623, 677-678; J. K. Zawodny, *Powstanie Warszawskie w walce i dyplomacji*, Warszawa 1994, s. 46; S. Korboński, *Polskie Państwo Podziemne. Przewodnik po Podziemiu z lat 1939-1945*, Warszawa 2008, s. 175-176; A. Albert, *Najnowsza historia Polski 1914-1993*, t. 1, Londyn 1994, s. 597).

Z kolei w programie nauczania dla zasadniczej szkoły zawodowej²⁰⁸ z 1981 roku, w tematyce poświęconej okupacji niemieckiej na ziemiach polskich, warto było zwrócić uwagę na fakt, że jego twórcy po raz pierwszy podali informacje o Radzie Jedności Narodowej²⁰⁹ (dalej: RJN). Autorzy zaproponowali także młodzieży, aby zastanowiła się nad losami swoich bliskich w czasie wojny oraz rozpatrzyła obraz okupacji niemieckiej i ruchu oporu w swoim regionie²¹⁰.

Inne programy nauczania, wydane w 1981 roku powieleły bardzo wiele zagadnień, ale stanowiły też rozwinięcie badanej tematyki. Wynikało to z tego, iż dotyczyły liceum ogólnokształcącego, technikum, czy liceum zawodowego, gdzie treści kształcenia były rozszerzone²¹¹. W odniesieniu do wątku emigracji polskich przywódców do Rumunii we wrześniu 1939 roku, autorzy podawali, że opuścili oni Polskę, a na emigracji nastąpiła konstytucyjna ciągłość władzy państwowej²¹².

Oprócz zasygnalizowanych powyżej elementów (wskazywanych od początku szkolnej edukacji historycznej Polski Ludowej i PRL), nowością było pojawienie się problematyki zagłady Romów (określanych tam jako Cyganów). Miało to miejsce w programie nauczania do liceum ogólnokształcącego. Wątek ten, stanowiący jeden z ważniejszych elementów okupacji niemieckiej na ziemiach polskich, nie był dotychczas w ogóle omawiany²¹³. Od tej pory jednak autorzy wyszczególniali go w szkolnych dokumentach, aby podkreślić jego znaczenie. Wyróżnienie kwestii zagłady

²⁰⁸ AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie, sygn. LVIII/673, *Program Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Historia*, Warszawa 1981, s. 13.

²⁰⁹ Rada Jedności Narodowej - był to organ powołany 9 stycznia 1944 roku. Rada była przedstawicielską instytucją koordynującą i konsolidującą działalność polityczną stronnictw „czwórporozumienia” (czyli WRN, SL, SN i SP). Stanowiła forum do odrestaurowania życia politycznego oraz organ zapewniający szerokie oparcie społeczne Delegaturze i rządowi londyńskiemu. Na jej czele stanął Kazimierz Pużak z PPS-WRN. RJN była traktowana jako załączek podziemnego parlamentu i powstała w odpowiedzi na komunistyczny KRN. Po jej rozbiciu, spowodowanym aresztowaniem części członków, RJN rozwiązała się w dniu 1 lipca 1945 roku i wydała tzw. „Testament Polski Walczącej”, mający charakter ostatniej odezwy do narodu (patrz w: P. Matusak, *Przygotowania Delegatury Rządu na Kraj do objęcia władzy*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 529-531; E. Duraczyński, *Rząd Polski na uchodźstwie 1939-1945 ...*, s. 317-319; G. Górski, *Polskie Państwo Podziemne 1939-1945 ...*, s. 161).

²¹⁰ Program nauczania do ZSZ z 1981 roku, s. 13.

²¹¹ AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/673, *Program liceum ogólnokształcącego. Historia. Klasy I-IV*, Warszawa 1981, s. 27-30. Por. AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/673, *Program nauczania technikum i liceum zawodowego. Historia. Klasa I-III*, Warszawa 1981, s. 24, 26-27.

²¹² AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/673, *Program nauczania technikum i liceum zawodowego. Historia. Klasa I-III*, Warszawa 1981, s. 24, 26; AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/673, *Program liceum ogólnokształcącego. Historia. Klasy I-IV*, Warszawa 1981, s. 27.

²¹³ AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/673, *Program liceum ogólnokształcącego. Historia. Klasy I-IV*, Warszawa 1981, s. 29.

Romów²¹⁴, poza eksterminacją Żydów i Polaków, miało uzmysłowić również uczniom, że w niemieckich planach ludobójczych znajdowały się różne grupy narodowościowe przeznaczone na śmierć (tylko ze względu na pochodzenie).

W programach nauczania z 1981 roku do liceum ogólnokształcącego, technikum i liceum zawodowego, poza wyżej już zaprezentowanymi kwestiami, twórcy eksponowali elementy związane z ruchem oporu. Zaznaczyli, że społeczeństwo polskie stosowało bierny opór wobec zarządzeń okupanta. Wskazali, że podczas okupacji trwała walka cywilna, opierająca się o: oświatę, życie kulturalne, prasę i propagandę. Wzmiankowali też o walce zbrojnej obejmującej: boje partyzanckie, dywersję, sabotaż, wywiad, czy akty zbrojne. Taki podział na walkę cywilną i walkę zbrojną wraz

²¹⁴ Romowie w planach Niemców mieli być zgładzeni, ponieważ ich problem był ujmowany w kategoriach walki z przestępczością. Sygnalizowano tutaj również czynnik rasowy. Z kolei Robert Ritter (antropolog i lekarz psychiatra, prowadzący badania rasowo-biologiczne nad Romami w III Rzeszy) podkreślał, że nacja ta musiała być zgładzona, ponieważ byli to ludzie najbardziej kryminogenni. W związku z tym od 1940 roku umieszczano Romów (przede wszystkim z Niemiec oraz Austrii) w gettach i obozach dla Żydów na okupowanych ziemiach polskich. Od 1943 roku z kolei zaczęto kierować ich do obozów koncentracyjnych lub ośrodków natychmiastowej zagłady. Trafiali m.in. do obozu Auschwitz-Birkenau, w którym Niemcy zorganizowali dla nich specjalny sektor, nazywany Romskim „obozem rodzinnym” (*Zigeunerlager*). Początkowo mieli tam pozostać przy życiu, a dopiero po jakimś czasie miano ich zgładzić. Pierwszy ich transport przybył do tego obozu dnia 26 lutego 1943 roku. Deportowanych osadzono tam wówczas na terenie drugiego odcinka budowlanego w części BII e. Przez cały okres deportacji, wywożono tam Romów, zwłaszcza z Austrii i Niemiec, Protektoratu Czech i Moraw oraz z okupowanej Polski, m.in. z Okręgu Białostockiego. Do końca 1943 roku przywieziono ich tam dokładnie 18 736 osób, a w 1944 roku dodatkowo 2 207 osób. Sektor ten, przeznaczony dla Romów, został zlikwidowany w sierpniu 1944 roku, po uśmierceniu w komorach gazowych ostatnich około 3 tysięcy Romów. Jak się przyjmowało, do obozu Auschwitz-Birkenau zostało wywiezionych łącznie przynajmniej 23 tysięcy Romów, z czego zamordowano około 21 tysięcy, a pozostałych odtransportowano do obozów w III Rzeszy. W całej Europie z kolei szacunkowo zostało ich wymordowanych co najmniej 500 tysięcy, co stanowiło około połowę ich ówczesnej populacji na tym kontynencie. Dzień 2 sierpnia, czyli moment likwidacji ich sektora w Birkenau, został uznany za Międzynarodowy Dzień Pamięci o Zagładzie Romów i Sinti. Warto dodać, że na zagładę Romów w historiografii światowej używano czasami pojęcia *Porrajmos*, mającego oznaczać „pożeranie” i stanowić odpowiednik Holocaustu w języku romani. Termin ten był jednakże uważany za kontrowersyjny dla wielu Romów, bowiem posiadał konotacje seksualne i dlatego nigdy nie został zaakceptowany szerzej jako określenie zagłady Romów. Był stosowany przede wszystkim przez badaczy i naukowców nieromskich. W zamian tego intelektualiści wywodzący się z tej nacji zaproponowali pojęcie *Samudaripen*, który miał oznaczać całkowitą zagładę i nie mieć żadnych zbędnych skojarzeń (patrz w: J. Talewicz-Kwiatkowska, *Romowie i Sinti w KL Auschwitz*, [w:] S. Kaprański, M. Martyniak, J. Talewicz-Kwiatkowska, *Romowie w KL Auschwitz*, „Głosy Pamięci” 7, Oświęcim 2011, s. 13-17, 19, 26-28; D. Czech, dz. cyt., s. 355, 722-723; F. Piper, *Liczba ofiar KL Auschwitz*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 188-189; F. Piper, *Ile ludzi zginęło w KL Auschwitz. Liczba ofiar w świetle źródeł i badań 1945-1990*, Oświęcim 1992, s. 92; F. Piper, *Kontrowersje wokół liczby ofiar KL Auschwitz*, [w:] *Polska 1939-1945. Straty osobowe i ofiary represji pod dwiema okupacjami*, dz. cyt., s. 173, 175; A. Fraser, *Dzieje Cyganów*, Warszawa 2001, s. 198; S. Kaprański, *Dlaczego warto uczyć o zagładzie Romów*, [w:] *Dlaczego należy uczyć o Holocaustie?*, red. J. Ambrosiewicz-Jacobs, L. Hońdo, Kraków 2005, s. 78-89; S. Kaprański, *Wpływ doświadczenia zagłady na współczesne tożsamości romskie*, [w:] S. Kaprański, M. Martyniak, J. Talewicz-Kwiatkowska, dz. cyt., s. 47 (patrz przypis numer 35); M. Winstone, *Miejsca Holocaustu w Europie*, dz. cyt., s. 24-25; L. Rees, *Holocaust. Nowa historia*, tłum. Ł. Praski, Warszawa 2018, s. 379-383; *Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 29 lipca 2011 r. w sprawie ustanowienia Dnia Pamięci o Zagładzie Romów i Sinti*, M.P. 2011 nr 70 poz. 690, s. 5640, źródło: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WMP20110700690/O/M20110690.pdf>, dostęp: 11.08.2019 rok).

z przykładami ujęto po raz pierwszy w programach szkolnych. Pojawiły się tu też takie organizacje jak: Związek Odwetu²¹⁵ (dalej: ZO), Kierownictwo Dywersji „Kedyw”²¹⁶ i ŻOB²¹⁷. Twórcy programu podali informacje o ruchu oporu w gettach i o powstaniu w getcie warszawskim²¹⁸. W kwestii Powstania Warszawskiego zaznaczyli, że oczekiwano szybkiej ofensywy ze strony armii sowieckiej oraz, że nastąpiła próba pomocy ze strony I Armii Wojska Polskiego. Podkreślili również, że okupant stosował barbarzyńskie metody rozprawiania się z ludnością w mieście stołecznym²¹⁹, ale nie wskazali na przykłady i formy takich działań.

W odniesieniu do rządu emigracyjnego w Londynie, autorzy wymienili wątek katastrofy gibraltarskiej i omówili, że istniały stronnictwa polityczne w Kraju oraz ich

²¹⁵ Związek Odwetu - była to wyodrębniona z sieci terenowej samodzielna, konspiracyjna organizacja bojowa, wyspecjalizowany pion do akcji sabotażowo-dywersyjnych i działań odwetowych. Był to organ walki bieżącej przy ZWZ. Na czele ZO stanął major Franciszek Niepokólczycki. Formacja ta była kierowana centralnie, ale dysponowała własnym aparatem wykonawczym oraz oddzielną siecią łączności i zaopatrzenia. Podstawowymi zadaniami tej grupy bojowej była wskazana powyżej walka bieżąca, która od kwietnia do czerwca 1941 roku obejmowała cztery najistotniejsze dziedziny, a mianowicie: sabotaż w przemyśle wojennym, w składach materiałów wojennych i żywnościowych Wehrmachtu; sabotaż i dywersja kolejowa na liniach, węzłach komunikacyjnych i w zakładach naprawczych; sabotaż w rolnictwie (przede wszystkim na „ziemiach wcielonych do III Rzeszy”); oraz akcje bojowe oparte o napady na oddziały niemieckie, uwalnianie więźniów, likwidowanie nazistowskich dygnitarzy i kolaborantów, rozbrajanie Niemców i akcje odwetowe (patrz w: H. Piskunowicz, *Partyzantka powrześniowa i organizacje dywersyjne*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 89-90; S. Salmonowicz, dz. cyt., s. 120; E. Duraczyński, *Wojna i okupacja ...*, s. 240).

²¹⁶ Kierownictwo Dywersji „Kedyw” - była to formacja konspiracyjna i dywersyjna AK powołana w styczniu 1943 roku, w skład której weszły siatki ZO, „Wachlarza” (który był specjalną, samodzielną jednostką dywersyjno-sabotażową, powołaną na jesieni 1941 roku do działań na tyłach Wehrmachtu na froncie wschodnim, pod dowództwem podpułkownika Jana Włodarkiewicza; jego zadaniem była destrukcja komunikacji z Zachodu na Wschód oraz działania dywersyjne i partyzanckie), Tajnej Organizacji Wojskowej (przeznaczonej w podziemiu do dywersji pozafrontowej, na czele z majorem Janem Mazurkiewiczem) oraz grup szturmowych i bojowych „Szarych Szeregów”. Dowódcą „Kedywu” został pułkownik Emil Fieldorf „Nil”. Ta organizacja zajmowała się: planowaniem, kierowaniem i koordynowaniem działalności sabotażowo-dywersyjnej i partyzanckiej, szkoleniem kadr i oddziałów bojowych do walki bieżącej, produkcją środków walki i dostarczeniem ich oddziałom zaangażowanym w walkę czynną. „Kedyw” organizował dywersje na linie kolejowe, drogi, telekomunikacje, przemysł wojenny, urzędy i magazyny okupanta, sabotaż na kolejach i poczcie, odwet za wysiedlenia, łapanki, egzekucje i represje, samoobronę i wyzwalenie aresztowanych oraz partyzantkę (patrz w: A. Chmielarz, H. Piskunowicz, *Związek Walki Zbrojnej - Armia Krajowa*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 255-257; S. Salmonowicz, dz. cyt., s. 122-123; E. Duraczyński, *Wojna i okupacja ...*, s. 387-388).

²¹⁷ Żydowska Organizacja Bojowa (ŻOB)- była to konspiracyjna formacja bojowa powołana 2 grudnia 1942 roku, na czele której stanął Anielewicz. Działacze tej organizacji zbrojnej zajmowali się gromadzeniem broni, prowadzeniem szkoleń wojskowych, akcjami likwidacyjnymi oraz pracami nad planem walki w getcie. ŻOB przygotowała i rozpoczęła powstanie w getcie warszawskim (trwające od kwietnia do maja 1943 roku), na znak protestu przeciwko zagładzie Żydów. Jej filie zostały utworzone też, np. w gettach w Krakowie, Będzinie, Częstochowie i Sosnowcu. ŻOB była podstawową komórką bojową w gettach do walki z okupantem (patrz w: A. Chmielarz, P. Matusak, *Żydowski ruch oporu i powstania w gettach*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 311; M. Winstone, *Miejsca Holocaustu w Europie*, dz. cyt., s. 311-313; Z. Borzymińska, R. Żebrowski, *Polski Słownik Judaistyczny. Dzieje. Kultura. Religia. Ludzie*, t. 2, Warszawa 2003, s. 855).

²¹⁸ AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/673, *Program liceum ogólnokształcącego. Historia. Klasy I-IV*, Warszawa 1981, s. 29.

²¹⁹ Tamże, s. 30.

organizacje zbrojne, choć te nie zostały wspomniane z nazwy²²⁰. Po raz pierwszy zaprezentowali, że w Polskim Podziemiu istniał podział na pion cywilny (oparty o Delegaturę Rządu na Kraj) oraz pion wojskowy (składający się na ZWZ, a później AK)²²¹. W powyższych programach szkolnych pisali też o RJN i jej deklaracji z marca 1944 roku, pt. *O co walczy naród polski?*²²² oraz o akcji scalieniowej AK w Polskim Podziemiu²²³. Tak szerokie spojrzenie na problematykę okupacji niemieckiej na ziemiach polskich wskazywało, że zainteresowanie tą tematyką stale wzrastało. Czynnikiem motywującym takie działania na pewno była też możliwość zaczerpnięcia tych informacji z wielu udostępnianych wówczas źródeł archiwalnych i drukowanych, które wcześniej nie były badane przez historyków.

Należy również zaznaczyć, że autorzy programu z 1981 roku do liceum ogólnokształcącego, przedstawili po raz pierwszy (ze wszystkich analizowanych dotychczas), iż w okresie niemieckiej okupacji na ziemiach polskich ważną rolę odegrało duchowieństwo różnych wyznań²²⁴. Poszczególni bowiem kapłani, zakonnicy i siostry zakonne podejmowali się swojej walki z najeźdźcą, niejednokrotnie wspierając

²²⁰ AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/673, *Program nauczania technikum i liceum zawodowego. Historia. Klasa I-III*, Warszawa 1981, s. 26.

²²¹ Tamże, s. 26. Por. AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/673, *Program liceum ogólnokształcącego. Historia. Klasy I-IV*, Warszawa 1981, s. 30. Pion cywilny i pion wojskowy omawia szczegółowo, np.: W. Grabowski, *Polskie Państwo Podziemne - aspekty cywilne*, [w:] *Polski wiek XX*, dz. cyt., s. 159 i nast.

²²² Deklaracja RJN, pt. *O co walczy naród polski* - była to ogłoszona 15 marca 1944 roku deklaracja programowa RJN. Dokument ten stawiał sobie dwa generalne cele polityczne: walkę o niepodległość i suwerenność Kraju oraz trwały pokój międzynarodowy. Podkreślono w nim, że Polska miała budować po wojnie sojusze z USA, Francją, Wielką Brytanią i Turcją, a z ZSRS tylko pod warunkiem uznania granic przedwojennych Polski i nieingerowania w politykę wewnętrzną. Postulowano także włączenie do Polski Prus Wschodnich, Gdańska i ziem piastowskich po Odrę. Wedle tej deklaracji przyszła Polska miała być republiką parlamentarną, z demokratycznymi wyborami, Armią Narodową i upaństwowionym przemysłem oraz gospodarką planowaną. Przeciwnym dokumentem była deklaracja KRN (patrz w: P. Matusak, *Przygotowania Delegatury Rządu na Kraj do objęcia władzy*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 531-533; *O co walczy naród polski? Deklaracja Rady Jedności Narodowej*, Warszawa 1944, s. 3-15, źródło: <https://polona.pl/item/o-co-walczy-narod-polski-deklaracja-rady-jednosci-narodowej,MjU3NjMx/10/#info:metadata>, dostęp: 12.08.2019 rok; pisano o tym także w: M. Winstone, *Generalne Gubernatorstwo. Mroczne serce ...*, s. 309-310).

²²³ Por. AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/673, *Program liceum ogólnokształcącego. Historia. Klasy I-IV*, Warszawa 1981, s. 29-30. Akcja scalieniowa w PPP - była to akcja oparta na podporządkowaniu innych organizacji w ramach konsolidacji podziemia wojskowego. ZWZ, a później AK (wedle Naczelnego Wodza) miały być traktowane jako „Siły Zbrojne w Kraju” i dlatego wszystkie inne wojskowe formacje konspiracyjne uważano za bojówki paramilitarne, które miały się podporządkować ZWZ/AK. Dlatego też wiosną 1942 roku część Narodowej Organizacji Wojskowej przeszła do AK (pozostała część utworzyła NSZ). BCH podporządkowały się z kolei w około 60%. Przez to m.in. w roku 1944 AK liczyła około 300 tysięcy żołnierzy (patrz w: A. Chmielarz, H. Piskunowicz, *Związek Walki Zbrojnej - Armia Krajowa*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 244-246; Cz. Brzoza, A. L. Sowa, dz. cyt., s. 627-628).

²²⁴ AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/673, *Program liceum ogólnokształcącego. Historia. Klasy I-IV*, Warszawa 1981, s. 29.

podstawowe działania PPP oraz polskiego ruchu oporu²²⁵ (zwłaszcza w ramach walki cywilnej), z narażeniem własnego życia, ponieważ byli masowo represjonowani przez oprawców. Poprzez swoje działania stawali się symbolem podtrzymywania polskości i wiary w narodzie oraz kształtowania postaw patriotycznych.

²²⁵ Sytuacja duchowieństwa i Kościoła w czasie okupacji niemieckiej na ziemiach polskich była bardzo różnorodna, ale z reguły Niemcy represjonowali życie religijne. Polscy księża, zakonnicy i zakonnice w latach 1939-1945 byli poddani masowemu prześladowaniu. Na ziemiach polskich przeprowadzano ich eksterminację, rabowano kościoły, ograniczano możliwości brania udziału w nabożeństwach przez wiernych, zamykano seminaria duchowne, zawyżano wiek zawierania przez Polaków małżeństw oraz wprowadzono narodowy podział cmentarzy. Na „obszarach bezpośrednio wcielonych do III Rzeszy” Kościół katolicki był traktowany jako ostoja polskości, w związku z czym został poddany przez władze okupacyjne różnym restrykcjom. W Prowincji Śląskiej miał ulec germanizacji. W Okręgu „Kraj Warty” Kościół podlegał z kolei polityce eksterminacyjnej, która w ostateczności zmierzała do całkowitej likwidacji hierarchii i struktur Kościoła katolickiego. W Okręgu „Gdańsk-Prusy Zachodnie” po fizycznej likwidacji większości polskich duchownych przystąpiono do germanizowania jego struktur. Na terytorium GG, w przeciwieństwie do obszarów anektowanych do Niemiec, polityka wobec Kościoła katolickiego była mniej represyjna. Kościół miał tam służyć jako czynnik stabilizujący społeczeństwo i utrzymujący je w posłuszeństwie oraz lojalności wobec władz okupacyjnych. Restrykcje były tu ograniczone, a zakres swobód w pełnieniu posługi duszpasterskiej był zależny od postaw poszczególnych biskupów. Domagano się od nich jednak zlikwidowania z życia kościelnego polskich elementów narodowych i państwowych, a także nakłaniania katolików do lojalnego spełniania postulatów władz okupacyjnych, np. dobrowolnych wyjazdów na roboty do Niemiec. W odpowiedzi na zastosowany przez Niemców system represji, polscy duchowni popierali oraz urządzali różne formy walki cywilnej. Kościół katolicki współpracował w rozmaity sposób z PPP, ale szczególną rolę odegrał w działalności charytatywnej i pomocy Żydom. Księża brali udział w tajnym nauczaniu oraz prowadzili konspiracyjne studia teologiczne. Podnosili społeczeństwo na duchu, wspierając patriotyzm. Interweniowali także do władz niemieckich w sprawie różnych represji nakładanych na polskie społeczeństwo. Ponadto Kościół katolicki i duchowni wspierali Radę Główną Opiekunczą, głównie finansowo, dostarczając tej radzie fundusze z prowadzonych na ten cel zbiórek pieniężnych i mniej lub bardziej systematycznie uiszczanych składek przez duchowieństwo. W wielu diecezjach ordynariusze nawoływali w kazaniach do wspomagania działalności tej organizacji. Rada ta zajmowała się wysyłaniem księży do III Rzeszy, jako duszpasterzy dla wywiezionej na roboty ludności cywilnej. Duchowni angażowali się też w pomoc Żydom, głównie za pośrednictwem „Żegoty”, uwalniając ich m.in. z getta warszawskiego. Zakony żeńskie ratowały ludność żydowską, ukrywając dzieci i młodzież. Duchowieństwo katolickie włączało się także na terenie GG w różne akcje organizowane przez PPP. Zajmowało się ono działalnością niepodległościową, społeczno-charytatywną oraz oświatową, uczestniczyło w akcjach przerzutowych przez granicę kurierów i uciekinierów, organizowało działalność propagandową i prasę, ukrywało w wielu plebaniach oraz klasztorach działaczy konspiracyjnych zagrożonych aresztowaniami i rannych partyzantów, magazynowało w kościołach broń i amunicję, dostarczało fałszywych metryk, czy chroniło młodzież przed wywózkami na roboty do Niemiec (patrz w: P. Matusak, K. Radziwończyk, *Okupant wobec narastania ruchu oporu. Walka z polską oświatą, kulturą i kościołem. Generalny Plan Wschodni*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 174-176; W. Polak, S. Galij-Skarbińska, dz. cyt., s. 26; Cz. Brzoza, A. L. Sowa, dz. cyt., s. 558-559, 561-562; Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 2, dz. cyt., s. 178, 180-189; O. Kiec, *Kościoły w Polsce w okresie niemieckiej okupacji 1939-1945*, „Poznańskie Studia Slawistyczne”, 2016, nr 10, s. 148-150; Z. Fijałkowski, *Kościół katolicki na ziemiach polskich w latach okupacji hitlerowskiej*, Warszawa 1983, s. 181-184, 192, 203-206, 217-261, 272-314, 323-357; J. Myszor, *Diecezja katowicka w okresie okupacji hitlerowskiej 1939-1945. Stan badań*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 1990-91, nr 23/24, s. 263-268; K. Śmigiel, *Kościół Katolicki w Kraju Warty 1939-1945*, Lublin 1979, s. 50-218; Ł. Jastrząb, *Życie religijne w Poznaniu podczas okupacji niemieckiej 1939-1945*, cz. 2, „Poznańskie Zeszyty Humanistyczne”, 2015, t. 25, s. 47-65; K. Śmigiel, *Sytuacja prawna Kościoła katolickiego w Kraju Warty*, „Prawo Kanoniczne. Kwartalnik prawno-historyczny”, 1978, nr 1-2, s. 157-193; Archiwum UJD, P. Kostrzewski, *Represje wobec Kościoła częstochowskiego w tzw. Kraju Warty w okresie okupacji niemieckiej (1939-1945)*, maszynopis pracy doktorskiej napisanej pod kierunkiem naukowym prof. dr hab. T. Dubickiego, Częstochowa 2015, s. 106-113; S. Rybicki, *Pod znakiem lwa i kruka*, Warszawa 1990, s. 72; S. Salmonowicz, dz. cyt., s. 166-167; *Wspomnienia wojenne księży diecezji częstochowskiej 1939-1945*, oprac. ks. J. Kapuściński, ks. J. Związek, Częstochowa 2012, s. 31-44).

Problematyka okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w wybranych programach nauczania historii z 1984 roku

Pierwszym programem z 1984 roku, o jakim należy wspomnieć, był program dla szkoły podstawowej²²⁶. Autorzy zaprezentowali w nim m.in., że w czasie II wojny światowej nastąpił podział terytorium II RP między III Rzeszę i ZSRS. Przedstawili, że Niemcy swoje inkorporowane obszary rozdzielili na dwa kolejne terytoria, tzn. na „ziemie wcielone do III Rzeszy” i na GG. Kolejno scharakteryzowali, że na terenach polskich odbywała się polityka planowanego wyniszczenia narodu, w ramach której przeprowadzano masowe wysiedlenia, terror, egzekucje, mordy, uruchamiano obozy koncentracyjne, niszczone dorobek kulturalny Polaków²²⁷, urządzano zagładę Żydów (przy której po raz kolejny wspomniano o Korczaku, jednak bez opisu jego postawy

²²⁶ AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/671, *Program szkoły podstawowej. Historia. Klasy IV-VIII*, Warszawa 1984, s. 38-40.

²²⁷ Represje kulturalne na ziemiach polskich w czasach niemieckiej okupacji - był to szereg restrykcji, które najeźdźca wykorzystał przeciwko ludności cywilnej. Niemcy chcieli zastosować je w odniesieniu do zabytków kulturalnych, do dorobku polskiej kultury oraz do polityki kulturalnej i oświatowej, której nie można było prowadzić na „ziemiach bezpośrednio wcielonych do III Rzeszy”. Nastąpiła na tej części terytorium całkowita likwidacja polskiego życia kulturalnego, instytucji i stowarzyszeń. Obowiązywał tutaj również zakaz uczęszczania do teatrów i kin. Ponadto Niemcy w tym obszarze administracyjnym grabili dzieła sztuki oraz zlikwidowali polskie szkolnictwo. Okupant uniemożliwił również prowadzenie pracy twórczej, zakazał używania języka polskiego w miejscach publicznych, usunął prasę i polskie napisy, wprowadził niemieckie nazwy miejscowości, ulic i placów, zabronił ludności cywilnej wstępu do miejsc publicznych oraz korzystania z komunikacji kolejowej i autobusowej. W GG natomiast życie kulturalne było dopuszczalne, ale tylko za zgodą wydziału propagandy lub pod jego nadzorem. Akceptowano te formy, które były pozbawione wartości artystycznych i treści patriotycznych, zwłaszcza operetki, rewie, lekkie komedie. Represje kulturalne obejmowały też prześladowanie Kościoła katolickiego oraz częściową likwidację polskiego szkolnictwa. Podobnie jak na „ziemiach wcielonych”, tak i w GG, najeźdźcy grabili dzieła sztuki. Zabytki, które nie zostały objęte konfiskatą niszczone. Dokonano również rabunku muzeów, bibliotek i archiwów oraz zabroniono organizowania imprez o charakterze patriotycznym. Ponadto okupant zakazał w GG działalności teatrów, izolował lub likwidował twórców, zamknął Polskie Radio, unieruchomił radiostację, skonfiskował radiodbiorniki, zlikwidował polską prasę, zamknął część bibliotek, archiwów i muzeów, zabronił wydawania i publikowania książek, czasopism i kalendarzy. Poza tym Niemcy na ziemiach polskich niszczyli też polskie pomniki, np. w Uzdowie pomnik upamiętniający zwycięstwo pod Grunwaldem, w Działdowie pomnik króla Jagiełły, w Bydgoszczy pomnik Henryka Sienkiewicza, w Krakowie - Pomnik Grunwaldzki, Tadeusza Kościuszki i Adama Mickiewicza, w Warszawie - pomnik Fryderyka Chopina oraz zdjęli tablicę z pomnika Mikołaja Kopernika. Zamknięto też polskie księgarnie, wydawnictwa, a księgozbiory przeznaczono na makulaturę. Niemcy za pomocą swoich organów prasowych, tzw. „gadzinówek”, megafonów ulicznych, tzw. „szczekaczek”, broszur, filmów, plakatów, ulotek, obwieszeń i haseł, próbowali psychicznie łamać ludność cywilną. Wyświetlane filmy w kinach były starannie dobierane. Głównie puszczano filmy niemieckie, z treściami nasyconymi nazistowską ideologią oraz informacjami o ich sukcesach na frontach. Kultura Polaków miała być prymitywna i najprostsza, ograniczona do cyrku, teatrzyków rewiowych i kina z ustalonym repertuarem, a także miała być ściśle reglamentowana i sterowana. Wszystkie te niemieckie represje kulturalne miały obniżyć poziom życia Polaków i pozbawić ich chęci jakiegokolwiek działania. Miały także doprowadzić do zmniejszenia poziomu intelektualnego ludności cywilnej i patriotycznego zachowania (patrz w: Cz. Madajczyk, *Faszyzm i okupacje 1938-1945 ...*, s. 210-214; E. Duraczyński, *Wojna i okupacja ...*, s. 82-83; P. Matusak, *Niszczenie polskiej kultury*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 56-59; Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 2, dz. cyt., s. 122-123; A. Gąsiorowski, dz. cyt., s. 84).

wobec dzieci i okupanta). Twórcy programu wyjaśnili również w temacie, że Niemcy podejmowali się eksploatacji gospodarczej wobec podbitego społeczeństwa²²⁸. Nie podali jednakże przykładów tej formy represyjnej. Autorzy podkreślili także, że w czasie wojny represjonowano dzieci i młodzież²²⁹. Informacje zawarte w tym programie nie wprowadziły nowych kwestii dotyczących represji niemieckich.

W odniesieniu do problematyki rządu na emigracji, twórcy programu zaznaczyli układ polsko-sowiecki z 30 lipca 1941 roku, przy którym po raz pierwszy przedstawili datę dzienną wydarzenia. Później podali też, że układ ten został zerwany w 1943 roku, ale nie wyjaśnili z jakiego powodu. Wyszczególnili, że istniała Delegatura Rządu na Kraj, ZWZ, AK i BCh²³⁰. Kolejno zaprezentowali, że po kampanii wrześniowej 1939 roku Polacy podjęli walkę z okupantem, którą prowadzono takimi formami jak m.in.: partyzantka, dywersja, ochrona ludności cywilnej przed pacyfikacjami i wysiedleniami

²²⁸ Eksploatacja gospodarcza na ziemiach polskich w czasach niemieckiej okupacji - były to podstawowe represje ekonomiczne wymierzone przeciwko polskiej ludności przez Niemców w okresie II wojny światowej. Zastosowano je, aby gospodarczo zintegrować ziemie zaanektowane z III Rzeszą, na których to miało dojść do szybkiego wywłaszczenia Polaków i Żydów na rzecz elementu niemieckiego, wykorzystania mocy produkcyjnych i surowców dla potrzeb niemieckiej gospodarki wojennej, czy zwiększenia rozmiarów produkcji w rolnictwie. Podkreślał to również Salmonowicz (w swojej pracy), twierdząc, że terytorium polskie *miało być bezwzględnie gospodarczo eksploatowane, traktowane nade wszystko jako surowcowe i przemysłowe zaplecze Rzeszy, a także wielki rezerwuar siły roboczej* (patrz w: S. Salmonowicz, dz. cyt., s. 137). Wynikało z tego, że okupant w sektorze ekonomicznym chciał wyzyskiwać gospodarczo naród polski. Dlatego też usuwał Polaków ze wszystkich dziedzin gospodarki, rozwiązywał wszelkie organizacje, związki i stowarzyszenia. Niemcy przeprowadzali też grabież polskiego mienia i przejmowali obiekty gospodarcze wraz z urządzeniami i maszynami. Zniszczony przemysł w GG na skutek działań wojennych, szybko zamierał. Ponadto sparaliżowane zostały: handel, rzemiosło i rolnictwo. Charakteryzując ten wątek warto zwrócić uwagę na zagadnienie represjonowania wsi, bowiem niemieckie zarządzenia wobec niej i chłopstwa były częścią składową eksploatacji gospodarczej. W GG najważniejszym jej przejawem były tzw. kontyngenty, czyli ściąganie nadwyżek rolnych. System ten działający już od 1940 roku, polegał na dostarczaniu przez chłopów stale wzrastających obowiązkowych ilości zboża, kartofli, bydła, trzody chlewnej, wełny, mleka itd. dla potrzeb niemieckiej gospodarki. Obciążenie kontyngentowe zboża z 1 hektara wahało się od 200-600 kg, a czasami nawet do 1 tysiąca kg. Ponadto od 1942 roku wprowadzono na okres żniw stan wyjątkowy i grożono karą śmierci za niedostarczenia w terminie bydła oraz za wszelką działalność destrukcyjną. Oprócz tej formy restrykcyjnej, okupant w sektorze gospodarczym chcąc zapewnić sobie pełną kontrolę nad produkcją rolną i hodowlaną, wydał cały system zakazów i nakazów m.in. kolczykowanie bydła, owiec i trzody chlewnej, które ułatwiało ściąganie przez Niemców kontyngentów, ponieważ w oparciu o księgi ewidencyjne, mieli oni wiedzę o wieku i wadze każdej sztuki. Tej eksploatacji ekonomicznej towarzyszyła z całą stanowczością polityka eksterminacyjna, bowiem ludność cywilna ze wsi ginęła w obozach koncentracyjnych, więzieniach, podczas egzekucji, w wyniku akcji wysiedleńczych, pacyfikacyjnych, czy również w rezultacie tzw. „akcji oczyszczających”, podczas których okupant stosował zbiorową odpowiedzialność (patrz w: Cz. Madajczyk, *Faszyzm i okupacje 1938-1945* ..., s. 186-187, 189; K. Radziwiłłowicz, *Cechy niemieckiej okupacji: germanizacja, rabunek ekonomiczny i eksterminacja*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 42, 44-47; J. Gumkowski, K. Leszczyński, dz. cyt., s. 36-37; E. Duraczyński, *Wojna i okupacja* ..., s. 75-79; A. Gąsiorowski, dz. cyt., s. 83; Cz. Łuczak, *Polityka ludnościowa i ekonomiczna* ..., s. 231, 233, 235; Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1, dz. cyt., s. 529-530, 562, 577, 581-583).

²²⁹ AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/671, *Program szkoły podstawowej. Historia. Klasy IV-VIII*, Warszawa 1984, s. 39.

²³⁰ Tamże, s. 39.

(np. na Zamojszczyźnie). W tej potyczce uczestniczyła też młodzież, która w podziemiu tworzyła m.in. życie kulturalne²³¹. Pisali również, że walka odbywała się poprzez samoobronę, prasę, ulotki, „mały sabotaż”, Akcję „N” oraz tajne nauczanie²³².

W kwestii Powstania Warszawskiego wyszczególnili operację „Burza” i bohaterstwo walczących. Podkreślili, że swój udział w tym przedsięwzięciu zbrojnym

²³¹ Należy stwierdzić, że w czasie niemieckiej okupacji Polacy podjęli walkę i stanęli w obronie kultury narodowej, organizując w konspiracji różnorakie formy życia kulturalnego. PPP umożliwiło twórcom artystycznym kontynuowanie swojej pracy. W miarę możliwości upowszechniano dzieła oraz otaczano opieką elitę intelektualną narodu. W Polskim Podziemiu pisarze i dziennikarze kontynuowali swoją twórczość, opracowując teksty publicystyczne, wiersze, krótkie formy prozaiczne, czy utwory poetyckie. Ponadto ratowano skarby kultury narodowej przed grabieżą (bądź zniszczeniem przez Niemców), urządzano bojkot koncertów organizowanych przez okupanta, ukrywano dzieła sztuki, czy zajmowano się aranżacją muzycznych występów. Przygotowywano również sztuki teatralne. Występy artystyczne odbywały się w domach prywatnych, piwnicach, kotłowniach, czy pracowniach malarskich. Pierwszy tajny teatr powstał w Krakowie w marcu 1940 roku pod kryptonimem „L 24” (od ulicy Lubicz 24), a jego założycielem był Adam Mularczyk. Od tego czasu tworzone kolejne tego typu inicjatywy, jednocześnie prowadząc tajne kursy dramatyczne. Wystawiano w nich głównie sceny o podłożu patriotycznym, a także spektakle napisane podczas okupacji (inspirowane tragicznymi wydarzeniami z czasów II wojny światowej). W podziemiu zajmowano się także tworzeniem kina oraz sztukami plastycznymi. Młodzież konstruowała proste projekty, wykradała lub kupowała ze składów niemieckich dawne filmy polskie. Udało się zorganizować np. w Warszawie w tajnym kinie „Zyzio” pokazy filmowe raz w tygodniu, z okazji świąt narodowych lub podczas rocznic patriotycznych. Wyświetlano m.in. film, pt. *Pan Tadeusz*, a w poznańskim *Zaręczyny*. Konspiracyjne sztuki plastyczne natomiast dążyły do zachowania elementarnej ciągłości twórczej oraz patriotycznej. Malowano głównie obrazy, portrety, pejzaże. Nie zapominano o sztuce użytkowej. Urządzano też potajemnie wystawy obrazów, a nawet szkoły plastyczne uczące rysunku i malarstwa. Odrodziła się również w podziemiu tradycja koncertów domowych. Życie kulturalne rozwijało się też w niemieckich obozach koncentracyjnych. Jego rola jednakże miała inny charakter, ze względu na panujące tam warunki bytowe i egzystencjalne. Więźniowie organizując je mieli na celu zachowanie godności i człowieczeństwa. Wszelkie formy życia kulturalnego pozwalały aresztantom na oderwanie się od obozowej rzeczywistości. Dawały stan równowagi duchowej, który znacznie zwiększał szanse przeżycia i przetrwania obozu. Różne były jego rodzaje. Starano się organizować (na ile to było możliwe w lagrowych warunkach) książki, urządzać zawody sportowe, taniec, tajne nauczanie, życie religijne, aranżować wieczory z opowieściami, czy recytacjami. Podejmowano się również czytania gazet, komentowania wiadomości, śpiewów, drobnych prac rysunkowych oraz symbolicznego urządzania obchodów z okazji świąt lub rocznic państwowych (patrz w: S. Salmonowicz, dz. cyt., s. 231-234; P. Matusak, *W obronie oświaty i kultury polskiej*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 1072-1075; I. Urbańska, dz. cyt., s. 153; K. Dunin-Wąsowicz, dz. cyt., s. 277, 343; APMA-B, Zespół Materiały, sygn. Mat./1730, *relacja byłej więźniarki KL Auschwitz-Birkenau Bronisławy Gronowskiej*, k. 64; APMA-B, Zespół Materiały, sygn. Mat./1730, *relacja byłej więźniarki KL Auschwitz-Birkenau Ireny Białównej*, k. 9-10; APMA-B, Zespół Materiały, sygn. Mat./1730, *relacja byłej więźniarki KL Auschwitz-Birkenau Marii Elżbiety Jezierskiej*, k. 91-92; Szeroko o formach życia kulturalnego wspominali w swoich opracowaniach: Z. Jagoda, S. Kłodziński, J. Masłowski, *Życie kulturalne w obozie oświęcimskim*, „Przegląd Lekarski-Oświęcim”, 1974, t. 31, s. 19-39; M. Pawlak, *Wybrane wspomnienia wojenne więźniów niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau*, [w:] *Актуальні проблеми вітчизняної та всесвітньої історії. Збірник наукових праць РДГУ*, ред. Постолювський Руслан, t. 29, Рівне 2017, s. 168-169. O sporcie w tym niemieckim obozie kontrakcyjnym napisano też w: M. Pawlak, *Rola sportu w życiu codziennym w niemieckim obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau oraz jego podobozach*, „Zeszyty Historyczne. Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie”, red. A. Stroynowski, t. 16, Częstochowa 2017, s. 401-412; Z. Ryn, S. Kłodziński, *Patologia sportu w obozie koncentracyjnym Oświęcim-Brzezinka*, „Przegląd Lekarski-Oświęcim”, 1974, t. 31, s. 46-58; M. Bogacka, *Bokser z Auschwitz. Losy Tadeusza Pietrzykowskiego*, Warszawa 2019, s. 10-187. O sztuce i kolekcji muzealnej pisano z kolei m.in. w: A. Sieradzka, *Lagermuseum. Muzeum obozowe w KL Auschwitz*, Kraków 2016, s. 9-113).

²³² AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/671, *Program szkoły podstawowej. Historia. Klasy IV-VIII*, Warszawa 1984, s. 40.

miały „Szare Szeregi”. Przekazali też, że podczas tego zrywu doszło do tragedii ludności cywilnej (ale nie rozwinięto tej tezy) oraz, że nastąpiło zniszczenie lewobrzeżnej części Warszawy i były kontrowersje oceny wokół powstania²³³, których nie przedstawiono, a zaprezentowano to zagadnienie jedynie jako hasło.

W kolejnym wybranym programie nauczania z 1984 roku (dla zasadniczej szkoły zawodowej), twórcy zaznaczyli, że rząd, Prezydent i Naczelne Dowództwo opuściło ziemie polskie w czasie kampanii wrześniowej, a generał Sikorski utworzył gabinet ministerialny we Francji²³⁴. Przedstawili również, iż struktura PPP była oparta o pion cywilny w formie Delegatury Rządu na Kraj oraz pion wojskowy, na który składał się ZWZ/AK. Autorzy, podobnie jak w przypadku programu szkolnego z 1981 roku, zaproponowali zajęcia fakultatywne, prosząc młodzież o zastanowienie się nad tym jaka była sytuacja ich regionu i miejscowości podczas okupacji niemieckiej oraz o refleksję nad losem ich bliskich w czasie II wojny światowej²³⁵.

W jeszcze innym programie nauczania z 1984 roku, w odniesieniu do liceum ogólnokształcącego, technikum i liceum zawodowego²³⁶, jego autorzy nadmienili, że w czasie II wojny światowej zajęte ziemie polskie zostały podzielone na „obszary wcielone do III Rzeszy” i GG, a także na część, która przypadła ZSRS. Nie podali jednakże przy tym wątku żadnych szczegółowych danych. Następnie wskazali na stałe elementy represjonowania ludności cywilnej, uwzględniając w tym również problematykę zagłady Romów, których w dalszym ciągu nazywali Cyganami²³⁷.

Warto stwierdzić, że omawiając kwestię dotyczącą rządu emigracyjnego, po raz pierwszy zaprezentowali, iż po katastrofie gibraltarskiej doszło do zmian w polskim rządzie²³⁸. Kolejną wzmianką była sprawa PPP, a w niej twórcy programu po raz pierwszy podali hasłowo, że na czele organizacji zbrojnej ZWZ/AK stał generał Stefan

²³³ Tamże, s. 40.

²³⁴ AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/671, *Program. Historia. Zasadnicza Szkoła Zawodowa*, Warszawa 1984, s. 17. Większość informacji była znana z wcześniejszych programów.

²³⁵ Tamże, s. 19.

²³⁶ AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/671, *Program liceum ogólnokształcącego, liceum zawodowego, technikum i technikum na podbudowie ZSZ. Historia*, Warszawa 1984, s. 42-46.

²³⁷ Tamże, s. 43.

²³⁸ Tamże, s. 44. Po śmierci generała Sikorskiego w katastrofie gibraltarskiej w lipcu 1943 roku doszło do zmian w polskim rządzie londyńskim, bowiem na urząd Premiera powołano Stanisława Mikołajczyka z SL, a funkcję Naczelnego Wodza powierzono generałowi Kazimierzowi Sosnkowskiemu. Jak pisał Duraczyński, między nimi toczyła się walka o stanowiska oraz trwał konflikt polityczny. Żaden nie chciał dopuścić drugiego do jakiegokolwiek funkcji instytucjonalnej na emigracji. Odbывała się między poszczególnymi ugrupowaniami i stronami politycznymi walka o te urzędy, a włączył się w to nawet generał Anders (patrz w: E. Duraczyński, *Rząd Polski na uchodźstwie 1939-1945 ...*, s. 240-242; E. McGilvray, dz. cyt., s. 141-142).

„Grot” Rowecki²³⁹. Wyróżnili dalej, że prócz podziemnych formacji takich jak ZWZ/AK, BCh, GL/AL, NSZ istniała też Narodowa Organizacja Wojskowa²⁴⁰ (dalej: NOW). Po raz kolejny przedstawili również, że polscy komuniści opublikowali tzw. „Deklarację listopadową” pod nazwą *O co walczymy* (w listopadzie 1943), a RJN z kolei Deklarację z marca 1944 roku, pod tytułem: *O co walczy naród polski*²⁴¹. Później wskazali na plan „Burza” i poinformowali, że jego pierwsze próby realizacji odbyły się na Wołyniu i w Wilnie²⁴². Autorzy także w wyodrębnionej części tego programu (poświęconej pojęciom), wyeksponowali następujące terminy: okupacja, ruch oporu, podziemie polityczne, partyzantka, obóz koncentracyjny, eksterminacja²⁴³.

Ten program posiadał również część o nazwie „organizacja pracy pozalekcyjnej”, w której autorzy przedstawili propozycje na co zwrócić uwagę, w nawiązaniu do poszczególnych tematów. Wyraźnie zaakcentowali rolę ruchu oporu w czasie II wojny światowej podkreślając, że: (...) *Polska mimo, że została pokonana przez hitlerowców, nie zaprzestała walki z najeźdźcą prowadząc ją przez cały okres trwania II wojny światowej różnymi metodami i w różnych frontach. Polska, była*

²³⁹ Stefan „Grot” Rowecki (1895-1944) - od 1935 roku dowódca Brygady Korpusu Ochrony Pogranicza „Podole”. W 1939 roku organizował warszawską Brygadę Pancerno-Motorową, na czele której walczył podczas kampanii wrześniowej. Był zastępcą komendanta głównego w SZP, a od grudnia 1939 roku objął dowództwo nad Obszarem nr 1 - Warszawa. Od czerwca 1940 roku był komendantem ZWZ, a od lutego 1942 roku szefem AK. Sformułował podstawowe cele tej formacji bojowej i powziął przygotowania do powstania powszechnego. Był współinicjatorem ZO i „Kedywu”. Dnia 30 czerwca 1943 roku został aresztowany przez Gestapo, po uprzednim wydaniu go przez agentów niemieckich. Wywieziono go wówczas do kwatery Tajnej Policji Państwowej w Berlinie, a stamtąd do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen, w którym został zamordowany 1 sierpnia 1944 roku poprzez rozstrzelanie. Decyzję o jego śmierci wydał Himmler, na wieść o wybuchu Powstania Warszawskiego (patrz w: W. Sienkiewicz, *Wykaz rządzących i ich biogramy*, [w:] W. Sienkiewicz, E. Olczak, M. Wieczorek, *Polska. II wojna światowa*, Warszawa 2019, s. 96; E. McGilvray, dz. cyt., s. 139).

²⁴⁰ AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/671, *Program liceum ogólnokształcącego, liceum zawodowego, technikum i technikum na podbudowie ZSZ. Historia*, Warszawa 1984, s. 45. Narodowa Organizacja Wojskowa - konspiracyjne ugrupowanie prawicowe, pierwsza formacja wojskowa Stronnictwa Narodowego. Powstała w końcu 1939 roku. Jej pierwszym dowódcą był generał Marian Żegota-Januszajtis. Członków NOW, posiadających stopnie wojskowe po odbyciu wstępnego szkolenia wysyłano na kursy dowódców, w zależności od kwalifikacji. Najbardziej rozwiniętą formą działania tej organizacji zbrojnej było szkolenie i wywiad, prowadzony w czterech kierunkach: wojskowym (rozpoznanie i ewidencja obiektów, jednostek wojskowych, nastrojów wśród żołnierzy niemieckich, transportów nieprzyjaciela), politycznym (gromadzenie informacji o działalności i aktywności innych grup konspiracyjnych, przede wszystkim lewicy społecznej), gospodarczym i kontrwywiadu. Ponadto jej członkowie zdobywali broń i amunicję, prowadzili obserwację oraz ewidencję fabryk, składnic broni i amunicji, zdobywali uzbrojenie w akcjach zbrojnych. W 1942 roku część członków tej formacji w ramach akcji scaleniowej AK, przyłączyła się do tej grupy. Pozostali z kolei działacze połączyli się ze Związkiem Jaszczurczym i utworzyli NSZ (patrz w: K. Komorowski, *Organizacje obozu narodowego*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 280-283; Por. E. Duraczyński, *Wojna i okupacja ...*, s. 207-208).

²⁴¹ AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/671, *Program liceum ogólnokształcącego, liceum zawodowego, technikum i technikum na podbudowie ZSZ. Historia*, Warszawa 1984, s. 45.

²⁴² Tamże, s. 45.

²⁴³ Tamże, s. 54.

*krajem gdzie ruch oporu przybrał najbardziej masowe rozmiary z udziałem wszystkich bez wyjątku grup, klas i warstw społecznych*²⁴⁴. Dalej twórcy zaznaczyli, że formy ruchu oporu były rozmaite, bowiem rozciągały się od tajnego nauczania, przez dywersję, wywiad wojskowy²⁴⁵, walki miejskie, aż po działania partyzanckie²⁴⁶.

Problematyka okupacji niemieckiej w wybranym programie nauczania z 1985 roku²⁴⁷ do szkoły podstawowej

W powyżej wskazanym programie, jego twórcy w klasie IV szkoły podstawowej rozpatrzyli główny wątek w kilku tematach. Zaprezentowali kwestie: bitwy pod Lenino, utworzenie I Dywizji im. Tadeusza Kościuszki w ZSRS i wskazali na jej udział

²⁴⁴ Tamże, s. 82.

²⁴⁵ Podziemny wywiad wojskowy był znaczącym ogniwem walki organizacji zbrojnych z najeźdźcą. Konspiracyjne formacje uznały go za jedno ze swych najważniejszych zadań przeciwko okupantowi, w celach obronnych i ofensywnych. Wywiad służył podziemnym grupom militarnym w działalności bieżącej (w akcjach bojowych i sabotażowo-dywersyjnych) oraz celach operacyjnych i strategicznych, które związane były z przygotowaniem do przyszłego wystąpienia zbrojnego w formie powstania powszechnego, do którego ostatecznie nie doszło. Działalnością wywiadowczą SZP/ZWZ/AK kierował oddział II Komendy Głównej, który objął swoimi działaniami obszary polskie w granicach sprzed wybuchu II wojny światowej oraz terytorium III Rzeszy. Od połowy 1940 roku wywiad ten informował Sztab Naczelnego Wodza w Londynie o rozpoczętej przez Niemców (na zajętej polskim terenie) rozbudowie sieci kolejowej, drogowej, łącznościowej, lotnisk, poligonów, magazynów wojskowych itd. Meldował oraz przekazywał informacje o zgrupowaniach sił niemieckich na obszarze zajętej Polski i ich zagęszczeniu w granicach z ZSRS. Wywiad przekazał też Londynowi wiadomość, iż koncentracja wojsk niemieckich miała charakter zaczepny. Warto podkreślić, że w 1943 roku szczególnym osiągnięciem wywiadu wojskowego było uzyskanie i przekazanie do Londynu wiadomości o istnieniu w Peenemünde, na bałtyckiej wyspie Uznam, niemieckiego ośrodka doświadczalnego i produkcyjnego broni raketowej „V-1”. Akcja ta, jak podkreślił Ryszard Nazarewicz, miała istotne znaczenie dla opóźnienia użycia tej broni przeciwko Brytyjczykom, którzy w nocy z 17 na 18 sierpnia 1943 roku, za pośrednictwem nalotu samolotów bombowych, w poważnym stopniu zniszczyli bazę niemiecką w Peenemünde. Do największych jednakże osiągnięć wywiadu AK należało rozpoznanie poligonu doświadczalnego w Pustkowie-Bliźnej, gdzie testowano raketę o nazwie „V-2”. Ten pocisk batalistyczny spadł pod Sarnakami na Podlasiu w końcu maja 1944 roku i nie wybuchł. W związku z tym został przechwycony, a następnie ukryty przez żołnierzy AK i potajemnie przewieziony do Warszawy. W stolicy został zbadany przez polskich uczonych. Wyniki tych eksperymentów wraz z planami, fotografiami i mechanizmami zostały przesłane do Londynu, co prawdopodobnie uratowało Wielką Brytanię przed tą niemiecką bronią. Należy również zwrócić uwagę, że ustalenia wywiadu przemysłowego AK w efekcie pozwoliły na zbombardowanie przez lotnictwo aliantów zakładów lotniczych Focke-Wulf w Poznaniu w 1944 roku, czy wytwórni benzyny syntetycznej w Halle, Blachowni Śląskiej i Policach koło Szczecina. Działalność wywiadowczą w konspiracji podjęła również AL. Wywiad ten skupiał się na rozpoznaniu nieprzyjaciela wobec potrzeb nasilających się akcji oddziałów partyzanckich i dywersyjnych, a także wystąpienia zbrojnego całości sił AL w czasie walk o wyzwolenie ziem polskich (patrz w: R. Nazarewicz, *Wywiad*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 1010-1013, 1016, 1018-1020; M. Wiśniewski, *Polacy w walce z niemiecką bronią V*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1966, nr 2, s. 59-87 oraz M. Wojewódzki, *Akcja V-1, V-2*, Warszawa 1975). Oznaczenie „V” było skrótem od niemieckiego terminu *Vergeltungswaffe*, czyli broń odwetowa. Szczegółowy opis tego pocisku precyzyjnie przybliżono w: R. Moorhouse, *Trzecia Rzesza w 100 przedmiotach. Materialna historia nazistowskich Niemiec*, tłum. R. Sidorski, Kraków 2018, s. 281-284.

²⁴⁶ AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/671, *Program liceum ogólnokształcącego, liceum zawodowego, technikum i technikum na podbudowie ZSZ. Historia*, Warszawa 1984, s. 82.

²⁴⁷ *Programy szkoły podstawowej. Historia klasy IV-VIII*, red. S. Frycie, Warszawa 1985, s. 335-336, 356-358.

w walkach z Niemcami. Omówili tajną szkołę, pisząc równocześnie o konspiracyjnych kompletach, terrorze okupanta i walce z polską kulturą. Podali również informacje o partyzantach, ich walkach oraz o współpracy z Sowietami²⁴⁸. Czwarte i ostatnie zagadnienie poświęcili autorzy Powstaniu Warszawskiemu, przy którym zaznaczyli godzinę „W”²⁴⁹, wybuch powstania, bohaterstwo powstańców i ludności cywilnej, udział w tym zrywie dzieci oraz młodzieży, a także upadek powstania i zniszczenie miasta²⁵⁰. Nową informacją zatem było wskazanie na termin godzina „W”, który miał bezpośrednie konotacje z Powstaniem Warszawskim.

W klasie VIII materiał ten został rozwinięty. W narracji pojawił się wątek internowania Prezydenta RP, rządu i Naczelnego Wodza w Rumunii²⁵¹. Następnie autorzy wspomnieli o tym (odnosząc się do represji okupanta), że Niemcy na zajętych przez siebie obszarach, poddawali ludność cywilną polityce planowanego wyniszczenia, którą realizowano poprzez takie czynniki jak: wysiedlenia, terror, masowe mordy, obozy koncentracyjne, niszczenie dorobku kulturalnego, eksploatację gospodarczą i zagładę Żydów (tu wymieniono też postać Korczaka, bez podkreślenia jego imienia i nazwiska żydowskiego, tj. Henryk Goldszmit). Wskazali również na sytuację dzieci i młodzieży w czasie okupacji²⁵². Następnie nadmienili, że generał Sikorski utworzył na emigracji rząd oraz, że doszło do układu sowiecko-polskiego. Zaznaczyli także, że w ZSRS powstała armia generała Andersa, a na okupowanych ziemiach polskich

²⁴⁸ Tamże, s. 335.

²⁴⁹ Po raz pierwszy termin ten pojawił się już w programie szkoły podstawowej z 1984 roku, a w analizowanym powyżej został użyty po raz kolejny (patrz w: AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/671, *Program szkoły podstawowej. Historia. Klasy IV-VIII*, Warszawa 1984, s. 10).

²⁵⁰ Tamże, s. 335-336. Godzina „W” - był to kryptonim dnia i godziny rozpoczęcia Powstania Warszawskiego. Po południu 31 lipca 1944 roku na podstawie niezwyfikowanej informacji przyniesionej przez pułkownika Antoniego „Montera” Chruściela, że czołgi sowieckie przełamały obronę Pragi, generał Tadeusz „Bór” Komorowski, bez uzyskania opinii KG AK, wydał rozkaz rozpoczęcia 1 sierpnia 1944 roku o godzinie 17.00 realizowania planu „Burza” w Warszawie, co oznaczało w konsekwencji początek Powstania Warszawskiego. Rozkaz generała Komorowskiego do pułkownika Chruściela brzmiał wówczas: *Jutro o godz. 17.00 wykona Pan »Burzę« w Warszawie*. Pułkownik „Monter” z kolei wysłał do Komendantów Obwodów następującą treść: *Alarm do rąk własnych Komendantom Obwodów. Dnia 31.7. godz. 19. Nakazuję W dnia 1.8. godzina 17.00. Adres m. p. Okręgu: Jasna 22 m. 20 czynny od godziny W. Otrzymanie rozkazu natychmiast kwitować* (patrz w: A. Borkiewicz, *Powstanie Warszawskie. Zarys działań natury wojskowej*, Warszawa 1969, s. 32; K. Sobczak, *Geneza i decyzja podjęcia walki w Warszawie, a sytuacja strategiczna na kierunku warszawskim*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 738; Cz. Brzoza, A. L. Sowa, dz. cyt., s. 654; J. Marszałec, *Powstanie Warszawskie: wojna, polityka, życie społeczne i mit*, [w:] *Polski wiek XX*, dz. cyt., s. 339-340). Warto również zwrócić uwagę na fakt, że samo określenie godziny „W”, mogło oznaczać godzinę „Wybuchu”, godzinę „Wystąpienia” lub też godzinę „Wyzwolenia”. Nie ma jednoznacznej zgodności w tej kwestii co do nazewnictwa. Do dzisiaj trwa podział zdań (patrz w: *Godzina W - co to jest?*, źródło: http://mowimyjak.se.pl/newsy/fakty/godzina-w-co-jest-rocznica-wybuchu-powstania-warszawskiego,22_59484.html, dostęp: 22.08.2019 rok).

²⁵¹ *Programy szkoły podstawowej. Historia klasy IV-VIII*, dz. cyt., s. 356.

²⁵² Tamże, s. 357.

Delegatura Rządu na Kraj, ZWZ, AK i BCh. Oddzielnie podali także informacje o utworzeniu PPR, GL i KRN²⁵³. Kolejno wyszczególnili, że po wrześniu 1939 roku nastąpił rozwój partyzantki, przeprowadzano dywersję, obronę ludności cywilnej przed pacyfikacjami i wysiedleniami. Zaakcentowali, że młodzież miała swój udział w walce z okupantem i kształtowała podziemne życie kulturalne. Przy okazji wymienili „Szare Szeregi” i ZWM. Zwrócili też uwagę na walkę cywilną, którą organizowano w podziemiu przez samoobronę, prasę, ulotki, „mały sabotaż”, tajne nauczanie, TON, sabotaż w rolnictwie i przemyśle. Napisali, że odbywało się ratowanie ludności żydowskiej, za pośrednictwem m.in. „Żegoty”²⁵⁴. Wątek okupacji niemieckiej na ziemiach polskich zakończono tematem Powstania Warszawskiego, wśród którego wyróżnili plan „Burza”, bohaterstwo walczących, tragedie ludności cywilnej, zniszczenie lewobrzeżnej części Warszawy i kontrowersje wokół oceny tego powstania²⁵⁵. Sytuacja zatem okupacji niemieckiej w programach nauczania historii w latach 80. XX wieku na szczeblu podstawowym nie uległa dalszym widocznym zmianom. Obraz ten pozostał stały, uzupełniony o termin godziny „W”.

Temat okupacji niemieckiej na ziemiach polskich znalazł także swoje odzwierciedlenie w materiałach do szkoły podstawowej z 1988 roku. Miały one charakter instrukcji programowej i zmian w programach nauczania²⁵⁶. Poinformowano w nich, że w klasie IV należało skreślić następujące hasła programowe: partyzancki szlak i Powstanie Warszawskie²⁵⁷. Zmiany te dotyczyły programu nauczania wydanego w 1985 roku, który został zaprezentowany powyżej.

Podsumowanie rozdziału

Podsumowując informacje dotyczące wizji okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w wybranych programach nauczania Polski Ludowej i PRL należy stwierdzić, że obraz ten był uwarunkowany tym w jakich czasach i okresach ówczesnego systemu rozwijali go poszczególni autorzy. W latach 1945-1948 w szkolnej edukacji historycznej korzystano z dorobku międzywojennego (bazując na jego programach nauczania). Wówczas o problematyce okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w ogóle się nie pisało, gdyż tematyka kończyła się na wybuchu II wojny światowej.

²⁵³ Tamże, s. 357.

²⁵⁴ Tamże, s. 357.

²⁵⁵ Tamże, s. 358.

²⁵⁶ *Zmiany w programach nauczania szkoły podstawowej. Instrukcja programowa do programu nauczania szkoły podstawowej*, Warszawa 1988, s. 9-10.

²⁵⁷ Tamże, s. 10.

W okresie stalinowskim (1949-1956) edukacja historyczna, poddawana wpływowi wzmożonej ideologizacji i cenzury, stała się dla obozu władzy narzędziem propagandy²⁵⁸. Obraz analizowanych wydarzeń historycznych musiał być wówczas podporządkowany określonym regułom, ustalonym przez władze komunistyczne. W następnym okresie, tj. gomułkowskim (1956-1970), proces ideologizowania treści programowych w edukacji historycznej nieco zmniejszył się względem wcześniejszych lat. Zaczęto bowiem podawać bardziej skonkretyzowane wiadomości oraz unikać komentarzy i ocen do określonych wydarzeń i postaci. Należy też stwierdzić, że w kolejnych okresach edukacji historycznej PRL, akcentowanie i częstotliwość dodawania opinii autorskich do wytłumaczenia faktów było mniejsze. Oznaczało to, że twórcy zaznaczali tylko hasła, nie obudowując ich własnymi interpretacjami.

Wątek okupacji niemieckiej na ziemiach polskich już od czasów okresu stalinowskiego występował w treściach programów nauczania. Zazwyczaj autorzy rozpoczynali od zagadnienia wyjazdu polskich przywódców do Rumunii we wrześniu 1939 roku. W programach z lat 1949-1956 pisano o tym, że polski rząd i Naczelny Wódz uciekli z Kraju, nie zaznaczając przy tym roli Prezydenta RP. Ponadto czasami sygnalizowano, iż była to haniebna ucieczka²⁵⁹. Nie wskazywano jednocześnie dokąd się ona odbyła, tzn. do jakiego państwa udały się władze II RP.

W okresie gomułkowskim w wybranych programach z lat 1959-1962 podkreślano, że rząd II RP i dowództwo armii wycofało się na granicę rumuńską. Od 1963 roku z kolei powracano do wersji z okresu stalinowskiego, wedle której polscy przywódcy uciekli²⁶⁰. Należy zaznaczyć, że w okresie gomułkowskim podawano w tekście dokąd władze się wycofały bądź uciekły, bowiem pisano w tym kontekście o Rumunii. Trzeba też stwierdzić, że nie używano już określeń, typu haniebna ucieczka, tak jak to miało miejsce w poprzednich latach.

W dekadzie gierkowskiej informowano w analizowanej tematyce o opuszczeniu granic Polskich przez rząd i Naczelne Dowództwo, bez wskazywania, że udział w tym brał również Prezydent RP. W okresie „schyłku realnego socjalizmu” z kolei, kiedy nastąpiło maksymalne rozszerzenie wiadomości dotyczących okupacji niemieckiej, autorzy programów pisali o internowaniu w Rumunii Prezydenta RP (o którym pisano

²⁵⁸ J. Maternicki, *Edukacja historyczna Polaków ...*, s. 159-160.

²⁵⁹ AAN, Zespół Ministerstwo Oświaty w Warszawie, sygn. 2/283/0/-/4512, *Instrukcja programowa i podręcznikowa dla 11-letnich szkół ogólnokształcących na rok szkolny 1954/1955. Historia. Klasy VIII-XI*, Warszawa 1954, k. 480.

²⁶⁰ *Program nauczania ośmioklasowej szkoły podstawowej. Tymczasowy*, Warszawa 1963, s. 280. Podawano tu jednakże same fakty w formie haseł bez wyjaśniania.

po raz pierwszy), rządu i Naczelnego Wodza. Warto również nadmienić, że w przebadanych wybranych 28 programach nauczania²⁶¹ Polski Ludowej i PRL (użytkowanych w szkolnej edukacji historycznej), wątek opuszczenia Kraju przez polskich przywódców zaznaczono w 20 przypadkach²⁶².

Następnie należy podkreślić, że w każdym wyszczególnionym okresie edukacji historycznej PRL, wskazywano szeroko na represje państwa niemieckiego wobec narodu polskiego oraz innej ludności okupowanej. W czasach stalinowskich wyróżniano takie pojęcia jak: łapanki, obozy koncentracyjne, „obozy śmierci” (podając, że takowe istniały w Oświęcimiu i na Majdanku), getta żydowskie, krematoria, wysiedlenia i masowe egzekucje. Przy okazji tego wątku wspomniano także o niszczeniu przez Niemców Kraju, kultury i przemysłu. Wzmiankowano również, że ziemie polskie w czasie II wojny światowej zostały podzielone na Reich i Generalną Gubernię, ale tu nie rozpisano tego wątku szczegółowo. Zaznaczano, że miała miejsce zagłada Żydów oraz niszczenie narodu polskiego.

W latach 1956-1970 z kolei zaakcentowano podział obszarów II RP na „terytorium wcielone do III Rzeszy” i na GG. Do tematu represji dodano, że Niemcy niszczyli dorobek kulturalny narodu polskiego. Od tego czasu autorzy poszczególnych programów pisali (w części poświęconej represjom niemieckim) o planowanym wyniszczeniu narodu polskiego przez III Rzeszę, a w jego ramach zamieszczali określone terminy, np. egzekucje, obozy koncentracyjne, getta, zagłada Żydów, wysiedlenia, eksploatacja gospodarcza itp.

W latach 1970-1980 zaczęto wyróżniać nowe pojęcia, tj. martyrologia, eksterminacja, zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości. Oprócz tego zaznaczono pojęcie „ludobójstwo”. Przystawiono również termin: obóz zagłady i obóz koncentracyjny, w związku z czym podano ich definicje oraz wskazano na dwie zasadnicze różnice występujące między nimi.

W czasach okresu „schyłku realnego socjalizmu” ważnym przeobrażeniem w programach nauczania była kwestia podziału ziem II RP między nie tylko III Rzeszę, ale także ZSRS, o czym dotychczas nie nadmieniano. Przywoływano także nowe

²⁶¹ Na potrzeby tej analizy, zostało tutaj opracowanych 28 wybranych programów nauczania, spośród których wątek okupacji niemieckiej znajdował się w 22 pozycjach (nie występowała ona w ogóle w pięciu programach z lat 1945-1948 i w jednej instrukcji do programu nauczania w szkole podstawowej z 1988 roku). W ten sposób spośród tych wszystkich wybranych programów nauczania można było znaleźć łącznie 86 najważniejszych i najistotniejszych terminów, postaci i wydarzeń z tej problematyki (patrz w: aneks nr 1, tabele nr 1-8, s. 549-553).

²⁶² Potwierdzenie tych informacji można spotkać w aneksach (w niniejszej rozprawie doktorskiej), z podziałem na poszczególne okresy (patrz w: aneks nr 1, tabela nr 1, s. 549).

nazwiska związane z okupacją, tj. Anielewicza i Korczaka. Po raz pierwszy została hasłowo przedstawiona sprawa losu dzieci i młodzieży w czasie wojny. W ramach tych represji, od roku 1981 do programów nauczania zaczęto również wprowadzać tematykę zagłady Romów, których określano wówczas terminem Cyganów. Wzmiankowano również o niemieckich restrykcjach w stosunku do Kościoła katolickiego.

Należy zaznaczyć, iż obozy koncentracyjne, obozy zagłady i prześladowanie Żydów oraz Romów, jako zagadnienia niemieckiej okupacji, stanowiły najbardziej eksponowane kwestie ze wszystkich restrykcji, do jakich odnosili się autorzy w poszczególnych programach. W ten sposób prześladowanie Żydów występowało w 18 programach, a obozy koncentracyjne zostały wspomniane w 15. W 5 przypadkach padło pojęcie „zagłada”, w 4 „obozy śmierci” i getta, w 3 obozy w Oświęcimiu-Brzezince (pisany tylko po polsku) i na Majdanku oraz termin krematorium, w 2 eksterminacja i prześladowanie Romów, a w 1 programie pojęcia: obozy zagłady i ludobójstwo. Warto również dodać, że w 3 programach z okresu „szyłku realnego socjalizmu” wymieniona została postać Korczaka (bez informacji o jego żydowskim imieniu i nazwisku). Trzeba także zauważyć, że poza obozami w Oświęcimiu i na Majdanku, żaden inny niemiecki obóz nie został wymieniony w 22 wybranych programach, w których podjęto tematykę okupacji niemieckiej na ziemiach polskich²⁶³.

Przy analizowaniu tematyki niemieckich represji wobec ludności cywilnej na ziemiach polskich, autorzy poszczególnych programów najczęściej odwoływali się w nich do wątku represji kulturalnych (w liczbie 20 na 22 programy), masowych egzekucji i mordów (16), represji gospodarczych i wysiedleń (po 15). Prezentowano też pojęcia i wydarzenia takie jak: terror (sygnalizowany w 13 programach), podział administracyjny ziem (11), roboty przymusowe (10), łapanki (9) i więzienia (6). Najmniejszą uwagę poświęcono wydarzeniom takim jak: wywózka dzieci do Niemiec (bowiem informacja ta pojawiła się w tylko 3 programach) oraz pacyfikacja wsi (wyróżniona w 1 wybranym programie)²⁶⁴.

Następnie w odniesieniu do zagadnienia rządu emigracyjnego, należy stwierdzić, że autorzy programów z okresu stalinowskiego w latach 1949-1953 w ogóle nie zaznaczali tej tematyki. Od 1954 roku natomiast określali rząd na emigracji jako narzędzie imperializmu anglosaskiego. Podkreślali też, że armia generała Andersa zdezerterowała, chociaż nie informowano, iż została ona ewakuowana za zgodą Stalina

²⁶³ Aneks nr 1, tabela nr 2, s. 549.

²⁶⁴ Aneks nr 1, tabela nr 3, s. 550.

na Bliski Wschód. Hasłowo podawano też, że miała miejsce „prowokacja katyńska” oraz, że zerwano stosunki polsko-sowieckie²⁶⁵. W czasach gomułkowskich wyróżniano w programach informacje o istnieniu gabinetu generała Sikorskiego. Prezentowano też, że kiedy ten poniósł śmierć (nie przedstawiono jak i gdzie ona nastąpiła), rząd na emigracji powrócił do uprawiania polityki antysowieckiej²⁶⁶. W dekadzie gierkowskiej w programach odwołano się do postaci generała Sikorskiego oraz przedstawiono błędnie, że miał miejsce układ Sikorski-Stalin²⁶⁷, a nie jak było w rzeczywistości: układ Sikorski-Majski. Poza tym poinformowano, że nastąpiło zerwanie stosunków sowiecko-polskich, których konsekwencją był nawrót do polityki antysowieckiej²⁶⁸, ale w żaden sposób nie wytłomaczono tak sformułowanej wiadomości. W okresie „schyłku realnego socjalizmu” podkreślano, że rząd polski na emigracji zawarł porozumienie ze stroną sowiecką (podpisał je Sikorski z Majskim), ale w 1943 roku zostało ono przerwane na skutek ujawnienia zbrodni katyńskiej. Kolejno należy stwierdzić w tej problematyce, że w programach nauczania (z czasów Polski Ludowej i PRL) ich twórcy zaznaczali rząd emigracyjny w 15 dokumentach, a w 10 porozumienie tego rządu z ZSRS²⁶⁹, ale nie nazywano go układem Sikorski-Majski, lecz układem lub porozumieniem polsko-sowieckim. W 10 programach wymieniono również Armię Polską generała Andersa i postać generała Sikorskiego. W 9 programach nauczania pojawił się generał Anders, w 6 wątek zerwania stosunków sowiecko-polskich ze względu na sprawy nie związane ze zbrodnią katyńską (a w 4 z powodu kwestii katyńskich) i w 5 śmierć nad Gibraltarem generała Sikorskiego w tajemniczych okolicznościach²⁷⁰.

W nawiązaniu do zagadnienia polskiej lewicy na ziemiach okupowanych i w ZSRS należy stwierdzić, że powyższa tematyka była najczęściej podkreślana ze wszystkich omawianych grup problemowych. Wniosek ten można sformułować już do czasów stalinowskich, ponieważ w latach 1949-1953 wpisano ją na miejsce takich kwestii jak: PPP, ruch oporu, rząd na uchodźstwie oraz AK. Wspominano wówczas, że PPR była partią, która jako jedyna walczyła z okupantem o wyzwolenie Kraju

²⁶⁵ AAN, Zespół Ministerstwo Oświaty w Warszawie, sygn. 2/283/0/-/4512, *Instrukcja programowa i podręcznikowa dla 11-letnich szkół ogólnokształcących na rok szkolny 1956/1957. Historia. Klasy VIII-XI*, Warszawa 1956, k. 556.

²⁶⁶ *Program nauczania ośmioklasowej szkoły podstawowej. Tymczasowy*, Warszawa 1963, s. 281.

²⁶⁷ *Projekt programu historii dla 10-letniej szkoły średniej ...*, s. 131.

²⁶⁸ Tamże, s. 132.

²⁶⁹ W jednym tylko wybranym programie nauczania (opracowanym na potrzeby tzw. „dziesięciolatki”, w szkolnej edukacji historycznej Polski Ludowej i PRL) z 1976 roku podano błędnie termin układu Sikorski-Stalin, co nie miało żadnego odniesienia do przeszłości (patrz w: *Projekt programu historii dla 10-letniej szkoły ...*, s. 131).

²⁷⁰ Aneks nr 1, tabela nr 4, s. 550-551.

w sojuszu z ZSRS i która podejmowała starcie z polską reakcją. Podkreślano rolę Bieruta, Nowotki, Fornalskiej, Findera, Krasickiego, czy Sawickiej. Nie pisano natomiast o Gomułce, który w tych czasach został usunięty z partii i oskarżony o odchylenie prawicowo-nacjonalistyczne²⁷¹. Ponadto informowano o ZPP, czy o boju pod Lenino. W latach 1954-1956 w programach pisano głównie o GL lub o AL. Oprócz tego wskazywano na KRN, ZPP, ZWM, bitwę pod Lenino, czy też na fakt, że miało miejsce polsko-sowieckie (choć w programach pisano radzieckie) braterstwo broni.

W okresie gomułkowskim przedstawiano, że w podziemiu oprócz AK powstały GL i AL. Akcentowano niejednokrotnie, że PPR była partią walczącą o wyzwolenie narodowe i społeczne w Kraju, za pośrednictwem swoich formacji zbrojnych. W okresie tym w programach nadmieniona została także postać Gomułki, którego uznano za głównego członka PPR.

Podczas dekady gierkowskiej wątek komunizmu na ziemiach polskich w dalszym ciągu znacząco eksponowano, ale prócz występujących dotychczasowo elementów nie odnotowano żadnych nowych informacji. W okresie „schyłku realnego socjalizmu” dalej podkreślano, że PPR walczyła o wyzwolenie narodowe i społeczne Polski. Po raz pierwszy przybliżono „Deklarację listopadową” PPR.

Powyżej zaprezentowane wiadomości znalazły również swoje odniesienie w konkretnych liczbach, tzn. spośród wszystkich ogólnych zagadnień związanych z okupacją niemiecką najbardziej eksponowana była kwestia polskiej lewicy na ziemiach okupowanych oraz sprawa Polaków w ZSRS. Najistotniejszymi czynnikami wyjaśniającymi to zagadnienie były: PPR (spotykana we wszystkich 22 programach nauczania), KRN (w 20), ZPP (w 19), GL (w 18) i AL (w 17). Bardzo często informowano o: bitwie pod Lenino (w 17), ZWM (w 12) i I Dywizji im. Tadeusza Kościuszki (w liczbie 11). Tylko w 4 odnaleziono informacje o „Deklaracji listopadowej” PPR. W nawiązaniu do postaci, wymieniono przede wszystkim: Nowotkę (w 7 programach), Sawicką i Krasickiego (w 6), Gomułkę, Bieruta i generała Berlinga (w 4), Findera i „Rolę” Żymierskiego (w 3), Fornalską (w 2) oraz Wasilewską i Lampego, w pojedynczych programach nauczania²⁷².

Analizując zagadnienie dotyczące PPP i ruchu oporu trzeba zaznaczyć, że w okresie stalinowskim w latach 1949-1953 prawie w ogóle nie prezentowano tych treści. Znane było jedynie wydarzenie powstania w getcie warszawskim. Od 1954 roku

²⁷¹ Miało to również związek z realizowaniem koncepcji „wroga komunistycznego”.

²⁷² Aneks nr 1, tabela nr 5, s. 551.

autorzy programów informowali, że polski ruch oporu miał tendencje reakcjonistyczne. Ugrupowania takie jak AK, czy NSZ oskarżano o instytucje współdziałające z Gestapo. W programach tego okresu pojawił się też termin BCh oraz informacja, że ruch oporu powstał w chwili ataku Niemiec na ZSRS.

W okresie gomułkowskim nie pisano już tak negatywnie o AK, tzn. nie przypisywano jej negatywnych konotacji, tak jak to miało miejsce we wcześniejszym okresie. Po raz pierwszy poinformowano też o organizacji młodzieżowej, wyszczególniając „Szare Szeregi”. Powołano się także na tajne nauczanie, prasę konspiracyjną i Delegaturę Rządu na Kraj.

W czasach gierkowskich podkreślano, że tajne nauczanie miało formę zakazanej szkoły. Poza tym wzmiankowano o takich pojęciach jak: sabotaż, „mały sabotaż”, partyzantka, PKP, SZP, ZWZ, dywersja, wywiad i rozwój życia kulturalnego. Wspomniana została również Akcja „N” oraz wątek obrony ludności cywilnej przed wysiedleniami na Zamojszczyźnie.

W latach 1980-1989 akcentowano w programach, że o wyzwolenie Kraju (prócz PPR) walczył także polski ruch oporu i ludność cywilna. W związku z tym wyszczególniono, że pojedynek z okupantem toczył się na drodze walki cywilnej i zbrojnej. Ta pierwsza obejmowała takie zagadnienia jak: prasa, propaganda, ulotki, sabotaż, tajne nauczanie, TON, ratowanie ludności żydowskiej (tu po raz pierwszy powołano się na „Żegotę”). Walka zbrojna opisywana była poprzez: wielkie boje AK, BCh, NSZ, partyzantkę powrześniową, dywersję, obronę ludności cywilnej przed pacyfikacjami i wysiedleniami, czy powstanie w getcie warszawskim. Po raz pierwszy pisano o ugrupowaniach takich jak: „Kedyw”, ŻOB, RJN i NOW. Wspomniano też o Deklaracji RJN z marca 1944 roku, pt. *O co walczy naród polski*. Autorzy hasłowo przedstawili także terminy: wywiad, akcja scalenkowa i „Bitwa o Szyny”.

Spośród tych wszystkich elementów najbardziej akcentowana była działalność AK, o której wspomniano w 17 programach. Często również można było spotkać wiadomości o: BCh (w 14 programach), Delegaturze Rządu na Kraj (w 13), NSZ (w 9), „Szarych Szeregach” i ZWZ (w 8). Pozostałe cztery elementy, tzn. SZP, „Kedyw”, PKP oraz postać Roweckiego, zostały przedstawione w pojedynczych programach. Ponadto należało zauważyć, że powstanie w getcie warszawskim wymieniono w 13 pozycjach, tajne nauczanie (w 12), sabotaż przemysłowy i rolniczy (w 10), walkę cywilną (w 9), prasę konspiracyjną i oddziały partyzanckie (w 8). Rządziej wyróżniano: dywersję i organizację życia kulturalnego (w 6 programach),

„Żegotę” (w 5), „mały sabotaż” i walkę zbrojną (w 4), TON, wywiad i bierny opór społeczny (w 3) oraz ŻOB (w 2). W 1 programie wymieniona została również postać Anielewicza, jako przywódcy powstania w getcie warszawskim²⁷³.

W odniesieniu do kwestii dotyczących Powstania Warszawskiego należy uwypuklić, że w czasach stalinowskich przypisywano temu zrywowi cele antynarodowe i określano, że było próbą przejęcia władzy przez polską reakcję, choć wskazywano na bohaterstwo walczących. W latach 1956-1970 podkreślano, że Powstanie Warszawskie miało reakcyjne cele. Podawano także datę jego rozpoczęcia, tj. 1 sierpnia 1944 roku. W okresie gierkowskim po raz pierwszy przedstawiono dokładne daty Powstania Warszawskiego i pisano o planie „Burza”, a zbrodnie na ludności cywilnej podczas tego powstania i zburzenie Warszawy określano w tekstach programowych jako „niemieckie barbarzyństwo”²⁷⁴. Z kolei w okresie „schyłku realnego socjalizmu” o Powstaniu Warszawskim (które w tym okresie PRL było zawsze osobnym tematem) pisano, że po jego upadku nastąpiły kontrowersyjne oceny, co do jego wybuchu oraz trwania. Wspomniano też o godzinie „W”. Po raz kolejny zaakcentowano także, że po zakończeniu powstania, zburzenie Warszawy i mordy na ludności cywilnej były „barbarzyńskimi metodami III Rzeszy”²⁷⁵. Powstanie Warszawskie zostało przywołane przez autorów 20-krotnie. Ponadto 8 razy informowano o skutkach powstania, 7 razy pisano o planie „Burza”, 2-krotnie o godzinie „W” oraz w pojedynczych programach o dacie początku powstania i dacie aktu kapitulacyjnego²⁷⁶.

Należy odnotować, że kwestie poświęcone zagadnieniom polskiej lewicy oraz Polakom w ZSRS odgrywały w programach nauczania historii Polski Ludowej i PRL pierwszorzędą rolę. Tematykę tę podkreślano w każdym dokumencie szkolnym z lat 1949-1989. Dane statystyczne, wykazane na podstawie tabel (zamieszczonych w aneksach), a także powyżej zaprezentowane wnioski, pozwalają na stwierdzenie, że problematyka komunizmu była wówczas uznawana za najważniejszą i to jej przypisywano kluczowe znaczenie podczas okupacji niemieckiej na ziemiach polskich. Elementy tej części składały się na 23,26% ogółu, bowiem na 86 wyróżnionych tematów cząstkowych, wątek polskiej lewicy obejmował 20 z nich. Kolejno należało sklasyfikować sprawę polskiego i żydowskiego ruchu oporu, ponieważ wartość tego

²⁷³ Aneks nr 1, tabela nr 6-7, s. 552-553.

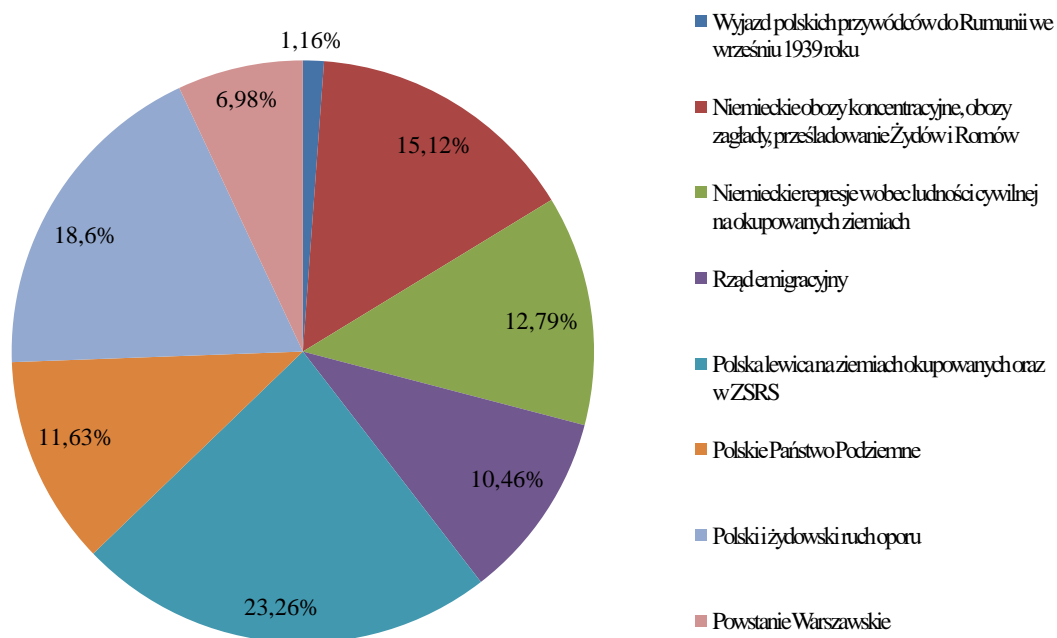
²⁷⁴ *Projekt programu historii dla 10-letniej szkoły średniej ...*, s. 132.

²⁷⁵ AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/673, *Program liceum ogólnokształcącego. Historia. Klasy I-IV*, Warszawa 1981, s. 30.

²⁷⁶ Aneks nr 1, tabela nr 8, s. 553.

zagadnienia wynosiła 18,60% całości. Następnie dużo poszczególnych kwestii można wynotować na podstawie tematyki niemieckich obozów koncentracyjnych, obozów zagłady oraz prześladowania Żydów i Romów. Ich liczba stanowiła 15,12% wszystkich rozpatrzonych elementów. Trzy kolejne grupy tematyczne, tj. niemieckie represje, PPP i rząd emigracyjny oscylowały w podobnych przedziałach. Stan liczbowy tych zagadnień mieścił się kolejno w: 12,79%, 11,63% oraz 10,46%. Najmniej określonych komponentów można było wyszczególnić omawiając obraz Powstania Warszawskiego. Treści dotyczące tej kwestii zajmują 6,98% wszystkich zagadnień. Pojedynczy element, nawiązujący do wyjazdu polskich przywódców, stanowił 1,16% całości.

Diagram nr 1 - Zestawienie procentowe poszczególnych zagadnień wątku okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w wybranych programach nauczania Polski Ludowej i PRL



(Źródło: opracowanie własne)

Warto również dodać, iż w programach nauczania z okresu Polski Ludowej i PRL, Niemcy określani byli terminem hitlerowcy, a Romowie pojęciem Cyganie. Nie stosowano również wyrażenia rządu na uchodźctwie, lecz używano sformułowań rząd emigracyjny bądź na emigracji. Nie były znane określenia Holocaustu bądź Shoah w żadnym wybranym i przeanalizowanym programie w odniesieniu do zagłady Żydów, a termin Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich nie występował, bowiem używano końcówki „Radzieckich” lub skrót ZSRR.

Wszystkie główne wątki problemowe, a więc: wyjazd polskich władz do Rumunii we wrześniu 1939 roku, niemieckie obozy koncentracyjne, obozy zagłady, prześladowanie Żydów i Romów, restrykcje niemieckie wobec ludności cywilnej, rząd na emigracji, komunizm, PPP, polski i żydowski ruch oporu oraz Powstanie Warszawskie znalazły swoje rozwinięcie w podręcznikach historii, w których opisywano je szerzej niż w omówionych programach nauczania. W treściach opracowań szkolnych uwzględniano znacznie więcej elementów dotyczących wątku okupacji niemieckiej na ziemiach polskich, niż to sugerowały programy. Przykładem tego będzie m.in. sprawa stosunków polsko-żydowskich, a także tematyka poświęcona kolaboracji narodu polskiego i żydowskiego z okupantem. Jest to uwarunkowane tym, iż w książkach szkolnych poszczególni autorzy mogą dokonywać stosownych rozwinięć, własnych analiz i interpretacji. W programach, w których głównym celem jest wskazanie tylko najważniejszych haseł powiązanych z określonymi tematami, nie można przecież prowadzić rozbudowanych konstatacji.

ROZDZIAŁ III

Okupacja niemiecka na ziemiach polskich w wybranych podręcznikach historii w Polsce Ludowej i PRL

3.1 Obraz okupacji niemieckiej w opracowaniach szkolnych w latach 1945-1948

W okresie bezpośrednio po okupacji niemieckiej, polskie szkolnictwo znalazło się w trudnej sytuacji, a to na skutek zakończonych działań wojennych. Wynikiem wojny i okupacji były wielkie straty materialne w oświacie. Ponadto dotkliwie odczuwano niedobory lokalowe, brak sprzętu szkolnego i pomocy naukowych. Na tę niekorzystną sytuację wpływał również rażący ubytek wykwalifikowanych nauczycieli, który sprzyjał w utrudnianiu organizacji szkolnictwa. Odczuwano znaczny deficyt i niedobór podręczników, dostosowanych do ówczesnych programów nauczania¹. Trzeba również zwrócić uwagę na fakt, że podczas wojny większość nakładów książek szkolnych uległa zniszczeniu. Przede wszystkim dotyczyło to opracowań do historii, który to przedmiot szkolny usunięto wówczas z nauczania. Dlatego też krótko po wyzwoleniu ziem polskich spod okupacji niemieckiej, komunistyczne władze oświatowe w Polsce nie były w stanie od razu zapewnić nowych podręczników do nauki. W tak zaistniałej sytuacji postanowiono więc wykorzystać w pierwszych latach po II wojnie światowej podręczniki przedwojenne². Ale nawet i w tym wymiarze nastąpił problem, bowiem w większości szkół nauka historii odbywała się bez żadnej książki. Wobec tego niektóre kuratoria zlecały drukowanie opracowań przedwojennych, a pracownicy szkół przepisywali je na maszynach. Podręczników szukano również w prywatnych księgozbiorach. Mimo tak podjętych działań udało się pozyskać nieznaczną liczbę podręczników, a poszczególni nauczyciele byli zadowoleni nawet z sytuacji, kiedy jedno opracowanie przypadało na całą klasę³. Poszukiwano zatem innych sposobów, które mogłyby rozwiązać panujący wówczas problem.

Władze oświatowe w lipcu 1945 roku powołały do życia Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, które miały zająć się drukowaniem przedwojennych opracowań. Kiedy doszło do ich publikacji, były krytykowane ze względów

¹ B. Urbanowicz, *Problematyka gospodarcza w nauczaniu historii ...*, s. 221.

² Z. Osiński, *Nauczanie historii w szkołach podstawowych ...*, s. 203.

³ Tamże, s. 203.

ideologicznych. W związku z tym w październiku 1945 roku powołano Komisję Oceny Wydawnictw Szkolnych, przy Ministerstwie Oświaty, do której zadań należało: przeglądanie wznawianych podręczników, ocenianie ich pod względem przydatności dla nowego ustroju oraz zalecanie nanoszenia odpowiednich poprawek lub odrzucanie ich w całości jako nieprzydatnych. Niektóre książki do historii zostały dopuszczone do nauki w szkołach po pewnych poprawkach i uzupełnieniach⁴. Pierwsze powojenne podręczniki w edukacji historycznej opublikowano w 1946 roku i miały one obowiązywać w roku szkolnym 1946/1947. Autorzy opracowań szkolnych musieli pracować pod silną presją nauczycieli i władz oświatowych. Pragnęli oni, aby książki zostały napisane i wydrukowane w jak najszybszym czasie. Pierwsze spośród nich, funkcjonujące we wspomnianym roku szkolnym, wolne były jeszcze od ideologicznych wypaczeń oraz przeinaczeń, a zakresem informacji i języka dostosowano je do możliwości uczniów oraz ich wieku rozwojowego. Dużą trudność jednak stanowiły częste zmiany koncepcji szkoły podstawowej, od szkoły siedmioklasowej, poprzez szkołę ośmioklasową do tzw. „jedenastolatki”⁵.

Lata 1945-1948 charakteryzowały się niewielkim natężeniem propagandy politycznej w opracowaniach szkolnych. Jej głównymi hasłami były zwłaszcza: radość z zakończenia działań wojennych, nowych granic Kraju i pierwszych reform przeprowadzanych przez władzę ludową, tj. rolnej, nacjonalizacji przemysłu oraz upowszechnienia opieki socjalnej. Indoktrynacja była uprawiana przede wszystkim w podręcznikach do przedmiotów humanistycznych. Sytuacja zaczęła zmieniać się od 1947 roku. Wówczas to wiele opracowań poszerzano o treści czysto polityczne, które w bardzo wielu książkach były jedynymi zmianami. Ten kierunek zachowano w 1948 roku, a od 1949 roku funkcja propagandowa zaczęła odgrywać w dużej ilości książek pierwszoplanową rolę⁶. Nowe władze rządzące w Polsce po 1945 roku, dążyły od początku do tego, aby materiał poświęcony komunizmowi, w edukacji na poziomie podręczników, ujawniał się bardziej jako doktryna i ideologia, niż w życiu publicznym. Podjęto starania, by opracowania szkolne zawierały nadmiar wiadomości odnoszących się do problematyki komunizmu i jej wykładni przeszłości⁷.

Problematyka okupacji niemieckiej w wybranych podręcznikach historii była ujmowana w podobny sposób jak w przypadku programów nauczania, zatem

⁴ Tamże, s. 203-204.

⁵ Tamże, s. 213.

⁶ J. Wojdon, dz. cyt., s. 27.

⁷ J. Brynkus, dz. cyt., s. 349.

w pierwszym okresie Polski Ludowej (1945-1948) nie występowała. Przykładem tego mógł być podręcznik historii wydany w 1947 roku, opracowany pod redakcją Natalii Gąsiorowskiej. W tej książce tematykę historyczną omówiono do momentu aneksji Hitlera z lat 1938 i 1939 w Austrii oraz Czechosłowacji. Narrację zamykał początek II wojny światowej, gdzie podkreślono, że wraz: *z jej wybuchem rozpoczął się nowy rozdział w dziejach Europy i świata*⁸. Opracowania szkolne do nauczania historii w tym okresie prezentowały m.in. problematykę stosunków polsko-niemieckich, których celem było uzmysłowienie uczniom odpowiednich przekonań co do Niemców. Przedstawiano walki Polaków z Niemcami w dziejach i starano się prezentować, że ci drudzy byli zagrożeniem dla swoich wschodnich sąsiadów⁹. Okupacja niemiecka na ziemiach polskich nie została jednak zaakcentowana.

3.2 Okupacja niemiecka w podręcznikach w okresie stalinowskim

W okresie stalinizmu (1949-1956) wprowadzono do edukacji historycznej, tak jak to zostało już wykazane przy okazji omawiania programów nauczania, kilka elementarnych zmian. Pojawiła się na tym etapie, wskazywana już wielokrotnie, ideologizacja treści nauczania i cenzura podręcznikowa. Historia, jako dyscyplina naukowa, stała się wówczas narzędziem propagandy w rękach władzy ludowej. W podręcznikach szkolnych z tego okresu, zwłaszcza do nauczania historii, obowiązywała ideologia marksistowska. Ponownie trzeba zaznaczyć, że od 1949 roku tendencja propagandowa zaczęła dominować we wszelkich opracowaniach historii. Ulegały temu zarówno styl, jak i treść. Proces ten nasilał się stale do 1952 roku, aby później utrzymać się na tym samym poziomie. Od 1955 roku zaczął powoli się zmniejszać¹⁰. W wyniku propagandowych i ideologicznych zabiegów podręczniki wymieniane były praktycznie co roku, ponieważ tak często ulegała zmianie wykładnia dziejów, a przemilczanie niektórych faktów stanowiło rzecz naturalną. Nie przyczyniło się to jednak do redukcji materiału, bowiem w miejsce usuniętych treści umieszczano szereg innych informacji. Dokonywano nie tylko segregacji narracji historycznych, lecz stosowano także odpowiednią interpretację propagandową. Miało to swój cel - młodzież nie mogła wyciągać własnych wniosków nad danym wydarzeniem czy postacią

⁸ T. Landecki, W. Łukaszewicz, H. Wereszycki, J. Willaume, *Podręcznik historii dla VIII kl. szkoły podstawowej*, red. N. Gąsiorowska, Warszawa 1947, s. 392.

⁹ B. Jakubowska, *Nauczanie historii w latach 1944-1948*, dz. cyt., s. 415.

¹⁰ J. Wojdon, dz. cyt., s. 27. W latach 1948-1950 nasilały się w szkolnej edukacji historycznej radykalne zmiany w obrazie dziejów narodowych i powszechnych. Było tak, ponieważ trwała wówczas ofensywa ideologiczna (patrz w: B. Urbanowicz, *Problematyka gospodarcza w nauczaniu historii ...*, s. 241).

historyczną. Była sporządzona ku temu gotowa ocena, którą trzeba było poznać¹¹. Źle wyrażano się o Kościele katolickim, do którego zniechęcano. Uważano go za największe zagrożenie dla PZPR i dlatego toczono z nim swoistą walkę i konkurowano o względy młodzieży. Władza ludowa była również źle nastawiona do jego symboli, dlatego zasugerowała, że krzyże powinny zniknąć ze szkół¹². Większość polskich podręczników do historii z tego okresu została zastąpiona przez tłumaczenia opracowań z ZSRS. Podręczniki te nie były skorelowane z polskimi programami nauczania, gdyż prezentowały sowiecki punkt widzenia na dzieje powszechne. Z kolei polskie książki do nauczania historii raziły ujmowaniem wielu problemów, np. znacząco zafałszowany był w nich obraz najnowszych dziejów Polski. Widać to było dobrze w podręczniku dla IV klasy Gryzeldy Missalowej i Janiny Schoenbrenner oraz pracy zbiorowej dla uczniów klasy XI pod redakcją Żanny Kormanowej¹³. Celem zabiegów miało być przedstawienie w bardzo nierzetelny sposób określonych wydarzeń i wizerunku wybranych postaci z historii Polski. Tyczyło się m.in. wątku okupacji niemieckiej.

W edukacji historycznej tego okresu, tematyka związana z okupacją niemiecką na ziemiach polskich, identycznie jak w przypadku programów nauczania, znalazła się w treściach podręczników szkolnych. Była ona akcentowana przez ówczesny system odpowiednim wartościowaniem, a także określonymi przymiotnikami czy epitetami. W pierwszej kolejności wymienić należy opracowanie historyczne z 1951 roku (do szkoły podstawowej)¹⁴. Po pierwsze pojawiło się w nim stwierdzenie, że kiedy Polska została napadnięta przez Niemców we wrześniu 1939 roku, to już w pierwszych dniach wojny reakcyjny rząd Polski opuścił Kraj, a Prezydent RP i ministrowie uciekli do Rumunii. Nie inaczej, zdaniem autorek podręcznika (Missalowej i Schoenbrenner), zachował się Naczelnny Wódz, generał Rydz-Śmigły, który pozostawił armię własnemu,

¹¹ J. Wojdon, dz. cyt., s. 200-201.

¹² K. Kosiński, dz. cyt., s. 92.

¹³ J. Maternicki, *Szkolna edukacja historyczna ...*, s. 161. Do tych podręczników odwoływała się też: A. Radziwiłł, *Ideologia wychowawcza w Polsce w latach 1948-1956*, Warszawa 1981, s. 44-45. Janusz Rulka w artykule *Podręcznik Hańby*, dokonał szerokiej interpretacji książki do nauczania historii pod redakcją Żanny Kormanowej, *Historia Polski 1864-1945. Materiały do nauczania w klasie XI*. Książka ta została dopuszczona do nauki w roku szkolnym 1952/1953. Miała piętnaście rozdziałów i aż siedmiu autorów. Nie była opatrzona ani jedną ilustracją, mapą, czy jakimś innym środkiem dydaktycznym. Tabele znajdowały się tylko w rozdziale pierwszym, w którym głównym problemem był kapitalizm. Rozdział ten, przygotowywany przez Witolda Kulę, był oparty o metodologię marksistowską. Rozdziały II do IV pisane przez Żannę Kormanową, przybrały właściwe „oblicze ideologiczne”. Z kolei każdy kolejny rozdział, im bliżej czasów współczesnych, tym mniej zawierał faktów, ustępując miejsca sądom wartościującym i epitetom. Leon Grosfeld w rozdziale XI opisywał rewolucję w Rosji w 1917 roku i wojnę polsko-bolszewicką. Przez taką jednak konstrukcję i wykładnię dziejów, podręcznik ten u większości młodych ludzi budził niechęć i sprzeciw (patrz w: J. Rulka, *Podręcznik hańby*, „Wiadomości Historyczne”, 1999, nr 5, s. 289-290; por. A. Radziwiłł, dz. cyt., s. 45).

¹⁴ G. Missalowa, J. Schoenbrenner, *Historia Polski*, Warszawa 1951, s. 266-272, 275-286.

ciężkiemu losowi¹⁵. Napisały dalej, że po klęsce z III Rzeszą *burżuazyjno-obszarnicze państwo polskie rozpadło się*, w związku z czym dodały, iż *imperialistyczna Rzeczpospolita Polska przestała istnieć*¹⁶. Należy stwierdzić, że zarówno w programach nauczania¹⁷, jak i w podręcznikach historii (publikowanych podczas stalinizmu) zgodnie twierdzono, iż polscy przywódcy uciekli z Kraju w czasie kampanii wrześniowej.

Następnie przedstawiły, że podczas trwania okupacji niemieckiej, najeźdźcy prowadzili wyniszczanie narodu polskiego, bowiem chcieli na tych obszarach utworzyć dla siebie „przestrzeń życiową”¹⁸. Niemcy wykorzystywali tę doktrynę, ponieważ dawała gwarancję usprawiedliwienia ekspansji III Rzeszy na II RP i Europę Wschodnią.

Autorki wspomniały kolejno o podziale zajętych ziem i wzmiankowały, że zachodnie województwa Polski wcielone zostały do III Rzeszy, a ze środkowych utworzono GG, do którego wysiedlano Polaków z zachodu¹⁹. Część z kolei wywieziono na roboty przymusowe do Niemiec. Zakomunikowały również, że na Pomorzu i Śląsku zmuszano ludność do podpisywania list niemieckich, które błędnie określono jako

¹⁵ Tamże, s. 268.

¹⁶ Tamże, s. 268-269.

¹⁷ Np. *Program nauki w 11-letniej szkole ogólnokształcącej. Projekt. Historia*, dz. cyt., s. 23 oraz AAN, Zespół Ministerstwo Oświaty w Warszawie, sygn. 2/283/0/-/4512, *Instrukcja programowa i podręcznikowa dla 11-letnich szkół ogólnokształcących na rok szkolny 1954/1955. Historia. Klasy IV-VII*, Warszawa 1954, k. 19.

¹⁸ „Przestrzeń życiowa” (*Lebensraum*) - była to niemiecka polityka zmierzająca do zajęcia obszarów, które miały być zależne od rasy panów, czyli Niemców. Stała się jednym z celów zbrojnej napaści terytorialnej III Rzeszy na Wschód. Na jej podstawie chciano uzyskać przestrzeń wolną od mieszkańców zdobytych ziem, zwłaszcza poprzez bezpośrednią fizyczną eksterminację miejscowej ludności lub też ich germanizację. Z terminem tym powiązane było również stwierdzenie *Drang nach Osten*, czyli „Parcie na Wschód”. Polityka ta zmierzała w końcowym efekcie do rozszerzenia granic terytorialnych kosztem ziem słowiańskich leżących na wschód od III Rzeszy. Niemcy z kolei, którzy uważali się za „rasę panów”, nadludzi, tzw. *Übermenschen*, mieli rządzić i panować nad tzw. podludźmi (tzw. *Untermenschen*), czyli głównie narodami słowiańskimi. Polityka ta w kolejnych etapach wojny ulegała dalszym ewolucjom (patrz w: J. Gumkowski, K. Leszczyński, dz. cyt., s. 9-10, 66; F. Piper, *Polacy w KL Auschwitz*, „Głosy Pamięci” 8, Oświęcim 2012, s. 7-8; W. Polak, S. Galij-Skarbińska, dz. cyt., s. 200).

¹⁹ G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 270. Wsiedlenia ludności (przesiedlenia) - były to formy eksterminacji pośredniej ludności cywilnej. Największe tego typu przedsięwzięcia odbywały się na „ziemiach bezpośrednio włączonych do III Rzeszy”, skąd ludzi wywożono do GG. Jak przyjmowało się szacunkowo, wysiedlono tam około 460 tysięcy osób. Część spośród nich, w liczbie około 40 tysięcy, postanowiono zgermanizować i w tym celu deportowano ich do Niemiec. Niektórzy trafiali również do pracy w okupowanej Francji. Przez cały okres okupacji przesiedlono ogółem około 1,2 miliona osób. W GG do największych wysiedleń doszło na Zamojszczyźnie. Deportacje te odbywały się zazwyczaj w nocy. Wówczas w domach Polaków pojawiały się oddziały policji, żandarmerii, czy Gestapo, które ich stamtąd wypędzały, często bez możliwości ubrania się. Wolno było im wziąć jedynie ręczny bagaż. Wszystkich początkowo gromadzono w miejscach zbornych, skąd później przewożono ich wagonami kolejowymi, najczęściej bez wyżywienia, do punktów wysiedleńczych w GG albo w III Rzeszy (patrz w: A. Chmielarz, dz. cyt., s. 97; M. Rutowska, *Wysiedlenia Polaków i Żydów z ziem polskich wcielonych do Trzeciej Rzeszy do Generalnego Gubernatorstwa w latach 1939-1941*, [w:] *Polska 1939-1945. Straty osobowe i ofiary represji pod dwiema okupacjami*, dz. cyt., s. 114-127. Szerzej w: J. Gumkowski, K. Leszczyński, dz. cyt., s. 145-161; E. Duraczyński, *Wojna i okupacja ...*, s. 43-44; Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1, dz. cyt., s. 306-338; Cz. Łuczak, *Polityka ludnościowa i ekonomiczna ...*, s. 117-136; K. Radziwończyk, *Cechy niemieckiej okupacji: germanizacja ...*, s. 40-42; A. Gąsiorowski, dz. cyt., s. 53-56; W. Polak, S. Galij-Skarbińska, dz. cyt., s. 136-143).

*Volksdeutsch*²⁰. Wyraz ten wskazano w narracji historycznej PRL po raz pierwszy, gdyż w programach nauczania nazwa ta nie została sformułowana. Niemieckie Listy Narodowościowe²¹ powinny być określone pod pojęciem *Deutsche Volksliste*, natomiast samo słowo *Volksdeutsch* oznaczało m.in. osoby wpisane na te listy.

Missalowa i Schoenbrenner wyszczególniły później, że okupant zniszczył polską gospodarkę, koleje żelazne, port w Gdyni, rabował dobytek, zabierał chłopom plony, inwentarz, ziemie, zagarnął fabryki, kopalnie, majątki ziemskie, sprowadził Niemców do domów i gospodarstw, z których wypędzono Polaków²², czy pozbawił praw politycznych ludność cywilną. Nawiązano zatem do problematyki eksploatacji

²⁰ Warto rozróżnić w tym miejscu terminy *Reichsdeutscha* oraz *Volksdeutscha*. To pierwsze pojęcie było związane z osobami, które w momencie wybuchu wojny mieszkały na przedwojennym terytorium III Rzeszy, bez względu na narodowość. *Volksdeutschami* natomiast byli wszyscy Niemcy, mieszkający poza granicami III Rzeszy, na ziemiach polskich lub w Rumunii, Rosji, czy Krajach nadbałtyckich. Do tej grupy zaliczano wobec tego rodowitych Niemców, jak i tych sfabrykowanych, tzn. wpisanych i zakwalifikowanych do DVL (patrz w: APK, Zespół Wojewódzka Rada Narodowa w Katowicach, sygn. 911, *Podgląd na rozwój sprawy narodowościowej w Województwie Śląskim w czasie okupacji niemieckiej - dokument Biskupa katowickiego Stanisława Adamskiego z dnia 14 czerwca 1945 roku*, k. 10).

²¹ Niemiecka Lista Narodowościowa (*Deutsche Volksliste*, czasami pod skrótem: DVL) - była ona zasadniczym elementem polityki narodowościowej i germanizacyjnej, przeprowadzanej zwłaszcza na „ziemiach wcielonych do III Rzeszy”, ale również w GG. Została zapowiedziana na podstawie rozporządzenia Himmlera z 12 września 1940 roku, a wprowadzona w marcu 1941 roku. Jej celem było ujednoczenie i zintensyfikowanie akcji germanizacyjnej na ziemiach zaanektowanych. Składała się z czterech grup, do których kwalifikowano przede wszystkim obywateli polskich i gdańskich. I i II grupa obejmowała Polaków, którzy byli zasłużeni w walce o niemieckość lub aktywnie popierali i przyznawali się do pochodzenia niemieckiego. Osoby, które zostały do nich wpisane, otrzymywały obywatelstwo III Rzeszy. Do III i IV grupy z kolei zapisywano Polaków, którzy wedle władz okupacyjnych nadawali się do zniemczenia, przede wszystkim Ślązacy, Kaszubi i Mazurzy. Osoby z tych dwóch grup otrzymywały niemiecką przynależność narodową, na okres 10 lat. Ogółem w latach okupacji na „obszarze wcielonym do Niemiec” do dwóch pierwszych grup zakwalifikowano około 960 tysięcy Polaków, a do III i IV grupy około 1,9 miliona obywateli. Osoby podpisujące DVL stawały się tzw. *Volksdeutschami*. Wszyscy mieli takie same obowiązki, z których najważniejszy był obowiązek służby w wojsku niemieckim mężczyzn w wieku poborowym. Mężczyźni ci zwykle krótko po złożeniu wniosku o wpis na DVL powoływani byli do Wehrmachtu (czyli wojsk lądowych III Rzeszy). Odmowa służby w wojsku była jednoznaczna z represjami wymierzonymi w stronę odmawiającego i jego rodziny. Osoby z III i IV grupy mogły być kierowane przez to na roboty do Niemiec lub wysłane z całymi rodzinami do obozów koncentracyjnych. W GG natomiast DVL była aktem dobrowolnym, a podpis pod nią był traktowany przez działaczy PPP jako przejaw zdrady (patrz w: APK, Zespół Wojewódzka Rada Narodowa w Katowicach, sygn. 911, *Podgląd na rozwój sprawy narodowościowej ...*, k. 10-11a; A. Gąsiorowski, dz. cyt., s. 59-61; E. Duraczyński, *Wojna i okupacja ...*, s. 47-49; K. Radziwiłczyk, *Cechy niemieckiej okupacji: germanizacja ...*, s. 51; R. Kaczmarek, *Polacy w Wehrmachcie*, Kraków 2010, s. 412; I. Urbanek, *Codziennosc w cieniu terroru. Okupacja niemiecka w Polsce 1939-1945*, Gdańsk 2014, s. 38; K. Pospieszalski, *Hitlerowskie „prawo” okupacyjne w Polsce. Wybór dokumentów*, cz. 1, *Ziemie wcielone*, „Documenta occupationis”, 1952, t. 5, s. 114-119).

²² G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 271. Niemieckie osadnictwo na ziemiach polskich - była to akcja kolonizowania terenów polskich, na których ludność polska została wysiedlona. Plany osadnictwa niemieckiego na obszarach anektowanych zostały podyktowane w zarządzeniach Himmlera, jako Komisarza Rzeszy do spraw Umocniania Niemczyzny, z października/listopada 1939 roku. Zarządzenia te zakładały umieszczenie na tzw. pasach osadniczych, przesiedleńców krwi niemieckiej z państw Europy Środkowo-Wschodniej i Krajów nadbałtyckich. W ramach tej akcji osadniczej na ziemie wcielone, ogółem w czasach II wojny, sprowadzono około 350 tysięcy Niemców z różnych Krajów europejskich i około 400 tysięcy Niemców przybyłych z III Rzeszy (patrz w: E. Duraczyński, *Wojna i okupacja ...*, s. 44; A. Gąsiorowski, dz. cyt., s. 56-59; Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1, dz. cyt., s. 348-365; Cz. Łuczak, *Polityka ludnościowa i ekonomiczna ...*, s. 192-203).

gospodarczej, podając jej podstawowe formy i przykłady oraz do tematyki osadnictwa niemieckiego na ziemiach polskich w czasach II wojny światowej.

W opracowaniu szkolnym autorki nadmienili też, że okupant chciał sterroryzować polskie społeczeństwo. Wobec powyższego wyróżniły kilka jego form, a mianowicie: organizację łapanek i obław na ludzi lub wywożenie ich do obozów koncentracyjnych, które wówczas utożsamiały z „fabrykami śmierci”. Takowe zostały utworzone, jak wypisały, w Oświęcimiu, na Majdanku i w Treblince²³. Nie rozróżniły

²³ G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 271. Niemiecki obóz koncentracyjny Auschwitz-Birkenau - w czasach niemieckiej okupacji było to największe miejsce eksterminacyjne w Europie. Znajdowało się na „ziemiach bezpośrednio wcielonych do III Rzeszy”, w rejencji katowickiej i przynależało terytorialnie do Prowincji Śląskiej, a od 1941 roku do Prowincji Górny Śląsk. Obóz został założony 27 kwietnia 1940 roku z rozkazu Himmlera. Na komendanta Auschwitz wyznaczono niedługo później Rudolfa Hössa. W dniu 14 czerwca 1940 roku przybył do tego miejsca pierwszy oficjalny transport więźniów politycznych, Polaków. Była to grupa 728 osób, mężczyzn z więzienia w Tarnowie, oznaczona w obozie numerami od 31-758. Obóz w Auschwitz składał się z 28 baraków więźniarskich, magazynów oraz budynków przeznaczonych dla władz obozowych i strażników. Obóz w Birkenau z kolei w ostateczności był podzielony na trzy główne odcinki budowlane (niem. *Bauabschnitt*) - BI, BII i BIII, na których znajdowały się odpowiednie sektory dla kobiet, mężczyzn, Romów, Żydów z getta w Terezynie, czy Żydówek z Węgier. Odcinki te obejmowały również szpital więźniarski, „magazyn rzeczy zagrabionych więźniom”, czy obóz kwarantanny. Od 1942 roku w tym obozie zaczęto zamykać również kobiety. Zanim jednak trafiały do Birkenau, to deportowano je do Auschwitz. Ich pierwszy transport odbył się tam 26 marca 1942 roku i wśród nich znalazło się 999 Niemek z KL Ravensbrück oraz 999 Żydówek z Popradu ze Słowacji. Więźniarki polityczne z Polski przybyły tutaj 27 kwietnia 1942 roku i była to grupa 127 kobiet z więzienia w Tarnowie i Krakowie. Każdy zarejestrowany więzień otrzymywał kolejny numer obozowy, który zastępował mu nazwisko. Wszelkie panujące w tym obozie warunki sanitarne, bytowe, brak wody, zła i niedostosowana odzież, ale przede wszystkim głód oraz praca ponad siły fizyczne, przyczyniały się do rozwijania różnych chorób. To z kolei przekładało się na wysoki odsetek śmiertelności. Więźniowie umierali tam na skutek różnorodnych form eksterminacji pośredniej i bezpośredniej. Oprócz powyżej wskazanych, wpływ na uśmiercanie osadzonych miały tortury, egzekucje przez rozstrzelanie i powieszenie, zastrzyki z fenolem, eksperymenty pseudomedyczne oraz komory gazowe (w których gazowano pestycydem cyklonem B). Ten niemiecki obóz koncentracyjny i miejsce natychmiastowej zagłady (był to obóz o podwójnej roli) był likwidowany od jesieni 1944 roku, a 27 stycznia 1945 roku został wyzwolony przez żołnierzy 60. Armii 1 Frontu Ukraińskiego. Jak się przyjęło, deportowano do niego przynajmniej 1,3 milion osób, z czego zmarło około 1,1 milion więźniów. W 1947 roku na jego terenie zorganizowano i otwarto Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau (patrz w: APMA-B, Proces Hössa, sygn. Dpr-Hd/21, t. 21, *Protokół z zeznań Rudolfa Hössa z dnia 7 listopada 1946 r.*, k. 27; M. Pawlak, *Geneza i przyczyny założenia niemieckiego obozu Auschwitz-Birkenau*, [w:] *Między prawdą a wątpliwością. W poszukiwaniu obrazu przeszłości*, red. K. Całus, R. Majzner, t. 4, Częstochowa 2017, s. 175-181; I. Strzelecka, *Pierwsi Polacy w KL Auschwitz*, „Zeszyty Oświęcimskie”, 1983, nr 18, s. 7-11; A. Konieczny, *Uwagi o początkach obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu*, „Zeszyty Oświęcimskie”, 1970, nr 12, s. 13-30; J. Sehn, *Wstęp*, [w:] *Wspomnienia Rudolfa Hössa, komendanta obozu oświęcimskiego*, Warszawa 1960, s. 12; D. Czech, *Kalendarz wydarzeń ...*, s. 8-12, 94-96; D. Czech, *Konzentrationslager Auschwitz - zarys historyczny*, [w:] *Oświęcim. Hitlerowski obóz masowej zagłady*, red. W. Michalak, Warszawa 1984, s. 16; APMA-B, Proces Hössa, sygn. Dpr-Hd/13, t. 13, *Wykaz transportów więźniów przybyłych do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu./ Odpis notatek przedłożonych przez świadka Tadeusza Wąsowicza/*, k. 21; E. Cyba, *Oni byli pierwsi*, [w:] *Numery mówią. Wspomnienia więźniów KL Auschwitz*, oprac. Z. Stochowa, Katowice 1980, s. 19-23; D. Czech, *Geneza obozu, jego budowa i rozbudowa*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 26; APMA-B, Proces Hössa, sygn. Dpr-Hd/21, t. 21, *Protokół z zeznań Rudolfa Hössa z dnia 8 listopada 1946 r.*, k. 35; M. Majorek, M. Grupa, *Auschwitz II Birkenau. Wyniki badań archeologicznych infrastruktury obozowej zwierniadłem życia więźniów*, [w:] *Archeologia totalitaryzmu. Ślady represji 1939-1956*, red. O. Ławrynowicz, J. Żelazko, Łódź 2015, s. 171-172; Z. Jagoda, S. Kłodziński, J. Masłowski, *Oświęcim nieznanym*, Kraków 1981, s. 33; H. Langbein, *Auschwitz przed sądem. Proces we Frankfurcie nad Menem 1963-1965. Dokumentacja*,

zatem faktu, iż najczęściej terminem „fabryk śmierci” określano miejsca natychmiastowej zagłady. Błędnie również wskazały, że Treblinka²⁴ była obozem

tłum. V. Grotowicz, Wrocław-Warszawa-Oświęcim 2011, s. 38; I. Strzelecka, *Oddział kobiecy (Frauenabteilung) w męskim obozie macierzystym w Oświęcimiu*, „Zeszyty Oświęcimskie”, 1993, nr 20, s. 8-10; I. Strzelecka, *Obóz kobiecy Auschwitz-Birkenau*, [w:] Z. Kossak, *Z otchłani*, Warszawa 2011, s. 272; APMA-B, Proces Hössa, syng. Dpr-Hd/13a, t. 13a, *Wykaz transportów więźniów przybyłych do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu*, k. 107; APMA-B, Proces Załogi, syng. Dpr-ZO/22, t. 22, *Akt oskarżenia przeciwko Rudolfowi Hössowi z lutego 1947 r.*, k. 20; I. Strzelecka, *Kary w KL Auschwitz*, „Głosy Pamięci” 4, Oświęcim 2009, s. 7-25; *Auschwitz od A do Z. Ilustrowana historia obozu*, autorzy hasel: P.M.A. Cywiński, J. Lachendro, P. Setkiewicz, Oświęcim 2013, s. 52; Cz. Ostańkiewicz, *Ziemia parująca cyklonem*, Łódź 1969, s. 80-81; F. Piper, *Metody bezpośredniego zabijania więźniów*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 151; E. Klee, *Auschwitz: medycyna III Rzeszy i jej ofiary*, tłum. E. Kalinowska-Styczeń, Kraków 2001, s. 164, 392, 423, 425 i 439; APMA-B, Proces Załogi, syng. Dpr-ZO/22a, t. 22a, *Akt oskarżenia przeciwko Rudolfowi Hössowi z lutego 1947 roku*, k. 84; F. Stryj, *W cieniu krematorium. Wspomnienia z dziesięciu hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych*, Katowice 1965, s. 246; F. Piper, *Masowa zagłada Żydów w komorach gazowych*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 159-165; A. Cyra, *Żwirownia obok Theatergebäude jako miejsce zbrodni w KL Auschwitz*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 34, 2012, nr 4, s. 89-109; A. Strzelecki, *Ewakuacja, likwidacja i wyzwolenie obozu*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 260-262; H. Wróbel, *Likwidacja obozu koncentracyjnego Oświęcim-Brzezinka*, „Zeszyty Oświęcimskie”, 1962, nr 6, s. 17-18; F. Piper, *Liczba ofiar w KL Auschwitz*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 179-180).

²⁴ Niemiecki obóz zagłady w Treblince - miał formę obozu zagłady i występował najczęściej pod nazwą SS-Sonderkommando Treblinka. Znajdował się około 80 km na wschód od Warszawy, w dystrykcie warszawskim GG. Sama natomiast nazwa obozu wzięła się od położonej w pobliżu stacji kolejowej. Decyzje o powstaniu tej kaźni motywował rozkaz z konferencji w Wannsee o „ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej”. Jej budowę rozpoczęto wczesną wiosną 1942 roku. Ten obóz zagłady zlokalizowany był na odludziu, wśród lasów. Zajmował powierzchnię prawie 13,5 hektara. Otoczony był wysokim ogrodzeniem z drutu kolczastego przeplecionego gęsto gałązkami sosny. W jego wnętrzu utworzono budynki administracyjne i gospodarcze, baraki mieszkalne dla więźniów i budynki dla załogi SS oraz komory gazowe. Na terytorium tego obozu przecięgnięto również bocznice kolejową ze stacji Treblinka. W obozie tym osadzano głównie Żydów, z różnych krajów okupowanych w Europie, którzy mieli zostać zgładzeni. Ich pierwszy transport do Treblinki odbył się 23 lipca 1942 roku i byli to Żydzi z getta warszawskiego. Docierali tutaj wagonami towarowymi, po 100 lub więcej osób w jednym, bez względu na płeć i wiek. Silnych, zdrowych i młodych wybierano podczas selekcji do różnych prac obozowych. Resztę ludzi kierowano do „kąpieli”, która w rzeczywistości była gazowaniem. Proces ten wykonywano w specjalnie przygotowanych komorach gazowych. Początkowo był tylko jeden budynek, a w nim znajdowały się trzy komory. Jednakże już jesienią 1942 roku, wybudowano drugi, który mieścił dziesięć komór. Mordowano ich tam za pośrednictwem gazów spalinowych. Trujące substancje docierały do wnętrza pomieszczenia za pomocą rur, zamontowanych w suficie. Zwłoki ofiar w pierwszych dniach zagłady zakopywano w dołach, później zaczęto spalać je na stosach. Prochy ze spalonych ciał rozsypywano na polach Treblinki. Cały ten proces, od momentu przybycia ludzi do obozu, do usunięcia ich ciał, trwał około dwóch godzin. Ponadto w obozie tym dokonywano egzekucji przez rozstrzelanie (na podwórzu budynku, tzw. „lazaretu”). Obóz zagłady w Treblince nie został wyzwolony, lecz zlikwidowany przez nazistów, po słynnym buncie więźniów w sierpniu 1943 roku. Wówczas zniszczono komory gazowe, rozebrano drewniane baraki, zdjęto ogrodzenia. Powierzchnię pod obozem zaorano i obsiano zbożem, a częściowo również zalesiono. Szacunkowo zamordowano w Treblince około 750 tysięcy do 800 tysięcy ludzi, głównie Żydów, ale też Polaków i inne grupy narodowościowe z okupowanej Europy (patrz w: M. Rusiniak, *Obóz zagłady Treblinka II w pamięci społecznej (1943-1989)*, Warszawa 2008, s. 7; J. Gumkowski, *Obozy jako narzędzie masowej eksterminacji ...*, s. 180-181; *Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939-1945. Informator encyklopedyczny*, red. Cz. Pilichowski, Warszawa 1979, s. 525; AAN, Zespół Obozy koncentracyjne - zbiór akt, Wspomnienia więźniów, sygn. 212/III-1, *Treblinka - wspomnienia byłego więźnia Mieczysława Chodźko*, k. 64-65; J. Kosiński, *Niemieckie obozy koncentracyjne i ich filie*, Stephanskirchen 1999, s. 708; AAN, Zespół Obozy koncentracyjne - zbiór akt, Wspomnienia więźniów, sygn. 212/III-1, *Obóz śmierci w Treblince - wspomnienia byłej więźniarki Janiny Buchholcowej (Bukolskiej)*, k. 10-14; J. Gumkowski, A. Rutkowski, *Treblinka*, Warszawa 1962, s. 12, 16; M. Falkowska, *Kalendarz życia, działalności i twórczości Janusza Korczaka*, Warszawa 1989, s. 371; E. Barbur, *Ucieczka z obozu*, „Newsweek-Historia”, 2013, nr 7, s. 18-

koncentracyjnym, a nie jak było w rzeczywistości obozem zagłady. Autorki *de facto* zrównały ten ośrodek terroru z obozami w Oświęcimiu i na Majdanku²⁵.

Kolejno w ramach wątku niemieckich represji, twórczynie książki podały, że ludność cywilna podlegała aresztowaniom, rewizjom i rozstrzeleniom. Zaznaczyły

19; M. Ziemmerman, *Bunt w fabryce śmierci*, „Newsweek-Historia”, 2013, nr 7, s. 23; Z. Łukaszewicz, *Obóz straceń w Treblince*, Warszawa 1946, s. 39; J.A. Młynarczyk, *Niemiecki obóz zagłady dla ludności żydowskiej w Treblince*, [w:] *Co wiemy o Treblince? Stan badań*, red. E. Kopówka, Siedlce 2013, s. 97; E. Kopówka, *Treblinka. Nigdy więcej*, Siedlce 2002, s. 44. Uzupełnieniem tego będzie także: J.A. Młynarczyk, *Treblinka - obóz śmierci „akcji Reinhardt”*, [w:] *Akcja Reinhardt. Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie*, red. D. Libionka, Warszawa 2004, s. 232).

²⁵ Niemiecki obóz koncentracyjny na Majdanku - był to obóz utworzony w pobliżu Lublina (stąd też często określano go mianem KL Lublin). Nazwa Majdanek wzięła się od nazwy dzielnicy - Majdan Tatarski. Obóz znajdował się w dystrykcie lubelskim na terenie GG. Polecenie jego utworzenia wydał Himmler w dniach 20-21 lipca 1941 roku. Obóz miał stać się placówką do deportacji okolicznej ludności cywilnej. Pierwsze jego prace budowlane ruszyły na jesień 1941 roku. Ostatecznie leżał na powierzchni 270 hektarów i mógł pomieścić około 25-50 tysięcy więźniów. Znajdowały się w nim trzy zasadnicze sektory: więziński, gospodarczy oraz SS. Sektor przeznaczony dla więźniów podzielony był na pięć pól. Na każdym z nich stały 22 baraki prostokątne. Na końcu ich szeregów stały baraki w kształcie litery „L”, w lewym była kuchnia, w prawym z kolei umywalnia i pralnia, jednakże z powodu braku wody prawie nigdy nie działały. Każde pole było wyraźnie odgródzone i otoczone drutem kolczastym pod wysokim napięciem. Ponadto na każdym z nich stało po sześć wież strażniczych. Regularnie brakowało w tym miejscu wody, a ubrania więźniów były rzadko wymieniane. Osadzeni cierpieli na różne choroby i byli systematycznie głodzeni, gdyż pożywienie im dostarczane wynosiło około 1 tysiąca kalorii dziennie. Ponadto w obozie tym dochodziło do wszelkich aktów przemocy bezpośredniej, tj. egzekucji przez rozstrzelanie lub powieszenie, topienia więźniów w basenach, zabijania ich kijami i pałkami, uśmiercania zastrzykami z fenolu czy ewipanu, duszenia cyklonem B w komorach gazowych. W 1944 roku, w związku ze zbliżającym się frontem wschodnim, obóz na Majdanku był ewakuowany. Jego ostateczna faza rozpoczęła się 22 lipca. Nazajutrz jednakże Armia Czerwona wkroczyła do Lublina. Niemiecki obóz koncentracyjny na Majdanku został wyzwolony przez żołnierzy 2. Armii Pancernej na czele z generałem pułkownikiem Siemionem Bogdanowem oraz 28 korpus piechoty gwardii, pod dowództwem generała pułkownika Wasyla Czujkowa. Przyjmuje się, że życie straciło tutaj około 360 tysięcy osób. Od 1947 roku teren obozu na Majdanku i jego najbliższe okolice uznano za „Pomnik Męczeństwa Narodu Polskiego i innych Narodów”. Obecnie funkcjonuje tam Państwowe Muzeum (patrz w: J. Marszałek, dz. cyt., s. 5, 120-123, 133-134; *Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939-1945. Informator encyklopedyczny*, dz. cyt., s. 302-303; APMM, Zespół Relacje i Wspomnienia, sygn. VII-135/96, *Protokół przesłuchania świadka Jerzego Kwiatkowskiego z dnia 9 września 1967 roku*, k. 2-3; A. Wójcik, *Informator o zasobie archiwalnym Państwowego Muzeum na Majdanku*, Lublin 2012, s. 9; J. Marszałek, *Geneza i początki budowy obozu koncentracyjnego na Majdanku*, „Zeszyty Majdanka”, 1965, nr 1, s. 15-70; J. Marszałek, *Budowa obozu koncentracyjnego na Majdanku w latach 1942-1944*, „Zeszyty Majdanka”, 1969, nr 4, s. 21-90; APMM, Zespół Relacje i Wspomnienia, sygn. VII/M-18, *Pamiętnik z pobytu w hitlerowsko-niemieckim obozie koncentracyjnym Majdanek - Wspomnienia byłego więźnia Antoniego Wolfa*, k. 10-12, 49-50; S. Duszak, E. Dziadosz, *Majdanek*, Lublin 1985, s. 8; APMM, Zespół Relacje i Wspomnienia, sygn. VII-M/126, *Wspomnienie byłego więźnia Majdanka Zbigniewa Filipczuka*, k. 9-10; APMM, Zespół Relacje i Wspomnienia, sygn. VII-134/27, *Kwestionariusze osobowe byłych więźniów - relacja więźnia Stefana Wiśniewskiego*, k. 1; APMM, Zespół Relacje i Wspomnienia, sygn. VII-M/582, *Informacja Sławomira Cieślakowskiego, byłego więźnia, nr 4446, obozu koncentracyjnego Majdanek, o normach żywienia /tzw. racjach dziennych/ w styczniu 1944 r.*, k. 1-2; APMM, Zespół Relacje i Wspomnienia, sygn. VII-134/20, *Kwestionariusze osobowe byłych więźniów - relacja więźniarki Janiny Wróblewskiej*, k. 2-3; APMM, Zespół Relacje i Wspomnienia, sygn. VII/M-306, *Wspomnienie byłej więźniarki Jadwigi Elżanowskiej - Krótka relacja z pobytu mego na Majdanku*, k. 1-6; APMM, Zespół Relacje i Wspomnienia, sygn. VII/M-59, *Pawiak-Majdanek i inne transporty więźniów politycznych 1941-1944, opracował Andrzej Janiszek*, cz. 1, Pawiak-Majdanek 17.01.1943-22.07.1944, k. 27; Z. Pawlak, *Przeżyłem ...*, Warszawa 1969, s. 158-168; APMM, Zespół Relacje i Wspomnienia, sygn. VII/M-126, „Pół roku i kilka dni” - *Wspomnienie byłej więźniarki Majdanka Stefanii Błońskiej*, k. 8-9; Z. Leszczyńska, E. Dziadosz, *Ewakuacja obozu i wyzwolenie*, [w:] *Majdanek. 1941-1945*, red. T. Mencil, Lublin 1991, s. 399-400, 405; Cz. Rajca, *Eksterminacja bezpośrednia*, [w:] *Majdanek. 1941-1945*, dz. cyt., s. 275).

w związku z tym, że do jednej z ważniejszych egzekucji doszło w Wawrze pod Warszawą²⁶. Informację tę przedstawiono po raz pierwszy w szkolnej edukacji historycznej Polski Ludowej. Nie pominięto też w tym opracowaniu prześladowania Żydów²⁷. Missalowa i Schoenbrenner podkreśliły, że najpierw umieszczano ich w określonych dzielnicach miejskich, gettach. Największe powstały w Łodzi i Warszawie. Tam Żydzi ginęli przez głód, epidemie i w wyniku egzekucji. Później, w latach 1942-1943, uśmiercano ich masowo w komorach gazowych²⁸, które stanowiły dla Niemców główną metodę mordowania całych grup ludnościowych.

Kolejno Missalowa i Schoenbrenner w opracowaniu szkolnym z 1951 roku wyszczególniły, że okupant niszczył polską kulturę, pomniki (tj. np. Kościuszki

²⁶ Egzekucje pod Wawrem - była to niemiecka akcja obezwładniająca i zastraszająca społeczeństwo polskie, o charakterze egzekucji odwetowej. Odbyła się 27 grudnia 1939 roku w Wawrze pod Warszawą. W jej czasie uśmiercono 107 mieszkańców tej miejscowości, w odwet za zamordowanie dwóch podoficerów batalionu budowlanego numer 538 tam stacjonującego (patrz w: J. Gumkowski, K. Leszczyński, dz. cyt., s. 132-133; E. Duraczyński, *Wojna i okupacja ...*, s. 58-61; Cz. Łuczak, *Polityka ludnościowa i ekonomiczna ...*, s. 75; J. Bijata, *Wawer*, Warszawa 1974, s. 40-43, 54-55). Jak wspomniął Władysław Bartoszewski rozstrzelano dokładnie 106 mężczyzn w wieku 16-70 lat, wyciągniętych ze swoich mieszkań. Był to odwet za zabicie dwóch podoficerów niemieckich w miejscowej restauracji przez przestępców znanych policji. Właściciela lokalu - Antoniego Bartoszka, powieszono na drzwiach restauracji, stąd liczba 107 zamordowanych. Zbrodnia ta, zdaniem Bartoszewskiego, wywarła w Kraju wstrząsające wrażenie, że terror okupanta dotykał ludzi bez rozróżnienia winnych oraz niewinnych i żaden człowiek nie był wolny od groźby utraty życia (patrz w: W. Bartoszewski, *1859 dni Warszawy*, Kraków 1982, s. 100-101; por. W. Polak, S. Galij-Skarbińska, dz. cyt., s. 91-96).

²⁷ Szykanowanie i represjonowanie Żydów rozpoczęło się już epizodycznie w latach 20. XX wieku w Niemczech, a oficjalnie krótko po dojściu Hitlera do władzy w tym kraju (1933 rok). Zaczął się wtedy czas propagowania antysemityzmu, który stał się nieoficjalną doktryną państwową oraz jednym z postulatów partii nazistowskiej. Naziści zakładali w swoich planach, że po zwycięskim zakończeniu przez nich wojny, „nowym łańcem” w Europie miało być całkowite uwolnienie jej od Żydów, których uważano za całe zło tego świata i oskarżano ich w III Rzeszy za porażkę Niemiec w I wojnie światowej. Początkowo pozbawiano ich praw, bojkotowano sklepy żydowskie i atakowano ich właścicieli. Po wybuchu wojny zakazano Żydom, np. wykonywania działalności gospodarczej, ograniczono im możliwość korzystania ze środków komunikacji, zabroniono im wstępu do kin, czytelnicy, łaźni, parków oraz skonfiskowano majątek i zablokowano konta bankowe. Z czasem zamykano ich w gettach. Miały one uproszczyć kontrolę nad ludnością żydowską, zmusić ją do maksymalnego wykorzystania jako darmową siłę roboczą oraz doprowadzić do pogorszenia ich bytowania. Po inwazji wojsk niemieckich na Związek Sowiecki (1941 rok) i wydaniu rozkazu o „ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej” na konferencji w Wannsee (1942 rok) Żydom skazano na zgładzenie. Mieli być rozstrzeliwani przez oddziały *Einsatzgruppen*, bądź mordowani w komorach gazowych w obozach. Wykorzystywano do tego gaz - cyklon B lub gazy spalinowe. Jak się szacunkowo przyjęło, w czasie II wojny światowej uległo zagładzie około 5-6 milionów Żydów. Po wojnie dla określenia tej zbrodni sformułowano pojęcia: Holocaust i Shoah. Ze względu również na liczbę uśmierconych Żydów, obóz Auschwitz-Birkenau stał się na całym świecie symbolem zagłady tego narodu, a dzień wyzwolenia obozu, tj. 27 stycznia, Zgromadzenie Ogólne ONZ ustanowiło w 2005 roku Międzynarodowym Dniem Pamięci o Ofiarach Holocaustu (patrz w: F. Piper, *Żydzi w KL Auschwitz*, „Głosy Pamięci” 9, Oświęcim 2015, s. 7, 49, 51; J. Gumkowski, K. Leszczyński, dz. cyt., s. 68-69, 107; D. Libionka, *Zagłada Żydów*, [w:] *Polski wiek XX*, dz. cyt., s. 189, 192-194, 200-202; A. Hitler, *Mein Kampf*, München 1943, s. 327-337; I. Kienzler, *Historia II wojny światowej. Holocaust*, t. 17, Warszawa 2015, s. 3, 19, 25-26, 30-31, 35-36, 60; W. Polak, S. Galij-Skarbińska, dz. cyt., s. 104-105; F. Piper, *Polityczne i rasistowskie przesłanki nazistowskiej polityki eksterminacyjnej i jej realizacja w KL Auschwitz*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 15-16; *Rezolucja przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne 60/7. Pamięć o Holocaustie*, źródło: <http://www.unic.un.org.pl/show.php?news=815&wid=18>, dostęp: 04.09.2019 rok).

²⁸ G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 271.

w Łodzi, Mickiewicza w Krakowie, czy Szopena w Warszawie), biblioteki, dokonywał grabieży polskich dzieł sztuki, zamykał teatry, wydawnictwa książek i czasopism. Wskazały, że na wsi Niemcy stosowali kontyngenty żywnościowe. Przedstawiły też, że okupant deportował wielu profesorów do obozów koncentracyjnych²⁹. Po raz pierwszy pojawiła się zatem tematyka prześladowania uczonych³⁰, co w historiografii bardzo często zaznaczano jako operację *Intelligenzaktion*.

Po tym wyszczególnieniu represji państwa niemieckiego na ziemiach polskich, autorki opracowania z 1951 roku zaprezentowały kilka form ruchu oporu. Przedstawiły, że np. robotnicy fabryk stosowali często sabotaż i świadomie pracowali źle oraz powoli,

²⁹ Tamże, s. 272.

³⁰ Prześladowanie polskiej inteligencji - w czasie okupacji niemieckiej była to akcja likwidacji inteligencji oraz polskich warstw kierowniczych, tzn. elementu przywódczego. Przeprowadzono ją głównie na Pomorzu i w GG. Objęła swoim zakresem nauczycieli, adwokatów, lekarzy, duchownych, urzędników, aktywistów różnych organizacji społeczno-politycznych i kulturalnych. Największe rozmiary przybrała na Pomorzu (w Okręgu Rzeszy „Gdańsk-Prusy Zachodnie”). Tam stosowany masowy terror, mający charakter eksterminacji kół inteligentnych, urządzano pod pretekstem odwetu za wymyślone rozmiary okrucieństwa ze strony Polaków. Zamordowano tam jesienią 1939 roku ponad 20 tysięcy osób. Te masowe mordy dokonywane na inteligencji pomorskiej były też reakcją na postawę patriotyczną tamtejszego nauczycielstwa. Cała akcja tym samym miała pozbawić Polaków elementu przywódczego i ułatwić przeobrażenie tego narodu w „podludzi”. *Intelligenzaktion* przeprowadzono także w Okręgu „Kraj Warty” oraz w Prowincji Śląskiej. Fala egzekucji na tych obszarach administracyjnych przybrała jednakże mniejszy zasięg niż na Pomorzu. Na tym pierwszym terenie Niemcy stworzyli obozy i więzienia, które przeznaczono do izolacji i likwidacji Polaków uważanych za niebezpiecznych. Mordowano ich przede wszystkim w miejscach straceń takich jak: las Szpęgawski i Mniszek na Pomorzu oraz las Lućmierski koło Łodzi. W całym Okręgu „Kraj Warty” podczas *Intelligenzaktion* straty sięgały liczby około 100 tysięcy ludzi. W Prowincji Śląskiej pierwsza fala aresztowań nastąpiła we wrześniu 1939 roku, następna w październiku i listopadzie oraz wiosną 1940 roku. Aresztowano tutaj osoby, które dotychczas prowadziły działalność społeczną, powstańców śląskich oraz działaczy plebiscytowych z lat 20. XX wieku. Straty tutaj obliczano na około 25 tysięcy ludzi. Restrykcje te odbiły się bardzo szerokim echem na ziemiach polskich i potęgowały poczucie strachu wśród ludności. Należy zasygnalizować również, że najeźdźcy zorganizowali „Akcję Specjalną” m.in. w Częstochowie. Podczas tej operacji, podobnie jak na ziemiach zaanektowanych oraz w GG, prześladowaniom uległy grupy przedwojennych działaczy politycznych i społecznych, a mianowicie: urzędnicy, nauczyciele, kupcy i przemysłowcy. Kilkudziesięciu z nich aresztowano i osadzono w więzieniu na Zawodziu. Akcję tę pod kryptonimem *Sonderaktion*, przeprowadzono 9 listopada 1939 roku. Uwięziono w jej ramach w Częstochowie około 60 osób. Aresztowano wówczas m.in. przedwojennego prezydenta miasta Jana Szczodrowskiego, wiceprezydenta Józefa Dziubę, wydawcę i właściciela „Gońca Częstochowskiego” Franciszka Dionizego Wilkoszewskiego, czy kierownika Wydziału Oświaty Bolesława Stałę. Celem obławy było zapobieżenie ewentualnym zamieszkom i demonstracjom w dniu polskiego Święta Niepodległości. Była także elementem akcji represyjnej. Większość spośród zatrzymanych wypuszczono po kilku tygodniach. Jak podał Duraczyński, w czasie II wojny światowej w wyniku okupacji niemieckiej na ziemiach polskich oraz „Akcji Specjalnej” naród ten stracił około 45% lekarzy, około 57% adwokatów, ponad 15% nauczycieli, około 40% profesorów wyższych uczelni, prawie połowę inżynierów, około 30% techników i co najmniej 18% duchownych. Celem niniejszych przedsięwzięć było pozbawienie Polaków naturalnych przywódców duchowych, sparaliżowanie ludności cywilnej oraz jej sterroryzowanie (patrz w: E. Duraczyński, *Wojna i okupacja ...*, s. 41-42, 58; A. Gąsiorowski, dz. cyt., s. 52-53; Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 2, dz. cyt., s. 236; Z. Grzędzielski, *Życie miasta pod okupacją niemiecką ...*, s. 446; J. Pietrzykowski, *Hitlerowcy w Częstochowie ...*, s. 21-25; Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1, dz. cyt., s. 104). Zagadnienie *Intelligenzaktion* obejmowało również niemieckie represje wymierzone przeciwko profesorom i uczynom z UJ i AGH w Krakowie, KUL w Lublinie, Uniwersytetu Poznańskiego (dalej: UP), Uniwersytetu Lwowskiego (dalej: UL) oraz tamtejszej Politechniki. Wobec nich najczęściej organizowano deportacje do niemieckich obozów koncentracyjnych (na terenie III Rzeszy) lub do więzień na ziemiach polskich.

aby osłabić niemieckie siły. Dalej powołały się na tajne nauczanie w kompletach. Oświadczyły, że uruchomiono ku temu m.in. chłopskie tajne szkoły średnie, czy tajne wyższe uczelnie. Wspomniały też hasłowo o tym, iż wieś broniła się przed nakładanymi na nią kontyngentami. Inną jeszcze formą, wyróżnioną w tekście autorskim opracowania szkolnego, było wskazanie na organizacje w GG zamachów na urzędników okupacyjnych³¹. Prócz tego autorki zakomunikowały, że w pierwszych latach niemieckiej niewoli zaczęły powstawać tajne antyfaszystowskie ugrupowania, które od 1941 roku zakładali byli członkowie Komunistycznej Partii Polski (dalej: KPP)³², odwołując się tym samym do tematyki początków kształtowania się komunizmu na obszarach polskich. Jak można zauważyć, twórczynie podręcznika zasygnalizowały w tym miejscu o bojownikach wywodzących się jedynie z oddziałów skupianych wokół komunistów. Innych dotychczas nie podkreślono.

W odniesieniu do tematyki rządu na uchodźstwie, autorki zaprezentowały, że we Francji „uciekiniery wrześniowi” utworzyli już w 1939 roku rząd emigracyjny, w którym zasiadali przedstawiciele burżuazji, obszarników, kułaków i kierownictwa PPS. Obarczono ich, w analizowanym opracowaniu, o klęskę wrześniową oraz o wypowiedzenie wojny ZSRS na życzenie imperialistów z Francji, Anglii i USA³³, co było niejednokrotnie błędnie podkreślane w tych czasach w szkolnej edukacji historycznej. Rząd ten, który nazywano samozwańczym, po klęsce Francji przeniósł się do Londynu. Napisano dalej, że: *on to usiłował wykorzystać walkę narodu polskiego z okupantem kierując ją na tory dogodne dla burżuazji i obszarników. Dążył do walki z postępowymi siłami polskimi oraz do walki ze Związkiem Radzieckim*³⁴. Twórczynie podręcznika wspomniały kolejno, że w lipcu 1941 roku po ataku Niemiec na ZSRS, ci drudzy nawiązali stosunki dyplomatyczne z polskim rządem. Zaakcentowały, że

³¹ G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 272. Takowe zamachy odbyły się w stosunku m.in. do Franza Kutschery, czy Wilhelma Koppego. Na dzień 1 lutego 1944 roku szef „Kedywu” - Emil Fieldorf „Nil”, wydał rozkaz zamachu na Franza Kutschere, dowódcę SS i policji na dystrykt warszawski. Zamach zakończył się sukcesem, a dokonali go żołnierze organizacji „Pegaz”, czyli oddziału specjalnego „Kedywu” Komendy Głównej AK (patrz w: W. Bartoszewski, *1859 dni Warszawy*, dz. cyt., s. 536-537). Przeciwno Wilhelmowi Koppe, Wyższemu Dowódcy SS i policji w GG w Krakowie, zorganizowano nieudany zamach w dniu 11 lipca 1944 roku. Zamach ten wykonano na polecenie PPP, a zorganizowany został przez grupę wydzieloną z AK, batalion „Parasol” (patrz w: P. Stachewicz, *Akcja Koppe. Krakowska akcja „Parasola”*, Warszawa 1982, s. 111-116; W. Königsberg, *AK 75. Brawurowe akcje Armii Krajowej*, Kraków 2017). Jak pisał Piotr Stachewicz, Akcja Koppe miała moralne znaczenie oraz wyjątkową powagę polityczną, choć nie powiodła się (patrz w: P. Stachewicz, dz. cyt., s. 8).

³² G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 272.

³³ Tamże, s. 272. Tym samym narracja podręcznikowa była zgodna z tym co pisano w programach nauczania z tego okresu, np. w AAN, Zespół Ministerstwo Oświaty w Warszawie, sygn. 2/283/0/-/4512, *Instrukcja programowa i podręcznikowa dla 11-letnich szkół ogólnokształcących na rok szkolny 1956/1957. Historia. Klasy VIII-XI*, Warszawa 1956, k. 556.

³⁴ G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 272-273.

w wyniku tych pertraktacji na terytorium Związku Sowieckiego zaczęła powstawać Armia Polska, którą rząd sowiecki wyposażył i uzbroił. Missalowa i Schoenbrenner podkreśliły, że kiedy władze Związku Sowieckiego zaproponowały, aby armia ta wyruszyła na front, to spotkały się z odmową. W tym momencie autorki opracowania wytłumaczyły ten fakt tym, iż armią tą kierowali faszystowscy generałowie, wśród których wyróżniły generała Andersa³⁵. Eksponowały, że celem tej armii było szpiegowanie przeciwko ZSRS. Zauważały również, że przyczyną udania się Armii Andersa do Iranu było parcie niemieckich sił zbrojnych w Związku Sowieckim. Podkreśliły kolejno, że ze względu na te zdradzieckie, szpiegowskie i dwulicowe zamiary, ZSRS musiał zerwać porozumienie z polskim rządem na emigracji w kwietniu 1943 roku³⁶. W związku z tym należy przypomnieć, że wątek sprawy katyńskiej, stanowiący główną przyczynę przerwania stosunków dyplomatycznych między ZSRS

³⁵ Armia Polska generała Andersa w ZSRS była naturalną konsekwencją postanowień układu Sikorski-Majski oraz umowy wojskowej podpisanej w dniu 14 sierpnia 1941 roku. Jej dowódcą został generał Anders, wcześniej wypuszczony na podstawie „amnestii” z sowieckiego łagru. Nominację tę otrzymał 6 sierpnia, a oficjalny rozkaz, który powoływał go na to stanowisko przyszedł 11 sierpnia. Armia ta miała być złożona tylko z jednostek lądowych, a ich liczebność miała być uwarunkowana możliwościami zasobów ludzkich, ekwipunku i zaopatrzenia materiałowego. Zgodnie z zawartą umową wojskową, Armia Polska miała otrzymywać (głównie z zasobów własnych Związku Sowieckiego) ekwipunek, uzbrojenie, umundurowanie i sprzęt, a wydatki związane z organizacją, ekwipunkiem i utrzymaniem tych grup bojowych miały być akredytowane przez rząd sowiecki i spłacone przez polską stronę po wojnie. Jej formowanie miało się odbywać w Buzułuku (dla Dowódcy Armii), w Tockojach (jako miejsca formowania się 6 dywizji piechoty) oraz w Tatiszczewie (w którym organizować się miała 5 dywizji piechoty). W połowie października 1941 roku armia ta liczyła około 25 tysięcy żołnierzy i około 2 tysięcy oficerów. Jej kształtowanie się i koncentrowanie sił ustalono również z Brytyjczykami. Wybór padł na rejon Kaukazu. Na początku 1942 roku dokonano translokacji Armii Polskiej, wysyłając ją w różne części ZSRS, np. do Jangi-Jul, Wrewskaja, Szachrysiabz, Kermine, Margelan, Ługowoje, czy Guzar. W lutym 1942 roku armia ta liczyła już około 73 tysięcy żołnierzy. Kwestia armii zaczęła być poważnym problemem dla Stalina i początkiem pogarszania się stosunków polsko-sowieckich. Jeszcze w październiku 1941 roku, Anders odmówił Stalinowi wysłania na front 5 dywizji piechoty, ponieważ nie była w pełni uzbrojona, przez co przywódca ZSRS oskarżył rząd polski o złą wolę. W lutym 1942 roku pojawił się problem racji żywnościowych, które musiano zmniejszyć do 44 tysięcy. Dlatego też na przełomie marca i kwietnia 1942 roku doszło do pierwszej ewakuacji Armii Andersa, do Iranu. Ewakuowano wówczas około 44 tysięcy osób (w tym około 12 tysięcy cywili). Stalin od tej pory naciskał dalej, ażeby żołnierze ruszyli na front, na co Polacy nie chcieli się zgodzić. Jednak stale pogarszające się warunki utrzymania tej armii, brak dostaw sprzętowych i racji żywnościowych, zmusiły ostatecznie polskie władze do wyprowadzenia tych jednostek na Bliski Wschód, do Iranu. Wyraził na to zgodę Stalin, któremu zależało na tym, aby pozbyć się silnego wojska polskiego ze swojego terytorium. Odpowiadało to również Brytyjczykom, którzy zapewniali lepsze warunki do utrzymania, a jednocześnie te polskie jednostki militarne stały się dla nich wzmocnieniem swoich wojsk. W związku z tym do końca sierpnia 1942 roku odbyła się druga ewakuacja Armii Polskiej. Łącznie z terytorium ZSRS wyszło podczas tych dwóch ewakuacji 115 742 osoby, w tym 78 470 żołnierzy oraz 37 272 osoby cywilne. Początkowo znajdowali się w Iranie, ale po krótkim czasie przeniesiono ich do Iraku. Kolejno jej żołnierze znaleźli się w Palestynie, a później przez Afrykę Północną dotarli do Włosech (już jako II Korpus Polski). Tam w 1944 roku stoczyli bitwę z Niemcami o klasztor na Monte Casino (patrz w: E. Duraczyński, *Rząd Polski na uchodźstwie 1939-1945 ...*, s. 129-133, 183-187, 193-196; T. A. Kisielewski, dz. cyt., s. 24-25; E. McGilvray, dz. cyt., s. 100-101; W. Biegański, *Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie*, Warszawa 1990, s. 49-50; D. Grzybek, R. Marcinek, J. Polit, *Historia II wojny światowej*, Warszawa 2015, s. 62; W. Sienkiewicz, E. Olczak, M. Wieczorek, dz. cyt., s. 79).

³⁶ G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 276.

i rządem emigracyjnym, był całkowicie pominięty w narracji historycznej PRL do lat 80. XX wieku. W jego miejsce wstawiano inne przyczyny, które sprowadzono głównie do rozmaitych zarzutów pod adresem polskich władz emigracyjnych w Londynie.

Dalej autorki napisały, że w konspiracji istniała AK, ale była ona podziemną organizacją wojskową uzależnioną od rządu londyńskiego. Jej działania jednakże były nastawione przeciwko ZSRS, a wszystko po to by przywrócić burżuazyjno-obszarnicze rządy w Polsce. W tekście opracowania szkolnego zarzuciły tej formacji podziemnej współpracę z okupantem, która miała na celu zniszczenie sił rewolucyjnych w Polsce³⁷. Rząd londyński i jego delegatów oskarżyły o kooperację z Gestapo³⁸ i walkę z PPR³⁹. Dlatego też zaakcentowały, że GL musiała walczyć zarówno z okupantem jak i reakcyjną delegaturą londyńską. Napisały także, że reakcja polska kierowana z Londynu stosowała brutalne metody, bowiem wydawała komunistów Gestapo, a czasami nawet dopuszczała się ich mordów⁴⁰. Tak sformułowana narracja była uwarunkowana decyzjami podjętymi na wspomnianej konferencji otwockiej z przełomu 1951/1952 roku. Wspominał o tym Zbigniew Romek, tłumacząc, że na tym naukowym zebraniu, które określiło kierunki i metody badań historycznych, zgromadzeni działacze podjęli konkretne działania, zmierzające do jednoznacznej wizji przeszłości. Dlatego też poszczególni autorzy, tworzący programy nauczania i podręczniki historii, mieli formułować negatywną polityczną ocenę AK, wyciszać pochwały dla męstwa żołnierzy tej formacji oraz podkreślać, że na rozkaz dowództwa w czasie okupacji stali oni „z bronią u nogi”⁴¹, czyli nie podejmowali walki. Należy również wspomnieć, że jedna z referentek konferencji otwockiej, Maria Turlejska, wyraziła pogląd i postulowała, aby pisarze i uczeni ukazywali w swoich tekstach zdradziecką rolę polskiej burżuazji i jej politycznych przedstawicieli. Starła się również udowodnić, że działania ZWZ i AK, sprowadzające się do „stania z bronią u nogi” wynikały stąd, iż grupy te miały służyć

³⁷ Tamże, s. 276. Por. AAN, Zespół Ministerstwo Oświaty w Warszawie, sygn. 2/283/0/-/4512, *Instrukcja programowa i podręcznikowa dla 11-letnich szkół ogólnokształcących na rok szkolny 1954/1955. Historia. Klasy IV-VII*, Warszawa 1954, k. 43.

³⁸ Tajna Policja Państwowa (*Geheime Staatspolizei* - Gestapo) - była to niemiecka tajna policja polityczna, utworzona w 1933 roku przez Hermanna Göringa. Był jej pierwszym szefem. Początkowo obejmowała tylko Prusy Wschodnie i była traktowana jako przyboczny terrorystyczny oddział Göringa. Kiedy w 1934 roku szefem Gestapo został Himmler, rozbudowano tę instytucję w starannie obmyśloną machinę terroru i wykorzystywano ją jako narzędzie do terroryzowania ludności podbitych krajów i wyniszczania niektórych grup społecznych, przede wszystkim Żydów. Od 1939 roku na jej czele stanął Heinrich Müller i pozostał nim do końca wojny. Formacja ta stała też na straży bezpieczeństwa niemieckich dygnitarzy (patrz w: E. Crankshaw, *Gestapo*, tłum. J. Dewitz, Warszawa 1995, s. 9-10; R. Hrabar, Z. Tokarz, J. E. Wilczur, dz. cyt., s. 171-172).

³⁹ G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 278-279.

⁴⁰ Tamże, s. 279.

⁴¹ Z. Romek, dz. cyt., s. 274.

interesom klasowym polskiej burżuazji i ziemiaństwu, a nie całemu narodowi⁴². Romek zaznaczył także, że przykładem książki, która zawierała owe postulaty był opisywany tu podręcznik historii Missalowej i Schoenbrenner z 1951 roku⁴³. Badacz zaznaczył, że w tym opracowaniu zastosowano, zarysowany później na konferencji w Otwocku, kanon pisania i badania historii dotyczącej wątku AK. Dodał też, że książka ta była zatwierdzona do użytku przez Ministerstwo Oświaty w roku szkolnym 1951/1952 i stanowiła jedyną całościową wykładnię historii Polski w okresie stalinowskim⁴⁴. Stało się zatem jasne, że w latach 1949-1956 odpowiedzialnym za treści historyczne była ogólnie ustalona wizja historii, podjęta na zjeździe uczonych w Otwocku.

Następnie należy podkreślić, że w omawianym podręczniku jego twórczynie przybliżyły, iż w Moskwie w 1943 roku, na skutek oburzenia wiarołomstwem Andersa i zdradą polskiego rządu londyńskiego, powstał ZPP. Podobnie jak w programach nauczania, tak i w tym opracowaniu, autorki pisały, że walka narodu polskiego przeciwko okupantowi odbywała się pod kierownictwem PPR⁴⁵. Przedstawiły też, że w styczniu 1942 roku komuniści polscy utworzyli PPR, na czele której stanął wówczas Nowotko. Partia wierzyła, że po usunięciu okupacji w Polsce, zapewni temu państwu wszechstronny rozwój, bez jakichkolwiek wyzyskiwaczy i londyńskich zdrajców. Podawały błędnie, że w maju (a nie w marcu 1942 roku) do walki z okupantem komuniści utworzyli ugrupowanie partyzanckie pod nazwą GL, które niszczyło tory kolejowe, samoloty, siły wojskowe przeciwnika, odbijało swoich bojowników z rąk Gestapo, czy wysadzało niemieckie pociągi z wojskiem, bronią i żywnością⁴⁶. Eksponowanie roli ugrupowań komunistycznych i ich wkładu w walkach z niemieckim okupantem, ukazywane na kartach programów nauczania i podręczników historii Polski Ludowej i PRL, było podyktowane ustaleniami zebrania w Otwocku i wysunięciem na pierwszy plan tej tematyki. Przekazywany w ten sposób materiał nauczania sugerował, że to formacje lewicowe były w czasie wojny głównym inspiratorem i organizatorem walki zbrojnej na obszarach okupowanych. Referowano też, że PPR dzięki swojemu programowi walki z Niemcami utwierdziła swój autorytet w masach ludowych. Przez to do walki z GL przystąpiły ramię w ramię niektóre oddziały BCh oraz żołnierze AK,

⁴² Tamże, s. 274-275.

⁴³ Tamże, s. 275.

⁴⁴ Tamże, s. 275; por. A. F. Grabski, dz. cyt., s. 212.

⁴⁵ Potwierdzenie można znaleźć w: AAN, Zespół Ministerstwo Oświaty w Warszawie, sygn. 2/283/0/-/4512, *Instrukcja programowa i podręcznikowa dla 11-letnich szkół ogólnokształcących na rok szkolny 1954/1955. Historia. Klasy IV-VII*, Warszawa 1954, k. 19. Utrzymano tym samym narrację, która była obecna w programach nauczania Polski Ludowej i PRL.

⁴⁶ G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 277.

wbrew zakazom ich dowództwa⁴⁷. Miano zatem zaznaczać różnicę między podrzędnym wojskowym, a ścisłym kierownictwem oraz dowództwem.

Missalowa i Schoenbrenner zobrazowały również, że żołnierze GL nieśli pomoc powstaniu w getcie warszawskim⁴⁸. Kolejno wspomniły, że w 1943 roku zaczęła funkcjonować organizacja młodzieżowa o nazwie ZWM, na czele z Sawicką, po której śmierci przywódcą został Krasicki. Razem z GL do walki z okupantem ruszyły BCh, a czasami też niektóre zbuntowane przeciwko swojemu kierownictwu oddziały AK. Wyszczególniły, że wielu działaczy PPR zginęło m.in. Nowotko, zamordowany skrytobójczo⁴⁹ oraz Finder i Fornalska przez Gestapo.

Należy wskazać w tym miejscu, że w czasach Polski Ludowej i PRL autorzy określonych programów i podręczników historii mieli wykazywać wizję PPR (w czasie II wojny światowej) jako formacji przewodniej spośród nurtów w ruchu robotniczym,

⁴⁷ Z. Romek, dz. cyt., s. 274. Por. T. Daniszewski, *Miejsce i rola polskiego ruchu robotniczego*, [w:] *Pierwsza konferencja metodologiczna historyków polskich. Przemówienia, referaty, dyskusje*, t. 2, Warszawa 1953, s. 363-364.

⁴⁸ G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 277. Powstanie w getcie warszawskim - to powstanie Żydów zainicjowane przez ŻOB i Żydowski Związek Wojskowy (dalej: ŻZW) w getcie warszawskim w dniu 19 kwietnia 1943 roku. Nastąpiło ono w odpowiedzi na podjętą przez Niemców akcję ostatecznej likwidacji pozostałej przy życiu ludności żydowskiej z Warszawy (około 70 tysięcy) i miało związek z akcją zagłady Żydów. Około 1 tysiąca Żydów walczyło przeciwko 2 tysiącom żołnierzy niemieckich, głównie z formacji policyjnych i Wehrmachtu, wyposażonych w ciężką broń, artylerię i lotnictwo. Oddziałami powstańców dowodził Anielewicz, a siłami niemieckimi esesman Jürgen Stroop. Początkowo Żydzi odnosili sukcesy, ale od końca kwietnia byli etapami pacyfikowani. W dniu 8 maja załamała się obrona głównego bunkra ŻOB, w której zginęli członkowie dowództwa, w tym Anielewicz. Ostatecznie 16 maja powstanie zakończyło się klęską Żydów. Wedle raportu Strooppa, podczas walk zginęło około 6 tysięcy Żydów, w ręce Niemców dostało się ponad 56 tysięcy, z których kolejnych około 7 tysięcy zabito, 6 tysięcy spalono w domach, a pozostałych wywieziono do obozu zagłady w Treblince na zgładzenie. Niemcy z kolei stracili 13 żołnierzy i mieli 84 rannych. Samo getto całkowicie zburzono. Powstanie to od początku nie było nastawione na zwycięstwo, dlatego walczono bez nadziei. W ten sposób było aktem rozpaczki zdesperowanych ludzi oraz heroicznym zrywem bojowników (patrz w: A. Przygoński, *Polska w walce z okupantem ...*, s. 78-80; J. Gumkowski, K. Leszczyński, dz. cyt., s. 118-122; E. Duraczyński, *Wojna i okupacja ...*, s. 417-419; A. Chmielarz, P. Matusak, *Żydowski ruch oporu i powstania w gettach*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 310-312; J. Stroop, *Żydowska dzielnica mieszkaniowa w Warszawie już nie istnieje/ Es ist keinen Jüdischen wohnbezirk - in Warschau mehr*, oprac. A. Żbikowski, Warszawa 2009, s. 23-41; D. Libionka, *Zagłada Żydów*, [w:] *Polski wiek XX*, dz. cyt., s. 215-216; D. Libionka, *Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie ...*, s. 191-196).

⁴⁹ G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 279. Zabójstwo Marcelego Nowotki - było to morderstwo dokonane w dniu 28 listopada 1942 roku. Pierwszy przywódca PPR został wówczas zamordowany w pobliżu Dworca Zachodniego w Warszawie. Komisja powołana przez PPR, której przewodniczył Teodor Duracz, ustaliła, że zbrodni tej dokonali bracia Mołojec, Bolesław i Zygmunt, z czego ten pierwszy był zleceniodawcą, a drugi wykonawcą. Nowotko został zastrzelony, a bracia Mołojec zostali skazani na karę śmierci. Bolesława Mołojca zamordowali już 31 grudnia 1942 roku Jan Krasicki (ZWM) oraz Mieczysław Hejman, a Zygmunta zlikwidowano po wyroku Sądu Partyjnego w styczniu 1943 roku. W pierwotnej wersji Mołojcowie wydali oświadczenie, że Nowotkę zamordowali niezidentyfikowani bandyci. Stalina z kolei poinformowali, że zrobili to członkowie AK. W wyniku jednakże spisku Fornalskiej, Findera i Gomulki, pozbyto się Mołojców, ukorzono się przed Stalinem, jednocześnie podając mu, że Bolesław był nielojalny wobec Kominternu. Nowym Sekretarzem PPR został Finder (patrz w: M. Malinowski, *Powstanie Polskiej Partii Robotniczej ...*, s. 209 - patrz przypis nr 55; J. Brynkus, dz. cyt., s. 32; A. Werblan, *Władysław Gomulka. Sekretarz Generalny PPR*, Warszawa 1988, s. 128; W. Gomulka, F. Józwiak, *Nowotko-Mołojec. Z początków PPR*, Londyn 1986, s. 8-10).

a także w całym podziemiu. W związku z tym, dla wyłonienia określonego efektu dydaktycznego, musieli akcentować przywódczą rolę PPR w walce z niemieckim okupantem, a także przedstawiać jej program, który miał zaspakajać elementarne oczekiwania polityczne narodu polskiego. Nie należało więc podkreślać, ani przypominać w treściach nauczania o jakichkolwiek rozdzwiękach w gronie partyjnych przywódców. Wobec tego nie można było informować, że np. pierwszy przywódca PPR został uśmiercony przez prowokatora w wyniku spisku zainicjowanego wewnątrz obozu komunistycznego. Fakt ten zastąpiono notą, iż Nowotko został skrytobójczo zamordowany, przez co sugerowano, że sprawca tego mordu wywodził się spoza komunistycznego kręgu⁵⁰ (często oskarżano o to formacje zbrojne Polskiego Podziemia zwłaszcza członków AK). Taką charakterystykę aprobowano aż do drugiej połowy lat 80. XX wieku, kiedy wprowadzono nowe interpretacje tego wydarzenia, przedstawiając wówczas szczątkowe jeszcze informacje na ten temat.

Na dalszym etapie, analizowanego powyżej podręcznika, autorki wyróżniły, że w końcu 1943 roku PPR zdecydowała się na utworzenie KRN, której przewodniczącym został Bierut⁵¹. W dniu utworzenia KRN przedstawiono program walki z okupantem i wyzwolenia Kraju. Przekształcono także GL w AL, do której przyłączyły się demokratyczne grupy BCh. Missalowa i Schoenbrenner wspomniały dalej, że w Związku Sowieckim zorganizowano ZPP, w którym zasiadali m.in. Lampe i Wasilewska⁵². Jak napisały, ZPP wnioskowało o stworzenie armii polskiej na terytorium ZSRS. Razem z Armią Czerwoną miała wyzwalać ziemie polskie spod niemieckiej okupacji. Fakt ten został urzeczywistniony, ponieważ opisano powstanie tej armii w Sielcach, na wschód od Moskwy (nad Oką), gdzie utworzono I Dywizję Armii Polskiej im. Tadeusza Kościuszki. Związek Sowiecki miał ją zaopatrzyć w broń i umundurowanie. Swoje zmagania na froncie zaczęła dnia 1 września 1943 roku, a pod Lenino 12 października stoczyła swój pierwszy bój. Autorki analizowanego podręcznika podkreślały bohaterską walkę żołnierzy z tej dywizji i przyjaźń jaka narastała między nią, a Armią Czerwoną⁵³. Jak już zostało wspomniane wcześniej, obraz tej bitwy (w czasach szkolnej edukacji historycznej Polski Ludowej i PRL) był niejednokrotnie podawany jako wielkie zwycięstwo kościuszkowców, ich duży sukces

⁵⁰ J. Brynkus, dz. cyt., s. 400.

⁵¹ G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 279-280.

⁵² Tamże, s. 280.

⁵³ Tamże, s. 281. Podano przy niej, że poległo dużo oficerów i żołnierzy, ale wielu również uzyskało najwyższe odznaczenia. Dodały też autorki, że kościuszkowcy po bohatersku wykonali pierwsze powierzone im zadania bojowe (por. *Encyklopedia II wojny światowej*, dz. cyt., s. 262).

militarny, po którym to nastąpiło polsko-sowieckie braterstwo broni. Należy nadmienić jednakże, że potyczka w konsekwencji była porażką polskich i sowieckich sił zbrojnych, w wyniku której I Dywizja Piechoty poniosła olbrzymie straty w żołnierzach⁵⁴, o czym nie informowano w wyżej omawianym okresie.

Zdaniem Marzeny Formy, milczeniem również pomijano fakt, że bitwa przerodziła się w rzeź. Badaczka podkreśliła, że współcześni historycy są zgodni co do tego, iż bój pod Lenino charakteryzowany w rozmaitych pracach w czasach Polski Ludowej i PRL posiadał cechy demonstracji politycznej. Sama bitwa wówczas miała stanowić dowód polsko-sowieckiego braterstwa broni, świadectwo bohaterstwa polskich żołnierzy oraz zapowiedź nadciągających ze Wschodu zmian. Autorka zaznaczyła, że potyczka berlingowców z października 1943 roku była w rzeczywistości jedynie przykładem politycznego sprytu Stalina oraz przejawem niekompetencji polskich dowódców. Ostatecznie jednakże, co należy wyraźnie podkreślić, bitwa wypełniła swoje propagandowe zadanie oraz dała sowieckiemu dyktatorowi silny argument polityczny w dalszych rozmowach z aliantami zachodnimi⁵⁵, w odniesieniu co do zarządzania nad przyszłymi ziemiami polskimi.

Wracając do opisu treści podręcznika Missalowej i Schoenbrenner z 1951 roku, należy podać, że autorki zaprezentowały wątek Powstania Warszawskiego. Wedle nich zryw został wywołany przez polską reakcję skupioną wokół rządu londyńskiego. Wspomniały, że miał być rozpoczęty i toczony przez działaczy AK. Przywódcy powstania z AK mieli być związani z okupacyjnymi władzami i Gestapo⁵⁶. Ich zadaniem było opanowanie stolicy i przejęcie władzy w Kraju. Dalej argumentowały, że warszawiacy długo czekali na przeciwstawienie się Niemcom, a kiedy wybuchło powstanie to większość jej mieszkańców bohatersko stanęła do walki. Utworzono też barykady. W tym zrywie narodowym, oprócz mężczyzn, swój udział miały również dzieci, młodzież i kobiety. W walkach odnotowano także rolę AL. Jednak *walczący nie zdawali sobie sprawy, że reakcyjne dowództwo AK pchnęło patriotyczne masy Warszawy do beznadziejnej walki w imię swoich klasowych interesów*⁵⁷. Powstanie to zakończyło się ostatecznie klęską po dwóch miesiącach ciężkich walk. Ludność została ewakuowana, a miasto spalono. Dowództwo AK poddało się do niewoli, do której trafił również jej dowódca generał „Bór” Komorowski, określony w tym podręczniku jako

⁵⁴ Archiwum UJD, M. Forma, *Literatura w służbie polityki* ..., s. 170.

⁵⁵ Tamże, s. 171.

⁵⁶ G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 284.

⁵⁷ Tamże, s. 284.

„zbrodniczy przywódca powstania”⁵⁸. Zryw skutkował tym, iż przypieczętował polityczną klęskę obozu londyńskiego. Dalej autorki podały, że *za nikczemną politykę londyńskiej reakcji naród polski zapłacił gruzami stolicy, krwią i życiem jej mieszkańców*⁵⁹, co było stałą narracją w podręcznikach historii tego okresu.

Problematyka Powstania Warszawskiego, podobnie zatem jak kwestia rządu emigracyjnego oraz AK, była nacechowana wieloma negatywnymi epitetami i konotacjami. Romek pisał, że tematyka ta w czasach stalinowskich była ujmowana przez poszczególnych autorów pod dyktando wschodni. Wzmiankował, że prasa lewicowa, skupiając się przede wszystkim na politycznych aspektach powstania, dowodziła, iż było ono wymierzone bardziej przeciw ZSRS niż przeciwko Niemcom i ostatecznie za jego porażkę winiono dowódców AK oraz polityków związanych z rządem londyńskim. Informowano przeto, że były to elity oderwane od narodu, nie mające poparcia większości Polaków. Pisma o podłożu lewicowym chwaliły jednak wówczas (tj. w latach 50. XX stulecia), męstwo walczących i bohaterstwo mieszkańców stolicy, ale krytkowały dowódców. Pisano w nich również o tym, że członkowie kierownictwa AK oraz Delegatury Rządu na Kraj wywołując powstanie, nie myśleli tyle o walkach z Niemcami, ile głównie o przejęciu władzy, by ta nie przeszła w ręce polskich komunistów, współpracujących z Sowietami⁶⁰. Obowiązująca wówczas w przestrzeni publicznej narracja historyczna, została następnie przyjęta jako pewnik, a jej postulaty zostały wykorzystane w podręczniku Missalowej i Schoenbrenner.

Inne wybrane opracowanie historyczne z okresu stalinowskiego pochodziło z 1953 roku⁶¹. Poszczególne zagadnienia okupacji niemieckiej na ziemiach polskich były równie epitetowane, jak w przypadku wcześniejszej książki. Autorki tego podręcznika, Maria Dłuska i Janina Schoenbrenner, zaznaczyły najpierw, że kiedy wojska niemieckie wkroczyły do państwa polskiego we wrześniu 1939 roku (...) *faszystowski rząd polski, prezydent, wódz naczelny, wyżsi dowódcy uciekali z płonącego*

⁵⁸ Tamże, s. 285. Tadeusz „Bór” Komorowski (1895-1966) - był polskim generałem i politykiem. Od 1913 roku w wojsku austro-węgierskim, a od 1918 roku w Wojsku Polskim. W latach 1928-1938 był dowódcą 9. pułku ułanów. Po rozpoczęciu II wojny światowej był uczestnikiem kampanii wrześniowej. Następnie przeniósł się do konspiracji. Od lutego 1940 roku był dowódcą jednego z obwodów ZWZ, a od lipca 1941 roku zastępcą Komendanta Głównego ZWZ. W czerwcu 1943 roku został szefem AK. Podjął decyzję o wybuchu Powstania Warszawskiego. Od września 1944 do listopada 1946 roku również Naczelny Wódz Polskich Sił Zbrojnych, za generała Sosnkowskiego, ale od października 1944 roku w niewoli niemieckiej. Po II wojnie światowej udał się na emigrację. W latach 1949-1952 był członkiem Rady Politycznej, a w latach 1956-1966 Rady Trzech. Zmarł w 1966 roku (patrz w: W. Sienkiewicz, *Wykaz rządzących i ich biogramy ...*, s. 96).

⁵⁹ G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 285.

⁶⁰ Z. Romek, dz. cyt., s. 274.

⁶¹ M. Dłuska, J. Schoenbrenner, *Historia dla klasy IV*, Warszawa 1953, s. 188-209.

kraju do Rumuni, w której też wówczas panowały rządy faszystowskie. Wywieźli ze sobą skarb państwa i bezcenne dzieła sztuki. Uciekły urzędy i policja. Faszystowskie państwo rozpadło się, jego zdradzieccy przywódcy w popłochu opuszczali kraj uciekając przed niedawnym swym sprzymierzeńcem⁶². Wskazany powyżej cytat jednoznacznie uzmysławiał, że narracja o ucieczce polskich przywódców do Rumunii była stale podtrzymywana w edukacji historycznej w latach 1949-1956. Zarówno programy nauczania jak i podręczniki historii przedstawiały to w sposób identyczny. Pisano o ucieczce rządu, wskutek czego państwo polskie się rozpadło. Podkreślono też, że była to ucieczka w popłochu⁶³, podobnie jak w programach nauczania. Wnioskując więc, należy stwierdzić, że między tymi opracowaniami nastąpiła korelacja treści.

Następnie Dłuska i Schoenbrenner stwierdziły, że w czasie okupacji niemieckiej III Rzesza stosowała szereg represji wobec polskich obywateli, a mianowicie: niszczyła ludność, kulturę, biblioteki, muzea, pomniki i gospodarkę oraz przeprowadzała wysiedlenia i osadnictwo niemieckie⁶⁴. Przedstawiły również, że okupant zamykał szkoły średnie i wyższe, a profesorów uczelni, uczonych, nauczycieli i pisarzy uśmiercano w obozach zagłady⁶⁵. Dokonały w tym miejscu jednak pewnego nadużycia. Jak wiadomo z rozmaitych źródeł historycznych oraz opracowań naukowych, prześladowanie uczonych i naukowców miało miejsce w niemieckich obozach koncentracyjnych na terenie III Rzeszy, głównie w Sachsenhausen i Dachau⁶⁶. Nie były to obozy zagłady. W narracji zatem autorki utożsamiły obóz koncentracyjny z miejscem natychmiastowej zagłady, mimo że obydwie te formy obozów różniły się techniką

⁶² Tamże, s. 189.

⁶³ Programy nauczania z roku 1954 i 1956 do 11-letniej szkoły ogólnokształcącej pisały o haniebnym ucieczce przywódców, bez wskazania miejsca dokąd się oni udali (patrz w: AAN, Zespół Ministerstwo Oświaty w Warszawie, sygn. 2/283/0/-/4512, *Instrukcja programowa i podręcznikowa dla 11-letnich szkół ogólnokształcących na rok szkolny 1954/1955. Historia. Klasy VIII-XI*, Warszawa 1954, k. 480 oraz AAN, Zespół Ministerstwo Oświaty w Warszawie, sygn. 2/283/0/-/4512, *Instrukcja programowa i podręcznikowa dla 11-letnich szkół ogólnokształcących na rok szkolny 1956/1957. Historia. Klasy VIII-XI*, Warszawa 1956, k. 555-556).

⁶⁴ M. Dłuska, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 191.

⁶⁵ Tamże, s. 191.

⁶⁶ Przykładem tego było aresztowanie profesorów i pracowników naukowych UJ i AGH w listopadzie 1939 roku oraz osadzenie ich w niemieckim obozie koncentracyjnym Sachsenhausen (koło Berlina). Wówczas to deportowano do niego 183 uczonych (z wyżej wskazanych uczelni), spośród których znaczną większość wypuszczono do domów w lutym 1940 roku, po międzynarodowych interwencjach opinii publicznej, a także protestach i staraniach rozmaitych państw europejskich (nawet Włoch Mussoliniego). Nie sposób jednakże nie odnotować, iż 13 profesorów zmarło na terenie III Rzeszy w Sachsenhausen, w związku z wyczerpaniem i wycieńczeniem oraz ze względu na swój podeszły wiek. Kiloro również zmarło niedługo po powrocie, z powodu złego stanu zdrowia. Toteż wywołało globalne oburzenie (patrz w T. Cyprian, J. Sawicki, *Ludzie i sprawy Norymbergii*, Poznań 1967, s. 216-218; E. Duraczyński, *Wojna i okupacja ...*, s. 57; Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1, dz. cyt., s. 102-103; Cz. Łuczak, *Polityka ludnościowa i ekonomiczna ...*, s. 107-108; A. Przygoński, *Polska w walce z okupantem ...*, s. 22; A. Gąsiorowski, dz. cyt., s. 66).

eksterminacji i sposobem wykorzystania więźniów⁶⁷ (mimo iż posiadały jeden wspólny mianownik i cel, tj. fizyczna zagłada ofiar).

Dłuska i Schoenbrenner eksponowały dalej, że ludność cywilna w Kraju podlegała nieustannym aresztowaniom i obławom, które zwano łapankami ulicznymi⁶⁸. Zatrzymane osoby kierowano do więzień⁶⁹ lub obozów koncentracyjnych, które uruchomiono w Oświęcimiu, na Majdanku i w Treblince, gdzie zginęły w nich miliony osób. Przedstawiły zatem te same obozy, które wyszczególniono już w opracowaniu szkolnym z 1951 roku, popełniając ten sam błąd, tzn. podkreśliły, że Treblinka była obozem koncentracyjnym, a nie jak było faktycznie - obozem zagłady.

Kolejno twórczynie tej książki przywołały termin „godzina policyjna”⁷⁰, co miało miejsce po raz pierwszy w szkolnej edukacji historycznej Polski Ludowej i PRL. Oświadczyły, że: (...) *tego wieczoru, gdy minie policyjna godzina, na próżno wiele*

⁶⁷ J. Gumkowski, K. Leszczyński, dz. cyt., s. 68-69; J. Gumkowski, *Obozy jako narzędzie masowej eksterminacji ...*, s. 150-151; M. Pawlak, *Uwarunkowania powstania i funkcjonowania ...*, s. 86; F. Piper, *Polityczne i rasistowskie przesłanki nazistowskiej polityki eksterminacyjnej i jej realizacja w KL Auschwitz*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 11-12; J. Chmielewski, *Komory gazowe w czasie II wojny światowej ...*, s. 17 (dostęp: 09.09.2019 rok).

⁶⁸ Łapanki uliczne - były to uliczne obławy na przypadkowych ludzi. Organizowane były przez niemiecką Policję Porządkową (wspieraną czasami przez wojsko oraz żandarmerię). Celem takiej branki było zastraszenie ludności cywilnej, zdobycie przymusowych robotników do ciężkich prac na terenie III Rzeszy lub zatrzymanie zakładników, którzy byli mordowani albo wysyłani do niemieckich obozów koncentracyjnych, np. w odwecie za akcje ruchu oporu. Łapanki miały największy zasięg w Warszawie (pierwszą z nich przeprowadzono dnia 8 maja 1940 roku), gdzie zamykano po kilka lub kilkanaście tysięcy osób. Część ludzi, wzięta siłą podczas ich trwania, była wywieziona do podwarszawskich Palmir i tam rozstrzelana. Dopełnieniem łapanek były pokazowe egzekucje uliczne. Niemieckie formacje policyjne urządały łapanki w różnych miejscach miast i miasteczek. Ludzi najczęściej zatrzymywano w czasie ich trwania na ulicach, na dworcach kolejowych i w pociągach lub w tramwajach albo na miejskich placach (patrz w: *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 376-377; Cz. Witkowski, dz. cyt., s. 140; ANK, Zespół Zbiór prasy konspiracyjnej, sygn. 131, „*Biuletyn Informacyjny*”, 1942, nr 38, k. 237-238; AAN, Zespół Delegatura Rządu RP na Kraj, sygn. 202/II-37, t. 37, *Komenda Państwowego Korpusu Bezpieczeństwa na miasto stołeczne Warszawę*, k. 18-19; ANK, Zespół Zbiór prasy konspiracyjnej, sygn. 132, „*Biuletyn Informacyjny*”, 1942, nr 39, k. 244).

⁶⁹ Najważniejszymi i najbardziej znanymi niemieckimi więzieniami na okupowanych ziemiach polskich były kaźnie: Montelupich w Krakowie, Fort VII w Poznaniu, Pawiak w Warszawie oraz Zamek w Lublinie (patrz w: A. Chmielarz, dz. cyt., s. 98).

⁷⁰ Godzina policyjna - było to ograniczenie możliwości poruszania się poza obszarem zamieszkania, w określonych godzinach. Dlatego też w czasie trwania godziny policyjnej nie wolno było przebywać na ulicach, za wyjątkiem osób posiadających specjalne przepustki. Dla obywateli, którzy nie dostosowali się do powyższego przepisu, a zostali zatrzymani, np. przez Gestapo w czasie wyznaczonych godzin, groziły surowe kary, łącznie ze skazaniem na śmierć lub skierowaniem do obozu koncentracyjnego. Najczęściej obowiązywała po zapadnięciu zmroku. Była ona dużym utrudnieniem dla życia mieszkańców. W Warszawie w 1940 roku ustalono ją na 23.00 dla aryjczyków, a 21.00 dla Żydów. W Krakowie z kolei wahała się od 22.00 do 23.00, a dla Żydów od 21.00 (patrz w: R. Dolecki, K. Gutowski, J. Smoleński, *Po prostu Historia. Szkoły ponadgimnazjalne. Zakres podstawowy*, Warszawa 2012, s. 212; I. Kienzler, *Historia II wojny światowej. Kolaboracja i życie codzienne w okupowanej Polsce i Europie*, t. 18, Warszawa 2016, s. 57-60; ANK, Zespół Zbiór Afiszów i Plakatów, sygn. 1639-1, *Ogłoszenie Komisarza miasta dotyczące godz. Policyjnej wydane dnia 5 października 1939 roku*, k. 1638; ANK, Zespół Zbiór Afiszów i Plakatów, sygn. 1644-1, *Obwieszczenie Komisarza miasta wydane dnia 25 października 1939 roku*, k. 1643; ANK, Zespół Zbiór Afiszów i Plakatów, sygn. 1729-1, *Obwieszczenie Starosty Miejskiego wydane dnia 1 października 1940 roku. Dotyczy: zakazu wychodzenia i godziny policyjnej*, k. 1728).

*matek będzie czekało na synów, na córki, żony, na mężów*⁷¹. Wspomniały następnie, że na Polakach przeprowadzano egzekucje poprzez rozstrzelanie, a Żydów m.in. w Warszawie, zamykano do getta, gdzie ginęli najczęściej w wyniku nędzy i głodu oraz chorób. Jak wzmiankowały, cześć ludności cywilnej, którą określano jako warstwę burżuazyjną, weszła w porozumienie z Niemcami podpisując, tzw. *Volkslisty*⁷². Termin ten w podręcznikach sformułowano po raz pierwszy, bowiem w poprzedniej wersji opracowania zaakcentowano pojęcie *Volksdeutsch*. Należy jednakże zaznaczyć, że ludność była zmuszana do podpisywania takich list na „ziemiach bezpośrednio wcielonych do III Rzeszy”, a aktem dobrowolnym były one na terenie GG, co Polskie Podziemie uznawało za akt zdrady, w przeciwieństwie do osób, które były do niej przymuszane na obszarach anektowanych (w celu ograniczenia ofiar). Warto również zasygnalizować, iż autorki negatywnie odnosiły się do osób, które takowe listy podpisywały, bowiem władze komunistyczne uznawały wszystkich *Volksdeutsche* za kolaborantów (niezależnie czy byli do tego zmuszani czy nie).

W podręczniku historii z 1953 roku, autorki wyszczególniły także w zagadnieniu dotyczącym represji, że w szkołach powszechnych zabroniono nauki historii, geografii i języka polskiego. Ponadto zwróciły uwagę na fakt, że okupant zabronił wydawania polskich pism i książek. Napisały też, że najeźdźcy chcieli pozbawić Polaków szkół⁷³, książek, teatrów, gazet, aby ci pracowali dla narodu panów. Bardzo ważną wzmianką było wskazanie na kwestię policji granatowej⁷⁴, będącej pod kontrolą niemieckiej administracji okupacyjnej. Dodały także, że formacja ta wraz z żandarmerią, stała przy

⁷¹ M. Dłuska, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 192.

⁷² Tamże, s. 192-193.

⁷³ Tamże, s. 191. Należy wspomnieć w tym miejscu, że w czasie niemieckiej okupacji najeźdźcy usunęli ze szkół wszystkie podręczniki, środki dydaktyczne (łącznie z tymi do przedmiotów ścisłych) oraz nakazali zlikwidować biblioteki szkolne. W zamian za to, jako uniwersalną pomoc naukową, wdrożyli oni do szkół powszechnych pismo „Ster” (którego odpowiednikiem w szkołach zawodowych był „Zawód i Życie”). To ilustrowane czasopismo było skierowane dla uczniów klas III do VII (w klasie I i II obowiązywał „Mały Ster”) bez żadnego różnicowania ze względu na poziom umysłowy i zainteresowania dzieci. Był on wydawany w formie miesięcznika i funkcjonował w latach 1940-1944 (patrz w: J. Krasuski, *Historia wychowania. Zarys syntetyczny*, dz. cyt., s. 208-209; Cz. Brzoza, A.L. Sowa, dz. cyt., s. 679-680).

⁷⁴ Policja Polska Generalnego Gubernatorstwa (zwana policją granatową, od koloru mundurów) była podporządkowana niemieckiej Policji Porządkowej. Funkcjonowała w latach 1939-1945. Odpowiadała m.in. za deportacje ludności, zwalczanie czarnego rynku, izolowanie Żydów w gettach. Jej członkami byli funkcjonariusze przedwojennej Policji Państwowej. Przeszło przez nią około 16-18 tysięcy osób. Jak napisał Stefan Zgliczyński, policja granatowa była gorliwą wykonawczynią wszelkich zarządzeń niemieckich, przede wszystkim w stosunku do Żydów, bowiem pilnowała bram getta i jego murów, brała udział w akcjach przesiedleńczych i łapanekach ulicznych, wyłapywała ukrywających się Żydów, czy rozstrzeliwała ich na polecenie Niemców. Przypisywało się jej również zwalczanie szmuglu, a czasami nawet, za cenę życia ofiar, pobieranie łapówek (patrz w: E. Duraczyński, *Wojna i okupacja ...*, s. 51; S. Zgliczyński, *Jak Polacy Niemcom Żydów mordować pomagali*, Warszawa 2013, s. 113-115; Z. Borzymińska, R. Żebrowski, *Polski Słownik Judaistyczny ...*, t. 2, dz. cyt., s. 337).

bramach getta pełniąc wartość⁷⁵. Termin ten dotychczas nie wystąpił w programach nauczania, ani wcześniejszym podręczniku.

Dłuska i Schoenbrenner przedstawiły również, że PPR miała zapewnić wyzwolenie ziem polskich za pośrednictwem walki z III Rzeszą i polską reakcją. Tych ostatnich wyjaśniły jako kapitalistów i obszarników oraz określiły ich jako „wrogów ludu polskiego”, którzy chcieli przejąć władzę w Kraju. Zaznaczyły także, że PPR organizowała prasę w podziemiu, kierowała walką z okupantem i utworzyła swoje zbrojne ramię, czyli GL. Przekazały następnie, że członkowie PPR byli mordowani albo wydawani w ręce Niemców przez polską reakcję. Ponownie hasłowo wspomniały o tym, że Nowotko został zabity skrytobójczo oraz podkreśliły, że Findera i Fornalską rozstrzelali oficerowie Gestapo⁷⁶.

Ponadto Dłuska i Schoenbrenner, wyjaśniając sprawę Polaków w Związku Sowieckim, wzmiankowały o utworzeniu w 1943 roku ZPP i I Dywizji im. Tadeusza Kościuszki, w Sielcach nad Oką, w pobliżu Moskwy. Analizując to zagadnienie podały problematykę bitwy pod Lenino⁷⁷. Pisały wówczas, że: *Lenino - to pierwszy wspólny bój żołnierzy polskich i radzieckich. Jeszcze bardziej zacieśniło się polsko-radzieckie braterstwo broni. W ciągu dalszych walk rosły szeregi wojska polskiego. Powstawały nowe dywizje polskie w ZSRR. W marcu 1944 roku utworzyły one I Armię Wojska Polskiego*⁷⁸. Razem z wojskiem sowieckim wkroczyły na ziemie polskie w lipcu 1944 roku i przyczyniły się do wyzwolenia tych terenów. Należy zatem stwierdzić, że błędnie zauważano sukces kościuszkowców w boju z Niemcami. Narracja ta, obudowywana odpowiednią terminologią, miała zobrazować, że bitwa pod Lenino stanowiła niezwykle istotny punkt w polskiej historii II wojny światowej, a jej sukces przerodził się w wyzwolenie ziem polskich spod niemieckiej okupacji. Jak już wiadomo, była ona porażką, spowodowaną dużymi stratami w żołnierzach oraz brakiem wsparcia z zewnątrz. W PRL jednak, zwłaszcza w latach 50. XX wieku, utrzymywano narrację zwycięskiego boju, by udowodnić polski wkład militarny w oswoabadzanie obszarów kontrolowanych przez III Rzeszę i równocześnie zmarginalizować rolę PPP, AK i rządu emigracyjnego oraz innych podziemnych formacji bojowych tej strony.

Po raz pierwszy w tym podręczniku pojawił się również termin „szczekaczek”. Autorki zaznaczyły przy nim, że rozgłoszenie te kłamały o niemieckich zwycięstwach,

⁷⁵ M. Dłuska, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 192.

⁷⁶ Tamże, s. 198.

⁷⁷ Tamże, s. 203-205.

⁷⁸ Tamże, s. 205.

choć Armia Czerwona pokonywała i wypędzała wojska III Rzeszy z terytorium ZSRS⁷⁹. Następnie należy stwierdzić, w oparciu o to opracowanie, że nie pojawił się tutaj w ogóle temat związany z problematyką Powstania Warszawskiego. Ekspozowano jedynie, że kiedy rozpoczęły się rządy komunistów w Polsce (od 1944 roku) to Warszawa miała być odbudowana z ruin, bowiem wracali do niej ludzie⁸⁰. Nie uwzględniono jednak informacji odnośnie tego, co przyczyniło się, iż miasto stołeczne było tak zniszczone i zdewastowane.

3.3 Okres gomułkowski

Wynikiem przeobrażeń, dokonanych w 1956 roku (na skutek tzw. odwilży październikowej⁸¹), było chwilowe odideologizowanie oraz odpolitycznienie nauczania w szkołach. W początkowych latach tego okresu, brakowało w rozmaitych zarządzeniach dotyczących organizacji roku szkolnego jakichkolwiek celów nauczania odnoszących się do ideologii marksistowskiej albo bieżących spraw politycznych⁸². Uczniowie poszerzając wiedzę, dzięki szkolnej edukacji historycznej, mieli osiągać znajomość charakterystycznych obrazów z życia określonych grup społecznych,

⁷⁹ Tamże, s. 201.

⁸⁰ Tamże, s. 208.

⁸¹ Odwilż październikowa - to proces, którego rezultatem była okresowa liberalizacja systemu PRL oraz ograniczenie stosowania terroru. Był on związany z październikowym przesileniem politycznym 1956 roku. To kulminacyjny okres przemian politycznych, społecznych i gospodarczych, zintegrowanych z załamaniem systemu dyktatury komunistycznej po śmierci Stalina w 1953 roku. Przebiegał jednak w sposób niekonsekwentny (z fazami zahamowania), a uzależniony był głównie od zmian polityki kierownictwa ZSRS, czynników odprężenia pojawiających się w sytuacji międzynarodowej, niezadowolenia społeczeństwa wywołanego niską stopą życiową oraz trudnościami w zdobywaniu artykułów pierwszej potrzeby. Na ten proces wpłynęły również podziały wywołane w pezetpeerowskim centralnym aparacie partyjnym i naciski społeczeństwa (przede wszystkim warstwy inteligenckiej). Kryzys ogniw władzy rozpoczął się wkrótce po śmierci Stalina, czego skutkiem było występowanie przejawów pewnej liberalizacji oraz zelźenie terroru (zwłaszcza względem Kościoła). Jego znamiona wyraźnie dostrzegano tuż po XX Zjeździe KPZR i śmierci Bieruta w marcu 1956 roku. Do tego czasu stopniowo łagodzone reżim polityczny, ograniczono cenzurę, zezwolono na publiczną krytykę działalności organów władzy w czasopiśmie, np. „Po prostu”, „Nowa Kultura”, „Przegląd Kulturalny”. Ponadto zlikwidowano Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego (dalej: MBP), etapowo zwalniano więźniów politycznych oraz wstrzymano kolektywizację rolnictwa. Jego szczytowym momentem był październik 1956 roku (stąd główna nazwa odwilży), kiedy to doszło do zmian w kierownictwie PZPR, bowiem na I Sekretarza został wybrany Gomułka. Zapowiedział on reformy w wielu dziedzinach życia społecznego. Na ich mocy m.in. uwolniono z aresztu Prymasa Polski, Kardynała Stefana Wyszyńskiego, podpisano porozumienie z Kościołem i wyrażono zgodę na naukę religii w szkołach. Dodatkowo, poza tymi zmianami, zrehabilitowano wielu skazanych w procesach politycznych, zezwolono na tworzenie w przedsiębiorstwach państwowych rad robotniczych i częściowo usprawniono zarządzanie gospodarką. Ograniczono także przywileje władzy. Odwilż trwała jednakże krótko. W ograniczeniu swobód znaczenie miały wydarzenia z 1957 roku, m.in. stłumienie robotniczych strajków w Łodzi (w sierpniu), likwidacja tygodnika „Po prostu” i rozbicie demonstracji studenckich (w październiku). Skutkami jej była m.in. destalinizacja PRL i zmiana pozycji Polski na arenie międzynarodowej, która stała się aktywnym państwem w świecie dyplomacji, w porozumieniu z ZSRS (patrz w: A. L. Sowa, dz. cyt., s. 193-194; *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 20, Warszawa 2004, dz. cyt., s. 405-406).

⁸² Z. Osiński, *Nauczanie historii w szkołach podstawowych ...*, s. 90.

znajomość postaci bohaterów narodowych, działaczy społecznych, uczonych, królów, wodzów (wraz z ich najistotniejszymi czynami), zapamiętać ważne daty i fakty oraz poznać pamiątki i wygląd zabytków historycznych miejscowości i regionu. Zaznaczano również, że najmłodsi pobierający naukę w szkole, powinni rozumieć związki przyczynowo-skutkowe między poznanymi faktami i zjawiskami, mechanizm przemian gospodarczych i społecznych (na przykładzie przedstawianych na lekcji wydarzeń), poznać rozwój kultury w poszczególnych epokach, zdobyć sprawność w orientowaniu się na mapie historycznej, a także osiągnąć umiejętność posługiwania się pojęciami z zakresu chronologii, ustroju gospodarczego, społecznego, politycznego, kultury materialnej i duchowej⁸³. Od początku z kolei lat 60. XX stulecia ideologizacja celów nauczania historii powróciła do zarządzeń władz oświatowych. Na ich podstawie, jak napisał Osiński, chciano przypomnieć, że *najważniejszym zadaniem szkół i placówek oświatowych w roku szkolnym 1960-1961 jest dalsze umacnianie socjalistycznego kierunku wychowania, przede wszystkim przez zacieśnianie więzi szkoły z życiem i budownictwem socjalistycznym w naszym kraju oraz pogłębianie oddziaływania wychowawczego na młodzież w duchu moralności socjalistycznej*⁸⁴. Materiały nauczania i zakładane cele, zwłaszcza w nawiązaniu do przedmiotów humanistycznych, chciano wykorzystać do kształtowania u młodzieży podstaw naukowego poglądu na świat, którego interpretacja miała być zgodna z zasadami materializmu historycznego⁸⁵.

Po 1956 roku przeprowadzono korektę podręczników, które dotychczas wydawano. Komplet nowych opracowań do nauczania historii otrzymała 8-letnia szkoła podstawowa. Wprowadzano do nich więcej wiadomości, np. o historii kultury⁸⁶. Większość opracowań szkolnych z lat 1956-1970 spotkała się jednak z krytyką, a to za sprawą znalezionych tam błędów, zwłaszcza merytorycznych i dydaktycznych. Raziły zbyt dużą liczbą niepotrzebnych szczegółów, trudnym językiem i schematycznymi interpretacjami⁸⁷. Książki szkolne okresu gomułkowskiego były stale krytykowane pod kątem ich poprawności ideologicznej⁸⁸. Domagano się od nich wyrazistości ideowej, choć zdawano sobie sprawę, że w takim układzie mniej klarowne i jasne będzie ujęcie dziejów. Według ówczesnych mocodawców oświatowych definitywność ideologiczna zapewniała wysoki poziom naukowy opracowań szkolnych. Do tej opinii aprobująco

⁸³ Tamże, s. 92.

⁸⁴ Tamże, s. 92.

⁸⁵ Tamże, s. 92.

⁸⁶ J. Wojdon, dz. cyt., s. 204.

⁸⁷ J. Maternicki, *Szkolna edukacja historyczna ...*, s. 163.

⁸⁸ J. Brynkus, dz. cyt., s. 393.

odnosili się sami historycy i dydaktycy historii. Według nich bowiem dobrze pojęte względy ideowo-wychowawcze nie utrudniały w rzeczowym ujęciu przeszłości i chroniły przed zniekształceniami oraz wypaczeniami faktograficznymi, będącymi: (...) *pożywką dla tradycji przemilczeń, a także różnych wersji dogmatyzmu oraz rewizjonizmu*⁸⁹ (czyli próby nowej interpretacji marksizmu, odbiegającej od oficjalnej wykładni, akceptowanej przez kierownictwo partii komunistycznej).

Wobec powyższego, przeobrażeniom uległy też kwestie związane z wątkiem niemieckiej okupacji na ziemiach polskich. Obraz tego zagadnienia ewoluował w narracjach autorskich. Przykładem podręcznika historii z okresu gomułkowskiego było opracowanie do klasy IV szkoły podstawowej (z 1957 roku, wydanie I), autorstwa Anny Klubówny i Jadwigi Stępieniowej. W książce tej nie zostały jednak omówione kwestie badane w niniejszej rozprawie doktorskiej, bowiem podręcznik kończył się na wątku odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 roku⁹⁰. Problematyka okupacji niemieckiej została przez nie opisana dopiero w opracowaniu szkolnym z 1961 roku (również do klasy IV, z tym że wydanie VI)⁹¹. Poza przedstawionymi już wcześniej zagadnieniami wchodzącymi w skład głównego tematu, twórczynie wymieniły m.in., że w niemieckich obozach koncentracyjnych ludzi tam zamkniętych traktowano gorzej niż zwierzęta, bowiem głodzono ich, bito⁹², trzymano na mrozie, umieszczano w lochach pełnych wody (autorki formułując ten zwrot miały prawdopodobnie na myśli tzw.

⁸⁹ Tamże, s. 393-394.

⁹⁰ A. Klubówna, J. Stępieniowa, *W naszej Ojczyźnie*, Warszawa 1957, s. 140-143.

⁹¹ Taż, *W naszej Ojczyźnie. Podręcznik historii dla klasy IV*, Warszawa 1961, s. 168-184.

⁹² Kara bicia w obozach koncentracyjnych - każdy więzień osadzony w obozie zobowiązany był do przestrzegania regulaminu, a kiedy go łamał podlegał karom. Podstawą ukarania więźnia za przewinienie, którego się dopuścił w czasie pobytu w obozie, na miejscu pracy, względnie w bloku, był meldunek sporządzony w formie pisemnej przez SS-manna, który dostrzegł i stwierdził uchybienie. Meldunek taki trafiał do kierownika obozu (zastępcy komendanta obozu), a ten prezentował go przed swoim szefem (który ostatecznie podejmował decyzję o karze). Najbardziej znaną karą była chłosta, czyli publiczne bicie pałką, na placu apelowym, na specjalnym stole. Najczęściej dany więzień otrzymywał 25 różeg. Zdarzały się sytuacje, w których więźniów po wymierzeniu pierwszej serii 25 uderzeń, umieszczano w piwnicach bloku nr 11 (w przypadku obozu Auschwitz I) i tam zostawiano ich na trzy tygodnie, bez żadnej pomocy lekarskiej. Po upływie tego czasu wynoszono ich na plac apelowy i wymierzano kolejnych 50 uderzeń (patrz w: APMA-B, Proces Hössa, syng. Dpr-Hd/21a, t. 21a, *Protokół z zeznań Rudolfa Hössa z dnia 7 stycznia 1947 r.*, k. 115-116; APMA-B, Proces Załogi, syng. Dpr-ZO/22, t. 22, *Akt oskarżenia przeciwko Rudolfowi Hössowi z lutego 1947 roku*, k. 29-37; I. Strzelecka, *Kary w KL Auschwitz*, dz. cyt., s. 7-25; F. Piper, *Warunki życia i pracy jako środek wyniszczania więźniów*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 142-143; S. Szmaglewska, *Dymy nad Birkenau*, Warszawa 1984, s. 208). Kary regulaminowe nakładano przede wszystkim za: próby zdobycia żywności, uchylanie się od pracy, posiadanie dodatkowej odzieży, pieniędzy, przedmiotów wartościowych, samowolną zmianę komanda, zbyt opieszalą pracę, palenie papierosów, próbę samobójstwa, spóźnienie się na apel, sabotaż, wysyłanie listów bez ocenzonego zawartości, przerabianie odzieży, noszenie niewłaściwych oznaczeń, trzymanie rąk w kieszeni, zabrudzone ubranie, niestaranne zasłanie pryczy, kontakty więźniów z więźniarkami, niedotrzymanie kroku na marszu, czy oparcie się o świeżo pomalowaną ścianę (patrz w: I. Strzelecka, *Kary w KL Auschwitz*, dz. cyt., s. 8 oraz H. Kuszaj, *Kary stosowane przez SS względem więźniów obozu koncentracyjnego Oświęcim*, „Zeszyty Oświęcimskie”, 1958, nr 3, s. 7).

„ciemnice”⁹³), kazano pracować w kamieniołomach lub wśród błot i bagien. Dodały następnie, że kiedy zaczęło robić się ciasno w takich obozach, to chorych i słabych ludzi, starców, kobiety i dzieci kierowano po ich przyjeździe wprost do komór gazowych, gdzie duszono ich specjalnym gazem. Ciała pomordowanych palono w specjalnych piecach. Takie obozy powstały w Oświęcimiu, Brzezince⁹⁴ i na Majdanku, w których zginęły miliony osób⁹⁵. Wyróżniły zatem, że istniał również obóz w Brzezince, czyli Auschwitz II - Birkenau. Trzeba jednakże zauważyć, że obóz ten

⁹³ „Ciemnice” - czyli specjalne cele karne, znajdujące się, np. w Auschwitz I w piwnicach bloku 11. Służyły one jako egzekucja przez zagłodzenie. Stanowiły eksterminację bezpośrednią. Trafiali do nich m.in. więźniowie z tzw. „wybiórek”, wskazani najczęściej przez kierownika obozu lub komendanta. „Wybiórki” przeprowadzano kiedy nastąpiła ucieczka i nie zgadzał się stan liczby więźniów. Podczas apelu wybierano wówczas 10 osób i kierowano ich do takich ciemnic. W takiej sytuacji znalazł się m.in. ojciec Maksymilian Kolbe, który wstawił się za więźnia Franciszka Gajowniczka. Ojciec Kolbe będąc w tej celi przez dwa tygodnie, dnia 14 sierpnia 1941 roku został uśmiercony zastrzykiem z fenolu (patrz w: F. Piper, *Metody bezpośredniego zabijania więźniów*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 151-152; APMA-B, Zespół Wspomnienia, sygn. Wsp./Kustosz/197, t. 20, „Bunkier”. 14-cie tygodni w podziemiach „Bloku Śmierci”, k. 106-124).

⁹⁴ Niemiecki obóz Auschwitz II - Birkenau - był to faktyczny obóz zagłady przy Auschwitz I. Decyzja o jego powstaniu zapadła 1 marca 1941 roku, z polecenia Himmlera. Plany budowy obozu w Brzezince zatwierdzono 15 października 1941 roku i od tegoż też miesiąca rozpoczęto jego tworzenie. Obóz uruchomiono w marcu 1942 roku (przybył tam wtedy transport sowieckich jeńców wojennych). Pierwotnie obóz miał liczyć około 100 tysięcy więźniów. Rok później jednakże, po zatwierdzeniu drugiego planu budowy obozu Birkenau (15 sierpnia 1942 roku), liczbę tę planowano już na 200 tysięcy więźniów, co nie zostało zrealizowane w całości. Obóz ten był podzielony na trzy główne odcinki budowlane (niem. *Bauabschnitt*) - BI, BII i BIII, a te z kolei na części: BI a, b - obóz kobiecy, BII a - obóz kwarantanny, BII b - obóz dla Żydów z getta w Terezynie (getto to było niemieckim obozem przejściowym na terenie Protektoratu Czech i Moraw), BII c - obóz dla Żydówek, głównie z Węgier, BII d - obóz męski, BII e - obóz dla Romów, BII f - szpital dla więźniów mężczyzn, BII g - „magazyn rzeczy zagrabionych więźniom”, tzw. „Kanada II” (dobra materialne oraz ich olbrzymia wartość skojarzyła się więźniom z symbolem bogactwa, jakim dla wielu osób było państwo kanadyjskie) oraz BIII - tzw. „Meksyk”, przeznaczony dla Żydówek, które były tam trzymane pod gołym niebem. Odcinek ten nie został ukończony ze względu na zbliżający się front sowiecki. Wobec tego obóz ten mógł maksymalnie liczyć do 150 tysięcy więźniów. W obozie Birkenau były dwa typy baraków: murowane i drewniane (w formie stajni polowych). Baraki murowane nie posiadały podłogi, tylko klepisko. Z czasem jednak wylewano na nie beton. Do 1944 roku nie było tutaj żadnych urządzeń sanitarnych. W barakach drewnianych z kolei nie było sufitów, a dachy stanowiły deski pokryte papą. Nie były one ogrzewane, choć znajdowały się w nich piece. Więźniowie spali na trzypiętrowych drewnianych kojach. Brakowało również urządzeń sanitarnych. Wszystkie te budynki jednak, w myśl władz niemieckich, miały być zachowane przez więźniów w czystości. Na terenie tego obozu znajdowały się 4 krematoria oraz 6 komór gazowych (w tym 2 prowizoryczne, w mieszkaniach po opuszczonych rodzinach, tzw. „Czerwony Domek” i „Biały Domek”). Podobnie jak Auschwitz, Birkenau zostało wyzwolone przez żołnierzy Armii Czerwonej dnia 27 stycznia 1945 roku (patrz w: APMA-B, Proces Hössa, sygn. Dpr-Hd/21, t. 21, *Protokół z zeznań Rudolfa Hössa z dnia 8 listopada 1946 r.*, k. 35; D. Czech, *Kalendarz wydarzeń ...*, s. 94-96; M. Majorek, M. Grupa, dz. cyt., s. 171-172; M. Pawlak, *Geneza i przyczyny założenia niemieckiego obozu ...*, s. 180; A. Strzelecki, *Grabież mienia Żydów - ofiar masowej zagłady*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 169-170; Z. Jagoda, S. Kłodziński, J. Masłowski, *Oświęcim nieznany*, dz. cyt., s. 33; D. Czech, *Geneza obozu, jego budowa i rozbudowa* [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 30-34; H. Langbein, dz. cyt., s. 38; W. Bartoszewski, *Wstęp. Mój Auschwitz. Co to znaczy?* [w:] W. Bartoszewski, *Mój Auschwitz*, Kraków 2010, s. 5; I. Urbańska, dz. cyt., s. 27-28; F. Piper, *Masowa zagłada Żydów w komorach gazowych*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 163-164; A. Strzelecki, *Ewakuacja, likwidacja i wyzwolenie obozu* [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 269-270; R. Moorhouse, dz. cyt., s. 240-243; S. Steinbacher, *Auschwitz. Obóz i miasto*, tłum. V. Grotowicz, Warszawa 2012, s. 92-93).

⁹⁵ A. Klubówna, J. Stępieniowa, dz. cyt., Warszawa 1961, s. 168-169.

występował zawsze razem z obozem w Oświęcimiu. Taka sytuacja miała miejsce, ponieważ obozy te były traktowane jako jednolity niemiecki kompleks obozowy na okupowanych ziemiach polskich, z komendanturą w Auschwitz I, czyli obozie macierzystym. Twórczynie podręcznika wskazały też na duszenie ludzi w komorach specjalnym gazem, chociaż nie podały jego nazwy, tj. cyklon B lub gazy spalinowe. Poprawnie jednak sformułowały pojęcie „duszono”, a nie „truto”, ponieważ m.in. cyklon B doprowadzał w organizmie ludzkim do „wewnętrznego uduszenia się”⁹⁶. Z taką sytuacją można było spotkać się po raz pierwszy w przeanalizowanych dotychczas programach oraz podręcznikach Polski Ludowej oraz PRL.

Po przedstawieniu najważniejszych represji niemieckich na ziemiach polskich, Klubówna i Stępieniowa napisały, że *mimo okrutnych prześladowań naród polski rozpoczął cichą, ale zacieklą walkę z wrogiem*⁹⁷. Dążyły zatem do zaprezentowania zagadnienia ruchu oporu i różnych form walki z okupantem oraz działalności podziemnej, będącej polską odpowiedzią na restrykcje oprawców. Autorki podkreśliły, że żołnierze nie złożyli broni po walkach we wrześniu 1939 roku. Przeszli bowiem do lasu i zajmowali się organizowaniem partyzantki. Trudnili się w wysadzaniu torów kolejowych, czy niszczeniu pociągów niemieckich przewożących wojsko, broń, amunicję, ciepłą odzież i lekarstwa. Zdaniem Klubówny i Stępieniowej, te ruchy partyzanckie krzepiły serca narodu polskiego, wyzwalając patriotyzm, a walka konspiracyjna i ruch oporu ogarnęły cały Kraj⁹⁸.

Następnie twórczynie podręcznika opisały kształtowanie się polskiej lewicy na okupowanych ziemiach. Przybliżyły, że pierwszy sekretarz PPR, Nowotko, zginął od zdradzieckiej kuli⁹⁹, nie podając tym samym, że za mordem tym stali bracia Mołojec (co było podyktowane ówczesnymi ustaleniami władz komunistycznych, aby nie konkretyzować tego faktu). Kolejno przedstawiły, że po nim funkcję tę zajął Finder, ale został wydany Niemcom i wkrótce go zamordowano. Po raz pierwszy wskazały w podręcznikach historii, że następcą Findera został Gomułka¹⁰⁰. Później Klubówna i Stępieniowa wspomniały, iż powstała także tajna organizacja harcerstwa pod nazwą „Szare Szeregi”. Składała się z młodych ludzi, którzy oprócz roznoszenia ulotek

⁹⁶ *Auschwitz od A do Z. Ilustrowana historia obozu*, dz. cyt., s. 36-37; J. Chmielewski, *Komory gazowe w czasie II wojny światowej* ..., s. 1-2 (dostęp: 17.09.2019 rok). Patrz także: F. Piper, *Masowa zagłada Żydów w komorach gazowych [w:] Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 161; J. Sehn, *Obóz koncentracyjny Oświęcim-Brzezinka. Auschwitz-Birkenau*, Warszawa 1961, s. 137).

⁹⁷ A. Klubówna, J. Stępieniowa, dz. cyt., Warszawa 1961, s. 170.

⁹⁸ Tamże, s. 170-171.

⁹⁹ Tamże, s. 173.

¹⁰⁰ Tamże, s. 173.

i tajnych gazetek, malowali na murach bojowe hasła¹⁰¹. Eksponowały też, że niedaleko Moskwy, powstała I Dywizji im. Tadeusza Kościuszki, którą Związek Sowiecki wyposażył w broń, mundury i żywność. Przybliżyły również, że 12 października 1943 roku stoczyła ona z Niemcami zwycięski bój pod Lenino¹⁰². Nie rozwinęły jednak tego wątku, ograniczając się tylko do tego jednego i opacznego zdania.

W odniesieniu do problematyki Powstania Warszawskiego autorki zaznaczyły, że zryw ten zaczął się 1 sierpnia 1944 roku, a *oddziały powstańcze walczyły z nieopisanym męstwem i poświęceniem o każdy dom, o każdy schron, o każdą bramę. Walczyli mieszkańcy Warszawy - mężczyźni, kobiety, starcy i dzieci. Walczyła w pierwszych szeregach nasza młodzież. Ginęli ludzie pod bombami, pod gradem kul z karabinów maszynowych, pod czołgami i w gruzach walących się domów*¹⁰³. Na podstawie powyższej narracji należy stwierdzić, że w boju o Warszawę za broń chwyciła tylko ludność cywilna, mieszkańcy stolicy. Walki AK lub innych oddziałów bojowych w mieście stołecznym zostały pominięte. Klubówna i Stępieniowa podały też, że walki zakończyły się w październiku 1944 roku, a zginęło wśród nich prawie 200 tysięcy osób. Ludzie, którzy zostali przy życiu, mieli opuścić stolicę¹⁰⁴.

Wątek okupacji niemieckiej na ziemiach polskich został rozbudowany na szczeblu szkolnictwa średniego. Miało to miejsce m.in. w podręczniku historii z 1959 roku¹⁰⁵. Autorzy w tej książce (Józef Garas, Henryk Katz, Stanisław Kowalczyk, Paweł Marzec, Zbigniew Marciniak, Henryk Orski, Zygmunt Słomkowski, Halina Trocka i Andrzej Zbyszewski) przedstawili, że polscy przywódcy z II RP opuścili Polskę 17 września 1939 roku, uchodząc do Rumunii¹⁰⁶. Nie pisali już zatem, że władze polskie uciekały w popłochu z płonącego Kraju w pierwszych dniach września (tak jak było to wcześniej, tzn. w okresie stalinowskim). Dodali również, że we Francji utworzono polski rząd emigracyjny, na czele z generałem Sikorskim¹⁰⁷, którą to postać wyróżniono w podręcznikach dopiero od okresu gomułkowskiego, podobnie jak to miało miejsce w programach nauczania¹⁰⁸. Wcześniej o niej nie wspomniano, mimo powoływania się na tematykę obejmującą kwestie rządu emigracyjnego.

¹⁰¹ Tamże, s. 174.

¹⁰² Tamże, s. 178-181.

¹⁰³ Tamże, s. 182.

¹⁰⁴ Tamże, s. 182-183.

¹⁰⁵ J. Garas, H. Katz, St. Kowalczyk, P. Korzec, Z. Marciniak, H. Orski, Z. Słomkowski, H. Trocka, A. Zbyszewski, *Historia 1914-1945 dla klasy III techników*, Warszawa 1959, s. 202-208, 262-286.

¹⁰⁶ Tamże, s. 202.

¹⁰⁷ Tamże, s. 202-203.

¹⁰⁸ Np.: *Program nauczania ośmioklasowej szkoły podstawowej. Tymczasowy*, Warszawa 1963, s. 281.

Kolejno zreferowali, że Polska została podzielona przez III Rzeszę na „ziemie wcielone do niej bezpośrednio”, składające się z takich terenów jak: Pomorze, Wielkopolska, Śląsk i m.in. województwo łódzkie, a z centralnej części państwa Niemcy utworzyli GG ze stolicą w Krakowie¹⁰⁹. Wątek ten zatem bardziej skonkretyzowano, bowiem we wcześniejszych wybranych do analizy opracowaniach szkolnych¹¹⁰, ograniczono się do prostych uogólnień.

Twórcy przedstawili następnie, że III Rzesza wprowadziła do Polski terror, zamykając ludzi do więzień i obozów koncentracyjnych lub przeprowadzając na nich egzekucje przez rozstrzelanie, chociaż nie zaakcentowali żadnych przykładów. Wyszczególnili też, że ludzi kierowano m.in. do obozów koncentracyjnych¹¹¹. Porównali je z obozami zagłady, używając *de facto* tego słowa jako wyrazu synonimicznego, co było błędnym sformułowaniem. Warto zatem podkreślić, iż jest to kolejny podręcznik, w którym dopuszczano się takiego przeinaczenia.

Należy jednakże zaznaczyć, że autorzy po raz pierwszy, ze wszystkich dotychczasowych zaprezentowanych książek szkolnych, wyróżnili, że w obozach okupanci chcieli zamordować jak największą liczbę ludzi. W związku z tym wskazali, że oprawcy wobec więźniów stosowali gazy trujące¹¹² (którymi miano dusić w komorach gazowych), zabijali ich poprzez zastrzyki z fenolem¹¹³, głodzili ich (czemu miał sprzyjać ściśle sprecyzowany dzienny harmonogram żywnościowy, ułożony w taki

¹⁰⁹ J. Garas, H. Katz, St. Kowalczyk, P. Korzec, Z. Marciniak, H. Orski, Z. Słomkowski, H. Trocka, A. Zbyszewski, dz. cyt., s. 204.

¹¹⁰ G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 270.

¹¹¹ J. Garas, H. Katz, St. Kowalczyk, P. Korzec, Z. Marciniak, H. Orski, Z. Słomkowski, H. Trocka, A. Zbyszewski, dz. cyt., s. 204.

¹¹² I chociaż pojawiła się nazwa gazów trujących, to nie zaznaczono w powyżej rozpatrywanym podręczniku, że chodziło o cyklon B, gazy spalinowe lub tlenek węgla.

¹¹³ Uśmiercanie więźniów obozów poprzez zastrzyki z fenolu - było to mordowanie osadzonych przy wykorzystaniu iniekcji dosercowego zastrzyku fenolu. Preparat ten był śmiertelnie skutecznym środkiem chemicznym i metodą wchodzącą w skład eksterminacji bezpośredniej. W niemieckim obozie koncentracyjnym Auschwitz, zanim zaczęto ją praktykować, korzystano z zastrzyków z benzyną, ale okazały się one niepraktyczne, ponieważ były przypadki, że śmierć następowała po 45 minutach, a chciano ją maksymalnie skrócić. Później zaczęto stosować wodór, aż w końcu zdecydowano się na fenol. Najpierw wstrzykiwano go dożylnie, później, gdy chciano przyspieszyć jego działanie, kierowano go prosto w serce. Ten chemiczny środek zaczęto wykorzystywać do zabijania ludzi od sierpnia 1941 roku. Zazwyczaj usuwano za jego pomocą osoby chore i niezdolne do pracy. Selekcje chorych przeprowadzali w różnych okresach czasu lekarze, np. Friedrich Entress, Heinz Thilo, Josef Mengele, czy Bruno Kitt. Zastrzyki fenolu wykonywali sanitariusze SS: Josef Klehr, Herbert Scherpe, a później specjalnie przyuczeni do tego więźniowie: Alfred Stessel i Mieczysław Pańszczyk. Zabieg ten nazwano „szpilowaniem”. Przeprowadzano go w bloku nr 20 w Auschwitz I. Śmiertelność była duża, bowiem w niektórych okresach zabijano dziennie kilkadziesiąt osób, a często nawet i więcej. Dla przykładu można podać, że w sierpniu, wrześniu, listopadzie i grudniu 1942 roku uśmiercono tą metodą dokładnie 2 467 ludzi. Środek ten był używany także przy mordowaniu ludzi niepełnosprawnych i psychicznie chorych (patrz w: M. Kurkiewicz, *Auschwitz. Niemiecka fabryka śmierci*, „Fakt-Historia”, 2015, nr 4, s. 2; F. Piper, *Metody bezpośredniego zabijania więźniów*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 158; I. Strzelecka, *Kary w KL Auschwitz*, dz. cyt., s. 21; Cz. Ostańkiewicz, dz. cyt., s. 118).

sposób, aby stanowił więzienną represję)¹¹⁴ i zmuszali do ciężkiej pracy¹¹⁵. Bardzo ważną wzmianką była też informacja, że ludzi w tych obozach poddawano naukowym doświadczeniom, używając tego sformułowania zamiast nazwy „eksperymenty pseudomedyczne”¹¹⁶. Dalej podali, że kilkuset więźniów przetrwało w takich warunkach egzystencjalnych aż pięć lat, którzy zamiast odzieży nosili uniformy

¹¹⁴ Głód w obozach koncentracyjnych był jedną z plag i bolączek obozowych, codziennie towarzyszących osadzonym w niemieckich kaźniach. Więźniowie, np. Auschwitz-Birkenau, mieli stałe, dzienne racje żywnościowe, które były maksymalnie ograniczane. Produkty te były bardzo często nieświeże. Wszystkie one dostarczały maksymalnie około od 1,3 tysiąca do 1,7 tysiąca kalorii dziennie. Były to jednakże ustalenia tylko i wyłącznie teoretyczne, bowiem w praktyce próg ten mieścił się około od 800 do 1 tysiąca kalorii. To skutkowało tym, iż więzień wraz z trudem swojej pracy ponad siły fizyczne, szybko tracił na wadze. Głód, z współistniejącymi warunkami sanitarnymi, stawał się główną przyczyną czynienia z więźniów tzw. „muzułmanów”, co było jednym z celów władz obozowych. Osoba określana tym terminem była więźniem całkowicie wykończonym psychicznie i fizycznie, niereagującym w zupełności na prawie żadne bodźce zewnętrzne. „Muzułman” myślał jedynie o takich czynnikach jak: zaspokojenie głodu, uchronienie się przed zimmem, uniknięcie ciężkiej wyczerpującej pracy oraz bicia ze strony strażników obozowych. Stawał się on nazistowskim wytworem obozów koncentracyjnych. W konsekwencji osoby dotknięte tym schorzeniem najczęściej umierały (patrz w: K. Nowosielska, *Auschwitz młodym okiem*, „Wiadomości Historyczne”, 2011, nr 4, s. 27; K. Smoleń, *Informator*, Oświęcim 2009, s. 15; K. Smoleń, *Oświęcim 1940-1945. Przewodnik po muzeum*, Katowice 1983, s. 56-57; Z. Ryn, S. Kłodziński, *Głód w obozie koncentracyjnym*, „Przegląd Lekarski-Oświęcim”, 1984, t. 41, s. 25-26, 34-35; APMA-B, Proces Załogi, syng. Dpr-ZO/22, t. 22, *Akt oskarżenia przeciwko Rudolfowi Hössowi z lutego 1947 roku*, k. 37-40; Z. Kossak, dz. cyt., s. 59-63, 90-92; W. Fejkiel, *Głód w Oświęcimiu*, „Zeszyty Oświęcimskie”, 1964, nr 8, s. 3; APMA-B, Zespół Materiały, sygn. Mat./1730, *Przejawy życia kulturalnego w obozie oświęcimskim - relacja byłego więźnia KL Auschwitz-Birkenau Eugeniusza Nidojadło*, k. 144; M. Chylińska, *W kręgu reakcji obronnych*, „Przegląd Lekarski-Oświęcim”, 1984, t. 41, s. 126; APMA-B, Zespół Wspomnienia, sygn. Wsp./Mostowski/195, t. 20, *Wspomnienie byłego więźnia Jerzego Mostowskiego - Fragmenty niewolnictwa*, k. 37; K. Okoniewska, *Głód w Auschwitz. Zbrodnicza fascynacja nazistowskich lekarzy*, źródło: <https://histmag.org/Glod-w-Auschwitz.-Zbrodnicza-fascynacja-nazistowskich-lekarzy-14326>, dostęp: 01.09.2019 rok).

¹¹⁵ J. Garas, H. Katz, St. Kowalczyk, P. Korzec, Z. Marciniak, H. Orski, Z. Słomkowski, H. Trocka, A. Zbyszewski, dz. cyt., s. 204.

¹¹⁶ Eksperymenty pseudomedyczne w niemieckich obozach koncentracyjnych - były to pseudolekarskie doświadczenia na więźniach obozów. W Auschwitz-Birkenau, na polecenie Himmlera poszukiwano m.in. metod sterylizacji i ku temu wykorzystywano na więźniach odpowiednie środki chemiczne lub promienie Rentgena. Zajmowali się tym Carl Clauberg i Horst Schumann. Oprócz nich działali tam też, np.: Josef Mengele (prowadzący swoje badania na bliźniętach jednojajowych; interesował się patologią i fizjologią skarlaenia, a także zabarwieniami tęczówki oka), Johann Paul Kremer (obserwujący zmiany powstałe na skutek głodu u ludzi; szczególną uwagę zwracał na problem zaniku brunatnego wątroby), Emil Kaschub (którego zadaniem było ustalenie, jakie objawy występowały w wyniku połykania lub wcierania w skórę przez niemieckich żołnierzy różnych substancji, skutkujących zmianami chorobowymi i mających uchronić ich przed skierowaniem na front) i Eduard Wirths, (interesujący się badaniami nad rakiem szyjki macicy; pobierał on więźniarkom wycinki, zarówno zdrowych jak i chorych tkanek do dalszych analiz). W obozie tym dokonywano też eksperymentów farmaceutycznych na więźniach. Wszystkie te eksperymenty miały na celu przede wszystkim wykazanie wyższości rasy nordyckiej i wskazanie na słabość, tzw. podludzi. Eksperymentowano na więźniach również na polecenie niemieckich firm farmaceutycznych, instytutów medycznych oraz z pobudek osobistych zainteresowań i naukowej kariery. Chodziło tu też o kwestie eugeniczne (patrz w: E. Klee, dz. cyt., s. 164, 392, 423, 425 i 439; APMA-B, Proces Załogi, syng. Dpr-ZO/22a, t. 22a, *Akt oskarżenia przeciwko Rudolfowi Hössowi z lutego 1947 roku*, k. 49-56; APMA-B, Proces Hössa, syng. Dpr-Hd/21a, t. 21a, *Protokół z zeznań Rudolfa Hössa z dnia 9 stycznia 1947 r.*, k. 132-141; *Auschwitz od A do Z. Ilustrowana historia obozu*, dz. cyt., s. 54-55; J. Sehn, *Zbrodnicze eksperymenty sterylizacyjne Carla Clauberga*, „Zeszyty Oświęcimskie”, 1958, nr 2, s. 3-21; W. Fejkiel, *Etyczno-prawne granice eksperymentowania w medycynie - a sprawa profesora Clauberga*, „Zeszyty Oświęcimskie”, 1958, nr 2, s. 23-39; I. Strzelecka, *Zbrodnicza medycyna. Eksperymenty medyczne w KL Auschwitz*, „Głosy Pamięci” 2, Oświęcim 2008, s. 9-15, 17; I. Strzelecka, *Eksperymenty*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 90-95, 97-98).

więzienne, tzw. „pasiaki”¹¹⁷. Autorzy scharakteryzowali kolejno, że ciała zmarłych osób były najpierw zakopywane, a później palone w budynkach krematorium, w piecach. Wymienili, że takie obozy znajdowały się w: Oświęcimiu, na Majdanku, w Treblince, czy Sztutowie (koło Gdańska)¹¹⁸, wyróżniając je wszystkie z polskiej nazwy. Trzeba po raz kolejny zwrócić również uwagę na fakt, że Treblinkę wpisano nietrafnie na listę obozów koncentracyjnych, a nie obozów zagłady.

¹¹⁷ „Pasiaki” - były to specjalne więzienne ubrania osadzonych w obozach koncentracyjnych, zarówno kobiet jak i mężczyzn. Na ogół składały się na te uniformy: koszula, długie kalesony, bluza i spodnie (w przypadku mężczyzn). „Pasiaki” różniły się tylko grubością materiału w zależności od pory roku (letniej bądź zimowej). W porze zimowej wydawano płaszcze, lecz bez ocieplającej warstwy. Na nogach więźniowie mieli mieć drewniaki, które utrudniały chodzenie przez swój materiał. Kobiety ubierano w koszulę, sukienkę, chustkę na głowę oraz zimowe okrycie wierzchnie, złożone z płaszcza i rękawic. Otrzymywały także drewniaki. Odzież wydawana więźniom najczęściej była brudna, podarta i zawazona. Nie zmieniano jej całymi miesiącami, dlatego też trudno było utrzymać ją czystą, zwłaszcza, że nie było stałego dostępu do wody (patrz w: T. Iwaszko, *Życie więźniów*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 72; I. Urbańska, dz. cyt., s. 31-32).

¹¹⁸ J. Garas, H. Katz, St. Kowalczyk, P. Korzec, Z. Marciniak, H. Orski, Z. Słomkowski, H. Trocka, A. Zbyszewski, dz. cyt., s. 205-206. Niemiecki obóz koncentracyjny Stutthof - to kacet położony w Sztutowie (około 35 km na wschód od Gdańska), którego uruchomienie nastąpiło 2 września 1939 roku. Był pierwszym i jednocześnie najdłuższym istniejącym niemieckim obozem koncentracyjnym na ziemiach polskich, choć rzeczywiście obszar ten należał do Wolnego Miasta Gdańska, a podlegał Okręgowi „Gdańsk-Prusy Zachodnie”. Do roku 1944 obóz ten stale się rozszerzał i w rezultacie osiągnął wartość 120 hektarów. Więźniowie musieli tam ciężko pracować. Zmuszano ich do pracy ponad siły. Obóz był też miejscem, gdzie przeprowadzono egzekucje przez rozstrzelanie, których dokonywano w jednym z pomieszczeń krematorium. Oprócz tego wieszano więźniów na szubienicy. Poza tym od czerwca 1944 roku zaczęto tu używać komór gazowych do masowego uśmiercania ludzi, których truto cyklonem B. Takie pomieszczenie wybudowano przy krematorium o rozmiarach 8,5 x 3,5 x 2,5 metra. Gaz wrzucano do środka za pośrednictwem specjalnego otworu w suficie. Śmierć więźniów następowała po upływie około pół godziny. Ciała palono w krematoriach lub na stosach, a prochy zakopywano. Ostatecznie obóz został wyzwolony 9 maja 1945 roku przez żołnierzy Armii Czerwonej. Należy zwrócić uwagę, że przez niemalże sześć lat jego działania, przeszło przez niego około od 110 do 120 tysięcy osób, z czego zagładzie uległo około 85 tysięcy więźniów. Od 1962 roku działa na jego obszarze Państwowe Muzeum (patrz w: W. Grabowski, *Represje niemieckie i sowieckie w okresie II wojny światowej*, [w:] *Archeologia totalitaryzmu. Ślady represji 1939-1956*, dz. cyt., s. 26; J. Gumkowski, *Obozy jako narzędzie masowej eksterminacji ...*, s. 172; K. Dunin-Wąsowicz, *Stutthof*, Warszawa 1970, s. 14, 38; M. Orski, *Niewolnicza praca więźniów obozu koncentracyjnego Stutthof w latach 1939-1945. Organizacja pracy i metody eksploatacji siły roboczej*, Gdańsk 1999, s. 18; D. Drywa, *Zagłada Żydów w obozie koncentracyjnym Stutthof (wrzesień 1939-maj 1945)*, Gdańsk 2001, s. 28, 79, 132-133; J. Grabowska, *Stutthof. Przewodnik. Informator*, Gdańsk 1986, s. 23; AAN, Zespół Obozy koncentracyjne - zbiór akt, Wspomnienia więźniów, sygn. 212/III-1, *Obóz koncentracyjny w Stutthofie. Co się działo w Stutthofie. Wspomnienia byłego więźnia KL Stutthof Aldo Coradello*, k. 27, 39-43; D. Drywa, *Więźniowie osadzeni w KL Stutthof za pomoc udzieloną Żydom*, „Stutthof. Zeszyty Muzeum”, 2017, nr 5, s. 45-60; APMS, Zespół Relacje, t. 17, *Relacja Elżbiety Stremłau*, k. 136; APMS, Zespół Wspomnienia, t. 1, *Wspomnienia byłego więźnia KL Stutthof Aldo Coradello - co się działo w Stutthofie*, k. 60-67; APMS, Zespół Wspomnienia, t. 2, *Wspomnienia Stutthofskie, napisane przez Bronisława Tuszkowskiego*, k. 95-96, 99-101, 102-105; APMS, Zespół Wspomnienia, t. 5, *Wspomnienia byłego więźnia Łukasza Bonifacego Sienkiewicza*, k. 201-209; D. Drywa, *Eksterminacja bezpośrednia*, [w:] *Stutthof. Hitlerowski obóz koncentracyjny*, red. K. Ciechanowski (i inni), Warszawa 1988, s. 254-275; APMS, Zespół Relacje, t. 15, *Relacja Marii Pitery-Zaleskiej*, k. 259; APMS, Zespół Relacje, t. 26, *Relacja Stefana Pstrągowskiego*, k. 147-149; APMS, Zespół Relacje, t. 17, *Relacja Czesława Majewskiego*, k. 96-98; APMS, Zespół Relacje, t. 4, *Relacja Ignacego Joachimiaka*, k. 36; APMS, Zespół Wspomnienia, t. 12, *Wspomnienia Zbigniewa Ostrowskiego - Lagertragerzy*, k. 268-270; AAN, Zespół Obozy koncentracyjne - zbiór akt, Wspomnienia więźniów, sygn. 212/III-1, *KL Stutthof 1939-1945 - Wspomnienia byłego więźnia F.T. Herberta*, k. 96-100; J. Grabowska, *Ostatnie dni istnienia obozu. Wyzwolenie*, [w:] *Stutthof. Hitlerowski obóz koncentracyjny*, dz. cyt., s. 317).

Po wyszczególnieniu tych niemieckich obozów koncentracyjnych i miejsc natychmiastowej zagłady, autorzy podręcznika szkolnego wyliczyli też, że okupant na ziemiach polskich grabił dzieła sztuki, niszczył zabytki i pomniki kultury polskiej¹¹⁹. Ponadto wzmiankowali, że np. Niemcy zdewastowali Zamek Królewski w Warszawie, rozbijali tam posadzki, zrywali marmurowe płyty i artystyczne boazerie ze ścian, zabierali cenne obrazy, meble, rzeźby, żyrandole, zegary, zbiory pamiątkowe oraz artystyczne. Poza Zamkiem Królewskim twórcy opracowania poinformowali, że zniszczono też Muzeum Narodowe i Pałac w Łazienkach, ale nie wspomnieli o żadnych przykładach zrabowanych w nich dzieł sztuki. Nawiązali zatem do restrykcji kulturalnych. Elementy te przedstawili po raz pierwszy w narracjach autorskich.

Bardzo ważne stało się zaakcentowanie faktu, że Niemcy uznawali GG jako kolonię i kraj o nieograniczonej eksploatacji gospodarczej, jako źródło dostaw dla III Rzeszy i jej wojsk, a także jako rezerwuarn niewolniczych sił roboczych¹²⁰. Do podobnych opinii w swoim opracowaniu odwołali się Janusz Gumkowski i Kazimierz Leszczyński, którzy podkreślili, że Niemcy traktowali terytorium GG jako polski rezerwat, wielki narodowy obóz pracy, w którym Polacy mieli pracować na rzecz rasy panów, czyli Niemców¹²¹. Dlatego ten obszar stanowił bardzo cenne źródło siły roboczej dla potrzeb III Rzeszy.

Poza represjami niemieckimi na ziemiach polskich, twórcy tego podręcznika poświęcili również uwagę zagadnieniom związanym z ruchem oporu. Z początku wyjaśnili termin sabotażu w fabrykach. Zazaczyli po raz pierwszy informację o tym, że wzywał do niego znak „żółwia”, rysowany na murach. Poza tą formą walki z okupantem podali także, że ludność okupowana (w tym młodzież) starała się omijać zarządzenia niemieckie, fałszowała dokumenty, wypuszczała tajne gazety z karykaturami Niemców, malowała na murach symbole tj. znak kotwicy, co miało oznaczać „Polskę Walczącą”, oraz znak „V”, który miał symbolizować *Victorię*, czyli zwycięstwo¹²². Malowanie i rysowanie symboli na murach autorzy nazwali mianem „małego sabotażu” i nakreślili, iż takie przedsięwzięcia bardzo często organizowała młodzież z „Szarych Szeregów”. Wspomnieli również, że ludzie bojkutowali zazwyczaj

¹¹⁹ J. Garas, H. Katz, St. Kowalczyk, P. Korzec, Z. Marciniak, H. Orski, Z. Słomkowski, H. Trocka, A. Zbyszewski, dz. cyt., s. 207. Por. Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1, dz. cyt., s. 509-659; Cz. Łuczak, *Polityka ludnościowa i ekonomiczna ...*, s. 226-645.

¹²⁰ J. Garas, H. Katz, St. Kowalczyk, P. Korzec, Z. Marciniak, H. Orski, Z. Słomkowski, H. Trocka, A. Zbyszewski, dz. cyt., s. 207.

¹²¹ J. Gumkowski, K. Leszczyński, dz. cyt., s. 37.

¹²² J. Garas, H. Katz, St. Kowalczyk, P. Korzec, Z. Marciniak, H. Orski, Z. Słomkowski, H. Trocka, A. Zbyszewski, dz. cyt., s. 262-263.

różnorodne imprezy kulturalne urządzone przez okupanta, bowiem sami przygotowywali tajne spotkania, np. koncerty, czy wieczory oraz we własnym zakresie obchodzono najważniejsze święta narodowe¹²³.

Następnie autorzy zasugerowali, że formacje zbrojne w podziemiu były uzależnione od rządu emigracyjnego, na czele którego stał Sikorski. Podali w tekście podstawowym, że zmarł on w 1943 roku, ale nie wyjaśnili z jakiego powodu. Omówili także, że ów rząd sprawował kontrolę w Kraju za pośrednictwem Delegatury Rządu na Kraj. Pisali następnie, że żołnierze AK zdobywali broń różnymi drogami i organizowali zamachy na funkcjonariuszy niemieckich, podając po raz pierwszy przykład takiego zamachu, w odniesieniu do zabicia Kutschery¹²⁴. Ponadto w narracji autorskiej odwołali się również do zagadnienia „Akcji pod Arsenalem”¹²⁵, podczas której członkowie Grup Szturmowych „Szarych Szeregów” odbili więźniów jadących do więzienia Pawiak

¹²³ Tamże, s. 263.

¹²⁴ Tamże, s. 263. Zamach na Franza Kutschere - to zamach przygotowany 1 lutego 1944 roku przez specjalny oddział „Kedywu” Komendy Głównej AK „Pegaz”. Kutschera we wrześniu 1943 roku był powołany przez Himmlera na Dowódcę SS i Policji w dystrykcie warszawskim. W okresie jego dowództwa (od września 1943 do lutego 1944) dochodziło w Warszawie do największych fal zbrodni. Zamordowano wówczas około 5 tysięcy Polaków, z czego około 1,8 tysiąca na ulicach miasta. Ginęli oni najczęściej przez rozstrzelanie. W zamachu na tego niemieckiego funkcjonariusza, łącznie wzięło udział 12 osób, spośród których 9 czyniło to w sposób bezpośredni, a 3 w pośredni (tę formę realizowały kobiety). Do akcji doszło w Alejach Ujazdowskich w Warszawie, pomiędzy ulicami Chopina i Piusa XI. Oddział „Pegazu” zatrzymał wówczas samochód wiozący Kutschere z domu do pracy i dokonał zamachu. Dowódcę SS zastrzelili Bronisław Pietraszewicz „Lot” (stojący na czele całej operacji) oraz Zdzisław Poradzki „Kruszynka”. Łącznie po stronie polskiej zmarły 4 osoby, a dalsze 2 zostały ranne. Pośród Niemców zginęło 5 osób (w tym Kutschera), a 9 zostało rannych. W odwecie za śmierć nazisty, oprawcy rozstrzelali następnego dnia około 300 Polaków z Pawiaka (patrz w: W. Bartoszewski, *1859 dni Warszawy*, dz. cyt., s. 536-537; W. Polak, S. Galij-Skarbińska, dz. cyt., s. 98; M. Winstone, *Generalne Gubernatorstwo. Mroczne serce ...*, s. 285; A. Kunicki, *Cichy front. Ze wspomnień oficera wywiadu dywersyjnego dyspozycyjnych oddziałów Kedywu KG AK*, Warszawa 1969, s. 126; P. Stachiewicz, *Akcja „Kutschera”*, Warszawa 1982, s. 81; P. Stachiewicz, „*Parasol*”. *Dzieje oddziału do zadań specjalnych Kierownictwa Dywersji Komendy Głównej Armii Krajowej*, Warszawa 1984, s. 350-351; T. Strzembosz, *Akcje zbrojne podziemnej Warszawy 1939-1944*, Warszawa 1983, s. 423-437).

¹²⁵ „Akcja pod Arsenalem” - to operacja zorganizowana w dniu 26 marca 1943 roku, uwarunkowana aresztowaniem w nocy z 22 na 23 marca 1943 roku Jana Bytnara „Rudego” (który był dowódcą hufca „Południe” warszawskich Grup Szturmowych „Szarych Szeregów”). Polegała na jego odbiciu. Wówczas to 28-osobowy oddział Grup Szturmowych pod dowództwem Stanisława Broniewskiego („Stefan”), rozpoczął 15-minutowe starcie, w wyniku którego uwolniono 21 osób (łącznie z Bytnarem), zabito 4 Niemców i kilku raniono. „Szare Szeregi” straciły natomiast 3 żołnierzy, z czego 2 zginęło podczas akcji, a 1 został schwyty przez wojska okupacyjne i zamordowany. Sam Bytnar cztery dni później zmarł. Akcja ta miała duże znaczenie psychologiczne, bowiem uwidoczniała narodowi polskiemu i żołnierzom AK, że w razie aresztowania, każdy miał szansę na odbicie z rąk oprawców. Wydarzenie to opisał w swojej książce pt. *Kamienie na szaniec*, Aleksander Kamiński. Do podobnych akcji dochodziło na całym terenie ziem polskich i np. w sierpniu 1943 roku z więzienia w Jaśle oswobodzono około 60 osób (patrz w: W. Rawski, *Warszawa*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 331; M. Ney-Krwawicz, *Polskie Państwo Podziemne - aspekty wojskowe*, [w:] *Polski wiek XX*, dz. cyt., s. 144. Uzupełnieniem będzie: S. Broniewski, *Akcja pod Arsenalem*, Wrocław 1993, s. 43-46, 59-60; S. Broniewski, *Pod Arsenalem*, Warszawa 1957, s. 24; A. Borkiewicz-Celińska, *Batalion „Zośka”*, Warszawa 1990, s. 140-174; A. Zawadzka, J. Rossman, *Tadeusz Zawadzki „Zośka”*, Warszawa 1991, s. 178; T. Strzembosz, *Akcje zbrojne podziemnej ...*, s. 261; T. Strzembosz, *Odbijanie i uwalnianie więźniów w Warszawie 1939-1944*, Warszawa 1972, s. 115, 118, 126).

w Warszawie¹²⁶. W opracowaniu zaznaczyli także problematykę wywiadu AK¹²⁷, którego dużym sukcesem było wykrycie niemieckiej broni „V-1” i „V-2”.

Kolejno w tym opracowaniu szkolnym, jego twórcy przedstawili akcję „Burza”, tłumacząc ją jako plan, celem, którego *było uchwycenie władzy w Polsce w momencie ustępowania okupantów hitlerowskich*¹²⁸, co miało miejsce po raz pierwszy. Później wskazali, że oprócz AK, powstały też BCh, na czele z Franciszkiem Kamińskim. Zaznaczyli, że BCh często współpracowały z GL. Te podziemne formacje zbrojne, autorzy w tym podręczniku podzielili na dwa nurty, tzn. prawicowy i lewicowy. Pisano, że *nurt prawicowy, reakcyjny, dążył do przywrócenia w Polsce w okresie powojennym rządów burżuazji, utrzymania ustroju kapitalistycznego i przywrócenia przedwojennych granic Polski. Nurt lewicowy, postępowy, stawiał sobie za cel przebudowę społeczną Polski i utworzenie rządu robotniczo-chłopskiego*¹²⁹.

Należy stwierdzić, że pojawiające się w tekstach historycznych PRL pojęcia „postępu” i „postępowy” w odniesieniu do ugrupowań lewicowych, komunistycznych, były często podkreślanymi elementami. Jak pisał Rafał Stobiecki, powyżej wskazane terminy, występujące już od pierwszej połowy lat 50. XX wieku, w stalinowskiej optyce badawczej urosły do roli znaczącej kategorii metodologicznej. Formułowano je wówczas oraz wykorzystywano jako elementarne kryterium umożliwiające dokonywanie wartościowania i oceny wydarzeń, faktów i procesów historycznych z perspektywy terażniejszości¹³⁰. W czasach PRL tłumaczono „postęp” jako kategorię konkretnie historyczną, związaną z danym etapem rozwoju historycznego, podlegającą

¹²⁶ Więzienie Pawiak w Warszawie - było to niemieckie więzienie z czasów II wojny światowej i jedno z najważniejszych więzień śledczych, w którym zamykano przede wszystkim więźniów politycznych. Funkcjonowało od października 1939 do sierpnia 1944 roku. Trzymano tam około 1,8 tysiąca ludzi jednocześnie. Przez cały okres jego istnienia przeszło przez nie około 100 tysięcy osób, z których około 37 tysięcy rozstrzelano. Resztę z kolei wywieziono w 95 transportach do niemieckich obozów koncentracyjnych lub innych miejsc odosobnienia. Od marca 1940 roku, Pawiak był więzieniem śledczym Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa dystryktu warszawskiego. Szczególnie odpowiadał za niego Wydział IV tej instytucji, czyli Gestapo (wcześniej więzienie podlegało Wydziałowi Sprawiedliwości Urzędu Generalnego Gubernatora). Przy prowadzonych tam śledztwach niejednokrotnie stosowano metodę bicia lub tortur. Jednymi z więźniów tego miejsca byli, np. Zofia Kossak-Szczucka i Janusz Kusociński. W sierpniu 1944 roku, w związku ze zbliżającym się frontem, Pawiak został zlikwidowany przez Niemców (patrz w: *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 493. Nawiązywali do tego również: R. Domańska, *Pawiak. Więzienie Gestapo*, Warszawa 1978; W. Bartoszewski, *Warszawski pierścień śmierci*, Warszawa 1970, s. 40-41; K. Dunin-Wąsowicz, *Warszawa w latach 1939-1945*, Warszawa 1984, s. 60; Z. Kossak, dz. cyt., s. 9-12; Cz. Ostańkiewicz, dz. cyt., s. 12; W. Polak, S. Galij-Skarbińska, dz. cyt., s. 97; M. Winstone, *Miejsca Holocaustu w Europie*, dz. cyt., s. 320; A. K. Kunert, Z. Walkowski, *Kroniki kampanii wrześniowej 1939*, Warszawa 2005, s. 147).

¹²⁷ J. Garas, H. Katz, St. Kowalczyk, P. Korzec, Z. Marciniak, H. Orski, Z. Słomkowski, H. Trocka, A. Zbyszewski, dz. cyt., s. 264.

¹²⁸ Tamże, s. 265.

¹²⁹ Tamże, s. 265.

¹³⁰ R. Stobiecki, *Historia pod nadzorem ...*, s. 119.

ocenie klasowej, podporządkowanej rzeczywistym tendencjom historycznym¹³¹. Za „postępowe”, od okresu stalinowskiego, uznawano m.in. wszelkie formy walki chłopskiej w Polsce przeciwko uciskowi i wyzyskowi feudałów, walki, która stwarzała przesłanki dojrzewania rewolucji agrarnej w Kraju i likwidacji feudałów. Poza tym, w tej kategorii umieszczano powstania narodowe z XIX wieku, ze względu na ich międzynarodowy kontekst, znaczenie w walce o wyzwolenie narodowe i podnoszenie aktywności mas ludowych w walce z feudałami. Za czynnik z kolei ujemnie wpływający na „postępowy” rozwój Polski, uważano słabość miast państwowych, słabość mieszczaństwa i burżuazji, która mogłaby odegrać „postępową” rolę, jako hegemon z feudałami¹³². Dlatego też oceniano wszelkie ówczesne tendencje zmierzające do osłabienia miast i mieszczaństwa jako wsteczne, „niepostępowe”. Stobiecki analizując zagadnienie „postępowości” w PRL, zaznaczył również, że jej miernik decydował o ocenie konkretnego historyka oraz jego twórczości. Uczony wyszczególnił także, że w omawianym powyżej okresie ważnym dla historyków było poszukiwanie w dziejach tzw. „postępowych tradycji”, które stały się jedną z podstawowych funkcji historii, a równocześnie drogą prowadzącą do jej ubezwłasnowolnienia¹³³. Andrzej Feliks Grabski podkreślił, iż „postępowe tradycje” określały obowiązek ukazywania chronologicznych preferencji nauki historycznej. Z jednej strony pociągało to za sobą przebudowę koncepcji dziejów Polski, a z drugiej wyznaczało w nowy sposób węzłowe momenty polskiego procesu dziejowego oraz umożliwiało historykom prowadzenie badań nad ważnymi obszarami problemowymi (z punktu widzenia ogólnej koncepcji)¹³⁴. Oznaczało to, iż pojęcia „postępu” i „postępowości” były niezwykle istotnymi elementami, do których odwoływano się w rozmaitych tekstach historycznych, a zwłaszcza w podręcznikach historii.

Trzeba również zaznaczyć, że w opracowaniu z 1959 roku jego twórcy wskazali, iż na ziemiach polskich dochodziło do walk bratobójczych, w wyniku których mordowano komunistów, socjalistów i ludowców. W narracji jednak oskarżyli o takie

¹³¹ Tamże, s. 119. Por. J. Gutt, *Niektóre zagadnienia poznania historycznego w świetle materializmu dialektycznego i historycznego*, [w:] *Pierwsza konferencja metodologiczna historyków polskich. Przemówienia, referaty, dyskusje*, t. 1, Warszawa 1953, s. 59.

¹³² J. Gutt, dz. cyt., s. 60.

¹³³ R. Stobiecki, *Historia pod nadzorem ...*, s. 119. Por. R. Stobiecki, *Stalinowska mitologizacja idei postępu*, [w:] *Historia. Mity. Interpretacje*, red. A. Barszczewska-Krupa, Łódź 1996, s. 139-147.

¹³⁴ A. F. Grabski, dz. cyt., s. 209-210. Patrz także w: W. Kula, *Rozważania o historii*, Warszawa 1958, s. 151-171; R. Werfel, *Partynność nauki historycznej. Ocena postępowości*, [w:] *Pierwsza konferencja metodologiczna ...*, t. 1, dz. cyt., s. 93-100; J. Kulczycki, *O definicję postępowości w historii*, [w:] *Pierwsza konferencja metodologiczna ...*, t. 1, dz. cyt., s. 143-147; B. Suchodolski, *Aktualne zagadnienia oświaty i wychowania*, Warszawa 1959, s. 52-79.

czyny nie żołnierzy AK, lecz NSZ, zaznaczając, że było to faszystowskie ugrupowanie wojskowe, współpracujące z Gestapo i wydające Niemcom m.in. działaczy lewicowych¹³⁵. Formacji NSZ zatem, podobnie jak w przypadku programów nauczania, zarzucano współdziałanie z Gestapo oraz przekazywanie Niemcom komunistów. W związku z tym należy stwierdzić, że w tej problematyce przestała być brana pod uwagę rola AK, w odróżnieniu od okresu stalinowskiego, kiedy to wówczas jej zarzucano takie czyny, którymi teraz obarczano NSZ.

Autorzy analizowanego powyżej podręcznika historii, w następnym wątku postanowili opisać grupy komunistyczne na polskich obszarach w czasie okupacji niemieckiej i podali, że zanim powstało PPR w styczniu 1942, na ziemiach polskich funkcjonowały takie formacje komunistyczne jak: Robotniczo-Chłopska Organizacja Bojowa, Komitety Sabotażowe w Łodzi, „Spartakus” i Związek Walki Wyzwoleńczej (dalej: ZWW)¹³⁶. Kolejno zaznaczyli, że PPR podjęła walkę z okupantem, głosząc, iż Polska mogła odzyskać niepodległość tylko we współpracy ze Związkiem Sowieckim. Do walki zbrojnej partia utworzyła GL, która zdaniem autorów (...) *była pierwszą i jedyną organizacją niepodległościową, która rozpoczęła w kraju systematyczną walkę zbrojną, walkę partyzancką*¹³⁷. Było to oczywiście dużym nadużyciem, gdyż w tym czasie istniały już w PPP ugrupowania tj. AK, BCh i NSZ, które walczyły na okupowanych ziemiach polskich z Niemcami. Nie przypisano im takich celów. Jak już zostało wykazane, dwie pierwsze wskazane grupy przedstawiono tylko z nazwy, bez ich elementarnego omówienia, a NSZ obwiniano o sojusz z okupantem i epitetowano.

Autorzy zaakcentowali także, że GL była odpowiedzialna za wszelkie akcje dywersyjne w Kraju. Po raz pierwszy przedstawili, że do śmiałych akcji dywersyjnych GL doszło w Warszawie. Wskazali, że żołnierze tej grupy bojowej dokonali zamachu na niemiecki lokal „Cafe Club”¹³⁸. Wspomnieli również o KRN i przybliżyli, że jej członkowie wysunęli program odbudowy Polski po II wojnie światowej, w którym ujęto

¹³⁵ J. Garas, H. Katz, St. Kowalczyk, P. Korzec, Z. Marciniak, H. Orski, Z. Słomkowski, H. Trocka, A. Zbyszewski, dz. cyt., s. 266.

¹³⁶ Tamże, s. 266.

¹³⁷ Tamże, s. 267.

¹³⁸ Tamże, s. 268. Zamach na niemiecki lokal „Cafe Club” - była to dokonana przez GL, na polecenie PPR, operacja odwetowa przeciwko Niemcom za masowe egzekucje więźniów Pawiaka. Została zorganizowana 24 października 1942 roku. Lokal ten mieścił się w Warszawie u zbiegu ulic Nowego Świata i Alei Jerozolimskich. Zamach był przygotowany na godzinę 19.00 i dokonała go 3-osobowa grupa pod dowództwem Romana Boguckiego „Suchego”. Grupa ta wrzuciła wiązkę granatów do lokalu. Akcja ta odbyła się bez strat po stronie żołnierzy GL. Zakończyła się pełnym powodzeniem (patrz w: W. Rawski, *Warszawa*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 330-331; E. Duraczyński, *Wojna i okupacja ...*, s. 391; T. Strzembosz, *Akcje zbrojne podziemnej Warszawy ...*, s. 220, 326; L. Kobyliński, *Garść wspomnień z długiego życia*, Gdańsk 2018, s. 188-191).

przejęcie władzy przez komunistów oraz współpracę z ZSRS. Przekształcono też GL w AL, której dowódcą został generał „Rola” Żymierski. Przy okazji tej tematyki, twórcy opracowania wspomnieli o utworzeniu w ZSRS dywizji kościuszkowskiej i zwycięstwie pod Lenino. Odnieśli się jednak lapidarnie do tej tematyki¹³⁹, co zdarzało się sporadycznie w narracjach podręcznikowych, bowiem zwykle chciano przedstawiać tę bitwę w PRL jako wielkie polskie zwycięstwo, w sojuszu ze Związkiem Sowieckim. Było to jednak przekłamaniem, gdyż kościuszkowcy przegrali to starcie zbrojne.

Po raz pierwszy z dotychczas analizowanych opracowań szkolnych do historii, pojawiła się w osobnym dziale tematyka poświęcona powstaniu w getcie warszawskim. Autorzy wyraźnie podkreślili, że Niemcy od 1942 roku wywozili tysiące Żydów do komór gazowych w „obozach śmierci”, np. w Treblince. W samym getcie pozostało ich jeszcze około 60 tysięcy. Wzmiankowali, że ludzie ci bojąc się o swój los postanowili się zbuntować. Dlatego twórcy książki wyróżnili, że powstała ŻOB na czele z Anielewiczem. Nawiązała ona łączność z AK i GL, które dostarczały jej broni. Kolejne próby wywiezienia z getta ludzi zakończyły się wybuchem powstania, które zaczęło się 19 kwietnia 1943 roku. Mimo pomocy ze strony GL, zryw zakończył się porażką, a getto stało się ruiną¹⁴⁰. Po raz pierwszy zatem w szkolnej edukacji historycznej pojawił się termin ŻOB oraz postać Anielewicza i w odróżnieniu od treści programów nauczania¹⁴¹ zaprezentowano te terminy już w okresie gomułkowskim.

W odniesieniu z kolei do problematyki Powstania Warszawskiego, napisali, że rozpoczęło się ono 1 sierpnia 1944 roku, a odpowiedzialność za nie przypisano AK i rządowi na emigracji. Dla autorów tego opracowania, celem faktycznym jego wybuchu było przeciwstawienie się władzy ludowej i utworzenie własnego rządowego ośrodka¹⁴². Kolejno zaprezentowali przebieg tego zrywu, pisząc o walkach z Niemcami, zdobywaniu budynków przez żołnierzy AK, starciach na Pradze, Ochocie, Woli, Starego Miasta, czy Śródmieścia. Zaznaczyli jednak w tym miejscu, że w ciężkim położeniu znaleźli się mieszkańcy stolicy, którzy *stłoczeni w piwnicach i po rowach*

¹³⁹ J. Garas, H. Katz, St. Kowalczyk, P. Korzec, Z. Marciniak, H. Orski, Z. Słomkowski, H. Trocka, A. Zbyszewski, dz. cyt., s. 270-271.

¹⁴⁰ Tamże, s. 269-270.

¹⁴¹ W programach nauczania pisano dopiero o nich w latach 80. XX wieku, w okresie „schyłku realnego socjalizmu” (patrz w: AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/673, *Program szkoły podstawowej. Historia. Klasa V-VIII*, Warszawa 1981, s. 26 oraz AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/673, *Program liceum ogólnokształcącego. Historia. Klasy I-IV*, Warszawa 1981, s. 29).

¹⁴² J. Garas, H. Katz, St. Kowalczyk, P. Korzec, Z. Marciniak, H. Orski, Z. Słomkowski, H. Trocka, A. Zbyszewski, dz. cyt., s. 276-277.

*ginęli masowo od bombardowań lotniczych i artyleryjskich. Dawał im się dotkliwie we znaki brak żywności, wody, prądu elektrycznego, opału i środków sanitarnych*¹⁴³. Twórcy podkreślili też, że powstanie zakończyło się 2 października 1944 roku klęską powstańców, których wzięto do niewoli. W wyniku tego ludność cywilną ewakuowano, najczęściej wywożąc ją na roboty przymusowe do Niemiec bądź wysyłając do obozów koncentracyjnych. Samą stolicę z kolei spalono¹⁴⁴. Przybliżyli również, że zginęło w czasie jego trwania około 10 tysięcy powstańców, dalszych 6,6 tysięcy było rannych, a około 5 tysięcy uznano za zaginionych. Spośród ludności cywilnej życie straciło około 200 tysięcy osób. Ponadto oznajmili, że zniszczono archiwa, biblioteki, zabytki historyczne, zbiory naukowe, czy budowle zabytkowe¹⁴⁵. Nie wspomnieli jednakże o stratach niemieckich. Omówiony podręcznik historii znalazł również swoje kolejne wydanie w 1962 roku¹⁴⁶, lecz nie można było odnotować na jego podstawie żadnych zmian co do treści, sposobu formułowania myśli oraz interpretacji opisów, dotyczących wątku okupacji niemieckiej na ziemiach polskich.

Warto podkreślić, że do października 1956 roku oraz wkrótce po nim, niewiele powstawało prac naukowych i badawczych o zagadnieniach AK oraz Powstania Warszawskiego. W okresie, tzw. „odwilży” i po niej, nie narzucano już narracji o AK jako „zapłutym karle reakcji”¹⁴⁷ oraz nie obarczano określeniem o współpracy Polskiego Podziemia z Gestapo. Mimo to trzeba wspomnieć, co widać na przykładzie powyżej przeanalizowanego podręcznika historii, że do końca lat 60. XX stulecia usiłowano realizować tezę o bierności militarnej AK i powtarzać frazes o wojsku stojącym „z bronią u nogi”, czekającym na wkroczenie Armii Czerwonej, aby dopiero wówczas zmanifestować swą obecność i przejąć władzę. Po 1956 roku podstawową zmianą w rozmaitych opracowaniach historycznych (względem czasów stalinowskich) było to, że dopuszczano narracje opisujące z uznaniem i sympatią przebieg walk zbrojnych, bohaterstwo szeregowych żołnierzy AK oraz przykłady ich patriotyzmu. Jak nadmieniał w tej kwestii Romek, nadal jednak konsekwentnie kłamano charakteryzując ówczesną sytuację polityczną, przerysowywano znaczenie lewicowej partyzantki (przede wszystkim w odniesieniu do roli w działaniach zbrojnych GL na okupowanych ziemiach polskich w czasie II wojny światowej) oraz odkształcano nastroje polskiego

¹⁴³ Tamże, s. 279.

¹⁴⁴ Tamże, s. 281.

¹⁴⁵ Tamże, s. 283.

¹⁴⁶ J. Garas, H. Katz, St. Kowalczyk, P. Korzec, Z. Marciniak, H. Orski, Z. Słomkowski, R. Sosiński, A. Zbyszewski, *Historia 1914-1945 dla klasy III techników*, Warszawa 1962, s. 198, 247-272.

¹⁴⁷ Cyt. za: Z. Romek, dz. cyt., s. 277.

społeczeństwa¹⁴⁸. Należy także zaznaczyć, że ważne dla cenzury w czasach PRL było to, by twórcy tekstów o AK nie próbowali rozważać szerszych problemów politycznych tamtych czasów i nie dodawali pozytywnych opinii o działalności polskich władz emigracyjnych w Londynie i jego Delegaturze (stąd też wątek ten był przedstawiany lakonicznie w treściach nauczania). Nie dopuszczano też informacji o szerokim poparciu, jakim cieszyły się one wśród okupowanego narodu polskiego. Wobec tego cenzorzy kontrolowali, aby opisy walk i bohaterstwa żołnierzy nie stanowiły „apoteozy” AK oraz zwracali uwagę, by wraz z akceptacją wysiłku zbrojnego nie obudowywać tekstów w treści słów poparcia dla celów politycznych AK¹⁴⁹. Powyższe wiadomości udowadniają to, co zostało omówione na przykładzie opracowań z 1959 i 1961 roku, tzn. marginalność w odniesieniu do rządu emigracyjnego oraz opieszałość w stosunku do AK i Powstania Warszawskiego.

W kolejnym podręczniku, skierowanym do uczniów szkół średnich (z 1965 roku), autorstwa Henryka Sędziwego¹⁵⁰, zauważyć można było kolejne zmiany w omawianej tutaj tematyce. W opracowaniu, jego twórca wspominał o tym, że 17 września 1939 roku Prezydent RP, Naczelnny Wódz i rząd opuścili Kraj i udali się do Rumunii¹⁵¹. Wytłumaczenie tego faktu w okresie gomułkowskim zostało zatem potrzymane na przestrzeni wielu lat.

Kolejno Sędziwy poinformował, że III Rzesza posługiwała się, na zajętych przez siebie obszarach, terrorem jako swoją podstawową metodą rządów. Zaprezentował, że Niemcy podzielili Polskę na dwie części, tzn. po pierwsze Śląsk, Wielkopolskę, Pomorze, część województwa warszawskiego i łódzkiego wcielili do III Rzeszy. Był to obszar o powierzchni około 92 tysięcy km² z przeszło 10 milionami ludności, które to dane wyszczególniono po raz pierwszy w szkolnej edukacji historycznej PRL¹⁵². Następnie twórca podkreślił, że Niemcy z reszty ziem okupowanych utworzyli GG, składające się z czterech dystryktów: krakowskiego, warszawskiego, radomskiego i lubelskiego, z siedzibą w Krakowie. Wyszczególnił, że na czele tego obszaru

¹⁴⁸ Tamże, s. 277. Patrz także w: J. Z. Sawicki, *Bitwa o prawdę. Historia zmagania o pamięć Powstania Warszawskiego 1944-1989*, Warszawa 2005, s. 112-114, 119-121, 139-141, 149-151.

¹⁴⁹ Z. Romek, dz. cyt., s. 279.

¹⁵⁰ H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Część druga. Od końca I wojny światowej do konferencji w Poczdamie*, Warszawa 1965, s. 159, 203-231.

¹⁵¹ Tamże, s. 159.

¹⁵² Cz. Madajczyk, *Polityka okupanta hitlerowskiego na ziemiach polskich 1939-1945*, [w:] *Wojna i okupacja na ziemiach polskich 1939-1945*, dz. cyt., s. 79-80; E. Duraczyński, *Wojna i okupacja ...*, s. 50; K. Radziwończyk, *Niemiecki system administracji okupacyjnej*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 34-35; A. Gąsiorowski, dz. cyt., s. 48, 64-65; W. Sienkiewicz, E. Olczak, M. Wieczorek, dz. cyt., s. 25. Były to tzw. „ziemie bezpośrednio wcielone do Niemiec”.

administracyjnego stanął Hans Frank¹⁵³, o którym Sędziwy wspominał po raz pierwszy, przy analizie głównej tematyki. GG obejmowało około 94 tysięcy km² z około 13 milionami ludzi¹⁵⁴. Dane te jednakże zostały oparte tylko i wyłącznie o lata 1939-1941, bowiem jak zostało już zaprezentowane, po inwazji wojsk niemieckich na ZSRS, okupacja III Rzeszy rozszerzyła się na całe polskie terytorium.

Następnie twórca opracowania szkolnego przedstawił konkretne formy planu biologicznego wyniszczenia narodu polskiego. W pierwszej kolejności powiadomił, iż Niemcom chodziło o germanizację ziem wschodnich poprzez osadnictwo niemieckie. Dlatego też okupant wywoził masowo ludność na roboty przymusowe do III Rzeszy. Robotnicy zatrudniani w zakładach przemysłowych zajętych przez okupanta pracowali w warunkach, które wyniszczały ich siły i życie. Ludność rolnicza musiała dostarczać Niemcom kontyngenty. Poza tym autor wskazał, że Polacy otrzymywali kartki żywnościowe, ale były one niewystarczające, w związku z czym zajmowano się nielegalnym handlem¹⁵⁵. Sędziwy zatem rozbudował tematykę represji niemieckich, wskazując na nowe elementy.

Kolejno wytłumaczył szerzej niż dotychczas problematykę wysiedleń ludności polskiej z ziem anektowanych do GG. Wyjaśnił, że przebiegały one w niezwykle szybkim tempie, a ludzie mogli zabrać ze sobą tylko i wyłącznie rzeczy osobiste. Zaakcentował, że w latach 1939-1940 podczas wyjątkowo surowej zimy, Polacy byli wożeni w wagonach bydłych do miejsc przesiedleńczych. Sędziwy zaznaczył, że okupant ogółem wysiedlił do GG około 1 miliona osób, do robót w III Rzeszy około 1,5 miliona, a do obozów koncentracyjnych z kolei kilkaset tysięcy. Autor podręcznika przedstawił też, że w okresie od listopada 1942 roku do sierpnia 1943 roku trwały wysiedlenia na Zamojszczyźnie, które były wstępem do planowanego przesiedlenia 30 milionów Słowian na Syberię. Informacja podana w tekście nawiązywała do tzw.

¹⁵³ Hans Frank (1900-1946) - był to jeden z najważniejszych nazistów i wyższych funkcjonariuszy w III Rzeszy. Uczęszczał na Uniwersytet w Monachium i studiował tam prawo. Przejawiał duże zainteresowanie muzyką i sztukami pięknymi. Swego czasu został uzdolnionym pianistą i potrafił grać muzykę klasyczną całymi godzinami. W 1927 roku uzyskał aplikację adwokacką. W tym samym roku wstąpił do NSDAP. Bronił w sądach bojówkarzy z SA. W 1930 roku wszedł do Reichstagu, pełniąc od tej pory funkcję posła (aż do końca II wojny światowej). Od 1933 roku był Ministrem Sprawiedliwości w rządzie bawarskim, a do lata 1942 roku był szefem wydziału prawnego NSDAP. W latach 1939-1945 pełnił funkcję Generalnego Gubernatora w okupowanej Polsce i odpowiadał m.in. za „Akcję Specjalną Kraków”, Akcję AB, wysiedlenia ludności, pacyfikacje wsi, funkcjonowanie niemieckich obozów koncentracyjnych w GG, a tym samym był współodpowiedzialny za zagładę Żydów. W 1946 roku został skazany przez MTW w Norymberdze na karę śmierci i powieszony 16 października 1946 roku, wraz z pozostałymi zbrodniarzami, z tym samym wyrokiem (patrz w: J. K. Lattimer, *Śmiertelna choroba Hitlera i inne tajemnice nazistowskich przywódców*, tłum. M. Antosiewicz, Warszawa 2004, s. 185-192).

¹⁵⁴ H. Sędziwy, dz. cyt., s. 203.

¹⁵⁵ Tamże, s. 205.

Generalnego Planu Wschodniego¹⁵⁶ (czasami pod skrótem: GPW), którego nazwa dotąd nie została wymieniona w żadnym programie, tudzież podręczniku.

Sędziwy ponadto przedstawił, że Niemcy na ziemiach polskich zakładali obozy koncentracyjne. Wymienił, iż takowe powstały m.in. w Oświęcimiu, w Brzezince dla kobiet, na Majdanku, w Treblince, w Bełżcu¹⁵⁷, czy w Stutthofie. Trzeba w tym miejscu podkreślić, że następny autor nie dokonał rozróżnienia obozu koncentracyjnego od obozu zagłady i błędnie wskazał, iż Treblinka, Brzezinka i po raz pierwszy zaznaczony

¹⁵⁶ Tamże, s. 205-206. Generalny Plan Wschodni - był to niemiecki plan kolonizacji i germanizacji, głównie okupowanych ziem polskich i sowieckich. Plan ten powstał w 1941 roku pod auspicjami Himmlera i objął swoim zasięgiem: „tereny polskie włączone do III Rzeszy”, GG, Okręg Białostocki, Komisarjat Rzeszy Wschód, Komisarjat Rzeszy Ukraina, półwysep Krym oraz region położony na zachód od Leningradu. Zakładano w nim, że z szacowanej liczby około 45 milionów ludności tych ziem (w tym 5-6 milionów Żydów), planowano przesiedlić poza Ural w ciągu 20-30 lat około 31 milionów ludzi. Wysiedlenia te miały objąć m.in. od 80% do 85% Polaków. Pozostałą ludność w liczbie około 14 milionów miano częściowo eksterminować, a częściowo poddać germanizacji lub też przeobrazić ich w niewolników. Jednocześnie też w ciągu pierwszych 10 lat miano na terenach objętych GPW osiedlić około 4 milionów kolonistów niemieckich, a w następnych latach kolejnych 6 milionów (patrz w: P. Matusak, K. Radziwończyk, *Okupant wobec narastania ruchu oporu. Walka z polską oświatą, kulturą i kościołem. Generalny Plan Wschodni*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 152; J. Gumkowski, K. Leszczyński, dz. cyt., s. 12-23; B. Bruneteau, dz. cyt., s. 118-120; M. Winstone, *Generalne Gubernatorstwo. Mroczne serce ...*, s. 142-143).

¹⁵⁷ H. Sędziwy, dz. cyt., s. 207. Niemiecki obóz zagłady w Bełżcu - został założony na terenie GG, w dystrykcie lubelskim. W jego pobliżu, dokładnie w odległości 8 kilometrów, znajdowało się miasto Tomaszów Lubelski, a jeszcze 7 kilometrów dalej Rawa Ruska. Nazwa tego obozu została wzięta od nazwy pobliskiej stacji kolejowej. Jego budowę rozpoczęto w listopadzie, a od marca 1942 roku obóz ten zaczął oficjalnie funkcjonować. Trafiali do tego miejsca głównie Żydzi z Polski, z terenów Małopolski oraz częściowo z Lubelszczyzny, ale także Żydzi z innych okupowanych państw europejskich. Obóz ten znajdował się na powierzchni 6 hektarów i miał kształt prostokąta o bokach 275 m na 263 m. Otoczono go wysokim ogrodzeniem z drutu kolczastego i siatki drucianej. Zlokalizowany był wśród wydm piaszczystych i lasów, które wykorzystano do maskowania. Obóz ten składał się z dwóch części: gospodarczo-administracyjnej (która obejmowała baraki dla więźniów, załogi, magazyny, pomieszczenia gospodarcze, dwa baraki przeznaczone na fryzjernię i rozbieralnię), a także z części eksterminacyjnej (złożonej z budynku z komorami gazowymi i grobami ofiar). Transporty więźniarskie przybywały do Bełżca od marca 1942 roku (pierwsza deportacja więźniów nastąpiła tu dnia 17 marca z gett w Lublinie i we Lwowie). W Bełżcu zbudowano stacjonarne komory gazowe, w których duszono wszystkich gazami spalinowymi, docierającymi tam z zamontowanych silników dieslowych. Strażnikom pomagała grupa około 1 tysiąca Żydów, którzy musieli dokonać segregacji ofiar i ich mienia, a także zakopać lub spalić ciała pomordowanych. Grupa ta tworzyła tzw. komando śmierci. Początkowo zwłoki grzebano w przygotowanych wcześniej rowach. Od października 1942 roku z kolei, przystąpiono do ich spalania na stosach (nie było tutaj krematorium), a prochy wsypywano do dołów. W grudniu 1942 roku przystąpiono do likwidacji obozu. Do wiosny 1943 roku trwała jeszcze akcja spalania zwłok. Burzono i rozbierano także wszystkie baraki i urządzenia obozowe. Ponadto dokonano usunięcia instalacji do gazowania i zwinięto drut kolczasty. Ostatnie osoby zatrudnione w tzw. komandzie śmierci, wysłano do obozu w Sobiborze i tam zagazowano. Ostatecznie obóz w Bełżcu przestał funkcjonować w czerwcu 1943 roku. Na jego terenie Niemcy postanowili wybudować dom mieszkalny i kilka budynków gospodarczych. Właścicielem tych ziem stał się członek ukraińskiej załogi obozu. Opuścił to gospodarstwo w lecie 1944 roku, kiedy zbliżali się żołnierze Armii Czerwonej. Cała ta wówczas posiadłość uległa zniszczeniu. Jak się przyjmuje, szacunkowo zginęło w tym obozie około 600 tysięcy więźniów (patrz w: J. Gumkowski, *Obozy jako narzędzie masowej eksterminacji ...*, s. 184-186; A. Kola, *Badania archeologiczne na terenie byłego niemieckiego nazistowskiego obozu zagłady Żydów w Bełżcu*, [w:] *Archeologia totalitaryzmu. Ślady represji 1939-1956*, dz. cyt., s. 95-97; J. Kosiński, dz. cyt., s. 147-148; Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 2, dz. cyt., s. 342; R. Reder, *Bełżec*, Kraków 1946, s. 48-49; J. Chmielewski, *Komory gazowe w czasie II wojny światowej ...*, s. 13-15 (dostęp: 17.09.2019 rok); R. Kuwałek, *Obóz zagłady w Bełżcu*, Lublin 2010, s. 164-166).

obóz w Bełżcu były niemieckimi kacetami, a nie jak było w rzeczywistości miejscami natychmiastowej zagłady. Ponadto obóz w Brzezince, obok obozu w Oświęcimiu, spełniał podwójną rolę: obozu koncentracyjnego i ośrodka zagłady¹⁵⁸. Błąd ten zatem, występujący w latach stalinowskich, był stale powielany również w okresie gomułkowskim. Sędziwy błędnie określił także Brzezinkę jako obóz tylko dla kobiet. A przecież w różnych jej częściach znajdowali się też mężczyźni i dzieci.

Autor podręcznika historii dodał następnie, że największym spośród nich był obóz w Oświęcimiu, w którym przebywało stale około 100 tysięcy więźniów. Byli oni zatrudniani w różnych komandach roboczych wewnątrz i na zewnątrz obozu¹⁵⁹. Kolejno przedstawił, że warunki panujące w takich miejscach były ciężkie, a wielu więźniów umierało z wycieńczenia, chorób, głodu i zimna. Obóz w Oświęcimiu nazwał obozem masowej zagłady. Podał również, że w Brzezince okupant wybudował cztery budynki z komorami gazowymi, gdzie truto więźniów cyklonem¹⁶⁰, który to gaz pojawił się po raz pierwszy w narracjach podręcznikowych, oraz cztery piece krematoryjne do palenia

¹⁵⁸ Obóz Auschwitz-Birkenau i częściowo obóz na Majdanku, spełniały od 1942 roku podwójne funkcje: po pierwsze obozu koncentracyjnego więźniów różnej narodowości (których eksploatowano gospodarczo i uśmiercano metodami pośrednimi) oraz po drugie obozu natychmiastowej zagłady Żydów (w którym dokonywano aktów eksterminacji bezpośredniej, zwłaszcza poprzez komory gazowe i egzekucje). Jak podkreślił Piper, obydwie te funkcje w praktyce ściśle się ze sobą zazębiały, nie istniały obok siebie lecz stanowiły jednolity organizm pozostający w symbiozie (patrz w: F. Piper, *Polityczne i rasistowskie przesłanki nazistowskiej polityki eksterminacyjnej i jej realizacja w KL Auschwitz*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 18; F. Piper, *Żydzi w KL Auschwitz*, dz. cyt., s. 50).

¹⁵⁹ H. Sędziwy, dz. cyt., s. 207.

¹⁶⁰ Cyklon B - była to nazwa pestycydu, wynalezionej podczas I wojny światowej przez profesora chemii Fritza Habera, który był zasymilowanym niemieckim Żydem. Wówczas to cyklon B stosowano do dezynfekcji, odswadzania bielizny i mundurów żołnierzy. W latach międzywojnia i podczas II wojny światowej produkowany był przez niemiecką firmę Degesch. Początkowo w obozach koncentracyjnych przeznaczony był do usuwania insektów w zamkniętych pomieszczeniach barakowych lub w specjalnych komorach dezynfekcyjnych. Od końca lata 1941 roku stosowano go głównie do uśmiercania w KL Auschwitz sowieckich jeńców wojennych oraz więźniów innych narodowości m.in. Polaków (pierwszy raz wypróbowano go w tym obozie 3 września 1941 roku). Od 1942 roku z kolei był regularnie wykorzystywany do mordowania Żydów w komorach gazowych Birkenau. Przybrał on postać ciała stałego w formie grudek ziemi okrzemkowej nasączonej cyjanowodorem. Uwalniał się przy odpowiednio dużej temperaturze, około 27°C, i przechodził w postać gazową. Śmierć ludzi następowała wskutek „wewnętrznej uduszenia się”, spowodowanego zatrzymaniem procesu wymiany tlenu między krwią i tkankami. Towarzyszyły temu objawy porażenia ośrodków oddechowych połączone z uczuciem lęku, zawrotami głowy i wymiotami. Przy odpowiednio dużym stężeniu cyjanowodoru w powietrzu, śmierć następowała niemalże momentalnie. Osoby znajdujące się najbliżej otworu, przez który wsypywano cyklon B, ginęły w ciągu kilku minut. Ludzie stojący dalej, umierali nieco później. Cały proces gazowania trwał od 20 do 30 minut (patrz w: *Auschwitz od A do Z. Ilustrowana historia obozu*, dz. cyt., s. 36-37; J. Sehn, *Obóz koncentracyjny Oświęcim-Brzezinka*, dz. cyt., s. 137; J. Chmielewski, *Komory gazowe w czasie II wojny światowej ...*, s. 1-2 (dostęp: 02.09.2019 rok); F. Piper, *Masowa zagłada Żydów w komorach gazowych*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 161; R. Moorhouse, dz. cyt., s. 236-237; P. J. Hayes, *From Cooperation to Complicity: Degussa in the Third Reich*, Cambridge 2004, s. 273). W porze jesiennej i zimowej, w komorach gazowych przed gazowaniem umieszczano kosiaki, czyli przenośne kosze z koksem, w celu ogrzania tego pomieszczenia i spowodowania szybszego ulatniania się gazu. Chciano stworzyć lepsze warunki parowania cyjanowodoru (patrz w: P. Setkiewicz, *Krematoria i komory gazowe Auschwitz*, dz. cyt., s. 41 - relacja byłego więźnia Henryka Stróżyka; J. Sehn, *Obóz koncentracyjny Oświęcim-Brzezinka*, dz. cyt., s. 142).

ciał¹⁶¹. Przywożono tutaj ludzi z całej Europy¹⁶². Po raz pierwszy autor wtrącił także, że mienie ofiar obozów było zbierane i segregowane w specjalnych barakach. Znalazły się tam również złote zęby wyrywane ze zwłok zmarłych. Więźniom obcinano też włosy, które wywożono do niemieckich fabryk, a popiół ze spalonych zwłok używany był m.in. jako nawóz. Sędziwy wskazywał też, że produkowano wyroby z ludzkiej skóry i mydła z tłuszczu ludzkiego¹⁶³. Warto nadmienić w tej kwestii, że popiół z ludzi (w przypadku, np. obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau) wrzucano do rzek lub stawów rybnych w sąsiedniej wsi - Harmęże. Czasami zasypywano nim bagna albo nawożono pola obozowych gospodarstw rolnych. Zdarzały się też przypadki, że wysypywano nim ścieżki obok domów esesmanów lub używano go do izolacji

¹⁶¹ Komory gazowe i krematoria w Birkenau - na początku (tj. od marca i czerwca 1942 roku), proces gazowania w tym obozie odbywał się w dwóch domkach po wysiedlonych mieszkańcach w Brzezince. Utworzono w nich prowizoryczne komory gazowe, zwane bunkrem nr 1 (tzw. „Czerwony Domek” - ceglany, stąd nazwa, od koloru murów), zdolny zagazować w jednym czasie około 800 osób i bunkier nr 2 (tzw. „Biały Domek” - nazwa od ścian pokrytych tynkiem), który potrafił zmieścić do 1,2 tysiąca ludzi jednocześnie. Zwłoki zagazowanych ofiar początkowo zakopywano w pobliskich dołach, ale od września 1942 roku w celu zatarcia śladów zbrodni, postanowiono palić je na wolnym powietrzu. Od lata 1942 roku rozpoczęto budowanie w Birkenau czterech wielkich kompleksów gazowo-krematoryjnych. Zostały one oddane do użytku od marca do czerwca 1943 roku. Oznaczono je cyframi rzymskimi: II, III, IV, V (krematorium I wraz z komorą gazową znajdowało się w obozie macierzystym Auschwitz I; komora ta przestała funkcjonować w grudniu 1942 roku, a krematorium w lipcu 1943 roku). Teoretyczna wydajność każdego z nich w ciągu doby prezentowała się w sposób następujący: krematorium I - 340 osób, II i III - 1 440 osób oraz IV i V - 768 osób. A zatem łącznie można było spalić dziennie około 5 tysięcy ciał. W rzeczywistości jednak wartości te były dużo wyższe i mogły osiągać około 8 tysięcy ciał dziennie. Komory gazowe II i III wraz z rozbierniami znajdowały się w podziemiach krematorium II i III. Bezpośrednio za pomieszczeniem rozbierni były komory gazowe, wyposażone w instalację wodociągową, a także imitację natrysków. Cyklon B wsypywano tutaj przez otwory w suficie. Komory gazowe przy krematorium IV i V ulokowano na powierzchni. Gaz trafiał do odpowiednich pomieszczeń przez otwory w ścianach bocznych. Wedle komendanta obozu Hössa, do uśmiercenia 1,5 tysiąca więźniów potrzebne było od 5 do 7 kilogramów cyklonu B. Śmierć osób będących w komorach następowała od 20 do 30 minut. Później pomieszczenia musiały być wietrzone. Uruchomiano do tego specjalne wentylatory. Po przewietrzeniu komór gazowych, zwłoki z nich wynosiła specjalna grupa robocza, zwana *Sonderkommando*, której członkowie, Żydzi, byli systematycznie eksterminowani tą samą metodą uśmiercania. Po wyciągnięciu ciał z komór gazowych, zarówno przed utworzeniem urządzeń masowej zagłady, jak i po ich stworzeniu, wszyscy tam zmarli ludzie musieli być pozbawieni wszelkich kosztowności, biżuterii i złotych zębów (które przetapiano na sztabki), a kobiety ponadto włosów (z których później sporządzano włosiankę). Ciała kładziono na specjalnych noszach i wsuwano je do pieców, od 3 do 5 ciał w każdym. Proces kremacji trwał od 20 do 30 minut. Popiołu z ludzkich zwłok się pozbywano (patrz w: *Wspomnienia Rudolfa Hössa, komendanta obozu oświęcimskiego*, Warszawa 1960, s. 191-192, 209; I. Bartosik, Ł. Martyniak, „Biały domek”. *Historia zagłady w bunkrze II*, Oświęcim 2017, s. 4-26; F. Piper, *Masowa zagłada Żydów w komorach gazowych [w:] Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 160-165; APMA-B, *Proces Załogi*, syng. Dpr-ZO/22a, t. 22a, *Akt oskarżenia przeciwko Rudolfowi Hössowi z lutego 1947 roku*, k. 84-85; *Autobiografia Rudolfa Hössa: komendanta obozu oświęcimskiego*, Warszawa 1989, s. 190, 195; J. Chmielewski, *Komory gazowe w czasie II wojny światowej ...*, s. 8-11 (dostęp: 02.09.2019 rok); P. Setkiewicz, *Krematoria i komory gazowe Auschwitz*, dz. cyt., s. 11-22, 88; J. Sehn, *Obóz koncentracyjny Oświęcim-Brzezinka*, dz. cyt., s. 145-161; *Auschwitz od A do Z. Ilustrowana historia obozu*, dz. cyt., s. 92-93, 98; APMA-B, *Zespół Oświadczenia*, syng. Ośw./Fajnzylberg/2613, t. 113, *Oświadczenie byłego więźnia Altera Fajnzylberga złożone dnia 28 sierpnia-6 września 1985 roku*, k. 4-5; Z. Kossak, dz. cyt., s. 113-117, 268 (przypis nr 20); M. Kurkiewicz, *Auschwitz. Niemiecka fabryka śmierci*, dz. cyt., s. 2; F. Stryj, dz. cyt., s. 248-249).

¹⁶² H. Sędziwy, dz. cyt., s. 207.

¹⁶³ Tamże, s. 208.

budynków obozowych¹⁶⁴. Zgrabione mienie więźniów umieszczano w barakach zwanych potocznie „Kanadą” (w żargonie więziennym i obozowym)¹⁶⁵. Stamtąd, po ich sortowaniu, transporty odsyłano później do III Rzeszy.

Sędziwy napisał także, że Niemcy prześladowali Żydów, których umieszczali w gettach i zmuszali do noszenia opasek z niebieską gwiazdą na ramieniu lub żółtą na plecach¹⁶⁶. Tam umierali oni głównie z głodu. Od 1941 roku skazano ich na masową zagładę. W skutek tego getta były likwidowane, a Żydów wywożono w bydlęcych wagonach do obozów, gdzie mieli trafiać wprost do komór gazowych. Akcję tę Sędziwy nazwał niemiecką zbrodnią ludobójstwa¹⁶⁷, które to słowo pojawiło się po raz pierwszy w podręcznikach. W programach nauczania termin ten wystąpił dopiero w 1976 roku, a więc w następnym okresie edukacji historycznej PRL, względem omawianego etapu gomułkowskiego¹⁶⁸. Ponadto Sędziwy przedstawił szacunkowo, że w obozie w Bełżcu zginęło przeszło 1 milion Żydów, w Treblince około pół miliona, a w Oświęcimiu ponad 2 miliony¹⁶⁹. Dane, zaznaczone przez tego autora, nie były do końca adekwatne z dzisiejszymi badaniami. Należy stwierdzić, że w niemieckim obozie Auschwitz-Birkenau eksterminowano co najmniej 960 tysięcy Żydów¹⁷⁰, w Treblince uśmiercono około 800 tysięcy¹⁷¹, a w Bełżcu zamordowano przeszło 600 tysięcy¹⁷². Te rozbieżności jednakże w opracowaniach szkolnych w miarę upływu lat będą nawiązywać do obecnie obowiązujących danych szacunkowych.

¹⁶⁴ I. Urbańska, dz. cyt., s. 21; F. Stryj, dz. cyt., s. 249; F. Piper, *Masowa zagłada Żydów w komorach gazowych*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 165.

¹⁶⁵ M. Gilbert, *Holocaust. Ludzie, dokumenty, pamięć*, tłum. Z. Dalewski, Warszawa 2002, s. 123. Szerzej w: A. Strzelecki, *Grabież mienia Żydów - ofiar masowej zagłady* [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 168-176.

¹⁶⁶ Gwiazda Dawida - był to symbol o znaczeniu magicznym. Jego wygląd sprowadzał się do sześcioramiennej gwiazdy utworzonej z dwóch splecionych trójkątów. Znany był już w czasach starożytności. Przed II wojną światową i w czasie jej trwania znak został wykorzystany przez Niemców do poniżania i wyselekcjonowania Żydów spośród reszty społeczeństwa, przez co był również uważany za jeden z czynników ich prześladowania (patrz w: *Zagłada Żydów Polskich w czasie II wojny światowej*, red. A. Puławski, A. Jaczyńska, D. Libionka, Warszawa 2007, s. 15).

¹⁶⁷ H. Sędziwy, dz. cyt., s. 208-209.

¹⁶⁸ *Projekt programu historii dla 10-letniej szkoły średniej ...*, s. 131.

¹⁶⁹ H. Sędziwy, dz. cyt., s. 209.

¹⁷⁰ Przez obóz Auschwitz-Birkenau (od 1940 do 1945 roku) przeszło przynajmniej 1,3 milionów ludzi, z czego 1,1 milion Żydów (200 tysięcy zarejestrowanych w obozie oraz 900 tysięcy skazanych od razu na zagładę po przybyciu do niego). Przyjmuje się, że spośród tej grupy narodowościowej zmarło ogółem około 960 tysięcy Żydów. Przedstawione liczby osób deportowanych do obozu, jak i zmarłych w obozie są jednak podane jako wartości minimalne i stanowią dane szacunkowe. Badania te przeprowadzili historycy z Muzeum Auschwitz-Birkenau, a zaprezentował je w swoich licznych tekstach m.in. historyk Piper (patrz w: F. Piper, *Liczba ofiar w KL Auschwitz*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 184-190; F. Piper, *Iluzja ludzi zginęło w KL Auschwitz ...*, s. 62-64, 81, 92; F. Piper, *Kontrowersje wokół liczby ofiar KL Auschwitz*, [w:] *Polska 1939-1945. Straty osobowe i ofiary represji pod dwiema okupacjami*, dz. cyt., s. 171-175).

¹⁷¹ Z. Łukaszewicz, dz. cyt., s. 39.

¹⁷² R. Kuwałek, dz. cyt., s. 166.

Autor podręcznika z 1965 roku zaznaczył również (odnosząc się do represji kulturalnych), że okupant na ziemiach polskich zamknął wszystkie ośrodki pracy naukowej, w tym uniwersytety i szkoły średnie ogólnokształcące oraz zlikwidował biblioteki publiczne, archiwa, muzea i zbiory, wywiózł pracowników oświatowych i naukowych do obozów w Niemczech, m.in. profesorów UP¹⁷³ i UJ¹⁷⁴, czy zniszczył polskie wydawnictwa. Sędziwy podkreślił też, że zaczęto wydawać na ziemiach

¹⁷³ *Intelligenzaktion Posen* („Akcja Inteligencja Poznań”) - była to operacja niemiecka wymierzona przeciwko inteligencji w Poznaniu. W jej ramach represjonowano również uczonych UP, których aresztowano jako zakładników. Część wywieziono do GG, a część zamordowano w więzieniu poznańskim - w Forcie VII, m.in. profesora Stanisława Pawłowskiego - geografa, członka Polskiej Akademii Umiejętności, Romualda Paczkowskiego - profesora prawa cywilnego, fizyka Stanisława Kalandryka - dziekana wydziału lekarskiego UP oraz Edwarda Klicha - profesora filologii polskiej i słowiańskiej. Ogółem w wyniku takich represji zginęło 24 profesorów UP, 15 docentów i 26 asystentów (patrz w: E. Duraczyński, *Wojna i okupacja ...*, s. 42-43; T. Cyprian, J. Sawicki, dz. cyt., s. 219-220 oraz M. Turlejska, *Prawda i fikcje. Wrzesień 1939-grudzień 1941*, Warszawa 1966, s. 209).

¹⁷⁴ *Sonderaktion Krakau* („Akcja Specjalna Kraków”) - była to niemiecka operacja wymierzona w naukowców i pracowników uczelni na UJ i AGH w Krakowie. Miała miejsce 6 listopada 1939 roku, w budynku Collegium Novum UJ. Wówczas to, po zaplanowanym wystąpieniu Bruno Müllera (przedstawiciela Komendy Policji Bezpieczeństwa) o godzinie 12.00 w sali nr 66 (im. Mikołaja Kopernika, obecnie sala nr 56 im. Józefa Szujskiego), wyprowadzono dokładnie 183 profesorów, docentów i wykładowców głównie z UJ i AGH. Pierwotnie wywieziono ich do więzienia przy ulicy Montelupich. Po upływie doby deportowano ich do koszar wojskowych przy ulicy Wrocławskiej. 11 spośród nich zwolniono wówczas, a byli to ci którzy wskazali na ukraińską narodowość, cudzoziemcy oraz dwaj specjaliści lekarze, tj. profesor Stanisław Ciechanowski (anatomopatolog) i profesor Józef Kostrzewski (zajmujący się chorobami zakaźnymi). Ponadto zwolniono kilku chorych i starych profesorów, tj. profesora Adama Kleczkowskiego (z germanistyki) oraz profesora Fryderyka Zolla (z prawa). Pozostali w liczbie 172 zostali odesłani w dniu 10 listopada do dwóch więzień w Wrocławiu, w których trzymano ich przez trzy tygodnie, po czym 169 deportowano do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen pod Berlinem. Zakwaterowano ich w barakach nr 45 i 46. Ze względu jednakże na ciężkie warunki życia obozowego, podeszły wiek profesorów, doskwierający głód i mroźną zimę oraz wycieńczenie, zmarło tam trzynastu naukowców, w tym: Antoni Meyer, Stanisław Estreicher, Jerzy Smoleński i Michał Siedlecki. Umieszczenie tak dużej liczby naukowców w obozie Sachsenhausen odbiło się głośnym echem na całym świecie i wywołało bardzo duże oburzenie. Protesty i starania różnych państw europejskich oraz międzynarodowe pertraktacje spowodowały, że władze niemieckie uległy naciskom i w dniu 8 lutego 1940 roku zwolniły 101 profesorów w wieku 40 lat i więcej. Powrócili oni do Krakowa bardzo chorzy i wyczerpani, ze śladami pobić i odmrożeń. Dlatego też wkrótce po powrocie zmarło kolejnych pięciu profesorów. Pozostali, młodszy uczeni, zostali odtransportowani pod koniec lutego 1940 roku do obozu koncentracyjnego Dachau, a w Sachsenhausen zostało tylko dziesięciu, których stopniowo zwalniano, aż ostatni z nich powrócił do Krakowa w listopadzie 1940 roku. Najdłużej z kolei w Dachau był profesor Kazimierz Piwarski (zwolniony w październiku 1941 roku), a profesorowie Wiktor Ormicki i Joachim Metallmann zostali zamordowani w obozach Mauthausen i Buchenwald. W wielu następnych latach na skutek rozmaitych chorób i nieludzkiego traktowania zmarło dalszych jedenastu uczonych, innych trzynastu zginęło w obozie Auschwitz-Birkenau (w tym profesor Adam Zdzisław Heydel, rozstrzelany 14 marca 1941 roku). Ostatecznie straty wśród tych naukowców wyniosły około 70 osób. Wydarzenia te przeszły do historii i są znane do dnia dzisiejszego pod nazwą *Sonderaktion Krakau*. Pod tym określeniem rozumie się całość faktów od dnia 6 listopada 1939 roku do wypuszczenia z obozów profesorów (patrz w: Z. Starachowicz, *Sonderaktion Krakau. Wspomnienia z akcji przeciwko profesorom uniwersyteckim w Krakowie (6-10 listopada 1939)*, wstęp i oprac. K. Starachowicz, F. Wasyl, Gdańsk 2012, s. 6-10; T. Cyprian, J. Sawicki, dz. cyt., s. 216-218; E. Duraczyński, *Wojna i okupacja ...*, s. 57-58; Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1, dz. cyt., s. 102-103; J. Gwiadomorski, *Wspomnienia z Sachsenhausen. Dzieje uwięzienia profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego 6 X 1939-9 III 1940*, Kraków 1969, s. 21-22, 254; Cz. Łuczak, *Polityka ludnościowa i ekonomiczna ...*, s. 107-108; A. Przygoński, *Polska w walce z okupantem hitlerowskim ...*, s. 22; A. Gąsiorowski, dz. cyt., s. 66; W. Polak, S. Galij-Skarbińska, dz. cyt., s. 87-88; M. Winstone, *Generalne Gubernatorstwo. Mroczne serce ...*, s. 88-90).

polskich „gadzinówki”¹⁷⁵, które objaśnił jako *hitlerowskie organy prasowe drukowane w języku polskim*¹⁷⁶. Powyżej wskazane zagadnienia pojawiły się po raz pierwszy w narracji podręcznikowej edukacji historycznej PRL.

Kolejno twórca książki przedstawił informacje o rządzie emigracyjnym i zaczął ten wątek od przypomnienia, iż rząd oraz Prezydent RP w dniu 17 września 1939 roku opuścili Kraj i udali się do Rumunii, a tam zostali internowani (nie podał jednakże z jakiego powodu). W związku z tym przedłożył, że Prezydent Mościcki złożył urząd, na podstawie konstytucji z kwietnia 1935 roku¹⁷⁷, a na swojego następcę wyznaczył Raczkiewicza, o którym to fakcie w podręczniku wzmiankowano po raz pierwszy. Nowo mianowany Prezydent z kolei desygnował na Premiera generała Sikorskiego, który utworzył rząd emigracyjny. Jego siedzibą było najpierw miasto Angers we Francji (choć początkowo, do 22 listopada 1939 roku, stolicę rządu stanowił Paryż), a później po jej klęsce z III Rzeszą, Londyn w Wielkiej Brytanii¹⁷⁸.

Według Sędziwego zadaniem tego rządu było sformowanie armii polskiej, zawiązanie sojuszy militarnych i porozumień politycznych z państwami alianckimi oraz walka z Niemcami. Kolejno twórca opracowania przybliżył, że w konsekwencji porozumienia polsko-sowieckiego, doszło do stworzenia Armii Polskiej w ZSRS¹⁷⁹. Po jej sformowaniu, w liczbie dwóch dywizji i jednego pułku, jej żołnierze otrzymali broń oraz zaopatrzenie od ZSRS. Zaznaczył, że na jej czele stanął generał Anders¹⁸⁰. Sędziwy jednakże wzmiankował, że formułujący się sztab Armii Polskiej i większość

¹⁷⁵ Prasa gadzinowa („gadzinówki”) - były to gazety i czasopisma, wydawane przez Niemców w języku polskim, zajmujące się bezpośrednio lub pośrednio informacją polityczną lub propagandową. Pisma te kierowane były przez redaktorów, zagorzałych nazistów, przeszkolonych częściowo jeszcze przed wojną. Prasa ta starała się stwarzać odpowiedni klimat psychiczny, tzn. wywoływać w represjonowanym społeczeństwie przekonanie o niezwyciężoności potęgi niemieckiej, szerzyć kompleks niższości i poczucie winy. Miała na celu kształtowanie odpowiedniego sposobu myślenia, przez określoną interpretację wydarzeń politycznych i militarnych. Dla zagranicznej opinii publicznej z kolei miała wywoływać wrażenie, że Polaków traktowało się jak Europejczyków i ludzi oraz, że powodzi się im lepiej niż Włochom, Grekom, czy Serbom. Mimo zakazu i wezwań do bojkotu tejże prasy przez PPP, ludzie czytali „gadzinówki”, aby orientować się w działaniach na frontach. Interesowano się też ogłoszeniami i nekrologami. Nakład w języku polskim w 1940 roku sięgnął około 275 tysięcy, w 1943 około 400 tysięcy, a w 1944 roku około 700 tysięcy. Najbardziej znanymi gazetami były „Nowy Kurier Warszawski”, „Goniec Krakowski”, „Fala”, czy „Kurier Częstochowski” (patrz w: Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 2, dz. cyt., s. 166-169). Do tematu „gadzinówek” odwołuję się również rozprawa doktorska z 2014 roku (patrz w: Archiwum UJD, P. Michalski, *Obraz wojny obronnej 1939 r. w świetle ówczesnej prasy polskiej*, maszynopis pracy doktorskiej napisanej pod kierunkiem naukowym prof. dr hab. T. Dubickiego, Częstochowa 2014, s. 366-370). Michalski wspominał, że prasa gadzinowa nawiązywała do nieformalnej nazwy z czasów I wojny światowej, gdy „gadziną” określano wówczas wydawaną przez Niemców gazetę, pt. „Godzina Polska”.

¹⁷⁶ H. Sędziwy, dz. cyt., s. 211.

¹⁷⁷ *Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r.*, dz. cyt., dostęp: 17.09.2019 rok.

¹⁷⁸ H. Sędziwy, dz. cyt., s. 212.

¹⁷⁹ Tamże, s. 212.

¹⁸⁰ Tamże, s. 220.

korpusu oficerskiego była złożona z jednostek reakcyjnych, wrogo nastawionych do Związku Sowieckiego. A zatem, jak można zauważyć, w okresie stalinowskim pisano o faszystowskich generałach kierujących tą armią, która szpiegowała ZSRS i miała dwulicowe zamiary¹⁸¹. W okresie gomułkowskim z kolei uważano, że armia składała się z oficerów reakcyjnych, którzy byli nieprzyjacielsko ustosunkowani do ZSRS¹⁸². Wobec powyższego nieco złagodzone ton narracji.

Sędziwy przyznał, że niechętnie stanowisko Andersa do Związku Sowieckiego i brak ochoty na udział w wojnie w 1942 roku u boku Armii Czerwonej skutkowały tym, iż dla Związku Sowieckiego Armia Andersa, która odmawiała udziału w walce, nie miała żadnej wartości, a dodatkowo stwarzała problemy polityczne. W związku z tym w lipcu 1942 roku rząd sowiecki wyraził zgodę na ewakuację Armii Polskiej, a stało się to w czasie ofensywy stalingradzkiej. Autor podał, że ewakuacja objęła około 70 tysięcy żołnierzy i oficerów oraz około 30 tysięcy członków ich rodzin. Najpierw znaleźli się oni w Iranie, a później w Iraku i Palestynie¹⁸³. Twórca opracowania nie przedstawił zatem prawdziwych powodów ewakuacji Armii Andersa, bowiem nie wspominał nic o zmniejszonych racjach żywnościowych dla wojska przez rząd sowiecki, nie dostarczaniu jej odpowiedniego sprzętu oraz umundurowania, a także zmuszania jej do walki na froncie mimo jej nieprzygotowania¹⁸⁴. Ponadto autor zarzucał w opracowaniu, że Armia Andersa była ewakuowana, kiedy trwała ofensywa stalingradzka¹⁸⁵, aby podkreślić kontekst jej ucieczki przed walką z Niemcami.

Następnie twórca książki zaakcentował, że układ zawarty między stroną sowiecką, a rządem emigracyjnym został zerwany w kwietniu 1943 roku, a było to pokłosie antysowieckiej akcji rządu londyńskiego¹⁸⁶. W dalszym ciągu więc nie eksponowano o prawdziwej przyczynie zerwania tych stosunków dyplomatycznych jaką była sprawa katyńska. Zagadnienie to, podobnie jak w przypadku programów nauczania, nie było eksponowane w narracjach w tym okresie.

Sędziwy zaznaczył również, że w Polskim Podziemiu za kwestie zagadnień politycznych odpowiadać miał PKP, wyróżniony w podręcznikach historii po raz pierwszy, w skład którego weszły grupy, tj.: Stronnictwo Narodowe (SN), Stronnictwo Ludowe (SL), Stronnictwo Pracy (SP) oraz organizacja „Wolność, Równość,

¹⁸¹ G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 276.

¹⁸² H. Sędziwy, dz. cyt., s. 220.

¹⁸³ Tamże, s. 220-221.

¹⁸⁴ E. Duraczyński, *Rząd Polski na uchodźstwie 1939-1945 ...*, s. 129-133, 183-187, 193-196.

¹⁸⁵ T. A. Kisielewski, dz. cyt., s. 24-25; E. McGilvray, dz. cyt., s. 100-101.

¹⁸⁶ H. Sędziwy, dz. cyt., s. 221.

Niepodległość” (WRN). Dodał, że PKP była odpowiednikiem Rady Narodowej¹⁸⁷, czyli instytucji nawiązującej swoim charakterem do parlamentu¹⁸⁸.

Autor książki w kolejnej części przedstawił, że do walki z okupantem na zajętych ziemiach polskich (prócz organizacji PPP) ruszyły oddziały komunistyczne, m.in. PPR, która zdaniem Sędziwego, *głosiła konieczność utworzenia szerokiego frontu narodowego do walki o wolną Polskę. Warunkiem powstania takiego frontu było zjednoczenie całej klasy robotniczej, która powinna stanąć w pierwszych jego szeregach. PPR głosiła zarazem konieczność zespolenia walki o niepodległość z walką o sprawiedliwość społeczną. Partia wskazywała również na to, że Polska może odzyskać niepodległość tylko w ścisłym współdziałaniu ze Związkiem Radzieckim*¹⁸⁹. Przedstawił zatem autor typowe wytyczne programowe tej partii, która głosiła chęć walki przy współdziałaniu z ZSRS oraz dążyła do zjednoczenia całej klasy robotniczej. Następnie twórca opracowania wymienił, że Nowotko został zabity skrytobójczo¹⁹⁰.

Sędziwy negatywnie charakteryzował ugrupowanie NSZ. Tak jak to miało miejsce w poprzednich podręcznikach z tego okresu, NSZ zostały przez autora oskarżone o współpracę z okupantem i Gestapo, walkę bratobójczą, likwidowanie dygnitarzy komunistycznych, czy wydawanie ich w ręce niemieckie. Jak zostało napisane: *tę zbrodniczą działalność prowadzili wtedy, gdy na ziemiach polskich bez przerwy działały krematoria w obozach śmierci*¹⁹¹. Obarczono zatem to ugrupowanie o współdziałanie z Niemcami i oskarżono je, o to, że, gdy funkcjonowały krematoria w obozach zagłady, NSZ nie porzuciły na swojej zbrodniczej działalności i kontynuowały swoją walkę, przede wszystkim przeciwko komunistom.

¹⁸⁷ Rada Narodowa - była to instytucja, powstała na emigracji, o charakterze parlamentarnym. Składała się z 22 osób, z których większość należała do czterech stronnictw koalicji rządowej: SL, SP, SN i PPS. Powołana została 9 grudnia 1939 roku. Jej pierwsze posiedzenie odbyło się w dniu 23 stycznia 1940 roku. Otworzył ją Prezydent Raczkiewicz i poprosił o jej przewodniczenie Ignacego Jana Paderewskiego, który został również nominowany na jej pierwszego Prezesa. Funkcjonowała ona na emigracji jako organ doradczy Prezydenta i rządu. Na ziemi francuskiej odbyła ona 15 posiedzeń. Ostatnie przeprowadzono w Libourne w dniu 18 czerwca 1940 roku. Większość jej zebrań poświęcano dyskusjom o sytuacji międzynarodowej i polskiej polityce zagranicznej, wywoływanym przemówieniami programowymi Premiera bądź Ministra Spraw Zagranicznych. Wkrótce przeniesiona została do Londynu. Rozwiązana we wrześniu 1941 roku. Reaktywowana na nowych warunkach w lutym 1942 roku, na czele ze Stanisławem Grabskim. Składała się wówczas z 35 członków, głównie przedstawicieli popierających Sikorskiego (patrz w: E. Duraczyński, *Rząd Polski na uchodźstwie 1939-1945 ...*, s. 46-47; Cz. Brzoza, A.L. Sowa, dz. cyt., s. 515, 524-525).

¹⁸⁸ H. Sędziwy, dz. cyt., s. 213.

¹⁸⁹ Tamże, s. 214-215.

¹⁹⁰ Tamże, s. 215. Było to zgodne z narracją zaprezentowaną na podstawie: J. Brynkus, dz. cyt., s. 400. Nie można było pisać, że Nowotko zginął z rąk prowokatora, ponieważ nie należało podawać informacji o jakichkolwiek nieporozumieniach w gronie polskich komunistów. Należało podkreślać m.in. wiadomość o przywódczej roli PPR w walce z niemieckim okupantem.

¹⁹¹ H. Sędziwy, dz. cyt., s. 217-218.

Ponadto Sędziwy stwierdził, że poprzez ewakuację Armii Andersa, komuniści dążyli do utworzenia swojej organizacji zbrojnej, nastawionej na współpracę ze Związkiem Sowieckim. Zazaczył wobec tego, że w ZSRS w 1943 roku powstały ZPP, na czele z Lampe i Wasilewską oraz I Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki¹⁹². Ten zbrojny oddział sformowano w Sielcach nad Oką w pobliżu Riazania, pod dowództwem generała Berlinga. Dywizję tę uzbroił i umundurował rząd sowiecki. W dniach 12 i 13 października 1943 roku stoczyła ona pierwszą bitwę z wojskami niemieckimi pod Lenino, którą w ostateczności wygrała, przełamując pozycję Niemców¹⁹³. Analizując tę problematykę, należy jednak zaznaczyć, że bitwa ta została przegrana. Sędziwy przekazał zatem błędną informację, ale było to podyktowane tym, w jakich czasach przyszło mu tworzyć tę charakterystykę. Jak wspomnieli Grzelak i Stańczyk, w czasach Polski Ludowej i PRL dorabiano temu bojowi odpowiednią legendę oraz przemilczano fakty o tym, że kościuszkowcy byli zdziesiątkowani, a dowództwo popełniało błędy¹⁹⁴. Stało się tak, ponieważ w latach 1945-1989 wykorzystywano tę bitwę do celów propagandowych, a jej znaczenie podnoszono do rangi symbolu¹⁹⁵. Obrazowi bitwy tamtych lat, w rozmaitych tekstach historycznych, towarzyszyły cechy demonstracji politycznej. Dlatego też, za dowód jej sukcesu stawiano, m.in.: polsko-sowieckie braterstwo broni, bohaterstwo i solidarność polskich żołnierzy oraz oznaki i symptomy zbliżających się zmian ze Wschodu¹⁹⁶. Wobec powyższego w polskiej szkolnej edukacji historycznej PRL, zarówno w programach nauczania oraz podręcznikach historii, prezentowano obraz zwycięskiego boju, podkreślając zasługi berlingowców oraz ich duży wkład w zacieśnienie sojuszu z ZSRS. Pomijano z kolei niewygodne fakty, a także przemilczano straty liczbowe żołnierzy I Dywizji Piechoty oraz nie poprawnie podejmowane decyzje przez dowódców.

Następnie autor poinformował o stworzeniu KRN, a później po raz pierwszy wyróżnił, że formacje tworzące PKP w Londynie, w odpowiedzi na działania komunistów, założyły RJN¹⁹⁷. Przy tej tematyce jednakże nie przedstawił żadnych szczegółowych informacji i nie rozwinął tego zagadnienia.

W odniesieniu do kwestii Powstania Warszawskiego, podkreślił, że rozpoczęło się ono 1 sierpnia 1944 roku o godzinie 17.00, o czym poinformował po raz pierwszy.

¹⁹² Tamże, s. 221.

¹⁹³ Tamże, s. 223.

¹⁹⁴ Cz. Grzelak, H. Stańczyk, dz. cyt., s. 76-77.

¹⁹⁵ Z. Matuszak, dz. cyt., s. 73.

¹⁹⁶ Archiwum UJD, M. Forma, *Literatura w służbie polityki* ..., s. 171.

¹⁹⁷ H. Sędziwy, dz. cyt., s. 223-225.

Przybliżył, że w powstaniu wzięły udział wszystkie organizacje działające w konspiracji oraz ludność cywilna stolicy. W związku z tym razem walczyli żołnierze AK, AL i inni. Zryw ten jednak zakończył się klęską jego uczestników i podpisaniem aktu kapitulacji¹⁹⁸. Jak zaznaczył Sędziwy *powstanie miałoby szansę zwycięstwa tylko i wyłącznie w wypadku, gdyby było uzgodnione z dowództwem Armii Radzieckiej i zgrane w czasie z nową ofensywą radziecką. Wywołane bez takiego uzgodnienia musiało skończyć się katastrofą*¹⁹⁹. Dalej autor wyjaśnił, że było ono porażką, bo polska reakcja prowadziła konsekwentną politykę błędów. Przedstawił, że skutkiem tego powstania były egzekucje mieszkańców Warszawy na ulicach, spalenie miasta, zniszczenie archiwów, bibliotek, dzieł artystycznych, zbiorów naukowych, czy zabytków historycznych w stolicy. Część ludności mieszkającej w Warszawie wywieziono do obozów koncentracyjnych²⁰⁰, a zdolnych do pracy - do Niemiec. Dodał też, że w powstaniu zginęło, zostało rannych lub zaginęło około 20 tysięcy powstańców, a straty wśród ludności cywilnej wyniosły około 200 tysięcy osób²⁰¹. Ponownie jednakże nie podano informacji odnośnie poległych Niemców.

Sędziwy opublikował również, nieco później bo w 1967 roku, inne opracowanie do nauczania historii²⁰². Zaznaczył, że *rząd i Naczelne Dowództwo opuściły w pierwszych dniach wojny stolicę i przenosząc się w kierunku na południowy wschód, w obliczu zupełnej klęski przekroczyły 17 września granicę Rumunii, porzucając walczące jeszcze grupy wojska i ludności cywilnej*²⁰³. Prezydent, rząd i Naczelny Wódz zostali tam internowani²⁰⁴. Obraz zatem tej ewakuacji był przedstawiony przez pryzmat przekroczenia granicy rumuńskiej. Obarczono jednakże polskich przywódców, że pozostawili w Kraju walczące grupy wojskowe i ludność cywilną.

W odniesieniu do wątku represji niemieckich, autor wyszczególnił, że okupant założył kilkanaście obozów koncentracyjnych m.in. w Oświęcimiu, Brzezince dla kobiet, na Majdanku i w Stutthofie. Po raz pierwszy zaprezentował, że oprócz tej formy obozowej istniały również obozy masowej zagłady, w skład których autor zaliczył:

¹⁹⁸ Tamże, s. 227-228.

¹⁹⁹ Tamże, s. 228-229.

²⁰⁰ Tamże, s. 229-231. W dniu 12 sierpnia 1944 roku odbył się np. pierwszy transport ludności miasta stołecznego Warszawy, do obozu Auschwitz-Birkenau, w ramach represji za Powstanie Warszawskie (patrz w: H. Kubica, *Z powstańczej Warszawy do KL Auschwitz*, „Głosy Pamięci” 10, Oświęcim 2014, s. 15-19, 217; por. D. Czech, *Kalendarz wydarzeń ...*, s. 730).

²⁰¹ H. Sędziwy, dz. cyt., s. 231.

²⁰² Tenże, *Historia dla klasy XI. Od wielkiej socjalistycznej rewolucji październikowej do końca II wojny światowej*, Warszawa 1967, s. 208-210, 241-270.

²⁰³ Tamże, s. 208.

²⁰⁴ Tamże, s. 210.

Bełżec, Treblinkę oraz po raz pierwszy powołał się na obozy w Chełmnie nad Nerem²⁰⁵ (którego określano nazwą SS-Sonderkommando Kulmhof, a to w związku z jego przynależnością do „ziem bezpośrednio wcielonych do III Rzeszy”, na których nazwy miejscowości przemianowywano na niemieckie) i w Sobiborze²⁰⁶. Omówił, że w takich

²⁰⁵ Niemiecki obóz zagłady w Chełmnie nad Nerem - było to niemieckie miejsce natychmiastowej zagłady określane przez niemieckie władze jako SS-Sonderkommando Kulmhof. Położony był on na „ziemiach bezpośrednio wcielonych do III Rzeszy”, w powiecie konińskim, w Okręgu Rzeszy „Kraj Warty”, w pobliżu miejscowości Koło oraz rzeki Ner. Zlokalizowany był około 60 kilometrów od Łodzi. Mieścił się w parku otaczającym stary dwór, który sąsiadował z gęstym lasem. Na jego terenie znajdował się jednopiętrowy pałac oraz dwa drewniane baraki. Oficjalnie zaczął funkcjonować dnia 8 grudnia 1941 roku, kiedy to odbył się do niego pierwszy transport Żydów z sąsiednich okolic. Po przybyciu do tego obozu więźniowie podlegali selekcji, w wyniku której średnio jedną lub dwie osoby na dziesięć kierowano do pracy w określonych komandach roboczych, a pozostałych na natychmiastową eksterminację. Ludzi, skazanych na zagładę, prowadzono do pałacu, w którym mieli się rozebrać. Później kierowano ich wzdłuż korytarza, a stamtąd do drzwi wyjściowych, przy których stał samochód - komora gazowa. Komory te były specjalnie przerobionymi samochodami ciężarowymi i były to komory niestacjonarne. Produkowały je takie firmy jak: Saurer, Mercedes i Dodge. Wszyscy ludzie zmierzający ku nim, nie spodziewając się niczego, ponaglani przez straż obozową, wchodzili do środka po około 150 osób. Po zaryglowaniu drzwi, włączano motor produkcji Diesla. Znajdujący się w środku ludzie zostali mordowani przez gazy spalinowe, docierające do wnętrza przez odpowiednio skonstruowaną rurę wydechową. Po kilkunastu minutach, kiedy milkły wszelkie głosy i jęki, ciała wywożono samochodami do pobliskiego Lasu Rzuchowskiego, oddalonego o 4 kilometry. Tam Żydzi - robotnicy, kopali rów, w którym grzebano zwłoki. Najpierw jednak podlegały one rewizji. Latem 1942 roku postanowiono całkowicie zatrzeć ślady zbrodni. Dlatego też rozpoczęto konstruowanie pieców krematoryjnych. Wbudowywano je 4 metry w ziemię i tworzone w kształcie prostokąta o miarach 10 x 6 metrów. Ruszta z pieca tworzone z szyn kolejowych. W jednym takim piecu można było spalić do 100 ciał dziennie. Prochy ze zwłok zakopywano w ziemi lub wrzucano do rzeki. Dnia 7 kwietnia 1943 roku budynek pałacu wysadzono w powietrze i rozebrano jego fundamenty. Podobnie uczyniono z krematorium. Ponadto wyrównano rowy - mogiły, a pracowników Żydów mordowano. Obóz w Chełmnie przestał na jakiś czas funkcjonować. Ponownie swoją pracę rozpoczął wiosną 1944 roku. Wybudowano wówczas dwa baraki, a komorami gazowymi były ponownie samochody ciężarowe. Do ostatniej egzekucji na terenie tego ośrodka doszło w nocy z 17 na 18 stycznia 1945 roku, kiedy to wymordowano poprzez rozstrzelanie ostatnich członków *Sonderkommando*, w liczbie czterdziestu siedmiu. Po tym wydarzeniu obóz został całkowicie zlikwidowany. Przyjmuje się szacunkowo, że zginęło w tym obozie około 300 tysięcy ludzi: głównie Żydów, ale także jeńcy sowieccy, polscy intelektualści i księża oraz około 4,3 tysiące Romów (patrz w: J. Gumkowski, *Obozy jako narzędzie masowej eksterminacji ...*, s. 177-180; W. Bednarz, *Obóz straceń w Chełmnie nad Nerem*, Warszawa 1946, s. 12, 15, 29; Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 2, dz. cyt., s. 342-344; *Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939-1945. Informator encyklopedyczny*, dz. cyt., s. 129-130; E. Serwański, *Obóz zagłady w Chełmnie nad Nerem 1941-1945*, Poznań 1964, s. 40-41, 51-52, 57, 61; P. Montague, *Chełmno. Pierwszy nazistowski obóz zagłady*, tłum. T. Gałązka, Wołowiec 2014, s. 102, 292-298, 311-331; J. Chmielewski, *Komory gazowe w czasie II wojny światowej ...*, s. 7 (dostęp: 21.09.2019 rok); Ł. Pawlicka-Nowak, *Badania archeologiczne na terenie byłego niemieckiego ośrodka zagłady w Chełmnie nad Nerem*, [w:] *Archeologia totalitaryzmu. Ślady represji 1939-1956*, dz. cyt., s. 136).

²⁰⁶ Niemiecki obóz zagłady w Sobiborze - był to „obóz śmierci”, uruchomiony w ramach „Akcji Reinhard”, występujący jako SS-Sonderkommando Sobibór. Znajdował się w dystrykcie lubelskim GG, nieopodal stacji kolejowej Sobibór, między Włodawą, a Chełmem. Decyzja o jego budowie, zapadła w marcu 1942 roku, a już w maju powstały tu pierwsze baraki i komory gazowe. Wtedy też przywieziono tutaj pierwszych więźniów, którymi byli Żydzi z Lubelszczyzny i sąsiednich obszarów. Obóz w Sobiborze mieścił się na powierzchni 60 hektarów. Utworzono go na piaszczystym terenie w rzadkim sosnowym lesie, nieopodal stacji kolejowej, w której pobliżu odchodziła od toru kolejowego bocznicą przechodząca na terytorium obozu przez bramę w ogrodzeniu. Ta niemiecka kaźnia ogrodzona była czterema rzędami drutów kolczastych. Aby ograniczyć obserwację z zewnątrz, druty przepleciono gałązkami sosny. Zaminowano też tutaj pas ziemi wzdłuż ogrodzenia. Do obozu prowadziło tylko jedno wejście, przez tzw. dużą bramę. Obóz ten dzielił się na trzy części, z których każda była wyraźnie oddzielona. Pierwsza część obejmowała plac, na którym zbierano ludzi, przybyłych do tego miejsca.

miejscach więźniowie byli przeznaczeni do natychmiastowego uśmiercenia. Wspominał również, co było bardzo istotnym wskazaniem, że obozy w Oświęcimiu i na Majdanku spełniały podwójną rolę: tzn. obozów pracy i masowej zagłady²⁰⁷. Wzmiankował także o eksperymentach lekarskich (nazywając je zbrodniczymi), komorach gazowych, cyklonie B, krematoriach i o tym, że w Oświęcimiu w wyniku takiej polityki zagłady zginęło około 4 milionów ludzi²⁰⁸. Było to błędne sformułowanie, ponieważ wedle najnowszych badań, opisanych przez Pipera, przez obóz Auschwitz-Birkenau przeszło

Znajdowały się tutaj m.in. magazyny. W drugiej części występowały warsztaty rzemieślnicze, wille komendantów, koszary straży ukraińskiej, czy kasyna. Odcinek ten graniczył z obozem żydowskim, gdzie mieszkali więźniowie skierowani do prac w obozie. Trzecia część z kolei była sektorem do eksterminacji ludzi. Stały tutaj łaźnie, komory gazowe, miejsca do palenia zwłok i baraki dla więźniów - Żydów, zatrudnionych przy obsłudze komór gazowych i stosów spalinowych. Spośród wszystkich więźniów, przybyłych do Sobiboru, zaledwie od 600 do 650 osób utrzymywano przy życiu, aby pracowały. Osoby, zarejestrowane w kaźni podlegały regulaminowi obozowemu. Za jego nieprzestrzeganie groziły kary, np.: chłosta, głódówka, ciężkie prace w karnym komandzie, tortury czy rozstrzelanie. Sposobem na sterroryzowanie więźniów były także psy esesmańskie (bernardyn - Barry, owczarek niemiecki - Zeppel oraz czarny pies pasterski). Ponadto do masowej eksterminacji wykorzystywano komory gazowe (w których uśmiercano przede wszystkim więźniów niezarejestrowanych w obozie, niedługo po ich przybyciu do tego miejsca). Miały one wyglądać tak jak w każdym niemieckim obozie koncentracyjnym lub obozie zagłady i być urządzone jak łaźnie. Było tych komór pięć, a znajdowały się one w specjalnym budynku w trzeciej części obozu. W komorach gazowych początkowo uśmiercano około 200 osób, później do 500. Znajdujący się w środku ludzie byli duszeni gazami spalinowymi, które wytwarzał silnik benzynowy, umieszczony w specjalnej przybudówce. Cały ten proces mordowania trwał kilkanaście minut, po których to zwłoki wyciągano z pomieszczenia. Zajmowali się tym więźniowie tworzący tzw. *Sonderkommando*. Ciała, po uprzednim pozabawieniu złotych zębów, wrzucano do specjalnie wykopanych grobów. Jesienią 1942 roku rozpoczęto ich spalanie na stosach, wykorzystując do tego odpowiednią ilość drewna i środki łatwopalne. Prochy następnie zakopywano w dołach. W dniu 14 października 1943 roku wybuchł w Sobiborze bunt więźniów (zaaranżowany przez miejscowy, więźniarski ruch oporu), w wyniku którego zbiegło około 300 osób. Po jego zakończeniu, jeszcze w październiku władze III Rzeszy podjęły decyzję o natychmiastowej likwidacji obozu zagłady w Sobiborze. Wszelkie ślady zbrodni próbowano zacierać, dlatego też komory gazowe, ogrodzenia oraz baraki rozebrano, a gruz wywieziono. Całą powierzchnię obsadzono lasem sosnowym. Ostatecznie obóz ten zlikwidowano w listopadzie 1943 roku. Jak się przyjmuje zginęło w nim w czasach jego funkcjonowania około 250 tysięcy ludzi (patrz w: AAN, Zespół Obozy koncentracyjne - zbiór akt, Wspomnienia więźniów, sygn. 212/III-1, *Obóz śmierci - Sobibór. Wspomnienia byłego więźnia Blumentala (brak imienia)*, k. 2-3, 5; J. Kosiński, dz. cyt., s. 666; M. Bem, *Sobibór. Obóz zagłady 1942-1943*, Warszawa 2014, s. 166-189, 191-195, 200-201, 266; J. Gumkowski, *Obozy jako narzędzie masowej eksterminacji ...*, s. 187-188; Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 2, dz. cyt., s. 342; J. Chmielewski, *Komory gazowe w czasie II wojny światowej ...*, s. 16-17 (dostęp: 22.09.2019 rok); M. Bem, *Sobibór. Bunt wobec wyroku*, Warszawa 2012, s. 159; *Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939-1945. Informator encyklopedyczny*, dz. cyt., s. 461; Z. Łukasiewicz, *Obóz zagłady w Sobiborze*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce”, 1947, nr 3, s. 57). Robert Kuwałek, historyk zajmujący się obozami koncentracyjnymi i zagłady, określił natomiast liczbę zamordowanych w Sobiborze na około 170-180 tysięcy (patrz w: R. Kuwałek, *Nowe ustalenia dotyczące liczby ofiar niemieckiego obozu zagłady w Sobiborze*, „Zeszyty Majdanka”, 2014, nr 26, s. 60).

²⁰⁷ H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Od wielkiej socjalistycznej ...*, s. 242.

²⁰⁸ Tamże, 242. Liczbę 4 milionów ofiar w Auschwitz-Birkenau rozpropagowali po wojnie sowieccy inspektorzy. Nie zawyżyli jednak celowo tej liczby, ale doszli do niej na podstawie wycień „mocy przerobowych” krematoriów. Posłużyła ona jednak do wypełnienia poszczególnych celów politycznych. Władze komunistyczne nie negowały faktu, że w obozie tym zginął co najmniej 1,1 milion ludzi. Wykorzystanie liczby 4 milionów osób uśmierconych miało zasugerować, że większość ofiar stanowili Polacy i Rosjanie, co pozwoliło Stalinowi na wystąpienie w roli zbawcy ludów słowiańskich, który ich wyzwolił spod niemieckiego reżimu. Prezentowano w ten sposób w powojennej Polsce dzieje Auschwitz, aż do upadku komunizmu (patrz w: M. Winstone, *Miejsca Holocaustu w Europie*, dz. cyt., s. 394).

przynajmniej 1,3 miliona ludzi, z czego 1,1 miliona Żydów, około 140-150 tysięcy Polaków, około 23 tysięcy Romów, około 15 tysięcy sowieckich jeńców wojennych oraz około 25 tysięcy więźniów innych narodowości²⁰⁹. Jak się przyjmuje zginęło spośród nich w latach 1940-1945 w różnych okolicznościach co najmniej 1,1 milion osób. Na tę liczbę składało się: około 960 tysięcy Żydów, około 70-75 tysięcy Polaków, około 21 tysięcy Romów, ponad 14 tysięcy sowieckich jeńców wojennych oraz od 10 do 15 tysięcy więźniów innych narodowości²¹⁰. Warto również podkreślić, że Sędziwy błędnie stwierdził, iż w Brzezince był obóz tylko dla kobiet. Nie wskazał również na nazwy konkretnych różnic między jedną, a drugą formą obozu.

Oprócz zagadnień, które pojawiały się we wcześniejszych podręcznikach historii, Sędziwy odnosząc się do problematyki Żydów omówił, że masowa zagłada tej narodowości rozpoczęła się po wydaniu rozkazu o „ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej”. Sformułowanie to zostało użyte po raz pierwszy w szkolnej edukacji historycznej. Autor przekazał, że była to zbrodnia ludobójstwa²¹¹.

Następnie twórca opracowania pisząc o rządzie emigracyjnym, przedstawił, że po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej, ten organ polityczny zawarł porozumienie z ZSRS w dniu 30 lipca 1941 roku. Data ta została zasygnalizowana po raz pierwszy w książkach szkolnych²¹². Zaznaczył jednakże, że umowa zawarta między rządem londyńskim, a ZSRS była tylko tymczasowym porozumieniem podyktowanym nakazem chwili, bowiem generał Sikorski traktował ten układ jako element taktyki politycznej wobec Związku Sowieckiego. Ponadto Sędziwy zarzucił rządowi polskiemu, że utrzymywał on kontakty z antysowiecką emigracją w krajach nadbałtyckich oraz fakt, że te tendencje panowały też w Armii Polskiej generała Andersa, która nie zamierzała walczyć u boku Armii Czerwonej²¹³ i chciała opuścić ZSRS.

Kolejno w podręczniku wyróżnił, że w 1942 roku PPR przedstawiła swój program przemian polityczno-społecznych w Polsce w dwóch deklaracjach: „małej” z marca i „dużej” z listopada 1943 roku, które funkcjonowały pt. *O co walczymy?*

²⁰⁹ F. Piper, *Liczba ofiar w KL Auschwitz*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 184-188. Szerzej na ten temat w: F. Piper, *Ilu ludzi zginęło w KL Auschwitz ...*, s. 62-64, 81 oraz F. Piper, *Kontrowersje wokół liczby ofiar KL Auschwitz*, [w:] *Polska 1939-1945. Straty osobowe i ofiary represji pod dwiema okupacjami*, dz. cyt., s. 171-173.

²¹⁰ F. Piper, *Liczba ofiar w KL Auschwitz*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 188-190. Por. D. Libionka, *Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie ...*, s. 238; F. Piper, *Ilu ludzi zginęło w KL Auschwitz ...*, s. 92; F. Piper, *Kontrowersje wokół liczby ofiar KL Auschwitz*, [w:] *Polska 1939-1945. Straty osobowe i ofiary represji pod dwiema okupacjami*, dz. cyt., s. 174-175.

²¹¹ H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Od wielkiej socjalistycznej ...*, s. 243-244.

²¹² Tamże, s. 247.

²¹³ Tamże, s. 247-248.

Przybliżył również, że PPR miała przodującą rolę w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne w sojuszu z ZSRS²¹⁴. Sędziwy zobrazował, że partia propagowała, iż ZSRS reprezentował w koalicji antyniemieckiej najbardziej „postępową siłę” społeczno-polityczną, że był niezawodnym sojusznikiem narodu polskiego w jego walce o niepodległość i wyzwolenie społeczne, a przyjazne stosunki z nim po wojnie miały być oparte na współpracy i wzajemnej pomocy, które były warunkiem do zabezpieczenia Polski²¹⁵. Po raz kolejny należy zwrócić uwagę na sygnalizowany wcześniej termin „postępowy”, wykorzystywany jako podstawowe kryterium, za pomocą którego dokonywano ocen i wartościowania wydarzeń, faktów i procesów historycznych. Pojęcie to urosło do rangi znaczącej kategorii metodologicznej²¹⁶.

Sędziwy także po raz pierwszy odwołał się do formacji: Kierownictwo Dywersji „Kedyw”. Zapisał, że grupy tej formacji dokonywały akcji zamachowych na gestapowców, m.in. na Kutscherę²¹⁷. Ponadto autor wspomniał, że kiedy w połowie października 1942 roku Niemcy w Warszawie urządzili publiczną egzekucję przez powieszenie 50 więźniów Pawiaka, to w tydzień później GL, w odwecie za ten akt, dokonał napaści na dwa lokale okupanta, tj. na „Cafe Club” i restaurację na dworcu głównym (której nazwa „Mitropa” nie została zaprezentowana w tekście) oraz na drukarnię „gadzinowego” czasopisma „Nowy Kurier Warszawski”²¹⁸. Przedstawione powyżej zagadnienia, stanowiły istotny wkład w polską szkolną edukację historyczną. Elementy te, niejednokrotnie podkreślane, pozwalają na stwierdzenie, że autorzy podręczników historii eksponując tę problematykę, chcieli równocześnie zapisać większe zasługi ugrupowaniom komunistycznym, a ograniczyć oraz zmarginalizować działania innych formacji PPP.

W nawiązaniu do kwestii Powstania Warszawskiego, autor podał, że jego kierownictwo miało reakcyjne cele. Do jego wybuchu miały przyczynić się m.in. niespodziewanie szybkie postępy sowieckiej ofensywy na Zachód. Sędziwy napisał, że

²¹⁴ Tamże, s. 251.

²¹⁵ Tamże, s. 252.

²¹⁶ R. Stobiecki, *Historia pod nadzorem ...*, s. 119.

²¹⁷ H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Od wielkiej socjalistycznej ...*, s. 255.

²¹⁸ Tamże, s. 253. Atak GL na redakcję gazety „Nowy Kurier Warszawski” - była to akcja przygotowana przez formację zbrojną GL w dniu 24 października 1942 roku. Była wykonywana jednocześnie z operacjami przeciwko niemieckim lokalom: „Cafe Club” i „Mitropa”. Zorganizowano ją w odwecie za powieszenie 50 więźniów Pawiaka. Dowodził nią Mieczysław Ferszt ps. „Młot”, a polegała na wrzuceniu wiązki granatów do budynku redakcji i drukarni „Nowego Kuriera Warszawskiego” przez okno przy ulicy Polnej. Sama redakcja mieściła się przy ulicy Marszałkowskiej 3/5. Wykonano ją, ponieważ nie powiodła się akcja zamachu na lokal „Cafe Otto” (patrz w: T. Strzembosz, *Akcje zbrojne podziemnej Warszawy ...*, s. 220-221; W. Bartoszewski, *1859 dni Warszawy*, dz. cyt., s. 332-333; T. Szarota, *Okupowanej Warszawy dzień powszedni*, Warszawa 2010, s. 318-323).

organizatorom powstania chodziło również o to, by nie wpuścić do stolicy organów władzy ludowej, powstałej na terenach wyzwolonych i by wykazać wobec zagranicy wpływy rządu emigracyjnego w kraju²¹⁹. Opis samego powstania był już identyczny, jak w przypadku wcześniejszej wersji opracowania Sędziwego. Przedstawiono też takie same skutki i konsekwencje jego stłumienia.

W niniejszym opracowaniu, autor podkreślił również znaczącą rolę boju pod Lenino. Napisał, że bitwa ta (...) miała doniosłe znaczenie polityczne. Była widocznym symbolem polsko-radzieckiego braterstwa broni oraz otwierała nowy, bohaterski szlak walki żołnierza polskiego, wiodący najkrótszą drogą do Polski²²⁰. Sędziwy zaprezentował, że po kilkugodzinnej walce kościuszkowcy opanowali ważne punkty niemieckiej obrony. Dowództwo sowieckie natomiast doceniając wysiłki polskich bojowników odznaczyło ponad 240 żołnierzy i oficerów z tej dywizji²²¹. W dalszym ciągu zatem bitwa pod Lenino była przekazywana niepoprawnie jako wielkie polskie zwycięstwo, skutkujące zacieśnieniem przyjaźni polsko-sowieckiej.

3.4 Okres gierkowski

W dekadzie Gierka na ideologizowanie edukacji historycznej wpływ wywierały przede wszystkim podręczniki, które zostały sporządzone i opracowane według zaleceń recenzentów²²². O rodzaju treści historycznych, jakie miały być podawane na lekcjach tego przedmiotu, decydowały władze partyjne i państwowe. Treści miały być poddane cenzurze oraz kontroli. Wydawnictwa otrzymały zadanie, aby wydawać literaturę zawierającą podstawy marksizmu i leninizmu oraz propagować politykę partii, hasła popularyzujące ideę socjalistycznego patriotyzmu²²³. Do składu osób, które miały zajmować się cenzurą merytoryczną podręczników, ministerstwo włączyło ludzi mających duże kompetencje w rozumieniu socjalistycznych zasad. Dla potrzeb nauczycieli, opracowano również materiały pomocnicze, które niosły ze sobą wszelkiego rodzaju objaśnienia i kryteria jakimi kierował się resort, akceptując

²¹⁹ H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Od wielkiej socjalistycznej ...*, s. 262.

²²⁰ Tamże, s. 270.

²²¹ Tamże, s. 270.

²²² J. Brynkus, dz. cyt., s. 426.

²²³ Tamże, s. 431. Patriotyzm socjalistyczny - to jeden z rodzajów wchodzących w skład patriotyzmu, powstały w oparciu o ruchy marksistowskie. Harmonijnie łączył on miłość do „postępowych” tradycji własnego narodu z zaangażowaniem w sprawę budownictwa socjalistycznego we własnym Kraju i walkę o pokój na świecie. Było to umiłowanie do własnej Ojczyzny, z aprobatą dla ustroju socjalistycznego. Termin ten był rozpoznawalny od wielkiej wojny ojczyźnianej, kiedy to Stalin zrezygnował z hasła internacjonalistycznych na rzecz narodowych (patrz w: *Encyklopedia Powszechna PWN*, t. 3, dz. cyt., s. 486; L. Rees, *Hitler i Stalin. Wojna stulecia*, tłum. M. Antosiewicz, Warszawa 1999, s. 106).

opracowania szkolne do druku²²⁴. Tym samym treści podręczników szkolnych do nauczania historii, tak jak programy, również podlegały cenzurze. W książkach pojawiały się nowe wiadomości, a teksty narracyjne często były konkretyzowane i uszczegółowiane. Ich ideologizacja jednakże trwała nadal, a same treści i materiały nauczania podlegały ścisłej kontroli i cenzurze.

Problematyka okupacji niemieckiej na ziemiach polskich znalazła swoje odzwierciedlenie m.in. w podręczniku historii do klasy VIII szkoły podstawowej z 1973 roku, którego autorem był Marian Wojciechowski²²⁵. Twórca opracowania wspomniał, że dnia 26 października 1939 roku polskie terytorium zostało podzielone. Wskazana przez niego data była wzmiankowana po raz pierwszy. Należy zaznaczyć w tym miejscu, że tego dnia weszły w życie dekrety Hitlera z 8 i 12 października o podziale administracyjnym ziem polskich²²⁶. Autor nadmienił, że „bezpośrednio do III Rzeszy” anektowano Pomorze, Wielkopolskę, Górny Śląsk, część województwa warszawskiego, łódzkiego z Łodzią oraz krakowskiego i kieleckiego. Z drugiej strony podkreślił, że okupant utworzył GG, na które składało się: część województwa warszawskiego z Warszawą, część łódzkiego, krakowskiego, kieleckiego i lubelskiego. Na stolicę wyznaczono Kraków, z siedzibą w Zamku Królewskim na Wawelu²²⁷. Omówiono zatem szerzej te kwestie, wyjaśniając dokładnie jakie tereny i województwa wchodziły w skład określonych obszarów znajdujących się pod niemiecką kontrolą. W dalszym ciągu jednakże nie podawano nazw nowo zorganizowanych terytoriów, tzn. nie występowały dotychczas w polskiej szkolnej edukacji historycznej takie terminy jak: „Kraj Warty”, „Gdańsk-Prusy Zachodnie”, Prowincja Prusy Wschodnie tudzież Prowincja Śląska (a więc skład ziem „wcielonych bezpośrednio do III Rzeszy”).

Następnie twórca objaśnił, że Niemcy stosowali na Polakach mordy, wysiedlenia z „ziem wcielonych” do GG, łapanie uliczne, czy wywózki na roboty przymusowe do III Rzeszy. Po raz pierwszy jednak zaakcentował bezpośrednio w tekście, że najeźdźcy przeprowadzili „akcję przeciwko inteligencji”. Jedną z nich odbyła się m.in. na Pomorzu, gdzie jesienią 1939 roku wymordowano około 20 tysięcy nauczycieli, lekarzy, księży, działaczy politycznych i społecznych²²⁸, czyli kadry przywódcze narodu. Wojciechowski wspominał także, przy okazji tego wątku, że największe

²²⁴ J. Brynkus, dz. cyt., s. 432.

²²⁵ M. Wojciechowski, *Historia dla klasy VIII*, Warszawa 1973, s. 108-135, 142-150.

²²⁶ Sz. Datner, *Zbrodnie Wehrmachtu w Polsce ...*, s. 19; E. Duraczyński, *Wojna i okupacja ...*, s. 38; J. Pietrzykowski, *Cień swastyki nad Jasną Górą ...*, s. 31.

²²⁷ M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 108.

²²⁸ Tamże, s. 109.

nasilenie tej akcji odbyło się w Bydgoszczy²²⁹, w której już 9 września 1939 roku przeprowadzono pierwszą publiczną egzekucję ludności, która miała miejsce na Starym Rynku. Podkreślony fakt stanowił *novum* w szkolnej edukacji historycznej PRL.

Następnie autor przedstawił, że w 1940 roku Niemcy na obszarze GG dokonali rozstrzelania ludności m.in. w Palmirach pod Warszawą, w Puszczy Kampinoskiej. Wydarzenie to pojawiło się w podręcznikach historii PRL po raz pierwszy. Nie wskazał jednak, że odbyło się ono w ramach niemieckiej Akcji AB²³⁰. Nie nadał również żadnej innej nazwy temu wydarzeniu. Wojciechowski napisał, że pod Palmirami zginęło około 1,7 tysiąca osób zasłużonych dla narodu polskiego, np. Maciej Rataj, czy Janusz

²²⁹ Egzekucje w Bydgoszczy - była to pierwsza publiczna egzekucja na ziemiach polskich, która miała miejsce w dniach 9-10 września 1939 roku. Odbyła się na Starym Rynku w Bydgoszczy, gdzie uśmiercono około 50 osób. Ludzi, których gromadzono na tym placu nieustannie bito pałkami, zmuszano do szybkiego padania i wstawania oraz stania przez długie godziny z podniesionymi rękami. Sprawa tego mordu, podobnie jak później zbrodnie w Wawrze, odbiła się szerokim echem na ziemiach okupowanych (patrz w: J. Böhler, *Zbrodnie Wermachtu w Polsce. Wrzesień 1939. Wojna totalna*, tłum. P. Pieńkowska-Wiederkehr, Kraków 2009, s. 225; M. Biskup, *Historia Bydgoszczy*, t. 2, cz. 2, Bydgoszcz 2004, s. 85; J. Gumkowski, R. Kuczma, *Zbrodnie hitlerowskie - Bydgoszcz 1939*, Warszawa 1967, s. 18; J. Bartnicki, *Bydgoszcz w roku 1939*, Bydgoszcz 1985, s. 46; W. Jastrzębski, *Terror i zbrodnie. Eksterminacja ludności polskiej i żydowskiej w rejencji bydgoskiej w latach 1939-1940*, Warszawa 1974, s. 28; J. Gumkowski, K. Leszczyński, dz. cyt., s. 123; W. Polak, S. Galij-Skarbińska, dz. cyt., s. 91).

²³⁰ Akcja AB (z niem. *Ausserordentliche Befriedungsaktion*, czyli Nadzwyczajna Akcja Pacyfikacyjna) - była to niemiecka operacja realizowana na terytorium GG, rozpoczęta wiosną 1940 roku. Jej inspiratorem był Frank. Celem tego przedsięwzięcia była przyspieszona likwidacja polskich polityków, działaczy społecznych i kadr kierowniczych, głoszących opór oraz osobników politycznie podejrzanych. Realizatorem tego niemieckiego projektu był Bruno Streckenbach, ówczesny Dowódca Policji i Służby Bezpieczeństwa w GG oraz Friedrich Wilhelm Krüger, który był Wyższym Dowódcą SS i Policji w GG. Jej punktem kulminacyjnym były egzekucje w Warszawie i jej okolicach. Rozstrzeliwano tam Polaków w Palmirach. Największe tego typu operacje miały tam miejsce od 20 do 21 czerwca 1940 roku, w których zginęło co najmniej 359 osób, w tym m.in. Maciej Rataj, Janusz Kusociński i Mieczysław Niedziółkowski. Kolejna egzekucja odbyła się tam 30 sierpnia 1940 roku, podczas której rozstrzelano 87 osób, w tym 5 kobiet. Jak się przyjęło, szacunkowo zginęło pod Palmirami ogółem około 1,7 tysiąca osób. W Częstochowie akcja AB miała miejsce w czerwcu 1940 roku. Rozpoczęła się w nocy z 3/4 czerwca i 4 czerwca 1940 roku. Wówczas to 50 osób osadzono w więzieniu na Zawodziu. Z czasem rozstrzeliwano ich w Olsztynie i pod Apolonką. Z obliczeń Jana Pietrzykowskiego wynikało, że liczba rozstrzelanych mieszkańców z rejonu Częstochowskiego i Radomszczańskiego podczas Akcji AB sięgnęła 92 osób. Niektórzy autorzy i historycy za końcową datę Akcji AB uważali dzień odwołania Streckenbacha ze swojej funkcji, tj. w dniu 17 stycznia 1941 roku. Powyższa operacja miała charakter ludobójczy, a w jej ramach uśmiercono około 3,5 tysiąca polskich intelektualistów, kadr przywódczych, działaczy politycznych i społecznych z GG oraz około 3 tysięcy więźniów kryminalnych. Łącznie ponad 6 tysięcy osób (patrz w: E. Duraczyński, *Wojna i okupacja ...*, s. 61-65; A. Gąsiorowski, dz. cyt., s. 67; W. Bartoszewski, *Warszawski pierścień śmierci*, dz. cyt., s. 34-35, 112; M. Wardzyńska, *Był rok 1939. Operacja niemieckiej policji bezpieczeństwa w Polsce. Intelligentaktion*, Warszawa 2009, s. 259-260, 262, 270; W. Bartoszewski, *1859 dni Warszawy*, dz. cyt., s. 142-144; J. Gumkowski, K. Leszczyński, dz. cyt., s. 127; W. Bartoszewski, *Palmiry*, Warszawa 1976, s. 7, 44, 64; R. Domańska, dz. cyt., s. 65; Cz. Ostankowicz, dz. cyt., s. 23-24; J. Misiak, *Palmiry*, Izabelin 2006, s. 6-7; D. Grzybek, R. Marcinek, J. Polit, dz. cyt., s. 18; W. Polak, S. Galij-Skarbińska, dz. cyt., s. 80-84; M. Winstone, *Generalne Gubernatorstwo. Mroczne serce ...*, s. 95-99; Z. Grządzielski, *Życie miasta pod okupacją niemiecką ...*, s. 448; J. Pietrzykowski, *Cień swastyki nad Jasną Górą ...*, s. 44-58; J. Pietrzykowski, *Hitlerowcy w Częstochowie ...*, s. 56-75; J. Pietrzykowski, *Akcja AB na ziemiach polskich: materiały z sesji naukowej (6-7 listopada 1986 r.)*, red. Z. Mańkowski, Warszawa 1992, s. 13, 15-16, 19, 26; K. Radziwończyk, *Cechy niemieckiej okupacji: germanizacja ...*, s. 48-49; W. Sienkiewicz, E. Olczak, M. Wiczorek, dz. cyt., s. 33; *II wojna światowa - eksterminacja ludności*, red. A. Dąbrowska, t. 5, Warszawa 2009, s. 37).

Kusociński²³¹. Akcja ta nie została dotychczasowo w ogóle wspomniana w polskiej szkolnej edukacji historycznej. Wyszczególnił i zwrócił uwagę na ten fakt dopiero Wojciechowski w opracowaniu do szkoły podstawowej.

Następnie wspomniał, że Niemcy posługiwali się masowymi mordami w więzieniu na Pawiaku oraz w siedzibie policji niemieckiej w Warszawie przy alei Szucha²³². Ponadto wyszczególnił, że okupant systematycznie niszczył pomniki kultury, np. Pomnik Grunwaldzki i Pomnik Adama Mickiewicza w Krakowie, czy Pomnik Chopina w Warszawie oraz dezawuował oświatę, bowiem zamknął wszystkie szkoły średnie i wyższe, a w GG pozostawił jedynie szkoły powszechne bez nauki historii i języka polskiego oraz szkoły zawodowe. Autor opisał też, że zamknięto teatry,

²³¹ M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 110. Maciej Rataj (1884-1940) - był to działacz polskiego ruchu ludowego, polityk i nauczyciel. Od 1914 roku związany z ugrupowaniem PSL „Piast”. W latach dwudziestolecia międzywojennego poseł na sejm oraz Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w rządzie Witosa (1920-1921). Od 1922 do 1928 roku był Marszałkiem Sejmu i dwukrotnie w tym czasie sprawował funkcję zastępcy Prezydenta RP - głowy państwa (po śmierci Gabriela Narutowicza w 1922 roku oraz dymisji Stanisława Wojciechowskiego w 1926 roku). Kolejno w latach 1928-1930 był posłem na Sejm, a od 1933 do 1939 roku kierował SL. W latach okupacji niemieckiej z kolei był przedstawiciel SL w PKP. Został aresztowany w marcu 1940 roku przez Gestapo i zamordowany 21 czerwca w Palmirach (patrz w: *Encyklopedia II wojny światowej*, dz. cyt., s. 536; S. Dzieciołowski, *Parlament Polski Podziemnej 1939-1945*, Warszawa 2004, s. 153). Janusz Kusociński (1907-1940) - był polskim lekkoatletą, średnio- i długodystansowcem oraz złotym medalistą Igrzysk Olimpijskich z Los Angeles z 1932 roku w biegu na 10 km. Ponadto był medalistą Mistrzostw Europy z 1934 roku, dwukrotnym rekordzistą świata, dziesięciokrotnym mistrzem Polski (1928-1939). We wrześniu 1939 roku brał udział w walkach w obronie Warszawy, gdzie został dwukrotnie ranny. Następnie współorganizował ZWZ wśród sportowców, ale wkrótce został aresztowany. Był więziony w alei Szucha oraz na Pawiaku. Został rozstrzelany w Palmirach 21 czerwca 1940 roku (patrz w: *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 343; W. Żarnowski, *Raczej zginąć, niż zdradzić sprawę. Areszt śledczy gestapo w al. Szucha 25*, Warszawa 2014, s. 81-82; J. Rydłowski, *Żołnierze lat wojny i okupacji. Ze zbiorów Ireny i Celestyna Kwietniów w Katowicach*, Warszawa 1971, s. 297-302).

²³² Aleja Szucha nr 25 w czasie niemieckiej okupacji - był to adres gmachu w Warszawie, gdzie w latach 1939-1945 mieściła się siedziba niemieckiej Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa dla miasta stołecznego i dystryktu warszawskiego oraz więzienie śledcze. W czasie Powstania Warszawskiego było to miejsce masowych egzekucji. Gmach ten odegrał szczególną rolę w stosowaniu masowego terroru wobec ludności Warszawy. Przesłuchiwano w nim, wykorzystując rozmaite tortury, Polaków oskarżanych za udział w ruchu oporu, podejrzanych o działalność konspiracyjną, przywożonych z więzienia na Pawiaku. Wydawano tam też dyspozycje o łapanekach ulicznych, organizowano wysyłki do obozów koncentracyjnych, wykonywano egzekucje, mordowano w czasie śledztwa. Przesłuchiwano tam wielu działaczy oraz organizatorów polskiego i komunistycznego ruchu oporu m.in. Niedziałkowskiego, Rataja, Kusocińskiego, Roweckiego, Fornalską i Findera. Znajdowały się w tym budynku cztery cele zbiorowe bez drzwi, zamykane potężnymi kratami. Obecnie w podziemiach gmachu mieści się Mauzoleum Walki i Męczeństwa (patrz w: *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 15-16; *Encyklopedia II wojny światowej*, dz. cyt., s. 591-592; W. Żarnowski, dz. cyt., s. 24-25). Jak wspominał Czesław Ostańkiewicz: *19 lipca byłem znów na Szucha. Siedziałem wyprostowany, tak jak pięciu innych więźniów. Jak ten siedzący przede mną, jak ten siedzący za mną, jak tych trzech siedzących obok. (...) Ale byliśmy niemi, byliśmy ślepi, głusi ... byliśmy czujni. Bo siedzieliśmy w osławionym „tramwaju”. (...) Takim był „tramwaj” na Szucha. Przedsiónek sal tortur i przesłuchań. „Pasażerowie” tego „tramwaju” stawali się zbiornikami strachu. Byli od tego strachu nieprzytomni. Nie wstydzę się tego powiedzieć: bałem się „tramwaju” w gmachu Centrali Gestapo. (...) Tego dnia nie wróciłem na Pawiak. Zostałem na noc w „tramwaju”. W celi, do której mnie zaprowadził dyżurujący gestapowiec, było nas trzech. Tego pierwszego nie znałem. Był siny od pobicia. Chwytał ustami powietrze, coraz ciszej, aż do północy. Chyba do północy. Kiedy przestał sapać, odważyłem zapytać się Janusza Kusocińskiego (...) o to czy chce pić (mieliśmy w celi kubki z jakimś płynem)* (patrz w: Cz. Ostańkiewicz, dz. cyt., s. 7-8).

a koncerty symfoniczne były niedostępne²³³. Miało to związek z tym, iż Niemcy zakazali całości życia kulturalnego, a także prób jego organizacji.

Dalej twórca podręcznika eksponował, że okupant wysyłał ludzi do obozów koncentracyjnych, które autor zdefiniował jako okrutne narzędzie polityki wyniszczenia narodów²³⁴. W ramach tego zagadnienia wspominał, że do Sachsenhausen wywieziono około 180 profesorów UJ w listopadzie 1939 roku. W tekście nie przybliżył, że wydarzenie to jest znane z niemieckiej nazwy: *Sonderaktion Krakau*. Wojciechowski wzmiankował równocześnie, że spośród tych uwięzionych 180 naukowców zmarło z wycieńczenia 15 osób. W takich miejscach ginęli również uczeni, artyści, pisarze, chłopcy, robotnicy i ludzie walczący o niepodległość (tj. najczęściej członkowie ruchu oporu)²³⁵. Trzeba jednak podkreślić, iż twórca opracowania szkolnego błędnie podał liczbę 180 profesorów, a nie 183, jak było w rzeczywistości.

Wojciechowski opisując zagładę Żydów, scharakteryzował i opisał m.in. powstanie w getcie warszawskim, które mimo swojej porażki było (...) *pięknym przykładem walki o wolność i solidarność Żydów i Polaków w zbrojnym oporze przeciwko okrucieństwu okupanta niemieckiego*²³⁶. Dostrzegł zatem w tym zrywie postawę braterstwa i starcia w imię obrony własnej godności.

Autor podkreślił także termin „obóz londyński” i uznał, że w jego skład wchodziły z jednej strony Polski rząd na emigracji, a z drugiej krajowe podziemie. Po raz pierwszy wskazał, że obóz ten dzielił się na pion wojskowy i cywilny. Do tego pierwszego należała organizacja: ZWZ, który w lutym 1942 roku przemianowano na AK, na czele z generałem „Grottem” Roweckim. Pion cywilny z kolei składał się z Delegatury Rządu na Kraj, pod przewodnictwem Delegata Rządu. W jej skład wchodziły poszczególne stronnictwa, tzn. SN, SL, PPS, SP oraz organizacja WRN²³⁷. Wojciechowski przedstawił dalej, że SL miało swoją organizację zbrojną pod nazwą

²³³ M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 111-112.

²³⁴ Tamże, s. 113.

²³⁵ Tamże, s. 113-114. Informacje o 183 zatrzymanych i uwięzionych profesorach UJ i AGH podano m.in. w: Z. Starachowicz, dz. cyt., s. 7. Należy zaznaczyć, że na liczbę 15 zmarłych naukowców, 13 spośród nich umarło w niemieckim obozie Sachsenhausen od 1939 do 1940 roku. Przyczyną ich śmierci były ciężkie warunki życia obozowego, podeszły wiek profesorów, doskwierający głód i mroźna zima oraz wycieńczenie, co oznaczało, że zmarli tam najprawdopodobniej w wyniku eksterminacji pośredniej. Byli to tacy uczeni jak (kolejność chronologiczna ich śmierci): Antoni Meyer, Stanisław Estreicher, Stefan Bednarski, Jerzy Smoleński, Tadeusz Garbowski, Feliks Rogoziński, Michał Siedlecki, Kazimierz Kostecki, Adam Różański, Ignacy Chrzanowski, Władysław Takliński, Antoni Hoborski, Leon Sternbach. Ponadto w obozie Mauthausen-Gusen w 1941 roku zamordowano profesora Wiktora Ormickiego, a w Buchenwaldzie w 1942 roku profesora Joachima Metallmana. Stąd liczba 15 zmarłych naukowców (patrz w: Z. Starachowicz, dz. cyt., s. 8; T. Cyprian, J. Sawicki, dz. cyt., s. 218).

²³⁶ M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 115.

²³⁷ Tamże, s. 116-117.

BCh. Wspominał też, że młodzież skupiła się wokół tzw. „Szarych Szeregów”²³⁸. Ujęto w tym wątku problematykę PPP, chociaż określenie to nie zostało zaakcentowane w dotychczasowych wybranych książkach szkolnych.

Autor opracowania podał kolejno, że rząd emigracyjny zawarł porozumienie z ZSRS w dniu 30 lipca 1941 roku w Londynie. Podpisał go generał Sikorski i ambasador Związku Sowieckiego w Londynie Majski, o czym eksponowano po raz pierwszy, chociaż nie przybliżono terminu - układ Sikorski-Majski. Przedstawił jednakże personalia sygnatariuszy. Zaznaczył przy tym, że przeciwnikami tego układu byli Prezydent Raczkiewicz, minister spraw zagranicznych August Zaleski²³⁹ i generał Kazimierz Sosnkowski²⁴⁰. Wojciechowski scharakteryzował, że na mocy tego porozumienia powstała w ZSRS Armia Polska, pod dowództwem generała Andersa, która miała walczyć u boku Armii Czerwonej o wyzwolenie Kraju. Zaznaczył równocześnie, że generał Anders był przeciwny tej współpracy i nie zamierzał bojować wspólnie z wojskami sowieckimi. Jak można było przeczytać dalej, wyprowadził on swoje sformowane wojska ze Związku Sowieckiego do Iranu i Iraku. Wojciechowski napisał, że *wyprowadzenie wojsk polskich z ZSRR było jaskrawym przejawem polityki antyradzieckiej prowadzonej przez obóz londyński. Żołnierz polski pozbawiony został w ten sposób możliwości walki u boku Armii Czerwonej i wyzwolenia kraju najkrótszą drogą, od wschodu*²⁴¹. W dalszym ciągu zatem autorzy podręczników szkolnych nie sygnalizowali o prawdziwej sytuacji tej armii.

Następnie Wojciechowski oskarżył obóz londyński o przyjęcie zasady polityki „dwóch wrogów”, za których zostali uznani na równi Niemcy i ZSRS. Zarzucił też temu

²³⁸ Tamże, s. 117.

²³⁹ August Zaleski (1895-1972) - to polski polityk i dyplomata. Był absolwentem London School of Economics and Politics. W czasie trwania I wojny światowej będąc w Anglii reprezentował polski ruch niepodległościowy. Po 1918 roku został przedstawicielem dyplomatycznym państwa polskiego, np. w Szwajcarii, Grecji i we Włoszech. Kolejno w latach 1926-1932 sprawował urząd Ministra Spraw Zagranicznych w rządach Kazimierza Bartla, Józefa Piłsudskiego, Kazimierza Świtalskiego, Walerego Ślawka i Aleksandra Prystora. Od 1932 do 1939 roku piastował funkcję Prezesa Banku Handlowego w Warszawie. Był także doradcą politycznym marszałka Rydza-Śmigłego. Dwukrotnie też zasiadał w Senacie II RP (w latach 1928-1935). Po wybuchu II wojny światowej stale przebywał na emigracji, gdzie do 1941 roku był ponownie Ministrem Spraw Zagranicznych (odszedł na znak protestu w związku z podpisaniem paktu Sikorski-Majski). Od 1947 roku, po śmierci Raczkiewicza, objął urząd Prezydenta RP na wychodźstwie i pozostał nim do 1972 roku (patrz w: *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 778).

²⁴⁰ M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 117. Kazimierz Sosnkowski (1885-1969) - to polski generał i polityk. Od 1905 roku w Organizacji Bojowej PPS. W latach 1914-1916 był szefem sztabu oddziałów I Brygady Legionów Polskich. W latach międzywojnia był kolejno dowódcą Armii Rezerwowej, Ministrem Spraw Wojskowych i członkiem Rady Wojennej oraz Inspektorem Armii. W czasie II wojny przeniósł się do Francji i został szefem ZWZ. Krytykował układ Sikorski-Majski, plan „Burza” i Powstanie Warszawskie. Był Naczelnym Wodzem. Od listopada 1944 roku na emigracji w Kanadzie. Zmarł w 1969 roku (patrz w: W. Sienkiewicz, *Wykaz rządzących i ich biogramy ...*, s. 95-96).

²⁴¹ M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 117.

ośrodkowi władzy, że chciałby, aby wyzwolenie przyszło od krajów zachodnich, żeby nie dopuścić lewicy komunistycznej do wpływów politycznych w Polsce. Wojciechowski objaśnił, że Polskie Podziemie oszczędnie walczyło z Niemcami, by utrzymać swe wpływy w społeczeństwie polskim i zachować siły do czasu decydującej rozprawy o władzę z obozem lewicy²⁴². Tak przedstawiana narracja historyczna zatem powodowała zniekształcenie faktów historycznych, a przyczyną tego był sposób wyjaśniania tej problematyki. Od czasów stalinowskich w edukacji prezentowano obraz zdradzieckich akcji rządu londyńskiego, który wspólnie z mocarstwami zachodnimi miał realizować politykę antysowiecką. Zdaniem Wojciechowskiego takie postępowanie było błędne i zgubne²⁴³. Treść historyczna skonstruowana w ten sposób umotywowana była tym, iż w czasach PRL obowiązywała koncepcja „wroga komunistycznego”, którego poszukiwano zarówno wewnątrz tego ruchu, jak i na jego zewnątrz. Zdaniem Trembickiej, wróg ten był prezentowany jako istota polityczna oraz świadomy przeciwnik socjalizmu i Polski Ludowej. Miał być wyobcowany. Opisywano go za pośrednictwem specyficznego języka, używając słów mających jednoznaczne negatywne konotacje. Podkreślano, że wróg klasowy aktywizował się, organizował wrogą agitację i przyczyniał się do wzrostu nastrojów antysowieckich. Widziano również w jego działaniach obniżanie poziomu życia Polaków, na co wpływało m.in. urządzenie strajków²⁴⁴. Wykreowano w czasach PRL teorię o tym, że wrogiem tak naprawdę był każdy, kto nie popierał partii i państwa. Sprowadzało się to do tego, iż brak aprobaty dla socjalizmu utożsamiano jako przejaw wrogości wobec Polski. Dlatego też w ruchu komunistycznym za wrogów uważano: „socjalfaszystów”, „trockistów”, „imperialistów”, „burżuazję”, „kułaków”, „reakcyjne podziemie”, „siły reakcyjne”, „reakcyjny kler”, „naprawiaczy socjalizmu”, „siły antysocjalistyczne”, „rewizjonistów”, „syjonistów”, „elementy warcholskie i chuligańskie” oraz obcych, a w czasach stalinowskich (co już zostało wyjaśnione) również osoby o odchyleniach prawicowo-nacjonalistycznych²⁴⁵. Stąd też oskarżano, np. rząd emigracyjny o politykę antysowiecką i zarzucano mu złe zamiary.

Wojciechowski przekazał kolejno, że 4 lipca 1943 roku nad Gibraltarem zginął generał Sikorski. Wracał wówczas z inspekcji oddziałów polskich przebywających

²⁴² Tamże, s. 118.

²⁴³ Tamże, s. 118.

²⁴⁴ K. Trembicka, dz. cyt., s. 118.

²⁴⁵ Tamże, s. 108. Por. K. Trembicka, *Wrogowie w myśli politycznej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej*, Lublin 2013, s. 22 i n. Za wroga uważano też kogoś, kto miał złe pochodzenie społeczne oraz osoby, mające kontakty z zagranicą.

w Afryce i na Bliskim Wschodzie. Autor podkreślił, że w drodze powrotnej, kilkadziesiąt sekund po starcie z lotniska w Gibraltarze, samolot uległ wypadkowi i spadł do morza, w wyniku czego zginął Sikorski²⁴⁶. Twórca podręcznika zaznaczył, że śmierć poniósł wówczas dobry i dzielny żołnierz oraz gorący patriota, gotowy walczyć z Niemcami aż do końca. W tekście oskarżył go jednak o chwiejność i brak konsekwencji w postępowaniu. Przybliżył też, że po jego śmierci (...) *antyradziecka polityka obozu londyńskiego prowadzona była w sposób już niczym nie skrępowany*²⁴⁷. Tezy tej jednakże nie objaśnił w żaden sposób.

Autor opracowania najwięcej swojej uwagi poświęcił wątkowi kształtowania się komunizmu w Polsce (w czasie II wojny światowej). Uznał, że w Kraju po inwazji wojsk niemieckich w 1939 roku, a do 1941 roku działało ponad 100 grup komunistów, w tym m.in. ZWW w Warszawie oraz Front Walki za Naszą i Waszą Wolność w Łodzi. Ponadto przedstawił, że istniały też: Stowarzyszenie Przyjaciół ZSRS i Rewolucyjne Rady Robotniczo-Chłopskie, które występowały pod nazwą formacji „Sierp i Młot”²⁴⁸. Prezentował dalej, że 28 grudnia 1941 roku do Kraju (pod Warszawę) została zrzucona na spadochronach Grupa Inicjatywna z Moskwy, składająca się z polskich komunistów. Skutkiem tego było powstanie PPR w dniu 5 stycznia 1942 roku. Jej inicjatorem i pierwszym szefem był Nowotko, który, jak napisał Wojciechowski, został skrytobójczo zamordowany w listopadzie 1942 roku²⁴⁹. Oznaczało to, że w dalszym ciągu ukrywano w narracjach szkolnych fakt zabójstwa Nowotki przez braci Mołojców, co było umotywowane podjętymi decyzjami przez władze komunistyczne, aby nie pokazywać prawdziwej natury tego zabójstwa, a wskazywać jedynie na ogólne hasło tego wydarzenia, bez jakichkolwiek interpretacji.

Autor zaznaczył również w książce, że celem PPR stała się walka o niepodległość i wyzwolenie społeczne. Oprócz Nowotki ważnymi działaczami, jacy

²⁴⁶ M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 118. Jak już zostało zaprezentowane, oprócz Sikorskiego w katastrofie gibraltarskiej, zginęli wszyscy pasażerowie samolotu, prócz pilota, w tym: córka generała - Zofia, Szef Sztabu Naczelnego Wodza - generał Klimecki, członek Sztabu Naczelnego Wodza - pułkownik Mirecki, brytyjski polityk - pułkownik Cazalet, sekretarz Kułakowski oraz adiutant Sikorskiego - porucznik Ponikiewski (patrz w: E. Duraczyński, *Rząd Polski na uchodźstwie 1939-1945 ...*, s. 238-239; T. A. Kisielewski, dz. cyt., s. 52).

²⁴⁷ M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 118. Po raz pierwszy, zaledwie hasłowo, o śmierci Sikorskiego pisano już w: J. Garas, H. Katz, St. Kowalczyk, P. Korzec, Z. Marciniak, H. Orski, Z. Słomkowski, H. Trocka, A. Zbyszewski, dz. cyt., s. 263. Z kolei w programach nauczania wątek ten pojawił się w: *Program nauczania ośmioklasowej szkoły podstawowej. Tymczasowy*, Warszawa 1963, s. 281, a w sposób uszczegółowiony i dosłowny w: AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/671, *Program Liceum Ogólnokształcącego, Liceum Zawodowego, Technikum i Technikum na podbudowie ZSZ. Historia*, Warszawa 1984, s. 416.

²⁴⁸ M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 119.

²⁴⁹ Tamże, s. 120.

zostali wymienieni, byli: Finder (aresztowany przez Gestapo i rozstrzelany) oraz Gomułka²⁵⁰. Zbrojnym ramieniem PPR stała się GL, która walczyła z okupantem. Powstała w marcu 1942 roku. Na jej czele stanął Marian Spychalski²⁵¹, o czym poinformowano po raz pierwszy. Dopuszczono się tu jednakże błędu, ponieważ dowódcą tej komunistycznej formacji był w rzeczywistości Bolesław Mołojec, ale podręczniki historii Polski Ludowej i PRL (podobnie jak programy nauczania) nie wspominały o tej postaci w żadnym tekście autorskim do drugiej połowy lat 80. XX wieku, przez wzgląd na jego udział w zamachu na Nowotkę. Spychalski był natomiast Szefem Sztabu GL, ale informacja ta nie została zaprezentowana w ten sposób.

Następnie omówił, że w Związku Sowieckim w 1943 roku zorganizowano ZPP z inicjatywy polskich komunistów. Przewodniczyli mu Lampe i Wasilewska. Celem tego związku było utworzenie polskich formacji zbrojnych, które walczyłyby u boku Armii Czerwonej. Oprócz tego chciano pomóc Krajowi w walce z okupantem oraz współdziałać z władzami sowieckimi. Już w maju 1943 roku, Rada Komisarzy Ludowych ZSRS, czyli rząd Związku Sowieckiego²⁵², podjęła decyzję o powstaniu I Dywizji im. Tadeusza Kościuszki²⁵³. Jak można było też przeczytać w tym podręczniku, dywizja otrzymała uzbrojenie od ZSRS, a składała się z trzech pułków piechoty, pułku artylerii lekkiej, pułku czołgów, dywizjonu moździerzy, dwóch dywizjonów artylerii przeciwpancernej i przeciwlotniczej oraz eskadry lotniczej²⁵⁴. W miejscowości Lenino, dnia 12 października kościuszkowcy stoczyli zwycięską bitwę z Niemcami. Wojciechowski napisał, że dzięki tym jednostkom, niemiecki front został przełamany, a polscy żołnierze zdobyli dwie wioski, tj. Trygubowa i Połzuchy. Zginęło w czasie tego boju około 1,5 tysiąca Niemców, a 400 wzięto do niewoli²⁵⁵. Wojciechowski zaznaczył też, jako pierwszy z autorów, że Polacy odnieśli również

²⁵⁰ Tamże, s. 119-120.

²⁵¹ Marian Spychalski (1906-1980) - był inżynierem, architektem i zawodowym wojskowym. Urodził się w 1906 roku w rodzinie robotniczej. Ukończył Politechnikę Warszawską w 1931 roku oraz Akademię Sztabu Generalnego w 1961 roku. Od 1963 roku Marszałek Polski. Członek KPP od 1931 roku, PPR od 1942 oraz PZPR od 1948 roku. Podczas II wojny światowej działał w konspiracji, współorganizując PPR i GL. Od marca 1942 roku był Szefem Sztabu GL, a od stycznia 1943 roku był odpowiedzialnym za wywiad podziemny GL. Od stycznia do marca 1944 roku był szefem oddziału informacyjnego Sztabu Głównego AL. Później członek delegacji KRN w Moskwie. Ponadto w latach 1956-1968 był Ministrem Obrony Narodowej, po czym na dwa lata został przewodniczącym Rady Państwa. Następnie przeszedł na emeryturę. Zmarł w 1980 roku (patrz w: T. Mołdawa, dz. cyt., s. 424).

²⁵² Rada Komisarzy Ludowych - był to sowiecki rząd utworzony 9 grudnia 1917 roku, przez Ogólnorosyjski Zjazd Rad. Jego pierwszym przewodniczącym był Lenin. Później funkcje te sprawowali kolejno: Rykow, Mołotow i Stalin. W 1946 roku została przekształcona w Radę Ministrów ZSRS (patrz w: *Encyklopedia powszechna*, red. M. Karolczuk-Kędzierska, t. 6, dz. cyt., s. 377).

²⁵³ M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 124.

²⁵⁴ Tamże, s. 126.

²⁵⁵ Tamże, s. 126.

duże straty, ale dane liczbowe nie zostały wyszczególnione. Podkreślił także, że zwycięstwo pod Lenino było skromne, ale dzięki niemu przypieczętowano polsko-sowieckie braterstwo broni²⁵⁶. A zatem obraz tej bitwy w dalszym ciągu podawano jako polskie zwycięstwo, choć okupione dużymi stratami. Brakowało jednak danych o stratach w żołnierzach polskich i wiadomości o tym, że bój pod Lenino był w ostateczności przegrany przez kościuszkowców.

Wojciechowski przedstawił następnie, że ważną sprawą dla komunistów okazało się też utworzenie podziemnego parlamentu narodu polskiego. Dlatego z dnia 31 grudnia 1943 na 1 stycznia 1944 roku utworzono KRN²⁵⁷. Miało to związek z tym, iż do granic ziem polskich zbliżała się Armia Czerwona, w wyniku czego moment wyzwolenia stawał się coraz bardziej realny. Autor narracji podręcznikowej podał, że KRN utworzono, ponieważ chciano sformować ośrodek władzy ludowej w Kraju, aby przeciwstawić go organom władzy burżuazji, skoncentrowanej wokół obozu londyńskiego²⁵⁸. Na jej pierwszym posiedzeniu podtrzymano również chęć ścisłego współdziałania i przyjaźni z ZSRS oraz nawoływano naród do wzmożonej walki z niemieckim okupantem, aby wyzwolić Kraj. Wkrótce KRN został uznany przez rząd sowiecki za przedstawicielstwo narodu polskiego²⁵⁹, w przeciwieństwie do polskich władz emigracyjnych w Londynie.

W tym podręczniku historii autor podkreślił również, że żołnierze AK pragnęli (tak samo jak członkowie AL) odzyskać niepodległość dla Polski. Dlatego akowcy przeprowadzali szereg różnych akcji zbrojnych, np. zamach na Kutscherę. Wojciechowski zaznaczył też szeroko rolę wywiadu AK, którego sukcesem było zlokalizowanie rakiet bojowych „V-2”. Po raz pierwszy omówił, że żołnierze AK znaleźli niewypał próbnego pocisku „V-2” we wsi Sarnaki, koło Białej Podlaskiej, rozmontowali go, zbadali i dostarczyli potajemnie samolotem do Anglii. Autor wzmiankował, że dzięki tym zabiegom i działaniom, ostrzeliwanie Londynu przez Niemców w 1944 roku tego typu pociskami, nie odniosło żadnego skutku, bowiem Brytyjczycy byli przygotowani do skutecznej obrony²⁶⁰.

Kolejno przedstawił, że decyzję o wybuchu Powstania Warszawskiego z 1944 roku podjęli: dowódca AK generał „Bór” Komorowski oraz Delegat Rządu Jan

²⁵⁶ Tamże, s. 126-127.

²⁵⁷ Tamże, s. 128.

²⁵⁸ Tamże, s. 128.

²⁵⁹ Tamże, s. 130-131.

²⁶⁰ Tamże, s. 146. Było to zgodne z opisem przedstawionym w: R. Nazarewicz, *Wywiad, [w:] Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 1019.

Stanisław Jankowski²⁶¹, którego w treściach podręcznikowych zaprezentowano po raz pierwszy. Autor nadmienił, że zryw ten rozpoczął się 1 sierpnia 1944 roku, o godzinie 17.00. Była to tzw. godzina „W”²⁶², która po raz pierwszy pojawiła się w tekście autorskim podręcznika historii. Wojciechowski uznał jednak, że *o zamiarze wywołania powstania dowództwo AK nie powiadomiło Armii Czerwonej. Powód takiego postępowania był bardzo prosty: chodziło o to, by bez pomocy radzieckiej opanować Warszawę i utworzyć drugi ośrodek władzy w Polsce; liczone przy tym, że walki z Niemcami potrwać zaledwie kilka dni i skończą się sukcesem*²⁶³. Dalej poinformował o przebiegu tego powstania, przedkładając, że walczyli żołnierze AK i mieszkańcy stolicy. Powstańcom w pierwszych dniach udało się zająć takie dzielnice jak: Żoliborz, Stare Miasto, część Śródmieścia i Mokotów. Jednakże wskutek dużego oporu Niemców, nie udało się wejść uczestnikom tego zrywu do prawobrzeżnej Warszawy i do Pragi. Z czasem okupant opanowywał kolejne sektory, zdobyte wcześniej przez powstańców. Po dwóch miesiącach walk, a dokładnie 63 dniach, powstanie zakończyło się klęską jego organizatorów. Podpisano 2 października układ kapitulacyjny, w myśl którego żołnierze i dowództwo AK poszli do niemieckiej niewoli. Podczas powstania zginęło około 200 tysięcy ludzi, a miasto zostało zburzone²⁶⁴. Podpalono bowiem domy mieszkalne, budynki, Zamek Królewski, czy Dworzec Kolejowy. Wojciechowski podkreślił jednakże bohaterstwo walczących, którzy powstali, by Polska mogła odzyskać niepodległość. Ponadto wskazał, że po powstaniu ludność cywilna została wypędzona ze stolicy przez niemieckiego okupanta, część wywieziono do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, część na roboty przymusowe do Niemiec, a część rozlokowano w różnych miejscach GG²⁶⁵. Liczba zatem uśmierconych w czasie tego polskiego powstania była stale prezentowana (w dotychczasowych narracjach autorskich PRL) w wartości około 200 tysięcy zabitych.

²⁶¹ Jan Stanisław Jankowski (1882-1953) - był polskim politykiem, inżynierem, chemikiem. Od 1901 roku był działaczem Narodowej Demokracji. W latach 1912-1913 został członkiem Komisji Tymczasowej Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych, a w latach 1914-1915 działał w Legionach Polskich. Kolejno od 1921 do 1926 roku był Ministrem Pracy i Opieki Społecznej, a od 1928 do 1935 roku był posłem na Sejm II RP. Od 1937 roku był członkiem SP. W latach niemieckiej okupacji z kolei działał w konspiracji i od 1944 roku był Delegatem Rządu na Kraj oraz Wicepremierem rządu emigracyjnego. Był jednym z decydentów wybuchu Powstania Warszawskiego. Został aresztowany w nocy z 27 na 28 marca 1945 roku przez NKWD, przywieziony do Moskwy i skazany w tzw. „procesie szesnastu” na 8 lat więzienia. Zmarł w 1953 roku (prawdopodobnie zamordowany) w sowieckim więzieniu we Władymirze (patrz w: W. Sienkiewicz, *Wykaz rządzących i ich biogramy ...*, s. 94; W. Grabowski, *Delegatura Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Kraj*, Warszawa 1995, s. 293).

²⁶² M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 146.

²⁶³ Tamże, s. 146.

²⁶⁴ Tamże, s. 145-150.

²⁶⁵ Tamże, s. 150.

Warto wspomnieć, że obraz Powstania Warszawskiego w czasach gierkowskich uległ zmianom. Władza ludowa bowiem złagodziła oficjalną wizję przeszłości, podporządkowując ją potrzebom sztucznie kreowanej tradycji, zaznaczając wspólnotę interesów narodowych. Zrezygnowano z konfrontacji, uznając, że każda porażka działa na niekorzyść autorytetu władzy. Nawet obchody rocznic historycznych przestały być wymierzane przeciwko komuś bądź czemuś. Miały one służyć od tej pory umacnianiu jedności i być podporządkowane celom wychowawczym. Najważniejszym dla komunistów stało się utrzymanie przy władzy. Z całej historii dostrzegać zaczęto i wybierać tylko te elementy, które pozwalały uzewnętrznic, że teraźniejszość stanowi ukoronowanie dziejów²⁶⁶. Starano się w tekstach historycznych tego okresu wykazywać nadrzędną tezę, że PRL był wytworem procesu dziejowego i jego siły sprawczej, jakim był „postęp” (identyfikowany z socjalizmem). Dlatego też władza zgodziła się na uznanie trwałego miejsca Powstania Warszawskiego w historii, tradycji i pamięci społecznej. Nie dopuszczano jednak w treściach szkolnych i historiograficznych do podważania negatywnej opinii o dowództwie AK i kierownictwie PPP. Wobec tego negowano, np. próby ukazania demokratycznej myśli generała Roweckiego i konsekwentnie zwalczano wszelkie próby podważania koncepcji, że AK „stała z bronią u nogi”²⁶⁷. Ważnym jednak stało się, że tematyka Powstania Warszawskiego została uszczegółowiona, bowiem dostrzegano przy niej nowe fakty, procesy i wydarzenia dziejowe. Starano się nie przypisywać walczącym negatywnych epitetów i wskazywać na faktyczne skutki, jakie nastąpiły po zakończeniu tego zrywu. Po raz pierwszy także w tym okresie szkolnej edukacji historycznej skonkretyzowano przebieg walk powstańczych, wspominając o zajmowanych dzielnicach miasta stołecznego.

Innym podręcznikiem, o którym należy wspomnieć, było opracowanie z 1976 roku (skierowane do uczniów klasy VIII szkoły podstawowej), którego autorami byli Lidia Karpińska i Andrzej Syta²⁶⁸. Zaznaczyli tam, że w dniu 17 września 1939 roku Prezydent RP i Naczelnny Wódz przekroczyli granicę rumuńską, wraz z urzędnikami cywilnymi i wojskowymi²⁶⁹. Kolejno twórcy opracowania omówili represje państwa niemieckiego na ziemiach polskich. Warto jedynie zasygnalizować, że oprócz dotychczas analizowanych już restrykcji, wspomnieli o tym, że okupant zatrudniał Polaków w przemyśle i przekazywał im niewystarczające wynagrodzenie. Dzień pracy

²⁶⁶ J. Z. Sawicki, dz. cyt., s. 152.

²⁶⁷ Tamże, s. 156.

²⁶⁸ L. Karpińska, A. Syta, *Historia dla klasy VIII*, Warszawa 1976, s. 112-115, 138-165.

²⁶⁹ Tamże, s. 112-115.

był przedłużony do 12 godzin, a obowiązek dotyczył wszystkich osób od 14 do 60 roku życia²⁷⁰. Bardzo ważnym zagadnieniem zawartym w treściach tej książki szkolnej, było wspomnienie przez jej autorów problematyki pacyfikacji wsi²⁷¹. Karpińska i Syta wyjaśnili, że termin ten oznaczał palenie całych wsi, wywożenie z nich ludzi do obozów lub mordowanie ich na miejscu przez plutony egzekucyjne²⁷². Warto zaakcentować, że w dotychczasowych przeanalizowanych programach nauczania oraz podręcznikach historii Polski Ludowej i PRL, pojęcie to nie zostało wykorzystane.

Dalej autorzy nadmienili, że niezależną organizacją od rządu londyńskiego była PPR (aby podkreślić istnienie dwóch bloków politycznych walczących z wrogiem), której głównym celem była walka przeciwko Niemcom, w sojuszu z ZSRS. Jak podali Karpińska i Syta: *wzwania PPR do wspólnej walki nie znalazły poparcia w rządzie emigracyjnym i dowództwie AK. Rząd londyński utrzymywał wobec ZSRR wrogą postawę. Podległą sobie organizację zbrojną w kraju, oprócz walki z okupantem, przewidywał jako siłę potrzebną do utrzymania władzy. Taka postawa nie odpowiadała nastrojom społeczeństwa i większości żołnierzy Armii Krajowej. Im obce były rozgrywki*

²⁷⁰ Tamże, s. 138.

²⁷¹ Pacyfikacje wsi i miasteczek - były jednym z elementów szerzenia terroru i wyniszczania materialnego oraz fizycznego ludności polskiej podczas niemieckiej okupacji. Miały zazwyczaj charakter odwetowy, a to w związku ze stosowanym przez okupanta systemem odpowiedzialności zbiorowej. Były aktami terroru i polegały na całkowitym lub częściowym niszczeniu zabudowań określonych miejscowości oraz na uśmiercaniu wszystkich lub jakiejś części ich mieszkańców bez względu na wiek i płeć. Niekiedy ludność też przesiedlano. Niemcy przed zniszczeniem danej miejscowości dokonywali w niej rabunku inwentarza żywego, narzędzi rolniczych i urządzeń domowych. Akcje tego typu były organizowane od 1940 do stycznia 1945 roku, a przeprowadzano je na terenie jednej miejscowości lub nawet całego powiatu miejskiego czy wiejskiego. Wykonawcami takiego działania były oddziały SS, Gestapo i żandarmerii, przy współudziale jednostek parapolicyjnych. System zarządzania akcją pacyfikacyjną był jednolity. Zwykle we wczesnych godzinach porannych otaczano najpierw daną wieś, aby uniemożliwić ewentualne ucieczki ludności. Następnie wchodziło do poszczególnych zabudowań i mordowano na miejscu znajdujące się tam osoby bądź też prowadzono ich do miejsc zbornych i tam uśmiercano wszystkich. Niekiedy poprzestawano na wypędzeniu mieszkańców wsi, po czym palono ją. Często mieszkańcy danych miejscowości widząc ruchy oddziałów niemieckich i ich koncentrację, uciekali w lasy lub pola, przez co Niemcy zastawali wielokrotnie we wsi tylko chorych, kaleki i matki z niemowlakami. Charakterystycznym był fakt, iż akcje te nie były przeprowadzane na terytorium niegdysiejszego zaboru pruskiego. Pierwsze działania pacyfikacyjne przeprowadzano na Kielecczyźnie, gdzie w marcu i kwietniu 1940 roku spalono ponad 600 zagród i rozstrzelano 687 Polaków. Większość akcji pacyfikacyjnych Niemcy organizowali na terenach największych nasileń partyzanckich, tj. na Lubelszczyźnie, w której można odnotować 34% ogólnej liczby objętych zestawieniem egzekucji i 36% ogólnej liczby zamordowanych oraz na Kielecczyźnie, w której odbyło się 20% z całości akcji (do jednej z głośniejszych operacji doszło w Michniowie w 1943 roku). Jak się przyjęło, łącznie w wyniku akcji pacyfikacyjnych zniszczono blisko 800 wsi i zamordowano około 20 tysięcy ich mieszkańców (patrz w: K. Leszczyński, *Pacyfikacje wsi*, [w:] *Eksterminacja ludności w Polsce w czasie okupacji niemieckiej (1939-1945)*, dz. cyt., s. 229-230; A. Chmielarz, dz. cyt., s. 96; *Hitlerowski terror we wsi polskiej 1939-1945. Zestawienie większych akcji represyjnych*, oprac. Cz. Madajczyk, S. Lewandowska, Warszawa 1965, s. 9-10; S. Durlej, J. Gmitruk, *Zbrodnie hitlerowskie na wsi polskiej w latach 1939-1945. Wspomnienia, pamiętniki i relacje*, Kielce-Warszawa 2008, s. 12. Przykłady akcji pacyfikacyjnych można również znaleźć m.in. w: J. Fajkowski, J. Religa, *Zbrodnie hitlerowskie na wsi polskiej 1939-1945*, Warszawa 1981, s. 296-299 oraz W. Polak, S. Galij-Skarbińska, dz. cyt., s. 64-72).

²⁷² L. Karpińska, A. Syta, dz. cyt., s. 141.

*polityczne, a głównym ich celem była walka z wrogiem*²⁷³. Wskazany przykład uzmysławia, że rząd emigracyjny i dowództwo AK (w czasach okresu gierkowskiego) opisywano jako wrogów w stosunku do ZSRS. Warto zwrócić uwagę, że podkreślono termin dowództwa AK. Sami żołnierze, zdaniem autorów, mieli walczyć z wrogiem, Niemcami, ponieważ nie interesowały ich żadne rywalizacje polityczne. Widać zatem, że obowiązująca w PRL koncepcja „wroga komunistycznego” była podtrzymywana. W dekadzie gierkowskiej w jej skład zaliczano głównie kierownictwo AK.

W odniesieniu do tematyki Powstania Warszawskiego, twórcy podręcznika stwierdzili z kolei, że przyczyniły się do jego wybuchu głównie cele polityczne. Zaznaczyli bowiem, że *rząd emigracyjny chciał, żeby Armia Krajowa sama wypędziła Niemców z Warszawy. Wojska radzieckie i oddziały polskie miały być w wyzwolonej stolicy powitane jako goście przez gospodarzy*²⁷⁴. Starali się zatem zaakcentować, że celem powstania było przejęcie stolicy przez rząd londyński i żołnierzy AK przed przyjściem Armii Czerwonej i towarzyszącym jej wojskom polskim. Autorzy wyszczególnili, że w powstaniu walczyła ludność cywilna stolicy i żołnierze AK, którym obce były starcia polityczne. Powstańcy nie mogli wykonywać zadań bojowych przez słabe uzbrojenie, nadto Niemcy utrzymali się w najważniejszych punktach miasta i szybko przechodzili do kontrataku. Mimo bohaterskiej postawy żołnierzy i ludności cywilnej miasta, powstanie po 63 dniach zakończyło się klęską. Wskutek tego Niemcy palili domy w stolicy, mordowali ludzi i wziętych do niewoli powstańców. Zginęło około 200 tysięcy osób, a miasto zamieniono w gruzy²⁷⁵.

Wątek okupacji niemieckiej na ziemiach został również opisany w podręczniku historii autorstwa Andrzeja Leszka Szcześniaka²⁷⁶ z 1978 roku (również do VIII klasy szkoły podstawowej). Twórca przedstawił, że nocą z 17/18 września 1939 roku naczelne dowództwo polskie przekroczyło granicę z Rumunią, a władze tego państwa internowały wszystkich członków rządu i dowództwa, jednocześnie nie zezwalając im na żadną działalność (nie podali jednak nazw miejscowości, w których dokonano odosobnienia, czyli Bicz, Słanica i Craiova). Wobec tego autor zaakcentował, że rząd i Prezydent PR podali się do dymisji, czego skutkiem było mianowanie Raczkiewicza na następcę Mościckiego. Szcześniak rozwinął ten wątek o informację o tym, że wielu Polaków, zarówno cywilów jak i wojskowych przeszło granicę na Węgrzech

²⁷³ Tamże, s. 149-150.

²⁷⁴ Tamże, s. 159.

²⁷⁵ Tamże, s. 159-161.

²⁷⁶ A. L. Szcześniak, *Historia dla klasy VIII*, Warszawa 1978, s. 122-123, 145-180, 193-201.

i w Rumunii, w których to państwach spotkali się z życzliwym przyjęciem oraz wszelką pomocą tamtejszej ludności cywilnej²⁷⁷.

Kolejno Szcześniak wskazał na podział administracyjny zajętych ziem przez Niemców w 1939 roku i zaznaczył, że obszary Pomorza, Wielkopolski, Śląska, części województwa warszawskiego, krakowskiego, łódzkiego i kieleckiego „zaanektowano bezpośrednio do III Rzeszy” (stając się tym samym „wcielonymi ziemiami wschodnimi”). Dodał jednakże jako pierwszy, że w późniejszym czasie przyłączono do tej jednostki administracyjnej także województwo białostockie²⁷⁸. Z pozostałych ziem województwa warszawskiego, krakowskiego i kieleckiego oraz obszarów takich jak Lubelszczyzna i województwo rzeszowskie, utworzono GG, ze stolicą w Krakowie²⁷⁹, co było zgodne z podaną wcześniej literaturą przedmiotu.

Następnie trzeba wskazać, że Szcześniak wspominał o terminie „pacyfikacje wsi” i wyjaśnił go jako palenie wszystkich zagród oraz mordowanie całej ludności²⁸⁰. Twórca podkreślił też, że rozstrzeliwano Polaków na podstawie list proskrypcyjnych wcześniej przygotowanych, a głośnym echem odbiły się mordy w Bydgoszczy z września 1939 roku oraz egzekucja 107 Polaków w Wawrze z grudnia 1939 roku²⁸¹. Wydarzenia te stanowiły dla Niemców głównie akcje zastraszania ludności polskiej.

Ponadto Szcześniak zdefiniował obozy koncentracyjne jako miejsca otoczone drutami kolczastymi, przez które przechodził prąd elektryczny. Wewnątrz obozów znajdowały się baraki z więźniami, których pozbawiono wszelkich praw, bito ich, głodzono, a także zmuszano do pracy ponad siły fizyczne. Wszyscy byli skazani na zagładę. Największym obozem był obóz w Oświęcimiu-Brzezince, gdzie zginęło około 4 milionów ludzi różnych narodowości. Autor wyróżnił także, iż obozy koncentracyjne powstały na Majdanku, w Stutthofie i w Treblince²⁸². W obozach tych dokonywano na więźniach lekarskich doświadczeń. Twórca podręcznika wytłumaczył, że stało się tak, gdyż oprawcy nie znali ludzkich uczuć²⁸³. Należy jednak po raz kolejny zwrócić uwagę na fakt, że niepoprawnie zakwalifikowano obóz w Treblince jako obóz koncentracyjny, a nie jako miejsce natychmiastowej zagłady. Błędnie również wskazano na liczbę 4 milionów uśmierconych w obozie Auschwitz-Birkenau. Zostało już omówione, że

²⁷⁷ Tamże, s. 122-123.

²⁷⁸ Tamże, s. 145. Por. Cz. Madajczyk, *Faszyzm i okupacje 1938-1945 ...*, s. 147; Cz. Łuczak, *Polityka ludnościowa i ekonomiczna ...*, s. 11-12.

²⁷⁹ A. L. Szcześniak, *Historia dla klasy VIII*, dz. cyt., s. 145.

²⁸⁰ Tamże, s. 146.

²⁸¹ Tamże, s. 146.

²⁸² Tamże, s. 147.

²⁸³ Tamże, s. 148.

w czasach PRL liczbę tę wykorzystano do celów politycznych, aby pokazać Sowieców jako wyzwolicieli narodów słowiańskich, którzy uratowali ich od oprawców²⁸⁴.

W zagadnieniu prześladowania Żydów, Szcześniak opisał, że na początku byli oni zamykani do gett, zlokalizowanych w miastach i miasteczkach. Z czasem przystąpiono do likwidacji dzielnic żydowskich, a ich mieszkańców wywożono do obozów koncentracyjnych, w których uśmiercano Żydów w komorach gazowych, trując ich specjalnym gazem. Jak zaznaczył, zginęło ich około 5 milionów z całej Europy. Rozkazem do tego stało się „rozwiązanie kwestii żydowskiej”²⁸⁵. Warto przy tym ponownie wspomnieć, że Żydów „duszono” w komorach gazowych cyklonem B lub gazami spalinowymi, zwłaszcza w obozach zagłady lub w obozach o podwójnej roli, czyli m.in. w Auschwitz-Birkenau i na Majdanku.

Następne zagadnienia Szcześniak poświęcił obozowi londyńskiemu oraz kształtowaniu się polskiego i komunistycznego podziemia w Kraju. Zwrócił przy tej problematyce uwagę na to, że cały rząd emigracyjny wraz z poszczególnymi partiami politycznymi w Kraju i na emigracji oraz podległymi mu oddziałami wojskowymi nazywano obozem londyńskim²⁸⁶. Zaakcentował też, że dążeniami ZWZ/AK było m.in. przygotowanie powstania powszechnego oraz, że (...) *do walki bieżącej z okupantem wydzielono specjalnie przeszkolone oddziały pod nazwą Kedyw (...)*²⁸⁷. Szcześniak wyjaśnił kolejno, że Delegatura Rządu na Kraj była krajowym przedstawicielstwem rządu londyńskiego na czele z Delegatem, pełniącym w Kraju funkcję zastępcy Premiera²⁸⁸. Urząd Delegatury powołał z kolei Kierownictwo Walki Cywilnej²⁸⁹ (dalej: KWC), odpowiedzialne za, np. opiekę nad więźniami i tajne szkolnictwo. Termin ten pojawił się po raz pierwszy w szkolnej edukacji historycznej PRL.

²⁸⁴ M. Winstone, *Miejsca Holocaustu w Europie*, dz. cyt., s. 394.

²⁸⁵ A. L. Szcześniak, *Historia dla klasy VIII*, dz. cyt., s. 148.

²⁸⁶ Tamże, s. 150-151.

²⁸⁷ Tamże, s. 152.

²⁸⁸ Tamże, s. 153.

²⁸⁹ Kierownictwo Walki Cywilnej - był to organ PPP powołany w kwietniu 1941 roku w ramach Biura Informacji i Propagandy Komendy Głównej ZWZ. Do zadań tej instytucji należała organizacja biernego oporu społeczeństwa wobec okupanta, kierowanie niektórymi akcjami sabotażowymi oraz prowadzenie rejestracji niemieckich zbrodni na ziemiach polskich. Urząd ten miał kilka wydziałów, tj.: sądowy, sabotażowo-dywerysyjny, rejestracji zbrodni nazistowskich, informacji radiowej, uzbrojenia, chemii i legalizacji. Celem KWC było też inspirowanie i ukierunkowanie oporu społecznego. Na jego czele stanął Stefan Korboński. Sądy Specjalne działające przy KWC wydawały i skazywały zdrajców oraz agentów okupanta. Wyroki te były nie tylko wykonywane, ale również ogłaszano je za pomocą obwieszczeń lub zamieszczano w prasie konspiracyjnej. Szczebel terenowy KWC stanowili okręgowi i powiatowi kierownicy ds. Walki Cywilnej (patrz w: E. Duraczyński, *Ugrupowania obozu rządowego*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 182 - patrz przypis nr 15; S. Salmonowicz, dz. cyt., s. 123; T. Strzembosz, *Akcje zbrojne podziemnej Warszawy ...*, s. 144-145; S. Korboński, dz. cyt., s. 78-87; W. Grabowski, *Polskie Państwo Podziemne - aspekty cywilne*, [w:] *Polski wiek XX*, dz. cyt., s. 177).

Autor informował również, że rząd emigracyjny stał na stanowisku, iż w przyszłej, niepodległej Polsce miał być ustrój kapitalistyczny, w innej formie niż przed wybuchem II wojny światowej. Zaakcentował, że w polityce zagranicznej opierał się ów rząd na zachodnich mocarstwach, a jego wrogi stosunek do ZSRS nie zmienił się nawet po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej. Szczęśniak zasygnalizował i napisał o podpisaniu deklaracji, mówiącej o przyjaźni i wzajemnej współpracy z dnia 4 grudnia 1941 roku²⁹⁰. Podkreślił także, że do prowadzenia walki zbrojnej, przed wybuchem powstania powszechnego, w podziemiu powołano specjalny pion bojowy pod nazwą ZO. Przedstawił, że ze względu na duże rozdrobnienie Polskiego Podziemia, generał Sikorski rozkazał, aby wszystkie tajne organizacje zbrojne podporządkowały się ZWZ. Autor wzmiankował, że scalenie trwało przez cały okres okupacji i nie objęło wszystkich ugrupowań bojowych działających w Kraju, w konspiracji. Prezentował też, że działalność AK była uzależniona od polityki rządu londyńskiego, co można było spotkać po raz kolejny w podręcznikach historii²⁹¹.

Szczeniak wspomniał dalej, że formująca się w ZSRS Armia Polska generała Andersa, powstawała w rezultacie podpisania układu między rządem emigracyjnym i ZSRS w lipcu 1941 roku. Zaznaczył także, że jedna dywizja tej armii była gotowa już do walki w listopadzie 1941 roku i w związku z tym Stalin chciał wysłać ją od razu na front, ale zdania przeciwnego był Anders²⁹². Twórca podkreślił, że dowódca polskich jednostek zbrojnych uważał, iż dopiero po doprowadzeniu do gotowości bojowej następnych dywizji, będzie można wykorzystać je w boju. Szczęśniak podał, że powstały wówczas zatarg między stroną polską, a sowiecką był podsycany przez Anglików, których zamiarem było użycie tej armii do obrony pól naftowych na Bliskim Wschodzie. Konsekwencją tego było wyprowadzenie wojsk polskich Andersa do Iranu w liczbie około 80 tysięcy. Fakt ten, jak stwierdził Szczęśniak, wpłynął bardzo niekorzystnie na dalsze stosunki polsko-sowieckie²⁹³. Warto więc stwierdzić, że do całej sprawy dotyczącej Armii Andersa zaczęto włączyć również udział Brytyjczyków.

Następnie autor zaznaczył, że generał Sikorski zginął 4 lipca 1943 roku nad Gibraltarem w niewyjaśnionych okolicznościach. Podkreślił jednocześnie, podobnie jak w książce Wojciechowskiego z 1973 roku, że zmarł dobry żołnierz i człowiek oddany Polsce całym sercem. Zarzucił mu jednak równocześnie błędy w polityce, ale dostrzegł,

²⁹⁰ A. L. Szczęśniak, *Historia dla klasy VIII*, dz. cyt., s. 150-151.

²⁹¹ Tamże, s. 152.

²⁹² Tamże, s. 153.

²⁹³ Tamże, s. 153.

że tylko Sikorski szukał porozumienia z ZSRS. Przybliżył też, że kilka dni wcześniej aresztowano w Warszawie generała Roweckiego, a AK straciła tym samym dzielnego żołnierza i zdolnego organizatora²⁹⁴. A zatem można dostrzec pozytywne ocenianie postaci, których wcześniej, przede wszystkim w okresie stalinowskim, oskarżano o dwulicowe zamiary i zdradę.

Szcześniak omówił następnie, że po śmierci Sikorskiego nastąpił powrót do polityki antysowieckiej rządu londyńskiego, bowiem przewagę w nim uzyskali politycy wrogo nastawieni do ZSRS. Pojawiła się przy tym po raz wtóry kwestia koncepcji „dwóch wrogów”, za których rząd miał uważać na równi Niemców i ZSRS. Doprowadziło to w ostateczności do zerwania stosunków dyplomatycznych między skonfliktowanymi stronami²⁹⁵, chociaż jak wiadomo, wydarzenie to miało miejsce jeszcze za życia generała Sikorskiego, a związana z nim była bezpośrednio sprawa i mord w Katyniu. Dotychczas jednakże podręczniki historii w szkołach o nim nie wspominały. Ukrywanie zbrodni katyńskiej było jednym z celów władz komunistycznych. Poza szkolną edukacją historyczną przypisywanie tego mordu Niemcom było jawnie eksponowane przez niemalże cały okres PRL.

Ważnym przekazem w powyższym opracowaniu, stało się wskazanie na termin Akcji „N” oraz jej epizodyczne opisanie. Autor podał, że operacja ta miała polegać na wydawaniu prasy podziemnej w języku niemieckim, z przeznaczeniem jej dla żołnierzy na froncie wschodnim. Miała informować o bezprawiu jakiego dopuszczał się okupant, o bombardowaniu miast niemieckich oraz o karach, jakie spotkają zbrodniarzy niemieckich po zakończeniu wojny. Skutkiem jej działania było zmniejszanie wiary żołnierzy Wehrmachtu w słusność prowadzonych przez nich walk²⁹⁶.

Twórca podręcznika zaakcentował również, że jednym ze sposobów walki z okupantem było ratowanie ludności żydowskiej. Pomoc niesiono Żydom zamkniętych w gettach i obozach lub ukrywającym się. Dlatego też w podziemiu powstała Rada Pomocy Żydom, o której poinformowano po raz pierwszy w narracjach podręcznikowych, chociaż nie wskazano tu kryptonimu „Żegota”. Szcześniak wzmiankował, że niniejsza rada dostarczała Żydom ubrań, żywności, leków

²⁹⁴ Tamże, s. 153. Jak zostało już wykazane, generał Rowecki został aresztowany w dniu 30 czerwca 1943 roku przez Gestapo w Warszawie. Wkrótce wywieziono go do obozu Sachsenhausen i tam zamordowano w sierpniu 1944 roku, na polecenie Himmlera, który wydał taki rozkaz na wiadomość o wybuchu Powstania Warszawskiego (patrz w: W. Sienkiewicz, *Wykaz rządzących i ich biogramy ...*, s. 96; E. McGilvray, dz. cyt., s. 139).

²⁹⁵ A. L. Szcześniak, *Historia dla klasy VIII*, dz. cyt., s. 154.

²⁹⁶ Tamże, s. 162. Por. P. Matusak, *W obronie oświaty i kultury polskiej* [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 1053-1056.

i potrzebnych dokumentów oraz przechowywała uciekinierów. Dzięki takiej postawie, jak można było przeczytać dalej, przeżyło około 100 tysięcy osób²⁹⁷. Warto nadmienić, że jest to pierwsze bezpośrednie zagadnienie (wyróżnione w podręcznikach historii) wchodzące w skład stosunków polsko-żydowskich.

Szcześniak wyróżnił też zagadnienia wywiadu i dywersji (poświęcił na to osobne podrozdziały). Za sukcesy wywiadu konspiracyjnego uznał: wykrycie ruchów wojsk niemieckich przed uderzeniem na ZSRS oraz zlokalizowanie miejsca produkcji niemieckich rakiet bojowych „V-1” i „V-2”. Ponadto po raz pierwszy zaakcentował o wykryciu ukrytych baz niemieckich okrętów podwodnych i rozmieszczenia w całej okupowanej Europie zakładów lotniczych Focke-Wulf²⁹⁸.

W odniesieniu do kwestii dywersji, napisał, że podziemne grupy wojskowe trudniły się w atakowaniu pociągów wojskowych, lin komunikacyjnych, posterunków policji, niemieckich restauracji, wysadzaniu torów kolejowych materiałami wybuchowymi, podpalaniu magazynów, składów broni i amunicji²⁹⁹. Wymienił także przykłady takich akcji, np. napad na niemiecki lokal „Cafe Club” (gdzie zginęło wielu niemieckich funkcjonariuszy), odbicie więźniów pod Arsenalem i pod Celestynowem³⁰⁰ przez członków „Szarych Szeregów”, a także zamach na Kutschere³⁰¹.

Szcześniak zaprezentował następnie, że poszczególne ugrupowania Polski Podziemnej utrudniały dostawy sprzętu, żywności i posiłków dla armii niemieckiej, dlatego też niszczone pociągi i szyny kolejowe oraz wszelkie linie transportowe, a całą akcję nazwano „Bitwą o Szyny”³⁰². Miano uderzać w niemiecki transport wszędzie tam gdzie się dało. Autor podkreślił kolejno, że konspiracyjne oddziały zbrojne tj. GL, BCh, AK, trudniły się też w ratowaniu ludności przed pacyfikacjami i wysiedleniami, bowiem *w odwet za pomoc udzielaną partyzantom, przechowywanie jeńców radzieckich i Żydów lub niedostarczanie kontyngentów, Niemcy pacyfikowali całe wsie, mordowali*

²⁹⁷ A. L. Szcześniak, *Historia dla klasy VIII*, dz. cyt., s. 148.

²⁹⁸ Tamże, s. 165. Por. R. Nazarewicz, *Wywiad*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 1010-1020.

²⁹⁹ A. L. Szcześniak, *Historia dla klasy VIII*, dz. cyt., s. 165.

³⁰⁰ Odbicie więźniów pod Celestynowem - była to akcja zbrojna zorganizowana 20 maja 1943 roku przez Komendę Główną (dalej: KG) „Kedywu” i miała na celu odbicie transportu więźniów przewożonych z Lublina do Oświęcimia. Akcją tą kierował Tadeusz Zawadzki „Zośka” (uczestniczący również w „Akcji pod Arsenalem”). Wzięło w niej udział około 40 osób, a większość z nich była członkami Grup Szturmowych „Szarych Szeregów”. Więźniowie znajdowali się w wagonie-więźniarce, doczepionym do pociągu osobowego, który przybył na stację z trzy godzinowym opóźnieniem. Operacja rozpoczęła się w nocy z 19 na 20 maja 1943 roku o godzinie 1.45. Po krótkiej walce oddział usunął ochronę i uwolnił 49 więźniów. Dwie osoby z Grup Szturmowych poniosły śmierć (patrz w: T. Strzembosch, *Akcje zbrojne podziemnej Warszawy ...*, s. 357; *Encyklopedia II wojny światowej*, dz. cyt., s. 99).

³⁰¹ A. L. Szcześniak, *Historia dla klasy VIII*, dz. cyt., s. 166-167.

³⁰² Tamże, s. 170. „Bitwa o Szyny” - zob. w: niniejsza rozprawa doktorska, rozdział II, podrozdział 2.4, s. 92, przypis nr 170.

ludność, a zabudowania palili³⁰³. Miało to też związek z Generalnym Planem Wschodnim³⁰⁴, który z nazwy (w sposób bezpośredni) został wyróżniony po raz pierwszy w narracji podręcznikowej. Autor wytłumaczył go jako plan wysiedlania ludności polskiej, na miejsce której miano sprowadzać niemieckich osadników. Jego pierwszym etapem było przesiedlanie ludności z terenów Zamojszczyzny³⁰⁵. Jednakże w obronie ludności przed pacyfikacjami i wysiedleniami wystąpiły konspiracyjne oddziały zbrojne, które likwidowały posterunki niemieckiej policji, niszczyły transport i jego urządzenia, atakowały obiekty gospodarcze i paraliżowały działalność administracji okupanta (obszar GG, dystrykt lubelski)³⁰⁶.

Trzeba zauważyć, iż Szcześniak napisał, że 12 października 1943 roku żołnierze I Dywizji Piechoty stoczyli zwycięską bitwę pod Lenino. Informacja w ten sposób sformułowana była nadużyciem, bowiem potyczka została przegrana przez kościuszkowców. W czasach PRL jednak stanowiła symbol wkładu polskich sił zbrojnych w „wyzwalaniu” ziem polskich, dlatego też eksponowano ją w szkolnej edukacji historycznej jako istotny element polskiego militarystyki. Szcześniak podkreślił w książce, że bitwa pod Lenino trwała wiele krwawych godzin, ale Polacy, chociaż ponieśli duże straty, to jednak zdobyli ważne punkty niemieckiej obrony³⁰⁷. Autor zaznaczył również, że:

Polacy zabili około 1500 hitlerowskich żołnierzy i oficerów, 329 wzięli do niewoli. W ręce polskie wpadła duża ilość broni, amunicji i sprzętu wojskowego. Ale historyczne znaczenie bitwy pod Lenino oceniać należy nie tylko liczbami ilustrującymi straty zadane nieprzyjacielowi. Dla nas, dla narodu polskiego, miała ona przełomowe znaczenie. Oznaczała bowiem zwycięstwo koncepcji politycznej polskiej lewicy, komunistów, którzy widzieli drogę wyzwolenia Ojczyzny w walce przeciwko faszystowskiemu u boku Armii Radzieckiej. Była to najkrótsza i najrealniejsza droga. Ona doprowadziła do zwycięstwa. (...) Odtąd sprawa polska na arenie międzynarodowej zaczęła kształtować się na nowych podstawach. Polskie siły demokratyczne z komunistami na czele zmanifestowały światu, że biorą sprawę walki o Polskę we własne ręce³⁰⁸.

Następnie twórca opracowania wspominał, że bitwa miała olbrzymie znaczenie polityczne i militarne. Zaznaczył również, że kościuszkowcy zdali swój pierwszy

³⁰³ A. L. Szcześniak, *Historia dla klasy VIII*, dz. cyt., s. 172.

³⁰⁴ Po raz pierwszy, ale bez wskazania nazwy, powołano się na GWP w podręczniku historii z 1965 roku autorstwa Sędziwego (patrz w: H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Część druga. Od końca I wojny światowej ...*, s. 205-206). W podrozdziale 3.3 niniejszej rozprawy doktorskiej termin ten został wyjaśniony (patrz w: rozprawa doktorska, s. 166, przypis nr 156).

³⁰⁵ A. L. Szcześniak, *Historia dla klasy VIII*, dz. cyt., s. 172.

³⁰⁶ Tamże, s. 172.

³⁰⁷ Tamże, s. 178.

³⁰⁸ Tamże, s. 178-179.

egzamin bojowy, przełamali pozycję wroga, zdobyli szturmem wzgórze i wieś Połzuchy, a zdobyty teren utrzymali. W związku z tym podkreślił, że dzień 12 października, władze ludowe uznały za święto Wojska Polskiego³⁰⁹.

Szcześniak wyjaśnił także, że plan „Burza” (w aspekcie wojskowym) przewidywał w miarę odwrotu Niemców i przechodzenia Armii Czerwonej przez terytorium Polski, szereg wystąpień zbrojnych poszczególnych oddziałów AK. Miał dwojakie cele: z jednej strony - walka z III Rzeszą i obrona ludności cywilnej oraz z drugiej - występowanie AK w roli gospodarza wobec wkraczających oddziałów Armii Sowieckiej³¹⁰. Następnie podał przyczyny wybuchu warszawskiego zrywu z 1944 roku, tłumacząc, że AK i rząd londyński nie chciały dopuścić do wyzwolenia miasta przez Armię Sowiecką. W związku z tym komendant główny AK - generał „Bór” Komorowski i Delegat Rządu na Kraj - Jankowski, bez porozumienia z aliantami, zadecydowali o wybuchu powstania, a datę jego rozpoczęcia wyznaczyli na dzień 1 sierpnia 1944 roku³¹¹. Powstańcy odnosili początkowo sukcesy w Starym Mieście, Woli, Mokotowie i Śródmieściu. Razem z żołnierzami walczyła ludność cywilna. Jednakże okupant do tłumienia tego zrywu wykorzystał siły wyposażone w broń pancerną, lotnictwo, ciężką artylerię i miotacze ognia. Szcześniak zaznaczył po raz pierwszy w szkolnej edukacji historycznej, że doszło do tzw. rzezi Woli³¹², podczas której mordowano ludność cywilną, rabowano jej mienie i dopuszczano się licznych gwałtów. Bezbronnych mieszkańców tej dzielnicy prowadzono do miejsc zbiorczych

³⁰⁹ Tamże, s. 178-179. Święto to zostało uchwalone dekretem Rady Ministrów z 7 października 1950 roku i zatwierdzone przez Radę Państwa. Dekret podpisał również ówczesny Prezydent Polski Ludowej - Bierut i Premier - Józef Cyrankiewicz. Obchody tego święta trwały regularnie do końca PRL (patrz w: *Dekret z dnia 7 października 1950 r. o ustanowieniu dnia 12 października Dniem Wojska Polskiego*, dz. cyt., dostęp: 05.10.2019 rok).

³¹⁰ A. L. Szcześniak, *Historia dla klasy VIII*, dz. cyt., s. 193.

³¹¹ Tamże, s. 194.

³¹² Rzeź Woli - to podpalanie domów i eksterminacja mieszkańców Woli w dniach 2-12 sierpnia 1944 roku (punktem kulminacyjnym zbrodni były dni między 5, a 7 sierpnia 1944 roku). Mordowano także pracowników fabryki Franaszka przy ul. Wolskiej 41 oraz personel i ludność ze szpitala Św. Łazarza przy ul. Leszno 217. Jak się przyjęło, łącznie w ciągu tych dni zginęło około 50 tysięcy ludzi, chociaż niektóre dane wskazują nawet na około 65 tysięcy zabitych. Za przeprowadzenie tej masakry odpowiedzialne były: grupa uderzeniowa dowodzona przez Heinza Reinfartha, pułk z brygady SS Rosyjskiej Wyzwoleńczej Armii Ludowej na czele z Bronisławem Kamińskim, pułk SS pod dowództwem Oskara Dirlwängera, dwa bataliony azerbejdżańskie i Pułk Ochrony z Wrocławia na czele z pułkownikiem Willy Schmidtem. Jednostki te łącznie liczyły około 600 osób (patrz w: W. Bartoszewski, *1859 dni Warszawy*, dz. cyt., s. 625; W. Polak, S. Galij-Skarbińska, dz. cyt., s. 98-99; J. Gumkowski, K. Leszczyński, dz. cyt., s. 202-222. Do tej tematyki odwołano się również w: N. Davis, *Powstanie '44*, tłum. E. Tabakowska, Kraków 2006, s. 370; P. Gursztyn, *Rzeź Woli. Zbrodnia nierozliczona*, Warszawa 2014, s. 12-13, 104, 307-308; A. Przygoński, *Polska w walce z okupantem ...*, s. 129; A. Przygoński, *Powstanie Warszawskie w sierpniu 1944 r.*, t. 1, Warszawa 1980, s. 320; A. Borkiewicz, *Powstanie Warszawskie. Zarys działań natury wojskowej*, Warszawa 2018, s. 287; J.K.M. Hanson, *Nadludzkiej poddani próbie. Ludność cywilna Warszawy w powstaniu 1944 r.*, tłum. A. Wiśniewska-Walczuk, Warszawa 2004, s. 47; M. Winstone, *Generalne Gubernatorstwo. Mroczne serce ...*, s. 313).

i tam rozstrzeliwano, bez względu na płeć, wiek i stan zdrowotny. Podkreślił, że zginęło podczas tej akcji około 40 tysięcy mieszkańców Woli³¹³, a następne dzielnice Niemcy odzyskiwali bez żadnych większych trudności.

Autor opracowania szkolnego, przy tematyce nawiązującej do wątku Powstania Warszawskiego, napisał, że z pomocą dla powstańców ruszyły państwa zachodnie, które zapewniały dopływ broni i amunicji dla walczących poprzez zrzuty z powietrza. Ich realizatorami było lotnictwo brytyjskie, polskie i południowoafrykańskie, które nocami startowało z lotnisk we Włoszech. Amerykanie z kolei czynili to z lotnisk w Anglii. Loty jednakże z południowych Włoch, z których trasa wynosiła około 1,5 tysiąca km, były okupowane dużymi stratami. Od dnia 14 września 1944 roku, co noc także lotnictwo sowieckie dokonywało zrzutów nad Śródmieściem, Mokotowem i Żoliborzem, dające walczącym 100 ton żywności i około 50 ton broni i amunicji³¹⁴. Warto zauważyć przy tym opisie, że zasługi przypisywano tylko i wyłącznie stronie sowieckiej, a o państwach zachodnich jedynie wspomniano, że taki fakt miał miejsce i został okupiony dużymi stratami. Zapewne było to umotywowane tym, że chciano podkreślić, iż to tylko ZSRS był w stanie pomóc odpowiednio walczącym.

Następnie Szcześniak zasygnalizował, że po 63 dniach walki, 2 października powstanie zakończyło się porażką. Podpisano wówczas akt kapitulacyjny. Autor podał dalej, że żołnierze poszli do niewoli do obozów jenieckich, a ludność cywilna miała opuścić stolicę. Jako pierwszy z twórców podręczników szkolnych uzmysłowił, że zginęło w czasie jego trwania około 150 tysięcy osób spośród ludności cywilnej oraz od 16 do 18 tysięcy powstańców. Dodał przy tym komentarz, że Warszawa musiała zapłacić *cenę krwi za politykę rządu londyńskiego*³¹⁵, tym samym zarzucając, iż wina za śmierć tylu osób spoczywała we władzach emigracyjnych. Wspomniał także, że straty wśród Niemców wynosiły około 26 tysięcy żołnierzy oraz około 200 zniszczonych pojazdów pancernych i czołgów. Oprócz tych elementów autor przybliżył, że miasto zostało całkowicie zniszczone, bowiem co najmniej 40% budynków mieszkalnych było zburzonych, a ponad 90% budowli zabytkowych przestało istnieć. Ponadto spalono biblioteki, uczelnie, zbiory naukowe i świątynie różnych wyznań. Szcześniak zakończył ten wątek zdaniem, w którym stwierdził, iż *wielowiekowy dorobek kultury stolicy Polski*

³¹³ A. L. Szcześniak, *Historia dla klasy VIII*, dz. cyt., s. 195-196.

³¹⁴ Tamże, s. 197. Do problematyki zrzutów w czasie Powstania Warszawskiego odwołano się w takich opracowaniach naukowych jak m.in. T. Rawski, *Z pomocą Powstaniu Warszawskiemu*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 764-768; J. Kirchmayer, *Powstanie Warszawskie*, Warszawa 1984, s. 541-543; *Encyklopedia II wojny światowej*, dz. cyt., s. 294.

³¹⁵ A. L. Szcześniak, *Historia dla klasy VIII*, dz. cyt., s. 199.

legł pod gruzami miasta³¹⁶, co stanowiło pewne ogólne i syntetyczne podsumowanie wyżej prezentowanych przez niego informacji.

Problematyka okupacji niemieckiej na ziemiach polskich została omówiona także w opracowaniu szkolnym z 1978 roku, do szkół średnich, autorstwa Romana Wapińskiego³¹⁷. Twórca napisał, że wskutek załamania się głównych linii obrony Polski i sukcesu strategicznego wojsk niemieckich, większość działaczy rządzącej sanacji opuściła teren państwa, chcąc przez Rumunię dotrzeć do sojuszniczej Francji. Dodał do tego, że 18 września 1939 roku granicę polsko-rumuńską przekroczyli członkowie polskiego rządu i Naczelne Dowództwo, ale państwo rumuńskie będące z kolei pod naciskiem III Rzeszy, internowało ich, jednocześnie udzielając schronienia dla tysięcy Polaków - uchodźców (podobnie jak Węgry)³¹⁸. Po raz pierwszy zatem podano jeden z powodów internowania polskich przywódców w Rumunii.

Wapiński podkreślił następnie rolę niemieckich obozów koncentracyjnych zakładanych przez okupanta na ziemiach polskich. Wedle autora podręcznika powstało ich na tych terenach około 1 tysiąca. Dalej napisał, że utworzono obozy w Oświęcimiu-Brzezince, w którym zginęło około 3-4 milionów ludzi oraz obóz na Majdanku. Według niego, Polacy pod koniec II wojny światowej stanowili największą grupę narodowościową więźniów obozów koncentracyjnych, wynoszącą 25-30% ogółu³¹⁹, co jednak nie było do końca prawdą, ponieważ np. w przypadku obozu Auschwitz-Birkenau, to Żydzi byli największą grupą narodowościową³²⁰. Autor zatem dokonał błędnej interpretacji, pewnego nadużycia i przedstawił niepoprawne do końca dane.

Zaakcentował kolejno, że na „ziemiach wcielonych do III Rzeszy” okupant dążył do całkowitej germanizacji ludności cywilnej. Dlatego też przeprowadzano wysiedlenia, likwidowano wszelkie polskie stowarzyszenia i instytucje, biblioteki oraz szkoły. Nastąpiła też konfiskata mienia, zamykano kościoły, a duchownych wysyłano

³¹⁶ Tamże, s. 194-200.

³¹⁷ R. Wapiński, *Historia dla klasy 4 liceum ogólnokształcącego oraz dla klasy 3 technikum*, cz. 2, Warszawa 1978, s. 14-18, 71-117.

³¹⁸ Tamże, s. 14.

³¹⁹ Tamże, s. 74.

³²⁰ Jak stwierdził Piper, w obozie Auschwitz-Birkenau od jego założenia, tzn. od 27 kwietnia 1940 roku, do wiosny 1942 roku Polacy (nie licząc znajdujących się tam jeńców sowieckich od mniej więcej lipca 1941 roku) stanowili ponad 95% wśród około 27 tysięcy zarejestrowanych więźniów. Od wiosny-lata 1942 roku, kiedy rozpoczęto na masową skalę przywozić Żydów do tego obozu, procentowy udział Polaków w ogólnym bilansie deportowanych i zabitych zaczął regularnie maleć. Od tego też czasu Polacy stanowili drugą grupę narodowościową po Żydach i trend ten utrzymał się do końca istnienia tego miejsca. Żydzi bowiem stanowili blisko 85% deportowanych osób i około 90% ofiar, z liczby 1,1 miliona (patrz w: F. Piper, *Polityczne i rasistowskie przesłanki nazistowskiej polityki eksterminacyjnej i jej realizacja w KL Auschwitz*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 12 oraz Tenże, *Polacy w KL Auschwitz*, dz. cyt., s. 22).

do obozów koncentracyjnych³²¹. Oprócz tego autor szczegółowo opisał kwestię *Volkslisty*, która obejmowała cztery grupy. Do I i II grupy zaliczano obywateli polskich, działających przed 1939 rokiem na rzecz Niemców lub przyznających się do pochodzenia niemieckiego. Otrzymywali oni pełnię praw obywatelskich III Rzeszy. Znalazło się takich osób około 780 tysięcy. Do III grupy włączano przede wszystkim Ślązaków i Kaszubów, uważanych za spokrewnionych z Niemcami. Do IV grupy zaliczenie było warunkowe i w ciągu 10 lat mogło zostać odwołane przez władze. Do tych dwóch ostatnich grup przynależało około 2,5 miliona osób, które często były zmuszane do podpisania tej listy, pod groźbą skierowania ich do obozów koncentracyjnych wraz ze swoimi rodzinami³²². DVL pojawiała się po raz pierwszy w podręcznikach historii w okresie stalinowskim, ale dopiero w opracowaniu z 1978 roku rozpisano to zagadnienie szczegółowo, podając dokładne dane co do podziału na grupy oraz liczbę osób wchodzących w skład poszczególnych z nich, a także ewentualne konsekwencje nie podpisania tych list.

Kolejno Wapiński wymienił mordy w Palmirach pod Warszawą, ale podobnie jak Wojciechowski nie nadał temu wydarzeniu żadnej nazwy³²³, tzn. nie przedstawił faktu, iż mordu tego dokonano w ramach niemieckiej operacji pacyfikacyjnej, pod kryptonimem: Akcja AB. Wskazał jedynie, że pod Palmirami zginęło około 1,7 tysiąca Polaków, w tym, np. Rataj, Kusociński oraz Mieczysław Niedziałkowski³²⁴, zaznaczony po raz pierwszy w podręcznikach historii przy okazji omawiania tego wątku³²⁵, w czym nie przeinaczono żadnego faktu.

Autor scharakteryzował również, że rząd londyński wyrażał chęć walki z Niemcami, z którymi był w stanie wojny, ale jednocześnie prezentował takie samo stanowisko wobec ZSRS (co wiązało się po raz kolejny z teorią o walce na równi

³²¹ R. Wapiński, dz. cyt., s. 76.

³²² Tamże, s. 76. Por. APK, Zespół Wojewódzka Rada Narodowa w Katowicach, sygn. 911, *Podgląd na rozwój sprawy narodowościowej w Województwie Śląskim w czasie okupacji niemieckiej - dokument Biskupa katowickiego Stanisława Adamskiego z dnia 14 czerwca 1945 roku*, k. 10-11a; E. Duraczyński, *Wojna i okupacja ...*, s. 47-49; K. Radziwończyk, *Cechy niemieckiej okupacji: germanizacja, rabunek ekonomiczny i eksterminacja*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 51; Cz. Madajczyk, *Faszyzm i okupacja 1938-1945 ...*, s. 197-199; A. Gąsiorowski, dz. cyt., s. 59-61.

³²³ R. Wapiński, dz. cyt., s. 77. Por. M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 110.

³²⁴ Mieczysław Niedziałkowski (1893-1940) - był polskim działaczem socjalistycznym, autorem programów partyjnych i publicystą. Był posłem na Sejm w latach 1919-1935, Wiceprzewodniczącym Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS w latach 1924-1927. We wrześniu 1939 roku organizował Robotnicze Bataliony Obrony Warszawy, a następnie wszedł do kierownictwa SZP. W czasie niemieckiej okupacji działał w konspiracyjnej PPS. Został aresztowany przez Gestapo 23 grudnia 1939 roku, a następnie zamordowany w Palmirach w czerwcu 1940 roku (patrz w: *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 439; *Encyklopedia II wojny światowej*, dz. cyt., s. 351; W. Bartoszewski, B. Brzeziński, L. Moczulski, *Kronika wydarzeń w Warszawie 1939-1949*, Warszawa 1970, s. 32).

³²⁵ R. Wapiński, dz. cyt., s. 77.

z dwoma wrogami)³²⁶. Dlatego też jak można było przeczytać (...) *likwidację okupacji hitlerowskiej i swój powrót do kraju, rząd Sikorskiego wiązał jedynie ze zwycięstwem państw zachodnich, początkowo Francji, a następnie Anglii i Stanów Zjednoczonych*³²⁷. Autor podręcznika podkreślił także, że taka sytuacja nie uległa zmianie nawet w momencie przystąpienia Związku Sowieckiego do koalicji antyniemieckiej, a sam układ rządu emigracyjnego z ZSRS z dnia 30 lipca 1941 roku odbył się na skutek nacisków ze strony Brytyjczyków³²⁸. Przedstawił również, że od chwili wyprowadzenia wojsk Andersa do Iranu, stosunki dyplomatyczne strony polskiej i sowieckiej ulegały stałemu pogorszeniu się. Ostatecznie zerwano je 25 kwietnia 1943 roku, a było to następstwem narastającego antysowieckiego nastawienia rządu emigracyjnego³²⁹. Należy zauważyć, że w dalszym ciągu całą winę i odpowiedzialność kierowano w stronę władz na obczyźnie, przyczyniających się za przerwanie tych relacji³³⁰.

Kolejno zakomunikował, że wkrótce po tych wydarzeniach, w dniu 4 lipca 1943 roku, generał Sikorski zginął nad Gibraltarem w niewyjaśnionej katastrofie lotniczej³³¹. Wapiński dostrzegął, że generał Sikorski był wybitnym politykiem, któremu jako jedynemu zależało na dobrych relacjach Polski z ZSRS, mimo popełnianych błędów i braku konsekwencji w postępowaniu. Po raz pierwszy twórca książki szkolnej zaznaczył, że po śmierci tego generała funkcję Premiera objął Mikołajczyk³³², a Naczelnym Wodzem został generał Sosnkowski.

Autor scharakteryzował dalej, że PPR wydała odezwę, w której zapisano konieczność zjednoczenia wszystkich sił do walki z okupantem i utworzenie wspólnego

³²⁶ Tamże, s. 83.

³²⁷ Tamże, s. 83.

³²⁸ Tamże, s. 83.

³²⁹ Tamże, s. 84.

³³⁰ Informację o sprawie katyńskiej podał jedynie w edukacji historycznej od okresu stalinowskiego do okresu gierkowskiego jeden program nauczania z roku 1956: AAN, Zespół Ministerstwo Oświaty w Warszawie, sygn. 2/283/0/-/4512, *Instrukcja programowa i podręcznikowa dla 11-letnich szkół ogólnokształcących na rok szkolny 1956/1957. Historia. Klasy VIII-XI*, Warszawa 1956, k. 556.

³³¹ R. Wapiński, dz. cyt., s. 83-84.

³³² Stanisław Mikołajczyk (1901-1966) - urodził się w 1901 roku w Holsterhausen w Westfalii, w rodzinie górniczej. Był członkiem PSL od 1922 roku, SL od 1931 roku i ponownie PSL od 1945 roku. W okresie międzywojennym był działaczem ruchu młodo wiejskiego i ludowego, a od 1930 roku prowadził gospodarstwo rolne w Międzyzlesiu koło Wągrowca. W latach 1936-1939 był prezesem Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych i przewodniczącym wydziału rolnictwa w urzędzie wojewódzkim w Poznaniu. Po wybuchu wojny został internowany na Węgrzech, ale ostatecznie udało mu się przedostać na zachód. W latach II wojny światowej pełnił następujące funkcje: Przewodniczący Komitetu Zagranicznego SL, Wiceprzewodniczący Rady Narodowej we Francji, później w Anglii, Wiceprezes Rady Ministrów i Minister Spraw Wewnętrznych. Po śmierci Sikorskiego został mianowany na Premiera rządu emigracyjnego (lipiec 1943-listopad 1944). Później zasiadał w RJN, a po wojnie powrócił do Kraju. Walczył politycznie z komunistami. W 1947 roku opuścił Polskę i został pozbawiony obywatelstwa polskiego (przywrócono mu je pośmiertnie w 1989 roku). Udał się do USA. Zmarł 13 grudnia 1966 roku w Waszyngtonie (patrz w: T. Mołdawa, dz. cyt., s. 395-396).

frontu narodowego do tej walki. Wszelkie jednak próby porozumienia z rządem emigracyjnym i Delegaturą Rządu na Kraj nie powiodły się. Jak można było przeczytać, Wapiński zarzucił *Delegaturze Rządu i Komendzie Głównej AK kunktatorstwo i nieliczenie się z rzeczywistymi nastrojami społeczeństwa*³³³. Uznano te elementy zatem za niemożność współpracy między stronami. Ponownie należy zwrócić uwagę, że tak skonstruowana narracja była podyktowana ujmowaniem w treściach haseł, które odnosiły się do koncepcji „wroga komunistycznego”. Dzięki niej wyjaśniano w edukacji PRL całe procesy historyczne i usprawiedliwiano działania władzy.

Autor wskazał dalej (omawiając tematykę polskiego i żydowskiego ruchu oporu) na termin kryptonimu Rady Pomocy Żydom, czyli „Żegota”³³⁴, co dotąd nie udało się odnotować przy analizie podręczników historii. Poza tym wyszczególnił, że od 1940 roku PPP zdecydowało o utworzeniu grup zbrojnych sabotażowo-dywersyjnych. Powstały wobec tego ZO, czy „Wachlarz”³³⁵ (zdefiniował go jako organizację sabotażową i dywersyjną działającą na wschód od Bugu, która od wiosny 1942 roku sięgała daleko w głąb ZSRS)³³⁶. Powołał się też w tekście na Kierownictwo Dywersji „Kedyw” oraz po raz pierwszy na Akcję „Wieniec”³³⁷. Wyjaśnił ją jako operację przeprowadzaną trzykrotnie w latach 1942-1943. Miała na celu paraliżowanie

³³³ R. Wapiński, dz. cyt., s. 88.

³³⁴ Tamże, s. 95.

³³⁵ Organizacja „Wachlarz” - była to konspiracyjna formacja zbrojna, wydzielony pion ZO, organizowany od 1941 roku. Jego zasadniczym celem były działania dywersyjno-sabotażowe na wschód od granic ziem polskich. Przewidziana była także do osłony planowanego, choć w ostateczności nie zrealizowanego, powstania powszechnego i wykorzystywana do walki bieżącej. Ta grupa bojowa w szczytowym okresie swojego rozwoju liczyła od 800 do 1 tysiąca ludzi. Na jej czele od marca 1942 roku stał podpułkownik Jan Włodarkiewicz „Damian”, a później podpułkownik Remigiusz Grocholski „Doktor”. W ciągu niespełna 19 miesięcy istnienia tej organizacji, jej żołnierze przeprowadzili około 100 rozmaitych akcji bojowych, z których prawie połowa była wymierzona w komunikację kolejową. Najgłośniejszą akcją „Wachlarza” z kolei było rozbitcie więzienia w Pińsku, wykonane pod dowództwem porucznika Jana Piwnika „Ponurego” (patrz w: A. Chmielarz, H. Piskunowicz, *Związek Walki Zbrojnej - Armia Krajowa*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 255; C. Chlebowski, „Wachlarz”. *Monografia wydzielonej organizacji dywersyjnej Armii Krajowej, wrzesień 1941-marzec 1943*, Warszawa 1983, s. 297-303; *Encyklopedia II wojny światowej*, dz. cyt., s. 616; M. Ney-Krwawicz, *Polskie Państwo Podziemne - aspekty wojskowe*, [w:] *Polski wiek XX*, dz. cyt., s. 144).

³³⁶ R. Wapiński, dz. cyt., s. 96.

³³⁷ Akcja „Wieniec” - był to kryptonim akcji dywersyjnej przeprowadzonej przez patrole ZO w dniu 8 października 1942 roku na sześciu liniach komunikacji kolejowej w pobliżu Warszawy, w rejonie Marek, na trasach Warszawa-Rembertów, Warszawa-Otwock, Warszawa-Legionowo, Pruszków-Gołębki-Warszawa Zachodnia, Warszawa Zachodnia-Kutno. Była akcją demonstracyjną wobec okupanta i służyła praktycznemu przeszkoleniu oddziałów dywersyjnych. W wyniku tej operacji wykolejono 2 pociągi towarowe, 1 osobowy i 2 parowozy. W tydzień po niej, Niemcy w ramach odwetu, powiesili 50 członków ruchu oporu w okolicach Warszawy, w tym 37 działaczy PPR i GL, a w Puszczy Kampinoskiej rozstrzelali 39 osób (patrz w: P. Matusak, *Narastanie oporu w gospodarce*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 501; T. Strzembosz, *Akcje zbrojne podziemnej Warszawy ...*, s. 216-220; *Encyklopedia II wojny światowej*, dz. cyt., s. 639; W. Bartoszewski, *Warszawski pierścień śmierci*, dz. cyt., s. 203-206; W. Bartoszewski, *1859 dni Warszawy*, dz. cyt., s. 330-331; M. Ney-Krwawicz, *Polskie Państwo Podziemne - aspekty wojskowe*, [w:] *Polski wiek XX*, dz. cyt., s. 144).

niemieckiej komunikacji, głównie węzłów kolejowych. „Wieniec II” urządzany na terytorium województw warszawskiego i lubelskiego na przełomie 1942/1943 roku, organizowano w odwet za niemiecki terror na Zamojszczyźnie³³⁸.

Wapiński napisał również, nawiązując do wątku Powstania Warszawskiego, że zakończyło się ono 2 października 1944 roku *kiedy to wobec braku środków do walki oraz w obliczu głodu podjęto decyzję o kapitulacji*³³⁹. Podkreślił, że w czasie jego trwania zginęło około 16 tysięcy żołnierzy i ponad 150 tysięcy spośród ludności cywilnej. Ponadto ludzi z lewobrzeżnej Warszawy wysiedlono, deportując ich do robót w Niemczech lub do obozów koncentracyjnych. Stolicę natomiast podpalono i zburzono w 80%. Straty niemieckie z kolei wyniosły około 26 tysięcy zabitych, zaginionych i rannych³⁴⁰. Wapiński dodał później, że mimo iż powstańcy walczyli o każdą dzielnicę, ulicę i budynki, to i tak poprzez fakt słabego uzbrojenia nie mogli skutecznie odeprzeć ataku nieprzyjaciela. Ponadto napisał, że zrzuty lotnicze dokonywane przez lotnictwo amerykańskie, polskie i sowieckie we wrześniu 1944 roku nie na wiele się zdały w takich warunkach. Podał informację, że na 149 zrzutów powstańcy zdołali odebrać najwyżej 44 z nich³⁴¹. Reszta została zajęta przez siły wroga lub dokonano jej zniszczenia na powierzchni ziemi z polecenia Niemców.

3.5 Schyłek realnego socjalizmu

Na wstępie należy stwierdzić, że do końca roku szkolnego 1983/84 korzystano z podręczników szkolnych, publikowanych jeszcze w epoce gierkowskiej. Stały się one jednak przedmiotem krytyki. Zgłaszano zastrzeżenia dotyczące nieodpowiednich proporcji między historią polityczną, gospodarczą i dziejami kultury. Dotyczyło to przemilczeń, pomijania i marginalizowania niektórych faktów, a ostatecznie cenzury i autocenzury³⁴². Najczęściej modyfikowano opracowania szkolne dotyczące historii najnowszej. Obraz dziejów w nich zawarty stawał się z roku na rok coraz bardziej rzeczowy i bliższy prawdzie historycznej³⁴³. W dalszym ciągu jednakże obowiązywała ideologizacja i nie można było pisać w sposób otwarty. Ale dzięki zachodzącym zmianom autorzy zamierzali podawać więcej faktów niż w poprzednich okresach szkolnej edukacji historycznej PRL, a także ustosunkowywali się do nich, tłumacząc

³³⁸ R. Wapiński, dz. cyt., s. 96-97.

³³⁹ Tamże, s. 108.

³⁴⁰ Tamże, s. 108-109.

³⁴¹ Tamże, s. 144.

³⁴² Z. Osiński, *Nauczanie historii w szkołach podstawowych ...*, s. 240.

³⁴³ J. Maternicki, *Szkolna edukacja historyczna ...*, s. 166.

niektóre z nich (dlaczego było tak, a nie inaczej)³⁴⁴. Rozszerzeniem treści nauczania sprzyjała też większa dostępność do źródeł historycznych i opracowań naukowych.

Należy także przypomnieć, że w okresie „schyłku realnego socjalizmu” istotną sprawą w polskich szkołach stały się postulaty solidarnościowe, w których domagano się reform w oświacie. Zaproponowano wówczas 148 takich warunków. Oscylowały one wokół selekcji i ustabilizowania programów nauczania oraz podręczników szkolnych, zwłaszcza do przedmiotu „historia”. Wskazywano w nich również takie elementy jak: poprawa warunków pracy i płacy dla pracowników szkół oraz kształcenie nauczycieli³⁴⁵. Po konsultacjach działaczy „Solidarności” z władzami oświatowymi, te ostatnie postanowiły wprowadzić zmodernizowane programy nauczania oraz anulować dotychczasowe książki szkolne, opracowując w ich miejsce nowe podręczniki do nauki w placówkach oświatowych, zarówno na poziomie podstawowym, jak i średnim. W odniesieniu z kolei do przedmiotu „historia” domagano się, aby w treściach nauczania podawać uczniom bardziej zobiektywizowane fakty. Oczekiwano także ukazywania dziejów Polski na tle historii powszechnej (zwłaszcza tej z XX wieku) oraz korelowania nauki historii z innymi przedmiotami wykładanymi w szkołach (co było związane ze ścieżkami edukacyjnymi)³⁴⁶. Zmiany te zaakceptowano.

Wątek okupacji niemieckiej na ziemiach polskich był omawiany już w szkole podstawowej m.in. w podręczniku historii z 1981 roku³⁴⁷, autorami którego byli Jerzy Centkowski i Andrzej Syta. Ze względu to, iż opracowanie było skierowane dla uczniów klasy IV szkoły podstawowej, zaprezentowano w nim ogólne informacje (co było zgodne z wiekiem rozwojowym uczniów). Jego twórcy akcentowali, że w 1943 roku I Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki stoczyła bój z Niemcami pod Lenino. Wedle autorów podręcznika: *bitwa pod Lenino stała się symbolem polsko-radzieckiego braterstwa broni, bowiem od tego momentu żołnierz polski walczył ramię w ramię z żołnierzem radzieckim aż do ostatecznego zwycięstwa*³⁴⁸. Przykład ten udowadniał, iż w dalszym ciągu bój ten był wyraźnie podkreślany w narracjach historycznych oraz tłumaczono poprzez niego polsko-sowieckie braterstwo broni.

Warto też wskazać, że Centkowski i Syta uznali, iż największym niemieckim obozem koncentracyjnym na ziemiach polskich, był obóz założony w Oświęcimiu.

³⁴⁴ Tamże, s. 166.

³⁴⁵ W. Mader, dz. cyt., s. 37-38. Patrz także w: B. Urbanowicz, *Problematyka gospodarcza w nauczaniu historii ...*, s. 204 (przypis nr 161).

³⁴⁶ J. Maternicki, *Szkolna edukacja historyczna ...*, s. 165.

³⁴⁷ J. Centkowski, A. Syta, *Z naszych dziejów. Klasa 4*, Warszawa 1981, s. 99-104.

³⁴⁸ Tamże, s. 100.

Podali równocześnie informację, że obecnie mieści się tam muzeum³⁴⁹. Temat ten nie został w ogóle poruszony w programach nauczania, a w wybranych podręcznikach zaznaczono go dopiero w 1981 roku.

W innym wybranym opracowaniu szkolnym z 1983 roku (do klasy VIII szkoły podstawowej), autorstwa Władysława Chłapowskiego³⁵⁰, jego twórca wspominał, że kiedy Warszawa była bezpośrednio zagrożona po wybuchu II wojny światowej, to Prezydent, rząd i Naczelny Wódz oraz wielu polityków opuściło stolicę. Przekroczyli oni granicę w Rumunii, z zamiarem przedostania się do Francji³⁵¹. Utrzymano zatem przy tej problematyce narrację z okresu gierkowskiego.

Warto również odnotować, że zdaniem autora książki, Niemcy w czasie okupacji na ziemiach polskich, burzyli pomniki kultury, niszczyli i palili biblioteki, czy muzea, ponieważ chcieli, *zatrzeć wszelkie ślady wielkości i chwały narodu polskiego*³⁵². Cenniejsze zbiory wywożono do III Rzeszy. Ponadto nazwy niektórych miast, placów i ulic zmieniono na niemieckie.

Chłapowski wyszczególnił także, że *wobec groźby całkowitego wyniszczenia naród polski już od początku okupacji prowadził walkę z najeźdźcą. Na aresztowania, egzekucje, zsyłki do obozów odpowiadali Polacy zamachami na najbardziej nienawidzonych hitlerowców*³⁵³. Przykład ten, uzmysławiał, iż działania polskiego ruchu oporu i PPP były ich rzeczywistą odpowiedzią na system represjonowania społeczeństwa przez Niemców w czasie II wojny światowej.

³⁴⁹ Tamże, s. 102. Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau - jest to istniejące na terenie byłego niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau, Państwowe Muzeum, stanowiące symbol tego co wydarzyło się w przeszłości. Ma upamiętniać przede wszystkim ofiary. W Muzeum tym odbywają się lekcje, a odwiedziny samego Miejsca Pamięci, powinny stanowić najlepszy grunt do nauczania oraz wychowania w duchu pokoju. Muzeum to funkcjonuje od 1947 roku. Ma za zadanie chronić i konserwować wszelkie pozostałości obozowe, gromadzić i przechowywać pamiątki po więźniach, muzealia i archiwalia, a także upowszechniać wiedzę o dziejach obozu i losie więźniów. W bloku nr 24 z kolei mieści się Archiwum Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau, które gromadzi, archiwizuje, konserwuje i selekcionuje wszelkie źródła archiwalne związane z tym kompleksem obozowym. Tam też znajduje się Biuro do spraw Byłych Więźniów, które zdobywa i udziela wszelkich informacji dotyczących osadzonych w tym miejscu ludzi w czasie II wojny światowej. Jego rola jest znacząca w zrozumieniu historii tego miejsca (patrz w: P. Świąteczak, *Holocaust - masowa zagłada Żydów i Romów dokonana przez nazistów w czasie II wojny światowej. Rola KL Auschwitz w hitlerowskich planach eksterminacyjnych*, „Wiadomości Historyczne”, 2010, nr 2, s. 23; J. Hlebowicz, *Zabrnęliśmy, kochani moi, straszliwie. Polacy w Auschwitz-Birkenau*, „Wiadomości Historyczne”, 2011, nr 4, s. 30-33; F. Piper, *Żydzi w KL Auschwitz*, dz. cyt., s. 51; A. Strzelecki, *Evakuacja, likwidacja i wyzwolenie obozu, [w:] Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 279; J. Kupiec, *U kresu sił ... Obrazy byłej więźniarki KL Auschwitz-Birkenau Janiny Tolik*, Oświęcim 2008, s. 6. Szerzej o istnieniu tego muzeum pisano w: T. Świebocka, J. Pinderska-Lech, J. Mensfelt, *Auschwitz-Birkenau. Historia i teraźniejszość*, Oświęcim-Brzezinka 2016, s. 13-29).

³⁵⁰ W. Chłapowski, *Historia dla klasy VIII*, Warszawa 1983, s. 64, 74-79, 82-88, 90-101.

³⁵¹ Tamże, s. 64.

³⁵² Tamże, s. 77.

³⁵³ Tamże, s. 82.

Jeszcze jednym wybranym podręcznikiem historii z PRL (do klasy VIII szkoły podstawowej) była książka szkolna wydana w 1984 roku, autorstwa wspomnianego już Szcześniaka³⁵⁴. To opracowanie powieliło wiele zagadnień z zakresu okupacji niemieckiej z poprzednio analizowanych tu książek. Należy jednakże zwrócić w nim uwagę na kilka istotnych elementów. Przede wszystkim trzeba wspomnieć o tym, że Szcześniak zdefiniował obozy koncentracyjne jako polityczne narzędzia wyniszczenia ludzi. Stanowiły dla niego miejsca otoczone drutem kolczastym, pod wysokim napięciem, z barakami, w których osadzano więźniów. Wszyscy oni mieli być zgłodzeni, a w pierwszej kolejności ci, którzy byli niezdolni do pracy. Zaznaczył, że jeden z takich obozów istniał w Oświęcimiu-Brzezince. Wspomnił przy nim o postaci ojca Maksymiliana Kolbe³⁵⁵ oraz o jego męczeńskiej i dobrowolnej śmierci za innego więźnia³⁵⁶. Autor nie wskazał jednak w narracji, że chodziło o Franciszka Gajowniczkę³⁵⁷. Oprócz tego podał, że Niemcy utworzyli również obozy w Stutthofie i na Majdanku oraz obóz zagłady w Treblince, który poprawnie zakwalifikował. Jak autor podkreślił, we wszystkich tych obozach Niemcy dokonywali na więźniach

³⁵⁴ A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku. Książka pomocnicza dla klasy ósmej szkoły podstawowej*, Warszawa 1984, s. 176-179, 184-185, 199-200, 213-256, 266-269, 276-287.

³⁵⁵ Ojciec Maksymilian Kolbe (1894-1941) - był to polski franciszkanin, który już od najmłodszych lat był związany z życiem religijnym. Wstąpił do zakonu franciszkanów w wieku 16 lat. W ciągu najbliższych lat uzyskał też tytuł doktora w dziedzinie teologicznej i filozoficznej. W 1918 roku otrzymał święcenia kapłańskie. Od 1930 roku rozpoczął misję religijną w Chinach i Japonii, z której wrócił w 1936 roku. Po rozpoczęciu II wojny światowej, osiadł w Niepokalanowie, koło Warszawy, gdzie założył klasztor w 1927 roku, pomagał rannym i chorym. Niedługo później klasztor został zlikwidowany przez Niemców. Na początku 1941 roku Kolbe odmówił podpisania *Volkslisty*, a w lutym tegoż roku został aresztowany i zamknięty na Pawiaku. Pod koniec maja przewieziono go do KL Auschwitz. Tam pod koniec lipca, kiedy doszło do ucieczki więźniów, oficerowie SS zdecydowali się na „wybiórkę” 10 osadzonych, którzy mieli trafić do cel śmierci, w piwnicach bloku 11. Za jednego z nich, 40-letniego Franciszka Gajowniczkę, ojca i męża rodziny, wstawił się ojciec Kolbe. Po upływie dwóch tygodni, dnia 14 sierpnia 1941 roku, franciszkanin został uśmiercony zastrzykiem fenolu. Jego ciało zostało następnego dnia spalone w obozowym krematorium. Kolbe został beatyfikowany w 1971 roku, przez papieża Pawła VI, a następnie kanonizowany w 1982 roku przez Jana Pawła II (patrz w: *Polski Słownik Biograficzny*, red. E. Roźnowski, t. 13, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967-1968, s. 296-297; W. Kluz, *Człowiek XX wieku. Święty Maksymilian Maria Kolce*, t. 2, Niepokalanów 1992, s. 210-221; A. Szafrńska, *Święty naszych czasów*, Warszawa 1983, s. 14; W. Polak, S. Galij-Skarbińska, dz. cyt., s. 152-154).

³⁵⁶ A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku ...*, s. 222.

³⁵⁷ Franciszek Gajowniczek (1901-1995) - urodził się w 1901 roku. Mieszkał w Warszawie. Miał żonę i dwóch synów. Był zawodowym żołnierzem w stopniu sierżanta. Podczas kampanii wrześniowej brał udział w walkach m.in. o twierdzę Modlin. Pod koniec września 1939 roku dostał się do niewoli, z której wkrótce zbiegł. Jego plan przedostania się na Węgry nie powiódł się, w związku z czym, Gajowniczek ponownie trafił do niemieckiego więzienia, najpierw w Zakopanem, a później w Tarnowie. Sąd 8 września 1940 roku został przewieziony do niemieckiego obozu Auschwitz. Został uratowany przez ojca Kolbe, pod koniec lipca 1941 roku. Dzięki temu Gajowniczek przeżył i przetrwał. Pozostał jeszcze w Auschwitz do 25 października 1944 roku, skąd deportowano go do KL Sachsenhausen. Został tam wywołany przez wojska amerykańskie w maju 1945 roku. Jesienią tego roku dotarł do Rawy Mazowieckiej. Po wojnie osiedlił się w Brzegu nad Odrą. Zmarł 13 marca 1995 roku (patrz w: M. Szafrński, *25 lat temu zmarł Franciszek Gajowniczek; w Auschwitz życie oddał za niego o. Maksymilian Kolbe*, źródło: <https://dzieje.pl/aktualnosci/25-lat-temu-zmarl-franciszek-gajowniczek-w-auschwitz-zycie-oddal-za-niego-o-maksymilian>, dostęp: 07.07.2020 rok).

doświadczeń medycznych³⁵⁸. Zwrot ten został ponownie użyty jako synonim wobec pojęcia „eksperymenty pseudomedyczne”. Dodał przy tym, że były one „potworne”³⁵⁹. Następnie wyjaśnił, że działo się tak, ponieważ Niemcy nie znali ludzkich uczuć³⁶⁰ i realizowali swoją ideę bez żadnych skrupułów oraz wyrzutów sumienia.

Krótko i zwięźle (bowiem zaledwie w jednym zdaniu) autor opracowania szkolnego nawiązał również do wątku zagłady Romów, twierdząc, że Niemcy postępowali z nimi podobnie jak z Żydami³⁶¹. Należało jednak zaprezentować ów fakt, bowiem wskazano na niego po raz pierwszy w podręcznikach historii PRL.

W odniesieniu do tematyki rządu emigracyjnego, twórca książki szkolnej zaznaczył, że ów rząd działający najpierw we Francji, powołał w 1939 roku Radę Narodową, która miała stanowić przedstawicielstwo wszystkich emigracyjnych partii politycznych. Wyliczył i wskazał też, że głównymi zadaniami tego rządu w okresie II wojny światowej były przede wszystkim: utrzymanie kontaktu z narodem, niesienie pomocy, prowadzenie walki zbrojnej z Niemcami przy boku Francji i Anglii oraz współpraca z aliantami³⁶², na wszystkich możliwych polach współdziałania.

Szcześniak uznał również, że kiedy w kwietniu 1943 roku oddziały niemieckie znalazły masowe groby polskich oficerów w Katyniu, oskarżono o ten akt stronę sowiecką. ZSRS temu zaprzeczył i zarzucił ten czyn III Rzeszy. Rząd emigracyjny postanowił poprosić MCK o zbadanie tej sprawy, o co wcześniej również apelowali Niemcy. W związku z tym autor zaprezentował, że Związek Sowiecki przypisał rządowi londyńskiemu spisek i współdziałanie z Hitlerem, po czym 25 kwietnia 1943 roku zerwał stosunki dyplomatyczne z tym rządem³⁶³. Wątek zbrodni katyńskiej zatem pojawił się po raz pierwszy w podręcznikach historii i był podawany przez autorów jako główna przyczyna zerwania stosunków sowiecko-polskich. Od tej pory kwestia ta stanowiła nieodłączny element zagadnienia rządu emigracyjnego.

Kolejno należało zwrócić uwagę na fakt, że Szcześniak wspominał, iż w okresie realizacji planu „Burza”, część NSZ podporządkowała się dowództwu AK i walczyła pod jego rozkazami. Pod koniec wojny NSZ liczyły około 67 tysięcy żołnierzy. W styczniu 1945 roku część jednostek zbrojnych NSZ, pod nazwą Brygady Świętokrzyskiej, wycofała się za uchodzącymi wojskami Wehrmachtu na teren Niemiec

³⁵⁸ A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku ...*, s. 221-222.

³⁵⁹ Tamże, s. 222.

³⁶⁰ Tamże, s. 222.

³⁶¹ Tamże, s. 223.

³⁶² Tamże, s. 225-226.

³⁶³ Tamże, s. 228.

i tam przeszła do amerykańskiej strefy okupacyjnej³⁶⁴. Rozwinięto wątek NSZ o Brygadę Świętokrzyską i przedstawiono jej los w 1945 roku.

Autor napisał również, że PPR zaproponowała współpracę Delegaturze Rządu i chciała wejść do obozu londyńskiego jako partia koalicyjna. Utworzona z kolei GL przy PPR miała podporządkować się dowództwu AK, przy zachowaniu swojej odrębności ideologicznej. Rozmowy jednak zostały zerwane i do współpracy nie doszło. Stało się tak, ponieważ istniały zasadnicze różnice poglądów między PPR, a Delegaturą w kwestii granicy z ZSRS, a ponadto Delegatura miała zażądać zerwania przez PPR kontaktów z partią sowiecką³⁶⁵. Dla autora, te powody skutkowały brakiem jakiegokolwiek współpracy między tymi dwoma stronami.

Szcześniak omówił także zagadnienie bitwy pod Lenino, wskazując, że była zwycięska. Napisał w tej sprawie, że: *bitwa pod Lenino oznaczała zwycięstwo koncepcji politycznej polskiej lewicy, komunistów, którzy widzieli drogę wyzwolenia Ojczyzny w walce przeciwko faszyzmowi niemieckiemu u boku Armii Radzieckiej*³⁶⁶. Podkreślił przy tym wątku, że kościuszkowcy zdali swój pierwszy egzamin bojowy, bowiem w ciągu dwóch dni przełamali obronę nieprzyjaciela, wdzierając się od 1,5 do 2,5 km w jej głąb, zdobywając wzgórze i wieś Połzuchy oraz utrzymując ten teren do przyścia Armii Czerwonej. Zginęło wówczas około 1,5 tysiąca żołnierzy niemieckich, a 329 dostało się do niewoli³⁶⁷. W związku z tym należy stwierdzić, że w ostatnim okresie szkolnej edukacji historycznej PRL, w dalszym ciągu błędnie prezentowano obraz bitwy pod Lenino, jako zwycięstwo kościuszkowców, które spełniało ważną funkcję strategiczną i wojskową. Dalej nie dostrzegano przegranej berlingowców, ich strat liczebnych na polu bitwy oraz braku wystarczającego wsparcia ze strony Armii Czerwonej. Prezentowano głównie sukcesy bitewne i duże zasługi walczących, które w konsekwencji przyczyniły się do wygranej koncepcji politycznej polskiej lewicy. Pisano tylko, że jedynie u boku oraz w sojuszu z ZSRS mogło się odbyć wyzwolenie Kraju spod niemieckiej okupacji w sposób całościowy i jednolity.

Szcześniak informował też, że swój ruch oporu, głównie oparty o walkę zbrojną, założyli Żydzi. Przybliżył, że już w 1939 roku powstał Żydowski Związek Wojskowy

³⁶⁴ Tamże, s. 232. Należy zaznaczyć (zgodnie z prawdą), że Brygada Świętokrzyska wycofała się w styczniu 1945 roku na teren Czechosłowacji, gdzie doczekała się wojsk amerykańskich. Nie uczynili jednak tego wszyscy, gdyż część oddziałów pozostała w Kraju i zwalczała działania komunistów (patrz w: K. Komorowski, *Organizacje obozu narodowego*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 279-284; *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 43).

³⁶⁵ A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku ...*, s. 234.

³⁶⁶ Tamże, s. 269.

³⁶⁷ Tamże, s. 269.

(dalej: ŻZW), a 3 lata później ŻOB. Obie organizacje były podległe podziemnemu Żydowskiemu Komitetowi Narodowemu³⁶⁸ (dalej: ŻKN). Autor zaznaczył, że Żydzi w czasie niemieckiej okupacji zachowywali dużą bierność, ponieważ byli przeświadczeni o tym, iż uległość nie wywoła niemieckich represji i uchroni tę narodowość od zagłady. Podał też, że duże nadzieje Żydzi wiązali z Judenratami³⁶⁹, w których zasiadali ludzie cieszący się powszechnym szacunkiem i to z nimi wiązano nadzieję na „lepsze jutro”³⁷⁰. Omówił również, że wśród społeczności żydowskiej znalazły się osoby, które chętnie współpracowały z okupantem. W związku z tym, Szcześniak zakomunikował o istnieniu organizacji „Żagiew”³⁷¹, która miała za zadanie rozbić żydowski ruch oporu i wydawać okupantowi Polaków ukrywających Żydów. Podał, że wkrótce ta kolaborancka formacja została rozbita przez ŻZW i ŻOB, a jej

³⁶⁸ Żydowski Związek Wojskowy - to konspiracyjna organizacja wojskowa utworzona w grudniu 1939 roku w Warszawie. Komendantem tej formacji został kapitan Mieczysław Apfelbaum. ŻZW utrzymywał kontakty z AK, która dostarczała mu m.in. broni i instruktorów. Jego działacze brali udział w styczniowej obronie getta warszawskiego (18-21 stycznia 1943 roku), uczestniczyli w akcjach likwidacyjnych i sabotażowych, a w kwietniu 1943 roku zainicjowali powstanie w getcie warszawskim. Wraz z ŻOB podlegały one ŻKN. Wskazany tu komitet był podziemną organizacją żydowską, utworzoną w 1942 roku. ŻKN ściśle współpracując z Polskim Podziemiem, prowadził akcję ratowania Żydów przed eksterminacją ze strony okupanta. Przedstawiciel ŻKN wchodził w skład prezydium „Żegoty”. Po upadku powstania w warszawskiej dzielnicy żydowskiej, ŻKN organizował pomoc dla Żydów wysłanych do obozów pracy, partyzantów oraz tych, którzy się ukrywali. Członkowie podejmowali również swój trud w zdobywaniu pieniędzy (patrz w: *Encyklopedia II wojny światowej*, dz. cyt., s. 784; A. Chmielarz, P. Matusak, *Żydowski ruch oporu i powstania w gettach*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 310-311; Z. Borzymińska, R. Żebrowski, *Polski Słownik Judaistyczny ...*, t. 2, dz. cyt., s. 863, 865-866).

³⁶⁹ Judenraty - to Żydowskie Rady Starszych, założone we wrześniu 1939 roku. Miały składać się z osób wpływowych w lokalnych społecznościach żydowskich. Do ich zadań należało wprowadzenie w życie rozporządzeń i poleceń władz niemieckich oraz administrowanie wewnętrznymi sprawami wspólnot żydowskich. W mniejszych miejscowościach, do 10 tysięcy mieszkańców, składały się z 12 członków, a w miastach powyżej 10 tysięcy obejmowały 24 osoby lub więcej. Na czele każdej takiej rady stał Przewodniczący. Pełne zwierzchnictwo nad nimi miały niemieckie władze administracyjne, które podejmowały wszystkie ważne decyzje odnoszące się do życia w getcie. Same Judenraty mogły jedynie wykonywać ich polecenia oraz realizować zadania administracyjne dotyczące zaopatrywania w żywność mieszkańców getta, prowadzić ewidencję ludności i pochówków. Ponadto do zadań tych Żydowskich Rad należało dostarczanie robotników, organizowanie wysyłek ludzi do obozów pracy, zbieranie i przekazywanie opłat oraz obowiązkowych kontrybucji. Członków Judenratów Niemcy zmuszali też do pomocy przy urządzaniu wysyłek do obozów koncentracyjnych i miejsc natychmiastowej zagłady, podawania informacji o miejscach pobytu zdemobilizowanych żołnierzy, inteligencji żydowskiej, przede wszystkim nauczycieli, uczonych uniwersyteckich, czy byłych policjantów. Zarządzały też Żydowską Służbą Porządkową w gettach. Starły się lawirować między zarządzeniami okupanta, a działalnością na rzecz społeczności żydowskich w gettach z nadzieją, że uda się im uratować jakąś część społeczności żydowskiej. Część jednakże członków tych rad kolaborowała z okupantem, np. Mordechaj Chaim Rumkowski (patrz w: I. Kienzler, *Historia II wojny światowej. Holocaust*, dz. cyt., s. 47-49; s. 16; M. Winstone, *Miejsca Holocaustu w Europie*, dz. cyt., s. 19; L. Rees, *Holocaust. Nowa historia*, dz. cyt., s. 193-194; D. Libionka, *Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie ...*, s. 46-47).

³⁷⁰ A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku ...*, s. 246.

³⁷¹ Organizacja „Żagiew” - była to organizacja prowokatorska, utworzona z inicjatywy niemieckich organów bezpieczeństwa, spośród faszystujących syjonistów oraz przestępców. Jej celem było pomaganie Gestapo w zwalczaniu żydowskiego ruchu oporu, a zwłaszcza jego kontaktów z Polskim Podziemiem. Działała w latach 1941-1943. Większość jej członków została zlikwidowana przez ŻOB i ŻZW. Pozostali, którym udało się przeżyć, zostali włączeni do żydowskiej brygady Gestapo (patrz w: *Encyklopedia II wojny światowej*, dz. cyt., s. 783).

pozostali członkowie zostali wcieleni do żydowskiej grupy Gestapo³⁷². Zdaniem autora, problemem dla tej narodowości okazały się też grupy szmalcowników³⁷³. Osoby przynależące do nich trudniły się wydawaniem nazistom ukrywających się Żydów, przede wszystkim w zamian za nagrody pieniężne lub inne korzyści materialne. Nie pozostawały one jednak bezkarne, ponieważ działacze PPP wydawali i wykonywali na nich wyroki śmierci³⁷⁴ (najczęściej w wyniku egzekucji przez rozstrzelanie).

Szcześniak zaznaczył kolejno, że oprócz powstania w getcie warszawskim, Żydzi buntowali się także w innych dzielnicach żydowskich na okupowanych ziemiach polskich. Jednym z pierwszych przykładów, wskazanych przez autora, było powstanie w getcie w Białymstoku³⁷⁵. Informację tę podał jednak w haśle, bez szczegółowego objaśnienia tego zagadnienia. Pokreślił też kolejno, że wszystkie te bohaterskie zrywy

³⁷² A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku ...*, s. 246.

³⁷³ Szmalcownicy - były to osoby szantażujące Żydów, którzy ukrywali się poza terenem getta oraz ukrywających ich Polaków. Sama ich nazwa pochodziła od żargonowego określenia pieniędzy: szmалеc. Ich głównym celem bowiem nie było morderstwo lecz uzyskanie korzyści materialnych. Zazwyczaj nie kierowali się antysemityzmem, ale chciwością i bezkarnością, ponieważ Niemcy nagradzali wszelkie gwałty dokonane na Żydach. Atakowali swoje ofiary zwłaszcza na ulicach dużych miast, w pobliżu gett, strasząc je zaprowadzeniem na posterunek. Szmalcownicy (zdaniem Stefana Zgliczyńskiego), obok policji granatowej, stanowili największe zagrożenie dla ukrywających się Żydów (patrz w: *Zagłada Żydów Polskich w czasie II wojny światowej*, dz. cyt., s. 19; S. Zgliczyński, dz. cyt., s. 115; o szmalcownikach pisali też: J. Grabowski, *Ja tego Żyda znam! Szantażowanie Żydów w Warszawie 1939-1945*, Warszawa 2004, s. 12, 15, 17-18, 46, 48; K. Dunin-Wąsowicz, *Warszawa w latach 1939-1945*, dz. cyt., s. 59; D. Libionka, *ZWZ-AK i Delegatura Rządu RP wobec eksterminacji Żydów polskich*, [w:] *Polacy i Żydzi pod okupacją niemiecką 1939-1945. Studia i materiały*, red. A. Żbikowski, Warszawa 2006, s. 121; D. Libionka, *Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie ...*, s. 250-251; T. Strzembosz, *Akcje zbrojne podziemnej Warszawy ...*, s. 416-417; T. Prekerowa, *Konspiracyjna Rada Pomocy Żydom w Warszawie 1942-1945*, Warszawa 1982, s. 266-270; T. Prekerowa, *Zarys dziejów Żydów w Polsce w latach 1939-1945*, Warszawa 1992, s. 150-151; M. Melchior, *Uciekinierzy z gett po „stronie aryjskiej” na prowincji dystryktu warszawskiego - sposoby przetrwania*, [w:] *Prowincja. Noc. Życie i zagłada Żydów w dystrykcie warszawskim*, red. B. Engelking, J. Leociak, D. Libionka, Warszawa 2007, s. 363-367; M. Winstone, *Generalne Gubernatorstwo. Mroczne serce ...*, s. 247, 251-252).

³⁷⁴ A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku ...*, s. 246.

³⁷⁵ Powstanie w getcie w Białymstoku - to żydowskie powstanie zainicjowane przez ŻOB na czele z Mordechajem Tenenbaumem, trwające od 16 do 20 sierpnia 1943 roku. Latem 1943 roku przebywało tam około 300 tysięcy Żydów. Działała już tam dobrze zorganizowana konspiracja, skupiająca przedstawicieli wszystkich nurtów politycznych. Jej działacze zdecydowali się na walkę, którą popierał również Przewodniczący tamtejszego Judenratu, Efraim Barasz. Szefowie buntu zakładali, że w obliczu niebezpieczeństwa część mieszkańców przyłączy się do walki i z ich pomocą powiedzie się przedostanie poza kordon SS, który w nocy z 15 na 16 sierpnia otoczył dzielnicę żydowską. W ostatniej chwili Żydzi wydali apel wzywający do oporu. O godzinie 9.30 przy ulicy Smolnej na granicy getta podjęto działania zbrojne, ale z powodu wyczerpania się amunicji zakończyły się one niepowodzeniem. W getcie wybuchły pożary. W dniu 20 sierpnia Tenenbaum i jego zastępca Dawid Moszkowicz, popełnili samobójstwo. Dwa dni wcześniej rozpoczęto już deportację ludności getta do obozów. Część osób w ramach selekcji zostało rozstrzelanych. Powstanie ostatecznie zostało spacyfikowane (patrz w: D. Libionka, *Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie ...*, s. 223-224; D. Libionka, *Zagłada Żydów*, [w:] *Polski wiek XX*, dz. cyt., s. 216; B. Mark, *Ruch oporu w getcie białostockim. Samoobrona-zagłada-powstanie*, Warszawa 1952, s. 229; Sz. Datner, *Walka i zagłada białostockiego getta*, Warszawa 2014, s. 94; S. Bender, „*Akcja Reinhardt*” w okręgu białostockim, [w:] *Akcja Reinhardt. Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie*, dz. cyt., s. 214-215; K. Stoll, *Deportacja Żydów z Okręgu Białystok do obozu zagłady w Treblince*, [w:] *Co wiemy o Treblince? Stan badań*, dz. cyt., s. 136-139; M. Winstone, *Miejsca Holocaustu w Europie*, dz. cyt., s. 335-336).

zakończyły się porażką, a nielicznym tylko Żydom udało się uciec i znaleźć schronienie u Polaków³⁷⁶. Oprócz tego nadmieniał, że powstania żydowskie wybuchały, np. w getcie w Częstochowie³⁷⁷ oraz w obozie zagłady w Treblince³⁷⁸. Powyżej wskazane kwestie zostały zaprezentowane po raz pierwszy w podręcznikach historii Polski Ludowej i PRL, bowiem dotychczas przedstawiano jedynie walki w warszawskiej dzielnicy żydowskiej z 1943 roku. Nie podkreślano zatem do tego momentu o żadnych innych wystąpieniach zbrojnych dokonywanych przez bojowników i ludność tej narodowości.

Kolejną ważną wzmianką w tym opracowaniu, dotychczas w ogóle nie zaznaczaną i nie podawaną w programach nauczania oraz książkach szkolnych PRL,

³⁷⁶ A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku ...*, s. 247.

³⁷⁷ Getto w Częstochowie - była to dzielnica żydowska (tzw. „duże getto”), utworzona w dniu 9 kwietnia 1941 roku na polecenie Richarda Wendlera. Getto to było zlokalizowane w najstarszej dzielnicy miasta. Od zachodu zamykał je tor kolejowy, od północy linia biegła ulicą Kawia, Kiedrzyńską i Jaskrowską, od strony wschodniej wzdłuż Warty, a od południa granica dochodziła do ulic Fabrycznej (obecnie Mielczarskiego), Narutowicza (obecnie Krakowska) i Strażackiej. Polacy dotychczas mieszkający na tym terenie zostali usunięci, a Żydów zmuszono do przesiedlenia się w wyznaczoną dzielnicę. Mieli czas do 17 kwietnia 1941 roku. Getto było kolejnym etapem procesu dyskryminacji, eksploatacji i eksterminacji Żydów. Na jego terenie w szczytowym okresie zapełnienia mieszkało około 50 tysięcy Żydów z Częstochowy i okolic. Żydzi z getta pracowali w przemyśle zbrojeniowym, głównie w budynku przy ul. Krótkiej 16 (pierwotnie fabryka „Metalurgia”). Po konferencji w Wannsee w styczniu 1942 roku i podjęciu na niej rozkazu o zagładzie Żydów, getto w Częstochowie zaczęto likwidować. W nocy z 21/22 września 1942 roku przeprowadzono pierwszą selekcję w getcie. Wówczas to około 6 tysięcy młodych ludzi odtransportowano na dworzec kolejowy, skąd mieli się udać do obozów w Dachau, Auschwitz i Treblince. W następnych transportach (tj. 25 września, 28 września, 1 i 7 października) odjechało łącznie z tym pierwszym, 40 tysięcy osób. Zostali wszyscy uśmierceni w komorach gazowych. „Duże getto” przestało istnieć. Dla pozostałych osób, w liczbie około 6 tysięcy, utworzono w obrębie Starego Rynku tzw. „małe getto”. Ograniczone było: od północy ulicą Jaskrowską, od południa ulicą Mostową, od zachodu chodnikiem ulicy Senatorskiej, a od wschodu ulicą Nadrzeczną. Dochodziło tam do częstych egzekucji poprzez rozstrzelanie. Mieszkańcy „małego getta” pracowali w fabrykach przemysłu zbrojeniowego Hasag oraz w warsztatach rzemieślniczych. W dniu 4 stycznia 1943 roku urządzono łapankę i dokonano egzekucji 25 osób na Rynku Warszawskim (obecnie plac Bohaterów Getta). Około 300 osób wysłano wówczas do żydowskiej wsi (wtórnego getta) w Radomsku. W „małym getcie” silnie widoczna była działalność podziemia. Kierowali nim dr Adam Wolberg oraz Mordechaj Zylberberg (Zilberberg), który popełnił samobójstwo 25 czerwca 1943 roku, gdy Niemcy przypuścili decydujący szturm na getto i uderzyli na schrony przy ulicy Nadrzeczej - doszło wtedy do samoobrony mieszkańców getta określanej też jako powstanie w getcie częstochowskim. Dzień później odbyła się selekcja na Rynku Warszawskim. Niektórych zabijano na miejscu, innych na cmentarzu. Z końcem czerwca 1943 roku „małe getto” przestało istnieć. Ludność żydowską zatrudniono w niemieckich przedsiębiorstwach, a część wysłano do obozów. Po likwidacji getta w 1943 roku przesiedlono do tej dzielnicy ludność polską z południowego śródmieścia, tworząc na południe od alej „dzielnicę tylko dla Niemców” (patrz w: Z. Grządzielski, *Życie miasta pod okupacją niemiecką*, [w:] *Częstochowa. Dzieje miasta i klasztoru jasnogórskiego ...*, s. 452-454; J. Pietrzykowski, *Cień swastyki nad Jasną Górą ...*, s. 162-187; J. Pietrzykowski, *Hitlerowcy w Częstochowie ...*, s. 176-193).

³⁷⁸ Powstanie zbrojne więźniów w obozie zagłady w Treblince miało miejsce 2 sierpnia 1943 roku. Uczestniczyli w nim głównie Żydzi, którym udało się przetrwać powstanie w getcie warszawskim i zostali skierowani do Treblinki na przełomie kwietnia i maja 1943 roku. Jego przyczyną były obawy, że obóz zostanie niebawem zamknięty, a konsekwencją tego stanie śmierć aresztantów. Ponadto spiskowcy wykorzystali moment, że w obozie nie było komendanta Kurta Franza i kilku ukraińskich wachmanów. Udało im się zdobyć broń z obozowego magazynu i po południu rozpoczęli powstanie. Więźniowie zabijali strażników, podpalali baraki, magazyny i ruszali do ucieczki, forsując bramę i przecinając płot. Uciekło wtedy około 200 osób, ale większość z nich została wkrótce zabita w czasie niemieckiej oblawy (patrz w: M. Ziemmerman, dz. cyt., s. 23; M. Winstone, *Miejsca Holocaustu w Europie*, dz. cyt., s. 330; L. Rees, *Holocaust. Nowa historia*, dz. cyt., s. 396-397).

była sprawa „cichociemnych”³⁷⁹. Szcześniak przedstawił, że w lipcu 1940 roku w Londynie założono Kierownictwo Operacji Specjalnych³⁸⁰ (dalej: SOE), które m.in. zaopatrywało współpracujące z nim siły ruchu oporu (głównie w Europie) w broń, amunicję, pieniądze oraz prowadziło ośrodki szkoleniowe, przygotowujące specjalistów do działalności konspiracyjnych w krajach okupowanych. Przeszkoliło około 2,5 tysiąca polskich oficerów do dywersji i zadań specjalnych. Bojowników tych nazwano z czasem „cichociemnymi”. Po odpowiednim przysposobieniu zrzucono ich drogą powietrzną do Kraju. Wśród nich byli, np. generał Okulicki „Niedźwiadek”³⁸¹, ostatni dowódca AK oraz Jerzy Meyer³⁸², jeden z członków BCh.

Był to także pierwszy podręcznik Polski Ludowej i PRL, w którym autor przedstawił, w odniesieniu do problematyki ruchu oporu oraz walk partyzanckich, że po klęsce regularnej armii polskiej, walkę na już okupowanym terenie prowadziły ukrywające się po lasach oddziały partyzanckie. Podał następnie, że do maja 1940 roku

³⁷⁹ „Cichociemni” - była to grupa oficerów przeszkolonych w Wielkiej Brytanii i przerzucana do Kraju głównie drogą powietrzną od 1941 roku. Do jesieni 1943 roku zgłosiło się do służby w tych jednostkach specjalnych około 2,4 tysięcy żołnierzy, z czego na okupowane ziemie polskie odtransportowano 344 skoczków, a 44 do innych Krajów zajętych przez Niemców. Żołnierze ci organizowali działania dywersyjne i sabotażowe, m.in. w ramach akcji „Wachlarza”, czy operacji „Kedywu”. Obejmowali oni kierownictwo oddziałów partyzanckich, tudzież najwyższe stanowiska dowódcze. Wśród nich znaleźli się m.in. generał Okulicki, porucznik Jan Piwnik „Ponury” oraz porucznik Meyer (patrz w: D. Grzybek, R. Marcinek, J. Polit, dz. cyt., s. 33; *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 103. Por. *Encyklopedia II wojny światowej*, dz. cyt., s. 105. Patrz także w: K. Słedziński, *Cichociemni: Elita polskiej dywersji*, Kraków 2012, s. 15; A. Paczkowski, *Ankieta cichociemnego*, Warszawa 1987, s. 251-255).

³⁸⁰ Kierownictwo Operacji Specjalnych (w skrócie SOE - od *Special Operations Executive*) - to brytyjska służba specjalna odpowiadająca za dywersję, wywiad i sabotaż oraz współdziałanie z ruchem oporu w okupowanych krajach Europy i ich sojuszników w okresie II wojny światowej. Zostało założone w 1940 roku. SOE organizowało siatki ruchu oporu i utrzymywało z nim łączność radiową. Dotowało akcje podziemne, urządzało przerzuty broni, amunicji, sprzętu i „cichociemnych” drogą morską lub lotniczą. Koordynowało akcje ruchu oporu na froncie zachodnim. Zostało rozwiązane w 1946 roku (patrz w: *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 25, Warszawa 2004, dz. cyt., s. 326, 409).

³⁸¹ Leopold Okulicki „Niedźwiadek” (1898-1946) - był polskim wojskowym i generałem. Od 1913 roku był członkiem Związku Strzeleckiego, a w latach 1915-1917 Legionów Polskich. Od 1918 roku był w Wojsku Polskim. Uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 roku, a podczas kampanii wrzesniowej brał udział w obronie Warszawy. Później przeszedł do konspiracji i działał w SZP, a następnie w ZWZ. W 1941 roku został aresztowany przez władze sowieckie i był więziony w Moskwie. Wyszedł w ramach „amnestii” i został szefem sztabu Armii Polskiej w ZSRS. Od 1944 roku znalazł się ponownie w Kraju. Od października 1944 roku był szefem AK, którą rozwiązał 19 stycznia 1945 roku. Został aresztowany 27 marca 1945 roku w Pruszkowie przez Sowieców. Następnie sądono go w Moskwie w tzw. procesie szesnastu, podczas którego skazano go na 10 lat więzienia. Zmarł w nim w 1946 roku (patrz w: W. Sienkiewicz, *Wykaz rządzących i ich biogramy ...*, s. 96; A. Gella, *Zagłada II Rzeczypospolitej 1945-1947*, Warszawa 1998, s. 68).

³⁸² A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku ...*, s. 255-256. Jerzy Meyer (1919-1943) - był porucznikiem Wojska Polskiego. Ukończył Szkołę Podchorążych. W czasie kampanii wrzesniowej w 1939 roku został internowany na Węgrzech. Uciekł do Francji, a następnie trafił do Wielkiej Brytanii. Po przeszkoleniu sabotażowo-dywersyjnym w ośrodkach SOE, przerzucono go do Kraju w nocy z 30/31 marca 1942 roku. Dnia 1 maja został szefem wywiadu do zadań specjalnych, a następnie dowódcą oddziałów specjalnych KG BCh. W grudniu 1942 roku wysłano go na Zamojszczyznę. Objął tam dowództwo nad skoncentrowanymi oddziałami bojowymi BCh. W styczniu 1943 roku powrócił do Warszawy. Zginął 27 maja 1943 roku (patrz w: *Encyklopedia II wojny światowej*, dz. cyt., s. 323).

swoje boje na Kielecczyźnie prowadził oddział³⁸³ majora Henryka Dobrzańskiego „Hubala”³⁸⁴, który nie podporządkowując się komendom SZP oraz ZWZ³⁸⁵, walczył z Niemcami na swoich zasadach, tocząc z nimi kilka bitew.

Autor wyjaśnił następnie, nawiązując do wątku Powstania Warszawskiego, że w momencie jego wybuchu, walki rozpoczęły się na Starym Mieście, na Woli, Mokotowie i w Śródmieściu. Wyszczególnił, że Niemcy szybko przystąpili do kontrataku wykorzystując do tłumienia tego zrywu znaczne siły uzbrojone w broń pancerną, lotnictwo, ciężką artylerię i miotacze płomieni. Pierwsze duże natarcie nastąpiło na Wolę, w której okupant wymordował około 40 tysięcy bezbronných mieszkańców, rabując jej mienie i dopuszczając się gwałtów. Opanowano też dzielnicę Ochotę³⁸⁶. Autor podał i omówił dalej, że Niemcy wykorzystywali najgroźniejszych przestępców do walki z powstańcami, którzy mieli przeprowadzać szereg egzekucji przeciwko ludności cywilnej. Szcześniak nazwał ich „zwyrodniałymi oprawcami”³⁸⁷. Przedstawił, że do pacyfikacji Woli używano brygady SS, składającej się z przestępców kryminalnych (tzw. Brygada Dirlewangera), którym za odpowiednie zasługi obiecywano zmniejszone kary. Uzmysłowił dalej, że na Ochotę wysłano brygadę

³⁸³ Oddział Wydzielony Kawalerii Wojska Polskiego majora „Hubala” - była to najdłużej funkcjonująca grupa zbrojna po walkach w kampanii wrześniowej 1939 roku. Oddział majora Dobrzańskiego, jesienią 1939 roku po próbach przedarcia się ku granicy węgierskiej, wycofał się w Góry Świętokrzyskie. Tam jego dowódca postanowił kontynuować walkę z najeźdźcą. Jego decyzję poparło 11 oficerów i podoficerów, którzy stali się załóżkiem Oddziału Wydzielonego Kawalerii Wojsk Polskich majora „Hubala”. Ta grupa bojowa szybko rosła w siłę, a w momencie przebywania w lasach spalskich w lutym 1940 roku liczyła około 300 ludzi, spośród których znaczną większość stanowili ochotnicy - chłopci, z powiatu opoczyńskiego. Poza nimi jednakże była też spora grupa robotników z Tomaszowa. Oddział „Hubala” na polecenie SZP miał zostać rozwiązany, ale major nie doprowadził do tego, bowiem dążył do walk z Niemcami i do wszelkich innych z nimi strać zbrojnych. Żołnierze tej jednostki partyzanckiej byli nieustannie tropieni i atakowani przez siły okupanta. W związku z tym musieli zmieniać bardzo często swoje miejsce pobytu, próbując nie doprowadzić do pełnego okrążenia. Do pierwszego większego boju doszło 30 marca 1940 roku pod Huciskami, w lasach przysuskich, gdzie oddział „Hubala” odniósł zwycięstwo. Kolejno w bitwie pod Szałasami w lasach suchedniowskich w dniach 1-3 kwietnia jego grupa z wielkim trudem pokonała wroga, aż wreszcie w boju pod Anielinem w dniu 30 kwietnia 1940 roku poległ major Dobrzański. Jego śmierć zakończyła praktycznie działalność tego oddziału, który ostatecznie został rozwiązany 25 czerwca 1940 roku (patrz w: E. Duraczyński, *Wojna i okupacja ...*, s. 227-229; B. Hillebrandt, *Partyzantka na Kielecczyźnie*, Warszawa 1969, s. 27-34; H. Piskunowicz, *Partyzantka powrzesniowa i organizacje dywersyjne*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 82; Ł. Ksyta, *Major Hubal - historia prawdziwa*, Warszawa 2014, s. 112-114).

³⁸⁴ Henryk Dobrzański „Hubal” (1896-1940) - był to major wojska polskiego. W okresie międzywojnia był mistrzem sportów konnych. Brał udział w wojnie polsko-ukraińskiej w 1918 roku, gdzie dowodził plutonem kawalerii w walkach o Lwów. W czasie II wojny światowej, po starciach we wrześniu 1939 roku, postanowił zachować swój oddział w liczbie około 300 ludzi i nie złożył broni. Na czele swojej formacji partyzanckiej (zimą i wiosną 1940 roku) odniósł kilka zwycięskich walk z wojskami niemieckimi, m.in. pod Huciskami, Cisownikiem i Wołowem. Zginął w bitwie pod Anielinem. Walka, tzw. „hubalczyków” przeszła do legendy w okupowanej Polsce (patrz w: *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 133; M. Winstone, *Generalne Gubernatorstwo. Mroczne serce ...*, s. 101-102).

³⁸⁵ A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku ...*, s. 185.

³⁸⁶ Tamże, s. 280.

³⁸⁷ Tamże, s. 280.

SS RONA, która po rozprawieniu się z Ochotą, została skierowana do Puszczy Kampinoskiej. Rozbiły ją tam oddziały AK. Jej resztki z kolei zostały wcielone do ROA (czyli Rosyjskiej Armii Wyzwoleńczej), dowodzonej przez generała Andrieja Własowa. Stała się ona symbolem zdrady i okrucieństwa³⁸⁸.

Szcześniak przedstawił kolejno, że po opanowaniu Ochoty, przez trzy tygodnie walczone na Starym Mieście. Eksponował, że pomocy powstańcom udzieliła strona aliancka poprzez zrzuty lotnicze. Łącznie Warszawa otrzymała z Zachodu około 52 tony broni i amunicji³⁸⁹. Wyartykułował też, że po dwóch miesiącach walk powstanie jednak zakończyło się klęską i 2 października 1944 roku podpisano akt kapitulacyjny. Żołnierze powstania poszli do niewoli, do obozów jenieckich, a ludność cywilna miała opuścić stolicę. Część spośród jej mieszkańców wywieziono do niemieckich obozów koncentracyjnych, część na roboty do III Rzeszy, a pozostałych przewieziono do GG w różne miejsca. Zginęło w czasie tego zrywu około 16-18 tysięcy żołnierzy oraz około 150 tysięcy spośród ludności cywilnej. Niemcy natomiast stracili około 26 tysięcy żołnierzy i ponad 200 czołgów oraz samochodów pancernych. Ponadto autor eksponował, że okupant całkowicie zniszczył miasto, pałac i wyburzając budynki oraz domy, a także budowle zabytkowe. Wiele dóbr kulturalnych uległo zniweczeniu³⁹⁰. Po raz pierwszy w podręcznikach historii Szcześniak wskazał, że po Powstaniu Warszawskim znaleźli się jego zwolennicy, jak i przeciwnicy. Podkreślił, że do dzisiaj trwa nieustanny spór między historykami, politykami i wojskowymi co do tego, czy powstanie było potrzebne, czy wybuchło w odpowiednim momencie, czy spełniło swoje zadanie. Autor podręcznika uznał, że zryw ten stanowił świętość narodową dzięki bezmiarowi przelanej krwi, ogromowi cierpień i poświęcenia. Zaznaczył również bohaterstwo walczących, podziw i szacunek wobec słabo uzbrojonych powstańców oraz

³⁸⁸ Tamże, s. 280-282. Warto zwrócić uwagę w tym miejscu, że tzw. Brygada Dirlewangera, czyli Pułk Specjalny SS „Dirlewanger”, była to grupa niemieckich oddziałów pacyfikujących uczestników Powstania Warszawskiego. Na jej czele stał Oskar Dirlewanger, a składała się ona z przestępców kryminalnych oraz osób z chorobami psychicznymi. Dokonywała okrutnych morderstw na ludności cywilnej stolicy, m.in. na Woli (patrz w: J. Ostrowski, *Pułk Specjalny SS „Dirlewanger” w powstaniu warszawskim*, źródło: <http://www.nowastrategia.org.pl/pulk-specjalny-ss-dirlewanger-w-powstaniu-warszawskim/>, dostęp: 17.10.2019 rok; M. Winstone, *Generalne Gubernatorstwo. Mroczne serce ...*, s. 313; W. Polak, S. Galij-Skarbińska, dz. cyt., s. 99). RONA z kolei była to Rosyjska Wyzwoleńcza Armia Ludowa, kolaborująca z Niemcami, która pod dowództwem Bronisława Kamińskiego, dokonała rzezi m.in. w Ochocie, urządzając gwałty, rabunki i morderstwa wobec ludności cywilnej. W czasie Powstania Warszawskiego stanowiła Brygadę Szturmową SS (patrz w: W. Rodak, *Zbrodnie SS RONA podczas Powstania Warszawskiego. Czarny szlak rosyjskich renegatów dowodzonych przez Bronisława Kamińskiego [Rzeź Woli]*, źródło: <https://plus.polskatimes.pl/zbrodnie-ssrona-podczas-powstania-warszawskiego-czarny-szlak-rosyjskich-renegatow-dowodzonych-przez-bronislawa-kaminskiego-rzez/ar/c15-12112246>, dostęp: 17.10.2019 rok).

³⁸⁹ A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku ...*, s. 282-283.

³⁹⁰ Tamże, s. 283.

wielkość, na jaką potrafiła się wznieść ludność cywilna³⁹¹, mimo ponoszonych przez nią strat oraz szeregu represji, zastosowanych przez niemieckich oprawców. Opis ten stanowił jego osobistą ocenę Powstania Warszawskiego.

Należy również dodać, że w trzecim wydaniu powyższego podręcznika (z 1989 roku), Szcześniak wprowadził kilka zmian. Rozwinął tematykę okupacji niemieckiej na ziemiach polskich, wspominając m.in. o Korczaku. Autor napisał, że pedagog ten przeszedł do historii, ponieważ opiekując się grupą żydowskich dzieci nie chciał ich opuścić w najtragicznym momencie i dobrowolnie poszedł z nimi na śmierć do komory gazowej w obozie w Treblince³⁹². O Korczaku pisano po raz pierwszy w podręcznikach. Podobnie sytuacja miała miejsce w programach nauczania. Nie przedstawiono go jednak z żydowskiego imienia i nazwiska, tj. Henryk Goldschmidt.

Szcześniak ponadto podał informację o tym, że dzieci były wysyłane do niemieckich obozów koncentracyjnych, a te które uznano za „rasowe wartościowo” wywożono do III Rzeszy³⁹³ do tamtejszych rodzin na wychowanie.

Warto również nadmienić, że autor użył sformułowania „Rząd Rzeczypospolitej Polskiej na obczyźnie”³⁹⁴, a nie rządu emigracyjnego, co nie zdarzało się do tej pory w opracowaniach PRL. Dopiero zatem w okresie przesilenia politycznego w 1989 roku, zmieniło się stanowisko co do nazewnictwa tej polskiej instytucji politycznej.

Rozszerzenie wiadomości, odnoszących się do poszczególnych zagadnień wątku okupacji niemieckiej na ziemiach polskich, należało zauważyć na szczeblu szkół średnich. Przykładem tego jest wybrany podręcznik historii, skierowany do młodzieży z zasadniczych szkół zawodowych. Został opracowany przez Janusza Adamskiego oraz Lecha Chmiela³⁹⁵, a opublikowany w 1985 roku. W pierwszej kolejności, jego autorzy napisali, że 17 września 1939 roku Prezydent i rząd przekroczyli granicę rumuńską, a następnego dnia uczynił to Naczelnny Wódz. Władze rumuńskie z kolei, pod naciskiem III Rzeszy, internowały ich w trzech odległych od siebie miejscach, których nazwy nie

³⁹¹ Tamże, s. 286.

³⁹² Tenże, *Historia. Polska i świat naszego wieku od roku 1939. Książka pomocnicza dla klasy ósmej szkoły podstawowej*, Warszawa 1989, s. 57. O Korczaku po raz pierwszy pisały programy nauczania z 1981 roku: AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/673, *Program szkoły podstawowej. Historia. Klasa V-VIII*, Warszawa 1981, s. 26. Po raz kolejny pojawił się on w: AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/671, *Program szkoły podstawowej. Historia klasy IV-VIII*, Warszawa 1984, s. 39. Por. także: *Programy szkoły podstawowej. Historia klasy IV-VIII*, red. S. Frycie, Warszawa 1985, s. 357.

³⁹³ A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku od roku 1939 ...*, s. 56.

³⁹⁴ Tamże, s. 60-61.

³⁹⁵ J. Adamski, L. Chmiel, *Czasy, ludzie, wydarzenia. Część 4 od roku 1939. Książka pomocnicza do historii dla zasadniczych szkół zawodowych*, Warszawa 1985, s. 24-25, 79-92, 100-165.

zostały podane w omawianej powyżej książce szkolnej³⁹⁶. Podobna sytuacja miała miejsce w opracowaniu Szcześniaka z 1978 roku.

Twórcy tego opracowania szkolnego zaprezentowali dalej sprawę podziału administracyjnego ziem polskich, wyszczególniając, że terytorium państwa polskiego zostało podzielone. Część zachodnią i centralną zajęły Niemcy, a Wschód inkorporował ZSRS³⁹⁷. Informacja o takim podziale wystąpiła po raz pierwszy ze wszystkich przebadanych dotychczas podręczników szkolnych. Nie wspomniano do tego momentu o ziemiach polskich przyłączonych do ZSRS.

Następnie wyróżnili oraz omówili elementarne restrykcje niemieckie (stosowane w czasie II wojny światowej). W związku z tym wspomnieli, że Niemcy, np. na terytorium GG, organizowali masowe aresztowania i egzekucje. Wskazali, że okupanci dokonali zatrzymania i wywiezienia do obozu koncentracyjnego profesorów UJ³⁹⁸. Po raz pierwszy autorzy podali w tekście, że akcję tę nazwano *Sonderaktion Krakau* i przeprowadzono ją w listopadzie 1939 roku. Wyjaśnili, że operacja ta zaczęła się wykładem Bruno Müllera w gmachu Collegium Novum UJ³⁹⁹. Kolejno przedstawili proces ich aresztowania, deportowania do więzienia Montelupich⁴⁰⁰ (które było drugim niemieckim więzieniem na okupowanych ziemiach polskich wyszczególnionym w narracjach podręcznikowych PRL, po wskazanym wcześniej więzieniu na Pawiaku w Warszawie), a później transportowania do obozu Sachsenhausen. Wymienili również,

³⁹⁶ Tamże, s. 24-25.

³⁹⁷ Tamże, s. 79. Jest to zgodne z programem do szkoły podstawowej z 1981 roku (patrz w: AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/673, *Program szkoły podstawowej. Historia. Klasa V-VIII*, Warszawa 1981, s. 26).

³⁹⁸ J. Adamski, L. Chmiel, dz. cyt., s. 80.

³⁹⁹ Dnia 6 listopada 1939 roku, o godzinie 12.00, Bruno Müller miał przedstawić referat o niemieckich poglądach na naukę i szkoły akademickie w budynku Collegium Novum UJ w Krakowie, na ogólnym zebraniu profesorów i wykładowców. Treść jego odczytu była jednakże inna. Niemiecki funkcjonariusz powiedział wówczas do zebranych (głównie z krakowskich uczelni): *Moje panie i panowie! Tym, że usiłowałeś pracować w zakładach oraz prowadzić egzaminy, nie pytając nas o pozwolenie, tym, że usiłowałeś otworzyć Uniwersytet, nie pytając nas o zgodę, daliście dowód, że nie orientujecie się zupełnie w sytuacji, w jakiej uniwersytet znajduje się obecnie, i to co najmniej do końca wojny. Wasze usiłowania przeprowadzenia egzaminów i otwarcie Uniwersytetu są aktem złośliwym i wrogim wobec Rzeszy Niemieckiej. Zresztą Uniwersytet Jagielloński był zawsze w centrum propagandy antyniemieckiej. Uważajcie się za aresztowanych. Zostaniecie przewiezieni do obozu jeńców, gdzie zostaniecie pouczeni o prawdziwej waszej sytuacji. Pytań nie należy stawiać żadnych. Proszę, aby panie wyszły. Odratowanie zaczyna się natychmiast. Sądzę, że rektor zechce pochód rozpocząć.* Następnie aresztowano 183 osoby (patrz w: Z. Starachowicz, dz. cyt., s. 6-8; J. Gwiazdomorski, dz. cyt., s. 21-22; T. Cyprian, J. Sawicki, dz. cyt., s. 216-217).

⁴⁰⁰ Więzienie Montelupich (zwane też potocznie Monte) - było to niemieckie więzienie w Krakowie mieszczące się przy ulicy Montelupich. W czasie II wojny światowej podlegało ono Gestapo. Przeszło przez nie przez cały okres okupacji około 35-50 tysięcy osób. Na jego terenie przeprowadzano egzekucje przez rozstrzelanie, a także deportowano z niego osoby do obozów koncentracyjnych. Przetrzymano w nim przez krótki okres (w listopadzie 1939 roku) profesorów i pracowników UJ oraz AGH. Stąd też odbył się pierwszy transport kobiet do KL Auschwitz - 27 kwietnia 1942 rok (patrz w: *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 423; J. Batko, *Gestapowcy*, Kraków 1985, s. 127).

że wśród represjonowanych uczonych znajdowali się m.in. profesorowie: Stanisław Estreicher i Antoni Hoborski⁴⁰¹ (który był pierwszym rektorem AGH).

Kolejno podkreślili, po raz pierwszy z nazwy Akcję AB oraz zaprezentowali, że w jej ramach likwidowano przedstawicieli inteligencji i życia politycznego. Zamordowano w związku z nią około 6 tysięcy osób. Nadmienili, że w lesie w Palmirach pod Warszawą rozstrzelano polskie kadry przywódcze m.in. Rataja, Niedziałkowskiego i Kusocińskiego⁴⁰². Zginęło tam łącznie około 1,7 tysiąca osób.

Twórcy tego podręcznika uznali również, że podstawowym środkiem realizacji planu biologicznego wyniszczenia ludności cywilnej były obozy koncentracyjne. Dla autorów opracowania szkolnego spełniały funkcje miejsc masowej zagłady, grabieży mienia ofiar, stacji, w których przeprowadzano eksperymenty medyczne, czy miejsc do pozyskiwania niewolniczej siły roboczej. Rozwinęli dalej, że deportowano tam ludzi, bez wyroku sądowego, na polecenie niemieckich organów administracyjnych lub policji, osoby złapane w łapankach, bądź za udział w ruchu oporu (czynniki te stanowiły jedne z wielu przyczyn wysyłek do obozów)⁴⁰³. Pierwszymi obozami na ziemiach polskich stały się obozy w Sztutowie oraz w Oświęcimiu, przy którym po raz pierwszy w szkolnej edukacji historycznej PRL użyto jego niemieckiej nazwy, tzn. Auschwitz-Birkenau. Adamski i Chmiel wzmiankowali także, że Niemcy zakładali obozy w innych miejscach na tych okupowanych terenach, tj. na Majdanku, w Chełmnie, Sobiborze, Bełżcu i Treblince⁴⁰⁴. Wskazali zatem na siedem najpowszechniej znanych niemieckich obozów koncentracyjnych oraz obozów zagłady, organizowanych przez okupanta na ziemiach polskich.

⁴⁰¹ J. Adamski, L. Chmiel, dz. cyt., s. 85-86.

⁴⁰² Tamże, s. 80. Por. E. Duraczyński, *Wojna i okupacja ...*, s. 64; W. Bartoszewski, *1859 dni Warszawy*, dz. cyt., s. 142-144; J. Gumkowski, K. Leszczyński, dz. cyt., s. 127; W. Bartoszewski, *Palmiry*, dz. cyt., s. 44; M. Wardzyńska, dz. cyt., s. 262; R. Domańska, dz. cyt., s. 65.

⁴⁰³ Przyczyny deportacji ludności do niemieckich obozów koncentracyjnych były bardzo różnorodne. Trafiały tam bowiem osoby, które uznawano za niepożądane, tzn. prezentujące, np. określony wysoki status społeczny, czy wykształcenie. Wpływ na wysłanie do obozu miały również czynniki rasowe, ideologiczne, posiadanie radia, słuchanie radiostacji zagranicznych, czytanie lub posiadanie nielegalnych gazet, książek, ulotek, nieprzychylnie wypowiedzi pod adresem okupantów, rozpowszechnianie wiadomości o sytuacji na frontach, nie złożenie donosu na osobę, która popełniła wykroczenie przeciwko niemieckim zarządzeniom, śpiewanie zakazanych pieśni, zwłaszcza patriotycznych, tudzież brak dokumentów w czasie kontroli. Zsyłano też do obozów ludzi ujętych podczas łapanek ulicznych, za udział w ruchu oporu, w wyniku wysiedleń na Zamojszczyźnie, pacyfikacji wsi, specjalnych akcji wymierzonych przeciwko inteligencji, mieszkańców powstańczej Warszawy oraz osoby, które udzielały pomocy Żydom. Transportowano tam m.in. polityków, urzędników, lekarzy, oficerów, pisarzy, literatów, artystów, profesorów wyższych uczelni, ziemian, arystokratów, księży katolickich, kleryków, zakonników, siostry zakonne czy sportowców. Czasami wystarczyło samo bycie Romem, sowieckim jeńcem wojennym, Polakiem, czy Żydem aby być deportowanym do obozu. Trafiały tam też osoby chore psychicznie tudzież Świadkowie Jehowy (patrz w: F. Piper, *Polacy w KL Auschwitz*, dz. cyt., s. 9, 11-14).

⁴⁰⁴ J. Adamski, L. Chmiel, dz. cyt., s. 81-83.

Kolejno napisali, w nawiązaniu do zagadnienia rządu na emigracji, że po wyjeździe władz polskich do Rumunii, najważniejsze osoby w państwie zostały tam internowane i straciły przy tym poparcie polityczne w społeczeństwie i na Zachodzie. Dlatego też we Francji, aby zachować ciągłość władzy państwowej, uformował się rząd generała Sikorskiego. W 1940 roku przeniesiono go do Londynu, przez co od tej pory mówiło się o nim często jako o rządzie londyńskim⁴⁰⁵. Wskazali dalej, że ważnym jego celem było utrzymanie kontaktu z Krajem, w którym od początku jego okupacji, organizowały się rozmaite siły konspiracyjne, tworzące z czasem struktury Podziemnego Państwa⁴⁰⁶. Wobec tego scharakteryzowali, że w zakresie politycznym generał Sikorski powołał w 1940 roku Delegaturę Rządu na Kraj, na czele z Delegatem Rządu, który posiadał uprawnienia ministra, a od 1944 roku występował w randze Wicepremiera. Stwierdzili, że zadaniem Delegatury było m.in. utworzenie w okupowanym państwie podziemnej administracji cywilnej oraz scalenie i podporządkowanie sobie konspiracji wojskowej. Obok niej przedstawili, że w podziemiu powstał PKP, który był konspiracyjną reprezentacją stronnictw politycznych. Objasnili w tym względzie, że zorganizowane zostały w ten sposób zręby władzy konspiracyjnej, które przyczyniły się do powstania PPP⁴⁰⁷. Nazwa ta została w podręcznikach użyta bezpośrednio po raz pierwszy.

Autorzy przedstawili też, że po rozpoczęciu wojny niemiecko-sowieckiej, rząd Sikorskiego przystąpił do rozmów z ZSRS. Ich konsekwencją stało się podpisanie układu, na mocy którego miały powstać polskie siły zbrojne na terytorium Związku Sowieckiego. Utworzona została Armia Polska pod dowództwem generała Andersa. Jak wzmiankowali Adamski i Chmiel, w 1942 roku w związku ze złą sytuacją wojenną ZSRS oraz brakiem wystarczającej ilości broni i wyposażenia dla polskich oddziałów, dowództwo polskie podjęło rozważania o ewakuacji tych jednostek militarnych na Bliski Wschód. Podkreślili dalej, że za zgodą i akceptacją rządu sowieckiego, około 77 tysięcy żołnierzy i 40 tysięcy osób cywilnych zostało ewakuowanych do Iranu⁴⁰⁸. Przedstawili zatem nowe przyczyny wyprowadzenia tych polskich jednostek z ZSRS, które dotychczasowo nie były brane pod uwagę przez autorów podręczników szkolnych. Stwierdzić trzeba również, że nie pisano już o wrogim stosunku Andersa do ZSRS i jego braku chęci do walki u boku Armii Czerwonej.

⁴⁰⁵ Tamże, s. 100.

⁴⁰⁶ Tamże, s. 100.

⁴⁰⁷ Tamże, s. 101.

⁴⁰⁸ Tamże, s. 101-103.

Akcentowali następnie, że po wyjściu tych wojsk, stosunki polsko-sowieckie stale pogarszały się. Główną przyczyną jednak trwałego ich nadwyreżania stała się sprawa katyńska. Po jej krótkim omówieniu, Adamski i Chmiel podali, że: *rząd radziecki uznał postępowanie rządu polskiego za wrogie wobec ZSRR i w kwietniu 1943 r. podjął decyzję o zawieszeniu z nim stosunków dyplomatycznych*⁴⁰⁹.

Następnie zaprezentowali, że nie doszło do współpracy między PPR, a Delegaturą Rządu, gdyż ci drudzy uznali tę partię za „agenturę Moskwy”⁴¹⁰ i odnosili się do niej nie ufnie. Tym samym PPR musiało działać samo w walce z okupantem.

Ważnym było także, że autorzy po raz pierwszy wspomnieli, że wraz z Grupą Inicjatywną w grudniu 1942 roku, przybył Bolesław Mołojec, ale nie powiązano go ze śmiercią Nowotki, którą dalej opisywano jako skrytobójcze zabójstwo⁴¹¹.

Kolejną kwestią wspomnianą przez autorów stała się RJN, która dotychczasowo nie była charakteryzowana w podręcznikach PRL. Adamski i Chmiel napisali w związku z tym, że (...) *gdy powstała Krajowa Rada Narodowa, przywódcy obozu londyńskiego w kraju uznali, że musi on mieć własny, konkurencyjny parlament, który by ogłosił narodowi program reform. Tak doszło do utworzenia w marcu 1944 roku Rady Jedności Narodowej*⁴¹². Eksponowali dalej, że w jej składzie znajdowało się 17 stronnictw politycznych, spośród których przodującą rolę odegrały: WRN, SL, SN i SP. Przewodniczącym RJN został Kazimierz Pużak⁴¹³, którego wyróżniono po raz pierwszy w podręcznikach. Rada ta w marcu 1944 roku wydała swój program, deklarację pt. *O co walczy naród polski*⁴¹⁴. Były w niej sformułowane poszczególne stanowiska polityczne oraz zapowiedzi przyszłych reform.

Ważnym zagadnieniem, wchodzącym w skład wątku okupacji niemieckiej na ziemiach polskich (wyszczególnionym w podręczniku Adamskiego i Chmiela), stało się

⁴⁰⁹ Tamże, s. 103.

⁴¹⁰ Tamże, s. 113.

⁴¹¹ Tamże, s. 112, 114.

⁴¹² Tamże, s. 125.

⁴¹³ Kazimierz Pużak (1883-1950) - był polskim działaczem socjalistycznym. Od 1904 roku znajdował się w PPS, a od 1906 roku w PPS-Frakcji Rewolucyjnej. Został aresztowany w 1911 roku, po czym dwa lata później skazano go na 8 lat ciężkich robót i przymusowe osiedlenie na Syberii. Po odbyciu kary był więziony w Warszawie i Rosji. W 1917 roku został uwolniony, a w latach 1919-1939 był członkiem Rady Naczelnej i Centralnego Komitetu Wykonawczego (dalej: CKW) PPS, w latach 1921-1926 sekretarzem generalnym CKW do spraw wewnętrznych partii oraz od 1919-1935 roku posłem na Sejm II RP. Po wybuchu II wojny światowej przeniósł się na emigrację, na której był przedstawicielem PPS w PKP. Od stycznia 1944 roku był Przewodniczącym RJN. Aresztowany przez NKWD w 1945 roku w Pruszkowie (wraz z innymi przedstawicielami PPP) i skazany na tzn. procesie szesnastu na 1,5 roku więzienia. Później wrócił do Kraju, ale został ponownie zatrzymany pod zarzutem zamiaru obalenia ustroju państwa i skazany na 10 lat. Zmarł w więzieniu w 1950 roku (patrz w: W. Sienkiewicz, *Wykaz rządzących i ich biogramy ...*, s. 95. Por. S. Dzieciolowski, dz. cyt., s. 152-153).

⁴¹⁴ J. Adamski, L. Chmiel, dz. cyt., s. 125-126.

Powstanie Warszawskie. Autorzy napisali, że *Komenda Główna Armii Krajowej, w porozumieniu z rządem w Londynie, podjęła decyzję o zbrojnym wyzwoleniu Warszawy, jeszcze przed wkroczeniem do niej wojsk radzieckich. Chodziło także i o to, ażeby Warszawa wyzwolona została siłami zbrojnymi podległymi rządowi w Londynie, a tym samym umożliwienie jawnej działalności jego przedstawicieli (Krajowej Rady Ministrów) w stolicy Polski*⁴¹⁵. Podkreślili też, że generał „Bór” Komorowski wydał rozkaz rozpoczęcia powstania na dzień 1 sierpnia 1944 roku o godzinie 17.00. Powstanie w wyznaczonym terminie wybuchło i w ten sposób ponad 20 tysięcy żołnierzy AK uderzyło na wybrane punkty miasta. Eksponowali, że pomocy AK udzieliła AL. Powstańcom udało się po kilku dniach opanować większą część miasta. Zbrojne formacje niemieckie jednak zastosowały kontruderzenie i zajmowały kolejne dzielnice stolicy⁴¹⁶. Chmiel i Adamski kończąc ten wątek podkreślili, że *w końcu września powstanie dogorywało. Po upadku Mokotowa, a później i Żoliborza, gen. „Bór” Komorowski podjął decyzję o kapitulacji. Po 63 dniach bohaterskiej walki Warszawa kapitulowała 2 października 1944 r. Żołnierze powstania poszli do obozów jenieckich, ludność cywilna została wypędzona ze swych domów*⁴¹⁷. Łącznie zginęło w czasie tego zrywu około 200 tysięcy mieszkańców.

W innym wybranym do analizy opracowaniu szkolnym (do liceum i technikum) z 1988 roku, którego autorem był Tadeusz Siergiejczyk, problematyka okupacji niemieckiej na ziemiach polskich prezentowana była w wielu aspektach⁴¹⁸. Autor rozwijając główne zagadnienie, zaznaczył najpierw, że 17 września 1939 roku Polskę opuścili Prezydent i rząd, a nocą także Naczelnny Wódz, udając się do Rumunii. Rząd tamtejszego państwa internował ich i tym samym uniemożliwił im jakąkolwiek działalność. Wpływ na taką decyzję miały niemieckie naciski⁴¹⁹. W związku z tym zachowanie ciągłości władzy państwowej, spadło na polskich polityków, którzy znaleźli się we Francji. Twórca zakomunikował, że Prezydent Mościcki (internowany w Rumunii) na swojego następcę wyznaczył w pierwszej kolejności generała Wieniawę-Długoszowskiego, ale ostatecznie został nim Raczkiewicz⁴²⁰. Generała Sikorskiego mianowano natomiast na Premiera i Naczelnego Wodza. Siedzibą rządu

⁴¹⁵ J. Adamski, L. Chmiel, dz. cyt., s. 152.

⁴¹⁶ Tamże, s. 152-153.

⁴¹⁷ Tamże, s. 154.

⁴¹⁸ T. Siergiejczyk, *Historia. Dzieje najnowsze 1939-1945. Podręcznik dla szkół średnich klasy IV liceum ogólnokształcącego oraz dla klasy III technikum i liceum zawodowego*, Warszawa 1988, s. 26, 30-32, 128-189, 194-214.

⁴¹⁹ Tamże, s. 26.

⁴²⁰ Potwierdzenie w: E. McGilvray, dz. cyt., s. 49; T. A. Kisielewski, dz. cyt., s. 20.

było miasto Angers we Francji. Autor podał też, że w grudniu 1939 roku utworzono Radę Narodową, na czele z Janem Paderewskim⁴²¹, którego wskazano po raz pierwszy.

Następnie twórca opracowania przedstawił, iż polskie tereny (od września i października 1939 roku) na zachód od Bugu i Sanu przypadły III Rzeszy, Białostoczczyzna, ziemie zabużańskie i za Sanem włączono do ZSRS, a Wileńszczyznę z Wilnem do Litwy. Cześć terenów przyznano też na jakiś czas Słowacji. Jak zapisał Siergiejczyk, pod niemiecką kontrolą znajdowało się około 48% powierzchni II RP, a pod nadzorem ZSRS około 51%. Pozostały 1% przypisano w udziale Słowacji i Litwie⁴²². Podkreślił kolejno, że Niemcy na swoich przyłączonych obszarach dokonali kolejnych podziałów terytorialnych. Dekretem Hitlera z dnia 8 października 1939 roku⁴²³ tereny województwa pomorskiego, poznańskiego, śląskiego, większą część województwa łódzkiego z Łodzią, północną i zachodnią część województwa warszawskiego, a także zachodnie powiaty województwa krakowskiego i kieleckiego oraz Suwalszczyznę i Wolne Miasto Gdańsk „włączono bezpośrednio do III Rzeszy”⁴²⁴. Na tych terenach utworzono dwa okręgi, a mianowicie: Wartheland (czyli tzw. „Kraj Warty”) i „Gdańsk - Prusy Zachodnie”. Pozostałe z tych ziem zostały wcielone do istniejących już niemieckich prowincji, tzn. Śląskiej i Prus Wschodnich. Jak zaznaczył autor, anektowanie tych terenów nie miało nic wspólnego ze względami narodowościowymi, bowiem chodziło o zajęcie obszarów zasobnych w surowce, posiadających rozwinięty przemysł i wysoko wydajne rolnictwo⁴²⁵. Należy zauważyć, że taki stan rzeczy miał miejsce w latach 1939-1941, bowiem po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej, cały obszar II RP znalazł się pod zarządem III Rzeszy.

⁴²¹ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 30-32. Por. E. McGilvray, dz. cyt., s. 49-53; T. A. Kisielewski, dz. cyt., s. 20 oraz E. Duraczyński, *Wojna i okupacja ...*, s. 109-110. Jan Ignacy Paderewski (1861-1941) - był polskim pianistą, kompozytorem i politykiem. Od 1917 roku reprezentantem Komitetu Narodowego Polski w Paryżu. W 1918 roku powrócił do Kraju. Został Premierem II RP. W takim charakterze podpisał Traktat Wersalski w 1919 roku, kończący I wojnę światową. W latach 1920-1921 pełnił funkcję delegata Polski przy Lidze Narodów. Później wrócił do kariery pianistycznej, by w latach 30. XX wieku zająć się ponownie polityką. W czasie II wojny światowej został powołany na Przewodniczącą Rady Narodowej na emigracji. Zmarł w 1941 roku (patrz w: *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 481).

⁴²² W. Sienkiewicz, E. Olczak, M. Wieczorek, dz. cyt., s. 25.

⁴²³ Był to dekret pod nazwą: *O strukturze i administracji ziem wschodnich* (patrz w: T. Dubicki, R. Majzner, *Pierwsze dni okupacji*, [w:] *Częstochowa. Dzieje miasta i klasztoru jasnogórskiego ...*, s. 433; J. Pietrzykowski, *Cień swastyki nad Jasną Górą ...*, s. 31).

⁴²⁴ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 128.

⁴²⁵ Czesław Madajczyk stwierdził, że przyczyną inkorporowania takich, a nie innych ziem „bezpośrednio do III Rzeszy” (tj. zachodnich obszarów II RP), stał się fakt zaopatrzenia Niemiec w żywność na dłuższy czas wojny, a także stworzenie rezerwy siły roboczej. Przyłączono do Niemiec wszystkie obszary przemysłowe i zasobne w surowce regiony Polski. I choć dekret wydany 8 października 1939 roku nie zawierał żadnego uzasadnienia tej inkorporacji, to można stwierdzić, iż chodziło w nim także o przesiedlenia Polaków i Żydów (patrz w: Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1, dz. cyt., s. 65-66; Cz. Madajczyk, *Faszyzm i okupacje 1938-1945 ...*, s. 138).

Siergiejczyk omówił też, że w październiku 1939 roku utworzono również GG, ze stolicą w Krakowie, które dzieliło się na cztery dystrykty: krakowski, lubelski, radomski i warszawski, a po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej na pięć dystryktów, ponieważ dołączono do niego dystrykt galicyjski⁴²⁶.

Dalej wyszczególnił, że w GG polityka germanizacyjna była prowadzona mniej gwałtownie niż na „wcielonych ziemiach wschodnich”. Terytorium GG miało być, w pierwotnych założeniach Niemców, obszarem pomocniczym i rolniczą kolonią III Rzeszy oraz rezerwatem narodu polskiego⁴²⁷. Podkreślił również, że dla celów porządkowych powołano na tym terytorium policję granatową⁴²⁸. Określenie to zostało użyte po raz pierwszy od okresu stalinowskiego.

Następnie zaakcentował, że ważną formą niemieckiego terroru był obóz koncentracyjny Auschwitz w Oświęcimiu, który stał się z czasem największą „fabryką śmierci” w Europie. Poza tym Siergiejczyk wzmiankował, że w najgorszej sytuacji znaleźli się Żydzi. Wobec nich zastosowano wszelkie formy eksterminacji. Początkowo sprowadzano ich do gett, ale z czasem skazano ich na całkowitą zagładę⁴²⁹. W lipcu 1941 roku bowiem podjęto wstępną decyzję o „ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej”. Autor podkreślił, że Żydów wywożono do obozów koncentracyjnych lub obozów zagłady na okupowanych ziemiach polskich, gdzie ginęli m.in. w Auschwitz-Birkenau. Kierowano ich tam do komór gazowych i uśmiercano gazem cyklonem B. Ciała palono w czterech krematoriach. Metody takiego uśmiercania, stanowiły dla autora opracowania, bezpośrednią fizyczną eksterminację ludności, która miała charakter ludobójstwa⁴³⁰. To ostatnie określenie pojawiło się w tekstach opracowań szkolnych po raz czwarty. Oprócz obozu Auschwitz-Birkenau, Siergiejczyk wyróżnił, że obozy koncentracyjne powstały jeszcze na Majdanku i w Sztutowie (KL Stutthof), a obozy zagłady w Chełmnie nad Nerem, Bełżcu, Sobiborze i Treblince. Budowa takich miejsc była podyktowana celami eksterminacyjnymi oraz ekonomicznymi, gdyż istniało zapotrzebowanie na siłę roboczą. Dlatego też, jak uznał autor, zanim więźniów

⁴²⁶ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 128-129. Podział ten nastąpił wedle dekretu z 12 października 1939 roku, pt. *O administracji okupowanych polskich obszarów* (patrz w: AAN, Zespół Zbiór dra S. Uhmy do historii Polskiego Czerwonego Krzyża w latach 1939-1945, sygn. 2/762/0/11/64, *Ustrój władz w Generalnym Gubernatorstwie, Opracowanie*, k. 21; J. Pietrzykowski, *Hitlerowcy w Częstochowie ...*, s. 18; J. Pietrzykowski, *Cień swastyki nad Jasną Górą ...*, s. 31).

⁴²⁷ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 130. Por. J. Gumkowski i K. Leszczyński, dz. cyt., s. 36-37.

⁴²⁸ Wątek policji grantowej został wykorzystany po raz pierwszy (i do tej pory jedyny) w podręczniku historii z 1953 roku, skierowanym do uczniów IV klasy szkoły podstawowej (patrz w: M. Dłuska, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 192).

⁴²⁹ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 132.

⁴³⁰ Tamże, s. 144, 146.

zglądono, wyeksploatowano ich w katorżniczej pracy ponad siły fizyczne⁴³¹. Przedstawił zatem poprawnie klasyfikację niemieckich obozów koncentracyjnych oraz miejsc natychmiastowej zagłady, podając konkretne przykłady.

Poza tym twórca podręcznika omówił, że do obozów trafiali członkowie ruchu oporu, przedstawiciele inteligencji, ofiary akcji wysiedleńczych, osoby uchylające się od podpisania *Volkslisty*, ludność zatrzymana w czasie akcji pacyfikacyjnych lub w trakcie łapanek ulicznych, z czasem również i Żydzi⁴³². Tematyka ta zatem ewoluowała w końcowym okresie lat 80. XX wieku, bowiem uzupełniono ją o funkcje niemieckich obozów, kategorie osób do nich zsyłanych oraz przyczyny i powody, dla których przeprowadzano deportacje. Poprawnie rozróżniano obozy koncentracyjne i obozy zagłady. W dalszym ciągu jednakże (w sposób bezpośredni) nie przedstawiono nazw różnic występujących między tymi dwiema formami obozowymi.

Siergiejczyk wyjaśnił później, że po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej w 1941 roku, III Rzesza (wraz z przejmowaniem nowych terenów), utworzyła na byłych polskich wschodnich obszarach za Bugiem, Komisariat Rzeszy „Ukraina” i Komisariat Rzeszy „Wschód”⁴³³, o czym napisano po raz pierwszy w podręcznikach. Powstał również Okręg Białostocki⁴³⁴. Autor zaznaczył też program germanizacji ziem polskich oraz sowieckich pod nazwą Generalnego Planu Wschodniego⁴³⁵. Zasięgiem tego planu były „ziemie bezpośrednio wcielone do III Rzeszy”, GG, obydwie Komisariaty, Okręg Białostocki⁴³⁶, Krym oraz rejon położony na zachód od Leningradu. Zamieszkiwało tu łącznie około 45 milionów ludzi, spośród których około 30 milionów miano wysiedlić

⁴³¹ Tamże, s. 147.

⁴³² Tamże, s. 147. Uzupełnił on tym samym tematykę prezentowaną już w podręczniku do ZSZ z 1985 roku (patrz w: J. Adamski, L. Chmiel, dz. cyt., s. 81).

⁴³³ III Rzesza (w 1941 roku) po zajęciu obszarów kontrolowanych dotychczasowo przez ZSRS, wprowadziła na nich swój podział administracyjny. W ten sposób terytorium województwa wołyńskiego podporządkowano Komisariatowi Rzeszy Ukraina ze stolicą w Równym, na czele z Komisarzem Erichem Kochem. Z terenów województw wileńskiego, nowogródzkiego i części poleskiego zorganizowano Komisariat Rzeszy Wschód, ze stolicą w Kownie, później Rydze, na czele z Komisarzem Hinrichem Lohse. Ten ostatni Komisariat był sformowany z czterech dystryktów generalnych, tzn. Litwy, Łotwy, Estonii i Białorusi. Komisariaty te były zbliżone w swej formie do zarządu wojskowego na ziemiach polskich, jaki funkcjonował tuż po zakończeniu działań zbrojnych we wrześniu i październiku 1939 roku (patrz w: G. Górski, *Polskie Państwo Podziemne 1939-1945* ..., s. 41).

⁴³⁴ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 144.

⁴³⁵ Tamże, s. 144.

⁴³⁶ Okręg Białostocki obejmował dawne województwo białostockie, a także część województwa poleskiego. Okręgu tego nie przyłączono wprost do Prowincji Prusy Wschodnie, ale między nimi istniała unia personalna poprzez Nadprezydenta Ericha Kocha. Utrzymano między tymi terenami granicę policyjną, a granicę celną zniesiono w listopadzie 1941 roku, wprowadzając tam jednocześnie niemieckie prawo dewizowe. Administracyjnie Okręg Białostocki miał charakter regencji i podzielony był na siedem komisariatów obwodowych. Struktura władz z kolei przystosowana była do Prowincji Prusy Wschodnie (patrz w: Cz. Madajczyk, *Faszyzm i okupacje 1938-1945* ..., s. 147; Cz. Łuczak, *Polityka ludnościowa i ekonomiczna* ..., s. 11-12).

poza Ural, a resztę z kolei zgermanizować lub przekształcić w niewolników. Na ich miejsce natomiast miano sprowadzić niemieckich kolonistów⁴³⁷. Generalny Plan Wschodni po raz pierwszy został przedstawiony w tak szeroki sposób, bowiem często w dotychczas przeanalizowanych podręcznikach przytaczano tylko jego nazwę oraz rozpatrywano jedynie ogólne postulaty tego przedsięwzięcia.

W odniesieniu do problematyki rządu na emigracji, Siergiejczyk zaprezentował, że jednym z jego celów było szukanie sojuszników oraz tworzenie podstaw do walki z Niemcami. Rząd ten szukał także porozumienia ze stroną sowiecką. Dlatego też 30 lipca 1941 roku w Londynie zawarto układ polsko-sowiecki, o wspólnej walce przeciwko Niemcom. Autor podręcznika podkreślił, że podpisał go generał Sikorski z ambasadorem Majskim. Wskazał następnie, że z czasem nastąpił jednak kryzys w tych dwustronnych relacjach (od chwili ewakuacji Armii Andersa na Bliski Wschód), który osiągnął swoje apogeum w kwietniu 1943 roku. Miał związek z odkryciem przez Niemców masowych grobów polskich oficerów pod Katyniem. W wyniku tej sytuacji zarówno rząd emigracyjny, jak i III Rzesza zwróciły się do MCK o pomoc w zbadaniu tej sprawy. W odpowiedzi na to ZSRS zerwał stosunki dyplomatyczne z rządem londyńskim w dniu 25 kwietnia 1943 roku⁴³⁸. Siergiejczyk przedstawił, że od tej chwili rząd emigracyjny zaczął tracić swoją pozycję na arenie międzynarodowej, a po śmierci Sikorskiego nad Gibraltarem stosunki polsko-sowieckie zaostriżyły się jeszcze bardziej⁴³⁹. Nie wytłumaczył jednak autor, dlaczego tak się stało. A zatem wątek zbrodni katyńskiej wskazany w kolejnym opracowaniu, stał się wiążącym i stałym zagadnieniem omawianym w szkolnej edukacji historycznej PRL.

Przedstawił również w treściach podręcznika, że we wrześniu 1939 roku powstała w konspiracji SZP, na czele z generałem Michałem Tokarzewskim-Karaszewiczem⁴⁴⁰. Na początku listopada 1939 roku przekształcono ją w ZWZ, pod dowództwem generała Sosnkowskiego. Do komendanta ZWZ należały wszystkie

⁴³⁷ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 145.

⁴³⁸ Tamże, s. 152-154.

⁴³⁹ Tamże, s. 154.

⁴⁴⁰ Michał Tokarzewski-Karaszewicz (1893-1964) - był polskim generałem i członkiem Związku Walki Czynnej i Związku Strzeleckiego. Podczas I wojny światowej był żołnierzem Legionów Polskich oraz Polskiej Organizacji Wojskowej. Uczestniczył w wojnie polsko-ukraińskiej w latach 1918-1919. Podczas kampanii wrześniowej był dowódcą grupy operacyjnej w Armii „Pomorze”, uczestnikiem obrony Warszawy, następnie komendantem SZP. Później mianowano go dowódcą obszaru III (Lwów) ZWZ. Wkrótce został uwięziony przez sowieckie organy bezpieczeństwa. Do 1941 roku był w więzieniu w ZSRS. Uwolniony po „amnestii”, został dowódcą dywizji oraz zastępcą generała Andersa najpierw w ZSRS, a później na Bliskim Wschodzie. Po wojnie był na emigracji, od 1954 roku został Ministrem Obrony Narodowej Rządu RP na obczyźnie. Zmarł w 1964 roku (patrz w: W. Sienkiewicz, *Wykaz rządzących i ich biogramy ...*, s. 95).

sprawy związane z konspiracją wojskową w Kraju. ZWZ miał być organizacją jednolitą i jedyną, działająca na terytorium całego Kraju oraz formacją ponadnarodową i ponadpartyjną, obejmującą wszystkich Polaków, pragnących walczyć z najeźdźcą, bez względu na przekonania polityczne i pochodzenie społeczne⁴⁴¹. Miały być mu podporządkowane wszystkie pozostałe formacje wojskowe w konspiracji.

Autor wytłumaczył kolejno, że w lutym 1940 roku powołano PKP, który w połowie sierpnia 1943 roku, realizując wytyczne rządu emigracyjnego, przekształcił się w Krajową Reprezentację Polityczną (dalej: KRP). Siergiejczyk nadmienił, że powstanie tych instytucji zmusiło po jakimś czasie rząd emigracyjny do zorganizowania konspiracji w Kraju opartej o dwa piony: wojskowy i cywilny. W związku z tym utworzono stanowisko Delegata Rządu na Kraj⁴⁴². Wyszczególnił, że pierwszym Delegatem został Cyryl Ratajski⁴⁴³, choć wcześniej funkcję tymczasową, przez krótki okres czasu, sprawował Jan Skorobohaty-Jakubowski. Wymienił dalej, że po Ratajskim Delegatem był Jan Piekalkiewicz⁴⁴⁴, a później jeszcze Jankowski. Po raz pierwszy zatem wskazano w podręcznikach historii na nazwiska kolejnych występujących po sobie Delegatów Rządu na Kraj.

Dalej poinformował, że w połowie lutego 1942 roku, generał Sikorski wydał rozkaz przeobrażenia ZWZ w AK. Premier chciał w ten sposób zaznaczyć, że wojsko podziemne było częścią Polskich Sił Zbrojnych podlegających rządowi londyńskiemu⁴⁴⁵. AK opracowała szczegółowy plan walki zbrojnej z okupantem, w której dominowała idea powszechnego powstania oraz przejęcie władzy przez rząd na emigracji i inne siły polityczne z nim związane. Do prowadzenia czynnej walki z okupantem została wydzielona część sił AK i dlatego do koordynowania i kierowania jej całością utworzono Kierownictwo Walki Konspiracyjnej (dalej: KWK), na czele

⁴⁴¹ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 140.

⁴⁴² Tamże, s. 142.

⁴⁴³ Cyryl Ratajski (1875-1942) - był polskim politykiem, adwokatem i działaczem gospodarczym. W latach 1922-1924 i 1925-1934 był Prezydentem Poznania. W przerwie między prezydenturą piastował funkcję Ministra Spraw Wewnętrznych. Od 1937 roku był związany z SP. Po wybuchu wojny do 12 września 1939 roku był Prezydentem Miasta i Wojewodą Poznańskim. W 1940 roku został wysiedlony do GG. Następnie funkcjonował jako przedstawiciel SP w PKP. Od grudnia 1940 roku został Delegatem Rządu na Kraj (choć faktycznym dopiero rok później). Przyczynił się wówczas do organizacji i rozbudowy polskiej podziemnej administracji. W sierpniu 1942 roku podał się do dymisji. Zmarł w październiku tegoż roku (patrz w: W. Sienkiewicz, *Wykaz rządzących i ich biogramy ...*, s. 94).

⁴⁴⁴ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 156-157. Jan Piekalkiewicz (1892-1943) - był polskim ekonomistą i politykiem. Od 1925 roku był wykładowcą w Szkole Nauk Politycznych w Warszawie. Od 1926 roku był członkiem PSL „Piast”, a od 1931 roku SL. W 1938 roku został powołany do Rady Naczelnej SL. Podczas niemieckiej okupacji był działaczem konspiracyjnego SL. W latach 1942-1943 piastował urząd Delegata Rządu. Był zwolennikiem reform w PKP. Został aresztowany przez Niemców i zmarł na Pawiaku w lutym 1943 roku (patrz w: W. Sienkiewicz, *Wykaz rządzących i ich biogramy ...*, s. 94).

⁴⁴⁵ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 158-159.

z Komendantem AK⁴⁴⁶. Najpierw komendantem AK był generał „Grot” Rowecki, a później generał „Bór” Komorowski. Ten drugi w lipcu 1943 roku powołał Kierownictwo Walki Podziemnej⁴⁴⁷ (dalej: KWP), z połączenia KWC i KWK, o czym również poinformowano po raz pierwszy.

Siergiejczyk zaakcentował w następnym temacie, że poza tymi konspiracyjnymi formacjami kształtował się również komunistyczny ruch oporu. Wskazał, że od początku swojego powstania, PPR aprobowała walkę z Niemcami. Dnia 1 marca 1943 roku partia wydała Deklarację Programową *O co walczymy*, w której zasygnalizowano program reform w wyzwolonej Polsce. Po braku porozumienia z Delegaturą Rządu na Kraj oraz obozem londyńskim, PPR rozwijała swoją działalność policyjno-wojskową jako odrębna siła Polskiego Podziemia. Wedle Siergiejczyka, w połowie 1943 roku doszło (...) *w okupowanej Polsce do wyraźnego wyodrębnienia się dwóch nurtów: burżuazyjno-demokratycznego i lewicowego, w którym czołową rolę odegrali komuniści*⁴⁴⁸. Bardzo istotną wiadomością było wyszczególnienie przez autora, że Nowotko został skrytobójczo zamordowany w końcu listopada 1942 roku w niewyjaśnionych do końca okolicznościach. Siergiejczyk podał jednakże, że sąd partyjny skazał na śmierć Bolesława Mołojca, który został oskarżony o dokonanie tego zabójstwa⁴⁴⁹, co miało miejsce po raz pierwszy w podręcznikach do historii.

Twórca opracowania szkolnego przedstawił też, że kościuszkowcy, w pobliżu miejscowości Lenino stoczyli zwycięską bitwę z Niemcami. Miała ona znaczenie wojskowe i polityczne. Stanowiła istotny i przełomowy wpływ na relacje polsko-

⁴⁴⁶ Tamże, s. 158. Kierownictwo Walki Konspiracyjnej - był to ośrodek dyspozycyjny, tzw. walki bieżącej AK, utworzony jesienią 1942 roku. Powstał w celu podporządkowania wszelkiej inicjatywy bojowej własnym ośrodkom dyspozycyjnym. Jego powołanie nastąpiło w reakcji na prowadzoną od wiosny 1942 roku walkę zbrojną GL. Na czele tego urzędu stał Komendant AK, Szefem Sztabu z kolei był Szef Sztabu Komendy Głównej AK. W skład KWK wchodził również: komendant Kierownictwa Dywersji, szef Biura Informacji i Propagandy, przedstawiciel kontrwywiadu oraz reprezentant KWC, występujący w imieniu Delegata Rządu na Kraj. W połowie 1943 roku połączono KWC z KWK w KWP. Podstawowym zadaniem KWK była koordynacja i kierowanie walką bieżącą, przede wszystkim w zakresie propagandy, samoobrony, sabotażu i dywersji. Ponadto zajmowała się organizowaniem akcji związanych ze zdobywaniem broni, amunicji, środków do walki przez opanowywanie składów, warsztatów reparacyjnych i kolejowych przesyłek wagonowych (patrz w: *Encyklopedia II wojny światowej*, dz. cyt., s. 217; *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 13, Warszawa 2003, dz. cyt., s. 501).

⁴⁴⁷ Kierownictwo Walki Podziemnej - był to ośrodek dyspozycyjny walki bieżącej AK, utworzony w połowie 1943 roku. Faktycznie KWP stanowiło kontynuację KWK i było wyrazem wzrostu tendencji centralistycznych wśród dowództwa AK. Na czele tej instytucji stał Komendant AK, a jego zastępcą był Szef Sztabu KG AK. Ponadto wchodził tu ci sami przedstawiciele co do KWK. KWP podpisywało komunikaty oraz kierowało tzw. walką bieżącą i cywilną (tj. propagandą, samoobroną i dywersją). Publikowało również obwieszczenia o wyrokach śmierci wydawanych przez wojskowe sądy specjalne AK tudzież o przeprowadzanych akcjach (patrz w: *Encyklopedia II wojny światowej*, dz. cyt., s. 217-218; *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 13, Warszawa 2003, dz. cyt., s. 501).

⁴⁴⁸ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 165.

⁴⁴⁹ Tamże, s. 162-163.

sowieckie, a dzień 12 października ustanowiono Dniem Wojska Polskiego⁴⁵⁰. Po raz kolejny zatem w szkolnej edukacji historycznej PRL błędnie poinformowano o zwycięstwie I Dywizji Piechoty pod Lenino, utrzymując tym samym przekaz jaki dominował w podręcznikach historii tamtych lat.

Autor opracowania podkreślił następnie zagadnienie walki narodu polskiego z okupantem. Wskazał, że przeprowadzano rozmaite akcje dywersyjne i sabotażowe, zajmowano się odbijaniem więźniów, likwidowaniem zdrajców⁴⁵¹, walczeniem z policją i wojskiem wroga. Ponadto wzmiankował, że AK stosowała w walce z przeciwnikiem tzw. walkę ograniczoną, która miała polegać, wedle Siergiejczyka, na tym, że *do bieżącej walki z okupantem przeznaczono ok. 10-15% ogólnego stanu sił AK. Ponadto Komenda Główna AK wyznaczała tzw. comiesięczne kontyngenty akcji bojowych, określając ich liczbę i rejony przeprowadzania*⁴⁵². Dlatego też na główną formację zbrojną do tej walki bieżącej powołano ZO oraz formację „Wachlarz”, która swoje działania wykonywała na rubieżach granicy wschodniej II RP. Później utworzono też Kierownictwo Dywersji „Kedyw”. Przy AK i „Kedywie” działały także „Szare Szeregi”, w skład których wchodziły takie bataliony jak: „Zośka”, „Parasol” i „Wigry”⁴⁵³. Siłami „Kedywu” były oddziały szturmowe w miastach i partyzanckie w terenie. Prowadziły one działalność represyjno-odwetową oraz sabotażowo-dywersyjną wymierzoną przeciwko linom komunikacyjnym wroga i przemysłowi⁴⁵⁴. Bojownicy atakowali linie kolejowe, transporty, linie telefoniczne, czy telegraficzne.

⁴⁵⁰ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 184.

⁴⁵¹ Znanym przypadkiem likwidacji konfidentów i kolaborantów narodu polskiego było uśmiercenie Karola Juliusza Syma, występującego pod pseudonimem Igo Sym, który przed wojną był znanym warszawskim aktorem i reżyserem austriackiego pochodzenia. Już w pierwszych dniach okupacji zadeklarował się jako *Volksdeutsch* i rozpoczął współpracę z okupantem. W odpowiedzi zajął się nim kontrwywiad ZWZ. W dniu 7 marca 1941 roku grupa bojowa ZWZ wykonała wyrok śmierci poprzez rozstrzelanie na Igo Symie. W odwecie za ten akt, okupant w najbliższych dniach aresztował około 100 mężczyzn i 18 kobiet, spośród których w dniu 11 marca 1941 roku w lesie pod Palmirami rozstrzelał 21 mężczyzn (patrz w: T. Strzembosz, *Akcje zbrojne podziemnej Warszawy ...*, s. 120-123; W. Bartoszewski, *1859 dni Warszawy*, dz. cyt., s. 199-200; W. Rawski, *Warszawa*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 329; K. Dunin-Wąsowicz, *Warszawa w latach 1939-1945*, dz. cyt., s. 52; M. Winstone, *Generalne Gubernatorstwo. Mroczne serce ...*, s. 293).

⁴⁵² T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 165.

⁴⁵³ Bataliony „Szarych Szeregów” - były to jednostki bojowe, organizowane w ramach tzw. Grup Szturmowych „Szarych Szeregów”, które obejmowały szczebel III, czyli młodzież od 18 lat wzwyż. Młodzi ludzie uczestniczyli w ich ramach częściowo w akcjach bojowo-dywersyjnych, a częściowo przeprowadzali szkolenia wojskowe. Powstały bataliony m.in. „Parasol”, „Zośka”, czy „Wigry”. Działały też one w ramach wydzielonych kompanii Grup Szturmowych, które miały służyć jako oddziały specjalne do walki z niemiecką policją i Gestapo. Przeprowadzały ataki na niemieckie pociągi pośpieszne i wojskowe w odwet za nasilający się terror okupanta, wykonywały serię wyroków śmierci na nazistowskich dygnitarzach, czy prowadziły pracę wychowawczą (patrz w: B. Hillebrandt, *Ruch młodzieżowy w konspiracji*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 222-223; P. Stachiewicz, „Parasol”. *Dzieje oddziału do zadań specjalnych ...*, s. 478-479).

⁴⁵⁴ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 165-166.

Siergiejczyk zaznaczył, że PPP zorganizowało m.in. Akcję „Wieniec”, akcję odbicia więźniów pod Arsenalem i zamach na Kutscherę. Wyszczególnił również, że BCh i GL urządziły obronę ludności cywilnej na Zamojszczyźnie przed pacyfikacjami wsi i wysiedleniami ludzi⁴⁵⁵. Objaśnił także, że grupy GL dokonały śmiałych zamachów na niemieckie lokale restauracyjne, typu: „Cafe Club”, czy „Mitropa”⁴⁵⁶. O tej ostatniej operacji bojowej wspomniano bezpośrednio w podręcznikach po raz pierwszy.

Autor rozwinął też w książce wątek żydowskiego ruchu oporu, tłumacząc, że konspiracyjne grupy tej narodowości rodziły się zazwyczaj w gettach. Wymienił, że w podziemiu istniały formacje zbrojne m.in. ŻZW i ŻOB oraz polityczne, tj. ŻKN. Zaprezentował, że kiedy w 1942 roku okupant zdecydował o zagładzie Żydów, wówczas to wzmógł się ruch oporu wśród bojowników i wybuchały powstania w gettach. Tak samo jak Szcześniak (w podręczniku z 1984 roku), tak i Siergiejczyk podał, że Żydzi buntowali się w dzielnicach żydowskich np. w Warszawie i w Białymstoku oraz w obozie koncentracyjnym w Treblince⁴⁵⁷ (którą błędnie zaliczył do obozów koncentracyjnych, a nie do miejsc masowej zagłady).

Autor powyższego opracowania szkolnego omówił również wątek działalności polskiego duchowieństwa. Podkreślił, że mimo stosowanych represji, księża, np. upowszechniali w narodzie praktyki religijne, organizowali tajne nauczanie, zajmowali się wydawaniem prasy podziemnej, czy uczestniczyli w akcjach dywersyjnych. Wspomnił przy okazji tej tematyki o postaci ojca Kolbe oraz o jego poświęceniu w obozie Auschwitz za innego więźnia, którego ponownie nie wymieniono z imienia i nazwiska. Siergiejczyk zapisał jednakże błędnie, że miał iść ów zakonnik do komory gazowej⁴⁵⁸. Faktycznie jednakże skierowano go do bunkra głodowego⁴⁵⁹, do celi śmierci (w piwnicach Bloku 11 w Auschwitz I) i uśmiercono tam ostatecznie zastrzykiem z fenolu, po upływie dwóch tygodni (w sierpniu 1941 roku).

⁴⁵⁵ Tamże, s. 166-167.

⁴⁵⁶ Zamach GL na niemiecki lokal restauracyjny „Mitropa” - był to zamach przygotowany przez oddziały GL w restauracji „Mitropa”, znajdującej się ówczas na ulicy Emilii Plater na terenie Dworca Głównego w Warszawie. Akcję tę (podobnie jak atak na „Cafe Club” i drukarnię „Nowego Kuriera Warszawskiego”), zorganizowano dnia 24 października 1942 roku. Dowodził nią Jan Strzeszewski. Wraz z grupą kilku członków GL, wrzucił przez otwarte drzwi restauracji wiązkę granatów w postaci paczki ciastek. W rezultacie eksplozji, zostało rannych ciężiej lub lżej, ponad dwudziestu Niemców, przede wszystkim tych, służących w Wehrmachcie (patrz w: W. Rawski, *Warszawa*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 330-331; E. Duraczyński, *Wojna i okupacja ...*, s. 391; T. Strzembosz, *Akcje zbrojne podziemnej Warszawy ...*, s. 220, 326; W. Bartoszewski, *1859 dni Warszawy*, dz. cyt., s. 332-333).

⁴⁵⁷ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 169.

⁴⁵⁸ Tamże, s. 173.

⁴⁵⁹ F. Piper, *Metody bezpośredniego zabijania więźniów*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 151-152. Znalazł się tam 29 lipca 1941 roku, bowiem za ucieczkę więźnia, podczas apelu wybierano 10 osób i kierowano ich do takich „ciemnic” na zagłodzenie.

Siergiejczyk zaznaczył następnie, że ważną rolę w czasie niemieckiej okupacji na ziemiach polskich odegrała również organizacja pod nazwą: Rada Główna Opiekuńcza⁴⁶⁰, która niosła pomoc, np. Polakom - ofiarom polityki eksterminacyjnej, wysiedleńcom, ofiarom pacyfikacji z Zamojszczyzny i uchodźcom z Wołynia⁴⁶¹.

Autor opracowania przedstawił również informacje o współpracy górali podhalańskich z okupantem. Jedynymi grupami o jakich wspomniano do tego momentu, a współdziałającymi na ziemiach polskich z Niemcami, były policja granatowa i szmalcownicy. Siergiejczyk wyjaśnił co prawda, że nie przyniosła zamierzonych efektów próba przeobrażenia podhalańskich górali w separatystyczną grupę etniczną, tzw. *Gorallenvolk*⁴⁶², ale elementy tej współpracy były zauważalne.

Wątek zatem kolaboracji narodu polskiego z Niemcami w czasie II wojny światowej był w szkolnej edukacji historycznej PRL całkowicie zmarginalizowany. W ogóle nie poruszały tej tematyki programy nauczania, a w podręcznikach szkolnych problematyka kooperacji z Niemcami pojawiła się tylko epizodycznie w trzech

⁴⁶⁰ Rada Główna Opiekuńcza - to organ ukonstytuowany 22 stycznia 1940 roku, na czele którego stanął na początku Janusz Radziwiłł (od lipca 1940 roku Adam Ronikier, a od października 1943 roku Konstanty Tchorznicki). To organizacja ściśle charytatywna, odpowiedzialna za swoją działalność przed Głównym Wydziałem Spraw Wewnętrznych rządu GG. Skład Rady i Prezydium były zatwierdzane przez władze okupacyjne. Było to zatem ugrupowanie nie działające w ścisłej konspiracji, bowiem Niemcy pozwolili na jej jawne funkcjonowanie. Do jej podstawowych zadań należało zespolenie wszystkich polskich organizacji opieki społecznej, wykonywanie ogólnej opieki narodowej, rozdzielanie darów, organizowanie i utrzymywanie placówek opiekuńczych, współpraca z zagranicą, udzielanie pomocy potrzebującym, tzn. dożywianie, pomoc w ubraniach, bieliznie, pościeli i gotówce. Ratowała przede wszystkim więźniów, wysiedleńców i uchodźców oraz domy dziecka i domy spokojnej starości. Środki na wykonywanie opieki czerpała z gotówki, z dotacji władz okupacyjnych, rządu na uchodźstwie, organów samorządowych i ofiarności społecznej (patrz w: Z. Fijałkowski, dz. cyt., s. 176-179).

⁴⁶¹ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 174.

⁴⁶² Tamże, s. 146. Należy stwierdzić, że niemieccy uczeni próbowali przedstawić, iż górale mieli germański rodowód. W związku z tym, że okupant dążył do nawiązania kontaktu z góralami, niektórzy spośród nich (z przedwojennego Związku Górali na czele z wiceprezesem Waławem Krzeptowskim), w listopadzie 1939 roku złożyli wizytę u Gubernatora Franka. Niemieckie władze wojskowe podjęły po tych rozmowach próbę utworzenia kompanii góralskiej, która miała wejść w skład formowanego w Krakowie pułku SS. Akcja ta jednak nie powiodła się, gdyż zgłosiło się zaledwie dwóch ochotników. Do sprawy jednakże powrócono już w 1942 roku, kiedy to powstał w Zakopanem Komitet Góralski, mający być namiastką przyszłego rządu „państwa góralskiego”. Krzeptowski na zorganizowanym przez siebie wiecu zakomunikował, że miało zostać zorganizowane zbrojne ramię, pod nazwą Legionu Góralskiego. Owa jednostka bojowa miała walczyć u boku Wehrmachtu z Armią Czerwoną i bronić Europy przed komunizmem. Rozpoczęto do niej werbunek w końcu 1942 roku. Przyjęła ona oficjalną nazwę Góralskiego Legionu Ochotniczego SS. Obiecywano wówczas młodym rekrutom oraz ich rodzinom zwiększone przydziały żywności, a także zwolnienia z wyjazdu na roboty do III Rzeszy. Pomimo tego młodzi ochotnicy nie zgłaszali się tłumnie. Przed komisją rekrutacyjną stanęło ostatecznie 410 mężczyzn, częściowo pod przymusem. Spośród nich po badaniach lekarskich zakwalifikowano około 300 osób. Wszystkich ich wysłano do obozu szkoleniowego w Trawnikach, ale w drodze do niego połowa rekrutów zbiegła. Około 140 osób dotarło na miejsce, ale 21 kolejnych dowódcy niemieccy musieli wysłać do domu z powodów zdrowotnych lub braku zdolności do służby wojskowej. Następnie z pozostałych ponad 100 mężczyzn, 19 osób zdezercerowało, a ci którzy pozostali często sprawiali kłopoty przez liczne bójki. Problem ten rozwiązano na drodze deportacji buntowników do obozu Auschwitz lub transportowano ich na roboty do III Rzeszy (patrz w: I. Kienzler, *Historia II wojny światowej. Kolaboracja i życie codzienne w okupowanej Polsce i Europie*, dz. cyt., s. 19-20).

książkach szkolnych. Wynikało to z tego, iż zagadnienie współpracy z okupantem było tematem tabu oraz sprawą najdelikatniejszą i w dużej mierze kontrowersyjną. Poza tym trzeba nadmienić, że niemiecka polityka okupacyjna na ziemiach polskich wykluczała kolaborację na poziomie państwowym. Perspektywę współdziałania z Niemcami ograniczało też, na okupowanych ziemiach polskich, antyniemieckie nastawienie polskiej prawicy narodowej, jak i istnienie Polskiego Podziemia, które z czasem stanowiło coraz większą siłę moralną i fizyczną do walki z przejawami kolaboracji⁴⁶³. Nie można jednakże stwierdzić, że nie było żadnego przypadku i możliwości dla współpracy z Niemcami, gdyż na okupowanych terenach polskich, tak jak w każdym innym państwie zajęтым przez III Rzeszę w czasie II wojny światowej, na marginesie sceny politycznej zawsze znajdowały się osoby sympatyzujące z nazistowskimi ideałami⁴⁶⁴. Należy jednakże zauważyć, że procent ogółu polskiego społeczeństwa podejmującego się współpracy z okupantem, na tle innych krajów europejskich, był niewielki i nie stanowił żadnego wykładnika, dla którego należałoby oceniać Polskę jako współwinną zagłady Żydów, czy innych zbrodni, dokonywanych przez III Rzeszę. W związku z tym trzeba podkreślić, że naród polski podczas okupacji stanowił ofiarę i nie brał żadnej odpowiedzialności za politykę oprawców.

Siergiejczyk zwrócił też uwagę na tzw. Judenraty, które wytłumaczył ogólnie, lakonicznie i syntetycznie jako Rady Żydowskie, powoływane w gettach o charakterze samorządu żydowskiego, które miały podtrzymywać nadzieję na przetrwanie ludności z gett, co było jednym z ich zadań i celów istnienia, jednocześnie nie zawsze i wszędzie z taką samą siłą respektowanych⁴⁶⁵.

Ponadto zasygnalizował, że wśród Żydów znalazły się jednostki, które podjęły współpracę z Niemcami. Przedstawił, że jedni spośród nich służyli w policji

⁴⁶³ M. Winstone, *Generalne Gubernatorstwo. Mroczne serce ...*, s. 197.

⁴⁶⁴ Tamże, s. 197. Warto wspomnieć, że do współpracy z okupantem na ziemiach polskich w czasie II wojny światowej garnęli się m.in. były Premier RP - Leon Kozłowski, w związku z czym został skazany zaocznie na karę śmierci przez sąd polowy Armii Andersa oraz Józef Mackiewicz (któremu zarzucano publikowanie tekstów w „prasie gadzinowej”). Zwolennikiem sojuszu polsko-niemieckiego był także znany przedwojenny publicysta i germanofil profesor Władysław Studnicki, który opowiadał się za powołaniem polskiej armii walczącej pod dowództwem niemieckim. Ponadto piętnował on działania polskiego rządu emigracyjnego i powstających Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Jego postulaty jednakże nie zostały zaakceptowane przez Ministra Propagandy III Rzeszy Josepha Goebbelsa. W końcu Studnicki trafił do ośrodka internowania w Babelsbergu, a później kilka miesięcy spędził na Pawiaku. Za kolaborację z okupantem uznawało się też na ziemiach polskich działania narodowców, policji granatowej, osób zaangażowanych w powstawanie „prasy gadzinowej” i tzw. szmalcowników (patrz w: I. Kienzler, *Historia II wojny światowej. Kolaboracja i życie codzienne w okupowanej Polsce i Europie*, dz. cyt., s. 16-26. Na sprawę Studnickiego powołano się również w: M. Winstone, *Generalne Gubernatorstwo. Mroczne serce ...*, s. 48-49; Cz. Madajczyk, *Generalna Gubernia w planach hitlerowskich. Studia*, Warszawa 1961, s. 27-32).

⁴⁶⁵ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 132.

żydowskiej⁴⁶⁶ na obszarze getta, a inni jeszcze trafiali do utworzonej przez Gestapo organizacji „Żagiew”. Autor książki wspomniał, że członkowie tej formacji podejmowali walkę z żydowskim ruchem oporu i zajmowali się denuncjowaniem Polaków ukrywających zbiegłych Żydów⁴⁶⁷. Omówiono w związku z tym, że także Żydzi podejmowali się kolaboracji z III Rzeszą w różnych obszarach życia społecznego. Skoncentrowano się jednak w tym opisie na organach jawnie założonych przez okupanta, występujących pod jego kuratelą.

Siergiejczyk wyszczególnił również, że wśród Polaków zdarzały się przypadki zdemoralizowane, wykorzystujące tragedię społeczności żydowskiej. Zazaczył, że takie osoby były szmalcownikami. Przybliżył jednak, że ich działalność spotykała się z powszechnym potępieniem, a PPP podejmowało z nimi walkę, do wykonywania wyroków śmierci włącznie⁴⁶⁸, co miało oznaczać, że nie pozostawali oni bezkarni.

W tej książce, odnosząc się z kolei do wątku Powstania Warszawskiego, podkreślił, że Dowódca AK, generał „Bór” Komorowski oraz Delegat Rządu Jankowski, w oparciu o wiadomości dowódcy okręgu warszawskiego, pułkownika Chruściela „Montera”⁴⁶⁹, podjęli decyzję o wybuchu powstania dnia 1 sierpnia 1944 roku, o godzinie 17.00. Miała to być godzina „W”, objaśniona poprzez termin „Wystąpienie”⁴⁷⁰, o czym poinformowano po raz pierwszy.

Autor podkreślił kolejno, że zryw w Warszawie rozpoczął się w ustalonym terminie od walk w Śródmieściu, na Woli i Żoliborzu. Po kilku dniach jednakże Niemcy

⁴⁶⁶ Żydowska Służba Porządkowa (zwana policją żydowską) - to wojenna formacja, powołana przez Gestapo w 1940 roku, tuż przed tworzeniem gett na masową skalę. Do jej zadań należało m.in. sprawowanie wart przy gettach, kierowanie ruchem ulicznym w tych miejscach, egzekwowanie przymusu pracy, eskortowanie przesiedleńców, dokonywanie rewizji, walka ze szmuglem oraz wykonywanie służby porządkowej. Zależna była od Judenratów, czyli żydowskich rad w gettach, które sprawowały tam władzę administracyjną. Na terenie GG formalnie podlegała policji granatowej, a faktycznie niemieckim władzom policyjnym. Służba w tych grupach była niepłatna, zapewniała jedynie okresowe większe bezpieczeństwo oraz zwolnienie od transportów do obozów pracy i łapanek (patrz w: Z. Borzymińska, R. Żebrowski, *Polski Słownik Judaistyczny ...*, t. 2, dz. cyt., s. 860-861).

⁴⁶⁷ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 133.

⁴⁶⁸ Tamże, s. 133.

⁴⁶⁹ Antoni Chruściel „Monter” (1895-1960) - był generałem Wojska Polskiego od 1918 roku, wcześniej w armii austriackiej. W latach 30. XX wieku był m.in. wykładowcą w Wyższej Szkole Wojskowej oraz dowódcą 82. Pułku Piechoty. W czasie polskiej kampanii wrześniowej w 1939 roku walczył w Armii „Łódź” oraz brał udział w obronie Modlina. Następnie przeszedł do służby w konspiracji, a od maja 1941 roku stał na czele okręgu ZWZ/AK Warszawa-Miasto. W czasie Powstania Warszawskiego faktycznie dowodził całością operacji zbrojnych. Po jego klęsce dostał się do niewoli niemieckiej. Po wyjściu z niej udał się na emigrację do USA. Rząd komunistyczny w Warszawie pozbawił go obywatelstwa polskiego. Zmarł w 1960 roku w Waszyngtonie (patrz w: *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 101; *Encyklopedia II wojny światowej*, dz. cyt., s. 104).

⁴⁷⁰ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 202-204. Tak jak to zostało już wykazane (w niniejszej rozprawie doktorskiej - patrz: rozdział II, podrozdział 2.5, s. 114, przypis nr 250) godzina „W” mogła oznaczać: godzinę „Wybuchu”, godzinę „Wystąpienia” lub też godzinę „Wyzwolenia” (patrz w: *Godzina W - co to jest?*, dz. cyt., dostęp: 15.10.2019 rok).

przystąpili do kontruderzenia i postanowili ściągać z zaplecza frontowego odpowiednie jednostki SS, policji i wojska, by utworzyć z nich specjalny korpus⁴⁷¹. Jak zobrazował autor, zadaniem tego oddziału, którym dowodził Erich von dem Bach-Zelewski⁴⁷², było jak najszybsze stłumienie zrywu w stolicy, zlikwidowanie całej ludności oraz zniszczenie miasta. Atakowali oni wszystkie najważniejsze pozycje powstańców.

Siergiejczyk przestawił też, że czynnikiem wpływającym na słabnięcie oporu powstańczego były brak broni i amunicji, chociaż źródłem ich dopływu były zrzuty z powietrza, dokonywane nocami z lotnisk we Włoszech oraz z Anglii. Były jednakże okupione dużymi stratami, w związku z czym zostały wstrzymane⁴⁷³. Autor opracowania szkolnego podkreślił dalej, że ostatecznie po dwóch miesiącach walk powstanie upadło, po czym przedstawił jego skutki. Nie dodał jednak nowych wiadomości w tej problematyce. Zazaczył jedynie, że rozkaz Hitlera, w myśl którego Warszawa miała zostać zrównana z ziemią, był barbarzyński. Oceniając z kolei ten narodowy zryw, napisał, że *powstanie było (...) dramatyczną próbą ratowania koncepcji państwa polskiego, mającego być w znacznym stopniu kontynuacją II Rzeczypospolitej. Jego upadek przekreślił ostatecznie w tym zakresie poważniejsze nadzieje obozu londyńskiego*⁴⁷⁴. Twórca książki zaliczył się tym samym do przeciwników tych walk.

Co ważne Siergiejczyk, jako pierwszy w edukacji historycznej PRL, wyszczególnił, że w styczniu 1945 roku generał Okulicki „Niedźwiadek”, będący ówczesnym szefem AK, wydał rozkaz o rozwiązaniu tej konspiracyjnej grupy bojowej Polskiego Podziemia⁴⁷⁵. Autor omówił, że miało to związek z tym, iż wyzwolenie całości ziem polskich oraz przejmowanie na nich władzy przez ugrupowania polskiej

⁴⁷¹ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 205.

⁴⁷² Erich von dem Bach-Zelewski (1899-1972) - był niemieckim generałem, od 1941 roku dowódcą SS i Policji na okupowanych terenach ZSRS. Od 1943 roku był również pełnomocnikiem do spraw zwalczania partyzantki w okupowanej Europie. W 1944 roku dowodził niemieckimi oddziałami tłumiącymi Powstanie Warszawskie. W 1962 roku został skazany przez sąd Republiki Federalnej Niemiec (dalej: RFN, powstałej w 1949 roku, po podziale Niemiec na część zachodnią, czyli RFN, oraz część wschodnią, tzn. Niemiecką Republikę Demokratyczną) na dożywotnie pozbawienie wolności, za zabójstwo dokonane przez niego w latach 30. XX wieku. Nie odpowiedział za zbrodnie z czasów II wojny światowej (patrz w: *Historia. Encyklopedia szkolna PWN*, dz. cyt., s. 65).

⁴⁷³ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 205.

⁴⁷⁴ Tamże, s. 210.

⁴⁷⁵ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 225. Należy zaznaczyć, że po upadku Powstania Warszawskiego, ostatnia faza działalności AK miała miejsce w Częstochowie. Na terenie tego miasta znajdowała się Komenda Główna pod dowództwem generała Okulickiego oraz jej ścisły sztab (w budynku przy ulicy 7 Kamienic 21). Pozostałe komórki rozlokowano w Krakowie i Piotrkowie Trybunalskim. Działalność tej podziemnej formacji zbrojnej w tym okresie koncentrowała się przede wszystkim na odtwarzaniu straconego w wyniku operacji „Burza” stanu konspiracji. W dniu 19 stycznia 1945 roku generał Okulicki podjął decyzję o rozwiązaniu AK, w wyniku niekorzystnej sytuacji polityczno-wojskowej, o czym poinformował swoich żołnierzy w ostatnim rozkazie (patrz w: T. Dubicki, R. Majzner, *Ruch oporu*, [w:] *Częstochowa. Dzieje miasta i klasztoru jasnogórskiego ...*, s. 520).

lewicy stworzyło nową sytuację w Kraju. Pod wpływem tej nowej rzeczywistości doszło do przebudowy działalności w obozie rządowym. Przyczynami rozwiązania AK był także fakt, że po upadku Powstania Warszawskiego w szeregach tej podziemnej formacji panował chaos, a wielu dowódców wydawało decyzje wedle własnego uznania. Dodatkowo generał Okulicki nie miał łączności z okręgami AK, które już od drugiej połowy 1944 roku znajdowały się na oswobodzonych terenach. Kolejną przesłanką składającą się na tak podjętą decyzję, jak zaakcentował Siergiejczyk, była obawa przed represjami wobec niezłożonej broni. Autor zaznaczył jednocześnie, że zakończenie działalności AK nie było faktem uznania władz ludowych przez PPP. Przyświecała temu postanowieniu zmiana formy działania w nowych warunkach. Równocześnie bowiem z tymi wydarzeniami zaczęła montować się z byłych kadr AK ściśle zakonspirowana formacja podziemna pod nazwą „Nie”⁴⁷⁶ (co tłumaczono jako organizację „Niepodległość”). Jednym z jej zadań miało być zwalczanie tworzącego się wówczas państwa ludowego. Autor podał jednocześnie, że ugrupowanie to nie sformowało się w pełni, ponieważ w lutym 1945 roku jego główne kierownictwo zostało zatrzymane⁴⁷⁷. Na wiosnę z kolei jego struktury rozwiązano.

3.6 Okupacja niemiecka na ziemiach polskich w komponentach pozatekstowych podręczników historii w latach 1951-1989

Problematyka okupacji niemieckiej na ziemiach polskich znalazła także swoje miejsce w elementach pozatekstowych opracowania szkolnego⁴⁷⁸. W związku z tym, iż w latach 1945-1948 na lekcjach historii używano podręczników z lat międzywojennych lub już nowych, ale kończących się na wybuchu II wojny światowej, pierwszym okresem jaki należy tutaj omówić był okres stalinowski. W tych czasach, we wspomnianej już książce Missalowej i Schoenbrenner z 1951 roku (do IV klasy szkoły podstawowej), jej autorki zaprezentowały z badanej problematyki tylko fotografie. Zamieściły zdjęcia przedstawiające moment rozstrzelania ludzi przez jednostki

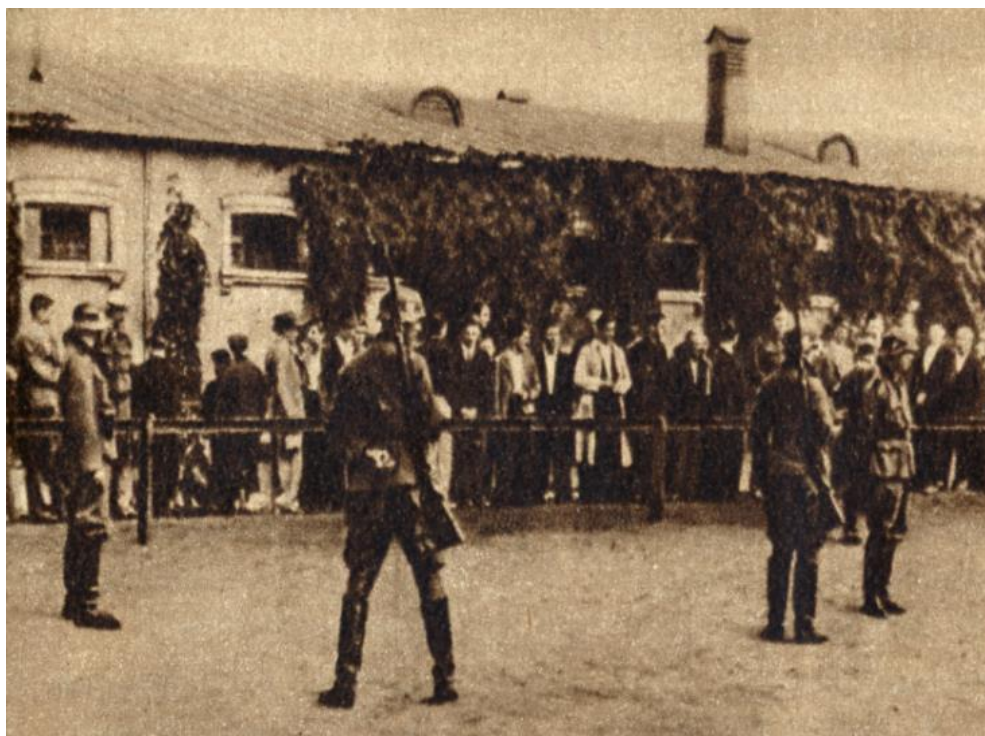
⁴⁷⁶ Organizacja „Nie” - był to kryptonim tajnej organizacji, występującej pod nazwą „Niepodległość”. Pierwotnie została powołana jesienią 1943 roku przez Komendanta Głównego AK w celu przygotowania nowej konspiracji pod zbliżającą się okupację sowiecką. Była formacją ściśle oddzieloną od AK, pod dowództwem generałów: Fieldorfa „Nila” i Okulickiego „Niedźwiadka”. Miała charakter sztabowy i nie podejmowała szerszych antysowieckich operacji dywersyjnych. Wobec kolejnych fal aresztowań, m.in. Okulickiego i Fieldorfa, organizację tę na wiosnę 1945 roku rozwiązała Delegatura Rządu w porozumieniu z generałem Andersem (patrz w: *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 438).

⁴⁷⁷ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 225.

⁴⁷⁸ W skład tych elementów wchodziły środki symboliczne oraz środki obrazowe, czyli m.in. fotografie, ilustracje, ryciny, mapki podręcznikowe, tabele, diagramy, wykresy, schematy i grafiki. Stanowiły one uzupełnienie tekstu podstawowego oraz jego rozwinięcie.

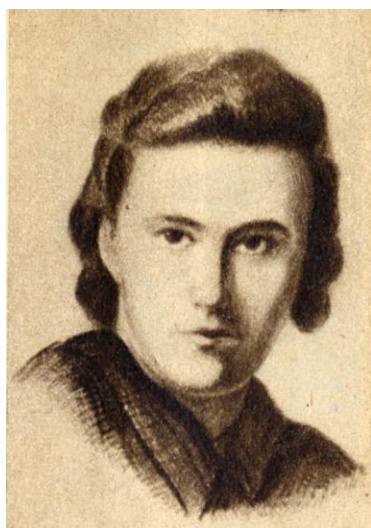
okupanta, łapankę na ulicach Warszawy, postacię Nowotki, Sawickiej, Krasickiego, Findera, czy Fornalskiej. Zobrazowały też fotografie formowania się dywizji kościuszkowskiej w Sielcach nad Oką, powstańców warszawskich na barykadach i ruiny Warszawy oraz jeden z numerów „Trybuny Wolności”, czyli organu prasowego wydawanego przez PPR w czasie okupacji⁴⁷⁹. Poza tymi elementami nie można było odnotować innych części, np.: wykresów, diagramów, czy map podręcznikowych.

Zdjęcie nr 1 - Łapanka na ulicach Warszawy



(Źródło: G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 271)

Zdjęcie nr 2 - Hanna Sawicka



Zdjęcie nr 3 - Jan Krasicki



(Źródło: G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 279)

⁴⁷⁹ G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 270-271, 277-281, 284-285.

Zdjęcie nr 4 - Ruiny Warszawy 1944 rok



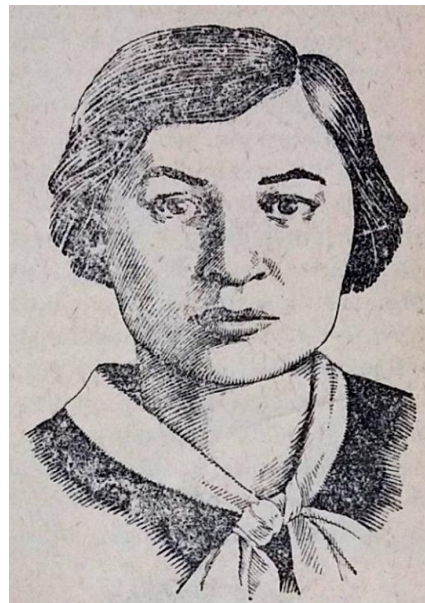
(Źródło: G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 285)

W kolejnym wybranym podręczniku tego okresu, wydany w 1953 roku (również do IV klasy szkoły podstawowej), można spotkać jedynie ryciny. Autorki, Dłuska i Schoenbrenner, zaproponowały na rysunkach sylwetki Nowotki, Fornalskiej, Sawickiej i Krasickiego⁴⁸⁰. Podobnie jak w przypadku poprzedniego podręcznika, tak i tutaj brakowało innych elementów z analizowanej tematyki.

Rycina nr 1 - Marceli Nowotko



Rycina nr 2 - Małgorzata Fornalska



(Źródło: M. Dłuska, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 198-199)

⁴⁸⁰ M. Dłuska, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 198-201.

W następnym okresie szkolnej edukacji historycznej PRL, tzw. gomułkowskim, rozbudowano komponenty pozatekstowe podręcznika, ale głównie w szkołach średnich. W książce bowiem autorstwa Klubówny i Stępieniowej do szkół podstawowych (wydanej w 1961 roku), jej autorki opublikowały tylko fotografie ilustrujące różne oblicza niemieckiej okupacji na ziemiach polskich. W ten sposób przez środki obrazowe i materiał ilustracyjny pokazały łapankę, obóz koncentracyjny w Oświęcimiu (pisany po polsku), ukazany na fotografii po raz pierwszy ze wszystkich przedłożonych podręczników. Ponadto zaprezentowały wątek wysiedleń ludności polskiej, wysadzania torów kolejowych, postać Gomułki, o którym po raz pierwszy wspomniały przy okazji tej problematyki. Zamieściły również zdjęcia Sawickiej i Krasickiego. Oprócz tego autorki wyróżniły powstanie I Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki w Sielcach nad Oką w Związku Sowieckim oraz jej ćwiczenia, starcie pod Leniono i ruiny Warszawy, po powstaniu 1944 roku⁴⁸¹. Klubówna i Stępieniowa w tym opracowaniu zrezygnowały z innych elementów, zwłaszcza, że analizowany podręcznik dotyczył najmłodszych uczestników edukacji, w tym wypadku z klasy IV. Wyeksponowane przez nie ilustracje spełniały funkcję uzupełniającą względem tekstu autorskiego.

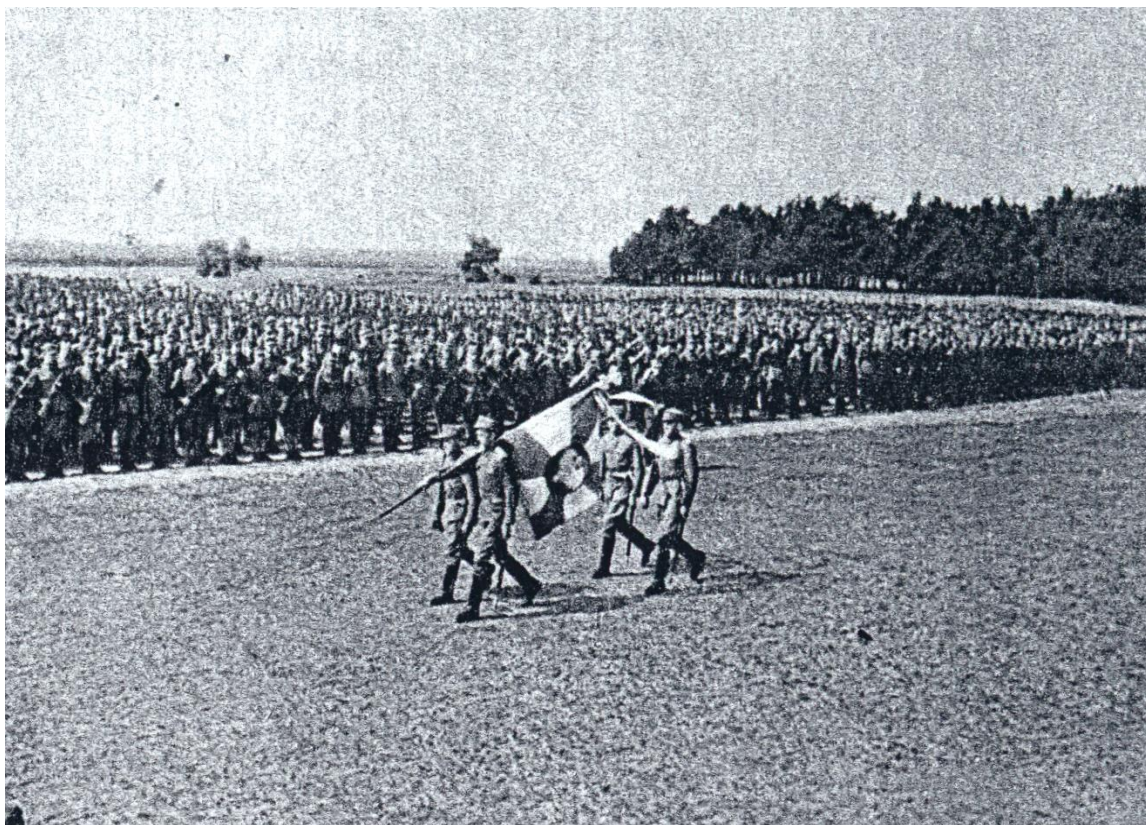
Zdjęcie nr 5 - Obóz koncentracyjny Auschwitz (w podręczniku napisany Oświęcim)



(Źródło: A. Klubówna, J. Stępieniowa, dz. cyt., Warszawa 1961, s. 169)

⁴⁸¹ A. Klubówna, J. Stępieniowa, dz. cyt., Warszawa 1961, s. 168-171, 173-174, 179-180, 182.

Zdjęcie nr 6 - Utworzenie polskich jednostek w ZSRS w Sielcach nad Oką



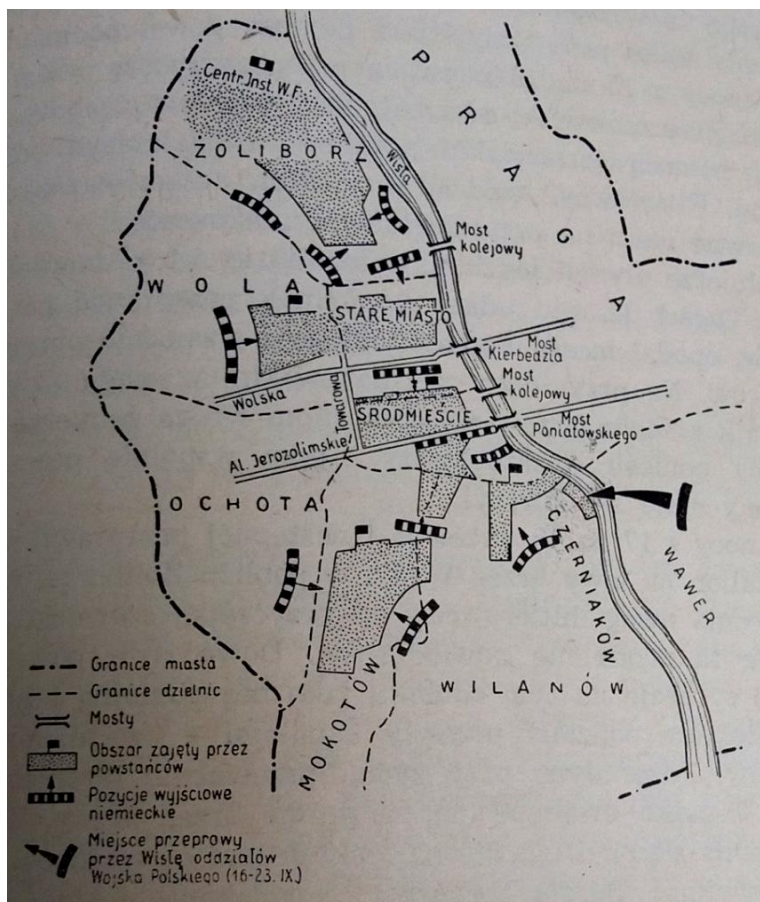
(Źródło: A. Klubówna, J. Stępieniowa, dz. cyt., Warszawa 1961, s. 179)

W wybranym podręczniku historii z 1959 roku, przeznaczonym dla uczniów szkół średnich, rozwinięto materiał ilustracyjny. Stało się tak, ponieważ zgodnie z wiekiem rozwojowym uczniów, młodzież tego szczebla kształcenia mogła przyjmować i analizować zdjęcia, czy pozostałe środki obrazowe oraz symboliczne m.in. z zakresu okupacji niemieckiej na ziemiach polskich, zwłaszcza, że temat ten nie należał do najłatwiejszych, przede wszystkim w odniesieniu do poszczególnych represji niemieckich wobec ludności cywilnej. Autorzy w ujętym powyżej opracowaniu zamieścili określoną ikonografię i przedstawili obwieszczenie ze spisami osób skazanych na śmierć, wysiedlenia ludności wiejskiej z Zamojszczyzny, postać Nowotki, pożar getta warszawskiego w czasie powstania z 1943 roku, patrol powstańców z batalionu „Zośka” oraz wyjście powstańców z Warszawy po kapitulacji w październiku 1944 roku⁴⁸². Ponadto w książce po raz pierwszy zamieścili mapkę Warszawy w czasie powstania z 1944 roku⁴⁸³. W kolejnym wydaniu tego podręcznika (z 1962 roku) można było zobaczyć takie same komponenty pozatekstowe, z tym że na innych stronach, ponieważ układ i struktura rozdziałów uległy przeobrażeniom.

⁴⁸² J. Garas, H. Katz, St. Kowalczyk, P. Korzec, Z. Marciniak, H. Orski, Z. Słomkowski, H. Trocka, A. Zbyszewski, dz. cyt., s. 205-206, 267-269, 277, 282.

⁴⁸³ Tamże, s. 279.

Mapa nr 1 - Orientacyjna mapa Warszawy w trakcie powstania z 1944 roku



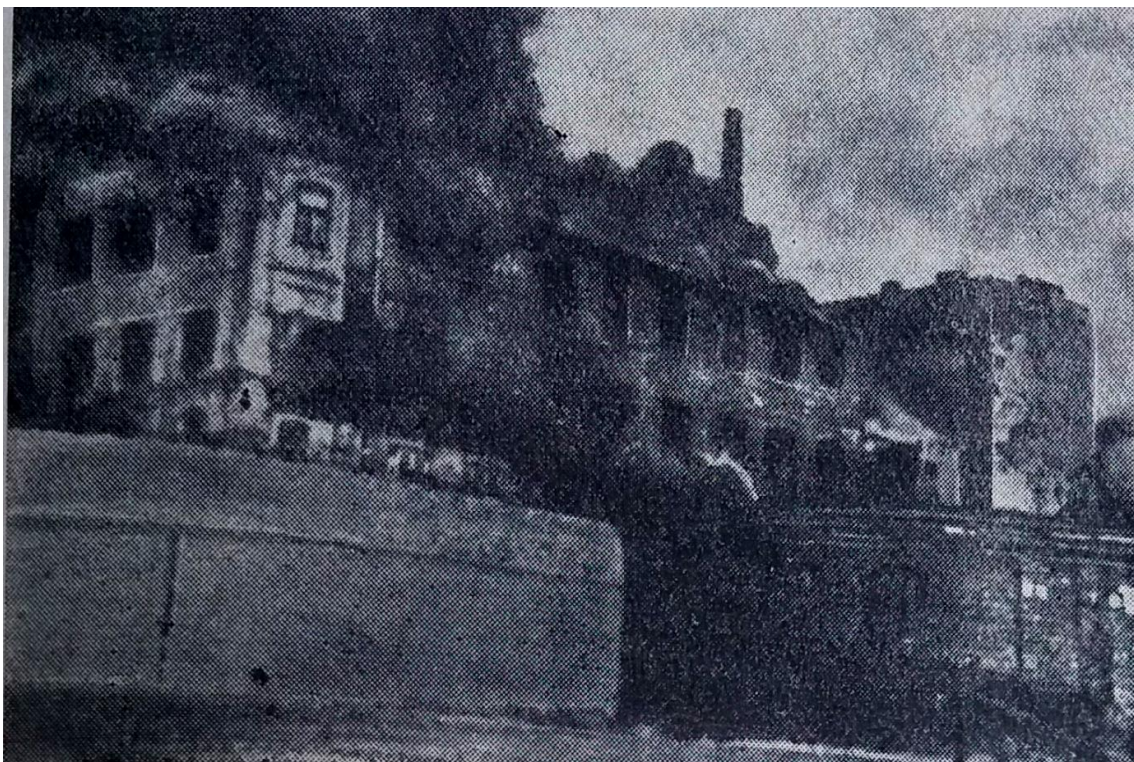
(Źródło: J. Garas, H. Katz, St. Kowalczyk, P. Korzec, Z. Marciniak, H. Orski, Z. Słomkowski, H. Trocka, A. Zbyszewski, Warszawa 1959, s. 279; poprawiona mapa w podręczniku z 1962 roku, s. 266)

Zdjęcie nr 7 - Wysiedlenia ludności wiejskiej z Zamojszczyzny



(Źródło: J. Garas, H. Katz, St. Kowalczyk, P. Korzec, Z. Marciniak, H. Orski, Z. Słomkowski, H. Trocka, A. Zbyszewski, Warszawa 1959, s. 206; podręcznik z 1962 roku, s. 249)

Zdjęcie nr 8 - Pożar getta warszawskiego w czasie powstania z 1943 roku



(Źródło: J. Garas, H. Katz, St. Kowalczyk, P. Korzec, Z. Marciniak, H. Orski, Z. Słomkowski, H. Trocka, A. Zbyszewski, Warszawa 1959, s. 269; podręcznik z 1962 roku, s. 257)

Zdjęcie nr 9 - Wyjście powstańców z Warszawy po kapitulacji w październiku 1944 roku



(Źródło: J. Garas, H. Katz, St. Kowalczyk, P. Korzec, Z. Marciniak, H. Orski, Z. Słomkowski, H. Trocka, A. Zbyszewski, Warszawa 1959, s. 282; podręcznik z 1962 roku, s. 268)

Sędziwy w podręczniku z 1965 roku (również dla szkół średnich) zamieścił następujący materiał ilustracyjny: afisz hitlerowski obwieszczający publiczną egzekucję, łapankę w Warszawie, obóz koncentracyjny w Oświęcimiu, pismo o organizacji ruchu oporu z obozu w Oświęcimiu, postaci Nowotki, Findera, Fornalskiej, Sawickiej, Krasickiego, ogłoszenie w konspiracyjnej prasie, zdjęcie prezentujące ruiny getta warszawskiego, ilustrację przedstawiającą polskie formacje wojskowe w Sielcach nad Oką, komunikat o powstaniu KRN i powołaniu do życia AL, zdjęcie symbolizujące początek Powstania Warszawskiego, a tam wyszczególniono godzinę „W” (która nie pojawiła się w tekście autorskim tego opracowania szkolnego), plakat powstańczy, czy płonące Krakowskie Przedmieście w czasie powstania⁴⁸⁴. Przedstawił również mapę obrazującą położenie wojsk niemieckich, sowieckich i polskich w dniu 2 sierpnia 1944 roku⁴⁸⁵. Poprzez komponenty pozatekstowe podręcznika historii należy stwierdzić zatem, że termin godziny „W”, po raz pierwszy w szkolnej edukacji historycznej PRL pojawił się już w latach 60. XX wieku.

W kolejnej książce Sędziwego (z 1967 roku), autor zastosował podobne elementy mające wyjaśnić problematykę okupacji niemieckiej. Z fotografii wybrał te z postaciami: Sikorskiego, Nowotki, Findera, Gomułki, Bieruta, Spychalskiego. Dołączył też stronę tytułową pisma Komendy Głównej AK - „Biuletyn Informacyjny”, zdjęcie obrazujące ruiny getta warszawskiego, komunikat o powstaniu KRN i AL, fotografię prezentującą barykadę w czasie Powstania Warszawskiego, z dopiskiem: godzina „W” oraz harcowski patrol służby społecznej w czasie powstania⁴⁸⁶. Sędziwy pokazał także za pośrednictwem materiału ilustracyjnego prezydium ZPP w Moskwie, a tam wskazał na nazwiska osób, tj. pułkownika Antoniego Siwickiego, księdza Franciszka Kupsza, pułkownika Berlinga, Wasilewskiej, Andrzeja Witosa, Bolesława Drobnera i profesora Jakuba Parnasa. Pokazał również posługując się zdjęciami: komunikat o utworzeniu I Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki i przysięgę żołnierską⁴⁸⁷ (zdjęcie to samo co u Klubówny i Stępieniowej⁴⁸⁸). Warto też odnotować, iż zamieścił taką samą mapkę jak w podręczniku z 1965 roku, w odniesieniu do pozycji wojsk polskich i sowieckich na dzień 2 sierpnia 1944 rok.

⁴⁸⁴ H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Część druga. Od końca I wojny światowej ...*, s. 204-210, 215-219, 222, 224-229.

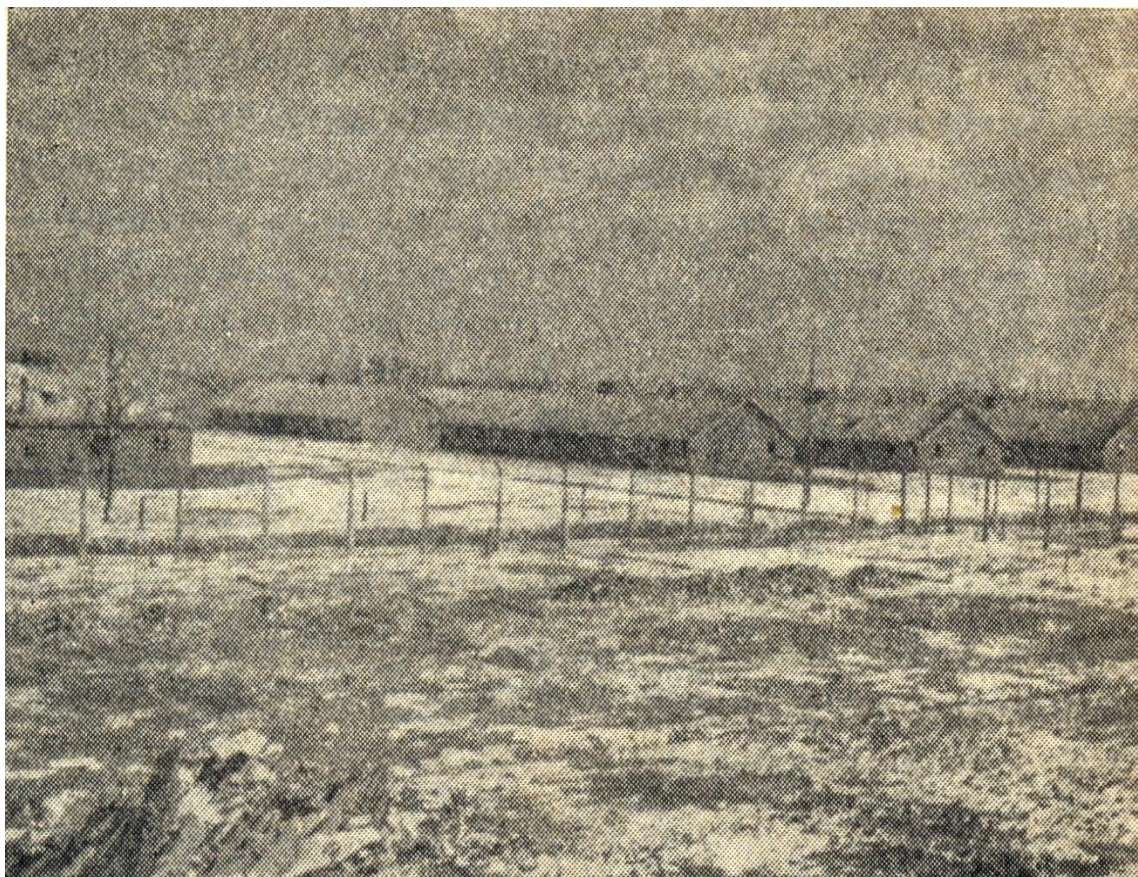
⁴⁸⁵ Tamże, s. 226.

⁴⁸⁶ Tenże, *Historia dla klasy XI. Od wielkiej socjalistycznej rewolucji ...*, s. 246, 249, 252-253, 258, 260-261, 263, 269, 272.

⁴⁸⁷ Tamże, s. 267-269.

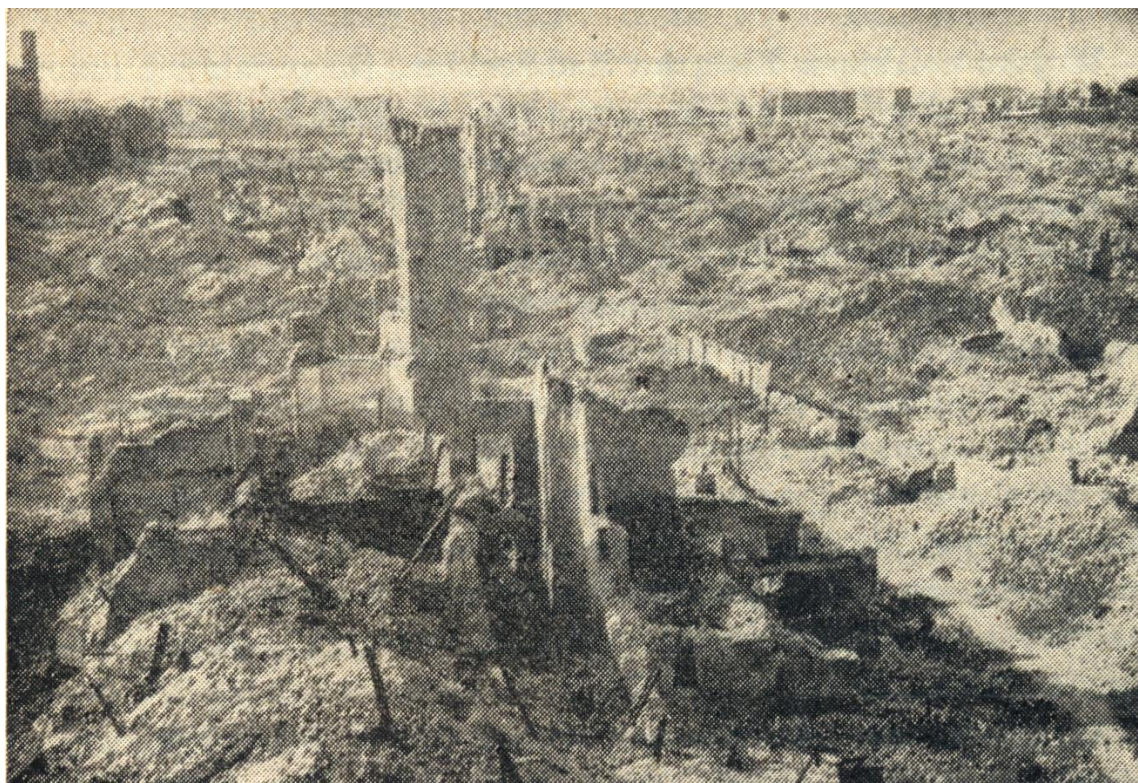
⁴⁸⁸ A. Klubówna, J. Stępieniowa, dz. cyt., Warszawa 1961, s. 179.

Zdjęcie nr 10 - Obóz koncentracyjny Auschwitz (w podręczniku pod nazwą Oświęcim)



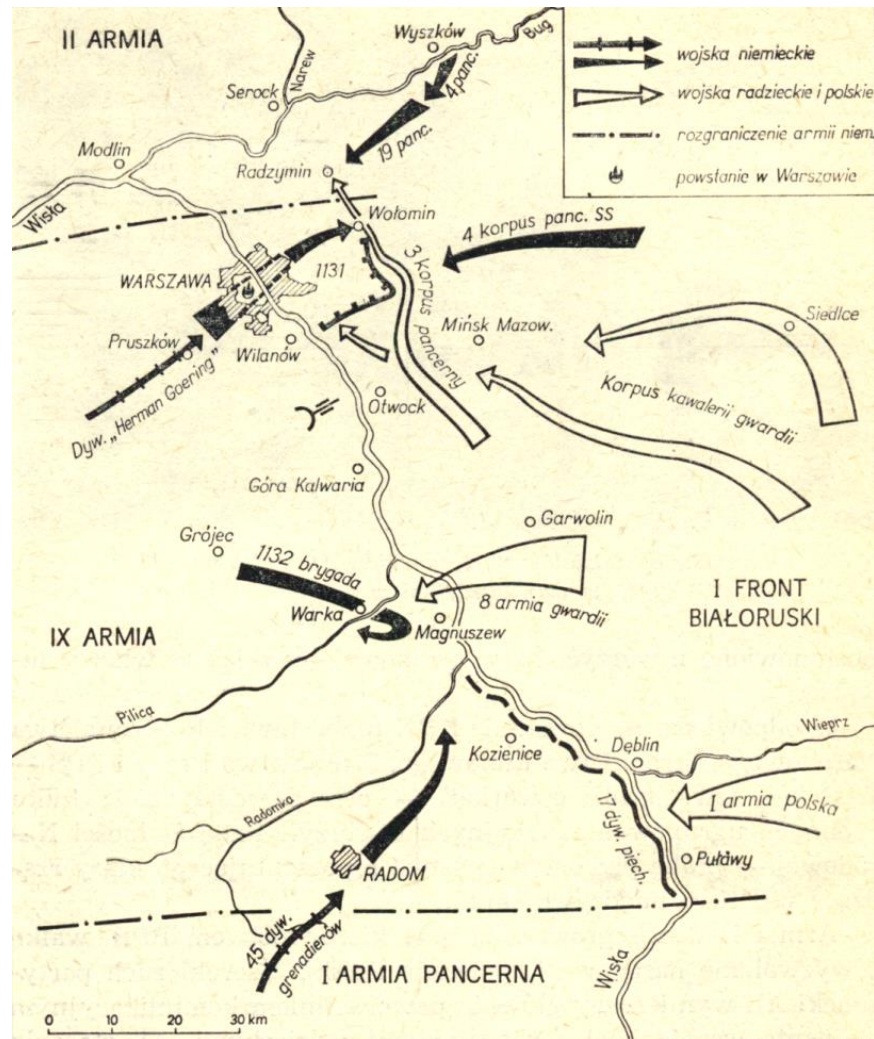
(Źródło: H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Część druga. Od końca I wojny światowej ...*, s. 208)

Zdjęcie nr 11 - Ruiny getta warszawskiego



(Źródło: H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Część druga. Od końca I wojny światowej ...*, s. 219;
patrz też w: H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Od wielkiej socjalistycznej rewolucji ...*, s. 258)

Mapa nr 2 - Położenie wojsk niemieckich, sowieckich i polskich w dniu 2 sierpnia 1944 roku



(Źródło: H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Część druga. Od końca I wojny światowej ...*, s. 226; patrz też w: H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Od wielkiej socjalistycznej rewolucji ...*, s. 264)

W szkolnej edukacji historycznej okresu gierkowskiego autorzy podręczników historii dokonali kolejnych modyfikacji. W książce Wojciechowskiego z 1973 roku (do VIII klasy szkoły podstawowej), autor zaproponował kilkanaście zdjęć ilustrujących: pierwszą publiczną egzekucję w Bydgoszczy z 9 września 1939 roku, cmentarz w Palmirach, więzienie na Pawiaku (nazwane przez twórcę opracowania *morderczym hitlerowskim więzieniem w Warszawie*⁴⁸⁹), łapankę uliczną, obóz w Oświęcimiu (przy którym napisał, że było to miejsce oddzielone od reszty świata betonowym murem z rzędami słupów drutu kolczastego pod prądem i gęstymi strażami⁴⁹⁰), likwidację getta w Warszawie w 1943 roku, mauzoleum polsko-sowieckiego braterstwa broni w Lenino, grupę partyzantów BCh na Kielecczyźnie, pocisk „V-2”, ulice warszawskie podczas powstania oraz przygotowania okupanta do wysadzenia Zamku Królewskiego

⁴⁸⁹ M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 111.

⁴⁹⁰ Tamże, s. 113.

w Warszawie⁴⁹¹. Ponadto na fotografiach znalazły się wizerunki Nowotki, Sawickiej, Krasickiego i Bieruta⁴⁹². Wojciechowski zaprezentował również mapę, na której wskazał rejony działań partyzanckich w Polsce⁴⁹³.

Zdjęcie nr 12 - Pierwsza publiczna egzekucja w Bydgoszczy z 9 września 1939 roku



(Źródło: M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 109)

Zdjęcie nr 13 - Cmentarz w Palmirach



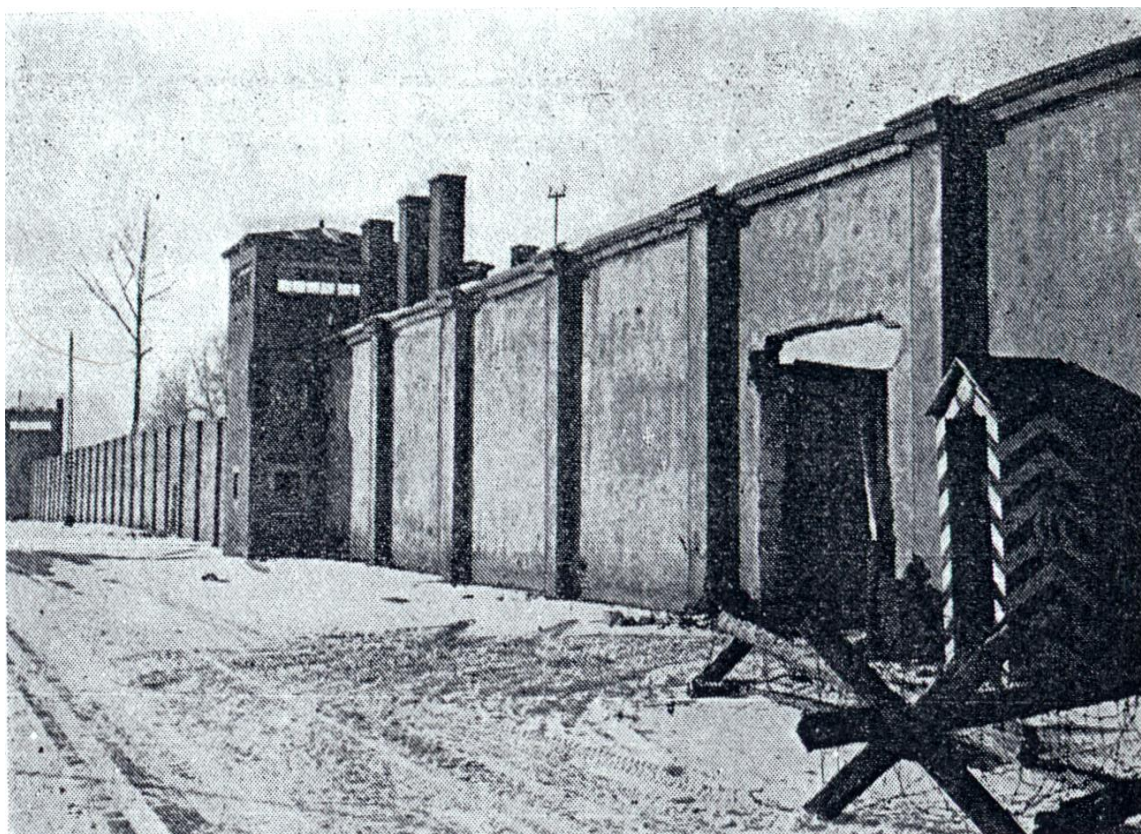
(Źródło: M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 110)

⁴⁹¹ Tamże, s. 113, 115, 121, 125-127, 129-131, 134, 144-145, 147, 149.

⁴⁹² Tamże, s. 119-120, 122, 144.

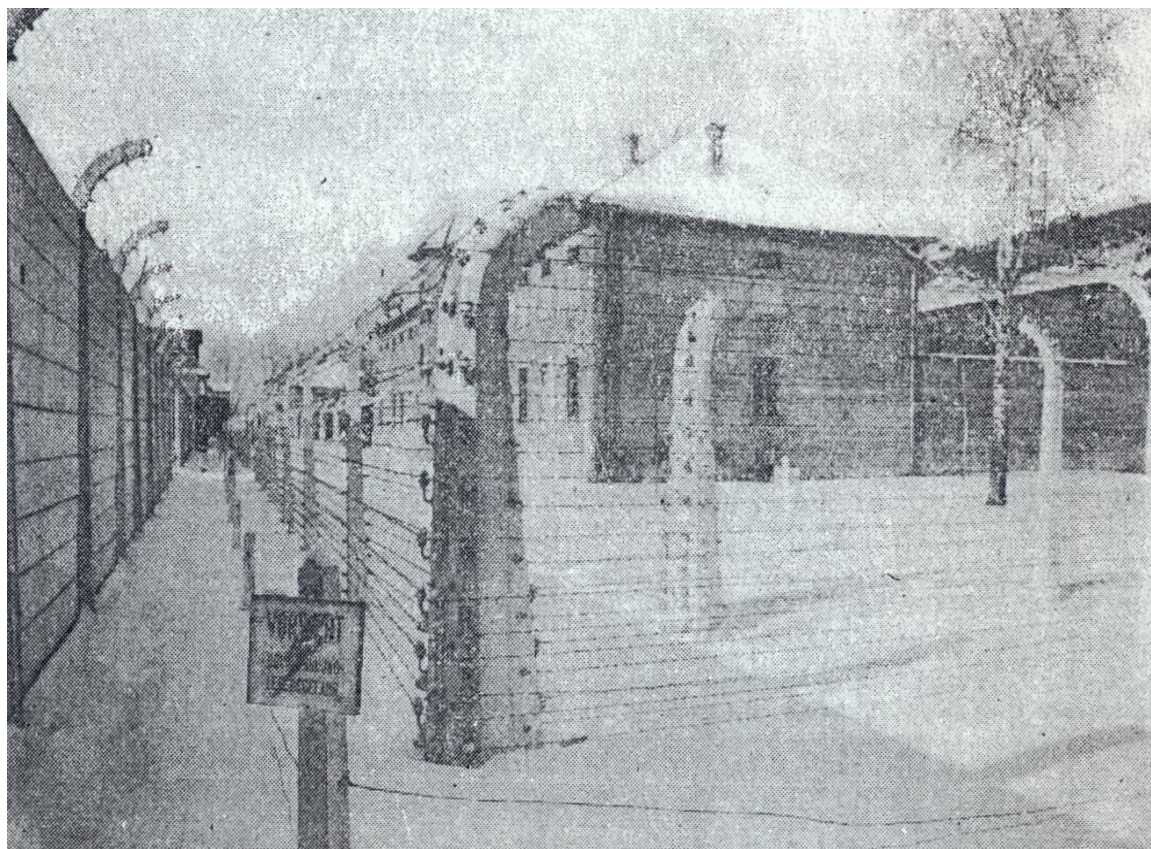
⁴⁹³ Tamże, s. 133.

Zdjęcie nr 14 - Więzienie na Pawiaku w Warszawie



(Źródło: M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 111)

Zdjęcie nr 15 - Obóz koncentracyjny Auschwitz (w podręczniku pod nazwą Oświęcim)



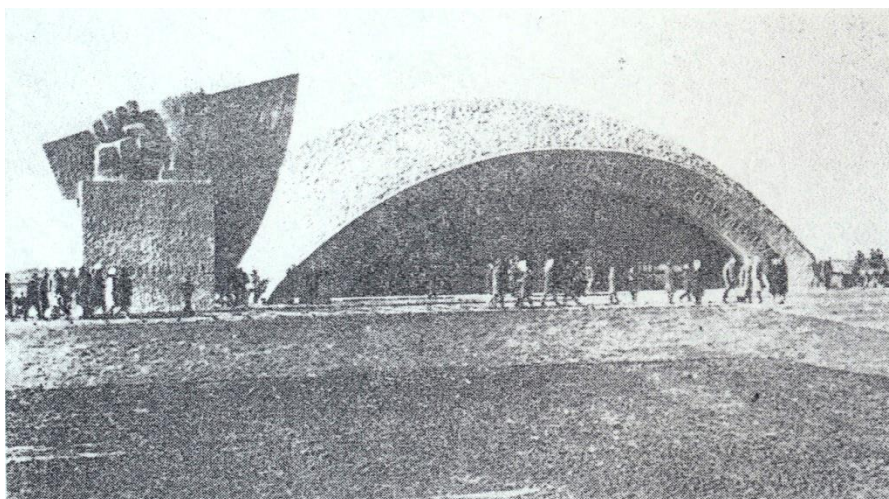
(Źródło: M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 113)

Zdjęcie nr 16 - Likwidacja getta warszawskiego w 1943 roku



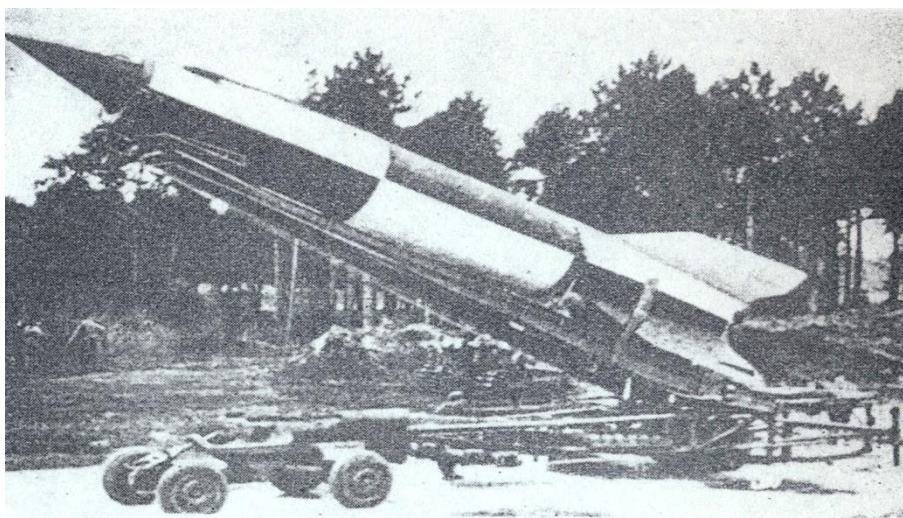
(Źródło: M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 115)

Zdjęcie nr 17 - Mauzoleum polsko-sowieckiego braterstwa broni w Lenino



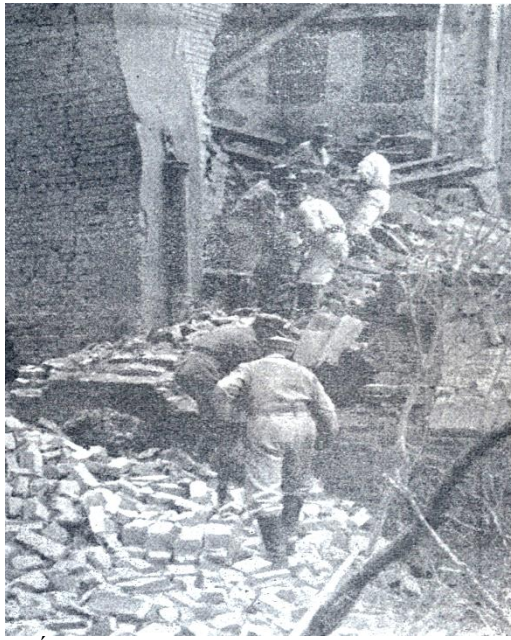
(Źródło: M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 127)

Zdjęcie nr 18 - Niemiecki pocisk „V-2” z terytorium ziem polskich



(Źródło: M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 145)

Zdjęcie nr 19 - Niemieckie przygotowania do zniszczenia Zamku Królewskiego w Warszawie



(Źródło: M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 149)

W następnym wybranym opracowaniu z okresu gierkowskiego, wydanym w 1976 roku (do szkół podstawowych), autorami którego byli Karpińska i Syta, można było spotkać dalsze zmiany. Materiał ilustracyjny w tym podręczniku obejmował takie elementy jak: łapankę na ulicach Warszawy, napis na murze „PPR walczy, Niemcy zgubione”⁴⁹⁴, oddział AL na Kielecczyźnie, pociąg wysadzony pod Łukowem, kościuszkowców w drodze na front, pomnik mauzoleum polsko-sowieckiego braterstwa broni na polu bitwy pod Lenino, posiedzenie KRN w Lublinie oraz oddział powstańców w ataku na pozycje wroga w czasie Powstania Warszawskiego⁴⁹⁵. Autorzy ci sportretowali również postacie takie jak: generał Sikorski i Nowotko.

Zdjęcie nr 20 - Pociąg wysadzony pod Łukowem

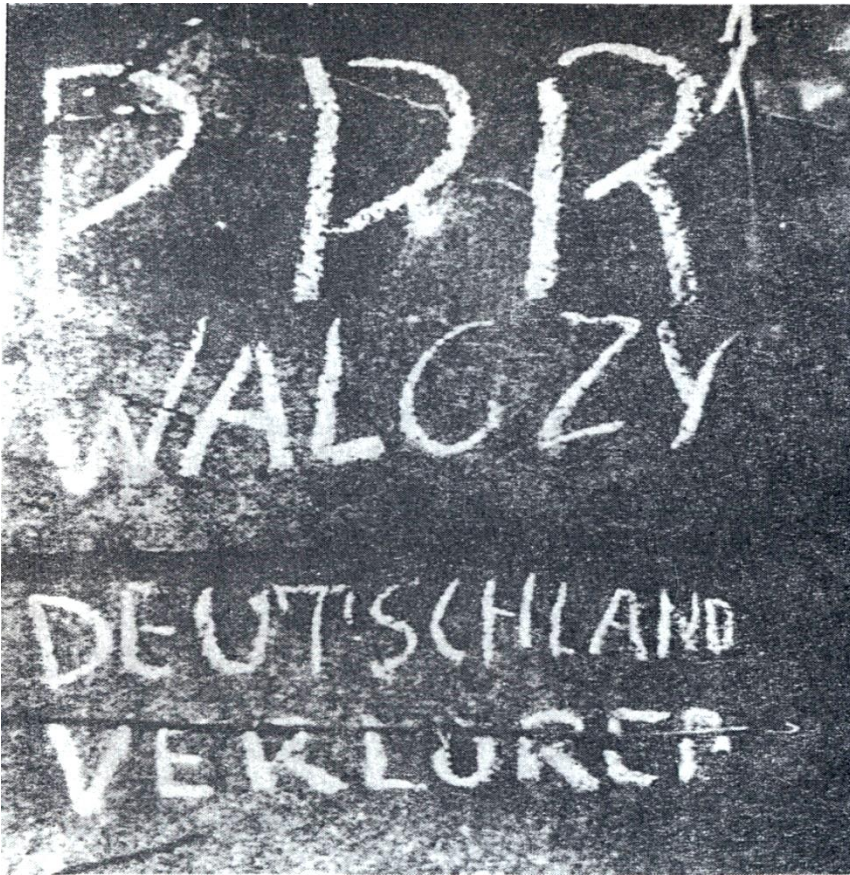


(Źródło: L. Karpińska, A. Syta, dz. cyt., s. 150)

⁴⁹⁴ L. Karpińska, A. Syta, dz. cyt., s. 148.

⁴⁹⁵ Tamże, s. 139, 148-150, 152-153, 155, 159.

Zdjęcie nr 21 - Napis na murze: „PPR walczy, Niemcy zgubione”



(Źródło: L. Karpińska, A. Syta, dz. cyt., s. 148)

W podręczniku Szcześniaka z 1978 roku (również do szkół podstawowych), autor zaprezentował m.in. obóz koncentracyjny w Oświęcimiu (zdjęcie to samo, które wystąpiło w podręczniku Wojciechowskiego⁴⁹⁶), postać generała Sikorskiego, podpisującego deklarację o polsko-sowieckiej przyjaźni i wzajemnej współpracy, generała „Grota” Roweckiego, oddział GL na Lubelszczyźnie, rakietę „V-2” (określoną jako „cudowną broń” niemiecką⁴⁹⁷), transport ludności z getta warszawskiego do obozu zagłady, zniszczony niemiecki pociąg wojskowy, wysiedlenia ludności Zamojszczyzny, przysięgę polskiej I Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki (ta sama fotografia co w podręczniku z 1961 roku⁴⁹⁸), kościuszkowców w drodze na front, bitwę pod Lenino, warszawskich powstańców oraz niemiecki czołg ostrzeliwujący powstańczą barykadę⁴⁹⁹. Ponadto Szcześniak dołączył obrazek z warszawskiej ulicy podczas okupacji niemieckiej. Napisał przy nim, że budynki i obiekty okupanta były otoczone drutem kolczastym i strzeżone przez wartowników. Dodał, że tylko tam Niemcy mogli

⁴⁹⁶ M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 113.

⁴⁹⁷ A. L. Szcześniak, *Historia dla klasy VIII*, dz. cyt., s. 165.

⁴⁹⁸ Tamże, s. 177. Por. A. Klubówna, J. Stępieniowa, dz. cyt., Warszawa 1961, s. 179.

⁴⁹⁹ A. L. Szcześniak, *Historia dla klasy VIII*, dz. cyt., s. 147, 151-152, 154, 156, 158-159, 165-166, 169-172, 177-178, 195-196, 199.

czuć się bezpiecznie, ponieważ polski ruch oporu przeprowadzał rozmaite akcje na dygnitarzy nazistowskich⁵⁰⁰. Oprócz tego autor wyróżnił dwie mapki. Pierwsza z nich dotyczyła walki zbrojnej narodu polskiego z okupantem, a druga Powstania Warszawskiego⁵⁰¹. Istotnym materiałem ilustracyjnym była wspomniana fotografia symbolizująca deportację Żydów z getta warszawskiego do obozów zagłady, głównie w Treblince i Sobiborze. Ilustracja ta była w późniejszych latach bardzo eksponowanym elementem obudowy w podręcznikach. Obrazowała ona likwidację getta w Warszawie w 1943 roku i ukazywała na pierwszym planie m.in. chłopca żydowskiego, a w tle funkcjonariusza SS, który pilnował kolumny ludzi, opuszczających dzielnicę żydowską. Chłopcem tym prawdopodobnie był Tsvi Nussbaum, który przeżył wojnę i wyjechał po niej do USA. Tam podjął studia medyczne i praktykował w pobliżu Nowego Jorku. Zmarł w 2012 roku. Esesman, o którym tu mowa, zidentyfikowany został po 24 latach od likwidacji getta. Był to Jozef Blösche⁵⁰², który trzymał w rękach pistolet maszynowy MP-35. W 1969 roku został skazany przez Sąd Okręgowy w Erfurcie na karę śmierci za zbrodnie dokonane w czasie II wojny światowej. Wyrok ten wykonano przez rozstrzelanie w lipcu 1969 roku⁵⁰³.

Zdjęcie nr 22 - General Sikorski podpisujący deklarację i układ polsko-sowiecki



(Źródło: A. L. Szcześniak, *Historia dla klasy VIII*, dz. cyt., s. 151)

⁵⁰⁰ Tamże, s. 162.

⁵⁰¹ Tamże, s. 174, 198.

⁵⁰² H. Schwan, H. Heindrichs, *SS-man. Życie i śmierć mordercy*, tłum. W. Szreniawski, Tczew 2009, s. 5, 8-9, 11-14, 162-171.

⁵⁰³ A. Suchoński, *Empatia w szkolnej edukacji historycznej na przykładzie Holocaustu*, „Wiadomości Historyczne”, 2006, nr 2, s. 25; por. źródło: http://www.info-pc.home.pl/whatfor/baza/getto_43.htm (dostęp: 22.09.2018 rok). Patrz też: Archiwum UJD, M. Pawlak, *Niemieckie obozy koncentracyjne ...*, s. 147-148.

Zdjęcie nr 23 - Budynek niemiecki w czasie okupacji, otoczony drutem kolczastym i strzeżony przez strażników



(Źródło: A. L. Szcześniak, *Historia dla klasy VIII*, dz. cyt., s. 162)

Zdjęcie nr 24 - Likwidacja getta w Warszawie (1943 rok), na pierwszym planie Tsvi Nussbaum, a zanim w tle Jozef Blösche z karabinem maszynowym MP-35



(Źródło: A. L. Szcześniak, *Historia dla klasy VIII*, dz. cyt., s. 166)

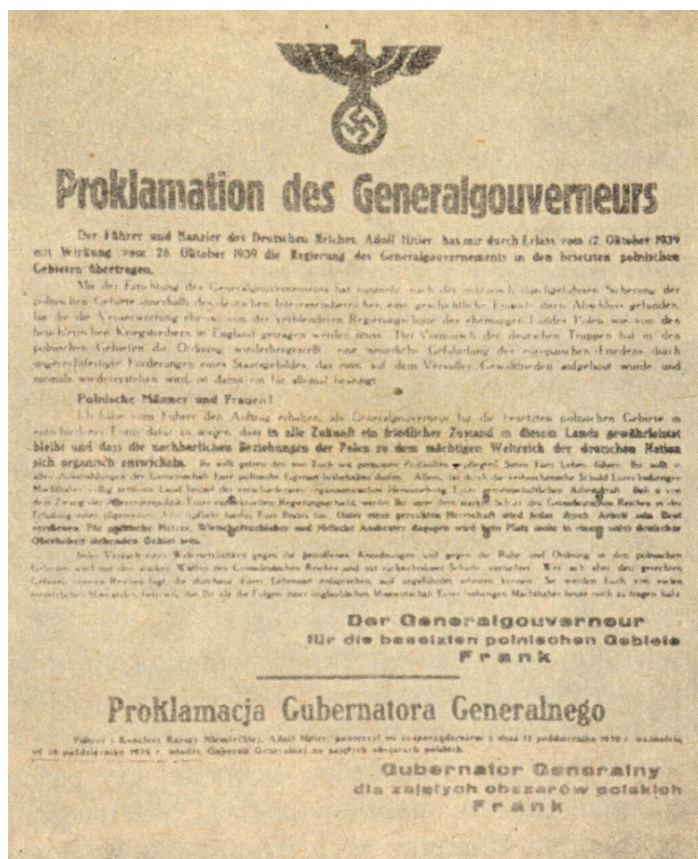
Zdjęcie nr 25 - Bitwa pod Lenino



(Źródło: A. L. Szcześniak, *Historia dla klasy VIII*, dz. cyt., s. 178)

W innym podręczniku z okresu gierkowskiego (tym razem do szkół średnich), jego autor Wapiński, zamieścił zdjęcia, przedstawiające m.in. niemiecki plakat o proklamowaniu GG oraz fotografie obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu⁵⁰⁴, napis wykonany przez żołnierzy GL na niemieckim obwieszczeniu (zapisano tutaj „PPR walczy”), czy fotografie, na których widać wykolejony przez oddziały GL niemiecki pociąg wojskowy, partyzantów AK na Lubelszczyźnie oraz AL w Lasach Starachowickich na Kielecczyźnie, dekret KRN o powołaniu AL, żołnierzy I Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki w Sielcach nad Oką składających przysięgę, kościuszkowców ruszających na front i w walkach o Pragę (dzielnicę warszawską), grupę powstańców w pierwszych dniach walki, Krakowskie Przedmieście w czasie powstania oraz ludność cywilną opuszczającą stolicę po kapitulacji powstania⁵⁰⁵. Ponadto Wapiński zaprezentował mapkę położenia wojsk sowieckich, polskich i niemieckich (podobną jak w podręcznikach Sędziwego⁵⁰⁶).

Zdjęcie nr 26 - Afisz informujący o proklamowaniu GG

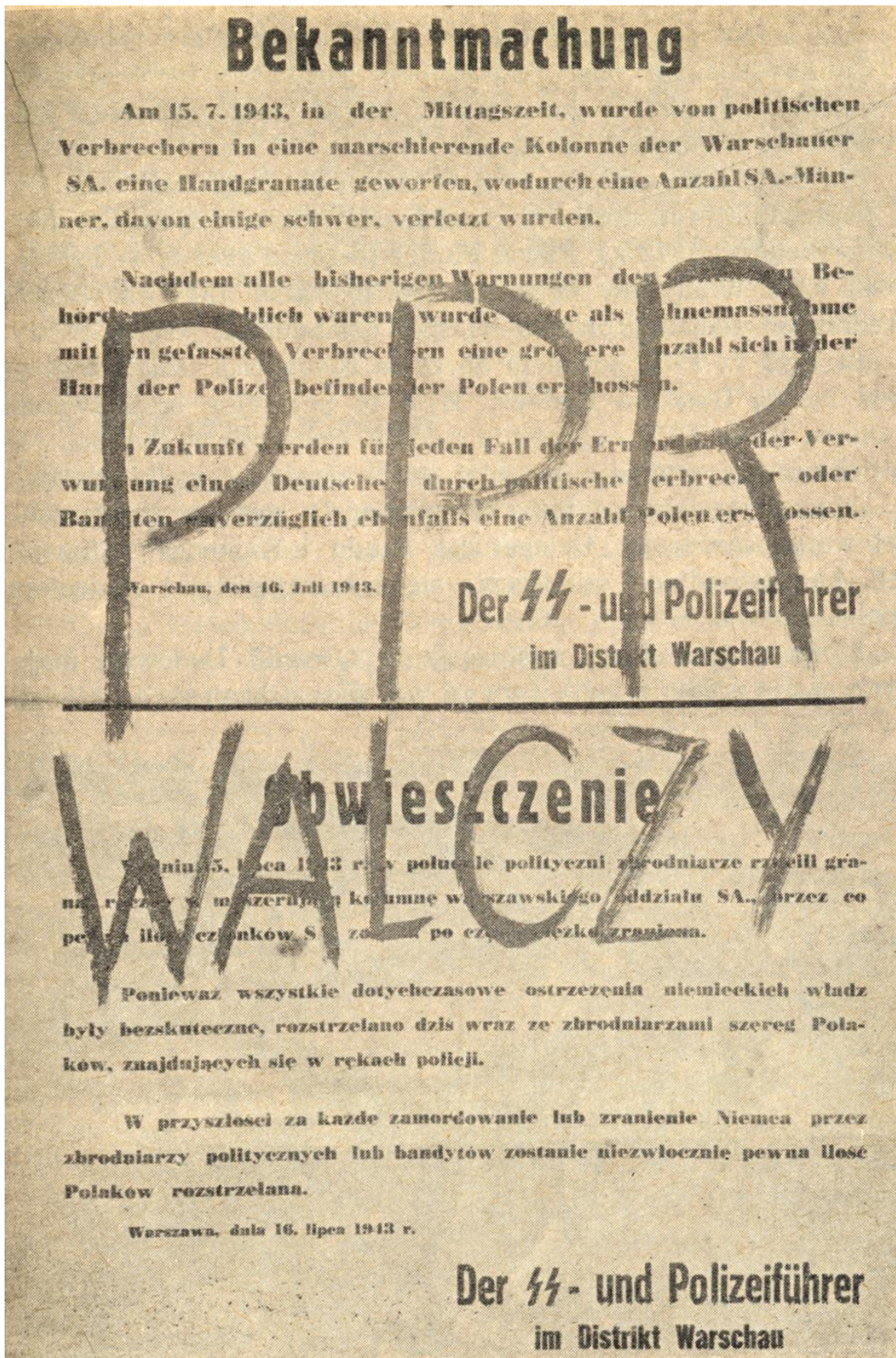


(Źródło: R. Wapiński, dz. cyt., s. 73)

⁵⁰⁴ Fotografia taka sama jak w przypadku opracowania z 1961 roku (patrz w: A. Klubówna, J. Stępieniowa, dz. cyt., Warszawa 1961, s. 75).

⁵⁰⁵ R. Wapiński, dz. cyt., s. 73, 75, 87-88, 96, 98-100, 103-105, 108-110.

⁵⁰⁶ Tamże, s. 107. Por. H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Część druga. Od końca I wojny światowej ...*, s. 226; H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Od wielkiej socjalistycznej rewolucji ...*, s. 264.



(Źródło: R. Wapiński, dz. cyt., s. 87)

W ostatnim okresie PRL, czyli „schyłku realnego socjalizmu”, autorzy poszczególnych podręczników, przede wszystkim do liceów ogólnokształcących oraz techników, umieszczali bardzo wiele komponentów pozatekstowych oraz nie ograniczali się tylko i wyłącznie do fotografii oraz map.

W tych przeznaczonych do szkół podstawowych zamieszczali jednak szereg zdjęć, obrazków i rycin. Przykładem tego było opracowanie szkolne Centkowskiego i Syty z 1981 roku do klasy IV szkoły podstawowej. Twórcy książki prezentowali w niej: ryciny żołnierzy polskich walczących pod Lenino, tajne komplety i walki partyzanckie w lesie⁵⁰⁷ oraz zdjęcia ilustrujące sztandar I Dywizji Piechoty, żołnierzy tej dywizji ruszających nad Wisłę, obóz w Sielcach, w którym formowała się ta jednostka bojowa, napisy na obwieszczeniach niemieckich: „Śmierć hitlerowskiemu okupantom”⁵⁰⁸, łapankę, partyzantów w lesie i zdobytą przez nich broń niemiecką oraz wykolejenie pociągu wiozącego sprzęt wojskowy na front wschodni⁵⁰⁹.

Rycina nr 3 - Tajne nauczanie i niemiecka kontrola



(Źródło: J. Centkowski, A. Syta, dz. cyt., s. 101)

⁵⁰⁷ J. Centkowski, A. Syta, dz. cyt., s. 99, 101, 103.

⁵⁰⁸ Tamże, s. 101.

⁵⁰⁹ Tamże, s. 99-104.

Rycina nr 4 - Wojsko partyzanckie atakuje niemiecki pociąg wojskowy



(Źródło: J. Centkowski, A. Syta, dz. cyt., s. 103)

W kolejnym podręczniku ze szkoły podstawowej (do klasy VIII), jego twórca - Chłapowski, wyróżnił zdjęcia, na których było widać: cmentarz pomordowanych patriotów polskich w Palmirach, generała Sikorskiego wśród polskich marynarzy, partyzantów GL w lasach białostockich, pomnik polsko-sowieckiego braterstwa broni w Lenino (fotografia identyczna jak w książce Wojciechowskiego z 1973 roku⁵¹⁰), Nowotkę i Krasickiego oraz płonąca stolicę w czasie Powstania Warszawskiego⁵¹¹. Duże znaczenie w tym opracowaniu odegrały ryciny. Wśród nich znalazły się ilustracje prezentujące: łapankę na ulicach Warszawy, pracę więźniów w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu, wysadzenie pociągu przez partyzantów, szkolenie żołnierzy polskich w obozie w Sielcach nad Oką, wymarsz do boju I Dywizji Piechoty, walki powstańców na ulicach Warszawy oraz obronę barykady⁵¹². Dodatkowo Chłapowski zaprezentował w każdym temacie terminy i najistotniejsze pojęcia do zapamiętania takie jak:

⁵¹⁰ M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 127.

⁵¹¹ W. Chłapowski, dz. cyt., s. 77, 79, 82, 88, 91-92, 100.

⁵¹² Tamże, s. 75-76, 83, 86, 98-99.

wysiedlanie, żandarm, Gestapo, obóz zagłady, gubernator⁵¹³, egzekucja, sabotaż, tajne nauczanie, komplety⁵¹⁴, Bliski Wschód, dywizja, uzbrojenie⁵¹⁵, rząd emigracyjny, łącznik, sanitariusz i barykada⁵¹⁶.

Rycina nr 5 - Łapanka na ulicach Warszawy



(Źródło: W. Chłapowski, dz. cyt., s. 75)

Rycina nr 6 - Praca więźniów w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu



(Źródło: W. Chłapowski, dz. cyt., s. 76)

⁵¹³ Tamże, s. 76, 78.

⁵¹⁴ Tamże, s. 78, 84.

⁵¹⁵ Tamże, s. 87-88.

⁵¹⁶ Tamże, s. 101.

Rycina nr 7 - Obrona barykady



(Źródło: W. Chłapowski, dz. cyt., s. 99)

W kolejnym wybranym opracowaniu do nauczania historii z 1984 roku (do klasy VIII szkoły podstawowej), autorstwa Szczęśniaka, jego twórca w odniesieniu do wątku represji niemieckich zamieścił zdjęcia prezentujące egzekucję Polaków w Sosnowcu, wysiedlenia ludności z Łodzi, cmentarz w Palmirach (gdzie autor na pierwszym planie wyróżnił mogiłę Rataja), łapankę, bramę główną przy wejściu do obozu w Oświęcimiu z napisem *Praca czyni wolnym*⁵¹⁷ (przy tej okazji napisał, że Niemcy w tym obozie mówili swoim ofiarom, że miejsce to można było opuścić tylko przez komin

⁵¹⁷ *Arbeit macht frei* (tłum. *Praca czyni wolnym*) - był to napis wiszący nad bramą w obozach takich jak: Dachau, Sachsenhausen, czy Auschwitz. Pochodził od tytułu XIX-wiecznej powieści niemieckiego pisarza i pastora - Lorenza Diefenbacha. Tytuł stanowił parafrazę cytatu z Ewangelii św. Jana (J 8, 32): „Prawda czyni wolnym”. Slogan *Arbeit macht frei* był wykorzystywany propagandowo w Niemczech na przełomie lat 20. i 30. XX wieku w czasie kryzysu gospodarczego w programach zwalczania masowego bezrobocia. Po przejściu władzy przez nazistów stał się głównym hasłem w obozach koncentracyjnych. W KL Auschwitz napis ten został wykonany w połowie 1940 roku. Zaprojektował go kapo obozowej ślusarni Kurt Müller, który wyrysował na ziemi jego charakterystyczny kształt. Litery z kolei wykonał polski więzień, mistrz kowalstwa artystycznego, Jan Liwacz, nr 1010. Litera „B” została przymocowana odwrotnie, co część więźniów interpretowała jako akt oporu, przeciwko głoszonemu hasłu. Prawdopodobne jednak jest, że odwrotnie przyspawane litery były jedynie dziełem przypadku. Napis ten w grudniu 2009 roku, na polecenie szwedzkiego neonazysty, został skradziony i pocięty na kawałki. Po dwóch dniach został odzyskany, naprawiony i zakonserwowany (patrz w: *Auschwitz od A do Z. Ilustrowana historia obozu*, dz. cyt., s. 8; R. Moorhouse, dz. cyt., s. 91-92). Frazes oznaczał teoretycznie, że więzień przez swoją pilną pracę miał uzyskać widoki rychlejszego wyjścia z obozu. W Auschwitz, wedle komendanta Hössa, *napis ten był anachronizmem, wyglądał na kpiny i żarty, ponieważ stosowanie się przez więźnia do zawartego w nim nakazu pilności tak samo jak do innych „kamieni milowych” na drodze do wolności, które w formie cytatów wypisywano na zarządzenie Himmlera w blokach, nie doprowadziły żadnego z uczciwych więźniów do wolności* (patrz w: APMA-B, Proces Hössa, syng. Dpr-Hd/21, t. 21, *Protokół z zeznań Rudolfa Hössa z dnia 6 stycznia 1947 r.*, k. 90). Brama ta ze swoim sloganem, stała się po pewnym czasie symbolem zagłady. Przez nią musieli przechodzić codziennie więźniowie, maszerujący do swoich niewolniczych prac na terenie przyobozowym lub z nich powracający na obszar niemieckiego lagru.

krematoryjny⁵¹⁸) oraz Żydów zatrzymywanych przez Niemców⁵¹⁹. Ponadto Szcześniak zamieścił mapę obrazującą podział ziem polskich z lat 1939-1941⁵²⁰, aby przedstawić narrację autorską za pomocą środka symbolicznego, w nawiązaniu do nowych terenów powstałych po rozpoczęciu II wojny światowej.

W dalszej kolejności, w odniesieniu do rządu RP na obczyźnie, autor zamieścił następujące elementy: zdjęcia generała Sikorskiego i żołnierzy Armii Polskiej w ZSRS⁵²¹. Następnie w określonych tabelach wyjaśnił stronnictwa wchodzące w skład rządu emigracyjnego, a także stanowiska w niektórych sprawach władz sowieckich i polskich na obczyźnie, które wpłynęły na zerwanie relacji i stosunków dyplomatycznych między tymi stronami⁵²².

Zaprezentował również na fotografiach: postać generała „Grota” Roweckiego (wraz z krótką biografią), Nowotkę, Findera, Gomułkę, Krasickiego, Bieruta, generała Berlinga, majora Spychalskiego, oddział GL, pierwszą stronę organu prasowego ZWM „Walka Młodych”, pierwsze obwieszczenie KRN, prezydium zjazdu ZPP w Moskwie, przysięgę żołnierzy I Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki w Sielcach nad Oką oraz mundur kapitana z tej dywizji⁵²³.

W zagadnieniu skupiającym się na ruchu oporu wyróżnił materiał ilustracyjny, na którym zaprezentował orkiestrę uliczną w Warszawie, getto warszawskie, obwieszczenie władz niemieckich o egzekucjach Polaków, oddział partyzancki, wykolejony przez oddziały GL niemiecki pociąg wojskowy na Kielecczyźnie i skoncentrowane oddziały AL na Lubelszczyźnie⁵²⁴. Szcześniak umieścił też mapę ilustrującą walkę narodu polskiego z okupantem⁵²⁵. W tematyce z kolei poświęconej kwestiom Powstania Warszawskiego, na fotografiach pokazał powstańców prowadzących jeńców niemieckich i w drodze na stanowiska bojowe, walki wśród zniszczonej stolicy, wypędzanie mieszkańców Warszawy⁵²⁶ oraz stolicę po upadku powstania. Na podstawie zatem przedstawionych powyżej komponentów pozatekstowych podręcznika widać, że wiele ich elementów było podobnych i wykorzystywanych w kilku rozmaitych opracowaniach szkolnych.

⁵¹⁸ A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku ...*, s. 221.

⁵¹⁹ Tamże, s. 216, 218-220, 222.

⁵²⁰ Tamże, s. 214.

⁵²¹ Tamże, s. 226-227.

⁵²² Tamże, s. 228.

⁵²³ Tamże, s. 229, 234-239, 267-268, 270.

⁵²⁴ Tamże, s. 240, 245-246, 248, 250, 255.

⁵²⁵ Tamże, s. 254.

⁵²⁶ Tamże, s. 279, 281-282, 284, 289.

Zdjęcie nr 28 - Cmentarz w Palmirach - na pierwszym planie mogiła Rataja



(Źródło: A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku ...*, s. 219)

Zdjęcie nr 29 - Brama główna w Auschwitz I z napisem *Arbeit macht frei*



(Źródło: A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku ...*, s. 221)

Zdjęcie nr 30 - Mur getta od strony Placu Zamkowego



(Źródło: A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku od roku 1939 ...*, Warszawa 1989, s. 83)

Zdjęcie nr 31 - Ewakuacja ludności warszawskiej po powstaniu w stolicy



(Źródło: A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku ...*, s. 284)

W opracowaniu szkolnym Adamskiego i Chmiela z 1985 roku, przeznaczonym dla zasadniczej szkoły zawodowej, twórcy (podobnie jak w szkołach podstawowych) tłumaczyli wątek okupacji niemieckiej na ziemiach polskich za pośrednictwem fotografii. Zamieścili zdjęcia: łapanki w Warszawie, obozu koncentracyjnego i zagłady Auschwitz w Oświęcimiu ⁵²⁷, żołnierzy niemieckiej żandarmerii polowej na rogu Alei Jerozolimskiej i ulicy Nowy Świat w Warszawie (zaznaczając, że był to obrazek dnia powszedniego okupowanej Warszawy⁵²⁸), Żydów w getcie warszawskim, obozu oddziałów Armii Polskiej w ZSRS w Kołubiance z 1941 roku, żołnierzy AL w lasach starachowickich, niemieckiej rakiety „V-1”, budowy powstańczej barykady na Woli, żołnierzy Powstania Warszawskiego, ludności cywilnej opuszczającej Warszawę na rozkaz okupanta⁵²⁹. Przy okazji omawiania zagadnienia polskiego ruchu oporu, autorzy dodali mapkę prezentującą ziemie polskie w czasie okupacji i rozwijający się na nich ruch oporu⁵³⁰. Warto więc stwierdzić, że dotychczas twórcy poszczególnych opracowań szkolnych koncentrowali swoją uwagę głównie na fotografiach oraz mapkach i rycinach, pomijając tym samym inne elementy wchodzące w skład komponentów pozatekstowych podręcznika. Nie urozmaicano tekstów diagramami, schematami, wykresami, tabelami i innymi.

Zdjęcie nr 32 - Dzień powszedni w Warszawie



(Źródło: J. Adamski, L. Chmiel, dz. cyt., s. 87)

⁵²⁷ J. Adamski, L. Chmiel, dz. cyt., s. 81-82.

⁵²⁸ Tamże, s. 87.

⁵²⁹ Tamże, s. 92, 101, 120, 150, 155, 158, 163.

⁵³⁰ Tamże, s. 143.

Mapa nr 3 - Ruch oporu na okupowanych ziemiach polskich



(Źródło: J. Adamski, L. Chmiel, dz. cyt., s. 143)

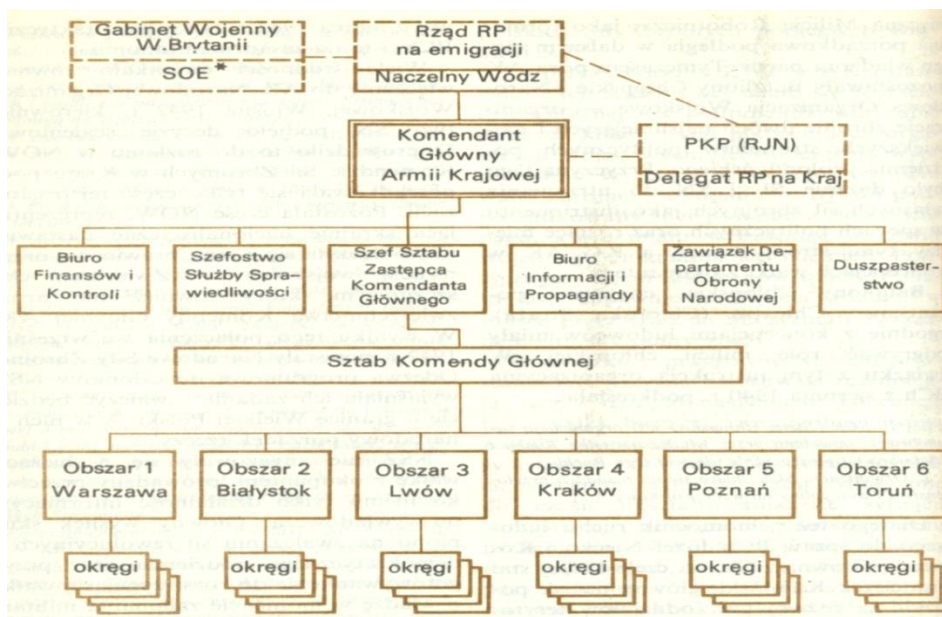
W podręczniku z 1988 roku autorstwa Siergiejczyka (skierowanego do liceów i techników) jego autor, oprócz licznych fotografii, przedstawił po raz pierwszy diagramy i wykresy. Z części związanej z materiałem ilustracyjnym wyszczególnił zdjęcia, przedstawiające wyłącznie sylwetki poszczególnych osób. Ukazał w tej mierze Prezydenta Raczkiewicza, generała Sikorskiego, „Grotę” Roweckiego, Sosnkowskiego, Nowotkę, Spychalskiego, Krasickiego, Gomułkę, Bieruta, generała „Rolę” Żymierskiego, Wasilewską, generała Berlinga, generała „Bora” Komorowskiego, Mikołajczyka oraz generała Okulickiego „Niedźwiadka”⁵³¹. Do każdej z tych postaci autor zawarł biogram, co do tej pory nie miało miejsca. Oprócz tego uwagę zwracały w tym opracowaniu mapy, tj. po pierwsze podziału terytorialnego ziem polskich w 1939 roku między III Rzeszę i ZSRS z dokładnym podaniem nowo utworzonych okręgów, prowincji i komisariatów (co miało swoje odzwierciedlenie po raz pierwszy za pomocą mapy) oraz po drugie ruchu oporu na okupowanych obszarach polskich⁵³². Nowością nie prezentowaną w dotychczas analizowanych opracowaniach były diagramy, wykresy

⁵³¹ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 32-33, 141, 156, 162, 164, 175, 177, 179-180, 183, 185, 195, 201, 203, 226.

⁵³² Tamże, s. 129, 208-209.

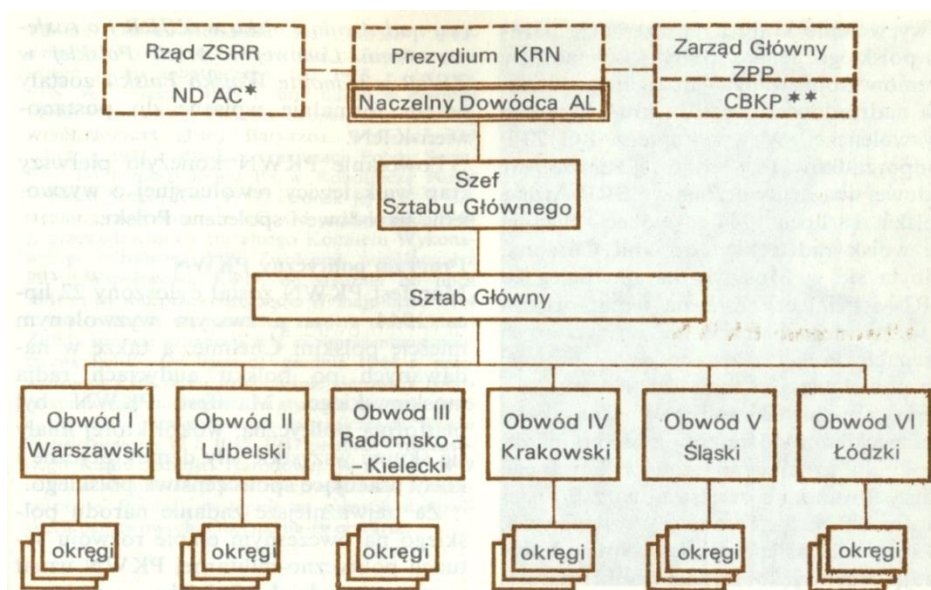
i tabelę. Siergiejczyk wytłumaczył za ich pośrednictwem takie elementy jak: strukturę organizacyjną AK, natężenie akcji przeciwko administracji i komunikacji okupanta na terenie GG, akcje bojowe ruchu oporu w GG, tabelę ujmującą podstawowe reformy społeczno-gospodarcze i geopolityczny kształt powojennej Polski w programach polskich partii i ośrodków politycznych w latach II wojny światowej, strukturę organizacyjną AL, a także wykres przedstawiający straty biologiczne narodu polskiego w czasach okupacji oraz tabelę o stratach ludzkich i materialnych⁵³³.

Schemat nr 1 - Struktura organizacyjna AK



(Źródło: T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 160)

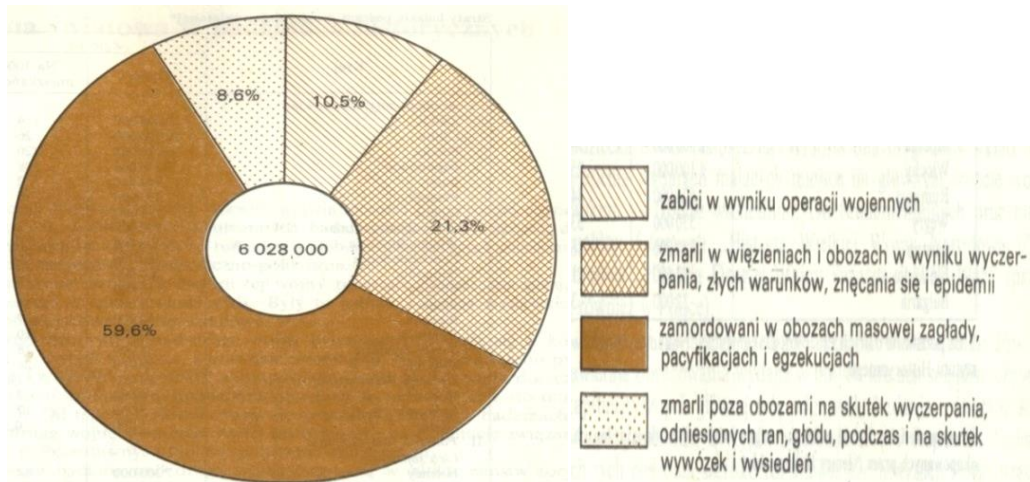
Schemat nr 2 - Struktura organizacyjna AL



(Źródło: T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 199)

⁵³³ Tamże, s. 160, 168, 170, 187-188, 191, 235-236.

Diagram nr 2 - Straty biologiczne narodu polskiego w latach 1943-1945



(Źródło: T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 235)

Mapa nr 4 - Podział ziem II RP w okresie okupacji



(Źródło: T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 129)

Podsumowanie rozdziału

Reasumując opis okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w wybranych podręcznikach historii z lat 1945-1989, należy stwierdzić, że problematyka ta była stale rozwijana. Należało ją rozpatrywać ze względu na kilka głównych zagadnień, tzn. wyjazd polskich przywódców do Rumunii we wrześniu 1939 roku, niemieckie obozy koncentracyjne i obozy zagłady oraz prześladowanie Żydów i Romów, czy represje niemieckie wobec ludności cywilnej na zajętych przez III Rzeszę polskich obszarach. Tematyka niniejszej pracy obejmowała również: kwestie stosunków polsko-żydowskich, kolaboracji narodu polskiego i żydowskiego z okupantem, rządu na emigracji, czy sprawę komunizmu na ziemiach polskich oraz polskiej lewicy w ZSRS. Należy również wyróżnić tematy PPP, ruchu oporu (walki cywilnej i zbrojnej) oraz Powstania Warszawskiego. Im późniejszy okres szkolnej edukacji, tym więcej zawierano informacji. Każde z tych powyższych zagadnień skupiało w sobie szereg elementów, składających się na omawianą okupację niemiecką.

Odnosząc się do pierwszego ze wskazanych punktów, tzn. ewakuacji polskich władz do Rumunii, należy stwierdzić, że ważną kwestią była sprawa charakteryzowania tego wyjazdu, tzn. jakich słów używali autorzy podręczników historii, aby go opisać. Trzeba zaznaczyć przy analizowaniu tej tematyki, że w czasach stalinowskich prezentowano, iż rząd Polski wraz z Prezydentem RP i Naczelnym Wodzem w pierwszych dniach wojny uciekali w popłochu z płonącego Kraju, a w związku z tym polskie państwo (które zdaniem auterek było imperialistyczne) rozpadło się i przestało istnieć. Dodawano przy tym, że rząd RP był faszystowski⁵³⁴. W okresie gomułkowskim zmieniono nieco ton narracji, bowiem podawano, że Prezydent RP, rząd i Naczelny Wódz opuścili Polskę w dniu 17 września 1939 roku i udali się do Rumunii, w której zostali internowali. Używano również zwrotu, że przekroczyli oni granicę rumuńską⁵³⁵. Przedstawiano dalej, że na terenie tego państwa Prezydent Mościcki podał się do dymisji w związku z internowaniem i wyznaczył na swojego następcę Raczkiewicza zgodnie z postanowieniami konstytucji kwietniowej⁵³⁶. W okresie gierkowskim omawiając ten wątek, twórcy książek pisali o tym, że ci polscy przywódcy opuścili Kraj oraz przekroczyli granicę rumuńską, po czym zostali tam internowani, pod naciskiem państwa niemieckiego, w odosobnionych miejscach, przez co nie pozwolono im na

⁵³⁴ G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 269; por. M. Dłuska, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 189.

⁵³⁵ Ta wersja w: H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Od wielkiej socjalistycznej rewolucji ...*, s. 208.

⁵³⁶ Tamże, s. 208.

jakąkolwiek działalność. W związku z taką sytuacją Prezydent RP, wykorzystując swoje uprawnienia, powołał na swojego następcę Raczkiewicza⁵³⁷. W okresie „schyłku realnego socjalizmu” informowano, że polskie władze przekroczyły granicę rumuńską we wrześniu 1939 roku, a tam zostały internowane w trzech odległych od siebie miejscach. Wpływ na to miały niemieckie naciski. W podręcznikach podkreślano, że odosobnienie spowodowało utracenie przez polskie władze poparcia politycznego w krajach Europy Zachodniej i w społeczeństwie polskim. Przyczyniło się to do dymisji internowanych przywódców z pełnionych funkcji, w związku z czym we Francji, aby zachować ciągłość władzy państwowej, uformowano rząd generała Sikorskiego⁵³⁸. Po raz pierwszy również w opracowaniu szkolnym Siergiejczyka, autor pisał najpierw o wyborze przez Mościckiego na Prezydenta emigracyjnego generała Wieniawę-Długoszowskiego, który jednakże nie uzyskując akceptacji strony francuskiej, nie mógł piastować tego urzędu. Wobec tego na Prezydenta powołano Raczkiewicza⁵³⁹. Na podstawie zatem powyższych przykładów widać, jak autorzy opracowań zmieniali narracje. W latach 50. XX wieku, pisano, że polskie władze uciekały, w czasach gomulkowski, że opuściły Kraj i udały się do Rumunii. W okresie gierkowskim i „schyłku realnego socjalizmu” przedstawiano z kolei, że przekroczyły one granicę rumuńską. Pozostałe informacje z kolei ulegały dalszym rozszerzeniom, tzn. z biegiem lat pojawiały się fakty o internowaniu polskich przywódców, o niemieckich naciskach, o braku możliwości działania, o dymisji i wyznaczeniu następców.

Warto również nadmienić, że wątek wyjazdu polskich przywódców do Rumunii został opisany w 15 wybranych podręcznikach historii PRL, z łącznej liczby 19 analizowanych⁵⁴⁰. Spośród nich w 2 opracowaniach ewakuację opisano terminem „ucieczka”, w 7 innych jako przekroczenie granicy rumuńskiej, a w 6 wskazano na opuszczenie Kraju i udaniu się ich do Rumunii⁵⁴¹.

Rozpatrując drugie z głównych zagadnień dotyczących okupacji niemieckiej na ziemiach polskich, czyli obozy koncentracyjne i obozy zagłady oraz wątek prześladowania Żydów i Romów, należy stwierdzić, że kwestie te stanowiły jeden z elementów, który autorzy wyraźnie eksponowali w podręcznikach historii,

⁵³⁷ M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 87-88; A. L. Szcześniak, *Historia dla klasy VIII*, dz. cyt., s. 122-123; R. Wapiński, dz. cyt., s. 14.

⁵³⁸ J. Adamski, L. Chmiel, dz. cyt., s. 24-25, 100.

⁵³⁹ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 31.

⁵⁴⁰ W rozdziale tym zostało przebadanych 19 wybranych opracowań szkolnych, w których zagadnienia związane z okupacją niemiecką występowały w 17 książkach. W tych wszystkich podręcznikach można było znaleźć łącznie 156 najistotniejszych terminów, postaci i wydarzeń z tej tematyki.

⁵⁴¹ Aneks nr 2, tabela nr 9, s. 554.

publikowanych w Polsce Ludowej, a później PRL. W czasach stalinowskich, utożsamiano obozy z „fabrykami śmierci”, wspominając, że takie miejsca tworzono w Oświęcimiu, Treblince i na Majdanku. Wzmiankowano, że Żydów tam zamykanych traktowano najgorzej, bowiem uśmiercano ich w komorach gazowych. Zginęło w takiej formie terroru, jak podawano, około 3 milionów ludzi⁵⁴². W okresie gomułkowskim wyróżniono pojęcie „obozów zagłady”. Używano je jako wyrazu synonimicznego wobec obozów koncentracyjnych. Wchodziły one w skład, jak ujmowano, obozów hitlerowskich⁵⁴³. Informowano, że w takich miejscach panowały ciężkie warunki bytowe. Podkreślano, że ludzi w nich zamkniętych duszono gazami trującymi (bądź specjalnym gazem) w komorach, uśmiercano ich zastrzykami z naftą lub fenolem, zmuszano do pracy ponad siły fizyczne, czy przeprowadzano na ich eksperymenty pseudomedyczne, chociaż posiłkowano się tutaj nazwą „naukowych albo zbrodniczych doświadczeń”⁵⁴⁴, a ciała zmarłych więźniów palono w krematoriach. Zaprezentowano też, że więźniowie musieli nosić „pasiaki”. Wspominano, że m.in. Żydzi mieli być kierowani do obozów zagłady⁵⁴⁵. Wyszczególniono, że od 1941 roku podlegali oni masowej zagładzie, umierając w komorach gazowych. Sędziwy nazwał to niemiecką zbrodnią ludobójstwa⁵⁴⁶. Rozkazem do tego stało się, jak dopowiadali autorzy, „ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej”. Dalej należy zakomunikować, że oprócz obozów w Oświęcimiu, Majdanku i Treblince, wyróżniono kolejne pięć obozów, tzn. w Sztutowie, Bełżcu, Sobiborze, Chełmnie nad Nerem i Brzezince. Czasem można było spotkać, że na obóz w Sztutowie używano niemieckiej nazwy - Stutthof. Zwano te wszystkie miejsca również „obozami śmierci”. Obóz w Oświęcimiu określano jako obóz masowej zagłady, dodając, że w Brzezince przynależnej do niego administracyjnie, wybudowano cztery komory gazowe (w których gazowano cyklonem B) oraz cztery piece krematoryjne do palenia ciał⁵⁴⁷. Wspomniano dalej, że mienie ofiar było zbierane i segregowane. Sędziwy rozróżnił w tej tematyce, jako pierwszy autor podręcznika historii w Polsce Ludowej i PRL, że w Oświęcimiu, Brzezince, na Majdanku i w Stutthofie utworzono obozy koncentracyjne, a w Treblince, Bełżcu, Sobiborze i Chełmnie nad Nerem obozy masowej zagłady. Ponadto rozwijano, że obozy

⁵⁴² G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 271. M. Dłuska, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 192.

⁵⁴³ A. Klubówna, J. Stępieniowa, dz. cyt., Warszawa 1961, s. 168.

⁵⁴⁴ H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Od wielkiej socjalistycznej rewolucji ...*, s. 242.

⁵⁴⁵ Tamże, s. 243-244. Patrz także w: H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Część druga. Od końca I wojny światowej ...*, s. 208-209.

⁵⁴⁶ H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Część druga. Od końca I wojny światowej ...*, s. 209.

⁵⁴⁷ Tamże, s. 207. Nazwa cyklonu B została po raz pierwszy sformułowana w książce Sędziwego z 1965 roku. Najczęściej nazywano go w podręcznikach PRL jako „trujący gaz”.

w Oświęcimiu i na Majdanku miały podwójną rolę⁵⁴⁸, co miało ważne znaczenie, lecz nie było ujmowane w przeważającej większości tekstów.

W latach 70. XX wieku starano się wyjaśnić obozy koncentracyjne jako okrutne narzędzia polityki wyniszczania narodów⁵⁴⁹. Przedkładano, że takowe najpierw powstawały w III Rzeszy, na krótko po dojściu Hitlera do władzy. Odnotowywano, że podczas II wojny światowej zakładano je w krajach okupowanych, przede wszystkim na ziemiach polskich zajętych przez Niemców. Objasniano, że były to miejsca otoczone drutem kolczastym, pod wysokim napięciem. Pisano, że wewnątrz tych obozów stawiano baraki, w których umieszczano więźniów⁵⁵⁰.

W okresie „szyłku realnego socjalizmu”, powrócono do utożsamiania obozów z „fabrykami śmierci”⁵⁵¹. Objasniono, że w Oświęcimiu powstał największy taki obóz. Po raz pierwszy przedłożono, że obecnie na terenie byłego obozu w Oświęcimiu mieści się muzeum⁵⁵². Definiowano, iż obozy koncentracyjne były jedną z form terroru i podstawowym środkiem do fizycznej likwidacji ludności cywilnej. Dodawano, że stanowiły one miejsca do przeprowadzania eksterminacji narodów, w których segregowano mienie więźniów, stosowano wobec nich eksperymenty pseudomedyczne oraz wyciskiwano ich w pracy⁵⁵³. Zaznaczono, że najczęściej trafiali tam ludzie złapani w łapankach lub za udział w ruchu oporu⁵⁵⁴. Stwierdzano również, że Niemcy zanim więźniów uśmiercali, eksploatowali ich w pracy, ponieważ zależało im także na kwestiach ekonomicznych⁵⁵⁵. Prócz tej grupy narodowościowej, autorzy podręczników historii wskazywali, że masowej eksterminacji mieli podlegać też Romowie⁵⁵⁶. Niektórzy spośród twórców opracowań zaznaczyli też postawę ojca Kolbe⁵⁵⁷ oraz przywołali postać Korczaka⁵⁵⁸. Wątek niemieckich obozów koncentracyjnych był najbardziej akcentowaną niemiecką represją w podręcznikach historii PRL.

W problematyce obozów koncentracyjnych, obozów zagłady, represjonowania Żydów i Romów można było odnaleźć 29 głównych elementów. Na podstawie tych badań trzeba stwierdzić, że we wszystkich wybranych opracowaniach, w których

⁵⁴⁸ Tenże, *Historia dla klasy XI. Od wielkiej socjalistycznej rewolucji październikowej ...*, s. 242.

⁵⁴⁹ M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 113.

⁵⁵⁰ Tamże, s. 113-114; A. L. Szcześniak, *Historia dla klasy VIII*, dz. cyt., s. 147-148.

⁵⁵¹ J. Centkowski, A. Syta, dz. cyt., s. 102.

⁵⁵² Tamże, s. 102.

⁵⁵³ J. Adamski, L. Chmiel, dz. cyt., s. 81.

⁵⁵⁴ Tamże, s. 81.

⁵⁵⁵ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 147.

⁵⁵⁶ Tamże, s. 147. Por. A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku ...*, s. 223.

⁵⁵⁷ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 173; A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku ...*, s. 222.

⁵⁵⁸ A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku od roku 1939 ...*, Warszawa 1989, s. 57.

występowała kwestia niemieckiej okupacji na ziemiach polskich (czyli w 17), pojawił się termin „obóz koncentracyjny” wraz z przykładem obozu w Oświęcimiu-Brzezince, który również w 2 przypadkach, z lat 80. XX wieku, został określony po niemiecku: Auschwitz-Birkenau. Poza nim wzmiankowano, że istniały niemieckie obozy na Majdanku (w 14 książkach), w Treblince (w 12 przypadkach), w Stutthofie (Sztutowie, w 10 opracowaniach), w Bełżcu i Chełmnie nad Nerem (w 4 podręcznikach) oraz w Sobiborze (w 3 książkach). Ponadto autorzy bardzo często zaznaczali takie pojęcia jak: obozy zagłady (w 12 pozycjach), komory gazowe (w 11 opracowaniach), zagłada (w 10 podręcznikach), gazy trujące (w 8 książkach), eksperymenty pseudomedyczne (w 6 opracowaniach), krematoria, eksterminacja i „obozy śmierci” (w 5 przypadkach), ludobójstwo i „fabryki śmierci” (w 4 opracowaniach), cyklon B i segregacja mienia ofiar (w 3 podręcznikach), zastrzyki z fenolu (w 2 książkach) oraz „pasiaki” (w 1 opracowaniu). Oprócz tego, autorzy bardzo często łączyli temat obozów z prześladowaniem Żydów (który występował w 15 podręcznikach), w ramach którego wyszczególniano getta (w 14 opracowaniach) i wątek „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”, tylko i wyłącznie z nazwy polskiej, pojawiający się w 6 podręcznikach. 3-krotnie również dało się odnotować wzmiankę o zagładzie Romów, ale kwestię tę potraktowano jedynie hasłowo⁵⁵⁹.

Oprócz wyżej omówionych zagadnień, wchodzących w skład problematyki okupacji niemieckiej na ziemiach polskich, twórcy podręczników historii z czasów PRL, często poruszali sprawę represji niemieckich wobec ludności cywilnej. W ramach tego wątku, autorzy wspominali m.in. o podziale administracyjnym, jaki został dokonany przez Niemców we wrześniu i październiku 1939 roku. Dopiero w latach 80. XX wieku w tekstach opracowań szkolnych pojawiała się wzmianka o przydziale terytorialnym ZSRS, który to fakt był ukrywany przez ponad 40 lat. Należy jednakże stwierdzić, że w okresie stalinowskim pisano o tym, iż zachodnie województwa Polski wcielono do III Rzeszy, a ze środkowych utworzono GG⁵⁶⁰. W kolejnym okresie PRL, tzw. gomułkowskim, dodano w tej kwestii, że ziemie wcielone do Niemiec obejmowały takie tereny jak: Pomorze, Wielkopolska, Śląsk oraz województwo łódzkie i warszawskie, a GG składało się z czterech dystryktów, a mianowicie: krakowskiego, warszawskiego, lubelskiego i radomskiego. Na czele GG wymieniano, że stał Frank. Sędziwy rozwinął także ten wątek o zaznaczenie wartości liczbowych powierzchni

⁵⁵⁹ Aneks nr 2, tabela nr 10, s. 554-555.

⁵⁶⁰ G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 270.

zajętego terytorium oraz liczby mieszkańców tych terenów, co wykazał w postaci procentowej⁵⁶¹. Dotychczas taka sytuacja nie miała miejsca w podręcznikach historii PRL oraz w programach nauczania.

Kolejno w okresie gierkowskim, oprócz wyżej ujętych kwestii, podkreślano, że podział administracyjny ziem polskich miał miejsce 26 października 1939 roku. Ponownie eksponowano, że do III Rzeszy włączono: Pomorze, Górny Śląsk, Wielkopolskę, ale zaznaczono (w odróżnieniu od poprzedniego etapu), że przyłączono także część województwa warszawskiego, łódzkiego z Łodzią, krakowskiego i kieleckiego oraz Suwalszczyznę, a później jeszcze województwo białostockie. Zaakcentowano również, że GG powstało z części województwa warszawskiego z Warszawą, części województwa łódzkiego, krakowskiego, kieleckiego, lubelskiego i rzeszowskiego. Wspomniano też o siedzibie GG w Zamku Królewskim na Wawelu⁵⁶².

W okresie „schyłku realnego socjalizmu”, autorzy w podręcznikach wspominali o tym, że ziemie zachodnie i centralne zajęły Niemcy, a wschodnie ZSRS⁵⁶³. Wyszczególniono dalej, że podział III Rzeszy na ziemie anektowane do Niemiec i GG powstał w wyniku dekretu Hitlera z 8 października 1939 roku⁵⁶⁴. Na mocy tego dekretu powstały dwa okręgi Rzeszy, a mianowicie: „Kraj Warty” oraz „Gdańsk-Prusy Zachodnie”. Pozostałe ziemie inkorporowano do istniejących już Prowincji Śląskiej i Prus Wschodnich⁵⁶⁵. W roku 1941 roku komunikowano również, że powstał Komisariat Rzeszy Ukraina, Komisariat Rzeszy Wschód oraz Okręg Białostocki. Istotnym elementem tej problematyki było wskazanie przyczyn takiego podziału, tzn. na „ziemie wcielone do III Rzeszy” i GG. Wspomniano wówczas, że wpłynęły na to kwestie gospodarcze i ekonomiczne⁵⁶⁶. Nie podano jednakże, że chodzić również mogło o sprawę przesiedleń zarówno Polaków, jak i Żydów.

Następnym ważnym zagadaniem, wchodzącym w skład represji, było planowane wyniszczanie narodu polskiego. W jego ramach autorzy w poszczególnych okresach Polski Ludowej i PRL omawiali różne jego formy. W latach 1949-1956 prezentowano, że okupacja niemiecka na ziemiach polskich trwała 5 lat i przez ten okres Niemcy prowadzili politykę opartą o terror. Ich zamiarem stało się m.in. uzyskanie dla siebie

⁵⁶¹ H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Część druga. Od końca I wojny światowej ...*, s. 203.

⁵⁶² M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 108; L. Karpińska, A. Syta, dz. cyt., s. 138; A. L. Szcześniak, *Historia dla klasy VIII*, dz. cyt., s. 145; R. Wapiński, dz. cyt., s. 75.

⁵⁶³ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 128.

⁵⁶⁴ Tamże, s. 128.

⁵⁶⁵ Tamże, s. 128-129.

⁵⁶⁶ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 128. Por. Cz. Madajczyk, *Faszyzm i okupacje 1938-1945 ...*, s. 138 oraz Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1, dz. cyt., s. 66.

„przestrzeni życiowej”⁵⁶⁷, które to pojęcie pisane było po polsku (brak odniesienia do nazwy niemieckiej, tzn. *Lebensraum*). W ramach tego, autorzy poszczególnych podręczników historii stale wymieniali w czasach stalinowskich i w pozostałych trzech okresach PRL takie elementy jak: wysiedlenia Polaków do GG z „ziem wcielonych do III Rzeszy”, roboty przymusowe w Niemczech, przeprowadzanie niemieckiego osadnictwa, urządzenie w miastach łapanek ulicznych, sterroryzowanie polskiego społeczeństwa, wywózki do obozów koncentracyjnych, aresztowania, rewizje, czy egzekucje przez rozstrzelania. Warto dodać, iż w okresie stalinowskim po raz pierwszy przywołano i opisano mord w Wawrze. Był to też jedyny etap Polski Ludowej i PRL, w którym podkreślono w tekście autorskim termin: „godzina policyjna”⁵⁶⁸. Kolejne okresy rozwijały te wątki, poszerzając niektóre elementy, bądź wprowadzając zupełnie nowe albo w ogóle pomijając je.

I tak w okresie gomułkowskim, oprócz powyżej wskazanych kwestii, autorzy opracowań do historii wyszczególniali takie elementy jak: terror, wywózki do więzień, zmuszanie dzieci do ciężkiej pracy lub deportowanie ich do Niemiec na zniemczenie, przesiedlenia Polaków, germanizacja ziem wschodnich, egzekucje przez powieszenie, czy tortury⁵⁶⁹. Prezentowano też wysiedlenia na Zamojszczyźnie, które Sędziwy uznał za wstępną fazę przesiedleń ludności na Syberię⁵⁷⁰. Miało to związek z Generalnym Planem Wschodnim, ale termin ten nie został sformułowany.

W okresie gierkowskim rozwinięto teksty podstawowe o więzieniu na Pawiaku i gmach przy alei Szucha. Przybliżono także wątek pacyfikacji wsi oraz egzekucji w Bydgoszczy z 9 września 1939 roku⁵⁷¹. Po raz pierwszy w tym etapie PRL pojawiło się pojęcie Generalnego Planu Wschodniego⁵⁷². Dodano też, że na „ziemiach wcielonych bezpośrednio do III Rzeszy” okupant dążył do germanizacji i poprzez to m.in. dzieci transportowano do Niemiec. Wywieziono wówczas, jak podawano w podręcznikach, około 200 tysięcy dzieci⁵⁷³.

W okresie „schyłku realnego socjalizmu” eksponowano, że polskie obszary anektowane do Niemiec miały ulec germanizacji, polegającej m.in. na wprowadzeniu w życie publicznym języka niemieckiego, zlikwidowaniu polskich instytucji, czy

⁵⁶⁷ G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 270.

⁵⁶⁸ M. Dłuska, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 192.

⁵⁶⁹ Np. H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Część druga. Od końca I wojny światowej ...*, s. 203-211.

⁵⁷⁰ Tamże, s. 206.

⁵⁷¹ M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 109. Por. A. L. Szcześniak, *Historia dla klasy VIII*, dz. cyt., s. 146; R. Wapiński, dz. cyt., s. 77.

⁵⁷² R. Wapiński, dz. cyt., s. 76-77.

⁵⁷³ Tamże, s. 76.

konfiskowaniu polskich majątków ziemskich i zakładów przemysłowych⁵⁷⁴. Nadmieniono też wątek deportacji dzieci do III Rzeszy na zniemczenie, ale tych które zostały uznane za „wartościowe rasowo”⁵⁷⁵.

W ramach represji niemieckich na ziemiach polskich autorzy podręczników Polski Ludowej i PRL wspominali też o eksterminacjach inteligencji i kadr przywódczych. Tematyka ta jednakże nie była tak mocno akcentowana jak poprzednie elementy. Przez dwa pierwsze okresy, w latach 1949-1970, pisano tylko i wyłącznie ogólnie o tym, że profesorów UJ i UP wywożono do obozów w Niemczech. Nie podawano żadnych nazw tym wydarzeniom i nie podchodzono do tej problematyki zbyt szczegółowo⁵⁷⁶. W czwartym okresie PRL, gierkowskim, pojawiła się w tym zagadnieniu kwestia akcji wymierzonej przeciwko inteligencji, np. na Pomorzu. Ponadto przybliżono już konkretnie, że w listopadzie 1939 roku wywieziono około 180 profesorów UJ do obozu Sachsenhausen⁵⁷⁷. Przywołano również po raz pierwszy, że w GG w 1940 roku dokonano rozstrzelania ludności w Palmirach pod Warszawą, nie podając jednocześnie, że chodziło tu o Akcję AB. Zasygnalizowano, że zginęło wówczas około 1,7 tysiąca osób, w tym: Rataj, Niedziałkowski i Kusociński⁵⁷⁸. W latach 80. XX wieku z kolei poinformowano, że w listopadzie 1939 roku profesorowie UJ i AGH w liczbie 183 zostali aresztowani i wysłani do obozu Sachsenhausen pod Berlinem⁵⁷⁹. Wspomniano, że wydarzenie to nazwano *Sonderaktion Krakau*, a zaczęło się od wykładu Müllera⁵⁸⁰. Wyjaśniono dalej, że mord pod Palmirami był wykonywany w ramach tzw. Akcji AB. Podawano, że w jej wyniku zamordowano około 6 tysięcy osób. Dodano, że likwidowano działaczy politycznych i społecznych⁵⁸¹ oraz przedstawicieli inteligencji i ważne persona z życia publicznego.

Podobnie, w kontekście ogólnym, zaprezentowano problematykę Niemieckiej Listy Narodowościowej, czyli *Volkslisty*. Kwestie z nią związane nie były w ogóle poruszane w podręcznikach z lat 1956-1970. W okresie stalinowskim, autorzy opracowań historii mylnie wskazywali, że nazywała się *Volksdeutsch*. W tych książkach pojawiła się też informacja, że listę podpisywała głównie warstwa burżuazyjna, która

⁵⁷⁴ J. Adamski, L. Chmiel, dz. cyt., s. 79.

⁵⁷⁵ A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku od roku 1939 ...*, Warszawa 1989, s. 56.

⁵⁷⁶ G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 272; A. Klubówna, J. Stępieniowa, dz. cyt., Warszawa 1961, s. 169; H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Część druga. Od końca I wojny światowej ...*, s. 221.

⁵⁷⁷ M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 109, 114.

⁵⁷⁸ R. Wapiński, dz. cyt., s. 77.

⁵⁷⁹ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 132.

⁵⁸⁰ J. Adamski, L. Chmiel, dz. cyt., s. 84-86.

⁵⁸¹ Tamże, s. 80; T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 132.

porozumiewała się z Niemcami⁵⁸². W okresie gierkowskim, w jednym z podręczników, przedstawiono dokładne i szczegółowo definicję Niemieckiej Listy Narodowościowej, podanej też w języku niemieckim. Wapiński poinformował, że składała się ona z czterech grup. Objął także kto mógł do nich przynależeć. Ważną jednakże wiadomością okazała się kwestia tego, iż była to represja wymierzona głównie w mieszkańców znajdujących się na „ziemiach bezpośrednio wcielonych do III Rzeszy”⁵⁸³. W okresie „schyłku realnego socjalizmu” bardzo lakonicznie podkreślono, że na obszarach zaanektowanych do Niemiec, ludność była zmuszana do podpisywania Niemieckiej Listy Narodowościowej⁵⁸⁴, przy czym dodano również jej nazwę niemiecką i skrót od niej - DVL.

W odniesieniu z kolei do restrykcji gospodarczych i kulturalnych, jakie Niemcy zastosowali na ziemiach polskich w czasach II wojny światowej, autorzy podręczników historii PRL, od czasów stalinizmu, pisali, że okupant zniszczył polską gospodarkę⁵⁸⁵, a w sektorze kulturalnym pomniki, biblioteki oraz zamknął szkoły, uczelnie, teatry, wydawnictwa książek i czasopism oraz zgrał dzieła sztuki⁵⁸⁶.

W okresie gomułkowskim twórcy książek rozwinęli nieco analizowany powyżej wątek. Przyznano, że na terytorium GG Niemcy nakładali na mieszkańców kontyngenty żywnościowe, a do III Rzeszy wywozili produkty rolne, drzewo, surowce i ropę naftową. Dodano, że okupant zniszczył zabytki i pomniki kultury, zdewastował Zamek Królewski, Muzeum Narodowe i Pałac w Łazienkach⁵⁸⁷. Poinformowano, że zamknięto teatry, szkoły średnie i wyższe, usunięto ze szkół powszechnych historię i geografę, spalono biblioteki, zlikwidowano archiwa i zbiory. Ponadto ogólnie zaznaczano, że okupant przeprowadził eksploatację gospodarczą i wydawał tzw. „gadzinówki”⁵⁸⁸.

Bardzo podobne zagadnienia zawierały też podręczniki historii z okresu gierkowskiego. Wyjaśniano w nich uczniom, że niszczone, np. polskie miasta, książki, przemysł i rolnictwo, zamykano teatry, opery, sale koncertowe, kościoły i polskie stowarzyszenia. Ponadto wtrącano wątek rabowania polskich dzieł artystycznych, Zamku Królewskiego w Warszawie, wycinania lasów, odbierania chłopom artykułów rolnych i bydła, czy wywożenia do Niemiec surowców przemysłowych. Informowano,

⁵⁸² G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 271. Por. M. Dłuska, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 193.

⁵⁸³ R. Wapiński, dz. cyt., s. 76.

⁵⁸⁴ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 130.

⁵⁸⁵ M. Dłuska, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 190-191.

⁵⁸⁶ G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 271-272.

⁵⁸⁷ J. Garas, H. Katz, St. Kowalczyk, P. Korzec, Z. Marciniak, H. Orski, Z. Słomkowski, H. Trocka, A. Zbyszewski, dz. cyt., s. 207-208.

⁵⁸⁸ H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Część druga. Od końca I wojny światowej ...*, s. 211.

że okupant przydzielał ludności cywilnej karty żywnościowe, a duchownych wysyłał do obozów koncentracyjnych⁵⁸⁹.

Wiele z tych zagadnień poruszały też opracowania z okresu „schyłku realnego socjalizmu”. W podręcznikach tego okresu pisano, że okupant przeznaczając twórców polskiej kultury do eksterminacji dążył do tego, aby *zatrzeć wszelkie ślady wielkości i chwały narodu polskiego*⁵⁹⁰. Autorzy wyjaśniali także, że ludność okupowana na ziemiach polskich miała oddać odbiorniki radiowe, a wszelkich informacji ze świata dowiadywać się, np. ze „szczekaczek”⁵⁹¹.

Twórcy podręczników historii, najczęściej spośród niemieckich represji, wskazywali na: masowe egzekucje i mordy oraz represje kulturalne (elementy te pojawiły się w 17 wybranych opracowaniach szkolnych Polski Ludowej i PRL⁵⁹²). Kolejno należy sklasyfikować kwestie: eksterminacji inteligencji i kadr przywódczych, łapanki ulicznej oraz robót przymusowych, które pojawiły się w 16 i 15 książkach. Następnie często przybliżano tematykę wysiedleń i represji gospodarczych, bowiem w 14 opracowaniach, podział administracyjny ziem i aresztowania w 13 podręcznikach, egzekucje przez rozstrzelanie i więzienia w 12 pozycjach, a także termin terroru, więzienia na Pawiaku i osadnictwa niemieckiego w 11 książkach. Nieco mniej, zarówno w tekstach autorskich jak i komponentach pozatekstowych, autorzy pisali o Gestapo, bowiem ujmowano je w 8 podręcznikach, a wydarzenie jakim było deportowanie profesorów UJ i AGH do obozu Sachsenhausen w Niemczech oraz tortury znalazły się w 7 książkach. Akcję AB i pacyfikacje wsi nadmieniano z kolei w 6 podręcznikach, a siedzibę Gestapo przy Alei Szucha, mord w Bydgoszczy i Wawrze wskazano w 5 opracowaniach. W nieznaczej ilości w podręcznikach znalazły się również: „gadzinówki”, *Volkslista* i Generalny Plan Wschodni - w 4 opracowaniach, germanizacja ziem i wywózki dzieci do Niemiec w 3 podręcznikach oraz „przestrzeń życiowa” w 2 książkach. Ponadto w pojedynczych podręcznikach odnotowano: egzekucje przez powieszenie i godzinę policyjną⁵⁹³.

W tym miejscu kolejno należało podkreślić sprawę osób związanych z restrykcjami niemieckimi. W ten sposób trzeba było stwierdzić, że najczęściej autorzy podręczników historii wspominali o Franku, zwłaszcza przy okazji omawiania podziału

⁵⁸⁹ A. L. Szcześniak, *Historia dla klasy VIII*, dz. cyt., s. 148-149. Por. R. Wapiński, dz. cyt., s. 78.

⁵⁹⁰ W. Chłapowski, dz. cyt., s. 77.

⁵⁹¹ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 131.

⁵⁹² Oznaczało to, że kwestie te, wskazane w treści rozprawy doktorskiej, znalazły się we wszystkich wybranych książkach szkolnych PRL, z wątkiem okupacji niemieckiej.

⁵⁹³ Aneks nr 2, tabela nr 11, s. 555-556.

administracyjnego II RP w czasie wojny (wspomniano o nim w 11 książkach). Następnie w ramach Akcji AB informowano, że zamordowano Rataja, Kusocińskiego (których wymieniono w 6 opracowaniach) i Niedziałkowskiego (zaznaczonego w 5 przypadkach). Autorzy również wzmiankowali o postaciach związanych z obozami koncentracyjnymi i zagłady, akcentując w 3 pozycjach ojca Kolbe oraz w jednym Korczaka⁵⁹⁴ (bez wskazania jego żydowskiego imienia i nazwiska).

Następnie trzeba wspomnieć, że w podręcznikach historii PRL tematy nawiązujące do stosunków polsko-żydowskich oraz kwestii kolaboracji narodu polskiego i żydowskiego z okupantem były wyraźnie zmarginalizowane. Poświęcano im niewiele miejsca w treściach nauczania. Wątki te nie pojawiły się praktycznie w żadnym punkcie w programach nauczania, a w opracowaniach ujmowano je hasłowo lub też zaznaczano nieco szerzej pod koniec szkolnej edukacji historycznej PRL.

Nawiązując do pierwszej części, należy stwierdzić, że wątek stosunków polsko-żydowskich pojawiał się w podręcznikach historii w głównej mierze przy okazji omawiania tematyki „Żegoty”, którą uznawano za instytucję ratującą Żydów przed zagładą oraz przedstawiono jej podstawowe zadania. Rozpatrując jednakże szerzej zagadnienie stosunków polsko-żydowskich, a także kolaboracji narodu żydowskiego z okupantem, warto wspomnieć, że w opracowaniach Szcześniaka i Siergiejczyka (w czasach „schyłku realnego socjalizmu”), ich autorzy jako jedyni w szkolnej edukacji historycznej PRL zaznaczyli problematykę formacji „Żagiew” oraz szmalcowników⁵⁹⁵. W odniesieniu do tej drugiej grupy, oprócz tego, że prezentowano jej definicję, dodawano także, iż działalność jej członków była potępiana. Wobec nich wykonywano nawet wyroki śmierci⁵⁹⁶. Ponadto powyżsi autorzy zwrócili uwagę na fakt, że gettach działały Judenraty⁵⁹⁷. Szcześniak objaśnił przy tym, że zasiadały w nich osoby cieszące się autorytetem wśród Żydów, co dawało wrażenie, że nienarażanie się oprawcom mogło przynieść więcej pożytku niż walka⁵⁹⁸. Wątki te odgrywały istotną rolę w czasie niemieckiej okupacji na ziemiach polskich, ale pisano o nich bardzo mało w szkolnej edukacji historycznej w latach 1945-1989. W głównej mierze poruszano te zagadnienia dopiero pod koniec istnienia PRL, co oznaczało, że przez wszystkie te lata tematyka odnosząca się do Żydów była marginalizowana. Wpływ na taką sytuację miała

⁵⁹⁴ Aneks nr 2, tabela nr 10-11, s. 555-556.

⁵⁹⁵ A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku ...*, s. 246; T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 133.

⁵⁹⁶ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 133. Podobnie grupę tę opisał w swoim podręczniku: A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku ...*, s. 246.

⁵⁹⁷ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 132.

⁵⁹⁸ A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku ...*, s. 246.

z pewnością realizowana przez ówczesne władze koncepcja „wroga komunistycznego” oraz walka z osobami o przekonaniach syjonistycznych.

Odwołując się z kolei do kwestii kolaboracji narodu polskiego z Niemcami, autorzy podręczników historii PRL stwierdzali, że do współdziałania z nimi aspirowała policja granatowa⁵⁹⁹ oraz górale podhalańscy⁶⁰⁰ (wśród których znaczącą rolę odegrał góral Wacław Krzeptowski). Trzeba zaznaczyć, że przemilczanie sprawy kolaboracji w szkolnej edukacji historycznej PRL miało związek z tym, iż problematyka ta należała do tematów kontrowersyjnych. Poza tym naród polski był ofiarą polityki represyjnej Niemiec, poddawano go eksterminacji, germanizacji oraz wysiedleniom. Wszelka współpraca z okupantem była ostatecznie epizodyczna i nie odgrywała takiego znaczenia jak w innych krajach europejskich zajętych przez III Rzeszę. Stąd też wątek ten został jedynie zaznaczony hasłowo.

Warto zauważyć raz jeszcze, że na 17 analizowanych podręczników historii, najczęściej z powyższej tematyki powoływano się na „Żegotę”. O instytucji tej wspomniano w 5 opracowaniach. Problematykę szmalcowników, formacji „Żagiew” oraz Judenratów zaznaczono w 3 książkach, policji granatowej w 2 opracowaniach, a kolaboracja została wyróżniona przez 1 podręcznik⁶⁰¹ (w sposób bezpośredni).

W odniesieniu do zagadnienia rządu emigracyjnego, autorzy podręczników historii PRL podawali różnorakie informacje, ale niejednokrotnie przypisywali jego działaniom negatywne konotacje. W latach 1949-1956 przedstawiano, że we Francji uciekinierzy wrześniowi założyli „samozwańczy” rząd, składający się z przedstawicieli burżuazji, obszarników i kułaków⁶⁰². W podręcznikach historii obarczano ich winą za wrześniową klęskę, wypowiedzenie wojny Związkowi Sowieckiemu oraz uległość wobec Francji, Anglii i USA⁶⁰³. Eksponowano, że po porażce Francji z Niemcami przeniósł się on do Londynu. Wzmiankowano, że jego celem było dążenie do walki z ZSRS. Z czasem jednak akcentowano, że rząd porozumiał się ze stroną sowiecką. Wskutek tego rozpoczęła się współpraca, której rezultatem było sformowanie Armii Polskiej w ZSRS. Wzmiankowano niejednokrotnie w tym okresie, że była to formacja wojskowa kierowana przez faszystowskich generałów⁶⁰⁴, pośród których wyróżniano generała Andersa, a jej zadaniem było szpiegowanie ZSRS. Podkreślono też wyraźnie,

⁵⁹⁹ M. Dłuska, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 192; T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 131.

⁶⁰⁰ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 146.

⁶⁰¹ Aneks nr 2, tabela nr 12, s. 557.

⁶⁰² G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 272.

⁶⁰³ Tamże, s. 272.

⁶⁰⁴ Tamże, s. 276.

że armia ta udała się do Iranu w chwili, kiedy nad Związek Sowiecki nadciągały wojska Wehrmachtu, aby zaznaczyć kontekst jej ucieczki przed wrogiem oraz tchórzostwo. Kontynuując tę problematykę zaznaczano, że w kwietniu 1943 roku stosunki dyplomatyczne między Związkiem Sowieckim, a rządem emigracyjnym zostały zerwane, ale nie podawano przy tym żadnych przyczyn tego faktu⁶⁰⁵. Oskarżano jednocześnie rząd londyński i jego delegatów o współpracę z Gestapo, walkę z PPR, szpiegowanie, zdradę i dwulicowe zamiary. Dodawano również, że polska reakcja wydawała komunistów stronie niemieckiej⁶⁰⁶.

W kolejnych trzech okresach PRL, obraz charakterystyki wydarzeń w odniesieniu do tego zagadnienia był do siebie bardzo zbliżony. Różnice wynikały tylko w niektórych momentach. W podręcznikach historii czasów gomułkowskich (1956-1970) informowano, że rząd polski w Londynie zawarł porozumienie z Sowietami w dniu 30 lipca 1941 roku, ale nie przybliżono tu jego nazwy, czyli układu Sikorski-Majski. Dalej rozwinięto, że sztab Armii Andersa składał się z oficerów reakcyjnych, a same jej oddziały nie chciały walczyć u boku wojsk sowieckich, ponieważ generał Anders był niechętnie nastawiony wobec przywódców ZSRS. W związku z tym wyjaśniano, że jednostki te stały się dla Związku Sowieckiego oddziałami bez wartości, co stanowiło przyczynę ich ewakuacji do Iranu⁶⁰⁷. Podawano też, że doszło do zerwania stosunków dyplomatycznych między tymi dwoma stronami, gdyż rząd polski przeprowadził antysowiecką akcję oraz prowadził politykę wroga w stosunku do ZSRS⁶⁰⁸. Nie rozwinięto jednak tak sformułowanego hasła.

W okresie gierkowskim autorzy opracowań pisali, że rząd emigracyjny wraz z Polskim Podziemiem tworzył tzw. obóz londyński (Szcześniak wpisał również w ten termin partie polityczne w Kraju i na emigracji oraz podziemne oddziały wojskowe)⁶⁰⁹. Następnie omówiono, że porozumienie polsko-sowieckie z 30 lipca 1941 roku podpisali generał Sikorski i ambasador ZSRS Majski, chociaż nie zaznaczono, że układ ten nosił nazwę jego sygnatariuszy. Wojciechowski przekazał również, że obóz londyński uprawiał politykę „dwóch wrogów”⁶¹⁰, co miało oznaczać, że ów obóz walczył na równi z Niemcami oraz z grupami polskiej lewicy. Rozwinięto również kwestię układu z 1941 roku zawartego między rządem na obczyźnie, a Związkiem Sowieckim i podano, że ten

⁶⁰⁵ Tamże, s. 279.

⁶⁰⁶ Tamże, s. 279.

⁶⁰⁷ H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Część druga. Od końca I wojny światowej ...*, s. 220-221.

⁶⁰⁸ Tamże, s. 221. Por. H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Od wielkiej socjalistycznej...*, s. 247-248.

⁶⁰⁹ A. L. Szcześniak, *Historia dla klasy VIII*, dz. cyt., s. 150-151.

⁶¹⁰ M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 118.

był wynikiem nacisków Brytyjczyków⁶¹¹. Starano się zatem wyjaśnić, że owo porozumienie nie było podyktowane wolą polityczną obozu londyńskiego.

W czasach gierkowskich, w odniesieniu do zagadnienia Armii Polskiej pisano, że generał Anders był przeciwny współpracy z ZSRS i nie zamierzał walczyć u boku Armii Czerwonej. Decyzję o wyjeździe polskich jednostek do Iranu uznano w opracowaniach szkolnych za przejaw polityki antysowieckiej⁶¹², który doprowadził do ochłodzenia tych dwustronnych relacji.

Przedstawiano także, że generał Sikorski zginął w katastrofie gibraltarskiej w niewyjaśnionych okolicznościach. Nie wspomniano nic o teorii zamachu. Podkreślano jednak, że po jego śmierci rząd emigracyjny realizował politykę antysowiecką w sposób już niczym nie skrępowany⁶¹³. Zdaniem Szcześniaka, było to rezultatem tego, że w rządzie londyńskim przewagę uzyskali politycy wrogo ustosunkowani do ZSRS⁶¹⁴. Wapiński rozwinął tę problematykę o stwierdzenie, że wynikiem takich działań było zerwanie stosunków sowiecko-polskich w dniu 25 kwietnia 1943 roku, nie wspominając nic o sprawie katyńskiej. Dodał do tego również, że nowym Premierem rządu został Mikołajczyk, a Naczelnym Wodzem generał Sosnkowski⁶¹⁵, co pomijano bardzo często w Polsce Ludowej i PRL, nie uwzględniając nic w szkolnej edukacji historycznej o następcach Sikorskiego.

W okresie „schyłku realnego socjalizmu” zmieniono nieco ton narracji, bowiem prezentując problematykę armii generała Andersa i jej wyprowadzenia na Bliski Wschód, pisano, że powodem jej ewakuacji była zła sytuacja wojenna ZSRS i problem brakującej ilości broni oraz amunicji, a także ograniczanie racji żywnościowych polskim żołnierzom⁶¹⁶. Powtórnie informowano o porozumieniu polsko-sowieckim z 1941 roku oraz o stosunkach dyplomatycznych między tymi stronami, które zaczęły pogarszać się od chwili wymarszu polskich jednostek Andersa do Iranu. Bezpośrednią z kolei przyczyną ich zerwania stała się sprawa katyńska z kwietnia 1943 roku, o czym po raz pierwszy wzmiankowano w PRL, dokładnie tłumacząc o co w niej chodziło⁶¹⁷. Wspominano również o śmierci generała Sikorskiego w katastrofie lotniczej nad Gibraltarem oraz o tym, że po nim Premierem został Mikołajczyk, a Naczelnym

⁶¹¹ R. Wapiński, dz. cyt., s. 83.

⁶¹² M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 117.

⁶¹³ Tamże, s. 118.

⁶¹⁴ A. L. Szcześniak, *Historia dla klasy VIII*, dz. cyt., s. 154.

⁶¹⁵ R. Wapiński, dz. cyt., s. 84.

⁶¹⁶ J. Adamski, L. Chmiel, dz. cyt., s. 102.

⁶¹⁷ Tamże, s. 103; T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 154. Szersze wytłumaczenie opracował też: A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku ...*, s. 228.

Wodzem generał Sosnkowski⁶¹⁸. Od tej pory wspomniano, że stosunki sowiecko-polskie stale się pogarszały, ale tezy tej nie wyjaśniano.

Należy też stwierdzić, że na wątek rządu emigracyjnego autorzy powoływali się w 14 wybranych podręcznikach historii PRL. Twórcy w opracowaniach najczęściej odwoływali się do takich wydarzeń i podmiotów jak: porozumienie rządu emigracyjnego z ZSRS (w 13 przypadkach, w tym także w 4 określano go jako układ zawarty między generałem Sikorskim, a ambasadorem Majskim), Armia Polska pod dowództwem generała Andersa (również w 13 pozycjach), śmierć generała Sikorskiego (w 10 książkach), Rada Narodowa (w 5 opracowaniach) oraz zerwanie stosunków sowiecko-polskich ze względu na sprawy poza katyńskie (w 5 podręcznikach, przy czym w 4 innych w latach 1980-1989 z powodu kwestii Katynia). Autorzy, w odniesieniu do postaci, powoływali się głównie na generała Sikorskiego (w 14 książkach) oraz generała Andersa (w 11 opracowaniach). Zaznaczano również gdzieś tam postać Prezydenta RP na emigracji Raczkiewicza (w 8 pozycjach) i Paderewskiego (w 3 przypadkach - w latach 80. XX wieku)⁶¹⁹.

Kolejnymi zagadnieniami wchodzącymi w skład wątku okupacji niemieckiej na ziemiach polskich, jakie należało omówić na podstawie podręczników historii PRL, były: kwestia kształtowania się ruchów komunistycznych w okupowanej Polsce oraz problematyka polskiej lewicy w ZSRS. W czasach stalinizmu prezentowano w opracowaniach szkolnych, że walka narodu polskiego z okupantem odbywała się pod kierownictwem PPR, powstałej w 1942 roku, na czele z Nowotką⁶²⁰. Oprócz niego wymieniano także Findera i Fornalską. Jak wskazywano, PPR w 1942 roku utworzyła GL, wykorzystując te oddziały do walki z niemieckim najeźdźcą. Niejednokrotnie podkreślano, że tę walkę musiała prowadzić nie tylko z okupantem, ale też z reakcyjną delegaturą londyńską i polską reakcją (określano ich jako „wrogów ludu polskiego”)⁶²¹. Przypisywano też GL pomoc w powstaniu w getcie warszawskim. Prezentowano, że przy PPR powstał ZWM, któremu przewodzili Sawicka i Krasicki. Następnie przywoływano KRN i jej przewodniczącego Bieruta oraz jej program walki z okupantem i postanowienie wyzwolenia Kraju. Podawano także, że KRN przeistoczył

⁶¹⁸ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 155.

⁶¹⁹ Aneks nr 2, tabela nr 13, s. 557.

⁶²⁰ G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 277.

⁶²¹ M. Dłuska, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 198. Określenie „wrogowie ludu polskiego” zostało sformułowane w ten sposób, gdyż obowiązywała w czasach PRL koncepcja „wroga komunistycznego”. Realizowano ją w szkolnej edukacji historycznej, zarówno w programach nauczania, jak i podręcznikach. W skład tej teorii zaliczano m.in. obszarników i kapitalistów oraz rząd emigracyjny jako reakcyjny (patrz w: K. Trembicka, *Kategoria wroga w komunistycznej Polsce ...*, s. 108).

GL w AL⁶²². Warto zaakcentować, że podobnie jak w programach nauczania, tak i podręcznikach historii tego okresu szkolnej edukacji PRL, autorzy nie wymieniali postaci Gomułki, ponieważ usuwano z treści nauczania osoby, wobec których formułowano zarzuty o odchylenie prawicowo-nacjonalistyczne. Opisywano również, że Nowotko został skrytobójczo zamordowany, ale nie przedstawiano żadnych szczegółów tej operacji⁶²³. Do niemalże końca lat 80. XX wieku nie pisano o tym, kto stał za tą zbrodnią i jakie były uwarunkowania tego zamachu. Wynikało to z tego, iż autorzy podręczników mieli jedynie eksponować i podkreślać przywódczą rolę PPR w walce z okupantem niemieckim. Miano przez to nie wspominać o jakichkolwiek konfliktach w gronie polskich komunistów. Używanie z kolei zwrotu „skrytobójcze morderstwo” sugerowało, że sprawca pochodził spoza ruchu komunistycznego. Dlatego też nie informowano w opracowaniach szkolnych PRL o braciach Mołojec, oskarżonych i skazanych na karę śmierci za tę zbrodnię oraz o tym, że mord ten miał przesłanki polityczne. Był podyktowany walką o kierownictwo w PPR oraz o program i kierunki jej działania⁶²⁴. Wątki te zatem zostały pominięte, a sam fakt objaśniano za pośrednictwem zupełnie odmiennej charakterystyki.

W latach okresu gomułkowskiego wskazywano na ZWW, jako jednej z komunistycznych formacji zbrojnych istniejących na ziemiach polskich w czasie okupacji⁶²⁵, przed powstaniem PPR. Tę drugą uznawano za partię niezależną od rządu londyńskiego, stojącą na czele walki z okupantem. Akcentowano jej przodującą rolę w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne Kraju⁶²⁶. GL prezentowano jako pierwszą i jedyną organizację podejmującą walkę zbrojną oraz partyzancką na ziemiach polskich⁶²⁷. Podkreślano znaczenie GL, która atakowała niemieckie lokale, np. „Cafe Club” i drukarnię „gadzinowego” czasopisma: „Nowy Kurier Warszawski”. Po raz pierwszy zaprezentowano postać Gomułki⁶²⁸. Należało też zauważyć, że w tym okresie PRL autorzy opracowań szkolnych do historii pisali o deklaracji programowej PPR, pt. *O co walczymy* (czyli „Deklaracji listopadowej” z 1943 roku).

W czasach gierkowskich, autorzy książek nadmieniali, że PPR nie znalazła poparcia w rządzie emigracyjnym i dowództwie AK w wezwaniach do współpracy we

⁶²² G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 279-280.

⁶²³ Tamże, s. 281. Por. M. Dłuska, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 205.

⁶²⁴ J. Brynkus, dz. cyt., s. 32, 400.

⁶²⁵ J. Garas, H. Katz, St. Kowalczyk, P. Korzec, Z. Marciniak, H. Orski, Z. Słomkowski, H. Trocka, A. Zbyszewski, dz. cyt., s. 266.

⁶²⁶ H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Od wielkiej socjalistycznej rewolucji ...*, s. 251.

⁶²⁷ Tamże, s. 253.

⁶²⁸ A. Klubówna, J. Stępieniowa, dz. cyt., Warszawa 1961, s. 173.

wspólnej walce z okupantem⁶²⁹. Zdaniem autorów podręczników do tego porozumienia nie doszło, ponieważ Delegatura Rządu, AK i rząd emigracyjny nie liczyły się z rzeczywistymi nastrojami społecznymi. Oskarżono je też o kunktatorstwo. To przyczyniło się do tego, że komuniści stworzyli własne podziemie⁶³⁰. Przedstawiono także, że KRN, traktowany jako ośrodek władzy ludowej, miał być przeciwstawiony organom władzy burżuazji skoncentrowanej wokół obozu londyńskiego⁶³¹. Podkreślono przy tym, że KRN została uznana przez Związek Sowiecki za jedynego reprezentanta narodu polskiego⁶³², co miało miejsce po raz pierwszy.

W okresie „szyłku realnego socjalizmu” z kolei zaznaczono, że wśród najważniejszych przedstawicieli PPR znajdował się także Bolesław Mołojec, wcześniej nie wspominany w żadnym wybranym do analizy podręczniku historii PRL. Omówiono również, że komuniści zaproponowali współdziałanie Delegaturze Rządu i AK, ale oferta ta została odrzucona, bowiem przeciwna strona uznała PPR za „agenturę Moskwy” i odnosiła się do niej nieufnie⁶³³. Warto było również zwrócić uwagę na fakt, iż był to pierwszy okres w szkolnej edukacji historycznej PRL, w którym przedstawiono, że Bolesław Mołojec został oskarżony o mord na Nowotce i przez to skazany przez sąd partyjny na śmierć⁶³⁴. Wnioskując więc, jeszcze raz należy podkreślić, że fakt ten był ukrywany niemalże przez cały okres szkolnej edukacji historycznej PRL i ujawniono go dopiero w 1988 roku. W podręcznikach historii zauważono również, że GL oprócz ataku na „Cafe Club”, dokonała też napadu na niemiecką restaurację na Dworcu Głównym w Warszawie, pod nazwą „Mitropa”.

W nawiązaniu z kolei do problematyki działalności polskich komunistów w ZSRS wyszczególniono w okresie stalinowskim, że po zerwaniu stosunków dyplomatycznych Związku Sowieckiego z polskim rządem na emigracji w 1943 roku, powstał w Moskwie ZPP, w którym główną rolę odgrywali Lampe i Wasilewska. Komunikowano dalej, że za pośrednictwem tego związku, rząd sowiecki wyraził zgodę na sformowanie w Sielcach nad Oką polskich formacji zbrojnych, pod nazwą I Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. Armia ta stoczyła swój pierwszy bój pod Lenino dnia 12 października 1943 roku. Przez cały okres Polski Ludowej i PRL, błędnie podkreślono, że bitwa ta została zwyciężona, a jej pokłosem stało się polsko-sowieckie

⁶²⁹ L. Karpińska, A. Syta, dz. cyt., s. 149-150.

⁶³⁰ R. Wapiński, dz. cyt., s. 88.

⁶³¹ M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 128.

⁶³² Tamże, s. 131.

⁶³³ J. Adamski, L. Chmiel, dz. cyt., s. 113.

⁶³⁴ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 163.

braterstwo broni⁶³⁵. Była to standardowa narracja w tej tematyce występująca we wszystkich okresach edukacji historycznej PRL. Podawano przy niej, że żołnierze I Dywizji Piechoty zdali swój pierwszy egzamin bojowy. W rzeczywistości bitwa ta była jednakże porażką berlingowców i obnażyła błędy podejmowane w polskim dowództwie oraz sztabie. Polscy żołnierze odnieśli w niej klęskę, ponieważ m.in. nie otrzymali wystarczającego wsparcia ze strony Sowietów. Doznali również olbrzymich strat. W czasach PRL jednak dorabiano do niej legendę i wykorzystywano bitwę pod Lenino do celów propagandowych, a jej znaczenie zostawało podnoszone do rangi symbolu⁶³⁶. Miało to na celu m.in. udowodnienie polskiego wkładu w wyzwolenie ziem polskich oraz postawienie kościuszkowców na równi z żołnierzami Armii Czerwonej. Niektórzy z autorów piszących w latach PRL zaznaczali, że była ona jednym z pierwszych najistotniejszych elementów wojny wyzwoleniczej narodu polskiego. Podkreślali, że stanowiła wydarzenie polityczne, mające duży wpływ na stan i rozwój sprawy polskiej na arenie międzynarodowej. Tak sformułowaną tezę tłumaczono tym, że polska lewica, stojąca na najważniejszym froncie wojny, udowodniła światu, iż *kierowane przez nią siły zbrojne wnoszą historycznie doniosły wkład w dzieło narodowego i społecznego wyzwolenia Ojczyzny*⁶³⁷. Chciano także uargumentować i uzasadnić współdziałanie polskich sił zbrojnych w ostatecznym pokonaniu i zwyciężeniu nad III Rzeszą. W ten sposób nieprawidłowo opisywano bitwę pod Lenino w kolejnych trzech okresach w szkolnej edukacji historycznej PRL. Charakteryzowano ją poprzez zwycięstwo, zasługi kościuszkowców, ich sukcesy na polu bitwy, zdobyte obszary oraz straty w niemieckich żołnierzach (bez odniesienia do poległych kościuszkowców).

Tłumacząc ten wątek warto wskazać dla przykładu, że w czasach „schyłku realnego socjalizmu” omawiano, że bitwa pod Lenino miała znaczenie wojskowe i polityczne. Wspomniano i eksponowano, że kościuszkowcy zdali swój pierwszy egzamin bojowy. Powodem tak postawionej tezy był fakt, że w ciągu dwóch dni przełamali obronę nieprzyjaciela, wdzierając się od 1,5 do 2,5 km w jej głąb, zdobywając wzgórze i wieś Połzuchy oraz utrzymując ten teren do przyścia Armii Czerwonej. Zginęło wówczas około 1,5 tysiąca żołnierzy niemieckich, a 329 dostało się

⁶³⁵ G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 280-282; M. Dłuska, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 204.

⁶³⁶ Cz. Grzelak, H. Stańczyk, dz. cyt., s. 76-77; Z. Matuszak, dz. cyt., s. 73; Archiwum UJD, M. Forma, *Literatura w służbie polityki ...*, s. 170-171. Wedle Marzeny Formy, bitwa miała zawierać cechy demonstracji politycznej. W czasach PRL, ostatecznie bój ten wypełnił swoje propagandowe zadanie oraz dał Stalinowi silny argument polityczny w dalszych rozmowach z aliantami zachodnimi, co do przyszłości Polski (patrz w: Archiwum UJD, M. Forma, *Literatura w służbie polityki ...*, s. 171).

⁶³⁷ T. Rawski, Z. Stąpor, J. Zamojski, *Wojna wyzwolenicza narodu polskiego w latach 1939-1945. Węzłowe problemy*, Warszawa 1966, s. 412.

do niewoli⁶³⁸. Obraz bitwy pod Lenino w dalszym ciągu zatem przedstawiano opacznie i niewłaściwie, jako zwycięstwo kościuszkowców. Dodawano tu również zdjęcia prezentujące czołgi uczestniczące w tym boju.

Należy jednocześnie wspomnieć, że wśród tej części można było wyróżnić 27 elementów: terminów, wydarzeń i sylwetek polskich komunistów, działających zarówno w okupowanej Polsce, jak i w Związku Sowieckim. Autorzy w podręcznikach nawiązywali najczęściej do bitwy pod Lenino, bowiem pojawiła się ona w 17 pozycjach. PPR i KRN ukazywano w 16 książkach, GL, AL i I Dywizję im. Tadeusza Kościuszki prezentowano w 15 opracowaniach, ZPP w 14 przypadkach oraz ZWM i mord na Nowotce podawano w 13 podręcznikach. Oprócz tego przedstawiano, że po klęsce wrześniowej w 1939 roku istniało kilka organizacji komunistycznych. Były nimi m.in. ZWW (prezentowany w 8 podręcznikach), Stowarzyszenie Przyjaciół ZSRS (w 7 pozycjach), Organizacja „Młot i Sierp” oraz Front Walki za Naszą i Waszą Wolność (w 5 książkach). W 8 przypadkach znalazł się również wątek „Deklaracji listopadowej” PPR z 1943 roku. Ważną rolę odegrały także postacie związane z komunizmem, tj.: Nowotko (przywołany w 16 podręcznikach), Bierut (w 15), Krasicki (w 14), Sawicka i Finder (w 13), Gomułka (w 11), Wasilewska i „Rola” Żymierski (w 10), Berling (w 9) oraz Lampe (w 8). Wspominano też o: Spychalskim (w 7 przypadkach), Fornalskiej (w 5) i Bolesławie Mołojcu (w 4)⁶³⁹.

Ważnym i nieodłącznym elementem wątku okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w podręcznikach historii PRL było zagadnienie Polskiego Podziemia oraz kwestia ruchu oporu (walki cywilnej i zbrojnej). W okresie stalinowskim prezentowano, że istniejąca AK była podporządkowana względem rządu londyńskiego, a jej działania były skierowane przeciwko ZSRS. Obciążano ją o współpracę z okupantem i Gestapo oraz mordowanie lub wydawanie Niemcom członków PPR i GL (co nie było zgodne z prawdą). Oprócz niej eksponowano też BCh⁶⁴⁰. Należy zatem stwierdzić, że w czasach stalinowskich AK (podobnie jak rząd emigracyjny i Armię Andersa) tłumaczono jako wrogów Polski, chociaż dosłownie takiego sformułowania nie użyto. Wyjaśniano ich jako reakcjonistów i przeciwników ZSRS. Taka narracja miała związek z przyjętymi postulatami w tej sprawie na konferencji w Otwocku w latach 50. XX wieku. Historycy i autorzy opracowujący podręczniki historii w czasach PRL mieli

⁶³⁸ A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku ...*, s. 269. Por. T. Rawski, Z. Stapor, J. Zamojski, dz. cyt., s. 411-412.

⁶³⁹ Aneks nr 2, tabela nr 14, s. 558-559.

⁶⁴⁰ G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 276.

podkreślać w swoich tekstach negatywną opinię o AK. Oprócz tego zalecano im, aby nie wspominali nic o zasługach żołnierzy tej formacji. Twórcy narracji historycznych mieli nadto podawać, że w czasie okupacji jej żołnierze stali „z bronią u nogi”⁶⁴¹. Chciano poprzez to wyjaśnić, iż grupy te miały służyć polskiej burżuazji i ziemiaństwu, a nie całemu narodowi⁶⁴². Stąd też w narracjach podręcznikowych formułowano zarzuty o reakcyjności Polskiego Podziemia, a zwłaszcza grup wojskowych wokół AK.

W opracowaniach szkolnych okresu gomułkowskiego, autorzy wspominali, że powstała SZP, którą niebawem przemianowano na ZWZ, a później w AK, na czele których stali: najpierw generał „Grot” Rowecki, a następnie generał „Bór” Komorowski. Oprócz tego wymieniono BCh. Omawiano również, że podziemne organizacje zbrojne dzieliły się na dwa nurty: prawicowy (reakcyjny) oraz lewicowy („postępowy”)⁶⁴³. Wskazano także na NSZ, którym zarzucono walki bratobójcze⁶⁴⁴. W opracowaniach historii można było znaleźć też PKP, Delegaturę Rządu, Radę Narodową i Kierownictwo Dywersji „Kedyw”.

W okresie gierkowskim autorzy książek zaznaczali, że obóz londyński na ziemiach polskich dzielił się na dwa piony: wojskowy i cywilny⁶⁴⁵. Do tego pierwszego przypisano SZP, ZWZ i AK. Do drugiego pionu zaliczono Delegaturę Rządu na Kraj. Wspomniano również o KWC, nie opisując szczegółowo jednak tego zagadnienia. Do podziemnych formacji zbrojnych wpisano też NOW. Ponadto trzeba odnotować, że w opracowaniu szkolnym Karpińskiej i Syty, przedstawiono, iż głównym zamiarem żołnierzy AK na ziemiach polskich było prowadzenie walki z okupantem, a nie uczestniczenie w rozgrywkach politycznych. Dlatego zarzucano dowództwu AK i rządowi londyńskiemu wrogą postawę wobec ZSRS. Formułowano także wobec nich

⁶⁴¹ Z. Romek, dz. cyt., s. 274.

⁶⁴² Tamże, s. 274-275.

⁶⁴³ J. Garas, H. Katz, St. Kowalczyk, P. Korzec, Z. Marciniak, H. Orski, Z. Słomkowski, H. Trocka, A. Zbyszewski, dz. cyt., s. 265. Por. H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Część druga ...*, s. 217 oraz H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Od wielkiej socjalistycznej...*, s. 255. Kwestia „postępowości” była podstawowym wyznacznikiem tekstów historycznych od okresu stalinowskiego. Wykorzystywano tę teorię jako elementarne kryterium umożliwiające dokonywanie wartościowania i oceny wydarzeń, faktów i procesów historycznych z perspektywy teraźniejszości. Poprzez nią wyjaśniano całe procesy historyczne i interpretowano fakty (patrz w: R. Stobiecki, *Historia pod nadzorem ...*, s. 119).

⁶⁴⁴ J. Garas, H. Katz, St. Kowalczyk, P. Korzec, Z. Marciniak, H. Orski, Z. Słomkowski, H. Trocka, A. Zbyszewski, dz. cyt., s. 266. Mimo zmiany w stosunku do zagadnienia AK, autorzy podręczników historii do końca lat 60. XX wieku udowadniali w narracjach opracowań szkolnych tezę o militarnej pasywności AK oraz dublowali slogany o wojsku stojącym „z bronią u nogi”, które czekało na wkroczenie Armii Czerwonej, aby dopiero wówczas zmanifestować swą obecność i przejąć władzę w Kraju. Aprobować jednak zaczęto teksty przedstawiające z uznaniem i sympatią przebieg walk zbrojnych, bohaterstwo szeregowych żołnierzy AK oraz przykłady ich patriotyzmu. Nie wykluczono również całkowicie negatywnego opiniowania tego zagadnienia (patrz w: Z. Romek, dz. cyt., s. 277).

⁶⁴⁵ M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 116-117.

zarzuty, że nie chciały współpracować z PPR, a jej wezwania do współdziałania nie były przez nich popierane⁶⁴⁶. Przyczyny takiego stanu rzeczy wyjaśnił Wapiński w podręczniku historii z 1978 roku (skierowanego dla uczniów liceów i techników)⁶⁴⁷. W tekstach wyróżniono również organizacje: ZO i „Wachlarz” oraz zaznaczono, że w Polskim Podziemiu odbyła się akcja scaleniowa, pod przewodnictwem AK.

W czasach „schyłku realnego socjalizmu” akcentowano, że PKP najpierw przekształcono w KRP, a później w RJN. Po raz pierwszy wymieniono, kto piastował funkcję Delegata Rządu na Kraj. Poinformowano, że byli nimi (kolejno po sobie): Ratajski, Piekalkiewicz i Jankowski (pod zdjęciami tych przedstawicieli autor zamieścił ich krótkie biografie)⁶⁴⁸. Wskazano też na KWC, KWK i KWP⁶⁴⁹, definiując i podając najważniejsze zadania tych podziemnych instytucji.

W ramach zagadnienia PPP, określili autorzy podręczników wyeksponowali 18 najważniejszych elementów. Twórcy opracowań akcentowali w Polsce Ludowej i PRL wątek AK i BCh (w 14 przypadkach) oraz ZWZ, „Szarych Szeregów” i Delegatury Rządu (w 12 pozycjach). Poza tym w nieco mniejszej skali przedkładano NOW, z której część działaczy założyła po jakimś czasie NSZ (w 8 podręcznikach), SZP, Kierownictwo Dywersji „Kedyw” i PKP (w 7 książkach) oraz KWC (w 4 opracowaniach). W pojedynczych podręcznikach wskazywano również na KRP, KWK i KWP. Wśród osób związanych z tą problematyką zaznaczono przede wszystkim „Grota” Roweckiego i „Bora” Komorowskiego (w 10 pozycjach), Jankowskiego (w 5 podręcznikach) oraz Ratajskiego i Piekalkiewicza (w 1 książce)⁶⁵⁰.

Oprócz tego autorzy danych opracowań szkolnych, w odniesieniu do tematyki polskiego i żydowskiego ruchu oporu, prezentowali poszczególne sposoby walki formacji zbrojnych i ludności cywilnej z niemieckim agresorem. Stanowiły one formę odpowiedzi na zastosowany przez Niemców system represji. W czasach okresu stalinowskiego twórcy książek podkreślali głównie znaczenie sabotażu i tajnego nauczania. Omówili też, że organizacje podziemia urządzały m.in. zamachy na urzędników niemieckich w GG⁶⁵¹ (bez wskazania przykładów takich operacji). Bez żadnych konkretów wskazano również w podręcznikach z tych czasów na problematykę powstania w getcie warszawskim z 1943 roku.

⁶⁴⁶ L. Karpińska, A. Syta, dz. cyt., s. 149-150.

⁶⁴⁷ R. Wapiński, dz. cyt., s. 88.

⁶⁴⁸ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 142, 156-157.

⁶⁴⁹ Tamże, s. 161.

⁶⁵⁰ Aneks nr 2, tabela nr 15, s. 559.

⁶⁵¹ G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 272.

W latach okresu gomułkowskiego do powyższych form dodano, że ludność cywilna i młodzież z „Szarych Szeregów”, np. bojkotowały niemieckie zarządzenia, fałszowały dokumenty oraz organizowały tzw. „mały sabotaż”. Wyszczególniono również, że formą walki były m.in.: prasa konspiracyjna, dywersja, zamachy na niemieckich funkcjonariuszy (przede wszystkim na Kutscherę), czy odbijanie więźniów pod Arsenalem⁶⁵². W ramach ruchu oporu zasygnalizowano też, że Żydzi utworzyli ŻOB, na czele której stał Anielewicz⁶⁵³. Przy okazji tej problematyki odwoływano się do powstania w getcie warszawskim, które ostatecznie zakończyło się klęską. W podręcznikach historii z lat 1956-1970 eksponowano również wątek podziemnego życia kulturalnego. Wspomniano po raz pierwszy w narracjach autorskich o wywiadzie AK oraz poruszono hasłowo, że odbyła się tzw. „Bitwa o Szyny”.

W okresie gierkowskim autorzy opracowań do historii eksponowali po raz pierwszy, że Polskie Podziemie organizowało na ziemiach polskich, tzw. Akcję „Wieniec”⁶⁵⁴. Informowano również, że ludność prowadziła działalność kulturalną w domach i mieszkaniach, bowiem urządzała koncerty muzyczne i przedstawienia teatralne. Ponadto zajmowano się chronieniem zbiorów Biblioteki Narodowej i Muzeum Narodowego⁶⁵⁵. Wskazano także po raz pierwszy na wydarzenie odbicia więźniów pod Celestynowem. Podkreślono, że oddziały GL, AK i BCh ratowały ludność przed pacyfikacjami i wysiedleniami. W treściach podręczników historii autorzy wymienili też Akcję „N”.

W latach 1980-1989 (w okresie „schyłku realnego socjalizmu”) prezentowano z zakresu ruchu oporu takie elementy jak: zamachy na dygnitarzy nazistowskich (ku czemu został wyróżniony i opisany wątek zamachu na Igo Syma), zdobywanie broni i amunicji przez oddziały GL, AK, BCh i „Szarych Szeregów”, tworzenie w lasach oddziałów partyzanckich. Podkreślano, że wszystkie organizacje zbrojne miały wspólny cel, czyli walkę z okupantem. Kolejno wskazywano na to, że podejmowano się ratowania dóbr kultury oraz zabytków sztuki przed wywiezieniem, chroniono pomniki i zbiory biblioteczne⁶⁵⁶. Po raz pierwszy wspomniano przy okazji omawiania tej problematyki o postaci majora Dobrzańskiego „Hubala”, a także zaakcentowano jego

⁶⁵² J. Garas, H. Katz, St. Kowalczyk, P. Korzec, Z. Marciniak, H. Orski, Z. Słomkowski, H. Trocka, A. Zbyszewski, dz. cyt., s. 262-266. Por. H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Część druga. Od końca I wojny światowej ...*, s. 217-219.

⁶⁵³ Np. H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Część druga. Od końca I wojny światowej ...*, s. 219-220.

⁶⁵⁴ A. L. Szcześniak, *Historia dla klasy VIII*, dz. cyt., s. 165.

⁶⁵⁵ R. Wapiński, dz. cyt., s. 91-92.

⁶⁵⁶ W. Chłapowski, dz. cyt., s. 82-84. Por. J. Adamski, L. Chmiel, dz. cyt., s. 139-144; T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 165-174.

bohaterskie walki w Górach Świętokrzyskich⁶⁵⁷. Powyżej wskazane formy ruchu oporu przydzielano odpowiednio do form walki cywilnej albo zbrojnej. Jak wzmiankowano, ważną rolę w ruchu oporu odegrało też duchowieństwo⁶⁵⁸. W opracowaniu szkolnym Szcześniaka (z 1984 roku, do VIII klasy szkoły podstawowej) po raz pierwszy zasygnalizowano również o SOE, które szkoliło specjalnych agentów tzw. „cichociemnych”. Wskazano, że na ziemię polskie zostali wysłani w tej randze m.in.: generał Okulicki „Niedźwiadek” i porucznik Meyer⁶⁵⁹.

Co do żydowskiego ruchu oporu, to autorzy w podręcznikach tego okresu wyróżniali, że istniał ŻZW, ŻOB i ŻKN. W ramach swojego sprzeciwu wobec niemieckich represji narodowość ta buntowała się, wskutek czego wybuchały powstania w gettach, np. w Warszawie, Białymstoku i Częstochowie oraz w obozie zagłady w Treblince⁶⁶⁰. Autorzy opracowań przywołali też, że na okupowanych ziemiach polskich działała Rada Główna Opiekuńcza⁶⁶¹. Ponadto wyszczególniono, że najstarsza młodzież z „Szarych Szeregów” (powyżej 18 lat) tworzyła Grupy Szturmowe, a te z kolei bataliony, tj. „Parasol”, „Zośka”, czy „Wigry”. W tym okresie szkolnej edukacji historycznej PRL pisano też o istnieniu Brygady Świętokrzyskiej.

Warto nadmienić, że w ramach zagadnienia polskiego i żydowskiego ruchu oporu (na podstawie podręczników historii PRL) można odnotować 22 elementy. Należy stwierdzić, że najczęściej twórcy książek odwoływali się do: tajnego nauczania (do którego nawiązywano w 17 podręcznikach), sabotażu (w 14), oddziałów partyzanckich (w 13), powstania w getcie warszawskim (w 12), zamachu na Kutschere (w 11), dywersji, wywiadu i ŻOB (w 10), prasy konspiracyjnej, odbicia więźniów pod Arsenalem (w 9) oraz „małego sabotażu” (w 8). W mniejszej skali przywoływano: TON i termin „walki zbrojnej” (które sygnalizowano w 7 opracowaniach), walki cywilnej (w 6), konspiracyjnego życia kulturalnego i biernego oporu społecznego (w 5) oraz ŻNK i ŻZW (w 3). 2-krotnie odwołano się do wątku „cichociemnych” oraz SOE, a tylko 1 raz do sprawy Rady Głównej Opiekuńczej. W 8 książkach można odnaleźć również osobę jaką był przywódca ŻOB - Anielewicz⁶⁶².

Analizując wątek okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w szkolnej edukacji historycznej Polski Ludowej i PRL, należy stwierdzić, że poszczególni twórcy

⁶⁵⁷ A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku ...*, s. 185; T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 138.

⁶⁵⁸ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 173.

⁶⁵⁹ A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku ...*, s. 255-256.

⁶⁶⁰ Tamże, s. 247. Por. T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 169.

⁶⁶¹ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 174.

⁶⁶² Aneks nr 2, tabela nr 16, s. 559-560.

podręczników historii w ostatnim punkcie swoich rozważań najczęściej omawiali kwestie poświęcone Powstaniu Warszawskiemu. W okresie stalinizmu informowano, że zryw w Warszawie z 1944 roku został zainicjowany przez polską reakcję, skoncentrowaną wokół rządu londyńskiego. Powstanie to było prowadzone przez żołnierzy AK, których uznano za ludzi związanych z Gestapo i władzami okupacyjnymi⁶⁶³. Prezentowano, że jego faktycznym celem było opanowanie stolicy i przejście władzy w Kraju. Kończąc ten wątek dodawano, że powstanie po dwóch miesiącach upadło, ludność została ewakuowana, a miasto spalone. Generała „Bora” Komorowskiego, nazwano „zbrodniczym przywódcą powstania”⁶⁶⁴. Uznano też, że zryw ten okazał się polityczną klęską obozu londyńskiego⁶⁶⁵. Brak było wzmianek co do liczby osób uśmierconych w czasie tego warszawskiego zrywu (zarówno po stronie polskiej jak i niemieckiej). Skutki powstania starano się wytłumaczyć, tylko i wyłącznie za pośrednictwem zniszczeń dokonanych w mieście stołecznym przez Niemców, ze wskazaniem, że winę za to ponosili polscy politycy emigracyjni oraz przedstawiciele Polskiego Podziemia. W opracowaniu szkolnym z 1953 roku w ogóle pominięto tę problematykę, nie umieszczając żadnych wiadomości.

W czasach gomułkowskich, po raz pierwszy wspomniano o planie „Burza”. Co do Powstania Warszawskiego podano, że zaczęło się 1 sierpnia 1944 roku, o godzinie 17.00 z decyzji dowództwa AK i rządu na emigracji. Dodatkowo nadmieniono, że była to godzina „W”. Taką informację jednak można było przeczytać nie w tekście podstawowym, lecz za pośrednictwem podpisu pod zdjęciem. Po tych wiadomościach prezentowano poszczególne etapy zmagania powstańców. Podkreślano na koniec, że zginęło, zostało rannych lub uznanych za zaginionych około 20 tysięcy z nich, a straty wśród ludności cywilnej wyniosły około 200 tysięcy osób. Wedle Sędziwego powstanie mogłoby zakończyć się zwycięstwem, ale musiałyby dojść do porozumienia strony polskiej z Armią Czerwoną. Bez niego musiało skończyć się katastrofą⁶⁶⁶. Przyczyną upadku zrywu była też konsekwentna polityka błędów prowadzona przez polską reakcję⁶⁶⁷. Jego skutkiem stało się wymordowanie ludności lub wywiezienie jej do obozów koncentracyjnych oraz doszczętne zniszczenie miasta. Dostrzegano zatem, że powstanie z góry było skazane na porażkę.

⁶⁶³ G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 284.

⁶⁶⁴ Tamże, s. 285.

⁶⁶⁵ Tamże, s. 285. Tak prezentowana narracja została uzasadniona przez Romka, który opisał dokładnie stosunek komunistów do powstania (patrz w: Z. Romek, dz. cyt., s. 274).

⁶⁶⁶ H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Część druga. Od końca I wojny światowej ...*, s. 228-229.

⁶⁶⁷ Tamże, s. 229.

W okresie gierkowskim referowano, że decyzję o wybuchu powstania w Warszawie podjęli: dowódca AK, generał „Bór” Komorowski oraz Delegat Rządu na Kraj, Jankowski. Zdaniem autorów, powstanie miało być wywołane, ponieważ chciano utworzyć drugi ośrodek władzy na ziemiach polskich, po komunistycznej KRN⁶⁶⁸. Po raz pierwszy eksponowano o rzezi mieszkańców Woli, zrzutach amunicji i wyposażenia przez państwa alianckie z zachodu i ZSRS. Wspominano dalej, że powstanie to zakończyło się klęską po 63 dniach walki i podpisaniem aktu kapitulacyjnego w dniu 2 października 1944 roku. W związku z tym w podręcznikach Wojciechowskiego, Karpińskiej i Syty przedstawiono, że w powstaniu zginęło około 200 tysięcy osób⁶⁶⁹, co stanowiło kontynuację tej wiadomości od okresu gomułkowskiego. Opracowania szkolne Szcześniaka i Wapińskiego po raz pierwszy zakomunikowały o śmierci od 16 do 18 tysięcy powstańców oraz o uśmierceniu około 150 tysięcy osób spośród ludności cywilnej. Autorzy ci dodali również, że zginęło około 26 tysięcy żołnierzy niemieckich. Podkreślono także, że okupant stracił w wyniku tego zrywu około 200 pojazdów opancerzonych i czołgów. Szcześniak wspominał również, że stolica musiała ponieść taką karę i zapłacić krwią za politykę rządu emigracyjnego⁶⁷⁰. Autorzy podręczników całą odpowiedzialność za wybuch powstania, zniszczenia w stolicy oraz straty osobowe przypisali rządowi londyńskiemu i próbowali wytłumaczyć, że to jego nieodpowiednia polityka doprowadziła do takich konsekwencji.

W okresie „schyłku realnego socjalizmu”, tłumaczono plan „Burza”, jako akcje dywersyjne i szereg lokalnych powstań⁶⁷¹. Nadmieniono następnie, w odniesieniu do Powstania Warszawskiego, że rozkaz do jego wywołania podjęli generał „Bór” Komorowski i Delegat Rządu Jankowski, ale w oparciu o raport wojskowy generała Chruściela. Po raz pierwszy zaznaczono, że moment jego rozpoczęcia, tj. godzina „W” mógł oznaczać godzinę „Wystąpienia”. Podawano również, że kontruderzenie niemieckie i pacyfikację tego zrywu w stolicy miał przeprowadzić generał Bach-Zelewski, a do zagłady ludności cywilnej na Woli i w Ochocie mieli przyczynić się przestępcy kryminalni oraz brygada SS RONA. Informowano też o istnieniu SS ROA na czele z Własowem⁶⁷². Kolejno trzeba podkreślić, że w podręcznikach historii Chłapowskiego oraz Chmiela i Adamskiego wzmiankowano, że zginęło w czasie tego

⁶⁶⁸ M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 146. Godzinę „W” zaprezentował po raz pierwszy H. Sędziwy w komponentach pozatekstowych w: H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Część druga ...*, s. 227.

⁶⁶⁹ M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 148-150 oraz L. Karpińska, A. Syta, dz. cyt., s. 161.

⁶⁷⁰ A. L. Szcześniak, *Historia dla klasy VIII*, dz. cyt., s. 199. Por. R. Wapiński, dz. cyt., s. 108-109.

⁶⁷¹ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 195.

⁶⁷² A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku ...*, s. 280-282.

zrywu około 200 tysięcy ludzi⁶⁷³. Szcześniak i Siergiejczyk zasygnalizowali natomiast, że poległo około 16-18 tysięcy powstańców, około 25 tysięcy poszło do niewoli, a straty wśród ludności cywilnej wyniosły około 150 tysięcy osób. Ponadto prezentowali ci autorzy, że zginęło około 26 tysięcy Niemców, którym zniszczono również około 200 pojazdów pancernych i czołgów⁶⁷⁴. Poza tym należy zaprezentować, że Szcześniak i Siergiejczyk jako jedyni w szkolnej edukacji historycznej PRL zaprezentowali swoje stanowisko i opinię co do zrywu w Warszawie.

Warto również wyszczególnić, iż po raz pierwszy pisano o tym, że po generale Komorowskim, nowym szefem AK został generał Okulicki, który 19 stycznia 1945 roku rozwiązał tę podziemną formację zbrojną⁶⁷⁵. Nie zaakcentowano jednakże, że miało to miejsce w Częstochowie, do której przeniesiono Komendę Główną.

Należy stwierdzić, że wątek Powstania Warszawskiego został przywołany przez autorów w 14 podręcznikach historii. Z nim związanych było 7 najważniejszych wydarzeń i pojęć. W każdym z 14 opracowań, w których pisano o Powstaniu Warszawskim, wskazywano na datę jego początku (czyli dzień 1 sierpnia 1944 roku) oraz wyliczano jego skutki. W 11 książkach wyróżniono datę kapitulacji (czyli 2 października 1944 roku), w 9, że powstanie trwało przez 63 dni, w 7 wskazano na plan „Burza” oraz w 6 na godzinę „W”⁶⁷⁶.

Na podstawie powyższych badań, należy stwierdzić, że najwięcej elementów w danym zagadnieniu (odnoszącym się do wątku okupacji niemieckiej na ziemiach polskich) można wynotować z problematyki niemieckich represji wobec ludności cywilnej, stanowiącej 21,79% całości. Kolejno bardzo znacząco odnoszono się w tekstach podręczników do sprawy obozów koncentracyjnych, obozów zagłady, prześladowania Żydów i Romów, która obejmowała dokładnie 18,59% wszystkich elementów, wchodzących w skład poszczególnych zagadnień głównego wątku. Niewiele mniej uwagi poświęcono kwestiom polskiej lewicy, której tematyka stanowiła 17,31% ogółu. Te trzy powyżej wspomniane i wyjaśnione zagadnienia to podstawowy trzon, na którym można było oprzeć opis obrazu okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w wybranych podręcznikach historii Polski Ludowej i PRL. Występowały one bowiem w każdym zaprezentowanym opracowaniu szkolnym. Łącznie można było wynotować spośród nich dokładnie 90 części ze 156 zagadnień.

⁶⁷³ W. Chłapowski, dz. cyt., s. 101. Por. J. Adamski, L. Chmiel, dz. cyt., s. 154.

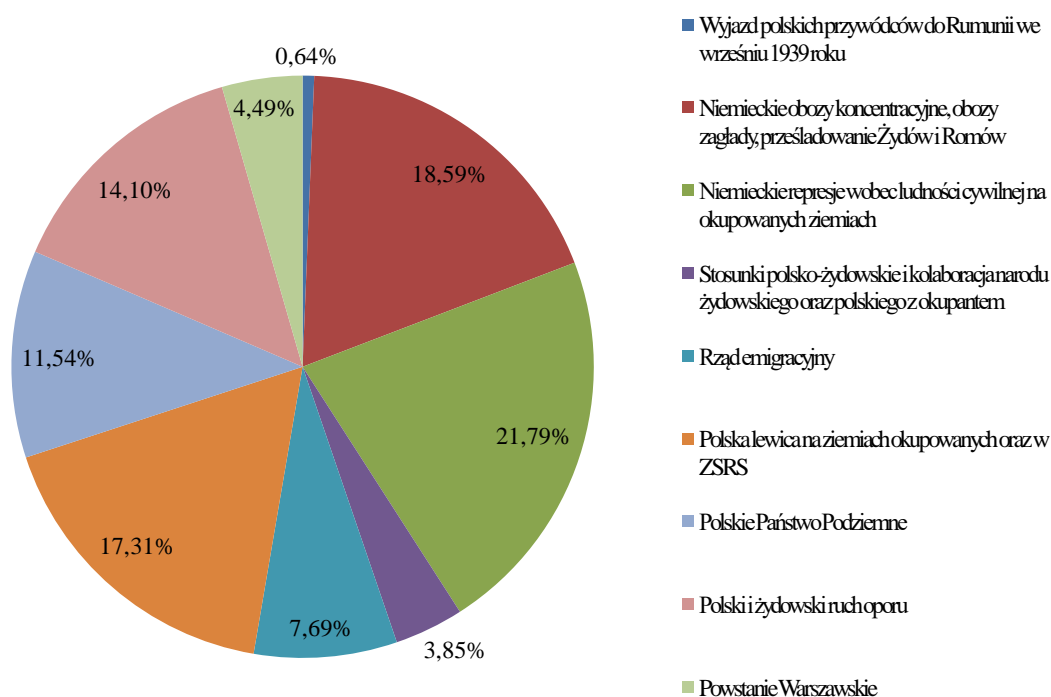
⁶⁷⁴ A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku ...*, s. 283; T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 210.

⁶⁷⁵ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 225.

⁶⁷⁶ Aneks nr 2, tabela nr 17, s. 560-561.

Nie mniej ważną rolę odegrały elementy składające się na polski i żydowski ruch oporu (14,10%) oraz kwestie nawiązujące do problematyki PPP (11,54%). Kilkanaście części dało się również odnaleźć przy okazji analizowania tematyki rządu emigracyjnego. Stanowiły one bowiem 7,69% całości. Zagadnienia odnoszące się z kolei do wątku Powstania Warszawskiego należało zamknąć w 4,49%, chociaż jego problematyka występowała w niemal każdym wybranym podręczniku historii PRL. Najmniej kwestii udało się odnaleźć w problematyce stosunków polsko-żydowskich oraz kolaboracji z okupantem. Ich objętość wyniosła 3,85%. Poza tym tematyka wyjazdu polskich przywódców do Rumunii, obejmująca jeden element, stanowiła 0,64% ogółu wszystkich omawianych terminów, wydarzeń i postaci.

Diagram nr 3 - Zestawienie procentowe poszczególnych zagadnień wątku okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w wybranych podręcznikach historii Polski Ludowej i PRL



(Źródło: opracowanie własne)

Trzeba także nadmienić, odnosząc się do wątku okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w komponentach pozatekstowych podręcznika historii, że problematyka ta (w odróżnieniu od tekstu autorskiego) stanowiła zgodnie ze swoją definicją materiał uzupełniający. Wpływała na poszerzenie wiedzy uczniów przede wszystkim za pomocą ikonografii podręcznikowej oraz środków symbolicznych. Przedstawiano ją głównie w szkolnej edukacji za pomocą fotografii. W okresie

stalinowskim za jej pośrednictwem eksponowano zwłaszcza postacie polskich komunistów: Nowotki, Findera, Fornalskiej, Krasickiego i Sawickiej. Pojawiły się też na zdjęciach elementy związane z kształtującymi się dywizjami Wojska Polskiego w ZSRS, w odniesieniu do I Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki oraz łapanka.

W okresie gomułkowskim środki obrazowe poszerzono o inne zagadnienia dotyczące okupacji niemieckiej tj. obóz koncentracyjny w Oświęcimiu, wysiedlenia ludności, spis osób skazanych na śmierć, wysadzanie torów kolejowych, sceny z Powstania Warszawskiego, przy którym po raz pierwszy napisano o godzinie „W”. Eksponowano również w materiale ilustrującym o: kształtowaniu się wojska polskiego w ZSRS, tzn. I Dywizji Piechoty, ruinach getta warszawskiego, czy komunikacie o utworzeniu KRN i powołaniu AL. Po raz pierwszy zobrazowano mapkę, w tym wypadku prezentującą działania w stolicy podczas zrywu powstańczego w 1944 roku.

Autorzy podręczników w okresie gierkowskim pokazywali na fotografiach dodatkowo: egzekucje ludności cywilnej w Bydgoszczy z września 1939 roku, cmentarz w Palmirach, więzienie na Pawiaku, likwidację getta warszawskiego (tutaj po raz pierwszy ukazano zdjęcie z Nussbaumem i Blösche), bitwę pod Lenino, pomnik mauzoleum polsko-sowieckiego braterstwa broni, pocisk „V-2”, generała Sikorskiego podpisującego układ polsko-sowiecki, afisz przedstawiający komunikat o proklamowaniu GG, czy generała „Grota” Roweckiego. Prezentowano też mapę, na której zaznaczono punkty ruchu oporu w Kraju.

W okresie „schyłku realnego socjalizmu” zamieszczano z kolei m.in. fotografię bramy obozowej Auschwitz (z napisem *Arbeit macht frei*), po raz pierwszy informując o nazwie niemieckiej obozu. Ponadto ukazywano zdjęcia prezydenta Raczkiewicza, generała Sosnkowskiego, „Roli” Żymierskiego, Berlinga, „Bora” Komorowskiego i Wasilewskiej. Ponadto był to pierwszy okres w szkolnej edukacji historycznej PRL, w którym zaprezentowano w opracowaniach szkolnych diagramy, tabele, schematy. Spośród nich na czoło wysunęły się: struktura organizacyjna AK i AL, tabela o zniszczeniach w ludziach i stratach materialnych oraz wykres dotyczący strat biologicznych narodu polskiego. Istotnym znaczeniem stało się też zamieszczenie mapki ilustrującej podział ziem polskich między III Rzeszę i ZSRS. Warto było zwrócić przy niej uwagę na fakt, że przy Okręgu Białostockim i w jego pobliskich okolicach ulokowano strzałki w stronę Prowincji Prusy Wschodnie. Należy przypomnieć: po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej w 1941 roku, całe terytorium ziem polskich znajdowało się pod kontrolą III Rzeszy. Utworzony Okręg Białostocki funkcjonował

jako autonomiczny obszar „wcielony bezpośrednio do Niemiec”, ale pozostający w unii personalnej z Prowincją Prusy Wschodnie, w postaci Nadprezydenta Kocha⁶⁷⁷.

A zatem w zaprezentowanych powyżej podręcznikach historii, wątek okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w komponentach pozatekstowych opracowania szkolnego miał swoje odzwierciedlenie w postaci różnych elementów. Był akcentowany w każdym okresie, ale z różną częstotliwością. Trzeba stwierdzić, że najbardziej eksponowanymi elementami były łapanki uliczne oraz obóz koncentracyjny w Oświęcimiu, który jako jedyny występował na zdjęciach ze wszystkich kacetów i miejsc natychmiastowej zagłady w edukacji historycznej PRL. Ponadto obrazowano również wysiedlania ludności z Zamojszczyzny, cmentarz w Palmirach, więzienie na Pawiaku i prześladowanie Żydów, prezentując tu zniszczenia getta warszawskiego lub transporty Żydów do obozów zagłady.

Warto również zasygnalizować, że przodującą rolę w elementach pozatekstowych książki szkolnej, w analizowanej tematyce, odgrywał materiał ilustracyjny w postaci zdjęć i licznych fotografii. Na drugim miejscu uplasowały się ryciny, które spełniały również istotną rolę we wpływniu na proces wyobraźniowy konkretnych zagadnień niemieckiej okupacji. Kolejno należy sklasyfikować mapy podręcznikowe, spośród których bardzo ważnymi były, te które prezentowały podział ziem polskich między III Rzeszę, a ZSRS, ze wskazaniem podziału na niemieckie okręgi, prowincje i komisariaty, a także mapy działalności ruchu oporu na okupowanych polskich obszarach, czy podczas Powstania Warszawskiego. Na końcu należy wyróżnić też schematy, pojawiające się dopiero w opracowaniu szkolnym z 1988 roku autorstwa Siergiejczyka. Wszystkie stanowiły materiał uzupełniający podręcznik historii i prowadziły do wzbogacenia tekstu podstawowego. Miały go zobrazować w postaci graficznej bądź symbolicznej.

Problematyka zatem okupacji niemieckiej na ziemiach polskich, w książkach do historii z czasów Polski Ludowej i PRL, była opisywana i obrazowana różnorodnie. W dużej mierze zależało to od okresu szkolnej edukacji historycznej, w jakim ją przedstawiano. Treści bowiem opracowań szkolnych (podobnie jak programów nauczania) w całej edukacji tamtego okresu były uzależnione od poszczególnych postulatów edukacyjnych, które zostały narzucone przez ówczesne komunistyczne władze państwowe. Za ich pośrednictwem epitetowano, oceniano oraz interpretowano

⁶⁷⁷ Cz. Madajczyk, *Faszyzm i okupacje 1938-1945 ...*, s. 147. Por: Cz. Łuczak, *Polityka ludnościowa i ekonomiczna ...*, s. 11-12.

fakty i wydarzenia z dziejów. Należy to odnieść przede wszystkim do zagadnień: rządu emigracyjnego, PPP i Powstania Warszawskiego. Pozytywnie z kolei skłaniano się ku tematyce komunistycznej, podkreślając znaczenie PPR, GL, KRN, ZPP i bitwy pod Lenino. Charakterystycznym był również fakt, że w latach Polski Ludowej i PRL pomijano, przemilczano albo tworzone inny obraz niektórych wydarzeń, opisywanych w dzisiejszych czasach zupełnie odmiennie od tego co wówczas podawano. Dotyczyło to m.in. sprawy katyńskiej, zabójstwa Nowotki, stosunków polsko-żydowskich, czy wyjazdu polskich przywódców do Rumunii we wrześniu 1939 roku.

Trzeba też wspomnieć, że w znacznej większości autorzy błędnie klasyfikowali obozy koncentracyjne oraz obozy zagłady, często utożsamiając je ze sobą, co nie można uznać za poprawne, gdyż różniły się one między sobą sposobem wykorzystania więźniów oraz techniką eksterminacji. Nie podejmowano się również rozróżnienia dwóch przeciwstawnych względem siebie ideologii tj., faszyzmu i nazizmu. Traktowano je praktycznie równoznacznie, stosując głównie ten pierwszy zwrot.

Na koniec tych rozważań należy jednoznacznie stwierdzić, że w latach 80. XX wieku, wiadomości z analizowanej w niniejszej dysertacji tematyki było najwięcej. Wniosek ten wskazuje na to, że dostępność do wszelkich informacji z tamtych lat, była większa niż wcześniej oraz że okres wzmożonej ideologizacji i indoktrynacji stopniowo wygasał, co ostatecznie miało miejsce w następnej dekadzie, choć sama dyscyplina historyczna nie została całkowicie odpolityczniona.

ROZDZIAŁ IV

Problematyka okupacji niemieckiej we współczesnych wybranych programach nauczania edukacji historycznej

4.1 Zagadnienie okupacji niemieckiej w latach 1990-1999

Wydarzenia związane z rokiem 1989 spowodowały upadek komunizmu i Bloku Wschodniego. Polska, jak i inne państwa, które odzyskały niepodległość, stała się krajem demokratycznym. Od tego momentu rozpoczęły się w Polsce m.in. gruntowne reformy ustrojowo-polityczne, gospodarcze i edukacyjne. Zmiany te nastąpiły w oświacie również w odniesieniu do nauczania historii. W okresie III RP (z zaznaczeniem, że chodzi tu o cezurę czasową niniejszej rozprawy doktorskiej) można wyszczególnić trzy podstawowe etapy: pierwszy, przypadający na lata 1990-1999, czyli do reformy szkolnictwa Mirosława Handkego; drugi, występujący w latach 1999-2009, tj. do reformy specjalizacyjnej na szczeblu szkół średnich; trzeci, mający miejsce w latach 2009-2017¹, do zmian w strukturze szkolnictwa. W każdym z tych okresów doprowadzono do przeobrażeń w programach nauczania i podręcznikach historii.

Już w 1989 roku przyjęto, a właściwie przejęto, jednolity system oświatowy, występujący jeszcze w PRL, tzn. 8-letnie szkoły podstawowe, 4-letnie licea ogólnokształcące, 5-letnie technika oraz 2- lub 3-letnie szkoły zawodowe. Były one placówkami bezpłatnymi i publicznymi, w których kształcono wedle jednorodnych programów nauczania². Programy miały nie zawierać indoktrynacji polityczno-ideologicznej. Nauczyciele z kolei mieli być bardziej swobodni w doborze treści. Od 1991 roku, kiedy przy Ministerstwie Edukacji Narodowej powstało Biuro do Spraw Reformy Szkolnej, opracowywano nowy model edukacji. Pracowano też nad nowymi programami. Dążono, aby w takich programach występowało mniej wiadomości encyklopedycznych o charakterze naukowym, a więcej takich, które pomogą w praktyce i życiu. Nie wymagano już obowiązkowych podręczników. Ich wybór, od tej chwili,

¹ Archiwum UJD, M. Pawlak, *Niemieckie obozy koncentracyjne ...*, s. 143.

² Tezy te zostały sformułowane w artykule: Z. Osiński, *Edukacja historyczna w II i III Rzeczypospolitej (1918-1939, 1989-2009) - podobieństwa i różnice w kontekście sytuacji politycznej*, s. 2, źródło: http://www.depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/2387/Edukacja_historyczna_w_II_i_III_Rzeczypospolitej%20_%20%20podobienstwa_i_roznice_w_kontekscie_sytuacji_politycznej.pdf?sequence=1, dostęp: 29.09.2016 rok. Do 1999 roku, w strukturze szkolnictwa, obowiązywała reforma uchwalona przez Sejm PRL w lipcu 1961 roku. Weszła ona w życie od roku szkolnego 1962/1963. W latach 70. XX wieku podjęto próbę jej zmiany, ale operacja ta nie powiodła się.

należał do nauczycieli³. Był to początek przemian, które będą się dokonywać w kolejnych latach, zwłaszcza po reorganizacjach i transformacjach edukacyjnych.

Należy jednakże zaznaczyć, że w latach 90. XX stulecia nauczyciele oczekiwali zmiany polegającej na odpolitycznieniu edukacji historycznej. W 1990 roku dokonano rewizji programów z historii. Wycofano z nich nieaktualne już wiadomości, a także treści ideologiczne i polityczne odnoszące się do Polski Ludowej oraz PRL⁴. Program do liceum ogólnokształcącego obejmował zwłaszcza cele poznawcze i kształcące. Nacisk kładziono w głównej mierze na dzieje polskie, połączone z dziejami powszechnymi. W programie wskazano na indywidualizację procesu kształcenia, brano pod uwagę zainteresowania i możliwości poznawcze uczniów. Zmieniono też obraz dziejów najnowszych⁵. Eksponowano osiągnięcia II RP (nie pomijając jej słabości), działanie rządu emigracyjnego w czasie wojny, polskich formacji wojskowych na Zachodzie i rolę AK. Negatywnie z kolei wyrażano się o podejmowanych działaniach ZSRS i o stosunkach polsko-sowieckich. W odniesieniu do tematyki dziejów Polski Ludowej i PRL nie marginalizowano takich problemów jak: zależność ówczesnej Polski od Związku Sowieckiego, represje polityczne, porażki gospodarcze, aktywność Kościoła i opozycji⁶. W 1996 roku Ministerstwo Oświaty opublikowało nowe programy nauczania historii dla szkół podstawowych i liceów. Potwierdziły one przemiany, jakie miały miejsce w edukacji w pierwszej połowie lat 90. XX wieku. Występować zaczęły również (choć początkowo w niewielkiej liczbie) programy autorskie sporządzane przez nauczycieli historii⁷. Ponadto trzeba wspomnieć, że edukację historyczną wspierały rozmaite wydawnictwa szkolne i edukacyjne. Toteż na lekcjach pojawiać zaczęły się liczne zestawy tekstów źródłowych, nowe zeszyty ćwiczeń i przewodniki metodyczne oraz mapy, atlasy i filmy edukacyjne. Mimo wszystko problemy finansowe, które dotknęły polskie szkoły, uniemożliwiły większości placówek pełne ich wyposażenie. Historię ograniczano wyraźnie w planach nauczania i w związku z tym, jak pisał Maternicki, uszczuplano program z tego przedmiotu. Odczuli to najbardziej uczniowie szkół zawodowych i techników, częściowo również młodzież ze szkół

³ Tamże, s. 2-3, dostęp: 29.09.2016 rok. Do powyżej zaprezentowanych treści, dotyczących problematyki zmiany struktury szkolnictwa z początku lat 90. XX stulecia, odnosić się będzie podjęta przez Sejm III RP: „Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty”. Była istotnym wkładem w proces rozwoju szkolnictwa. Jej przepisy zostały już wykorzystane w niniejszej rozprawie doktorskiej w I rozdziale (patrz w: *Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty*, dz. cyt., dostęp: 29.09.2016 rok).

⁴ J. Maternicki, *Szkolna edukacja historyczna ...*, s. 167.

⁵ Tamże, s. 167.

⁶ Tamże, s. 167.

⁷ Tamże, s. 168.

podstawowych i szczebla licealnego⁸. Historia zaczęła tracić na znaczeniu, przede wszystkim kosztem przedmiotów ścisłych.

W nauczaniu tego przedmiotu starano się przedstawiać dzieje cywilizacji w odniesieniu do historii powszechnej, natomiast przy tematach z przeszłością Polski dokonano ich przeobrażenia. Przejawiało się to tym, że wprowadzono materiał dotyczący ziem wschodnich RP, dzieje szlachty i Kościoła, sektor kulturowy oraz tematykę żydowską⁹. Reforma oświaty z 1991 roku wdrażała też w miejsce szczegółowych i scentralizowanych programów nauczania, tzw. minima programowe. Były to spisy podstawowych treści i umiejętności z określonych przedmiotów kształcenia. Zostały oparte o odideologizowane programy z lat 80. XX wieku. Każde minimum nauczyciel mógł rozbudować, jeżeli uznał to za właściwe. Edukacja historyczna była ograniczana materiałem nauczania. Ponadto zmniejszono jej liczbę godzin w szkołach¹⁰. Pod koniec lat 90. XX stulecia postanowiono dokonać wyraźnych zmian w strukturze szkolnictwa, które zostały uwzględnione w reformie z 1999 roku.

Obraz wątku okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w szkolnej edukacji historycznej III PR wyraźnie zmienił się w stosunku do tego, jak opisywano go w Polsce Ludowej i PRL. Poziom ideologizacji i wpływu na historię znacznie zmniejszył się, a przeprowadzone reformy oświatowe spowodowały, że przeobrażeniu uległy też treści programów nauczania. Wobec takich zabiegów rozwinięto również problematykę okupacji niemieckiej, o której zaczęto pisać więcej, eksplikując nowe pojęcia i fakty z tą tematyką związane. Poza tym należy również podkreślić, że zmienił się stosunek do niektórych zagadnień, np. bitwy pod Lenino, czy mordy na Nowotce oraz Powstania Warszawskiego. Wiele też elementów wcześniej pomijanych lub nawet marginalizowanych, było zawieranych od tej pory w treściach programowych.

Od pierwszych lat 90. XX wieku, w dużym stopniu wykorzystywano w edukacji historycznej terminologię i faktografię z ostatnich lat PRL. Przykład tego stanowił program nauczania do historii z 1990 roku (do szkół podstawowych)¹¹. Jak można zauważyć, jego autorzy już w klasie IV szkoły podstawowej do treści włączyli informacje o okupacji niemieckiej. W temacie poświęconemu tajnej szkole, twórcy przedstawili zagadnienia takie jak: lekcje na tajnych kompletach, terror okupanta, walka

⁸ Tamże, s. 168.

⁹ Tamże, s. 168.

¹⁰ Z. Osiński, *Edukacja historyczna ...*, s. 11, dostęp: 29.09.2016 rok. Uzupełnieniem powyższych informacji będzie: *Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty*, dz. cyt., dostęp: 29.09.2016 rok.

¹¹ *Program nauczania do realizacji w kl. IV-VIII szkoły podstawowej od roku szkolnego 1990/1991*, Warszawa 1990, s. 8-9, 28-30.

z polską kulturą, różne formy oporu¹². Ponadto przy omawianiu tematyki Powstania Warszawskiego wspomnieli hasłowo o zagadnieniu takim jak: godzina „W”. Kolejno zaznaczyli wybuch tego powstania, jednakże bez daty jego początku. Wskazali też, że miało miejsce bohaterstwo powstańców i ludności cywilnej, że dzieci i młodzież brały udział w tym zrywie, że nastąpił upadek powstania oraz zniszczenie stolicy¹³. Wszystko ujęto w hasłach, bez wyjaśniania danych kwestii.

W klasie VIII z kolei nastąpiło poszerzenie tych wiadomości. Autorzy pisali o wątku powstania rządu polskiego na obczyźnie, wskazując na internowanie Prezydenta RP, rządu i Naczelnego Wodza w Rumunii oraz na utworzenie rządu polskiego we Francji, na czele z generałem Sikorskim¹⁴. W problematyce represji niemieckich na ziemiach polskich podali z kolei takie elementy jak: podział ziem II RP na „obszary wcielone do III Rzeszy” i GG, politykę nieprzyjaciela wobec narodu polskiego oraz zagładę Żydów¹⁵. Kolejne zagadnienia poświęcili rządowi na emigracji, PPP i ruchowi oporu. Wyszczególnili wśród nich rolę generała Sikorskiego, układ polsko-sowiecki z 30 lipca 1941 roku, armię generała Andersa w ZSRS, sprawę katyńską (bez omówienia tego zagadnienia) oraz wspomnieli hasłowo o zerwaniu przez Sowieców stosunków dyplomatycznych z rządem RP (w 1943 roku). Ponadto wzmiankowali o Delegaturze Rządu na Kraj, ZWZ i AK, walce zbrojnej narodu polskiego z okupantem, PPR i GL. Zasygnalizowali również wydarzenie jakim było powstanie w getcie warszawskim oraz wspomnieli o pojęciach walki cywilnej i tajnego nauczania. Przybliżyli również problematykę udziału młodzieży w walce z wrogiem¹⁶. Powyżej podane przez nich informacje nie zostały jednakże wytłumaczone.

Dla twórców tego programu, osobną kwestią stała się sprawa planu „Burza” oraz Powstania Warszawskiego. W związku z tym wyróżnili informacje o wybuchu tego zrywu, zaznaczając przy nim datę jego rozpoczęcia, czyli 1 sierpnia 1944 roku. Podkreślili też bohaterstwo walczących, udział „Szarych Szeregów”, tragedię ludności cywilnej oraz kontrowersyjne oceny Powstania Warszawskiego¹⁷. Jak zatem widać na podstawie tego dokumentu, nie wyodrębniano wyraźnie, jako osobnego wątku, sprawy komunizmu na ziemiach polskich. PPR i GL wpisano do zagadnienia PPP. Występujące z kolei osobno zagadnienia ZPP i KRN zostały podpięte pod temat: „Początki Polski

¹² Tamże, s. 8.

¹³ Tamże, s. 9.

¹⁴ Tamże, s. 28.

¹⁵ Tamże, s. 29.

¹⁶ Tamże, s. 29.

¹⁷ Tamże, s. 30.

Ludowej”¹⁸. Bazując na podstawie tego programu, można stwierdzić, że wątki te, w przeciwieństwie do czasów minionych, nie były już tak bardzo akcentowane i nie podkreślano przy nich roli i wpływu na okupację niemiecką, jaki prezentowano w PRL. Oznaczało to, że problematyka ta, choć zaznaczana w szkolnych dokumentach, nie była widziana jako dominanta. Traktowano te zagadnienia jako kwestie odnoszące się do budowania nowego systemu w powojennej Polsce, a nie jako element, który miał jakieś znaczenie w czasie okupacji niemieckiej.

Kolejny wybrany program nauczania, o którym warto wspomnieć, to program autorstwa Zbigniewa Puchalskiego z 1997 roku (również do szkoły podstawowej)¹⁹. Autor przedstawił w nim informacje na temat internowania polskich władz w Rumunii. Kolejno wspominał o utworzeniu rządu we Francji, konkludując przy tym, że stanowił on kontynuację rządu II RP, który uzyskał aprobatę państw zachodnich. Zaproponował z pojęć do zapamiętania, terminy takie jak: internowanie, Naczelnny Wódz Polskiej Armii we Francji i Premier rządu emigracyjnego, a wśród dat i osób wyróżnił: rok 1939 i osoby generała Rydza-Śmigłego, generała Sikorskiego, Raczkiewicza, Mościckiego i Wieniawę-Długoszowskiego²⁰. Widać więc, że dotychczasowo nie opisano tego faktu szerzej, bowiem podawano jedynie proste uogólnienia. Nie dokonywano również jego opiniowania i komentowania, tak jak to miało miejsce w czasach okresu stalinowskiego w PRL, tzn. nie pisano już o haniebnej ucieczce polskich przywódców tudzież o rozpadzie państwa polskiego, wynikłego z tej sytuacji.

Następnie Puchalski zaprezentował represje niemieckie na ziemiach polskich, a przy nich wyróżnił terminy: okupacja (choć nie dokonał jej podziału na niemiecką i sowiecką), „IV rozbiór Polski”²¹, „Kraj Warty”, GG, Pawiak, Akcja AB, obóz koncentracyjny, getto, roboty przymusowe, łapanka, ludobójstwo i Holocaust. Oprócz

¹⁸ Tamże, s. 30.

¹⁹ Z. Puchalski, *Historia. Rozkłady materiału nauczania dla klas IV-VIII szkoły podstawowej*, Płock 1997, s. 165-172.

²⁰ Tamże, s. 165.

²¹ Termin „IV rozbiór Polski” został sformułowany w polskiej historiografii powojennej i użyty wobec podziału ziem polskich jaki przeprowadzili Niemcy oraz Sowietci w 1939 roku. Był on powiązany z ustaleniami zawartymi w paktach Ribbentrop-Mołotow (od nazwisk Ministrów Spraw Zagranicznych III Rzeszy - Joachima von Ribbentropa i Związku Sowieckiego - Wiaczesława Mołotowa). Zostały one podjęte w dniach 23 sierpnia i 28 września 1939 roku. Znane były oficjalnie jako „niemiecko-sowieckie układy o granicy i przyjaźni”. Po odniesionej porażce Polski we wrześniu i październiku 1939 roku, cały jej dotychczas niepodległy obszar został rozdzielony między niemiecko-sowieckich sprzymierzeńców, najpierw wzdłuż trzech rzek: Narwi, Wisły i Sanu, a później: Pisy, Narwi, Bugu i Sanu. Kolejno III Rzesza (na swoich zajętych terenach) część ziem polskich „włączyła bezpośrednio do Niemiec”, a z części utworzyła GG (co już niejednokrotnie było omówione w niniejszej rozprawie doktorskiej). ZSRS z kolei zorganizował na przejętych przez siebie terytoriach: Białoruską Socjalistyczną Republikę Radziecką oraz Ukraińską Socjalistyczną Republikę Radziecką. Podział taki trwał do lipca 1941 roku (patrz w: G. Górski, *Polskie Państwo Podziemne 1939-1945 ...*, s. 32).

tego wskazał na datę 1939 roku oraz osobę Franka²². Należy podkreślić, że po raz pierwszy spośród wszystkich dotychczas analizowanych programów i podręczników szkolnej edukacji historycznej użyto pojęcia „Holocaust”²³. W Polsce Ludowej i PRL nie zostało ono sformułowane w tekstach autorskich, a wobec całego procesu eksterminacji Żydów posługiwano się jedynie pojęciem ludobójstwa bądź zagłady. Powyższy termin nie był wykorzystywany na lekcjach historii w latach 1945-1989, a użyto go dopiero w III RP, przez wzgląd na jego etymologię z państw zachodnich oraz ich sojuszników. W Bloku Wschodnim, w którym znajdowały się m.in. Polska i ZSRS, nie akceptowano Zachodu i prowadzono z nim walkę. W związku z czym posługiwano się, w odróżnieniu od niego, wyrazem „zagłada”, co też przełożyło się na szkołę.

Puchalski wskazał również na taką kwestię jak: układ Sikorski-Majski i po raz pierwszy przywołał w sposób bezpośredni jego nazwę (od nazwisk sygnatariuszy). W czasach PRL użytkowano bowiem określenia porozumienia polsko-sowieckiego, gdzieśgdzie dodając, że podpisał je Sikorski z Majskim. Poza tym autor wspominał o utworzeniu Armii Polskiej w ZSRS, kryzysie w stosunkach z tym państwem i sprawie katyńskiej. Podkreślił także zagadnienie zerwania relacji dyplomatycznych oraz katastrofę nad Gibraltarem. Wspominał o pojęciach: amnestii i MCK, a także o postaciach: Sosnkowskiego i Mikołajczyka oraz generała Andersa²⁴.

Twórca programu wyróżnił później wątek PPP, a w nim ZWZ, AK, proces jej scalania, Delegaturę Rządu na Kraj. Hasłowo wskazał też na obronę polskiej kultury i prasę konspiracyjną. Ponadto przywołał pojęcia takie jak: konspiracja, SZP, KWC,

²² Z. Puchalski, dz. cyt., s. 165-166.

²³ W historiografii światowej od lat 60. XX stulecia, głównie w USA i krajach anglojęzycznych oraz europejskich, na zbrodnię i zagładę Żydów (dokonaną przez Niemców w czasie II wojny światowej) stosowało się w powszechnym użyciu termin „Holocaust”, który pochodził z języka greckiego (od pojęcia *holokaustos*) i miał oznaczać ofiarę całopalną poświęconą Bogu. Został wprowadzony do obiegu globalnego przez naukę anglosaską. Wskazywać miał ów wyraz na wyjątkowość mordu na Żydach oraz nieprzeniknioność i niezrozumiałość. W Izraelu i we Francji z kolei przyjęto nazwę Shoah, pochodzącą z języka hebrajskiego, a wyjaśnianą jako zagładę, unicestwienie, katastrofę o ogromnych rozmiarach. Dawid Ben Gurion (dwukrotny Premier Izraela: w latach 1948-1954 oraz 1955-1962) wybrał go, z powodu braku występowania w tym terminie konotacji religijnych i ustalił dzień pamięci w kalendarzu izraelskim. We Francji natomiast, częściej używany jest termin Shoah niż Holocaust, przede wszystkim od czasu ekranizacji filmu Claude’a Lanzmanna w 1985 roku, o tym samym tytule (patrz w: B. Bruneteau, dz. cyt., s. 101 (przypis nr 29); D. Libionka, *Zagłada Żydów*, [w:] *Polski wiek XX*, dz. cyt., s. 189). Iwona Kienzler zrównała terminy „Holocaust”, „Shoah” oraz „Zagłada” i wytłumaczyła je jako *instytucjonalnie zaplanowaną i przeprowadzoną przez Niemców eksterminację 6 milionów Żydów europejskich podczas II wojny światowej. Była to ogromna zbrodnia, próba unicestwienia narodu żyjącego od wieków w Europie, zasymilowanego, który ideologia niemieckich narodowych socjalistów próbowała sprowadzić do roli „podludzi” i wyeliminować ze społeczeństwa w obozach pracy i przede wszystkim fabrykach śmierci* (patrz w: I. Kienzler, *Historia II wojny światowej. Holocaust*, dz. cyt., s. 3). Próbą zdefiniowania tego pojęcia zajęli się również: M. Winstone, *Miejsca Holocaustu w Europie*, dz. cyt., s. 11-13 oraz L. Rees, *Holocaust. Nowa historia*, dz. cyt., s. 486-487.

²⁴ Z. Puchalski, dz. cyt., s. 167-168.

TON oraz „Biuletyn Informacyjny”. Wśród osób wymienił generała Tokarzewskiego-Karaszewicza, Niedziałkowskiego i generała „Grota” Roweckiego²⁵. W tematyce ruchu oporu omówił z kolei: partyzantkę powrześniową, walkę zbrojną, Kierownictwo Dywersji „Kedyw”, udział młodzieży w walce z wrogiem, BCh, wątek obrony Zamojszczyzny (z 1943 roku) i powstanie w getcie warszawskim. Zaakcentował też terminy: „Polska Walcząca”, Oddział Wydzielony Wojska Polskiego, „Hubalczycy”, ZO, organizacja „Wachlarz”, „Szare Szeregi”, Rada Pomocy Żydom „Żegota” i ŻOB. Spośród postaci wymienił m.in. majora Dobrzańskiego „Hubala”, kapitana Piwnika „Ponurego”²⁶ oraz generała Fieldorfa „Nila”²⁷, o których to osobach (dwóch ostatnich) wzmiankowano po raz pierwszy w polskiej szkolnej edukacji historycznej.

Wątek kształtowania się komunizmu na ziemiach polskich został wpisany do zagadnienia „U źródeł Polski Ludowej”. W jego ramach, twórca programu wspominał o PPR i GL, ZPP, I Dywizji im. Tadeusza Kościuszki, bitwie pod Lenino²⁸ i o KRN, a także o Gomułce, Nowotce, Bolesławie Mołojcu, Wasilewskiej, Berlingu i generale Żymierskim²⁹. Na koniec informacji o okupacji niemieckiej rozwinął też zagadnienie Powstania Warszawskiego, przywołując przy nim plan „Burza”, wybuch zrywu i datę

²⁵ Tamże, s. 169.

²⁶ Jan Piwnik (1912-1944) - był to oficer AK oraz kapitan rezerwy Wojska Polskiego. Walczył w kampanii wrześniowej i w obronie Francji w 1940 roku. Występował jako członek ZWZ. Szkolono go w Anglii na „cichociemnego”, po czym zrzucano do Kraju w listopadzie 1941 roku. Walczył najpierw jako dowódca 2. odcinka „Wachlarza” i prowadził akcję odbicia aresztantów z AK z więzienia w Pińsku. Został aresztowany przez Niemców i osadzony w więzieniu, z którego zbiegł. Kolejno od listopada 1943 roku do stycznia 1944 roku dowodził zgrupowaniem partyzanckim w Górach Świętokrzyskich. W końcu przerzucono go w rejon Wileńszczyzny w ramach akcji „Burza”. Zginął w trakcie ataku na niemiecką strażnicę pod Nowogródkiem (patrz w: *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 509. Por. *Encyklopedia II wojny światowej*, dz. cyt., s. 438; W. Königsberg, „Droga Ponurego”, Warszawa 2011, s. 56; C. Chlebowski, *Pozdrowcie Góry Świętokrzyskie: reportaż historyczny*, Toruń 2006, s. 526; C. Chlebowski, „Ponury”: *major Jan Piwnik 1912-1944*, Warszawa 2006, s. 157).

²⁷ Z. Puchalski, dz. cyt., s. 169-170. Emil Fieldorf „Nil” (1895-1953) - był polskim generałem. Służył w Legionach Polskich. Uczestniczył w kampanii wrześniowej, po czym przeszedł do konspiracji. W latach 1942-1944 dowodził „Kedywem”. Od października 1944 roku występował jako zastępca szefa AK. Aresztowany przez NKWD w marcu 1945 roku, ale nie został rozpoznany i zwolniono go w 1947 roku. Ponownie zatrzymany w 1950 roku przez Urząd Bezpieczeństwa. W 1952 roku za swoją działalność antykomunistyczną i odmowę współpracy z UB został skazany na śmierć i stracony w więzieniu mokotowskim przez powieszenie (patrz w: *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 163; T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, *Generałowie Polski Niepodległej*, Warszawa 1991, s. 91; Z. Mierziński, *Generałowie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1990, s. 85-90).

²⁸ Obraz bitwy pod Lenino w czasach III RP zmienił się względem tego jak opisywano go w PRL. W licznych monografiach (po 1990 roku) pisano głównie o porażce berlingowców i o dużych stratach w żołnierzach. Zaznaczano w tekstach, że walka ta obnażyła wiele słabości dowództw, sztabów i pododdziałów, a toczyć się miała w utrudnionych warunkach, ponieważ plan bitwy został zakłócony m.in. przez brak wystarczającego wsparcia artyleryjskiego ze strony Sowieców. Wspominano również, że przyczynami porażki były m.in.: słabości w dowodzeniu dywizją, fatalne funkcjonowanie łączności, składanie mało precyzyjnych meldunków, czy niedoskonałości we współdziałaniu piechoty z pododdziałami artylerii i czołgów. Wzmiankowano również o fatalnym działaniu dowozu zaopatrzenia, w tym zwłaszcza amunicji i żywności (patrz w: E. Kospath-Pawłowski, dz. cyt., s. 99-104).

²⁹ Z. Puchalski, dz. cyt., s. 170-171.

1 sierpnia 1944 roku oraz kapitulację w Ożarowie, a także znaczenie walk powstańczych. Odwołał się również do pojęć takich jak: godzina „W”, barykada, czy kapitulacja oraz postaci generała „Bora” Komorowskiego i Bacha-Zelewskiego³⁰. Zaproponowany więc powyższy program nauczania uwydatnił nowe spojrzenie na okupację niemiecką. Wątek komunizmu został inaczej rozpatrzony, a większość pozostałych zagadnień tworzących tę problematykę wyraźnie poszerzono. Po raz pierwszy w edukacji historycznej sformułowano pojęcie Holocaustu, ale nie wyjaśniono tego terminu dokładnie. Należy stwierdzić, że od tego czasu termin ten stał się nieodłącznym elementem występującym przy omawianiu tej problematyki.

Trzeba również nadmienić, że w szkolnej edukacji historycznej III RP zaczęły pojawiać się w narracjach programowych tzw. „Żołnierze Wyklęci”. Na przykładzie powyższego programu nauczania, można było zauważyć, iż wprowadzono do niego postać, np. generała Fieldorfa „Nila”, którego pominięto w treściach nauczania PRL. Termin „Żołnierzy Wyklętych” został upowszechniony w historiografii przez Jerzego Ślaskiego, który w 1996 roku opublikował książkę o tym samym tytule³¹. Pod tym pojęciem rozumiano bohaterów antykomunistycznego podziemia, którzy działali w obronie istnienia niepodległego Państwa Polskiego. Walczyli oni o prawo do samostanowienia oraz urzeczywistnienia dążeń demokratycznych społeczeństwa polskiego, z bronią w rękę, a także przeciwstawiali się sowieckiej agresji i narzucanemu siłą reżimowi komunistycznemu³². Jak zaznaczył Norbert Nowotnik, w przywracaniu pamięci o „Żołnierzach Wyklętych” ważną rolę odegrał Janusz Kurtyka (Prezes Instytutu Pamięci Narodowej z lat 2005-2010), który zwracał uwagę, że problematyka ta w czasach Polski Ludowej i PRL była nieznacznie obecna w świadomości Polaków lub też zafałszowana na skutek ówczesnej polityki historycznej³³. Przyjmowało się, że w latach 1944-1963 przez antykomunistyczną konspirację przewinęło się około 300 tysięcy ludzi, uznawanych za „Żołnierzy Wyklętych”. W wyniku terroru komunistycznego w powojennej Polsce śmierć poniosło około 50 tysięcy osób. Zginęły

³⁰ Tamże, s. 171-172.

³¹ J. Ślaski, *Żołnierze Wyklęci*, Warszawa 1996.

³² Miało to niezwykle istotne znaczenie, bowiem wcześniej, w czasach PRL, „Żołnierze Wyklęci” zostali całkowicie zmarginalizowani przez ówczesny system oświatowy. W III RP zaczęto pisać o nich na polu nauki (patrz w: N. Nowotnik, *Żołnierze Wyklęci - bohaterowie polskiego podziemia niepodległościowego z lat 1944-1963*, źródło: <https://dzieje.pl/aktualnosci/zolnierze-wykleci-bohaterowie-polskiego-podziemia-niepodleglosciowego-z-lat-1944-1963-0>, dostęp: 07.11.2019 rok; por. *Ustawa z dnia 3 lutego 2011 r. o ustanowieniu Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”*, Dz. U. 2011 nr 32 poz. 160, źródło: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20110320160/T/D20110160L.pdf>, dostęp: 07.11.2019 rok).

³³ N. Nowotnik, dz. cyt., dostęp: 07.11.2019 rok.

one na mocy wyroków sądowych, zostały zamordowane, zmarły w więzieniach, obozach, czy siedzibach Urzędu Bezpieczeństwa (dalej: UB³⁴) lub poległy w walce albo w trakcie działań pacyfikacyjnych. Ciała ofiar grzebano w utajionych i nieznanych do dnia dzisiejszego miejscach, w pobliżu cmentarzy, siedzib aparatu bezpieczeństwa, w lasach i na poligonach wojskowych³⁵. Sejm VI kadencji III RP, w dniu 3 lutego 2011 roku, ustanowił 1 marca Narodowym Dniem Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”³⁶, aby uczcić ofiary wydarzeń z lat 40. 50. i 60. XX wieku. W czasach Polski Ludowej i PRL zatem usuwano z treści nauczania takie osoby, przez wzgląd na ich antykomunistyczną działalnością i walkę o niepodległość Ojczyzny.

Innym wybranym programem III RP, na który można zwrócić uwagę, było opracowanie z 1998 roku (skierowane do uczniów liceów ogólnokształcących)³⁷. Jego autorzy pisali, że w czasie II wojny światowej trwała okupacja na ziemiach polskich, a państwo to musiało znaleźć się na obczyźnie. Wspomnieli przy tym o walce o suwerenność i integralność tego Kraju na arenie międzynarodowej i o tym, że doszło do wybuchu Powstania Warszawskiego³⁸. Jak można było zauważyć, w programie tym jego twórcy położyli główny nacisk na sprawy związane z sektorami politycznymi, społecznymi i gospodarczymi po II wojnie światowej.

Na podstawie zatem powyższych informacji należy stwierdzić, że w pierwszych latach III RP (do 1999 roku) treści w programach nauczania ewoluowały w odniesieniu do wątku okupacji niemieckiej na ziemiach polskich. Poruszano w nich wiele zagadnień, które występowały już w czasach PRL, ale zmieniono ich wydźwięk narracyjny. Warto zwrócić uwagę na fakt, że inaczej rozłożono akcenty w tych szkolnych dokumentach, w przeciwieństwie do edukacji historycznej występującej w poszczególnych okresach PRL. Widać to już w kwestiach ewakuacji polskich przywódców do Rumunii, który to wyjazd opisywano poprzez internowanie polskich władz w tym państwie. Ponadto autorzy programów przedstawiali podstawowe i znane

³⁴ Urząd Bezpieczeństwa - był to komunistyczny aparat terroru o charakterze policji politycznej, organizowany od 1944 roku przy współdziałaniu NKWD. Rekrutowani byli do niego działacze PPR i AL. W latach 1944-1954 podlegał bezpośrednio pod Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, a następnie przez dwa lata Komitetowi do spraw Bezpieczeństwa Publicznego. Pracownicy UB prowadzili walkę z podziemiem niepodległościowym, stosowali terror wobec byłych żołnierzy AK i opozycji politycznej, głównie z PSL oraz zwalczali wpływy Kościoła. Przypisuje się im najbardziej okrutne praktyki w czasach PRL oraz obciąża odpowiedzialnością za najcięższe zbrodnie okresu stalinowskiego. W 1956 roku UB zostało przemianowane w Służbę Bezpieczeństwa (patrz w: *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 715).

³⁵ N. Nowotnik, dz. cyt., dostęp: 07.11.2019 rok.

³⁶ *Ustawa z dnia 3 lutego 2011 r. o ustanowieniu Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”*, dz. cyt., dostęp: 07.11.2019 rok.

³⁷ *Historia. Program nauczania dla liceum ogólnokształcącego*, Warszawa 1998, s. 27.

³⁸ Tamże, s. 27.

w treściach programowych niemieckie represje, stosowane przez oprawców wobec polskiego społeczeństwa. Wyszczególniano wśród nich przede wszystkim podział ziem II RP na „obszary wcielone bezpośrednio do III Rzeszy” i GG. Zasygnalizowano także o zagładzie Żydów, przy którym to wątku, po raz pierwszy użyto słowa Holocaust, mającego określać tę zbrodnię. Nie zostało ono jednakże wyjaśnione przez autora, a użyto je w haśle. Podkreślano również, że rząd emigracyjny stanowił kontynuację władzy wykonawczej II RP i uzyskał aprobatę państw zachodnich. Programy nauczania z lat 90. XX wieku przybliżyły też hasłowo zagadnienie sprawy katyńskiej, która już od poprzedniej dekady weszła na stałe do polskiej szkolnej edukacji historycznej. Na podstawie wybranych programów nauczania można także zauważyć, że autorzy marginalizowali tematykę polskiej lewicy na okupowanych ziemiach, koncentrując się jedynie na zaprezentowaniu z nazwy PPR i GL, które wpisano do działu związanego z PPP. Wymieniony wątek ZPP i KRN zakwalifikowano do tematu o początkach Polski Ludowej, co było nowym trendem. Miało to oznaczać, że nie odgrywały one tak dużej roli oraz nie miały tak znaczącego wpływu na rozwój wypadków podczas okupacji niemieckiej, jak to podkreślano wcześniej.

4.2 Obraz okupacji niemieckiej po reformie oświatowej z 1999 roku

Kolejny okres szkolnej edukacji historycznej III RP, przypadający na lata 1999-2009 (choć jego końcowa faza nastąpiła ostatecznie w 2012 roku), charakteryzował się dużymi zmianami. Wpływ na to w głównej mierze miała przeprowadzona gruntowna reforma oświaty, która weszła w życie w roku szkolnym 1999/2000. Wprowadziła ona nowy podział strukturalny szczebli kształcenia, a co za tym idzie przeobrażeniom musiały ulec treści programów nauczania oraz podręczników szkolnych, w tym do nauczania historii. Wobec powyższych okoliczności przestała obowiązywać struktura oświaty przyjęta przez Sejm PRL w 1961 roku. Ministrem Edukacji Narodowej, odpowiedzialnym za nowy porządek szkolny (od 1999 roku), był Mirosław Handke. W dniach 25 lipca 1998 roku i 8 stycznia 1999 roku w Dzienniku Ustaw została zamieszczona ustawa, poprzez którą wprowadzono nową reformę szkolnictwa. Została wcześniej zatwierdzona przez Sejm III RP³⁹. Zgodnie z ustawą, struktura edukacji dzieliła się na: 6-letnią szkołę podstawową, 3-letnie gimnazjum,

³⁹ Ustawa z dnia 25 lipca 1998 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty, Dz. U. 1998, nr 117, poz. 759, źródło: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19981170759>, dostęp: 29.09.2016 rok oraz Ustawa z dnia 8 stycznia 1999 r. Przepisy wprowadzające reformę ustroju szkolnego, Dz. U. 1999, nr 12, poz. 96, źródło: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19990120096>, dostęp: 29.09.2016 rok.

3-letnie licea ogólnokształcące i profilowane, 4-letnie technika i 2-letnie szkoły zawodowe⁴⁰. Wedle rozporządzenia MEN z kolei, wprowadzono do szkół: nauczanie zintegrowane, blokowe i przedmiotowe oraz ścieżki edukacyjne, które należało rozumieć jako *zestaw treści i umiejętności o istotnym znaczeniu wychowawczym, których realizacja może odbywać się w ramach nauczania różnych przedmiotów (bloków przedmiotowych) lub w postaci odrębnych zajęć*⁴¹. W tej sytuacji edukacja historyczna musiała ulec zmianie. Historii, jako przedmiotu szkolnego, nauczano od IV klasy szkoły podstawowej (a więc z pominięciem nauczania zintegrowanego, tj. klas od I do III). W szkołach podstawowych (od IV do VI klasy) była wykładana pod nazwą przedmiotu: „historia i społeczeństwo”, a w gimnazjach i szkołach średnich jako „historia”⁴². Reforma po kilku latach stała się przedmiotem krytyki wielu ekspertów (zwłaszcza dydaktyków, pedagogów i polityków). Dlatego też często dokonywano wszelakich zmian w ustawie, aby usprawnić funkcjonowanie polskiej szkoły.

Od momentu wprowadzenia reformy można było zauważyć pewien proces marginalizacji historii. Ograniczenie treści historycznych polegało w pierwszej kolejności na tym, że w klasach IV do VI status tego przedmiotu uległ zmianie, bowiem nauczano w nich o „historii i społeczeństwie”. Połączenie historii i wiedzy o społeczeństwie miało na celu utworzenie bloku humanistycznego⁴³, występującego wspólnie z „językiem polskim” i „sztuką”. W gimnazjum „historię” oddzielono od przedmiotu „wiedza o społeczeństwie”, toteż funkcjonowała ona jako osobny przedmiot⁴⁴. W 3-letnich liceach ogólnokształcących, przydział godzinowy zależał od wybranego profilu, ponieważ w szkołach średnich obowiązywało nauczanie profilowe. Figurowała też jako osobny przedmiot w liceach i technikach zawodowych o profilach: ekonomicznym lub technicznym i szkołach zawodowych⁴⁵ (choć nie we wszystkich klasach w tego typu rodzajach szkół).

Reforma weszła w życie oficjalnie dnia 1 września 1999 roku, a więc roku szkolnego 1999/2000. Jednak po przyjęciu ustawy, specjaliści zastanawiali się nad

⁴⁰ Z. Osiński, *Edukacja historyczna ...*, s. 4, dostęp: 29.09.2016 rok. Licea profilowane były szkołami, w których następowało połączenie funkcji liceów ogólnokształcących ze sprofilowaniem nauki zawodu. Zostały zlikwidowane w 2014 roku.

⁴¹ Potwierdzenie można znaleźć w: *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 r. w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego*, Dz. U. 1999 r., nr 14, poz. 129, s. 583-585, źródło: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19990140129> (dostęp: 29.09.2016 rok).

⁴² Z. Osiński, *Edukacja historyczna ...*, s. 11-12, dostęp: 29.09.2016 rok.

⁴³ J. Maternicki, *Marginalizacja historii. Uwagi krytyczne ...*, s. 207.

⁴⁴ Tamże, s. 210.

⁴⁵ Tenże, *Historia w szkołach ponadgimnazjalnych. Uwagi krytyczne o projekcie Ministerstwa Edukacji Narodowej*, „Wiadomości Historyczne”, 2000, nr 5, s. 254-263.

nową podstawą programową z historii. Zakładała ona jedynie treści zasadnicze, a szczegółowe programy ustalali nauczyciele i grupy ekspertów odpowiadających za ten przedmiot. Materiał historyczny został zredukowany pod względem faktograficznym, co miało wpłynąć na większą samodzielność pracy młodzieży. Intencją tego było również zwrócenie uwagi na cele kształcące historii (dotyczyło to szkół ponadpodstawowych) oraz historii kultury⁴⁶. W szkole podstawowej (od IV do VI klasy) zagadnienia historyczne miały iść w parze z kwestiami społecznymi. W gimnazjum zasadniczy problem stanowiła historia powszechna. Wiadomości odnoszące się do dziejów Polski miały zostać ograniczone, jednak autorzy programów i podręczników starali się temu przeciwdziałać, odpowiednio rozbudowując ojczyzną problematykę historyczną. Historia stała się też problemem w zasadniczych szkołach zawodowych. Dążono, aby całkowicie ją wyeliminować na tym szczeblu kształcenia. Plany takie niosły za sobą elementarną groźbę spadku stopnia świadomości społeczno-narodowej przyszłych absolwentów⁴⁷. Wedle Maternickiego *ranga kształcenia historycznego zaczęła się obniżać (początkowo nieznacznie) już w starej szkole, w latach 90, obecnie w nowej szkole, proces ten uległ gwałtownemu przyspieszeniu*⁴⁸. Gdy podstawy programowe zostały ułożone zgodnie z ich wytycznymi, skonstruowano szczegółowe programy nauczania. Ich autorzy wskazali na pięć „wymiarów” historii, a mianowicie: wymiar powszechny, europejski, regionalny, polski oraz indywidualny. Każdy z tych elementów został rozbudowany w taki sposób, aby ujmował istotne problemy⁴⁹, nawiązujące do określonej tematyki.

W całym XX wieku (i już później w XXI) prężnie rozwijały się dyscypliny naukowe związane z segmentem przyrodniczym, zwłaszcza łączące się z medycyną, ekologią czy też z techniką i rolnictwem. Obszar humanistyczny z kolei uznano za mniej praktyczny. Przypisano mu rolę drugorzędną. W odróżnieniu od niego, nauki społeczne takie jak: prawo, ekonomia, politologia i socjologia, cieszyły się popularnością. Historia w tym wszystkim straciła swoją przodującą rolę, którą dysponowała jeszcze w wieku XIX. To samo można odnieść do historiografii⁵⁰. Miejsce historii, jako przedmiotu szkolnego, nie było w tym czasie uprzywilejowane. Na pierwszym planie stawiano języki obce, nauki przyrodnicze, matematykę i informatykę.

⁴⁶ Tenże, *Szkolna edukacja historyczna ...*, s. 169.

⁴⁷ Tamże, s. 169-170.

⁴⁸ Tamże, s. 170.

⁴⁹ Tenże, *Historia w szkołach ponadgimnazjalnych ...*, s. 260.

⁵⁰ Tenże, *Polska edukacja historyczna u progu XXI wieku. Problemy i kontrowersje*, „Wiadomości Historyczne”, 2001, nr 1, s. 23.

Ograniczenie nauczania historii, zdaniem Maternickiego, może doprowadzić nie tylko do zmniejszenia wiedzy młodzieży na temat dziejów, ale również do braku ogólnych informacji o świecie społecznym i człowieku⁵¹. Dotyczyć to może także zaniku krytycyzmu względem źródeł, czy też braku zdolności do przyczynowego objaśnienia faktów. Marginalizacja przedmiotu grozi także konsekwencjami wychowawczymi, bowiem historia zawsze była traktowana jako przedmiot nauczania patriotycznego oraz obywatelskiego, który budował pośrednio tożsamość narodową. Wobec powyższego, ograniczanie przedmiotu nie wpłynie pozytywnie na młodzież, której zabraknie postaw patriotycznych⁵², a także elementarnej wiedzy o przeszłości.

Szkolna edukacja historyczna III RP miała różnorakie zadania. Przede wszystkim dążono, aby uczniowie szkoły podstawowej zostali pobudzeni do zainteresowania przeszłością. Historia miała też rozwinąć poczucie przynależności rodzinnej, lokalnej, państwowej, narodowej i europejskiej. Miała dostarczać wiedzę o przeszłych wydarzeniach i postaciach, zapoznawać z symbolami narodowymi i kształtować wyobraźnię historyczną⁵³. W gimnazjum z kolei, do podstawowych celów nauczania historii należało (oprócz pobudzenia do zainteresowania dziejami) m.in.: rozwinięcie myślenia historycznego, krytycyzmu, umiejętności łączenia faktów krajowych z powszechnymi, wpłynięcie na znajomość życia społecznego, politycznego, gospodarczego i umacnianie patriotyzmu. Celem edukacji historycznej było też interpretowanie źródeł, analizowanie materiału, poszukiwanie i selekcjonowanie informacji⁵⁴. Na etapie szkół średnich, w liceum i technikum, nauka historii miała pogłębiać wiedzę z wcześniejszych szczebli nauczania, wpływać na postawy patriotyczne i obywatelskie oraz na budowanie własnej tożsamości. Do jej zadań należało również przygotowanie uczniów do życia w społeczeństwie. Podobnie kwestia ta wyglądała w szkołach zawodowych, tyle że w mniejszym zakresie⁵⁵. Zadania nowej szkoły współgrały z powierzonymi celami edukacji historycznej.

Odnosząc się z kolei do wątku okupacji niemieckiej na ziemiach polskich, należy stwierdzić, że powyższe zagadnienie było ujmowane przez autorów programów nauczania od szczebla szkoły podstawowej (II poziom edukacyjny)⁵⁶, przez gimnazjum do szkół średnich. Dla przykładu można wskazać, że w 1999 roku został wydany

⁵¹ Tenże, *Marginalizacja historii. Uwagi krytyczne ...*, s. 213.

⁵² Tamże, s. 214.

⁵³ Z. Osiński, *Edukacja historyczna ...*, s. 11-12, dostęp: 30.09.2016 rok.

⁵⁴ Tamże, s. 12, dostęp: 30.09.2016 rok.

⁵⁵ Tamże, s. 12-13, dostęp: 30.09.2016 rok.

⁵⁶ W zgodzie z wiekiem rozwojowym uczniów.

program nauczania dla klas IV-VI szkoły podstawowej autorstwa Wiesławy Surdyk-Fertsch, Bogumiły Szeweluk-Wyrwa i Grzegorza Wojciechowskiego⁵⁷. W treściach programowych autorzy Ci zaproponowali uczniom takie zagadnienia jak: formy prześladowania ludności cywilnej, zagłada Żydów, życie codzienne pod okupacją oraz walka zbrojna i cywilna z wrogiem. W dalszej kolejności poprosili uczniów o zapamiętanie takich terminów jak: ludobójstwo, egzekucja, obóz zagłady i łapanka uliczna oraz o wskazanie jakie państwa dokonały okupacji na ziemiach polskich. Twórcy programu wymienili również w haśle: tajne nauczanie i traktowanie ludności żydowskiej. Wskazali, czym różnił się opór cywilny od walki zbrojnej⁵⁸. Program ten był skoncentrowany na zagadnieniach okupacji niemieckiej adekwatnych do poziomu edukacji historycznej na tym etapie oświatowym.

W innym programie z 2000 roku (do szkoły podstawowej), autorami którego byli Jarosław Machnicki, Grzegorz Liebrecht i Jacek Wołowiec, jego pomysłodawcy napisali bardzo krótko, że w wyniku klęski wrześniowej w 1939 roku Polacy znaleźli się pod okupacją niemiecką i sowiecką, ale potrafili zachować bohaterską postawę⁵⁹. Narracja miała wskazywać, że treści tego dokumentu były kierowane dla najmłodszych uczestników edukacji i żadne rozszerzenie nie mogło mieć miejsca.

Na szczeblu gimnazjalnym natomiast (w latach 1999-2009) można było odszukać więcej informacji. Już w samym 1999 roku opublikowano co najmniej 7 programów, w których pojawiła się omawiana powyżej tematyka. W jednym z nich⁶⁰, autorka Aniceta Gałkowska-Banat, nadmieniła, że w czasie II wojny podczas okupacji niemieckiej następowała eksterminacja narodów i przez to na ziemiach polskich występowała martyrologia Polaków. Obszar Polski został podzielony między Niemcy, a ZSRS. Prezentowała następnie, że na terytorium przyłączonym do III Rzeszy, okupant tworzył obozy koncentracyjne, przeprowadzał egzekucje i wywózki. Omawiając zagadnienie represji niemieckich nie omieszczała wspomnieć o Holocauście oraz getcie w Warszawie, w którym z czasem wybuchło powstanie⁶¹.

Następnie twórczyni programu wspomniała o zagadnieniu nawiązującym do PPP, zaznaczając, że istniały podziemne organizacje, ruch oporu i podziały polityczne.

⁵⁷ W. Surdyk-Fertsch, B. Szeweluk-Wyrwa, G. Wojciechowski, *Człowiek i jego cywilizacja. Program nauczania historii i społeczeństwa w klasach IV-VI szkoły podstawowej*, Poznań 1999, s. 106-107.

⁵⁸ Tamże, s. 106-107.

⁵⁹ J. Machnicki, G. Liebrecht, J. Wołowiec, „*Ośmiel się być mądrym*”. *Program nauczania historii i społeczeństwa w szkole podstawowej w klasach 4-6*, Kielce 2000, s. 22.

⁶⁰ A. Gałkowska-Banat, *Program nauczania historii dla klas I-III gimnazjum*, Bielsko-Biała 1999, s. 12. Treści związane z okupacją niemiecką kierowano dla uczniów III gimnazjum.

⁶¹ Tamże, s. 12.

Poza tym wzmiankowała, że odbywały się brawurowe akcje partyzanckie oraz, że rozwijała się kultura i oświata w konspiracji. Oprócz tego podkreśliła też, że wybuchło Powstanie Warszawskie, a w jego ramach poinformowała skrótowo o przebiegu i bilansie powstania oraz eksponowała o warszawiakach i stolicy podczas tego zrywu⁶². Analiza tego programu nauczania skłania do wniosku, że pominięto dużo elementów z zakresu okupacji niemieckiej. Po raz kolejny jednak autorzy wymieniali pojęcie „Holocaust” i nie odnosili się w ogóle do problematyki polskiej lewicy.

W drugim wybranym programie do gimnazjum z 1999 roku (autorstwa Krystyny Jankowiak), autorka zawarła nieco więcej wiadomości⁶³. W odpowiednim dziale tematycznym informowała, że na ziemiach polskich w czasie II wojny trwała okupacja niemiecka i sowiecka (w dalszym ciągu posługiwano się terminologią: radziecka), a w jej ramach nastąpił podział terytorium II RP. Utworzono bowiem, np. GG, „Kraj Warty”, a część ziem wcielono do ZSRS. Kolejny fragment mówił, że na uchodźstwie, które to pojęcie po raz pierwszy pojawiło się w polskiej szkolnej edukacji historycznej, powstał rząd polski na czele z generałem Sikorskim. Jankowiak powołała się też na stosunki z aliantami. Uzmysłowała, że powstało PPR i KRN⁶⁴, jako komunistyczne instytucje działające w konspiracji na okupowanych ziemiach polskich.

Twórczyni pod tymi treściami programowymi zaznaczyła cele ogólne, spośród których wyróżniła, że uczeń powinien znać pojęcia takie jak: okupacja (brak rozróżnienia na niemiecką i sowiecką), eksterminacja, deportacje, obozy pracy, obozy koncentracyjne i Holocaust. Ponadto wskazała, że uczeń powinien umieć przedstawić sytuację Polaków w GG, „Kraju Warty” i innych terenach zajętych przez okupantów. Autorka wymieniła również takie terminy jak: łapanki, czy masowe egzekucje. Kolejno zakomunikowała, że na ziemiach polskich były określone formy walki cywilnej i zbrojnej: sabotaż, powstanie w getcie warszawskim, Powstanie Warszawskie i boje partyzanckie. Poprosiła również uczniów o to, żeby przedstawili ciągłość państwowości polskiej na przykładzie działalności rządu polskiego na emigracji i omówili funkcjonowanie PPR i KRN⁶⁵, jako ośrodków przeciwstawnych władzom na emigracji. Nie przedstawiano jednak, jakie konkretnie elementy miały obejmować te kwestie.

Jankowiak zaprezentowała też cele operacyjne, w których ujęto, że uczeń powinien umieć posługiwać się pojęciami związanymi z okupacją, opowiadać o losie

⁶² Tamże, s. 12.

⁶³ K. Jankowiak, *Program nauczania historii w klasach I-III gimnazjum*, Poznań 1999, s. 43-44.

⁶⁴ Tamże, s. 43.

⁶⁵ Tamże, s. 43.

Polaków i Żydów, z uwzględnieniem prób ratowania ludności żydowskiej⁶⁶, dostrzec różnorodne formy oporu ludności cywilnej oraz omówić działalność rządu polskiego na emigracji. W kolejnej części zasugerowała odpowiednie do tych treści środki dydaktyczne. Należały do nich: teksty źródłowe, w których można było znaleźć tekst Gubernatora Franka o zasadach polityki niemieckiej wobec społeczeństwa polskiego i o stosowaniu terroru, tekst Jürgena Stroopa⁶⁷ o likwidacji getta warszawskiego w 1943 roku oraz rozkaz dowódcy AK, generała „Bora” Komorowskiego do komendantów okręgów w sprawie akcji „Burza”⁶⁸. A zatem powyższy dokument, prócz haseł programowych, zawierał cele ogólne, operacyjne i środki dydaktyczne. Po raz pierwszy również wzmiankowano w tekście autorskim o osobie odpowiedzialnej za likwidację warszawskiej dzielnicy żydowskiej w 1943 roku, czyli o esesmanie Stroopie.

W innym programie do gimnazjum z 1999 roku, autorstwa Henryka Maja, Krzysztofa Grzędy oraz Waldemara Zadka, jego twórcy omówili problematykę okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w jednym dziale tematycznym, pt. *Polacy w latach okupacji*⁶⁹. Przedstawili w nim istnienie określonej polityki okupantów wobec ludności polskiej oraz działalność ugrupowań politycznych, które wraz z ludnością polską stosowały rozmaite formy walki z wrogiem. Podkreślili również, że odbyło się Powstanie Warszawskie. Zaproponowali dalej, aby uczniowie zapamiętali takie postacie jak: Raczkiewicz, generał Sikorski, generał „Grot” Rowecki, generał „Bór” Komorowski i Gomułka⁷⁰, który jest najczęściej, jak dotychczas, wspominany przy okazji zaznaczania kwestii polskiej lewicy na ziemiach okupowanych.

W kolejnym wybranym programie nauczania z tego roku⁷¹ (także do gimnazjum), jego autorzy - Melania Bondaruk, Zofia Teresa Kozłowska, Włodzimierz Mędrzecki, Ewa Wipszycka i Katarzyna Zielińska, w odniesieniu do wątku okupacji

⁶⁶ Tamże, s. 44.

⁶⁷ Jürgen Stroop (1895-1952) - był niemieckim zbrodniarzem z czasów II wojny światowej. W 1932 roku wstąpił do SS i NSDAP. Sześć lat później uczestniczył w działaniach militarnych III Rzeszy w Czechosłowacji. Po 1939 roku został wysłany na ziemie polskie, na których dokonywał brutalnych represji i mordów na ludności cywilnej. Brał także udział w opatentowaniu sposobów masowej eksterminacji Żydów. W 1943 roku dowodził likwidacją getta warszawskiego, w którym spacyfikował powstanie. Został aresztowany przez Amerykanów 8 maja 1945 roku, a dwa lata później został skazany przez Amerykański Trybunał na karę śmierci. Wyroku tego jednakże nie wykonano, gdyż został on oddany polskiemu wymiarowi sprawiedliwości, który skazał go wkrótce za zbrodnie wojenne na karę śmierci przez powieszenie. W dniu 6 marca 1952 roku wyrok ten wykonano w Warszawie (patrz w: *Zagłada Żydów Polskich w czasie II wojny światowej*, dz. cyt., s. 24; R. Moorhouse, dz. cyt., s. 258-261; D. Libionka, *Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie ...*, s. 193-196).

⁶⁸ K. Jankowiak, dz. cyt., s. 43-44.

⁶⁹ H. Maj, K. Grzęda, W. Zadka, *Program nauczania historii dla gimnazjum*, Goleiszów 1999, s. 32.

⁷⁰ Tamże, s. 32.

⁷¹ M. Bondaruk, Z.T. Kozłowska, W. Mędrzecki, E. Wipszycka, K. Zielińska, *Gimnazjum. Program nauczania. Historia dla klas 1-3*, Warszawa 1999, s. 24.

niemieckiej na ziemiach polskich podali, że najeźdźca zakładał obozy koncentracyjne, przeprowadził akcję eksterminacji ludności żydowskiej, którą po zakończeniu II wojny światowej określono mianem Holocaustu. Ponadto wzmiankowali, że na obczyźnie powstawały instytucje państwa polskiego, a w Kraju rozwijał się ruch oporu. Jak pisali, wszelkie formacje podziemne podjęły walkę o *suwerenność i integralność państwa polskiego na arenie międzynarodowej*⁷². Zasygnalizowali również, że wybuchło Powstanie Warszawskie. Brakowało jednak w tym programie odniesienia do szczegółowych haseł, składających się na ten ostatni wątek.

W następnym, piątym wybranym programie nauczania do gimnazjum z 1999 roku⁷³, autorzy (Wit Górczyński, Wiesława Elżbieta Kozłowska, Melania Sobańska-Bondaruk i Andrzej Stępnik) opisywali w prezentowanych zagadnieniach, że Polska, która została zajęta w 1939 roku przez III Rzeszę i ZSRS, podlegała represjonowaniu. Wobec tego zakładano obozy koncentracyjne, przeprowadzano zagładę Żydów i eksploatację podbitych narodów. Pisali dalej, że naród polski podjął walkę z okupantem, w związku z czym zorganizowano PPP w pionie cywilnym i wojskowym oraz rząd RP na wychodźstwie. Zaznaczyli, że Polacy stosowali określone metody i formy walki z okupantami, m.in. realizowali plan „Burza” i zainicjowali Powstanie Warszawskie. Hasłowo również wymienili, że w podziemiu rozwijała się nauka i kultura⁷⁴. Ponadto w treściach uzupełniających zaproponowali temat walki Polaków w obronie Żydów. Krótko wspomnieli przy tym wątku o formacji „Żegota” oraz o powstaniu w getcie warszawskim⁷⁵. Ponadto, według autorów tego programu, uczeń powinien umieć przeanalizować sytuację Polski i Polaków pod okupacją niemiecką, wskazując granice stref okupacyjnych, politykę okupantów i losy ludności. Powinien także wiedzieć czym było PPP i w jaki sposób funkcjonowało, systematyzować dane na temat form oporu społeczeństwa polskiego, przedstawiać własny sąd w kwestii eksterminacji Żydów i stosunku Polaków do Holocaustu. Ważna jest również umiejętność prezentowania genezy podziemia komunistycznego i jego politycznych programów, wskazanie na przyczyny wybuchu Powstania Warszawskiego oraz wypowiedanie się na temat jego oceny, uzasadniając własne stanowisko⁷⁶. Twórcy tego programu nauczania wyróżnili także kwestię izraelskiego odznaczenia cywilnego pod

⁷² Tamże, s. 24.

⁷³ W. Górczyński, W. E. Kozłowska, M. Sobańska-Bondaruk, A. Stępnik, *Program nauczania historii w gimnazjum*, Warszawa 1999, s. 23.

⁷⁴ Tamże, s. 23.

⁷⁵ Tamże, s. 29.

⁷⁶ Tamże, s. 40.

nazwą: „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata”⁷⁷. Wyróżnienie to nadawano osobom pomagającym Żydom uchronić się przed zagładą podczas II wojnie światowej.

W programie nauczania autorstwa Małgorzaty Chen-Winławskiej, Krystyny Polackiej i Janusza Rulki z 1999 roku (do nauki w gimnazjum) można zauważyć podział strukturalny opracowania na dwie części pod względem przedkładanych treści⁷⁸. W pierwszym segmencie twórcy przedstawili ogólny zarys treści kształcenia z hasłami poszczególnych tematów, a w drugim szczegółowe cele kształcenia w ujęciu operacyjnym. Nawiązując do pierwszego członu, autorzy w problematyce okupacji niemieckiej pisali, że rząd i Prezydent II RP opuścili Kraj, we Francji utworzono emigracyjny rząd Polski, a państwo polskie znalazło się pod okupacją. Eksponowali, że Niemcy utworzyli GG, nastąpiła germanizacja ludności polskiej, prowadzono określoną politykę niemiecką wobec Polaków w GG, powstawały obozy koncentracyjne oraz prześladowano Żydów⁷⁹. W dalszym fragmencie programu informowali, że rząd emigracyjny doprowadził do układu Sikorski-Majski, dokonał sformowania Armii Polskiej w ZSRS, która z czasem udała się do Iranu. Zaprezentowali również, że między polskim rządem, a ZSRS dochodziło do konfliktów. Ujawnienie mordu w Katyniu doprowadziło ostatecznie między nimi do zerwania stosunków dyplomatycznych. Wspomnieli też o katastrofie w Gibraltarze⁸⁰.

W odniesieniu do PPP podkreślili, że istniały: ZWZ, AK, Delegatura Rządu na Kraj, a w przypadku polskiego ruchu oporu działały: oddział majora Dobrzańskiego „Hubala”, organizacja „Wachlarz”, partyzanci, „Kedyw”, „Szare Szeregi” oraz BCh. Dodali również, że doszło do powstania w getcie warszawskim. Po raz wtóry zapisali, że w czasie okupacji Niemcy eksterminowali Żydów. Nawiązując do wątku polskiej lewicy i komunizmu, twórcy programu omówili kwestie poświęcone tworzeniu się

⁷⁷ Tamże, s. 29. „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata” - był to tytuł nadawany przez Żydowski Instytut Yad Vashem (czyli Izraelski Instytut Pamięci Narodowej, budowany od 1946 roku, działający od 1953 roku w Jerozolimie). Byli nim odznaczani nie-Żydzi, którzy w czasie Holocaustu z narażeniem własnego życia lub swojej rodziny, ratowali ludność żydowską od zagłady. Wyróżnieni otrzymują medal ze swoim imieniem i nazwiskiem oraz sentencją z Talmudu: *Kto ratuje jedno życie - ratuje cały świat*. Oprócz medalu odznaczeni dostają dyplom honorowy i są zapraszani do Jerozolimy w celu posadzenia drzewa w Alei Sprawiedliwych. Obok tego drzewa umieszczona zostaje tabliczka z nazwiskiem wyróżnionego tym tytułem oraz nazwą jego kraju. Do 2020 roku otrzymało go ponad 27 tysięcy osób, z czego 7 112 osób z Polski. Wśród polskich odznaczonych znajdowali się m.in. Władysław Bartoszewski, Mieczysław Fogg, Julian Grobelny (Przewodniczący „Żegoty”), Aleksander Kamiński, Jan Karski, Zofia Kossak-Szczucka, Stefan Korboński, Wanda Krahelska, Czesław Miłosz i Irena Sendlerowa oraz pośmiertnie Józef i Wiktoria Ulmowie (patrz w: *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 25, Warszawa 2004, dz. cyt., s. 465; źródło: <https://www.yadvashem.org/righteous/statistics.html>, dostęp: 27.10.2019 rok).

⁷⁸ M. Chen-Winławska, K. Polacka, J. Rulka, *Program nauczania w klasach I-III gimnazjum. Historia*, Gdańsk 1999, s. 32-34, 60-62.

⁷⁹ Tamże, s. 32.

⁸⁰ Tamże, s. 33.

Polski Ludowej, jednocześnie nie utożsamiając tych zagadnień z okupacją niemiecką. W treściach znalazły się nazwy PPR, ZPP, I Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki i KRN. W ostatnim punkcie pierwszej części zaprezentowali wątek Powstania Warszawskiego, w którym przywołali plan „Burza”, przyczyny wybuchu i przebieg zrywu w stolicy oraz sytuację po powstaniu (czyli skutki)⁸¹.

W obszarze poświęconym celom kształcenia w ujęciu operacyjnym, autorzy polecieli uczniom, aby w związku z zagadnieniem okupacji niemieckiej przyswoili takie pojęcia jak: obozy koncentracyjne, Holokaust, Delegatura Rządu na Kraj, walka cywilna i „Kedyw”⁸². Zaproponowali również wydarzenia do zapamiętania m.in. udanie się rządu na emigrację, podział Polski między Niemcy, a ZSRS i stosunek tych państw do obywateli zajętego Kraju. Ponadto wskazali na walkę Polaków z niemieckim najeźdźcą, przy której wyróżnili istnienie organizacji zbrojnych, Państwa Podziemnego, walki cywilnej i wybuchu Powstania Warszawskiego. Poza tym przywołali utworzenie polskiego rządu na emigracji we Francji, na czele z generałem Sikorskim, podpisanie układu Sikorski-Majski, powołanie Armii Polskiej generała Andersa, mord w Katyniu, zerwanie stosunków sowiecko-polskich oraz śmierć generała Sikorskiego. W związku z okupacją niemiecką wspomnieli również, że na ziemiach polskich sformowano Państwo Podziemne i zorganizowano tam ZWZ, AK, BCh i NSZ. W tym temacie poruszono wybuch powstania w getcie warszawskim, a także Powstania Warszawskiego. Autorzy przybliżyli też fakt, że w ZSRS działał ZPP, a pod Lenino rozegrała się bitwa kościuszkowców z Niemcami⁸³. Nie zaznaczyli jednak jej przyczyn, przebiegu, a także wyniku oraz faktycznych skutków, pozostawiając tę wiadomość jedynie w postaci hasła programowego, co było adekwatne do struktury programowej.

W dalszej kolejności uznali, że uczeń powinien rozumieć politykę rządu polskiego na emigracji, cele działalności PPP i jego strukturę, metody i formy walki polskiego ruchu oporu, przyczyny zerwania stosunków dyplomatycznych ZSRS z rządem na obczyźnie, znaczenie powstania ZPP i Armii Polskiej (tj. kościuszkowców) w Związku Sowieckim⁸⁴. Zwrócili też uwagę na umiejętność wykazania przez ucznia roli ruchu oporu wobec polityki niemieckiej, porównania i oceny polityki ZSRS oraz Niemiec wobec ludności w okupowanym Kraju. Konieczna staje się znajomość pojęcia „Holocaust” oraz celów politycznych rządu emigracyjnego, ocena działalności PPP,

⁸¹ Tamże, s. 33-34.

⁸² Tamże, s. 60-61.

⁸³ Tamże, s. 61-62.

⁸⁴ Tamże, s. 61.

opisanie metody i formy walki z okupantem stosowane przez polski ruch oporu. Zdaniem autorów powyższego dokumentu, uczeń winien także wymienić ważniejsze akcje polskiego ruchu oporu, objaśnić rolę ZPP, poddać opinii rolę I Dywizji Piechoty i działalność ruchu oporu w walce z niemieckim okupantem⁸⁵.

W jeszcze innym programie nauczania do gimnazjum z 1999 roku, jego autorka Dorota Król, zasugerowała, aby uczeń zapoznał się z takimi kwestiami jak: sytuacja Polaków pod okupacją niemiecką, powstanie rządu polskiego na emigracji, zachowanie narodu polskiego w walce z najeźdźcą i Powstanie Warszawskie. Podała również termin „Holocaust” oraz wskazała, że uczeń miał znać cele utworzonego rządu na obczyźnie. Podkreśliła także, aby uczeń zapoznał się z formami walki Polaków z okupantem, tzn. dowiedział się o powstaniu organizacji cywilnych, wojskowych i walce zbrojnej. Omówiła też kwestie przygotowań do Powstania Warszawskiego i planu „Burza”⁸⁶.

Następnym programem nauczania do gimnazjum, o którym trzeba wspomnieć, był program z 2000 roku. Został opracowany przez Barbarę Bleję-Sosnę i Piotra Mulkowskiego⁸⁷. Twórcy zaznaczyli w nim, że w czasie II wojny światowej obywatele polscy znaleźli się m.in. pod okupacją niemiecką, w wyniku której zostali poddani różnym formom prześladowania. Wzmiankowali, że istniała określona polityka niemiecka wobec ludności żydowskiej. Polegała ona na zamykaniu tejże ludności do gett, a z czasem poddaniu jej eksterminacji, którą po wojnie określono terminem „Holocaust”. Autorzy przedłożyli następnie, że na obczyźnie, podczas II wojny, powstał rząd emigracyjny, podpisano układ z ZSRS, znany jako układ Sikorski-Majski oraz utworzono Armię Polską⁸⁸ w Związku Sowieckim.

Na terenach okupowanych ziem polskich założono z kolei konspiracyjne PPP. W ramach tego zagadnienia twórcy programu zaznaczyli, że w jego skład wchodziły ośrodki podziemnej władzy cywilnej i wojskowej, organizacje i partie⁸⁹. Wspomnieli również o podziemiu komunistycznym, a tu o komunistach polskich w ZSRS, ZPP i Wasilewskiej, o wojsku polskim powstałym w Związku Sowieckim po wyjściu Armii Polskiej generała Andersa, a także o PPR i GL⁹⁰. Następnie dokładnie zaprezentowali na czym polegało prześladowanie narodowości żydowskiej, którą okupant skazał na

⁸⁵ Tamże, s. 61-62.

⁸⁶ D. Król, *Program nauczania historii, kultury i tradycji oraz wychowania obywatelskiego w gimnazjum*, Kraków 1999, s. 27-28.

⁸⁷ B. Bleja-Sosna, P. Mulkowski, *Program nauczania historii w gimnazjum, klasy I-III*, Toruń 2000, s. 26-28.

⁸⁸ Tamże, s. 26.

⁸⁹ Tamże, s. 26-27.

⁹⁰ Tamże, s. 27.

eksterminację. Podobnie uczynił z narodem polskim. W związku z tą sprawą hasłowo omówili warunki życia w gettach, pojęcia: Holokaust, ŻOB, ŻZW, powstanie w getcie warszawskim i obozy zagłady. Wspomnieli też o postawie Polaków wobec Holocaustu, ale nie sprecyzowali tego hasła szczegółowo⁹¹. Ostatnim problemem, jaki można spotkać w tym programie nauczania było Powstanie Warszawskie (w odniesieniu do wątku okupacji niemieckiej). W jego ramach wyróżnili: plan „Burza”, przyczyny wybuchu powstania i jego przebieg, udział ludności cywilnej w powstaniu i ocenę tego zrywu⁹². Ponadto eksponowali szereg pojęć i nazwisk związanych z badanym w niniejszej rozprawie głównym wątkiem, tj.: okupacja, ludobójstwo, deportacja, Holocaust, generał Anders, Sikorski, konspiracja, ZWZ, AK, generał „Grot” Rowecki, generał „Bór” Komorowski i generał Okulicki „Niedźwiadek”. Podali również terminy: kolaboracja, getta, eksterminacja oraz obóz zagłady⁹³.

Natomiast w programie autorstwa Violetty Julkowskiej, Wiesławy Araszkievicz i Bogdana Araszkievicza (z 2000 roku, do gimnazjum), autorzy wskazali, że społeczeństwa i narody okupowane przez Niemców oraz Sowieców⁹⁴ stały się *ofiarami łamania praw ludzkich i eksterminacji na skalę niespotykaną (obozy koncentracyjne*

⁹¹ Tamże, s. 27-28.

⁹² Tamże, s. 28.

⁹³ Tamże, s. 26-27.

⁹⁴ Okupacja sowiecka na ziemiach polskich miała miejsce w latach 1939-1941. Związek Sowiecki zajął wschodnie obszary II RP. Mieszkało na nich około 13 milionów obywateli polskich, spośród których około 40% stanowili Polacy, 34% Ukraińcy oraz po 8,5% Białorusini i Żydzi. Na tych obszarach Sowietci stosowali masowy terror, który był jednym z elementów działań służących do sowietyzacji społeczeństw. Ponadto realizując zasadę walki klas, dążyli do uśmiercania elit przywódczych, w tym inteligencji. W ślad za wojskiem podążały specjalne grupy służby bezpieczeństwa (tj. członkowie i działacze NKWD), a także funkcjonariusze partyjni, których celem było likwidowanie polskich instytucji politycznych, państwowych i samorządowych. Na ich miejsce miano zorganizować nowe - sowieckie. Poza tym ZSRS ogłosił konfiskatę ziemi obszarniczej i kościelnej, upaństwowił banki oraz duże przedsiębiorstwa przemysłowe. Wyzначył także termin wyborów na okupowanych terenach do tzw. Zgromadzeń Ludowych Zachodniej Ukrainy i Białorusi (zostały one przeprowadzone 22 października 1939 roku). Przez cały okres tworzenia się władzy sowieckiej trwały na inkorporowanych obszarach aresztowania osób uznawanych przez NKWD za niebezpieczne, np. działaczy politycznych, społecznych, pracowników administracji państwowej i samorządowej, aparatu sprawiedliwości i oficerów rezerwy. Część z nich trafiała do obozów jeńców wojennych, a część rozstrzeliwano. Poza tą formą terroru, Sowietci przeprowadzali masowe deportacje ludności polskiej. Pierwsza z nich miała miejsce 10 lutego 1940 roku. Wywieziono wówczas w głąb ZSRS około 141 tysięcy osób. Wszystkich wieziono zimą w towarowych, zakratkowanych wagonach, w związku z czym był duży odsetek śmiertelności. Drugą deportację przeprowadzono w nocy z 12 na 13 kwietnia 1940 roku. Transportowano wówczas około 61 tysięcy obywateli. Trzecia wywózka została zorganizowana w czerwcu 1940 roku, a czwarta ostatnia odbyła się od maja do czerwca 1941 roku. Przyjmuje się, że w trakcie nich zostało wywiezionych łącznie około 900 tysięcy do 1,8 miliona osób. Oprócz tego Sowietci dokonali eksterminacji jeńców wojennych w Katyniu, Kalininie oraz Charkowie (na wiosnę 1940 roku), przeprowadzili nacjonalizację przedsiębiorstw, kolektywizację rolnictwa, a także wymienili polskie złote na sowieckie ruble. Sowietci realizowali również depolonizację Kresów Wschodnich, np. zmieniając nazwy ulic i placów, stawiając pomniki Lenina oraz reformując system oświaty. Prześladowali też Kościół katolicki, bowiem m.in. skonfiskowali parafiom księgi metrykalne (patrz w: Cz. Brzoza, A. L. Sowa, dz. cyt., s. 570-578; P. Szubarczyk, *Czerwona Apokalipsa*, Kraków 2014, s. 229-230).

i łagry⁹⁵, Holocaust, Katyń)⁹⁶. Wyróżnili zatem problematykę sowieckich obozów koncentracyjnych⁹⁷. Po tych informacjach dodali, że Polacy walczyli z wrogiem od początku na wszystkich frontach, przeprowadzali różne formy oporu, utworzyli PPP, zorganizowali Powstanie Warszawskie i doprowadzili do utworzenia rządu na emigracji⁹⁸. Przedstawiono jednak te sprawy jedynie w sposób ogólnikowy.

W tym programie nauczania ważne było przybliżenie przez jego autorów terminu „łagry”, gdzie stacjonowali oficerowie i członkowie Ludowego Komisariatu

⁹⁵ Łagry - były to sowieckie obozy pracy występujące na terytorium ZSRS. Funkcjonowały w ramach GUŁagu i wykorzystywały darmową pracę skazańców (patrz w: Cz. Witkowski, dz. cyt., s. 140). Słowo to było wzięte od terminu *konclagier* i było formą tłumaczenia angielskiego terminu: *concentration camp*. Prawdopodobnie po raz pierwszy sformułował je Lew Trocki, który miał dużą wiedzę na temat historii wojen burskich. Użył go w 1918 roku w odniesieniu do nieposłusznych czeskich jeńców wojennych. Później także terminem tym posługiwał się Włodzimierz Lenin, uznając, że przeciwników bolszewizmu powinno się zamknąć w „obozie koncentracyjnym za miastem” (patrz w: N. Davies, *Europa walczy 1939-1945. Nie takie proste zwycięstwo*, tłum. E. Tabakowska, Kraków 2008, s. 415; por. A. Applebaum, *Gulag*, tłum. J. Urbański, Warszawa 2013, s. 26; *Historia. Encyklopedia szkolna PWN*, dz. cyt., s. 361-362). GUŁag (Główny Zarząd Poprawczych Obozów Pracy) - to centralny zarząd obozów i naczelną instytucją administrującą sowieckimi obozami koncentracyjnymi, a także potoczne określenie samych obozów wchodzących w skład wielkiego systemu więzień i obozów („Archipelag GUŁag”). To nazwa wydziału sowieckich organów bezpieczeństwa. Funkcjonował od 1930 roku. Podstawowym celem jego istnienia było wykorzystanie darmowej pracy więźniów do realizacji „wielkich inwestycji” państwa sowieckiego. W jego skład wchodziło setki obozów (patrz w: Cz. Witkowski, dz. cyt., s. 88). Nazwa GUŁagu została upowszechniona na świecie dzięki epicko-dokumentalnemu dziełu Aleksandra Sołżenicyna (patrz w: A.I. Sołżenicyn, *Archipelag GUŁag 1918-1956: próba dochodzenia literackiego*, tłum. J. Pomianowski (M. Kaniowski), t. 1-3, Warszawa 1990). Kwestie o tym, czy łagry, jako sowieckie obozy, były obozami koncentracyjnymi rozważane są szczegółowo m.in. na kartach książki Aleksandra Józefa Kamińskiego (patrz w: A.J. Kamiński, dz. cyt., s. 54-62).

⁹⁶ V. Julkowska, W. Araszkiewicz, B. Araszkiewicz, *Program nauczania historii. Gimnazjum kl. I-III*, Poznań 2000, s. 29.

⁹⁷ sowieckie obozy koncentracyjne były zakładane przez władze komunistyczne m.in. na Syberii. Już 5 listopada 1918 roku Rada Komisarzy Ludowych wydała słynny dekret o „Czerwonym terrorze”. Był w nim zapis o zabezpieczeniu Rosji od klasowych wrogów i wszelkiej opozycji, poprzez deportowanie ich do obozów koncentracyjnych. Rozwinęły się one w pełni pod koniec lat 30. XX wieku. Do takiego miejsca wchodziło się przez łukowatą bramę, na której zamieszczono napis *Trudom domoj, czyli przez pracę do domu* albo *praca - chwała i rzecz honoru*. Więźniów nazywano zekami. Musieli oni dużo pracować. Na przykład w obozie w Norylsku, u ujścia rzeki Jenisej na północy Syberii, zakładnicy pracowali przy budowie miasta w tundrze, wodociągu doprowadzającego wodę z rzeki, kopalni rudy żelaza, w porcie i stoczni. Warunki, jak w każdym obozie koncentracyjnym, były trudne. Racje żywnościowe znajdowały się na poziomie śmierci głodowej. Opieka medyczna istniała w minimalnym zakresie. Strażnicy odznaczeni się dużą brutalnością. Za wszelkie nawet drobne wykroczenia surowo karano. W obozach sowieckich panowały też ciężkie warunki klimatyczne - w Workucie temperatura mogła spaść do minus 40 stopni, a w Kołymie do minus 60. Dlatego też większość z nich nie była otoczona drutem kolczastym. Nie było także wież strażniczych. Przed ucieczką i tak utrzymywała więźniów świadomość, że cierpienia na zewnątrz mogły się okazać gorsze niż te wewnątrz. Te trudne warunki na Syberii, spowodowane ujemnymi temperaturami oraz tragicznymi warunkami bytowymi, przedstawiały ciężką dolę, na którą zostali zesłani i której zostali poddani ludzie, obywatele świata, w celu eksterminacji i wyzysku niewolniczego, na potrzeby gospodarki ZSRS (patrz w: W. Wojnar, *Zanim powstały łagry i kacety*, „Mówią Wieki”, 2005, nr 4-5, s. 41; N. Davies, *Europa walczy ...*, s. 419-424). Do sprawy życia więźniów w łagrach, nawiązał w swojej książce Gustaw Herling-Grudziński (patrz w: G. Herling-Grudziński, *Inny świat. Zapiski sowieckie*, Londyn 1953, s. 109). Na temat samych łagrów i obozów sowieckich można również przeczytać w: *Łagry. Przewodnik encyklopedyczny*, red. N. Ochotina, A. Rogiński, Warszawa 1998, s. 135-543; J. Siemiński, *Moja Kołyma*, Warszawa 1995, s. 45; K.J. Werner, *Droga przez mękę i łagry „Gulagu”*, Opole 2013, s. 34-38, 60-84).

⁹⁸ V. Julkowska, W. Araszkiewicz, B. Araszkiewicz, dz. cyt., s. 29.

Spraw Wewnętrznych (znanego pod skrótem: NKWD)⁹⁹. Do tej pory bowiem pojęcie to nie występowało w polskich szkołach. Sprawę sowieckich obozów koncentracyjnych i w ogóle tematykę odnoszącą się do wątku okupacji Związku Sowieckiego na ziemiach polskich podczas II wojny światowej całkowicie pomijano w szkolnej edukacji historycznej PRL. Dopiero w latach 80. XX wieku poruszono kilka zagadnień z tej problematyki, np. inkorporacja wschodnich ziem polskich do ZSRS tudzież ujawnienie mordu w Katyniu z 1943 roku. Sama terminologia nawiązująca do łagrów i GUŁagu również była marginalizowana. Nie wspomniano o niej wówczas zarówno w treściach programów nauczania, jak i podręczników historii.

W kolejnym programie nauczania do gimnazjum (tym razem z 2001 roku) jego autorki - Halina Wesołowska oraz Krystyna Zaufal¹⁰⁰, podały, że na obczyźnie zorganizowano rząd polski, który zachował ciągłość polityczną państwa polskiego. Następnie przybliżyły, że na ziemiach polskich podbitych przez III Rzeszę i ZSRS nastąpiły dwie okupacje. W wyniku tego, jak można było przeczytać, nastąpił podział terytorium II RP „na ziemie wcielone do III Rzeszy”, GG i obszary włączone do Związku Sowieckiego. Prezentowały dalej, że na okupowanych ziemiach polskich trwała propaganda najeźdźcy niemieckiego, okupanci stosowali różne formy terroru i przeprowadzano eksterminację Żydów, którą określono pojęciem Holocaustu. Ponadto zaprezentowały hasłowo wpływ wojny na warunki życia ludności polskiej¹⁰¹. W dalszej kolejności przedstawiły wiadomości z zakresu PPP. W jego ramach akcentowały, że rząd polski działał w Londynie i miał określone cele, że utworzono Delegaturę Rządu na Kraj i AK. Twórczynie programu wyróżniły postacie generałów Roweckiego i Komorowskiego oraz wskazały, że istniały różne formy oporu wobec okupanta niemieckiego, chociaż żadnych nie zaprezentowały. Wspomniały także o „Żegocie”, powstaniu w getcie warszawskim, planie „Burza” i Powstaniu Warszawskim. W ostatnim punkcie rozważań, na temat analizowanej głównej problematyki, twórczynie tego programu podkreśliły układ Sikorski-Majski, powstanie Armii Polskiej

⁹⁹ Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych - to instytucja państwowa i centralny organ odpowiedzialny za sowiecką politykę bezpieczeństwa w kraju oraz główne narzędzie ZSRS, które wykorzystano do represji wobec swoich obywateli i ludzi innych narodowości. Traktowany był jako główny instrument totalitarnej przemocy w ZSRS i w krajach od niego zależnych. NKWD funkcjonowało w latach 1934-1946. Jego członkowie przeprowadzali masowe prześladowania polityczne w Związku Sowieckim m.in. w ramach tzw. Wielkiej Czystki, podczas której zamordowano około 800 tysięcy ludzi. Od 1939 roku jego długoletnim szefem był Ławrientij Beria. Organ ten był odpowiedzialny m.in. za mord w Katyniu i deportacje Polaków do obozów pracy w ZSRS (patrz w: *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 422).

¹⁰⁰ H. Wesołowska, K. Zaufal, *To dopiero historia! Program nauczania historii i ścieżki międzyprzedmiotowej edukacja europejska w gimnazjum*, Warszawa 2001, s. 11-12.

¹⁰¹ Tamże, s. 11.

w ZSRS pod dowództwem generała Andersa, sprawę katyńską oraz zerwanie przez Sowieców stosunków dyplomatycznych z rządem emigracyjnym. Po raz pierwszy, we wszystkich badanych do tej pory programach i podręcznikach historii padło określenie „Sowieci”. Dotychczas bowiem używano zwrotów tylko i wyłącznie ZSRR, czy Związek Radziecki. Poza tym autorki eksponowały, że powstała PPR, ZPP, armia generała Berlinga i KRN¹⁰². Kolejny z wymienionych programów nauczania wskazywał na to, iż zainteresowanie wątkiem okupacji niemieckiej w edukacji historycznej III RP stale się rozwijało. Prezentowano kolejne postaci, wydarzenia, czy fakty z tego zakresu oraz podawano nowe pojęcia, terminy i zjawiska składające się na tę problematykę.

Analizując powyższy program, należy stwierdzić, że ważnym elementem w jego treściach stało się zaznaczenie terminu „Sowieci”. Do dzisiaj w Polsce, wielu językoznawców i badaczy różnych dyscyplin naukowych zastanawia się, jakiej prawidłowo używać formy w przekazach monograficznych, tzn. czy budować zdania ze sformułowaniem Sowieców, Armii Sowieckiej i Związku Sowieckiego (i innych temu podobnych), czy skłaniać się ku określeniom wykorzystywanym w Polsce Ludowej i PRL, czyli Związek Radziecki, Armia Radziecka, ZSRR. Odpowiedzi na to udzielił m.in. Grzegorz Łukomski (profesor historii), który stwierdził, że obecnie należy stosować terminy „Związek Sowiecki” i „Sowieci” jako określenia publicznie wykorzystywane w mowie w okresie II RP i na emigracji. Nie powinno się używać z kolei pojęcia „Związek Radziecki”, który został wprowadzony przez komunistycznych kolaborantów z ZPP w 1943 roku. Ponadto Łukomski nadmienił, że mówi się przecież o „sowietyzacji”, a nie o „radzieckizacji”¹⁰³. Podobne stwierdzenia sformułowały polskie słowniki oraz encyklopedie. Pisano w nich m.in., że termin *Sowieci jest już zupełnie rozpowszechniony w języku polskim jako określenie obywateli Związku Sowieckiego*¹⁰⁴. Pojęcie to odniesiono również do obywateli byłego ZSRR, ale w czasach dzisiejszych. W potocznym rozumieniu jest wyrazem niechęci, czasami pisanym małą literą¹⁰⁵. Także Wojciech Wasiutyński (1910-1994), polski publicysta i prawnik, podkreślał, że określenie „radziecki”, w języku polskim miało formę sztuczną, a w czasach Polski Ludowej i PRL było narzucane siłą przez władze

¹⁰² Tamże, s. 11-12.

¹⁰³ G. Łukomski, *Józef Mackiewicz (1902-1985). Intelktualista u źródeł antykomunizmu ideowego*, Warszawa 2011, s. 161; G. Łukomski, *Recenzja pracy doktorskiej mgr Dawida Dziurkowskiego (pt. Kara śmierci w myśli i praktyce sądownictwa Drugiej Rzeczypospolitej (1918-1939))*, Częstochowa 2019, s. 5 (patrz w - źródło: http://www.whum.ujd.edu.pl/media/domeny/120/static/doktoraty/dziurkowski_dawid-recenzja-lukomski_grzegorz-RODO.pdf, dostęp: 18.08.2020 rok).

¹⁰⁴ W. Doroszewski, *Rozmowy o języku*, Warszawa 1948, s. 212.

¹⁰⁵ M. Bańko, *Inny słownik języka polskiego*, P-Ż, Warszawa 2000, s. 636.

komunistyczne oraz upowszechniane i popularyzowane przez ówczesną cenzurę. Wasiutyński stwierdził, że *używać słowa „radziecki” to tak, jak pisać o 17 września 1939 roku czy 22 lipca 1944 roku jako o dacie wyzwolenia*¹⁰⁶. W czasach PRL posługiwanie się zwrotem „sowiecki” traktowano jako wymiar polityczny. Uważano wówczas, że nie można było wykorzystywać tego pojęcia, ponieważ w czasach międzywojennych stosowały je polskie władze, a w okresie II wojny światowej politycy i kierownictwo obozu londyńskiego. W związku z tym władze komunistyczne uznały, że termin ten był nacechowany pejoratywnie i posiadał negatywne konotacje. Zastąpiono go wówczas synonimem - „radziecki” (zapożyczonym od rad miejskich i sądów¹⁰⁷). Wyraz „sowiecki”, niosący ze sobą „niepożądany wydźwięk”, sygnalizował dystans oraz wrogość do ZSRS. Posiłowano się nim jednak w II RP¹⁰⁸ i na emigracji¹⁰⁹, gdyż w rzeczywistości słowo to nie było polskie, a jego znaczenie miało być sygnałem obcości zjawisk¹¹⁰. Obecnie obydwie te zwroty są używane w rozmaitych książkach tudzież artykułach i są traktowane jako wyrazy synonimiczne, często zamieniane ze sobą. Nastawiano się jednakże na sformułowania obejmujące terminy związane m.in. z „Sowietami”, Związkiem Sowieckim i ZSRS¹¹¹. Ważnym jednakże czynnikiem stała się odmiana i używanie tego słowa w tekstach narracyjnych.

Badając wątek okupacji niemieckiej na ziemiach polskich, trzeba stwierdzić, że w 2001 roku opublikowano również dwa inne programy nauczania do gimnazjum z powyższą problematyką. W pierwszym z nich autorzy, tj. Jolanta Gwóźdź, Krzysztof Stanisławski, Sławomir Józwiak, Robert Soliński, Jarosław Machnicki i Jacek Wołowicz, pisali o tym, że w czasie okupacji niemieckiej nastąpiło ekonomiczne i polityczne wykorzystanie ludności polskiej. Uzmysłowali też formy eksterminacji ludności polskiej, żydowskiej oraz postawę Polaków wobec zagłady Żydów. Poza tym

¹⁰⁶ M. J. Chodakiewicz, *Wgląd w zniewolony umysł - sowiecki czy radziecki?*, „Tygodnik Solidarność”, 2009, nr 39, źródło: <https://www.salon24.pl/u/chodakiewicz/132872,wglad-w-zniewolony-umysl-sowiecki-czy-radziecki>, dostęp: 18.08.2020 rok.

¹⁰⁷ Epitet „radziecki” był powiązany z terminem „rada”, zapożyczony z języka niemieckiego od słowa „Rath” (patrz w: A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1985, s. 452).

¹⁰⁸ Tak jak na przykładzie książki Stanisława Starzyńskiego (patrz w: S. Starzyński, *Powojenny Ustrój Państw Europejskich*, Kraków 1926, s. 104). Taką pisownię zastosowano również w: *Michała Arcta Słownik wyrazów obcych*, Warszawa 1933, s. 332.

¹⁰⁹ Napisano o tym m.in. w: M. Korkuć, *Związek Sowiecki czy Radziecki? Sowiety czy rady? Uwagi na temat terminologii opisującej porewolucyjne państwo bolszewików*, „Arcana. Kultura. Historia. Polityka”, 2014, nr 120, s. 135-136.

¹¹⁰ Tamże, s. 125-151. Wyjaśnienia dokonano także w: M. J. Chodakiewicz, dz. cyt., dostęp: 18.08.2020 rok; M. Szymczak, *Słownik Języka Polskiego PWN*, t. 3, R-Z, dz. cyt., s. 259.

¹¹¹ Pisano o tym w: T. Sawicki, *Front wschodni a Powstanie Warszawskie*, Warszawa 1989, s. 64; zobacz także w: W. Materski, *Tarcza Europy. Stosunki polsko-sowieckie 1918-1939*, Warszawa 1994, s. 3; A. Paczkowski, *Droga do „mniejszego zła” . Strategia i taktyka obozu władzy lipiec 1980-styczeń 1982*, Kraków 2002, s. 56, 249, 314; M. Korkuć, dz. cyt., s. 146-147.

zaznaczyli, że najpierw we Francji, a później w Anglii powołano rząd Polski, zwany później londyńskim, którego relacje z ZSRS pogorszyły się po ujawnieniu sprawy katyńskiej. Oprócz tego wspomnieli o formowaniu się PPP. Pisali także, że istniało polskie i komunistyczne podziemie, a w getcie warszawskim doszło do wybuchu powstania. Nadmienili również, że istniały określone przyczyny i okoliczności wybuchu Powstania Warszawskiego, przebieg jego walk, a w końcu jego upadek¹¹². Twórcy tego programu uznali, że uczeń po ukończeniu III klasy gimnazjum musiał zapamiętać takie pojęcia jak: terror, totalitaryzm, GG, eksterminacja, AK, ZWZ, BCh, NSZ i GL oraz postacie tj.: Paderewski, Raczkiewicz, Anders, generał „Grot” Rowecki, Sikorski, „Bór” Komorowski, Okulicki, Gomułka, Bierut i Mikołajczyk¹¹³. Jak można zauważyć po raz kolejny, nie odnoszono się szczegółowo w treściach tego programu do wątku polskiej lewicy i komunizmu na ziemiach okupowanych oraz w ZSRS, ograniczając się jedynie do wyróżnienia kilku formacji oraz nazwisk tej konspiracyjnej strony.

Drugim ze wspomnianych programów nauczania do gimnazjum z 2001 roku był program autorstwa Puchalskiego (wskazanego już w niniejszej rozprawie)¹¹⁴. Po pierwsze w temacie „IV rozbiór Polski” napisał o opuszczeniu Kraju przez władze polskie i utworzeniu rządu na emigracji. Uczeń na tej podstawie zobowiązany był przedstawić okoliczności opuszczenia Kraju przez rząd polski i wymienić skutki tego faktu oraz zaprezentować czynniki powołania rządu na obczyźnie. Ponadto miał znać postacie Raczkiewicza i Sikorskiego, a także wyjaśnić termin „IV rozbiór Polski”¹¹⁵, które to pojęcie wiązało się z wydarzeniami z 1939 roku.

Puchalski przedstawił następnie, w dwóch kolejnych tematach, represje niemieckie na ziemiach polskich i zagładę Żydów. Napisał, że Polska znalazła się pod okupacją niemiecką oraz utworzono GG. Wspomniał także, że Polacy byli represjonowani w różny sposób, a Żydów prześladowano. Ponadto twórca programu omówił stosunek Polaków do kwestii żydowskiej (nie podał jednak żadnych przykładów w tej tematyce), przywołał pojęcia: „obozы zagłady” i rozkaz „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”, które to sformułowanie w dalszym ciągu widniało słownikowo jako nazwa polska, bowiem nie pojawił się dotąd w szkolnej edukacji historycznej (na podstawie programów i podręczników z PRL) odpowiadający temu

¹¹² J. Gwóźdź, K. Stanisławski, S. Józwick, R. Soliński, J. Machnicki, J. Wołowicz, *Uczyń przeszłość nauką dla przyszłości. Program nauczania historii w klasach 1-3 gimnazjum*, Kielce 2001, s. 30-31.

¹¹³ Tamże, s. 33.

¹¹⁴ Z. Puchalski, *Historia. Rozkład materiału nauczania do klasy III gimnazjum*, Płock 2001, s. 30-32, 36-40 (program stanowiący rozszerzenie programu z 1997 roku).

¹¹⁵ Tamże, s. 30-31.

niemiecki zwrot, czyli *Endlösung der Judenfrage*¹¹⁶. Zdaniem Puchalskiego, uczeń powinien znać i ukazać okoliczności powstania GG, wymienić formy represji władz okupacyjnych wobec Polaków, porównać sytuację narodu polskiego pod okupacją niemiecką i sowiecką. Ponadto musi umieć wyjaśnić sedno sprawy katyńskiej i jej wpływ na stosunki polsko-sowieckie, przedstawić losy ludności żydowskiej w czasie II wojny oraz wymienić obozy zagłady Żydów. Spośród nazwisk autor wskazał na Gubernatora Franka i po raz pierwszy ze wszystkich ukazanych dotychczas programów nauczania i podręczników historii na komendanta Hössa¹¹⁷. Twórca zaproponował też w ramach ćwiczeń, aby uczeń ułożył krzyżówkę z hasłem „Okupacja” i wyjaśnił pojęcie Holocaustu, podając przy tym źródło, z którego zaczerpnął informacje¹¹⁸.

Kolejnym zagadnieniem okupacji niemieckiej w opracowaniu Puchalskiego stała się kwestia rządu emigracyjnego. Autor podał, że ów rząd powstał we Francji i miał określone zadania. Dalej poinformował, że doszło do podpisania układu Sikorski-Majski oraz utworzenia Armii Polskiej w ZSRS, która wkrótce wyszła z tego Kraju do

¹¹⁶ Rozkaz ten podjęto oficjalnie na konferencji w Wannsee (20 stycznia 1942 rok) i sformułowano go w sposób eufemistyczny, tak aby ukryć prawdziwy zamiar Niemców, dążących do całkowitej zagłady narodu żydowskiego. Jak zeznał po wojnie Höss, już latem 1941 roku Himmler przekazał mu polecenie, że obóz Auschwitz miał stać się centralnym miejscem do eksterminacji narodowości żydowskiej, przez swoje korzystne położenie komunikacyjne i teren, który będzie łatwo odizolować oraz zamaskować. Cały proces zagłady Żydów na masową skalę jednakże rozpoczął się w praktyce na wiosnę 1942 roku (patrz w: *Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939-1945. Informator encyklopedyczny*, dz. cyt., s. 63; W. Maser, *Hitler i Stalin. Fałszerstwo, wymysł, prawda*, tłum. B. Giblak, Wrocław 2010, s. 328-338; I. Urbańska, dz. cyt., s. 18-19; A.L. Szcześniak, *Holocaust*, Radom 2002, s. 71, 111; I. Kershaw, *Punkty zwrotne. Decyzje, które zmieniły bieg drugiej wojny światowej*, tłum. M. Romanek, Kraków 2009, s. 647-648; *Autobiografia Rudolfa Hössa ...*, s. 186; F. Piper, *Polityczne i rasistowskie przesłanki nazistowskiej polityki eksterminacyjnej i jej realizacja w KL Auschwitz*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 14-15; J. Gumkowski, *Obozy jako narzędzie masowej eksterminacji ...*, s. 163; G. M. Gilbert, dz. cyt., s. 286; R. Moorhouse, dz. cyt., s. 233-235; D. Libionka, *Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie ...*, s. 86-87; D. Czech, *Kalendarz wydarzeń ...*, s. 126-127; APMA-B, *Proces Hössa*, sygn. Dpr-Hd/21a, t. 21a, *Protokół z zeznań Rudolfa Hössa z dnia 11 stycznia 1947 r.*, k. 154).

¹¹⁷ Rudolf Höss (1900-1947) - urodził się w Baden-Baden. W czasie I wojny światowej wstąpił na ochotnika do armii niemieckiej, mając zaledwie 14 lat. Początkowo, w ramach godzin pozaszkolnych, pracował w szpitalach wojskowych jako pełnomocnik czerwonego krzyża. W wieku 17 lat został najmłodszym podoficerem. W 1922 roku przyłączył się do NSDAP. W 1924 roku został skazany na 10 lat więzienia za zabójstwo nauczyciela-komunisty Waltera Kadowa. Höss został zwolniony z więzienia w 1928 roku, a w 1933 roku został członkiem SS. Rok później rozpoczął pracę w zarządzie obozu koncentracyjnego w Dachau. Od 1938 roku pełnił funkcję adiutanta komendanta obozu Sachsenhausen, a w latach 1940-1943 był komendantem KL Auschwitz. W listopadzie 1943 roku został awansowany do Głównego Urzędu Administracyjno-Gospodarczego (dalej: WVHA), w którym został do końca wojny, z przerwą w 1944 roku, kiedy to powrócił do Auschwitz, aby osobiście nadzorować wymordowanie około 400 tysięcy węgierskich Żydów. Po zakończeniu działań wojennych, został ujęty w 1946 roku przez wojska brytyjskie i aresztowany. Zeznawał jako świadek na procesie norymberskim, po czym został przekazany polskim władzom i postawiony przed NTN w Warszawie w 1947 roku. Na nim został skazany na karę śmierci, którą wykonano 16 kwietnia 1947 roku przez powieszenie na szubienicy koło krematorium I i komendantury w KL Auschwitz (patrz w: S. S. Montefiore, dz. cyt., s. 249-251; APMA-B, *Proces Hössa*, sygn. Dpr-Hd/21, t. 21, *Protokół z zeznań Rudolfa Hössa z dnia 7 listopada 1946 r.*, k. 19-24; M. Pawlak, *Geneza i przyczyny założenia ...*, s. 176 - przypis nr 4; K. Smoleń, *Karanie zbrodniarzy wojennych*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 292).

¹¹⁸ Z. Puchalski, *Historia. Rozkład materiału nauczania do klasy III gimnazjum*, dz. cyt., s. 30-31.

Iranu. Zaznaczył hasłowo, że sprawa katyńska przyczyniła się do zerwania stosunków sowiecko-polskich, a generał Sikorski zginął w katastrofie samolotu nad Gibraltarem. Według Puchalskiego, uczeń powinien odpowiedzieć na pytania: w jaki sposób doszło do powstania rządu we Francji, przedstawić fakty związane ze sformowaniem Armii Polskiej w ZSRS i jej ewakuację oraz podłoże zerwania stosunków ZSRS z polskim rządem emigracyjnym, a także skutki katastrofy gibraltarskiej i tzw. sprawę katyńską. Autor programu nauczania zaproponował również terminy i postacie do zapamiętania, to jest: sygnatariusz (w odniesieniu do Sikorskiego i Mąjskiego), sprawa katyńska, ewakuacja, inspekcja, katastrofa gibraltarska, Raczkiewicz, Sikorski, Anders, Sosnkowski i Mikołajczyk. Puchalski polecił też, aby uczeń na podstawie tekstu źródłowego określił na jakich warunkach zbudowano Armię Polską w Związku Sowieckim¹¹⁹. Były to zatem zagadnienia podawane hasłowo, bez znaczących rozwinięć, ale uświadamiające, że wątek okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w polskiej szkolnej edukacji historycznej stale się rozwijał i ewoluował, bowiem prezentowano w nim nowe pojęcia, terminy, wydarzenia, czy postacie, które nie były prezentowane na lekcjach historii w czasach Polski Ludowej i PRL.

Następnie w treściach programowych wspomniał, że istniała SZP, ZWZ i AK. W ramach tego zagadnienia uczniowie powinni zapoznać się z funkcjonowaniem władz cywilnych Podziemnego Państwa, walką zbrojną z okupantem, formami walk młodzieży oraz żydowskim ruchem oporu w getcie warszawskim. Puchalski stwierdził, że powinnością ucznia w tym zakresie jest przedstawienie okoliczności związanych z powstaniem podziemnych formacji zbrojnych, przedstawienie funkcjonowania władz cywilnych Państwa Podziemnego, podanie konspiracyjnych przywódców, omówienie w jaki sposób młodzież uczestniczyła w walce z wrogiem oraz faktów nawiązujących do powstania w getcie warszawskim. Z nazw do zapamiętania wymienił autor takie jak: Delegatura Rządu na Kraj, KWC, „Szare Szeregi”, ZO, „mały sabotaż”, „Kedyw”, BCh, „Żegota” i ŻOB. Z osób i postaci historycznych, twórca tego programu wyeksponował generała Tokarzewskiego-Karaszewicza, Roweckiego, Komorowskiego, Ratajskiego i Fieldorfa. W ramach ćwiczeń, autor polecił uczniom, aby ułożyli krzyżówkę z hasłem „Wachlarz”¹²⁰, jako forma ich samodzielnej pracy.

Tematykę kształtowania się komunizmu na ziemiach polskich Puchalski zamieścił w zagadnieniu „Początki Polski Ludowej”, co stało się pewnym standardem

¹¹⁹ Tamże, s. 36-37.

¹²⁰ Tamże, s. 37.

w programach nauczania III RP. Wspominał w tej kwestii, że na ziemiach okupowanych powstała PPR i KRN, a w ZSRS utworzono ZPP i polskie oddziały walczące u boku Armii Czerwonej. Zdaniem autora uczniowie powinni umieć przedstawić okoliczności powołania PPR, omówić fakty związane z powstaniem ZPP i Armii Polskiej w Związku Sowieckim oraz wskazać na zależności PPR i ZPP od władz sowieckich, a także znać takie pojęcia jak: PPR, GL, ZPP, KRN i AL. Wśród ważnych osób wyróżnił z kolei Nowotkę, Bolesława Mołojca, Findera, Gomułkę, Wasilewską, Bieruta, generała „Rolę” Żymierskiego i Berlinga¹²¹. Widać zatem, że w programach nauczania do przedmiotu historia (w czasach III RP), ich autorzy odchodzili od stwierdzeń, iż konspiracyjne ugrupowania komunistyczne w czasach niemieckiej okupacji stały na czele walki o wyzwolenie narodowe i społeczne Kraju. Unikano także zwrotów, że były pierwszymi i jedynymi formacjami, które takową walkę podjęły. Nie wymieniono też po raz kolejny w haśle bitwy pod Lenino.

Puchalski omówił również zagadnienie Powstania Warszawskiego. Podkreślił, że uczeń powinien przedstawić założenia i realizację planu „Burza”, wyjaśnić przyczyny wybuchu warszawskiego zrywu, zaprezentować chronologicznie przebieg walk w Warszawie, rozważyć stosunek Stalina do powstania, a także wskazać na upadek powstania i umieć ocenić jego znaczenie oraz skutki. Ponadto poprosił o zapamiętanie pojęć: plan „Burza”, godzina „W”, kanały i obozy przejściowe. Spośród postaci akcentował takie jak: generał „Bór” Komorowski, Bach-Zelewski i „Monter” Chruściel. Zaproponował również uczniom, aby za pomocą metody aktywizującej „za i przeciw”¹²² ocenili znaczenie Powstania Warszawskiego w dziejach narodu polskiego¹²³. Puchalski w powyższym programie nauczania przedłożył bardzo rozszerzony zakres problematyczny, w odniesieniu do wątku okupacji niemieckiej na ziemiach polskich. Przedstawił wiele kwestii składających się na tę tematykę,

¹²¹ Tamże, s. 38-41.

¹²² Debata „za i przeciw” - jest to metoda aktywizująca, stosowana w polskim szkolnictwie, której celem jest zaprezentowanie tego samego zagadnienia z dwóch odmiennych punktów widzenia. W konsekwencji ułatwia ona dokonywanie oceny i podjęcie decyzji. Efekty debaty zapisywane są w tabeli. Uczniowie są zobowiązani do zapoznania się z danym wydarzeniem i jego tłem historycznym z wcześniejszych lekcji lub z pracy domowej. Muszą oni prezentować argumenty oceniające jednoznacznie pozytywnie lub negatywnie rozpatrywane wydarzenie historyczne. Zadaniem uczniów jest odparcie argumentów strony przeciwnej, przekonanie do zmiany zajmowanego stanowiska. Forma tej metody szkolnej służy uświadomieniu uczniom istnienia różnych aspektów tego samego problemu, rozwija umiejętność argumentacji i twórczego oraz krytycznego myślenia. Pozwala na zrozumienie danego tematu z innej strony (patrz w: M. Bieniek, *Dydaktyka historii. Wybrane zagadnienia*, dz. cyt., 155).

¹²³ Z. Puchalski, *Historia. Rozkład materiału nauczania do klasy III gimnazjum*, dz. cyt., s. 40-41. Nawiązując do oceny Powstania Warszawskiego należy stwierdzić, że do dnia dzisiejszego trwa spór o zasadność jego wybuchu (zostało to już wyjaśnione w II rozdziale niniejszej rozprawy doktorskiej - podrozdział 2.5, s. 102, przypis nr 207).

wyróżniając wszystkie poruszane dotychczas zagadnienia. Przede wszystkim po raz pierwszy wskazał na postać Hössa i przybliżył rozkaz o zagładzie Żydów.

Nieco inaczej sytuacja prezentowała się w programie nauczania autorstwa Anny Wołosik¹²⁴. Autorka podkreślała, że na ziemiach polskich zajętych przez agresorów nastąpiły dwie okupacje. W ich ramach przeprowadzano masowe egzekucje, wywózki i zakładano obozy koncentracyjne. Zaznaczyła dalej, że rząd Polski przeniósł się na emigrację, a na okupowanych obszarach utworzono PPP. Zasygnalizowała również w haśle programowym, że był określony stosunek Polaków do zagłady Żydów, ale nie wytłumaczyła tej tezy. Wołosik napisała dalej, w ramce dotyczącej osiągnięć uczniów, że powinni oni umieć przedstawić podobieństwa i różnice w położeniu Polaków w dwóch strefach okupacyjnych, omówić formy i wskazać miejsca dyplomatycznej oraz zbrojnej walki o niepodległość, scharakteryzować działalność PPP, opisać i ocenić postawy Polaków wobec Holocaustu. Poza tym autorka zaakcentowała, że uczeń powinien wymienić przyczyny i następstwa Powstania Warszawskiego, podać różnice stanowisk w ocenie warszawskiego zrywu oraz przeanalizować argumenty stron, a także sformułować własny osąd w sprawie słuszności wybuchu powstania w stolicy. Autorka uznała też, że młodzież powinna znać i stosować takie pojęcia jak: wojna totalna, eksterminacja, obóz zagłady i Holocaust oraz takie postacie jak: Sikorski, Anders, „Grot” Rowecki, „Bór” Komorowski, Berling, Korczak i Anielewicz¹²⁵. A zatem, jak widać na zamieszczonych przykładach, pojęcie Holocaustu stało się już stałym elementem programów nauczania w szkolnej edukacji historycznej III RP.

W kolejnym programie nauczania do gimnazjum z 2002 roku, którego autorami byli Dariusz Bąkowski i Maria Ryckowska-Bryl¹²⁶, jego twórcy napisali, że rząd RP powstał na emigracji we Francji, a na ziemiach polskich i w innych krajach podbitych okupanci stosowali eksterminację, budowali obozy koncentracyjne i przeprowadzali zagładę biologiczną Żydów. Przy omawianiu problemu okupacji niemieckiej wspomnieli, że nastąpił podział ziem polskich po klęsce wrześniowej, wskutek czego realizowano określoną polityką wobec Polaków, polegającą m.in. na likwidacji inteligencji i duchowieństwa oraz tworzeniu obozów zagłady.

W dalszej kolejności autorzy podali, że doszło do zawarcia paktu Sikorski-Stalin (co było błędnie zaprezentowane), w wyniku którego powstała Armia Polska

¹²⁴ A. Wołosik, *Program nauczania historii w gimnazjum*, Warszawa 2002, s. 40.

¹²⁵ Tamże, s. 40.

¹²⁶ D. Bąkowski, M. Ryckowska-Bryl, *Historia. Program nauczania historii w klasach I-III gimnazjum*, Rumia 2002, s. 20.

w ZSRS¹²⁷. Zaznaczyli później, że w efekcie ujawnienia mordu w Katyniu, nastąpiło zerwanie stosunków dyplomatycznych między ZSRS, a Polską. Dalej wzmiankowali również o śmierci generała Sikorskiego. Później autorzy omówili ruch oporu w Kraju eksponując, że utworzono Państwo Podziemne, które prowadziło walkę cywilną i zbrojną. Wspomnieli również o tym, iż odrodził się ruch komunistyczny, bowiem sformowano PPR, GL, AL, ZPP, I Dywizję im. Tadeusza Kościuszki i KRN. Na koniec swoich rozważań o okupacji niemieckiej napisali o Powstaniu Warszawskim i planie „Burza”¹²⁸, odnotowując te fakty tylko hasłowo, nie dodając do nich żadnych komentarzy, opinii i ocen, czy własnych interpretacji. Dotychczas, na podstawie wybranych programów nauczania, nie można było zauważyć w tekstach autorskich, aby dochodziło w nich do dużych niedomówień i przeinaczeń.

W programie nauczania (do gimnazjum) z 2004 roku autorstwa Tomasza Małkowskiego i Jacka Rzeźniowieckiego¹²⁹, można było przeczytać w odniesieniu do badanej tematyki, że III Rzesza na ziemiach polskich zakładała obozy koncentracyjne i trwał Holocaust. Poza tym, jak informowali autorzy, przeprowadzono masowe egzekucje, na uchodźctwie powstał rząd RP, a na okupowanym terytorium PPP. Twórcy programu zaprezentowali także, że doszło do realizacji planu „Burza” i wybuchu Powstania Warszawskiego¹³⁰. Przedstawili syntetycznie powyższy wątek.

W programach nauczania do szkół średnich natomiast (zwłaszcza w odniesieniu do liceów ogólnokształcących, z profilem rozszerzonym) prezentowano zagadnienie okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w różnorodnych ujęciach. Należy stwierdzić, że np. w 2002 roku opublikowano program nauczania autorstwa Ewy Wipszyckiej, Haliny Manikowskiej, Adama Manikowskiego i Włodzimierza Mędrzeckiego do szkół ponadgimnazjalnych na poziomie podstawowym i rozszerzonym. Autorzy jednakże bardzo lakonicznie odnieśli się do głównych kwestii, informując jedynie o Holocauście oraz o politycznych, ekonomicznych, społecznych i kulturowych konsekwencjach II wojny światowej¹³¹, nie rozpisując żadnego z tych haseł.

W 2002 roku wydano również program (do szkół średnich w zakresie podstawowym), którego autorami byli Dorota Granoszevska-Babiańska, Dariusz

¹²⁷ Identyczną pomyłkę popełniono w programie z 1976 roku (patrz w: *Projekt programu historii dla 10-letniej szkoły średniej ...*, s. 131).

¹²⁸ D. Bąkowski, M. Ryckowska-Bryl, dz. cyt., s. 20.

¹²⁹ T. Małkowski, J. Rzeźniowiecki, *Podróże w czasie. Program nauczania historii dla trzeciego etapu edukacyjnego (I-III gimnazjum)*, Gdańsk 2004, s. 20-21.

¹³⁰ Tamże, s. 20-21.

¹³¹ E. Wipszycka, H. Manikowska, A. Manikowski, W. Mędrzecki, *Historia dla każdego. Program nauczania. Szkoły ponadgimnazjalne. Zakres podstawowy/zakres rozszerzony*, Warszawa 2002, s. 21.

Ostapowicz i Sławomir Suchodolski¹³². W odniesieniu do wątku niemieckiej okupacji na ziemiach polskich, w zagadnieniu ogólnym „Dzieje społeczeństwa i gospodarki”, w podrozdziale „Ideologie - nadzieja, a rzeczywistość” przybliżyli termin: „Shoah”. Pojęcie to wystąpiło po raz pierwszy w dotychczas analizowanych programach nauczania i podręcznikach historii. Nie wspomniano o nim zupełnie w edukacji historycznej Polski Ludowej i PRL. Ponadto wyróżnili w programie hasła: Holocaust, zagłada Żydów oraz niemieckie plany eksterminacji narodu polskiego¹³³.

W innym programie nauczania z 2002 roku, autorstwa Aleksandry Leji-Dymek i Magdaleny Sobaś¹³⁴, można przeczytać, że w czasie wojny okupant stosował na ziemiach przez siebie zajętych eksterminację biologiczną, był sprawcą Holocaustu oraz wyzyskiwał gospodarczo podbite regiony. Poza tym wykorzystywał przemoc i terror. Podali też, że między Londynem, a Moskwą trwała walka dyplomatyczna i zbrojna o władzę nad ziemią polskimi. Oprócz tego zaznaczyli najważniejsze pojęcia związane z tą problematyką, tj. eksterminacja, getto, roboty przymusowe, obozy koncentracyjne, „przestrzeń życiowa” (bez niemieckiego określenia *Lebensraum*), Państwo Podziemne, akcje sabotażowo-dywersyjne, akcja „Burza”, Delegatura Rządu na Kraj, GG, *Volksliste*, szmalcownik, *Volksdeutsch*, kolaboracja i Reich¹³⁵.

Następny wybrany program był opracowany w 2003 roku przez Zofię Teresę Kozłowską, Irenę Unger, Piotra Ungera i Stanisława Zajacą¹³⁶. Autorzy wspomnieli, że w czasie II wojny światowej miał miejsce Holocaust Żydów i Romów¹³⁷, terytorium polskie podlegało dwóm okupacjom (niemieckiej i sowieckiej), na obczyźnie powstał rząd RP, a na okupowanych ziemiach utworzono PPP. Ponadto dodali, że trwała walka

¹³² D. Granoszevska-Babiańska, D. Ostapowicz, S. Suchodolski, *Program nauczania historii dla liceum ogólnokształcącego, liceum profilowanego i technikum. Kształcenie ogólne w zakresie podstawowym*, Warszawa 2002, s. 14.

¹³³ Tamże, s. 14.

¹³⁴ A. Leja-Dymek, M. Sobaś, *Program nauczania historii. Ludzie i epoki. Obejmuje kształcenie w zakresie podstawowym w trzyletnim liceum ogólnokształcącym, liceum profilowanym i technikum oraz kształcenie w zakresie rozszerzonym w liceum ogólnokształcącym i liceum profilowanym*, Kraków 2002, s. 20-21.

¹³⁵ Tamże, s. 20-21. Ostatni raz terminu Reichu, używanego w odniesieniu do „ziem bezpośrednio włączonych do III Rzeszy”, wykorzystano w programie nauczania z 1949 roku (patrz w: *Program nauki w 11-letniej szkole ogólnokształcącej. Projekt. Historia*, dz. cyt., s. 23). Zagadnienie kolaboracji wyjaśniono na podstawie opracowania szkolnego Siergiejczyka z 1988 roku (patrz w: T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 146; por. niniejsza rozprawa doktorska, rozdział III, podrozdział 3.5, s. 232-233).

¹³⁶ T. Kozłowska, I. Unger, P. Unger, S. Zajac, *Program nauczania historii. Poznajemy przeszłość. Dla liceum ogólnokształcącego, liceum profilowanego i technikum. Zakres podstawowy i rozszerzony*, Toruń 2003, s. 38-40.

¹³⁷ Kwestię zagłady Romów wskazano po raz pierwszy w programie nauczania z 1981 roku (patrz w: AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/673, *Program liceum ogólnokształcącego. Historia. Klasy I-IV*, Warszawa 1981, s. 29) oraz wytłumaczono w rozdziale II, podrozdziale 2.5, s. 104, przypis nr 214.

cywilna i zbrojna z wrogiem, doszło do podpisania układu Sikorski-Majski, a w obszarze ZSRS sformowano Armię Polską, którą później ewakuowano¹³⁸. Zaznaczyli również sprawę katyńską, śmierć generała Sikorskiego, uwięzienie generała „Grota” Roweckiego oraz wskazali na działalność polskich komunistów¹³⁹.

Jak widać zatem w zamieszczonych dotychczas przykładach, w wybranych programach nauczania III RP, ich autorzy najczęściej poruszali problematykę Holocaustu i obozów koncentracyjnych. Przez treści programowe przewijał się również rząd na uchodźctwie, już rzadko nazywany emigracyjnym, jak miało to miejsce w czasach Polski Ludowej i PRL. Twórcy szkolnych dokumentów nawiązywali również częstokroć do wątku Powstania Warszawskiego oraz polskiego i żydowskiego ruchu oporu. Nie brakowało też odniesień do PPP.

W programie nauczania (do szkół średnich) z 2005 roku, którego autorem był Grzegorz Szczepański, odnotowano hasła Holocaustu, rządu polskiego na uchodźctwie, stosunków polsko-sowieckich, Armii Andersa, PPP i walki cywilnej. Ponadto autor wspominał o tajnym nauczaniu. Wymienił również zagadnienia kształtowania się polskiej lewicy komunistycznej oraz zaznaczył terminy planu „Burza” i Powstania Warszawskiego¹⁴⁰. Szczepański uznał dalej, że z tak sformułowanego materiału uczeń powinien umieć omówić sytuację prawną rządu polskiego na uchodźctwie i konstytucyjne możliwości jego działania, porównać sytuację ludności polskiej pod okupacją niemiecką i sowiecką, scharakteryzować stosunki polsko-sowieckie w czasach II wojny światowej, wyjaśnić strukturę Podziemnego Państwa, podać przykłady walki zbrojnej i cywilnej oraz zaprezentować działalność polskiego ruchu oporu. Poza tym uczeń, zdaniem tego autora, winien znać genezę i aktywność polskiej lewicy komunistycznej, założenia planu „Burza”, wyjaśnić przyczyny, przebieg i skutki Powstania Warszawskiego oraz dokonać jego oceny¹⁴¹.

Następnym wybranym programem z III RP było opracowanie wydane w 2008 roku, którego autorką była Maria Jadczyk¹⁴². Dokonała w nim szerokiego spojrzenia na analizowane zagadnienia. Po pierwsze przedstawiła, że Niemcy tworzyli obozy zagłady i przeprowadzali eksterminację Żydów. W wyniku takiej polityki, jak napisała, doszło

¹³⁸ T. Kozłowska, I. Unger, P. Unger, S. Zajac, dz. cyt., s. 38-39.

¹³⁹ Tamże, s. 39-40.

¹⁴⁰ G. Szczepański, *Poznać przeszłość, zrozumieć dziś. Program nauczania historii w liceum ogólnokształcącym, liceum profilowanym i technikum. Historia. Poziom podstawowy i rozszerzony*, Warszawa 2005, s. 26.

¹⁴¹ Tamże, s. 60-61.

¹⁴² M. Jadczyk, *Klucze do historii. Program nauczania historii dla IV etapu edukacyjnego. Zakres rozszerzony*, Warszawa 2008, s. 91-95.

do wybuchu powstania w getcie warszawskim, a w obozie zagłady w Sobiborze do ucieczki więźniów¹⁴³, o czym poinformowała po raz pierwszy. Odwołała się tym samym do wydarzenia jakim był bunt osadzonych. Jest to drugie takie miejsce na okupowanych ziemiach polskich, po obozie w Treblince, w którym doszło do powstania zbrojnego więźniów (co wcześniej zostało już przywołane na podstawie podręcznika historii Szcześniaka z 1984 roku do VIII klasy szkoły podstawowej).

Wymieniła również misję Jana Karskiego i jej konsekwencje¹⁴⁴, a także wskazała na określoną postawę Kościoła wobec Holocaustu. Poza tym Jadczak uznała, że uczeń po lekcji powinien potrafić wskazać na mapie podział administracyjny ziem polskich, wyjaśnić problem Niemieckiej Listy Narodowościowej, omówić traktowanie ludności polskiej na ziemiach wcielonych do III Rzeszy i w GG, przedstawić zbrodnie niemieckie w stosunku do ludności cywilnej, przede wszystkim Polaków i Żydów, odnieść się do postawy Korczaka, wymienić różnice występujące między obozem koncentracyjnym, a obozem zagłady¹⁴⁵, na co zwróciła uwagę jako pierwsza autorka w szkolnej edukacji historycznej PRL i III RP.

Jadczak zaznaczyła także w treściach programowych, że uczeń powinien rozumieć pojęcia: Holocaust, Shoah i *Endlösung* oraz ocenić postawę Kościoła

¹⁴³ Bunt więźniów w obozie zagłady w Sobiborze miał miejsce 14 października 1943 roku. Był związany z usłyszczanymi wiadomościami o likwidowaniu obozów zagłady i o chęci ich zamknięcia, a co za tym idzie zgładzeniu wszystkich więźniów. Powstanie to miało dotyczyć znajdujących się w obozie ludzi, czyli utrzymywanych przy życiu około 600 osób. Plan polegał na zabiciu jak największej ilości esesmanów, a później po wieczornym apelu, miano dać sygnał do ucieczki. Zabito ostatecznie jedenastu strażników obozowych. Po godzinie 17.00 więźniowie udali się na prowizoryczny apel, po którym wszyscy rzucili się do ucieczki. Większość biegła w stronę lasu, a część w stronę bramy obozowej lub drutów. Do uciekających strzelała reszta załogi obozowej. Łącznie zbiegło około 300 osób. Powstanie to było jedynym takim udanym buntem więźniów w niemieckich obozach na okupowanych ziemiach polskich podczas II wojny światowej. Po buncie więźniów, jeszcze w październiku władze III Rzeszy podjęły decyzję o likwidacji obozu zagłady w Sobiborze, a ostatecznie zlikwidowano go w listopadzie 1943 roku (patrz w: AAN, Zespół Obozy koncentracyjne - zbiór akt, Wspomnienia więźniów, sygn. 212/III-1, *Obóz śmierci - Sobibór. Wspomnienia byłego więźnia Blumentala (brak imienia)*, k. 5; M. Bem, *Sobibór. Bunt wobec wyroku ...*, s. 159; M. Winstone, *Miejsca Holocaustu w Europie*, dz. cyt., s. 367; L. Rees, *Holocaust. Nowa historia*, dz. cyt., s. 397-401).

¹⁴⁴ Jan Karski (1914-2000) - był polskim dyplomatą, politologiem, a w czasach okupacji niemieckiej kurierem Polski Podziemnej. Skończył studia na Uniwersytecie we Lwowie. Od 1936 roku był w polskiej służbie dyplomatycznej. Od listopada 1939 roku podjął się w PPP działalności konspiracyjnej, stając się wkrótce kurierem między władzami Podziemia Politycznego, a rządem RP na uchodźstwie. Jego najważniejszym zadaniem było przekazanie świadectwa o zagładzie Żydów z okupowanych ziem polskich, na podstawie tego co zaobserwował w getcie warszawskim oraz obozie zagłady w Bełżcu, do którego się dostał na własne życzenie w przebraniu strażnika. Informacje te przywiózł do Londynu w listopadzie 1942 roku. Przekazał je następnie władzom brytyjskim i amerykańskim. Po wojnie mieszkał w USA. Zmarł w 2000 roku w Waszyngtonie (patrz w: *Zagłada Żydów Polskich w czasie II wojny światowej*, dz. cyt., s. 275; źródło: http://www.sww.w.szu.pl/index.php?id=biografia_jan_karski, dostęp: 29.10.2019 rok; L. Rees, *Holocaust. Nowa historia*, dz. cyt., s. 334).

¹⁴⁵ M. Jadczak, dz. cyt., s. 92-93. I chociaż nie wymieniła różnic oraz nie przedstawiła przykładowych miejsc obozów wchodzących do jednej bądź drugiej formy, to ważnym było wskazanie, że takowe rozróżnienia istniały. Chodziło tu o omówioną technikę eksterminacji i sposób wykorzystania więźniów.

katolickiego w czasie niemieckiej okupacji¹⁴⁶. W swoim programie po raz pierwszy nawiązała do zagadnienia mordu w Jedwabnym¹⁴⁷ (który miał miejsce tuż po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej w 1941 roku). Należy stwierdzić, że uświadomienie tego faktu nastąpiło w polskiej szkolnej edukacji historycznej dopiero w XXI wieku. W głównej mierze miało to związek z wydaną w 2000 roku książką Jana Grossa, pt. *Sąsiedzi. Historia zagłady żydowskiego miasteczka*. Wcześniej nie informowano w żaden sposób o powyższej tematyce. Potwierdził to w swoich badaniach Martin Winstone (pracownik *Holocaust Educational Trust* oraz nauczyciel, badacz i pisarz, zwłaszcza książek historycznych; mieszka w Oksfordzie w Wielkiej Brytanii), który nadmienił (w odniesieniu do mordu w Jedwabnem), że: *winą za popełnioną zbrodnię obarczono Niemców, a prawda o masakrze wyszła na jaw dopiero w 2000 roku po publikacji książki «Sąsiedzi» autorstwa Jana T. Grossa*¹⁴⁸. Do dnia dzisiejszego jednak zbrodnia ta budzi duże kontrowersje, zwłaszcza te odnoszące się do faktycznych sprawców tego czynu jak i rzeczywistej liczby ofiar. Problemem wydaje się także

¹⁴⁶ M. Jadczyk, dz. cyt., s. 91-93.

¹⁴⁷ Mord w Jedwabnem - była to zbrodnia dokonana na Żydach w dniu 10 lipca 1941 roku. Jedwabne było niewielkim miasteczkiem znajdującym się w powiecie łomżyńskim w województwie podlaskim, w północno-wschodniej Polsce, na terytorium późniejszego, wskazywanego już wielokrotnie, Okręgu Białostockiego. W wyniku tej akcji część osób narodowości żydowskiej została rozstrzelana, część zmarła wskutek razów zadanych pałkami, a większość zamknięto w stodole, którą podpalono razem z nimi. Sprawcami tego mordu byli niemieccy policjanci oraz Polacy - chrześcijańscy mieszkańcy miasteczka i okoliczni chłopi. Jak zaznaczył w tej sprawie Marek Chodakiewicz, zbrodnia ta była elementem niemieckiego Holocaustu, zainspirowana przez okupanta, ale wykonana przy pomocy lokalnych pomocników, dobrowolnych i przymusowych. Różne są z kolei dane co do faktycznej liczby ofiar. Jan Tomasz Gross uznał, że zamordowano wówczas około 1,6 tysiąca Żydów. Czesław Pilichowski podał z kolei liczbę około 900 osób uśmierconych. Śledztwo Instytutu Pamięi Narodowej (dalej: IPN) wykazało, że zginęło około 340 Żydów, w tym 300 spalono w stodole (patrz w: M.J. Chodakiewicz, *Mord w Jedwabnem. 10 lipca 1941. Prolog. Przebieg. Pokłosie*, tłum. A. Otałęga, Kraków 2012, s. 13; J. T. Gross, *Sąsiedzi. Historia zagłady żydowskiego miasteczka*, Pogranicze-Sejny 2000, s. 51-73; *Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939-1945. Informator encyklopedyczny*, dz. cyt., s. 208; *Komunikat dotyczący postanowienia o umorzeniu śledztwa w sprawie zabójstwa obywateli polskich narodowości żydowskiej w Jedwabnem w dniu 10 lipca 1941 r.*, IPN, źródło: <https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/10057,Komunikat-dot-postanowienia-o-umorzeniu-sledztwa-w-sprawie-zabojstwa-obywateli-p.html>, dostęp: 30.10.2019 rok - opublikowany: 30 czerwca 2003 roku. Ponadto do tej tematyki odwoływali się m.in.: S. Zgliczyński, dz. cyt., s. 181-193; T. Strzembosz, *Inny obraz sąsiadów*, [w:] *Cena „strachu”. Gross w oczach historyków*, red. R. Jankowski, Warszawa 2008, s. 105-137; T. Szarota, *Mord w Jedwabnem. Dokumenty, publikacje i interpretacje z lat 1941-2000. Kalendarium*, [w:] *Wokół Jedwabnego*, red. P. Machcewicz, K. Persak, t. 1, *Studia*, Warszawa 2002, s. 461-488; A. Bikont, *My z Jedwabnego*, Warszawa 2004, s. 21, 105, 126, 177; B. Bruneteau, dz. cyt., s. 110).

¹⁴⁸ M. Winstone, *Miejsca Holocaustu w Europie*, dz. cyt., s. 434. Podobne stanowisko zawarto w *Polskim Słowniku Judaistycznym*, w którym oświadczone (w nawiązaniu do zbrodni w Jedwabnem), że mimo wcześniejszych śledztw, dopiero w 2000 roku wydarzenie to stało się szerzej znane opinii publicznej i zaczęło być dyskutowane, a to (w głównej mierze) za sprawą książki wydanej przez Grossa, pt. *Sąsiedzi. Historia zagłady żydowskiego miasteczka*. Nadmieniono, że była ona słusznie krytykowana za odejście w wielu miejscach od naukowych standardów, co jednak nie zmieniło jej wymowy moralnej dla strony polskiej (patrz w: Z. Borzymińska, R. Żebrowski, *Polski Słownik Judaistyczny ...*, t. 2, dz. cyt., s. 335). Zbieżną opinię wyraził również Dariusz Libionka (patrz w: D. Libionka, *Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie ...*, s. 72 - przypis nr 6). Faktem jest, że mordu tego dokonali Polacy, ale z inspiracji niemieckich oddziałów wojskowych i parapolicyjnych.

ustalenie realnej i prawdziwej (niezaprzeczalnej) procentowej odpowiedzialności Niemców i Polaków za dokonanie tej masakry.

Autorka programu wspomniała także o postaciach takich jak: Adam Czerniaków (Przewodniczący warszawskiego Judenratu)¹⁴⁹ oraz Mordechaj Chaim Rumkowski (Przewodniczący łódzkiego Judenratu)¹⁵⁰, podkreślając ich znaczenie w dziejach narodu żydowskiego. Jako drugi twórca szkolnego dokumentu, Jadczak podała również nazwę izraelskiego medalu, odznaczenia „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata”.

Wspomniała też o rządzie na uchodźctwie i napisała, że jego utworzenie nastąpiło na obczyźnie, że miał miejsce układ Sikorski-Majski oraz, że doszło do katastrofy nad Gibraltarem (podano te zagadnienia hasłowo, bez rozpisania). Dalej zaproponowała, aby uczeń potrafił z tych wątków scharakteryzować strukturę i skład państwa polskiego na obczyźnie, omówić ewolucję polityki zagranicznej tego rządu, wziąć udział w dyskusji dotyczącej układu Sikorski-Majski oraz znać hipotezy odnoszące się do śmierci generała Sikorskiego¹⁵¹. Kolejno zaprezentowała: pion wojskowy i cywilny PPP oraz struktury Polskiego Podziemia. Wskazała również na pojęcie „cichociemni”. Przy tych wątkach poleciła, aby młodzież umiała omówić i scharakteryzować struktury SOE, a także wiedziała czym była organizacja „cichociemnych” i potrafiła wskazać przykłady ich działań¹⁵².

Jadczak później opisała problematykę komunizmu na ziemiach polskich w czasie II wojny podając hasła: Grup Inicjatywnych, PPR i KRN. Wątek okupacji

¹⁴⁹ Adam Czerniaków (1880-1942) - był żydowskim inżynierem oraz radym w Warszawie. W czasach II wojny światowej z polecenia niemieckich władz administracyjnych został Prezesem, Przewodniczącym warszawskiego Judenratu. W dniu 23 lipca 1942 roku popełnił samobójstwo, nie zgadzając się na pomoc Niemcom w deportacji swoich współtowarzyszy z getta do obozów zagłady. Nie zgodził się wówczas na wybór do transportu żydowskich dzieci i jak uznał, to dopełniło jego kielich goryczy. Apelowal, aby jego śmierć nie odczytywać jako aktu tchórzostwa, czy ucieczki, ale jako bezsilność i niemożność uczynienia czegoś przeciwko zagładzie Żydów. Był jednakże jednym z tych, którzy trudnili się w pomocy Żydom (patrz w: I. Kienzler, *Historia II wojny światowej. Holocaust*, dz. cyt., s. 49; M. Urynowicz, *Adam Czerniaków 1880-1942. Prezes Getta Warszawskiego*, Warszawa 2009, s. 138; R. Sakowska, *Ludzie z dzielnicy zamkniętej*, Warszawa 1993, s. 26; *Adama Czerniakowa dziennik getta warszawskiego*, oprac. i przypisy M. Fuks, Warszawa 1983, s. 20, 41).

¹⁵⁰ M. Jadczak, dz. cyt., s. 92-93. Mordechaj Chaim Rumkowski (1877-1944) - przed II wojną światową był Prezesem Żydowskiego Domu Sierot w Helenówku oraz działaczem syjonistycznym w łódzkiej gminie wyznaniowej. W dniu 13 października 1939 roku został Przewodniczącym Judenratu w Łodzi. Po zorganizowaniu tam getta, od kwietnia 1940 roku sprawował w nim rządy despotyczne, pilnie wykonując niemieckie polecenia oraz urządzając deportacje Żydów do obozu zagłady w Chełmnie nad Nerem. Wydając ludzi w ręce oprawców, miał nadzieję, że w ten sposób uda mu się ocalić resztę mieszkańców getta, którzy pracowali na rzecz armii i gospodarki najeźdźcy. W 1944 roku jednakże Niemcy zlikwidowali ostatecznie getto, a on sam wraz z rodziną został wywieziony do obozu Auschwitz-Birkenau, w którym niebawem zginął (patrz w: I. Kienzler, *Historia II wojny światowej. Holocaust*, dz. cyt., s. 50; *Zagłada Żydów Polskich w czasie II wojny światowej*, dz. cyt., s. 24; A. Strzelecki, *Deportacja Żydów z getta łódzkiego do KL Auschwitz i ich zagłada*, Oświęcim 2004, s. 52).

¹⁵¹ M. Jadczak, dz. cyt., s. 93.

¹⁵² Tamże, s. 94.

niemieckiej zakończyła przedstawieniem tematyki Powstania Warszawskiego. Wymieniła przy nim także: Akcję „Wieniec” i organizację „Wachlarz”, plan „Burza”, przyczyny, przebieg i skutki Powstania Warszawskiego oraz historiograficzne dyskusje nad nim¹⁵³. Wszystkie powyżej wskazane wydarzenia, fakty, postacie i terminy były ujęte hasłowo, bez żadnego wyjaśniania.

Na koniec analizy powyższego programu nauczania z 2008 roku (do szkół średnich), należy rozwinąć szerzej dwa wątki problematyczne, aby podkreślić ich wieloaspektowość. Po pierwsze wspomniani w nim przywódcy Judenratów z Warszawy i Łodzi - Czerniaków i Rumkowski, byli w szkolnej edukacji historycznej III RP podawani jako jedyni z tych, którzy piastowali takie urzędy. Miało to związek z tym, że getta w Warszawie i Łodzi stanowiły jedne z największych na okupowanych ziemiach polskich. Motywem takiego wyróżnienia w tekstach narracyjnych stało się również przedstawienie dwóch różnych postaw Przewodniczących Judenratów wobec Żydów w gettach. Czerniaków był bowiem osobą zupełnie przeciwstawną Rumkowskiemu. Jako Szef warszawskiej Rady Żydowskiej odpowiadał za organizację życia społecznego i administracyjnego. Wiele uwagi poświęcał oświacie i opiece nad dziećmi. Był także współodpowiedzialny za tworzenie podziemnego archiwum getta i za opór cywilny. Utrzymywał kontakty z działaczami konspiracji, ale przeciwstawiał się planom zbrojnego powstania. Występował przeciw deportacjom Żydów do obozów, a w dniu 22 lipca 1942 roku odmówił podpisania obwieszczenia o wysiedleniu Żydów. Dzień później popełnił samobójstwo połykając ampułkę z cyjankiem¹⁵⁴, na co wpływ miała także groźba wystosowana przez Niemców, że *«jeżeli wysiedlenie się nie uda», jego żona «pierwsza będzie jako zakładnik rozstrzelana»*¹⁵⁵. Nie każdy jednak był zdolny do samobójczej śmierci, a odmowa współpracy z okupantem była niemalże równoznaczna z uśmierceniem, poprzedzonym torturami, biciem i upokarzaniem, a nie wszyscy byli na tyle silni¹⁵⁶. Rumkowski z kolei postępował zupełnie odmiennie niż Przewodniczący warszawskiego Judenratu. Laurence Rees (brytyjski historyk, autor wielu książek

¹⁵³ Tamże, s. 94-95.

¹⁵⁴ *Zagłada Żydów Polskich w czasie II wojny światowej*, dz. cyt., s. 21; I. Birnbaum, *Non omnis moriar. Pamiętnik z getta warszawskiego*, Warszawa 1982, s. 40, 58-59; *Adama Czerniakowa dziennik getta warszawskiego*, dz. cyt., s. 306.

¹⁵⁵ L. Rees, *Holocaust. Nowa historia*, dz. cyt., s. 347-348. Esesmani starali się pozyskać do współpracy poszczególnych członków Judenratów, używając przy tym na przemian zachęt i grózb. Zachęcano tym, że proponowano, iż w deportacjach wysiedleńczych (do obozu) nie wezmą udziału członkowie Rad Żydowskich i ich rodziny. W przypadku odmowy współdziałania, rodziny członków Judenratów miały zginąć. Dlatego też grożono żonie Czerniakowa, który był niechętny jakimkolwiek wywózkom (patrz w: L. Rees, *Holocaust. Nowa historia*, dz. cyt., s. 347).

¹⁵⁶ I. Kienzler, *Historia II wojny światowej. Holocaust*, dz. cyt., s. 49-50.

i filmów dokumentalnych o II wojnie światowej) pisząc o nim stwierdzał, że Rumkowski od początku wiedział, iż był sługą Niemców, którzy surowo go ukarzą, jeżeli postąpi nie po ich myśli¹⁵⁷. Dlatego posłusznie wykonywał ich rozkazy, tworząc listy deportacyjne Żydów do obozu zagłady w Chełmnie nad Nerem. We wrześniu 1942 roku wydał Niemcom dzieci i starców, ponieważ miał nadzieję, że w ten sposób uratuje resztę mieszkańców żydowskiej dzielnicy. Robił wszystko co uznał za konieczne, by zadowolić Niemców. Getto musieli opuścić także chorzy, ponieważ grupy te były uznawane przez nazistów za bezużyteczne, niezdolne do pracy¹⁵⁸. W końcu oprawcy zlikwidowali łódzkie getto (co miało miejsce w 1944 roku), a w ostatnim transporcie do KL Auschwitz-Birkenau wywieziono pozostałych Żydów, w tym Rumkowskiego wraz z jego rodziną, gdzie wszyscy zginęli. Jak stwierdzał Rees (oceniając przywódcę łódzkiego Judenratu), *koniec końców kolaboracja z hitlerowcami i wszystkie machinacje nie ocaliły go przed komorą gazową. Czy jednak ostatecznie miał jakieś inne realne wyjście, niż ugiąć się przed żądaniami Niemców? Jego odpowiednik w getcie warszawskim, Adam Czerniaków, popełnił samobójstwo, kiedy zaczęły się deportacje, ale to w niczym nie pomogło jego współbraciom*¹⁵⁹. Rees dodał także, że jest kwestią dyskusyjną krytykować Rumkowskiego za gorliwą kolaborację z okupantem, ale z pewnością trzeba potępić u niego zachowanie wobec Żydów, zwłaszcza za to, że posiadając ogromną władzę w getcie, wykorzystywał seksualnie kobiety¹⁶⁰. Przyznać trzeba więc, że kolejny wątek okupacji niemieckiej na ziemiach polskich wprowadzony do polskiej szkolnej edukacji historycznej w II dekadzie III RP stanowił bardzo ważne zagadnienie. Zaprezentowano bowiem, że w Judenratakach występowały również elementy kolaboracji z najeźdźcą oraz fakt, że w czasach wojennej zawieruchy człowiek poszukiwał różnych metod na przetrwanie.

Drugim z ważnych zagadnień, wskazanym w powyższym programie nauczania, była kwestia określonej postawy Kościoła wobec Holocaustu. Jadczak przedstawiła jednak to zagadnienie jedynie hasłowo. Należy stwierdzić, że hierarchowie kościelni, duchowni różnych wyznań, zakonnicy i zakonnice brali czynny udział w polskim ruchu oporu i podejmowali swój trud w ratowaniu Żydów od ich zagłady. Trzeba przybliżyć w tym miejscu, że w 1939 roku na obszarze II RP funkcjonowało około 10 tysięcy księży diecezjalnych, spośród których śmierć w czasie II wojny światowej poniosło

¹⁵⁷ L. Rees, *Holocaust. Nowa historia*, dz. cyt., s. 194.

¹⁵⁸ Tamże, s. 289, 423-424. Por. I. Kienzler, *Historia II wojny światowej. Holocaust*, dz. cyt., s. 50.

¹⁵⁹ L. Rees, *Holocaust. Nowa historia*, dz. cyt., s. 429.

¹⁶⁰ Tamże, s. 429-430.

około 20%, czyli co piąty duchowny¹⁶¹. W odniesieniu z kolei do zakonów męskich, należy wspomnieć, iż w 1939 roku liczyły one ponad 7,5 tysiąca członków. Umarło, zginęło lub zostało zamordowanych około 370 z nich. Oprócz tego, około 4 tysięcy księży i zakonników oraz około 11 tysięcy siostr zakonnych (z liczby ponad 20 tysięcy) było deportowanych do niemieckich obozów, a część także represjonowali Sowieci, zsyłając ich do łagrów. Jak podkreślił to ksiądz Jarosław Wąsowicz, w sumie prawie 50% księży w czasie II wojny światowej zostało usuniętych z pracy duszpasterskiej. Taki wniosek skłania ku temu, że nie mieli oni żadnych możliwości sprawowania swoich funkcji kapłańskich oraz udzielania jakiegokolwiek wsparcia¹⁶².

Jak wskazują badania, w czasie II wojny światowej w rozmaitych akcjach pomocy narodowi żydowskiemu, brało udział 769 duszpasterzy (wśród których znalazło się 17 biskupów), zakonników i zakonnice z 389 miejscowości z okupowanych ziem polskich. Warto również odnotować, że polskie zakonnice uratowały około 1,5 tysiąca dzieci żydowskich, a w operację tę włączonych było ponad 200 domów zakonnych¹⁶³. Wielu księży diecezjalnych podejmowało się próby ratowania Żydów za wiedzą i aprobatą swoich przełożonych. Biskupi bowiem (w znacznej większości) wydawali zgodę na wystawianie fałszywych dokumentów kościelnych, np. metryk chrztu. Apelowali również o udzielanie pomocy potrzebującym oraz sami się w nią włączali. Ksiądz Wąsowicz przedstawił także, że arcybiskup Bolesław Twardowski przechowywał całą rodzinę żydowską we Lwowie, w swojej siedzibie¹⁶⁴. Duchowni spełniali tym samym swoją rolę w polskim ruchu oporu.

Siostry zakonne decydowały się na pomoc w ratowaniu narodu żydowskiego dobrowolnie, z wielkim zaangażowaniem, nie bacząc na grożące im konsekwencje, w tym śmierć. Należy zaprezentować, że samo tylko Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi, pod kierownictwem Matki Przełożonej - Matyldy Getter, zdołało przyjąć przynajmniej około 500 dzieci żydowskich. Takie działania powzięły

¹⁶¹ Są to szacunkowe dane odnoszące się do ogółu ziem polskich zajętych przez Niemców (czyli do ziem zaanektowanych i GG). Należy zaznaczyć, że tylko na „obszarach bezpośrednio włączonych do III Rzeszy”, zamordowano nawet co drugiego księdza, a działalność duszpasterska została tam niemalże całkowicie zlikwidowana. Podobnie stało się tam również z zakonnikami i siostrami zakonnymi. Życie religijne na tym obszarze praktycznie zamarło (patrz w: ks. J. Wąsowicz SDB, *Kościół ratujący Żydów*, „Biuletyn IPN”, 2019, nr 3, s. 96).

¹⁶² Tamże, s. 96. Por. ks. W. Jacewicz SDB, ks. J. Woś SDB, *Kościół katolicki na ziemiach polskich w czasie II wojny światowej. Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską 1939-1945*, t. 2 - *Straty osobowe*, Warszawa 1977, s. 64, 66-329.

¹⁶³ ks. J. Wąsowicz SDB, dz. cyt., s. 97. Dane statystyczne można znaleźć również w: E. Kurek-Lesik, *Gdy klasztor znaczył życie. Udział żeńskich zgromadzeń zakonnych w akcji ratowania dzieci żydowskich w Polsce w latach 1939-1945*, Kraków 1992, s. 124.

¹⁶⁴ ks. J. Wąsowicz SDB, dz. cyt., s. 97.

również m.in. Nazaretki w Warszawie, które wspólnie zdecydowały o przystąpieniu do ratowania Żydów¹⁶⁵. Podobne inicjatywy przejawiały się w zakonach męskich. Tam główną rolę odegrali Salezjanie, którzy ukrywali żydowskie dzieci w sierocińcach lub zakładach salezjańskich m.in. w Warszawie przy ulicy Lipowej (trudnili się w tym księża Jan Cybulski oraz Stanisław Janik - żołnierze AK i wykładowcy na tajnych kompletach), w Częstochowie (w której ukrywano troje dzieci - A. Filipowskiego oraz braci Krakowian), czy w Głuskowie-Zielonym (gdzie ksiądz Adam Skałbania ukrywał żydowskich chłopców, którzy doczekali końca wojny pod zmienionymi nazwiskami). Podobnego rodzaju przedsięwzięcia podjęto się na Podlasiu. Tam Salezjanie, księża Wacław Dorabiała i Julian Zawadzki wraz z siostrami szarytkami, skrywali dzieci żydowskie w prowadzonych przez siebie placówkach w Supraślu. Udzielili długotrwałej pomocy ośmiu osobom, a w sposób doraźny około dwudziestu¹⁶⁶. W tym salezjańskim zakładzie ratowano jednakże nie tylko dzieci, ale również dorosłych.

Analizując powyższy wątek należy dodać, że za pomoc w ratowaniu Żydów niektórzy duchowni byli represjonowani, a niekiedy uśmierceni. Niewątpliwie jednym z takich przykładów była postawa ojca Kolbe, który przyjął do Niepokalanowa około 1,5 tysiąca Żydów, za co został aresztowany i wysłany do KL Auschwitz. Tam został zamordowany w celi śmierci. Oprócz niego, Żydom udzielił pomocy ksiądz Michał Sopoćko, który uratował ponad 100 Żydów z getta w Wilnie oraz przygotował dla nich własnoręcznie wykonane metryki chrztu¹⁶⁷. W obronie Żydów występował także ojciec Emilian Kowcz, proboszcz z Przemyślan koło Lwowa (zwano go „Proboszczem Majdanka”). W czasie niemieckiej okupacji na ziemiach polskich próbował w rozmaity sposób ochronić Żydów od śmierci. Narażając własne życie, nie lękał się uczyć i chrzczyć tych, którzy go o to prosili. W grudniu 1942 roku został aresztowany, a wkrótce osadzono go w niemieckim obozie na Majdanku. Tam również wspomagał potrzebujących wszelkimi możliwymi metodami. Rozdawał im swoje racje żywnościowe i dzielił się z nimi dobrym słowem. Zmarł w tamtejszym szpitalu obozowym w lutym 1944 roku¹⁶⁸. W czasie II wojny światowej było wiele świadectw takiego postępowania wśród hierarchów i osób Kościoła katolickiego, którzy z narażeniem własnego życia podejmowali trud w ratowaniu bliźniego.

¹⁶⁵ Tamże, s. 98.

¹⁶⁶ Tamże, s. 98-99.

¹⁶⁷ Tamże, s. 100; patrz także w: J. Tryk, *Uczcić ks. Sopoćkę, który ratował Żydów*, „Kurier Wileński”, 2012, źródło: <https://kurierwilenski.lt/2012/09/28/uczniec-ks-sopocke-ktory-ratowal-zydow/>, dostęp: 27.08.2020 rok.

¹⁶⁸ J. Wąsowicz SDB, dz. cyt., s. 100.

Oprócz księży, represjonowano również siostry zakonne (za pomoc udzielaną Żydom), m.in. siostrę Alicję Kotowską. Wraz z dziećmi żydowskimi, prowadzonymi przez Niemców na rozstrzelanie, nie mogąc im pomóc, poszła na śmierć. Ofiarowała im w ten sposób gest miłości. Uśmierceni zostali razem w Piaśnicy koło Wejherowa w listopadzie 1939 roku¹⁶⁹. Kolejny przykład stanowiły akty pomocy Żydom ze strony siostry Ewy Noiszewskiej (lekarki i dyrektorki szkoły w Słonimie). Podejmowała się ratowania Żydów w szpitalu. Za ofiarność została aresztowana przez Niemców i rozstrzelana w grudniu 1942 roku¹⁷⁰. Warto również wspomnieć, że dominikanka siostra Julia Rodzińska, będąca aresztowaną i deportowaną do obozu koncentracyjnego Stutthof, podczas epidemii tyfusu zgłosiła się dobrowolnie do opieki nad umierającymi więźniarkami żydowskimi. Została podczas tego przedsięwzięcia zarażona i zmarła w lutym 1945 roku¹⁷¹. Z kolei siostra Klemensa Staszewska, przełożona domu zakonnego w Rokicinach Podhalańskich, za ukrywanie w klasztorze żydowskich dziewczynek i chłopców, została aresztowana i uwięziona w obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau, w którym zmarła 27 lipca 1943 roku¹⁷². Zakonnice te w kilkadziesiąt lat po zakończeniu II wojny światowej, trafiały najczęściej w poczet 108 błogosławionych (męczenników) Kościoła katolickiego.

Trzeba także podkreślić, że oprócz postawy poszczególnych księży, zakonników i zakonnice z Kościoła katolickiego, biorących udział w ratowaniu narodu żydowskiego od zagłady, swój udział oraz rolę w tej formie ruchu oporu odegrali również przedstawiciele innych wyznań chrześcijańskich. Dla przykładu można podać postawę prawosławnego archimandryta (opiekun klasztorów na terenie danej diecezji, odpowiednik katolickiego opata), Grzegorza Peradza, z pochodzenia Gruzina. Przed wojną prowadził wykłady na UW z teologii prawosławnej i historii Gruzińskiego Kościoła Prawosławnego. W czasie II wojny światowej pozostał na okupowanych ziemiach polskich i rozpoczął pracę na rzecz prześladowanych osób, pomagając również Żydom. W maju 1942 roku został aresztowany. Początkowo osadzono go

¹⁶⁹ Tamże, s. 100-101. Por. T. M. Florczak, *Jak kropla wody w oceanie. Życie i męczeństwo Sługi Bożej s. Alicji Kotowskiej zmartwychwstanki*, Poznań 1999, s. 118-119.

¹⁷⁰ Razem z nią na śmierć skazano siostrę Martę Wołowską, przełożoną klasztoru w Słonimiu (patrz w: ks. J. Wąsowicz SDB, dz. cyt., s. 101). Do wątku siostry Ewy Noiszewskiej oraz jej ofiarności i heroicznej postawy, odwołali się także: M. E. Domaszewska, *Błogosławiona Siostra Ewa Noiszewska Niepokalanka 1885-1942*, Nowy Sącz 2000; E. Jabłońska-Deptuła, *Siostra Ewa Noiszewska Niepokalanka 1885-1942*, Szymanów 2019, s. 90-94; 99-101, 104, 152; ks. T. Kaczmarek, *Światła w ciemności. Męczennicy 1939-1945*, Włocławek 2000, s. 85.

¹⁷¹ ks. J. Wąsowicz SDB, dz. cyt., s. 101. Por. M. J. Dombek, *Moc w słabości. Życie i męczeństwo siostry Julii Stanisławy Rodzińskiej, dominikanki (1899-1945)*, Kraków 1998, s. 40-51.

¹⁷² ks. J. Wąsowicz SDB, dz. cyt., s. 101. Por. ks. T. Kaczmarek, dz. cyt., s. 107.

w więzieniu na Pawiaku, a z czasem przeniesiono go do KL Auschwitz. Tam też zmarł w grudniu tego samego roku¹⁷³. Pomocy represjonowanym Żydom udzielał też ksiądz Feliks Teodor Gloeh z Kościoła luterńskiego. Piastował urząd Naczelnego Kapelana Ewangelickiego Wojska Polskiego oraz pracował jako nauczyciel religii w warszawskim gimnazjum im. Mikołaja Reja. Podczas II wojny światowej zaangażował się w działalność PPP. W jej ramach dostarczył AK ponad 160 świadectw chrztu w Kościele Ewangelicko-Augsburskim, które wykorzystano do uratowania Żydów z gett na Mazowszu i Podlasiu¹⁷⁴. Warto również nadmienić, że podobnego typu postawą prezentowała się siostra Natalia Makryna Siuta ze Starokatolickiego Kościoła Mariawitów. Opiekując się kaplicą w Jędrzejowie Nowym (koło Mińska Mazowieckiego), ukrywała tam Żydów¹⁷⁵. Jak wskazał ksiądz Wąsowicz, były to tylko wybrane akty heroizmu i postawy bohaterskiej poszczególnych hierarchów kościelnych w różnych wyznaniach chrześcijańskich.

Na podstawie powyższych przykładów, należy podkreślić, że księża katolicy, zakonnicy i siostry zakonne oraz duchowni prawosławni i ewangelicy, mimo represji, prześladowania i szykanowania ze strony niemieckiego okupanta oraz z narażeniem własnego życia, brali udział w walce o przeciwstawienie się zagładzie Żydów. Takie świadectwo wynikało m.in. z ich głębokiej wiary. Wielu z nich po wojnie zostało odznaczonych izraelskim medalem „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata”. Pośród tej grupy znalazło się 21 księży oraz 40 siostr zakonnych¹⁷⁶.

Z kolei opis obrazu niemieckiej okupacji na ziemiach polskich w wybranych programach nauczania III RP po reformie oświatowej z 1999 roku był rozszerzony o kolejne zagadnienia. Po raz pierwszy przywołano, np. mord w Jedwabnem, Hössa, Stroopa, czy posłużono się terminami „Sowieci” i „łagry”.

4.3 Okupacja niemiecka w programach nauczania z lat 2009-2017

Ostatni okres, jaki będzie rozpatrywany w niniejszej rozprawie doktorskiej, to lata od 2009 do 2017 roku. Od 2009 roku bowiem doszło do kolejnych zmian

¹⁷³ ks. J. Wąsowicz SDB, dz. cyt., s. 102. Patrz również w: J. Charkiewicz, *Męczennicy XX wieku. Martyrologia Prawosławia w Polsce w biografiach świętych*, Warszawa 2004, s. 83-101.

¹⁷⁴ ks. J. Wąsowicz SDB, dz. cyt., s. 102-103. Por. J. Szturc, *Ewangelicy w Polsce. Słownik biograficzny XVI-XX wieku*, Bielsko-Biała 1998, s. 94-95.

¹⁷⁵ ks. J. Wąsowicz SDB, dz. cyt., s. 103.

¹⁷⁶ Tamże, s. 103. Ich nazwiska można znaleźć m.in. na liście Polaków odznaczonych medalem „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata” (patrz w: *The Righteous Among the Nations Department. Righteous Among the Nation Honored by Yad Vashem by 1 January 2016. Poland*, źródło: <http://web.archive.org/web/20160305140611/http://www.yadvashem.org/yv/en/righteous/statistics/poland.pdf>, dostęp: 30.08.2020 rok).

w edukacji szkolnej. I chociaż reforma struktury szkolnictwa (przyjęta w 1999 roku) utrzymała się, to uległa pewnym przeobrażeniom m.in. edukacja historyczna. W myśl tej reformy materiał z historii (od czasów najdawniejszych do współczesności) miał być zrealizowany przez trzy lata gimnazjum i pierwszą klasę liceum. W poprzednim ustroju szkolnym kurs historii trwał trzy lata w gimnazjum i trzy lata w liceum dla wszystkich uczniów tych szkół. Zmiany weszły w życie ostatecznie we wrześniu 2012 roku, wedle projektu reformy ówczesnej Minister Edukacji Narodowej - Krystyny Szumilas. Największe przemiany dokonano wówczas w liceach ogólnokształcących¹⁷⁷. W I klasie zaczęto wykładać dla wszystkich klas kurs historii od 1918 roku do czasów współczesnych. Dlatego tematyka odnosząca się do zagadnień II wojny światowej nie była w ogóle przedmiotem zainteresowania na lekcjach historii na etapie gimnazjalnym. Z takimi treściami młodzież spotykała się dopiero w I klasie liceum. Po pierwszym roku nauki w liceum, uczeń musiał wybrać jeden z profili funkcjonujących w wybranej przez siebie szkole. Ci uczniowie, którzy zdecydowali się na profil humanistyczny, w siatce godzin mieli m.in. 10 godzin historii tygodniowo. Nie uczyli się już jednak chemii, geografii, fizyki, czy biologii, bo w zamian za to mieli 2 razy w tygodniu lekcje przyrody. Młodzież, która zdecydowała się na przedmioty ścisłe, miała więcej godzin, np. matematyki, fizyki, czy chemii, a z ich planów lekcji usunięto historię i wiedzę o społeczeństwie na rzecz nowego przedmiotu - „historia i społeczeństwo” (dwie lekcje w tygodniu)¹⁷⁸. Celem takich zmian była chęć osiągnięcia usamodzielnienia licealistów w doborze przedmiotów profilowanych. Zakładano, że efekt będzie pozytywny, a młodzież przez to lepiej przygotowana do podjęcia studiów wyższych¹⁷⁹. Eksperti i naukowcy jednakże uznali zdecydowanie, że skutek będzie odwrotny.

Wobec tego, że problematyka II wojny światowej nie wchodziła w zakres programu historii na etapie gimnazjalnym, nie można było jednocześnie na tym szczeblu kształcenia spotkać się z zagadnieniami nawiązującymi do wątku okupacji niemieckiej na ziemiach polskich. Przykładami powyżej postawionego stwierdzenia

¹⁷⁷ M. Zoellner, *Reforma oświaty 2012: Licealiści maja wybierać - albo historia albo chemia*, „Gazeta Wroclawska”, 6/2012, źródło: <http://www.gazetawroclawska.pl/artukul/587925,reforma-oswiaty-2012-licealisci-maja-wybierac-albo-historia-albo-chemia,id,t.html>, dostęp: 30.09.2016 rok. Patrz też: *MEN: Reforma nauczania historii w szkołach*, źródło: <http://www.deon.pl/wiadomosci/polska/art,14663,men-reforma-nauczania-historii-w-szkolach.html>, dostęp: 30.09.2016 rok. Trzy lata, od 2009-2012 stanowiły okres przejściowy, podczas którego wdrażano reformę.

¹⁷⁸ M. Zoellner, *Reforma oświaty 2012 ...*, dostęp: 30.09.2016 rok.

¹⁷⁹ Tamże, dostęp: 30.09.2016 rok. W 2017 roku nastąpiła gruntowna reforma szkolnictwa przywracająca stary model, tzn. 8-letnią szkołę podstawową oraz 4-letnie licea i 5-letnie technika. Wprowadziła także 3-letnią szkołę branżową I stopnia oraz 2-letnią szkołę branżową II stopnia (patrz w: *Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo oświatowe*, dz. cyt., dostęp: 14.10.2020 rok).

będą np. programy do gimnazjum z 2009 roku autorstwa Stanisława Zająca¹⁸⁰ oraz Teresy Kowalewskiej i Tomasza Małkowskiego¹⁸¹, z 2013 roku Adama Kowala¹⁸², a także z 2015 roku Anity Plumińskiej-Mieloch i Katarzyny Błachowskiej¹⁸³. Problematyka historyczna kończyła się w nich na problematyce przyczyn, przebiegu i skutkach I wojny światowej. Pozostałe czasy, od dwudziestolecia międzywojennego prezentowane były w programach do szkół średnich.

W związku ze zmianami, warto zwrócić uwagę na program nauczania do szkoły podstawowej z 2012 roku, którego autorem był Tomasz Maćkowski¹⁸⁴. Twórca wspominał, że w trakcie kampanii wrześniowej utworzono rząd poza granicami Kraju, zwany emigracyjnym. Dalej informował, że Polacy znaleźli się pod okupacją niemiecką. Jak pisał, Niemcy wobec ludności cywilnej stosowali terror popełniając masowe zbrodnie. Maćkowski wskazał kolejno trzy ważne terminy dla uczniów do zapamiętania, a mianowicie: okupacja, łapanka i getto. Poza tym wymienił formy ruchu oporu, tj. utworzenie AK, sabotaż i „mały sabotaż”, tajne nauczanie, Powstanie Warszawskie (w ujęciu hasłowym). Następnie autor wzmiankował, że na ziemiach polskich miała miejsce zagłada Żydów, którą po wojnie nazwano Holocaustem. Przy nim przedstawił też hasła takie jak: życie w getcie, obozy koncentracyjne, obozy zagłady i powstanie w getcie warszawskim. Ponadto napisał o postaci Korczaka oraz nadmienił, że była określona postawa ludności polskiej wobec Żydów w czasie II wojny światowej¹⁸⁵, ale wątku tego nie wyjaśnił.

W 2012 roku opracowano również program do szkoły średniej, autorem którego był Marek Jekel¹⁸⁶. Omawiając wątek okupacji niemieckiej, twórca napisał, że władze polskie były ewakuowane do Rumunii, a tam je internowano. Władzę prezydencką na uchodźctwie objął Raczkiewicz. Jekel omówił dalej, że Niemcy na zajęтым terytorium

¹⁸⁰ S. Zając, *Poznajemy przeszłość. Program nauczania historii dla gimnazjum*, Toruń 2009, s. 33, 62.

¹⁸¹ T. Kowalewska, T. Maćkowski, „Śladami przeszłości”. *Program nauczania ogólnego historii w klasach I-III gimnazjum*, Warszawa 2009, s. 14-15, 42, 58-59. Tomasz Małkowski wraz z Jackiem Rzeźniowieckim wydali również w 2009 roku inny program, w którym tematyka II wojny nie była ujmowana (patrz w: T. Małkowski, J. Rzeźniowiecki, *Program nauczania historii w gimnazjum w klasach I-III*, s. 7, 60-63, źródło: <https://gwo.pl/files/download/11975>, dostęp: 01.11.2019 rok).

¹⁸² A. Kowal, *Historia. Program nauczania w gimnazjum z rozkładem materiału nauczania*, Warszawa 2013, s. 41-43, 48.

¹⁸³ A. Plumińska-Mieloch, K. Błachowska, *Bliżej historii. Program nauczania historii w gimnazjum*, Warszawa 2015, s. 5, 10.

¹⁸⁴ T. Maćkowski, „Wczoraj i dziś”. *Program nauczania ogólnego historii i społeczeństwa w klasach IV-VI szkoły podstawowej*, Warszawa 2012, s. 19-20. Wyjaśnił on w tym dokumencie szkolnym zaledwie kilka najistotniejszych kwestii wchodzących w skład zagadnienia niemieckiej okupacji.

¹⁸⁵ Tamże, s. 19-20.

¹⁸⁶ M. Jekel, *Poznać przeszłość. Wiek XX. Zakres podstawowy. Program nauczania do historii dla szkół ponadgimnazjalnych*, Warszawa 2012, s. 6, 15-18, źródło: www.dlanauczyciela.pl/zasob-14966, dostęp: 01.11.2019 rok.

proceeding to the extermination of Jews (providing at the same time the term Holocaust). The occupant also set up concentration camps. The author of the program also mentioned that the civilian population was fighting against this genocide. In connection with this, Jekel presented such concepts as: occupation (but he did not write this in relation to German or Soviet), collaboration, resistance movement, racial politics, ghetto, Generalplan East, „final solution of the Jewish question”, Holocaust, camps of death, concentration camps, extermination, „Żegota” and schmaltz-makers¹⁸⁷. Later the author decided to point to the administrative division of Polish lands established and accepted by the occupant and mentioned that the Third Reich used various forms of terror, i.e. extermination of national elites, crimes committed by the invading German army, expulsions, deportations to work in Germany, GG, *Volksliste*, „gadzinówki”, Action AB, Gestapo and the granatowa police¹⁸⁸.

Next, Jekel noted that the Polish government was formed in exile, and the PPP in occupied lands. In addition, he distinguished the concept of conspiracy and different forms of struggle with the occupant. He mentioned the Sikorski-Majski arrangement. He emphasized the significance of the Katyn massacre, the rupture of relations between the ZSRSS and the government in London, the emphasis on the Gibraltar catastrophe and the assumption of the Prime Minister's office by Mikołajczyk. In connection with this problem, Jekel used such words as: PPP, sabotage, diversion, „Kedyw”, „Szare Szeregi”, Delegation of the Polish Government in Exile, Polish government in exile, National Council, the Katyn case, the Gibraltar catastrophe, the Anders Army, the Sikorski-Majski arrangement, KRN and ZPP. In the final part of his reflections, on the subject of German occupation, he discussed issues related to the Warsaw Uprising. In this regard, he pointed to terms such as: plan „Burza”, the Warsaw Uprising (course of the struggle, human losses, political and military consequences), the hour „W” and the Berling Army, whose soldiers were designated in the program as Kościuszkowscy¹⁸⁹. Moreover, Jekel asked to be based on the proposed material to present causes and consequences of the Holocaust and describe examples of Jewish resistance, compare goals and methods of German policy in occupied Poland, characterize the political and military structure, and also the activity of the PPP and evaluate the historical role of the AK. In addition to these issues, the author requested an explanation of the causes and consequences of the Warsaw Uprising along with an opinion on the matter.

¹⁸⁷ Tamże, s. 15-17, dostęp: 01.11.2019 rok.

¹⁸⁸ Tamże, s. 16-17, dostęp: 01.11.2019 rok.

¹⁸⁹ Tamże, s. 17-18, dostęp: 01.11.2019 rok. Nie przedstawił jednakże autor żadnych treści oraz swojego stanowiska w odniesieniu do wątku: bitwy pod Lenino.

alianatów i ZSRS wobec tego zrywu oraz przedstawienie okoliczności powstania i działalności rządu na uchodźctwie¹⁹⁰. Powyżej wskazane wydarzenia, postacie oraz terminy, nie zostały jednakże wyjaśnione. Podano je jedynie w formie gotowej w postaci haseł tematycznych (które rozwijano w podręcznikach historii).

Inną propozycją programu nauczania z 2012 roku, był ten autorstwa Izabeli Lankosz i Grzegorza Szymanowskiego do przedmiotu „historia i społeczeństwo” (uczonej w liceach ogólnokształcących)¹⁹¹. Materiał nauczania związany z okupacją niemiecką pojawił się w bloku tematycznym pod nazwą: „Ojczysty Panteon i ojczyste spory”. Tam znalazł miejsce w temacie 13, pt. „Walka o niezależność Polski w latach 1944-1945” i 14, tj. „Społeczeństwo Polskie wobec okupantów w okresie II wojny światowej”. Autorzy wymienili przy nich plan „Burza”, zalecili, aby uczniowie omówili genezę, przebieg i najważniejsze skutki Powstania Warszawskiego¹⁹², opisali funkcjonowanie rządu na emigracji, działalność generała Sikorskiego, Andersa, Mikołajczyka i Raczkiewicza. Ponadto autorzy, w odniesieniu do tych tematów, proponowali, aby uczeń umiał przeanalizować sytuację społeczeństwa polskiego pod dwiema okupacjami, opisać politykę okupantów wobec ludności, scharakteryzować postawę społeczeństwa polskiego wobec okupacji, przedstawić nurty ruchu oporu, rozpatrzyć działalność najważniejszych przywódców Podziemnego Państwa, omówić sposoby walki z III Rzeszą, wymienić formy pomocy ludności żydowskiej, wytłumaczyć stosunek społeczeństwa polskiego, rządu emigracyjnego i PPP do ośrodków władzy komunistycznej w czasie II wojny światowej¹⁹³.

Ostatnim programem nauczania w III RP, który został wybrany do analizy pod kątem problematyki okupacji niemieckiej, było opracowanie z 2013 roku, autorstwa Roberta Śniegockiego (dla profilu rozszerzonego w liceum ogólnokształcącym)¹⁹⁴. Swoje rozważania w interesującym nas obszarze zaczął od tematyki Holocaustu i nazistowskiego planu eksterminacji Żydów. Wskazał hasłowo na postawy społeczeństw i rządów świata zachodniego oraz Kościoła katolickiego wobec Holocaustu, a także na nazistowską politykę rasową i prześladowanie grup społecznych. Śniegocki wymienił podstawowe i elementarne pojęcia, tzn.: getto, „ostateczne

¹⁹⁰ Tamże, s. 6, dostęp: 01.11.2019 rok.

¹⁹¹ I. Lankosz, G. Szymanowski, *Program nauczania historii i społeczeństwa na IV etapie edukacyjnym - „Gra o przyszłość”*, Kraków 2012, s. 69-70.

¹⁹² Tamże, s. 69.

¹⁹³ Tamże, s. 70.

¹⁹⁴ R. Śniegocki, *Program nauczania „Zrozumieć przeszłość” dla zakresu rozszerzonego*, Warszawa 2013, s. 9, 39-40. Powyżej postawiony program nauczania do historii obowiązywał w szkolnictwie do roku szkolnego 2016/2017.

rozwiązanie kwestii żydowskiej”, szmalcownicy, obozy koncentracyjne, „obozy śmierci”, gwiazda Dawida, Szoah, komory gazowe, cyklon B, polityka rasowa, eugenika¹⁹⁵, „Żegota” i ŻOB. W następnej kolejności wyliczył terminy: łapanka, *Volksdeutsch*, *Volkslista*, Akcja AB i „Akcja Specjalna Kraków”¹⁹⁶. Po raz pierwszy wyszczególnił także nazwy: *Einsatzgruppen*¹⁹⁷ i *Sonderkommando*¹⁹⁸.

Śniegocki zaakcentował też kwestie dotyczące rządu na uchodźctwie i poinformował, że rząd emigracyjny powstał we Francji, a następnie został przeniesiony do Wielkiej Brytanii. Autor podkreślił dalej, że po podpisaniu układu Sikorski-Majski doszło do zawiązania stosunków polsko-sowieckich, które zostały przerwane po wyjściu na jaw sprawy katyńskiej. Na koniec tych rozważań, Śniegocki

¹⁹⁵ Eugenika - to zespół poglądów i metod mających na celu poprawienie kondycji gatunku ludzkiego, w sferze biologii, cech psychicznych (np. zdolności) oraz moralności. Jej celem jest ustalenie i utrwalenie warunków pozwalających na rozwój dodatnich cech dziedzicznych i ograniczenie ujemnych, przede wszystkim w odniesieniu do chorób dziedzicznych. Zasady eugeniki zostały jednakże zniekształcone przez nazistowską ideologię, bowiem dopuszczono się, np. zbrodni na osobach chorych psychicznie (patrz w: *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 8, Warszawa 2002, dz. cyt., s. 404). Pojęcie eugeniki było powiązane również z eksperymentami pseudomedycznymi przeprowadzanymi w niemieckich obozach koncentracyjnych, np. w obozie Auschwitz-Birkenau. Miały one na celu przede wszystkim wykazanie wyższości rasy germańskiej i wskazanie na słabość, tzw. podludzi. Eugenikę odnieść należało także do terminu „przestrzeni życiowej”, którą Niemcy planowali utworzyć, na wschód od swoich ziem. Miało nastąpić przekształcenie III Rzeszy w państwo jednonarodowościowe (patrz w: F. Piper, *Polityczne i rasistowskie przesłanki nazistowskiej polityki eksterminacyjnej i jej realizacja w KL Auschwitz*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 9-10). Jak napisała Agnieszka Sieradzka, nawet istniejące muzeum obozowe (w obozie macierzystym Auschwitz), gromadzące przeróżne przedmioty związane z kulturą i religią ludzi tam więzionych i mordowanych, miało służyć do represjonowania ludzi. Przedmioty tam znajdujące się miały stać się istotnymi argumentami w procesie definiowania cech charakterystycznych określonych ras i uzasadnieniu niższości ludów uznawanych za mniej wartościowe, np. Żydów. Muzeum to, w czasie II wojny światowej, miało być zatem miejscem, w którym gromadzone przedmioty świadczyłyby o niższości narodów tam więzionych. Poprzez nie chciano dostarczyć kolejnego dowodu na to, że w obozie znajdowali się ludzie „podłej, gorszej rasy”. Do moralnego ośmieszania i poniżania ludzi miały posłużyć magazynowane tam przedmioty kultu religijnego, stroje ludowe, zabytki historyczne itp. (patrz w: A. Sieradzka, dz. cyt., s. 10).

¹⁹⁶ R. Śniegocki, dz. cyt., s. 39.

¹⁹⁷ *Einsatzgruppen* - były to specjalne grupy operacyjne niemieckiej policji i sił bezpieczeństwa, towarzyszące Wehrmachtowi. W 1939 roku dokonywały likwidacji inteligencji polskiej, działaczy społecznych i politycznych. Po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej trudniły się z kolei głównie w eksterminowaniu ludności żydowskiej, za Bugiem. W przededniu tej wojny oddziały te zostały podzielone na cztery grupy: A, B, C i D, w sile od 500 do 1 tysiąca każda. Postępowały za niemiecką armią i przeprowadzały egzekucje przez rozstrzelanie ludności żydowskiej. Ten masowy akt ludobójczy starano się wykonywać w miejscach ustronnych, m.in. w Podwileńskich Ponarach, czy w Babim Jarze pod Kijowem. Ofiary prowadzono na miejsca kaźni i rozstrzeliwał je pluton egzekucyjny. Poddawano im zarówno mężczyzn, kobiety jak i dzieci (patrz w: E. Duraczyński, *Wojna i okupacja ...*, s. 35; D. Libionka, *Zagłada Żydów*, [w:] *Polski wiek XX*, dz. cyt., s. 205; D. Libionka, *Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie ...*, s. 69-71, 73-74; *Zagłada Żydów Polskich w czasie II wojny światowej*, dz. cyt., s. 8; R. Hrabar, Z. Tokarz, J. E. Wilczur, dz. cyt., s. 176-177).

¹⁹⁸ *Sonderkommando* - była to specjalna grupa robocza, składająca się z Żydów, która zajmowała się m.in. obsługą komór gazowych, tzn. wyciąganiem z nich zwłok, wrywaniem złotych zębów, obcinaniem ubrania i mienie zamordowanych. Żydzi zatrudnieni w niej odpowiadali też za wykopywanie masowych grobów, do których początkowo wrzucano zwłoki. Od 1942 roku zajmowali się też paleniem ciał zmarłych na stosach, a następnie obsługiwali piece krematoryjne. Co jakiś czas jej grupy były likwidowane (patrz w: *Auschwitz od A do Z. Ilustrowana historia obozu*, dz. cyt., s. 160-161).

nadmienił o katastrofie gibraltarskiej i śmierci generała Sikorskiego. Przy tej problematyce autor zaprezentował następujące pojęcia, a mianowicie: rząd emigracyjny, rząd na wychodźstwie, rząd londyński, internowanie, Armia Andersa oraz sprawa katyńska. Włączył również w to zagadnienie następujące terminy: PPR, ZPP i KRN¹⁹⁹.

W kolejnym wątku związanym z okupacją niemiecką, przedstawił sprawę PPP. Zaznaczył zagadnienia o pierwszych organizacjach politycznych, podziemiu zbrojnym, o celach politycznych i strategicznych PPP i AK, o strukturze i działalności ZWZ/AK. Wspomniał również o: RJN, Delegaturze Rządu na Kraj, partyzantach, dywersji, sabotażu, „małym sabotażu”, wywiadzie, kontrwywiadzie, SZP, ZWZ, AK, akcji scaleniowej, „Szarych Szeregach”, „Polsce Walczącej”, „cichociemnych”, ZO, organizacji „Wachlarz” i „Kedywie”²⁰⁰.

Na koniec rozważań dotyczących tematyki okupacji niemieckiej na ziemiach polskich, Śniegocki zamieścił wiadomości z zakresu Powstania Warszawskiego. Przy tym podkreślił plan „Burza”, genezę i wybuch Powstania Warszawskiego, upadek i skutki powstania oraz jego bilans. Poza tym wyróżnił autor pojęcia: AL, godzina „W” i RONA²⁰¹, czyli Rosyjska Wyzwoleńcza Armia Ludowa, pojawiająca się w programach nauczania III RP po raz pierwszy. Twórca programu nie objaśnił wyżej wskazanych zagadnień, a wspomniął o nich jedynie hasłowo.

Podsumowanie rozdziału

Na podstawie powyższych badań, należy stwierdzić, że w szkolnej edukacji historycznej III RP w latach 1990-2017, autorzy poszczególnych publikacji doprowadzili do wyraźnych zmian, względem opracowań z okresu Polski Ludowej i PRL. Po ustąpieniu cenzury i ideologizacji programów oraz podręczników, pojawiło się więcej nowych tematów. Historię jednak, jako przedmiot szkolny, marginalizowano. Początkowo, tj. w latach 90. XX wieku, proces ten miał charakter stopniowy, a w nowym stuleciu uległ wyraźnemu przyspieszeniu²⁰². W 1999 roku przeprowadzono reformę oświaty. Wówczas w szkole podstawowej historia zmieniła swój status, bowiem nauczano przedmiotu o nazwie „historia i społeczeństwo”. Dzieje i przeszłość

¹⁹⁹ R. Śniegocki, dz. cyt., s. 39.

²⁰⁰ Tamże, s. 40.

²⁰¹ Tamże, s. 40. Warto wskazać, że po raz pierwszy nazwa RONA pojawiła się w podręczniku historii z 1984 roku (do VIII klasy szkoły podstawowej), którego autorem był Szcześniak. Wspomniano o niej przy okazji omawiania Powstania Warszawskiego (patrz w: A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku ...*, s. 280-282). Jej rola została wyjaśniona w niniejszej narracji doktorskiej, w rozdziale III, podrozdziale 3.5, s. 217, przypis nr 388.

²⁰² Archiwum UJD, M. Pawlak, *Niemieckie obozy koncentracyjne ...*, s. 180.

w edukacji szkolnej na każdym etapie kształcenia (poza nauczaniem zintegrowanym) były prezentowane od czasów najdawniejszych po współczesność. Rola historii jednak systematycznie malała, bowiem m.in. zmniejszano liczbę godzin tego przedmiotu. Podjęto też próbę usunięcia jej całkowicie z zasadniczych szkół zawodowych. Miało to związek z tym, że nauki humanistyczne były dystansowane przez przedmioty ścisłe. Pozycja historii zmieniła się jeszcze bardziej (ostatecznie w 2012 roku), kiedy to w liceach uczniowie musieli wybierać profil kształcenia. Od tego zależało czy będzie wykładana w sposób rozszerzony (dla humanistów), czy będzie figurowała w szkołach jako przedmiot „historia i społeczeństwo” (dla profili nie humanistycznych)²⁰³. Programów do nauczania tego przedmiotu pojawiło się dużo, a ich autorzy urozmaicali swoje opracowania, przez co stawały się one coraz bardziej konkurencyjne.

Reasumując z kolei informacje odnoszące się do obrazu okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w wybranych programach nauczania z okresu III RP, należy stwierdzić, że w porównaniu z latami 1945-1989 treści tej tematyki rozbudowano. Uzupełniano informacje o nowe wydarzenia, pojęcia i postacie, wcześniej nie zaznaczone. Jednoznacznie można skonstatować, że termin „Holocaust” znalazł swoje stałe miejsce w tego typu opracowaniach szkolnych i dominował zdecydowanie nad wszystkimi innymi elementami z wątku okupacji niemieckiej. Tematyka kształtowania się komunizmu na ziemiach polskich nie była już tak uwydatniana. Treści te najczęściej rozpatrywano w związku z problematyką budowania Polski Ludowej. W czasach PRL natomiast podkreślano, że PPR odgrywała główną rolę i stała na czele narodu polskiego w walce o wyzwolenie społeczne. Takich elementów w III RP nie można było już zauważyć w programach nauczania. Poza tym nie komentowano wydarzeń historycznych i nie używano na tak dużą skalę epitetów. Nie zamieszczano też opinii do faktów, postaci, czy zjawisk, które miały miejsce w czasie II wojny światowej.

Od samego początku III RP, czyli od lat 90. XX wieku, wątek okupacji niemieckiej stale się rozwijał. Rozpatrywano go (podobnie jak wcześniej) pod względem: wyjazdu polskich przywódców do Rumunii, niemieckich obozów koncentracyjnych, obozów zagłady, prześladowania Żydów i Romów, represji państwa niemieckiego wobec ludności na okupowanych ziemiach polskich, stosunków polsko-żydowskich oraz kwestii kolaboracji. Na obraz okupacji niemieckiej składały się także

²⁰³ Tamże, s. 180-181. O sytuacji przedmiotu „historia” w szkołach ponadgimnazjalnych, z początku XXI wieku, pisał też w swoim artykule Jerzy Maternicki (patrz w: J. Maternicki, *Nauczanie historii w szkołach ponadgimnazjalnych. Czas na poważną dyskusję*, [w:] *Edukacja historyczna i obywatelska w szkolnictwie ponadgimnazjalnym*, red. G. Pańko, J. Wojdon, Toruń 2003, s. 85-100).

zagadnienia: rządu na uchodźctwie, PPP, polskiego i żydowskiego ruchu oporu oraz Powstania Warszawskiego. W odniesieniu natomiast do problematyki polskiej lewicy na ziemiach okupowanych oraz w ZSRS, to tak jak już zostało wielokrotnie wspomniane, przestała być ona elementem tejże okupacji, a wpisywano ją najczęściej do wątków kształtowania się w Polsce nowego ustroju.

Należy zaznaczyć, że autorzy współczesnych programów nauczania (od 1990 roku) poruszali w nich najpierw wątek wyjazdu polskich przywódców do Rumunii we wrześniu 1939 roku. Nadmieniali przy tej okazji o internowaniu bądź ewakuacji Prezydenta RP, rządu i Naczelnego Wodza. Na podstawie wybranych programów nauczania nie można było stwierdzić, że autorzy pisali w nich o przekroczeniu granicy rumuńskiej, czy o opuszczeniu przez nich Kraju i udaniu się do Rumunii (tak jak to miało miejsce w szkolnej edukacji historycznej Polski Ludowej i PRL). Nie dodawano też, że uciekali. Trzeba podkreślić, że zagadnienie wyjazdu polskich władz II RP do Rumunii przywoływano w 5 dokumentach (na całą liczbę 35 analizowanych w powyższej narracji²⁰⁴). Oznacza to, że niniejszy wątek nie był często poruszaną kwestią w programach szkolnych przez autorów²⁰⁵.

Kolejno trzeba stwierdzić, że w programach nauczania, w nawiązaniu do sprawy niemieckich obozów koncentracyjnych, obozów zagłady, prześladowania Żydów i Romów, pisano o tym, że w czasie niemieckiej okupacji na ziemiach polskich oprawcy przeprowadzali zagładę Żydów i Romów²⁰⁶. Stąd też bardzo często przywoływano w treściach pojęcie „Holocaust”²⁰⁷. Termin ten został pominięty w szkolnej edukacji historycznej PRL, na co wpływ miało używanie tego pojęcia przez państwa zachodnie, z którymi Blok Wschodni prowadził walkę na każdej płaszczyźnie życia publicznego.

W programach szkolnych III RP posługiwano się również terminami: ludobójstwo, eksterminacja, obóz zagłady, getto, „ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej”, krematorium, komory gazowe, cyklon B i *Sonderkommando*. Wskazano także, że występowały różnice między obozem koncentracyjnym, a obozem zagłady²⁰⁸, ale nie przedstawiono o jakie chodziło. Ponadto od 2002 roku zaczął występować wyraz

²⁰⁴ W powyższych treściach, zostało przebadanych 35 wybranych współczesnych programów nauczania. Problematyka okupacji niemieckiej została zaprezentowana w 29 opracowaniach. Wśród nich dało się odnaleźć łącznie 123 najważniejszych elementów, składających się na badaną tematykę.

²⁰⁵ Aneks nr 3, tabela nr 18, s. 562.

²⁰⁶ T. Kozłowska, I. Unger, P. Unger, S. Zajac, dz. cyt., s. 38-39.

²⁰⁷ Po raz pierwszy w: Z. Puchalski, *Historia. Rozkłady materiału nauczania dla klas IV-VIII szkoły podstawowej*, dz. cyt., s. 165-166. Od tego czasu występowanie tego zwrotu można odnotować jako stałe w szkolnej edukacji historycznej III RP.

²⁰⁸ M. Jadczyk, dz. cyt., s. 92.

„Shoah”²⁰⁹, a od 2008 roku podkreślano oraz uwypuklano hasło *Entlösung*. W tym ostatnim wskazanym programie zaznaczono także, że w obozie zagłady w Sobiborze miała miejsce ucieczka więźniów²¹⁰, co było związane z buntem osadzonych tego obozu z dnia 14 października 1943 roku. W programach nauczania III RP wzmiankowano również po raz pierwszy o postaci Hössa²¹¹ oraz o odznaczeniu „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata”²¹². Ważnym również przesłaniem tych programów nauczania stało się wyróżnienie terminu „łagry”²¹³, które funkcjonowały jako sowieckie obozy koncentracyjne (a czasami obozy pracy), pod kontrolą GUŁagu.

W tematyce obozów koncentracyjnych (które wyróżniono w 14 programach), obozów zagłady (wspominanych w 7 przypadkach), prześladowania Żydów (w 12 propozycjach) oraz Romów (w 1 pozycji), wielokrotnie przywoływano termin „Holocaust”, o którym autorzy wzmiankowali w 24 opracowaniach. Poza tymi częściami twórcy szkolnych dokumentów odwoływali się do pojęć tj. eksterminacja (w 10 przypadkach), getto (w 8), zagłada (w 7), ludobójstwo (w 5), „ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej” i Shoah (w 3 programach). Oprócz tego o komorach gazowych i medalu „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata” informowano w 2 opracowaniach, a o ucieczce z Sobiboru, cyklonie B, krematoriach, „obozach śmierci”, *Sonderkommando* i rozkazie *Entlösung* wspomniano w 1 przypadku²¹⁴.

W odniesieniu do zagadnienia niemieckich represji, autorzy programów z lat 1990-2017 przedkładali informacje o podziale ziem II RP między III Rzeszę i ZSRS oraz posilkowali się hasłowo terminami: „IV rozbiór Polski”, *Volkslista*, łapanki uliczne, wysiedlenia, roboty przymusowe, Generalny Plan Wschodni, „gadinówki”, Pawiak, Akcja AB, *Sonderaktion Krakau*, *Einsatzgruppen*, czy martyrologia Polaków. Po raz pierwszy przywołano także postać Stroopa²¹⁵ oraz pojęcie eugeniki²¹⁶, które oznaczało m.in. wykazanie przez Niemców wyższości rasy germańskiej nad Słowianami, przez co przeprowadzano eksperymenty pseudomedyczne oraz dawano podstawy do realizacji koncepcji „przestrzeni życiowej”. Ponadto podkreślano, że okupant stosował wobec ludności cywilnej masowe egzekucje oraz eksploatował podbite narody (co miało związek z represjami gospodarczymi).

²⁰⁹ D. Granoszevska-Babiańska, D. Ostapowicz, S. Suchodolski, dz. cyt., s. 14.

²¹⁰ M. Jadcak, dz. cyt., s. 92.

²¹¹ Z. Puchalski, *Historia. Rozkład materiału nauczania do klasy III gimnazjum*, dz. cyt., s. 30-31.

²¹² W. Górczyński, W. E. Kozłowska, M. Sobańska-Bondaruk, A. Stępnik, dz. cyt., s. 29.

²¹³ V. Julkowska, W. Araszkiewicz, B. Araszkiewicz, dz. cyt., s. 29.

²¹⁴ Aneks nr 3, tabela nr 19, s. 562-563.

²¹⁵ K. Jankowiak, dz. cyt., s. 44.

²¹⁶ R. Śniegocki, dz. cyt., s. 39.

Autorzy programów nauczania III RP, opisując problematykę niemieckich represji na ziemiach polskich, wykorzystali 21 istotnych części. Najczęściej odwoływali się w swoich narracjach do podziału administracyjnego II RP, który zaznaczono w 11 propozycjach. Na termin łapanek ulicznych twórcy programów powoływali się w 6 przypadkach, na roboty przymusowe w 5 pozycjach, na masowe egzekucje, wysiedlenia oraz *Volkslistę* w 4 programach, a na termin „IV rozbiór Polski” oraz Akcji AB w 3 opracowaniach. Ponadto pojęcia takie jak Generalny Plan Wschodni, terror oraz represje wobec inteligencji i duchowieństwa przybliżano w 2 propozycjach. Tylko 1 raz wzmiankowano o Pawiaku, Gestapo, *Sonderaktion Krakau*, „gadzinówkach”, represjach kulturalnych i gospodarczych oraz o *Einsatzgruppen*. Oprócz tego, w 4 dokumentach wskazywano na Gubernatora Franka. Na kartach programów pojawili się też: Niedziałkowski i Kusociński - w 1 pozycji²¹⁷.

Następnie należy stwierdzić, że czwartym wątkiem wchodzącym w skład obrazu okupacji niemieckiej na ziemiach polskich, wyróżnianym przez autorów wybranych współczesnych programów nauczania, były kwestie stosunków polsko-żydowskich oraz sprawa kolaboracji z okupantem. Podejmując się tej tematyki, formułowano jedynie hasłowo, że w czasie II wojny światowej istniały określone postawy Polaków wobec zagłady Żydów (nie wyjaśniając tej tezy) oraz, że miała miejsce kolaboracja. Przywoływano również określenia: „Żegoty”, szmalcowników oraz policji granatowej. Trzeba jednakże wspomnieć, że po raz pierwszy zasygnalizowano o mordzie w Jedwabnem²¹⁸. Taka sytuacja miała miejsce dopiero w I dekadzie XXI wieku, co miało związek z wydaną przez Grossa książką *Sąsiedzi*, opisującą tę zbrodnię²¹⁹. Dotychczasowa marginalizacja tego wątku była spowodowana również sprawą kontrowersyjności tego wydarzenia oraz wieloma niewyjaśnionymi faktami, zwłaszcza w odniesieniu do kwestii procentowej odpowiedzialności za tę zbrodnię.

W ramach powyższego zagadnienia, istotną kwestią poruszoną przez autorów programów nauczania, było zaprezentowanie przedstawicieli Judenratów, tj. Czerniakowa oraz Rumkowskiego²²⁰. Zaakcentowanie tych dwóch postaci, miało na celu pokazanie przeciwstawnych postaw w stosunku do traktowania Żydów w gettach, z pozycji przewodniczących Judenratów. Element ten odnosił się bezpośrednio do sprawy związanej z wątkiem kolaboracji narodu żydowskiego.

²¹⁷ Aneks nr 3, tabela nr 20, s. 563.

²¹⁸ M. Jadcak, dz. cyt., s. 93.

²¹⁹ M. Winstone, *Miejsca Holocaustu w Europie*, dz. cyt., s. 434.

²²⁰ M. Jadcak, dz. cyt., s. 92.

Należy zaznaczyć, że autorzy programów nauczania III RP, w ramach zagadnienia stosunków polsko-żydowskich oraz wątku kolaboracji, najczęściej odwoływali się do terminów: „Żegota” (który wyróżniono w 6 dokumentach) oraz szmalcowników (przybliżonych w 4 opracowaniach). Tylko 1-krotnie prezentowano pojęcie policji granatowej, wydarzenie jakim był mord w Jedwabnem oraz postaci Czerniakowa i Rumkowskiego²²¹ (ale te jako hasła programowe).

Kolejno, w odniesieniu do problematyki rządu na emigracji, przedstawiano, że w czasie II wojny światowej doszło do porozumienia polsko-sowieckiego w postaci układu Sikorski-Majski, w wyniku którego stworzona została Armia Andersa. Znany stał się termin „sprawa katyńska”, pokłosiem której było zerwanie stosunków między stroną sowiecką i polską. Podkreślano też katastrofę gibraltarską i śmierć generała Sikorskiego. Warto również nadmienić, że w zaprezentowanych powyżej wybranych programach nauczania rzadziej niż w Polsce Ludowej i PRL stosowano termin rządu emigracyjnego. Używano, od lat 90. XX wieku, przede wszystkim takich zwrotów jak: rząd na wychodźstwie, obczyźnie, uchodźctwie.

Tematyka powiązana z zagadnieniem rządu emigracyjnego pojawiła się w 22 opracowaniach. Najbardziej podkreślanymi pojęciami był układ Sikorski-Majski oraz Armia Andersa, które to elementy prezentowano w 11 programach. Kolejno, bo w 10 przypadkach, odwoływano się do sprawy katyńskiej. W 8 z kolei programach ich twórcy zasygnalizowali katastrofę gibraltarską i śmierć Sikorskiego. Poza tym wzmiankowano o pojęciach tj.: Rada Narodowa i RJN (w 1 propozycji). Najczęściej spośród postaci historycznych z kolei wskazywano na osobę Sikorskiego, bowiem pojawił się on w 14 dokumentach. Generała Andersa wyróżniano w 11 przypadkach, Raczkiewicza w 5, Mikołajczyka w 4, Sosnkowskiego w 3, a generała Wieniawę-Długoszowskiego tylko w 1 programie nauczania w czasach III RP. Bardzo często łączono tematykę wyjazdu polskich przywódców do Rumunii z problematyką rządu na uchodźstwie. To drugie zagadnienie było *de facto* kontynuacją pierwszego, jego rozwinięciem i dalszym ciągiem²²².

W przypadku sprawy polskiej lewicy na ziemiach okupowanych i w ZSRS, autorzy programów nauczania prezentowali hasłowo pojęcia tj.: PPR, GL, ZPP, I Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, bitwa pod Lenino i KRN. Zaznaczono również osoby takie jak: Gomułka, Nowotko, Bolesław Mołojec, Wasilewska, Berling

²²¹ Aneks nr 3, tabela nr 21, s. 564.

²²² Aneks nr 3, tabela nr 22, s. 564.

i generał „Rola” Żymierski. Kwestie te jednak nie odgrywały tak dużej roli jak w latach 1945-1989. Interpretowano te zagadnienia jako wstęp do budowania Polski Ludowej, nie mające wpływu na wydarzenia związane z analizowanym wątkiem głównym. Toteż nadawano im nowy wydźwięk.

Należy dodać, że na 35 przebadanych współczesnych programów nauczania, ich autorzy najczęściej, w odniesieniu do wątku polskiej lewicy, pisali o PPR (do którego nawiązano w 11 programach), KRN (w 10) i ZPP (w 9). W 5 opracowaniach podkreślono również GL oraz I Dywizję Piechoty, a tylko w 3 pozycjach AL i bitwę pod Lenino. Spośród nazwisk, w 6 programach pojawił się generał Berling, w 3 Wasilewska i Gomułka, w 2 Nowotko, Bolesław Mołojec i generał „Rola” Żymierski, a w 1 opracowaniu Finder oraz Bierut²²³.

Ważnym elementem obrazu okupacji niemieckiej na ziemiach polskich, występującym w programach nauczania w latach 1990-2017, były zagadnienia: PPP i polskiego oraz żydowskiego ruchu oporu. Rozpatrując ten wątek, twórcy tych szkolnych dokumentów podawali informacje dotyczące m.in. Delegatury Rządu na Kraj, SZP, ZWZ, AK, BCh, NSZ, KWC, TON, Kierownictwa Dywersji „Kedyw”, ZO, organizacji „Wachlarz”, SOE, „cichociemnych”, „Szarych Szeregach” oraz ŻOB i ŻZW. Przedstawiano również, że Polacy i Żydzi w czasie okupacji niemieckiej, odpowiadając na represje okupanta, stosowali rozmaite formy walki cywilnej i zbrojnej. Dlatego też wyróżniano najczęściej takie metody jak: tajne nauczanie, prasa konspiracyjna, sabotaż, „mały sabotaż”, dywersja, wywiad, walki partyzanckie i Akcja „Wieniec”. Eksponowano także, że w czasie II wojny światowej w Polskim Podziemiu doszło do akcji sceleniowej, a w getcie warszawskim do wybuchu powstania żydowskiego. Wskazywano, że w konspiracji rozwijała się kultura i oświata. Wyszczególniono także nazwiska: generała Tokarzewskiego-Karaszewicza, „Grota” Roweckiego, „Bora” Komorowskiego, Okulickiego „Niedźwiadka”, Fieldorfa „Nila”, majora Dobrzańskiego „Hubala”, kapitana Piwnika „Ponurego”, Ratajskiego i Karskiego. Po raz pierwszy wspomniano również w szkolnej edukacji historycznej o hasła związane z postawą Kościoła względem eksterminacji Żydów²²⁴, w związku z czym wyjaśniono to zagadnienie i podano przykłady takiej działalności.

Trzeba również stwierdzić, że autorzy programów nauczania w 9 pozycjach powoływali się na AK, w 7 przypadkach na Delegaturę Rządu, w 6 propozycjach na

²²³ Aneks nr 3, tabela nr 23, s. 564-565.

²²⁴ M. Jadcak, dz. cyt., s. 93.

ZWZ i „Szare Szeregi”, a w 5 opracowaniach na „Kedyw” i organizację „Wachlarz”. Poza tym podkreślano SZP, BCh i ZO w 3 opracowaniach, KWC w 2 dokumentach oraz NSZ w 1. Ponadto bardzo często pojawiali się „Grot” Rowecki i „Bór” Komorowski, którzy występowali w 7 programach. Informowano też w 3 dokumentach o Tokarzewskim-Karaszewiczu, w 2 o Fieldorfie „Nilu” oraz w 1 o Ratajskim, Piwniku „Ponurym” i Okulickim „Niedźwiadku”²²⁵.

W zagadnieniu dotyczącym ruchu oporu na okupowanych ziemiach polskich, w 13 programach zaznaczano wydarzenie jakim było powstanie w getcie warszawskim. W 7 opracowaniach wspomniano o tajnym nauczaniu, walce cywilnej i zbrojnej, w 5 o sabotażu, oddziałach partyzanckich i obronie polskiej kultury, w 4 o ŻOB, a w 3 o „małym sabotażu”, dywersji, wywiadzie i odbiciu więźniów pod Arsenalem. Ponadto w 2 propozycjach wyszczególniono terminy takie jak: prasa konspiracyjna, „cichociemni” i SOE, a tylko w 1 prezentowano pojęcie TON, ŻZW i Akcji „Wieniec”. W odniesieniu do nazwisk, 2 razy przywołano postać majora Dobrzańskiego „Hubala”, a tylko 1 raz podkreślono znaczenie Anielewicza i Stroopa²²⁶.

Odnosząc się z kolei do tematyki Powstania Warszawskiego, twórcy programów prezentowali m.in. terminy: plan „Burza”, godzina „W”, RONA oraz podawali datę początku tego zrywu, zaznaczając jednocześnie, że w czasie tej potyczki żołnierze i ludność cywilna odznaczyli się bohaterskimi walkami. Przedstawiano też, że nastąpił upadek powstania, ale nie dodawano do tego wątku informacji, że była to wina rządu emigracyjnego, tudzież obozu londyńskiego, co niejednokrotnie uwypuklano w szkolnej edukacji historycznej Polski Ludowej i PRL²²⁷.

Analizując ten wątek trzeba zauważyć, że pojawił się on w 25 programach. Ich autorzy zwracali uwagę przede wszystkim na plan „Burza” (w 20 propozycjach). Termin godziny „W” oraz ocenę powstania przywołano w 5 pozycjach, a datę początku zrywu wzmiankowano w 2 przypadkach. W 1 programie pojawił się również termin RONA. Oprócz tego postać Bacha-Zelewskiego wspomniano w 2 pozycjach, a Chruściela przywołano w 1 przypadku²²⁸.

Poza tymi ogólnymi informacjami, wynikającymi z przebadanych wybranych programów nauczania III RP, należy także wskazać na dwa inne znaczące elementy, które nie występowały na lekcjach historii w latach 1945-1989. Po pierwsze, należy

²²⁵ Aneks nr 3, tabela nr 24, s. 565-566.

²²⁶ Aneks nr 3, tabela nr 25, s. 566.

²²⁷ Tak jak na podstawie m.in.: H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Część druga ...*, s. 228-229.

²²⁸ Aneks nr 3, tabela nr 26, s. 567.

przypomnieć, że w programie z 2001 roku (do nauki w gimnazjum) wykorzystywano termin „Sowieci”²²⁹ na określenie obywateli i władz ZSRS. Miało to miejsce dopiero w latach III RP, ponieważ w czasach Polski Ludowej i PRL zwrot ten traktowano jako pojęcie o wymiarze politycznym, z negatywnym nacechowaniem. Zastąpiono go wówczas wyrazem „radziecki”, którego popularyzowała ówczesna propaganda²³⁰. Obecnie wielu historyków i językoznawców zaleca stosowanie terminu „Sowieci”²³¹ oraz temu pochodnych, typu: ZSRS lub Związek Sowiecki.

Po drugie, istotną zmianą w programach III RP, względem narracji szkolnych z Polski Ludowej i PRL, było wprowadzenie sylwetek „Żołnierzy Wyklętych”. Na podstawie przebadanych współczesnych programów nauczania można było odnotować nazwisko Fieldorfa „Nila”. W latach 1945-1989 nie mówiło się o nich na lekcjach w szkołach, ponieważ chciano aby pamięć o ich działaniach została zapomniana. A to w związku z tym, iż byli oni antykomunistycznymi bohaterami Polskiego Podziemia. Sam termin „Żołnierzy Wyklętych” został upowszechniony dopiero w 1996 roku, dzięki książce Ślaskiego. W przybliżaniu pamięci tych osób duże znaczenie odegrał również Prezes IPN Kurtyka²³². Nastąpiło to dopiero w XXI wieku. Dzięki takim zabiegom pamięć o nich nie została całkowicie zatarta, a przedstawianie tych osób we współczesnej szkolnej edukacji historycznej ma duże znaczenie, gdyż kształtuje postawy uczniów, już od najmłodszych lat.

Należy także zauważyć, że z całości zaprezentowanych zagadnień (w liczbie 123), wchodzących w skład poszczególnych grup tematycznych wątku okupacji niemieckiej na ziemiach polskich, przodującą rolę odegrały kwestie poświęcone obozom koncentracyjnym i miejscom natychmiastowej zagłady oraz prześladowaniu Żydów i Romów, a także tematyka nawiązująca do niemieckich represji wobec ludności cywilnej. Elementy te obejmowały po 17,07% z całości wynotowanych zagadnień. Tuż po nich należało sklasyfikować problematykę dotyczącą polskiego i żydowskiego ruchu

²²⁹ H. Wesołowska, K. Zaufal, dz. cyt., s. 11-12.

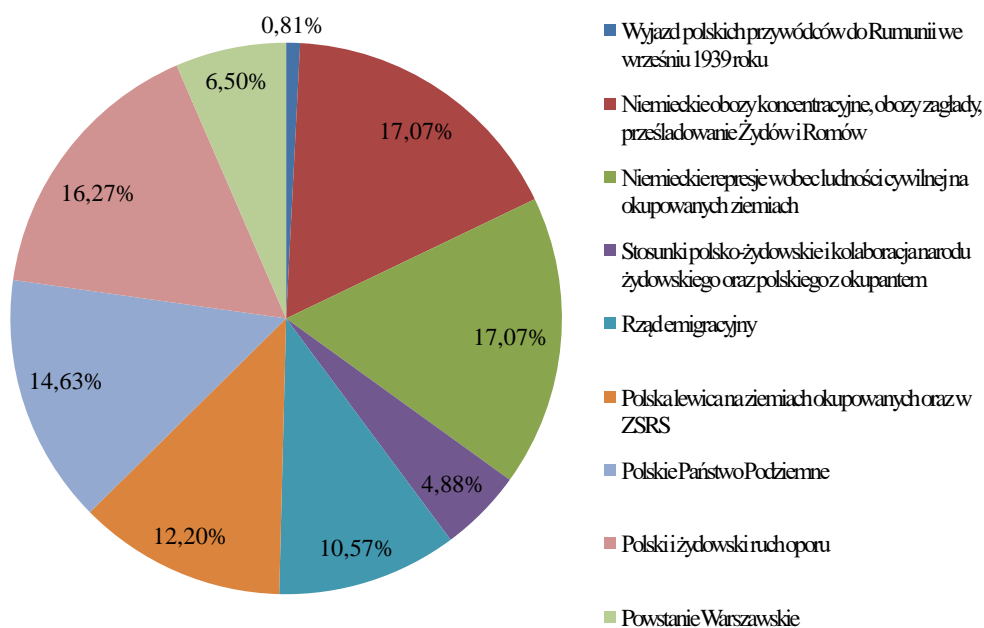
²³⁰ M. J. Chodakiewicz, dz. cyt., dostęp: 13.09.2020 rok; M. Korcuć, dz. cyt., s. 125-151; A. Brückner, dz. cyt., s. 452.

²³¹ G. Łukomski, dz. cyt., s. 5, dostęp: 13.09.2020 rok. Por. M. J. Chodakiewicz, dz. cyt., dostęp: 13.09.2020 rok. Łukomski zaznaczył, że terminy: „ZSRR” i „Związek Radziecki” posiadały wydźwięk nienaukowy, a polityczny. Były stosowane i wprowadzone do języka publicznego przez kolaborantów z ZPP w 1943 roku, aby m.in. odciąć się od tradycji II RP (w której politycy używali zwrotu Sowieci). Miało nastąpić odgraniczenie się od polskiej tradycji kulturowej, związanej z warstwą językową, semantyczną (patrz w: G. Łukomski, *Recenzja pracy doktorskiej mgr Janusza Pfaffa (pt. Nastroje społeczne i postawy Ślązaków na Górnym Śląsku w kontekście polityki zagranicznej państwa polskiego w latach 1945-1950*, Częstochowa 2020, s. 7-8, źródło: <http://www.ujd.edu.pl/uploads/article/recenzja-opracowana-przez-prof-d-46f24c10fc.pdf>, dostęp: 15.10.2020 rok).

²³² N. Nowotnik, dz. cyt., dostęp: 13.09.2020 rok.

oporu, bowiem jej elementy stanowiły 16,27% ogółu. Kolejnym wątkiem, równie wyraźnie zaznaczanym, była sprawa PPP, składająca się na 14,63% wszystkich części. Następnie należało uplasować zagadnienia odnoszące się do tematu polskiej lewicy, stanowiące 12,20% z całej liczby, a później kwestie poświęcone rządowi na emigracji, którego (na podstawie przeprowadzonych badań) zamknięto w wartości 10,57%. Tematyka dotycząca Powstania Warszawskiego, choć zaznaczana w przeważającej liczbie programów nauczania, nie znalazła swojego wystarczającego odniesienia co do liczby wymienionych zagadnień. Stanowiły one łącznie 6,50% ogółu. Jeszcze mniej udało się wynotować z problematyki stosunków polsko-żydowskich oraz kolaboracji z okupantem, które to elementy obejmowały 4,88% z całości. Wątek wyjazdu polskich przywódców do Rumunii z kolei należało zamknąć w liczbie 0,81%, bowiem zagadnienie to rozpatrywano jako pojedyncze.

Diagram nr 4 - Zestawienie procentowe poszczególnych zagadnień wątku okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w wybranych programach nauczania III RP



(Źródło: opracowanie własne)

W zaproponowanych i przeanalizowanych programach nauczania z III RP, tematyka okupacji niemieckiej znalazła zatem swoje odzwierciedlenie. Omówiono w nich bardzo wiele wątków, które wystąpiły już w latach 1945-1989, ale również przybliżano takie, które dotychczas nie były opisane. Wpłynęło to na kształt obrazu okupacji niemieckiej na ziemiach polskich. Stąd też można stwierdzić, iż między epoką Polski Ludowej i PRL, a III RP były różnice. Wynikały przede wszystkim z większych

możliwości dostępu do źródeł historycznych, opracowań naukowych i wszelkich innych materiałów, które pozwalały dydaktykom oraz autorom na stałe rozszerzanie tej problematyki oraz zaktualizowanie najistotniejszych zagadnień. Przyczyniła się również do tego zmiana w kształtowaniu i podejściu do polityki historycznej. Zupełnie inaczej rozkładano akcenty, a kilka wątków rozpatrywano z odmiennego punktu widzenia.

Na podstawie przedstawionych w ten sposób wiadomości, jeszcze raz należy podkreślić, że najczęściej autorzy programów nauczania III RP odwoływali się do terminów Powstania Warszawskiego, Holocaustu oraz rządu na uchodźstwie. Marginalizowano jednocześnie tematykę komunizmu na ziemiach polskich, ale nie została ona całkowicie wyeliminowana z polskiej szkolnej edukacji historycznej. Nie poruszano za to wątków związanych, np. z ZWM, czy organizacjami komunistycznymi występującymi przed PPR. Należy również pamiętać, że twórcy programów szkolnych wskazywali na powyższe elementy jedynie w ujęciu hasłowym i nie rozwijali szczegółowo tych zagadnień. Czyniły to dopiero podręczniki historii III RP (podobnie jak to miało miejsce w latach 1945-1989).

ROZDZIAŁ V

Tematyka okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w wybranych podręcznikach historii III RP

5.1 Zagadnienie okupacji niemieckiej w podręcznikach do momentu wprowadzenia reformy oświatowej z 1999 roku

Od początku lat 90. XX wieku treści zamieszczane w podręcznikach historii musiały ulec zmianie. Początkowo jednak wykorzystywano opracowania z ostatnich lat PRL. Książki te charakteryzowały się brakiem przystosowania do nowej sytuacji społeczno-politycznej. Widoczne wprowadzone do nich zmiany były jedynie fragmentaryczne, w stosunku do całego tekstu autorskiego. Wiele z nich zawierało peerelowską terminologię, interpretację, fakty oraz wybór prezentowanych postaci historycznych, a także sposób wyjaśniania poszczególnych zdarzeń. Z kolei od strony dydaktycznej podręczniki te nie zmieniły się. Do nauczania przedmiotu, nauczyciele mieli do wyboru kilka lub kilkanaście opracowań szkolnych, z których decydowali się na jeden¹. Rozpoczęto równocześnie tworzenie nowych książek szkolnych, których oczekiwano w polskiej oświacie². Od 1993 do 1994 roku Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne oraz Nowa Era publikowały różnorodne podręczniki historii do szkół średnich. Ich liczba systematycznie rosła i powstawały w dużym pośpiechu. Autorzy bardzo często przystępowali do rozszerzania obudowy dydaktycznej, w której widzieli możliwości ożywienia narracji. To powodowało, że na rynku książki stawały się konkurencyjne³, nie tylko dla młodych czytelników. Był to zaledwie początek przemian, gdyż zmiany, których ostatecznie w nich dokonano stanowiły wyraźną modyfikację względem tekstów narracyjnych tworzonych w Polsce Ludowej i PRL.

Obraz okupacji niemieckiej na ziemiach polskich, występujący w podręcznikach historii III RP, również uległ licznym przeobrażeniom, bowiem tematykę tę stale rozbudowywano. Z dekady na dekadę, można było zauważać coraz więcej nowych zagadnień, które wcześniej były pomijane, bądź też zupełnie inaczej je opisywano. Badany w niniejszej rozprawie doktorskiej główny temat, był omawiany przez autorów podręczników historii na każdym szczeblu kształcenia (tj. w szkole podstawowej oraz

¹ J. Maternicki, *Szkolna edukacja historyczna ...*, s. 167.

² Tamże, s. 167.

³ Tamże, s. 168.

szkołach średnich - liceach, technikach i szkołach zawodowych). Najmniej informacji w analizowanej tematyce zawierały opracowania historyczne do szkoły podstawowej, gdyż kierowano je do najmłodszych uczestników.

Przykładem powyższego stwierdzenia jest podręcznik z 1998 roku, autora Tomasza Małkowskiego⁴. To książka przeznaczona dla uczniów klasy IV szkoły podstawowej. Wiele jednak znajdujących się w niej informacji zostało już omówionych w niniejszej rozprawie doktorskiej. Należy jedynie zwrócić uwagę, że twórca zdefiniował niemieckie obozy koncentracyjne jako miejsca, w których mordowano więźniów. Czasami jednak umierali w wyniku przepracowania, zimna i głodu⁵. Wskazał także bardzo krótko na istnienie PPP, podziemnych organizacji zbrojnych oraz ruchu oporu. Odnosząc się z kolei do tematyki Powstania Warszawskiego, wspominał, że kiedy wojska sowieckie dotarły pod stolicę, a armia niemiecka wydawała się już rozbita, dowództwo AK postanowiło wyzwolić Warszawę. Liczono przy tym na to, że III Rzesza zostanie pokonana, a wchodzących do stolicy Rosjan, polscy dowódcy podziemni będą witać jako gospodarze. Kolejno autor opracowania zaprezentował wybuch warszawskiego zrywu i jego przebieg, wspominając, że oddziały niemieckie dokonywały masowych egzekucji ludności cywilnej, m.in. na Woli. Na koniec podał, że powstanie upadło. Zginęło około 20 tysięcy żołnierzy AK i około 150 tysięcy spośród ludności cywilnej⁶. Małkowski ze względu na wiek uczniów, dla których przeznaczony był podręcznik, zwrócił uwagę tylko na wybrane elementy okupacji niemieckiej i nie opisał ich szczegółowo. Posługiwał się w narracji głównie hasłami.

Rozszerzenie powyższych treści można spotkać, m.in. w wybranym do analizy opracowaniu szkolnym historii z 1993 roku autorstwa Tadeusza Glubińskiego⁷. Była to książka skierowana dla uczniów klasy VIII szkoły podstawowej. W tym podręczniku pojawiły się znane z wcześniejszych opisów treści poświęcone m.in. wątkowi internowania władz polskich w Rumunii. Autor napisał, że dnia 17 września 1939 roku, za zgodą rządu rumuńskiego, władze cywilne i wojskowe II RP podjęły decyzję o przejściu do Rumunii, a dalej do Francji. Kiedy rząd polski stanął w obszarze tego Kraju, władze rumuńskie odmówiły im prawa przejazdu i internowały je. Uzasadniono fakt tym, iż Rumunia chciała zachować status państwa neutralnego. Glubiński dodał, że *internowanie rządu polskiego w Rumunii spowodowało konieczność powołania nowych*

⁴ T. Małkowski, *Historia. Dzieje cywilizacji. Dla klasy IV szkoły podstawowej*, Gdańsk 1998, s. 94-99.

⁵ Tamże, s. 94.

⁶ Tamże, s. 98-99.

⁷ T. Glubiński, *Historia 8. Trudny wiek XX*, Warszawa 1993, s. 188-189, 243-257, 264-304.

władz Rzeczypospolitej w celu zachowania ciągłości państwowości polskiej pomimo opanowania kraju⁸. Jak można przeczytać dalej, Prezydent Mościcki postępując zgodnie z przepisami konstytucji kwietniowej z 1935 roku, wyznaczył najpierw na swojego następcę generała Wieniawę-Długoszowskiego. Podkreślono jednakże przy tym, iż rząd francuski odmówił uznania jego nominacji. W związku z tym Prezydentem mianowano Raczkiewicza, który z kolei na funkcje Premiera i Naczelnego Wodza desygnował generała Sikorskiego⁹. Była to zatem narracja znana już z czasów szkolnej edukacji historycznej PRL. Należy uznać w związku z tym, że wątek ten na początku lat 90. XX wieku nie zmienił się w sposobie swojego opisu.

Glubiński rozpatrywał dalej niemieckie represje na okupowanych ziemiach polskich. Wymienił, że III Rzesza i ZSRS podzieliły II RP wzdłuż rzek Sanu, Narwi i Pisy, dokonując w ten sposób „IV rozbioru Polski”. Przedstawił kolejno, że okupacja niemiecka objęła swoim zasięgiem terytorium polskie w około 188 tysiącach km² i kontrolowała około 22 milionów obywateli (tj. 61,7% ludności z ziem polskich). Reszta została przekazana na jakiś czas ZSRS, Litwie i Słowacji¹⁰. W dalszej kolejności podał, że obszary przydzielone do Niemiec uległy dalszemu podziałowi, bowiem najeźdźca wcielił do III Rzeszy: po pierwsze Wielkopolskę z Poznaniem i Łodzią, na którym to terenie utworzono tzw. „Kraj Warty”, po drugie Pomorze wraz z Gdańskiem, na którego miejscu powstał Okręg „Gdańsk-Prusy Zachodnie”, po trzecie Górny Śląsk łącznie z Zagłębiem Dąbrowskim, które przyłączono do Prowincji Śląskiej oraz po czwarte północne Mazowsze, z którego sformowano Rejencję Ciechanowską. Jak przybliżył, z pozostałych ziem, na mocy dekretu Hitlera z dnia 26 października stworzono GG z siedzibą w Krakowie, które dzieliło się na cztery dystrykty: krakowski, warszawski, lubelski i radomski. Na jego czele stał Generalny Gubernator, Frank¹¹. Autor przedstawił zatem uszczegółowiony podział administracyjny II RP (jaki zastosowali Niemcy i ZSRS w 1939 roku) bardzo zbliżony w swoim opisie do treści z podręcznika historii z 1988 roku¹² autorstwa Siergiejczyka (do szkół średnich).

Na dalszych kartach, Glubiński zaprezentował, że Polacy na „obszarach bezpośrednio przyłączonych do III Rzeszy” pozbawieni zostali wszelkich praw. Wskazał również, że okupant domagał się likwidacji polskich wpływów w dziedzinie

⁸ Tamże, s. 244.

⁹ Tamże, s. 244.

¹⁰ Tamże, s. 247.

¹¹ Tamże, s. 249.

¹² T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 128-129. Jest to dowód na to, że w pierwszych podręcznikach III RP wykorzystywano informacje z książek do historii, pochodzących z lat 80. XX wieku.

politycznej, kulturalnej i gospodarczej. Autor nakreślił następnie los Warszawy w czasie okupacji, omawiając, że w gmachu byłego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przy Alei Szucha, Gestapo założyło swoją siedzibę, w której torturowano lub mordowano zatrzymanych Polaków¹³. Drugim punktem stało się nieustannie przepełnione więzienie na Pawiaku. Z niego, od grudnia 1939 roku, zaczęto wywozić ludzi do Palmir w Puszczy Kampinoskiej i tam ich rozstrzelowano¹⁴. Operację tę wykonywano w ramach Akcji AB. Należy zatem stwierdzić, że Glubiński nie rozwinął tej tematyki o nowe miejsca niemieckich więzień tudzież nie poszerzył wątku Akcji AB, prócz wiadomości znanej już z czasów PRL.

Istotnym wątkiem, opisywanym przez twórcę podręcznika, były niemieckie obozy koncentracyjne. Dodał przy tym, że pierwszym obozem na okupowanych przez III Rzeszę ziemiach polskich był obóz koncentracyjny Auschwitz. Glubiński wytłumaczył, że miejsce to znajdowało się w Zasolu, dzielnicy Oświęcimia, położonej w widłach rzek Wisły i Soły, w byłych koszarach. Okolica była bagienna i niezdrowa, a komendantem obozu został Höss. Pierwszy transport do tego miejsca odbył się 14 czerwca 1940 roku z więzienia w Tarnowie¹⁵, o czym dotychczas nie informowano w szkolnych podręcznikach historii¹⁶. Twórca książki nadmienił, że istniało wiele metod wyniszczania więźniów i wyróżnił: wielogodzinne apele (także na mrozie), głód, bicie, kary i egzekucje. Dodał, że ludzie umierali w wyniku chorób. Rodziny ofiar informowano o zgonach swoich bliskich, a jako przyczynę śmierci najczęściej podawano zapalenie płuc lub choroby serca¹⁷. Glubiński uwyraźnił dalej, że wśród pierwszych ofiar obozu znaleźli się działacze polityczni, społeczni i duchowni, m.in.

¹³ T. Glubiński, dz. cyt., s. 151.

¹⁴ Tamże, s. 151-152.

¹⁵ Pierwszy transport więźniów do KL Auschwitz (w liczbie trzydziestu aresztantów), odbył się 20 maja 1940 roku. Wówczas przybyła tam grupa więźniów kryminalnych, na polecenie Hössa. Zostali wybrani spośród przestępców osadzonych w obozie koncentracyjnym Sachsenhausen. Wykorzystano ich jako straż obozową. Mieli pełnić funkcje przede wszystkim kapo i blokowych (czyli więźniów funkcyjnych, sprawujących swoje stanowiska w tzw. samorządzie więźniarskim). Otrzymali kolejno numery obozowe od 1-30. Wraz z nimi przybył przysły Rapportführer SS - Gerhard Palitzsch (egzekutor przy „Ścianie Straceń”). Niedługo później przybył do Auschwitz pierwszy oficjalny transport więźniów politycznych, Polaków. Miało to miejsce 14 czerwca 1940 roku. Była to grupa 728 osób, mężczyzn z więzienia w Tarnowie, oznaczona w obozie numerami od 31-758. Jest to oficjalna data początku funkcjonowania tego kacetu, mimo iż działał on od 27 kwietnia 1940 roku, z polecenia Himmlera (patrz w: APMA-B, Proces Hössa, syng. Dpr-Hd/13, t. 13, *Wykaz transportów więźniów przybyłych do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu./ Odpis notatek przedłożonych przez świadka Tadeusza Wąsowicza/*, k. 21; R. Höss, P. Broad, J.P. Kremer, *Oświęcim w oczach SS*, Warszawa 1991, s. 25-26; D. Czech, *Konzentrationslager Auschwitz - zarys historyczny*, [w:] *Oświęcim. Hitlerowski obóz masowej zagłady*, dz. cyt., s. 16; E. Cyba, *Oni byli pierwsi*, [w:] *Numery mówią. Wspomnienia więźniów KL Auschwitz*, dz. cyt., s. 19-23; M. Pawlak, *Geneza i przyczyny założenia niemieckiego obozu ...*, s. 178-179).

¹⁶ T. Glubiński, dz. cyt., s. 253.

¹⁷ Tamże, s. 254.

Norbert Barlicki¹⁸, czy ojciec Kolbe. Autor zaakcentował również, że inne obozy Niemcy utworzyli na Majdanku i w Stutthofie¹⁹. Warto podkreślić, że wskazanie postaci Barlickiego miało miejsce po raz pierwszy w programach i podręcznikach historii PRL oraz III RP, w odniesieniu do wątku okupacji niemieckiej.

Trzeba także zaznaczyć, że autor podręcznika z 1993 roku wspominał o sprawie prześladowania wykładowców KUL²⁰. Dotychczas tematyka ta nie została omówiona w żadnym programie i książce szkolnej, a jedynymi kwestiami, w odniesieniu do wątku szykanowania uczonych oraz profesorów wyższych uczelni, były zagadnienia związane z: „Akcją Specjalną Kraków” oraz represjami wymierzonymi w pracowników naukowych UP²¹. Zazwyczaj jednakże znano jedynie (z autorskich opisów) niemiecką operację z Krakowa z listopada 1939 roku.

W zagadnieniu dotyczącym rządu emigracyjnego autor podał, że po śmierci generała Sikorskiego, Premierem rządu londyńskiego został Mikołajczyk, a Naczelnym

¹⁸ Norbert Barlicki (1880-1941) - był polskim działaczem socjalistycznym, prawnikiem i publicystą. Od 1902 roku należał do PPS, w którym był jego wieloletnim przywódcą. W latach 1918-1919 był Wiceministrem Spraw Wewnętrznych, od 1919 roku był posłem na Sejm oraz członkiem Rady Naczelnej. Przez dwa i pół roku był więziony w Brześciu nad Bugiem. W latach 1936-1937 sprawował funkcję redaktora naczelnego „Dziennika Popularnego”. Po kampanii wrześniowej 1939 roku był czołowym organizatorem i przywódcą grupy lewicy socjalistycznej, założycielem i wydawcą konspiracyjnego pisma „Chłop i Robotnik”. W kwietniu 1940 roku został aresztowany przez Niemców. Dnia 7 stycznia 1941 roku wywieziono go do KL Auschwitz. Stał w nim na czele konspiracyjnego obozowego ruchu oporu. Zmarł w tym obozie dnia 27 września 1941 roku (patrz w: *Encyklopedia II wojny światowej*, dz. cyt., s. 51; potwierdzenie jego działalności w ruchu oporu w KL Auschwitz można znaleźć m.in. w: K. Dunin-Wąsowicz, *Ruch oporu w hitlerowskich obozach koncentracyjnych ...*, s. 105-106; B. Jarosz, *Organizacje obozowego i przyobozowego ruchu oporu i ich działalność*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 207; por. D. Czech, *Kalendarz wydarzeń ...*, s. 46 - przypis nr 4).

¹⁹ T. Glubiński, dz. cyt., s. 255.

²⁰ Tamże, s. 252. *Sonderaktion Lublin* - była to niemiecka operacja przeciwko inteligencji w Lublinie. Trwała od 9 listopada 1939 roku do lutego 1940 roku. W jej ramach, w dniu 11 listopada 1939 roku, niemiecka policja wkroczyła na teren KUL, aresztując czternastu znajdujących się tam profesorów. Do KL Sachsenhausen okupant deportował wówczas m.in. profesora Władysława Kruczkowskiego, w którym przebywał do końca wojny oraz księdza profesora Piotra Kremera. Dwóch innych uczonych, Czesława Martyniaka (z filozofii prawa) oraz księdza Michała Nieczaja, rozstrzelano w grudniu 1939 roku. Resztę zwolniono z więzień od lutego do kwietnia 1940 roku. W dniu 15 listopada zatrzymano też biskupów - księdza Mariana Fulmana i księdza Władysława Górala, których wywieziono do Oranienburga. Oprócz tego wydarzenia, społeczeństwem Lublina wstrząsnęła wiadomość o egzekucji dziesięciu przedstawicieli inteligencji w dniu 23 grudnia 1939 roku, kiedy to wówczas zamordowano dwóch prezesów sądów, dwóch adwokatów, dwóch profesorów KUL (Martyniaka i Nieczaja), dwóch dyrektorów gimnazjów oraz dwóch starostów. Równie tragiczne zdarzenie miało miejsce 12 lutego 1940 roku kiedy okupanci zamordowali około 180 osób. Łącznie jak przyjęło się szacunkowo, w wyniku *Sonderaktion Lublin* zostało aresztowanych w listopadzie 1939 roku około 250 osób, a podczas całej akcji, trwającej jeszcze przez kilka najbliższych miesięcy, zatrzymano około 2 tysiące ludzi (patrz w: Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1, dz. cyt., s. 103-104; Z. Mańkowski, *Sonderaktion Lublin. Listopad 1939*, Lublin 1989, s. 34, 52-53, 58; J. Kasperek, *Kronika wydarzeń w Lublinie w okresie okupacji hitlerowskiej*, Lublin 1989, s. 34; A. Gąsiorowski, dz. cyt., s. 66; J. Marczuk, *Straceni w noc wigilijną. Lublin 23 XII 1939*, Lublin 2000, s. 8; M. Wardzyńska, dz. cyt., s. 247; M. Winstone, *Generalne Gubernatorstwo. Mroczne serce ...*, s. 93).

²¹ Po raz pierwszy akcja przeciwko UJ i UP pojawiła się w podręczniku z 1965 roku (patrz w: H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Część druga. Od końca I wojny światowej ...*, s. 211).

Wodzem generał Sosnkowski. Pomiędzy nimi dochodziło jednakże do licznych tarć oraz różnicy poglądów na wiele spraw istotnych dla Polski. Szef polskiego rządu emigracyjnego nie cieszył się żadnym autorytetem u Sprzymierzonych, czyli aliantów zachodnich, zainteresowanych wówczas zaangażowaniem Związku Sowieckiego w wojnę z Niemcami²². Nie odgrywał tym samym większej roli na arenie światowej.

Autor opracowania omówił też, co nie zdarzyło się do tej pory, że ciało generała Sikorskiego, po katastrofie gibraltarskiej zostało przewiezione do Anglii. Tam w Katedrze Westminsterskiej odbyło się nabożeństwo żałobne, a ceremonia pogrzebowa na cmentarzu lotników polskich w Newark²³. Pozostałe wiadomości wchodzące w skład tego zagadnienia nie wносиły żadnych nowych treści.

Oprócz tego Glubiński, w nawiązaniu do tematyki PPP, przedstawił, że utworzona Delegatura Rządu na Kraj składała się z 14 Departamentów i realizowała zadania bieżące. Powołała także KWC. Autor napisał, że ten organ polityczny zorganizował podziemne sądownictwo, które sądziło i wydawało wyroki na zdrajców narodu oraz dygnitarzy nazistowskich²⁴. Twórca książki podkreślił więc, że urzędy polskiej podziemnej władzy realizowały poszczególne czynności konspiracyjne poprzez określone instytucje do tego powołane.

Zaznaczył również, że w czasie okupacji niemieckiej na ziemiach polskich z inicjatywy pisarki Zofii Kossak-Szczuckiej, powstała Rada Pomocy Żydom „Żegota”.

²² T. Glubiński, dz. cyt., s. 270.

²³ Tamże, s. 268-269.

²⁴ Tamże, s. 274. Polski podziemny wymiar sprawiedliwości - było to konspiracyjne sądownictwo, utworzone w czasie II wojny światowej. Nie zostało jednakże szybko zorganizowane. W latach 1939-1941 przeprowadzano akcje likwidowania agentów, zdrajców i kolaborantów bez oparcia o decyzję sądową. W późniejszych latach taka sytuacja, mimo istnienia podziemnych sądów, również się zdarzała, gdyż nieraz należało działać natychmiastowo przeciwko osobom, wobec których było podejrzenie współpracy z okupantem. Wobec tego w PPP przy ZWZ istniały m.in. Sądy Kapturowe, które w listopadzie 1941 roku przekształcono w Wojskowe Sądy Specjalne. Mogły skazywać na śmierć lub też uniewinniać. Miały charakter jednoinstancyjny, a wyroki były zatwierdzane przez Komendanta ZWZ/AK. W momencie utworzenia KWP, generał Komorowski określił nowe zasady organizacyjne podziemnego wymiaru sprawiedliwości. Obok działających Wojskowych Sądów Specjalnych, powołano do życia sieć Cywilnych Sądów Specjalnych, które przede wszystkim zwalczyły plagę szantaży i denuncjacji skierowaną przeciwko ukrywającym się Żydom. Ponadto powołano Komisje Sądzące Walki Podziemnej, które orzekały w sprawach o wykroczenia mniejszej wagi przeciwko postawie obywatelskiej jaka była wymagana od każdego obywatela Polski. Tych komisji działało w Kraju około 30, a wydały one kilkaset wyroków. Mogły nakładać takie kary jak: nagana, infamia, represje cielesne, a także upomnienia i ostrzeżenia. Ważniejsze orzeczenia publikowano w prasie. Upowszechniano wyroki komisji w sprawach kobiet, które utrzymywały kontakty intymne z Niemcami (za co golono im głowy), czy osób pełniących funkcje administracyjne, a pobierające korzyści finansowe ze współdziałania z okupantem. Ponadto piętnowały: wypadki kolaboracji aktorów, dziennikarzy i artystów, donosicielstwo mniejszej wagi, przywłaszczanie mienia publicznego, gorliwych funkcjonariuszy policji granatowej i zwalczały hazard oraz szmalcowników. Za okres od 1 lutego 1943 roku do wybuchu Powstania Warszawskiego wydały werdykty przeciwko 142 osobom (patrz w: S. Salmonowicz, dz. cyt., s. 280-287; L. Gondek, *Polska Karząca 1939-1945. Polski podziemny wymiar sprawiedliwości w okresie okupacji niemieckiej*, Warszawa 1988, s. 11, 42, 146; S. Korboński, dz. cyt., s. 80-82).

Postać Kossak-Szczuckiej²⁵ wyróżniono po raz pierwszy w edukacji historycznej. Ponadto autor zaznaczył, że Niemcy zlikwidowali ostatnie getto na ziemiach polskich (w Łodzi) w sierpniu 1944 roku, skąd ludzi wywieziono do obozu Auschwitz-Birkenau. Glubiński wtrącił do tego, że III Rzesza zaczęła od tego roku zacierać ślady masowych zbrodni ludobójstwa²⁶. Toteż, np. naziści dążyli z czasem do likwidacji określonej dokumentacji oraz wstrzymali zbiorową zagładę Żydów.

W zagadnieniu polskiej lewicy na ziemiach okupowanych, autor napisał, że w wyniku wewnętrznych rozgrywek o władzę w PPR, śmierć ponieśli członkowie tzw. „Kierowniczej Trójki PPR”, tzn. Nowotko (zamordowany w listopadzie 1942 roku), Bolesław Mołojec (którego sąd partyjny w grudniu 1942 roku skazał na śmierć za zbrodnie na Nowotce) oraz Finder (aresztowany i zamordowany przez Gestapo w 1943 roku)²⁷. Podano zatem bezpośrednio z jakiego powodu zginął Nowotko. Chodziło tu przede wszystkim o sprawy polityczne i kierownictwo nad PPR.

W odniesieniu do wątku bitwy pod Lenino, po szerokim jej scharakteryzowaniu, autor nadmienił, że kościuszkowcy w ciągu dwudniowych ciężkich walk ponieśli następujące straty: 502 zabitych, 663 zaginionych oraz 1776 rannych. Zauważył również, że kiedy 13 października Polska Dywizja wznowiła natarcie, przeciwnik ściągnął nowe siły, a przeciwdziałania ogniowe i lotnicze uniemożliwiły osiągnięcie sukcesu terenowego²⁸. Jednoznacznie należy podkreślić, że opis bitwy i jej znaczenie zmienił się względem poprzedniej epoki. Nie przypisywano jej żadnych ocen, a jedynie prezentowano fakty i wyjaśniano je, konfrontując z literaturą przedmiotu.

Glubiński omawiając problematykę Powstania Warszawskiego wytłumaczył, że 2 października 1944 roku postanowiono poddać miasto i podpisano akt kapitulacji w Ożarowie. Jak podał, zryw ten trwał 63 dni, zginęło podczas niego około 18 tysięcy

²⁵ Zofia Kossak-Szczucka (1890-1968) - była wybitną polską pisarką i działaczką społeczną. Urodziła się w 1890 roku w Kośminie na Wołyniu. Pisała bardzo wiele o roli Kościoła katolickiego w kulturze i dziejach Polski. W czasach niemieckiej okupacji mieszkała w Warszawie i uczestniczyła w działalności konspiracyjnej. W PPP była współorganizatorką Frontu Odrodzenia Polski oraz Rady Pomocy Żydom „Żegoty”. Ukrywała się pod nazwiskiem Zofii Śliwińskiej. Była bowiem poszukiwana przez Gestapo. W dniu 25 września 1943 roku została aresztowana i odwieziona na Pawiak. W październiku deportowano ją z kolei do obozu w Birkenau, w którym otrzymała numer 64491. Pełniła tam funkcję nocnego stróża, tzw. nachtwachy. Kiedy zachorowała i trafiła do obozowego szpitala, organizowała konspiracyjne zebrania, opowiadała wydarzenia historyczne, bajki góralskie i legendy, podtrzymywała na duchu modlitwą współtowarzyszki. W kwietniu 1944 roku została przewieziona z wyrokiem śmierci na Pawiak. Dzięki zabiegom Delegatury Rządu na Kraj została zwolniona z tego więzienia w lipcu 1944 roku, tuż przed wybuchem warszawskiego zrywu. Zimą roku 1944/1945 spędziła w Częstochowie i napisała wspomnienia, pt. *Z otchłani*. Kolejno w latach 1945-1956 mieszkała w Anglii, po czym wróciła do Kraju. Zmarła w 1968 roku (patrz w: I. Urbańska, dz. cyt., s. 210).

²⁶ T. Glubiński, dz. cyt., s. 286-287.

²⁷ Tamże, s. 288.

²⁸ Tamże, s. 291.

żołnierzy, około 25 tysięcy było rannych, a straty pośród ludności cywilnej wynosiły około 150 tysięcy osób. Po stronie niemieckiej z kolei zginęło lub zaginęło około 17 tysięcy żołnierzy, a około 9 tysięcy zostało rannych. Autor opisał też, że po kapitulacji warszawiacy, którzy przeżyli, zostali wysiedleni do GG, wywiezieni do obozów koncentracyjnych lub pracy przymusowej na terenie III Rzeszy. Po usunięciu ludności, Niemcy łupili wartościowe rzeczy, a następnie burzyli dom po domu²⁹, co miało oznaczać w ostatecznej konsekwencji znaczne zniszczenie miasta.

Następną wybraną książką szkolną jest podręcznik Szcześniaka z 1994 roku do klasy VIII szkoły podstawowej³⁰. W opracowaniu tym znów można przeczytać, że dnia 17 września 1939 roku rząd RP opuścił obszar Polski i udał się do neutralnej Rumunii. Niedługo później uczynił to również Naczelnny Wódz. Władze rumuńskie jednak internowały ich, nie zezwalając na żadną działalność³¹. Wobec zaistniałej sytuacji, rząd RP wraz z Prezydentem podali się do dymisji.

Kolejno autor zamieścił informacje o tym, że okupant przeprowadzał na ludności polskiej masowe mordy, polegające na rozstrzeliwaniu osób. Przywołał przy tym egzekucje w Bydgoszczy oraz mord na 107 Polakach dokonany w Wawrze³². Szcześniak objaśnił także, że niemieckie obozy koncentracyjne stanowiły jedną z form polityki wyniszczania i że były to miejsca z barakami ogrodzonymi drutem kolczastym, pod napięciem. Więźniów bito, głodzono i zmuszano do ciężkich prac ponad siły fizyczne. Niezdolnych do pracy mordowano³³. Twórca opracowania tłumaczył, że oprawcy przeprowadzali na więźniach eksperymenty pseudomedyczne, nazwane w tym podręczniku historii „potwornymi doświadczeniami”³⁴. Podkreślił, że dobrowolna i męczeńska śmierć ojca Kolbe w Auschwitz zjednała mu szacunek więźniów i podziw katów oraz stała się podstawą do późniejszej kanonizacji³⁵.

Autor podręcznika napisał również, że Niemcy utworzyli namiastki samorządu żydowskiego, który występował pod nazwą Judenratów. Mieli w nim uczestniczyć ludzie cieszący się powszechnym szacunkiem i autorytetem, co potwierdzało przekonanie, że spolegliwość wobec okupanta może przynieść więcej korzyści niż walka. Faktycznie jednak oprawcy wykorzystywali członków Judenratów przy

²⁹ Tamże, s. 303-304.

³⁰ A. L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku. Podręcznik dla klasy ósmej. 1914-1989*, Warszawa 1994, s. 182-184, 187, 216-230, 235-260, 268-287.

³¹ Tamże, s. 182.

³² Tamże, s. 221.

³³ Tamże, s. 223.

³⁴ Tamże, s. 224.

³⁵ Tamże, s. 224. Por. W. Kluz, dz. cyt., s. 210-221.

organizowaniu najgorszych zadań, które obejmowały przede wszystkim deportacje ludności do obozów³⁶. Opis ten jednakże należy uznać za rozszerzenie treści zamieszczonych już w podręczniku z 1984 roku³⁷, tego samego autora.

Ważną wiadomością przekazaną przez autora książki stała się informacja o tym, że takie postacie jak: Korczak i Stefania Wilczyńska³⁸, którzy opiekowali się dziećmi żydowskimi, poszli razem z nimi na śmierć w obozie w Treblince. Szcześniak dopowiedział też, że Niemcy w podobny sposób obchodzili się z Romami. Szacunkowo zginęło w obozach koncentracyjnych ogólnie około 70 tysięcy Romów (w samym Oświęcimiu około 20 tysięcy), a z całej Europy około pół miliona³⁹.

Po zagadnieniu represji państwa niemieckiego wobec narodu polskiego, Szcześniak przedstawił wiadomości z zakresu rządu emigracyjnego. Napisał, że rząd został powołany zgodnie z przepisami konstytucji kwietniowej, dzięki czemu był organem legalnie funkcjonującym. Sytuacja taka gwarantowała zachowanie ciągłości państwowości polskiej i umożliwiała nawiązywanie stosunków dyplomatycznych ze wszystkimi państwami neutralnymi oraz sprzymierzonymi⁴⁰. Następnie objaśnił, że zerwanie stosunków dyplomatycznych między Sowietami, a rządem polskim na emigracji, które nastąpiło w wyniku ujawnienia sprawy katyńskiej, przyczyniło się do pogorszenia sytuacji tego polskiego (londyńskiego) organu politycznego, ponieważ rząd nie znalazł poparcia u aliantów zachodnich. Szcześniak zauważył, że władze USA i Wielkiej Brytanii, choć potępiły przerwanie tych stosunków, to zabroniły publikować

³⁶ A. L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku. Podręcznik dla klasy ósmej...*, s. 226.

³⁷ Tenże, *Historia. Polska i świat naszego wieku ...*, Warszawa 1984, s. 246.

³⁸ Stefania Wilczyńska (1886-1942) - była polską nauczycielką, wychowawczynią i współpracowniczką Korczaka. Urodziła się w 1886 roku w zasymilowanej rodzinie żydowskiej. Studiowała przyrodę na Uniwersytecie Belgijskim w Liege. Po powrocie do Kraju, od 1909 roku pracowała w przytułku dla żydowskich sierot przy ulicy Franciszkańskiej. Dzięki swojemu poświęceniu i oddaniu w pracy została awansowana na kierownika. Niebawem poznała Korczaka, z którym w 1912 roku założyła nowy dom dla dzieci żydowskich w Warszawie przy ulicy Krochmalnej 92. Przeniosła się tam ze swojego mieszkania, aby być stale (na co dzień) i opiekować się dziećmi. Razem z Korczakiem stosowała nowatorskie metody pedagogiczne, np. system dyżurów. W 1914 roku, kiedy Korczak poszedł do wojska, Wilczyńska przejęła pełne kierownictwo nad Domem Sierot, aż do 1918 roku, kiedy z wojny powrócił Korczak. Wilczyńska odpowiadała za codzienność sierocińca, pierwsza wstawiała i ostatnia chodziła spać. Pilnowała dyscypliny i była wymagająca. Całe dnie poświęcała na pielęgnowanie dzieci i opiekę nad nimi. W 1931 roku odbyła podróż do Palestyny, a od 1937 roku podjęła pracę w Centrali Towarzystw Opieki nad Sierotami i Dziećmi Opuszczonymi, jako konsultant do spraw wychowawczych. Powróciła z Palestyny w 1939 roku. Trafiła do getta warszawskiego, w którym przy ulicy Chłodnej 33 zorganizowała Dom Sierot. Został on później przeniesiony na ulicę Sienną 16/Śliską 9. Ani ona, ani Korczak nie zgodzili się na propozycję ratunku, ukrycia się po stronie aryjskiej. Podczas jednej z pierwszych likwidacji getta warszawskiego w sierpniu 1942 roku, Wilczyńska i Korczak zostali wywiezieni do obozu zagłady w Treblince, w którym wkrótce zginęli w komorze gazowej (patrz w: A. Szwedowicz, *W sobotę zostanie zasadzone drzewo pamięci Stefanii Wilczyńskiej*, 2018, źródło: <https://dzieje.pl/aktualnosci/w-sobote-zostanie-zasadzone-drzewo-pamieci-stefanii-wilczynskiej>, dostęp: 17.11.2019 rok).

³⁹ A. L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku. Podręcznik dla klasy ósmej...*, s. 229.

⁴⁰ Tamże, s. 235.

Polakom jakichkolwiek wiadomości o Katyniu. Nakazały też ukrycie specjalnych raportów, które sporządziły służby wywiadowcze USA i Anglii⁴¹. Takiej wzmianki nie dało się zauważyć przy analizowaniu dotychczasowych książek szkolnych.

Twórca opracowania szkolnego przedstawił kolejno, że Nowotko został zamordowany z inicjatywy konkurenta do przejścia władzy w PPR, nie podając, że chodziło o braci Mołojec⁴², którzy nie występowali praktycznie w żadnych treściach nauczania podręczników historii PRL.

Dalej pisał, że na terenie ZSRS powstał ZPP, którego scharakteryzowano jako załączek przyszłej władzy komunistycznej w Polsce. Jego cele kierowały się głównie w stronę sfery politycznej i oświatowej⁴³. Twórca książki wspomniał również, że bitwa pod Lenino była pierwszym bojem kościuszkowców. Rozwijając tę myśl nadmienił, że została okupiona dużymi stratami, bowiem dowództwo sowieckie wstrzymało natarcie własnych oddziałów, chcąc w ten sposób wykrwawić samotnie walczących Polaków. Dodał, że żołnierze dywizji zdali swój egzamin bojowy, ponieważ w ciągu dwóch dni walk przełamali pozycje wroga, wdarli się niemal 2 km w głąb jego obrony, zdobyli szturmem wzgórze i wieś Połzuchy. Nie udało im się jednak utrzymać wszystkich zdobytych pozycji⁴⁴. Autor konstatuje, że bitwa nie była wielkim polskim zwycięstwem, o jakim mówiły opracowania szkolne głównie z dwóch pierwszych okresów edukacji historycznej PRL. Kościuszkowcy co prawda odnosili sukcesy w walkach, ale okupili je dużymi stratami, a zajętych pozycji wroga nie byli w stanie samotnie utrzymać. Ponadto bitwa była przegrana, o czym wyraźnie przekazywano na lekcjach historii w III RP (na podstawie programów i podręczników).

W ostatnim z elementów, poświęconych wątkowi okupacji niemieckiej na ziemiach polskich, Szcześniak napisał o Powstaniu Warszawskim. Podkreślił tragedię ludności cywilnej na Woli i w Ochocie. Zobrazował, że Niemcy rozpoczęli straszliwą rzeź ludności cywilnej, rabując jej mienie i dopuszczając się gwałtów. Wzmiankował przy tym, że oprawcy zaciągali ludzi, bez względu na wiek i płeć, do wyznaczonych miejsc masowych egzekucji, gdzie wszystkich rozstrzeliwali, a ciała palili. Nie oszczędzali chorych, rannych, lekarzy i pielęgniarek. W dniach 5 i 6 sierpnia na Woli uśmiercono w ten sposób około 40 tysięcy osób. Poinformował dalej po raz kolejny, że w natarciu na Wolę, Niemcy użyli jako osłony czołgów, grup ludności cywilnej,

⁴¹ Tamże, s. 240.

⁴² Tamże, s. 244.

⁴³ Tamże, s. 269.

⁴⁴ Tamże, s. 270.

głównie kobiet⁴⁵. Podał również (podobnie jak w podręczniku z 1984 roku), że okupant do walki z powstańcami oraz rozprawieniem się z ludnością cywilną wykorzystywał oddziały składające się ze „zwyrodniałych oprawców”, czyli brygady SS obejmującej przestępców kryminalnych, którym obiecano zmniejszone kary (za specjalne zasługi). Takie grupy właśnie miały działać na Woli. Na Ochotę z kolei odesłano brygadę SS RONA, która po rozgromieniu dzielnicy, została skierowana pod Warszawę, do Puszczy Kampinoskiej⁴⁶. Rozbiły ją tam oddziały AK. Jej resztki z kolei zostały wcielone do ROA, dowodzonej przez generała Własowa.

Obraz okupacji niemieckiej na ziemiach polskich jeszcze bardziej poszerzono na szczeblu szkół średnich. Dotyczyło to przede wszystkim liceów ogólnokształcących. Wątek ten jednak równocześnie pojawiał się w szkolnictwie zawodowym. Dla przykładu można podać książkę Elżbiety i Jerzego Centkowskich z 1997 roku (do zasadniczej szkoły zawodowej)⁴⁷. Autorzy napisali, odnosząc się najpierw do wyjazdu władz polskich do Rumunii, że przyczyną ich ewakuacji było zagrożenie dostania się do niewoli najwyższych władz cywilnych oraz wojskowych⁴⁸. Opisując to wydarzenie posiłkowali się zwrotem: „przekroczenie granicy rumuńskiej”.

Oprócz tego, warto zwrócić uwagę na fakt podkreślenia przez twórców podręcznika, iż obozy koncentracyjne zakładane przez Niemców były podstawowym środkiem do realizacji planu biologicznego wyniszczenia ludności cywilnej. Miały stanowić miejsca masowej zagłady więźniów, grabieży ich mienia, eksperymentów pseudomedycznych i darmowej siły roboczej⁴⁹. Zakomunikowali też, że symbol tych miejsc stanowił obóz w Oświęcimiu, w którym dokonywano zagłady ludzi, zwłaszcza Żydów. W związku z tym eksponowano pojęcie „Holocaust”. Podano również, że inne tego typu miejsca powstały na Majdanku, w Chełmnie nad Nerem, Sobiborze, Bełżcu i Treblince⁵⁰. Autorzy dostosowali treści do stałych i standardowych zagadnień z zakresu niemieckiej okupacji na ziemiach okupowanych.

Podkreślili dalej, że istniejąca w ZSRS Armia Andersa wiosną 1942 roku liczyła około 66 tysięcy żołnierzy. Wzmiankowali, że Związek Sowiecki chciał wysłać jedną z dywizji tej armii na front, na co strona polska się nie zgodziła, bowiem obawiano się

⁴⁵ Tamże, s. 280.

⁴⁶ Tamże, s. 282. Identyczny opis można było spotkać w: A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku ...*, Warszawa 1984, s. 280-282.

⁴⁷ E. Centkowska, J. Centkowski, *Dawne i nowe czasy. Podręcznik historii dla zasadniczej szkoły zawodowej*, cz. 3, Warszawa 1997, s. 76-77, 113-134.

⁴⁸ Tamże, s. 77.

⁴⁹ Por. podręcznik historii z 1985 roku do ZSZ (patrz w: J. Adamski, L. Chmiel, dz. cyt., s. 81).

⁵⁰ E. Centkowska, J. Centkowski, dz. cyt., s. 113-114.

rozproszenia oddziałów. Dodatkowym problemem okazał się brak wystarczającej ilości żywności i wyposażenia. W związku z tym, w lipcu 1942 roku, zgodzono się na ewakuację armii na Bliski Wschód. W ten sposób terytorium ZSRS opuściło łącznie około 80 tysięcy żołnierzy i około 30 tysięcy ludności cywilnej. Wpływ na ten wymarsz miały także propozycje Wielkiej Brytanii, która miała wykorzystać polskie oddziały do obrony pól naftowych na tamtym terytorium⁵¹.

Autorzy przedstawili też, że Nowotko, został zabity na skutek wewnętrznych konfliktów w partii. Nie podali jednakże wiadomości, iż mordu tego dokonali bracia Mołojec. Następnie twórcy książki informowali, że Stalin tworząc ZPP chciał tak naprawdę rozegrać sprawę polską, wykorzystując do tego polskich komunistów znajdujących się na obszarze Związku Sowieckiego⁵².

W treściach dotyczących tematyki Powstania Warszawskiego, Centkowsky stwierdzili, że na skutek zrywu śmierć poniosło około 18 tysięcy żołnierzy Polski Podziemnej oraz około 180 tysięcy spośród ludności cywilnej. Rannych zostało ponad 25 tysięcy wojskowych. Samo miasto zniszczono, a ludność która przeżyła została skierowana do obozów przejściowych. Przedstawili też, że mieszkańcy stolicy ginęli głównie w wyniku zbrodniczych akcji pacyfikacyjnych na Woli, w Ochocie i Starym Mieście. Wspomnieli również, że decyzja o wybuchu powstania do dnia dzisiejszego wzbudza kontrowersje⁵³, co ma związek z różnymi poglądami na temat zasadności toczenia się tego zrywu oraz jego skutków.

Innym wybranym opracowaniem, także przeznaczonym do zasadniczej szkoły zawodowej, był podręcznik autorstwa Haliny Tomalskiej z 1999 roku⁵⁴. Omówiła najpierw, że w dniu 17 września 1939 roku rząd polski obradował w Kołomyi, a później w Kutach. Jak zapisała, na wieść o wkroczeniu wojsk sowieckich na ziemie polskie, rząd ten, wraz z Prezydentem RP, Prymasem i Naczelnym Wodzem przekroczył w nocy granicę rumuńską⁵⁵. Kolejno zaznaczyła, że internowanie polskiego rządu w Rumunii, skutkowało zakończeniem jego politycznej misji. W związku z tym, Prezydent RP został zmuszony do dymisji i wyznaczył pierwotnie na swoje stanowisko generała Wieniawę-Długoszowskiego. Na tę kandydaturę jednakże nie została wyrażona zgoda. Brak aprobaty wynikał z tego, że zarzucano, iż nie przeprowadzono w tej sprawie

⁵¹ Tamże, s. 118.

⁵² Tamże, s. 125, 127.

⁵³ Tamże, s. 134.

⁵⁴ H. Tomalska, *Polska i świat po 1939 roku. Historia dla szkół średnich zawodowych*, Warszawa 1999, s. 21, 28-31, 55-89, 98-112.

⁵⁵ Tamże, s. 21.

szerszych konsultacji z Mościckim, a jego decyzja była jednoosobowa. Ponadto przeciwnikami generała były francuskie koła rządowe oraz polscy politycy znajdujący się we Francji. Konsekwencją tego zdarzenia stało się wyznaczenie na emigracyjnego Prezydenta osoby Raczkiewicza, który z kolei powołał nowy rząd na czele z generałem Sikorskim (stał się również Naczelnym Wodzem). Następnie Tomalska wspomniała, że celem władz emigracyjnych była walka o niepodległość, suwerenność i integralność narodu polskiego. Reaktywowane na emigracji władze RP stanowiły legalną kontynuację poprzednich rządów, toteż szybko zostały uznane przez przywódców Francji, Wielkiej Brytanii, USA oraz przez niektóre kraje neutralne, a także Włochy i Japonię⁵⁶ (mimo ich przynależności do bloku państw osi).

Tomalska zaznaczyła dalej, że okupant eksterminował środowiska naukowe, przede wszystkim nauczycieli, prawników, księży, działaczy partii politycznych i przedstawicieli kultury. Urządzono bowiem tzw. *Intelligenzaktion* i rozstrzeliwano warstwy przywódcze, czym miały zajmować się oddziały *Einsatzgruppen*, czyli specjalne grupy operacyjne, wyposażone w listy proskrypcyjne⁵⁷. Tematyka tego niemieckiego oddziału paramilitarnego została już omówiona przy okazji analizy współczesnych programów nauczania. Nie napisano o nim w czasie PRL.

Kolejno należy podkreślić, że autorka podręcznika podała, iż powstałe w GG obozy podlegały Himmlerowi⁵⁸, który jako przywódca SS był jedną z najważniejszych osób w III Rzeszy. Objąśniała, że obozy koncentracyjne stanowiły miejsca odosobnienia, do których wysyłano, np. Polaków, Żydów i Romów⁵⁹. Wskazała również na obozy zagłady, które określiła jako specjalne strefy przeznaczone do masowego i szybkiego zabijania ofiar. Wspomniała, że były tworzone na bazie obozów koncentracyjnych, bądź jako samodzielne jednostki. Poinformowała także, że więźniów mordowano tam

⁵⁶ Tamże, s. 28-29.

⁵⁷ Tamże, s. 58.

⁵⁸ Heinrich Himmler (1900-1945) - był głównym organizatorem największej w historii zbrodni ludzkości, czyli zagłady Żydów. Był drugim po Hitlerze najpotężniejszym człowiekiem w III Rzeszy. Po I wojnie światowej zaangażował się w politykę. Początkowo działał w skrajnie prawicowej, paramilitarnej organizacji Freikorps. Od pierwszej chwili był zagorzałym zwolennikiem Hitlera. W 1925 roku wstąpił do NSDAP, w 1928 roku z kolei mianowano go na szefa SS. Od 1933 roku sformował Służbę Bezpieczeństwa (dalej: SD), odpowiadał za tzw. „noc długich noży” (30 czerwca 1934 rok - likwidacja opozycji oraz czołowych przedstawicieli SA - w tym przywódcy Ernsta Röhma). Ponadto od 1934 roku sprawował kontrolę nad Gestapo, a od 1936 roku nad całością policji III Rzeszy (składającą się na Policję Porządkową oraz Policję Bezpieczeństwa). Od 1939 roku był Komisarzem ds. Umocnienia Niemieckich Wartości Narodowych, a od 1943 roku Minister Spraw Wewnętrznych III Rzeszy. Przystąpił również do tworzenia niemieckich obozów koncentracyjnych i miejsc natychmiastowej zagłady, przygotowując jednocześnie plan zglądzenia, głównie Żydów i Romów. Przypisuje mu się również eksterminację Polaków, Sowieców, osób chorych psychicznie oraz przedstawicieli innych narodów słowiańskich i europejskich (patrz w: S. S. Montefiore, dz. cyt., s. 246-247).

⁵⁹ H. Tomalska, dz. cyt., s. 59.

w komorach gazowych za pomocą środka owadobójczego pod nazwą: cyklon B⁶⁰. Do obozu Auschwitz-Birkenau wysyłano Żydów z całej Europy. Prócz niego, obozy zagłady powstały też w Treblince, Bełżcu, Sobiborze i Chełmnie nad Nerem⁶¹. Wyjaśniła, że głównymi założeniami (postulatami) polityki narodowościowej III Rzeszy były takie czynniki jak: eksterminacja całych narodów, germanizacja dzieci, a także antagonizowanie ludności okupowanych ziem⁶². Część poświęconą obozom koncentracyjnym oraz miejscom natychmiastowej zagłady, Tomalska zamieściła w osobnej ramce (poza tekstem głównym podręcznika), podkreślając tym samym istotę tego zagadnienia i znaczenie tej problematyki w dziejach niemieckiej okupacji na ziemiach polskich. Wyróżniając w taki sposób niniejszą tematykę, autorka napisała o roli jaką odgrywały te miejsca terroru w czasach wojny.

Poza powyższymi kwestiami, uwagę zwracały (w analizowanym podręczniku historii z 1999 roku): szczegółowo scharakteryzowane „kalendarium i chronologia sprawy katyńskiej”. Twórczyni akcentowała, że w lutym 1943 roku niemiecka tajna policja interesowała się sprawą grobów i sporządziła raport. Został on przesłany do Wydziału Propagandy niemieckiego dowództwa. Kolejno Tomalska wyliczyła, że w dniu 10 kwietnia Niemcy kompletowali skład delegacji. Udała się ona do Katynia. Omówiła następnie, że 15 kwietnia, już po odkryciu mogił polskich oficerów, generał Marian Kukiel złożył oświadczenie o tym, że polski rząd zwrócił się do MCK w Szwajcarii o przeprowadzenie dochodzenia w tej sprawie. Fakt ten doprowadził w ostateczności do zerwania przez ZSRS stosunków dyplomatycznych z rządem londyńskim 25 kwietnia 1943 roku. Autorka wyjaśniła także, że 13 kwietnia 1990 roku agencja TASS ogłosiła oficjalne oświadczenie potwierdzające, że mordu w Katyniu na polskich oficerach dokonały oddziały NKWD⁶³. Tak szczegółowych informacji nie można było spotkać w dotychczas badanych podręcznikach historii.

Ponadto w tym opracowaniu zawarto kilka kwestii związanych z problematyką Polskiego Podziemia. W związku z powyższym, autorka zaprezentowała, że w konspiracji działał Departament Oświaty i Kultury (jako jeden z resortów Delegatury Rządu), na czele którego stał Czesław Wycech. Urząd odpowiadać miał m.in. za

⁶⁰ Tamże, s. 59.

⁶¹ Tamże, s. 60.

⁶² Tamże, s. 62.

⁶³ Tamże, s. 65. Zostało to już potwierdzone na podstawie: T. A. Kisielewski, dz. cyt., s. 36. Wspomniana agencja TASS to Rosyjska Agencja Prasowa, czyli centralny organ prasowy ZSRS, a obecnie Federacji Rosyjskiej (mający swoją genezę w 1925 roku). Szczegółowe informacje, odnoszące się do wydarzeń z 1990 roku oraz kolejnych lat (nawiązujące do wyjaśniania sprawy katyńskiej), zostały omówione w niniejszej dysertacji (patrz w: rozdział II, podrozdział 2.2, s. 73, przypis nr 82).

rozbudowę tajnego nauczania⁶⁴. Tomalska napisała również, że istniejąca w podziemiu organizacja „Wachlarz”, prowadziła w czasie II wojny światowej akcje sabotażowo-dywersyjne przeciwko Niemcom. Miało to miejsce w strefie wschodniej granicy polskiej, od Wisły do Lwowa. Jej patrole przeprowadziły ponad 20 udanych akcji⁶⁵. Zaznaczyła, że istotną sprawą była Akcja „N”, której zasadniczym celem była działalność propagandowa oraz dezinformacja ludności niemieckiej⁶⁶. Wyszczególniła też operację „Wieniec”, organizowaną w październiku 1942 roku (w ramach dywersji). Zdaniem Tomalskiej akcja ta stanowiła demonstrację siły polskiego podziemia⁶⁷. Wskazała zatem na trzy podstawowe piony walki zbrojnej z okupantem.

Ponadto wyjaśniła, że jesienią 1942 roku wewnątrz ścisłego kierownictwa PPR doszło do konfliktu, konsekwencją którego stało się zastrzelenie Nowotki. Za czyn ten autorka oskarżyła Zygmunta Mołojca⁶⁸, co miało miejsce po raz pierwszy w polskiej szkolnej edukacji historycznej, bowiem do tej pory sygnalizowano tylko i wyłącznie w tym wątku o jego bracie, Bolesławie.

Istotne stało się przedstawienie faktu, że na początku 1942 roku Himmler na konferencji w Wannsee zaprezentował nazistom plan „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”. Tomalska podała jego niemiecką nazwę, tj. *Endlösung*⁶⁹. W podręczniku przedstawiono zatem w sposób bezpośredni konkretne miejsce tego zgromadzenia i zebrania, a także zaznaczono w wersji oryginalnej wydany tam rozkaz. Warto jednak zwrócić uwagę, że autorka błędnie wskazała, iż na tej konferencji plan zgładzenia Żydów omawiał Himmler. W rzeczywistości nie brał w niej udziału. Operację

⁶⁴ H. Tomalska, dz. cyt., s. 75. Departament Oświaty i Kultury stanowił jeden z departamentów wchodzących w skład Delegatury Rządu na Kraj. Na jego czele stanął Czesław Wycech. W departamencie tym działał Wydział Walki Cywilnej, który współpracował z KWC. Wydział ten urządzał akcje mające na celu niweczenie zarządzeń okupanta w zakresie oświaty i kultury. Przewodzącą rolę odgrywała walka o zabezpieczenie bibliotek szkolnych przed zniszczeniem, walka o podręczniki, właściwą postawę nauczycieli wobec władz niemieckich, a także sabotowanie pracy warsztatów szkolnych na rzecz armii niemieckiej. Nauczycieli, którzy wykonywali posłusznie niemieckie dyrektywy upominano m.in. chłostą, karami pieniężnymi lub kierowano sprawę do sądu podziemnego. Zwalczano także propagandę niemiecką (patrz w: S. Salmonowicz, dz. cyt., s. 209). Czesław Wycech (1899-1977) - był to działacz ruchu ludowego, aktywista oświatowy, nauczyciel i historyk. W okresie międzywojnia był członkiem PSL „Wyzwolenie”, a od 1931 roku w SL. Działał w ruchu młodzieżowym na wsi oraz w ZNP. W czasie niemieckiej okupacji zaangażował się w proces tworzenia i organizacji tajnego nauczania. Był w ścisłym kierownictwie TON oraz stał na czele Departamentu Oświaty i Kultury. Po wojnie znalazł się w PSL, a od 1949 roku w ZSL. W latach 1945-1947 był Ministrem Oświaty, a od 1956-1957 roku piastował urząd Wiceprzewodniczącego Rady Państwa. Kolejno do 1971 roku pełnił funkcję Marszałka Sejmu. Był autorem licznych prac z historii walk chłopskich i dziejów ruchu ludowego oraz twórcą książek z dziejów oświaty (patrz w: *Encyklopedia II wojny światowej*, dz. cyt., s. 757).

⁶⁵ H. Tomalska, dz. cyt., s. 77.

⁶⁶ Tamże, s. 79.

⁶⁷ Tamże, s. 79.

⁶⁸ Tamże, s. 82.

⁶⁹ Tamże, s. 83.

Endlösung referował przewodniczący tego zgromadzenia, którym był Reinhard Heydrich⁷⁰ (jeden z bliskich współpracowników Szefa SS).

Na koniec swoich rozważań, w odniesieniu do zagadnienia okupacji niemieckiej, Tomalska przedstawiła wieści o Powstaniu Warszawskim, wyjaśniając, że 31 lipca 1944 roku generał Komorowski otrzymał meldunek od pułkownika Chruściela o zajęciu przez wojska sowieckie Radości, Wołomina i Radzymina oraz pierwszych czołgach na Pradze. W związku z tym zapadła decyzja o wybuchu powstania, bowiem liczone na szybką klęskę Niemiec. Wydali ją Delegat Rządu na Kraj, Jankowski oraz szef AK, generał Komorowski⁷¹. Tomalska poinformowała dalej, że do 4 sierpnia powstańcy kontrolowali większą część Śródmieścia, Powiśla, Żoliborza, Woli i Starego Miasta oraz Ochoty. Niemcy powzięli jednak plan pacyfikacji stolicy, którym miał kierować generał Bach-Zelewski. Dowódca ten wykorzystał do tego pułki policyjne z Prus Wschodnich oraz oddziały RONA i brygadę Własowa. Autorka napisała dalej o walkach powstańczych, o bojach batalionów „Zośka” i „Parasol” i o kontrofensywie niemieckiej. Zakończyła te kwestie aktem kapitulacyjnym powstania z dnia 2 października 1944 roku. Podkreśliła, że zginęło w nim około 17 tysięcy powstańców, a rannych było około 25 tysięcy. Zaakcentowała równocześnie, że stolica została zniszczona w 80%, a straty w ludności cywilnej wyniosły około 180 tysięcy osób. Wspomniała również, że około 60 tysięcy mieszkańców Warszawy wywieziono do obozów koncentracyjnych, a około 550 tysięcy na roboty przymusowe do III Rzeszy⁷². Tak przedstawione dane statystyczne, nie zostały zaprezentowane dotąd w polskiej szkolnej edukacji historycznej (na podstawie opracowań).

Wątek okupacji niemieckiej na ziemiach polskich najbardziej rozbudowano w podręcznikach historii III RP na szczeblu liceów ogólnokształcących. Pierwszym ważnym wybranym opracowaniem szkolnym (skierowanym do uczniów IV klasy liceum ogólnokształcącego oraz III klasy technikum i liceum zawodowego), o jakim

⁷⁰ Reinhard Heydrich (1904-1942) - to jeden z najważniejszych niemieckich dygnitarzy w czasach istnienia III Rzeszy. Był nazistowskim fanatykiem, zbrodniarzem, szefem wywiadu i głównym organizatorem masowej eksterminacji Żydów. Urodził się w Halle w pobliżu Lipska. W 1931 roku wstąpił do SS, w którym szybko awansował, bowiem po dwóch latach był już generałem brygady SS. Wówczas to otrzymał zadanie rozbudowania powstałej już wcześniej SD. W 1939 roku został szefem RSHA, a po ataku na Niemiec na Polskę utworzył oddziały operacyjne *Einsatzgruppen*. W styczniu 1942 roku przewodniczył konferencji w Wannsee, na której podjęto decyzję zagładzie Żydów. We wrześniu 1941 roku został Protektorem Czech i Moraw. Na obszarze tego kraju, w maju 1942 roku jadąc samochodem bez eskorty został ciężko raniony przez czeskich komandosów, a następnie zmarł w wyniku zakażenia krwi. W odwecie za to Niemcy zniszczyli czeską wioskę Lidice i wymordowali jej mieszkańców (patrz w: S. S. Montefiore, dz. cyt., s. 254; R. Moorhouse, dz. cyt., s. 252-253).

⁷¹ H. Tomalska, dz. cyt., s. 107.

⁷² Tamże, s. 108-112.

należy wspomnieć było to z 1990 roku, autorstwa Andrzeja Pankowicza⁷³. Autor zaczął od podania informacji, że od dnia 16 września 1939 roku Prezydent Mościcki, rząd i Naczelnny Wódz zmierzali ku granicy rumuńskiej. Dalej podał, że Minister Spraw Zagranicznych II RP Józef Beck, otrzymał zapewnienie od Rumunii o gotowości przyjęcia władz polskich⁷⁴. Twórca opracowania napisał, że *w nocy z 17 na 18 września prezydent, rząd i Naczelnny Wódz przekroczyli granicę rumuńską. (...) Rząd rumuński nie zamierzał jednak ryzykować pogorszenia stosunków z niechętnymi Polsce państwami i internował władze Rzeczypospolitej*⁷⁵. Powodem takiego postępowania były głównie naciski niemieckie i niezbyt przyjazny stosunek rządu francuskiego do obozu rządzącego w Polsce. Przybliżył też, że polskie władze liczyły na swobodny przejazd przez Rumunię, aby w końcu przedostać się do Francji. Zdaniem autora, nie bez znaczenia okazały się naciski rządu sowieckiego, który nie chciał dopuścić do gromadzenia większych sił polskich na Pokuciu⁷⁶. Rozwinął zatem ten wątek o kolejne państwa, którym zależało na internowaniu przedstawicieli polskiego rządu.

Pankowicz zaprezentował również bardzo szeroko zagadnienie represji państwa niemieckiego wobec ludności na okupowanych ziemiach polskich. Wskazał w tekście podręcznika, że okupant uznawał Polaków za „poddanych”, a Żydów i Romów za „bezpaństwowców”⁷⁷, przez co te grupy narodowościowe miały być w głównej mierze germanizowane, przesiedlane lub eksterminowane na różne sposoby.

Autor podkreślił także, że naród polski w czasach II wojny światowej miał być wyniszczony m.in. poprzez likwidację inteligencji oraz przemianę w *bezkształtną masę „podludzi” posiadających znikomą wiedzę o świecie i własnym położeniu*⁷⁸. Dlatego też okupant, jak pisano w tym opracowaniu, przystąpił do biologicznej i cywilizacyjnej zagłady narodu polskiego. Ponadto na zajętych przez siebie obszarach usuwał przejawy polskości, uniemożliwiał dostęp do szkół na poziomie średnim i wyższym oraz do kultury, sportu i turystyki. Rozwiązał też polskie organizacje polityczne, zawodowe i społeczne (poza PCK) oraz wprowadził organ prasowy, zwany przez Polaków „gadzinówkami”. Pankowicz wskazał jednocześnie, że za zgodą Niemców działała Rada Główna Opiekuńcza, która starała się organizować i urządzać dobrowolną opiekę

⁷³ A. Pankowicz, *Historia. Polska i świat współczesny. Podręcznik dla szkół średnich dla klasy IV liceum ogólnokształcącego oraz dla klasy III technikum i liceum zawodowego*, Warszawa 1990, s. 24-25, 48-67, 98-155.

⁷⁴ Tamże, s. 24.

⁷⁵ Tamże, s. 25.

⁷⁶ Tamże, s. 25-26.

⁷⁷ Tamże, s. 51-53.

⁷⁸ Tamże, s. 54.

społeczną⁷⁹. Stanowiła jedyną formację legalnie działającą na ziemiach polskich w czasie okupacji, jednocześnie wspierającą polski ruch oporu.

Dalej twórca książki omówił wątek restrykcji wymierzonych w polską inteligencję. Eksponując go, wyraźnie podkreślił wydarzenia z Krakowa, z 6 listopada 1939 roku, podczas których w gmachu Collegium Novum aresztowano 183 profesorów UJ oraz AGH. Wywieziono ich najpierw do więzienia na Montelupich, a później do obozu niemieckiego w Sachsenhausen. To wydarzenie doprowadziło do interwencji światowej opinii publicznej, państwa włoskiego, Kościoła katolickiego i innych krajów neutralnych. Dlatego większość zatrzymanych została po jakimś czasie zwolniona do domów. Pozostałą część uczonych przeniesiono do innych obozów, np. Dachau, a część zmarła z wycieńczenia, głodu lub chorób. Autor przedstawił, że zginęli w ten sposób w Sachsenhausen i Dachau profesorowie Stanisław Estreicher, Jerzy Smoleński, Michał Siedlecki i Ignacy Chrzanowski⁸⁰. Wspomniał również, że do podobnych zdarzeń doszło w Poznaniu, gdzie zamordowano naukowców w więzieniu Forcie VII⁸¹. Było to trzecie niemieckie więzienie wskazane w podręcznikach historii.

Pankowicz podał również, że we Lwowie zamordowano Kazimierza Bartla i Tadeusza Boya-Żeleńskiego⁸². Twórca opracowania wyjaśnił, że unicestwienie polskiej inteligencji miało na celu przekształcenie Polaków w naród bez historii i przeszłości oraz rozbicie spójności Kraju. Prześladowano również Górali, Kaszubów,

⁷⁹ Tamże, s. 54.

⁸⁰ Tamże, s. 55.

⁸¹ Więzienie poznańskie, Fort VII - to niemieckie więzienie z czasów II wojny światowej, zbudowane na dawnych fortyfikacjach poznańskich. Było miejscem karni wielu Polaków, wśród których znajdowała się grupa profesorów UP. Warunki życia w Forcie były bardzo trudne, bowiem znajdowały się tam ciemne, wilgotne cele bez okien, panował surowy reżim więzienny, maltretowanie więźniów, głodowe racje żywnościowe i egzekucje przez rozstrzelanie pod murami Fortu (patrz w: T. Cyprian, J. Sawicki, dz. cyt., s. 220). Fort VII został utworzony w październiku 1939 roku i początkowo pełnił funkcję obozu koncentracyjnego. Niemcy zorganizowali tam specjalną komorę gazową, w której ofiary duszono za pośrednictwem tlenku węgla (patrz w: źródło: <http://www.wmn.poznan.pl/odwiedz-nas/muzeum-martyrologii-wielkopolan-fort-viii/>, dostęp: 05.09.2019 rok). O Forcie VII pisano też: M. Winstone, *Miejsca Holocaustu w Europie*, dz. cyt., s. 437.

⁸² Mord profesorów lwowskich - była to niemiecka akcja przeciwko uczonym Uniwersytetu i Politechniki Lwowskiej. Po zajęciu tego miasta 30 czerwca 1941 roku, UL został zamknięty. Niebawem, bowiem w dniu 3 lipca Niemcy aresztowali grupę dwudziestu pięciu polskich profesorów tamtejszych wyższych uczelni wraz z członkami rodzin. Dzień później rozstrzelali dwudziestu jeden z nich oraz szesnastu członków rodzin, czyli w sumie trzydzieści siedem osób. Wśród nich znaleźli się m.in. znany polski tłumacz literatury francuskiej oraz krytyk, Tadeusz Boy-Żeleński (UL, Wydział Humanistyczny), profesor Jan Grek (UL, Wydział Lekarski), profesor Kazimierz Vetulani (teoretyk budownictwa) i Włodzimierz Sieradzki (specjalista z zakresu medycyny sądowej). W ramach tych egzekucji, w dniu 26 lipca zamordowano również profesora Kazimierza Bartla, matematyka i pięciokrotnego Premiera II RP, z Politechniki Lwowskiej (patrz w: E. Duraczyński, *Wojna i okupacja ...*, s. 58; T. Cyprian, J. Sawicki, dz. cyt., s. 221-222; W. Polak, S. Galij-Skarbińska, dz. cyt., s. 88-90; D. Schenk, *Noc morderców. Kaźń polskich profesorów we Lwowie i holocaust w Galicji Wschodniej*, tłum. P. Zarychta, Kraków 2011, s. 149; *Każń profesorów lwowskich - lipiec 1941. Studia oraz relacje i dokumenty zebrane i opracowane przez Zygmunta Alberta*, Wrocław 1989, s. 180-181).

Mazurów, Ślązaków, których chciano odciągnąć od polskości⁸³. Wyjaśnienie tej tematyki w ten sposób stanowiło *novum* w polskiej edukacji historycznej.

Autor wyróżnił następnie wątek niemieckich obozów koncentracyjnych. Omawianie tej tematyki zaczął od tego, że w czasie wojny miejsca te stały się narzędziem ludobójstwa, a ludność w nich zamykana była zmuszana do ciężkiej pracy przede wszystkim w przemyśle zbrojeniowym. Jak podkreślił, na okupowych ziemiach polskich Niemcy utworzyli obozy koncentracyjne w Oświęcimiu-Brzezince, na Majdanku, w Gross-Rosen⁸⁴ (w Rogoźnicy) i w Stutthofie (w Sztutowie) oraz miejsca natychmiastowej zagłady w Bełżcu, Chełmnie nad Nerem, Sobiborze i Treblince. W takich obozach znajdowali się więźniowie różnych narodowości, poglądów politycznych, czy wyznań religijnych, przede wszystkim Polacy i Żydzi⁸⁵. Należy stwierdzić, że autor poprawnie dokonał podziału na obozy koncentracyjne oraz obozy zagłady. Ważną i istotną sprawą stało się zasygnalizowanie informacji o istnieniu obozu Gross-Rosen, który do tej pory nie pojawił się w żadnym innym przekazie narracyjnym. Nie występował on w czasach PRL, nie ujmowały go również programy nauczania z III RP, które *de facto* nie wskazywały na żadne tego typu miejsca.

Pankowicz napisał dalej, że w 1941 roku Niemcy podjęli decyzję o „ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej” i rozpoczęli w obozach budowę komór gazowych. Autor rozwinął dodatkowo, że pierwsza prowizoryczna komora

⁸³ A. Pankowicz, dz. cyt., s. 56.

⁸⁴ KL Gross-Rosen - był to niemiecki obóz koncentracyjny, położony w niewielkiej miejscowości Rogoźnica, która obecnie znajduje się w województwie dolnośląskim, w powiecie świdnickim, w gminie Strzegom. W czasach II wojny światowej był to teren „ziem bezpośrednio wcielonych do III Rzeszy”. Miejscowość ta znajdowała się wówczas w Prowincji Śląskiej, a od 1941 roku w Dolnośląskiej. Obóz, powstały dokładnie 2,5 km od tej wsi, funkcjonował tam od 1940 do 1941 roku jako filia obozu niemieckiego - Sachsenhausen, z funkcją obozu pracy. Natomiast od 1941 do 1945 jako samodzielny obóz koncentracyjny Gross-Rosen. Miejsce to zostało wybrane ze względu na znajdujący się w pobliżu obozu kamieniołom granitu, gdzie mieli pracować więźniowie. Kamieniołom też miał posłużyć jako miejsce wyniszczania więźniów oraz ich niewolniczej pracy ponad siły fizyczne, która miała doprowadzić do rychłej ich śmierci. Granit nie nadawał się do eksploatacji, a kamień nie był w ogóle potrzebny. Miejsce to zostało także wybrane, ponieważ odpowiadało wymogom usytuowania tego typu obiektów, co było związane z naturalnym ukształtowaniem terenu. Dnia 2 sierpnia 1940 roku odbył się do niego pierwszy transport 100 więźniów, którzy przybyli z obozu w Oranienburgu. W dniu 15 lutego 1945 roku obóz został wyzwolony przez wojska Armii Czerwonej. Ogółem, jak się przyjmuje, przez KL Gross-Rosen przeszło od 160-180 tysięcy ludzi, z czego około 100 tysięcy zmarło w różnych okolicznościach (patrz w: J. Gumkowski, *Obozy jako narzędzie masowej eksterminacji ...*, s. 175-177; K. Hałas, *Byłem w Gross-Rosen i Dyhernfurth. Wspomnienia więźnia-lekarza*, Wałbrzych 2013, s. 55-184; M. Mołdawa, *Gross Rosen. Obóz koncentracyjny na Śląsku*, Warszawa 1980, s. 11-296; J. Żuławiński, *Eksterminacja więźniów w czasie ewakuacji obozu Gross-Rosen i jego filii*, „Studia i Materiały z Dziejów Śląska”, 1971, t. 12, s. 433-441; E. Bradke, J. Milka, *Obóz koncentracyjny Gross-Rosen*, Wrocław 1968, s. 1-13; A. Konieczny, *KL Gross-Rosen. Das Nazi-Konzentrationslager In Niederschlesien 1940-1945*, Wałbrzych 2011, s. 3-45; J. Mazur, *Gross-Rosen. Obóz śmierci. Według byłego więźnia obozu koncentracyjnego Gross-Rosen Stanisława Michalskiego*, 1946, [b.m.], s. 7-30; M. Winstone, *Miejsca Holocaustu w Europie*, dz. cyt., s. 431-434).

⁸⁵ A. Pankowicz, dz. cyt., s. 58.

gazowa powstała w Oświęcimiu w bloku 11⁸⁶. Następnie przedstawił, że obóz w Oświęcimiu był największym miejscem terroru w dziejach świata i nosił niemiecką nazwę: Auschwitz-Birkenau⁸⁷. Podkreślił, że był to jedyny obóz w okupowanej Europie, w którym tatuowano więźniom numer obozowy⁸⁸, a powstałe tam komory gazowe i krematoria pozwalały na zgładzenie dziennie kilkunastu tysięcy osób. Wskazał, że warunki panujące w takich miejscach zmierzały do fizycznego wyniszczenia więźniów, którzy przed śmiercią mieli być upodleni i odczłowieczeni⁸⁹, co miało związek z procesem odebrania osadzonemu ich godności osobistej.

Wizja zagłady wzmagała potrzebę stawienia oporu. Pankowicz wyróżnił postawę ojca Kolbe, który poszedł na dobrowolną śmierć w miejsce więźnia

⁸⁶ Blok 11 w Auschwitz-Birkenau - był to budynek w Auschwitz I, zwany przez więźniów „Blokem Śmierci”. Przechowywano tam m.in. więźniów karnej kompanii oraz aresztantów, którzy czekali na przesłuchania, podczas których torturowano. W podziemiach bloku znajdowały się bunkry przeznaczone na cele głodowe i tzw. *Stehzelle*, czyli cele do stania. W dniach 3-4 września 1941 roku przeprowadzono tam pierwszą próbę masowego uśmiercania ludności przy wykorzystaniu cyklonu B. Na dziedzińcu stała niestacjonarna szubienica oraz znajdowała się „Ściana Straceń”, przy której organizowano egzekucje przez rozstrzelanie więźniów. Wykonywano tu też karę sępka i chłosty (patrz w: *Auschwitz od A do Z. Ilustrowana historia obozu*, dz. cyt., s. 25-26; F. Piper, *Masowa zagłada Żydów w komorach gazowych*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 159-160; APMA-B, Proces Załogi, syng. Dpr-ZO/22a, t. 22a, *Akt oskarżenia przeciwko Rudolfowi Hössowi z lutego 1947 roku*, k. 84; D. Czech, *Kalendarz wydarzeń ...*, s. 84-85; I. Strzelecka, *Kary w KL Auschwitz*, dz. cyt., s. 13, 15, 18, 23-24; P. Setkiewicz, *Krematoria i komory gazowe Auschwitz*, dz. cyt., s. 8-9; APMA-B, Zespół Wspomnienia, sygn. Wsp./Siciński/654, t. 109, *Gdy milczą-krzyczą. Wspomnienia byłego więźnia Antoniego Sicińskiego*, k. 70-72; I. Urbańska, dz. cyt., s. 19-20; Cz. Ostańkiewicz, dz. cyt., s. 123-129).

⁸⁷ A. Pankowicz, dz. cyt., s. 58.

⁸⁸ Tatuowanie więźniom numerów obozowych - każdy zarejestrowany więzień w obozie Auschwitz-Birkenau otrzymywał kolejny numer obozowy, który zastępował mu nazwisko. Jak wspomnieliśmy po II wojnie światowej komendant Höss: *od chwili przekroczenia bramy obozu i otrzymania numeru człowiek tracił swą osobowość, stawał się bezosobowym i bezwolnym numerem* (patrz w: APMA-B, Proces Załogi, syng. Dpr-ZO/22, t. 22, *Akt oskarżenia przeciwko Rudolfowi Hössowi z lutego 1947 r.*, k. 20). W Auschwitz-Birkenau numer obozowy tatuowano na lewym przedramieniu, najpierw metalowym stemplem, a później pojedynczymi igłami. Był to jedyny obóz, gdzie stosowano taką metodę. Numer obozowy więźniów był odbijany także na niewielkim białym skrawku płótna i przyszywano go do bluzy na wysokości lewej piersi oraz na zewnętrznym szwie prawej nogawki. Anna Jagodzińska stwierdziła, że człowiek przekraczając bramę obozową stawał się dla władz numerem bez wartości (patrz w: T. Iwaszko, *Więźniowie*, [w:] *Oświęcim. Hitlerowski obóz masowej zagłady*, dz. cyt., s. 46-48; T. Iwaszko, *Deportacja do obozu, rejestracja więźniów*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 58; A. Jagodzińska, *Zaczęło się w III Rzeszy. Obozy koncentracyjne na terenie Niemiec 1933-1945*, [w:] *Niemieckie obozy zagłady i obozy koncentracyjne w okupowanej Polsce*, źródło: <http://www.truthaboutcamps.eu/zaczelo-sie-w-rzeszy>, dostęp: 01.09.2019 rok).

⁸⁹ A. Pankowicz, dz. cyt., s. 58. Proces odczłowieczania - był to proces, który zdaniem byłej więźniarki obozu Birkenau, Kossak-Szczuckiej, opierał się na kilku podstawowych założeniach. Wpływ na niego miały takie czynniki jak: odbieranie więźniom osobowości, bowiem dostawali oni zamiast nazwiska numery obozowe, które od razu wprowadzano do ewidencji obozowej i od tej pory za jego pomocą wywoływano, rozkazywano i mówiono do konkretnych więźniów; powinność życia w grupie, a nie w samotności (człowiek jak był sam to myślał, a więzień miał nie myśleć); podleganie ciągłemu pośpiechowi do pracy i innych wyznaczonych obowiązków (poprzez stały harmonogram dnia); używanie wobec więźniów wszelkiego ordynarnego słownictwa, gwary złożonej ze zniekształconej niemieczyny, języków polskiego i słowackiego, pełnej obelżywych epitetów; niszczenie ducha koleżeństwa; lekceważący stosunek starych więźniów do nowych (starzy więźniowie, czyli ci z lat 1940-42, wykazywali się obojętnością i ambiwalencją do nowych, czyli tych z lat 1943-44); plaga donosicielstwa i szpiegostwa (patrz w: Z. Kossak, dz. cyt., s. 84-89).

posiadającego rodzinę. Imię i nazwisko tego więźnia w dalszym ciągu nie zostało wymienione w podręcznikach historii⁹⁰. Dopiero w opracowaniu szkolnym Pankowicza z 1998 roku (w wydaniu ósmym), pojawiła się informacja, że osobą tą był Gajowniczek⁹¹. Kolejno autor zaakcentował, że konspiracyjne życie kulturalne pomagało w przetrwaniu w obozie i obronie ludzkich wartości. Składało się na nie, m.in. opowiadanie książek, recytowanie wierszy czy tworzenie rysunków⁹². Miało ono istotne znaczenie, bowiem pozwalało więźniom zapomnieć na chwilę o obozowej rzeczywistości, a także rozwijało poczucie solidarności więziennej.

Twórca opracowania nadmienił również, że w Auschwitz, działał silny ruch oporu. W związku z tym podkreślił, że siatkę ZWZ organizował tam m.in. Witold Pilecki, rotmistrz Wojska Polskiego. Pankowicz wskazał, że żołnierz ten dobrowolnie oddał się w ręce Gestapo (w czasie łapanki ulicznej w Warszawie w 1940 roku), by tą

⁹⁰ A. Pankowicz, dz. cyt., s. 59.

⁹¹ Tenże, *Historia. Polska i świat współczesny. Podręcznik dla klasy IV liceum ogólnokształcącego*, Warszawa 1998, s. 59.

⁹² Do obrazu życia kulturalnego więźniów (w obozie Auschwitz-Birkenau) odnoszono się m.in. w literaturze przedmiotu, np.: J. Kupiec, *Cóż po nas pozostanie ...? Życie i twórczość więźnia obozu Auschwitz Mieczysława Kościelniaka*, Oświęcim 2003, s. 7-108; *Szkicownik z Auschwitz*, oprac. A. Sieradzka, Oświęcim 2016, s. 6-62; J. Kupiec, *U kresu sił ...*, s. 6-113; *Cierpienie i nadzieja. Twórczość artystyczna więźniów obozu oświęcimskiego*, oprac. J. Dałek, T. Świebocka, Katowice 1989, s. 7-136. Ponadto pisano o tym w licznych źródłach historycznych, m.in.:

1) APMA-B, Proces Hössa, sygn. Dpr-Hd/15, t. 15, *Protokół przesłuchania świadka, byłego więźnia Franciszka Nierychło, z dnia 4 grudnia 1946 roku w Gliwicach*, k. 51-52.

2) APMA-B, Zespół Materiały, sygn. Mat./1730, k. 10, 14, 28, 35, 47, 50, 60, 64, 66, 89, 137, 158, 161-162, 164, 167, 177-178, 183, 185, 187, 199, 245, 250.

3) APMA-B, Zespół Oświadczenia, sygn. Ośw./Klimaszewska/407, t. 15, k. 15; APMA-B, Zespół Oświadczenia, sygn. Ośw./Kowalczykowa/482, t. 19, k. 68; APMA-B, Zespół Oświadczenia, sygn. Ośw./Tabaczyński/917, t. 44, k. 47; APMA-B, Zespół Oświadczenia, sygn. Ośw./Gaudasiński/992, t. 47, k. 65; APMA-B, Zespół Oświadczenia, sygn. Ośw./Korczyńska/1059, t. 49, k. 138; APMA-B, Zespół Oświadczenia, sygn. Ośw./Bara/1304, t. 60, k. 90; APMA-B, Zespół Oświadczenia, sygn. D-RO/180, t. 62, k. 57; APMA-B, Zespół Oświadczenia, sygn. Ośw./Długoborski/1559, t. 71, k. 37; APMA-B, Zespół Oświadczenia, sygn. Ośw./Walter/1648, t. 74, k. 133; APMA-B, Zespół Oświadczenia, sygn. Ośw./Brandhuber/1762, t. 78, k. 223; APMA-B, Zespół Oświadczenia, sygn. Ośw./A.Woźnica/1977, t. 86, k. 108; APMA-B, Zespół Oświadczenia, sygn. Ośw./Tomaszewski/2236, t. 94, k. 215-216; APMA-B, Zespół Oświadczenia, sygn. Ośw./Gołka/2550, t. 109, k. 161; APMA-B, Zespół Oświadczenia, sygn. Ośw./Bienioszek/2748, t. 116, k. 193; APMA-B, Zespół Oświadczenia, sygn. Ośw./Gajowczyk Dryjańska/2951, t. 119, k. 171.

4) APMA-B, Zespół Wspomnienia, sygn. Wsp./Tarasiewicz/6, t. 1, k. 6; APMA-B, Zespół Wspomnienia, sygn. Wsp./Jaworski/97, t. 4, k. 159; APMA-B, Zespół Wspomnienia, sygn. Wsp./Książek/78, t. 6, k. 35; APMA-B, Zespół Wspomnienia, sygn. Wsp./Siciński/213, t. 21, k. 40-41; APMA-B, Zespół Wspomnienia, sygn. Wsp./Siciński/252, t. 30, k. 3; APMA-B, Zespół Wspomnienia, sygn. Wsp./Gawron/274, t. 48a, k. 26-30; APMA-B, Zespół Wspomnienia, sygn. Wsp./Gawron/274, t. 48b, k. 153; APMA-B, Zespół Wspomnienia, sygn. Wsp./Ciesielski/312, t. 55, k. 13-14; APMA-B, Zespół Wspomnienia, sygn. Wsp./Sobieraj/323, t. 58, k. 139-140; APMA-B, Zespół Wspomnienia, sygn. Wsp./Oyrzyńska/352, t. 63, k. 91, 146; APMA-B, Zespół Wspomnienia, sygn. Wsp./Tomaszewski/374, t. 66, k. 109-110; APMA-B, Zespół Wspomnienia, sygn. Wsp./Kurdej/408, t. 71, k. 133; APMA-B, Zespół Wspomnienia, sygn. Wsp./Dryjańska/506, t. 88, k. 216-219; APMA-B, Zespół Wspomnienia, sygn. Wsp./Plewa/552, t. 95, k. 151; APMA-B, Zespół Wspomnienia, sygn. Wsp./Klink/639, t. 107, k. 180; APMA-B, Zespół Wspomnienia, sygn. Wsp./Gaszyński/643, t. 108, k. 22-23; APMA-B, Zespół Wspomnienia, sygn. Wsp./Krupa/683, t. 113, k. 117, 129.

drogą przedostać się tej niemieckiej kaźni⁹³. Postać tę wymieniono w podręcznikach historii po raz pierwszy. Pilecki⁹⁴, będący „Żołnierzem Wyklętym”, nie znalazł się w opracowaniach szkolnych Polski Ludowej i PRL, ponieważ po wojnie podejmował się działalności antykomunistycznej, wobec czego usunięto go z edukacji szkolnej.

Pod tymi informacjami autor zaprezentował, że podstawowym narzędziem terroru okupanta były formacje SS i policja niemiecka, dzieląca się na Policję Bezpieczeństwa, Porządkową i Pomocniczą⁹⁵, w skład której wchodziła m.in. policja granatowa i ukraińska. Instytucje te organizowały, np. masowe aresztowania i łapanki uliczne, a ludzi zatrzymanych deportowano najczęściej do więzień takich jak: Pawiak,

⁹³ A. Pankowicz, dz. cyt., Warszawa 1990, s. 59.

⁹⁴ Witold Pilecki (1901-1948) - polski żołnierz, oficer AK oraz organizator ruchu oporu w Auschwitz-Birkenau. W 1918 roku wstąpił jako ochotnik do Wojska Polskiego. W 1920 roku brał udział w walkach polsko-bolszewickich, a później na Wileńszczyźnie. W wojnie obronnej w 1939 roku występował jako podporucznik rezerwy kawalerii. Po kampanii wrześniowej przeniósł się do konspiracji, w której założył organizację pod nazwą Tajna Armia Polska. We wrześniu 1940 roku jako ochotnik wziął udział w łapance, po której wywieziono go do Auschwitz. Tam założył konspiracyjny Związek Organizacji Wojskowej. Uciekł z obozu 27 kwietnia 1943 roku. Do końca wojny walczył z Niemcami. W Polsce Ludowej został aresztowany w maju 1947 roku, pod zarzutem prowadzenia działalności wywiadowczej na rzecz generała Andersa. W 1948 roku na mocy sądu Pilecki został skazany na karę śmierci, którą wykonano w Warszawie w więzieniu przy ulicy Raławickiej. Miejsce jego pochówku do dzisiaj nie jest znane. Jest autorem *Raportów Pileckiego* (patrz w: *Polski Słownik Biograficzny*, red. E. Roztworowski, t. 26, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1981, s. 271-272; A. Cyra, *Ochotnik do Auschwitz. Witold Pilecki (1901-1948)*, Oświęcim 2000, s. 7, 19-206; T. M. Płużański, *Rotmistrz Pilecki i jego oprawcy. Biografia*, Warszawa 2015; W. Polak, S. Galij-Skarbińska, dz. cyt., s. 154-156).

⁹⁵ Aparat policyjny III Rzeszy na okupowanych ziemiach polskich dzielił się na dwa zasadnicze piony, tj.: Policję Porządkową (czyli *Ordnungspolizei*-Orpo) oraz Policję Bezpieczeństwa (*Sicherheitspolizei*-Sipo). W skład tej pierwszej wchodziły następujące formacje, tj.: Policja Ochronna (*Schutzpolizei*-Schupo), działająca w większych miastach oraz Żandarmeria, wykonująca swe obowiązki w gminach, osiedlach, mniejszych miastach i na wsi. Oprócz tego Orpo obejmowała: Policję Kolejową (*Bahnschutzpolizei*), Policję Drogową (*Verkehrspolizei*), Policję Leśną (*Forstschutz*), Policję Fabryczną (*Werkschutz*), Policję Wodną (*Wasserschutzpolizei*) i Policję Poczтовую (*Postschutz*). W każdym dystrykcie komendant Orpo zarządzał pułkiem policji uzbrojonym w broń ciężką, tzw. *SS-Polizeiregiment*. Ponadto działały w tej grupie jednostki operacyjne policji tj. *Roll-, Jagd-, Einsatz-* czy *Sonderkommandos*, przeznaczone do walki z partyzantami i do przeprowadzania pacyfikacji. W poczet Orpo wchodziły także formacje: policja granatowa, Żydowska Służba Porządkowa, Policja Ukraińska i Białoruska. Na drugą natomiast formację, tzn. Sipo, składały się: Policja Kryminalna (*Kriminalpolizei*-Kripo) oraz Gestapo. Pierwsza z nich stanowiła formację, do której głównych zadań należała walka z pospolitą przestępczością. Zgodnie ze swoim przeznaczeniem zajmowała się sprawami kryminalnymi. W 1936 roku Himmler połączył Gestapo i Kripo w jednolitą Policję Bezpieczeństwa i podporządkował ją szefowi SD - Heydrichowi. SD była samodzielną organizacją policyjną, która m.in. planowała i kontrolowała zbrodnicze poczynania, badała nastroje społeczeństwa, nadzorowała imprezy kulturalne, Kościół i przestępczość natury moralnej. Była formą policji wewnętrznej, badającej podstawy i zachowania własnych obywateli oraz przeciwników Niemiec. Obydwie te formacje, tzn. Sipo i SD, zostały włączone 27 września 1939 roku do RSHA. Toczący się po II wojnie światowej MTW w Norymberdze, uznał te niemieckie formacje polityczne i policyjne jako organizacje przestępcze - podobnie jak w przypadku obozów koncentracyjnych i obozów zagłady - co już zostało omówione (patrz w: E. Duraczyński, *Wojna i okupacja ...*, s. 52-55; J. Heydecker, J. Leeb, dz. cyt., s. 567, 577, 593-599; Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 2, dz. cyt., s. 254-257; Cz. Madajczyk, *Faszyzm i okupacje 1938-1945 ...*, 216-217; Cz. Brzoza, A.L. Sowa, dz. cyt., s. 560; Archiwum UJD, K. Parkitna, *NSDAP w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1940-1944*, s. 59; napisany przez doktora napisanej pod kierunkiem naukowym prof. dr hab. T. Dubickiego, Częstochowa 2015, s. 57-70; M. Winstone, *Generalne Gubernatorstwo. Mroczne serce ...*, s. 74-75; A. Klafkowski, dz. cyt., s. 7; K. Smoleń, *Karanie zbrodniarzy wojennych*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 287; T. Cyprian, J. Sawicki, dz. cyt., s. 268).

Montelupich, Fort VII, czy Zamek w Lublinie⁹⁶. To ostatnie miejsce stanowiło czwarte niemieckie więzienie⁹⁷, podane przez autorów w opracowaniach szkolnych.

Pankowicz zaznaczył dalej, że Niemcy urządzali na „ziemiach polskich włączonych do III Rzeszy” wysiedlenia i pacyfikacje, bowiem na tych obszarach miała pozostać tylko niewielka część Polaków, służących jako siła robocza, bądź przeznaczona na germanizację⁹⁸. Twórca opracowania przedstawił, że ostatnią akcją przesiedleńczą było deportowanie ludności cywilnej Warszawy po upadku powstania w 1944 roku, kiedy to wysiedlono około 650 tysięcy ludzi. Autor zaprezentował też, że podczas II wojny światowej na ziemiach polskich okupant przeprowadził pacyfikacje około 440 wsi i osiedli, a tylko w samym Michniowie⁹⁹ na Kielecczyźnie zamordowano 213 osób¹⁰⁰. Miało to związek z akcją, przeprowadzoną w lipcu 1943 roku. Autor jednakże przedstawił błędnie wartości liczbowe, bowiem uśmiercono wówczas

⁹⁶ A. Pankowicz, dz. cyt., Warszawa 1990, s. 59.

⁹⁷ Zamek w Lublinie - było to w czasie niemieckiej okupacji nazistowskie więzienie i miejsce kaźni. Funkcjonowało ono w latach 1939-1944. Przeszło przez nie około 90 tysięcy ludzi, głównie członków ruchu oporu. Duża część aresztantów zginęła w egzekucjach, obozach koncentracyjnych bądź miejscach natychmiastowej zagłady. Jego więźniowie byli torturowani, umieszczani w przepelnionych celach, czy rozstrzeliwani na dziedzińcu. Miejsce to miało charakter więzienia przejściowego, w którym aresztantów zatrzymywano na okres śledztwa. Najcięższą kaźnią była tam wieża zamkowa, tzw. baszta, w której słóceniu więźniowie przechodzili kwarantannę. Znajdujące się w niej osoby przebywały w trzech pomieszczeniach pozbawionych światła. Oczekiwano tutaj na „rozprawy sądowe”. W dniu wyzwolenia tego zamku przez żołnierzy Armii Czerwonej, tzn. 22 lipca 1944 roku, Niemcy wymordowali około 300 więźniów. Najpierw pozbawiono życia Żydów, a następnie więźniów z poszczególnych cel. Ostatecznie udało się oswobodzić się wówczas około 1,5 tysiąca osób (patrz w: I. Buczkowa, *Zamek lubelski*, Lublin 1969, 30-34; I. Buczkowa, *Zamek w Lublinie*, Lublin 1983, s. 20-27; *Zamek Lubelski. Miejsce kaźni 1939-1944*, Rada Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, Warszawa 1968, s. 3-19).

⁹⁸ A. Pankowicz, dz. cyt., Warszawa 1990, s. 62-63.

⁹⁹ Pacyfikacja wsi Michniów stanowiła jedną z najbardziej znanych akcji tego typu. W Michniowie w czasie niemieckiej okupacji znajdowała się baza oddziałów partyzanckich. W dniu 12 lipca 1943 roku Niemcy spacyfikowali ją za pomoc i udział mieszkańców tej miejscowości w walkach zgrupowania AK. Zamordowano wówczas 102 osoby, w tym 95 mężczyzn w wieku od 16 do 63 lat, dwie kobiety (mające 44 i 48 lat) oraz pięcioro dzieci, od 5 do 15 roku życia. Kobiety, dzieci i 23 mężczyzn zastrzelono, a pozostałych spalono w stodole. W odwecie za ten czyn, w nocy z 12 na 13 lipca, oddział partyzancki ze zgrupowania AK dokonał pod Michniowem akcji przeciwko niemieckiemu pociągowi wojskowemu, podczas której zabito lub raniono kilkudziesięciu Niemców. W związku z tym tego samego dnia, okupant ponownie spacyfikował tę miejscowość i uśmiercił kolejnych 102 jej mieszkańców, wśród których tym razem znajdowało się 7 mężczyzn, 52 kobiety i 43 dzieci. Łączna zatem liczba ofiar w ciągu tych dwóch dni wyniosła 204 osoby. Wieś została doszczętnie spalona. Tylko około 20 osób przeżyło tę pacyfikację. W latach 90. XX wieku zostało utworzone tam Mauzoleum Martyrologii Wsi Polskich zainicjowane już w 1979 roku, a w 1993 roku ustawiono tam pomnik „Pieta Michniowska”, mająca upamiętnić ofiary. W roku 2017 z kolei Sejm III RP ustanowił 12 lipca jako Dzień Walki i Męczeństwa Wsi Polskich (patrz w: *Encyklopedia II wojny światowej*, dz. cyt., s. 324; L. Kaczanowski, *Zagłada Michniowa*, Warszawa 2013, s. 73-74, 85, 87, 135, 175, 177; E. Kołomańska, *Michniów. Mauzoleum Martyrologii Wsi Polskich*, Kielce 2010, s. 14-15, 19; C. Chlebowski, *Pozdrówcie Góry Świętokrzyskie ...*, s. 197-198, 208; J. Fajkowski, *Wieś w ogniu. Eksterminacja wsi polskiej w okresie okupacji hitlerowskiej*, Warszawa 1972, s. 228; T. Obara, S. Durlaj, *Męczeństwo i pamięć*, Kielce 2001, s. 8, 130-131; *Ustawa z dnia 29 września 2017 r. o ustanowieniu Dnia Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej*, Dz. U. 2017 poz. 1953, źródło: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20170001953/O/D20171953.pdf>, dostęp: 02.01.2020 rok; W. Polak, S. Galij-Skarbińska, dz. cyt., s. 66-70).

¹⁰⁰ A. Pankowicz, dz. cyt., Warszawa 1990, s. 63.

204 osoby. Była to jedna z najgłośniejszych operacji pacyfikacji wsi, dokonanych na ziemiach polskich w czasie niemieckiej okupacji.

Istotny wątek w tym podręczniku historii stanowiła także problematyka zagłady Żydów i Romów, w dalszym ciągu określanych jako Cyganów, których pozbawiano wszelkich praw. Ważną informacją było wspomnienie o tym, że w obozach zagłady mordowano Żydów w komorach gazowych za pomocą cyklonu B bądź gazów spalinowych w specjalnie przystosowanych samochodach ciężarowych¹⁰¹, co miało związek z niemieckim obozem w Chełmnie nad Nerem.

Pankowicz wymienił również, że Niemcy przeprowadzali na ziemiach polskich eksploatację gospodarczą. Scharakteryzował, że okupant zastosował w tym sektorze obowiązek pracy, wysyłki na roboty do Niemiec, grabił maszyny, urządzenia i surowce przemysłowe, wywłaszczał Polaków, wprowadził w GG kontyngenty, wyjaśnione jako *przymusowe dostawy zboża, mięsa i mąki*¹⁰². Poza tym konfiskowano ziemię lub przejmowano ją w zarząd niemiecki, palono budynki gospodarskie, niszczone płody rolne i inwentarze (czynności te autor nazwał *barbarzyńskim i bezsensownym posunięciem okupanta*¹⁰³). Ponadto wprowadzono systemy kartkowe na żywność, kontrolowano handel produktami rolnymi, zakazano handlu mięsem i tłuszczem. Okupant wdrażał też obowiązek pracy dla mężczyzn w wieku od 14-65 lat na „ziemiach bezpośrednio włączonych do III Rzeszy” oraz w wieku 14-60 lat w GG. Pankowicz podkreślił, że tak prowadzona polityka Niemiec przyczyniała się do wzrostu śmiertelności, bowiem występował tu czynnik niedożywienia połączony z trudem pracy, ograniczoną opieką lekarską i zakazem sprzedaży wielu leków¹⁰⁴. Eksploatacja gospodarcza więc stanowiła jedną z metod eksterminacji pośredniej w czasach II wojny światowej, stosowanej wobec ludności cywilnej.

Oprócz powyższych zagadnień, autor podręcznika opisał także kwestie dotyczące tematyki rządu polskiego na uchodźstwie. Zaznaczył, że utworzona na emigracji Rada Narodowa stała się namiastką polskiego parlamentu, a jej

¹⁰¹ Jak już wskazano w tej narracji, taka sytuacja miała miejsce w obozie zagłady Kulmhof, w którym ludność uśmiercano w ruchomych komorach gazowych. Miały one charakter komór niestacjonarnych. Były to specjalnie przerobione samochody ciężarowe marki: Saurer, Mercedes i Dodge. Ludzie umierali w nich na skutek uduszenia się gazami spalinowymi, po czym byli paleni w połowych piecach krematoryjnych, do których wywożono ich w tych samochodach. Stanowiły one zatem jednocześnie komory gazowe i pojazdy, którymi zabierano ciała zmarłych na spalenie (patrz w: J. Chmielewski, *Komory gazowe w czasie II wojny światowej* ..., s. 7, dostęp: 11.11.2019 rok; J. Gumkowski, *Obozy jako narzędzie masowej eksterminacji* ..., s. 179; E. Serwański, dz. cyt., s. 51-52, 57).

¹⁰² A. Pankowicz, dz. cyt., Warszawa 1990, s. 66.

¹⁰³ Tamże, s. 66.

¹⁰⁴ Tamże, s. 66.

przewodniczącym został Paderewski. W 1942 roku funkcję tę powierzono Stanisławowi Grabskiemu¹⁰⁵. Jak pisał Pankowicz, kiedy rozpoczęła się wojna niemiecko-sowiecka w 1941 roku, Wielka Brytania zainteresowała się normalizacją stosunków polsko-sowieckich¹⁰⁶. Ostatecznie 30 lipca 1941 roku zawarto układ pod nazwą Sikorski-Majski. Na jego mocy zawiązano stosunki dyplomatyczne między tymi dwiema stronami, które zobowiązały się do udzielania sobie pomocy. W wyniku tego porozumienia wyrażono zgodę na utworzenie Armii Polskiej na terytorium Związku Sowieckiego, anulowano traktaty Niemiec i ZSRS z września 1939 roku oraz udzielono „amnestii” wszystkim obywatelom polskim, którzy byli przetrzymywani na obszarze ZSRS¹⁰⁷. W podręczniku przedstawiono zatem szerzej niż dotychczas postulaty wynikające z zawarcia układu Sikorski-Majski.

Pankowicz pisał dalej, że na podstawie umowy wojskowej z 14 sierpnia 1941 roku powstała w ZSRS Armia Polska na czele z generałem Andersem. Przedstawił, że punktami formowania się tych jednostek były miejscowości takie jak: Buzułuk, Tock i Tatiszczewo, do których masowo zaczęli napływać Polacy, wywożeni wcześniej do ZSRS. W październiku 1941 roku armia liczyła około 41 tysięcy żołnierzy, a w lutym 1942 roku około 73 tysięcy. Autor zasygnalizował jednocześnie, że w miarę rozwoju tej armii zainteresował się nią Winston Churchill, Premier Wielkiej Brytanii. Chciał on ewakuacji tych polskich jednostek zbrojnych ze Związku Sowieckiego, z myślą o ich wykorzystaniu do obrony interesów brytyjskich na Bliskim i Środkowym Wschodzie. Twórca podręcznika podkreślił, że Anglicy świadomie opóźniali pomoc w uzbrojeniu i wyposażeniu Armii Andersa¹⁰⁸. Wspomniał kolejno, że w lutym 1942 roku władze sowieckie zażądały od dowództwa Armii Polskiej wysłania na front 5 Dywizji Piechoty, z czym nie zgodził się generał Anders. Poza tym Pankowicz dodał, że trudności

¹⁰⁵ Stanisław Grabski (1871-1949) - był polskim politykiem. Swoją działalność rozpoczął w PPS, a od 1901 roku związał się z ruchem narodowym. W latach 1906-1914 był posłem do rosyjskiej Dumy Państwowej z ramienia Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego. Kolejno w latach 1917-1919 był członkiem Komitetu Narodowego Polski. W latach międzywojennych przewodniczył Komisji Spraw Zagranicznych w Sejmie Ustawodawczym. Sprawował też dwukrotnie funkcję Ministra ds. Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Odegrał dużą rolę w ustalaniu warunków pokoju polsko-sowieckiego w Rydze w 1921 roku oraz w przygotowaniu konkordatu z Watykanem. Po przewrocie majowym w 1926 roku poświęcił się pracy naukowej, będąc profesorem ekonomii (związany był przede wszystkim z UL, UJ i Akademią Rolniczą w Dublanach). W czasie II wojny światowej przeniósł się na emigrację, a po śmierci Paderewskiego został Przewodniczącym Rady Narodowej. Pełnił tę funkcję w latach 1942-1945. Należał, podobnie jak generał Sikorski, do grona zwolenników porozumienia z ZSRS. Po powrocie do Kraju pełnił funkcję zastępcy Prezydenta KRN. Zmarł w 1949 roku. Jego bratem był dwukrotny Premier II RP Władysław Grabski (patrz w: *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 196; *Polski Słownik Biograficzny*, red. K. Lepszy, t. 8, Kraków 1959-1960, s. 519-527).

¹⁰⁶ A. Pankowicz, dz. cyt., Warszawa 1990, s. 98.

¹⁰⁷ Tamże, s. 99-100.

¹⁰⁸ Tamże, s. 101.

gospodarcze ZSRS spowodowały zmniejszenie racji żywnościowych dla wojska. W związku z tym, jak podał, na terenie Związku Sowieckiego pozostawiono około 44 tysięcy żołnierzy, a pozostałych ewakuowano do Iranu. Przedstawił następnie, że w maju 1942 roku rząd ZSRS oskarżył Polaków o szpiegostwo i zlikwidował delegatury ambasady polskiej. Latem z kolei 1942 roku wyprowadzono do Iranu około 70 tysięcy osób, z czego 37% stanowiła ludność cywilna. Powodem tego wydarzenia stały się naciski Brytyjczyków oraz obawy, by w razie niemieckich zwycięstw w ZSRS, Armia Polska nie podzieliła losu oddziałów francuskich z wojny w 1940 roku¹⁰⁹. Przedstawiono tym samym, w powyższej narracji, nowe powody i przyczyny, dla których Armia Andersa wyszła ze Związku Sowieckiego, w rok po jej utworzeniu (w odróżnieniu od prezentacji, jaką można było zaobserwować w PRL).

Kolejno omówił także, że w kwietniu 1943 roku Niemcy odnalazły w lasach katyńskich masowe groby polskich oficerów, którzy w 1939 roku byli internowani przez Armię Czerwoną. Strona niemiecka oskarżyła o ten czyn ZSRS, który z kolei odrzucił te zarzuty. Rząd Polski (w tej sytuacji) zwrócił się o zbadanie tej sprawy do MCK. To samo uczyniła III Rzesza. W związku tym, Związek Sowiecki uznał działania polskie za wrogie i w dniu 25 kwietnia 1943 roku zerwał stosunki dyplomatyczne z rządem emigracyjnym¹¹⁰. Wiadomość ta jednakże była znana już w szkolnej edukacji historycznej od lat 80. XX wieku. Tu powielono te informacje.

W odniesieniu z kolei do problematyki PPP, autor podręcznika zaprezentował, że BCh w maju 1943 roku podpisały umowę scaleniową z AK. Wskazał jednakże, że akcja ta prowadzona do lipca 1944 roku napotkała na opór części działaczy chłopskich, w związku z czym terenowe BCh zachowały całkowitą niezależność i od tej pory zaczęły występować pod nazwą Ludowej Straży Bezpieczeństwa¹¹¹ (dalej: LSB).

NOW z kolei była formacją wojskową SN. Pod koniec 1942 roku, w wyniku akcji scaleniowej z AK, doszło do rozłamu w NOW. Pankowicz napisał, że z części *nie*

¹⁰⁹ Tamże, s. 102.

¹¹⁰ Tamże, s. 103.

¹¹¹ Tamże, s. 112-113. Ludowa Straż Bezpieczeństwa (dalej: LSB) - była to konspiracyjna organizacja ruchu ludowego, tworzona od jesieni 1943 roku. Miała charakter milicji partyjnej SL, a powstała z oddziałów terytorialnych, garnizonów, czyli formacji specjalnych BCh. Organem kierowniczym był Centralny Wydział LSB, którym kierował Stanisław Koter „Poręba”. Podlegały mu oddziały wojewódzkie, powiatowe, gminne i gromadzkie. Oddziały LSB utrzymywały i zabezpieczały sieć łączności i kolportażu, zwalczały na wsi wpływy wrogie ruchowi ludowemu oraz zapewniały tam porządek społeczny. Stan LSB na dzień 30 kwietnia 1944 roku wynosił około 20 tysięcy ludzi. Formacja ta została rozwiązana we wrześniu 1945 roku (patrz w: *Encyklopedia II wojny światowej*, dz. cyt., s. 296; *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 16, Warszawa 2003, dz. cyt., s. 196-197; J. Nowak, *Wysilek zbrojny chłopów w walce o narodowe i społeczne wyzwolenie w latach okupacji hitlerowskiej*, [w:] *Krótki zarys historii ruchu ludowego*, red. J. Fajkowski, Warszawa 1969, s. 190-191).

podporządkowanej AK i skrajnie prawicowego Związku Jaszczurczego¹¹² powstają Narodowe Siły Zbrojne¹¹³, z komendantem pułkownikiem Ignacym Oziewiczem. Do połączenia się NSZ z AK nigdy nie doszło i jak dalej podano jeden z oddziałów NSZ, tzw. Brygada Świętokrzyska, wycofał się wraz z Niemcami na Zachód w 1945 roku¹¹⁴, co zostało już wyjaśnione we wcześniejszych tekstach.

Następnie Pankowicz wyróżnił i opisał poszczególne kwestie dotyczące problematyki polskiej lewicy na ziemiach okupowanych oraz tej w ZSRS. Autor zaznaczył, iż Nowotko został zamordowany skrytobójczo w listopadzie 1942 roku, a za ten czyn oskarżono Mołojca, którego skazano na karę śmierci (decyzją zarządu PPR). Sprawa ta jednakże nie została do dnia dzisiejszego w pełni wyjaśniona¹¹⁵. Trzeba przypomnieć zatem, że podobną narrację w tej problematyce stworzył Siergiejczyk w podręczniku do szkół średnich z 1988 roku¹¹⁶.

Autor kolejno, w nawiązaniu do wątku ZPP, podał, że kościuszkowcy dnia 12 października 1943 roku stoczyli bój pod Lenino. Bitwa została zwyciężona przez polskie jednostki i miała znaczenie głównie polityczne, a jej konsekwencją było polsko-sowieckie braterstwo broni¹¹⁷. Wspominał przy niej, że berlingowcy w ciągu dwóch ciężkich dni potyczek z Niemcami, utrzymali wyłom w ich obronie, głęboki na 2,5 km. Polacy stracili w niej 502 osoby, a około 2 tysięcy było rannych lub zaginionych¹¹⁸, na co wskazywano po raz pierwszy, bowiem dotąd prezentowano jedynie straty niemieckie. Trzeba jednakże zaznaczyć, że bitwa stanowiła porażkę polskich sił zbrojnych¹¹⁹, a nie zwycięstwo o jakim wspominał tu Pankowicz.

W odniesieniu z kolei do wątku polskiego i żydowskiego ruchu oporu, omówił, że naród walczył z okupantem za pośrednictwem m.in. biernego oporu, bojkotu zarządzeń i uchylania się od współpracy z wrogiem. Ponadto wyszczególnił, że *światomie lamano nakazy i zakazy, zrywano urzędowe wywieszki, obwieszczenia*

¹¹² Związek Jaszczurczy - była to konspiracyjna, prawicowa organizacja wojskowa. Wywodziła się z formacji ONR „ABC” (została założona przez kilku członków tzw. „Grupy Szańca”) i była podporządkowana Organizacji Polskiej. Została założona w końcu 1939 roku. Na jej czele stali Witold Kozłowski, a później Władysław Marcinkowski (ps. „Jaxa”). Na przełomie 1941/1942 roku grupa ta liczyła około 70 tysięcy osób. We wrześniu 1942 roku Związek Jaszczurczy, wraz z częścią działaczy związanymi z NOW, zorganizował NSZ (patrz w: *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 793).

¹¹³ A. Pankowicz, dz. cyt., Warszawa 1990, s. 113.

¹¹⁴ Tamże, s. 113.

¹¹⁵ Tamże, s. 115.

¹¹⁶ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 163.

¹¹⁷ A. Pankowicz, dz. cyt., Warszawa 1990, s. 134-135.

¹¹⁸ Tamże, s. 135.

¹¹⁹ Zostało to już omówione w II i III rozdziale niniejszej rozprawy doktorskiej, na podstawie przede wszystkim: Cz. Grzelak, H. Stańczyk, dz. cyt., s. 76-77; Z. Matuszak, dz. cyt., s. 73; Archiwum UJD, M. Forma, *Literatura w służbie polityki ...*, s. 170-171.

*i plakaty. Prowadzono również nasłuch alianckich stacji radiowych (...)*¹²⁰. Dalej Pankowicz zaznaczył, że w 1941 roku przy Delegaturze Rządu powstało KWC na czele ze Stefanem Korbońskim¹²¹, który został wskazany i podkreślony w podręcznikach historycznych jako kolejny działacz SL.

Autor książki uwyraźnił również, że na czele „Kedywu” stał pułkownik Fieldorf „Nil”. Bardzo ważną wzmianką było także wskazanie na działalność organizacji „Wachlarz”. Jej zadaniem była dywersja na tyłach frontu wschodniego. Żołnierze tej formacji wykonali za Bugiem i Niemnem blisko 80 akcji bojowych przeciwko liniom komunikacyjnym wroga. Najbardziej brawurową i znaną operacją było odbicie aresztantów z więzienia w Pińsku dnia 18 stycznia 1943 roku¹²² przez oddział Piwnika „Ponurego”¹²³, co też po raz pierwszy uwypuklono oraz scharakteryzowano na podstawie wybranych polskich programów nauczania i podręczników historii.

Pankowicz, nawiązując z kolei do żydowskiego ruchu oporu, wskazał, że Żydzi podjęli swój trud w walce z niemieckim okupantem. Pojedynkowali się z nim na różne możliwe sposoby. Jednakże wśród Żydów, na czarnej karcie ich historii, znajdowały się osoby chętne do współpracy z Niemcami, np. organizacja „Żagiew”. Rozwijając to zagadnienie, autor podał także, że osoby wywodzące się z polskiego środowiska przestępczego, tzw. szmalcownicy, wydawali władzom okupacyjnym ukrywających się Żydów i pomagające im rodziny polskie¹²⁴. Kolejno twórca wspominał i nadmienił, że 19 kwietnia 1943 roku w obliczu zagłady Żydów, wybuchło na polecenie ŻKN powstanie w getcie warszawskim. Organizacją tego zrywu zajęła się ŻOB. Po niecałym miesiącu jednak, 18 maja załamał się opór Żydów. Część ludności uciekła, a część

¹²⁰ A. Pankowicz, dz. cyt., Warszawa 1990, s. 119.

¹²¹ Stefan Korboński (1901-1989) - był to polski polityk, prawnik i publicysta. Od 1925 roku był członkiem PSL „Wyzwolenie”, a od 1931 roku SL. Podczas kampanii wrześniowej 1939 roku dostał się do sowieckiej niewoli, z której zbiegł. Po powrocie do Kraju, zaczął działać w konspiracji, najpierw w ZWZ, a później w AK. W latach 1940-1941 był przedstawicielem SL w PKP. Kolejno w latach 1941-1943 stał na czele KWC przy Delegaturze Rządu na Kraj. Następnie został szefem Oporu Społecznego w KWP. W okresie Powstania Warszawskiego był Dyrektorem Departamentu Spraw Wewnętrznych w Delegaturze Rządu. Po aresztowaniu Jankowskiego w 1945 roku, pełnił obowiązki Delegata Rządu. Po zakończeniu wojny działał w kierownictwie PSL, a w 1947 roku dostał się do Sejmu Ustawodawczego. Od października tego roku przebywał na emigracji. Na niej pełnił funkcję przewodniczącego polskiej delegacji do Zgromadzenia Europejskich Narodów Ujarzmionych. Wkrótce stanął także na czele tej organizacji. Był również autorem kilku publikacji, np.: *W imieniu Rzeczypospolitej* (1954), *W imieniu Polski Walczącej* (1963), *Polskie Państwo Podziemne. Przewodnik po Podziemiu z lat 1939-1945* (patrz w: W. Sienkiewicz, *Wykaz rządzących i ich biografii ...*, s. 95).

¹²² Akcja w Pińsku - była to operacja zbrojna formacji „Wachlarz”, zorganizowana przez oddział „Ponurego” w dniu 18 stycznia 1943 roku, w celu odbicia osób zatrzymanych w więzieniu w Pińsku. W jej rezultacie uwolniono 40 więźniów, żołnierzy „Wachlarza”, których odwieziono do Warszawy (patrz w: W. Königsberg, „*Droga Ponurego*” ..., s. 311).

¹²³ A. Pankowicz, dz. cyt., Warszawa 1990, s. 125.

¹²⁴ Tamże, s. 130.

została wywieziona do obozu zagłady w Treblince, po czym getto zostało zlikwidowane. Autor krótko podkreślił, że powstania żydowskie wybuchły też w gettach w Białymstoku, Będzinie, Częstochowie, Wilnie, Hrubieszowie i Krzemieńcu oraz w obozach zagłady w Treblince i Sobiborze¹²⁵. Warto zwrócić uwagę na fakt, iż jest to trzeci podręcznik historii¹²⁶ (dotychczas opracowany i przeanalizowany), w którym wyszczególniono, że Żydzi buntowali się nie tylko w Warszawie, ale także w innych dzielnicach żydowskich oraz miejscach natychmiastowej zagłady.

Analizując wątek Powstania Warszawskiego, Pankowicz opisał, że marsz wojsk sowieckich w kierunku stolicy, oznaki paniki wśród oddziałów niemieckich i zarządzenia ewakuacyjne wskazywały na szybki upadek III Rzeszy. Dlatego podjęto decyzję o wybuchu powstania¹²⁷. Po przedstawieniu jego przebiegu, autor wskazał, że w trakcie działań powstańczych zginęło około 16-18 tysięcy żołnierzy i ponad 150 tysięcy ludności cywilnej. Niemcy z kolei utracili około 26 tysięcy żołnierzy¹²⁸. Pisał później, że do III Rzeszy wywożono wszystkie surowce, maszyny, urządzenia i cenne przedmioty. W trakcie akcji rabowania i burzenia miasta, zniszczono całkowicie około 30% budynków¹²⁹, czego dotychczas nie poruszono w podręcznikach.

Do szkół średnich opracowano także książkę szkolną, wydaną w 1995 roku. Jej autorem był Stanisław Sierpowski¹³⁰. Zaznaczył w niej, że utworzone GG, zdaniem Hitlera, miało być traktowane jako „przysiężnik” dla Polaków, Żydów i innej „hołoty” z dawnych i nowych obszarów Rzeszy¹³¹.

Następnie twórca przedstawił, że za frontem szły różne komanda, grupy specjalne, które likwidowały nauczycieli, księży i przedstawicieli władz. Miało to związek z oddziałami *Einsatzgruppen*, ale ich nazwa nie została sformułowana. Ponadto dodał, że *nadrzędnym celem polityki okupanta było przygotowanie na ziemiach polskich terenów osadniczych - osławionej przestrzeni życiowej (Lebensraum) dla Niemców*¹³². Ten niemiecki zwrot został wykorzystany w opracowaniach szkolnych po raz pierwszy, bowiem dotychczas używano tylko polskiego terminu: „przestrzeń życiowa”.

¹²⁵ Tamże, s. 131.

¹²⁶ Po raz pierwszy informację tę podał Szcześniak w podręczniku z 1984 roku do VIII klasy szkoły podstawowej (patrz w: A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku ...*, s. 247). Kolejny raz zaznaczył to Siergiejczyk w opracowaniu z 1988 roku (patrz w: T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 169).

¹²⁷ A. Pankowicz, dz. cyt., Warszawa 1990, s. 141.

¹²⁸ Tamże, s. 154.

¹²⁹ Tamże, s. 155.

¹³⁰ S. Sierpowski, *Historia najnowsza (1918-1994). Podręcznik dla szkoły średniej*, Warszawa 1995, s. 146-159, 174-196.

¹³¹ Tamże, s. 151.

¹³² Tamże, s. 151.

Zaakcentować należy, że Sierpowski podał, iż zdaniem Himmlera w szkołach powszechnych umiejętność czytania nie była potrzebna dla ludności podbitej, ponieważ od dzieci oczekiwano tylko zachowania posłuszeństwa, uczciwości, pilności i grzeczności wobec Niemców¹³³, a więc uległości i poddaństwa.

W wątku o obozach koncentracyjnych wyjaśnił, że stanowiły istotne ogniwo niemieckiego systemu okupacyjnego. Część z nich zmieniała swój charakter i przeistoczyła się w obozy zagłady. Trafiły do nich osoby uznawane za wrogów reżimu i ludzie, których nie akceptowała ideologia nazistowska, czyli m.in. Żydzi, Romowie i Słowianie. Sierpowski napisał, że *czarny dym nad obozami stał się jednym z symboli tej wojny*¹³⁴. Wskazany cytat uzmysławiał, że piece krematoryjne służyły do palenia ofiar i jednocześnie zacierania śladów zbrodni, które to elementy były jednymi z zasad uprawiania niemieckiej polityki eksterminacyjnej na terenach okupowanych.

Sierpowski napisał również, że w czasach powojennych wobec zagłady Żydów (dokonywanej podczas II wojny) posługiwano się terminami: Holocaust lub Shoah, które to zwroty po raz pierwszy wystąpiły w podręcznikach historii (w ich układzie chronologicznym). Autor przekazał jasno, że realizację tego planu przypisywało się tylko Niemcom¹³⁵. Podanie tych pojęć odbyło się bez szczegółowego ich objaśnienia.

Zwrócił także uwagę na fakt, że po śmierci Sikorskiego, między nowym Premierem Mikołajczykiem, a Naczelnym Wodzem generałem Sosnkowskim toczył się spór, a rząd musiał działać w coraz trudniejszej sytuacji. O ile autor zauważył, że Mikołajczyk uchodził za człowieka kompromisu, to wobec Sosnkowskiego formułował opinię, iż należał on do grupy osób, które chciały wyzwolić Kraj w jego przedwrześniowym kształcie, co pogarszało w ówczesnej sytuacji politycznej relacje z Anglikami oraz Amerykanami¹³⁶. Była to zatem kolejna książka szkolna, w której zwrócono uwagę na konflikty polskich przywódców emigracyjnych.

Na koniec Sierpowski opisał wątek Powstania Warszawskiego. Omówił, że zaczęło się 1 sierpnia i było wspomagane zrzutami dokonywanymi przez alianckie samoloty. Podkreślił także, że nastąpiło w stolicy kontruderzenie Niemców. Podsumowując to zagadnienie, twórca opracowania zaznaczył, że w Ożarowie, w kwaterze von dem Bacha, 2 października podpisano akt kapitulacji, a tym samym zakończyła się największa bitwa II wojny światowej stoczona przez oddziały

¹³³ Tamże, s. 152.

¹³⁴ Tamże, s. 153.

¹³⁵ Tamże, s. 176.

¹³⁶ Tamże, s. 183.

powstańcze z regularną armią¹³⁷. Wspomnił też, że życie straciło około 180 tysięcy osób, w tym około 15 tysięcy powstańców. Ponadto z lewobrzeżnej części Warszawy usunięto około pół miliona osób, miasto zostało zniszczone w około 80%, a wcześniej zostało ograbione¹³⁸. Przedstawiono zatem temat syntetycznie.

W kolejnej książce skierowanej do szkół średnich, tym razem z 1996 roku autorstwa Jerzego Pilikowskiego¹³⁹, wypunktowano, że w dniu 17 września 1939 roku, po wkroczeniu wojsk sowieckich na ziemie polskie, naczelne władze II RP opuściły terytorium państwa i przez most na Czeremoszu, koło Zaleszczyków, udały się do Rumunii. Autor dodał później, że propaganda ZSRS uznała ten wyczyn za całkowity rozkład polskiej państwowości¹⁴⁰. Następnie rząd rumuński, pod naciskiem Niemców, nie pozwolił władzom II RP przejechać przez ten kraj do Francji. Władze polskie zostały internowane, a alianci zachodni nie starali się o ich uwolnienie, gdyż jak można przeczytać, *pragnęli widzieć u steru spraw polskich nowych ludzi, nie związanych nigdy z marszałkiem Piłsudskim i sanacją*¹⁴¹. Pilikowski podkreślił, że jedni naukowcy opisywali to wydarzenie przez pryzmat ewakuacji rządu¹⁴², a inni jego ucieczki¹⁴³. Sam jednak stwierdził, że decyzja o ewakuacji była słuszna, uważając, że dostanie się Prezydenta RP, Premiera i rządu w ręce Niemców lub Sowietów, przyniosłoby w rezultacie fatalne skutki, ponieważ nieprzyjaciele mogliby ogłosić, że polscy przywódcy podpisali kapitulację lub wyrazili zgodę na rozbiór Polski. Zaznaczył też, że odrębnie należało ocenić decyzję Naczelnego Wodza, bowiem wedle autora,

¹³⁷ Tamże, s. 193-195.

¹³⁸ Tamże, s. 195.

¹³⁹ J. Pilikowski, *Historia 1939-1990. Podręcznik dla szkół średnich*, Kraków 1996, s. 13, 17-23, 48-67, 95-105.

¹⁴⁰ Tamże, s. 13.

¹⁴¹ Tamże, s. 18.

¹⁴² Miało to związek z tym, że poszczególni badacze, podejmując się tematyki wyjazdu polskich przywódców do Rumunii, charakteryzowali to wydarzenie używając do tego rozmaitych słów, a czasami nawet całych zwrotów. Antoni Przygoński zaprezentował, że w godzinach popołudniowych (17 września 1939 roku) polski rząd i Naczelne Dowództwo Armii opuściły Kraj, udając się na teren Rumunii. Eugeniusz Duraczyński wspomniął, że wieczorem 17 września po otrzymaniu pozwolenia władz rumuńskich na przejazd przez granicę z tym państwem, Prezydent Mościcki przekroczył most na Czeremoszu i udał się do Czerniowiec. Przez ten sam most, Polskę opuścili Rydz-Śmigły i Ministrowie Resortowi. Tadeusz Kisielewski z kolei przedstawił, że polscy przywódcy ewakuowali się do Rumunii, argumentując ten fakt tym, iż chodziło tutaj o zachowanie w całości władz cywilnych i wojskowych, jednego z trzech atrybutów suwerennego państwa. Zmierzał więc w swym opisie do tego, że miała zostać zachowana ciągłość władzy państwowej. Evan McGilvray zaakcentował, że rząd polski musiał uchodzić do Rumunii, podobnie jak napisano w *Encyklopedii II wojny światowej*, gdzie wyjaśniono, że w dniu 17 września 1939 roku władze polskie opuściły Kraj i udały się do Rumunii (patrz w: A. Przygoński, *Polska w walce z okupantem ...*, s. 17; E. Duraczyński, *Wojna i okupacja ...*, s. 29-30; E. Duraczyński, *Rząd Polski na uchodźstwie 1939-1945 ...*, s. 22-28; T. A. Kisielewski, dz. cyt., s. 17; E. McGilvray, dz. cyt., s. 47; *Encyklopedia II wojny światowej*, dz. cyt., s. 10 [we wstępie]).

¹⁴³ Tak jak przedstawiono to w podręczniku historii, np. z 1951 roku, w czasach okresu stalinowskiego (patrz w: G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 268).

dowódca ten nie powinien opuszczać swojego wojska. Podał również, że głównodowodzącego Armią Polską w konsekwencji męczyły wyrzuty sumienia, w związku z czym udało mu się w końcu przez Węgry powrócić na ziemie polskie, na których zmarł w Warszawie w 1941 roku¹⁴⁴. Były to zatem bardzo istotne informacje, które do tej pory nie zostały zaprezentowane w ten sposób. Nie pojawiła się bowiem dotychczas opinia autora w sprawie wyjścia polskich władz do Rumunii.

Następnie twórca opracowania podkreślił układ Sikorski-Majski. Zauważył jako pierwszy z autorów podręczników, że z dyplomatycznego punktu widzenia Polskę spotkał pewien dyshonor, ponieważ w imieniu strony przeciwnej porozumienie powinien podpisać szef rządu. Był nim jednak ówczesnie Władysław Mołotow¹⁴⁵, który wcześniej określał Polskę jako „bękart Traktatu Wersalskiego”¹⁴⁶. W związku z czym, wedle Pilikowskiego, byłby to paradoks i przykład cynizmu w polityce, gdyby to właśnie Mołotow miał złożyć podpis pod tą deklaracją¹⁴⁷.

Dalej pisał, że Armia Andersa w 1943 roku została ewakuowana na Bliski Wschód. Powodem tej decyzji stała się ofensywa niemiecka w Kaukazie i Stalingradzie, brak żywności i wyposażenia oraz nieufność wobec Sowietów. Armia ta udała się do Iranu, a później do Iraku i Palestyny. Autor zaznaczył też, że Stalin nie zamierzał w żaden sposób temu przeciwdziałać, a opuszczenie ZSRS przez Armię Polską było dla niego wygodne, ponieważ pozbył się polskich obozów wojskowych, które Pilikowski

¹⁴⁴ J. Pilikowski, dz. cyt., s. 18.

¹⁴⁵ Władysław Mołotow (1890-1986) - był sowieckim działaczem partyjnym i państwowym oraz jedną z najważniejszych osób w ZSRS. W latach 1926-1957 sprawował funkcję członka Biura Politycznego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii bolszewików, a później w Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego (KPZR). W latach 1930-1941 był Premierem ZSRS, a w latach 1939-1949 oraz 1953-1956 Ministrem Spraw Zagranicznych. W 1939 roku zawarł porozumienie z III Rzeszą w ramach układu o nieagresji, pod nazwą umowną: pakt Ribbentrop-Mołotow. Organizował też stalinowskie czystki wewnątrzpaństwowe (patrz w: *Historia. Encyklopedia szkolna PWN*, dz. cyt., s. 397).

¹⁴⁶ Traktat Wersalski - był to najważniejszy z zawartych w latach 1919-1920 traktatów pokojowych kończących I wojnę światową. Został podpisany 28 czerwca 1919 roku między państwami zwycięskimi, tj. Ententy, a pokonanymi Niemcami. Wszedł w życie 10 stycznia 1920 roku. Został zawarty w trakcie trwania Konferencji Pokojowej w Paryżu (18 stycznia 1919 roku do 21 stycznia 1920 roku). Wzięło w niej udział 27 państw, w tym Polska. Traktat ustalał nową strukturę terytorialną i polityczną w Europie. Stanowił też podstawę do tzw. ładu wersalskiego. W jego konsekwencji na państwo niemieckie nałożono szereg ograniczeń politycznych, militarnych i gospodarczych. Ustanowił tzw. Ligę Narodów, czyli instytucję mającą czuwać nad bezpieczeństwem świata. Zawierał, np. ustalenia co do kwestii polsko-niemieckich. Niemcy uznawały w nim niepodległość Polski. Traktat przyznawał Polsce większość ziem zaboru pruskiego: Wielkopolskę i Pomorze Gdańskie, bez miasta Gdańsk, z którego utworzono Wolne Miasto. Ponadto zapowiadał przeprowadzenie plebiscytów, mających rozstrzygnąć o przynależności państwowej Powiśla, Warmii i Mazur oraz Górnego Śląska (patrz w: A. Czubiński, *Historia powszechna XX wieku*, Poznań 2011, s. 130-133; J. Pajewski, *Historia Powszechna 1871-1918*, Warszawa 1978, s. 482-500; *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 731; *Traktat pokoju między mocarstwami sprzymierzonymi i skojarzonymi i Niemcami, podpisany w Wersalu dnia 28 czerwca 1919 roku*, Dz. U. 1920 nr 35 poz. 200, źródło: http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19200350200/O/D19200200_PL.pdf, dostęp: 21.11.2019 rok).

¹⁴⁷ J. Pilikowski, dz. cyt., s. 48.

nazwał „wysepkami wolności”. Przywódca sowietów miał patrzeć na nie z niechęcią. Ponadto mógł oskarżać Polaków o tchórzostwo, gdyż opuszczali ZSRS, w chwili, kiedy do Stalingradu nadciągały wojska niemieckie¹⁴⁸.

Ponadto wspomniał także, że w czasie okupacji niemieckiej zsyłano ludzi do obozów koncentracyjnych, w których śmierć miała nastąpić po ich wykorzystaniu ekonomicznym, bowiem jak stwierdził, więzień musiał pracować zanim umrze (na drodze „śmierci naturalnej”)¹⁴⁹. Omówił też, że Birkenau było miejscem zagłady, gdzie więźniów z rampy kolejowej¹⁵⁰ odsyłano wprost do komór gazowych. Wspomniał tu, że tylko nieliczni pozostawali przy życiu przez kilka miesięcy, by pracować przy obsłudze „fabryki śmierci”¹⁵¹. Dotyczyło to przede wszystkim członków *Sonderkommand* oraz tych, którzy zajmowali się sortowaniem mienia pomordowanych.

Pisząc z kolei o bitwie pod Lenino podkreślił, że kościuszkowcy zaprezentowali dobre przygotowanie bojowe, ale w rezultacie złego dowodzenia na wyższym szczeblu ponieśli duże straty. Pilikowski przedstawił, że komunistyczna propaganda w czasach PRL uczyniła z tej bitwy wielkie zwycięstwo i prawdziwy chrzest bojowy Polaków na froncie wschodnim. Dodał również, że Stalin uznawał wartość polskiego żołnierza, ale wolał polskie wojsko zdziesiątkować rękami Niemców¹⁵². Dostrzeżono zatem porażkę berlingowców i wyliczono ich błędy na polu bitwy.

Tematykę okupacji niemieckiej autor zakończył wzmianką o Powstaniu Warszawskim. Napisał, że plan „Burza”, był operacją, według którego poszczególne oddziały AK miały wypierać Niemców i przejmować kontrolę nad określonymi obszarami przed nadejściem Armii Czerwonej. Następnie autor eksponował, że walki

¹⁴⁸ Tamże, s. 52.

¹⁴⁹ Tamże, s. 58. Było to zgodne z wykazaną różnicą między obozem koncentracyjnym, a obozem zagłady, w odniesieniu do czynnika: sposób wykorzystania więźniów (patrz w: F. Piper, *Polityczne i rasistowskie przesłanki nazistowskiej polityki eksterminacyjnej i jej realizacja w KL Auschwitz*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 11-12; J. Gumkowski, K. Leszczyński, dz. cyt., s. 68-69; J. Gumkowski, *Obozy jako narzędzie masowej eksterminacji ...*, s. 150-151; M. Pawlak, *Uwarunkowania powstania i funkcjonowania ...*, s. 86).

¹⁵⁰ Rampy obozowe w KL Auschwitz-Birkenau - przez cały okres jego istnienia były takowe trzy rampy, tzn. pierwsza funkcjonowała w latach 1940-1941 i ulokowana była na bocznicach obok Auschwitz I, na którą przywożono głównie Polaków, więźniów politycznych. Druga rampa, zwana też jako *Judenrampe*, znajdowała się w połowie drogi między obozami Auschwitz i Birkenau. Działała ona od wiosny 1942 roku do maja 1944 roku. Trzecia rampa została uruchomiona na terenie obozu Birkenau na wiosnę 1944 roku, tuż przed przyjazdem do niego Żydów z Węgier. Funkcjonowała do momentu wyzwolenia obozu w 1945 roku (patrz w: *Auschwitz od A do Z. Ilustrowana historia obozu*, dz. cyt., s. 143).

¹⁵¹ J. Pilikowski, dz. cyt., s. 59. Około 80-90% więźniów z każdego żydowskiego transportu do niemieckich obozów było kierowanych wprost z rampy kolejowej do komór gazowych. Pozostałe 10-20% osób wprowadzano do ewidencji obozowej i wykorzystywano do prac w obozie lub na terenie przyobozowym (patrz w: APMA-B, *Proces Załogi*, syng. Dpr-ZO/22a, t. 22a, *Akt oskarżenia przeciwko Rudolfowi Hössowi z lutego 1947 roku*, k. 73).

¹⁵² J. Pilikowski, dz. cyt., s. 63-64.

podczas Powstania Warszawskiego skończyły się po dwóch miesiącach. Stwierdził także, że *Warszawa zmieniła się w cmentarzysko pełne ruin i grobów na podwórzach zburzonych i wypalonych kamienic*¹⁵³. Podał, że podczas trwania tego zrywu zginęło około 200 tysięcy osób spośród ludności cywilnej.

5.2 Wątek okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w narracjach autorów podręczników w latach 1999-2009

Jak już kilkakrotnie zostało wspomniane, od roku szkolnego 1999/2000 zaczęły obowiązywać zmiany, które wprowadzono nową reformą szkolną i ustanowieniem 6-letniej szkoły podstawowej, 3-letniego gimnazjum i szkoły średniej, w której nauka odbywała się przez trzy lata w liceum ogólnokształcącym lub profilowanym, bądź cztery lata w technikum albo dwa lata w szkole zawodowej. W związku z tym, przeobrażeniom uległo także nauczanie historii, które obowiązywało na każdym z powyższych etapów ówczesnego systemu edukacyjnego. Podręczniki historii rozpoczęto opracowywać, kiedy pojawiła się zaktualizowana podstawa programowa. Nauczyciel miał do wyboru kilka opracowań do jednej klasy. Powstawały w bardzo szybkim tempie i stanowiły konkurencję na rynku wydawniczym. Przez to jednakże zwiększył się i urozmaicił poziom materiałów historycznych, atlasów oraz map¹⁵⁴. Nowe podręczniki historii, dostosowane do wymogów reformy szkolnej, w swoich treściach miały też tematy poświęcone analizowanemu w niniejszej pracy tematowi, czyli okupacji niemieckiej na ziemiach polskich (w czasach II wojny światowej).

Podobnie jak w poprzednim okresie, tak i tutaj rozważania dotyczące głównej tematyki, należy zacząć od szkolnictwa podstawowego. Trzeba stwierdzić, że w latach 1999-2009, problematyka omawiana w niniejszej rozprawie była uwzględniana przez autorów opracowań szkolnych w klasach VI szkoły podstawowej (w odróżnieniu od lat 90. XX stulecia, kiedy informacje takie można było spotkać w klasach IV i VIII). Wiązało się to z nową organizacją strukturalną polskiej oświaty.

W pierwszej kolejności należy omówić treść wybranego opracowania z 2001 roku¹⁵⁵, autorstwa Grzegorza Wojciechowskiego, które przeznaczone było właśnie dla uczniów VI klasy. Autor przybliżył w nim, że państwo polskie podczas II wojny

¹⁵³ Tamże, s. 104.

¹⁵⁴ J. Maternicki, *Szkolna edukacja historyczna ...*, s. 170. Choć poziom opracowań szkolnych był różny, to wszystkie zawierały bogatą szatę graficzną oraz interesującą obudowę dydaktyczną.

¹⁵⁵ G. Wojciechowski, *Historia i społeczeństwo 6. Człowiek i jego cywilizacja. Poznaję cię historio!*, Poznań 2001, s. 142-147.

światowej było jednym z tych Krajów w Europie, które najbardziej ucierpiały. Napisał jako drugi autor, ze wszystkich analizowanych dotychczas wybranych podręczników, o wprowadzeniu godziny policyjnej przez niemieckiego okupanta. Wytłumaczył ją krótko jako zakaz opuszczania mieszkań po zmroku¹⁵⁶. Ponadto dodał, że III Rzesza zmieniła na zajętych przez siebie terytorium nazwy ulic i miejscowości na niemieckie, niszczyła pomniki polskich bohaterów narodowych, zakazała Polakom wstępu do lokali i obiektów publicznych, rabowała wszelkie dobra, wprowadziła system kartkowy, zmuszała rolników do oddawania plonów na rzecz armii niemieckiej, przeprowadzała wysiedlenia ludności, a do opuszczonych domostw sprowadzała Niemców¹⁵⁷. Autor wspomniał dodatkowo, że III Rzesza zakazała radioodbiorników, drukowania gazet i książek, a jedynym źródłem informacji miały być niemieckie gazety i uliczne głośniki¹⁵⁸. Nie przedstawił jednak, że chodziło tu o „gadzinówki” i „szczekaczki”. Podał więc, dołączając termin „godziny policyjnej”, stałe elementy represjonowania ludności cywilnej na ziemiach polskich w czasie II wojny światowej.

W dalszej kolejności omówił, że mimo klęski Polski w walkach z najeźdźcami, naród nie poddał się i podjął walkę z agresorem. Jak podkreślił, przejawami tego oporu było powstawanie różnych tajnych organizacji podziemnych, które m.in. gromadziły broń, czyniły przygotowania do zbrojnych wystąpień, czy przeprowadzały zamachy na niemieckich funkcjonariuszy. Walkę z okupantem podjęły też oddziały partyzanckie. Wojciechowski przedstawił dalej Powstanie Warszawskie, wyjaśniając, że wybuchło 1 sierpnia 1944 roku, a walkę podjęła AK. Autor napisał, że celem tego zrywu było wyzwolenie stolicy i utworzenie rządu niepodległej Polski. Wzmiankował, że podczas powstania, budowano w Warszawie barykady i toczono walki z nieprzyjacielem. Rosjanie natomiast nie pomogli powstańcom, gdyż jak napisał autor: *Stalin był przeciwny utworzeniu władz niepodległej Polski, ponieważ dążył do całkowitego podporządkowania państwa*¹⁵⁹. Kontynuując wątek tego zrywu, twórca książki podkreślał, że powstanie po dwóch miesiącach walki upadło, ludność została wysiedlona, a miasto zburzone i zrabowane.

Następnym wybranym podręcznikiem historii, do przeprowadzenia niezbędnej analizy, także do klasy VI szkoły podstawowej (z 2001 roku), był ten autorstwa Anny

¹⁵⁶ Tamże, s. 142. Ostatni raz termin „godziny policyjnej” pojawił się w wybranym do tej analizy opracowaniu szkolnym z 1953 roku, autorstwa Dłuskiej i Schoenbrenner, skierowanego do uczniów klasy IV szkoły podstawowej (patrz w: M. Dłuska, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 192).

¹⁵⁷ G. Wojciechowski, *Historia i społeczeństwo 6. Człowiek i jego cywilizacja ...*, s. 142-143.

¹⁵⁸ Tamże, s. 146.

¹⁵⁹ Tamże, s. 146.

Wołosik¹⁶⁰. Autorka wyjaśniła, że okupacja miała miejsce wtedy, gdy wojska zwycięskiego państwa zagarnęły ziemie Kraju pokonanego, a inkorporowane obszary traktowały jako swoją zdobycz¹⁶¹. Zaznaczyła, że na przejętych przez Niemców terenach zapanował terror, bowiem przeprowadzano aresztowania działaczy politycznych i społecznych, przedstawicieli inteligencji i duchowieństwa, urządzano masowe egzekucje, czy wysyłało ludność do obozów koncentracyjnych. Wyjaśniła, że obozami były miejsca, w których gromadzono więźniów i przetrzymywano ich w niehumanitarnych warunkach oraz zmuszano do niewolniczej, ciężkiej pracy¹⁶².

Następnie wyszczególniła etapy zagłady Żydów podkreślając, że okupant odnosił się do tego narodu ze szczególnym okrucieństwem, pozbawiając go mienia i osadzając w gettach. Autorka unaoczniała, że od 1941 roku Niemcy rozpoczęli budowę obozów zagłady na ziemiach polskich, w których uśmiercano Żydów w komorach gazowych. Jak zaznaczyła, okupant budował je na wzór łaźni. Jako pierwsza ze wszystkich dotychczasowych autorów wzmiankowała o tym, że oprawcy do duszenia ludzi w komorach, oprócz cyklonu B i gazów spalinowych, wykorzystywali także tlenek węgla, a ciała zamordowanych ofiar palili w piecach krematoryjnych lub na wolnym powietrzu¹⁶³. Stwierdziła też, że okupant w Oświęcimiu-Brzezince stworzył największy ze wszystkich obozów, który wyposażył w cztery komory gazowe i krematoria. Zaprezentowała, że dziennie zginąć mogło tam około 20 tysięcy Żydów, co było nieprawdą, bowiem te wartości liczbowe wynosiły około 8 tysięcy¹⁶⁴. Podkreśliła też, że poza Żydami, w obozach ginęli m.in. Romowie, Polacy i sowieccy jeńcy wojenni¹⁶⁵. Eksponowała również, że zbrodnię i zagładę Żydów nazwano Holocaustem, a po wojnie na terenie byłego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu-Brzezince zorganizowano państwowe muzeum upamiętniające wydarzenia z czasów

¹⁶⁰ A. Wołosik, *Historia. Opowiem Ci ciekawą historię. Podręcznik dla uczniów klasy 6 szkoły podstawowej*, Warszawa 2001, s. 84, 86-89.

¹⁶¹ Tamże, s. 84.

¹⁶² Tamże, s. 86.

¹⁶³ Tamże, s. 87.

¹⁶⁴ Tamże, s. 87. Wyjaśnienie to można znaleźć m.in. w: F. Piper, *Masowa zagłada Żydów w komorach gazowych [w:] Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 163-164; APMA-B, *Proces Załogi*, syng. Dpr-ZO/22a, t. 22a, *Akt oskarżenia przeciwko Rudolfowi Hössowi z lutego 1947 roku*, k. 85; J. Chmielewski, *Komory gazowe w czasie II wojny światowej ...*, s. 10 (dostęp: 03.09.2019 rok); *Autobiografia Rudolfa Hössa ...*, s. 195; I. Urbańska, dz. cyt., s. 21-22.

¹⁶⁵ Jeńcy sowieccy byli represjonowani i trafiali do niemieckich obozów, bowiem naziści podkreślali niebezpieczeństwo grożące im ze strony bolszewizmu. Nakazywano wobec tego żołnierzom Wehrmachtu jak najostrzejsze rozprawianie się z nimi. Dochodził w tym wątku również czynnik konfliktu walki dwóch przeciwstawnych ideologii, którego celem ostatecznym miało być zniszczenie komunizmu i państwa sowieckiego, gdyż stanowiły one zagrożenie dla przyszłości III Rzeszy (patrz w: J. Lachendro, *Jeńcy sowieccy w KL Auschwitz*, „Głosy Pamięci” 11, Oświęcim 2016, s. 7, 9). Kwestie te nie były ujmowane w ogóle w treściach programowych i podręcznikowych PRL.

II wojny światowej¹⁶⁶, o czym poinformowano po raz drugi, ponieważ wiadomość ta została już wskazana w podręczniku do klasy IV szkoły podstawowej z 1981 roku¹⁶⁷.

Wołosik rozwijając z kolei zagadnienie polskiego ruchu oporu napisała, że *w połowie 1944 roku było już jasne, że Niemcy przegrają wojnę. W Europie Zachodniej trwała zwycięska ofensywa wojsk koalicji. Wojska radzieckie, które od wiosny 1944 roku działały na ziemiach polskich, szybko posuwały się na zachód, w stronę Wisły. Przez miasta i wsie centralnej Polski przeciągały w bezwładzie rozbite oddziały niemieckie. W tej sytuacji Polacy postanowili uwolnić Warszawę własnymi rękami i powitać zbliżające się wojska radzieckie, jako gospodarze stolicy*¹⁶⁸. Wskazany cytat był podyktowany przedstawieniem przez autorkę genezy Powstania Warszawskiego. Jak podawała dalej, powstańcom chodziło o zajęcie kluczowych punktów miasta, zwłaszcza tras komunikacyjnych, mostów i poczt, a także utrzymanie ich do momentu nadejścia Armii Czerwonej, bowiem liczone na ich wsparcie po drugiej stronie Wisły. Ale jak stwierdziła autorka, oddziały zbrojne Związku Sowieckiego nie podjęły żadnej akcji, ponieważ władze tego Kraju były wrogo nastawione do rządu emigracyjnego i dowództwa powstania¹⁶⁹. Wspomniała też, że zryw w Warszawie zaczął się 1 sierpnia 1944 roku i od tego czasu walczone o każdy fragment miasta, tzn. ulice i budynki oraz dzielnice. Powstanie jednak po 63 dniach trwania upadło. Konsekwencją jego wybuchu stała się śmierć około 180 tysięcy ludzi i całkowite zniszczenie miasta, bo jak zaakcentowała: *w Warszawie, już po kapitulacji, oddziały niemieckie wysadziły w powietrze większość budynków. Z miasta zostało morze gruzów*¹⁷⁰. Skutki, które przedstawiła Wołosik, były zatem kolejnym zapożyczeniem z wcześniejszych książek.

Dla klasy VI szkoły podstawowej opracowano również podręcznik historii autorstwa Jarosława Machnickiego, Grzegorza Liebrechta i Jacka Wołowca z 2002 roku¹⁷¹. W temacie poświęconemu głodowi na świecie omówili, że w czasie II wojny światowej okupant niemiecki wprowadził minimalny, kartkowy przydział żywności dla ludności zamieszkującej tereny ziem polskich. W wyniku takiej polityki, jak stwierdzili autorzy, ludzie umierali z głodu, ciężkiej pracy i wycieńczenia. Ponadto komunikowali, że głodzenie więźniów obozów koncentracyjnych stało się elementem masowej

¹⁶⁶ A. Wołosik, *Historia. Opowiem Ci ciekawą historię ...*, s. 87.

¹⁶⁷ Ostatni raz informację taką można było spotkać w opracowaniu do szkoły podstawowej z 1981 roku - okres „sчыłku realnego socjalizmu” (patrz w: J. Centkowski, A. Syta, dz. cyt., s. 102).

¹⁶⁸ A. Wołosik, *Historia. Opowiem Ci ciekawą historię ...*, s. 88.

¹⁶⁹ Tamże, s. 88.

¹⁷⁰ Tamże, s. 89.

¹⁷¹ J. Machnicki, G. Liebrecht, J. Wołowiec, *Moje otoczenie. Podręcznik do historii i społeczeństwa dla klasy 6*, cz. 2, Kielce 2002, s. 14, 50.

zagłady¹⁷². Następnie podkreślili, zaznaczając wątek teatru w Polsce, że podczas II wojny światowej życie teatralne zamarło. Dodali, że agresja niemiecka i sowiecka oraz późniejsze prześladowania spowodowały śmierć około 300 aktorów. Mimo represji, działały tajne szkoły aktorskie i urządzano konspiracyjne spektakle¹⁷³. Autorzy przedstawili zatem jedynie kwestie związane z represjami kulturalnymi oraz gospodarczymi, jakie zastosowali Niemcy na ziemiach polskich, a także wskazali na termin obozu koncentracyjnego, wymieniając jedynie ten na Majdanku. Taka interpretacja twórców książki jest w pełni uzasadniona, gdyż dzieci mające około 12 lat nie mogą doświadczać w treściach nauczania zbyt dramatycznych tematów.

Jeszcze jednym podręcznikiem historii do klasy VI, o którym należy wspomnieć w niniejszej analizie, było wybrane opracowanie z 2008 roku, autorstwa Aleksandry Pawlickiej i Wojciecha Widłaka¹⁷⁴. Autorzy podali w tekście, że wobec agresji obu sąsiadów i braku szans na zwycięstwo, Naczelnny Wódz, rząd i Prezydent RP przekroczyli granicę z Rumunią w nocy z 17 na 18 września 1939 roku. Za tymi polskimi przywódcami podążyło wielu żołnierzy i oficerów, którzy chcieli przedostać się do Francji¹⁷⁵, aby tam utworzyć rząd i Wojsko Polskie.

Ponadto wyróżnili, że w Powstaniu Warszawskim wzięli udział kilkunastoletni dziewczęta i chłopcy, którym przypisano m.in. roznoszenie meldunków i listów, opiekowanie się rannymi i chorymi. Niektórzy spośród nich walczyli wspólnie z żołnierzami AK. Przy okazji tego wątku, wspomnieli o 12-letnim Witoldzie Modelskim¹⁷⁶, który na początku powstania przyłączył się do batalionu AK „Gozdawa” i przyjął pseudonim „Warszawiak”. Podkreślili, że chłopiec w walkach na Starym

¹⁷² Tamże, s. 14.

¹⁷³ Tamże, s. 50.

¹⁷⁴ A. Pawlicki, W. Widłak, *Był sobie człowiek. Podręcznik do historii i społeczeństwa dla klasy 6*, Warszawa 2008, s. 69, 72, 78-81.

¹⁷⁵ Tamże, s. 69.

¹⁷⁶ Witold Modelski (1932-1944) - był jednym z najmłodszych powstańców. Niejednokrotnie podkreślano u niego niesamowitą odwagę, za którą został odznaczony 23 sierpnia 1944 roku Krzyżem Walecznym. Tego samego dnia także został awansowany do stopnia kaprała. Był najbliższym współpracownikiem i podopiecznym dowódcy I Kompanii. Spełniał funkcję łącznika oraz dbał o to, aby jego przełożony miał wyczyszczone broń, otrzymywał posiłek i mógł się przespać. Jego największą przeprowadzoną i spektakularną akcją była operacja sprowadzenia saperów do rezydencji Banku Polskiego. Misja ta zakończyła się sukcesem. Ciężko przeżył śmierć swojego dowódcy, a sam zmarł w dniu 20 września 1944 roku. Poległ podczas obrony budynków nr 10 i 6 przy ulicy Wilanowskiej. Po zakończeniu II wojny światowej jego ciało zostało ekshumowane i pochowane na Powązkach Wojskowych w Kwaterach Wojennych Batalionu AK „Parasol”. W 1986 roku został pośmiertnie odznaczony Warszawskim Krzyżem Powstańczym (patrz w: Z. Wróblewski, *Pod komendą „Gozdawy”*. I VIII-4 X 1944, Warszawa 1989, s. 152-153; P. Frydel, *Bohaterowie Polskiej Historii: Witold Modelski „Warszawiak”*, „Encyklopedia Polskich Bohaterów”, źródło: <https://parezja.pl/bohaterowie-polskiej-historii-witold-modelski-warszawiak/>, dostęp: 12.12.2019 rok; *Powstańcze Biogramy - Witold Modelski*, źródło: <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/witold-modelski,31858.html>, dostęp: 12.12.2019 rok).

Mieście zawsze zgłaszał się do najniebezpieczniejszych zadań, za co został odznaczony Krzyżem Walecznym i awansowany do stopnia kaprała. Zginął 20 września 1944 roku¹⁷⁷, co było nową wiadomością zaprezentowaną w podręcznikach historii.

Na dalszych kartach autorzy rozpisali tematykę walk w czasie Powstania Warszawskiego. Wzmiankowali, że powstańcy mieli niewiele broni, część z nich posiadała tylko butelki z benzyną, a broń trzeba było zdobywać w walce. Od wroga przejmowano również hełmy i bluzy maskujące, tzw. „panterki”, na które zakładano biało-czerwone opaski, znak rozpoznawczy powstańczej armii¹⁷⁸. Twórcy książki wyróżnili, że ludność warszawska z entuzjazmem przyjęła rozpoczęcie powstania i pierwsze sukcesy, przez co przystąpiła też do budowy barykad, wywieszania polskich flag, czy wydawania prasy powstańczej. Przedstawili dalej, że Niemcy chcieli stłumić powstanie za wszelką cenę i po kolei odbierali powstańcom kolejne dzielnice, a szczególnie zacięte walki trwały na Starym Mieście¹⁷⁹. Pawlicka i Widłak podkreślili, że w połowie września 1944 roku prawobrzeżna Warszawa została zdobyta przez oddziały Armii Czerwonej. Przybliżyli również, że Stalin nie chciał pomagać Polakom i przez kilkanaście dni żołnierze ZSRS patrzyli na upadek walczącej Warszawy. Wspomnieli, że powstańcom brakowało broni, amunicji, lekarstw i żywności, a pomoc zaopatrzeniowa¹⁸⁰, którą zrzucali alianci zachodni była niewystarczająca.

Wiadomości dotyczące wątku niemieckiej okupacji na ziemiach polskich, występujące w podręcznikach szkoły podstawowej, znalazły swoje rozwinięcie oraz rozszerzenie na programowo wyższym szczeblu gimnazjalnym. Treści poświęcone powyższej tematyce znajdowały się w III klasach gimnazjum. Przykład tego stanowiła książka z 2000 roku, autorstwa Jana Wedta¹⁸¹. Zaprezentował w niej, że 17 września 1939 roku w obliczu groźby dostania się do niewoli Prezydent RP, rząd i Naczelne Dowództwo przekroczyło granicę Polski i przedostało się do Rumunii, w której zostali internowani¹⁸². Fakt ten nie składał się na żadną nowość, ale dla potrzeb analizy charakterystyki tego wyjazdu, był niezbędnym elementem do przedstawienia.

Następnie szeroko opisał tematykę Holocaustu. Podkreślił, że wiosną 1940 roku w jednej z dzielnic Oświęcimia, naziści założyli pierwszy na ziemiach polskich obóz

¹⁷⁷ A. Pawlicki, W. Widłak, dz. cyt., s. 79.

¹⁷⁸ Tamże, s. 80.

¹⁷⁹ Tamże, s. 80.

¹⁸⁰ Tamże, s. 81.

¹⁸¹ J. Wendt, *Historia III. Podręcznik. Gimnazjum*, Gdańsk 2000, s. 96-101, 103-105, 127-136, 140-141, 144-147.

¹⁸² Tamże, s. 96, 127. Jak można było zauważyć, podobną interpretację tego wydarzenia zaproponowali Centkowsky w podręczniku z 1997 roku (patrz w: E. Centkowska, J. Centkowski, dz. cyt., s. 77).

koncentracyjny Auschwitz, przekształcony wkrótce na obóz zagłady. Kontynuował dalej, że *Niemcy wybrali Polskę na miejsce eksterminacji Żydów, gdyż uznali, że w kraju pod okupacją dokonywanie ludobójstwa będzie można utrzymać w tajemnicy, a także ze względu na to, iż duża część ludności żydowskiej zamieszkiwała Polskę*¹⁸³. Wskazał w tekście, że oprócz Żydów i Polaków w Auschwitz mordowano też Romów, uznawanych za podludzi. Oprócz istnienia obozów koncentracyjnych, Niemcy zakładali też obozy zagłady, w których więźniów od razu uśmiercano w komorach gazowych. Wymienił, że Niemcy na ziemiach polskich wybudowali obozy nie tylko w Auschwitz, ale też w Stutthofie, na Majdanku, w Chełmnie nad Nerem, Sobiborze, Bełżcu i Treblince. W obozach tych okupant przeprowadzał na więźniach eksperymenty pseudomedyczne i wykorzystywał ich do pracy ponad siły fizyczne¹⁸⁴. Autor napisał także, że w najgorszej sytuacji znaleźli się Żydzi. Podał, że Polacy starali się pomóc ludności żydowskiej, dlatego też ukrywali ich w mieszkaniach, dostarczali fałszywe dokumenty, czy pomagali im w ucieczce z gett. Zaznaczył przy tym również, że znalazły się osoby, które wydawały Żydów władzom okupacyjnym, aby się wzbogacić. Omówił równocześnie, że ludzie ci stanowili niewielki procent¹⁸⁵. Termin „Holocaust” chociaż nie został użyty bezpośrednio w tekście, to został wykorzystany jako tytuł podrozdziału w analizowanej książce Wendta.

Autor przedstawił także, odnosząc się do wątku rządu emigracyjnego, że Armia Polska generała Andersa została wyprowadzona ze Związku Sowieckiego, ponieważ dowódca odmówił wysłania pierwszej sformowanej i przeszkolonej dywizji na front, żądając najpierw wyposażenia dla całej armii i użycia jej jako zwartej siły w wojnie przeciwko Niemcom. Przyczyniła się do tego również Wielka Brytania, która obawiając się o bezpieczeństwo zagłębia naftowego na Bliskim Wschodzie, zagrożonego powstaniem arabskim, wyprosiła u Stalina zgodę na ewakuację Armii Andersa do Iranu. Jak stwierdził Wendt, przywódca ZSRS wyraził na to zgodę, ponieważ wypuszczenie tych polskich grup wojskowych było mu „na rękę”¹⁸⁶. Po raz kolejny nie pisano już o tym, że wspomniana armia uciekała przed zbliżającymi się wojskami niemieckimi lub o tym, że to Polacy nie chcieli walczyć u boku Armii Czerwonej.

Warto także podkreślić, iż po raz drugi w szkolnej edukacji III RP (na podstawie podręczników historii), autor wspominał o tym, że ciało generała Sikorskiego, po

¹⁸³ J. Wendt, dz. cyt., s. 103.

¹⁸⁴ Tamże, s. 103.

¹⁸⁵ Tamże, s. 104.

¹⁸⁶ Tamże, s. 129.

katastrofie w Gibraltarze, zostało wydobyte z morza, a następnie przewiezione do Anglii i pochowane na cmentarzu polskich lotników¹⁸⁷ (nie podano tu jednakże miejsca tego pochówku, czyli miejscowości Newark).

Następnie Wendt poinformował, że Nowotko zginął w wyniku wewnętrznych rozgrywek partyjnych i został zastrzelony w listopadzie 1942 roku, a jego następca w PPR (a jednocześnie sprawca tego mordu, czego nie zaznaczono w tekście podręcznika) Bolesław Mołojec, na podstawie wyroku sądu partyjnego, został skazany na karę śmierci¹⁸⁸. Trzeba stwierdzić, że w podręczniku tym nie wskazano winnego zamachu na Nowotkę, a te dwa wydarzenia potraktowano jako osobne fakty.

Oprócz powyższych zagadnień autor wskazał, że plan wybuchu powstania powszechnego zastąpiony został operacją „Burza”. Miała ona polegać na walce z Niemcami i występowaniu w roli gospodarza podziemnej władzy na wyzwolonych terenach przez przedstawicieli administracji wojskowej i cywilnej rządu RP w Londynie. Pomimo, że została nawiązana współpraca z ZSRS w tej mierze, dla Stalina oddziały AK stanowiły przeszkodę do opanowania Polski. W związku z tym Sowieci, po zakończeniu wspólnej walki z Niemcami (na Polesiu i Wołyniu), otoczyli i rozbili żołnierzy 27. Dywizji Piechoty AK, a oficerów zesłali do obozów w głębi ZSRS. Podobny los spotkał wojskowych na Wileńszczyźnie, gdzie zostali podstępnie aresztowani, przez NKWD i rozbrojeni¹⁸⁹. Wendt wskazał, że dla Polaków stało się jasne, jakie były wobec nich prawdziwe i faktyczne intencje Sowieców.

Dalej podkreślił, że Powstanie Warszawskie było manifestacją siły zbrojnego podziemia, gdyż samodzielne oswobodzenie stolicy i przywitanie wojsk Armii Czerwonej przez władze PPP i rządu emigracyjnego stanowiło ostateczną szansę na uratowanie niepodległości oraz honoru¹⁹⁰. Taka ocena sytuacji była rzadkością w podręcznikach historii, bowiem uwypuklono tu definicję zrywu z 1944 roku.

Kolejnym wybranym opracowaniem szkolnym do III klasy gimnazjum, obejmującym zagadnienia okupacji niemieckiej, była książka z 2001 roku autorstwa Włodzimierza Mędrzeckiego i Roberta Szuchty¹⁹¹. Warto podkreślić, że autorzy napisali, iż okupant stosował wobec obywateli zajętych ziem polskich drakońskie kary i zasadę odpowiedzialności zbiorowej. Wobec tego zaakcentowali, że najczęściej

¹⁸⁷ Tamże, s. 131. Po raz pierwszy pisał o tym Glubiński (patrz w: T. Glubiński, dz. cyt., s. 268-269).

¹⁸⁸ J. Wendt, dz. cyt., s. 140.

¹⁸⁹ Tamże, s. 144.

¹⁹⁰ Tamże, s. 145.

¹⁹¹ W. Mędrzecki, R. Szuchta, *Historia 3. Podręcznik. U źródeł współczesności. Dzieje nowożytne i najnowsze*, Warszawa 2001, s. 220-222, 235-246, 248-253, 266-279.

najeżdźca karał ludność wywózką do pracy przymusowej, osadzeniem w obozie koncentracyjnym bądź śmiercią. Kolejno podkreślili, że niemieckie obozy koncentracyjne stały się ośrodkami służącymi do izolacji i koncentracji przedstawicieli podbitych narodów, działaczy ruchu oporu i pospolitych przestępców w celu ich eksploatacji ekonomicznej oraz eksterminacji¹⁹². Autorzy tłumaczyli, że latem 1940 roku Niemcy rozpoczęły ich budowę na ziemiach polskich i przez okres 5 lat utworzono około 20 dużych oraz około 165 „fili” im podporządkowanych, w których przebywało około 700 tysięcy więźniów. Zaznaczyli, że największy obóz powstał w Oświęcimiu - Auschwitz. Kontynuując ten wątek, eksponowali, że obóz ten składał się z trzech części: Auschwitz I - jako obóz macierzysty, zbudowany na terenie byłych przedwojennych koszar wojskowych (występujący pod niemiecką nazwą *Stammlager*), Auschwitz II-Birkenau, uruchomiony we wsi Brzezinka i wykorzystywany do masowej eksterminacji Żydów oraz Auschwitz III - czyli kompleks około 40 podobozów pracy przymusowej. Obozy te odizolowano od świata zewnętrznego i otoczono drutem kolczastym¹⁹³. Wszystkie trzy wskazane części obozowe podlegały komendanturze w Auschwitz I, choć każde z nich miało swoje władze i pewną formę autonomii.

Mędrzecki i Szuchta napisali następnie, że Holocaust był zaplanowanym przez nazistów systematycznym ludobójstwem, etymologicznie wywodzącym się z greckiego całopalenia. Dotyczył głównie dwóch grup ludnościowych, tzn. Żydów i Romów, których najpierw szykanowano i prześladowano, a później deportowano do gett. Z kolei od 1942 roku wszystkich ich skazano na śmierć w obozach zagłady. Przywożono do nich Żydów z całej okupowanej Europy. Tam odbierano im majątki, a później uśmiercano za pomocą trującego gazu lub spalin samochodowych. Ich ciała palono na stosach lub w krematoriach. W ten sposób, jak zaznaczyli autorzy, zamordowano około 6 milionów Żydów i Romów z Europy¹⁹⁴. Błędnie natomiast wskazali, że konferencja w Wannsee odbyła się 20 stycznia 1941 roku, a nie 1942 roku. Mędrzecki i Szuchta wzmiankowali dalej, że od wiosny 1942 roku do jesieni 1943 roku Niemcy w GG

¹⁹² Tamże, s. 239.

¹⁹³ Tamże, s. 239-240. Po zakończeniu II wojny światowej mówił o tym Höss, który stwierdził, w odniesieniu do podziału obozu Auschwitz, że: (...) *Himmler nakazał podział obozu oświęcimskiego na 3 samodzielne obozy. Rozkaz ten wykonał już mój następcą w Oświęcimiu na stanowisku komendanta i szefa garnizonu Obersturmbannführer Liebehenschel z końcem listopada 1943 r. Utworzył on wówczas obozy: Oświęcim I - obóz macierzysty (...), obóz Oświęcim II w Brzezince (...) oraz obóz Oświęcim III, obejmujący wszystkie obozy poboczne* (patrz w: APMA-B, Proces Hössa, syng. Dpr-Hd/21, t. 21, *Protokół z zeznań Rudolfa Hössa z dnia 10 listopada 1946 r.*, k. 45; D. Czech, *Geneza obozu, jego budowa i rozbudowa*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 35-36; potwierdzenie tego można znaleźć również w: D. Czech, *Kalendarz wydarzeń ...*, s. 563-564).

¹⁹⁴ W. Mędrzecki, R. Szuchta, dz. cyt., s. 243.

przeprowadzali tzw. „Akcję Reinhardt”¹⁹⁵, która miała polegać na likwidacji gett oraz transportowaniu ich mieszkańców do obozów zagłady na śmierć w komorach gazowych. Autorzy wyraźnie podkreślili, że o Holocauście wiedział cały świat, ale nikt nie podjął żadnych kroków, aby natychmiastowo zatrzymać zagładę. Przywódcy zachodni uważali¹⁹⁶, że jedynym ratunkiem będzie szybkie pokonanie III Rzeszy¹⁹⁷.

Twórcy opracowania przybliżyli następnie, że na ziemiach polskich w czasie niemieckiej okupacji dominującą postawą była obojętność wobec zagłady, do której przyczyniały się takie czynniki jak: strach przed represjami, brak poczucia wspólnoty losów oraz niechętny stosunek do Żydów¹⁹⁸. Jednoznacznie jednak napisali, że niesłuszne są głosy o współodpowiedzialności Polaków za Holocaust. Tezę tę podparli tym, że *wybór ziem polskich na miejsce zorganizowania i przeprowadzenia eksterminacji całego narodu żydowskiego wynikał z przesłanek pragmatycznych. Tu mieszkała bowiem przytłaczająca większość osób przeznaczonych przez hitlerowców na śmierć*¹⁹⁹. Informacja ta stanowiła uzasadnienie dla działań i postępowań Niemców.

W tekście podkreślili również sprawę Karskiego, który jako kurier PPP, przedostał się kilkakrotnie na Zachód z raportem o sytuacji na okupowanych terenach. Meldował władzom polskiego rządu emigracyjnego oraz politykom brytyjskim

¹⁹⁵ „Akcja Reinhardt” - to masowa eksterminacja Żydów i grabieży ich mienia w GG. Akcja ta miała się odbywać w trzech obozach zagłady: Bełżcu, Sobiborze i Treblince. Kryptonim tej operacji pochodził od niemieckiego dygnitarza nazistowskiego - Reinharda Heydricha. Cała operacja w rzeczywistości odnosiła się też do obozów Auschwitz-Birkenau i Majdanek (dwóch obozów o podwójnej roli) i w związku z tym obejmowała łącznie pięć niemieckich kaźni (patrz w: N. Wachsmann, *KL. Historia nazistowskich obozów koncentracyjnych*, tłum. M. Antosiewicz, Warszawa 2016, s. 328-329; *Zagłada Żydów Polskich w czasie II wojny światowej*, dz. cyt., s. 9-11; W. Polak, S. Galij-Skarbińska, dz. cyt., s. 106, 158-169; M. Winstone, *Generalne Gubernatorstwo. Mroczne serce ...*, s. 23-25).

¹⁹⁶ W. Mędrzecki, R. Szuchta, dz. cyt., s. 244.

¹⁹⁷ Potwierdził to w jednym ze swoich artykułów Henryk Świebocki. Wskazał, że w połowie 1944 roku treści sprawozdań o zagładzie Żydów i funkcjonujących komorach gazowych, dostarczone na Zachód przez uciekinierów z Auschwitz, wywołały kampanię w środkach masowego przekazu. Oburzenie i protesty opinii publicznej jeszcze bardziej wzmożyły się na wiadomość o tragedii Żydów z Węgier, deportowanych do Birkenau w celu eksterminacji. Podjęto działania mające na celu powstrzymanie tej zbrodni, ale opierały się one głównie o apele i żądania, by zbombardować urządzenia masowej zagłady oraz linie kolejowe z Węgier prowadzące do obozu. Kierowano je głównie do władz USA i Prezydenta Franklina Delano Roosevelta. Okazały się jednak bezskuteczne, zwłaszcza, że Departament Wojny tego państwa był przeciwny nalotom bombowym. Uznano, iż takie przedsięwzięcia nie powinny być stosowane dla celów nie militarnych. Swoją odmowę motywowano również tym, że tego typu operacje są nie do przeprowadzenia, ponieważ wymagałoby to wyłączenia znacznych sił powietrznych, potrzebnych do walki na froncie. Departament Wojny wspominał także o pewnych trudnościach technicznych w realizacji tej akcji oraz o ewentualnym odwecie ze strony III Rzeszy. Resort ten był zdania, że najbardziej skuteczną pomocą dla ofiar może przynieść tylko szybkie zwycięstwo aliantów nad Niemcami i innymi państwami osi. Zbieżne stanowisko reprezentowało też brytyjskie Ministerstwo Lotnictwa (patrz w: H. Świebocki, *Ujawnianie i demaskowanie zbrodni SS*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 251-252; D.S. Wyman, *Das unerwünschte Volk. Amerika und die Vernichtung der europäischen Juden*, Ismaning bei München 1986, s. 404,406, 409-415, 421).

¹⁹⁸ W. Mędrzecki, R. Szuchta, dz. cyt., s. 245-246.

¹⁹⁹ Tamże, s. 246.

i amerykańskim o położeniu ludności żydowskiej na zajętych ziemiach polskich oraz złożył raport z prośbą o udzielenie pomocy uśmiercanym Żydom. Wiadomości te uzyskiwał od członków podziemnych organizacji żydowskich, a także z własnych obserwacji, bowiem 2-krotnie wchodził na terytorium getta warszawskiego²⁰⁰. Karski przekazał też informacje na temat obozu zagłady w Bełżcu.

Poza powyższymi zagadnieniami, Mędrzecki i Szuchta eksponowali również, że zgoda Stalina na ewakuację polskich jednostek zbrojnych generała Andersa z ZSRS była umotywowana zmianą strategii tego dyktatora wobec polskiej sprawy. Jak zauważyli autorzy, przywódca Związku Sowieckiego do 1942 roku realizował politykę zawiązywania porozumienia z władzami emigracyjnymi na swoich warunkach. Po wypuszczeniu Armii Andersa ze swojego kraju, poprawie sytuacji wojskowej ZSRS na froncie oraz przyzwoleniu Anglii i USA na sowiecką dominację w Europie Środkowej, Stalin zmienił dotychczasową strategię i podjął się zorganizowania polskiego ośrodka politycznego, który miał być konkurencyjny wobec rządu w Londynie²⁰¹. Jego wolę mieli wypełniać przedwojenni polscy działacze i sympatycy komunizmu, którzy uniknęli śmierci w okresie czystek. Przedstawiono zatem w podręcznikach historii (w sposób bezpośredni) faktyczne przyczyny tworzenia się komunizmu na ziemiach polskich oraz czynnik sprawczy powstania PPR, KRN, ZPP czy AL.

Autorzy wytłumaczyli też (w odniesieniu do zagadnienia planu „Burza”), że w związku z tym, iż Armia Czerwona zdobywała przewagę na frontach i ziemie polskie stały się teatrem działań wojennych między siłami niemieckimi i sowieckimi, Polskie Podziemie postanowiło zrezygnować z koncepcji powstania powszechnego, a zastąpić go planem „Burza”. Zdefiniowali go jako plan, polegający na tym, że oddziały AK przejmowały terytoria opuszczone przez cofających się Niemców, a jeszcze nie zajęte przez Armię Czerwoną, którą witały w wyzwolonych miejscowościach cywilne instytucje PPP²⁰². Stwierdzili, że plan ten zakończył się polityczną klęską. Przyczynić się mieli do niej Sowietci, którzy aresztowali kadry dowódcze oddziałów AK i cywilnych przedstawicieli podziemia. Żołnierzom proponowano wcielenie do polskich jednostek bojowych tworzonych w ZSRS. Tych, którzy odmawiali²⁰³, deportowano na Syberię. Te nowe informacje, na dodatek podane bez odgórnych wytycznych, były dla szkolnej edukacji historycznej niezwykle istotne.

²⁰⁰ Tamże, s. 245.

²⁰¹ Tamże, s. 267.

²⁰² Tamże, s. 272.

²⁰³ Tamże, s. 272-273.

Warto również zwrócić uwagę na fakt, że twórcy opracowania, podsumowując wątek Powstania Warszawskiego, nadmienili o sporach na ten temat, bowiem jedni twierdzą, że powstanie naraziło na śmierć wiele tysięcy ofiar i zniszczenie Warszawy, a drudzy uważają, że było jawną i otwartą walką z okupantem, a jego wybuch był nieuchronny²⁰⁴. Należy podkreślić zatem, że był to pierwszy podręcznik historii III RP, pokazujący sporne oceny co do rozpoczęcia i trwania zrywu. Autorzy przedstawili krótko zarówno argumenty zwolenników jak i przeciwników.

W kolejnej książce szkolnej, przeznaczonej dla uczniów III klasy gimnazjum (opublikowanej w 2002 roku), autorstwa Tomasza Małkowskiego i Jacka Rześniowieckiego²⁰⁵, można zauważyć kilka nowości. Autorzy bowiem podkreślili, że do obozu koncentracyjnego Auschwitz w latach 1940-1945 deportowano około 140 tysięcy Polaków: nauczycieli, księży, lekarzy, działacze podziemia lub ofiary łapanek ulicznych²⁰⁶. Kolejno zaprezentowali, że na rampie obozowej, po przyjeździe każdego transportu żydowskiego, ludzie segregowano. Część z nich, zdolnych do pracy pozostawiano przez jakichś czas przy życiu, a resztę mordowano od razu po ich przybyciu²⁰⁷. Dalej zobrazowali, że okupant dokonywał uśmiercania Żydów potajemnie i tłumaczył deportowanym, że zostaną oni przesiedleni, a później będą pracować dla Niemców w specjalnych obozach.

Autorzy wspomnieli też, że 19 kwietnia 1943 roku mieszkańcy warszawskiej dzielnicy żydowskiej zbuntowali się i zorganizowali powstanie, by wyjść naprzeciw zamierzonej zagładzie Żydów. Twórcy książki szkolnej zaakcentowali, że tak naprawdę naród ten nie walczył o zwycięstwo, ale o to, by móc *wybrać sposób umierania*:

²⁰⁴ Tamże, s. 278-279.

²⁰⁵ T. Małkowski, J. Rześniowiecki, *Historia III. Podręcznik dla klasy III gimnazjum*, Gdańsk 2002, s. 175, 188-191, 196-225.

²⁰⁶ Tamże, s. 191. Por. F. Piper, *Liczba ofiar KL Auschwitz*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 188-190; D. Libionka, *Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie ...*, s. 238; F. Piper, *Ilustracja ludzi zginęło w KL Auschwitz ...*, s. 92; F. Piper, *Kontrowersje wokół liczby ofiar KL Auschwitz*, [w:] *Polska 1939-1945. Straty osobowe i ofiary represji pod dwiema okupacjami*, dz. cyt., s. 174-175.

²⁰⁷ T. Małkowski, J. Rześniowiecki, *Historia III. Podręcznik ...*, s. 198-199. Selekcje na rampie obozowej - były to segregacje ludzi zdolnych i potrzebnych do pracy w obozie, zanim zostaną zgładzeni. Wybierano wówczas około 10-20% osób przybyłych do obozu z każdego transportu, silnych i zdalnych do pracy. Pozostali szli wprost z rampy kolejowej do komory gazowej. Wśród nich znajdowali się przede wszystkim: ludzie chorzy, starsi, niepełnosprawni, słabi oraz kobiety z dziećmi. Regularne selekcje w KL Auschwitz-Birkenau rozpoczęły się tam na tzw. *Judenrampe*, w połowie 1942 roku. Po przyjeździe każdego transportu, mężczyźni oddzielano od kobiet oraz dzieci i formowano z nich kolumny. Esesmani witali ich, przekazywali dokąd trafili i po co. Decyzję o skierowaniu poszczególnych deportowanych na zagładę lub do pracy w obozie podejmowali lekarze SS w ciągu zaledwie kilku sekund lub minut, w zależności od liczebności danych transportów. Tym, którzy mieli pracować w obozie, kazano maszerować dalej. Ci, którzy zostali skazani na zagładę wsiadali do samochodów ciężarowych i byli wiezieni do komór gazowych, a po wybudowaniu rampy kolejowej na terenie Birkenau, szli do nich na nogach (patrz w: *Auschwitz od A do Z. Ilustrowana historia obozu*, dz. cyt., s. 156-157).

z bronią w rękę, a nie w komorze gazowej²⁰⁸. Wytłumaczyli tym samym powody toczącego się zrywu. Małkowski i Rześniowiecki podali również, że zagładzie tej nacji świat przyglądał się beczynnie, mimo iż alianci wiedzieli o niej, m.in. za pośrednictwem Karskiego, który dostarczył informacji w tej sprawie. Podkreślili, że nie zbombardowali oni np. linii kolejowych wiodących do Oświęcimia, choć niszczyli pobliskie zakłady przemysłowe²⁰⁹, uważając jednocześnie, że tylko szybkie zakończenie wojny i pokonanie Niemców położy kres zagładzie.

Istotną informację stanowiło również podanie przez autorów wiadomości o tym, że w 1941 roku grupy Polaków ze wschodnich terenów wzięły udział w pogromach żydowskich, które organizowali Niemcy. Zaznaczyli, że w lipcu tego roku tzw. „polscy sąsiedzi”, czyli ludzie z tej samej okolicy, uśmiercili kilkaset osób w miasteczku Jedwabne niedaleko Łomży²¹⁰. Warto nadmienić, że przedstawienie tego faktu miało miejsce po raz pierwszy na etapie gimnazjalnym. Tak samo, bo w XXI stuleciu, wiadomość tę zawarto w wybranym programie nauczania.

Trzeba także wskazać, że autorzy w podręczniku zaznaczyli, iż poza dotychczas wymienianymi niemieckimi obozami koncentracyjnymi, naziści utworzyli kolejne takie miejsce w Płaszowie pod Krakowem²¹¹. Tym samym należy stwierdzić, że w szkolnej edukacji historycznej PRL i III RP, było to dziewiąte miejsce niemieckiej kaźni, wyróżnione przez autorów analizowanych do tej pory.

²⁰⁸ T. Małkowski, J. Rześniowiecki, *Historia III. Podręcznik ...*, s. 201.

²⁰⁹ Tamże, s. 201.

²¹⁰ Tamże, s. 202.

²¹¹ Tamże, s. 191. Niemiecki obóz koncentracyjny w Płaszowie - był to obóz utworzony w południowo-wschodniej dzielnicy Krakowa, na placu, który powstał po zniszczeniu dwóch cmentarzy żydowskich. Początkowo, od 1942 roku, występował jako obóz pracy, w którym przetrzymywano około 4 tysięcy osób. Po likwidacji getta w marcu 1943 roku rozbudowano go, umieszczając w nim około 8 tysięcy więźniów, przede wszystkim pochodzenia żydowskiego. Poza tą nacją znajdowali się w nim m.in. Polacy i Romowie. W styczniu 1944 roku został on przekształcony w obóz koncentracyjny, na czele którego stał komendant Amon Göth (również komendant obozu pracy w Płaszowie). Wprowadzono w nim hierarchię obozową. Osoby deportowane do takiego miejsca miały swoje numery obozowe oraz otrzymywały „pasiaki”. W połowie 1944 roku liczba więźniów osiągnęła wartość około 25 tysięcy osób. Tak jak w każdym kacecie, tak i tutaj panowały tragiczne warunki egzystencjalne. Rozpoczęte prace nad budową komory gazowej uznano ostatecznie za zbyteczne, ponieważ istniejące w Auschwitz-Birkenau urządzenia masowej zagłady były wystarczające, a sama odległość między Krakowem, a Oświęcimiem była niewielka. Dlatego też w Płaszowie więźniów głównie rozstrzeliwano strzałem w tył głowy. Podczas likwidacji tego obozu na zimę 1944/1945, przetrzymywane w nim osoby wywieziono do Auschwitz lub do obozów znajdujących się na terenie III Rzeszy. Ostatni ich transport wyruszył z Krakowa w dniu 14 stycznia 1945 roku, w liczbie 600 osób narodowości żydowskiej. Dzień później miasto i kacet zostały wyzwolone. Komendant Göth, już we wrześniu 1944 roku został usunięty ze stanowiska za malwersacje (przez niemieckie władze), ale dopiero po wojnie został skazany przez polski sąd na karę śmierci i powieszony w 1946 roku. Jak się przyjmuje, przez obóz w Płaszowie przeszło około 30 tysięcy więźniów, z czego uśmiercono około 5 tysięcy osób, w przeważającej liczbie Żydów (patrz w: D. Libionka, *Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie ...*, s. 162-163, 244-245; M. Winstone, *Miejsca Holocaustu w Europie*, dz. cyt., s. 387-389; R. Kotarba, *Niemiecki obóz w Płaszowie 1942-1945*, Warszawa-Kraków 2009, s. 23-26, 148-149; W. Polak, S. Galij-Skarbińska, dz. cyt., s. 176).

Oprócz przedstawionych powyżej zagadnień, autorzy zaprezentowali także postać Ireny Sendlerowej²¹² oraz jej filantropijną działalność. Eksponowali, że uruchomiła w Warszawie grupę, która zajmowała się ratowaniem żydowskich dzieci, przenosząc je poza mury getta. Miały one trafiać do polskich rodzin. Twórcy książki wyszczególnili również, że po wojnie Sendlerowa otrzymała medal „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata”²¹³, za swoją aktywność w obronie Żydów.

Następnie Małkowski i Rzeźniowiecki zaznaczyli, że generał „Bór” Komorowski i dwaj generałowie z jego otoczenia postanowili, że kiedy Armia Czerwona zbliży się do Warszawy, AK miała wywołać powstanie, atakując Niemców i zajmując miasto. Zobrazowali, że po przejściu stolicy, ujawnić miały się polskie władze podziemne, a Stalin powinien wówczas zaakceptować nową sytuację albo złamać polskie rządy siłą na oczach całego świata, co ostatecznie jego samego skompromitowałyby²¹⁴. Twórcy opracowania podkreślili w swoim opisie, że pomysł wybuchu powstania poparło dowództwo AK i rząd na uchodźstwie, ponieważ Premier Mikołajczyk wierzył, że sukces tego zrywu wzmocni jego pozycję w rozmowach ze Stalinem. Zaprezentowali też, że generał Anders był przeciwnikiem i nazwał tę koncepcję nieszczęściem²¹⁵. Kolejno przybliżyli etapy walk powstańczych, informując najpierw o tym, że w ciągu pierwszych czterech dni powstańcy zdołali opanować większą część lewobrzeżnej Warszawy. Wzmiankowali dalej, że kiedy 5 sierpnia do

²¹² Irena Sendlerowa (1910-2008) - była polonistką, członkinią PPS od 1930 roku oraz działaczką ruchu oporu. Urodziła się w Otwocku koło Warszawy. Była absolwentką gimnazjum im. Heleny Trzcńskiej w Piotrkowie Trybunalskim oraz Wydziału Polonistyki UW. Podczas okupacji niemieckiej zaangażowała się w pomoc dla rodzin rozstrzelanych, uwięzionych lub ukrywających się. Była kierowniczką referatu dziecięcego w „Żegocie”. Organizowała szmugłowanie dzieci z getta żydowskiego w Warszawie, umieszczając je w przybranych rodzinach, u sióstr katolickich bądź domach dziecka. Uratowała w ten sposób około 2,5 tysiąca dzieci. W nocy z 20 na 21 października 1943 roku została aresztowana przez Gestapo i osadzono ją na Pawiaku. Była też przesłuchiwana i torturowana przy alei Szucha. Po trzech miesiącach skazano ją na karę śmierci, ale w styczniu 1944 roku uwolnili ją przekupieni przez „Żegotę” gestapowcy. Następnie ukrywała się, a w czasie Powstania Warszawskiego pracowała w szpitalach na Mokotowie i Okęciu. Po wojnie była zastępcą Naczelnika Wydziału Opieki Społecznej Zarządu m. st. Warszawy (do marca 1950 roku). Wielokrotnie była też przesłuchiwana przez UB, bowiem oskarżano ją o zatrudnianie byłych żołnierzy AK. W 1967 roku, czyli do jej przejścia na emeryturę, była zatrudniona w szkolnictwie medycznym. Odznaczono ją m.in. medalem „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata” oraz Orderem Orła Białego. Zmarła w 2008 roku w Warszawie (patrz w: W. Żarnowski, dz. cyt., s. 97-98; *Zagłada Żydów Polskich w czasie II wojny światowej*, dz. cyt., s. 24; A. Mieszkowska, *Prawdziwa historia Ireny Sendlerowej*, Warszawa 2014, s. 7-11, 33-309; A. Mieszkowska, *Dzieci Ireny Sedlerowej*, Warszawa 2011, s. 207-208; H. Grubowska, *Ta, która ratowała Żydów. Rzecz o Irenie Sendlerowej*, Warszawa 2014, s. 9-106; M. Grynberg, *Księga sprawiedliwych*, Warszawa 1993, s. 478; A. Bikont, *Sendlerowa. W ukryciu*, Wołowiec 2017, s. 60; T. Prekerowa, *Konspiracyjna Rada Pomocy Żydom w Warszawie ...*, s. 192-201; D. Libionka, *Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie ...*, s. 254-255; T. Szarota, *Karuzela na placu Krasińskich. Studia i szkice z lat okupacji*, Warszawa 2007, s. 188-189; A. Czuperska-Śliwicka, *Cztery lata ostrego dyżuru*, Warszawa 1965, s. 316, 320).

²¹³ T. Małkowski, J. Rzeźniowiecki, *Historia III. Podręcznik ...*, s. 202.

²¹⁴ Tamże, s. 219.

²¹⁵ Tamże, s. 219.

uderzenia przystąpili Niemcy, jedyną szansą na ocalenie stolicy była pomoc Armii Czerwonej. Autorzy jednakże zwrócili uwagę, że Stalin nazwał powstanie lekkomyślną awanturą, podjętą bez porozumienia ze stroną sowiecką i odmówił pomocy. Wytlumaczyli to stwierdzenie tym, że dla Stalina sukces powstania przerodziłby się we wzmocnienie rządu londyńskiego, a klęska z kolei w kompromitację władz emigracyjnych²¹⁶. Na koniec tego wątku wyartykułowali, że w czasie trwania zrywu zginęło około 18 tysięcy żołnierzy AK oraz około 180 tysięcy osób spośród ludności cywilnej. Niemcy z kolei stracili około 17 tysięcy ludzi²¹⁷.

Małkowski i Rześniowiecki napisali też, że powstanie zakończyło się podwójną klęską: zarówno polityczną jak i militarną. Dodali, że po dzień dzisiejszy trwa spór o jego ocenę. Wymienili, że jedni podkreślają rozmiar klęski, który był konsekwencją złego przygotowania i naiwnego liczenia na pomoc ze strony Stalina oraz zarzucają dowództwu AK niepotrzebną śmierć około 200 tysięcy osób i zniszczenie stolicy. Drudzy z kolei podtrzymują, że powstanie ukazało siłę moralną społeczeństwa i stało się przesłaniem dla przyszłych pokoleń²¹⁸.

Następnym wybranym podręcznikiem historii (do III klasy gimnazjum) jest opracowanie Grzegorza Kucharczyka, Pawła Milcarka i Marka Robaka z 2004 roku²¹⁹. Autorzy przybliżyli wątek *Volkslisty*, do której podpisania zmuszano przede wszystkim Ślązaków i ludność Pomorza. Przy okazji tego zagadnienia podkreślili, że osoby, które podpisały ją w GG uznawano za zdrajców w Polskim Podziemiu, bowiem podpis pod nią na tym terytorium był dobrowolny. Wskazali równocześnie, że na Śląsku polski ruch oporu aprobował zaakceptowanie tej listy w celu zminimalizowania ofiar²²⁰, co stanowiło istotne dookreślenie problematyki. W czasach PRL jednak osoby takie traktowano na równi z kolaborantami.

Na dalszych kartach niniejszego opracowania, warto zwrócić uwagę na zobrazowanie wątku bitwy pod Lenino. Jak napisali autorzy, polskie oddziały były niedostatecznie przeszkolone i pozbawione wsparcia sąsiednich jednostek bojowych, w związku z czym poniosły ogromne straty²²¹. Powyższą problematykę przedstawiano zatem przez pryzmat dużych ofiar ze strony polskiej i braku pomocy ze Wschodu. Nie

²¹⁶ Tamże, s. 220-221.

²¹⁷ Tamże, s. 221.

²¹⁸ Tamże, s. 221-222.

²¹⁹ G. Kucharczyk, P. Milcarek, M. Robak, *Przez tysiąclecia i wieki. Cywilizacje XIX i XX wieku. Klasa 3*, Warszawa 2004, s. 206-207, 208-212, 215-216, 226-237.

²²⁰ Tamże, s. 212. Zostało to już opisane w powyższej narracji doktorskiej, w rozdziale III, podrozdziale 3.2, s. 130, przypis nr 21.

²²¹ G. Kucharczyk, P. Milcarek, M. Robak, dz. cyt., s. 232.

była wielkim polskim zwycięstwem (jak to przekazywano w edukacji PRL), ale bojem co najwyżej nierozstrzygniętym, a nawet przegranym.

Podkreślili też, że plan „Burza” był operacją, wedle której zmobilizowane oddziały AK we współpracy z Sowietami miały atakować wycofujących się Niemców. Ponadto miano wyzwać kolejne obszary państwa, na których powinny ujawniać się konspiracyjne władze cywilne i oddziały wojskowe, by witać wkraczające jednostki Armii Czerwonej jako gospodarze. Przybliżyli też, że plan ten miał dwa cele: wojskowy, tzn. walkę z Niemcami i polityczny, tzn. próbę ratowania niepodległości²²². Przy jego charakteryzowaniu pisali, że *wszędzie, gdzie zaczęto realizować plan „Burzę”, strona sowiecka zachowywała się wrogo wobec przedstawicieli polskiego państwa podziemnego*²²³. Autorzy wyjaśnili, że żołnierze AK byli podstępnie aresztowani, a później likwidowani bądź przymusowo włączani do oddziałów polskich podporządkowanych Związkowi Sowieckiemu²²⁴. Tych natomiast, którzy odmawiali, rozstrzeliwano lub zsyłano do łagrów.

Kolejnym wybranym podręcznikiem historii, poddanym analizie, był ten z 2005 roku (do III klasy gimnazjum), autorstwa Wendta²²⁵. Należy zwrócić w nim szczególną uwagę na dwa wątki. Po pierwsze na sprawę katyńską, którą określono zwrotem „mord w Katyniu”. Autor przedstawił, że dopiero w 1990 roku Związek Sowiecki przyznał się do tego, że zbrodni tej dokonały oddziały NKWD. Zaznaczył również, że rządy Wielkiej Brytanii i USA, choć zaprotestowały przeciwko zerwaniu stosunków dyplomatycznych Sowietów z władzami polskimi na emigracji, to równolegle poparły stanowisko Stalina w kwestii katyńskiej, aby utrzymać dobre stosunki z ZSRS. Jednocześnie zachodni alianci zasugerowali Polakom wyciszenie tej sprawy²²⁶.

Wendt oceniając natomiast klęskę kościuszkowców pod Lenino, zaaprobował równocześnie decyzję generała Andersa o wycofaniu jego armii z ZSRS w 1942 roku, która wówczas była niekompletnie wyposażona. Napisał, że obawy Andresa, aby skierować swoje jednostki na front okazały się uzasadnione, bowiem Sowietom²²⁷ bez wahania poświęcali swoich sojuszników, co pod takim kątem zostało przedstawione po raz pierwszy w dotychczas przeanalizowanych podręcznikach historii.

²²² Tamże, s. 233.

²²³ Tamże, s. 234.

²²⁴ Tamże, s. 234.

²²⁵ J. Wendt, *Przez wieki 3. Podręcznik do historii dla klasy trzeciej gimnazjum*, Gdańsk 2005, s. 127-128, 158-166, 168-177, 181-182, 185-190.

²²⁶ Tamże, s. 162. To trzeci podręcznik, w którym autor przedstawił, iż ciało generała Sikorskiego spoczęło na cmentarzu lotników w Anglii (patrz w: Tamże, s. 162).

²²⁷ Tamże, s. 183.

Problematyka okupacji niemieckiej na ziemiach polskich była obecna również na kartach książki Grzegorza Wojciechowskiego z 2005 roku, również do klasy III gimnazjum. Jako kolejny z autorów stwierdził, że okupant poprzez system rozmaitych represji, wymierzonych wobec ludności cywilnej, chciał przekształcić społeczeństwo polskie w naród bez historii i bez przeszłości. Ponadto uznał, że obozy koncentracyjne (początkowo w III Rzeszy spełniały rolę miejsc, w których dążono do unicestwienia przeciwników politycznych narodowego socjalizmu) w czasach II wojny światowej stały się narzędziami ludobójstwa²²⁸ całych grup narodowych.

Autor wspominał dalej, że w kwietniu 1943 roku wybuchło w getcie warszawskim powstanie, które jego zdaniem *nie miało szans powodzenia, ale było aktem rozpaczki*. *Hasłem powstania było: „Wszyscy gotowi zginąć jak ludzie!”*²²⁹. Podkreślenie po raz kolejny tej tezy uzmysławia, iż w edukacji historycznej III RP opisywano ten zryw przez pryzmat porażki powstańców, którzy walczyli tylko i wyłącznie o to, by sami zdecydować o swojej śmierci.

Istotny element, jaki znajduje się w książce Wojciechowskiego, stanowiło wskazanie na różne postawy i losy ludzi podczas niemieckiej okupacji. Zaznaczył, że wojna dla wszystkich osób była trudną próbą, ale niektórzy zasługiwali na najwyższy podziw i szacunek. W związku z tym autor wyróżnił najpierw postać Pileckiego. Objął, że człowiek ten sprowokował swoje aresztowanie, by dostać się do obozu Auschwitz, a tam uzyskać informacje odnośnie traktowania więźniów. Dodał też, że współtworzył tam ruch oporu, a później zbiegł z tego miejsca²³⁰. Przywołał również sylwetkę Karskiego, tłumacząc, że jako emisariusz polityczny przedostał się na Zachód, aby poinformować świat o zbrodniach ludobójstwa. W treściach nie zabrakło również Korczaka, którego zamordowano w obozie w Treblince wraz ze swoimi podopiecznymi oraz ojca Kolbe, który wstawił się za więźnia w Auschwitz, przez co został tam zamordowany²³¹. Sytuacja opisania jednocześnie wszystkich czterech powyższych bohaterów, nie zdarzyła się do tej pory w podręcznikach.

Prócz powyższych kwestii, Wojciechowski opisał układ Sikorski-Majski i uznał za obraźliwy termin „amnestia”, który stawiał na równi ofiary stalinowskiego systemu z przestępcami. Zaznaczył jednak, że Sikorski przyjął to porozumienie za szansę do

²²⁸ G. Wojciechowski, *Historia. Podręcznik dla gimnazjum. Razem przez wieki 3. Zrozumieć przeszłość*, Warszawa 2005, s. 140. Por. *Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939-1945. Informator encyklopedyczny*, dz. cyt., s. 15.

²²⁹ G. Wojciechowski, *Historia. Podręcznik dla gimnazjum. Razem przez wieki ...*, s. 143.

²³⁰ Tamże, s. 150.

²³¹ Tamże, s. 150.

uratowania milionów Polaków²³². Podkreślił następnie, że do formowanej Armii Polskiej w ZSRS w Buzułuku koło Kujbyszewa, napływało tysiące polskich rodzin, bowiem wszyscy tam zebrani chcieli opuścić tę „niehumanitarną ziemię”²³³. Nadmienił, że zwrotu takiego użył malarz i pisarz Józef Czapski²³⁴, więzień obozów sowieckich. Wyartykułował, że wielu nie dotarło do celu, bowiem władze stalinowskie nie dopełniły postanowień układu, nie informując wszystkich uwięzionych o jego zawarciu i odmawiając części Polakom zwalniania z obozów²³⁵. Tym samym autor dążył do wątku pogorszenia relacji Związku Sowieckiego z rządem na uchodźstwie.

W odniesieniu do sprawy katyńskiej, autor omówił, że Wielka Brytania oraz USA zachowały bierną postawę i w żaden sposób nie poparły polskich starań, by ustalić prawdziwą wersję zdarzeń. Zdaniem autora podręcznika stało się tak, gdyż obydwa państwa potrzebowały silnego sojusznika i nie zamierzały wchodzić w konflikt z ZSRS²³⁶. Twórca opracowania przedstawił, że Związek Sowiecki przyznał się oficjalnie do popełnienia tej zbrodni dopiero pół wieku później. Wskazał również, że 28 lipca 2000 roku nastąpiło uroczyste otwarcie cmentarza polskiego w Katyniu, na którym jednocześnie odbył się symboliczny pogrzeb pomordowanych²³⁷. Widać zatem, że do wątku sprawy katyńskiej załączano również współczesne wydarzenia.

Wojciechowski napisał następnie, w nawiązaniu do Powstania Warszawskiego, że mimo klęski odegrało ważną rolę militarną, ponieważ wiązało duże siły niemieckie,

²³² Tamże, s. 153.

²³³ Tamże, s. 153.

²³⁴ Józef Czapski (1896-1993) - był polskim publicystą, pisarzem, teoretykiem sztuki, malarzem i rysownikiem. Studiował prawo na Uniwersytecie w Petersburgu, ale na lata 1924-1931 przeniósł się do Paryża. W czasie II wojny światowej dostał się do niewoli jako oficer 8. Pułku Ułanów. Był więźniem sowieckich łagrów w Starobielsku, Pawliszczewie Borze oraz Griazowcu. Opisał te wydarzenia w swoich publikacjach, pt. *Wspomnienia starobielskie* (1944) oraz *Na niehumanitarniej ziemi* (1949). Po wojnie osiadł w Maisons-Laffitte, gdzie współorganizował miesięcznik paryski „Kultura”. Zajmował się malarstwem kolorystycznym o tendencji ekspresjonistycznej, dopuszczającej znaczne deformacje oraz stosujące charakterystyczną, wycinkową kompozycję. Jego przeszłość, publikacje i deklaracje polityczne spowodowały w czasach PRL wieloletnią cenzurę nałożoną na niego, a obejmującą jego twórczość literacką i artystyczną (patrz w: *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 110).

²³⁵ G. Wojciechowski, *Historia. Podręcznik dla gimnazjum. Razem przez wieki ...*, s. 153.

²³⁶ Tamże, s. 155.

²³⁷ Tamże, s. 155. Polski Cmentarz Wojenny w Katyniu został utworzony w latach 1999-2000, ku czci pamięci zamordowanych polskich oficerów przez NKWD w 1940 roku. Jego otwarcie nastąpiło dnia 28 lipca 2000 roku. Został wybudowany ze środków wydzielonych na realizację tego celu przez rząd III RP oraz zebranych przez Rodziny Katyńskie, Polską Fundację Katyńską i przekazanych przez innych ofiarodawców. Jest położony około 16 km od Smoleńska i zajmuje obszar około 1,4 hektara. W jego obszarze znajduje się sześć grobów zbiorowych ze szczątkami zamordowanych oficerów Wojska Polskiego, a także dwie mogiły indywidualne generałów: Bronisława Bohaterewicza i Mieczysława Smorawińskiego. Groby, do których wrzucano zwłoki polskich oficerów w 1940 roku, zostały oznaczone specjalnie dobranymi, żeliwnymi płytami. Spoczywa na nim dokładnie 4 421 podoficerów i oficerów Wojska Polskiego (patrz w: źródło: <http://phw.org.pl/polski-cmentarz-wojenny-w-katyniu/>, dostęp: 10.12.2019 rok; źródło: <https://www.federacja-katyn.org.pl/polskie-cmentarze-wojenne/katyn/>, dostęp: 10.12.2019 rok).

blokując węzeł komunikacyjny, utrudniając Niemcom transport dostaw na front. Z perspektywy politycznej z kolei nie dało żadnych celów. Wskazał również, że klęska powstania w stolicy osłabiła polski ruch oporu, przyczyniając się jednocześnie do uzależnienia Kraju od ZSRS. Dlatego też Armia Czerwona nie przyszła z pomocą²³⁸.

W 2006 roku, podręcznik do III klasy gimnazjum, opracowali m.in. Marek Jekel i Mariusz Menz²³⁹. Analizując problematykę prześladowania Żydów, napisali, że od samego początku okupacji Żydzi byli szykanowani, zmuszani do noszenia opasek z gwiazdą Dawida i zdejmowania nakrycia głowy przed umundurowanymi Niemcami oraz schodzenia na ich widok z chodników. Dodali przy tym, że był to pierwszy etap Holocaustu, a nazywał się „wyizolowaniem ludności żydowskiej ze społeczeństwa”²⁴⁰. Ponadto rozwinęli, że religijnym Żydom ścinano brody. Następnie przedstawili, że po izolacji i upokorzeniach, drugim etapem Holocaustu było „pozbawienie Żydów ich mienia”, bowiem sklepy, przedsiębiorstwa i majątki przejmowali Niemcy. Autorzy na trzeci etap Holocaustu użyli nazwy „odseparowanie Żydów od ludności aryjskiej”, dlatego też okupant tworzył dla nich getta. Jak podali autorzy, na ziemiach polskich powstało ich około 400, a najliczniejsze utworzono w Warszawie i Łodzi. Ostatnim, czwartym etapem zagłady Żydów była faza o nazwie „ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej”. Jekel i Menz podkreślili, że to zwrot eufemistyczny, bowiem nie zostało użyte wprost słowo zagłada, ale sformułowano je w sposób złagodzony²⁴¹. W czasie jej trwania odbywała się faktyczna i bezpośrednia eksterminacja narodu żydowskiego.

Ich zdaniem także, nie istniał obóz w Chełmnie nad Nerem, gdyż do tego miejsca deportowano tylko, np. Żydów z getta w Łodzi, wsadzano ich od razu do specjalnych samochodów ciężarowych i uśmiercano gazem. Ciała zakopywano w pobliskim lesie²⁴². Autorzy jednakże dokonali nadużycia lub przekazali swoją opaczoną interpretację. Jak już zostało przedstawione wcześniej, ten niemiecki obóz zagłady w rzeczywistości funkcjonował. Znany był pod nazwą SS-Sonderkommando Kulmhof. Działał w latach 1941-1945 (z krótką przerwą w 1943 roku).

Wspomnieli również, że po wkroczeniu na terytorium II RP Armii Czerwonej najwyższe władze polskie postanowiły przekroczyć granicę z Rumunią, a stamtąd udać się do Francji na emigrację. Jekel i Menz omówili, że decyzję tę krytykowało później

²³⁸ G. Wojciechowski, *Historia. Podręcznik dla gimnazjum. Razem przez wieki ...*, s. 159.

²³⁹ M. Jekel, M. Menz, *Historia. Podręcznik dla uczniów klasy III gimnazjum z tekstami źródłowymi*, Warszawa 2006, s. 259, 261-263, 265, 283-286, 300-304, 306-307, 312-317.

²⁴⁰ Tamże, s. 284.

²⁴¹ Tamże, s. 285.

²⁴² Tamże, s. 286.

wielu historyków. Autorzy uznali równocześnie (na podstawie najnowszych badań), że w ówczesnej sytuacji była ona słuszna, gdyż wówczas nie istniała inna możliwość. Gdyby nie taka kolej rzeczy, władze polskie dostałyby się do niewoli sowieckiej. Twórcy opracowania podali następnie, że państwo rumuńskie ogłosiło neutralność na początku września 1939 roku i zgodziło się na przyjęcie władz polskich, ale nie w charakterze oficjalnym. Zaznaczyli dalej, że Niemcy zagroziły Rumunii, iż wyciągną wobec niej „ostateczne konsekwencje” w przypadku nie zatrzymania przywódców państwa polskiego. Jak można dalej przeczytać, pretekstem do internowania stało się wysłanie z poczty w Czerniowcach, do polskich placówek dyplomatycznych, orędzia Prezydenta Mościckiego w dniu 18 września 1939 roku oraz przyjęcie przez Józefa Becka ambasadorów obcych państw²⁴³, co zostało uznane przez stronę rumuńską jako akt naruszenia jej neutralności²⁴⁴. Autorzy wspomnieli, że władze polskie zostały internowane, a prawdziwą przyczyną tego wydarzenia była obawa przed niemiecką interwencją wojskową. Odnotowali także, że internowanie to było po myśli Francji²⁴⁵, która chciała mieć wpływ na obsadę polskiego rządu.

Kolejno podali, że stosunek Polaków do Żydów w czasach II wojny światowej był różny, bowiem niektórzy zajmowali się szmalcownictwem, a inni nawet podejmowali się mordowania Żydów, jak np. w Jedwabnem. Podkreślili też, że część społeczeństwa polskiego pozostawała obojętna na ich los. Były to jednakże przypadki nieliczne. Jekel i Menz zwrócili uwagę, że wiele osób pomagało Żydom. Czynili tak

²⁴³ Tamże, s. 300.

²⁴⁴ Kiedy polskie władze znalazły się na terytorium Rumunii, tamtejszy rząd zaświadczył, że Polacy sprzeniewierzyli się przyjętym zasadom, jednocześnie naruszając neutralność Rumunii. *Opuszczający Kraj Polacy opierali się na sojuszu polsko-rumuńskim, zawartym w 1921 roku i kilkakrotnie modyfikowanym (ostatni raz w sierpniu 1936 roku). Rząd rumuński jednak 6 września 1939 roku oficjalnie ogłosił neutralność swego państwa (...)* (patrz w: E. McGilvray, dz. cyt., s. 48-49; T. Rawski, *Polska kontynuuje wojnę*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 19; E. Duraczyński, *Rząd Polski na uchodźstwie 1939-1945 ...*, s. 35; A. Przygoński, *Polska w walce z okupantem ...*, s. 29). Warto również zauważyć, że Prezydent Mościcki będąc w Rumunii wydał orędzie do narodu Polskiego, tłumacząc się w nim z zaistniałej sytuacji i podając powody emigracji z Kraju. Rumunia zarzuciła wówczas, że złamana została Konwencja Haska przy nadawaniu depezy. Dało to władzom rumuńskim, działającym pod naciskiem Niemców, pretekst do internowania polskich przywódców. Posługiwano się tutaj „Konwencją haską dotyczącą praw i obowiązków mocarstw i osób neutralnych w razie wojny lądowej”, gdzie napisano o karaniu czynów sprzecznych z neutralnością oraz powinności internowania wojsk (patrz w: *Konwencja dotycząca praw i obowiązków mocarstw i osób neutralnych w razie wojny lądowej z dnia 18 października 1907 roku*, dz. cyt., dostęp: 06.08.2019 rok).

²⁴⁵ M. Jekel, M. Menz, *Historia. Podręcznik dla uczniów klasy III gimnazjum ...*, s. 301. Potwierdził to w swojej książce, np. Tadeusz Kisielewski. Wspominał w niej, że kiedy polskie władze znalazły się na ziemiach rumuńskich, to zostały tam internowane, bowiem znalazły się pod podwójnym naciskiem: niemieckim i francuskim. Wy tłumaczył, że Francja chciała generała Sikorskiego we władzach polskich na emigracji. Do września 1939 roku stosunki między Polską i Francją były nacechowane wzajemną rezerwą. W związku z tym francuscy przywódcy postanowili wywrzeć nacisk na rumuński rząd, aby ten internował polskie władze, umożliwiając jednocześnie objęcie rządów przez sympatyka Francji, generała Sikorskiego (patrz w: T. A. Kisielewski, dz. cyt., s. 19-20).

m.in. działacze organizacji „Żegota”, np. Władysław Bartoszewski²⁴⁶ (były więzień obozu Auschwitz), jeden z jej założycieli i członków.

Autorzy omówili też kwestię „Szarych Szeregów”, pisząc, że nazwa ta została przyjęta w całym Kraju w 1940 roku. Wyszczególnili, że kryptonim ten początkowo występował tylko w Poznaniu i był związany z przeprowadzaną przez poznańskich harcerzy akcją informacyjną, polegającą na wrzucaniu ulotek do skrzynek na listy w mieszkaniach osiadłych tam niemieckich kolonistów. Ulotki te zawierały treści o prawdziwej przyczynie opuszczania domów przez Polaków i były podpisane inicjałami „SS”. Harcmistrz dr Józef Wiza i Roman Łuczywek skrócił ten rozwinięty w kryptonim „Szare Szeregi”. Samą z kolei wiadomość o przyjętej nazwie przeniósł do Warszawy podharcmistrz Witold Marcinkowski. Nazwę tę zaakceptowano najpierw w PPP²⁴⁷, a później na terytorium całego okupowanego państwa.

Następnie Jekel i Menz napisali, że 4 lipca 1943 roku nad Gibraltarem zginął generał Sikorski, a okoliczności tej katastrofy zostały owiane tajemnicą i do dzisiaj ich nie wyjaśniono. Pisali, że Brytyjczycy nie zdecydowali się na ujawnienie zasobów

²⁴⁶ M. Jekel, M. Menz, *Historia. Podręcznik dla uczniów klasy III gimnazjum ...*, s. 306-307. Władysław Bartoszewski (1922-2015) - był polskim historykiem, pisarzem politykiem, wykładowcą KUL. W latach 30. XX wieku był uczniem w stołecznym gimnazjum im. Św. Stanisława Kostki, a następnie w Liceum Humanistycznym Towarzystwa Wychowawczo-Oświatowego „Przyszłość”. W 1939 roku zdał maturę. Podczas kampanii wrześniowej brał udział w obronie cywilnej Warszawy. Od 1940 roku pracował w poradni PCK. W dniu 19 września 1940 roku został aresztowany w mieszkaniu na Żoliborzu w ramach akcji przeciwko polskiej inteligencji, a 22 września trafił do niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz, w tzw. drugim transporcie warszawskim. Otrzymał tam numer obozowy 4427. W dniu 8 kwietnia 1941 roku został zwolniony z obozu na skutek interwencji MCK. Po pobycie w obozie przeszedł do podziemia i został żołnierzem AK. W latach 1941-1944 był studentem polonistyki tajnego UW. Należał do współtwórców „Żegoty” i działał w ramach Delegatury Rządu na Kraj. Był uczestnikiem Powstania Warszawskiego. Po wojnie został członkiem PSL, a za swoją działalność był dwukrotnie więziony, w latach 1946-1948 oraz w latach 1949-1954. Następnie działał jako pisarz, publicysta, badacz dziejów okupacji i Holocaustu. Od 1957 roku był współpracownikiem „Tygodnika Powszechnego”, a od 1973 do 1982, a także ponownie od 1984 do 1985 roku był wykładowcą historii najnowszej na KUL. Działał w podziemiu antykomunistycznym i ściśle współpracował z opozycją. Od grudnia 1981 do kwietnia 1982 roku był internowany. Kolejno w latach 1990 do 1995 pełnił funkcję Ambasadora Polskiego w Austrii. Od marca do grudnia 1995 roku sprawował urząd Ministra Spraw Zagranicznych w rządzie Józefa Oleksego. W latach 1997-2000 był bezpartyjnym Senatorem, aby od września 2000 roku do października 2001 roku ponownie objąć tekę Ministra Spraw Zagranicznych, tym razem w rządzie Jerzego Buzka. Od czerwca 2001 roku do kwietnia 2015 roku stał na czele Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Od listopada 2007 do kwietnia 2015 roku był także sekretarzem stanu, Pełnomocnikiem Prezesa Rady Ministrów do spraw Dialogu Międzynarodowego, w rządzie Donalda Tuska, a później Ewy Kopacz. Zmarł 24 kwietnia 2015 roku, a jego pogrzeb odbył się na warszawskich Powązkach (patrz w: B. Schaefer, *Walczyć o wolność, żyć niezależnie. Wspomnienia o Władysławie Bartoszewskim*, tłum. M. Barcz, Warszawa 2017, s. 11-17; T. Prekerowa, *Konspiracyjna Rada Pomocy Żydom w Warszawie ...*, s. 75; A. K. Kunert, *Kalendarium działalności publicznej Władysława Bartoszewskiego*, [w:] *Władysław Bartoszewski. Życie i twórczość*, red. A. K. Kunert, Warszawa 1999, s. 21-67; A. Friszke, *Pan Władysław*, [w:] *Władysław Bartoszewski. Życie i twórczość*, dz. cyt., s. 11-19; P.M.A. Cywiński, M. Zajac, W. Bartoszewski, *Mój Auschwitz. Rozmowa* [w:] W. Bartoszewski, *Mój Auschwitz*, dz. cyt., s. 11-94; W. Bartoszewski, *Refleksje byłego więźnia Auschwitz*, [w:] W. Bartoszewski, *Mój Auschwitz*, dz. cyt., s. 243-247; *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 39).

²⁴⁷ M. Jekel, M. Menz, *Historia. Podręcznik dla uczniów klasy III gimnazjum ...*, s. 307.

archiwalnych tej sprawy, co wskazuje być może na domniemany zamach terrorystyczny. Wytłumaczyli też, że (...) *śmierć Sikorskiego rozwiązała ręce mocarstwom zachodnim i ułatwiła realizację antypolskiej polityki Stalinowi. Mikołajczyk nie cieszył się bowiem większym autorytetem na arenie międzynarodowej i łatwiej było go postawić przed faktami dokonanymi*²⁴⁸. Po raz pierwszy zatem w podręcznikach historii w tak bezpośredni sposób przedstawiono teorię o zamachu terrorystycznym na życie generała Sikorskiego, prezentując jednocześnie, że jego śmierć ułatwiła działalność polityczną aliantów zachodnich i ZSRS.

W odniesieniu do bitwy pod Lenino napisali, że w okresie Polski Ludowej i PRL bój ten był przedstawiany jako wielkie zwycięstwo kościuszkowców. Podkreślili, że w rzeczywistości trudno tę bitwę uznać za zwycięstwo, a to w związku ze znacznymi stratami jakie ponieśli polscy żołnierze. Wytłumaczyli, że w czasach PRL władze komunistyczne potrzebowały jakiegoś symbolicznego punktu odniesienia do wydarzeń z II wojny światowej, aby pokazać wkład polskich sił zbrojnych dowodzonych przez Berlinga w ostateczne zwycięstwo nad III Rzeszą. Jednocześnie zasugerowali, że w ten sposób starano się zatrzeć pamięć o wysiłku żołnierzy AK²⁴⁹ i innych formacji zbrojnych PPP lub na Zachodzie, w czasie niemieckiej okupacji.

Kolejno należało zwrócić uwagę na sposób zdefiniowania przez autorów Powstania Warszawskiego. Objasnili oni, że było ostatnią szansą zmiany biegu wydarzeń, które zmierzały do sowietyzacji Kraju. Stwierdzili również jednoznacznie, że stało się największym militarnym zrywem polskiego ruchu oporu w czasie II wojny światowej²⁵⁰. Ponadto zauważyli, że podczas tego zrywu zginęło około 18 tysięcy powstańców i około 140 tysięcy cywili, a po stronie niemieckiej śmierć poniosło około 17 tysięcy żołnierzy. Jekel i Menz zakończyli wątek pisząc, że *Hitler wydał rozkaz, aby Warszawę zetrzeć z powierzchni ziemi. Cyniczny Stalin mógł tryumfować. Mocarstwa zachodnie niewiele zrobiły, by zmienić ten stan rzeczy. Polska pozostała osamotniona*²⁵¹. Ukazali zatem, że taki obrót sprawy, jaki miał miejsce w związku z klęską Powstania Warszawskiego najbardziej zadowolili sowieckiego dyktatora, który nie pomagając powstańcom dążył właśnie do takiego zakończenia. Alianci zachodni, którzy wykazali bierność, podobnie jak w przypadku sprawy katyńskiej, również nie przejęli się tym co się stało, licząc na współpracę z Armią Czerwoną.

²⁴⁸ Tamże, s. 312.

²⁴⁹ Tamże, s. 318.

²⁵⁰ Tamże, s. 317.

²⁵¹ Tamże, s. 317.

Kolejnym wybranym podręcznikiem historii, do którego udało się dotrzeć, jest opracowanie szkolne z 2007 roku do III klasy gimnazjum. Jego autorem był Rafał Habielski²⁵². Twórca napisał, podobnie jak inni, że Żydzi, którzy wywołali powstanie w getcie warszawskim, nie mając żadnej nadziei na zwycięstwo, walczyli w nim o godność swojego narodu i honorową śmierć z bronią w ręku²⁵³. Zakomunikował także, że śmierć generała Sikorskiego poważnie osłabiła pozycję Polski. Napisał, że *niejasne okoliczności wydarzenia wykorzystwała niemiecka propaganda, która oskarżyła o spowodowanie wypadku aliantów i nazwała generała „ostatnią ofiarą Katynia”*²⁵⁴, co pojawiło się pierwszy raz w książkach szkolnych III RP.

Autor omawiając wątek Powstania Warszawskiego, stwierdził, że miało być skierowane militarnie przeciwko Niemcom oraz stanowić polityczną manifestację przeciw polityce ZSRS i polskich komunistów. Podkreślił, że liczone na to, że zryw ten przyniesie zwycięstwo, zyska światowy rozgłos i nie pozwoli Stalinowi na zajęcie polskich obszarów²⁵⁵. Dalej napisał, że ten sowiecki dyktator wstrzymał na czas tego zrywu swoje oddziały żołnierskie, a dodatkowo nie pozwolił na lądowanie samolotów alianckich, które miały udzielać pomocy walczącym. Habielski zaakcentował, że przywódca ZSRS *w ten sposób cynicznie ułatwił Hitlerowi zdławienie polskiego zrywu i wyeliminował niemieckimi rękami swoich politycznych przeciwników. Wywołało to oburzenie całego świata, ale Stalin był zbyt cennym sojusznikiem, aby alianci podjęli jakiegokolwiek zdecydowane działanie wobec radzieckiego dyktatora*²⁵⁶. Przedstawił zatem po raz kolejny, że władze USA i Wielkiej Brytanii były nastawione głównie na walkę z Niemcami i chciały współpracować militarnie z ZSRS. Należy zatem rozumieć, że liczyło się dla nich jedynie współdziałanie ze Stalinem. W związku z tym, w całej tej sytuacji, sprawa Polski została przez nich pominięta.

Bardzo ważną wzmianką było wskazanie przez autora, że klęska planu „Burza” i zrywu w stolicy osłabiła pozycję podziemia i rządu na uchodźstwie. Dodatkowo w pierwszych miesiącach 1945 roku Armia Czerwona zajęła centralną część Polski i wkroczyła na przedwojenne ziemie III Rzeszy. Autor zaznaczył, że utworzone do walki z okupantem zbrojne organizacje podziemne traciły rację bytu i w związku z tym 19 stycznia ostatni dowódca AK, generał Okulicki „Niedźwiadek”, rozkazał rozwiązać

²⁵² R. Habielski, *To dopiero historia. Podręcznik dla gimnazjum. Klasa 3*, Warszawa 2007, s. 99-100, 112-117, 122-129, 138.

²⁵³ Tamże, s. 114.

²⁵⁴ Tamże, s. 124.

²⁵⁵ Tamże, s. 126-127.

²⁵⁶ Tamże, s. 127.

tę jednostkę bojową i zwolnił żołnierzy z przysięgi²⁵⁷, by mogli powrócić do domów. W opracowaniu tym więc, poza standardowymi elementami składającymi się na wątek niemieckiej okupacji, należało zwrócić przede wszystkim uwagę na zagadnienie powstania w getcie warszawskim, śmierci Sikorskiego oraz zrywu w stolicy.

Ostatnim wybranym opracowaniem szkolnym do nauki historii w III klasie gimnazjum (w cezurze do 2009 roku), w którym rozwinięto analizowane w niniejszej pracy zagadnienie, jest podręcznik z 2008 roku, autorstwa: Jolanty Bednarz, Magdaleny Litwinienko i Katarzyny Zapała²⁵⁸. Warto zaznaczyć, że w książce tej zaprezentowały oskarżenie przez Związek Sowiecki strony niemieckiej o mord w Katyniu. Jak wskazały autorki, fikcja ta była utrzymywana przez władze ZSRS do końca istnienia tego państwa. Przedstawiły kolejno, że w latach 70. XX wieku w Katyniu na polecenie kierownictwa ZSRS ustawiono monument z napisem fałszującym historię i przeszłość, a mianowicie: „Ofiarom faszyzmu - polskim oficerom rozstrzelanym przez hitlerowców w 1941 roku”. Podkreśliły następnie, że władze Związku Sowieckiego przyznały się do tej zbrodni dopiero w 1990 roku. Nie uznały jej wówczas za ludobójstwo, lecz zakwalifikowały jako „pomyłkę biurokratyczną”²⁵⁹, o czym dotychczasowo nie informowano w polskich podręcznikach historii.

Eksponowały również, iż KRN miała być załącznikiem władz państwa polskiego tworzonego przez komunistów, całkowicie zależnego od ZSRS. Dodały jednocześnie, wyrażając swoją opinię i komentarz, że był to organ uzurpatorski i nielegalny²⁶⁰. Sama z kolei problematyka komunizmu podczas okupacji niemieckiej została rozwinięta w temacie o początkach Polski Ludowej. Znaczenie tego faktu zostało już omówione na podstawie wybranych programów nauczania opracowanych w latach 1990-2017.

Podobnie jak w poprzednim okresie, tak i w obecnie omawianym, należy stwierdzić, że najwięcej informacji oraz rozszerzeń zawierały podręczniki historii do szkół średnich, zwłaszcza te przeznaczone do liceum ogólnokształcącego (w których młodzież spotykała się z analizowaną tematyką w III klasie). Warto nadmienić, że jednym z przykładowych opracowań było to z 2001 roku²⁶¹, autorstwa Anny Radziwiłł i Wojciecha Roszkowskiego. Tu także napisano, że w nocy z 17 na 18 września 1939

²⁵⁷ Tamże, s. 128-129.

²⁵⁸ J. Bednarz, M. Litwinienko, K. Zapała, *Historia 3. Podręcznik dla gimnazjum*, Gdynia 2008, s. 153, 165, 167-171, 184-192, 200-201.

²⁵⁹ Tamże, s. 168.

²⁶⁰ Tamże, s. 201.

²⁶¹ A. Radziwiłł, W. Roszkowski, *Historia 1939-1956. Podręcznik dla szkół średnich*, Warszawa 2001, s. 16, 34-35, 55-110. Pierwsze wydanie tego podręcznika miało miejsce w 1998 roku. Analizowane powyżej jest czwartym wydaniem.

roku, władze RP przekroczyły granicę rumuńską, co było podyktowane tym, iż premier Sławoj Składkowski dostrzegł bezsilność wobec połączonych sił niemieckich i sowieckich. Ponadto Naczelnny Wódz nakazał wycofanie wojska i sprzętu do Rumunii oraz Węgier, a także polecił unikania walki z ZSRS poza obroną konieczną²⁶².

Warto również stwierdzić, że w niniejszym podręczniku historii, jego twórcy wytłumaczyli, że 30 lipca 1941 roku podpisano porozumienie polsko-sowieckie, które do historii przeszło pod nazwą układu Sikorski-Majski. Na jego podstawie m.in. udzielono „amnestii” wszystkim obywatelom polskim pozbawionym wolności w Związku Sowieckim. Odnosząc się do tego sformułowania, napisali, że użycie terminu „amnestia” w stosunku do osób niewinnie katowanych i dręczonych przez system stalinowski było jawnym szyderstwem. Rząd emigracyjny jednak przyjął to dla dobra współdziałania w walce przeciwko Niemcom oraz dla ratowania setek tysięcy Polaków w Związku Sowieckim²⁶³. Taka teza (w układzie chronologicznym opracowań szkolnych, wyszczególnionych w rozprawie doktorskiej) została zaprezentowana po raz pierwszy, dodatkowo pozwalając sobie na autorski komentarz.

Ważnym elementem tego podręcznika stało się objaśnienie kwestii oporu duchowieństwa w czasach niemieckiej okupacji. Autorzy bowiem opisali dość szeroko, że Kościół katolicki w latach wojennej niewoli odgrywał dużą rolę i miał szczególne znaczenie dla przetrwania narodu. Podkreślili, że niezależnie od pracy duszpasterskiej, księża podejmowali różne formy oporu, udzielali schronienia oraz wsparcia materialnego. Radziwiłł i Roszkowski zaznaczyli, że pod nieobecność Prymasa Polski, kardynała Augusta Hlonda²⁶⁴, duchowym przywódcą Polaków stał się wówczas arcybiskup Adam Sapieha²⁶⁵, metropolita krakowski²⁶⁶. Wspomnieli również, że zaprzeczeniem ideologii nienawiści i ludobójstwa, a także symbolem wiary w godność

²⁶² Tamże, s. 16.

²⁶³ Tamże, s. 72.

²⁶⁴ August Hlond (1881-1948) - był polskim duchownym i Prymasem w latach 1926-1948 (podczas wojny na emigracji). W 1897 roku został zakonikiem Towarzystwa Salezjańskiego, a w 1925 roku pierwszym biskupem nowej diecezji w Katowicach. Rok później został arcybiskupem gnieźnieńskim. Podczas II wojny przebywał poza granicami Kraju, a w 1944 roku został aresztowany przez Niemców. Wrócił do Polski w 1945 roku i ustanowił m.in. administrację kościelną na zachodnich obszarach włączonych do polskiego terytorium. W 1946 roku dokonał połączenia arcybiskupstwa warszawskiego z gnieźnieńskim. Zmarł w 1948 roku (patrz w: *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 222).

²⁶⁵ Adam Sapieha (1867-1951) - ksiądz, biskup krakowski, powołany na to stanowisko już w 1911 roku. W latach I wojny światowej był organizatorem akcji charytatywnej w głodującym mieście. W 1925 roku stanął na czele nowo utworzonej archidiecezji w Krakowie. W czasie niemieckiej okupacji, podczas nieobecności Prymasa Hlonda stał się duchowym i faktycznym przywódcą polskiego Kościoła. W 1946 roku mianowany na kardynała. Zmarł w 1951 roku (patrz w: *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 602-603).

²⁶⁶ Patrz w: P. Matusak, K. Radziwończyk, *Okupant wobec narastania ruchu oporu. Walka z polską oświatą, kulturą i kościołem. Generalny Plan Wschodni, [w:] Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 174-175; W. Polak, S. Galij-Skarbińska, dz. cyt., s. 26.

ludzką, stało się męczeństwo ojca Kolbe, który ofiarował swoje życie za jednego z więźniów w obozie Auschwitz²⁶⁷, chociaż nie podali, że chodziło tu o Gajownicza.

Istotną wzmianką było także podkreślenie postawy Korczaka i jego męczeńskiej śmierci. Przy tej postaci autorzy stwierdzili, że stał się on symbolem niezłomności w obronie wartości humanistycznych. Mimo zaproponowanej mu możliwości ratunku, zdecydował się nie opuszczać dzieci, którymi się opiekował i poszedł z nimi na śmierć²⁶⁸. Uzmysłwienie tego przekazu było niezbędnym elementem, do zobrazowania przykładowego poświęcenia własnego życia w walce z niemieckim okupantem.

Następnie, opisując mord Nowotki, autorzy przedstawili bardzo szczegółową charakterystykę tego wydarzenia. Zaprezentowali, że w kierownictwie PPR trwała ostra rywalizacja o władzę i kierunki działania. Fakt, że to Nowotko został szefem tej partii skutkowało narastaniem tarć wewnętrznych. Przede wszystkim dotyczyło to członków, tzw. Grupy Inicjatywnej, bowiem pewną odmienną poglądom reprezentowali komuniści dłużej przebywający w Kraju, np. Gomułka, czy Spychalski. Jak można przeczytać w podręczniku, apogeum tego konfliktu nastąpiło jesienią 1942 roku. Wówczas na polecenie Bolesława Mołojca, jego brat Zygmunt, zastrzelił Nowotkę w listopadzie 1942 roku. Radziwiłł i Roszkowski wskazali, że od tego czasu Bolesław uzurpował sobie funkcję szefa PPR. Jednakże reszta kierownictwa tej partii, wśród których byli Finder, Fornalska i Gomułka, podjęli decyzję o likwidacji obu braci²⁶⁹, co stało się na przełomie 1942/1943 roku.

Następnie należało przyjrzeć się sprawie powstania w getcie warszawskim. Objasniając tę kwestię autorzy tłumaczyli, że wobec groźby zagłady Żydów i likwidacji gett, ŻOB wywołała powstanie w getcie warszawskim w 1943 roku. Komendantem ŻOB był Anielewicz, a jego zastępcą Marek Edelman²⁷⁰, który dopiero teraz został przywołany w podręcznikach szkolnych. Z czasem na teren getta wkroczyły niszczycielskie siły niemieckie pod dowództwem Stroopa. W dniu 8 maja członkowie

²⁶⁷ A. Radziwiłł, W. Roszkowski, dz. cyt., s. 82-83.

²⁶⁸ Tamże, s. 84.

²⁶⁹ Tamże, s. 88.

²⁷⁰ Marek Edelman (1922-2009) - był polskim lekarzem - kardiologiem, działaczem społecznym, ostatnim dowódcą powstania w getcie warszawskim w 1943 roku. W czasie II wojny światowej był żołnierzem AK i zastępcą komendanta ŻOB. W latach 70. XX wieku był związany z opozycją antykomunistyczną w Polsce, m.in. był współpracownikiem KOR. Od 1980 roku związał się z NSZZ „Solidarność”, w którym był członkiem Zarządu Regionu Ziemi Łódzkiej. Po wprowadzeniu stanu wojennego został internowany. W 1988 roku wszedł w skład Komitetu Obywatelskiego przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność”. Był bohaterem książki Hanny Krall, *Zdążyć przed Panem Bogiem* (z 1977 roku). Został odznaczony Orderem Orła Białego w 1998 roku. Zmarł w 2009 roku (patrz w: *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 151; *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 8, Warszawa 2002, dz. cyt., s. 36; W. Bartoszewski, M. Edelman, *I była dzielnica żydowska w Warszawie. Wybór tekstów*, Warszawa 2010, s. 321).

kierownictwa ŻOB, w domu (bunkrze) przy ulicy Miłej 18, popełnili samobójstwo (prawdopodobnie zbiorowe, na skutek odkrycia i otoczenia przez Niemców tego schronu, do którego wrzucili trujący gaz), prócz Edelmana. Wkrótce opór został złamany, a samo getto zlikwidowano²⁷¹, na polecenie władz niemieckich.

Autorzy napisali także, że samolot, z generałem Sikorskim na pokładzie, spadł do Zatoki Gibraltarskiej. Podali, że do dziś istnieją poszlaki wskazujące na to, że katastrofa tej maszyny mogła być rezultatem sabotażu²⁷². Uzmysłowali zatem, że istniały hipotezy dotyczące teorii zamachu na życie Premiera i Naczelnego Wodza.

Problematyka okupacji niemieckiej na ziemiach polskich została również szeroko rozwinięta w podręczniku historii z 2002 roku (do liceów i techników), którego autorem był Andrzej Garlicki²⁷³. Na samym początku rozważań stwierdził, że 17 września 1939 roku wobec bezpośredniego zagrożenia ze strony zbliżającej się Armii Czerwonej, Prezydent RP, korpus dyplomatyczny i rząd wjechali do Rumunii przez most na Czeremoszu i zostali skierowani do pobliskich Czerniowiec. Granicę z tym Krajem przekroczył też Naczelnny Wódz. Garlicki zaznaczył, że postępowanie polskich władz cywilnych można było wytłumaczyć koniecznością zachowania ciągłości władzy, mimo iż ich decyzja była dla wielu szokująca. Uznał jednocześnie, że *porzucenie przez Naczelnego Wodza walczących wojsk i wciąż broniącej się stolicy w żadnej mierze nie mieściło się w polskiej tradycji*²⁷⁴. Następnie wspomniał, że Prezydent RP wysłał z Czerniowiec do narodu polskiego orędzie, w którym wytłumaczył swoją decyzję. Dalej autor zaakcentował, że przekazanie takiego orędzia było naruszeniem Konwencji Haskiej. Dało to władzom rumuńskim pretekst do przeprowadzenia internowania polskich władz. Wpływ na taką decyzję miały również niemieckie naciski. Przedstawił, że nie wchodził w grę przejazd przez Rumunię Naczelnego Wodza, ponieważ zasygnalizowana konwencja stwierdzała, iż oddziały militarne oraz pojedynczy żołnierze muszą być rozbrajani i deportowani do specjalnych obozów²⁷⁵. Dalej pisał, jako pierwszy z omawianych autorów książek szkolnych III RP, że w związku z internowaniem polskich władz w Rumunii, Prezydenta Mościckiego przewieziono do królewskiego pałacyku myśliwskiego w Bicaz, członków rządu

²⁷¹ A. Radziwiłł, W. Roszkowski, dz. cyt., s. 89. Por. H. Rufeisen-Schupper, *Pożegnanie Miłej 18. Wspomnienia łączniczki Żydowskiej Organizacji Bojowej*, Kraków 1996, s. 116-117; R. Assuntino, W. Goldkorn, *Strażnik. Marek Edelman opowiada*, tłum. I. Kania, Kraków 2006, s. 89.

²⁷² A. Radziwiłł, W. Roszkowski, dz. cyt., s. 92.

²⁷³ A. Garlicki, *Historia 1939-2001. Polska i świat. Podręcznik dla liceów ogólnokształcących, liceów profilowanych i techników*, Warszawa 2002, s. 26-29, 33-45, 66-77, 90-105, 109-121.

²⁷⁴ Tamże, s. 26.

²⁷⁵ Tamże, s. 26.

i wyższych urzędników deportowano do Slanicy w Karpatach Wschodnich, a Naczelnego Wodza odesłano do Craiowej. Ponadto dodał, że uniemożliwiono kontakty między nimi. Garlicki nadmienił również, że Prezydent RP, nie mogąc pełnić swoich funkcji, powołał na swojego następcę generała Wieniawę-Długoszowskiego, ale kandydatura ta okazała się niefortunna, ponieważ przeciwko niej zaprotestowała Francja²⁷⁶. Dlatego Mościcki wycofał się z niej i na nowego Prezydenta emigracyjnego mianował Raczkiewicza, a ten powołał rząd pod prezesurą generała Sikorskiego. Stało się tak, ponieważ generał miał dobre kontakty z francuskimi politykami i sam uchodził za frankofila. Poza tym przebywał już we Francji, ponieważ Naczelny Wódz Rydz-Śmigły odmówił mu przydziału w kampanii wrześniowej. Autor podkreślił, że jako Premiera i Naczelnego Wodza zwolennicy sanacji chętniej widzieliby generała Sosnkowskiego, ale nie było go wówczas tam, gdzie zapadały decyzje²⁷⁷.

Odnosząc się z kolei do wątku prześladowania polskiej inteligencji i warstw przywódczych, zaznaczył, że dokonywano ich masowych egzekucji przez rozstrzelanie chcąc uczynić z Polaków bezwolną siłę roboczą. Kontynuując ten wątek, przedstawił określone fazy „Akcji Specjalnej Kraków”. Autor podkreślił, że jedynym powodem szykanowania uczonych był fakt, że stanowili elitę intelektualną Polski²⁷⁸ (mimo iż nie złamali prawa okupacyjnego i nie popełnili żadnego przestępstwa).

Kolejno opisał, że w kwietniu 1940 roku Himmler wydał rozkaz utworzenia obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, na komendanta którego wyznaczono Hössa. Garlicki podkreślił, co dotychczas nie zdarzyło się w wybranych i analizowanych opracowaniach szkolnych, że pierwszymi więźniami funkcyjnymi²⁷⁹ w tym miejscu była grupa niemieckich kryminalistów z Sachsenhausen²⁸⁰. Twórca uzmysłowił także, że powodem dla którego zorganizowano obóz Auschwitz były przede wszystkim

²⁷⁶ Tamże, s. 26.

²⁷⁷ Tamże, s. 26-27.

²⁷⁸ Tamże, s. 39.

²⁷⁹ Więźniowie funkcyjni - byli to więźniowie przeznaczeni przez władze obozowe do sprawowania bezpośredniego nadzoru nad innymi aresztantami w obozie i komandach roboczych. Wśród nich znajdowali się m.in.: „Starszy obozu”, czyli nadzorca pozostałych więźniów funkcyjnych; „Blokowy”, odpowiedzialny za więźniów w bloku, rozdział żywności, porządek i stan liczbowy na apelach; „Schreiber”, prowadzący ewidencję więźniów baraku; „Sztubowy”, do zadań którego należało dbanie o porządek w izbie lub części sali; „Stróż nocny”, który pilnował, aby nocą nikt nie wchodził i nie opuszczał bloku; „Kapo”, nadzorujący komanda robocze; „Oberkapo”, który miał kierować największymi komandami (patrz w: I. Strzelecka, *Kary w KL Auschwitz*, dz. cyt., s. 138-139; K. Dunin-Wąsowicz, *Ruch oporu w hitlerowskich obozach koncentracyjnych ...*, s. 36).

²⁸⁰ Więźniowie funkcyjni przybyli do KL Auschwitz dnia 20 maja 1940 roku, w liczbie 30 osób z Sachsenhausen. Byli to przestępcy kryminalni, deportowani na polecenie Hössa (patrz w: APMA-B, Proces Hössa, syng. Dpr-Hd/13, t. 13, *Wykaz transportów więźniów przybyłych do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu./ Odpis notatek przedłożonych przez świadka Tadeusza Wąsowicza/*, k. 21. Por. R. Höss, P. Broad, J.P. Kremer, dz. cyt., s. 25-26).

kwestie ekonomiczne²⁸¹. Zaakcentował, że największe skupiska Żydów znajdowały się w GG i aby uniknąć dalekich i kosztownych transportów okupant zdecydował się na założenie w Oświęcimiu obozu. Poza tym wspomniał, że miasto miało bardzo dobre położenie komunikacyjne ze względu na połączenia kolejowe ze Śląskiem, Czechami oraz Austrią. Wpływ na tę decyzję miała też lokalizacja obozu w widłach rzek Wisły i Soły, co ułatwiało odcięcie go od świata i zachowanie w tajemnicy tamtejszych zbrodni. Zaznaczył też, że obóz był otoczony przez bezbrzeżne, grząskie bagno spowite w mgły²⁸², co nadawało się dodatkowo do represjonowania więźniów.

W osobnym wątku z zakresu okupacji niemieckiej, Garlicki wyróżnił zagadnienie Holocaustu. Przy tej tematyce, opisał poszczególne jego etapy, znane już z poprzednich podręczników. Dodał równocześnie, że Judenraty stanowiły organy administracyjne w gettach. Ich celem było wykonywanie poleceń niemieckich, takich jak np.: dostarczanie ludzi do pracy, zbieranie kontrybucji, czy przyjmowanie przesiedleńców oraz zarządzanie gettem. Podał też kolejno, że Czerniaków, stojący na czele warszawskiego Judenratu, dobrze zapisał się w pamięci mieszkańców getta, bowiem okazywał niezwykłą pomoc w ratowaniu ludzi²⁸³. Wspomnił jednakże dla kontrastu, że szef łódzkiego Judenratu, Rumkowski, był arbitralny i despotyczny, gdyż wymagał nieludzkich wysiłków od mieszkańców getta. Twierdził, że Żydów może uratować jedynie wydajna praca i oddanie Niemcom²⁸⁴. Było to bardzo istotne wskazanie, dotychczas nie występujące w narracjach. Warto stwierdzić, że pisano o tym w programie nauczania²⁸⁵ do szkół średnich, autorstwa Jadczak.

Garlicki przedstawił dalej, że Niemcy w styczniu 1942 roku na konferencji w Wannsee zaprezentowali plan „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”. Autor wskazał też niemiecką nazwę tego planu tzn. *Endlösung der Judenfrage*²⁸⁶. Na jego podstawie, wszystkich Żydów miano eksterminować w obozach zagłady w specjalnie przygotowanych komorach gazowych. Jak podał, obszary polskie wybrano do tej

²⁸¹ A. Garlicki, dz. cyt., s. 39.

²⁸² Tamże, s. 39. Powody, dla których uruchomiono obóz Auschwitz, zostały omówione oraz opisane m.in. w: APMA-B, Proces Hössa, sygn. Dpr-Hd/21, t. 21, *Protokół z zeznań Rudolfa Hössa z dnia 7 listopada 1946 r.*, k. 25-27; M. Pawlak, *Geneza i przyczyny założenia niemieckiego obozu ...*, s. 175-181; D. Czech, *Kalendarz wydarzeń ...*, s. 8-11; I. Strzelecka, *Pierwsi Polacy w KL Auschwitz*, dz. cyt., s. 7-11; A. Konieczny, *Uwagi o początkach obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu*, dz. cyt., s. 13-30; D. Czech, *Geneza obozu, jego budowa i rozbudowa*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 19-21; I. Urbańska, dz. cyt., s. 12).

²⁸³ A. Garlicki, dz. cyt., s. 68.

²⁸⁴ Tamże, s. 68.

²⁸⁵ Po raz pierwszy (w niniejszej rozprawie doktorskiej) uświadomiono taką informację w programie nauczania z 2008 roku, do szkoły średniej (patrz w: M. Jadczak, dz. cyt., s. 92-93).

²⁸⁶ A. Garlicki, dz. cyt., s. 69.

eksterminacji z dwóch powodów: po pierwsze było tutaj największe skupisko ludności żydowskiej, co miało rozwiązać problemy transportowe oraz po drugie panujący na tych ziemiach terror względem ludzi miał dać gwarancję utrzymania zbrodni w tajemnicy²⁸⁷ (wedle założeń i koncepcji władz okupacyjnych).

Wymienił następnie, że w Treblince i Sobiborze doszło do powstań więźniów, ale oznajmił też, że zbuntowało się *Sonderkommando* w Oświęcimiu²⁸⁸, które objaśnił jako komando więźniów obsługujących krematoria. Zaakcentował także, że terminy *Holocaust*, *Shoah*, *Zagłada* to różne określenia tej samej zbrodni²⁸⁹, które to wyróżnienia zostały upowszechnione po zakończeniu II wojny światowej oraz funkcjonują zamiennie w historiografii globalnej do dnia dzisiejszego.

²⁸⁷ Tamże, s. 70.

²⁸⁸ Bunt *Sonderkommando* w Auschwitz-Birkenau - było to największe powstanie więźniów na terenie obozu, toczone w dniu 7 października 1944 roku. Motywem do jego wybuchu była próba uśmiercenia 300 spośród 663 żyjących jeszcze więźniów tego komanda. Bunt rozpoczął się na terenie krematorium IV w Birkenau. Wywołani do deportacji z obozu więźniowie, wcześniej wyposażeni w siekiery, młoty oraz kamienie, rzucili się wówczas na esesmanów, którzy po nich przybyli. Następnie podpalili krematorium, po czym zbiegli do lasu. Na odgłos strzelaniny walkę podjęli również więźniowie z krematorium II. Zamordowano wówczas Oberkapo i dwóch esesmanów. Później członkowie komanda przecięli druty ogrodzenia i rzucili się do ucieczki w kierunku Rajska i tam zabarykadowali się w stodole. Jak wskazał Piper, nie zdołali podjąć buntu więźniowie zatrudnieni w krematorium III i V, ponieważ prawdopodobnie esesmani zaalarmowani odgłosem wystrzałów, zdołali natychmiastowo opanować tam sytuację. W wyniku podniesionego alarmu, na teren obozu przybyli esesmani z całego garnizonu SS, którzy otoczyli teren wokół krematoriów i otworzyli ogień do więźniów broniących się w lasku przy krematorium IV, a pozostali esesmani podążyli w pościg za więźniami zbiegłymi z krematorium II. Zagrodzili im drogę ucieczki we wsi Rajska. Zabarykadowani w stodole członkowie *Sonderkommando*, zostali podpaleni przez esesmanów i wymordowani. W czasie tego buntu Niemcy zastrzelili łącznie około 250 więźniów, a dalszych 200 uśmiercili po jego stłumieniu. Ogółem w wyniku buntu zginęło 451 więźniów. Po stronie esesmanów z kolei straty wyniosły: 3 zabitych i 12 rannych. Pozostałych więźniów *Sonderkommando* umieszczono w budynku krematorium III. Łączny stan komanda od tej pory wynosił 212 osób. Organizatorami tego buntu byli polscy Żydzi: Jakiel Handelsman, Josef Deresiński, Załmen Gradowski oraz Josef Dorębus. Wszyscy oprócz Handelsmana zginęli w czasie powstania, a jego samego (wraz z 14 innymi więźniami) w dniu 10 października osadzono w bloku 11 w Auschwitz I, gdzie zginęli na skutek tortur w czasie śledztwa. Po całej tej akcji esesmani rozpoczęli intensywne dochodzenie w celu wykrycia żyjących członków *Sonderkommando* oraz osób, które przekazały buntownikom proch strzelniczy, wykorzystany do wykonania granatów. W wyniku tego rekonesansu ustalono, że materiał wybuchowy wynosiły żydowskie dziewczęta pracujące w Union-Werke (fabryce zapalników do pocisków artyleryjskich, usytuowanej w pobliżu Auschwitz I), tzn. Ala Gertner, Regina Szafirsztajn i Estera Wajcblum, które przekazywały go więźniarce Rozie Robocie, Żydówce z Ciechanowa, zatrudnionej w magazynach „Kanady II”, obok krematorium IV. Dostarczała ten proch strzelniczy członkowi *Sonderkommando*, Żydowi Wróblowi. Wszystkie cztery zostały aresztowane i skazane na karę śmierci. Zostały powieszane na szubienicy 6 stycznia 1945 roku, na terenie tzw. przedłużenia obozu macierzystego Auschwitz I. Była to ostatnia egzekucja przez powieszanie na obszarze tego niemieckiego obozu (patrz w: B. Jarosz, *Organizacje obozowego i przyobozowego ruchu oporu i ich działalność*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 223-224; F. Piper, *Żydzi w KL Auschwitz*, dz. cyt., s. 48-49; I. Strzelecka, *Kary w KL Auschwitz*, dz. cyt., s. 23; I. Strzelecka, *Kobiety w KL Auschwitz*, dz. cyt., s. 14; F. Müller, *Sonderbehandlung. Drei Jahre in den Krematorien und Gaskammern von Auschwitz*, München 1979, s. 257; K. Dunin-Wąsowicz, *Ruch oporu w hitlerowskich obozach koncentracyjnych ...*, s. 239; D. Czech, *Kalendarz wydarzeń ...*, s. 777-779, 781-782, 831; M. Grynberg, *Żydzi w referencji ciechanowskiej 1939-1942*, Warszawa 1984, s. 126-127; R. Kagan, *Die letzten Opfer des Widerstandes*, Frankfurt am Main 1962, s. 282-284; L. Rees, *Holocaust. Nowa historia*, dz. cyt., s. 465-466; I. Bartosik, *Bunt Sonderkommando 7 października 1944 roku*, Oświęcim 2014, s. 4-37).

²⁸⁹ A. Garlicki, dz. cyt., s. 72.

Ponadto, jako pierwszy autor, Garlicki podkreślił w podręcznikach III RP (na szczeblu szkół średnich), że Polacy mordowali Żydów. Stało się tak na wschodnich terenach. Przedstawił, że w kilku miejscowościach uśmiercili swych żydowskich sąsiadów, np. w dniu 7 lipca 1941 roku w Radziłowie, w którym spędzono kilkuset Żydów do stodoły i ją podpalono. Trzy dni później podobny scenariusz wydarzył się w Jedwabnem. Poza tym twórca książki wskazał, że oprócz tych miejscowości, Żydów mordowano też w Wąsoszu, Wiznie, Goniądzu, Szczuczynie, Grajewie, Kolnie i Tykocinie²⁹⁰. Uświadomienie tego faktu w opracowaniach nastąpiło zatem dopiero w XXI wieku, na co wskazywano również w późniejszym programie nauczania z 2008 roku²⁹¹. W głównej mierze miało to związek z książką Grossa²⁹² (o tej tematyce).

Poza wyszczególnionymi powyżej zagadnieniami, Garlicki eksponował kolejno, że Armia Polska pod dowództwem generała Andersa została przeniesiona w 1942 roku na Bliski Wschód, do Iranu. Jak przyjął autor, do sierpnia 1942 roku ewakuowano łącznie z cywilami około 114 tysięcy ludzi²⁹³. Zapisał też, że Stalin wyraził zgodę na taką ewakuację z kilku powodów. Chodziło m.in. o to, że sowiecki przywódca zdawał sobie sprawę z niechętnych nastrojów w armii wobec systemu ZSRS, toteż te jednostki bojowe stanowiły dla niego niebezpieczeństwo. Poza tym twórca książki wzmiankował, że decydującym czynnikiem zgody na ewakuację był fakt, że Armia Andersa mogła utrudnić Stalinowi realizację jego planów wobec Polski, a on potrzebował do ich wykonania ludzi dyspozycyjnych oraz wojskowo-politycznie zależnych od niego²⁹⁴.

Następnie autor przedstawił, że w PPR w końcu 1942 roku miały miejsce dramatyczne i tajemnicze wydarzenia. W dniu 28 listopada bowiem na warszawskiej ulicy zastrzelono Nowotkę, a przeprowadzone śledztwo wykazało, że zabójstwo to zostało dokonane na polecenie Bolesława Mołojca. Garlicki podkreślił, że Mołojec przejął wówczas łączność z Moskwą i występował jako sekretarz KC PPR. W dniu 31 grudnia jednakże, jako winny śmierci Nowotki, został zamordowany przez członka ZWM - Krasickiego²⁹⁵. Twórca opracowania wyraźnie zatem wyeksplikował, że Mołojec stał za zabójstwem pierwszego szefa PPR, jako zleceniodawca.

W odniesieniu z kolei do bitwy pod Lenino, autor zobrazował, że duże straty poniesione przez kościuszkowców były wynikiem słabego wsparcia artyleryjskiego

²⁹⁰ Tamże, s. 70.

²⁹¹ M. Jadczak, dz. cyt., s. 96.

²⁹² Por. M. Winstone, *Miejsca Holocaustu w Europie*, dz. cyt., s. 434.

²⁹³ A. Garlicki, dz. cyt., s. 76.

²⁹⁴ Tamże, s. 77.

²⁹⁵ Tamże, s. 90.

oraz złego współdziałania sowieckich dywizji z Polakami. Po dwóch dniach walki, armię berlingowców wycofano, ponieważ obawiano się jej wykrwawienia. Garlicki przybliżył także, że mimo, iż bój ten miał trzeciorzędne znaczenie, stał się ważnym elementem tradycji Wojska Polskiego²⁹⁶ w Polsce Ludowej i PRL.

Zagadnienia okupacji niemieckiej w tym opracowaniu szkolnym zostały zakończone omówieniem faktu, że 1 sierpnia 1944 roku w godzinach popołudniowych wybuchło w Warszawie powstanie. Twórca książki napisał, że *decyzja rozpoczęcia powstania w Warszawie miała (...) charakter polityczny. Armia Krajowa miała opanować Warszawę przed wkroczeniem Armii Czerwonej. Dowódca Armii Krajowej i Delegat Rządu RP mieli wystąpić wobec Armii Czerwonej jako gospodarze stolicy. Dlatego moment rozpoczęcia walki był niestety istotny. Zbyt wczesne jej rozpoczęcie mogło zakończyć się dla powstańców tragicznie, zbyt późne - czyli w chwili wkraczania Rosjan - przekreślało cel wystąpienia*²⁹⁷. Autor podręcznika wzmiankował zatem w jak bardzo trudnej sytuacji znajdowali się podziemni dowódcy wojskowi i cywilni, którzy musieli podjąć odpowiednią decyzję w stosownym czasie. Dlatego podkreślił, że rozkaz generała Komorowskiego był dla niego trudny do wydania, bowiem nie wiedział o dokładnych liczbach wojsk niemieckich i zachowaniu się Armii Czerwonej. Garlicki przedstawił też, że ów dowódca nie miał dostatecznego wykształcenia wojskowego, ani praktyki w dowodzeniu dużymi jednostkami, by prawidłowo oceniać sytuację²⁹⁸. Twórca analizowanej książki szkolnej zwrócił uwagę również na to, że generał Tadeusz Pełczyński²⁹⁹, szef sztabu AK był wojskowo lepiej przeszkolony niż Komorowski, ale większość jego wojskowej kariery przebiegała w wywiadzie, co nie przekładało się na sprawowaną przez niego funkcję. Generał Okulicki z kolei, zdaniem Garlickiego, który miał najlepsze przygotowanie wojskowe,

²⁹⁶ Tamże, s. 92.

²⁹⁷ Tamże, s. 114.

²⁹⁸ Tamże, s. 114.

²⁹⁹ Tadeusz Pełczyński (1892-1985) - był generałem brygady Wojska Polskiego. Studiował w Wyższej Szkole Wojskowej w Warszawie. Od 1914 roku służył w Legionach Polskich, a od 1918 roku był w Wojsku Polskim, w którym został dowódcą m.in. 5. Pułku Piechoty. Był też wieloletnim szefem Oddziału II Sztabu Generała oraz stał na czele 19. Dywizji Piechoty, którą dowodził w czasie kampanii wrześniowej, w składzie Armii „Prusy”. Od jesieni 1939 roku przeszedł do konspiracji: najpierw w SZP, a później w ZWZ/AK. Od sierpnia 1940 roku piastował funkcję komendanta Okręgu Lubelskiego ZWZ, a od lipca 1941 roku był szefem Sztabu Komendy Głównej ZWZ/AK. Od 1943 roku był zastępcą Komendanta Głównego AK. Brał czynny udział w Powstaniu Warszawskim, po upadku którego dostał się do niemieckiej niewoli. Od 1945 roku przebywał na emigracji, a tam należał do najbardziej aktywnych przeciwników PRL. Przebywając w Londynie, pełnił funkcję Szefa Gabinetu Naczelnego Wodza. Zmarł w 1985 roku. Pierwotnie pochowano go w Londynie, a później ciało przeniesiono na Powązki (patrz w: *Encyklopedia II wojny światowej*, dz. cyt., s. 418; T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, *Generalowie Polski Niepodległej ...*, s. 144; W. Baliński, „Człowiek w cieniu”. *Tadeusz Pełczyński. Zarys biografii*, Kraków 1994, s. 160; Z. Mierzwiński, *Generalowie II Rzeczypospolitej ...*, s. 209-213).

jako zwolennik powstania *zatracił zdolność obiektywnej oceny sytuacji*³⁰⁰. Zarzucił też generałowi Komorowskiemu i Okulickiemu brak talentów politycznych.

Zanim autor rozpoczął opisywać etapy poszczególnych bitew, stwierdził, że powstanie poniosło klęskę w ciągu pierwszych dni walki. Zwrócił też uwagę na fakt braku zaskoczenia Niemców działaniem powstańców, którzy w ciągu kilku pierwszych godzin opanowali prawie całe miasto. Kolejno twórca w tekście narracyjnym podał poszczególne boje o stolicę, a na koniec opisał akt kapitulacyjny i skutki. Garlicki zaakcentował także, że Stalin pozostawił Warszawę bez pomocy, bowiem uznał, iż powstanie miało charakter polityczny i najkorzystniejsze dla niego było spacyfikowanie tego zrywu przez Niemców. Ponadto wyróżnił także czynnik kompromitacji rządu na uchodźstwie i jego władz w Kraju na skutek porażki w zrywie³⁰¹.

Grażyna Szelałowska w opracowaniu szkolnym do liceów oraz techników z 2003 roku dokonała kolejnych rozwinięć wątku okupacji niemieckiej na ziemiach polskich³⁰². Autorka zaprezentowała, że polityka nazistowska wobec podbitych krajów była zróżnicowana, ale generalny jej cel stanowiła eksploatacja ekonomiczna ludności oraz wprowadzenie terroru, urządzanego przede wszystkim przez Gestapo i SD. Szelałowska oświadczyła, że mieszkańcy Europy Zachodniej byli lepiej traktowani niż ci ze Wschodniej, bowiem okupant uznawał tych ostatnich za podludzi i dążył do unicestwienia całych państw oraz narodów słowiańskich. Autorka dodała następnie, że terror wobec ludności cywilnej opierał się m.in. o łapanki uliczne, godzinę policyjną, restrykcyjne zarządzenia, zesłania do więzień bądź obozów koncentracyjnych i śmierć, czy pacyfikowanie wsi³⁰³. Termin godziny policyjnej pojawił się w opisywanych podręcznikach historii PRL i III RP dopiero po raz trzeci. Mimo iż stanowił istotne ogniwo represjonowania społeczeństwa, był często pomijany w innych narracjach.

Najwięcej uwagi twórczyni poświęciła tematyce obozów koncentracyjnych, które wyjaśniła jako podstawowy sposób prześladowania oraz eksterminacji ludności cywilnej przez okupantów. Rozwinęła, że były to specjalne miejsca internowania, a później także i ludobójstwa całych grup ludzi³⁰⁴. Szelałowska zwróciła uwagę na fakt, że obozy koncentracyjne zostały wymyślone przez Brytyjczyków w czasie wojny burskiej (w Afryce Południowej, w latach 1899-1902), a później wykorzystane przez

³⁰⁰ A. Garlicki, dz. cyt., s. 114.

³⁰¹ Tamże, s. 118.

³⁰² G. Szelałowska, *Ludzie, społeczeństwa, cywilizacje. Historia XIX i XX wiek. Część III. Podręcznik dla liceum ogólnokształcącego, liceum profilowanego i technikum*, Warszawa 2003, s. 291-301, 303-306.

³⁰³ Tamże, s. 291.

³⁰⁴ Tamże, s. 294.

Sowietów w ZSRS³⁰⁵. Trzeba tu jednakże zaznaczyć, że pierwsze obozy koncentracyjne powstały na Kubie (w latach 1896-1898)³⁰⁶ i zostały założone przez hiszpańską administrację tam rządzącą. Anglicy jako drudzy wykorzystywali tę metodę.

Szelągowska wymieniła dalej w podręczniku historii, że Związek Sowiecki rozbudował w swoim państwie sieć obozów na masową skalę. Rozwinęła także, że Niemcy pierwszy obóz koncentracyjny założyli w Dachau w 1933 roku, a kolejne powstawały w Buchenwaldzie, Sachsenhausen i Ravensbrück, który był obozem dla kobiet. Poinformowała, że do czasów II wojny znajdowało się w nich około 170 tysięcy osób, przede wszystkim przeciwników politycznych (demokratów, liberałów) oraz kryminalistów i homoseksualistów, a podstawowym ich zadaniem była praca ponad siły³⁰⁷. Fakty opisane przez autorkę zgadzały się z podstawowymi cechami obozów w tamtym czasie. Miejsca te bowiem stały się z czasem symbolem sprawowania władzy nazistowskiej w Europie i z nią całkowicie utożsamiane. Budowano je wówczas przede

³⁰⁵ Tamże, s. 294-295.

³⁰⁶ Obozy koncentracyjne były stale rozwijane w dziejach świata. Na samym początku swojego istnienia, tzn. od końca XIX wieku, były zupełnie odmienne, od tych które rozwinęły się w latach 30. XX wieku w Niemczech i późniejszych czasach. Pierwsze obozy koncentracyjne były tworzone przed I wojną światową poza Europą. Tworzyli je Hiszpanie przeciwko Kubańczykom, Anglicy przeciwko Burom oraz Niemcy przeciwko ludom Herero i Namaqua (w Niemieckiej Afryce Południowo-Zachodniej). Wspólnym mianownikiem tych wszystkich miejsc było to, że miały one charakter obozów kolonialnych lub kolonialno-wojennych. Zakładano je z jednej strony po to, by je wykorzystywać do pacyfikacji powstań i buntów ludności przeciwko kolonizatorom, a z drugiej strony miały one służyć jako kara i represja za wszelkie przejawy rewolucji i rebelii. Obozy wówczas, zdaniem Nicolasa Wachsmanna, *były brutalną reakcją wojskową na działania partyzanckie*. Kolejną cechą tych obozów koncentracyjnych było to, że represjonowano w nich ludność obcą, tzn. nie należącą do kraju, z którego powstał dany obóz. Oznaczało to, że Hiszpanie zamykali w obozach obywateli nie swojego państwa, ale Kubańczyków, Anglicy Burów, a Niemcy plemiona Herero i Namaqua. Podstawowym z kolei czynnikiem uśmiercania ludzi w tych obozach było wykorzystywanie złych warunków klimatycznych, bytowych, a także egzystencjalnych. Ludzie umierali też w wyniku głodu i poprzez nieleczone choroby, bowiem brakowało tu odpowiedniej opieki lekarskiej. W przypadku obozów w Niemieckiej Afryce Południowo-Zachodniej dochodził też czynnik pracy ponad siły i eksperymenty pseudomedyczne. To pozwalało na stwierdzenie, iż więźniowie byli głównie uśmierceni metodami pośrednimi (eksterminacja pośrednia), choć w nieznanym stopniu występowały tu także elementy bezpośredniego zabijania (eksterminacja bezpośrednia), w postaci egzekucji przez rozstrzelanie (jak na przykładzie niemieckiej kolonii w Afryce). Te podstawowe cechy obozów koncentracyjnych istniejących przed I wojną światową uzmysławiają, że obozy będą stale ewoluować w dziejach świata. Już od roku 1918 zmieniły swoje cele i zasadniczy element przeznaczenia oraz charakter. Usytuowanie i umiejscawianie obozów także uległo dużym przeobrażeniom (patrz w: A.J. Kamiński, dz. cyt., s. 33-34; M. Pawlak, *Uwarunkowania powstania i funkcjonowania ...*, s. 86-90; N. Davies, *Europa walczy 1939-1945 ...*, s. 414-415; K. Dunin-Wąsowicz, *Ruch oporu w hitlerowskich obozach koncentracyjnych ...*, s. 24; N. Wachsmann, dz. cyt., s. 16; A. Applebaum, dz. cyt., s. 26; Cz. Witkowski, dz. cyt., s. 166; *Słownik-Historia: pojęcia i definicje, mapy, wykresy, fakty, daty, biografie*, oprac. haseł J. Piekarczyk-Gałkowska, P. Czerwiński, Kraków 2004, s. 229; P. Zychowicz, *Zapomniane ludobójstwo. Angielskie obozy śmierci*, „Historia. Do Rzeczy”, 2015, nr 9, s. 59-60; W. Wojnar, dz. cyt., s. 38-41; D. Olusoga, G. Erichsen, *Zbrodnia kajzera*, tłum. P. Tarczyński, Warszawa 2012, s. 79-335; A. Szczepańska, *Bantustany w Namibii jako element polityki apartheidu RPA*, „Vade Nobiscum”, 2016, t. 17, s. 200-201; P. Szlanta, *Ostatnie dni Hererów*, źródło: <http://www.newsweek.pl/swiat/ostatnie-dni-hererow,23495,1,1.html>, dostęp: 06.12.2019 rok; Archiwum UJD, M. Pawlak, *Niemieckie obozy koncentracyjne ...*, s. 67-68).

³⁰⁷ G. Szelągowska, dz. cyt., s. 295.

wszystkim, aby odizolować tam członków opozycji wewnątrzpaństwowej³⁰⁸ oraz zmusić ich do pracy, którą traktowano jako metodę resocjalizacji.

Autorka zaznaczyła kolejno, że III Rzesza w czasie II wojny światowej rozwinęła system obozów koncentracyjnych w krajach okupowanych i przeobraziła je w narzędzia ludobójstwa. Wspomniała też, że do takich miejsc kierowano wówczas ludzi oskarżonych o działalność antyniemiecką, podejrzanych nawet o znikomą konspirację, zatrzymanych w czasie łapanek ulicznych oraz jeńców sowieckich. Podkreśliła, że przymusowa praca więźniów odgrywała istotną rolę w gospodarce III Rzeszy. Zobrazowała, że w obozach tych panowała wysoka śmiertelność, wskutek nieludzkich warunków sanitarnych, pracy ponad siły fizyczne, głodowych racji

³⁰⁸ Obozy koncentracyjne w trakcie dwudziestolecia międzywojennego powstawały głównie na kontynencie europejskim, w takich totalitarnych państwach jak m.in. Rosja, a później Związek Sowiecki, faszystowskie Włochy i III Rzesza Niemiecka. Przeobraziły się one z obozów o charakterze kolonialnym bądź kolonialno-wojennym (jak to miało miejsce w okresie przed I wojną światową) w laboratoria totalitarnych reżimów. Przestały być wykorzystywane jako kara i represja, czy jako pacyfikacja buntów oraz powstań wobec ludzi. Służyły za to kilku innym celom, a mianowicie: jako miejsca do izolacji ludności (chodziło tu o odseparowanie i usunięcie wszelkich przejawów opozycyjności oraz wrogów wewnątrzpaństwowych), jako element pracy ponad siły fizyczne (praca ta miała być traktowana jako środek wychowawczy), a także jako ogniwo eksterminacji ludzi różnymi metodami. Izolacji i zagładzie podlegały osoby oraz ugrupowania opozycyjnie nastawione do dyktatorskich rządów w swoich krajach, np.: w przypadku Rosji i Związku Sowieckiego byli to przeciwnicy rządów bolszewików, a później Stalina, we Włoszech osoby o przekonaniach antyfaszystowskich, a w III Rzeszy polityczni wrogowie Hitlera, czyli m.in. komuniści, socjaldemokraci, demokraci, ugrupowania centrowe, ludowe, monarchiści oraz niektórzy dziennikarze, pisarze, czy adwokaci itp. Obozy, zwłaszcza w III Rzeszy spełniały również rolę nielegalnego uprawiania eksperymentów pseudomedycznych. Istniały długo, niektóre, aż po 12 lat (za ich pierwowzorem twórcę uważało się Hermanna Göringa - Naczelnego Dowódcę Luftwaffe, Marszałka Rzeszy, Przewodniczącego Reichstagu i Premiera Prus Wschodnich). Kolejną cechą charakterystyczną obozów koncentracyjnych funkcjonujących w czasach dwudziestolecia międzywojennego było to, że znajdowali się w nich zarówno obywatele państw, które tworzyły te obozy, jak i osoby innych narodowości. To oznaczało, że np. III Rzesza umieszczała w takich miejscach nie tylko Niemców, ale później też Austriaków, czy Czechosłowaków, co stanowiło kolejne rozróżnienie względem obozów tworzonych przed I wojną światową. Więźniowie tych obozów koncentracyjnych byli uśmierceni nie tylko metodami pośrednimi, poprzez wykorzystanie złych warunków klimatycznych, bytowych i egzystencjalnych, czy też głodu, chorób i pracy ponad siły (eksterminacja pośrednia), ale stosowano wobec nich również elementy bezpośredniego zabijania (eksterminacja bezpośrednia), tj. egzekucje przez rozstrzelanie lub powieszenie. Tak stworzone obozy koncentracyjne w okresie dwudziestolecia międzywojennego stawały się miejscami do zastraszania ludności, która szła w parze ze sterroryzowaniem społeczeństwa. Obozy w tej formie były instrumentem terroru politycznego w danym państwie totalitarnym (patrz w: E. Duraczyński, *Wojna i okupacja ...*, s. 84; J. Gumkowski, *Obozy jako narzędzie masowej eksterminacji ...*, s. 146-148; J. Gumkowski, K. Leszczyński, dz. cyt., s. 64-65; M.I. Sacha, *„Gdyście w obóz przybyć już raczyli ...”*. *Obraz kultury lagrowej w świadectwach więźniów Buchenwaldu 1937-1945*, Bydgoszcz-Gdańsk 2014, s. 30; K. Dunin-Wąsowicz, *Ruch oporu w hitlerowskich obozach koncentracyjnych ...*, s. 26-29; Archiwum UJD, M.S. Gibas, *KL Auschwitz narzędziem eksterminacji. Uwarunkowania historyczne i kulturalne*, maszynopis pracy magisterskiej napisany pod kierunkiem naukowym prof. dr hab. Grzegorza Łukomskiego, Częstochowa 2010, s. 8-9; T. Cyprian, J. Sawicki, dz. cyt., s. 227; A. Jagodzińska, dz. cyt., dostęp: 22.10.2020 rok; APMA-B, Proces Hössa, sygn. Dpr-Hd/21, t. 21, *Protokół z zeznań Rudolfa Hössa z dnia 12 listopada 1946 r.*, k. 47; J. Sehn, *Obóz koncentracyjny Oświęcim-Brzezinka. Auschwitz-Birkenau*, dz. cyt., s. 6; N. Davies, *Europa walczy 1939-1945 ...*, s. 416; *Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939-1945. Informator encyklopedyczny*, dz. cyt., s. 14-15; N. Wachsmann, dz. cyt., s. 12, 66; M. Woźniakówna, *Obóz koncentracyjny dla kobiet. Ravensbrück*, Poznań 1946, s. 35; W. Wojnar, dz. cyt., s. 41; Archiwum UJD, M. Pawlak, *Niemieckie obozy koncentracyjne ...*, s. 82).

żywnościowych, surowego reżimu, mordów, uśmiercania w komorach gazowych, czy eksperymentów pseudomedycznych³⁰⁹. Opisując zatem wątek ewolucji obozów koncentracyjnych w dziejach świata, Szelągowska zaznaczyła, że stanowiły istotne narzędzia polityczne i ludobójcze, zarówno przed I wojną światową, w czasie międzywojnia, jak i podczas II wojny światowej.

Kolejno zakomunikowała, że Holocaust z języka greckiego oznaczał całopalenie i stanowił odpowiedniki hebrajskiego Shoah. Termin oznaczał zorganizowaną eksterminację i zagładę Żydów w czasie II wojny³¹⁰. Następnie autorka podała jego określone etapy, zaczynając od 1933 roku (kiedy Hitler doszedł do władzy i rozpoczął się wstępny okres ich prześladowania i dyskryminacji). Wyróżniła później, omawiając szerzej ten wątek, proces izolacji Żydów w gettach. Dalej przedstawiła eksterminację tego narodu w obozach zagłady. Zaprezentowała również, że w wielu miejscach okupant wykorzystywał antysemityzm lokalnej ludności w urządzaniu mordowania Żydów. Podkreśliła, że stało się tak w Jedwabnem, w którym jego polscy mieszkańcy,

³⁰⁹ G. Szelągowska, dz. cyt., s. 295. Obozy koncentracyjne podczas II wojny światowej przekształciły się (z obozów traktowanych wcześniej jako laboratoria totalitarnych reżimów) w miejsca, gdzie dokonywano eksterminacji ludności z Europy oraz świata, która była nieakceptowana przez ideologię nazistowską. Stały się narzędziem terroru i procesów ludobójczych, w których człowiek stawał się numerem bez wartości. Wykorzystywano je nie tylko w celach eksterminacyjnych, ale również do eksperymentów pseudomedycznych na ludziach oraz do rozwoju ekonomicznego III Rzeszy poprzez wyczerpującą pracę, czy grabież mienia więźniów (masowo wyzyskiwano ich do pracy w zakładach zbrojeniowych, a organizacja SS sprzedawała wielkiemu kapitałowi niewolniczą siłę roboczą). Były to także miejsca, gdzie osadzana ludność, która ewentualnie nie zostałaby zgładzona, miała być moralnie odmieniona poprzez zastosowanie przez nazistów systemu, który w ostatecznym rachunku miał prowadzić do odczłowieczania więźniów. Polegać to miało na zniszczeniu w człowieku jego pionu moralnego i etycznego oraz na upodleniu godności i doprowadzeniu do załamania psychicznego. Do takich miejsc koncentracji lub obozów zagłady kierować zaczęto ludność cywilną i wojenną z okupowanych krajów Europy, przede wszystkim Żydów, Polaków, Romów, sowieckich jeńców wojennych, a także, np. Niemców, Węgrów, Włochów, Francuzów, Greków i wiele innych narodowości. Metodami uśmiercania więźniów obozów były zarówno odpowiednie formy eksterminacji pośredniej (więźniowie umierali m.in. wskutek złych warunków sanitarnych i bytowych, poprzez głód, choroby, epidemie i pracę ponad siły fizyczne) jak i bezpośredniej (egzekucje przez rozstrzelanie lub powieszenie, uśmiercanie w wyniku zastrzyków z fenolem, a także śmierć w komorach gazowych). Wiele milionów osób zginęło w efekcie zagazowania w ruchomych bądź stacjonarnych komorach gazowych poprzez gaz cyklon B albo spaliny samochodowe. Ta forma zabijania stała się dla Niemców „bardziej humanitarną techniką mordowania”, bowiem miała ograniczyć negatywne skutki, jakie wywierały masowe egzekucje na psychikę osób je wykonujących. Czynniki ludzki miał być ograniczony do minimum. Dlatego też uruchomiono komory gazowe, które były techniką stosunkową tańszą, a zarazem skuteczniejszą niż metoda rozstrzelania. Ciała zmarłych początkowo zakopywano w dołach, a później palono je na stosach spaleniskowych lub w piecach krematoryjnych (w ramach zacierania śladów zbrodni). Popiół zakopywano lub rozrzucano w wyznaczone miejsca (patrz w: *Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939-1945. Informator encyklopedyczny*, dz. cyt., s. 15, 18, 21; Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 2, dz. cyt., s. 275; Archiwum UJD, M.S. Gibas, *KL Auschwitz narzędziem eksterminacji ...*, s. 12; K. Dunin-Wąsowicz, *Ruch oporu w hitlerowskich obozach koncentracyjnych ...*, s. 25; A. Jagodzińska, dz. cyt., dostęp: 22.10.2020 rok; J. Gumkowski, *Obozy jako narzędzie masowej eksterminacji ...*, s. 151-154, 161; J. Chmielewski, *Komory gazowe w czasie II wojny światowej ...*, s. 1, 20-21, dostęp: 22.10.2020 rok; J. Gumkowski, K. Leszczyński, dz. cyt., s. 67-69; Z. Kossak, dz. cyt., s. 84-89; K. Piechowski, *Byłem numerem ... Świadectwa z Auschwitz*, Warszawa 2003, s. 286).

³¹⁰ G. Szelągowska, dz. cyt., s. 295.

z inspiracji niemieckich oddziałów, spalili miejscowych Żydów w stodole³¹¹. Podsumowując wątek Holocaustu dodała, że *eksterminacja europejskich Żydów była najpotworniejszym przykładem nazistowskiego antysemityzmu i rasizmu*³¹².

Nadmieniła również, w odniesieniu do tematyki Powstania Warszawskiego, że stanowiło ostatnią próbę utrzymania władzy przez środowiska związane z rządem emigracyjnym³¹³. Należy stwierdzić, że pozostałe zagadnienia, w analizowanym podręczniku, nie składały się na żadne *novum* w szkolnej edukacji historycznej.

Innym wybranym opracowaniem szkolnym do historii (skierowanym dla uczniów III klas liceów) było to z 2005 roku, autorstwa Bogumiły Burdy, Bohdana Halczaka, Romana Józefiaka i Małgorzaty Szymczak³¹⁴. Autorzy wyjaśnili, że na konferencji w Wannsee ustalono, iż za realizację eksterminacji Żydów w Europie Zachodniej i na Węgrzech będzie odpowiedzialny Adolf Eichmann³¹⁵, a w GG Odilo Globocnik³¹⁶. Ponadto twórcy zaprezentowali, że obozy zagłady były zakładane przez Niemców na terenach okupowanych i stały się instrumentem wyniszczenia

³¹¹ Tamże, s. 296.

³¹² Tamże, s. 297.

³¹³ Tamże, s. 305.

³¹⁴ B. Burda, B. Halczak, R. M. Józefiak, M. Szymczak, *Historia najnowsza. Historia 3. Zakres rozszerzony. Podręcznik dla liceum ogólnokształcącego*, Gdynia 2005, s. 137, 166-168, 170-172, 175-180, 182-189, 192, 201-202.

³¹⁵ Adolf Eichmann (1906-1962) - był jednym z czołowych nazistów, urzędnikiem RSHA oraz głównym organizatorem akcji unicestwienia około 6 milionów Żydów. Należał do SS, od 1929 roku sprawował funkcję Szefa Departamentu do spraw Żydów w RSHA. W marcu 1938 roku został wysłany do Austrii. Po wybuchu wojny został przeniesiony do Berlina, a w październiku 1940 roku przystąpił do przeprowadzenia pierwszej masowej akcji deportacyjnej Żydów z terytorium Niemiec. Kilkakrotnie złożył wizytę w obozie Auschwitz, w którym podejmował dyskusje na temat sposobów uśmiercania Żydów. W styczniu 1942 roku wziął udział w konferencji w Wannsee, jako jej sekretarz. Pod koniec wojny został zatrzymany przez amerykański patrol podczas ucieczki do Austrii. Udało mu się jednak ukryć tożsamość. W związku z tym przebywał 5 lat na Węgrzech, po czym w lipcu 1950 roku wyjechał do Argentyny. W 1960 roku został wytropiony przez agentów Mosadu (izraelska agencja wywiadowcza), porwany i przekazany władzom Izraela, które urządziły mu proces. Został na nim skazany na śmierć i powieszony 1 czerwca 1962 roku (patrz w: S. S. Montefiore, dz. cyt., s. 252-253; D. Cesarani, *Adolf Eichmann. His life and crimes*, London 2004, s. 458).

³¹⁶ B. Burda, B. Halczak, R. M. Józefiak, M. Szymczak, dz. cyt., s. 170. Odilo Globocnik (1904-1945) - był niemieckim dowódcą policji i SS. W latach 1933-1935 z powodu swojego zaangażowania trafił kilkakrotnie do aresztów i więzień. W 1938 roku, po zajęciu Austrii przez III Rzeszę, objął stanowisko Nadprezydenta Wiednia. Po kilku miesiącach jednak został odwołany, wskutek nieudolności. Przed konsekwencjami uchronił go wybuch wojny z Polską. Jesienią 1939 roku został skierowany do Lublina. W 1941 roku został mianowany na Pełnomocnika do utworzenia ośrodków SS i policji na wschodnich terenach. Został także dowódcą SS i policji na dystrykt lubelski. Brał udział w tworzeniu obozu koncentracyjnego na Majdanku oraz kierował „Akcją Reinhard” w GG. Odpowiadał również za akcje wysiedleńcze oraz pacyfikacyjne na Zamojszczyźnie. W sierpniu 1943 roku, po nadużyciach związanych z przejściem majątku żydowskiego, przeniesiono go do Triestu. W dniu 31 maja 1945 roku został zatrzymany przez patrol brytyjski. Tego samego dnia popełnił samobójstwo, poprzez zażycie cyjanku potasu (patrz w: D. Libionka, *Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie ...*, s. 95-100; A. Wójcik, *Informator o zasobie archiwalnym Państwowego Muzeum na Majdanku*, dz. cyt., s. 9; J. Sachslehner, *Zarządca do spraw śmierci. Odilo Globocnik, eksterminacja, obozy zagłady*, tłum. M. Kilis, Warszawa 2016, s. 95-97, 314-315, 322-324; B. Rieger, *Odilo Globocnik. Twórca nazistowskich obozów śmierci*, tłum. J. S. Zaus, Poznań 2009, s. 196-197).

biologicznego narodów oraz sposobem na podtrzymanie niemieckiej gospodarki, przez wykorzystanie niewolniczej pracy więźniów. Mordowano w nich ludność przede wszystkim żydowską, romską, polską i jeńców sowieckich³¹⁷. Należy jednakże zwrócić uwagę na pewną nieścisłość. Autorzy źle poinformowali, że obozy zagłady były zakładami, w których wykorzystywano więźniów do pracy fizycznej. Jak już zostało wykazane, cel główny tej formy obozowej stanowiło zgładzenie ofiar od razu po ich przybyciu do tego miejsca (poza niewielką grupą więźniów potrzebną do obsługi urządzeń masowej zagłady i sortowania mienia ofiar)³¹⁸. Stąd też warto przypomnieć, że to obozy koncentracyjne były sposobem na podtrzymanie niemieckiej gospodarki. Ponadto trzeba wskazać, że obozy zagłady tworzone tylko i wyłącznie na ziemiach polskich³¹⁹, a nie w każdym kraju w Europie okupowanym przez Niemców.

Następnie autorzy, w odniesieniu do katastrofy gibraltarskiej, podali, że dopiero w 2001 roku rząd brytyjski przekazał Polsce część dokumentów dotyczących tej sprawy. Przybliżyli, że w jednym z dokumentów znalazło się zeznanie dezertera z KGB³²⁰, w którym wyjawiał, że Sikorski padł ofiarą zamachu, przygotowanego na polecenie NKWD. Autorzy stwierdzili, że trudno przesądzać o prawdziwości tego oświadczenia³²¹. Informacje te zaprezentowano po raz pierwszy w podręcznikach.

Podkreślili także, że kościuszkowcy w bitwie pod Lenino mieli sforsować bagnistą rzeczkę Mieręję oraz zaatakować umocnione wzgórze. Zadanie to jednakże nie zostało wykonane, ponieważ polscy żołnierze opanowali wzgórze na krótko, a kolejno musieli się wycofać, ponosząc przy tym duże straty. Autorzy książki wspomnieli także, że w okresie rządów komunistycznych w Polsce (po II wojnie światowej), w przeciwieństwie do czasów dzisiejszych, bitwę tę uznawano za wielki tryumf polskiego wojska. Jednocześnie zaakcentowali, że obecnie bój pod Lenino uznawany

³¹⁷ B. Burda, B. Halczak, R. M. Józefiak, M. Szymczak, dz. cyt., s. 172.

³¹⁸ F. Piper, *Polityczne i rasistowskie przesłanki nazistowskiej polityki eksterminacyjnej i jej realizacja w KL Auschwitz*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 11-12; J. Gumkowski, K. Leszczyński, dz. cyt., s. 68-69; J. Gumkowski, *Obozy jako narzędzie masowej eksterminacji ...*, s. 150. Wyjątek, od tej zasady, stanowiły obozy Auschwitz-Birkenau oraz na Majdanku, które spełniały podwójną rolę. Tam też wykorzystywano więźniów do prac na terenie obozu bądź przyobozowym, aby ich najpierw wyeksploatować, a następnie uśmiercić.

³¹⁹ J. Gumkowski, *Obozy jako narzędzie masowej eksterminacji ...*, s. 160.

³²⁰ Komitet Bezpieczeństwa Państwowego przy Radzie Ministrów ZSRS (dalej: KGB) - była to sowiecka instytucja kierująca siłami bezpieczeństwa wewnętrznego (policji i wojska) oraz zewnętrznego (wywiad i kontrwywiad). Organ ten funkcjonował w latach 1954-1991 i był następcą Czeki oraz NKWD. Powstał po likwidacji Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego ZSRS. Do początku lat 60. XX wieku jego zadania koncentrowały się głównie na zagranicznych akcjach kontrwywiadowczych i szpiegowskich. Następnie do lat 80. XX wieku zdobył wpływ na politykę wewnętrzną kraju. Od czasów Gorbaczowa jego potencjał zmalał, a w 1991 roku jego struktury zlikwidowano (patrz w: *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 14, Warszawa 2003, dz. cyt., s. 190-191).

³²¹ B. Burda, B. Halczak, R. M. Józefiak, M. Szymczak, dz. cyt., s. 184.

jest za porażkę polskich i sowieckich sił zbrojnych³²², co jest zgodne z przedstawioną w tekście rozprawy doktorskiej literaturą przedmiotu.

Następnie należy zwrócić uwagę na rozbudowany opis zamachu na Kutscherę. Autorzy zaznaczyli, że ten nazistowski dygnitarz pełnił funkcję dowódcy SS i policji w dystrykcie warszawskim i odznaczał się szczególnym okrucieństwem. Eksponowali również, że odpowiadał za masowe egzekucje, w których zginąć mogło nawet do 4,3 tysięcy cywilów. Wzmiankowali, że udanego zamachu na jego życie dokonali żołnierze AK w dniu 1 lutego 1944 roku w Warszawie. Nadmienili też, że w czasie tej operacji dywersyjnej i bezpośrednio po niej zginęło 6 spośród 9 jej uczestników³²³, chociaż w rzeczywistości brało w niej udział 12 osób, a 4 zmarły.

Autorzy w temacie poświęconym konsekwencjom II wojny światowej napisali o tym, że na skutek wojny setki tysięcy ludzi zostało inwalidami, z powodu m.in. odniesionych ran i nieludzkich warunków bytowania w niemieckich obozach koncentracyjnych i obozach pracy przymusowej. Dalej poinformowali, że do trwałego kalectwa przyczyniły się również prowadzone przez Niemców w obozach koncentracyjnych eksperymenty pseudomedyczne, niedożywienie i liczne choroby. Dodali, że wśród ludzi, którzy przeżyli, występował tzw. syndrom KZ³²⁴, co zostało wyszczególnione oraz podkreślone po raz pierwszy w książkach szkolnych. Wyjaśnili go jako syndrom polegający na trudnościach w dostosowywaniu się do życia w normalnych warunkach, odnalezieniu miejsca w społeczeństwie i przywróceniu równowagi psychicznej³²⁵. Poinformowali też, że sam skrót KZ był akronimem od potocznego określenia obozów koncentracyjnych, tzn. *Konzentration* (miało to związek

³²² Tamże, s. 184-185.

³²³ Tamże, s. 186. Opis tej operacji został zaprezentowany w niniejszej rozprawie doktorskiej (patrz w: rozdział III, podrozdział 3.3, s. 158, przypis nr 124).

³²⁴ Syndrom KZ - jest to syndrom poobozowy, zespół obozu koncentracyjnego. W ogólnym rozumieniu to zespół zaburzeń psychicznych, na które cierpią byli więźniowie obozów, ich dzieci, członkowie rodzin oraz osoby, które przeżyły reżimy totalitarne. Choroba ta obejmuje schorzenia od nerwic do zaburzeń osobowości. Uszczerbki na zdrowiu u byłych więźniów przejawiały się zwykle nie w jednej lecz w kilku chorobach, występujących równocześnie i długotrwanie. Są to jednocześnie dolegliwości na płaszczyźnie fizycznej jak i psychicznej. Więzień bowiem ulegał stałym stresom, które zwykle przekraczały granicę odporności człowieka, a w obozie człowieka skrajnie wyczerpanego. Skutkiem była głównie duża umieralność, a ci którym udało się przetrwać, zostali obciążeni takim zespołem chorób, jaki zależał od urazów doznanych w obozie. W pierwszych latach po opuszczeniu obozów umieralność wśród byłych więźniów, spowodowana tym syndromem, była bardzo wysoka i stanowiła continuum obozu. W niektórych chorobach nawet przewyższała obozowe wskaźniki umieralności. Dla przykładu należy stwierdzić, że lepsze odżywianie byłych więźniów chorujących na gruźlicę powodowało gwałtowny rozwój tej choroby, wraz z gorączką, krwotokami, osłabieniem i często kończyło się śmiercią. Podobnie było w chorobie głodowej, podczas której nagle przestawienie się na lepsze warunki żywnościowe spowodowało wysoką śmiertelność (patrz w: S. Kłodziński, *Kilka uwag o KZ-syndromie*, „Przegląd Lekarski-Oświęcim”, 1984, t. 41, s. 17-21).

³²⁵ B. Burda, B. Halczak, R. M. Józefiak, M. Szymczak, dz. cyt., s. 192.

z położeniem akcentowania na określone sylaby)³²⁶. Warto również nadmienić, że w pozostałych zagadnieniach, odnoszących się do okupacji niemieckiej, nie wyróżniono więcej nowych kwestii w tym podręczniku historii.

Jeszcze jedną książką, wybraną do opisu okupacji niemieckiej w dysertacji, jest opracowanie szkolne z 2005 roku (przeznaczone dla III klas szkół średnich), autorstwa Roberta Śniegockiego³²⁷. Jako pierwszy z autorów wskazał i opisał, że Polacy na ziemiach wcielonych do III Rzeszy zgodnie z prawem niemieckim nie mogli zawierać małżeństw przed ukończeniem 25 roku życia (w odniesieniu do kobiet) i 28 roku życia (w przypadku mężczyzn). Jak wyjaśnił, było to spowodowane tym, iż dążono do maksymalnego obniżenia liczby narodzin polskich dzieci, czemu miała służyć również łatwa i powszechna dostępność do aborcji³²⁸. Traktowano to jako kolejną represję wymierzoną w ludność cywilną na ziemiach polskich.

Śniegocki opisał następnie sprawę niemieckich obozów koncentracyjnych, objaśniając, że Niemcy do uśmiercania ludzi w komorach stosowali cyklon B, który w dużym stężeniu był śmiertelny. Przedstawił też, że środek ten naziści (zanim zaczęli używać go na masową skalę) testowali najpierw na sowieckich jeńcach wojennych i wówczas preparat zabijał powoli, a ich agonია trwała 2 dni³²⁹. Należy stwierdzić na tej podstawie, że twórca opracowania podał wydarzenie z dziejów KL Auschwitz³³⁰, jakie miało miejsce w dniach 3 do 4 września 1941 roku.

Zaakcentował następnie, że powstanie w getcie warszawskim w 1943 roku zostało zainicjowane przez Żydów, mimo iż nie mieli żadnych szans na sukces. Twórca

³²⁶ Tamże, s. 192. Potwierdziła to również Małgorzata Gibas, twierdząc, że nazwa niemieckich obozów koncentracyjnych brzmiała: *Konzentrationslager*. Odpowiadał jej skrót KL, ale w nomenklaturze niemieckiej wykorzystywano także sformułowanie KZ, nawiązujące do najsilniej akcentowanych sylab (patrz w: Archiwum UJD, M.S. Gibas, *KL Auschwitz narzędziem eksterminacji ...*, s. 9, przypis nr 5).

³²⁷ R. Śniegocki, *Historia. Burzliwy wiek XX. Podręcznik dla III klasy liceum ogólnokształcącego, liceum profilowanego i technikum. Kształcenie w zakresie podstawowym i rozszerzonym*, Warszawa 2005, s. 139, 173, 177-181, 185-192, 195-201, 204-212, 225.

³²⁸ Tamże, s. 177.

³²⁹ Tamże, s. 181.

³³⁰ Niemcy wypróbowali gaz cyklon B przeciwko ludziom, na niewielką skalę, już w sierpniu 1941 roku. Jednakże 3 września 1941 roku posłużono się nim do zabicia 600 sowieckich jeńców wojennych oraz 250 Polaków, więźniów wyselekcjonowanych ze szpitala obozowego. Wszystkich uśmiercono w Auschwitz I, w podziemiach bloku 11. Próba ta całkowicie się powiodła, ale ze względu na małą powierzchnię tych podziemi i problemy techniczne, testy później przeniesiono w obozie macierzystym do kostnicy, która stała się komorą gazową przy krematorium I (funkcjonującym tu już od sierpnia 1940 roku), w której można było zagazować około 900 osób jednorazowo (patrz w: F. Piper, *Masowa zagłada Żydów w komorach gazowych*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 159-160; APMA-B, *Proces Załogi*, syng. Dpr-ZO/22a, t. 22a, *Akt oskarżenia przeciwko Rudolfowi Hössowi z lutego 1947 roku*, k. 84; D. Czech, *Kalendarz wydarzeń ...*, s. 84-85; J. Chmielewski, *Komory gazowe w czasie II wojny światowej ...*, s. 6 (dostęp: 09.04.2018 rok); Cz. Ostańkiewicz, dz. cyt., s. 123-129; P. Setkiewicz, *Krematoria i komory gazowe Auschwitz*, dz. cyt., s. 7; *Autobiografia Rudolfa Hössa ...*, s. 188; I. Urbańska, dz. cyt., s. 19-20; L. Rees, *Holocaust. Nowa historia*, dz. cyt., s. 264-265).

opracowania podkreślił, że ludność ta nie zamierzała biernie się poddawać, w związku z czym zdecydowała się walczyć i zginąć z bronią w ręku i z podniesionym czołem³³¹. Jest to zatem kolejny podręcznik historii zwracający uwagę na fakt, że Żydzi wiedząc o czekającym ich losie, podjęli walkę.

Śniegocki przedstawił później tematykę rządu na uchodźstwie, rozpoczynając ten wątek od internowania w Rumunii Prezydenta RP, rządu i Naczelnego Wodza. Wskazał, że władze polskie liczyły na przedostanie się do Francji, a przejazd do tego Kraju umożliwi im państwo rumuńskie. Kiedy jednak polskie władze przebywając w Rumunii wydały odezwę do Polaków, władze rumuńskie uznały ten czyn za naruszenie ich neutralności i ich internowały. Autor podręcznika wspomniał, że *posunięcie to wynikało jednak nie z wrogości Rumunii wobec naszego państwa, ale z presji wywieranej na nią przez Niemcy, ZSRR, a nawet Francję. Rząd francuski nie ufał polskim politykom sanacyjnym, a poza tym chciał uniknąć niewygodnej sytuacji: gdyby rząd Rzeczypospolitej dotarł na Zachód, zażądałby od swojego sojusznika wywiązania się z zawartych umów*³³². Przywołano więc po raz kolejny, że internowanie polskich przywódców w Rumunii nastąpiło wskutek presji ze strony III Rzeszy, ZSRS i Francji, która nie chciała u steru władzy polityków związanych z sanacją.

Kolejno zaakcentował, że po podpisaniu układu Sikorski-Majski, sprawa „amnestii” wywołała falę oburzenia po stronie polskich władz, gdyż domagały się one publicznego oświadczenia przez stronę sowiecką, że Polacy zwalniani z łagrów nie popełnili żadnych przestępstw. Autor tłumaczył, że użycie terminu „amnestia” wskazywało na to, iż rząd emigracyjny akceptował rzekome przewinienia zesłańców. Przedstawił też, że mimo wszystko generał Sikorski podpisał traktat, kierując się realizmem politycznym i zdając sobie sprawę z konieczności nawiązania poprawnych stosunków z ZSRS. Liczył na uwolnienie Polaków z sowieckich miejsc kaźni³³³.

Śniegocki zaznaczył również, że kiedy Armia Andersa opuszczała ZSRS, to *Stalinowska propaganda (...) zaczęła przedstawiać ewakuację armii Andersa na Bliski Wschód jako ucieczkę Polaków przed Niemcami - gdy żołnierze radzieccy walczyli pod Stalingradem, armia Andersa stchórzyła i zdradziła*³³⁴. Charakterystyka powyższego wydarzenia była zatem zbieżna z narracją w programach nauczania i podręcznikach historii PRL, przede wszystkim w latach 1949-1980.

³³¹ R. Śniegocki, *Historia. Burzliwy wiek XX ...*, s. 181.

³³² Tamże, s. 185.

³³³ Tamże, s. 188.

³³⁴ Tamże, s. 189.

Następnie autor opisał śmierć Sikorskiego nad Gibraltarem, tłumacząc, że oficjalne dochodzenie wykazało, iż był to wypadek, ale do dnia dzisiejszego katastrofa budzi kontrowersje. Podkreślił, że wiele osób uważało, iż generał zginął w zamachu, za którym mogły stać władze Niemiec, ZSRS, rządu emigracyjnego lub Wielkiej Brytanii, które chciały usunąć niewygodnego dla siebie polityka. Zaakcentował jednak, że jego śmierć spowodowała obniżenie autorytetu polskiego rządu, na czele którego stanął Mikołajczyk³³⁵. Autor podał również, że nowym Naczelnym Wodzem został generał Sosnkowski, znany z zasadniczych rozmów z ZSRS. Wspomniał dodatkowo, że kontakty między nowym Premierem, a Naczelnym Wodzem nie były najlepsze i starali się oni ograniczyć je do urzędowej korespondencji³³⁶.

Śniegocki przedstawił także genezę Powstania Warszawskiego prezentując, że w związku ze zbliżaniem się Armii Czerwonej planowano opanowanie Warszawy przez oddziały AK, a następnie ujawnienie się członków Krajowej Rady Ministrów, jako części polskiego rządu emigracyjnego. Sądzone, że Stalin nie odważy się zlikwidować powstańców, ponieważ to wpłynęłoby negatywnie na wizerunek ZSRS na Zachodzie. W związku z tym, ów sowiecki przywódca będzie zmuszony do uznania rządu emigracyjnego, co miałyby zapewnić uratowanie polskiej niepodległości³³⁷. Ponadto twórca książki napisał, że działacze związani z władzami emigracyjnymi obawiali się wybuchu powstania z ramienia AL. Dałoby to jednak pretekst Stalinowi do twierdzenia, że to polscy komuniści walczyli z Niemcami i dlatego to oni mają prawo do utworzenia rządu³³⁸. Wspomniał dalej, że AK z wojskowego punktu widzenia nie była należycie przygotowana do zrywu w stolicy. Ponadto twórca podręcznika zaznaczył, że sam plan powstania przygotowywany był w pośpiechu i w rezultacie znajdowały się w nim błędy³³⁹. Wyróżnił, że generał Sosnkowski był przeciwny zrywowi, ale decyzję podjął w głównej mierze generał Komorowski³⁴⁰.

Na koniec warto nadmienić, że w latach 1999-2009 część autorów podkreślała w treściach nauczania, iż niesprawiedliwym jest obecnie włączanie Polski i Polaków w grupę Krajów oraz ludzi współodpowiedzialnych za Holocaust. W związku z tym podawano powody, dla których Niemcy przeprowadzali eksterminację Żydów i zakładali obozy koncentracyjne oraz obozy zagłady na ziemiach okupowanych. Nie

³³⁵ Tamże, s. 191.

³³⁶ Tamże, s. 192.

³³⁷ Tamże, s. 206.

³³⁸ Tamże, s. 206.

³³⁹ Tamże, s. 207.

³⁴⁰ Tamże, s. 212.

stanowi to jednakże właściwego odniesienia do zagranicy. Niestety, w kilku zagranicznych opracowaniach do nauczania historii, znajdują się błędne stwierdzenia dotyczące „polskich obozów koncentracyjnych”. Taką sytuację można było spotkać, np. w Izraelu, państwie najbardziej poszkodowanym ze strony III Rzeszy. Jednak z czasem w tych opracowaniach dokonano reform. Uczyniono to, ale w porozumieniu ze stroną polską. Przestano pisać o „polskich obozach”, zmieniając ten zwrot na określenie: *niemieckie obozy na terenie Polski*³⁴¹, co też nie było do końca adekwatne, bowiem wówczas Polski nie było (jako państwa), na skutek okupacji.

W różnych zagranicznych opracowaniach autorzy starają się unikać takich terminów. Dlatego najczęściej występują wiadomości, których problemem jest brak precyzji. Jak pisał Suchoński, standardowo można spotkać wzmiankę o tym, że zagłada Żydów, odbywająca się m.in. w obozie Auschwitz, trwała jako proces na ziemiach polskich. Brak jest zdania informującego o zajęciu Polski przez nazistowskie Niemcy³⁴². Nawet czasami takie bliżej nieuszczergólowione informacje można spotkać pod zdjęciami. W jednej z zagranicznych książek do historii, zamieszczono fotografię przedstawiającą obóz w Birkenau, a pod nim podpis *Obóz Birkenau - Polska*³⁴³ lub też zdjęcie obrazujące bramę wjazdową do Auschwitz, ze stwierdzeniem: *Obóz koncentracyjny Auschwitz w Polsce*³⁴⁴. Zaprezentowane więc przykłady, skłaniają do refleksji, iż zagraniczni autorzy podręczników historii powinni swoje wiadomości uściślać, by nie stały się one źródłem jakichkolwiek zniekształceń.

W ostatniej dekadzie, tego typu błędnym sformułowaniem, posługiwano się też w niemieckich książkach do nauczania historii. W 2012 roku musiało interweniować polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych (dalej: MSZ). Zaapelowało do Federalnej Centrali Kształcenia Politycznego w Niemczech o zmianę stwierdzenia „polskie obozy koncentracyjne”. Dotyczyło to jednego z podręczników, którego centrala była wydawcą. Za zamieszczenie przeproszono stronę polską i oświadczone, że termin ten zostanie odpowiednio zmodyfikowany³⁴⁵. To opracowanie tak naprawdę miało być wydane w formie broszury i mieli się z niego uczyć niemieccy gimnazjaliści. Było zatytułowane: „Żydowskie życie w Niemczech”. Pierwszy nakład wydano w 2010 roku.

³⁴¹ A. Dudek, E. Barbur, W. Romanowski, M. Kałuża, W. Sokółski, *Lekcja o Polsce*, „Wprost”, 2002, nr 13, źródło: <https://www.wprost.pl/tygodnik/12626/lekcja-o-polsce.html>, dostęp: 28.02.2021 rok.

³⁴² A. Suchoński, *Obóz Auschwitz-Birkenau w zagranicznych podręcznikach historii*, „Wiadomości Historyczne”, 2005, nr 4, s. 30.

³⁴³ Tamże, s. 30. Adam Suchoński podał przykład m.in. francuskiego podręcznika historii z 2003 roku: M. Casta (i inni), *Histoire GÉographie Àducation Civique 3e*, Paris 2003, s. 84.

³⁴⁴ A. Suchoński, *Obóz Auschwitz-Birkenau w zagranicznych ...*, s. 30.

³⁴⁵ M. Bartnicki, dz. cyt., (dostęp: 31.01.2015 rok).

Dużą kontrowersję stanowił tam opis, dotyczący tego, że Żydzi ginęli w „polskich obozach koncentracyjnych”. Na ten problem (w 2012 roku) uwagę zwrócili polscy eurodeputowani, po czym poinformowali polską placówkę dyplomatyczną w Berlinie o mankamencie. Tego samego dnia była już błyskawiczna reakcja. W wersji internetowej książki, zmieniono stwierdzenie, że *obozy koncentracyjne nie były „polskie”, lecz „niemieckie w okupowanej Polsce”*³⁴⁶. Cały nakład wycofano. Ten przypadek jednak, jak już wyżej zostało przeanalizowane, nie jest odosobniony.

Trzeba także zauważyć, że w 2015 roku James Comey (dyrektor FBI, czyli amerykańskiego Federalnego Biura Śledczego) wygłosił w Muzeum Holocaustu w Waszyngtonie przemówienie, podczas którego stwierdził, m.in. że „Polacy uczestniczyli w Holocaustie, na równi z Niemcami i Węgrami”³⁴⁷. Tego typu błędne sformułowania powodują szereg historycznych wypaczeń, stąd należy je prostować.

5.3 Okupacja niemiecka w podręcznikach od 2009 do 2017 roku

W kolejnym, ostatnim już rozpatrywanym okresie w polskiej szkolnej edukacji historycznej III RP (w cezurze niniejszej rozprawy doktorskiej), ze względu na zmiany dotyczące rozkładu materiału historycznego (o czym była już mowa), o okupacji niemieckiej na ziemiach polskich nie pisano na szczeblu szkół gimnazjalnych. Temat ten znalazł miejsce w kształceniu na etapie szkoły podstawowej, a później dopiero szkoły średniej. W związku z tym watro zaznaczyć, że np. okupacja niemiecka nie pojawiła się w opracowaniach szkolnych do historii w gimnazjum z 2010 roku, autorstwa Igora Kąkolewskiego, Krzysztofa Kowalewskiego i Anity Plumińskiej-Mieloch³⁴⁸ oraz z roku 2011, którego napisali Stanisław Roszak i Anna Łaszkiwicz³⁴⁹. Ich problematyka kończyła się na czasach I wojny światowej.

W szkole podstawowej, tematyka analizowana w rozprawie, niezmiennie była rozpatrywana przez autorów podręczników w VI klasie. Przykład tego stanowiła książka, wydana w 2010 roku, autorem której był Grzegorz Wojciechowski³⁵⁰. Warto zwrócić uwagę, że autor przedstawił, iż Armia Czerwona w czasie Powstania

³⁴⁶ Tamże, s. 1, (dostęp: 31.01.2015 rok).

³⁴⁷ *Afera w USA. Dyrektor FBI oskarża Polaków ...*, (dostęp: 25.10.2020 rok). Lakonicznie odniesiono się do tego wątku we wstępie niniejszej rozprawy doktorskiej (patrz w: wstęp, s. 7-8).

³⁴⁸ I. Kąkolewski, K. Kowalewski, A. Plumińska-Mieloch, *Bliżej historii. Podręcznik. Klasa 3*, Warszawa 2010, s. 184-189.

³⁴⁹ S. Roszak, A. Łaszkiwicz, *Śladami przeszłości. Podręcznik do historii dla klasy trzeciej gimnazjum*, Warszawa 2011, s. 272-275.

³⁵⁰ G. Wojciechowski, *Dzień dobry historio! Podręcznik do historii i społeczeństwa dla klasy 6*, Poznań 2010, s. 157-163.

Warszawskiego zatrzymała się na linii Wisły i nie przysłała z pomocą powstańcom. Wyjaśnił fakt tym, że Stalin był przeciwny przejęciu władzy przez rząd emigracyjny, ponieważ wcześniej sformował w Moskwie podległe sobie władze polskie, które następnie zostały przeniesione do Lublina. Wspomniał też dalej, że warszawski zryw upadł po dwóch miesiącach nierównej walki z dobrze uzbrojonymi i wyćwiczonymi wojskami niemieckimi. Pisał, że ludność stolicy została wysiedlona, a samo miasto zburzono³⁵¹. Zaprezentował także, że Polacy walczyli nie tylko bronią ale też innymi sposobami. Przy okazji tej problematyki należy zasygnalizować, że Wojciechowski uważał, iż odpowiedzią na niemieckie represje stało się m.in. organizowanie tajnego nauczania, urządzenie tajnych przedstawień teatralnych oraz koncertów, czy wydawanie konspiracyjnych gazet i książek³⁵². Mimo, że zaprezentowane opracowanie szkolne nie wносиło wiele nowych zagadnień z analizowanej tematyki, to warto było przybliżyć informację o stosunku Stalina do Powstania Warszawskiego.

W 2014 roku podręcznik historii do VI klasy szkoły podstawowej opublikowali również Wojciech Kalwat oraz Małgorzata Lis³⁵³. Powiadomili, że przedłużająca się II wojna spowodowała, iż w III Rzeszy brakowało ludzi do pracy. W związku z tym zaczęto organizować łapanki, aby zapewnić niemieckiemu rolnictwu i przemysłowi niezbędnych pracowników. Podczas takich ulicznych obław ujęte osoby deportowano na roboty przymusowe do Niemiec lub do obozów koncentracyjnych³⁵⁴. Wyjaśnili, że kiedy okupant urządzał łapankę, to odcinał określony teren zastawiając go wojskiem i policją, a zatrzymanych ludzi ustawiano pod murem i rewidowano. Aresztowaniom podlegały wówczas także osoby w mieszkaniach, zakładach pracy, czy nawet tramwajach. Złapanych ładowano na samochody ciężarowe, okryte plandeką. Zwano je „budami”. Autorzy omówili, że transport z zatrzymanymi ludźmi był kierowany do obozów przejściowych, a następnie w dalszą drogę³⁵⁵. Tak szczegółowy opis tej formy represyjnej zamieszczono po raz pierwszy w polskiej edukacji historycznej.

Ponadto podkreślili, że Żydzi w kwietniu 1943 roku rozpoczęli powstanie w getcie warszawskim, ale nie walczyli dla zwycięstwa, gdyż było to niemożliwe, lecz po to, by godnie umrzeć. Autorzy nazwali ten zryw heroicznym bojem, stłumionym w końcu przez Niemców. Dodali też, że Holocaust był ściśle zaplanowanym przez

³⁵¹ Tamże, s. 161.

³⁵² Tamże, s. 163.

³⁵³ W. Kalwat, M. Lis, *Klucz do historii. Podręcznik do historii i społeczeństwa dla szkoły podstawowej*, Warszawa 2014, s. 124-150.

³⁵⁴ Tamże, s. 131.

³⁵⁵ Tamże, s. 131.

okupantów ludobójstwem narodu żydowskiego³⁵⁶, co oznaczało, że tematyka ta w dalszym ciągu była podobnie prezentowana.

Przedstawili również szerzej, że w dniach 12-13 lipca 1943 roku Niemcy spalili wieś Michniów, w której mieszkańcy pomagali partyzantom. Relacjonowali, że prawie wszyscy z tej wioski zginęli, a najmłodszą ofiarą był Stefan Dąbrowa, który miał wówczas 9 dni³⁵⁷. Przekazali następnie, że dzisiaj w tej miejscowości znajduje się Mauzoleum Martyrologii Wsi Polskich, a w 1993 roku (w 50 rocznicę pacyfikacji wsi) odsłonięto pomnik „Pieta Michniowska”³⁵⁸. Uwypuklili, że wokół niego znajduje się 230 krzyży symbolizujących spacyfikowane przez oprawców wsie (podczas II wojny światowej na ziemiach polskich). Powyższe informacje nie występowały dotychczas w takiej wersji w programach i podręcznikach historii.

Poza tymi informacjami Kalwat i Lis zaznaczyli, że alianci zachodni nie udzielili wystarczającego wsparcia powstańcom warszawskim w 1944 roku, a wpłynęła na to decyzja Stalina, któremu zagłada miasta oraz przywódców i znacznej części AK była na rękę. Wstrzymał bowiem ofensywę Armii Czerwonej i czekał, aż Polacy zostaną pokonani przez oddziały niemieckie³⁵⁹. Wiadomości te standardowo prezentowano w podręcznikach historii przy okazji omawiania tego wątku.

Kolejną książką szkolną, wybraną do analizy problemu okupacji niemieckiej ziem polskich, jest następne opracowanie Wojciechowskiego, tym razem z 2014 roku (także przeznaczone dla uczniów VI klasy szkoły podstawowej)³⁶⁰. Warto zwrócić w nim uwagę na sposób przedstawienia postaci związanych z niemieckimi represjami i polskim ruchem oporu. W pierwszej kolejności autor wymienił postać Pileckiego informując, że był on jednym z twórców ruchu oporu w niemieckim obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau. Podkreślił, że znalazł się on w miejscu kaźni z własnej woli, bowiem we wrześniu 1940 roku sprowokował Niemców do aresztowania i umieszczenia w obozie. Dzięki temu zdobył szczegółowe informacje o działalności tego kacetu, a w 1943 roku z sukcesem udało mu się zbiec z obozu³⁶¹. Twórca opracowania nie inaczej scharakteryzował sylwetkę Korczaka, opisując jego działalność społeczną i publicystyczną, wśród której wymienił powieść „Król Maciuś

³⁵⁶ Tamże, s. 132.

³⁵⁷ Potwierdzenie tych informacji można znaleźć m.in. w: W. Polak, S. Galij-Skarbińska, dz. cyt., s. 66. Autorzy stwierdzili, że niemowlaka wrzucił do płonącej stodoły niemiecki żandarm.

³⁵⁸ W. Kalwat, M. Lis, dz. cyt., s. 138.

³⁵⁹ Tamże, s. 147.

³⁶⁰ G. Wojciechowski, *Wczoraj i dziś. Podręcznik do historii i społeczeństwa dla klasy szóstej szkoły podstawowej*, Warszawa 2014, s. 112-117, 122-127, 130-141.

³⁶¹ Tamże, s. 137.

Pierwszy”. Przybliżył, że Korczak trafił w 1940 roku do getta wraz z wychowankami domu dziecka, którymi się opiekował. Mimo, iż warunki w dzielnicach żydowskich były bardzo trudne, starał się zawsze zaspokoić najistotniejsze potrzeby swoich podopiecznych, walcząc o żywność i lekarstwa, ucząc ich i podnosząc na duchu. Twórca książki podkreślił, że mimo iż Korczak miał możliwość ucieczki z getta nie zostawił dzieci i razem z nimi wyjechał do obozu w Treblince, w której zginął w 1942 roku. Autor podał również, że Sejm III RP ogłosił rok 2012, Rokiem Janusza Korczaka³⁶². W kolejnym zatem podręczniku historii zaznaczono te postacie³⁶³, przedstawiając jednocześnie dlaczego byli i są tacy ważni w dziejach Polski.

Dużo miejsca w tym opracowaniu szkolnym (w odrębnej części) autor poświęcił również Sendlerowej, przy której poinformował, że zarówno w Polsce, jak i Izraelu jej postawa uważana jest za przykład największego poświęcenia w imię pomocy drugiemu człowiekowi. Wojciechowski objaśnił, że w czasie wojny Sendlerowa działała w „Żegocie”, a po decyzji Niemców o likwidacji getta warszawskiego zajmowała się akcją wyprowadzania stamtąd dzieci i umieszczania ich w polskich rodzinach, sierocińcach oraz klasztorach. Działaczka ta zdobywała dla dzieci fałszywe dokumenty, a notatki o ich prawdziwych personaliach zamykała w słoikach i zakopywała w ogrodzie. Podkreślił też, że Sendlerowa za swoją działalność została aresztowana przez Gestapo i osadzona w więzieniu śledczym na Pawiaku, z którego udało się ją uwolnić dzięki przekupieniu strażników. Po wojnie była prześladowana przez komunistyczne władze PRL. O jej zasługach jednak pamiętano w Izraelu, przez co w 1965 roku otrzymała medal „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata”. Twórca wspominał również, że jej wyczyny zostały przypomniane w 1999 roku, kiedy to grupa amerykańskich uczennic wystawiła sztukę, pt. „Życie w słoiku”, przedstawiającą losy niezwyklej kobiety. Sukces tego spektaklu sprawił, że zainteresowano się historią Polki i uratowanych przez nią dzieci. Sendlerowa dostawała wówczas wiele odznaczeń, wśród

³⁶² Tamże, s. 138. Patrz także w źródle: *Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 16 września 2011 roku w sprawie ustanowienia roku 2012 Rokiem Janusza Korczaka*, M.P. 2011 nr 87 poz. 905, s. 6703, źródło: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WMP20110870905/O/M20110905.pdf>, dostęp: 02.01.2020 rok.

³⁶³ Witold Pilecki (w obozie pod nazwiskiem Tomasza Serafińskiego) wraz z dwoma innymi więźniami, tj. Janem Redzejem oraz Edwardem Ciesielskim, zbiegli z KL Auschwitz 27 kwietnia 1943 roku. Ucieczka miała miejsce w nocy, około godziny 2.00, z budynku obozowej piekarni (zlokalizowanej około 2 kilometrów od obozu Auschwitz). Przecięli oni kable urządzenia alarmowego, otwarli okute drzwi podrobionym kluczem, zdemontowali żelazną sztabę podtrzymującą drzwi, po czym wydostali się na zewnątrz. Uciekinierom udało się wyjść poza teren przyobozowy, a następnie z sukcesem dotarli do GG. Tam nawiązali kontakt z Polskim Podziemieniem (patrz w: H. Świebicki, *Ucieczki z obozu [w:] Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 237; D. Czech, *Kalendarz wydarzeń ...*, s. 403 (przypis nr 51); J. Garliński, *Oświęcim walczący*, Londyn 1974, s. 163-173).

których znalazł się również „Order Uśmiechu”³⁶⁴ (przyznawany od 1968 roku za działalność dobroczynną i pomoc niesioną dzieciom).

Radosław Lolo oraz Anna Pieńkowska w 2014 roku opisali w swoim podręczniku historii (do klasy VI szkoły podstawowej)³⁶⁵, przy wątku niemieckiej okupacji na ziemiach polskich, że w dniu 17 września 1939 roku władze polskie ewakuowały się do Rumunii. Wyjaśnili, że pojęcie „ewakuacja” to przymusowa lub dobrowolna zmiana miejsca pobytu ludzi, wojska, urzędów i instytucji państwowych w wypadku zagrożenia, np. katastrof, klęsk żywiołowych albo wojny³⁶⁶.

Warto również zaznaczyć, iż w powyższym opracowaniu szkolnym scharakteryzowali zagadnienie losu dzieci na Zamojszczyźnie. Zaprezentowali, że w czasie wysiedleń ludności z tego regionu (od jesieni 1942 do wiosny 1943 roku), najmłodszy zostali oddzieleni od swoich rodziców, a następnie w głodzie i zimnie byli przewożeni w wagonach (po 150 dzieci w każdym) do obozów przesiedleńczych. Twórcy zaznaczyli, że dzieci o cechach germańskich miały być wówczas przydzielone do rodzin w III Rzeszy. Wzmiankowali, że spośród nich do Polski (po wojnie) wróciło zaledwie około 800 z kilkunastu tysięcy. Zwrócili również uwagę, że wieść o traktowaniu dzieci z Zamojszczyzny szybko rozeszła się po Kraju, w związku z czym na stacjach kolejowych różni ludzie, mimo groźby kary śmierci, udzielili im pomocy, próbując nawet odbić cześć z nich³⁶⁷.

Wątek okupacji niemieckiej na ziemiach polskich został uzupełniony oraz pogłębiony przez autorów w opracowaniach do historii na szczeblu szkół średnich. Młodzież z analizowaną powyżej tematyką spotykała się w I klasach (na poziomie podstawowym dla wszystkich) oraz w III klasach (ale tylko osoby z profilu humanistycznego). Przykładem podręcznika z zakresu elementarnego była książka Bogumiły Burdy, Bohdana Halczaka (i innych) z 2012 roku³⁶⁸. Omawiając tę pozycję, w pierwszej kolejności należy nawiązać do zagadnienia wyjazdu polskich przywódców do Rumunii. Został scharakteryzowany zwrotem „ewakuacja”³⁶⁹. Pozostałe elementy autorzy omówili i rozpisali w standardowo znany już sposób.

³⁶⁴ G. Wojciechowski, *Wczoraj i dziś. Podręcznik do historii i społeczeństwa ...*, s. 141.

³⁶⁵ R. Lolo, A. Pieńkowska, *Historia wokół nas. Podręcznik do historii i społeczeństwa dla szkoły podstawowej*, Warszawa 2014, s. 163-181.

³⁶⁶ Tamże, s. 163.

³⁶⁷ Tamże, s. 166.

³⁶⁸ B. Burda, B. Halczak, R. M. Józefiak, A. Roszak, M. Szymczak, *Historia. Historia najnowsza. Podręcznik dla szkół ponadgimnazjalnych. Zakres podstawowy*, Gdynia 2012, s. 130, 160-165, 179-187, 191-197, 204-208, 209-219.

³⁶⁹ Tamże, s. 130.

Następnie przedstawili w odpowiedniej ramce (poza tekstem głównym), że termin „ludobójstwo”, będący określeniem prawniczym, został wprowadzony w 1944 roku przez Rafała Lemkina (Polaka mieszkającego w USA). Wyrażenie to wykorzystano w akcie oskarżenia przeciwko zbrodniarzom wojennym z III Rzeszy, jako sformułowanie celowego i systematycznego niszczenia grup społecznych, narodów, ras i wspólnot religijnych. Autorzy pisali też, że pojęcie to do języka prawa międzynarodowego zostało wprowadzone po wydaniu w 1948 roku konwencji ONZ o zapobieganiu i karaniu ludobójstwa³⁷⁰ i od tej pory funkcjonuje na całym świecie.

Burda, Halczak, Józefiak, Roszak i Szymczak wspomnieli również, że najwcześniej (spośród obozów zagłady) został założony obóz Kulmhof (podany po raz pierwszy nazwą niemiecką), uruchomiony we wsi Chełmno nad Nerem³⁷¹. Później dopiero tworzono takie miejsca na Majdanku, w Treblince, Sobiborze i Bełżcu. Wyróżnili, że powyższe obozy, oprócz Kulmhofu, okupant organizował w GG, a na „obszarze wcielonym do III Rzeszy” przystosowano do tego celu obóz Auschwitz II - Birkenau, który stał się miejscem masowej eksterminacji około miliona Żydów³⁷². Wyjaśnili również, że obóz zagłady był ośrodkiem zbiorowych mordów na ludności żydowskiej, polskiej, romskiej i rosyjskiej, tj. jeńców sowieckich.

Ponadto uzmysłowili, że Żydzi w gettach podejmowali próby walki z oprawcami. W związku z tym szerzej zakomunikowali o powstaniu w getcie w Białymstoku, którym kierował Mordechaj Tenenbaum³⁷³. Podkreślili, że walki podjęto tam od 16 sierpnia 1943 roku i trwały one przez kilka dni³⁷⁴. Dotychczasowo w polskiej edukacji historycznej przedstawiano opis buntów żydowskich w wielu gettach, ale szerzej charakteryzowano tylko i wyłącznie sprawę wystąpienia zbrojnego mieszkańców getta w Warszawie. Pozostałe miejsca wskazywano jedynie z nazwy,

³⁷⁰ Tamże, s. 160. Powyżej wskazane informacje zostały już omówione na podstawie, np. G. M. Gilbert, *Dziennik Norymberski*, dz. cyt., s. 484; W. Polak, S. Galij-Skarbińska, dz. cyt., s. 22, 31.

³⁷¹ B. Burda, B. Halczak, R. M. Józefiak, A. Roszak, M. Szymczak, dz. cyt., s. 163-164.

³⁷² Tamże, s. 164. W podręczniku, jako drugim w polskiej edukacji historycznej, zaprezentowano, że obóz Auschwitz składał się z trzech części, tzn. Auschwitz I, Auschwitz II-Birkenau i Auschwitz III - Monowitz (patrz w: Tamże, s. 163).

³⁷³ Mordechaj Tenenbaum (1916-1943) - był to podziemny działacz syjonistyczny w gettach w okresie Holocaustu oraz przywódca powstania w getcie w Białymstoku. Studiował semiotykę na UW. Po wybuchu II wojny światowej znajdował się w Wilnie. Należał do grupy twórców podziemia zarówno podczas okupacji sowieckiej jak i niemieckiej. Od 1942 roku był w Warszawie. Niebawem wszedł do kierownictwa sekcji bojowej Bloku Antyfaszystowskiego, a następnie stanął na czele równoległej jego organizacji wojskowej, związanej z żydowskimi organizacjami młodzieżowymi. Od listopada tego roku znajdował się w Białymstoku, w którym działał na rzecz scalenia organizacji podziemnych. W lutym 1943 roku został deportowany do getta w tamtejszym mieście, a w sierpniu stanął w nim na czele powstania żydowskiego. Popelniał samobójstwo 20 sierpnia 1943 roku, w obliczu klęski w buncie (patrz w: Z. Borzymińska, R. Żebrowski, *Polski Słownik Judaistyczny ...*, t. 2, dz. cyt., s. 705).

³⁷⁴ B. Burda, B. Halczak, R. M. Józefiak, A. Roszak, M. Szymczak, dz. cyt., s. 165.

przywołując miejscowości. Dopiero podręcznik historii z 2012 roku³⁷⁵ wprowadził etapy i poszczególne fazy potyczki w getcie białostockim.

Burda, Halczak (i inni) wymienili także później, że we wrześniu 1939 roku Niemcy założyli obóz Stutthof, w którym więziono około 25 tysięcy więźniów³⁷⁶. Kolejno wyjaśnili, że warszawskie więzienie przy ulicy Pawiej było największym więzieniem politycznym w okupowanej Polsce, a w latach 1939-1944 przeszło przez nie około 100 tysięcy więźniów, z których przynajmniej 35 tysięcy zamordowano w czasie masowych egzekucji lub podczas przesłuchań. Część zatrzymanych wywożono do niemieckich obozów koncentracyjnych. Zaakcentowali następnie, że po zakończeniu wojny z więzienia pozostała tylko część bramy i drzewo, do którego rodziny mocowały tabliczki z nazwiskami pomordowanych. Autorzy podali, że w 2005 roku więź został usunięty, a na jego miejscu usytuowano brązowy, wierny odlew drzewa³⁷⁷. Trzeba stwierdzić równocześnie, że to niemieckie więzienie było najczęściej podkreślaną kaźnią w podręcznikach historii, ze wszystkich dotychczas wymienionych.

W tekście wzmiankowali też wyraźnie, że większość Polaków pomagała Żydom, m. in. Kossak-Szczucka, czy Sendlerowa. Wspomnieli, że ta druga stała się symbolem bezinteresownej pomocy Żydom, działając na ich rzecz. Od grudnia 1942 roku bowiem pełniła funkcję szefowej wydziału dziecięcego w „Żegocie”. Przypisano jej, że będąc pracownikiem pomocy społecznej, uratowała około 2,5 tysiąca dzieci, wyprowadzając je z getta i pomagając się ukryć w polskich domach³⁷⁸, co zostało już dobitnie opisane przy okazji przedstawiania jej biogramu.

Kolejno przedstawili, że dla Stalina wymarsz Armii Polskiej generała Andersa był sprzyjającym rozwiązaniem, ponieważ planował zmarginalizować rolę rządu emigracyjnego i stworzyć konkurencyjny, prosowiecki obóz polityczny, którego zadaniem miało być przejście władzy w Polsce³⁷⁹. Zaznaczyli później, że ciało generała Sikorskiego, zmarłego w katastrofie gibraltarskiej w 1943 roku, zostało przewiezione do Wielkiej Brytanii na pokładzie polskiego niszczyciela ORP „Orkan” i pochowane na cmentarzu polskich lotników. Podkreślili kolejno, że w 1993 roku ciało Premiera i Naczelnego Wodza ekshumowano oraz przetransportowano do Krakowa. Wówczas spoczęło w krypcie św. Leonarda na Wawelu. Ekspozowali również, że w 2009 roku

³⁷⁵ Po raz pierwszy o powstaniu w getcie w Białymstoku (ale hasłowo) pisano w książce do szkół podstawowych z 1984 roku (patrz w: A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku ...*, s. 247).

³⁷⁶ B. Burda, B. Halczak, R. M. Józefiak, A. Roszak, M. Szymczak, dz. cyt., s. 183.

³⁷⁷ Tamże, s. 184.

³⁷⁸ Tamże, s. 187.

³⁷⁹ Tamże, s. 195.

ogłoszono raport, w którym wykluczono hipotezy o wcześniejszym zabójstwie szefa rządu³⁸⁰, na co wskazywała przeprowadzona sekcja zwłok.

Warto także odnotować, że autorzy omówili, iż „cichociemni” to nazwa specjalnej grupy polskich żołnierzy, szkolonych w Wielkiej Brytanii. Opisali, że w czasie niemieckiej okupacji na ziemiach polskich przetrzucano dokładnie 316 takich bojowników, a wśród nich znajdowała się jedna kobieta, Elżbieta Zawacka³⁸¹. Pierwsza grupa tych agentów dotarła na polskie obszary w nocy z 15 na 16 lutego 1941 roku. Wspomnieli równocześnie, że największą grupę stanowili skoczki, którzy mieli zajmować się zadaniami bieżącymi, tzn. dywersją, łącznością i wywiadem. Wśród „cichociemnych” znajdowali się też lekarze i dowódcy oddziałów. Skoczki przewozili także pocztę kurierską oraz duże kwoty pieniężne, w celu wsparcia ruchu oporu. Ostatni lot do Kraju odbył się w nocy z 26 na 27 grudnia 1944 roku. Podali kolejno, że do końca wojny poległo na ziemiach polskich 101 „cichociemnych”, a dalszych 8 zamordowano z rąk przedstawicieli UB, już po II wojnie światowej³⁸². Tak szczegółowe wiadomości z zakresu tego wątku zostały zaprezentowane po raz pierwszy w polskiej szkolnej edukacji historycznej.

W odniesieniu do tematyki Powstania Warszawskiego, podali, że miasto stołeczne nie było w pełni przygotowane do tego zrywu. Nadmienili dodatkowo, że władze i dowództwo AK było błędnie poinformowane o ruchach wojsk sowieckich w lewobrzeżnej części miasta. Podsumowując ten wątek napisali, że jego upadek *dał kartę przetargową Związkowi Radzieckiemu, a rząd londyński przegrywał walkę o władzę na ziemiach polskich*³⁸³. Podany cytat jednoznacznie wskazywał, że zryw warszawski był ostatnią próbą na uratowanie polskiej niepodległości. Porażka w nim dawała pełną swobodę w działaniach Stalina, który miał konkretne i określone plany co

³⁸⁰ Tamże, s. 194. Informację o ekshumacji zwłok Sikorskiego z 1993 roku oraz jego symboliczny pogrzeb na Wawelu (w obecności Prezydenta RP Lecha Wałęsy) można przeczytać m.in. w: T. A. Kisielewski, *Zabójcy: Widma wychodzą z cienia*, Poznań 2006, s. 272-273; do raportu z 2009 roku odwołali się z kolei: K. Woźniak, A. Gross, T. Konopka, J. Pohl, M. Kłys, *Raport z sądowo-lekarskiej sekcji ekshumowanych zwłok generała Władysława Sikorskiego*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii”, 2009, nr 1, s. 15-21.

³⁸¹ Elżbieta Zawacka (1909-2009) - była polskim generałem, jedyną kobietą w grupie „cichociemnych”, pedagogiem, a z zawodu matematykiem. Była też profesorem nauk humanistycznych, specjalizującym się historią najnowszą. Od 1930 roku sprawowała funkcję Instruktorkei Przystosowania Wojskowego Kobiet, m.in. była komendantką rejonu śląskiego. Od 1939 roku w SZP, a następnie w ZWZ/AK. Od 1943 roku była emisariuszką KG AK do Oddziału VI Sztabu Naczelnego Wodza w Londynie. Po powrocie do Kraju ponownie w KG AK. W 1944 roku została wcielona do Wojskowej Służby Kobiet. Po wojnie była więziona. W 1995 roku została odznaczona Orderem Orła Białego, a 2006 roku mianowano ją do stopnia generała. Zmarła w 2009 roku, na trzy miesiące przed setnymi urodzinami (patrz w: *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 30, Warszawa 2005, dz. cyt., s. 286).

³⁸² B. Burda, B. Halczak, R. M. Józefiak, A. Roszak, M. Szymczak, dz. cyt., s. 214.

³⁸³ Tamże, s. 218.

do tych obszarów. Autorzy wspomnieli też, że straty wyniosły około 18 tysięcy zabitych żołnierzy AK, a około 25 tysięcy było rannych.

Na koniec tych rozważań stwierdzili, że decyzje USA i Wielkiej Brytanii o uznaniu powstańców za regularne oddziały alianckie spowodowały, iż żołnierze AK mieli być traktowani zgodnie z Konwencjami Genewskimi³⁸⁴. Pisano o tym w Konwencji Genewskiej dotyczącej traktowania jeńców wojennych, która została przyjęta w Genewie dnia 27 lipca 1929 roku, przede wszystkim w artykułach 3, 4 i 5. Zapisano tam w artykule 3, że *jeńcy wojenni mają prawo do poszanowania swej osoby i czci. Kobiety winny być traktowane ze wszelkimi względami, należnymi ich płci. Jeńcy zachowują pełną zdolność cywilną*³⁸⁵. W artykule 4 bardzo wyraźnie wskazano, że mocarstwa, które zatrzymują jeńców muszą ich utrzymać³⁸⁶. W związku z tym Niemcy musieli przestrzegać tych przepisów i je egzekwować.

W 2012 roku tematykę okupacji niemieckiej, zgodnie z programem, opisali również Rafał Dolecki, Krzysztof Gutowski i Jędrzej Smoleński (do I klas szkół średnich)³⁸⁷. W pierwszej kolejności przedstawili, że wobec zbliżania się Armii Czerwonej do terytorium II RP we wrześniu 1939 roku, Prezydent, rząd i Naczelny Wódz przekroczyli granicę rumuńską. Celem tej podróży miała być Francja, w której zamierzano kontynuować walkę z Niemcami i tworzyć nowe Wojsko Polskie. Na terenie Rumunii przywódcy państwa polskiego zostali jednak internowani. Autorzy zaznaczyli, że decyzja Naczelnego Wodza o opuszczeniu Kraju wywołała powszechne potępienie społeczeństwa, bowiem oczekiwano, iż głównodowodzący polegnie w walce lub popęlni samobójstwo, ale nie pozostawi swoich oddziałów. Podkreślili też, że uznano za poważny błąd niewypowiedzenie wojny Związkowi Sowieckiemu przez Prezydenta Mościckiego³⁸⁸. Był to zatem kolejny podręcznik historii z III RP prezentujący ocenę wobec ewakuacji polskich władz. Osobno skomentowano sprawę wyjazdu Naczelnego Wodza, a odrębnie ustosunkowano się do władz cywilnych.

Następnie wzmiankowali, że słowo „amnestia”, sformułowane w protokole do układu Sikorski-Majski, a użyte wobec ofiar reżimu stalinowskiego, sugerowało, iż byli oni przestępcami. W związku z tym autorzy zaakcentowali, że pojęcie to *było jawnym*

³⁸⁴ Tamże, s. 219.

³⁸⁵ *Konwencja dotycząca traktowania jeńców wojennych, podpisana w Genewie dnia 27 lipca 1929 roku (ratyfikowana zgodnie z ustawą z dnia 18 lutego 1932 r.)*, Dz. U. R.P. 1932 nr 108 poz. 866, artykuł 3, s. 2151, źródło: <http://dziennikustaw.gov.pl/du/1932/s/103/866>, dostęp: 22.12.2019 rok.

³⁸⁶ Tamże, artykuł 4, s. 2151, dostęp: 22.12.2019 rok.

³⁸⁷ R. Dolecki, K. Gutowski, J. Smoleński, *Po prostu historia. Podręcznik. Szkoły ponadgimnazjalne. Klasa I. Zakres podstawowy*, Warszawa 2012, s. 156-157, 172-174, 200-212, 214-243.

³⁸⁸ Tamże, s. 156-157.

szyderstwem, ale Sikorski zgodził się na ten zapis dla dobra uwięzionych³⁸⁹. Podkreślili też, że na mocy porozumienia polsko-sowieckiego miała powstać Armia Andersa w ZSRS. Przedstawili, że jej formowanie zaczęło się w Buzułuku koło Kujbyszewa, do którego napływało wielu ochotników, skrajnie wycieńczonych i wyczerpanych warunkami łagrowymi. Zazaczyli, że potrzebowali oni żywności i opieki lekarskiej. Z czasem jednak Stalin zażądał wysłania pierwszych dywizji na front, na co nie wyraził zgody generał Anders³⁹⁰, obawiając się, że jego jednostki zostaną zniszczone, a ich udział w walce niezauważony. Dolecki, Gutowski i Smoleński zaprezentowali, że w związku z taką sytuacją, sowiecki przywódca zarzucił Polakom brak chęci do walki, zredukował racje żywnościowe Armii Polskiej i zaczął ograniczać zwolnienia polskich więźniów z łagrow. Wówczas generał Anders postanowił ewakuować swoje jednostki do Iranu, gdzie mieli znaleźć się pod militarną opieką Brytyjczyków³⁹¹. Chciano ich wykorzystać do obrony pól naftowych.

Napisali również, podobnie jak część innych autorów, że po śmierci Sikorskiego jego ciało zostało przewiezione do Wielkiej Brytanii, a nabożeństwo żałobne odbyło się w Katedrze Westminsterskiej. Zakomunikowali, że po tym obrzędzie generał został pochowany na cmentarzu polskich lotników w Newark. Dopiero w 1993 roku jego szczątki zostały sprowadzone do Polski, gdzie spoczęły na Wawelu. Autorzy wspomnieli, że katastrofa gibraltarska do dzisiaj budzi kontrowersje, bowiem zwolennicy teorii o zamachu twierdzą, że Premier miał wielu wrogów. Wymienili wśród nich Stalina, część władz brytyjskich i rząd emigracyjny. Wskazali dalej, że ostatnie badania zwłok generała z 2008 roku wykazały, iż przyczyną śmierci były wielonarządowe obrażenia charakterystyczne dla ofiar wypadków lotniczych³⁹². Widać zatem, że wymienione trzy kwestie, tzn. „amnestia”, sprawa Armii Andersa oraz śmierć Sikorskiego, w szkolnej edukacji historycznej III RP, zwłaszcza po 2000 roku, były charakteryzowane i wyjaśniane w bardzo podobny sposób. Autorzy jednak nie oceniali ich, a jedynie eksponowali to, co było opisywane w historiografii.

W kolejnym temacie, twórcy książki omówili szczegółowo kwestie poświęcone niemieckim represjom wobec ludności cywilnej, a później odnieśli się do zagadnienia obozów koncentracyjnych. Przybliżyli w związku z tym, że jeszcze w czasie kampanii wrześniowej żołnierze Wehrmachtu dopuszczali się pierwszych zbrodni na jeńcach, np.

³⁸⁹ Tamże, s. 204. Por. A. Radziwiłł, W. Roszkowski, dz. cyt., s. 72.

³⁹⁰ R. Dolecki, K. Gutowski, J. Smoleński, dz. cyt., s. 204.

³⁹¹ Tamże, s. 204.

³⁹² Tamże, s. 206.

pod Ciepiewem i na ludności, m.in. w Bydgoszczy, Częstochowie³⁹³ i Katowicach³⁹⁴. Wspominając o Częstochowie, odwołali się do wydarzenia jakim był tzw. „krwawy poniedziałek”, z 4 września 1939 roku, nazajutrz po zajęciu miasta.

Ze wszystkich tutaj analizowanych narracji historycznych, twórcy jako pierwsi wskazali dokładnie, że Niemcy utworzyli najpierw obóz koncentracyjny Stutthof (2 września 1939 roku), a dopiero później zaczęły powstawać kolejne, spośród których największym był obóz Auschwitz-Birkenau³⁹⁵. Podali również, że osoby słabsze i niezdolne do pracy od razu eksterminowano za pośrednictwem plutonu egzekucyjnego, trafiały do komory gazowej, cel śmierci (w których umierały z głodu) lub uśmiercano ich za pomocą zastrzyków z fenolu³⁹⁶. Autorzy przedstawili także, że w niemieckich kacetach zarejestrowanych więźniów włączano w określone kategorie więźniarskie³⁹⁷. Podkreślili przy tym, że osadzonych w Auschwitz identyfikowano po numerach wytatuowanych na lewym przedramieniu oraz noszonych na obozowych ubraniach, tzw. „pasiakach”. Dodali, że okupant oznaczał każdego z więźniów

³⁹³ Po zajęciu Częstochowy przez Niemców (3 września 1939 roku), okupant dnia następnego dokonał aresztowań i egzekucji na mieszkańcach miasta. Wydarzenia te nazwano później „krwawym poniedziałkiem”. Stało się tak, ponieważ 4 września żołnierze Wehrmachtu dokonywali na ulicach obław, wyciągali ludzi z domów, podpalali mieszkania, a ludzi kierowali do miejsc zbornych. Część umieszczono w dziedzińcu ratusza, część w kościele św. Zygmunta, a resztę zamknięto w więzieniu na Zawodziu. Kolejnych aresztantów z kolei, tego samego dnia, stłoczono na placu katedralnym. Niebawem przeprowadzono masowe egzekucje. W każdym z tych miejsc rozstrzelowano. Zabito ogółem 227 osób (194 mężczyzn, 25 kobiet i 8 dzieci). Z tego 205 Polaków i 22 Żydów. Niektórzy z badaczy przedstawiają natomiast, że zginęło wówczas około 500 osób. Groby wykopano w miejscach egzekucji (patrz w: T. Dubicki, R. Majzner, *Pierwsze dni okupacji ...*, s. 431; Z. Grządzielski, *Życie miasta pod okupacją niemiecką ...*, s. 446; J. Pietrzykowski, *Cień swastyki nad Jasną Górą ...*, s. 19-20; J. Pietrzykowski, *Hitlerowcy w Częstochowie ...*, s. 9-13).

³⁹⁴ R. Dolecki, K. Gutowski, J. Smoleński, dz. cyt., s. 208.

³⁹⁵ Tamże, s. 210.

³⁹⁶ Tamże, s. 210. Po raz pierwszy do wątku uśmiercania zastrzykami z fenolu odwołano się w opracowaniu z 1959 roku (patrz w: J. Garas, H. Katz, St. Kowalczyk, P. Korzec i inni, dz. cyt., s. 204).

³⁹⁷ Po wstępnej rejestracji więźniów oraz nadaniu im numerów, aresztantom obozów koncentracyjnych przydzielono następnie określoną kategorię, oznaczaną trójkątem w odpowiednim kolorze, umiejscawianym na lewej piersi, obok kartonika z numerem. Było sześć takich podstawowych kategorii, a mianowicie: więźniowie polityczni - kolor czerwony, społeczni (czyli m.in. Romowie, prostytutki) - kolor czarny, kryminalni - kolor zielony (stąd zwano ich „zielonymi”), badacze Pisma Świętego (czyli Świadkowie Jehowy) - kolor fioletowy, homoseksualiści - kolor różowy, emigranci - kolor granatowy. Specjalną kategorią byli Żydzi. Ci spośród nich, którzy mieli iść do pracy w obozie lub na jego zewnątrz i nie byli od razu mordowani, nosili dwa trójkąty, tworzące razem gwiazdę sześcioramienną - jeden żółty, na oznaczenie swojej narodowości, drugi - przyporządkowywany w jednej z sześciu powyższych kategorii. Na trójkątach nanoszone były oznaczenia literowe, które miały informować o narodowości danego więźnia, np. P - dla Polaków, R - Rosjan, czy U - Ukraińców. Sowieccy jeńcy wojenni z kolei mieli na odzieży malowane farbą olejną litery SU, od *Sowjetunion* (patrz w: APMA-B, *Proces Hössa*, syng. Dpr-Hd/13, t. 13, *Protokół z dnia 5 lipca 1945 roku dotyczący oględzin kartoteki i oględzin obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu na strychu bloku 11, dokonanych przez Główną Komisję Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce w składzie sędzia Jan Sehn i prokurator Edward Pęczalski*, k. 2-7; APMA-B, *Proces Hössa*, syng. Dpr-Hd/21, t. 21, *Protokół z zeznań Rudolfa Hössa z dnia 15 listopada 1946 r.*, k. 76; Z. Kossak-Szczucka, dz. cyt., s. 26-27; T. Iwaszko, *Deportacja do obozu, rejestracja więźniów*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 60; *Auschwitz od A do Z. Ilustrowana historia obozu*, dz. cyt., s. 183-184; R. Moorhouse, dz. cyt., s. 98-101).

charakterystycznymi trójkątami, z których każdy miał wskazywać na kategorię „przestępstwa”. Zaznaczyli też, że na trójkącie znajdować się miała litera, określająca przynależność narodową, np. w przypadku Polaków zamieszczano literkę „P”³⁹⁸.

Ilustracja nr 1 - Kategorie więźniów niemieckich obozów koncentracyjnych



(Źródło: R. Dolecki, K. Gutowski, J. Smoleński, dz. cyt., s. 210)

Kolejno Dolecki, Gutowski i Smoleński omówili, że Polska miała stać się dla okupantów (w czasie II wojny światowej) obszarem dostarczającym III Rzeszy jedynie taniej i niewykształconej siły roboczej³⁹⁹. W związku z tym wspomnieli, że oprawcy stosowali różne restrykcje gospodarcze, bowiem odebrali oni zakłady właścicielom, których produkcja od tej pory miała służyć III Rzeszy. Autorzy omówili, że chłopom narzucono kontyngenty, a w miastach wprowadzono reglamentację żywności. Napisali, że mieszkańcom okupowanych ziem polskich przysługiwały niewielkie ilości ciemnego pieczywa, a praktycznie nie można było dostać mięsa i cukru. Zaznaczyli jednocześnie, że *tylko robotnicy ciężko pracujący fizycznie w fabrykach produkujących na potrzeby armii niemieckiej mogli liczyć na nieco większe przydziały żywnościowe. Nielegalny handel artykułami spożywczymi był surowo zabroniony i bezwzględnie karany*⁴⁰⁰. Stało się tak, ponieważ represje ekonomiczne, w myśl założeń polityki III Rzeszy, miały doprowadzić do zubożenia i wygłodzenia narodu, w rezultacie czego miał nastąpić wzrost śmiertelności. Podali, że w związku z taką sytuacją Polacy musieli radzić sobie ze zdobywaniem dodatkowego jedzenia. Wobec tego w przydomowych ogródkach, balkonach, czy w domach hodowano króliki, kury i kozy. Przedstawili też, że zamiast herbaty z cukrem, używano np. naparu z ziół słodzonego suszonymi obierkami z jabłek. Podkreślili, że ludność musiała trudnić się szmuglowaniem mięsa, warzyw i tytoniu⁴⁰¹. Tak szerokie i szczegółowe opisanie represji gospodarczych w podręcznikach III RP wystąpiło po raz pierwszy. Twórcy zwrócili także uwagę, jako nieliczni autorzy książek

³⁹⁸ R. Dolecki, K. Gutowski, J. Smoleński, dz. cyt., s. 210.

³⁹⁹ Tamże, s. 211.

⁴⁰⁰ Tamże, s. 211.

⁴⁰¹ Tamże, s. 211-212.

szkolnych z PRL i III RP na kwestię godziny policyjnej, którą Niemcy wprowadzili w okupowanych miastach. Objaśnili, że w czasie jej trwania nie można było przebywać na ulicach, chyba że posiadało się przepustkę, a złapanym groziły surowe kary, często nawet śmierć⁴⁰². Były to niezwykle ważne i istotne elementy składające się na wątek niemieckiej okupacji, choć często pomijano je w podręcznikach historii. I chociaż wzmiankowano niejednokrotnie eksploatację gospodarczą ziem polskich w czasie II wojny światowej, to nie przedstawiano jej tak dokładnie, jak to miało miejsce w niniejszym podręczniku do liceum ogólnokształcącego z 2012 roku.

Poza powyższymi zagadnieniami, Dolecki, Gutowski i Smoleński wytłumaczyli także, że Polacy uczestniczyli w pogromach żydowskich, np. w Jedwabnem. Wyjaśnili, że mordy te były inspirowane przez Niemców, którzy wykorzystywali chęć odwetu Polaków za postawę wielu Żydów we wrześniu 1939 roku, manifestujących wówczas radość z upadku II RP⁴⁰³. Ponadto przedłożyli, iż Żydzi w powstaniu w getcie warszawskim nie walczyli o zwycięstwo, ale o honorową śmierć z bronią w ręku i w odwecie za dotychczasowe zbrodnie okupanta⁴⁰⁴. Kolejna informacja przekazana w ten sposób wskazuje, że charakterystyka tego zrywu nie uległa żadnym zmianom.

Należy także zwrócić uwagę na sposób opisanego „cichociemnych”, a zwłaszcza objaśnienie tego, skąd wzięła się ta nazwa. Autorzy wskazali, że agenci zostali określani w ten sposób, gdyż swoje zadania mieli wykonywać „po cichu i po ciemku”. Wspomnieli również na inną wersję nazewnictwa pochodzącą od złośliwego sformułowania, jakiego użył jeden z oficerów wobec swojego kolegi, który nie chciał ujawnić obowiązującej go tajemnicy. W związku z tym miał powiedzieć do niego: „Taki jesteś cicho ciemniak”⁴⁰⁵.

Dolecki, Gutowski i Smoleński w dalszej kolejności eksponowali, że po ataku III Rzeszy na ZSRS, na wezwanie Moskwy wszystkie formacje komunistyczne z Europy przystąpiły do walki z Niemcami. Zaznaczyli, że dla Stalina znaczącą rolę odgrywały ziemie polskie, bowiem przez te tereny biegły najważniejsze szlaki komunikacyjne łączące front wschodni z III Rzeszą. Dodali, że przez terytorium polskie dowożono żołnierzom Wehrmachtu amunicję, żywność i paliwo. I dlatego zwrócili uwagę, że ZSRS chciało utworzyć jak najszybciej w polskim rejonie zależną od siebie partyzantkę, która miała na zapleczu frontu paraliżować niemieckie arterie

⁴⁰² Tamże, s. 212.

⁴⁰³ Tamże, s. 215.

⁴⁰⁴ Tamże, s. 215.

⁴⁰⁵ Tamże, s. 222.

komunikacyjne. Wyróżnili też, że sowiecki przywódca chciał założyć tam partię komunistyczną, a sam pomysł pojawił się po podpisaniu układu Sikorski-Majski. Twórcy wytłumaczyli w związku z tym, że tak naprawdę układ był dla Stalina tylko rozwiązaniem tymczasowym, bo powoli przygotowywał się do przejęcia władzy w Polsce⁴⁰⁶ i realizował ją opracowanymi wcześniej etapami.

Ponadto dokładnie zreferowali dokonania oddziałów GL. Przybliżyli, że propaganda komunistyczna uczyniła z nich najważniejszą siłę bojową na okupowanych terytoriach polskich, przypisując jej wiele znaczących akcji wojskowych, których przebieg często fałszowano albo przeinaczano. Autorzy rozwinęli, że w GL za akcje przeciwko okupantom uważano także działania podejmowane względem administracji terenowej, tj. np. policji granatowej, którą w większości organizowali Polacy. Podkreślili też, że ta komunistyczna formacja partyzancka, niejednokrotnie pozbawiona pomocy z centrali oraz lokalnej ludności, musiała często sama pozyskiwać środki utrzymania i rabować okolicznych mieszkańców. W związku z tym wojowanie z Niemcami schodziło na dalszy plan. Przedstawili kolejno, że ich sytuacja uległa zmianie dopiero w 1944 roku, kiedy te oddziały, zwane już AL, otrzymywały z sowieckich zrzutów broń i amunicję. Dostarczano również do nich przeszkolonych w dywersji oficerów. Dopiero oni podejmowali boje z Niemcami⁴⁰⁷. Powyżej przedstawione elementy zgadzały się z tym jak opisywano GL i AL w czasach PRL⁴⁰⁸, kiedy to przypisywano im nadrzędną rolę w walce z okupantem niemieckim w PPP.

Twórcy powyżej analizowanego podręcznika uznali, że 28 listopada 1942 roku Nowotko został zastrzelony w Warszawie w tajemniczych okolicznościach. Wzmiankowali, że to Bolesław Mołojec przejął wówczas władzę nad PPR, ale szybko popadł w konflikt z Finderem. Autorzy scharakteryzowali, że przeprowadzone śledztwo wykazało, iż pierwszy sekretarz tej partii miał zostać zamordowany z ręki brata Mołojca. W wyniku tego Dolecki, Gutowski i Smoleński podali, że partyjne kierownictwo, na czele z Finderem i Gomułą, postanowiło zlikwidować obu braci. Przedstawili następnie, że to wszystko było podyktowane elementem walki o władzę w PPR, a same zabójstwa Nowotki oraz braci Mołojec budzą do dnia dzisiejszego wiele

⁴⁰⁶ Tamże, s. 227.

⁴⁰⁷ Tamże, s. 228.

⁴⁰⁸ Tak jak zostało zapisane w: T. Rawski, Z. Stąpor, J. Zamojski, dz. cyt., s. 312-324, 468-478. Autorzy monografii historycznej z 1966 roku niejednokrotnie podkreślali, że rezultaty działań GL (w pierwszych miesiącach jej istnienia), stanowiły świadectwo doniosłych w skutkach zmian w walce wyzwoleniczej narodu polskiego. Zaznaczali, że otrzymywali oni oparcie w ludności wsi i miasteczek, a akcje wykonywane przez grupy GL stanowiły jedyną odpowiedź na wzmagający się terror okupanta w miastach. Nie widziano zatem, poza tą formacją, innych grup bojowych walczących z wrogiem.

wątpliwości i kontrowersji⁴⁰⁹. W III RP na lekcjach historii podawano zatem jasne przyczyny oraz uwarunkowania zamordowania Nowotki, a w konsekwencji skutki dalszych wydarzeń. Przedstawiano również faktycznych sprawców tego czynu, czego unikano w czasach PRL do lat 80. XX wieku.

W odniesieniu natomiast do bitwy pod Lenino opisali, że w propagandzie komunistycznej po II wojnie światowej jej znaczenie urosło do rangi symbolu. Wy tłumaczyli, że w czasach PRL ten mało znaczący incydent stał się jednym z najważniejszych wydarzeń II wojny światowej⁴¹⁰. Wówczas podkreślano znaczenie żołnierzy I Dywizji Piechoty i polsko-sowieckie braterstwo broni. Przybliżyli jednocześnie, że w latach 1945-1989 wiele niewygodnych faktów przemilczano na jej temat, np. nie wspomiano nic, że przed bitwą zdezerterowało na stronę niemiecką 25 Polaków, którzy obawiali się ewentualnego powrotu do łagrów. Innym nieukazywanym wówczas wątkiem była sprawa braku wsparcia ze strony Armii Czerwonej, a nawet ostrzeliwanie kościuszkowców przez sowiecką artylerię. Twórcy podręcznika zaznaczyli też, że brakowało odniesień co do błędów ponoszonych przez Berlinga tudzież dowódców sowieckich, które przyczyniły się do bardzo dużych strat⁴¹¹. A zatem w tym podręczniku historii zwrócono uwagę na powody, dla których w czasach dzisiejszych nie można uznawać tej bitwy za zwycięstwo. Podkreślano jednakże czynniki, dzięki którym w latach PRL urosła ona do rangi symbolu.

Ostatnim zagadnieniem w tej książce szkolnej (w odniesieniu do wątku okupacji niemieckiej na ziemiach polskich) była kwestia Powstania Warszawskiego. Autorzy opracowania podali, że w lipcu 1944 roku zmieniła się sytuacja na ziemiach polskich. Wówczas władza komunistyczna umacniała się, a na wschodzie aresztowano oddziały AK. W ten sposób zmuszono niejako władze polskie do rozważenia wybuchu zrywu⁴¹². Dodatkowym argumentem było zbliżanie się do stolicy Armii Czerwonej.

Następnie omówili, że powstanie w Warszawie wybuchło 1 sierpnia 1944 roku, a do walki przystąpiło około 25 tysięcy żołnierzy AK, spośród których tylko co dziesiąty był uzbrojony. Zaakcentowali, że w pierwszych dniach walk udało się opanować większość dzielnic (poza Pragę) i kilka najważniejszych obiektów:

⁴⁰⁹ R. Dolecki, K. Gutowski, J. Smoleński, dz. cyt., s. 228-229.

⁴¹⁰ W latach PRL dominowało przekonanie, że bitwa pod Lenino była wielkim zwycięstwem. Twórcy prac historycznych wspominali o sukcesie bojowym oraz o wspaniałych osiągnięciach kościuszkowców. Zaznaczali, że bój ten był wydarzeniem politycznym, mającym duży wpływ na stan i rozwój sprawy polskiej na arenie międzynarodowej. Rozwijano, że wysiłek bojowy berlingowców splatał się z walką prowadzoną w Kraju przez oddziały GL (patrz w: T. Rawski, Z. Stapor, J. Zamojski, dz. cyt., s. 412).

⁴¹¹ R. Dolecki, K. Gutowski, J. Smoleński, dz. cyt., s. 231.

⁴¹² Tamże, s. 237.

elektrownię, Poczta Główną, magazyny na Stawkach, obóz koncentracyjny przy ulicy Gęsiej, tzw. „Gęsiówkę”⁴¹³. Okupant odparł z kolei ataki na lotnisko i siedzibę Gestapo przy alei Szucha. W jego rękach zostały także mosty na Wiśle, Dworzec Gdański, Cytadela⁴¹⁴ i budynek PAST-y, czyli Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej⁴¹⁵. Podkreślili też, że ludność stolicy z entuzjazmem przyjęła rozpoczęcie powstania: radośnie witano oddziały powstańcze, spontanicznie budowano barykady i wywieszano polskie flagi. Wspomnieli następnie, że od 5 sierpnia Niemcy przeprowadzili szturm na miasto, od zachodu w Woli, a od południa na Ochocie. Wzmiankowali, że kolejnym celem Niemców stało się Stare Miasto, w którym niemieckiej piechocie pomogła

⁴¹³ Obóz koncentracyjny przy ulicy Gęsiej w Warszawie - był to niemiecki obóz koncentracyjny, określany jako KL Warschau, bądź potocznie jako obóz na „Gęsiówce”. Utworzony został na terenie byłego getta, z inicjatywy Stroopa, w celu pozyskania surowców ze zniszczonej w trakcie walk części miasta. Do jego zorganizowania wykorzystano kilka budynków dawnego więzienia przy ulicy Gęsiej i Zamenhofa, w których mieścił się wcześniej „obóz wychowawczy” dla Polaków oraz wybudowano kilkanaście baraków drewnianych i murowanych na wiosnę 1944 roku (formalnie funkcjonował od lipca 1943 roku). Miało być w nim osadzonych około 5 tysięcy więźniów. Miał charakter obozu męskiego, a więźniami funkcyjnymi byli obywatele nieżydowskiej narodowości, przede wszystkim Niemcy. Deportowano do niego głównie Żydów pochodzących z zagranicy, m.in. z Grecji, Francji, III Rzeszy, Austrii, Belgii, Holandii i Węgier, a przywożonych z Auschwitz. Podlegał on dowódcy SS i policji, a od 1 maja 1944 roku stał się podobozem Majdanek. Więźniowie byli wykorzystywani do pozyskiwania cegieł, żelaza, metali kolorowych oraz pieniędzy i kosztowności, które wywożono na Majdanek lub do III Rzeszy. Pracowali tam również polscy robotnicy. W KL Warschau przeprowadzono masowe egzekucje Polaków ujętych w czasie łapanek oraz Żydów zatrzymanych w mieście, których ciała później spalała specjalne komando. W dniu 28 lipca 1944 roku wyprowadzono z tego miejsca około 4 tysięcy więźniów. Od tego czasu w obozie znajdowało się około 400 osób, w tym kilkudziesięciu więźniów z Pawiaka. W dniu 5 sierpnia osadzonych uwolnili powstańcy warszawscy. Większość więźniów poległa lub została zamordowana w czasie walk w stolicy lub po ich zakończeniu. Nie prawdziwe były jednak informacje o tym, że znajdowały się w tym obozie komory gazowe do uśmiercania Polaków (patrz w: D. Libionka, *Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie ...*, s. 247; B. Engelking, D. Libionka, *Żydzi w powstańczej Warszawie*, Warszawa 2009, s. 108-147; B. Kopka, *Konzentrationslager Warschau. Historia i następstwa*, Warszawa 2007, s. 46, 53, 55-56, 101; W. Polak, S. Galij-Skarbińska, dz. cyt., s. 176; M. Winstone, *Miejsca Holocaustu w Europie*, dz. cyt., s. 326; M. Winstone, *Generalne Gubernatorstwo. Mroczne serce ...*, s. 312-313).

⁴¹⁴ Cytadela - była to twierdza garnizonowa, zbudowana na rozkaz cara Mikołaja I w latach 1832-1834, po stłumieniu powstania listopadowego. Sama budowla posiada 4 stylowe, klasycystyczne bramy, z których Wrota Iwanowskie przeszły do historii jako Brama Straceń, gdzie wykonywano wyroki śmierci na polskich patriotach, m.in. na Romualdzie Traugutcie, przywódcy powstania styczniowego, który był więziony w budynku X Pawilonu. W jej miejscu w 1963 roku otwarto Muzeum Historii Polskiego Ruchu Rewolucyjnego (patrz w: *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 109).

⁴¹⁵ R. Dolecki, K. Gutowski, J. Smoleński, dz. cyt., s. 237-238. Polska Akcyjna Spółka Telefoniczna (dalej: PAST) - była to instytucja utworzona w 1922 roku w celu eksploatacji, rozbudowy i modernizacji sieci telefonicznej w Warszawie oraz w kilku innych miejscach, m.in. Białymstoku, Lublinie, Lwowie, Łodzi i rejonie Sosnowca. Miała charakter spółki prywatno-państwowej z 42,9% kapitału szwedzkiego. Organ ten dokonał rozwinięcia sieci połączeń kablowych, rozpoczął automatyzację central miejscowych oraz unowocześniał centrale międzymiastowe. Działalność PAST-y została przerwana na skutek wybuchu II wojny światowej. W czasie Powstania Warszawskiego w 1944 roku jej gmach był silnym punktem oporu Niemców. Ostatecznie został zdobyty po zaciętych walkach, zwłaszcza przez oddziały szturmowe batalionu AK im. Jana Kilińskiego. Pozostał w rękach powstańców do dnia kapitulacji. Po II wojnie światowej budynek został przejęty przez państwo polskie. W czasach III RP (w 2000 roku) został przekazany środowiskom kombatanckim, a administracją zajmuje się od tego czasu: Fundacja Polskiego Państwa Podziemnego (patrz w: *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 21, Warszawa 2004, dz. cyt., s. 549; H. Janczewski, *Warszawa. Geneza i rozwój inżynierii miejskiej*, Warszawa 1971, s. 458; *Encyklopedia Warszawy*, Warszawa 1994, s. 656).

artyleria raketowa. Jej wyrzutnie zwano „krowami” lub „szafami”, gdyż miały charakterystyczny dźwięk przy ich odpalaniu. Siły wsparły również miny samobieżne Goliath oraz czołgi i bombowce nurkujące Stuka. Przedstawili później, że w ciągu trzech tygodni zniszczono Zamek Królewski, Katedrę św. Jana i dziesiątki innych zabytków kultury⁴¹⁶. Wyartykułowali dalej, że po upadku Starego Miasta pozostałe dzielnice, czyli m.in. Śródmieście, Mokotów i Żoliborz, walczyły samodzielnie, a powstańcom brakowało broni, amunicji, lekarstw i żywności. W końcu podali, że w dniu 2 października podjęto decyzję o kapitulacji, po czym przedstawili podstawowe skutki zakończonego zrywu, informując, że zginęło w nim około 18 tysięcy powstańców, a około 25 tysięcy zostało rannych. Wyszczególnili też, że śmierć poniosło około 180 tysięcy cywilów. Następnie podkreślili, że wybuch powstania w Warszawie zaskoczył generała Sosnkowskiego, aliantów zachodnich i Sowietów. Objasnili przy tym, że Brytyjczycy mieli za złe, iż nie skonsultowano z nimi terminu wybuchu rozpoczęcia walk. Zaznaczyli też alianckie zrzuty i brak zgody Stalina na lądowanie samolotów z zaopatrzeniem⁴¹⁷. Jednoznacznie akcentowali, że od samego początku negatywny stosunek do powstania miał ZSRS, którego przywódca przez kilka pierwszych dni negował jego wybuch, a później odmawiał jakiegokolwiek wsparcia dla walczących. Zaznaczyli, że propaganda sowiecka głosiła, iż zryw warszawski był wymierzony przeciwko Związkowi Sowieckiemu, a generał Komorowski *wywołał je we współpracy z Niemcami w imię realizacji celów politycznych*⁴¹⁸. Bardzo wymowne było też stwierdzenie, że walki powstańcze były dla Stalina wygodne, ponieważ „niemieckimi rękami” rozprawił się z przeszkodami stojącymi na drodze do podporządkowania Polski (na co już kilkakrotnie wskazali autorzy podręczników III RP). Przedłożyli też, że część historyków uważała, iż nieliczne sowieckie zrzuty w połowie września 1944 roku miały na celu dać mieszkańcom stolicy złudną nadzieję na ocalenie, podtrzymać opór, a w rezultacie przyczynić się do dalszych zniszczeń w mieście i strat ludności walczącej, przede wszystkim żołnierzy AK⁴¹⁹.

Ponadto autorzy w opracowaniu podkreślili zagadnienie zbrodni w Markowej. Była to wieś na Podkarpaciu, w której mieszkała rodzina Ulmów. Eksponowali, że za ukrywanie Żydów zapłaciła ona najwyższą cenę, bowiem okupant w marcu 1944 roku uśmiercił całą rodzinę, tj. rodziców Józefa i Wiktorię (będącą w 9 miesiącu ciąży) oraz

⁴¹⁶ R. Dolecki, K. Gutowski, J. Smoleński, dz. cyt., s. 238.

⁴¹⁷ Tamże, s. 239-240.

⁴¹⁸ Tamże, s. 241-242.

⁴¹⁹ Tamże, s. 242.

sześcioro ich dzieci w wieku od 1,5 roku do 8 lat⁴²⁰. Dokonano zatem kolejnego rozwinięcia wątku stosunków polsko-żydowskich.

Problematyka okupacji niemieckiej na ziemiach polskich pojawiła się też w podręczniku historii Teresy Kozłowskiej, Ireny Unger i Stanisława Zająca z 2012 roku, do szkół ponadgimnazjalnych (o profilu ogólnym)⁴²¹. Autorzy zaznaczyli, że w gettach mieszkańcy często decydowali się na wystąpienia bojowe przeciwko okupantowi. Wyjaśnili, że postępowano w ten sposób, aby dać wyraz obrony godności ludzi skazanych na śmierć wyłącznie za przynależność narodową⁴²². Kolejno zaakcentowali, że do największego powstania w dzielnicy żydowskiej doszło w Warszawie w 1943 roku, które ostatecznie zostało spacyfikowane. Wspomnieli przy

⁴²⁰ Tamże, s. 216. Zbrodnia w Markowej stanowiła, jak napisał Dariusz Libionka, jeden z najbardziej dramatycznych epizodów w czasie niemieckiej okupacji na ziemiach polskich. Miała miejsce w nocy z 23 na 24 marca 1944 roku w miejscowości Markowa pod Łańcutem na Podkarpaciu. Niemcy wówczas zamordowali polską ośmioosobową rodzinę Ulmów za pomoc w ukrywaniu przez nich ośmiu Żydów. Nie jest podane jak długo mogli oni przebywać u tej rodziny. Akt ten wyszedł na jaw wskutek donosu. Okupanta powiadomić miał granatowy policjant z posterunku w Łańcutcie, Włodzimierz Leś. Wówczas to do Markowej przybyło czterech żandarmów dowodzonych przez Eilerta Dieckena oraz sześciu policjantów granatowych z Łańcuta. Najpierw przeprowadzili rewizję w domu Ulmów, a następnie dokonali egzekucji przebywających tam Żydów. Później uśmiercili Józefa i Wiktoria Ulmów oraz ich szóstkę dzieci. Denuncjator Leś z kolei został zabity na polecenie Polskiego Podziemia, ale stało się to dopiero po wkroczeniu Armii Czerwonej na ziemie polskie. W dniu 10 września 1944 roku zastrzelili go żołnierze AK. Libionka zauważył, że w żadnym piśmie konspiracyjnym (ani w rzeszowskim ani w centralnym) nie wspomniano wprost o mordzie na Ulmach i nie zagrożono jego sprawcom. Fakt ten pokazywał osamotnienie i bezstronność tych, którzy decydowali się na udzielanie pomocy przedstawicielom narodowości żydowskiej. Należy zaznaczyć również, że przerażeni możliwością zdrady i represji, chłopcy zaczęli pozbywać się ukrywających Żydów, ale nie była to reguła. Niektórzy bowiem Żydzi doczekali wyzwolenia, m.in. w samej Markowej przetrwały trzy rodziny, a mianowicie: Riesenbachów, Lorbenfeldów i Weltzów, a także kilka pojedynczych osób. Bardzo często zdarzało się też tak, że kary wobec Polaków ukrywających Żydów nie były wykonywane, bowiem represje takie zależały w dużej mierze od lokalnych warunków, splotu okoliczności, tudzież od nastawienia funkcjonariuszy niemieckich, bądź zachowania policjantów granatowych i tego jakie podejmą decyzje w danej chwili. Warto również zauważyć, że w 1995 roku rodzinie Ulmów przyznano pośmiertnie medal „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata”, a w 2010 roku Prezydent Lech Kaczyński nadał im odznaczenie: Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski. W 2011 roku natomiast Sejm III RP postanowił przyjąć uchwałę, w myśl której uczczono 67 rocznicę śmierci rodziny Ulmów. Obecnie trwa proces beatyfikacyjny całej rodziny. Jeśli wejdą w poczet błogosławionych, to wówczas dojdzie do precedensu w procesach kanonizacyjnych, gdyż męczennikiem zostanie nienarodzone dziecko (patrz w: D. Libionka, *Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie ...*, s. 256-257; M. Szpytma, J. Szarek, *Rodzina Ulmów*, Kraków 2018, s. 31-46, 48-60; *Księga Sprawiedliwych wśród Narodów Świata. Ratujący Żydów podczas Holocaustu: Polska*, red. I. Gutman, t. 2, Kraków 2009, s. 777; W. Polak, S. Galij-Skarbińska, dz. cyt., s. 114-116; ks. J. Wąsowicz SDB, dz. cyt., s. 102; *Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 25 stycznia 2010 r. o nadaniu orderów*, M.P. 2010, nr 31 poz. 423, s. 1130, źródło: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WMP20100310423/O/M20100423.pdf>, dostęp z dnia: 28.12.2019 rok; *Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 25 marca 2011 r. w 67. rocznicę męczeńskiej śmierci rodziny Józefa i Wiktorii Ulmów wyrażająca hołd Polakom, którzy ratowali Żydów skazanych na Zagładę przez niemieckiego okupanta*, M.P. 2011 nr 28 poz. 303, s. 1147, źródło: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WMP20110280303/O/M20110303.pdf>, dostęp z dnia: 28.12.2019 rok).

⁴²¹ T. Kozłowska, I. Unger, S. Zajęc, *Historia. Poznajemy przeszłość. Dzieje najnowsze. Zakres podstawowy. Szkoła ponadgimnazjalna*, Toruń 2012, s. 117-118, 139-144, 148-149, 151-156, 160-163, 166-192, 196-197, 201-207.

⁴²² Tamże, s. 141.

nim, że spośród przywódców tego zrywu uratowali się m.in. Edelman, który po śmierci Anielewicza objął dowództwo nad tym zrywem oraz Icchak Cukierman⁴²³, jeden z założycieli ŻOB, późniejszy uczestnik Powstania Warszawskiego.

Ponadto, zdaniem autorów powyższego opracowania, udział Polaków w mordzie w Jedwabnem miał charakter incydentalny⁴²⁴ i stanowił niewielki procent osób angażujących się w pomoc Niemcom przy zagładzie Żydów.

Analizowany tutaj podręcznik był pierwszą książką z PRL i III RP, w którym osobno omówiono tematykę eksterminacji Romów. Autorzy eksponowali, że Romowie byli skazani na całkowitą zagładę. Początkowo umieszczano ich w gettach, później wywożono do niemieckich obozów koncentracyjnych. Twórcy podkreślili, że byli oni likwidowani na podstawie dekretu Himmlera, pt. *Walka z plagą cygaństwa* oraz decyzji z 1941 roku o „rozwiązaniu kwestii romskiej”⁴²⁵. Rozwinęli następnie, że Romów w końcu kierowano do obozów zagłady na okupowanych ziemiach polskich. Niestety błędnie podali, że od 1943 roku w obozie Auschwitz (powinno być Birkenau), Niemcy zorganizowali specjalny sektor nazywany Romskim „obozem rodzinnym”⁴²⁶. Wy tłumaczyli, że podczas pierwszej próby jego likwidacji w maju 1944 roku, wybuchł bunt więźniów i uśmiercono wówczas około 6 tysięcy ludzi. Napisali, że po jego stłumieniu został ostatecznie zlikwidowany na początku sierpnia 1944 roku. Zaznaczyli, że zginęło ich około 20 tysięcy w Birkenau⁴²⁷. Wspomnieli również, że w przybliżeniu szacuje się, iż zostało wymordowanych w czasie okupacji niemieckiej w Europie około 500 tysięcy Romów, co stanowiło 50% ich ówczesnej populacji na tym kontynencie. Przekazali także, że 2 sierpnia (czyli dzień likwidacji sektora romskiego w Birkenau),

⁴²³ Tamże, s. 142. Icchak Cukierman (1915-1981) - był działaczem syjonistycznym i jednym z przywódców powstania w getcie warszawskim. Przed wojną był członkiem i organizatorem formacji He-Chaluc. W czasie wojny zajmował się publicystyką oraz urządził prasę konspiracyjną. W okresie przygotowań poprzedzających wybuch powstania w warszawskiej dzielnicy żydowskiej został dowódcą jednego z trzech obszarów ŻOB w getcie. Z czasem został łącznikiem ŻOB po stronie aryjskiej w kontaktach z AK i PPR. W czasie powstania w 1943 roku, był komendantem ŻOB poza gettem, współorganizując pomoc dla walczących, a po śmierci Anielewicza został szefem całej formacji. Kolejno redagował raporty żydowskiego podziemia wysyłane za granicę. Podczas Powstania Warszawskiego działał jako dowódca bojowników żydowskich, walczących u boku AL. Po wojnie wyjechał do Palestyny. Jako świadek zagłady i eksterminacji Żydów, uczestniczył w procesie przeciwko Eichmannowi w 1961 roku. Następnie zajmował się pisarstwem i publikował liczne książki oraz wspomnienia, głównie z czasów II wojny światowej i własnych przeżyć z getta (patrz w: Z. Borzumińska, R. Żebrowski, *Polski Słownik Judaistyczny* ..., t. 1, dz. cyt., s. 300-301).

⁴²⁴ T. Kozłowska, I. Unger, S. Zając, dz. cyt., s. 142.

⁴²⁵ Tamże, s. 143.

⁴²⁶ Tamże, s. 143. Tak jak już zostało podane, Romów deportowanych do Birkenau osadzano na terenie II odcinka budowlanego, w części BII e. Zwany był *Zigeunerlager* (patrz w: J. Talewicz-Kwiatkowska, dz. cyt., s. 17, 19, 26-27).

⁴²⁷ T. Kozłowska, I. Unger, S. Zając, dz. cyt., s. 143; por. A. Fraser, dz. cyt., s. 198; F. Piper, *Ile ludzi zginęło w KL Auschwitz* ..., s. 92.

Romowie uznają jako dzień pamięci o zamordowanych przez III Rzeszę⁴²⁸. Mimo wnikliwego opisu powyższej problematyki, należy również zaznaczyć, że dotychczas żaden z podręczników historii PRL i III RP nie wspominał o terminach *Porrajmos* lub *Samudaripen*, w odniesieniu do zagłady Romów.

Warto podkreślić, że autorzy w podręczniku zaprezentowali także (czego nie odnotowano do tej pory), iż najbardziej znanymi akcjami „Kedywu”, prócz operacji pod Arsenalem oraz zabicia Kutschery, był zamach na komendanta Pawiaka Franza Bürkla⁴²⁹, przeprowadzony w 1943 roku⁴³⁰. Trzeba jednak zaznaczyć, że Bürkl piastował w rzeczywistości funkcję zastępcy komendanta warszawskiego więzienia przy ulicy Pawiej, a nie jak napisali autorzy, że był jego głównym komendantem.

W nawiązaniu do polskiego ruchu oporu, twórcy opracowania przedstawili, że w związku z tym, iż na ziemiach polskich okupant zamknął sale koncertowe, muzea, teatry, a w kinach wyświetlał niemieckie filmy propagandowe, to znani artyści i aktorzy stracili w ten sposób pracę. Autorzy podali, że zatrudniali się w kawiarniach i tam (pracując jako kelnerzy) tworzyli życie kulturalne. Dlatego stwierdzili, że *dla wielu ludzi miejsca te stwarzały namiastkę, kontynuacji tradycji przedwojennych kawiarni, w których spotykał się świat artystyczny i intelektualny*⁴³¹. Następnie zaprezentowali, że Niemcy niszczyli i wywozili do III Rzeszy polskie dobra kultury narodowej. Wobec tego zaznaczyli, że m.in. dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie Stanisław Lorentz wraz ze Stanisławem Herbstem i Janem Zachwatowiczem oraz innymi pracownikami tegoż muzeum, utworzyli grupę działającą na rzecz ratowania zbiorów i ukrywania najcenniejszych dzieł sztuki i kultury. Kozłowska, Unger i Zając

⁴²⁸ T. Kozłowska, I. Unger, S. Zając, dz. cyt., s. 144; por. *Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 29 lipca 2011 r. w sprawie ustanowienia Dnia Pamięci o Zagładzie Romów i Sinty*, dz. cyt., dostęp: 29.12.2019 rok.

⁴²⁹ Franz Bürkl (1911-1943) - był funkcjonariuszem Gestapo i członkiem formacji SS. Pełnił funkcję jednego z zastępców komendanta Pawiaka. Jak stwierdził Strzembosz, był jednym z najokrutniejszych i najbardziej budzących grozę członków załogi tej niemieckiej kaźni. Miał skłonności sadystyczne, a ludzi mordował dla osobistej satysfakcji. Wymyślał dla nich rozmaite tortury: strzelał do więźniów, szczuł ich psami, wieszał w celach oraz prowadził ćwiczenia na rozżarzonej żużli. Przypisuje mu się zamordowanie kilkudziesięciu więźniów. Sam został zamordowany na polecenie Polskiego Podziemia. Zamach na jego życie przeprowadzono 7 września 1943 roku. Wówczas o godzinie 10.00 żołnierze AK z oddziału dyspozycyjnego „Kedywu” KG AK, pod nazwą „Agat” zastrzelili Bürkla na rogu ulic Marszałkowskiej oraz Litewskiej. Ten niemiecki oprawca poniósł śmierć z rąk: Jerzego Zborowskiego, ps. „Jeremi” (który dowodził całą akcją) oraz Bronisława Pietraszewicza, ps. „Lot”. Całe starcie trwało około 90 sekund. Oprócz Bürkla zabito również od 7 do 9 innych Niemców. W odwet za śmierć zastępcy komendanta Pawiaka, Niemcy zamordowali 36 aresztantów (patrz w: T. Strzembosz, *Akcje zbrojne podziemnej Warszawy ...*, s. 343-346; W. Bartoszewski, *1859 dni Warszawy*, dz. cyt., s. 466; R. Domańska, dz. cyt., s. 9, 173; A. Czuperska-Śliwicka, dz. cyt., s. 40; L. Wanat, *Za murami Pawiaka*, Warszawa 1972, s. 38; P. Stachiewicz, „*Parasol*”. *Dzieje oddziału do zadań specjalnych ...*, s. 202).

⁴³⁰ T. Kozłowska, I. Unger, S. Zając, dz. cyt., s. 170.

⁴³¹ Tamże, s. 188.

wymienili, że zostały uratowane dzięki tym muzealnikom (przed wywiezieniem lub zniszczeniem), m.in. obrazy Jana Matejki⁴³². Podkreślili również, że zabytki na Wawelu, np. arras, szczyrbec i dzieło Leonarda da Vinci *Dama z lasiczką*, zostały eksportowane przez Rumunię oraz Francję do Kanady i odzyskane w 1961 roku⁴³³.

W odniesieniu do tematyki Powstania Warszawskiego omówili, że 21 lipca 1944 roku zebrani na naradzie najwyżsi dowódcy Komendy Głównej AK, tj. generałowie Pełczyński, Okulicki i Komorowski, zdecydowali o wybuchu powstania w Warszawie, uznając przy tym, że miasto to powinno być uwolnione od Niemców bojowym wysiłkiem polskiego żołnierza⁴³⁴. Ostatecznie rozkaz o wybuchu tego zrywu podjęto po dokonaniu przeglądu sił i uzbrojenia siedmiu obwodów AK okręgu Warszawa i na podstawie meldunku pułkownika Chrusciela o zbliżaniu się oddziałów Armii Czerwonej do stolicy. Datę początku wyznaczono na 1 sierpnia 1944 roku. Autorzy opracowania szkolnego podkreślili następnie, że decyzję o wywołaniu tego zrywu podjęto bez prawidłowej oceny sił niemieckich na froncie wschodnim oraz bez znajomości planów strategicznych dowództwa sowieckiego, co w dużym stopniu obniżało szansę osiągnięcia sukcesu. Ponadto na wieść o rozpoczęciu powstania dezaprobująco wyrażał się generał Anders. Uznawał je za ciężką zbrodnię⁴³⁵. Kolejno podali, że podczas atakowania punktów powstańczych, Niemcy stosowali „żywe tarcze”, czyli zmuszali ludność cywilną, żeby maszerowała w kierunku barykad przed oddziałami niemieckimi⁴³⁶. W końcu omawiania tej problematyki, autorzy przedstawili, że w czasie powstania w stolicy, oprócz walk i wszelkich innych działań bojowych, zorganizowano służbę sanitarną, która udzielała pomocy i prowadziła szpitale. Ponadto wyszczególnili, że ukazywała się prasa, czy organizowano działalność kulturalną. Napisali, że Powstanie Warszawskie *było dowodem poświęcenia i solidarności*

⁴³² Jak wspominał Salmonowicz, działania organizatorskie zjednujące środowiska kultury do walki w podziemiu podjął m.in. Stanisław Lorenz, który zgromadził wokół siebie grupę ludzi i razem z nimi, np. ratował skarby kultury narodowej przed grabieżą bądź zniszczeniem przez Niemców, czy udzielał pomocy twórcom artystycznym. Ludzie z jego otoczenia (np. w sektorze muzyki) zbierali informacje i dokumentacje o stratach polskiej kultury muzycznej, organizowali bojkot koncertów urządzanych przez okupanta, aranżowali tajne występy, pomoc dla muzyków oraz dostarczali materiały muzyczne dla potrzeb konspiracji. Zajmowali się również tajnym szkolnictwem muzycznym. Ponadto działacze PPP ukrywali dzieła sztuki i zabezpieczali dowody niemieckich grabieży. W ten sposób uratowano obrazy m.in. Jana Matejki, pt. *Bitwa pod Grunwaldem* i *Kazania Skargi*, które wywieziono do Lublina i tam ukryto w budynku miejscowego muzeum. Kiedy ponownie były zagrożone, przeniesiono je w okolice Lublina do szopy, należącej do magistratu. W dużych miastach podjęto się również ratowania polskich pomników przed ich zniszczeniem, robiąc im odlewy gipsowe, na podstawie których można by było w przyszłości je odtworzyć (patrz w: S. Salmonowicz, dz. cyt., s. 232-234).

⁴³³ T. Kozłowska, I. Unger, S. Zając, dz. cyt., s. 191.

⁴³⁴ Tamże, s. 201.

⁴³⁵ Tamże, s. 202.

⁴³⁶ Tamże, s. 203-204.

*mieszkańców stolicy w sytuacji braku żywności, lekarstw, a nawet wody*⁴³⁷. Dodali też oceny zwolenników oraz przeciwników tego boju, uwypuklając, a także zaznaczając standardowe opinie w tej tematyce.

Kolejnym wybranym podręcznikiem z 2012 roku (również do szkół średnich o profilu podstawowym), w którym opisano wątek okupacji niemieckiej, było opracowanie autorstwa Stanisława Roszaka i Jarosława Kłaczkowa⁴³⁸. Najpierw autorzy pisali o wyjeździe polskich władz we wrześniu 1939 roku, które zdecydowały się na niego w wyniku agresji sowieckiej na obszar II RP. Wskutek tej napaści polscy przywódcy przekroczyli granicę z Rumunią, a tam zostali internowani. Podkreślili, że wpływ na taką decyzję rządów rumuńskich mogła mieć m.in. Francja, która była zainteresowana objęciem władzy w Polsce przez profrancuskie koła z generałem Sikorskim na czele⁴³⁹. Do tego odosobnienia, zdaniem autorów, przyczyniły się również ZSRS oraz III Rzesza, które nie zgodziły się na swobodny przemarsz przez państwo rumuńskie Prezydenta RP, rządu i Naczelnego Wodza. Sam wyjazd z kolei został określony terminem ewakuacji, co miało miejsce po raz kolejny w podręcznikach.

Następnie autorzy unaocznili, że różnica między obozem koncentracyjnym, a miejscem natychmiastowej zagłady była niewielka, a miała dotyczyć sposobu wykorzystania więźniów. W tej pierwszej formie represyjnej, więźniów miano uśmiercać po wcześniejszym wykorzystaniu ich do niewolniczej pracy. W obozach zagłady natomiast deportowanych ludzi (przede wszystkim Żydów) przeznaczano do natychmiastowej eksterminacji⁴⁴⁰. Należy jednakże stwierdzić, że dotychczas nie sygnalizowano w podręcznikach o drugiej różnicy, czyli technice eksterminacji.

Dalej zaznaczyli, że proces ludobójstwa narodów, zwłaszcza Żydów, zaczął się w 1941 roku i trwał przez 40 miesięcy. Wyjaśnili również, że planowaną eksterminację ludności żydowskiej rozpoczęto jeszcze przed konferencją w Wannsee. Po ataku Niemiec na ZSRS w 1941 roku, tuż za Wermachtem szły specjalne oddziały, pod nazwą *Einsatzgruppen*. Przez cały okres swojej działalności zamordowały około pół miliona Żydów, ale też Romów i jeńców sowieckich. Podali, że osoby te rozstrzeliwano za pomocą karabinów maszynowych⁴⁴¹. Autorzy podkreślili kolejno, że Żydów, wedle planów ich zgładzenia, uśmiercano również masowo w obozach zagłady poprzez

⁴³⁷ Tamże, s. 206.

⁴³⁸ S. Roszak, J. Kłaczkow, *Poznać przeszłość. Wiek XX. Podręcznik do historii dla szkół ponadgimnazjalnych. Zakres podstawowy*, Warszawa 2012, s. 127, 130-131, 150-157, 180-205, 208-217.

⁴³⁹ Tamże, s. 127.

⁴⁴⁰ Tamże, s. 150.

⁴⁴¹ Tamże, s. 152.

zagazowanie. Wspomnieli, że tę formę eksterminacji ludności, naziści wcześniej testowali na osobach niepełnosprawnych i umysłowo chorych⁴⁴². Fakt ten należy odnieść do tzw. „Akcji T4”⁴⁴³ oraz „Akcji 14f13”⁴⁴⁴, chociaż obydwie te nazwy nie zostały podane w tym opracowaniu szkolnym.

Roszak i Kłaczek kontynuując stwierdzili, że pierwszym „obozem śmierci” był obóz Kulmhof w Chełmnie nad Nerem, a kolejne okupant założył w Bełżcu,

⁴⁴² Tamże, s. 152.

⁴⁴³ „Akcja T4” - był to niemiecki program, polegający na biologicznej likwidacji osób, które posiadały widoczne ułomności fizyczne i psychiczne. III Rzesza organizowała go w myśl idei stworzenia „idealnej rasy”. Niemcy dążyli bowiem do eliminacji osób psychicznie chorych oraz niepełnosprawnych, niezdolnych do funkcjonowania w społeczeństwie. Istotą dla tej ideologii były doświadczenia w dziedzinie eugeniki z przełomu XIX i XX wieku, których już wówczas podstawa teoretyczna mówiła o powstaniu „idealnej rasy”. Mord osób m.in. chorych psychicznie, był określany eufemistycznie jako eliminacja „życia niewartego życia”. „Akcja T4” rozpoczęła się na jesieni 1939 roku, a sam kryptonim był nawiązaniem do adresu sztabu operacji „Eutanazja”, który miał swoje miejsce przy ulicy Tiergartenstraße 4 w Berlinie. Plan ten występował również pod nazwą „E-Aktion” (czyli „Akcja Eutanazja”). Jej inicjatorem był Victor Brack. W ramach tego planu uśmiercano głównie osoby dotknięte takimi schorzeniami jak: schizofrenia, niektóre postaci padaczki, otępienie, płasawica Huntingtona, stany zapalne mózgowia, niepoczytalność, wrodzone zaburzenia rozwojowe. Za pośrednictwem tej akcji Niemcy utworzyli sześć ośrodków eutanazyjnych, z których każdy był wyposażony w komory gazowe. Zorganizowano je w Bernburgu, Brandenburgu, Grafeneck, Hadamarze, Hartheim koło Linzu i Sonnenstein (w zamku w Pirnie). Ofiary były mordowane w specjalnych komorach gazowych, za pomocą tlenku węgla, a następnie palone w krematoriach. Wedle raportu Edmunda Brandta, który zajmował się sprawami statystycznymi przy tej operacji, od momentu uruchomienia tego programu do chwili jego wstrzymania (na rozkaz Himmlera z 24 sierpnia 1941 roku), zamordowano w ramach „Akcji T4” dokładnie 70 273 osób niepełnosprawnych, w tym dzieci, jednostki społeczne oraz bezużyteczne, m.in. homoseksualistów i przestępców kryminalnych. Wpływ na decyzję o oficjalnym zlikwidowaniu tego programu miały protesty międzynarodowe oraz brak chęci ryzykowania napięć społecznych przez Hitlera. Mimo iż operacja ta została wygaszona, mordy w jej ramach (na płaszczyźnie nieoficjalnej) trwały do końca wojny. Zmieniono jednak taktykę, realizując bardziej dyskretną formę. Odtąd, oprócz zagazowywania ofiar, zabijano je głównie poprzez iniekcje śmiertelnymi zastrzykami z trucizną lub zagłodzenie. Ten etap mordowania bardzo często określano mianem „dzikiej eutanazji”, a jednym z jej czynników była „Akcja 14f13”. Dlatego uważa się też, że w latach 1939-1945 zginęło około 200 tysięcy ludzi upośledzonych i niepełnosprawnych (patrz w: J. Chmielewski, *Komory gazowe w czasie II wojny światowej* ..., s. 2, dostęp: 01.01.2020 rok; A. Morawiec, „Dezynfekcja”. *Literatura polska wobec eksterminacji osób psychicznie chorych*, „Przestrzenie Teorii” 27, Poznań 2017, s. 267-268; A. Götz, *Obciążeni. „Eutanazja” w nazistowskich Niemczech*, tłum. V. Grotowicz, Wołowiec 2015, s. 102, 158-165; K. Szwertnerowa, *Zbrodnia na via mercatorum*, Gdynia 1968, s. 55; *Zagłada psychicznie chorych w Polsce 1939-1945*, red. Z. Jaroszewski, Warszawa 1993, s. 226-227; D. Libionka, *Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie* ..., s. 87-88; B. Bruneteau, dz. cyt., s. 114-115; W. Polak, S. Galij-Skarbińska, dz. cyt., s. 85; M. Winstone, *Miejsca Holocaustu w Europie*, dz. cyt., s. 21-24; L. Rees, *Holocaust. Nowa historia*, dz. cyt., s. 199; K. Uzarczyk, *Podstawy ideologiczne higieny ras i ich realizacja na przykładzie Śląska w latach 1924-1944*, Toruń 2002, s. 284).

⁴⁴⁴ „Akcja 14f13” - była to niemiecka operacja, której celem była eksterminacja psychicznie chorych oraz wyeksploatowanych więźniów obozów koncentracyjnych. Stanowiła rozszerzenie „Akcji Eutanazji”, a została zainaugurowana przez decyzję Himmlera z kwietnia 1941 roku. Trzeba zaznaczyć, że w komendzie administracji obozów koncentracyjnych kod „14f” oznaczał śmierć więźnia, a nr „13” był objaśniany jako zagazowanie w ramach „Akcji T4”. Obozowi lekarze wybierali ofiary do realizacji tego planu, a ostateczną decyzję podejmowała specjalna komisja z Berlina z gmachu urzędu T4. Wyselekcjonowanych więźniów przewożono do formalnie byłych ośrodków eutanazyjnych, przede wszystkim do Hartheim, gdzie ich gazowano. Należy oszacować, że za pośrednictwem „Akcji 14f13” zamordowano około 20 tysięcy więźniów (patrz w: A. Morawiec, dz. cyt., s. 268; P. Montague, dz. cyt., s. 31; Y. Ternon, S. Helman, *Eksterminacja chorych psychicznie w III Rzeszy. Od teoretyków narodowosocjalistycznych do praktyków SS*, tłum. E. Baumritter, Warszawa 1974, s. 246; L. Rees, *Holocaust. Nowa historia*, dz. cyt., s. 251; R. Z. Hrabar, *Na rozkaz i bez rozkazu* ..., s. 43).

Sobiborze i Treblince. Powstały też w obozach koncentracyjnych Auschwitz-Birkenau i na Majdanku. Część ludności żydowskiej wysyłano również do obozu w Gross-Rosen. Podkreślili, że ich lokalizacja na obszarze okupowanej Polski była uwarunkowana względami praktycznymi, bowiem uważano, że sterroryzowani Polacy nie będą chcieli pomagać Żydom, a centralne położenie Kraju i dobrze rozwinięta sieć kolejowa ułatwi deportację ofiar. Autorzy zaznaczyli, co nie zdarzyło się do tej pory, że wszystkie obozy zagłady były niemieckimi instytucjami publicznymi, które tworzone za pieniądze z budżetu III Rzeszy. Funkcję strażników obozowych pełnili tam esesmani i żołnierze jednostek pomocniczych⁴⁴⁵. Akcentowali dalej, że wymordowano w tych „obozach śmierci” większość Żydów z Polski i z Europy. Zbrodni tej dokonywano w specjalnie dostosowanych do tego samochodach ciężarowych, w których uśmiercano gazami spalinowymi lub w komorach gazowych za pośrednictwem cyklonu B⁴⁴⁶. Twórcy opracowania błędnie stwierdzili, że cyklon B był stosowany w każdych komorach gazowych, a gazy spalinowe tylko w samochodach ciężarowych. Trzeba przypomnieć, że tego pierwszego preparatu Niemcy używali w obozach koncentracyjnych Auschwitz-Birkenau, na Majdanku i w Stutthofie, a gazy spalinowe w obozach zagłady Chełmnie nad Nerem (w ruchomych komorach), Bełżcu, Sobiborze i Treblince.

Kolejny wątek stanowiła informacja o działaniu „Żegoty” pod kierownictwem Juliana Grobelnego⁴⁴⁷, który był jej pierwszym przewodniczącym.

Później Roszak i Kłaczek wy tłumaczyli krótko (omawiając wcześniej sprawę śmierci Sikorskiego), że katastrofa gibraltarska po dzień dzisiejszy nie została w pełni wyjaśniona, a archiwalia brytyjskie jej dotyczące mają być odtajnione do 2050 roku⁴⁴⁸, czyli ponad 100 lat od tego zdarzenia.

Następnie wskazali (wyrażając swoje stanowisko), że rzeczywistym zwycięzcą warszawskiego zrywu w 1944 roku był Stalin. Tak postawioną tezę wyjaśnili tym, że to sowiecki przywódca za pośrednictwem wojsk niemieckich zniszczył centralne miejsce

⁴⁴⁵ S. Roszak, J. Kłaczek, dz. cyt., s. 152.

⁴⁴⁶ Tamże, s. 152.

⁴⁴⁷ Tamże, s. 154. Julian Grobelny (1893-1944) - był działaczem socjalistycznym. Od 1915 roku w PPS. Uczestniczył w II i III powstaniu śląskim. W okresie dwudziestolecia międzywojennego urządził placówki opieki społecznej w województwie łódzkim. Publikował też artykuły o treściach socjalistycznych. W czasie niemieckiej okupacji działał w konspiracji w ramach PPS-WRN. Od 1942 roku był Przewodniczącym „Żegoty”. W ramach swojej funkcji, ze szczególną uwagą podejmował się zwalczania szmalcowników oraz szantażystów. Został aresztowany w dniu 1 marca 1944 roku przez Gestapo. Udało mu się jednak opuścić areszt, bowiem okupanci nie potwierdzili jego prawdziwej tożsamości. W październiku 1944 roku został Starostą w Mińsku Mazowieckim. Zmarł w grudniu 1944 roku z powodu choroby (patrz w: *Encyklopedia II wojny światowej*, dz. cyt., s. 161; T. Prekerowa, *Konspiracyjna Rada Pomocy Żydom w Warszawie ...*, s. 58-60).

⁴⁴⁸ S. Roszak, J. Kłaczek, dz. cyt., s. 192.

polskiego życia politycznego i kulturalnego⁴⁴⁹, co w konsekwencji ułatwiło przejście władzy komunistom nad ziemią polską.

Po raz pierwszy autorzy podali, że napis *Arbeit macht frei* znajdujący się m.in. nad bramą wejściową do niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz, stał się jednym z najbardziej rozpoznawalnych symboli nazistowskich zbrodni. Oznajmili, że w Auschwitz został umieszczony nad bramą wejściową w pierwszych miesiącach funkcjonowania tego obozu, przy wznoszeniu ogrodzenia. Roszak i Kłaczko poinformowali, że slogan ten wykonali polscy więźniowie skierowani do tego miejsca w 1940 roku, wśród których znalazł się Jan Liwacz⁴⁵⁰. To on zajmował się wycinaniem liter. Wraz z innymi współtowarzyszami niedoli specjalnie umieścił w metalowej konstrukcji odwróconą literkę „B”. Codziennie przez tę bramę z tym hasłem, rano i wieczorem, maszerowali więźniowie do pracy w komandach zewnętrznych. Twórcy książki wyszczególnili, że w 1945 roku wojska sowieckie uczestniczące w „oswobodzeniu” tego miejsca zdemontowały napis, z zamiarem wywiezienia do ZSRS. Zdołał go jednakże ukryć były więzień Auschwitz, Eugeniusz Nosal, który przekupił jednego z czerwonarmistów. Kiedy w 1947 roku zorganizowano tam Muzeum Państwowe, hasło to powróciło na swoje miejsce. Autorzy przedstawili też, że w 2009 roku zostało ono skradzione i odnalezione po kilku dniach. Poinformowali, że obecnie nad bramą obozową wisi jego kopia, a oryginał (pocięty wcześniej na trzy części i ponownie złożony w całość) jest przechowywany w Muzeum⁴⁵¹. Dodali też, że slogan ten jest znany na całym świecie i kojarzy się ze śmiercią kilku milionów ludzi, których zamordowano w Auschwitz-Birkenau. Omówili również, że hasło to stanowi po dzień dzisiejszy jeden z najbardziej rozpoznawalnych symboli niemieckiego okrucieństwa i ludobójstwa z czasów II wojny światowej⁴⁵².

Ostatnim wybranym opracowaniem szkolnym do nauczania historii z czasów III RP jest książka Jarosława Kłaczki oraz Agnieszki Zielińskiej z 2016 roku (do

⁴⁴⁹ Tamże, s. 205.

⁴⁵⁰ Jan Liwacz (1898-1980) - był polskim kowalem i więźniem niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz. Został aresztowany 16 października 1939 roku, a 20 czerwca 1940 roku, w drugim transporcie polskich więźniów politycznych, deportowany do Auschwitz. Tam został zatrudniony w obozowej ślusarni, w której wykonywał poręcze, kraty, żyrandole itp. Jego dziełem był napis nad bramą obozową *Arbeit macht frei*. W obozie pomagał współwięźniom na różne sposoby. W dniu 6 grudnia 1944 roku Liwacz został wywieziony do niemieckiego obozu Mauthausen, a następnie do podobozów w Melk i Ebensee. Tam czekał na swoje wyzwolenie. Po wojnie zamieszkał w Bystrzycy Kłodzkiej, gdzie zmarł 22 kwietnia 1980 roku (patrz w: I. Urbańska, dz. cyt., s. 211; Z. Jagoda, S. Kłodziński, J. Masłowski, *Więźniowie Oświęcimia*, Kraków-Wrocław 1984, s. 168).

⁴⁵¹ S. Roszak, J. Kłaczko, dz. cyt., s. 216. Było to zgodne z wykazanymi już treściami, na podstawie: *Auschwitz od A do Z. Ilustrowana historia obozu*, dz. cyt., s. 8.

⁴⁵² S. Roszak, J. Kłaczko, dz. cyt., s. 217.

szkół średnich, w zakresie rozszerzonym)⁴⁵³. Na wstępie uznali, iż podjęcie przez Niemców decyzji o zagładzie Żydów, którą określano eufemistycznie jako „ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej”, było operacją ściśle tajną. W związku z tym zaznaczyli, że na konferencji w Wannsee naziści starali się używać enigmatycznych zwrotów i nie informować bezpośrednio, co miało się stać z Żydami po ich przesiedleniu. Autorzy pisali równocześnie, że cały plan zagłady tej nacji, Niemcy przygotowywali tak, aby nie zachowały się żadne dokumenty świadczące o personalnej odpowiedzialności za to wydarzenie⁴⁵⁴. Ich zamiarem zatem było całkowite ukrycie realizowanej przez nich polityki eksterminacyjnej.

Ponadto, zdefiniowali obozy zagłady jako miejsca tworzone przez III Rzeszę, w których oprawcy prowadzili masowe ludobójstwo za pomocą metod przemysłowych. Objasnili również, że z powodów pragmatycznych obozy natychmiastowego zgładzenia zlokalizowano na polskim terytorium okupowanym przez Niemców, gdyż był to obszar całkowicie przez nich kontrolowany, a centralne położenie i dobrze rozwinięta sieć kolejowa umożliwiały sprawny transport ofiar. Po raz kolejny stwierdzili też, że wszystkie obozy zagłady powstawały za pieniądze z budżetu III Rzeszy i były niemieckimi instytucjami państwowymi⁴⁵⁵, co miało równocześnie wskazywać na jedyne i głównego odpowiedzialnego za tworzenie tego typu kaźni.

W dalszej kolejności przybliżyli sprawę powstań w gettach żydowskich, przede wszystkim w Warszawie i Białymstoku oraz w obozach koncentracyjnych i zagłady w Auschwitz-Birkenau, Sobiborze i na Majdanku. Napisali, że w pierwszym z nich zbuntowało się tamtejsze *Sonderkommando*, które wysadziło w 1944 roku krematorium. Podkreślili, że za ten czyn wszyscy zostali natychmiast rozstrzelani. Następnie zaprezentowali, że więźniowie w Sobiborze jesienią 1943 roku rozpoczęli swój zryw, w wyniku którego uciekło wówczas około 300 z nich, a kilkadziesiąt osób doczekało się końca wojny⁴⁵⁶. Z kolei w odniesieniu do powstania osadzonych w obozie na Majdanku twórcy podali, że w sierpniu 1943 roku tamtejsi więźniowie podpalili baraki i uciekli do lasu w liczbie około 200 osób, z czego mniej niż połowa przeżyła. Autorzy jednakże popełnili tutaj błąd, bowiem w tym obozie nie miało miejsca w owym czasie żadne

⁴⁵³ J. Kłaczko, A. Zielińska, *Zrozumieć przeszłość. Dzieje najnowsze po 1939 roku. Podręcznik do historii dla liceum ogólnokształcącego i technikum. Część 4. Zakres rozszerzony*, Warszawa 2016, s. 37-47, 57-58, 60-89, 99.

⁴⁵⁴ Tamże, s. 42-44.

⁴⁵⁵ Tamże, s. 43. Podobnego zdania byli S. Roszak, J. Kłaczko, dz. cyt., s. 152.

⁴⁵⁶ J. Kłaczko, A. Zielińska, dz. cyt., s. 45. Do powstania *Sonderkommando* w Auschwitz-Birkenau po raz pierwszy w narracji historycznej i do tej pory jako jedyne odwołał się podręcznik historii z 2002 roku (do szkół średnich), autorstwa Andrzeja Garlickiego (patrz w: A. Garlicki, dz. cyt., s. 71).

powstanie⁴⁵⁷. Przywołali obóz na Majdanku, a powinni w Treblince, w której to właśnie w sierpniu 1943 roku doszło do buntu więźniów, a jednym z jego czynników było podpalanie baraków, czy magazynów. Liczba uciekinierów również się zgadzała, bowiem spośród 200 osób ponad połowa zginęła.

Twórcy książki odnosząc się z kolei do wątku kolaboracji Polaków z Niemcami omówili, że w stosunku do innych krajów europejskich zajętych przez III Rzeszę, odsetek Polaków kolaborujących z nazistami był stosunkowo niewielki. Zaznaczyli, że żaden z ważniejszych polityków nie opowiedział się za jakimkolwiek współdziałaniem z administracją okupacyjną. Objaśnili dalej, że nie oznaczało to, iż w czasie okupacji na ziemiach polskich nie znalazły się pojedyncze osoby, które szukały porozumienia z Niemcami. Wśród nich wymienili m.in. przedstawiciele konserwatystów wileńskich, np. Józefa Mackiewicza⁴⁵⁸ oraz Władysława Studnickiego⁴⁵⁹, a także niektórych polityków sanacyjnych, w tym byłego Premiera II RP, Leona Kozłowskiego⁴⁶⁰. Kłaczko i Zielińska zaznaczyli, że kierunki ich działania były ostro krytykowane przez polski rząd emigracyjny oraz struktury PPP. Kontynuując tematykę autorzy

⁴⁵⁷ J. Kłaczko, A. Zielińska, dz. cyt., s. 45.

⁴⁵⁸ Józef Mackiewicz (1902-1985) - był polskim prozaikiem, debiutującym w 1938 roku zbiorem reportaży *Bunt rojstów*. Podczas II wojny światowej przebywał w okupowanym Wilnie. W 1943 roku był świadkiem ekshumacji grobów katyńskich. Po wojnie pozostawał na emigracji, zajmując się pisarstwem i publicystyką. Jego teksty obejmowały głównie sprawy komunizmu, który wedle niego był największym złem w XX wieku. Kontrowersje w jego życiorysie wywołała kwestia publikowania w „Gońcu Codziennym” (piśmie wydawanym przez władze niemieckie w języku polskim) artykułów o tematyce antykomunistycznej, pod którymi podpisywał się inicjałami J.K. Został przez to skazany przez PPP na karę śmierci, ale wkrótce z niej zrezygnowano, a on sam został uwolniony. Zmarł w 1985 roku (patrz w: *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 384; J. Trznadel, *Józef Mackiewicz - sowieckie jądło ciemności*, źródło: https://web.archive.org/web/20070217172613/http://www.jacektrznadel.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=64&Itemid=31&limit=1&limitstart=3, dostęp: 04.01.2020 rok).

⁴⁵⁹ Władysław Studnicki (1867-1953) - był polskim publicystą, politykiem i profesorem. W czasie I wojny, a także w latach 30. XX wieku opowiadał się za współpracą z Niemcami. W 1916 roku założył Klub Państwotwórców Polskich. Podczas II wojny światowej głosił, że Polska powinna szukać przymierza z Niemcami, ponieważ główne zagrożenie istnieje ze strony Związku Sowieckiego. Nie uzyskując jednak poparcia w Warszawie, swoje memoriały kierował do różnych przedstawicieli niemieckich władz wojskowych i cywilnych w Berlinie. Spotkał się jednakże z przeciwdziałaniem władz nazistowskich. Początkowo był aresztowany, a później osadzony w sanatorium w Niemczech. Został wypuszczony w czerwcu 1940 roku. Powrócił wówczas do Warszawy. W 1945 roku wyemigrował z Kraju, a w 1953 roku zmarł (patrz w: *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 650; M. Winstone, *Generalne Gubernatorstwo. Mroczne serce ...*, s. 49; Cz. Madajczyk, *Generalna Gubernia w planach ...*, s. 27, 29).

⁴⁶⁰ J. Kłaczko, A. Zielińska, dz. cyt., s. 60. Leon Kozłowski (1892-1944) - był profesorem UL, członkiem Korespondentem Polskiej Akademii Umiejętności, 3-krotnym posłem na Sejm, 2-krotnym senatorem, Ministrem Reform Rolnych w latach 1930-1932 oraz Premierem II RP od 1934 do 1935 roku. Był członkiem prezydium Klubu Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem (dalej: BBWR, tj. ugrupowania sanacyjnego), a później Obozu Zjednoczenia Narodowego. Po wybuchu II wojny światowej przebywał we Lwowie, gdzie został aresztowany, a po deportacji do Moskwy skazany na karę śmierci, którą wkrótce zamieniono na 10 lat więzienia. Po jego zwolnieniu znalazł się w Armii Andersa. Postanowił jednak powrócić z niej do Kraju na własną rękę. Po przejściu frontu został skazany przez polski sąd podziemny na karę śmierci za dezercję. Wkrótce jednak aresztowali go Niemcy. W 1944 roku zmarł w Berlinie (patrz w: *Encyklopedia Polski*, dz. cyt., s. 321; I. Kienzler, *Historia II wojny światowej. Kolaboracja i życie codzienne w okupowanej Polsce i Europie*, dz. cyt., s. 16).

podkreślili, że mimo ponoszonych codziennie ofiar, w polskim społeczeństwie nie aprobowano współpracy z Niemcami, a wszelkie przejawy kolaboracji surowo potępiano i karano rękami Polskiego Podziemia. Wymienili, że jedną z najbardziej spektakularnych akcji tego rodzaju był zamach na znanego aktora, Igo Syma⁴⁶¹, kooperującego z okupantem⁴⁶². Przekazanie uczniom takiego stanowiska było jasnym sygnałem w polskiej szkolnej edukacji historycznej, że Polacy w niewielkim tylko stopniu podejmowali jakąkolwiek współpracę z najeźdźcą, a w dużej mierze stanowili ofiarę niemieckiego reżimu i nie brali odpowiedzialności za jego zbrodnie.

Podręcznik historii Kłaczkowa i Zielińskiej był drugim opracowaniem szkolnym w III RP, w którym zwrócono uwagę na fakt, że w obozie Auschwitz sowieccy jeńcy wojenni zostali zagazowani jesienią 1941 roku podczas pierwszej próby zastosowania pestycydu cyklonu B⁴⁶³. Ponadto autorzy wspomnieli, że na czele powstania w getcie warszawskim stały dwie organizacje: ŻOB pod dowództwem Anielewicza oraz ŻZW pod przewodnictwem Pawła Frenkla⁴⁶⁴, młodego wówczas działacza prawicowego. Uznali też, że zryw ten od samego początku nie miał szans powodzenia, a stanowić miał jedynie formę manifestacji sprzeciwu wobec świata, który przyglądał się biernie zagładzie Żydów. Dodali, że powstańcy woleli wybrać godną śmierć z bronią w ręku niż być uśmierconym w komorze gazowej⁴⁶⁵.

Następnie podkreślili, że termin „amnestia”, użyty w protokole do układu Sikorski-Majski, oznaczał w praktyce zgodę strony polskiej na sytuację, że przetrzymywani przez Sowietów w łagrach i więzieniach obywatele polscy znaleźli się tam za popełnione przestępstwa. Były to jednak w rzeczywistości ofiary reżimu stalinowskiego. Kłaczkow i Zielińska przybliżyli, że mimo to Sikorski podpisał ten traktat, bo kierował się realizmem politycznym i liczył na uwolnienie Polaków

⁴⁶¹ Zamach na Igo Syma i jego skutki zostały zaprezentowane już na podstawie: T. Strzembosz, *Akcje zbrojne podziemnej Warszawy ...*, s. 120-123; W. Bartoszewski, *1859 dni Warszawy*, dz. cyt., s. 199-200; W. Rawski, *Warszawa*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, dz. cyt., s. 329; K. Dunin-Wąsowicz, *Warszawa w latach 1939-1945*, dz. cyt., s. 52.

⁴⁶² J. Kłaczkow, A. Zielińska, dz. cyt., s. 60.

⁴⁶³ Tamże, s. 64. Po raz pierwszy informację taką zawierał podręcznik historii z 2005 roku (patrz w: R. Śniegocki, *Historia. Burzliwy wiek XX ...*, s. 181).

⁴⁶⁴ Paweł Frenkel (1920-1943) - był przedwojennym działaczem Betaru w Warszawie, czyli skrajnie prawicowej żydowskiej organizacji młodzieżowej. W czasie niemieckiej okupacji na ziemiach polskich był dowódcą ŻZW i razem z działaczami ŻOB walczył w czasie powstania w getcie warszawskim. Zginął najprawdopodobniej w połowie czerwca 1943 roku w jednym z budynków przy ulicy Grzybowskiej 11 lub 12, gdzie ukrywał się wraz z kilkoma innymi towarzyszami. Prawdopodobnie zginął śmiercią samobójczą (patrz w: D. Libionka, *Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie ...*, s. 149, 193, 195-196; D. Libionka, L. Wienbaum, *Bohaterowie, hochsztaplerzy, opisywacze. Wokół Żydowskiego Związku Wojskowego*, Warszawa 2011, s. 457-458, 533-535; B. Engelking, J. Leociak, *Getto Warszawskie. Przewodnik po nieistniejącym mieście*, Warszawa 2001, s. 737).

⁴⁶⁵ J. Kłaczkow, A. Zielińska, dz. cyt., s. 65.

z sowieckich kaźni⁴⁶⁶. Oprócz tego autorzy wskazali, że sprawa śmierci Premiera i Naczelnego Wodza w katastrofie gibraltarskiej nie została w pełni wyjaśniona do dnia dzisiejszego i budzi kontrowersje, a brytyjskie materiały archiwalne w tej sprawie mają być utajnione do 2050 roku⁴⁶⁷. Należy również wskazać, że po raz trzeci w III RP opisano, iż bitwa pod Lenino potwierdziła opinię Andersa, który jesienią w 1941 roku nie zgodził się na wysłanie swoich wojsk na front, ponieważ obawiał się olbrzymich strat w ludziach⁴⁶⁸, żołnierzach Armii Polskiej.

W odniesieniu do oceny Powstania Warszawskiego, autorzy stwierdzili, że argumenty popierające i potępiające decyzję o jego wybuchu są rozpatrywane od dziesięcioleci. Podkreślili, że mimo iż zryw ten zakończył się klęską, to jego mit przetrwał do dziś, a w ostatnich latach nawet nastąpiło szczególne zainteresowanie tym wystąpieniem zbrojnym. Zaznaczyli równocześnie, że największe korzyści z jego wybuchu pozyskał Stalin, który „niemieckimi rękami” dokonał zniszczenia głównego ośrodka polskiego życia politycznego, co w ostateczności ułatwiło drogę komunistom do przejęcia władzy na tych obszarach. Napisali, że Powstanie Warszawskie stało się symbolem polskiego męczeństwa narodowego, a w czasach PRL również walk Polaków o niepodległość, do której dążyli przez 45 lat⁴⁶⁹, co podkreślono w podręcznikach po raz pierwszy, jeżeli chodziło o znaczenie tego powstania w latach 1945-1989.

Kłaczkw i Zielińska zaakcentowali także, że ogrom zbrodni jakie miały miejsce w czasie II wojny światowej spowodował u wielu osób głębokie urazy psychiczne i traumy. Wystąpiły one zwłaszcza u byłych więźniów obozów koncentracyjnych, a wyrażały się m.in. niemożnością powrotu do normalnych relacji społecznych. Autorzy wskazali, że był to syndrom KZ, pochodzący od terminu *Konzentrationslagersyndrom*. Zdefiniowano go krótko jako syndrom obozu koncentracyjnego⁴⁷⁰.

Twórcy opracowania przedstawili również, co nie zdarzyło się do tej pory, że główni zbrodniarze wojenni, zaangażowani w represjonowanie Polaków byli sądzeni przez polski wymiar sprawiedliwości. Objasnili, że procesy członków NSDAP i SS toczyły się we wszystkich tych krajach, gdzie podczas okupacji oskarżeni popełnili wszelkie zbrodnie. W powojennej Polsce odbywały się one przed NTN w latach 1946-

⁴⁶⁶ Tamże, s. 69-71.

⁴⁶⁷ Tamże, s. 76. Tak samo napisano w: S. Roszak, J. Kłaczkw, dz. cyt., s. 192.

⁴⁶⁸ J. Kłaczkw, A. Zielińska, dz. cyt., s. 77. Por. J. Wendt, *Przez wieki 3. Podręcznik do historii*, Gdańsk 2005, s. 183 oraz S. Roszak, J. Kłaczkw, dz. cyt., s. 212.

⁴⁶⁹ J. Kłaczkw, A. Zielińska, dz. cyt., s. 89.

⁴⁷⁰ Tamże, s. 96-97. Pierwszy raz (podczas analizy wybranych programów nauczania i podręczników historii PRL oraz III RP) o syndromie KZ wspomniano przy okazji omawiania podręcznika historii z 2005 roku (patrz w: B. Burda, B. Halczak, R. M. Józefiak, M. Szymczak, dz. cyt., s. 192).

1948. Na karę śmierci zostali wówczas skazani wysokiej rangi dygnitarze nazistowscy, np. Ludwig Fischer (Gubernator dystryktu warszawskiego). Kłaczek i Zielińska podali dalej, że w tzw. pierwszym procesie oświęcimskim, byli postawieni w stan oskarżenia dwaj pierwsi komendanci obozu Auschwitz-Birkenau, tj. Höss i Arthur Liebehenschel⁴⁷¹. Podkreślili następnie, że drugi proces oświęcimski toczył się w latach 1963-1965 przed zachodnioniemieckim sądem we Frankfurcie nad Menem, a sądzono na nim esesmanów z Auschwitz, którzy bezpośrednio po wojnie nie zostali pociągnięci do odpowiedzialności karnej i prowadzili spokojne życie na terenie Niemiec. Twórcy książki zaznaczyli, że wyroki jakie tam zapadały, były niewspółmiernie niskie do proporcji popełnionych zbrodni, a główny oskarżony, tzn. Richard Baer⁴⁷², ostatni komendant Auschwitz⁴⁷³, zmarł na pół roku przed inauguracją procesu.

Powyżej wskazane treści, zawierane przez autorów podręczników historii III RP, pozwalają na stwierdzenie, że główny temat, analizowany w niniejszej rozprawie doktorskiej, stanowił jedno ze znaczących zagadnień poruszanych w polskiej szkolnej edukacji historycznej. Warto zwrócić uwagę na fakt, że niewiele miejsca poświęcano kwestiom kolaboracji narodu polskiego i żydowskiego z okupantem. Podobnie jak wcześniej, tak i teraz unikano tych wątków ze względu na ich delikatność

⁴⁷¹ Arthur Liebehenschel (1901-1948) - był niemieckim oficerem SS i drugim, po Hössie, komendantem obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau. Do SS wstąpił w 1931 roku, a następnie do NSDAP. Najpierw spełniał funkcje w oddziałach wartowniczych, aż wkrótce został adiutantem komendanta obozu Lichtenburg. Od 1937 roku był zatrudniony w Inspektoracie Obozów Koncentracyjnych, a od 1939 roku w WVHA, w którym został szefem Urzędu DI - „Obozy Koncentracyjne”. W listopadzie 1943 roku został mianowany na komendanta Auschwitz i jednocześnie szefa garnizonu SS w Oświęcimiu (dokonał wówczas wspomnianego już podziału obozu na trzy części). Mimo iż przypisuje mu się wpływ na złagodzenie, w pewnym stopniu, reżimu obozowego, to równocześnie konsekwentnie w tym samym czasie realizował operację zagłady Żydów w komorach gazowych. W maju 1944 roku został przeniesiony na komendanta obozu na Majdanku. Po wojnie był sądzony przez NTN w Krakowie, który skazał go na karę śmierci. Została ona wykonana w styczniu 1948 roku (patrz w: *Auschwitz od A do Z. Ilustrowana historia obozu*, dz. cyt., s. 110-111; K. Smoleń, *Karanie zbrodniarzy wojennych*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 292-293; A. Lasik, *Procesy esesmanów z załogi KL Auschwitz*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 298).

⁴⁷² Richard Baer (1911-1963) - z zawodu był piekarzem-cukiernikiem. W 1931 roku jako bezrobotny wstąpił do NSDAP, a rok później do SS. Przed wybuchem II wojny światowej pełnił funkcję w różnych obozach koncentracyjnych na terenie III Rzeszy, np. w Dachau. Po wybuchu wojny walczył na froncie. W wyniku jednak odniesionych ran uznano go za niezdolnego do walki, a w 1942 roku skierowano do obozu Neuengamme, w którym pełnił funkcję adiutanta komendanta. Niebawem został adiutantem szefa WVHA, Oswalda Pohla. Od maja 1944 roku mianowano go na trzeciego i ostatniego komendanta Auschwitz-Birkenau. W okresie swojej komendantury nadzorował wraz z Hössem akcję zgładzenia około 400 tysięcy Żydów z Węgier, ostatnie deportacje z getta w Łodzi oraz likwidowanie obozów na Majdanku i w Płaszowie. Od stycznia 1945 roku dowodził operacją ewakuacji i likwidacji obozu Auschwitz, a w ostatnich dniach wojny był komendantem obozu Mittelbau-Dora. Po wojnie mieszkał koło Hamburgu, przybierając nowe nazwisko. W 1960 roku został ujęty w Niemczech Zachodnich i miał stanąć przed Trybunałem Sprawiedliwości we Frankfurcie nad Menem, jako główny oskarżony. Zmarł w więzieniu w 1963 roku, nie doczekawszy się procesu (patrz w: *Auschwitz od A do Z. Ilustrowana historia obozu*, dz. cyt., Oświęcim 2013, s. 16-17; A. Lasik, dz. cyt., s. 299-300).

⁴⁷³ J. Kłaczek, A. Zielińska, dz. cyt., s. 99.

i kontrowersyjność oraz mały udział polskich i żydowskich grup w kooperacjach z nazistami. Ważnym jednak przesłaniem podręczników z lat 1990-2017 było wskazanie na głównych odpowiedzialnych za czasy II wojny światowej, rozwinięcie sprawy wyboru ziem polskich przez Niemców do eksterminacji Żydów oraz uzasadnienie faktu, że społeczeństwo polskie nie brało udziału w Holocauście.

5.4 Tematyka okupacji niemieckiej w komponentach pozatekstowych podręczników historii

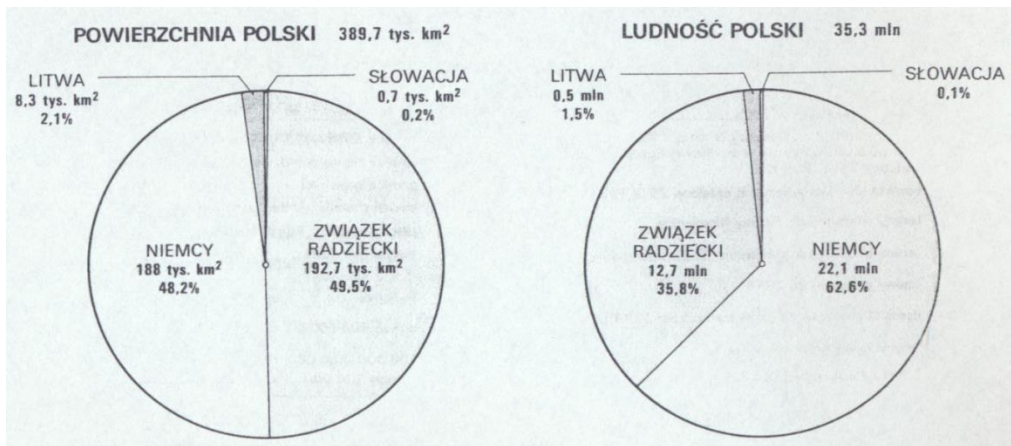
Podobnie jak już zostało zaprezentowane na przykładzie podręczników historii z PRL, tak i w kolejnym okresie, należało zwrócić uwagę na środki symboliczne i ilustracyjne wykorzystane przy analizowaniu wątku okupacji niemieckiej na ziemiach polskich. Tematyka ta była przedstawiana na licznych fotografiach, rycinach, diagramach, schematach, tabelach, mapach, wykresach czy różnego rodzaju innych infografikach zamieszczanych w opracowaniach szkolnych. Materiał ilustracyjny dobrano do wieku rozwojowego odbiorców. Inne komponenty zamieszczano w książkach do szkoły podstawowej, a inne do szkół średnich. Przykładem tego mogły być zdjęcia ekshumacji zwłok z Katynia, które nie zawierano na etapie szkoły podstawowej (przede wszystkim w VI klasie, po reformie z 1999 roku).

Okupacja niemiecka w środkach symbolicznych i obrazowych w latach 1990-1999

Analizując problematykę okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w elementach pozatekstowych podręczników historii III RP, należało w pierwszej kolejności przedstawić jej obraz w szkolnictwie podstawowym. W opracowaniu szkolnym z 1993 roku (do klasy VIII szkoły podstawowej), autorstwa Głubińskiego, twórca posługując się głównie zdjęciami, zaprezentował m.in. takie wydarzenia jak: pogrzeb generała Sikorskiego w Katedrze Westminsterskiej, ceremonia pogrzebowa na cmentarzu polskich lotników w Newark⁴⁷⁴ oraz zamieścił fotografię oddziału majora „Hubala” (z przełomu zimy 1939/1940 roku). Ponadto w diagramach zobrazował podział Polski między okupantów z 1939 roku. Zestawiając je obok siebie wykazał różnice w zakresie zajętego terytorium (powierzchni w km²) jak i znajdującej się pod kontrolą oprawców ludności cywilnej. Dotychczas bowiem wątek ten omawiano tylko za pośrednictwem map w podręcznikach.

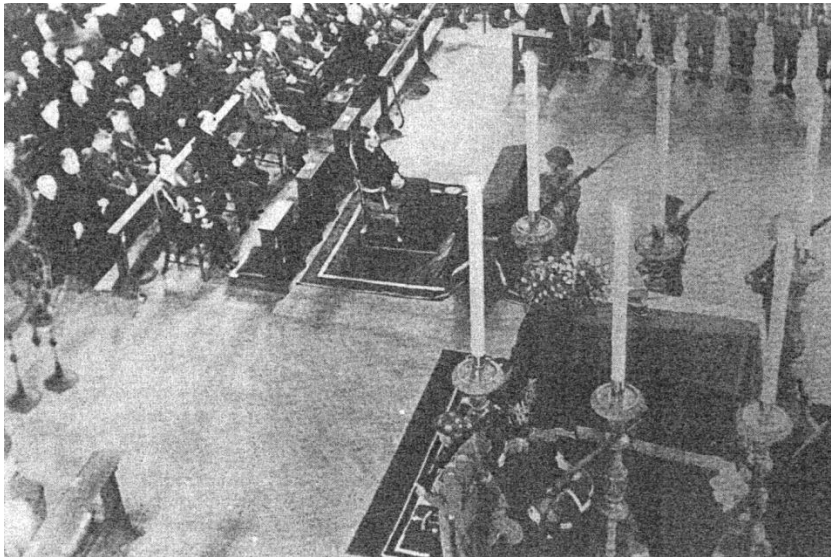
⁴⁷⁴ Po raz kolejny elementy te zostały ukazane również w podręczniku z 2012 roku (patrz w: B. Burda, B. Halczak, R. M. Józefiak, A. Roszak, M. Szymczak, dz. cyt., s. 194).

Diagram nr 5 - Podział Polski, dokonany przez okupantów w 1939 roku



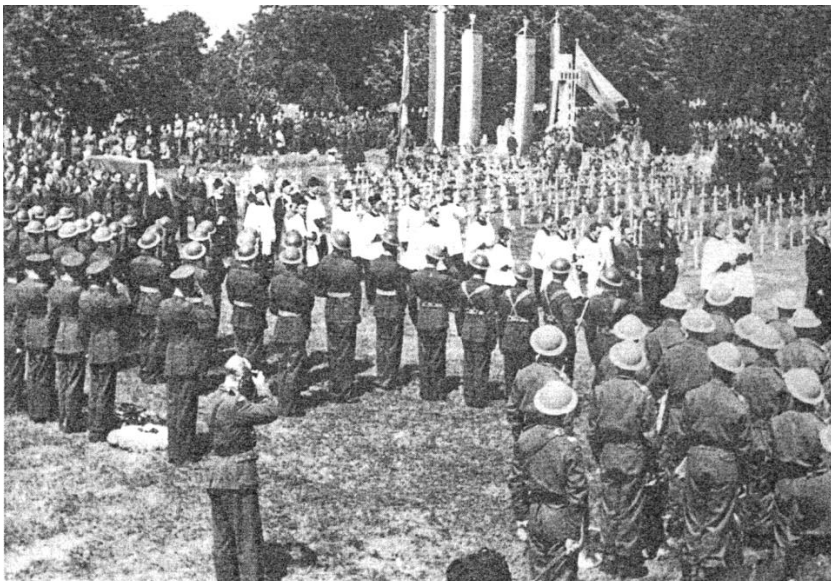
(Źródło: T. Glubiński, dz. cyt., s. 247)

Zdjęcie nr 33 - Pogrzeb generała Władysława Sikorskiego w Katedrze Westminsterskiej



(Źródło: T. Glubiński, dz. cyt., s. 269)

Zdjęcie nr 34 - Ceremonia pogrzebowa na cmentarzu polskich lotników w Newark



(Źródło: T. Glubiński, dz. cyt., s. 269)

Zdjęcie nr 35 - Oddział majora „Hubala” w zimie 1939/1940 roku



(Źródło: T. Glubiński, dz. cyt., s. 278)

W opracowaniu szkolnym Szcześniaka z 1994 roku (do klasy VIII szkoły podstawowej), autor przy opisywaniu wątku wysiedleń i deportacji Polaków, zamieścił odpowiednie zdjęcie, podając, że rozpoczęły się one jesienią 1939 roku i organizowano je przez cały okres niemieckiej okupacji na polskim terytorium. Przedstawiono pod fotografią, iż łącznie przesiedlono około 2,5 miliona ludzi, a kolejne, niemalże tyle samo, wysłano do pracy niewolniczej w III Rzeszy⁴⁷⁵. Oprócz tego zamieszczono zdjęcie z przybycia transportu więziarskiego do obozu koncentracyjnego Auschwitz⁴⁷⁶.

Zdjęcie nr 36 - Wysiedlenia Polaków w czasie niemieckiej okupacji

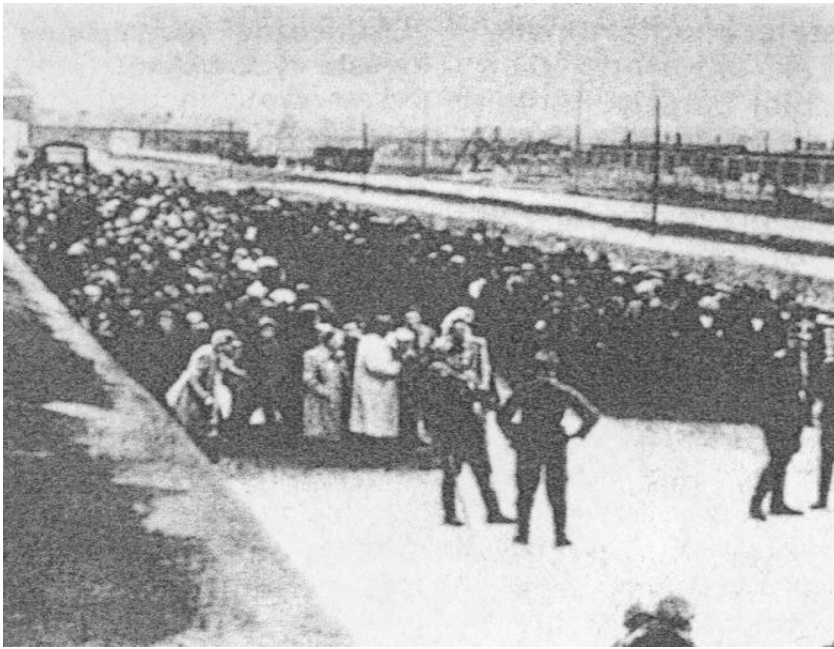


(Źródło: A. L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku. Podręcznik dla klasy ósmej...*, s. 220)

⁴⁷⁵ A. L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku. Podręcznik dla klasy ósmej...*, s. 220.

⁴⁷⁶ Tamże, s. 228.

Zdjęcie nr 37 - Selekcja na rampie obozowej w Auschwitz II - Birkenau



(Źródło: A. L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku. Podręcznik dla klasy ósmej...*, s. 228)

Na poziomie szkół średnich, najpierw w odniesieniu do szkolnictwa zawodowego, w podręczniku historii Centkowskich z 1997 roku, istotne znaczenie odegrały dwie fotografie: jedna przedstawiała wspólne posiedzenie generała Andersa z generałem Okulickim, a druga obrazowała akcję „Burza” na Lubelszczyźnie.

**Zdjęcie nr 38 - General Władysław Anders (siedzący przy stole)
oraz generał Leopold Okulicki „Niedźwiadek”**



(Źródło: E. Centkowska, J. Centkowski, dz. cyt., s. 119)

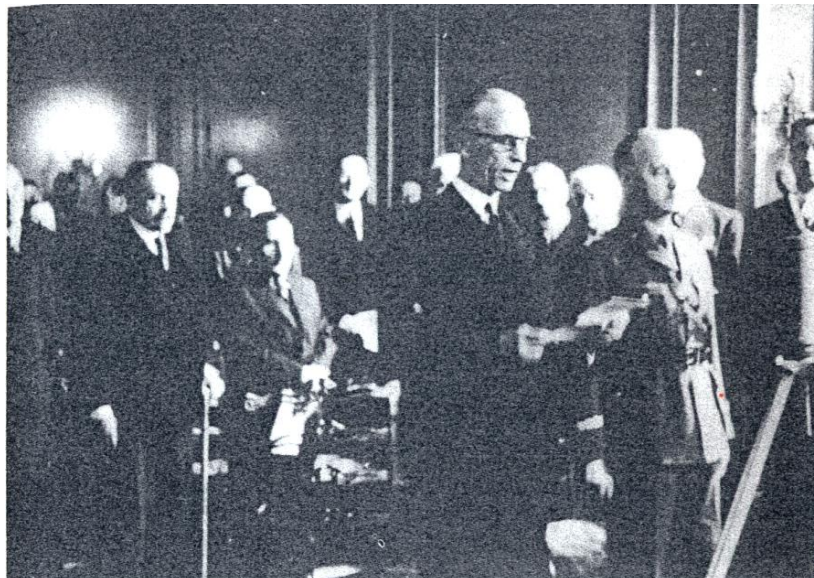
Zdjęcie nr 39 - Oddziały PPP biorące udział w akcji „Burza” na Lubelszczyźnie w lipcu 1944 roku



(Źródło: E. Centkowska, J. Centkowski, dz. cyt., s. 129)

Tomalska w książce z 1999 roku, również do szkół zawodowych, w ramach elementów pozatekstowych podręcznika zamieściła przede wszystkim zdjęcia. Za ich pośrednictwem ukazała m.in. posiedzenie Rady Narodowej RP na uchodźstwie, groby polskich oficerów odkryte w Katyniu w 1943 roku przez Wehrmacht⁴⁷⁷, sylwetkę Piwnika „Ponurego”⁴⁷⁸ oraz generała „Bora” Komorowskiego, a także powstańców ładujących na samochody zasobniki ze zrzutów.

Zdjęcie nr 40 - Posiedzenie Rady Narodowej RP na emigracji. Na pierwszym planie Władysław Raczkiewicz (od lewej) oraz generał Władysław Sikorski (od prawej)



(Źródło: H. Tomalska, dz. cyt., s. 29)

⁴⁷⁷ Po raz pierwszy o Katyniu w sposób bezpośredni napisano w podręczniku historii z 1984 roku (patrz w: A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku ...*, s. 228).

⁴⁷⁸ Piwnik pojawił się po raz pierwszy w programie nauczania z 1997 roku (patrz w: Z. Puchalski, *Historia. Rozkłady materiału nauczania dla klas IV-VIII szkoły podstawowej*, Płock 1997, s. 169-170) oraz w opracowaniu szkolnym z 1990 roku (patrz w: A. Pankowicz, dz. cyt., Warszawa 1990, s. 125).

**Zdjęcie nr 41 - Groby polskich oficerów zamordowanych w Katyniu
w 1940 roku przez oddziały NKWD**



(Źródło: H. Tomalska, dz. cyt., s. 65)

Zdjęcie nr 42 - Sylwetka Jana Piwnika „Ponurego”



(Źródło: H. Tomalska, dz. cyt., s. 79)

Zdjęcie nr 43 - Sylwetka Tadeusza „Bora” Komorowskiego



(Źródło: H. Tomalska, dz. cyt., s. 107)

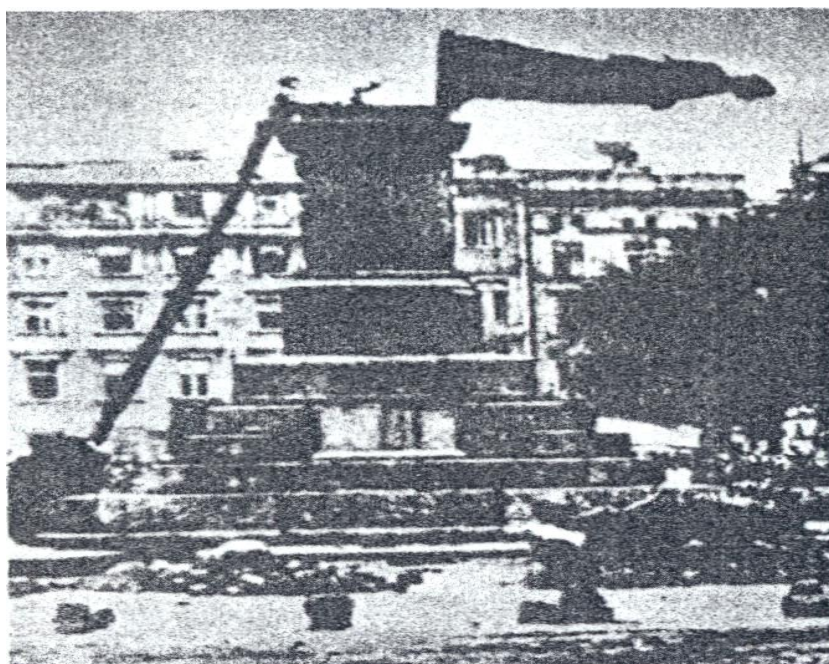
Zdjęcie nr 44 - Powstańcy warszawscy, którzy ładują zasobniki z alianckich zrzutów



(Źródło: H. Tomalska, dz. cyt., s. 112)

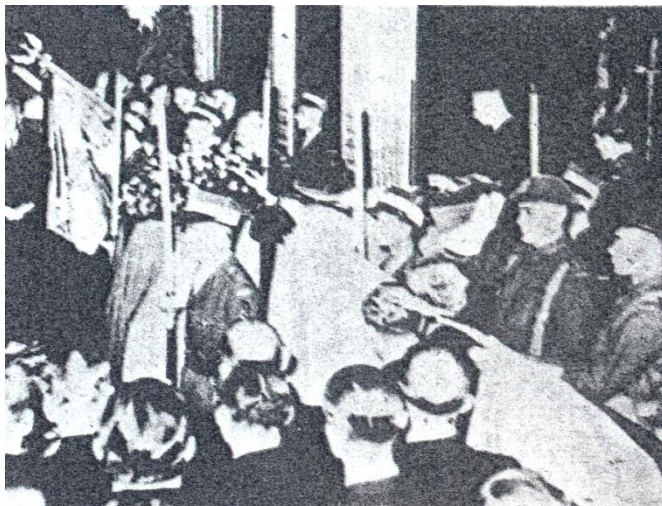
W szkolnictwie średnim, na szczeblu liceów i techników, wątek okupacji niemieckiej na ziemiach polskich znalazł się w podręczniku Pankowicza z 1990 roku. Zawarto w nim interesujące fotografie, bowiem przedstawiono m.in. burzenie pomnika Adama Mickiewicza w Krakowie, pogrzeb generała Sikorskiego w Wielkiej Brytanii oraz portrety dowódców pierwszych podziemnych armii, tj. Tokarzewskiego-Karaszewicza oraz Roweckiego. Zamieszczono także znak szubienicy malowany na murach w ramach akcji „małego sabotażu”. Pojawiły się też mapki w odniesieniu do walk w Powstaniu Warszawskim.

Zdjęcie nr 45 - Niszczenie pomnika Adama Mickiewicza w Krakowie w 1940 roku



(Źródło: A. Pankowicz, dz. cyt., Warszawa 1990, s. 56)

Zdjęcie nr 46 - Pogrzeb generała Władysława Sikorskiego w Londynie w 1943 roku



(Źródło: A. Pankowicz, dz. cyt., Warszawa 1990, s. 105)

Zdjęcie nr 47 - Pierwsi dowódcy podziemnych oddziałów zbrojnych, generał Michał Tokarzewski-Karaszewicz (po lewej) oraz generał Stefan „Grot” Rowecki (po prawej)



(Źródło: A. Pankowicz, dz. cyt., Warszawa 1990, s. 109)

Zdjęcie nr 48 - Znak szubienicy malowany na murze w ramach akcji „małego sabotażu”



(Źródło: A. Pankowicz, dz. cyt., Warszawa 1990, s. 129)

W książce Sierpowskiego z 1995 roku (również do szkół średnich) warto przyjrzeć się portretom niektórych postaci, tj. generałowi Wieniawie-Długoszowskiemu i generałowi Sosnkowskiemu. W podręczniku pojawiły się również zdjęcia osób, takich jak: generał Rowecki, Sikorski i Anders. Występowało także zdjęcie znane już z podręczników z lat 70. XX stulecia, na którym pokazano likwidację getta warszawskiego w 1943 roku. Przedstawiono na nim postać chłopca, Nussbauma, oraz esesmana z karabinem maszynowym, Blöschego⁴⁷⁹.

Zdjęcie nr 49 - Sylwetka Bolesława Wieniawy-Długoszowskiego



(Źródło: S. Sierpowski, dz. cyt., s. 156)

Zdjęcie nr 50 - Sylwetka generała Kazimierza Sosnkowskiego



(Źródło: S. Sierpowski, dz. cyt., s. 158)

⁴⁷⁹ S. Sierpowski, dz. cyt., s. 176. Fotografia, o której mowa w tekście rozprawy, po raz pierwszy wystąpiła w książce Szcześniaka z 1978 roku (patrz w: A. L. Szcześniak, *Historia dla klasy VIII*, dz. cyt., s. 166). Powielona została przez niego również w podręczniku z 1994 roku (patrz w: A. L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku. Podręcznik dla klasy ósmej...*, s. 225).

Okupacja niemiecka w elementach pozatekstowych w latach 1999-2009

W kolejnym okresie szkolnej edukacji historycznej III RP, analizowany główny temat, był rozpatrywany przez autorów podręczników historii od szkoły podstawowej (w VI klasie) w materiałach symbolicznych i ilustracyjnych. Przykładem tego będą książki szkolne Wojciechowskiego, Wołosik, Pawlickiej i Widłaka. Zamieszczono w nich kilka elementarnych fotografii z niemieckimi obozami koncentracyjnymi, a na nich np. pracę więźniów w Auschwitz-Birkenau i dzieci za drutami niemieckich obozów. Należy jednocześnie stwierdzić, że dotychczas w podręcznikach historii na zdjęciach ukazywano wyłącznie obóz Auschwitz i nie pojawiało się żadne inne tego typu miejsce. Warto zakomunikować, że w opracowaniu szkolnym Wojciechowskiego z 2001 roku pokazano ruiny warszawskiej Starówki z powstania z 1944 roku, a w książce Pawlickiej i Widłaka z 2008 roku zamieszczono portret Modelskiego.

Zdjęcie nr 51 - Praca więźniów w niemieckim obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau



(Źródło: G. Wojciechowski, *Historia i społeczeństwo 6. Człowiek i jego cywilizacja ...*, s. 144)

Zdjęcie nr 52 - Kilkunastoletnie dzieci w niemieckim obozie koncentracyjnym Auschwitz



(Źródło: A. Wołosik, *Historia. Opowiem Ci ciekawą historię ...*, s. 86)

Zdjęcie nr 53 - Warszawska Starówka w ruinach po powstaniu w 1944 roku



(Źródło: G. Wojciechowski, *Historia i społeczeństwo 6. Człowiek i jego cywilizacja ...*, s. 146)

Zdjęcie nr 54 - Postać Witolda Modelskiego. W prawym dolnym rogu Krzyż Walecznych



(Źródło: A. Pawlicki, W. Widłak, dz. cyt., s. 79)

Na szczeblu szkoły gimnazjalnej (w III klasach), kilka nowych fotografii, z omawianej problematyki, można było dostrzec w opracowaniach Jana Wendta z 2000 i 2005 roku. Pojawił się na nich m.in. temat ekshumacji zwłok polskich oficerów uśmierconych w Katyniu, obraz getta w Białymstoku, sylwetka generała Fieldorfa „Nila” i Gubernatora Franka, egzekucje w Palmirach oraz obrazek prezentujący podpisanie aktu kapitulacyjnego powstańców w 1944 roku. Powyższe hasła, ze względu na wiek rozwojowy uczniów, nie pojawiły się w szkołach podstawowych.

Zdjęcie nr 55 - Ekshumacja zwłok w Katyniu w 1943 roku



(Źródło: J. Wendt, *Historia III. Podręcznik. Gimnazjum*, Gdańsk 2000, s. 103)

Zdjęcie nr 56 - Groby polskich oficerów w Katyniu (z lotu ptaka)



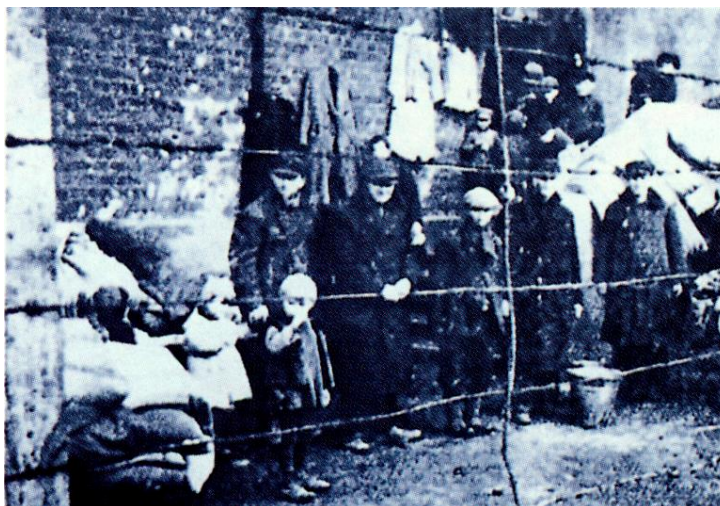
(Źródło: J. Wendt, *Historia III. Podręcznik. Gimnazjum*, Gdańsk 2000, s. 130)

Zdjęcie nr 57 - Sylwetka generała Emila Fieldorfa „Nila”



(Źródło: J. Wendt, *Historia III. Podręcznik. Gimnazjum*, Gdańsk 2000, s. 134)

Zdjęcie nr 58 - Getto w Białymstoku (fotografia z 1942 roku)



(Źródło: J. Wendt, *Historia III. Podręcznik. Gimnazjum*, Gdańsk 2000, s. 135 oraz J. Wendt, *Przez wieki 3. Podręcznik do historii*, Gdańsk 2005, s. 174)

Zdjęcie nr 59 - Zarząd Główny ZPP podczas posiedzenia w 1943 roku (trzeci od lewej - generał Zygmunt Berling, czwarta - Wanda Wasilewska)



(Źródło: J. Wendt, *Historia III. Podręcznik. Gimnazjum*, Gdańsk 2000, s. 140 oraz J. Wendt, *Przez wieki 3. Podręcznik do historii*, Gdańsk 2005, s. 182)

Zdjęcie nr 60 - Podpisanie aktu kapitulacji Powstania Warszawskiego. Generał Tadeusz „Bór” Komorowski (drugi z lewej), generał Erich von dem Bach-Zelewski (siedzący na prawo od „Bora”)



(Źródło: J. Wendt, *Historia III. Podręcznik. Gimnazjum*, Gdańsk 2000, s. 147 oraz J. Wendt, *Przez wieki 3. Podręcznik do historii*, Gdańsk 2005, s. 190)

Zdjęcie nr 61 - Sylwetka Hansa Franka, maszerującego na Rynku w Krakowie



(Źródło: J. Wendt, *Przez wieki 3. Podręcznik do historii*, Gdańsk 2005, s. 164)

Zdjęcie nr 62 - Egzekucje w Palmirach w 1940 roku



(Źródło: J. Wendt, *Przez wieki 3. Podręcznik do historii*, Gdańsk 2005, s. 164)

Elementy w postaci środków symbolicznych lub obrazowych znalazły się także w opracowaniach do gimnazjum, autorstwa Mędrzeckiego i Szuchty z 2001 roku oraz Małkowskiego i Rześniowieckiego z 2002 roku. Pierwsi z nich zaprezentowali postać Karskiego, objaśnili schemat struktury PPP, w której wykazali pion wojskowy, składający się na Komendanta Głównego AK, Komendę Główną AK, Kierownictwo Walki Bieżącej, Kierownictwo Dywersji, Komendy Okręgów AK oraz Komendy Obwodów AK. Z drugiej strony zilustrowali, że istniał pion cywilny obejmujący Delegaturę Rządu na Kraj (z Delegatem na czele), Departamenty, Delegatury terenowe oraz KWC⁴⁸⁰. Zamieścili również fotografię z wyzwolenia obozu Auschwitz-Birkenau, co nie zdarzyło się dotąd w polskiej szkolnej edukacji historycznej. Twórcy książki napisali przy niej, że 27 stycznia 1945 roku żołnierze Armii Czerwonej dotarli do Oświęcimia i wyzwolili około 7 tysięcy więźniów tego obozu, skrajnie wyczerpanych,

⁴⁸⁰ W. Mędrzecki, R. Szuchta, dz. cyt., s. 248.

których Niemcy nie zdołali zamordować lub ewakuować na Zachód⁴⁸¹. Pod zdjęciem omówili również, że specjalnie powołana komisja, po oswobodzeniu tego miejsca, miała zbadać ogrom zbrodni, których okupant dopuścił się przez 5 lat istnienia tej kaźni⁴⁸². Małkowski i Rzeźniowiecki z kolei w swojej książce szkolnej zamieścili m.in. zdjęcie przedstawiające krematorium w obozie na Majdanku. Na tej podstawie należy stwierdzić, że autorzy w podręcznikach historii, za pośrednictwem środków obrazowych, wyróżnili drugą niemiecką kaźnię po Auschwitz.

Zdjęcie nr 63 - Wyzwolenie niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz przez żołnierzy Armii Czerwonej, w dniu 27 stycznia 1945 roku



(Źródło: W. Mędrzecki, R. Szuchta, dz. cyt., s. 282)

⁴⁸¹ Wyzwolenie obozu Auschwitz-Birkenau miało miejsce 27 stycznia 1945 roku w sobotę, po godzinie 15.00. Oswobodzili go żołnierze 60. Armii 1 Frontu Ukraińskiego. W skład tego frontu wchodzili żołnierze Armii Czerwonej, czyli m.in. wojska sowieckie, ukraińskie, czy kazachskie. Bezpośrednio brały w tym wydarzeniu udział cztery dywizje piechoty: 100. Lwowska Dywizja Piechoty, 107, 148 i 322. Ocalono wówczas około 7 tysięcy osób, pozostawionych w tym miejscu na zagładę. Były to w większości osoby chore i wycieńczone fizycznie, nie nadające się do tego, aby maszerować długie godziny. Miano ich zgładzić, również przez to, że więźniowie ci byli świadkami zbrodni i balastem niezdatnym do wykorzystania jako niewolnicza siła robocza w niemieckich obozach w III Rzeszy. Zanim jednak doszło do tego wyzwolenia, Niemcy systematycznie od połowy 1944 do stycznia 1945 roku likwidowali obóz Auschwitz-Birkenau, tj. niszczyli dokumenty (zwłaszcza kartoteki i spisy więźniów oraz imienne wykazy deportowanych Żydów), zaprzestali zagłady Żydów, zlikwidowali komory gazowe i krematoria w Birkenau, podpalili baraki z mieniem zagrabionym więźniom oraz rozpoczęli ich ewakuację w liczbie około 58 tysięcy do obozów w III Rzeszy (patrz w: A. Strzelecki, *Ewakuacja, likwidacja i wyzwolenie obozu*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 260-262, 269-270; H. Wróbel, dz. cyt., s. 17-18, 23-26, 37; D. Czech, *Kalendarz wydarzeń ...*, s. 862-863; APMA-B, *Proces Załogi*, syng. Dpr-ZO/22a, t. 22a, *Akt oskarżenia przeciwko Rudolfowi Hössowi z lutego 1947 roku*, k. 89-90; APMA-B, *Proces Hössa*, syng. Dpr-Hd/21a, t. 21a, *Protokół z zeznań Rudolfa Hössa z dnia 11 stycznia 1947 r.*, k. 155; J. Masłowski, *Oświęcim. Cmentarz świata*, Warszawa 1995, s. 141; A. Strzelecki, *Ewakuacja, likwidacja i wyzwolenie KL Auschwitz*, „Głosy Pamięci” 1, Oświęcim 2008, s. 9-10).

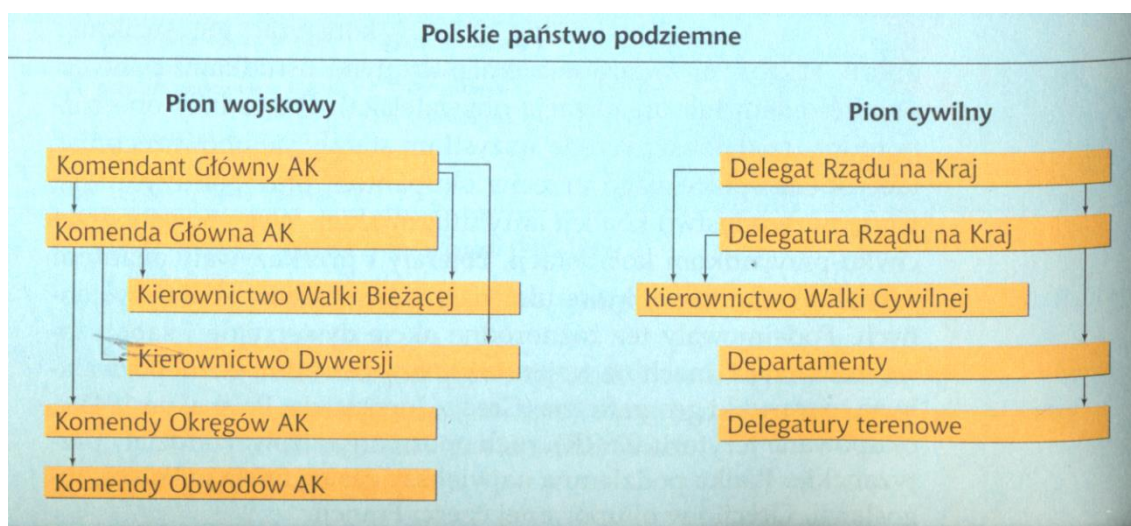
⁴⁸² W. Mędrzecki, R. Szuchta, dz. cyt., s. 282.

Zdjęcie nr 64 - Sylwetka kuriera PPP Jana Karskiego



(Źródło: W. Mędrzecki, R. Szuchta, dz. cyt., s. 245)

Schemat nr 3 - Struktura wewnętrzna PPP



(Źródło: W. Mędrzecki, R. Szuchta, dz. cyt., s. 248)

Zdjęcie nr 65 - Krematorium w obozie koncentracyjnym na Majdanku



(Źródło: T. Małkowski, J. Rześniowiecki, *Historia III. Podręcznik ...*, s. 199)

W opracowaniu szkolnym Kucharczyka, Milcarka oraz Robaka z 2004 roku (do III klasy gimnazjum) warto zwrócić uwagę na mapkę dotyczącą podziału ziem polskich w latach 1941-1945, na której wyróżniono nazwy poszczególnych okręgów, prowincji i komisariatów, tj. „Kraj Warty”, „Gdańsk - Prusy Zachodnie”, Prowincja Śląska, Prowincja Prusy Wschodnie, Komisariat Rzeszy Ukraina oraz Komisariat Rzeszy Wschód. Autorzy wyszczególnili na niej również miejsca niemieckich kacetów oraz ośrodków natychmiastowej zagłady. Trzeba wspomnieć, że w tym podręczniku pokazano zdjęcie symbolu „Polski Walczącej”.

Mapa nr 5 - Podział ziem polskich w latach 1941-1945, z uwzględnieniem miejsc obozów koncentracyjnych oraz ośrodków natychmiastowej zagłady



(Źródło: G. Kucharczyk, P. Milcark, M. Robak, dz. cyt., s. 211)

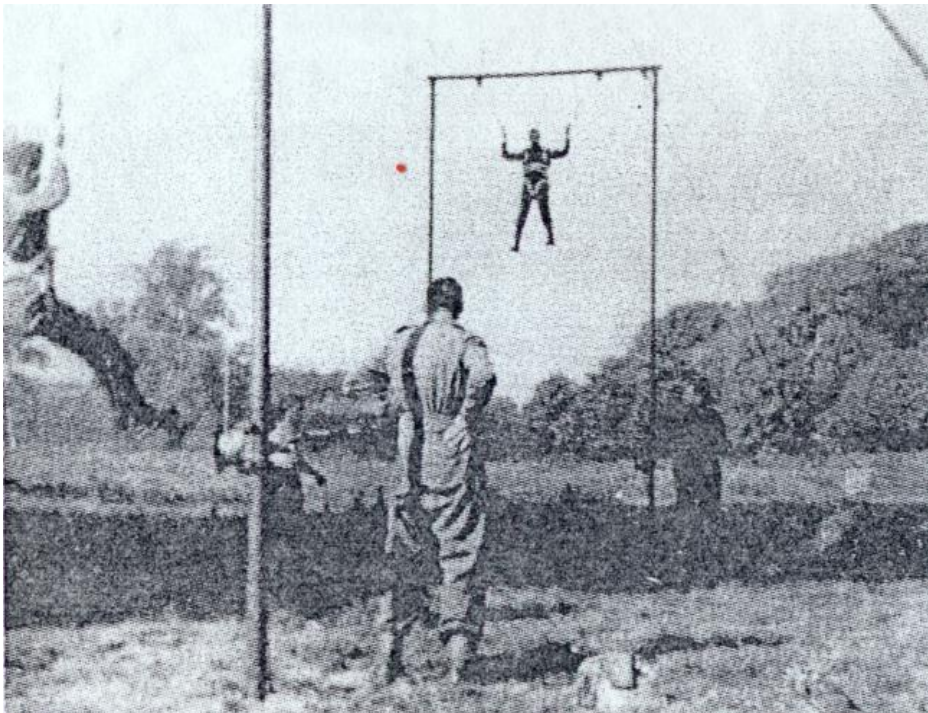
Zdjęcie nr 66 - Symbol „Polski Walczącej” oraz swastyka na szubienicy malowane na murach



(Źródło: G. Kucharczyk, P. Milcarek, M. Robak, dz. cyt., s. 215)

Kolejno Wojciechowski (tym razem w podręczniku historii do III gimnazjum z 2005 roku) pokazał portret Mikołajczyka i szkolenia „cichociemnych” w Wielkiej Brytanii. Opisując to zdjęcie wskazał, że agenci mieli ćwiczenia spadochronowe na huśtawce w „Małpim Gaju”, który był ośrodkiem szkolenia spadochronowego w Anglii. Autor poinformował również, że zrzutów tych bojowników dokonywano od 15 lutego 1941 roku do 26 grudnia 1944 roku, a znajdujący się wśród nich dowódcy i instruktorzy wzmacniali głównie formacje ZWZ/AK.

Zdjęcie nr 67 - „Cichociemni” na ćwiczeniach w ośrodku szkoleniowym w Anglii



(Źródło: G. Wojciechowski, *Historia. Podręcznik dla gimnazjum. Razem przez wieki ...*, s. 147)

Zdjęcie nr 68 - Sylwetka Stanisława Mikołajczyka



(Źródło: G. Wojciechowski, *Historia. Podręcznik dla gimnazjum. Razem przez wieki ...*, s. 160)

W opracowaniu szkolnym Jekela i Menza z 2006 roku (do III klasy gimnazjum) zamieszczono zdjęcie esesmana Eichmanna, a także zilustrowano za pomocą tabel liczbę osób deportowanych i uśmierconych w KL Auschwitz-Birkenau. Podano odnośnik, iż korzystano przy ich opracowaniu z monografii Pipera⁴⁸³, co również odnotowano po raz pierwszy w podręcznikach historii.

Zdjęcie 69 - Postać Adolfa Eichmanna



(Źródło: M. Jekel, M. Menz, *Historia. Podręcznik dla uczniów klasy III gimnazjum ...*, s. 286)

⁴⁸³ M. Jekel, M. Menz, *Historia. Podręcznik dla uczniów klasy III gimnazjum ...*, s. 287. Powyższą tezę odnieść należy m.in. do: F. Piper, *Ilu ludzi zginęło w KL Auschwitz ...*, s. 62-64, 81, 92.

Tabela nr 1 - Szacunkowa liczba osób deportowanych do KL Auschwitz-Birkenau

Narodowość	Liczba deportowanych w tys.
Żydzi	1100
Polacy	150
Cyganie	23
Obywatele ZSRR	23
Inni	15
Razem	~1300

(Źródło: M. Jekel, M. Menz, *Historia. Podręcznik dla uczniów klasy III gimnazjum ...*, s. 287)

Tabela nr 2 - Szacunkowa liczba więźniów uśmierconych w obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau

Narodowość	Liczba ofiar w tys.
Żydzi	1000
Polacy	75
Cyganie	20
Obywatele ZSRR	18
Inni	7
Razem	~1,100

(Źródło: M. Jekel, M. Menz, *Historia. Podręcznik dla uczniów klasy III gimnazjum ...*, s. 287)

W kolejnych podręcznikach historii (do gimnazjum) z 2007 i 2008 roku, należy zwrócić uwagę na dwa podstawowe zdjęcia przedstawiające: portret Janusza Korczaka (nie podano imienia i nazwiska Henryk Goldszmit) oraz fotografię dyplomu otrzymywanego wraz z medalem „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata”.

Zdjęcie nr 70 - Sylwetka Janusza Korczaka



(Źródło: R. Habielski, dz. cyt., s. 113)

Zdjęcie nr 71 - Dyplom nadawany przy otrzymywaniu orderu „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata”



(Źródło: J. Bednarz, M. Litwinienko, K. Zapala, dz. cyt., s. 171)

Komponenty pozatekstowe w podręcznikach historii zostały najbardziej rozwinięte na szczeblu szkół średnich (przede wszystkim na poziomie liceów). Przykładem tego było opracowanie Radziwiłł i Roszkowskiego z 2001 roku. Autorzy zobrazowali strukturę państwa polskiego z czasów II wojny światowej, sylwetki Ratajskiego, Piekalkiewicza, Jankowskiego, Korbońskiego i Anielewicza.

Zdjęcia nr 72 i 73 - Sylwetka Cyryla Ratajskiego (z lewej) i Jana Piekalkiewicza (z prawej)



(Źródło: A. Radziwiłł, W. Roszkowski, dz. cyt., s. 84)

Zdjęcia nr 74 i 75 - Sylwetka Jana Stanisława Jankowskiego (z lewej) oraz Stefana Korbońskiego (z prawej)



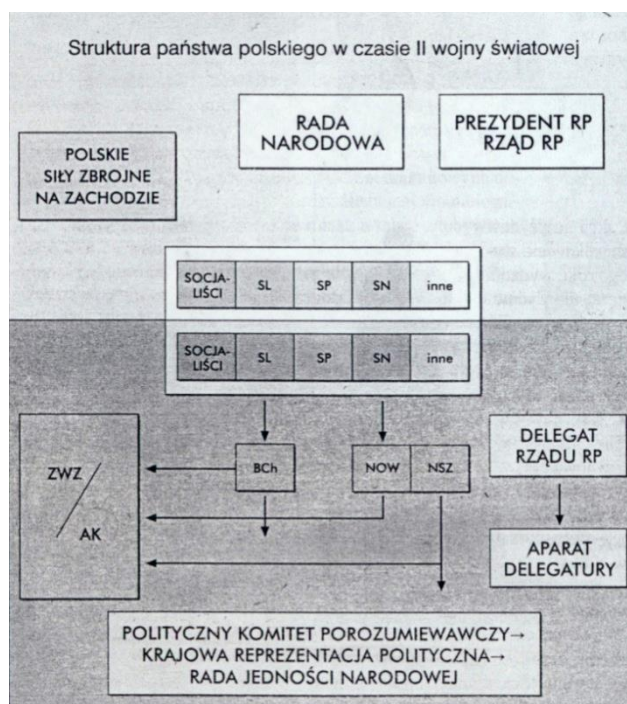
(Źródło: A. Radziwiłł, W. Roszkowski, dz. cyt., s. 85)

Zdjęcie nr 76 - Sylwetka Mordechaja Anielewicza



(Źródło: A. Radziwiłł, W. Roszkowski, dz. cyt., s. 89)

Schemat nr 4 - Struktura państwa polskiego w czasie II wojny światowej



(Źródło: A. Radziwiłł, W. Roszkowski, dz. cyt., s. 84)

Zilustrowanie graficzne wątku okupacji niemieckiej na ziemiach polskich znalazło się również w podręcznikach historii z 2005 roku (do liceów i techników), autorstwa Burdy, Halczaka, Szymczaka i Józefiaka oraz Śniegockiego. Na zdjęciach pokazano m.in. transport ludzi do obozów koncentracyjnych oraz ekshumację grobów katyńskich. Śniegocki dodatkowo zamieścił tabele, na których zaznaczył straty wśród nauczycielstwa polskiego w latach niemieckiej okupacji. Pojawiło się też zdjęcie Pileckiego (z jego pobytu w obozie Auschwitz).

Zdjęcie nr 77 - Transport ludzi do niemieckich obozów koncentracyjnych na ziemiach polskich



(Źródło: B. Burda, B. Halczak, R. M. Józefiak, M. Szymczak, dz. cyt., Gdynia 2005, s. 172)

Zdjęcie nr 78 - Ekshumacje grobów katyńskich w 1943 roku



(Źródło: B. Burda, B. Halczak, R. M. Józefiak, M. Szymczak, dz. cyt., Gdynia 2005, s. 183)

Tabela nr 3 - Straty wśród nauczycielstwa w latach niemieckiej okupacji

Straty wśród nauczycielstwa polskiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939-1945			
Poziom kształcenia	Liczba nauczycieli w 1939 r.	Straty osobowe	%
Szkoły wyższe	2 460	700	28,5
Szkoły średnie	6 483	848	13,1
Szkoły zawodowe	2 386	340	14,2
Szkoły powszechne	77 693	3 963	5,1
Przedszkola		34	
Inne		751	
Ogółem		6 636	

(Źródło: R. Śniegocki, *Historia. Burzliwy wiek XX ...*, s. 179)

Zdjęcie nr 79 - Sylwetka Witolda Pileckiego (zdjęcie z pobytu w obozie Auschwitz)



(Źródło: R. Śniegocki, *Historia. Burzliwy wiek XX ...*, s. 255)

Okupacja niemiecka w obudowie dydaktycznej w latach 2009-2017

W ostatnim omawianym okresie III RP, na szczeblu szkoły podstawowej (w odniesieniu do problematyki okupacji niemieckiej na ziemiach polskich), autorzy w podręcznikach historii rozwinęli główny wątek o nowe elementy. W książce Kalwata i Lis z 2014 roku, uwagę zwróciła infografika prezentująca warszawskie getto. Twórcy opracowania napisali, że było to miejsce podzielone na dwie części. tzn. małe getto i duże getto. Omówili także, że nad ulicą Chłodną zbudowano drewniany pomost, po którym ludność żydowska mogła przechodzić z jednej strony na drugą. Przybliżyli dalej, że dzisiaj w tym miejscu znajduje się wmurowany pamiątkowy znak. Na

infografice pokazano ponadto tramwaj warszawski (w którym były wydzielone miejsca „tylko dla Niemców”) i pojazd zwany rikszą (czyli platformą połączoną z rowerem, z zamontowanymi siedzeniami, służącą do przewozu osób i towarów). Zaprezentowano też głodujące dzieci na ulicach getta, patrol żandarmerii niemieckiej oraz Żydów z opaskami z gwiazdą Dawida.

Infografika nr 1 - Warszawskie getto



(Źródło: W. Kalwat, M. Lis, dz. cyt., s. 133)

W książce Pieńkowskiej i Lolo z 2014 roku z kolei (również do VI klasy szkoły podstawowej) przedstawiono m.in. fotografię żołnierzy niemieckich tłumiących powstanie w getcie warszawskim w 1943 roku. Należy podkreślić, że pośrodku tego zdjęcia znajduje się Stroop, a pierwszy z prawej to esesman Blösche, ten sam który występuje na zdjęciu z Nussbaumem. Ostatnia ze wspomnianych fotografii była już zaprezentowana przy podręcznikach historii w czasach PRL.

Zdjęcie nr 80 - Stłumienie powstania w getcie warszawskim w 1943 roku przez niemieckie oddziały. Po środku Jürgen Stroop. Po prawej stronie Josef Blösche



(Źródło: R. Lolo, A. Pieńkowska, dz. cyt., s. 171)

Na szczeblu szkół średnich, wątek okupacji niemieckiej na ziemiach polskich omówiono za pośrednictwem bardzo wielu środków symbolicznych oraz ilustracyjnych. Przewodzącą rolę niezmiennie odegrały fotografie, ale autorzy poszczególnych opracowań zamieszczali też inne elementy. W opracowaniu szkolnym z 2012 roku autorstwa Burdy, Halczaka i innych, uwagę zwróciła mapka przedstawiająca miejsca zagłady Żydów w Europie, na której to strzałkami zaznaczono kierunki deportacji Żydów, głównie do niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau. W tym podręczniku historii należało wskazać również na zdjęcie bramy wjazdowej do obozu Auschwitz I z napisem *Arbeit macht frei*. Ta fotografia była zamieszczana wielokrotnie w podręcznikach III RP (po raz pierwszy jednak w PRL).

Mapa nr 6 - Holocaust i miejsca zagłady Żydów w Europie w czasie II wojny światowej



(Źródło: B. Burda, B. Halczak, R. M. Józefiak, A. Roszak, M. Szymczak, dz. cyt., s. 161)

Zdjęcie nr 81 - Brama wjazdowa do Auschwitz I (widok współczesny)



(Źródło: B. Burda, B. Halczak, R. M. Józefiak, A. Roszak, M. Szymczak, dz. cyt., s. 163)

Wiele interesujących środków symbolicznych oraz obrazowych, w odniesieniu do niemieckiej okupacji na ziemiach polskich, można było znaleźć w podręczniku Doleckiego, Gutowskiego i Smoleńskiego z 2012 roku. Autorzy przedstawili zdjęcia m.in. więźniów Auschwitz-Birkenau w „pasiakach”, piece krematoryjne w Auschwitz (z dzisiejszej perspektywy), fotografię obrazującą jedną z pacyfikacji wsi. Umieszczono też zdjęcie-kolaż rodziny Ulmów, na którym znajdują się rodzice, Józef i Wiktoria oraz szóstka ich dzieci⁴⁸⁴. Poza powyższymi zamieszczono reprodukcję obrazu Michała Byliny⁴⁸⁵, pt. *Lenino* oraz zdjęcie przedstawiające atak kościuszkowców pod Lenino.

Zdjęcie nr 82 - Więźniowie Auschwitz I w „pasiakach”



(Źródło: R. Dolecki, K. Gutowski, J. Smoleński, dz. cyt., s. 211)

Zdjęcie nr 83 - Piece krematoryjne w Auschwitz I (widok współczesny)



(Źródło: R. Dolecki, K. Gutowski, J. Smoleński, dz. cyt., s. 211)

⁴⁸⁴ R. Dolecki, K. Gutowski, J. Smoleński, dz. cyt., s. 216.

⁴⁸⁵ Michał Bylina (1904-1982) - był polskim malarzem, grafikiem i ilustratorem. Urodził się w Warszówce na Ukrainie. Był członkiem grupy: Szkoła Warszawska oraz profesorem Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. W swojej twórczości zajmował się głównie malarstwem batalistycznym i historycznym (namalował m.in. obrazy pt. *Psie Pole*, *Hetman Żółkiewski*) oraz grafiką książkową. Zmarł w 1982 roku (patrz w: *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 5, Warszawa 2001, dz. cyt., s. 98).

Zdjęcie nr 84 - Pacyfikacja wsi urządzana przez Niemców w czasie II wojny światowej na ziemiach polskich



(Źródło: R. Dolecki, K. Gutowski, J. Smoleński, dz. cyt., s. 212)

Zdjęcie nr 85 - Rodzina Ulmów z Markowej na Podkarpaciu



(Źródło: R. Dolecki, K. Gutowski, J. Smoleński, dz. cyt., s. 216)

Obrazek nr 1 - *Lenino* (autor Michał Bylina)



(Źródło: R. Dolecki, K. Gutowski, J. Smoleński, dz. cyt., s. 231)

Zdjęcie nr 86 - Atak Polaków pod Lenino



(Źródło: R. Dolecki, K. Gutowski, J. Smoleński, dz. cyt., s. 231)

W innych opracowaniach z 2012 roku (do szkół średnich), których autorami byli Kozłowska, Unger i Zajęc oraz Roszak i Kłaczek, przedstawiono następujące elementy, a mianowicie: na zdjęciach zaprezentowano żydowskich bojowników biorących udział w powstaniu w getcie warszawskim, dyplom i rewers medalu „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata”, tabele poświęcone liczbie uczestników biorących udział w tajnym nauczaniu (w odniesieniu do uczniów i nauczycieli oraz studentów wyższych uczelni w Warszawie), wykaz zmian w ustalaniu godziny policyjnej w miastach na okupowanych ziemiach polskich oraz sylwetki Bartoszewskiego i Sendlerowej. Ponadto zobrazowano strukturę instytucji występujących w rządzie emigracyjnym oraz PPP. Warto również zaznaczyć, że Bartoszewskiego przedstawiono na zdjęciach⁴⁸⁶, które robiono podczas rejestracji więźniów w obozie Auschwitz. Były wykonane w trzech pozach: z profilu, z przodu oraz z półprofilu, na którym mężczyźni mieli założone czapki, a kobiety chustki.

⁴⁸⁶ Fotografowanie więźniów w KL Auschwitz-Birkenau stanowiło jeden z elementów rejestracji nowo przybyłych osób do tego obozu koncentracyjnego. Odbywało się w trzech pozach. Na pierwszym zdjęciu z profilu musiał być widoczny, oprócz wizerunku więźnia, jego numer obozowy i literowy symbol kategorii oraz narodowości osadzonego. Tej procedurze na ogół nie podlegali Żydzi (choćby byli od tej zasady pewne wyjątki), którzy od 1942 roku byli przewożeni masowymi transportami. W KL Auschwitz fotografowanie więźniów rozpoczęło się w pierwszych tygodniach 1941 roku, a zdjęcia wykonywano zarówno osobom nowo przybyłym do tego łagru, jak i tym, którzy już wcześniej zostali do niego deportowani (transporty więźniów odbywały się od czerwca 1940 roku). Więźniowie kierowani do KL Auschwitz (od 1942 roku również i więźniarki), po wstępnej ewidencji byli doprowadzani do pracowni fotograficznej, tzw. *Erkennungsdienst*, która mieściła się w bloku nr 26 w Auschwitz I. Tam w kolejności przyznanych im numerów obozowych byli fotografowani. Był to również budynek, gdzie przechowywano i ewidencjonowano negatywy oraz pozytywy zdjęć. Od 1943 roku, ze względu na liczne trudności z zaopatrzeniem w materiały fotograficzne, ograniczono wykonywanie zdjęć, które od tej pory zgodnie z rozporządzeniem władz zwierzchnich były robione przeważnie więźniom niemieckim oraz sporadycznie innym osadzonym. Warto również zauważyć, że w czasie tych pozornie prostych czynności, nowo przybyłe osoby do Auschwitz, były narażone już na różnego rodzaju szykany. Miało to związek z tym, iż fotografowany więzień siadał na specjalnym obrotowym krześle sterowanym dźwignią, która w momencie gwałtownego zwalniania, po zrobieniu trzeciego zdjęcia, powodowała nagły upadek osadzonego na podłogę, z którego drwili obsługujący urządzenia (patrz w: T. Iwaszko, *Deportacja do obozu, rejestracja więźniów*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, dz. cyt., s. 57; por. *Auschwitz od A do Z. Ilustrowana historia obozu*, dz. cyt., s. 58-59).

Zdjęcie nr 87 - Żydowscy powstańcy w getcie warszawskim w 1943 roku



(Źródło: T. Kozłowska, I. Unger, S. Zając, dz. cyt., s. 141)

Zdjęcie nr 88 - Dyplom i rewers medalu „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata”



(Źródło: T. Kozłowska, I. Unger, S. Zając, dz. cyt., s. 142)

Tabela nr 4 - Uczniowie i nauczyciele szkół powszechnych w tajnym nauczaniu

Lata	Uczniowie	Nauczyciele
1939-1940	44 626	2 725
1940-1941	62 060	3 844
1941-1942	77 316	4 588*
1942-1943	86 244	5 252
1943-1944	90 805	5 461
1944-1945	37 206	2 352

* Dane niepełne.

(Źródło: T. Kozłowska, I. Unger, S. Zając, dz. cyt., s. 167)

Tabela nr 5 - Słuchacze wyższych uczelni w Warszawie, w roku akademickim 1943/1944

Nazwa uczelni	Liczba słuchaczy*
Uniwersytet Warszawski	1 560
Uniwersytet Ziemi Zachodnich	1 000
Politechnika Warszawska	350
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego	200
Wolna Wszechnica	170
Razem	3 280

* Dane przybliżone.

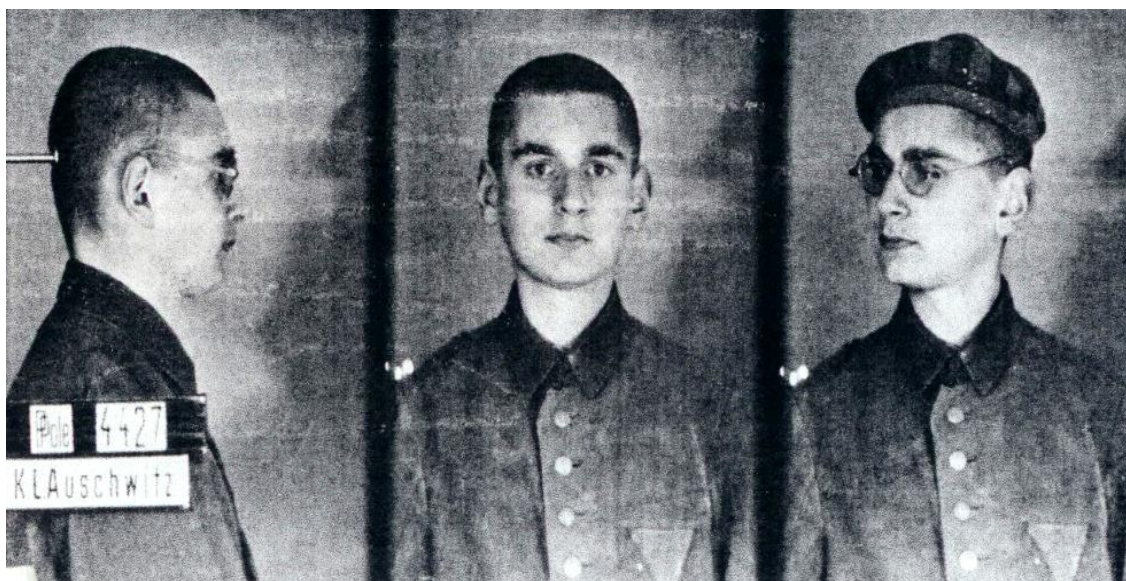
(Źródło: T. Kozłowska, I. Unger, S. Zając, dz. cyt., s. 167)

Tabela nr 6 - Godzina policyjna ustanowiona przez Niemców w czasie wojny na ziemiach polskich

Data wprowadzenia	Początek obowiązywania
28 IX 1939	19 ⁰⁰
19 VI 1940	22 ⁰⁰
7 VI 1941	20 ⁰⁰
10 VII 1941	23 ⁰⁰
13 II 1943	19 ⁰⁰
31 VII 1944	20 ⁰⁰

(Źródło: T. Kozłowska, I. Unger, S. Zając, dz. cyt., s. 185)

Zdjęcie 89 - Postać Władysława Bartoszewskiego (fotografia z Auschwitz)



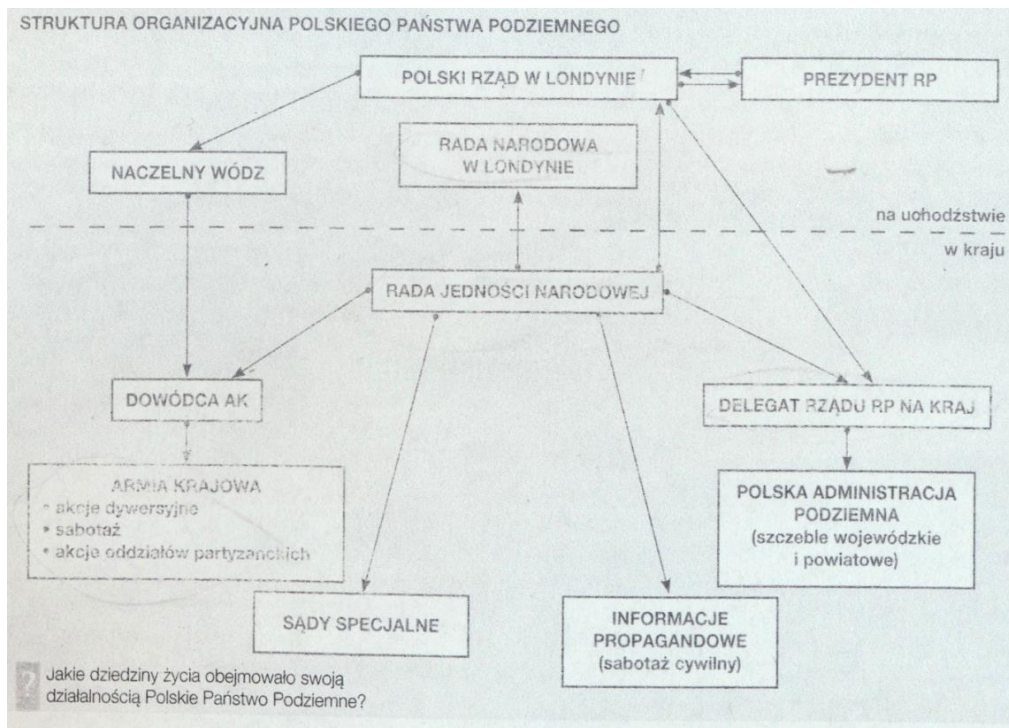
(Źródło: S. Roszak, J. Kłaczek, dz. cyt., s. 154)

Zdjęcie nr 90 - Portret Ireny Sendlerowej



(Źródło: S. Roszak, J. Kłaczkow, dz. cyt., s. 198)

Schemat nr 5 - Struktura władz emigracyjnych oraz PPP

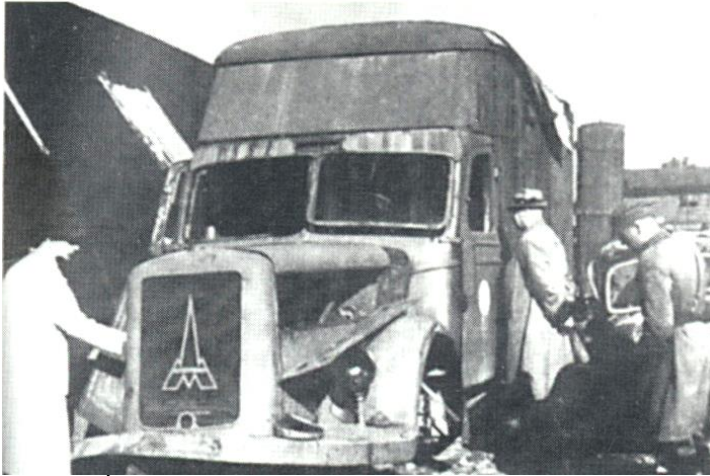


(Źródło: S. Roszak, J. Kłaczkow, dz. cyt., s. 190)

W ostatnim z kolei opracowaniu, wybranym na potrzeby tej analizy, z 2016 roku (do szkół średnich) autorstwa Kłaczkowa i Zielińskiej zamieszczono zdjęcia samochodu ciężarowego, który był przerobiony w obozie zagłady w Chełmnie na komorę gazową. W podręczniku tym znajduje się także tabela z miejscami obozów koncentracyjnych oraz ośrodków natychmiastowej zagłady na ziemiach polskich okupowanych przez Niemców wraz ze wskazaniem okresów ich funkcjonowania, szacunkową liczbą ofiar i narodowościami więźniów do nich zsyłanych. Ponadto umieszczono też diagram strat

żydowskich w czasie II wojny oraz wykres z liczbą uśmierconych nauczycieli w zależności od poziomu kształcenia (w odniesieniu do tajnego nauczania).

Zdjęcie nr 91 - Samochód ciężarowy-komora gazowa w obozie zagłady Kulmhof



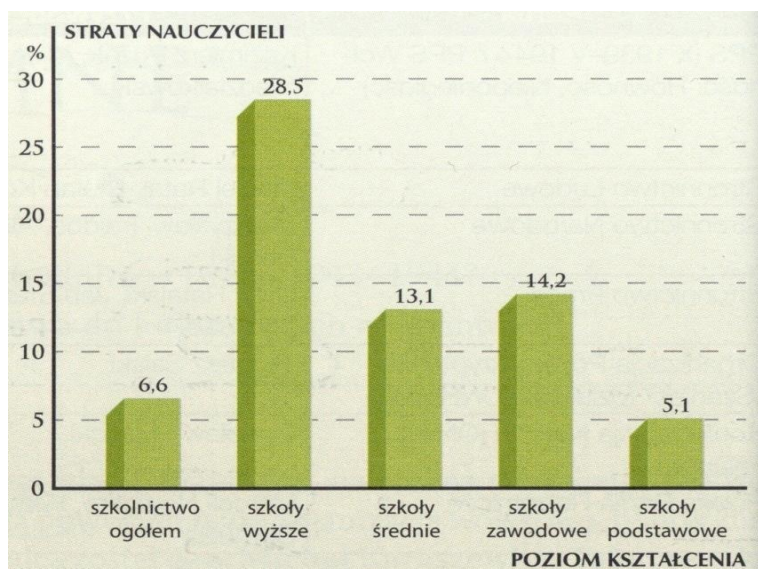
(Źródło: J. Kłaczek, A. Zielińska, dz. cyt., s. 43)

Tabela nr 7 - Niemieckie obozy koncentracyjne i zagłady na ziemiach polskich

Nazwa obozu	Okres funkcjonowania	Szacunkowa liczba ofiar	Przeważające narodowości ofiar
Auschwitz-Birkenau	V 1940-I 1945	1-2,5 mln	Żydzi, Polacy, Rosjanie, Białorusini, Ukraińcy, Cyganie
Treblinka	VII 1942-XI 1943	700-800 tys.	Żydzi, Cyganie
Bełżec	III 1942-VI 1943	500-600 tys.	Żydzi, Polacy
Sobibór	V 1942-XI 1943	150-250 tys.	Żydzi
Chełmno (Kulmhof)	XII 1941-I 1945	150-300 tys.	Żydzi, Cyganie, Polacy
Majdanek	X 1941-VII 1944	50-200 tys.	Żydzi, Polacy, Rosjanie, Białorusini, Ukraińcy

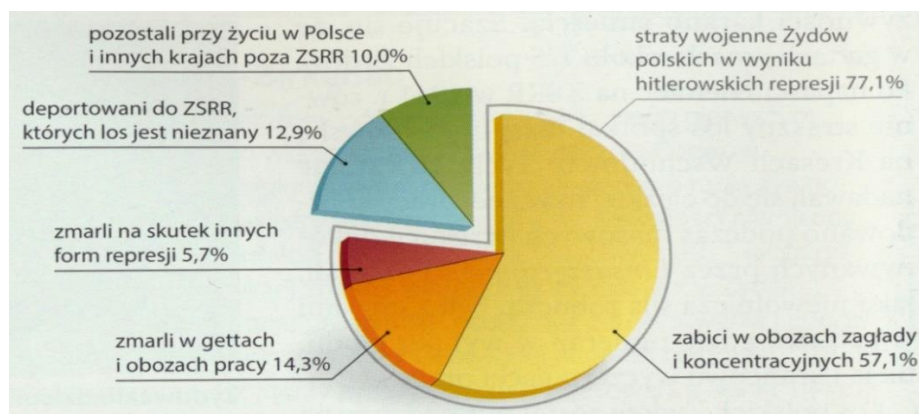
(Źródło: J. Kłaczek, A. Zielińska, dz. cyt., s. 43)

Wykres nr 1 - Straty nauczycielstwa polskiego pod okupacją niemiecką



(Źródło: J. Kłaczek, A. Zielińska, dz. cyt., s. 80)

Diagram nr 6 - Straty Żydów polskich w czasie II wojny światowej



(Źródło: J. Kłaczek, A. Zielińska, dz. cyt., s. 66)

Podsumowanie rozdziału

Po wnikliwym przedstawieniu treści dotyczących problemu okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w podręcznikach historii III RP na wszystkich etapach nauczania (od IV klasy szkoły podstawowej⁴⁸⁷ do III klasy liceum), należy przejść do podsumowania. Koniecznym jest wskazanie, że informacje z czasów Polski Ludowej i PRL uległy przeobrażeniu. W podręcznikach historii z okresu 1990-2017 autorzy odważnie zaczęli pisać o tematach, które wcześniej były przemilczane, stanowiły tzw. „białe plamy” w edukacji historycznej. Główna problematyka, badana w niniejszej rozprawie doktorskiej, została odpowiednio zmodyfikowana oraz wzbogacona o nowe fakty, informacje, wydarzenia, sylwetki osób, terminy i komentarze autorskie. Nie zmieniła się jednak liczba czołowych zagadnień wchodzących w skład wyżej analizowanej tematyki. Na obraz bowiem niemieckiej okupacji na ziemiach polskich składały się w dalszym ciągu takie kwestie jak: wyjazd polskich przywódców do Rumunii we wrześniu 1939 roku, niemieckie obozy koncentracyjne, obozy zagłady, prześladowanie Żydów i Romów oraz niemieckie represje wobec ludności na okupowanych ziemiach polskich. Przewodni temat obejmował również wątek stosunków polsko-żydowskich, kolaboracji narodu polskiego i żydowskiego z okupantem, kwestie rządu emigracyjnego, polskiej lewicy na ziemiach okupowanych i w ZSRS, zagadnienie PPP, polskiego i żydowskiego ruchu oporu, a także Powstanie Warszawskie. Poszczególne elementy jednak, wchodzące w skład tych ogólnych treści, były omawiane już zupełnie w inny sposób. Wiele informacji zostało powielonych z czasów PRL w podręcznikach III RP, dlatego uwagę należało zwracać na nowe

⁴⁸⁷ Okupacja niemiecka na ziemiach polskich (jak zostało omówione w powyższych badaniach) pojawiała się w latach 90. XX stulecia w IV i VIII klasie szkoły podstawowej. Dopiero po reformie z 1999 roku treści jej poświęcone, znajdowały się w podręcznikach historii przeznaczonych dla VI klas.

pojawiające się wiadomości, które wcześniej nie były w żaden sposób zaznaczone lub dostrzegać inną formę opisywania poszczególnych wydarzeń, np. w odniesieniu do rządu emigracyjnego, czy Powstania Warszawskiego.

W pierwszej kolejności standardowo należy zwrócić uwagę na obraz wyjazdu polskich przywódców do Rumunii we wrześniu 1939 roku. W latach 1944-1989 podkreślano przede wszystkim, że Prezydent RP, rząd i Naczelnny Wódz uciekli z płonącego Kraju lub opuścili Polskę i udali się do Rumunii bądź przekroczyli granicę rumuńską. W czasach III RP z kolei, twórcy w wybranych podręcznikach historii, powoływali się na wyjazd polskich władz w 31 opracowaniach⁴⁸⁸. Najczęściej, bowiem w 24 książkach, charakteryzowano go jako przekroczenie granicy rumuńskiej. Sygnalizowano też termin opuszczenia terytorium RP i udania się tych przywódców do Rumunii, czy ich ewakuacji, którą zaznaczono w 7 podręcznikach⁴⁸⁹. Autorzy licznych opracowań z lat 1990-2016 używali też bardzo często kilku słów opisując to wydarzenie, bowiem np. Garlicki przybliżył, że polskie władze wjechały do Rumunii, nastąpiła ich ewakuacja, a następnie sformułował, iż przywódcy ci przekroczyli granicę Kraju⁴⁹⁰. Należy też jednoznacznie skonstatować, że w żadnym z omawianych podręczników historii III RP nie można było odnotować hasła, iż Prezydent RP, rząd i Naczelnny Wódz uciekli z zajmowanego państwa.

Poza tymi informacjami wyliczano przyczyny niniejszego zdarzenia, a tu wyjaśniano dlaczego do niego doszło oraz tłumaczono następnie powody internowania Polaków w państwie rumuńskim. Centkowsky podali, że polskie władze opuściły Kraj, ponieważ istniała groźba dostania się ich do niewoli. Tezę tę podkreślano w bardzo wielu kolejnych opracowaniach, m.in. u Wendta⁴⁹¹. Radziwiłł i Roszkowski z kolei informowali, że przywódcy II RP przeszli do Rumunii, ponieważ Premier Sławoj-Składkowski oświadczył niemoc wobec połączonych sił niemiecko-sowieckich⁴⁹². W odniesieniu natomiast do powodów odosobnienia charakteryzowano, że polskie władze po dotarciu do Rumunii zostały internowane, co miało związek, m.in. zdaniem Pankowicza, z niemieckimi i sowieckimi naciskami oraz nieprzyjaznym stosunkiem Francji do ówczesnych przywódców II RP. Wpływ na to miał też rząd rumuński, który

⁴⁸⁸ W powyższych treściach przebadano 38 wybranych książek, spośród których problematyka okupacji niemieckiej była akcentowana w 36 podręcznikach. Analizując je można było znaleźć łącznie 222 najważniejszych pojęć, wydarzeń oraz postaci z tej tematyki.

⁴⁸⁹ Aneks nr 4, tabela nr 27, s. 568.

⁴⁹⁰ A. Garlicki, dz. cyt., s. 26.

⁴⁹¹ E. Centkowska, J. Centkowski, dz. cyt., s. 77. Por. J. Wendt, *Historia III. Podręcznik. Gimnazjum*, Gdańsk 2000, s. 96; A. Garlicki, dz. cyt., s. 26.

⁴⁹² A. Radziwiłł, W. Roszkowski, dz. cyt., s. 16.

nie chciał konfrontacji z państwami niezyczliwie nastawionymi wobec Polski⁴⁹³. Glubiński napisał z kolei o chęci utrzymania przez Rumunów statusu państwa neutralnego, a w związku z tym, iż zostało złamane, dokonali internowania⁴⁹⁴. Podobnego typu informacje były powielane w wielu następnych książkach, z tym, że np. Pilikowski uznał, iż alianci zachodni nie zrobili nic, aby uwolnić polskich przywódców. Objął to tym, iż nie reflektowali w kierownictwie władz polskich osób związanych z sanacją⁴⁹⁵. Ponadto autor podał swoje spostrzeżenia i osobisty stosunek do tej ewakuacji, broniąc postępowania władz cywilnych. Niekorzystnie natomiast wyraził się o działalności Naczelnego Wodza⁴⁹⁶.

Garlicki jako pierwszy z autorów podręczników przekazał informacje o orędziu Prezydenta Mościckiego, co uznano w Rumunii za naruszenie Konwencji Haskiej⁴⁹⁷. Dla Śniegockiego z kolei internowanie miało związek z presją Niemców, ZSRS i Francji wymierzoną w Rumunię⁴⁹⁸, a dla Jekela i Menza z groźbą niemieckiej interwencji wojskowej w tym państwie⁴⁹⁹. Nie sposób więc nie dostrzec, że tematyka ta została rozbudowana względem czasów PRL, m.in. o nowe powody internowania, oceny poszczególnych autorów książek co do ewakuacji oraz jej przyczyny.

Kolejno wypada przypomnieć, że autorzy opracowań szkolnych tłumaczyli, iż w związku z odosobnieniem Prezydenta RP, rządu i Naczelnego Wodza utracili oni możliwość wykonywania jakichkolwiek funkcji politycznych. To z kolei przełożyło się na ich dymisje. Zauważono, że Prezydent Mościcki pierwotnie na swojego następcę wybrał generała Wieniawę-Długoszowskiego. Nie spotkał się on jednak z akceptacją francuskich kół rządowych oraz polskich polityków przebywających we Francji. Konsekwencją tego, wybrano na to stanowisko Raczkiewicza, który z kolei powołał rząd Sikorskiego⁵⁰⁰. Garlicki dodał również, jako pierwszy z autorów podręczników, że Prezydenta Mościckiego (w ramach internowania) wysłano do Bicaz, Premiera i członków rządu do Slanicy, a Naczelnego Wodza do Craiovej. Do tej pory bowiem

⁴⁹³ A. Pankowicz, dz. cyt., Warszawa 1990, s. 24-26.

⁴⁹⁴ T. Glubiński, dz. cyt., s. 244.

⁴⁹⁵ J. Pilikowski, dz. cyt., s. 18.

⁴⁹⁶ Tamże, s. 18. Swoją opinię na temat wyjazdu polskich przywódców do Rumunii wyrazili też autorzy podręczników historii do szkół średnich z 2002 i 2012 roku. Ocenili osobno postępowanie Prezydenta RP i rządu, a odrębnie ustosunkowali się do decyzji o wyjeździe Naczelnego Wodza (patrz w: A. Garlicki, dz. cyt., s. 26; R. Dolecki, K. Gutowski, J. Smoleński, dz. cyt., s. 156-157).

⁴⁹⁷ A. Garlicki, dz. cyt., s. 26. Dostrzeżono również taki powód m.in. w: T. Kozłowska, I. Unger, S. Zając, dz. cyt., s. 160; J. Kłaczko, A. Zielińska, dz. cyt., s. 67.

⁴⁹⁸ R. Śniegocki, *Historia. Burzliwy wiek XX ...*, s. 185. Por. R. Dolecki, K. Gutowski, J. Smoleński, dz. cyt., s. 200; S. Roszak, J. Kłaczko, dz. cyt., s. 127; J. Kłaczko, A. Zielińska, dz. cyt., s. 67.

⁴⁹⁹ M. Jekel, M. Menz, *Historia. Podręcznik dla uczniów klasy III gimnazjum ...*, s. 300-301.

⁵⁰⁰ H. Tomalska, dz. cyt., 28-29.

wspomniano jedynie, że ci polscy przywódcy znaleźli się w trzech ośrodkach odosobnienia, ale nie wskazano ich z nazwy⁵⁰¹. Autor wspomniał też o czynnikach, które wpłynęły na mianowanie Sikorskiego na Premiera rządu na uchodźstwie.

Następną grupę tematyczną, poruszaną przez autorów podręczników III RP, stanowiła kwestia niemieckich obozów koncentracyjnych, miejsc masowej zagłady, prześladowania Żydów oraz Romów. Już w opracowaniach z czasów PRL ich autorzy charakteryzowali, że obozy były „fabrykami śmierci”, które powstały w siedmiu najważniejszych miejscach, tj. Auschwitz-Birkenau, Majdanek, Stutthof, Chełmno nad Nerem, Bełżec, Sobibór i Treblinka. Znane też były za pośrednictwem materiałów nauczania terminy, np. komór gazowych, krematoriów, gett, cyklonu B (utożsamianego wówczas z pojęciem trującego gazu) oraz zagłady. Ponadto wskazywano na określenia takie jak: fenol, eksperymenty pseudomedyczne, „pasiaki”, ludobójstwo, eksterminacja, „ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej” i „obozy śmierci”. Dodatkowo w latach 80. XX wieku przedkładano, że na terenie byłego obozu w Oświęcimiu mieści się obecnie muzeum⁵⁰². Oznajmiano też, że te niemieckie ośrodki terroru budowano dla celów eksterminacyjnych i ekonomicznych⁵⁰³. Ponadto wyróżniano postacie ojca Kolbe oraz Korczaka i ich poświęcenie dla innych ofiar.

W latach III RP problematykę tę systematycznie rozbudowano w podręcznikach historii. Obozy koncentracyjne nazywano m.in. narzędziami ludobójstwa, w których zmuszano więźniów do pracy ponad siły fizyczne⁵⁰⁴. Poza tym w opracowaniach szkolnych starano się definiować je jako istotne ogniwo niemieckiego systemu okupacyjnego⁵⁰⁵, czy miejsca, w których śmierć więźniów miała nastąpić po ich wykorzystaniu ekonomicznym⁵⁰⁶. W niektórych książkach podkreślano także, że ta forma represyjna była podstawowym środkiem biologicznego wyniszczania ludności cywilnej⁵⁰⁷. W odniesieniu natomiast do obozów zagłady, objaśniano je jako ośrodki przeznaczone do masowego i szybkiego uśmiercania ofiar, które powstawały na bazie obozów koncentracyjnych lub jako samodzielne jednostki⁵⁰⁸. Przekazywano również, że oprawcy, w miejscach natychmiastowej zagłady, dokonywali eksterminacji różnych grup narodowościowych, przede wszystkim: ludności żydowskiej, polskiej, romskiej

⁵⁰¹ A. Garlicki, dz. cyt., s. 26-27.

⁵⁰² J. Centkowski, A. Syta, dz. cyt., s. 102.

⁵⁰³ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 147.

⁵⁰⁴ A. Pankowicz, dz. cyt., Warszawa 1990, s. 59.

⁵⁰⁵ S. Sierpowski, dz. cyt., s. 153.

⁵⁰⁶ J. Pilikowski, dz. cyt., s. 58.

⁵⁰⁷ E. Centkowska, J. Centkowski, dz. cyt., s. 114.

⁵⁰⁸ H. Tomalska, dz. cyt., s. 59.

i sowieckiej⁵⁰⁹. Zaznaczano także, że stanowiły niemieckie instytucje publiczne, funkcjonujące za pieniądze z budżetu III Rzeszy⁵¹⁰. Jednoznacznie zatem wskazywano, że głównymi odpowiedzialnymi za te miejsca byli Niemcy.

Należy przedstawić, że w tekstach podręczników historii, oprócz wymienianych już siedmiu najważniejszych obozów koncentracyjnych i zagłady na ziemiach polskich, wyróżniano też KL Gross-Rosen i KL Płaszów. Poza tym podawano, że w Auschwitz w bloku 11 urządzono pierwszą prowizoryczną komorę gazową, a także zaznaczano, że był to jedyny obóz, w którym tatuowano więźniom numery obozowe. Eksponowano, że w tej kaźni więźniowie podjęli próbę organizacji konspiracyjnego życia kulturalnego oraz ruchu oporu, przy którym po raz pierwszy wspomniano o Pileckim⁵¹¹. Wiadomości te z biegiem lat uzupełniono o informacje, iż obóz Auschwitz znajdował się w dzielnicy miasta Oświęcim pod nazwą Zasole, a jego komendantem był Höss. Pierwszy transport więźniów odbył się 14 czerwca 1940 roku. Jednym z jego więźniów był Barlicki⁵¹². Ponadto w książkach szkolnych, ich autorzy pisali z czasem o Wilczyńskiej, konferencji w Wannsee oraz posługiwali się terminami, np.: Holocaust i Shoah⁵¹³, a także sformułowaniem: *Endlösung der Judenfrage*⁵¹⁴.

Kolejno usiłowano wytłumaczyć sprawę wyboru ziem polskich na miejsce eksterminacji narodu żydowskiego przez Niemców. Naziści uważali, że dokonanie ludobójstwa na tych obszarach będzie można zachować w tajemnicy. Przyczynę stanowił również fakt, że zamieszkiwała tam duża część zbiorowości żydowskiej⁵¹⁵. Przyświecała także temu celowi dobrze rozwinięta sieć kolejowa ułatwiająca deportację ofiar do miejsc zagłady. Wobec tego formułowano, że wybór tego okupowanego terytorium wynikał jedynie z przesłanek praktycznych (z pragmatyzmu morderców)⁵¹⁶. W związku z tym wskazywano, że niesłuszne są głosy o współodpowiedzialności Polaków za Holocaust⁵¹⁷. Była to bardzo istotna informacja, ponieważ za granicą (na lekcjach historii bądź też w wywiadach polityków czy celebrytów) do dzisiaj zdarzają się przypadki, że pisze się lub mówi o „polskich obozach koncentracyjnych”, stwierdza

⁵⁰⁹ B. Burda, B. Halczak, R. M. Józefiak, A. Roszak, M. Szymczak, dz. cyt., s. 160.

⁵¹⁰ S. Roszak, J. Kłaczko, dz. cyt., s. 152. Por. J. Kłaczko, A. Zielińska, dz. cyt., s. 43.

⁵¹¹ A. Pankowicz, dz. cyt., Warszawa 1990, s. 59.

⁵¹² T. Glubiński, dz. cyt., s. 253-255.

⁵¹³ S. Sierpowski, dz. cyt., s. 153.

⁵¹⁴ H. Tomalska, dz. cyt., s. 83.

⁵¹⁵ J. Wendt, *Historia III. Podręcznik. Gimnazjum*, Gdańsk 2000, s. 103.

⁵¹⁶ W. Mędrzecki, R. Szuchta, dz. cyt., s. 244-246. Podobne objaśnienia przedstawiono w podręcznikach historii do szkół średnich z 2012 oraz 2016 roku (patrz w: S. Roszak, J. Kłaczko, dz. cyt., s. 152 oraz J. Kłaczko, A. Zielińska, dz. cyt., s. 43).

⁵¹⁷ W. Mędrzecki, R. Szuchta, dz. cyt., s. 246.

się, że Polacy brali udział w Holocauście, bądź podaje się nieprecyzyjne do końca wiadomości, odnośnie tego, że obóz Auschwitz znajdował się w Polsce⁵¹⁸ (bez wskazania, że państwo to w czasie II wojny światowej nie istniało i było pod kontrolą niemieckiej administracji okupacyjnej).

W podręcznikach historii III RP wskazywano też, że niemiecki obóz w Oświęcimiu z czasem składał się z trzech części, tzn. Auschwitz I, Auschwitz II-Birkenau oraz Auschwitz III⁵¹⁹. Oprócz tego napisano: o „Akcji Reinhard”⁵²⁰, buncie *Sonderkommando* w Birkenau⁵²¹ i selekcjach ludnościowych na rampie obozowej⁵²². W III RP w jednej z książek szkolnych przedstawiono również proces ewolucji obozów koncentracyjnych, wyjaśniając ich istnienie od czasów wojen angielsko-burskich, poprzez te z dwudziestolecia międzywojennego, a kończąc na II wojnie światowej⁵²³. W opracowaniach szkolnych odwołano się do syndromu KZ⁵²⁴, Eichmanna, Globocnika i wydarzenia, jakim było pierwsze gazowanie cyklonem B w Auschwitz⁵²⁵. Omawiano, że Holocaust miał cztery zasadnicze etapy, a ostatnim z nich była faza pod nazwą: „ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej”. W sposób bezpośredni podawano, że w obozie zagłady w Chełmnie nad Nerem społeczność żydowską mordowano w specjalnie przerobionych samochodach ciężarowych, które funkcjonowały jako ruchome komory gazowe⁵²⁶. Duszono tam gazami spalinowymi. Ciała najpierw zakopywano w pobliskim lesie, a później palono w polowych krematoriach.

Ważnym było również uświadomienie etymologii pojęcia: ludobójstwo⁵²⁷ oraz wskazanie, że więźniowie po przyjeździe do takich miejsc terroru byli przydzielani do określonych kategorii więźniarskich, zgodnie z popełnionym przez nich „przestępstwem”⁵²⁸. Należy zwrócić uwagę, że słowo to zostało sformułowane w cudzysłowie przez autorów podręcznika, ponieważ ludzie zsyłani do łagrów najczęściej trafiali tam wskutek czynników rasowych, a czasami nawet przez

⁵¹⁸ A. Suchoński, *Obóz Auschwitz-Birkenau w zagranicznych ...*, s. 30. Patrz także w: A. Dudek, E. Barbur, W. Romanowski, M. Kałuża, W. Sokółski, dz. cyt., dostęp: 28.02.2021 rok; M. Bartnicki, dz. cyt., dostęp: 04.11.2020 rok; *Afera w USA. Dyrektor FBI oskarża Polaków ...*, dostęp: 25.10.2020 rok.

⁵¹⁹ W. Mędrzecki, R. Szuchta, dz. cyt., s. 240.

⁵²⁰ Tamże, s. 244.

⁵²¹ A. Garlicki, dz. cyt., s. 72. Por. J. Kłaczek, A. Zielińska, dz. cyt., s. 45.

⁵²² T. Małkowski, J. Rzeźniowiecki, *Historia III. Podręcznik ...*, s. 198-199.

⁵²³ G. Szelańska, dz. cyt., s. 295.

⁵²⁴ B. Burda, B. Halczak, R. M. Józefiak, M. Szymczak, dz. cyt., s. 192. Do tematyki „Syndromu KZ” odwołano się jeszcze tylko w: J. Kłaczek, A. Zielińska, dz. cyt., s. 96-97.

⁵²⁵ R. Śniegocki, *Historia. Burzliwy wiek XX ...*, s. 181.

⁵²⁶ M. Jekel, M. Menz, *Historia. Podręcznik dla uczniów klasy III gimnazjum ...*, s. 285-286. Sprawa ta pojawiła się również w książce: S. Roszak, J. Kłaczek, dz. cyt., s. 43.

⁵²⁷ B. Burda, B. Halczak, R. M. Józefiak, A. Roszak, M. Szymczak, dz. cyt., s. 160.

⁵²⁸ R. Dolecki, K. Gutowski, J. Smoleński, dz. cyt., s. 210.

przypadek, np. zostali pojmani w trakcie łapanki. Tym samym nie popełnili oni żadnego wykroczenia lub też złamania prawa, a zostali zamknięci w obozach.

W jednej z książek szkolnych szczegółowo opisano problematykę eksterminacji Romów, poświęcając nawet temu zagadnieniu osobny podrozdział, co nie zdarzyło się do tej pory, ani później w żadnym innym opracowaniu III RP⁵²⁹. Należy zaznaczyć jednak, że w żadnym programie i podręczniku (analizowanym w niniejszej rozprawie) nie podano w treściach zwrotów *Porrajmos* lub *Samudaripen*.

Wyróżniono także, że zanim Żydów zaczęto uśmiercać różnymi substancjami trującymi na masową skalę w komorach gazowych, to sposób ten najpierw testowano na osobach niepełnosprawnych oraz chorych umysłowo⁵³⁰, co było związane z „Akcją T4” oraz „Akcją 14f13”, ale pojęcia te nie zostały wykorzystane w żadnych podręcznikach w odniesieniu do tematyki okupacji niemieckiej na ziemiach polskich. Uznano również, że zaplanowana zagłada nacji żydowskiej była akcją ściśle tajną, w związku z czym nazistowscy dygnitarze, aby ją określić używali eufemistycznych zwrotów, a na samej konferencji w Wannsee wykorzystywali enigmatyczne hasła i w żaden sposób nie informowali bezpośrednio co miało stać się z Żydami. Równocześnie zaznaczano, że plan zgładzenia tego narodu był przygotowywany w ten sposób, ażeby nie zachowały się żadne dokumenty świadczące o personalnej odpowiedzialności za te wydarzenia⁵³¹. Poza tym nadmieniono i krótko opisano sprawę NTN, a tu powołano się na tzw. pierwszy proces oświęcimski (ale tylko jako hasło)⁵³².

Trzeba stwierdzić, że w odniesieniu do zagadnień związanych z niemieckimi obozami oraz Holocaustem, twórcy książek we wszystkich analizowanych tu 36 opracowaniach użyli terminu „obóz koncentracyjny”, w 33 sformułowali termin „obóz zagłady”, w 35 przywołali sprawę prześladowania Żydów, a w 25 szykanowania Romów. Ponadto pojęcie Holocaustu wystąpiło w 27 opracowaniach, a Shoah w 15 książkach. W tej ogólnej grupie represji niemieckich trzeba było wskazać, że najczęściej autorzy powoływali się na obóz w Oświęcimiu i Brzezince (w pisowni polskiej), używając go w 32 podręcznikach, a w 30 przypadkach na Auschwitz-Birkenau (w pisowni niemieckiej). Poza tym miejscem wyróżniano obozy: w Treblince, która została wskazana w 27 książkach, w Bełżcu (w 26), na Majdanku (w 25), w Sobiborze (w 24), w Chełmnie nad Nerem (w 22 pozycjach, a w 2 także po

⁵²⁹ T. Kozłowska, I. Unger, S. Zając, dz. cyt., s. 143-144.

⁵³⁰ S. Roszak, J. Kłaczek, dz. cyt., s. 152.

⁵³¹ J. Kłaczek, A. Zielińska, dz. cyt., s. 42-44.

⁵³² Tamże, s. 99.

niemiecku, tzn. Kulmhof), w Stutthofie (w 17) oraz w Gross-Rosen (w 9). Warto również zauważyć, że w 33 opracowaniach ich autorzy zaprezentowali termin gett, w 31 zagłady, w 28 komór gazowych, a w 27 „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej” (w polskiej pisowni, a w 7 pozycjach w niemieckiej). W 22 przypadkach książkowych eksponowano i podkreślano pojęcie ludobójstwa, w 19 eksterminacji, w 16 krematoriów, w 13 konferencji w Wannsee, w 12 eksperymentów pseudomedycznych i cyklonu B, w 11 medalu „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata”, a w 7 wyraz „obozy śmierci”. Poza tym twórcy opracowań użyli w 6 podręcznikach pojęcia gazów spalinowych, w 4 „fabryk śmierci” i *Sonderkommando*, w 3 tlenku węgla, w 2 gazów trujących, „pasiaków”, segregacji mienia ofiar i syndromu KZ, a w pojedynczych sformułowali określenia: fenolu i „Akcji Reinhard”. Łączna liczba tych elementów w tym zagadnieniu wyniosła 47 danych⁵³³. Należy stwierdzić, że w narracjach podręcznikowych obóz Auschwitz-Birkenau był najczęściej podkreślaną niemiecką kaźnią. Dodać trzeba, że twórcy książek wyróżniali najwięcej razy cyklon B jako podstawowy środek, którym duszono ludzi w komorach gazowych. Pozostałe pojęcia, odnoszące się do gazów spalinowych tudzież tlenku węgla, jak wynika z powyższych analiz, nie były tak akcentowane.

Kolejny wątek, jaki należało rozpatrzyć na podstawie podręczników historii III RP, stanowiły sprawy związane z niemieckimi represjami wobec ludności. W czasach PRL scharakteryzowano już podział administracyjny II RP, wspomniano o pojęciach takich jak: wysiedlenia, roboty przymusowe w Niemczech, osadnictwo niemieckie, Generalny Plan Wschodni, łapanki, godzina policyjna⁵³⁴, „Akcja Specjalna Kraków”, Akcja AB, egzekucje, aresztowania, Pawiak, Montelupich, terror, pacyfikacje polskich wsi, Szucha, Gestapo i *Volkslista*. W tekstach opracowań odwoływano się również do wydarzeń takim były: mord w Wawrze i Bydgoszczy, wysiedlenia na Zamojszczyźnie, czy „rabunek polskich dzieci”. Przedstawiono rozmaite formy restrykcji gospodarczych (w tym nakładanie kontyngentów) oraz represji kulturalnych (wśród których, np. zaznaczano likwidację polskiego szkolnictwa, burzenie pomników, wprowadzenie prasy „gadzinowej” i „szczekaczek”, czy zamykanie kościołów). Ponadto wyróżniano postacie takie jak Frank, Rataj, Niedziałkowski i Kusociński.

W latach III RP wątki te również znajdowały się w podręcznikach historii, ale autorzy dodawali kilka nowych elementów lub uzupełniali powyżej wskazane

⁵³³ Aneks nr 4, tabela nr 28, s. 568-569.

⁵³⁴ Tylko w podręczniku z 1953 roku (patrz w: M. Dłuska, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 192).

zagadnienia o odmienne informacje. Wzmiankowano m.in., że Niemcy chcieli uczynić z Polaków naród bez przeszłości i historii, bowiem dążyli do zniszczenia spójności Kraju⁵³⁵. Poza tym wspomniano, że naziści na ziemiach polskich założyli liczne więzienia i oprócz wspomnianych już w czasach PRL kaźni na Pawiaku i Montelupich, wyszczególniono także, iż podobnego typu miejsca powstały w Forcie VII w Poznaniu oraz na Zamku w Lublinie. Informowano też o pacyfikacji Michniowa⁵³⁶ oraz wyróżniono termin: *Lebensraum*⁵³⁷ i *Einsatzgruppen*⁵³⁸.

Tłumaczono, że wszelkie akcje represjonowania naukowców wyższych uczelni (m.in. w Krakowie) były podyktowane polityką okupanta. Objasniano w związku z tym, że uczeni nie popełnili żadnego przestępstwa oraz nie złamali żadnego prawa okupacyjnego, a mimo to zostali brutalnie potraktowani. Jedynym tego powodem był fakt, że stanowili elitę intelektualną narodu polskiego⁵³⁹. Przedstawiano też, że okupant ograniczył Polakom możliwość zawierania małżeństw do pewnego wieku. Miało to związek z tym, iż chciano maksymalnie ograniczyć liczbę narodzin polskich dzieci, czemu miała służyć powszechność zabiegów aborcyjnych⁵⁴⁰.

Następnie trzeba było zwrócić uwagę na objaśnienie wątku więzienia na Pawiaku⁵⁴¹ oraz hasłowe ujęcie egzekucji ludności m.in. w Częstochowie⁵⁴². Poza tym przekazano, że poprzez nałożenie represji gospodarczych chciano doprowadzić do zubożenia i wyniszczenia społeczeństwa oraz do wzrostu śmiertelności⁵⁴³. Po raz pierwszy wzmiankowano również o tym, że w Michniowie (w latach 90. XX stulecia) utworzono Mauzoleum Martyrologii Wsi Polskich, a także odsłonięto pomnik „Pieta Michniowska”⁵⁴⁴. Na uwagę zasługuje także zaznaczenie faktu wskazania przez twórców w podręcznikach wydarzeń: *Sonderaktion Lublin* oraz egzekucji lwowskich naukowców, czym dookreślono temat prześladowania pracowników wyższych uczelni.

Analizując problematykę niemieckich represji w podręcznikach historii III RP, można było wyszczególnić łącznie 36 ich części składowych. Najwięcej w tych kwestiach autorzy odwoływali się do tematu represji kulturalnych, które wystąpiły

⁵³⁵ A. Pankowicz, dz. cyt., Warszawa 1990, s. 54-56.

⁵³⁶ Tamże, s. 63.

⁵³⁷ S. Sierpowski, dz. cyt., s. 151-152.

⁵³⁸ H. Tomalska, dz. cyt., s. 58.

⁵³⁹ A. Garlicki, dz. cyt., s. 38-39.

⁵⁴⁰ R. Śniegocki, *Historia. Burzliwy wiek XX ...*, s. 172.

⁵⁴¹ B. Burda, B. Halczak, R. M. Józefiak, A. Roszak, M. Szymczak, dz. cyt., s. 184.

⁵⁴² R. Dolecki, K. Gutowski, J. Smoleński, dz. cyt., s. 208.

⁵⁴³ Tamże, s. 211-212.

⁵⁴⁴ W. Kalwat, M. Lis, dz. cyt., s. 138. Wcześniej tylko w podręcznikach z 1990 i 1998 roku do szkół średnich, autorstwa Andrzeja Pankowicza.

w 34 na 36 opracowań. Kolejno uplasowały się kwestie podziału administracyjnego ziem II RP w czasie niemieckiej okupacji oraz egzekucje przez rozstrzelanie (które użyto w 32 podręcznikach), wysiedlenia i roboty przymusowe w III Rzeszy (w 31 książkach), łapanki i represje wobec inteligencji oraz duchowieństwa (w 29 pozycjach), a także termin aresztowań (w 27 przypadkach). Następnie należało wskazać, że w 26 opracowaniach przedstawiono pojęcia terroru i Akcji AB, w 25 książkach wydarzenie *Sonderaktion Krakau*, w 24 podręcznikach sprawę germanizacji ziem polskich, w 23 pozycjach represje gospodarcze oraz pojęcie Gestapo, w 21 przypadkach osadnictwo niemieckie, w 19 *Volksliste*, w 17 „gadinówek”, a w 15 zaprezentowano wątek więzienia na Pawiaku. Ponadto trzeba zaznaczyć, iż pojęcie Generalnego Planu Wschodniego wystąpiło w 12 podręcznikach, zagadnienie pacyfikacji wsi w 11 książkach, „rabunku polskich dzieci” i tortur w 10 opracowaniach, a o sprawie mordu w Wawrze, godzinie policyjnej, alei Szucha oraz *Einsatzgruppen* poinformowano w 7 przypadkach. Oprócz tego w 6 pozycjach odwołano się do wyrazu *Lebensraum*, w 5 do „IV rozbioru Polski”, w 4 do mordu w Bydgoszczy, w 3 do „szczekaczek” i do pacyfikacji Michniowa, a w 1 do egzekucji przez powieszenie⁵⁴⁵.

W nawiązaniu do osób związanych z niemieckimi represjami, należy podać, że najczęściej autorzy odwoływali się do Franka, którego nazwisko przywołano w 24 książkach i to w przeważającej większości podczas omawiania podziału administracyjnego II RP. Następnie wielokrotnie wymieniono Rataja i Kusocińskiego, bo w 15 opracowaniach, a Niedziałkowskiego w 11 podręcznikach, co miało miejsce przy charakteryzowaniu Akcji AB. W 10 książkach pojawił się również Korczak. Dalej trzeba wykazać, że w 7 pozycjach podkreślono ojca Kolbe, w 6 Eichmanna, w 5 Hössa i Heydricha, a w 2 Barlickiego i Globocnika. Jednokrotnie wspomniano również o Gajowniczku oraz Wilczyńskiej. Należy zatem stwierdzić, że wyszczególniono w ten sposób 13 postaci: pozytywnych i negatywnych⁵⁴⁶.

Zasadniczą część w podręcznikach historii III RP stanowiła sprawa stosunków polsko-żydowskich w czasie II wojny światowej oraz zagadnienie kolaboracji Polaków i Żydów z okupantem. Pierwszy wątek w czasach PRL ograniczono jedynie do kwestii „Żegoty”, a także udzielania indywidualnej pomocy Żydom przez Polaków. Pojawiał się również temat związany ze szmalcownikami oraz policją granatową. Informacje te powielano również w latach 90. XX stulecia. W pierwszej dekadzie XXI wieku

⁵⁴⁵ Aneks nr 4, tabela nr 29, s. 570-571.

⁵⁴⁶ Aneks nr 4, tabela nr 28-29, s. 569, 571.

zaprezentowano z kolei nowe wątki w tym temacie. Za sprawą m.in. Garlickiego, po raz pierwszy napisano, że Polacy w czasie II wojny światowej brali udział w mordowaniu Żydów, np. w Radziwiłowie i Jedwabnem. Wspomniano, że scenariusz w tych miasteczkach był bardzo podobny, bowiem ich polscy mieszkańcy zapędzali Żydów do stodoł, a następnie podpalali je, mordując w ten sposób do kilkuset osób tej nacji⁵⁴⁷. Najczęściej podkreślano, że zbrodni tej dokonali Polacy, ale z inspiracji niemieckich oddziałów⁵⁴⁸. Taki opis był podyktowany faktem rozłożenia współodpowiedzialności za to przedsięwzięcie. Czasami dodawano, że mord ten miał charakter incydentalny⁵⁴⁹. Taka interpretacja była wynikiem tego, że chciano podkreślić, iż zbrodnia ta nie stanowiła żadnego wykładnika, z powodu której należałoby oceniać naród polski jako jeden ze sprawców i współwinnych za Holocaust.

W kontrze do powyższego wątku, Dolecki, Gutowski i Smoleński po raz pierwszy zaznaczyli, że Polacy podejmowali działania indywidualne z narażeniem własnego życia i swoich bliskich lub też działali w ramach „Żegoty” ratując Żydów przed ich zagładą. Wyszczególniono, że jednym z takich przykładów była rodzina Ulmów z Markowej, która ukrywała ośmioro Żydów. Przedstawiono, że cała ta familia została zamordowana przez Niemców za to przedsięwzięcie⁵⁵⁰. Należy zaznaczyć również, że swój udział w tym mieli policjanci granatowi z posterunku w Łańcucie.

Nie mniej ważnym elementem (znajdującym się w jednym z podręczników historii III RP - z 2016 roku) było uświadomienie kwestii kolaboracji Polaków z Niemcami. W czasach PRL zagadnienie to poruszono bezpośrednio jedynie w opracowaniu z 1988 roku w odniesieniu do tzw. kwestii *Gorallenvolk*⁵⁵¹. Wątki te jednak były szczególnie pomijane przez autorów książek ze względu na swoją kontrowersyjność. Mimo to Kłaczek i Zielińska podali klarownie, że liczba ogółu Polaków podejmująca jakąkolwiek współpracę z okupantem była stosunkowo niewielka, zwłaszcza że żaden z ważniejszych polskich polityków nie podjął się kolaboracji z Niemcami. W nielicznym gronie znaleźli się jednak tacy, którzy aspirowali do takiej roli. Podkreślono równocześnie, że działania takich jednostek były surowo potępiane przez rząd na uchodźstwie oraz PPP. Nie było bowiem żadnej aprobaty Polskiego Podziemia na jakąkolwiek współpracę z Niemcami, w związku

⁵⁴⁷ A. Garlicki, dz. cyt., s. 70.

⁵⁴⁸ T. Małkowski, J. Rzeźniowiecki, *Historia III. Podręcznik ...*, s. 202. Por. G. Szelańska, dz. cyt., s. 296; R. Dolecki, K. Gutowski, J. Smoleński, dz. cyt., s. 215.

⁵⁴⁹ T. Kozłowska, I. Unger, S. Zając, dz. cyt., s. 142.

⁵⁵⁰ R. Dolecki, K. Gutowski, J. Smoleński, dz. cyt., s. 216.

⁵⁵¹ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 146.

z czym wszelkie takiego typu akty piętnowano i karano. W następstwie tego wyszczególniono, że dokonywano egzekucji kolaborantów⁵⁵². Miało to jednoznacznie wskazać, że procent społeczeństwa kolaborującego z Niemcami, na tle pozostałych państw europejskich, był sporadyczny i epizodyczny. Nie odgrywał żadnej znaczącej roli na płaszczyźnie całego narodu, będącego ofiarą II wojny światowej.

Należy odnotować, że badając powyższe kwestie, autorzy w 26 podręcznikach przywołali organizację „Żegota”, w 18 szmalcowników, a w 11 książkach sprawę mordu w Jedwabnem. W 9 przypadkach opisano również zagadnienie Judenratów, w 8 policji granatowej, a w 4 zbrodni w Markowej. Tylko 2 razy wyróżniono formację „Żagiew”, a 1 raz podkreślono wątek kolaboracji. Ponadto 2 razy wspomniano o Czerniakowie i Grobelnym, a jednokrotnie o Rumkowskim⁵⁵³.

Kolejno, w nawiązaniu do tematyki rządu na emigracji, należy stwierdzić, że w szkolnej edukacji historycznej III RP, na przykładzie podręczników historii, obraz ten zupełnie się zmienił w stosunku do tego, co pisano w czasach Polski Ludowej i PRL. Przede wszystkim nie uprawiano epitetowania i opiniowania wydarzeń na tak dużą skalę jak wcześniej oraz przedstawiano zupełnie odmienne stanowiska autorskie dotyczące tematyki rządu emigracyjnego. W latach 1990-2016 zwracano przede wszystkim uwagę na zagadnienia układu Sikorski-Majski (a tu zwłaszcza terminu „amnestii”), wyprowadzenia wojsk Andersa, sprawy katyńskiej (w szerszym jej kontekście), a także na okoliczności śmierci generała Sikorskiego.

Nawiązując do pierwszego elementu, warto zauważyć, że autorzy podręczników historii od 2001 roku bardzo często wobec pojęcia „amnestii” Polaków, która została zapisana w protokole do układu Sikorski-Majski, wyrażali swoją dezaprobatę. Miało to miejsce m.in. w opracowaniu Radziwiłł i Roszkowskiego. Zaprezentowano, że sformułowanie to, użyte wobec osób niewinnie katowanych przez Sowieców, stanowiło ostentacyjne szyderstwo. Generał Sikorski zaaprobował je dla dobra współpracy z aliantami w walce z Niemcami oraz dla uratowania setek tysięcy Polaków więzionych na terytorium ZSRS⁵⁵⁴. Taka narracja była utrzymywana przez autorów w większości książek szkolnych. Podkreślano niejednokrotnie, że termin ten był kontrowersyjny i obraźliwy, ponieważ w jednej linii stawiał ludzi dotkniętych stalinowskimi represjami

⁵⁵² J. Kłaczko, A. Zielińska, dz. cyt., s. 60.

⁵⁵³ Aneks nr 4, tabela nr 30, s. 571.

⁵⁵⁴ A. Radziwiłł, W. Roszkowski, dz. cyt., s. 72. Podobną charakterystykę przedstawili Dolecki, Gutowski i Smoleński oraz Kłaczko i Zielińska. Zaprezentowali, że pojęcie „amnestia” sugerowało, iż zesłańcy byli przestępcami, a samo w sobie było jawnym szyderstwem (patrz w: R. Dolecki, K. Gutowski, J. Smoleński, dz. cyt., s. 204 oraz J. Kłaczko, A. Zielińska, dz. cyt., s. 69-71).

z przestępcami kryminalnymi⁵⁵⁵. Generałowi Sikorskiemu przypisywano kierowanie się realizmem politycznym, przez co protokół został podpisany.

Odnosząc się z kolei do sprawy Armii Andersa, to już w latach 90. XX wieku wspomniano o tym, że powstawała w ZSRS w trzech punktach koncentracyjnych, tzn. w Buzułuku, Tocku i Tatiszczewie. Ponadto eksponowano, że jej ewakuacja była związana z naciskami Brytyjczyków oraz z obawy, aby nie została zlikwidowana po ewentualnej porażce Armii Czerwonej w bojach z Niemcami. Dostrzegano również, że powodem tej ewakuacji było ograniczanie racji żywnościowych dla polskich żołnierzy⁵⁵⁶. Dla Centkowskich czynnikami wyprowadzenia Armii Andersa z ZSRS były także jej złe warunki wyposażeniowe oraz chęć wykorzystania tych oddziałów przez Anglików do obrony własnych interesów na Bliskim Wschodzie⁵⁵⁷ (zwłaszcza jeżeli chodziło o obronę pól naftowych). W podręczniku Wendta podkreślono z kolei, że armia została ewakuowana ze względu na próbę wysłania jednej z jej dywizji na front przez Stalina, bez wystarczającego wyposażenia, z czym nie zgadzał się Anders. Innym powodem tego zdarzenia była ingerencja Brytyjczyków, którzy chcieli użyć tych formacji zbrojnych w Iranie⁵⁵⁸. Ponadto ten sam autor, tyle że w opracowaniu z 2005 roku podał, iż obawy Andersa, aby nie wysyłać jednostek na front były uzasadnione, ponieważ Stalin bez wahania poświęcał swoich sojuszników, czego przykładem byli kościuszkowcy pod Lenino⁵⁵⁹. Zdaniem Garlickiego dyktator ZSRS zdawał sobie sprawę z nieprzyjacielskich nastrojów w Armii Polskiej wobec Związku Sowieckiego i dlatego te formacje zbrojne stanowiły dla niego pewne niebezpieczeństwo. Autor podał też, że faktycznym powodem ewakuacji wojsk Andersa był fakt, iż mogły one utrudnić Stalinowi realizację jego planów w odniesieniu do państwa polskiego, a on potrzebował do ich wykonania ludzi całkowicie lojalnych⁵⁶⁰. Śniegocki rozwinął, że opuszczenie granic ZSRS przez Armię Andersa było przekazywane przez propagandę sowiecką jako jej ucieczka przed wojskami Wehrmachtu, które nadciągały pod Stalingrad. Ponadto głoszone, że Polacy mieli zdradzić i stchórzyć⁵⁶¹. W opracowaniu z 2012 roku zaprezentowano, że Stalin dążył do ewakuacji polskich wojsk ze Związku Sowieckiego, bowiem miał już gotowy plan co do zmarginalizowania rządu na

⁵⁵⁵ R. Śniegocki, *Historia. Burzliwy wiek XX ...*, s. 188.

⁵⁵⁶ A. Pankowicz, dz. cyt., Warszawa 1990, s. 101-102.

⁵⁵⁷ E. Centkowska, J. Centkowski, dz. cyt., s. 118.

⁵⁵⁸ J. Wendt, *Historia III. Podręcznik. Gimnazjum*, Gdańsk 2000, s. 129.

⁵⁵⁹ Tenże, *Przez wieki 3. Podręcznik historii*, Gdańsk 2005, s. 183. Por. S. Roszak, J. Kłaczek, dz. cyt., s. 212 oraz J. Kłaczek, A. Zielińska, dz. cyt., s. 77.

⁵⁶⁰ A. Garlicki, dz. cyt., s. 77.

⁵⁶¹ R. Śniegocki, *Historia. Burzliwy wiek XX ...*, s. 189.

uchodźstwie i chciał w rezultacie tego wydarzenia zorganizować własny, konkurencyjny obóz polityczny, będący zdolny do przejęcia władzy w Polsce po zakończeniu konfliktu zbrojnego⁵⁶². Widać zatem, że w III RP ukazywano zupełnie odmienne narracje i powody ewakuacji Armii Polskiej, jak i faktyczne zaangażowanie Stalina w ten proces, względem tego co można było przeczytać w podręcznikach PRL.

Kolejnym istotnym zagadnieniem, pomijanym do lat 80. XX wieku, był wątek sprawy katyńskiej. W szkolnej edukacji III RP na lekcjach historii był jednakże bardzo szczegółowo omawiany i wskazywany jako główny motyw zerwania stosunków sowiecko-polskich. Podawano przy tej problematyce poszczególne etapy ujawniania tej kwestii, jakie miały miejsce w kwietniu 1943 roku⁵⁶³. Szcześniak w podręczniku z 1994 roku, prócz prezentacji poszczególnych faz toczenia się tego zdarzenia wspominał, że mimo iż Wielka Brytania i USA potępiły działania kierownictwa ZSRS co do przerwania relacji tego państwa z rządem na emigracji, to jednocześnie apelowały do polskich polityków na uchodźstwie, aby te nie publikowały żadnych materiałów odnoszących się do mordu w Katyniu⁵⁶⁴. Ważny przekaz narracyjny rozwinęła Tomalska, która eksponowała jako pierwsza, że dopiero w 1990 roku sowiecka agencja prasowa wydała oświadczenie, w którym przyznano, iż zbrodni w Katyniu dokonały oddziały NKWD⁵⁶⁵. Zaznaczono też, że Wielka Brytania i USA zachowały bierną postawę i nie popierały polskich starań w celu ustalenia prawdziwej wersji zdarzeń, gdyż potrzebowały silnego sojusznika i nie przymierzały się do wchodzenia z nim w jakiegokolwiek konflikt⁵⁶⁶. Przedstawiono również, że mimo iż kierownictwo ZSRS przyznało się do popełnienia zbrodni katyńskiej, to jednak nie zakwalifikowało tego czynu jako aktu ludobójstwa, lecz jako „pomyłkę biurokratyczną”⁵⁶⁷.

Nawiązując natomiast do wątku śmierci Sikorskiego w katastrofie gibraltarskiej należy stwierdzić, że już w opracowaniu szkolnym z 1993 roku unaoczniiono, iż ciało generała po tym wypadku zostało przewiezione do Anglii, a tam pochowane na cmentarzu polskich lotników⁵⁶⁸. Za pośrednictwem fotografii w tym podręczniku oraz opisów do nich można było dowiedzieć się, że nabożeństwo żałobne w intencji Premiera i Naczelnego Wodza odbyło się w Katedrze Westminsterskiej, a ceremonia

⁵⁶² B. Burda, B. Halczak, R. M. Józefiak, A. Roszak, M. Szymczak, dz. cyt., s. 195.

⁵⁶³ Tak jak na przykładzie m.in.: A. Pankowicz, dz. cyt., Warszawa 1990, s. 103.

⁵⁶⁴ A. L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku. Podręcznik dla klasy ósmej...*, s. 240.

⁵⁶⁵ H. Tomalska, dz. cyt., s. 65.

⁵⁶⁶ G. Wojciechowski, *Historia. Podręcznik dla gimnazjum. Razem przez wieki ...*, s. 155.

⁵⁶⁷ J. Bednarz, M. Litwinienko, K. Zapała, dz. cyt., s. 168.

⁵⁶⁸ T. Głubiński, dz. cyt., s. 268; por. J. Wendt, *Historia III. Podręcznik. Gimnazjum*, Gdańsk 2000, s. 131 oraz J. Wendt, *Przez wieki 3. Podręcznik historii*, Gdańsk 2005, s. 162.

pogrzebowa na cmentarzu polskich lotników w Newark⁵⁶⁹. W innych książkach do nauczania historii pisano, że Sikorski mógł paść ofiarą zamachu i zginąć na skutek sabotowania samolotu⁵⁷⁰. Z czasem przybliżano, że do dnia dzisiejszego katastrofa ta budzi olbrzymi dysonans, mimo iż oficjalne dochodzenie wykazało, że nad Gibraltarem doszło do wypadku lotniczego. W kilku opracowaniach sądzono także, że śmierć generała Sikorskiego mogła nastąpić w wyniku zamachu terrorystycznego, ponieważ alianci zachodni i ZSRS chcieli mieć ułatwioną działalność polityczną⁵⁷¹. Habielski dodał do tego stwierdzenia, iż propaganda niemiecka oskarżyła o ten czyn aliantów, a generała nazwała „ostatnią ofiarą Katynia”⁵⁷². W podręczniku z 2012 roku (do szkół średnich) rozwinięto, że w 2009 roku specjalna komisja do sprawy zbadania tego zdarzenia ujawniła raport, w którym wykluczyła teorię o zamachu⁵⁷³.

Analizując wątek rządu emigracyjnego (pojawiającego się w 35 podręcznikach), twórcy opracowań w 30 przypadkach poinformowali o armii generała Andersa, w 27 o sprawie katyńskiej oraz o śmierci Sikorskiego, a w 26 o układzie Sikorski-Majski. Oprócz tego w 17 książkach wspomniano o RJN, a w 15 o Radzie Narodowej. Ponadto należy wyszczególnić, że w 33 podręcznikach powoływano się na Sikorskiego, w 30 pisano o Andersie, w 27 o Mikołajczyku, w 26 o Raczkiewiczu i Sosnkowskim, a w 14 o Wieniawie-Długoszowskim i Paderewskim. W 8 pozycjach wystąpił też Pużak, a zaledwie w 2 wzmiankowano o Stanisławie Grabskim. Trzeba zaznaczyć, że ta piąta grupa zagadnieniowa obejmowała liczbę 16 najważniejszych elementów⁵⁷⁴.

Kolejny temat rozwijany na kartach podręczników historii w latach 1990-2017 (w nawiązaniu do analizowanej w niniejszej rozprawie głównej tematyki) stanowiła kwestia polskiej lewicy na ziemiach okupowanych i w ZSRS. W okresie szkolnej edukacji historycznej III RP pisano wiele (o podkreślanych w czasach PRL) postaciach, komunistycznych instytucjach i wydarzeniach. Ich obraz jednak często przybierał odmienny opis. Zagadnień tych zwykle nie ujmowano jako elementu niemieckiej okupacji na ziemiach polskich, lecz jako początki Polski Ludowej (podobnie jak to miało miejsce w programach nauczania III RP). Bazując na podstawie współczesnych opracowań szkolnych szczególną uwagę należało zwrócić na sposób charakteryzowania zabójstwa Nowotki, a także wydarzenie jakim była bitwa pod Lenino.

⁵⁶⁹ T. Glubiński, dz. cyt., s. 269.

⁵⁷⁰ A. Radziwiłł, W. Roszkowski, dz. cyt., s. 92.

⁵⁷¹ M. Jekel, M. Menz, *Historia. Podręcznik dla uczniów klasy III gimnazjum ...*, s. 312.

⁵⁷² R. Habielski, dz. cyt., s. 124.

⁵⁷³ B. Burda, B. Halczak, R. M. Józefiak, A. Roszak, M. Szymczak, dz. cyt., s. 194.

⁵⁷⁴ Aneks nr 4, tabela nr 31, s. 572.

W odniesieniu do tej pierwszej kwestii, trzeba wskazać, że za głównego winowajcę tego czynu uznawano Bolesława Mołojca⁵⁷⁵. Miały przyczynić się ku temu wewnętrzne rozgrywki o kierownictwo w PPR i programu jej działania. Niektórzy autorzy pisali poprawnie, że za śmierć Nowotki odpowiadał bezpośrednio brat Bolesława, Zygmunt⁵⁷⁶, który był faktycznym wykonawcą tej zbrodni⁵⁷⁷. Garlicki rozwinął te wiadomości o fakt, że Bolesław Mołojec został uznany za winnego śmierci szefa PPR na podstawie przeprowadzonego śledztwa wewnątrzpartyjnego. W wyniku tego został zamordowany z ręki Krasickiego⁵⁷⁸. W podręczniku historii z 2012 roku (do szkół średnich), jego autorzy - Dolecki, Gutowski i Smoleński (podsumowując tę problematykę) stwierdzili, że do dzisiaj obydwie te wydarzenia (zabójstwo Nowotki oraz uśmiercenie braci Mołojców) budzą wątpliwości, a wszelkich ich przyczyn należy szukać w elemencie walki o władzę w PPR⁵⁷⁹.

Ustosunkowując się z kolei do obrazu bitwy pod Lenino, należy stwierdzić, że w opracowaniach szkolnych III RP podkreślano klęskę kościuszkowców (ewentualnie opiniowano ją jako bój nierozstrzygnięty) i wspominano o liczbach strat w polskich żołnierzach⁵⁸⁰. Tłumaczono, że stało się tak, ponieważ Sowieci świadomie wstrzymali swoje oddziały, chcąc jednocześnie wykrwawić samotnie walczących berlingowców⁵⁸¹. Eksponowano również, że wpływ na tę porażkę miały błędy podejmowane w dowództwie I Dywizji Piechoty, niewystarczające wsparcie artyleryjskie oraz złe współdziałanie sowieckich dywizji z Polakami⁵⁸². Motywem tej klęski miało stać się też słabe przeszkolenie kościuszkowców⁵⁸³. Oprócz tego, w podręcznikach historii III RP zaznaczano: dlaczego to starcie zbrojne odgrywało tak dużą rolę w czasach PRL, mimo iż obecnie przypisywane jest mu trzeciorzędne znaczenie⁵⁸⁴. Tłumaczono w związku z tym, że stał się wówczas ważnym symbolem tradycji Ludowego Wojska Polskiego. Ponadto władze komunistyczne potrzebowały jakiegoś symbolicznego wydarzenia z lat

⁵⁷⁵ A. Pankowicz, dz. cyt., Warszawa 1990, s. 115. Por. T. Glubiński, dz. cyt., s. 288; J. Wendt, *Historia III. Podręcznik. Gimnazjum*, Gdańsk 2000, s. 140.

⁵⁷⁶ H. Tomalska, dz. cyt., s. 82.

⁵⁷⁷ A. Radziwiłł, W. Roszkowski, dz. cyt., s. 88.

⁵⁷⁸ A. Garlicki, dz. cyt., s. 90.

⁵⁷⁹ R. Dolecki, K. Gutowski, J. Smoleński, dz. cyt., s. 228-229.

⁵⁸⁰ A. Pankowicz, dz. cyt., Warszawa 1990, s. 135.

⁵⁸¹ A. L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku. Podręcznik dla klasy ósmej...*, s. 270.

⁵⁸² A. Garlicki, dz. cyt., s. 92.

⁵⁸³ G. Kucharczyk, P. Milcarek, M. Robak, dz. cyt., s. 232.

⁵⁸⁴ Dolecki, Gutowski i Smoleński stwierdzili, że bój ten stanowił mało znaczący incydent, ale w latach PRL urosł do rangi symbolu (patrz w: R. Dolecki, K. Gutowski, J. Smoleński, dz. cyt., s. 231). W podręczniku z kolei Kozłowskiej, Unger i Zająca z 2012 roku, jego autorzy uznali, że kościuszkowcy ponieśli, niewspółmierne do militarnego znaczenia tej bitwy, straty (patrz w: T. Kozłowska, I. Unger, S. Zajac, dz. cyt., s. 181).

II wojny światowej, aby móc prezentować wkład polskich sił zbrojnych w ostatecznym pokonaniu III Rzeszy. Miało to również swój cel w tym, iż dążono do zatarcia pamięci o żołnierzach AK i innych bojownikach walczących dla rządu emigracyjnego⁵⁸⁵. Ważny zatem przekaz stanowiło uzmysłowienie powodów, dla których bitwa ta w czasach PRL urosła do rangi symbolu⁵⁸⁶, przez co 12 października (od 1950 do 1991 roku⁵⁸⁷) obchodzono niezmiennie co roku Dzień Ludowego Wojska Polskiego.

Zagadnienie polskiej lewicy na okupowanych ziemiach i w ZSRS, autorzy książek wyjaśniali na podstawie 27 najważniejszych kwestii. Wśród nich główną rolę odegrała bitwa pod Lenino, eksponowana w 32 podręcznikach, a także I Dywizja Piechoty, którą wskazano w 31 pozycjach. W 27 przypadkach wzmiankowano o PPR i ZPP, w 26 o KRN, w 25 o GL i AL, w 15 o zabójstwie Nowotki, a w 11 o „Deklaracji listopadowej”. W mniejszej ilości odwoływano się do ZWM, bo w 9 podręcznikach, do Stowarzyszenia Przyjaciół ZSRS w 4, do ZWW w 3 oraz tylko 1 raz wspomniano o organizacji „Młot i Sierp”. Na tej podstawie można było także stwierdzić, że spośród postaci, najczęściej wspominano o Berlingu, którego eksponowano w 27 książkach oraz o Wasilewskiej, wymienionej w 25 przypadkach. Wiele razy wyszczególniano też Gomułkę, ponieważ znalazł się w 22 opracowaniach, Bieruta w 20, Nowotkę w 19, Żymierskiego w 18, Findera w 16, Bolesława Mołojca w 13, a Lampego w 10. W podręcznikach przywołano też Krasickiego i Spychalskiego (4 razy) oraz Zbigniewa Mołojca, Sawicką i Fornalską (3 razy)⁵⁸⁸.

Następne główne zagadnienia, dotyczące niemieckiej okupacji na ziemiach polskich, stanowiły kwestie związane z PPP oraz polskim i żydowskim ruchem oporu. W latach PRL omówiono już następujące terminy: SZP, ZWZ, AK, BCh, NSZ, PKP, KRP, Delegatura Rządu na Kraj, ZO, „Wachlarz”, „Kedyw”, „Szare Szeregi”, KWC, KWK i KWP. Pisano również o postaciach tj.: o „Grocie” Roweckim, „Borze” Komorowskim i Jankowskim, a od lat 80. XX stulecia także o Okulickim „Niedźwiadku”, Ratajskim i Piekałkiewicz. Ponadto zaznaczano, że w Polskim Podziemiu organizowano rozmaite formy walki cywilnej i wojskowej m.in. sabotaż, „mały sabotaż”, tajne nauczanie, dywersję, czy prasę konspiracyjną. Wzmiankowano

⁵⁸⁵ M. Jekel, M. Menz, *Historia. Podręcznik dla uczniów klasy III gimnazjum ...*, s. 318.

⁵⁸⁶ Por. Z. Matuszak, dz. cyt., s. 73.

⁵⁸⁷ Ostatni raz (na mocy dekretu z 1950 roku) Święto Wojska Polskiego obchodzono 12 października 1991 roku. W dniu 30 lipca 1992 roku ustanowiono Święto Wojska Polskiego na 15 sierpnia (patrz w: *Ustawa z dnia 30 lipca 1992 r. o ustanowieniu Święta Wojska Polskiego*, Dz. U. 1992 nr 60 poz. 303, źródło: <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19920600303/T/D19920303L.pdf>, dostęp: 04.11.2020 rok).

⁵⁸⁸ Aneks nr 4, tabela nr 32, s. 572-573.

też w podręcznikach PRL o wydarzeniu jakim było powstanie w getcie warszawskim, przy którym prezentowano organizacje ŻOB, ŻZW, ŻKN i osobę Anielewicza oraz fakt, że bunt Żydów został spacyfikowany przez Niemców. Ponadto znane były zagadnienia: zamachu na Kutscherę, „Akcji pod Arsenalem”, podziemnego życia kulturalnego, wywiadu AK (ze szczególnym uwzględnieniem rakiet „V-1” i „V-2”), „Bitwy o Szyny”, TON, Akcji „Wieniec”, ratowania ludności przed wysiedleniami i pacyfikacjami, Akcji „N”, bojów majora Dobrzańskiego „Hubala”, „cichociemnych”, Rady Głównej Opiekuńczej oraz Brygady Świętokrzyskiej.

W czasach III RP, oprócz wyżej zamieszczonych zagadnień (które uzupełniano o nowe elementy lub inaczej je definiowano), charakteryzowano także inne kwestie. Dla przykładu, wspomniano, że w Polskim Podziemiu, po akcji scaleniowej, z ugrupowania BCh wydzieliła się organizacja LSB, która stanowiła jej oddziały terytorialne⁵⁸⁹. Napisano też, że na czele KWC stał Korboński oraz po raz pierwszy powiadomiono, że żołnierze formacji „Wachlarz” na czele z Piwnikiem „Ponurym” przeprowadzili udaną akcję na więzienie w Pińsku⁵⁹⁰. Wyszczególniono, że w PPP urządzono podziemne sądownictwo oraz zaznaczono postać Kossak-Szczuckiej⁵⁹¹. W ramach ruchu oporu przedstawiano również w niektórych opracowaniach III RP, jakim symbolem stały się postawy ojca Kolbe oraz Korczaka⁵⁹². W książkach szkolnych do historii odwołano się także do postaci Sendlerowej⁵⁹³ i Bartoszewskiego⁵⁹⁴, którzy jako represjonowani podjęli walkę z wrogiem. Podkreślano, że osoby takie jak Pilecki, Karski, Kolbe i Korczak budziły podziw i szacunek narodu za swoje heroiczne poświęcenie oraz zmagania z niemieckim okupantem⁵⁹⁵. Ponadto wskazywano w opracowaniach, że duchowieństwo zaangażowało się w ruch oporu⁵⁹⁶.

We współczesnych podręcznikach podjęto również próbę wyjaśnienia etymologii kryptonimu „Szare Szeregi”⁵⁹⁷ i „cichociemni”⁵⁹⁸. Wyróżniono, że wśród tych ostatnich (na 316 bojowników) znajdowała się jedyna kobieta, Zawacka⁵⁹⁹. Dalej wskazano, że członkowie podziemia zorganizowali zamach na zastępcę komendanta

⁵⁸⁹ A. Pankowicz, dz. cyt., Warszawa 1990, s. 113.

⁵⁹⁰ Tamże, s. 119, 125.

⁵⁹¹ T. Głubiński, dz. cyt., s. 274, 286.

⁵⁹² A. Radziwiłł, W. Roszkowski, dz. cyt., s. 89.

⁵⁹³ T. Małkowski, J. Rzeźniowiecki, *Historia III. Podręcznik ...*, s. 202.

⁵⁹⁴ M. Jekel, M. Menz, *Historia. Podręcznik dla uczniów klasy III gimnazjum ...*, s. 307.

⁵⁹⁵ G. Wojciechowski, *Historia. Podręcznik dla gimnazjum. Razem przez wieki ...*, s. 150.

⁵⁹⁶ A. Radziwiłł, W. Roszkowski, dz. cyt., s. 82-83.

⁵⁹⁷ M. Jekel, M. Menz, *Historia. Podręcznik dla uczniów klasy III gimnazjum ...*, s. 307.

⁵⁹⁸ R. Dolecki, K. Gutowski, J. Smoleński, dz. cyt., s. 222.

⁵⁹⁹ B. Burda, B. Halczak, R. M. Józefiak, A. Roszak, M. Szymczak, dz. cyt., s. 214.

Pawiaka, Bürkla. Ponadto podano, że konspiracyjna ochrona życia kulturalnego na ziemiach polskich była jednym z najważniejszych czynników ruchu oporu, a zajmować się nią mieli m.in. pracownicy Muzeum Narodowego w Warszawie, w tym jego Dyrektor Lorentz oraz Herbst i Zachwatowicz⁶⁰⁰.

Oprócz powyższych kwestii, uwagę w podręcznikach III RP zwracał opis w odniesieniu do powstania w getcie warszawskim. W latach 90. XX wieku kontynuowano jego charakterystykę z czasów PRL, tzn. podawano jego wybuch, daty trwania tego zrywu, skutki, organizacje w nim walczące oraz przywódcę Anielewicza. Sytuacja zmieniła się dopiero w I dekadzie XX stulecia, kiedy to autorzy opracowań informowali przede wszystkim: dlaczego doszło do jego zainicjowania oraz o co tak naprawdę walczyli Żydzi. Odpowiedzi w tych kwestiach udzielili już w swojej książce Małkowski i Rześniowiecki objaśniając, że Żydzi nie dążyli do zwycięstwa w tym zrywie, lecz o to aby wybrać sposób umierania: z bronią w rękę, a nie w komorze gazowej⁶⁰¹. Dodawano do tego, że nie zamierzali się biernie poddawać, chcąc zginąć z podniesionym czołem⁶⁰². Przyczyn jego wybuchu doszukiwano się również w odwecie za dotychczasowe zbrodnie okupanta⁶⁰³. Uznawano także, że bunt żydowski wybuchały w gettach, ponieważ chciano dać wyraz obrony godności ludzi skazanych na śmierć, wyłącznie z przesłanek rasowych i ideologicznych⁶⁰⁴. Oceniano również, że bunt stanowił pewnego rodzaju formę manifestacji sprzeciwu wobec świata, który obserwował pasywnie proces zagłady Żydów⁶⁰⁵. Podano, że jego przywódcy popełnili samobójstwo, a jednym z ocalałych był Edelman⁶⁰⁶.

Ponadto w podręcznikach historii III RP zaznaczono szerzej powstanie w getcie białostockim oraz informowano po raz pierwszy o jego dowódcy, czyli Tenenbaumie⁶⁰⁷. Podkreślono także postać Frenkla, stojącego na czele ŻZW⁶⁰⁸.

Należy zaprezentować, że na zagadnienie PPP składało się 25 najistotniejszych elementów, spośród których najbardziej eksponowaną kwestią była AK. Podano ją w 35 podręcznikach. Następnie w 28 książkach wystąpił ZWZ, w 26 BCh, SZP,

⁶⁰⁰ T. Kozłowska, I. Unger, S. Zając, dz. cyt., s. 170, 187, 191.

⁶⁰¹ T. Małkowski, J. Rześniowiecki, *Historia III. Podręcznik ...*, s. 201.

⁶⁰² R. Śniegocki, *Historia. Burzliwy wiek XX ...*, s. 181. Zdaniem Wojciechowskiego, powstanie było aktem rozpacz. Hasłem do niego miało być określenie: „Wszyscy gotowi, by zginąć jak ludzie” (patrz w: G. Wojciechowski, *Historia. Podręcznik dla gimnazjum. Razem przez wieki ...*, s. 143).

⁶⁰³ R. Dolecki, K. Gutowski, J. Smoleński, dz. cyt., s. 215. Por. W. Kalwat, M. Lis, dz. cyt., s. 132.

⁶⁰⁴ T. Kozłowska, I. Unger, S. Zając, dz. cyt., s. 141.

⁶⁰⁵ J. Kłaczko, A. Zieliński, dz. cyt., s. 65.

⁶⁰⁶ A. Radziwiłł, W. Roszkowski, dz. cyt., s. 89.

⁶⁰⁷ B. Burda, B. Halczak, R. M. Józefiak, A. Roszak, M. Szymczak, dz. cyt., s. 165.

⁶⁰⁸ J. Kłaczko, A. Zieliński, dz. cyt., s. 65.

Delegatura Rządu na Kraj i „Szare Szeregi”, w 24 NSZ, w 21 PKP, w 20 „Kedyw”, a w 19 KWC. Nieco mniej wspomniano o organizacji „Wachlarz”, którą można było spotkać w 16 opracowaniach, ZO w 15, KRP i KWP w 9, KWK w 7, a LSB w 3. W nawiązaniu do postaci, twórcy książek wielokrotnie powoływali się na „Bora” Komorowskiego, którego prezentowano w 28 podręcznikach oraz „Grota” Roweckiego, wymienianego w 27 opracowaniach. Ponadto w 20 książkach pisano o Tokarzewskim-Karaszewiczu, w 17 o Okulickim „Niedźwiadku”, w 15 o Ratajskim i Jankowskim, w 14 o Fieldorfie „Nilu”, a w 13 o Piekalkiewicz. Na kolejnym miejscu należało ulokować Korbońskiego, który pojawił się w 10 opracowaniach⁶⁰⁹.

Bardzo wiele elementów, składających się na jedno zagadnienie wchodzące w zakres niemieckiej okupacji na ziemiach polskich, odnotować należy w odniesieniu do polskiego i żydowskiego ruchu oporu. Można było tu wyszczególnić 42 części składowe. Najczęściej przywoływano w tekstach autorskich tajne nauczanie, bowiem znajdowało się w 34 opracowaniach oraz powstanie w getcie warszawskim, w 30 książkach. Następnie trzeba wyszczególnić, że w 26 podręcznikach wyróżniono prasę konspiracyjną, w 25 oddziały partyzanckie, w 23 „mały sabotaż” i wywiad, w 22 sabotaż i ŻOB, w 20 dywersję, w 19 zamach na Kutscherę, w 17 „Akcję pod Arsenalem”, w 16 „cichociemnych”, w 15 obronę polskiej kultury i podziemne życie kulturalne, a w 14 odniesiono się do ŻZW. Kolejno należało zauważyć, że w 10 opracowaniach twórcy książek powiadamiali o TON, w 9 o walce cywilnej i Akcji „N”, w 8 o biernym oporze społecznym, Radzie Głównej Opiekuńczej i Akcji „Wieniec”, a w 6 o walce zbrojnej, akcji w Pińsku oraz o oporze duchowieństwa. W nieznacznym stopniu (co nie oznaczało, że nie odegrały one żadnej istotnej roli w analizowanej powyżej tematyce), wskazywano na takie elementy jak: zamach GL na niemieckie lokale „Cafe Club” i „Mitropa”, o których wspomniano w 5 podręcznikach oraz ŻKN w 3 książkach. Zaledwie 2-krotnie wymieniono w opracowaniach opór ekonomiczny, a tylko 1 raz wspomniano i krótko wyjaśniono zamach na Bürkla⁶¹⁰.

W przypadku osób związanych z omawianą problematyką, na czoło wysunęła się postać majora Dobrzańskiego „Hubala”, którego wyszczególniono w 21 pozycjach oraz Anielewicza, wyróżnianego w 14 książkach. W narracjach autorów książek szkolnych wzmiankowano też o: Piwniku „Ponurym” (w 9 podręcznikach), Sandlerowej i Kossak-Szczuckiej (w 7), Pileckim, Karskim i Stroopie (w 6), Edelmanie

⁶⁰⁹ Aneks nr 4, tabela nr 33, s. 573-574.

⁶¹⁰ Aneks nr 4, tabela nr 34, s. 574-576.

(w 5), Bartoszewskim i Meyeru (w 4), a o Zawackiej (w 2). Tylko 1 raz twórcy opracowań zamieścili informacje o Cukiermannie, Tenenbaumie i Frenklu⁶¹¹.

W podręcznikach III RP, jako ostatni temat najczęściej rozpatrywane było Powstanie Warszawskie (w nawiązaniu do analizowanej głównej problematyki). W latach 90. XX wieku, można było zauważyć kontynuację narracji z ostatnich lat PRL. Dotyczyło to przede wszystkim faktografii, bowiem nie występowało praktycznie żadne ocenianie tego zrywu znane z wcześniejszych lat. W kolejnych okresach we współczesnych książkach szkolnych starano się wskazać dotychczas nie ukazywane definicje powstania, wydarzenia i postacie, a także podać stosunek i stanowisko Stalina do tego warszawskiego zrywu. Analizie należało także poddać kwestię liczby osób, które w tym powstaniu poległy, zostały ranne, bądź uznane za zaginionych.

Rozważając pierwszą część, trzeba wskazać, że dla Wendta potyczka ta była manifestacją siły zbrojnego podziemia i ostateczną szansą na oswobodzenie stolicy oraz uratowanie niepodległości i honoru Kraju⁶¹². Ponadto nadmieniano, że oprócz generałów Komorowskiego, Okulickiego i pułkownika Chruściela ważną rolę w tym zrywie odegrał Pełczyński. Przedstawiono, że porażka w Powstaniu Warszawskim przyczyniła się do kompromitacji rządu emigracyjnego i podziemnych władz w Kraju⁶¹³. W narracjach uwzględniono też postać Modelskiego⁶¹⁴ oraz wspomniano, że w czasie tego powstania walczący żołnierze opanowali m.in. niemiecki obóz koncentracyjny, tzw. „Gęsiówkę”, ale nie zdołali przejąć, np. mostów na Wiśle, Cytadeli oraz budynku PAST-y⁶¹⁵, co jednakże było błędnym stwierdzeniem, gdyż ostatecznie udało się go powstańcom pozyskać. W innym z kolei podręczniku po raz pierwszy napisano, że upadek zrywu w stolicy w rezultacie dał kartę przetargową ZSRS, w związku z czym rząd emigracyjny przegrał walkę o władzę nad polskim terytorium⁶¹⁶. W opracowaniu Kozłowskiej, Unger i Zająca podkreślono, że decyzja o wybuchu tego zrywu była zatwierdzona bez prawidłowej oceny sił niemieckich na froncie wschodnim, a także bez znajomości planów strategicznych dowództwa sowieckiego, co w dużej mierze obniżało szansę na osiągnięcie sukcesu⁶¹⁷. Zaznaczono też, że Powstanie Warszawskie stało się symbolem polskiego męczeństwa narodowego,

⁶¹¹ Tamże, s. 575-576.

⁶¹² J. Wendt, *Historia III. Podręcznik. Gimnazjum*, Gdańsk 2000, s. 145. Por. G. Szelańska, dz. cyt., s. 305; M. Jekel, M. Menz, *Historia. Podręcznik dla uczniów klasy III gimnazjum ...*, s. 317.

⁶¹³ A. Garlicki, dz. cyt., s. 114, 118.

⁶¹⁴ A. Pawlicki, W. Widłak, dz. cyt., s. 79.

⁶¹⁵ R. Dolecki, K. Gutowski, J. Smoleński, dz. cyt., s. 237-238.

⁶¹⁶ B. Burda, B. Halczak, R. M. Józefiak, A. Roszak, M. Szymczak, dz. cyt., s. 218-219.

⁶¹⁷ T. Kozłowska, I. Unger, S. Zając, dz. cyt., s. 202.

a w latach Polski Ludowej i PRL również znakiem do walk Polaków o niepodległość, do której dążyli przez 45 lat⁶¹⁸ (za cezurę uznano rok 1944).

Bardzo istotną sprawą w opracowaniach było też nakreślenie tematyki stosunku sowieckiego przywódcy do Powstania Warszawskiego. W czasach PRL i w latach 90. XX wieku nie informowano o tym fakcie w żadnej wybranej książce do nauczania historii, które zostały omówione w powyższej rozprawie. Od pierwszej dekady XXI stulecia eksponowano najczęściej, że Stalin nie pomógł Warszawie, ponieważ uznał, iż powstanie miało cel polityczny i najkorzystniejszym wyjściem dla tego dyktatora było oczekiwać, aż zostanie ono spacyfikowane przez Niemców⁶¹⁹. Poinformowano również, że wódz ZSRS uważał powstanie za lekkomyślną awanturę, którą podjęto bez porozumienia z Sowietami, co jednocześnie było głównym powodem odmówienia przez nich udzielenia pomocy walczącym. Dyktator Związku Sowieckiego dążył swoimi działaniami do ośmieszenia władz emigracyjnych poprzez ich porażkę w zrywie⁶²⁰. Nadmieniano także, że Stalin nie wspomógł powstańców oraz nie pozwolił na lądowanie alianckich samolotów, które miały dostarczać sprzęt i wyposażenie dla walczących, ale ułatwił za to wojskom Hitlera spacyfikowanie tego buntu i likwidację powstańców „niemieckimi rękami”. Przybliżono, że wywołało to oburzenie całego świata, ale dyktator Związku Sowieckiego był zbyt cennym sojusznikiem, aby alianci z Zachodu podjęli wobec niego jakiegokolwiek działania⁶²¹. Wedle innych autorów, Armia Czerwona nie przyszła z pomocą warszawiakom i zatrzymała się na linii Wisły, gdyż Stalin był przeciwny przejściu władzy przez rząd emigracyjny, ze względu na to, iż z jego inicjatywy już wcześniej w Moskwie sformował sobie zależne od siebie polskie grupy komunistyczne⁶²². Podkreślano także, że wódz ZSRS był faktycznym zwycięzcą Powstania Warszawskiego, ponieważ wysługując się niemieckimi

⁶¹⁸ J. Kłaczko, A. Zieliński, dz. cyt., s. 89.

⁶¹⁹ A. Garlicki, dz. cyt., s. 118.

⁶²⁰ T. Małkowski, J. Rzeźniowiecki, *Historia III. Podręcznik ...*, s. 219-221. Wojciechowski w swoich dwóch opracowaniach zauważył, że Stalin nie pomógł walczącym powstańcom w stolicy, bowiem był przeciwny utworzeniu władz niepodległej Polski, a to w związku z tym, iż sam dążył do całkowitego podporządkowania tego Kraju. Autor przyznał również, że klęska powstania osłabiła polski ruch oporu, a rezultatem tego stało się wstępne uzależnienie państwa od ZSRS (patrz w: G. Wojciechowski, *Historia i społeczeństwo 6. Człowiek i jego cywilizacja ...*, s. 146 oraz G. Wojciechowski, *Historia. Podręcznik dla gimnazjum. Razem przez wieki ...*, s. 159).

⁶²¹ R. Habielski, dz. cyt., s. 126-127. Zwrot, że Stalin pokonał powstańców „niemieckimi rękami” był często zauważalnym sformułowaniem w podręcznikach historii w następnych latach. Zwrócili na niego uwagę Dolecki, Gutowski i Smoleński, pisząc, że wódz ZSRS „niemieckimi rękami” rozprawił się z przeszkodami stojącymi mu na drodze do podporządkowania stolicy (patrz w: R. Dolecki, K. Gutowski, J. Smoleński, dz. cyt., s. 242. Por. S. Roszak, J. Kłaczko, dz. cyt., s. 205 oraz J. Kłaczko, A. Zielińska, dz. cyt., s. 89). Kalwat i Lis także podali, że Stalin wstrzymał swoje wojska i spokojnie czekał, aż polskie oddziały zostaną rozbite przez Niemców (patrz w: W. Kalwat, M. Lis, dz. cyt., s. 147).

⁶²² G. Wojciechowski, *Dzień dobry historio! Podręcznik do historii ...*, s. 161.

oddziałami pokonał buntującą się ludność i podziemnych bojowników oraz zniszczył jednocześnie centralne miejsce polskiego życia kulturalnego i politycznego⁶²³.

Omawiając powyższą tematykę należało również zwrócić uwagę na występujące w tekstach autorskich rozbieżności w odniesieniu do liczb strat powstańców, ludności cywilnej oraz Niemców. Wątek zrywu warszawskiego występował w 35 książkach na 38 wybranych analizowanych podręczników z III RP. Statystyki liczbowe z kolei (pod kątem skutków powstania) zaprezentowano w 32 opracowaniach⁶²⁴. Po pierwsze trzeba wspomnieć (względem danych dotyczących liczby strat powstańców), że najczęściej w podręcznikach historii III RP prezentowano wartości 18 tysięcy poległych, które wystąpiły w 15 książkach. W 3 innych opracowaniach podawano liczby 20 tysięcy, a w 3 kolejnych od 16-18 tysięcy lub w jeszcze dalszych dwóch, 17 tysięcy. W kilku pojedynczych opracowaniach występowały też liczby 15 tysięcy, 16 tysięcy, 23 tysięcy albo przedział od 10 do 20 tysięcy zabitych. W stosunku do rannych powstańców, informowano w podręcznikach o tym fakcie w 11 przypadkach, z czego we wszystkich występowała liczba 25 tysięcy.

Analizując liczbę uśmierconych osób (spośród ludności cywilnej), wielokrotnie prezentowano wartości 180 tysięcy zabitych, które to dane pojawiły się w 16 pozycjach książkowych. Ponadto w 6 przypadkach podkreślano, że zamordowano około 150 tysięcy warszawiaków, a w 2 opracowaniach, że około 200 tysięcy. Należało też zauważyć, że w 7 innych książkach szkolnych połączono liczbę zmarłych powstańców z uśmierconymi cywilami. W ten sposób w 3 egzemplarzach do historii podano, że zamordowanych zostało około 200 tysięcy ludzi, a w 1, że około 180 tysięcy. W 3 kolejnych pozycjach prezentowano samą liczbę osób spośród ludności cywilnej i w ten sposób wymieniano następujące wartości liczbowe, tj. 140 tysięcy, 150 tysięcy, lub przedział 150-200 tysięcy. W 1 książce informacji tych w ogóle nie zaznaczono⁶²⁵.

Pośród niemieckich oddziałów straty były najczęściej podawane w postaci 17 tysięcy zabitych, które to dane akcentowano w 8 podręcznikach. Tę samą wartość eksponowano również w 4 innych przypadkach, ale dopisywano do niej oprócz zabitych Niemców, także i tych którzy zaginęli. W 3 opracowaniach zaprezentowano też liczbę 26 tysięcy uśmierconych bojowników okupanta, a w 2 innych pozycjach podano

⁶²³ S. Roszak, J. Kłaczkow, dz. cyt., s. 205.

⁶²⁴ W 3 wybranych książkach szkolnych do nauczania historii nie wspomniano w ogóle o danych liczbowych, mimo zaznaczenia problematyki Powstania Warszawskiego (patrz w: G. Wojciechowski, *Historia i społeczeństwo 6. Człowiek i jego cywilizacja ...*, s. 146; G. Kucharczyk, P. Milcarek, M. Robak, dz. cyt., s. 235; G. Wojciechowski, *Dzień dobry historii! Podręcznik do historii ...*, s. 161-162).

⁶²⁵ B. Burda, B. Halczak, R. M. Józefiak, A. Roszak, M. Szymczak, dz. cyt., s. 218.

wartość 10 tysięcy poległych. Jednokrotnie padła też informacja, że zginęło ich około 25 tysięcy lub 16 tysięcy. Trzeba też odnotować, iż w 10 książkach podkreślono wartość około 9 tysięcy rannych Niemców w wyniku walk powstańczych, a tylko 1 raz liczbę 6 tysięcy zaginionych spośród nich⁶²⁶.

Problematyka Powstania Warszawskiego została wspomniana w 35 książkach. Spośród niej można było wyróżnić 17 istotnych części składowych. We wszystkich tych podręcznikach wyszczególniono skutki tego zrywu. Nie mniej ważną rolę odegrała data początku tej potyczki, którą zaprezentowano w 34 podręcznikach. Należy także stwierdzić, iż w 30 pozycjach przedstawiono datę złożenia aktu kapitulacyjnego, w 29 zaznaczono operację „Burza”, w 26 napisano, że Powstanie Warszawskie skończyło się po 63 dniach walk, a w 24 opracowaniach wspomniano o terminie: godzina „W” oraz o alianckich zrzutach powietrznych. Poza tym w 18 książkach eksponowano o rzezi Woli, w 11 napisano ocenę tego zrywu, a w 8 podkreślono działalność oddziałów RONA. Ponadto w 2 podręcznikach zaznaczono budynek PASTy, a jednokrotnie eksponowano o obozie koncentracyjnym przy ulicy Gęsiej w Warszawie (powstałym na miejscu byłego getta). W stosunku do postaci natomiast, w 12 opracowaniach powiadomiono o Chruścielu „Monterze” i o Bachu-Zelewskim, w 2 o Pełczyńskim, a w 1 o Modelskim⁶²⁷.

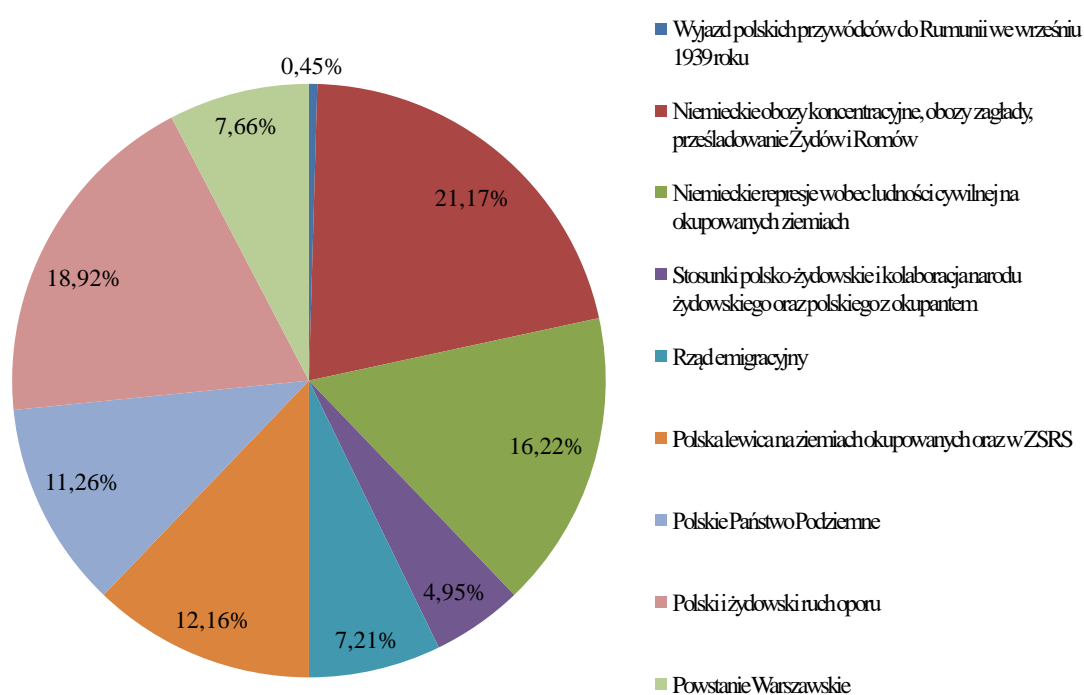
Na podstawie przeprowadzonych badań, których wyniki zostały zaprezentowane we wnioskach oraz wartościach statystycznych, należy stwierdzić, że w podręcznikach III RP, ich autorzy dominujący nacisk kładli na problematykę niemieckich obozów koncentracyjnych, obozów zagłady, prześladowania Żydów i Romów, a także na sprawę polskiego i żydowskiego ruchu oporu. Wskazywać będzie na to liczba poszczególnych zagadnień, bowiem z tych kwestii można było wynotować ich najwięcej. W odniesieniu do pierwszej grupy tematycznej trzeba przedstawić, że stanowiła 21,17% wszystkich elementów, tj. 47 z 222 części składowych, obejmujących elementarne terminy, wydarzenia i postaci. Druga z kolei wyróżniona grupa problemowa obejmowała 18,92% całości, bowiem możliwe było podkreślenie 42 zagadnień. Należy także nadmienić, że niewiele mniej uwagi poświęcono materii niemieckich represji, które składały się na 16,22% ogółu. Te trzy wątki były zasadniczym fundamentem oraz bazą, na której oparto obraz okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w opracowaniach szkolnych III RP. Należy zakomunikować, że na

⁶²⁶ Wynotowane na podstawie 32 podręczników, w których przedstawiono statystyki liczbowe.

⁶²⁷ Aneks nr 4, tabela nr 35, s. 576.

dalszych miejscach sklasyfikowano zagadnienia polskiej lewicy (12,16%) i PPP (11,26%). Jeszcze mniej elementarnych części można było omówić na podstawie problematyki Powstania Warszawskiego i rządu emigracyjnego, które należało zamknąć w wartościach 7,66% oraz 7,21%. Standardowo najmniejszą wartość stanowiła sprawa stosunków polsko-żydowskich oraz kolaboracja, mieszcząca się w 4,95% całości. Pojedyncze hasło, dotyczące wyjazdu polskich przywódców, wyniosło 0,45% ogółu.

Diagram nr 7 - Zestawienie procentowe poszczególnych zagadnień wątku okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w wybranych podręcznikach historii III RP



(Źródło: opracowanie własne)

Należy również stwierdzić, iż wątek okupacji niemieckiej na ziemiach polskich (poza tym, że był opisywany przez poszczególnych autorów w tekstach podstawowych podręczników) znalazł swoje odzwierciedlenie w komponentach pozatekstowych opracowań szkolnych z III RP. Trzeba podkreślić, że spośród nich dominującym elementem były fotografie nawiązujące do głównej tematyki. Znaczącą rolę w tej kwestii odegrały te, które odnosiły się do wątku represji okupanta. Pokazywano na nich głównie obóz koncentracyjny i zagłady Auschwitz-Birkenau, prezentując w przeważającej liczbie książek bramę wjazdową do obozu. Zamieszczano również selekcje na rampie obozowej, dzieci za drutami kacetu, więźniów w „pasiakach” i ich

pracę ponad siły fizyczne oraz transport ludności do tej niemieckiej kaźni i piece krematoryjne. Ponadto ważną fotografię stanowiła ta odnosząca się do wyzwolenia Auschwitz⁶²⁸. Poza nią, autorzy w komponentach pozatekstowych obrazowali też obóz na Majdanku⁶²⁹ oraz komory gazowe w obozie Kulmhof⁶³⁰. Oprócz tego zagadnienia, innymi ważnymi represjami (wyróżnianymi za pośrednictwem zdjęć w podręcznikach III RP) były różne obrazy łapanek ulicznych, wysiedlenia ludności cywilnej na Zamojszczyźnie⁶³¹, egzekucje w Palmirach oraz pacyfikacje wsi. W związku z powyższym należy zaznaczyć, że były to tematy znane już w czasach PRL, a teraz rozwinięte i uzupełnione o nowe dane.

Następnie wypada odnotować, że oprócz różnych ilustracji związanych z prześladowaniem i zagładą Żydów, uwagę zwracały fotografie z gett. W III RP wyszczególniono, poza dzielnicą żydowską w Warszawie, także getto w Białymstoku. Ponadto jednoznacznie należy wskazać, że znaczącymi zdjęciami, w stosunku do powstania w getcie warszawskim, były te z Nussbaumem i esesmanem Blösche, ze Stroopem i Blösche⁶³² oraz takie, przedstawiające likwidację getta i wyprowadzanie ludność żydowskiej, którą miano deportować do obozów zagłady⁶³³.

Kilka razy można było również zobaczyć obraz niszczenia przez Niemców pomnika Adama Mickiewicza w Krakowie. Nie mniej ważną rolę odegrały także zdjęcia postaci związanych z miejscami terroru, w tym przypadku z obozem Auschwitz-Birkenau. Autorzy prezentowali tu przede wszystkim Pileckiego oraz Bartoszewskiego, z czasów ich pobytu w tym miejscu (na zdjęciach widnieli w „pasiakach”).

Istotnymi środkami ilustracyjnymi były także te poświęcone rządowi na emigracji, PPP i ruchowi oporu, czy to żydowskiego, czy polskiego. Przedstawiano bowiem za ich pośrednictwem twarze Raczkiewicza, Sikorskiego, Andersa, Tokarzewskiego-Karaszewicza, „Grota” Roweckiego, „Bora” Komorowskiego, Okulickiego „Niedźwiadka”, Ratajskiego, Piekalkiewicza, Jankowskiego, Korbońskiego, czy Fieldorfa „Nila”, Sosnkowskiego, Mikołajczyka, Wieniawy-Długoszowskiego, Piwnika „Ponurego”, Karskiego, Sandlerowej, Korczaka i Anielewicza. Eksponowano także sprawę katyńską (zamieszczając zdjęcia

⁶²⁸ W. Mędrzecki, R. Szuchta, dz. cyt., s. 282.

⁶²⁹ T. Małkowski, J. Rzeźniowiecki, *Historia III. Podręcznik ...*, s. 199.

⁶³⁰ J. Kłaczko, A. Zielińska, dz. cyt., s. 43.

⁶³¹ Posiłkowano się tutaj głównie zdjęciem zaprezentowanym już w 1959 roku (patrz w: J. Garas, H. Katz, St. Kowalczyk, P. Korzec, Z. Marciniak, H. Orski, Z. Słomkowski, H. Trocka, A. Zbyszewski, dz. cyt., s. 206; podręcznik tych samych autorów z 1962 roku, s. 249).

⁶³² R. Lolo, A. Pieńkowska, dz. cyt., s. 171.

⁶³³ Por. M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 115.

z ekshumacji zwłok polskich oficerów z 1943 roku) oraz pogrzeb generała Sikorskiego w Katedrze Westminsterskiej i jego pochowanie na cmentarzu polskich lotników⁶³⁴. Równie znaczącym zdjęciem było pokazanie grupy majora „Hubala”⁶³⁵, którą to fotografię często umieszczano w opracowaniach szkolnych (już od czasów PRL).

Ponadto koniecznym było zauważyć, że autorzy na zdjęciach zamieszczali wizerunek dyplomu i rewers medalu „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata”, fotografię-kolaż rodziny Ulmów⁶³⁶, ćwiczenia „cichociemnych”, znaki malowane na murach przez polski ruch oporu w ramach tzw. „małego sabotażu”, tj. symbol „Polski Walczącej” i szubienicy ze swastyką. Oprócz tego włączono fotografie zniszczenia Warszawy w czasie zrywu w 1944 roku, portret Modelskiego, czy podpisującego akt kapitulacyjny generała Komorowskiego w obecności Bacha-Zelewskiego.

Z kolei kwestie związane z zagadnieniami komunizmu nie były już tak akcentowane w ilustracjach, jak czyniono w czasach PRL. W tym wątku głównie przedstawiano zebrania ZPP, wśród których często razem pokazywano Wasilewską i Berlinga, przysięgę żołnierzy I Dywizji Piechoty oraz wyróżniano problematykę bitwy pod Lenino. Jednym z takich był obraz malarza Byliny, pt. *Lenino*⁶³⁷.

Fotografie, jako nadrzędny element środków symbolicznych i obrazowych, nie były jednak jedynymi komponentami wskazywanymi w podręcznikach historii III RP, za pośrednictwem których starano się wzbogacić tekst autorski oraz wytłumaczyć słowo pisane w przekładzie niewerbalnym. Problematykę okupacji niemieckiej na ziemiach polskich ukazywano również na mapach, które najczęściej pojawiały się w przypadku podziału administracyjnego ziem polskich w latach 1939-1941 oraz 1941-1945, gdzie wskazywano okręgi administracyjne III Rzeszy na „ziemiach przyłączonych do niej bezpośrednio”, Prowincje oraz Komisariaty. Na mapach tych naniesione były także miejsca obozów koncentracyjnych i zagłady⁶³⁸. Umieszczano również mapy odnoszące się do miejsc zagłady Żydów w Europie w czasach II wojny światowej ze strzałkami ich deportacji do Auschwitz-Birkenau⁶³⁹ oraz mapki działań zbrojnych i ruchów powstańczych w czasie trwania Powstania Warszawskiego.

Poza nimi znajdowały się też liczne tabele, diagramy, wykresy i schematy, pośród których należy wyróżnić następujące: strukturę rządu emigracyjnego i PPP,

⁶³⁴ T. Glubiński, dz. cyt., s. 269.

⁶³⁵ Tamże, s. 278.

⁶³⁶ Tak jak na przykładzie: R. Dolecki, K. Gutowski, J. Smoleński, dz. cyt., s. 216.

⁶³⁷ Tamże, s. 231.

⁶³⁸ Tak jak w: G. Kucharczyk, P. Milcarek, M. Robak, dz. cyt., s. 211.

⁶³⁹ Jak na przykładzie: B. Burda, B. Halczak, R. M. Józefiak, A. Roszak, M. Szymczak, dz. cyt., s. 161.

diagramy podziału terytorium II RP czy strat żydowskich na ziemiach polskich, tabele, wykazujące liczbę strat nauczycielstwa polskiego tudzież wyjaśniające ile w danym roku szkolnym było uczestników wśród uczniów i nauczycieli oraz studentów wyższych uczelni w Warszawie (w ramach odbywającego się w podziemiu tajnego nauczania). Za pomocą tabel wskazywano na terminy rozpoczynania się godziny policyjnej na ziemiach polskich w wielkich miastach⁶⁴⁰, zrobiono tabelaryczny wykaz niemieckich obozów koncentracyjnych i obozów zagłady wraz z okresem ich funkcjonowania, szacunkową liczbą ofiar oraz narodowością więźniów⁶⁴¹, czego nie uczyniono we wcześniejszych, analizowanych w rozprawie książkach szkolnych.

Na koniec jeszcze raz należy nadmienić, że tak jak w przypadku szkolnej edukacji historycznej w PRL, tak i w III RP wszelkie środki obrazowe i symboliczne występujące w postaci różnych elementów ilustracyjnych podręcznika, uzupełniały tekst autorski. Za ich pośrednictwem obrazowano wybrane zagadnienia i poszerzano wiedzę odbiorców, wpływano pośrednio na proces wyobrażeniowy sygnalizowanych wydarzeń, faktów, postaci czy terminów.

Widać zatem na zaproponowanych, wybranych powyżej przykładach (wskazanych na podstawie opisów z tekstów autorskich zamieszczanych w podręcznikach historii oraz obudowy dydaktycznej), że zdecydowana większość wiadomości występowała zarówno w czasach Polski Ludowej, PRL, jak i w latach III RP. Istniały również jednak różnice między tymi dwoma systemami ustrojowo-szkolnymi. Były one zauważalne m.in. w odniesieniu do niemieckich obozów koncentracyjnych i zagłady oraz prześladowania Żydów i Romów. Przy zagadnieniach związanych z niemieckimi represjami powoływano się na zupełnie nowe informacje (uzupełniając ten wątek, m.in. o obozy koncentracyjne w Gross-Rosen, Płaszowie oraz w Warszawie; miejsca niemieckich więzień w Forcie VII i Zamku w Lublinie; czy ośrodki uniwersyteckie represjonowane przez okupanta - w Lublinie i we Lwowie). Tezę tę można było także odnieść do polskiego i żydowskiego ruchu oporu, a zwłaszcza do powstania w getcie warszawskim. Ponadto ewoluowała kwestia rządu emigracyjnego, a tu głównie podejście do ewakuacji Armii Andersa, sprawy katyńskiej (która była podawana jako główny powód zerwania stosunków sowiecko-polskich) oraz śmierci Sikorskiego. Wiele uwagi poświęcono również kwestiom „amnestii”, przy której niejednokrotnie wyrażano autorskie komentarze. Tematyka komunistyczna

⁶⁴⁰ T. Kozłowska, I. Unger, S. Zając, dz. cyt., s. 167, 185.

⁶⁴¹ J. Kłaczkow, A. Zielińska, dz. cyt., s. 43.

została lekko zmarginalizowana. Głównym zagadnieniem z tego zakresu było wskazanie na problematykę mordu na Nowotce, a także zmieniający się obraz bitwy pod Lenino. Nie mniejszą rolę odegrało również Powstanie Warszawskie i stosunek do tego zrywu Stalina. Nie sposób nie wspomnieć, że w książkach szkolnych w III RP występowała też marginalnie sprawa kolaboracji narodu polskiego oraz żydowskiego z okupantem. Rozbudowano też fragment poświęcony stosunkom polsko-żydowskim, co wcześniej wykazano na przykładzie wybranych programów nauczania z lat 1990-2017. W podręcznikach historii, w powyższej tematyce, omawiano, np. zagadnienia mordu w Jedwabnem oraz zbrodni w Markowej. Szeroko również, względem wcześniejszych czasów, ustosunkowywano się do wyjazdu polskich władz do Rumunii. Szczególną uwagę zwracały nowe informacje, wcześniej nie podawane oraz przede wszystkim oceny poszczególnych autorów co do wyjazdu władz cywilnych i Naczelnego Wodza. Kluczową kwestię odegrały również wiadomości dotyczące wyjaśnienia wątku wyboru konkretnych obszarów ziem polskich do przeprowadzenia eksterminacji Żydów i wskazanie przy tym na jedyne odpowiedzialnych, czyli Niemców. Potwierdza się zatem teza, że to epoka, preferencje polityczne oraz ustrój wyznaczają, czy też nadają kształt szkolnej edukacji historycznej.

Zakończenie

Z przeprowadzonych badań wynika, że obraz okupacji niemieckiej na ziemiach polskich, prezentowany przez poszczególnych autorów programów nauczania i podręczników historii w latach 1945-2017, był bardzo ważnym zagadnieniem, omawianym w polskiej szkolnej edukacji historycznej. Tematyka ta składała się z kilku głównych kwestii, tj. sprawy wyjazdu polskich przywódców do Rumunii we wrześniu 1939 roku, niemieckich obozów koncentracyjnych, obozów zagłady, prześladowania Żydów i Romów oraz niemieckich represji wymierzonych przeciwko ludności cywilnej. Temat główny obejmował swoim zakresem także wątek stosunków polsko-żydowskich, tematykę kolaboracji Polaków z okupantem, problematykę rządu na uchodźstwie, kształtowania się komunizmu na ziemiach polskich i lewicy polskiej w ZSRS, a także części poświęcone PPP, ruchowi oporu oraz Powstaniu Warszawskiemu. Dzieje okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w nauczaniu szkolnym można rozpatrywać w różnych aspektach, z różnorodnych punktów widzenia. Autor niniejszej rozprawy doktorskiej jest świadomy, że nie zaprezentował w sposób wyczerpujący tak złożonego problemu, będącego przedmiotem badań. Pragnął jednakże podkreślić istotne znaczenie tematyki okupacji niemieckiej w szkolnej edukacji historycznej. Dlatego też na podstawie programów i podręczników wskazał na obraz analizowanej problematyki. To w konsekwencji doprowadziło autora do odpowiedzi na postawione we wstępie pytania badawcze oraz do sformułowania wniosków końcowych.

Różnice w opisywaniu oraz zaznaczaniu poszczególnych wydarzeń, terminów i postaci związanych z wątkiem niemieckiej okupacji na ziemiach polskich, przez poszczególnych twórców programów nauczania i podręczników historii, były na przestrzeni lat w szkolnej edukacji uwarunkowane czasami, w jakich podejmowano się opisu. W okresie Polski Ludowej i PRL problematykę okupacji niemieckiej ukazywano różnorodnie. Wpływ na to w znacznej mierze miał okres szkolnej edukacji historycznej, w jakim ją prezentowano. Zarówno treści programów nauczania, jak i podręczników historii były uzależnione od procesu ideologizacji i cenzury, bowiem ówczesna dyscyplina historyczna stanowiła narzędzie propagandy dla władzy ludowej. Wobec powyższego niejednokrotnie negatywnie epitetowano oraz opiniowano fakty i wydarzenia z dziejów. Czyniono tak opisując m.in. zagadnienia dotyczące rządu emigracyjnego, PPP i Powstania Warszawskiego. W kontrze do tego znajdowała się tematyka polskiej lewicy. W tej problematyce podkreślano niejednokrotnie, że to PPR

stała na czele walki z okupantem o wyzwolenie narodowe i społeczne Kraju, a realizowała tę koncepcję przez oddziały GL, a później AL.

W czasach PRL uwagę zwracał również fakt pomijania lub przemilczania poszczególnych wydarzeń historycznych, np. w książce Dłuskiej i Schoenbrenner z 1953 roku nie odnotowano tematyki Powstania Warszawskiego¹. Poza tym należy wskazać, że problematykę mordu katyńskiego podawano dopiero w podręczniku z 1984 roku², a zabójstwo Nowotki, za które odpowiadał Bolesław Mołojec, ujawniono w opracowaniu szkolnym z 1988 roku³. Ponadto w latach 80. XX wieku zaczął pojawiać się wątek kolaboracji narodu polskiego tudzież żydowskiego z okupantem w postaci szmalcowników, organizacji „Żagiew” czy górali podhalańskich⁴. Mało też pisano o policji granatowej i *Volksdeutschach*. Warto także wspomnieć, że we wszystkich programach nauczania i podręcznikach historii PRL używano nazw ZSRR oraz Związek Radziecki, a nie ZSRS i Sowieci. Tych drugich określeń unikano, ponieważ traktowano je jako pojęcia nacechowane pejoratywnie. Dodatkowym czynnikiem był fakt stosowania tych zwrotów przez polityków II RP oraz kierownictwo obozu londyńskiego. Dlatego też władze ludowe postanowiły wprowadzić pojęcie „Związek Radziecki”. W ten sposób chciały równocześnie odróżnić oraz odciąć się od polskiej tradycji kulturowej (zwłaszcza językowej)⁵. Sytuacja zmieniła się dopiero w nowym tysiącleciu, ale termin „Sowieci” nie został całkowicie upowszechniony.

Należy również zaznaczyć, że krytyczny stosunek do rządu emigracyjnego, AK, PPP i Powstania Warszawskiego, wynikał z ustaleń podjętych na konferencji w Otwocku (na przełomie 1951/1952 roku) oraz z przyjętej do realizacji koncepcji „wroga komunistycznego” (którego upatrywano niemalże wszędzie poza partią i kręgiem komunistów). Wpływ na narrację w programach i podręcznikach szkolnych miała również idea „postępowości”, w związku z którą można było dokonywać oceniania i wartościowania poszczególnych wydarzeń i procesów historycznych.

W III RP z kolei, wątek okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w programach nauczania i podręcznikach historii eksponowano w wielu elementach zupełnie odmiennie, niż miało to miejsce w czasach szkolnej edukacji historycznej

¹ M. Dłuska, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 192-201.

² A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku ...*, s. 228.

³ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 163. W czasach PRL nie można było poruszać zagadnienia o jakichkolwiek nieporozumieniach w kierownictwie PPR, co było podyktowane wolą władzy ludowej. Miano jedynie podawać, że Nowotko został zabity skrytobójczo. Czyniono tak, aby w szkolnej edukacji eksponować przywódczą rolę PPR w walce z niemieckim okupantem (patrz w: J. Brynkus, dz. cyt., s. 400).

⁴ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 132-133, 146.

⁵ G. Łukomski, *Recenzja pracy doktorskiej mgr Janusza Pfaffa ...*, s. 7-8 (dostęp: 12.11.2020 rok).

PRL. Trzeba stwierdzić, że od 1990 do 2017 roku autorzy poszczególnych opracowań odchodzili od intensywnej ideologizacji oraz cenzury na tak dużą skalę, jak to miało miejsce we wcześniejszych latach. Twórcy książek, w analizowanym powyżej głównym wątku, prezentowali wiele nowych i ciekawych informacji, które wpływały na całokształt obrazu niemieckiej okupacji. Wyjaśniali już ze szczegółami, że polscy przywódcy we wrześniu 1939 roku przekroczyli granicę rumuńską, opuścili Kraj (terytorium Polski) i udali się przez most na Czeremoszu do Rumunii, bądź ewakuowali się do niej. Eksplikowano, że ten wyjazd był różnie opisywany w historiografii, ale najczęściej usprawiedliwiano postępowanie Prezydenta RP oraz rządu, którzy tam podróżowali, w odróżnieniu od działań Naczelnego Wodza, od którego oczekiwano pozostania z armią polską. Podawano także powody internowania tych władz w Rumunii, czynniki braku zgody na wybór Wieniawy-Długoszowskiego na Prezydenta emigracyjnego oraz warunki, które wpłynęły na mianowanie generała Sikorskiego szefem rządu na uchodźstwie (najpierw we Francji, a później w Wielkiej Brytanii).

Problematyka niemieckich obozów koncentracyjnych, miejsc natychmiastowej zagłady, prześladowania Żydów i Romów również została rozszerzona względem materiału przedstawianego w czasach PRL. W edukacji historycznej III RP prezentowano terminy (wcześniej niezauważalne) m.in. Holocaust, Shoah, konferencja w Wannsee, rozkaz *Endlösung der Judenfrage*, *Sonderkommando*, „Akcja Reinhard”, medal „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata”, syndrom KZ, czy ludobójstwo (tłumacząc skąd pochodziło to pojęcie i od kiedy funkcjonowało). Oprócz znanych już i wskazywanych w treściach podręcznikowych PRL, obozów koncentracyjnych i zagłady w Auschwitz-Birkenau, na Majdanku, w Stutthofie, Kulmhofie, Bełżcu, Sobiborze i Treblince, wyszczególniano również takie kaźnie w Gross-Rosen, Płaszowie i „Gęsiówce”. Nie mniej ważną rolę odegrało uświadomienie przez autorów faktu: dlaczego naziści, zakładali takie miejsca terroru na ziemiach polskich. Istotnym przekazem w opracowaniach z lat III RP były także informacje związane z podaniem przyczyn założenia obozu koncentracyjnego w Auschwitz. W podręcznikach opisywano również zagadnienia dotyczące m.in. tatuowania więźniom numerów obozowych, Judenratów, kategorii więźniarskich w obozach, czy buntu *Sonderkommando* w Birkenau. Poinformowano o postaciach Gajowniczka, Barlickiego, Wilczyńskiej, Hössa, Heydricha, Eichmanna i Globocnika.

Ważnym zagadnieniem była kwestia mordu w Jedwabnem, zbrodni w Markowej na rodzinie Ulmów oraz temat związany z potępianiem przez polski ruch oporu

wszelkich przejawów kolaboracji z Niemcami (przez co autorzy programów oraz podręczników podawali konkretne przykłady takich zachowań).

Był to okres polskiej szkolnej edukacji historycznej, w którym przedstawiano także wiadomości dotyczące rządu emigracyjnego, w tym informacje na temat „amnestii” Polaków w ZSRS i stosunku do niej. Wyjaśniano także powody ewakuacji Armii Andersa, rozpisywano etapy wyjaśniania sprawy katyńskiej i kwestii związanych ze śmiercią generała Sikorskiego oraz ewentualnym zamachem na niego.

Kolejno należy podkreślić, iż autorzy w opracowaniach w czasach III RP klarowniej niż wcześniej prezentowali sprawę mordu na Nowotce, za którą stali bracia Mołojec. Starano się opisać, że powyższe wydarzenie było uwarunkowane przesłankami politycznymi. Ponadto, w odniesieniu do bitwy pod Lenino, przybliżano, że stanowiła ona przegraną batalię przez kościuszkowców na skutek złego przygotowania żołnierzy, braku pomocy ze strony Armii Czerwonej oraz poprzez duże straty wśród żołnierzy I Dywizji Piechoty, ze wskazaniem ich liczb.

W polskiej edukacji historycznej tego okresu wymieniono takie nazwiska jak: Kossak-Szczucka, Grabski, Pużak, Korboński, Cukiermann, Frenkel, Tenenbaum, Sendlerowa, Bartoszewski czy terminy *Lebensraum*, LSB i oporu ekonomicznego. Odwoływano się również do pacyfikacji wsi Michniów, akcji w Pińsku, zamachu na Bürkla oraz do powstania w getcie białostockim. Warto jeszcze raz podkreślić, że w programach i podręcznikach III RP wskazywano na tzw. „Żołnierzy Wyklętych”, których całkowicie pomijano w latach PRL, a dotyczyło to przede wszystkim Pileckiego i Fieldorfa „Nila”. Zostali oni usunięci z materiałów nauczania, ponieważ postacie te stanowiły swojego czasu zagrożenie dla Związku Sowieckiego oraz Bloku Wschodniego poprzez swoją antykomunistyczną działalność.

Względem tematyki powstania w getcie warszawskim wskazywano, że Żydzi tak naprawdę nie walczyli o zwycięstwo lecz o honorową i godną śmierć, co miało związek z możliwością wyboru sposobu umierania. W nawiązaniu z kolei do problematyki Powstania Warszawskiego, poza tym, że wyliczano jego przyczyny, przebieg i skutki, to wspomniano również o motywach kierujących Stalinem, który nie pomógł walczącym. Dokonano także próby wypunktowania jego planów w stosunku do ziem polskich i zajmowania tego Kraju etapami.

Analizując główny problem badawczy, autor niniejszej dysertacji doktorskiej stwierdził, że tematyka okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w tekstach podręczników historii (w większym bądź mniejszym stopniu) była skorelowana

z wiążącymi programami nauczania z lat 1945-2017. Opracowania szkolne w formie podręcznika prezentowały szersze narracje autorskie, które można było dostrzec na każdym etapie kształcenia w poszczególnych latach. Materiał nauczania w książkach był rozszerzeniem występujących w programach haseł tematycznych. Na sposób przekazywania treści w programach i podręcznikach, głównie z czasów PRL, wpływ miały m.in. ich funkcje oraz idee przewodnie będące rezultatem ogólnych koncepcji dydaktycznych. Te właśnie elementy oddziaływały na wyznaczenie celów i zadań podręczników oraz stanowiły o zawartości narracji autorskich. Sposób podawania materiału nauczania odnoszącego się do wątku niemieckiej okupacji na ziemiach polskich i używany język, w dużym stopniu zależał od inwencji poszczególnych twórców książek⁶. Czynnikiem, które temu sprzyjały były także przekonania polityczne, gospodarcze, społeczne i ideologiczne, które obowiązywały autorów programów i podręczników, a także przyjęty przez nich określony system postrzegania świata.

Powyżej wskazany postulat pozwolił również na sformułowanie wniosku przez twórcę rozprawy co do zgodności analizowanych kwestii ze stanem badań i założeniami nauki historycznej. Wpływ własnych przekonań i sposobu myślenia określonych autorów programów i książek szkolnych, a także ich uwarunkowania polityczne (narzucane odgórnie przede wszystkim w czasach PRL) miały niebagatelne znaczenie w kształtowaniu treści historycznych. Na ogół autorzy analizowanych programów i opracowań starali się nie popełniać pomyłek, przejęzyczeń, nieścisłości lub uchybień w układanych przez siebie materiałach nauczania. Tworzone narracje niejednokrotnie obciążone były błędami merytorycznymi, nadinterpretacjami tudzież zbędnymi opiniami, ocenami i komentarzami do podawanych zagadnień. Na podstawie przebadanych wybranych programów i podręczników w nauczaniu szkolnym należy stwierdzić, że część twórców dopuszczała się nieprawidłowości w braku rozróżniania formy obozu koncentracyjnego od obozu zagłady. Stosowali to drugie określenie jako wyraz synonimiczny wobec tego pierwszego. A jak zostało to już wykazane w tekście rozprawy doktorskiej, te dwa rodzaje form represjonowania ludności, różniły się między sobą sposobem wykorzystania więźniów i techniką eksterminacji. W związku z czym nie można traktować tych rodzajów niemieckich restrykcji jako jednego. Nie było to jednak przestrzegane przez wszystkich autorów książek.

⁶ Podobnego zdania była Urbanowicz, która wykazała taką tezę w odniesieniu do kwestii gospodarczych, analizowanych w szkolnej edukacji historycznej (na poziomie szkoły podstawowej) w czasach Polski Ludowej i PRL. Autor w narracji doktorskiej posłużył się adekwatnie tą myślą (patrz w: B. Urbanowicz, *Problematyka gospodarcza w nauczaniu historii ...*, s. 307).

Oprócz tego, zwłaszcza w czasach Polski Ludowej i PRL, przekłamywano często powody wyjścia Armii Andersa z ZSRS, tłumacząc, że uszła ona na Bliski Wschód przed nadciągającymi wojskami niemieckimi, które parły na Stalingrad⁷. Ponadto ukrywano przez dłuższy czas faktycznych morderców Nowotki, objaśniając do lat 80. XX wieku, że pierwszy Przewodniczący PPR został skrytobójczo zamordowany. Zatajano też sprawę katyńską, a powodem zerwania stosunków sowiecko-polskich w 1943 roku miała być antysowiecka akcja rządu londyńskiego oraz prowadzenie wrogiej polityki w stosunku do ZSRS⁸, które to tezy w żadnym wymiarze nie zostały omówione. W czasach PRL, w programach nauczania i podręcznikach podkreślano wyraźnie olbrzymią rolę i znaczenie bitwy pod Lenino. Przy tej tematyce autorzy niejednokrotnie przeinaczali fakty, tworząc obraz zwycięskiego boju, pierwszego sukcesu kościuszkowców i polsko-sowieckiego braterstwa broni. Twórcy narracji szkolnych nie zaznaczali w ogóle strat liczbowych żołnierzy polskich i nie podawali, że bitwa ta zakończyła się klęską. Taki opis i charakterystyka były podyktowane faktem, iż wydarzenie to wykorzystywano wówczas w celach propagandowych. Dostrzegano w niej jeden z elementów walki wyzwoleniczej narodu polskiego oraz udziału żołnierzy I Dywizji Piechoty w oswobodzeniu Kraju, a później uczestniczeniu w pokonaniu III Rzeszy. W tekstach historycznych przypisywano jej cechy demonstracji politycznej⁹. Współcześni badacze przyznają, że trudno jest uznać tę potyczkę za wielkie zwycięstwo, głównie przez wzgląd na duże straty liczbowe w poległych berlingowcach oraz błędne decyzje podejmowane w dowództwie armii.

Poza tymi mankamentami należy wskazać, że autorzy programów nauczania i podręczników historii Polski Ludowej oraz PRL nie rozróżniali w ogóle faszyzmu od nazizmu, posługując się jedynie tym pierwszym zwrotem. A przecież były to dwie różne ideologie wywodzące się z dwóch różnych państw totalitarnych. Błąd dopuszczono się też w książce z 1951 roku (do IV klasy szkoły podstawowej), w której niewłaściwie określono Niemieckie Listy Narodowościowe jako *Volksdeutsch*¹⁰, zamiast *Volksliste*. W innym opracowaniu szkolnym do szkoły podstawowej, z 1953 roku, opacznie zaakcentowano, że uczonych i profesorów wywożono do obozów zagłady. W rzeczywistości byli deportowani do obozów koncentracyjnych na terenie

⁷ G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 276.

⁸ H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Część druga. Od końca I wojny światowej ...*, s. 221. Por. H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Od wielkiej socjalistycznej...*, s. 247-248.

⁹ Archiwum UJD, M. Forma, *Literatura w służbie polityki ...*, s. 171; Cz. Grzelak, H. Stańczyk, dz. cyt., s. 76-77; Z. Matuszak, dz. cyt., s. 73; T. Rawski, Z. Stapor, J. Zamojski, dz. cyt., s. 412.

¹⁰ G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 271.

III Rzeszy¹¹. Źle wyjaśniono także w książce z 1959 roku, że jedyną i pierwszą organizację wojskową w podziemiu stanowiła GL, prowadząca walkę zbrojną z wrogiem¹². Nie odnotowano zatem innych grup bojowych w PPP, które powstały wcześniej i ruszyły do boju z nieprzyjacielem. Niepoprawne stwierdzenie użyto również w podręczniku z 1965 roku. Wyróżniono tam bowiem przykłady obozów koncentracyjnych, po czym nieprawidłowo podano, że w obozie Birkenau znajdował się obóz tylko dla kobiet¹³. Faktem jest, że położony był on m.in. w pierwszej części tej kaźni, a na pozostałych odcinkach umiejscowiono również sektory dla mężczyzn.

Następnie należy przypomnieć, że błędnie podawano liczbę ofiar uśmierconych w KL Auschwitz-Birkenau, zamykając ją w wartości 4 milionów osób¹⁴. Miało to swój cel polityczny, gdyż chciano pokazać takim działaniem, że większość zamordowanych więźniów pochodziła z ziem polskich i ZSRS. Przedstawiano wówczas Stalina jako oswobodziciela narodów ujarzmionych przez Niemców¹⁵. W kilku opracowaniach szkolnych, od okresu gierkowskiego, wskazano też nieprawidłowe dane odnoszące się do liczby wywiezionych profesorów z UJ i AGH do Sachsenhausen. Wspominano wówczas w jednym przypadku, że odtransportowano tam prawie 180 uczonych¹⁶, a w drugim z kolei przedstawiono, iż deportowano około 200 osób¹⁷. Nie podkreślono zatem prawidłowej liczby 183 naukowców.

W podręczniku z 1973 roku mylnie spostrzegano też, że na czele GL stanął Spychalski¹⁸, a nie Bolesław Mołojec. Ten pierwszy był Szefem Sztabu wymienionej formacji. Mołojca nie przywoływano w treściach nauczania, gdyż stał za mordem na Nowotce, w związku z czym był marginalizowany. W książce z 1978 roku omyłkowo zaznaczono również, że Polacy pod koniec wojny stanowili największą grupę narodowościową więźniów niemieckich obozów koncentracyjnych¹⁹. W rzeczywistości miejsce to należało do Żydów. W opracowaniu z 1988 roku natomiast niewłaściwie poinformowano, iż ojciec Kolbe został wysłany do komory gazowej²⁰, a powinno być, że do celi śmierci, gdzie wkrótce uśmiercono go za pomocą zastrzyku z fenolem.

¹¹ M. Dłuska, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 191.

¹² J. Garas, H. Katz, St. Kowalczyk, P. Korzec, Z. Marciniak, H. Orski, Z. Słomkowski, H. Trocka, A. Zbyszewski, dz. cyt., s. 267.

¹³ H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Część druga. Od końca I wojny światowej ...*, s. 207.

¹⁴ Np. H. Sędziwy, *Historia dla klasy XI. Od wielkiej socjalistycznej ...*, s. 242.

¹⁵ M. Winstone, *Miejsca Holocaustu w Europie*, dz. cyt., s. 394.

¹⁶ M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 114.

¹⁷ A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku ...*, s. 219.

¹⁸ M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 121.

¹⁹ R. Wapiński, dz. cyt., s. 74.

²⁰ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 173.

W edukacji historycznej III RP należało zwrócić uwagę na podręcznik historii autorstwa Pankowicza z 1990 roku, w którym przedstawiono błędną liczbę uśmierconych ludzi w czasie pacyfikacji Michniowa. Twórca poinformował o 213 osobach zamordowanych²¹, choć zgodnie z literaturą przedmiotu wartość ta objęła 204 osoby. Niepoprawnie także, w opracowaniu szkolnym z 1999 roku, wskazano na Himmlera jako osobę przedstawiającą w Wannsee plan zagłady Żydów²². Powinno być podane nazwisko esesmana Heydricha. Błąd dopuszczono się też w książce do szkoły podstawowej (z 2001 roku), w którym omówiono, że w komorach gazowych dziennie mogło być zgładzonych około 20 tysięcy osób²³, choć badania przeprowadzone w tej sprawie informowały o liczbie około 8 tysięcy.

Ponadto w jednym z podręczników historii omyłkowo wskazano, że konferencja w Wannsee odbyła się w 1941 roku (poprawnie w 1942 roku)²⁴. Można jednakże uznać tę pomyłkę za „literówkę”. W innym przeinaczono, że pierwsze obozy koncentracyjne zakładali Anglicy w czasie wojen burskich²⁵, choć faktycznie ich inicjatorem było państwo hiszpańskie. Wykorzystano je najpierw na Kubie, do pacyfikacji tamtejszej zbuntowanej ludności. Trzeba również wspomnieć, że w opracowaniu Burdy, Halczaka, Józefiaka i Szymczaka z 2005 roku (do liceum ogólnokształcącego, w zakresie rozszerzonym), niepoprawnie napisano o skutkach akcji przeciwko Kutscherze. Wyszczególniono, że zamach na tego nazistowskiego dygnitarza zorganizowali żołnierze AK, spośród których zmarło 6 z 9 jego uczestników²⁶. Należy stwierdzić jednakże, że zgodnie z prawdą w czasie tej akcji brało udział dokładnie 12 żołnierzy AK, spośród których zginęły 4 osoby, a 2 dalsze zostały ranne. W tej samej książce nieprawidłowo podkreślono także, że obozy zagłady zakładano w krajach okupowanych (powinno być tylko na ziemiach polskich), w których więźniowie musieli przymusowo pracować²⁷ (co też jest nie do końca prawdą, ponieważ taką cechę posiadały głównie niemieckie obozy koncentracyjne z lat II wojny światowej).

Oprócz tego należy wskazać, że w podręczniku Doleckiego, Gutowskiego i Smoleńskiego z 2012 roku, nadmieniono, iż w czasie walk w stolicy powstańcy warszawscy nie zdołali opanować m.in. mostów na Wiśle, Cytadeli oraz budynku

²¹ A. Pankowicz, dz. cyt., Warszawa 1990, s. 63.

²² H. Tomalska, dz. cyt., s. 83.

²³ A. Wołosik, *Historia. Opowiem Ci ciekawą historię ...*, s. 87.

²⁴ W. Mędrzecki, R. Szuchta, dz. cyt., s. 242.

²⁵ G. Szelałowska, dz. cyt., s. 294-295.

²⁶ B. Burda, B. Halczak, R. M. Józefiak, M. Szymczak, dz. cyt., s. 186. Można domniemać jedynie, że autorom chodziło o członków, którzy bezpośrednio brali udział w tym wydarzeniu.

²⁷ Tamże, s. 172.

PASTy²⁸. Zostało już jednak omówione, że po wielodniowych zaciętych walkach udało się pozyskać ten ostatni przez Polaków i utrzymać go do końca powstania. Warto także zauważyć, że w opracowaniu Kozłowskiej, Unger i Zająca mylnie podano, iż romski obóz rodzinny został założony przez Niemców w Auschwitz, choć powinno być w Birkenau²⁹. Błąd został również popełniony w książce Kłaczkowa i Zielińskiej z 2016 roku. Źle wspomniano w nim, iż powstanie więźniów miało miejsce w obozie na Majdanku w sierpniu 1943 roku³⁰. Należy odnotować, że w tym czasie odbywał się bunt więźniów w Treblince. Na Majdanku nie doszło do żadnego powstania zbrojnego.

Powyżej wskazane błędy i mankamenty, których dopuszczono się w narracjach autorskich, stanowią niewielki procent uchybień, na tle wszystkich 57 wybranych i przebadanych podręczników. Jak zostało zaprezentowane, występowały jedynie w pojedynczych opracowaniach szkolnych. Dlatego jeszcze raz należy podkreślić, że twórcy poszczególnych programów oraz książek starali się przedstawiać wydarzenia zgodnie z prawdą historyczną, a niektóre z pomyłek należy uznać za błędy techniczne.

Kolejno wypada nadmienić, że poszczególni autorzy programów nauczania i podręczników historii w latach 1945-2017, opisując analizowane zagadnienie, najczęściej zwracali w nim uwagę na następujące elementy: wyjazd polskich przywódców do Rumunii, niemieckie obozy koncentracyjne, miejsca natychmiastowej zagłady, prześladowanie Żydów i Romów, podział administracyjny II RP w październiku 1939 roku, Akcję AB, „Akcję Specjalną Kraków”, Armię Andersa, śmierć Sikorskiego, PPP, bitwę pod Lenino, powstanie w getcie warszawskim, operację „Burza” i Powstanie Warszawskie. Należy jednakże rozróżnić, że w szkolnej edukacji historycznej PRL główną rolę w programach i podręcznikach odegrały kwestie poświęcone polskim komunistom, zarówno tych z okupowanych ziem polskich, jak i tych z ZSRS. Autorzy w poszczególnych wybranych narracjach eksponowali olbrzymią rolę PPR i KRN w walkach z Niemcami, przy wykorzystaniu oddziałów GL oraz AL³¹. Podkreślano niejednokrotnie, że te organizacje odgrywały nadrzędną pozycję w potyczkach z nieprzyjacielem, na tle całego Polskiego Podziemia. Były organami dominującymi, spośród wszystkich wyróżnianych w PPP i to im zawdzięczano głównie pokonanie Niemców. Lata 1945-1989 to również czasy, w których na kartach programów i podręczników szczególne znaczenie przypisywano niemieckim represjom

²⁸ R. Dolecki, K. Gutowski, J. Smoleński, dz. cyt., s. 237-238.

²⁹ T. Kozłowska, I. Unger, S. Zajac, dz. cyt., s. 143.

³⁰ J. Kłaczkowa, A. Zielińska, dz. cyt., s. 45.

³¹ Tak jak na przykładzie: A. L. Szcześniak, *Historia dla klasy VIII*, dz. cyt., s. 158-160.

w sektorach gospodarczym i kulturalnym. Na trzecim miejscu należy wskazać tematykę obozów koncentracyjnych i zagłady oraz prześladowania Żydów i Romów. Jest to zgodne z badaniami zaprezentowanymi na podstawie tabel statystycznych (w których autor dysertacji wykazał częstotliwość występowania określonych zagadnień wątku okupacji niemieckiej na ziemiach polskich) oraz diagramów z zestawieniem procentowym, odnoszących się do tego, na jakie kwestie zwracali najczęściej uwagę twórcy programów i książek szkolnych w danym okresie omawiając powyższą tematykę. Równocześnie trzeba odnotować, że w czasach PRL pomniejszono rolę rządu na emigracji i PPP. Zarzucano przedstawicielom tych instytucji walkę na dwóch frontach, kunktatorstwo, współpracowanie z Gestapo, niszczenie członków PPR, GL i AL³². Ponadto negatywnie opisywano zryw warszawski z 1944 roku, który miał być wywołany przez reakcjonistów z Zachodu w celu przejęcia władzy³³.

W III RP akcenty opisów historycznych zupełnie inaczej rozparcelowano. Przede wszystkim kładziono nacisk na kwestie obozów koncentracyjnych, niemieckich represji oraz polskiego ruchu oporu. Nie mniejszą rolę odegrały też sprawy poświęcone PPP i rządowi na emigracji. Wiele miejsca poświęcono sprawom terminu „amnestia”, w odniesieniu do zwalnianych Polaków z sowieckich łagrów. Kilkunastu autorów uważało to pojęcie za kontrowersyjne, gdyż nie można było go zastosować wobec osób zsyłanych siłą do więzień w ZSRS. Szczegółowo charakteryzowano też temat Armii Andersa, a zwłaszcza powodów jej wyjścia ze Związku Sowieckiego na Bliski Wschód. W programach nauczania i podręcznikach historii III RP wyjaśniano dobitnie poszczególne etapy składające się na sprawę katyńską (łącznie z tymi, które miały miejsce po 1990 roku) oraz zagadnienie katastrofy gibraltarskiej. Na podstawie programów można było odnotować aż 123 problemy związane z badanym wątkiem głównym, a w książkach liczbę tę zamknięto w 222 szczegółowych zagadnieniach.

Równocześnie należy wskazać, że autor rozprawy doktorskiej przedstawił w przypisach, bądź (w nieznacznym tylko stopniu) bezpośrednio w tekście narracyjnym dokładnie 330³⁴ elementów związanych z obrazem okupacji niemieckiej na ziemiach polskich (niewielką liczbę stanowiły zagadnienia poświęcone dydaktyce historii). Na tę liczbę składało się: 87 wydarzeń historycznych, 74 biogramy postaci oraz 169 terminów i przypisów wyjaśniających. Należy uznać zatem, że kluczowa tematyka (przy tej

³² R. Wapiński, dz. cyt., s. 88.

³³ G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt., s. 283-285.

³⁴ Podana wartość obejmowała 307 kwestii poświęconych wątkowi okupacji niemieckiej, 7 zagadnień nawiązujących do dydaktyki historii oraz 16 elementów dotyczących „różnych” tematów.

strukturze pracy) obejmuje zasięgiem niemalże 330 poszczególnych zagadnień, skupionych w 9 elementarnych grupach tematycznych, za pośrednictwem których należy dokonywać analizy. Badania muszą być więc przeprowadzane wieloaspektowo.

Analizując wątek okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w szkolnej edukacji historycznej w latach 1944-2017, nie sposób pominąć zagadnienia stosunków polsko-żydowskich oraz kolaboracji Polaków lub Żydów z okupantem. Pierwsza ze wskazanych kwestii, zauważalna od czasów PRL, skupiała się głównie na sprawie „Żegoty”. W latach 80. XX wieku dopiero rozwinięto tę tematykę o sprawę szmalcowników i organizacji „Żagiew”³⁵, chociaż w nieznacznym stopniu. Kolejno należy wykazać, iż w 2002 roku po raz pierwszy zakomunikowano o pogromach żydowskich m.in. w Jedwabnem³⁶, co z czasem zaczęto wyjaśniać jako akt mordowania Żydów przez Polaków, ale z inspiracji niemieckich oddziałów wojskowych. Ważnym jednakże określeniem było stwierdzenie, że mord ten był incydentalny³⁷ i nie stanowił żadnego wskaźnika, w związku z którym można by było opisywać polskie społeczeństwo jako współodpowiedzialne za Holocaust. Dokładnie dekadę później materiał ten poszerzono o akt zabójstwa rodziny Ulmów w Markowej na Podkarpaciu³⁸, co podawano jako sztandarowy przykład ratowania Żydów przez Polaków na okupowanych ziemiach polskich. Uzmysławiano w ten sposób, jak karano naród za swoją braterską postawę oraz poświęcenie dla bliźniego.

Odnosząc się z kolei do problematyki kolaboracji Polaków z Niemcami, należy zauważyć, że było to zagadnienie często pomijane w polskich materiałach nauczania. Te tematy wspomniane zostały bezpośrednio tylko w 2 wybranych książkach szkolnych do nauczania historii: z 1988³⁹ i z 2016 roku⁴⁰ (obydwie ze szczebla szkół średnich). Przedstawiono w nich sprawę *Gorallenvolk* oraz wskazano, iż liczba ogółu Polaków, podejmująca jakąkolwiek współpracę z Niemcami była niewielka. Objasniano jedynie, że znalazły się pojedyncze osoby, które rozpoczęły kolaborację z okupantem, ale nie był to nikt z najwyższych władz. Na takie działania nie było żadnej zgody strony polskiej, stąd też akty takie potępiano oraz karano. Narracja ta miała uświadamiać, że Polacy byli ofiarami niemieckich represji, a element kolaboracji, na tle całego narodu, nie odgrywał żadnej znaczącej roli, przez swój incydentalny charakter.

³⁵ A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku ...*, s. 246.

³⁶ A. Garlicki, dz. cyt., s. 70.

³⁷ T. Kozłowska, I. Unger, S. Zając, dz. cyt., s. 142.

³⁸ R. Dolecki, K. Gutowski, J. Smoleński, dz. cyt., s. 216.

³⁹ T. Siergiejczyk, dz. cyt., s. 146.

⁴⁰ J. Kłaczek, A. Zielińska, dz. cyt., s. 60.

Na podstawie przebadanych programów nauczania i podręczników historii, przede wszystkim z III RP, można również zauważyć sformułowanie, że do dzisiaj niesłuszne są głosy o współodpowiedzialności Polaków za Holocaust. Wspomniano przy tym, że wybranie ziem polskich przez Niemców jako centralnych do zagłady Żydów, było podyktowane jedynie przesłankami pragmatycznymi. Oznaczało to, że eksterminacja Żydów odbywała się na tych terenach tylko dlatego, ponieważ mieszkała na nich duża część społeczności żydowskiej, którą skazano na zgładzenie. Innym powodem takiej sytuacji stało się także centralne położenie Kraju oraz dobrze rozwinięta sieć kolejowa⁴¹. Dlatego też na okupowanym terytorium Polski dochodziło do gwałtownych aktów przemocy wobec narodowości żydowskiej, ich prześladowania oraz eksterminowania na masową skalę przez Niemców.

Uświadomienie takiego stanu rzeczy w polskich podręcznikach historii było bardzo ważnym elementem, bowiem jednoznacznie wskazywano na odpowiedzialnych za wydarzenia z czasów II wojny światowej. Trzeba jednakże zaznaczyć, że nie wszędzie na świecie polityka historyczna jest realizowana w ten sposób. Do dzisiaj bowiem w wielu zagranicznych podręcznikach szkolnych, prasie, tudzież innych narracjach i mediach, można znaleźć błędne lub mało precyzyjne określenia, typu: „polskie obozy koncentracyjne”⁴² lub to, że „Polacy uczestniczyli w Holocauście, na równi z Niemcami i Węgrami”⁴³. Takie nieprawidłowe wiadomości, używane świadomie bądź nieświadomie, wpływają zasadniczo na negatywny obraz Polski z czasów II wojny światowej. To spowodowało, że autor dysertacji, posiłkując się polskimi programami nauczania i podręcznikami historii oraz licznymi źródłami archiwalnymi, drukowanymi i opracowaniami, zaprezentował kilkakrotnie, że Polacy stanowili ofiarę II wojny światowej, byli poddawani nieustannemu prześladowaniu, szykanowaniu i represjonowaniu. Za wszystko odpowiedzialna była III Rzesza, która zaplanowała ten cały proces i systematycznie go realizowała za pomocą m.in. aparatu bezpieczeństwa oraz osób współpracujących z okupantem.

Zajmując się badaniem zagadnienia okupacji niemieckiej na ziemiach polskich, należało także przeanalizować ten wątek w materiałach pozatekstowych podręcznika historii, bowiem jego część tekstowa, czyli narracja autorska, była w mniejszym bądź większym stopniu uzupełniana i skorelowana ze środkami symbolicznymi oraz

⁴¹ J. Wendt, *Historia III. Podręcznik. Gimnazjum*, Gdańsk 2000, s. 103; W. Mędrzecki, R. Szuchta, dz. cyt., s. 244-246; S. Roszak, J. Kłaczek, dz. cyt., s. 152; J. Kłaczek, A. Zielińska, dz. cyt., s. 43.

⁴² M. Bartnicki, „Polskie obozy koncentracyjne” ..., (dostęp: 13.04.2020 rok).

⁴³ *Afera w USA. Dyrektor FBI oskarża Polaków* ..., (dostęp: 13.04.2020 rok).

ilustracyjnymi. Zarówno w czasach PRL, jak i w III RP kwestie poświęcone głównej problematyce zostały zaakcentowane na licznych mapach, zdjęciach, rycinach, schematach, rysunkach, diagramach, tabelach, czy wykresach. Okupacja niemiecka obrazowana za pomocą komponentów pozatekstowych w opracowaniach szkolnych z lat 1951-1989 miała swoje odzwierciedlenie w postaci różnych elementów. Najbardziej była urzeczywistniana za pośrednictwem materiału ilustracyjnego, w którym bardzo często przedstawiano m.in. łapanki uliczne oraz obóz koncentracyjny w Oświęcimiu, który jako jedyny występował na zdjęciach ze wszystkich pozostałych nieniemieckich kaźni w edukacji historycznej PRL. Poza tym prezentowano na fotografiach m.in. wysiedlania ludności z Zamojszczyzny, cmentarz w Palmirach, więzienie na Pawiaku i transporty Żydów do obozów zagłady. Za pomocą schematów objaśniano strukturę administracyjną AK. Ponadto na mapach prezentowano walki w czasie Powstania Warszawskiego. Kształtowanie się komunizmu na ziemiach polskich było, obok represji, najbardziej podkreślanym elementem okupacyjnym w środkach obrazowych. Prezentowano głównie zdjęcia, tj. Nowotki, Findera, Fornalskiej, Gomułki, Sawickiej, Krasickiego, Spsychalskiego i generałów: Berlinga oraz „Roli” Żymierskiego. Poruszono też kwestie struktury organizacyjnej AL i wojska polskiego w ZSRS, tj. I Dywizji Piechoty. Istotna była też bitwa pod Lenino.

Należy stwierdzić, że w latach 1945-1989 dominującym elementem w podręcznikach historii, w odniesieniu do zaprezentowanych środków symbolicznych i obrazowych, były zdjęcia. Nie mniej ważną rolę odegrały ryciny. Równie znaczącym komponentem były mapy podręcznikowe. Na końcu należy wskazać także schematy i tabele, które pojawiły się dopiero w opracowaniu szkolnym z 1988 roku.

Autor analizując główny wątek badawczy w szkolnej edukacji historycznej III RP doszedł do wniosku, że zdjęcia także dominowały ze wszystkich komponentów pozatekstowych. Ukazywano na nich przede wszystkim obóz Auschwitz-Birkenau (m.in. fotografie bramy wjazdowej oraz wyzwolenia obozu). Istotnymi fotografiami były również selekcje na rampie obozowej, dzieci za drutami kacetu, więźniowie w „pasiakach” i piece krematoryjne. Za pośrednictwem środków ilustracyjnych w podręcznikach historii III RP autorzy obrazowali obóz na Majdanku oraz komory gazowe w obozie Kulmhof. Za pomocą tabel wytłumaczono także, szacunkowe liczby osób deportowanych i uśmierconych w KL Auschwitz-Birkenau.

Na fotografiach prezentowano postacie związane z rządem na emigracji, PPP i polskim ruchem oporu. Wśród nich często zauważalnymi były te, które przedstawiały

Sikorskiego, Andersa, „Grota” Roweckiego, Ratajskiego, Fieldorfa „Nila” oraz Sendlerową. Zamieszczono też zdjęcie z pogrzebu generała Sikorskiego.

Poza tym trzeba wyraźnie podkreślić, iż twórcy podręczników historii z III RP, wybierali ilustracje z wizerunkiem medalu „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata”, ze znakami malowanymi na murach, np. z symbolem „Polski Walczącej”, czy szubienicy ze swastyką oraz zdjęcie-kolaż rodziny Ulmów.

Autorzy opracowań szkolnych z lat 1990-2017, posiłkując się komponentami pozatekstowymi książki, opracowali również tematykę okupacji niemieckiej na ziemiach polskich za pomocą mapek podręcznikowych. Ponadto w podręcznikach zamieszczano tabele, diagramy, wykresy i schematy.

Przeprowadzone badania, odnoszące się do tematyki okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w szkolnej edukacji historycznej w latach 1944-2017, doprowadziły autora rozprawy doktorskiej do sformułowania ostatecznych wniosków końcowych:

- Analizowana problematyka znalazła swoje miejsce w materiałach szkolnych na każdym etapie edukacyjnym (poza szczeblem gimnazjalnym w określonych okresach) w obydwóch systemach ustrojowych, tj. PRL i III RP.
- W czasach PRL treści poświęcone okupacji niemieckiej, poddawane celom ideowo-politycznym, zostały ograniczone. Dominowała w nich tematyka dotycząca wątku komunizmu, przede wszystkim PPR, KRN, ZPP i bitwy pod Lenino. I choć problematyka obejmująca rząd emigracyjny, PPP oraz Powstanie Warszawskie nie została całkowicie usunięta, to była poddawana systematycznemu ideologizowaniu. Opisywano ją w znacznej mierze posługując się epitetami i opiniami autorskimi.
- W latach 1945-1989 nie włączono do treści nauczania wątków odnoszących się do „Żołnierzy Wyklętych”. Ponadto do lat 80. XX wieku nie wspomniano nic o zabójstwie Nowotki przez Mołojców, doszczętnie pomijano sprawę mordu w Katyniu oraz kwestię kolaboracji Polaków z okupantem. Bitwę pod Lenino opisywano pod kątem tryumfu kościuszkowców i braterstwa polsko-sowieckiego.
- W okresie III RP wątek niemieckiej okupacji na ziemiach polskich na trwałe wpisano do programów i podręczników. Omawiano go w oparciu o dostępne źródła archiwalne i drukowane oraz powszechnianą literaturę przedmiotową.
- Zamieszczany materiał faktograficzny, opisywany w tekstach autorskich (które odgrywały pierwszoplanową rolę nad innymi wewnętrznymi częściami opracowania szkolnego), był wystarczający do nabycia i przyswojenia sobie, określonej i przewidzianej na danym etapie, wiedzy przez uczniów.

- Lata 1990-2017 stanowiły czasy, w których zasadnicze narracje programów i podręczników historii, w odniesieniu do badanego zagadnienia głównego, zostały rozszerzone względem wcześniejszego okresu, pozbawione niemalże całkowicie epitetowania i oceniania oraz przystosowane do nowej rzeczywistości.
- W czasach III RP znalazły się kwestie „Żołnierzy Wyklętych”. Rozwinięto podstawowe elementy zagadnień: rządu emigracyjnego, polskiego ruchu oporu, Powstania Warszawskiego oraz stosunków polsko-żydowskich. Pomniejszono rolę ugrupowań komunistycznych, a także polskiej lewicy w ZSRS. Autorzy łączyli te tematy głównie z początkami Polski Ludowej, a nie z okupacją niemiecką.
- W III RP w programach i podręcznikach zmieniono obraz bitwy pod Lenino, informowano szczegółowo o mordzie katyńskim (podając go jako główną przyczynę zerwania stosunków sowiecko-polskich), rzeczowo objaśniano zabójstwo Nowotki oraz przybliżono faktyczne motywy wybuchu powstania w getcie warszawskim.
- Cechą wspólną w obydwu systemach edukacyjnych było abstrahowanie sprawy kolaboracji Polaków z Niemcami. Wątek ten zaznaczano w treściach nauczania jedynie szczątkowo, a wówczas podkreślano, że stanowił element epizodyczny i sporadyczny.
- Ważnym wnioskiem płynącym z przeanalizowanego materiału nauczania było wskazanie przez kilku twórców książek zagadnienia odpowiedzialności za losy wojenne, a także czynników, które wpłynęły na wybór ziem polskich do przeprowadzenia eksterminacji Żydów. Brak konsekwencji w takim postępowaniu przyczynić mógłby się do pewnych zniekształceń historycznych, tak jak to ma miejsce w zagranicznych podręcznikach historii, prasie i innych środkach masowego przekazu.
- Teksty autorskie opracowań szkolnych były ściśle skorelowane z zaproponowanymi programami nauczania, a także uzupełnione określonymi środkami obrazowymi i symbolicznymi (z przewagą fotografii).
- Błędne informacje, wszelkie uchybienia merytoryczne i rzeczowe stanowiły niewielki procent z całości omawianych książek. Występujące w PRL niepoprawne wiadomości były głównie uwarunkowane procesem ideologizacji i cenzury. Wszelkie treści musiały spełniać kryteria ówczesnego systemu i być opisywane zgodnie z wykładnią marksistowską. Dlatego też niejednokrotnie je ograniczano.
- Zarówno w programach nauczania, jak i podręcznikach historii ich autorzy starali się posługiwać jednorodną terminologią oraz podobną i łatwą do zapamiętywania narracją historyczną. Powtarzające się słownictwo, postacie, wydarzenia i fakty sugerują, że tematyka niemieckiej okupacji była wystarczająco udokumentowana.

Zdaniem autora dysertacji, najważniejszymi postulatami (płynącymi z badań umieszczonych w rozprawie doktorskiej) powinno być szersze zaakcentowanie przez twórców programów i podręczników wątku kolaboracji Polaków z Niemcami, przy jednoczesnym wskazaniu, że było to zjawisko procentowo niewielkie w całym społeczeństwie oraz incydentalne na tle pozostałych krajów europejskich okupowanych przez III Rzeszę w czasie II wojny światowej. Oprócz tego, że powinno się wskazać na ewentualne przykłady takich zachowań, to również winno się podkreślać, iż takie postępowanie ludzi było karane i piętnowane przez ruch oporu⁴⁴.

Powinno się również dążyć do tego, aby jednoznacznie wskazywać na odpowiedzialnych za wywołanie wojny, za tworzenie miejsc eksterminacji ludności, zagłady Żydów i Romów, a także innych procesów wpływających na cały system represjonowania narodów. Element ten, chociaż wystąpił w nieznaczej liczbie opracowań, zasługuje na szersze spojrzenie i zaprezentowanie.

Wskazane byłoby także, aby w programach nauczania i podręcznikach historii, skorelować wątek niemieckiej okupacji na ziemiach polskich z problematyką dziejów lokalnych, regionalnych. Kształtowanie w takim duchu dałoby nie tylko ogólną wiedzę historyczną z dziejów Polski jako całości, ale również wpłynęłoby na tworzenie wizji swej „małej ojczyzny”.

Należałoby zastanowić się jeszcze nad tym, aby przy opracowywaniu programów i podręczników uwzględniać w nich wybrane pozycje z dorobku metodologiczno-metodycznego, obejmującego najnowocześniejsze badania naukowe oraz skorzystać z doświadczenia innych państw europejskich w tym zakresie.

Informacje zawarte w powyższej dysertacji są skierowane do twórców podręczników szkolnych (głównie z historii), pracowników naukowych, studentów oraz do osób zainteresowanych tematyką niemieckiej okupacji na ziemiach polskich w polskiej edukacji historycznej. W związku z powyższym wnioskiem, autor rozprawy doktorskiej żywi skromną nadzieję, że zamieszczone w tekście zasadniczym wiadomości oraz wszelkie wnioski badawcze i wynikające z nich postulaty, zostaną choćby częściowo wykorzystane w praktyce szkolnej.

Ograniczone programem treści nie mogły i nie mogą być rozwijane oraz opisywane w sposób wyczerpujący, gdyż ich eksplikacja wymagałaby wyjaśnień, które nie zmieściłyby się na kartach podręczników. Autor rozprawy zdaje sobie jednak

⁴⁴ Wypadałoby zastosować podobny schemat narracyjny jak na przykładzie podręcznika z 2016 roku do liceum ogólnokształcącego (patrz w: J. Kłaczko, A. Zielińska, dz. cyt., s. 60).

sprawę, że twórcy podręczników z konieczności wybierali te informacje, które według nich były istotne, a które uwzględniały programy do nauki historii w danym okresie historycznym. Może większa swoboda decyzji wyboru określonych treści programowych przez nauczycieli pozwoliłaby na postulowane łączenie ogółu ze szczegółem, tj. omawianie wielkiej historii wraz z jej regionalnymi uwarunkowaniami. Dysertację warto zakończyć bon motem: należy znać historię - w tym dzieje II wojny światowej po to, by taka historia nigdy więcej się nie powtórzyła. Bo jak pisała Zofia Nałkowska: *ludzie ludziom zgotowali ten los*⁴⁵.

⁴⁵ Z. Nałkowska, *Medaliony*, Warszawa 1982, s. 5.

ANEKSY

Wykaz aneksów:

1. Aneks nr 1 - Zagadnienia okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w programach nauczania Polski Ludowej i PRL (zestawienia tabelaryczne):

- a) Tabela nr 1 - Wyjazd polskich przywódców do Rumunii we wrześniu 1939 roku.
- b) Tabela nr 2 - Niemieckie obozy koncentracyjne, obozy zagłady, prześladowanie Żydów i Romów.
- c) Tabela nr 3 - Represje niemieckie na ziemiach polskich w czasie okupacji wobec ludności cywilnej.
- d) Tabela nr 4 - Rząd emigracyjny w Londynie.
- e) Tabela nr 5 - Polska lewica na okupowanych ziemiach oraz w ZSRS.
- f) Tabela nr 6 - Polskie Państwo Podziemne.
- g) Tabela nr 7 - Polski i żydowski ruch oporu na okupowanych ziemiach polskich.
- h) Tabela nr 8 - Powstanie Warszawskie.

2. Aneks nr 2 - Problematyka okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w podręcznikach historii w latach 1945-1989 (zestawienia tabelaryczne):

- a) Tabela nr 9 - Wyjazd polskich przywódców do Rumunii we wrześniu 1939 roku.
- b) Tabela nr 10 - Niemieckie obozy koncentracyjne, obozy zagłady, prześladowanie Żydów i Romów.
- c) Tabela nr 11 - Represje niemieckie na ziemiach polskich w czasie okupacji wobec ludności cywilnej.
- d) Tabela nr 12 - Stosunki polsko-żydowskie oraz kwestia kolaboracji narodu polskiego i żydowskiego z okupantem.
- e) Tabela nr 13 - Rząd emigracyjny w Londynie.
- f) Tabela nr 14 - Polska lewica na okupowanych ziemiach oraz w ZSRS.
- g) Tabela nr 15 - Polskie Państwo Podziemne.
- h) Tabela nr 16 - Polski i żydowski ruch oporu na okupowanych ziemiach polskich.
- i) Tabela nr 17 - Powstanie Warszawskie.

3. Aneks nr 3 - Wątek okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w wybranych współczesnych programach nauczania (zestawienia tabelaryczne):

- a) Tabela nr 18 - Wyjazd polskich przywódców do Rumunii we wrześniu 1939 roku.

- b) Tabela nr 19 - Niemieckie obozy koncentracyjne, obozy zagłady, prześladowanie Żydów i Romów.
- c) Tabela nr 20 - Represje niemieckie na ziemiach polskich w czasie okupacji wobec ludności cywilnej.
- d) Tabela nr 21 - Stosunki polsko-żydowskie oraz kwestia kolaboracji narodu polskiego i żydowskiego z okupantem.
- e) Tabela nr 22 - Rząd emigracyjny w Londynie.
- f) Tabela nr 23 - Polska lewica na okupowanych ziemiach oraz w ZSRS.
- g) Tabela nr 24 - Polskie Państwo Podziemne.
- h) Tabela nr 25 - Polski i żydowski ruch oporu na okupowanych ziemiach polskich.
- i) Tabela nr 26 - Powstanie Warszawskie.

4. Aneks nr 4 - Tematyka okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w wybranych podręcznikach historii III RP (zestawienia tabelaryczne):

- a) Tabela nr 27 - Wyjazd polskich przywódców do Rumunii we wrześniu 1939 roku.
- b) Tabela nr 28 - Niemieckie obozy koncentracyjne, obozy zagłady, prześladowanie Żydów i Romów.
- c) Tabela nr 29 - Represje niemieckie na ziemiach polskich w czasie okupacji wobec ludności cywilnej.
- d) Tabela nr 30 - Stosunki polsko-żydowskie oraz kwestia kolaboracji narodu polskiego i żydowskiego z okupantem.
- e) Tabela nr 31 - Rząd emigracyjny w Londynie.
- f) Tabela nr 32 - Polska lewica na okupowanych ziemiach oraz w ZSRS.
- g) Tabela nr 33 - Polskie Państwo Podziemne.
- h) Tabela nr 34 - Polski i żydowski ruch oporu na okupowanych ziemiach polskich.
- i) Tabela nr 35 - Powstanie Warszawskie.

5. Aneks nr 5 - Fotografie niemieckich obozów koncentracyjnych oraz obozów zagłady na okupowanych ziemiach polskich (według chronologii powstania tych miejsc terroru):

- a) Zdjęcie nr 1 - Brama wejściowa do KL Stutthof (widok współczesny).
- b) Zdjęcie nr 2 - Komora gazowa (po lewej) i krematorium (po prawej) w KL Stutthof (widok współczesny).
- c) Zdjęcie nr 3 - Baraki mieszkalne (blok kobiety) w KL Stutthof. W oddali krematorium (widok współczesny).

- d) Zdjęcie nr 4 - Brama Auschwitz I ze sloganem *Arbeit macht frei*.
- e) Zdjęcie nr 5 - Krematorium I i komora gazowa w Auschwitz I.
- f) Zdjęcie nr 6 - Baraki więźniarskie w Auschwitz I, pierwszy po prawej to blok szpitalny nr 20.
- g) Zdjęcie nr 7 - Brama wjazdowa do Auschwitz II-Birkenau.
- h) Zdjęcie nr 8 - Budynek krematorium III w Auschwitz II-Birkenau.
- i) Zdjęcie nr 9 - Część BII f w Auschwitz II-Birkenau, baraki męskiego obozu szpitalnego.
- j) Zdjęcie nr 10 - Główna brama wjazdowa na teren obozu w Majdanku (1943 rok).
- k) Zdjęcie nr 11 - Budynek dużego krematorium i komory gazowej w Majdanku (widok współczesny).
- l) Zdjęcie nr 12 - KL Majdanek, sektor więźniarski, pole III (widok współczesny).
- m) Zdjęcie nr 13 - Pomnik pochodzący z Lasu Rzuchowskiego (w pobliżu obozu zagłady w Chełmnie nad Nerem).
- n) Zdjęcie nr 14 - Pomnik na terenie byłego obozu zagłady w Bełżcu.
- o) Zdjęcie nr 15 - Pomnik dla uczczenia pamięci pomordowanych w obozie zagłady w Sobiborze.
- p) Zdjęcie nr 16 - Kamienne pomniki upamiętniające ofiary zamordowane w obozie zagłady - Treblince II.

**Aneks nr 1 - Zagadnienia okupacji niemieckiej na ziemiach polskich
w programach nauczania Polski Ludowej i PRL (zestawienia
tabelaryczne):**

Tabela nr 1 - Wyjazd polskich przywódców do Rumunii we wrześniu 1939 roku

Nazwa	1944- 1948	1949- 1956	1956- 1970	1970- 1980	1980- 1989	Razem
Wyjazd władz II RP do Rumunii	0	7	5	1	7	20

(Źródło: opracowanie własne)

**Tabela nr 2 - Niemieckie obozy koncentracyjne, obozy zagłady,
prześladowanie Żydów i Romów**

Nazwa i postacie	1944- 1948	1949- 1956	1956- 1970	1970- 1980	1980- 1989	Razem
Prześladowanie Żydów	0	5	4	1	8	18
Obozy koncentracyjne	0	5	2	2	6	15
Zagłada	0	0	2	1	2	5
„Obozy śmierci”	0	2	2	0	0	4
Getta	0	3	0	1	0	4
Oświęcim-Brzezinka	0	2	1	0	0	3
Majdanek	0	2	1	0	0	3
Krematoria	0	3	0	0	0	3
Eksterminacja	0	0	0	2	0	2
Prześladowanie Romów	0	0	0	0	2	2
Obozy zagłady	0	0	0	1	0	1
Ludobójstwo	0	0	0	1	0	1
Janusz Korczak	0	0	0	0	3	3

(Źródło: opracowanie własne)

Tabela nr 3 - Represje niemieckie na ziemiach polskich w czasie okupacji wobec ludności cywilnej

Nazwa	1944-1948	1949-1956	1956-1970	1970-1980	1980-1989	Razem
Represje kulturalne	0	7	4	2	7	20
Masowe egzekucje, mordy	0	5	4	1	6	16
Represje gospodarcze	0	3	4	1	7	15
Wysiedlenia	0	5	4	1	5	15
Terror	0	3	2	1	7	13
Podział administracyjny II RP w czasie niemieckiej okupacji	0	1	1	1	8	11
Roboty przymusowe	0	6	1	2	1	10
Łapanki uliczne	0	7	1	1	0	9
Więzienia	0	0	2	1	3	6
Wywózki dzieci do Niemiec	0	0	0	0	3	3
Pacyfikacje wsi	0	0	0	1	0	1

(Źródło: opracowanie własne)

Tabela nr 4 - Rząd emigracyjny w Londynie

Nazwa i postacie	1944-1948	1949-1956	1956-1970	1970-1980	1980-1989	Razem
Rząd emigracyjny w Londynie	0	2	3	2	8	15
Porozumienie rządu emigracyjnego z ZSRS	0	0	3	1	6	10
Armia Polska generała Andersa	0	2	0	1	7	10
Zerwanie stosunków sowiecko-polskich (sprawy poza katyńskie)	0	0	0	1	5	6
Śmierć generała Sikorskiego (katastrofa gibraltarska)	0	0	1	1	3	5
Zerwanie stosunków sowiecko-polskich (sprawa katyńska)	0	2	0	0	2	4
Układ Sikorski-Majski	0	0	0	1	0	1
Władysław Sikorski	0	0	3	1	6	10

Władysław Anders	0	2	0	1	6	9
------------------	---	---	---	---	---	---

(Źródło: opracowanie własne)

Tabela nr 5 - Polska lewica na okupowanych ziemiach oraz w ZSRS

Nazwa i postacie	1944- 1948	1949- 1956	1956- 1970	1970- 1980	1980- 1989	Razem
Polska Partia Robotnicza	0	7	5	2	8	22
Krajowa Rada Narodowa	0	6	5	2	7	20
Związek Patriotów Polskich	0	6	5	1	7	19
Gwardia Ludowa	0	6	4	1	7	18
Armia Ludowa	0	5	4	1	7	17
Bój pod Lenino	0	5	5	2	5	17
Związek Walki Młodych	0	3	4	2	3	12
I Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki (berlingowcy)	0	1	4	2	4	11
„Deklaracja listopadowa”	0	0	0	0	4	4
Marceli Nowotko	0	5	2	0	0	7
Hanna Sawicka	0	5	1	0	0	6
Jan Krasicki	0	5	1	0	0	6
Zygmunt Berling	0	0	0	0	4	4
Bolesław Bierut	0	3	0	0	1	4
Władysław Gomułka	0	0	3	0	1	4
Paweł Finder	0	1	2	0	0	3
Michał „Rola” Żymierski	0	1	0	0	2	3
Małgorzata Fornalska	0	2	0	0	0	2
Alfred Lampe	0	1	0	0	0	1
Wanda Wasilewska	0	1	0	0	0	1

(Źródło: opracowanie własne)

Tabela nr 6 - Polskie Państwo Podziemne

Nazwa i postacie	1944- 1948	1949- 1956	1956- 1970	1970- 1980	1980- 1989	Razem
Armia Krajowa	0	5	4	1	7	17
Bataliony Chłopskie	0	2	4	1	7	14
Delegatura Rządu na Kraj	0	0	3	2	8	13
Narodowe Siły Zbrojne (czasami podawano NOW)	0	5	0	1	3	9
„Szare Szeregi”	0	0	3	2	3	8
Związek Walki Zbrojnej	0	0	0	1	7	8
Służba Zwycięstwu Polski	0	0	0	1	0	1
Kierownictwo Dywersji „Kedyw”	0	0	0	0	1	1
Polityczny Komitet Porozumiewawczy	0	0	0	1	0	1
Stefan „Grot” Rowecki	0	0	0	0	1	1

(Źródło: opracowanie własne)

Tabela nr 7 - Polski i żydowski ruch oporu na okupowanych ziemiach polskich

Nazwa i postacie	1944- 1948	1949- 1956	1956- 1970	1970- 1980	1980- 1989	Razem
Powstanie w getcie warszawskim	0	3	4	1	5	13
Tajne nauczanie	0	0	3	2	7	12
Sabotaż przemysłowy i rolniczy	0	2	0	2	6	10
Walka cywilna	0	0	0	2	7	9
Prasa konspiracyjna	0	0	2	0	6	8
Oddziały partyzanckie	0	0	0	2	6	8
Dywersja	0	0	0	1	5	6
Podziemne życie kulturalne	0	0	0	1	5	6
Rada Pomocy Żydom „Żegota”	0	0	0	0	5	5
„Mały sabotaż”	0	0	0	1	3	4
Walka zbrojna	0	0	0	0	4	4
Tajna Organizacja Nauczycielska	0	0	0	0	3	3

Wywiad	0	0	0	1	2	3
Bierny opór społeczny	0	0	0	0	3	3
Żydowska Organizacja Bojowa	0	0	0	0	2	2
Mordechaj Anielewicz	0	0	0	0	1	1

(Źródło: opracowanie własne)

Tabela nr 8 - Powstanie Warszawskie

Nazwa	1944- 1948	1949- 1956	1956- 1970	1970- 1980	1980- 1989	Razem
Powstanie Warszawskie	0	5	5	2	8	20
Skutki powstania	0	0	0	2	6	8
Plan „Burza”	0	0	0	1	6	7
Godzina „W”	0	0	0	0	2	2
Data początku powstania	0	0	0	1	0	1
2 października 1944 roku - data kapitulacji	0	0	0	1	0	1

(Źródło: opracowanie własne)

**Aneks nr 2 - Problematyka okupacji niemieckiej na ziemiach polskich
w podręcznikach historii w latach 1945-1989 (zestawienia
tabelaryczne):**

Tabela nr 9 - Wyjazd polskich przywódców do Rumunii we wrześniu 1939 roku

Nazwa	1944- 1948	1949- 1956	1956- 1970	1970- 1980	1980- 1989	Razem
Wyjazd władz II RP do Rumunii	0	2	4	4	5	15

(Źródło: opracowanie własne)

**Tabela nr 10 - Niemieckie obozy koncentracyjne, obozy zagłady, prześladowanie
Żydów i Romów**

Nazwa i postacie	1944- 1948	1949- 1956	1956- 1970	1970- 1980	1980- 1989	Razem
Obozy koncentracyjne	0	2	5	4	6	17
Oświęcim-Brzezinka	0	2	5	4	6	17
Prześladowanie Żydów	0	2	5	3	5	15
Majdanek	0	2	5	3	4	14
Getta	0	2	5	3	4	14
Obozy zagłady	0	1	4	2	5	12
Treblinka	0	2	4	2	4	12
Komory gazowe	0	1	5	2	3	11
Zagłada	0	0	3	3	4	10
Sztutowo (Stutthof)	0	0	4	2	4	10
Gazy trujące	0	0	3	2	3	8
„Ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej” (bez <i>Endlösung</i>)	0	0	1	2	3	6
Eksperymenty pseudomedyczne	0	0	2	1	3	6
Krematoria	0	0	4	0	1	5
„Obozy śmierci”	0	0	4	0	1	5

Eksterminacja	0	0	0	1	4	5
Ludobójstwo	0	0	2	1	1	4
„Fabryki śmierci”	0	1	0	0	3	4
Chełmno nad Nerem	0	0	1	1	2	4
Bełżec	0	0	2	0	2	4
Cyklon B	0	0	2	0	1	3
Segregacja mienia ofiar	0	0	2	0	1	3
Sobibór	0	0	1	0	2	3
Prześladowanie Romów	0	0	0	0	3	3
Zastrzyki z fenolu	0	0	2	0	0	2
Auschwitz-Birkenau	0	0	0	0	2	2
„Pasiaki”	0	0	1	0	0	1
Ojciec Maksymilian Kolbe	0	0	0	0	3	3
Janusz Korczak	0	0	0	0	1	1

(Źródło: opracowanie własne)

Tabela nr 11 - Represje niemieckie na ziemiach polskich w czasie okupacji wobec ludności cywilnej

Nazwa i postacie	1944-1948	1949-1956	1956-1970	1970-1980	1980-1989	Razem
Masowe egzekucje, mordy	0	2	5	4	6	17
Represje kulturalne	0	2	5	4	6	17
Eksterminacja inteligencji i kadr przywódczych narodu	0	2	5	4	5	16
Łapanki uliczne	0	2	5	2	6	15
Roboty przymusowe	0	2	5	3	5	15
Wysiedlenia	0	1	5	3	5	14
Represje gospodarcze	0	2	4	4	4	14
Podział administracyjny II RP zastosowany przez Niemców w czasie II wojny światowej	0	1	4	4	4	13
Aresztowania	0	2	2	3	6	13

Egzekucje przez rozstrzelanie	0	2	3	2	5	12
Więzienia	0	0	5	3	4	12
Terror	0	0	4	3	4	11
Więzienie na Pawiaku	0	0	4	3	4	11
Osadnictwo niemieckie	0	1	3	3	4	11
Gestapo	0	2	2	1	3	8
Wywiezienie profesorów UJ i AGH do Sachsenhausen	0	0	0	2	5	7
Tortury	0	0	3	1	3	7
Akcja AB	0	0	0	2	4	6
Pacyfikacje wsi	0	0	0	3	3	6
Siedziba Gestapo przy Alei Szucha	0	0	2	2	1	5
Mord w Bydgoszczy	0	0	0	3	2	5
Mord w Wawrze	0	1	0	2	2	5
„Gadzinówki”	0	0	2	0	2	4
<i>Volkslista</i>	0	2	0	1	1	4
Generalny Plan Wschodni	0	0	0	1	3	4
Germanizacja ziem	0	0	0	1	2	3
Wywózki dzieci do Niemiec	0	0	1	1	1	3
„Przestrzeń życiowa”	0	1	1	0	0	2
Egzekucje przez powieszenie	0	0	1	0	0	1
Godzina policyjna	0	1	0	0	0	1
Hans Frank	0	0	4	3	4	11
Maciej Rataj	0	0	0	2	4	6
Janusz Kusociński	0	0	0	2	4	6
Mieczysław Niedziałkowski	0	0	0	1	4	5

(Źródło: opracowanie własne)

**Tabela nr 12 - Stosunki polsko-żydowskie oraz kwestia kolaboracji narodu
polskiego i żydowskiego z okupantem**

Nazwa	1944- 1948	1949- 1956	1956- 1970	1970- 1980	1980- 1989	Razem
Rada Pomocy Żydom „Żegota”	0	0	0	2	3	5
Szmalcownicy	0	0	0	0	3	3
Organizacja „Żagiew”	0	0	0	0	3	3
Judenraty	0	0	0	0	3	3
Policja granatowa	1	0	0	0	1	2
Kolaboracja	0	0	0	0	1	1

(Źródło: opracowanie własne)

Tabela nr 13 - Rząd emigracyjny w Londynie

Nazwa i postacie	1944- 1948	1949- 1956	1956- 1970	1970- 1980	1980- 1989	Razem
Rząd emigracyjny	0	1	4	4	5	14
Porozumienie rządu emigracyjnego z ZSRS	0	1	4	3	5	13
Armia Polska generała Andersa	0	1	4	3	5	13
Śmierć generała Sikorskiego (katastrofa gibraltarska)	0	0	2	3	5	10
Zerwanie stosunków sowiecko-polskich (sprawy poza katyńskie)	0	1	2	2	0	5
Rada Narodowa	0	0	2	0	3	5
Układ Sikorski-Majski	0	0	2	1	1	4
Zerwanie stosunków sowiecko-polskich (sprawa katyńska)	0	0	0	0	4	4
Władysław Sikorski	0	0	4	4	6	14
Władysław Anders	0	1	2	3	5	11
Władysław Raczkiewicz	0	0	2	3	3	8
Jan Paderewski	0	0	0	0	3	3

(Źródło: opracowanie własne)

Tabela nr 14 - Polska lewica na okupowanych ziemiach oraz w ZSRS

Nazwa i postacie	1944- 1948	1949- 1956	1956- 1970	1970- 1980	1980- 1989	Razem
Bój pod Lenino	0	2	5	4	6	17
Polska Partia Robotnicza	0	2	5	4	5	16
Krajowa Rada Narodowa	0	2	5	4	5	16
Gwardia Ludowa	0	2	4	4	5	15
Armia Ludowa	0	2	4	4	5	15
I Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki (berlingowcy)	0	2	3	4	6	15
Związek Patriotów Polskich	0	2	2	4	6	14
Związek Walki Młodych	0	2	5	3	3	13
Mord na Nowotce (skrytobójcze morderstwo z 1942 roku)	0	2	5	2	4	13
Związek Walki Wyzwoleńczej	0	0	2	3	3	8
„Deklaracja listopadowa”	0	0	1	3	4	8
Stowarzyszenie Przyjaciół ZSRS	0	0	1	3	3	7
Organizacja „Młot i Sierp”	0	0	1	3	1	5
Front Walki za Naszą i Waszą Wolność	0	0	0	2	3	5
Marceli Nowotko	0	2	5	4	5	16
Bolesław Bierut	0	2	5	3	5	15
Jan Krasicki	0	2	5	2	5	14
Paweł Finder	0	2	3	4	4	13
Hanna Sawicka	0	2	5	2	4	13
Władysław Gomułka	0	0	3	4	4	11
Wanda Wasilewska	0	1	2	3	4	10
Michał „Rola” Żymierski	0	0	3	3	4	10
Zygmunt Berling	0	0	1	3	5	9
Alfred Lampe	0	1	2	3	2	8
Marian Spychalski	0	0	3	1	3	7

Małgorzata Fornalska	0	2	2	0	1	5
Bolesław Mołojec	0	0	0	0	4	4

(Źródło: opracowanie własne)

Tabela nr 15 - Polskie Państwo Podziemne

Nazwa i postacie	1944- 1948	1949- 1956	1956- 1970	1970- 1980	1980- 1989	Razem
Armia Krajowa	0	1	4	4	5	14
Bataliony Chłopskie	0	2	4	3	5	14
Związek Walki Zbrojnej	0	0	4	4	4	12
„Szare Szeregi”	0	0	5	3	4	12
Delegatura Rządu na Kraj	0	0	4	3	5	12
Narodowe Siły Zbrojne (gdziekolwiek także NOW)	0	0	4	1	3	8
Służba Zwycięstwu Polski	0	0	1	2	4	7
Kierownictwo Dywersji „Kedyw”	0	0	1	2	4	7
Polityczny Komitet Porozumiewawczy	0	0	2	1	4	7
Kierownictwo Walki Cywilnej	0	0	0	1	3	4
Krajowa Reprezentacja Polityczna	0	0	0	0	1	1
Kierownictwo Walki Konspiracyjnej	0	0	0	0	1	1
Kierownictwo Walki Podziemnej	0	0	0	0	1	1
Stefan „Grot” Rowecki	0	0	3	3	4	10
Tadeusz „Bór” Komorowski	0	0	3	3	4	10
Jan Stanisław Jankowski	0	0	0	2	3	5
Cyryl Ratajski	0	0	0	0	1	1
Jan Piekalkiewicz	0	0	0	0	1	1

(Źródło: opracowanie własne)

Tabela nr 16 - Polski i żydowski ruch oporu na okupowanych ziemiach polskich

Nazwa i postacie	1944- 1948	1949- 1956	1956- 1970	1970- 1980	1980- 1989	Razem
Tajne nauczanie	0	2	5	4	6	17

Sabotaż przemysłowy i rolniczy	0	2	4	3	5	14
Oddziały partyzanckie	0	2	3	3	5	13
Powstanie w getcie warszawskim	0	1	5	3	3	12
Zamach na Franza Kutscherę	0	0	4	3	4	11
Dywersja	0	0	4	2	4	10
Wywiad	0	0	3	3	4	10
Żydowska Organizacja Bojowa	0	0	4	2	4	10
Prasa konspiracyjna	0	0	1	3	5	9
Odbicie więźniów pod Arsenalem	0	0	4	2	3	9
„Mały sabotaż”	0	0	3	2	3	8
Zamach na lokal „Cafe Club”	0	0	3	2	3	8
Tajna Organizacja Nauczycielska	0	0	0	3	4	7
Walka zbrojna	0	1	0	2	4	7
Walka cywilna	0	0	0	2	4	6
Podziemne życie kulturalne	0	0	2	1	2	5
Bierny opór społeczny	0	0	0	2	3	5
Żydowski Komitet Narodowy	0	0	0	0	3	3
Żydowski Związek Wojskowy	0	0	0	0	3	3
Kierownictwo Operacji Specjalnych i „cichociemni”	0	0	0	0	2	2
Rada Główna Opiekuńcza	0	0	0	0	1	1
Mordechaj Anielewicz	0	0	4	1	3	8

(Źródło: opracowanie własne)

Tabela nr 17 - Powstanie Warszawskie

Nazwa	1944-1948	1949-1956	1956-1970	1970-1980	1980-1989	Razem
Powstanie Warszawskie	0	1	4	4	5	14
Data początku powstania (1 sierpnia 1944 rok)	0	0	5	4	5	14
Skutki powstania	0	1	4	4	5	14
2 października 1944 roku - data kapitulacji	0	0	4	3	4	11

63 dni trwania powstania	0	0	2	3	4	9
Plan „Burza”	0	0	2	2	3	7
Godzina „W”	0	0	2	1	3	6

(Źródło: opracowanie własne)

**Aneks nr 3 - Wątek okupacji niemieckiej na ziemiach polskich
w wybranych współczesnych programach nauczania (zestawienia
tabelaryczne):**

Tabela nr 18 - Wyjazd polskich przywódców do Rumunii we wrześniu 1939 roku

Nazwa	1990-1999	1999-2009	2009-2017	Razem
Wyjazd władz II RP do Rumunii	2	2	1	5

(Źródło: opracowanie własne)

**Tabela nr 19 - Niemieckie obozy koncentracyjne, obozy zagłady, prześladowanie
Żydów i Romów**

Nazwa i postacie	1990-1999	1999-2009	2009-2017	Razem
Holocaust	2	19	3	24
Obozy koncentracyjne	1	10	3	14
Prześladowanie Żydów	1	9	2	12
Eksterminacja	0	8	2	10
Getta	1	4	3	8
Obozy zagłady	0	5	2	7
Zagłada	0	6	1	7
Ludobójstwo	1	4	0	5
„Ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej”	0	1	2	3
Shoah	0	2	1	3
Komory gazowe	0	1	1	2
Medal „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata”	0	2	0	2
Sobibór (ucieczka więźniów)	0	1	0	1
Cyklon B	0	0	1	1
Krematoria	0	1	0	1
<i>Endlösung</i>	0	1	0	1
„Obozy śmierci”	0	0	1	1

Prześladowanie Romów	0	1	0	1
<i>Sonderkommando</i>	0	0	1	1
Janusz Korczak	0	2	1	3
Rudolf Höss	0	1	0	1

(Źródło: opracowanie własne)

Tabela nr 20 - Represje niemieckie na ziemiach polskich w czasie okupacji wobec ludności cywilnej

Nazwa i postacie	1990-1999	1999-2009	2009-2017	Razem
Podział administracyjny II RP w czasie niemieckiej okupacji	2	8	1	11
Łapanki uliczne	1	3	2	6
Roboty przymusowe	1	2	2	5
Wysiedlenia	0	2	2	4
<i>Volkslista</i>	0	2	2	4
Egzekucje przez rozstrzelanie	0	4	0	4
Akcja AB	1	0	2	3
„IV rozbiór Polski”	1	2	0	3
Generalny Plan Wschodni	0	0	2	2
Terror	1	1	0	2
Represje wobec inteligencji i duchowieństwa	0	1	1	2
Więzienie na Pawiaku	1	0	0	1
Gestapo	0	0	1	1
Wywiezienie profesorów UJ i AGH do Sachsenhausen	0	0	1	1
Represje kulturalne	1	0	0	1
„Gadzinówki”	0	0	1	1
Represje gospodarcze	0	1	0	1
<i>Einsatzgruppen</i>	0	0	1	1
Hans Frank	1	3	0	4
Mieczysław Niedziałkowski	1	0	0	1
Janusz Kusociński	0	1	0	1

(Źródło: opracowanie własne)

Tabela nr 21 - Stosunki polsko-żydowskie oraz kwestia kolaboracji narodu polskiego i żydowskiego z okupantem

Nazwa i postacie	1990-1999	1999-2009	2009-2017	Razem
Rada Pomocy Żydom „Żegota”	1	3	2	6
Szmalcownicy	0	2	2	4
Policja granatowa	0	0	1	1
Mord w Jedwabnem	0	1	0	1
Adam Czerniaków	0	1	0	1
Mordechaj Chaim Rumkowski	0	1	0	1

(Źródło: opracowanie własne)

Tabela nr 22 - Rząd emigracyjny w Londynie

Nazwa i postacie	1990-1999	1999-2009	2009-2017	Razem
Układ Sikorski-Majski	1	8	2	11
Armia Polska generała Andersa	2	7	2	11
Zerwanie stosunków sowiecko-polskich (sprawa katyńska)	2	6	2	10
Śmierć generała Sikorskiego (katastrofa gibraltarska)	1	5	2	8
Rada Narodowa	0	0	1	1
Rada Jedności Narodowej	0	0	1	1
Porozumienie rządu emigracyjnego z ZSRS	1	0	0	1
Władysław Sikorski	2	10	2	14
Władysław Anders	2	6	3	11
Władysław Raczkiewicz	1	2	2	5
Stanisław Mikołajczyk	1	1	2	4
Kazimierz Sosnkowski	1	2	0	3
Bolesław Wieniawa-Długoszowski	1	0	0	1

(Źródło: opracowanie własne)

Tabela nr 23 - Polska lewica na okupowanych ziemiach oraz w ZSRS

Nazwa i postacie	1990-1999	1999-2009	2009-2017	Razem
Polska Partia Robotnicza	2	8	1	11

Krajowa Rada Narodowa	2	6	2	10
Związek Patriotów Polskich	2	5	2	9
Gwardia Ludowa	2	3	0	5
I Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki	1	3	1	5
Armia Ludowa	0	2	1	3
Bój pod Lenino	1	2	0	3
Zygmunt Berling	1	4	1	6
Władysław Gomułka	1	2	0	3
Wanda Wasilewska	1	2	0	3
Marceli Nowotko	1	1	0	2
Bolesław Mołojec	1	1	0	2
Michał „Rola” Żymierski	1	1	0	2
Bolesław Bierut	0	1	0	1
Paweł Finder	0	1	0	1

(Źródło: opracowanie własne)

Tabela nr 24 - Polskie Państwo Podziemne

Nazwa i postacie	1990-1999	1999-2009	2009-2017	Razem
Armia Krajowa	2	5	2	9
Delegatura Rządu na Kraj	2	4	1	7
Związek Walki Zbrojnej	2	3	1	6
„Szare Szeregi”	2	2	2	6
Organizacja „Wachlarz”	1	3	1	5
Kierownictwo Dywersji „Kedyw”	1	2	2	5
Bataliony Chłopskie	1	2	0	3
Służba Zwycięstwu Polski	1	1	1	3
Związek Odwetu	1	1	1	3
Kierownictwo Walki Cywilnej	1	1	0	2
Narodowe Siły Zbrojne	0	1	0	1
Stefan „Grot” Rowecki	1	6	0	7

Tadeusz „Bór” Komorowski	1	6	0	7
Michał Tokarzewski-Karaszewicz	1	2	0	3
Emil Fiedorf „Nil”	1	1	0	2
Leopold Okulicki „Niedźwiadek”	0	1	0	1
Cyryl Ratajski	0	1	0	1
Jan Piwnik „Ponury”	1	0	0	1

(Źródło: opracowanie własne)

Tabela nr 25 - Polski i żydowski ruch oporu na okupowanych ziemiach polskich

Nazwa i postacie	1990-1999	1999-2009	2009-2017	Razem
Powstanie w getcie warszawskim	2	9	2	13
Tajne nauczanie	1	5	1	7
Walka cywilna	1	5	0	7
Walka zbrojna	0	7	0	7
Sabotaż przemysłowy i rolniczy	0	2	3	5
Oddziały partyzanckie	1	4	0	5
Obrona polskiej kultury - podziemne życie kulturalne	1	4	0	5
Żydowska Organizacja Bojowa	1	2	1	4
„Mały sabotaż”	0	1	2	3
Dywersja	0	1	2	3
Wywiad	0	2	1	3
Odbicie więźniów pod Arsenalem	1	2	0	3
Prasa konspiracyjna	1	1	0	2
Kierownictwo Operacji Specjalnych i „cichociemni”	0	1	1	2
Tajna Organizacja Nauczycielska	1	0	0	1
Żydowski Związek Wojskowy	0	1	0	1
Akcja „Wieniec”	0	1	0	1
Henryk Dobrzański „Hubal”	1	1	0	2
Jürgen Stroop	0	1	0	1
Mordechaj Anielewicz	0	1	0	1

(Źródło: opracowanie własne)

Tabela nr 26 - Powstanie Warszawskie

Nazwa i postacie	1990-1999	1999-2009	2009-2017	Razem
Powstanie Warszawskie	3	18	4	25
Plan „Burza”	2	15	3	20
Godzina „W”	2	1	2	5
Wskazanie na ocenę powstania	1	3	1	5
Data początku powstania	1	1	0	2
Rosyjska Wyzwoleńcza Armia Ludowa	0	0	1	1
Erich von dem Bach-Zelewski	1	1	0	2
Antoni Chruściel „Monter”	0	1	0	1

(Źródło: opracowanie własne)

**Aneks nr 4 - Tematyka okupacji niemieckiej na ziemiach polskich
w wybranych podręcznikach historii III RP (zestawienia
tabelaryczne):**

Tabela nr 27 - Wyjazd polskich przywódców do Rumunii we wrześniu 1939 roku

Nazwa	1990-1999	1999-2009	2009-2017	Razem
Wyjazd władz II RP do Rumunii	8	15	8	31

(Źródło: opracowanie własne)

**Tabela nr 28 - Niemieckie obozy koncentracyjne, obozy zagłady, prześladowanie
Żydów i Romów**

Nazwa i postacie	1990-1999	1999-2009	2009-2017	Razem
Obozy koncentracyjne	9	18	9	36
Prześladowanie Żydów	9	17	9	35
Obozy zagłady	7	17	9	33
Getta	8	16	9	33
Oświęcim-Brzezinka (używany w tekstach w nazwie polskiej)	9	15	8	32
Zagłada	7	17	7	31
Auschwitz-Birkenau (używany w nazwie niemieckiej)	7	15	8	30
Komory gazowe	7	14	7	28
Holocaust	2	17	8	27
„Ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej”	7	14	6	27
Treblinka	7	13	7	27
Bełżec	6	13	7	26
Prześladowanie Romów	7	11	7	25
Majdanek	7	13	5	25
Sobibór	7	11	6	24
Ludobójstwo	5	10	7	22
Chełmno nad Nerem	5	11	6	22
Eksterminacja	3	11	5	19

Sztutowo (Stutthof)	6	7	4	17
Krematoria	3	10	3	16
Shoah	1	10	4	15
Konferencja w Wannsee	1	7	5	13
Eksperymenty pseudomedyczne	3	5	4	12
Cyklon B	3	6	3	12
Medal „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata”	0	6	5	11
Rogoźnica (Gross-Rosen)	3	1	5	9
„Obozy śmierci”	1	3	3	7
<i>Endlösung (Endlösung der Judenfrage)</i>	1	5	1	7
Gazy spalinowe	2	2	2	6
„Fabryki śmierci”	1	2	1	4
<i>Sonderkommando</i>	0	3	1	4
Tlenek węgla	0	3	0	3
Gazy trujące	0	2	0	2
„Pasiaki”	0	0	2	2
Segregacja mienia ofiar	1	1	0	2
Syndrom KZ	0	1	1	2
Zastrzyki z fenolu	0	0	1	1
„Akcja Reinhard”	0	1	0	1
Janusz Korczak	3	5	2	10
Ojciec Maksymilian Kolbe	4	3	0	7
Adolf Eichmann	0	3	3	6
Rudolf Höss	1	3	1	5
Reinhard Heydrich	0	1	4	5
Norbert Barlicki	2	0	0	2
Odilo Globocnik	0	1	1	2
Franciszek Gajowniczek	1	0	0	1
Stefania Wilczyńska	1	0	0	1

(Źródło: opracowanie własne)

Tabela nr 29 - Represje niemieckie na ziemiach polskich w czasie okupacji wobec ludności cywilnej

Nazwa i postacie	1990-1999	1999-2009	2009-2017	Razem
Represje kulturalne	9	17	8	34
Podział administracyjny II RP w czasie niemieckiej okupacji	9	16	7	32
Egzekucje przez rozstrzelanie	7	17	8	32
Wysiedlenia	7	16	8	31
Roboty przymusowe	7	16	8	31
Łapanki uliczne	8	12	9	29
Represje wobec inteligencji i duchowieństwa	8	13	8	29
Aresztowania	5	13	9	27
Terror	7	13	6	26
Akcja AB	6	14	6	26
Wywiezienie profesorów UJ i AGH do Sachsenhausen pod Berlinem	7	12	6	25
Germanizacja ziem	6	13	5	24
Represje gospodarcze	5	11	7	23
Gestapo	6	12	5	23
Osadnictwo niemieckie	6	10	5	21
<i>Volkslista</i>	4	10	5	19
„Gadzinówki”	5	8	4	17
Więzienie na Pawiaku	3	7	5	15
Generalny Plan Wschodni	3	5	4	12
Pacyfikacje wsi	5	3	3	11
Wywózki dzieci do Niemiec	2	4	4	10
Tortury	1	6	3	10
Mord w Wawrze	1	5	1	7
Godzina policyjna	0	3	4	7
Siedziba Gestapo przy Alei Szucha	1	4	2	7
<i>Einsatzgruppen</i>	1	3	3	7

<i>Lebensraum</i>	1	1	4	6
„IV rozbiór Polski”	2	3	0	5
Mord w Bydgoszczy	1	2	1	4
„Szczekaczki”	1	0	2	3
Pacyfikacje wsi Michniów	2	0	1	3
Egzekucje przez powieszenie	0	1	0	1
Hans Frank	6	12	6	24
Maciej Rataj	5	5	5	15
Janusz Kusociński	5	5	5	15
Mieczysław Niedziałkowski	4	4	3	11

(Źródło: opracowanie własne)

Tabela nr 30 - Stosunki polsko-żydowskie oraz kwestia kolaboracji narodu polskiego i żydowskiego z okupantem

Nazwa i postacie	1990-1999	1999-2009	2009-2017	Razem
Rada Pomocy Żydom „Żegota”	6	14	6	26
Szmalcownicy	3	10	5	18
Mord w Jedwabnem	0	6	5	11
Judenraty	4	4	1	9
Policja granatowa	2	3	3	8
Zbrodnie w Markowej na rodzinie Ulmów	0	0	4	4
Organizacja „Żagiew”	2	0	0	2
Wątek kolaboracji Polaków z Niemcami	0	0	1	1
Adam Czerniaków	0	2	0	2
Julian Grobelny	0	0	2	2
Mordechaj Chaim Rumkowski	0	1	0	1

(Źródło: opracowanie własne)

Tabela nr 31 - Rząd emigracyjny w Londynie

Nazwa i postacie	1990-1999	1999-2009	2009-2017	Razem
Rząd emigracyjny	9	17	9	35
Armia Polska generała Andersa	8	14	8	30
Sprawa katyńska oraz zerwanie stosunków sowiecko-polskich	8	14	5	27
Śmierć generała Sikorskiego	8	13	6	27
Układ Sikorski-Majski	7	14	5	26
Rada Jedności Narodowej	6	8	3	17
Rada Narodowa	5	7	3	15
Władysław Sikorski	8	16	9	33
Władysław Anders	8	14	8	30
Stanisław Mikołajczyk	8	14	5	27
Władysław Raczkiewicz	6	14	6	26
Kazimierz Sosnkowski	7	14	5	26
Bolesław Wieniawa-Długoszowski	4	6	4	14
Jan Paderewski	5	6	3	14
Kazimierz Pużak	2	3	3	8
Stanisław Grabski	2	0	0	2

(Źródło: opracowanie własne)

Tabela nr 32 - Polska lewica na okupowanych ziemiach oraz w ZSRS

Nazwa i postacie	1990-1999	1999-2009	2009-2017	Razem
Bój pod Lenino	8	15	9	32
I Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki	8	15	8	31
Polska Partia Robotnicza	8	14	5	27
Związek Patriotów Polskich	8	14	5	27
Krajowa Rada Narodowa	8	13	5	26
Armia Ludowa	8	12	5	25
Gwardia Ludowa	7	13	5	25
Mord na Nowotce	6	8	1	15

„Deklaracja listopadowa”	7	3	1	11
Związek Walki Młodych	5	3	1	9
Stowarzyszenie Przyjaciół ZSRS	3	0	1	4
Związek Walki Wyzwoleńczej	3	0	0	3
Organizacja „Młot i Sierp”	0	0	1	1
Zygmunt Berling	8	13	6	27
Wanda Wasilewska	8	13	4	25
Władysław Gomułka	8	11	3	22
Bolesław Bierut	6	9	5	20
Marceli Nowotko	6	8	5	19
Michał „Rola” Żymierski	7	7	4	18
Paweł Finder	5	7	4	16
Bolesław Mołojec	4	7	2	13
Alfred Lampe	4	4	2	10
Jan Krasicki	2	2	0	4
Marian Spychalski	2	2	0	4
Małgorzata Fornalska	0	3	0	3
Zygmunt Mołojec	1	2	0	3
Hanna Sawicka	2	1	0	3

(Źródło: opracowanie własne)

Tabela nr 33 - Polskie Państwo Podziemne

Nazwa i postacie	1990-1999	1999-2009	2009-2017	Razem
Armia Krajowa	9	17	9	35
Związek Walki Zbrojnej	8	14	6	28
Służba Zwycięstwu Polski	7	14	5	26
Bataliony Chłopskie	8	13	5	26
Delegatura Rządu na Kraj	7	14	5	26
„Szare Szeregi”	8	12	6	26
Narodowe Siły Zbrojne (uzupełnieniem były NOW i „Brygada Świętokrzyska”)	7	12	5	24

Polityczny Komitet Porozumiewawczy	7	9	5	21
Kierownictwo Dywersji „Kedyw”	7	9	4	20
Kierownictwo Walki Cywilnej	6	9	4	19
Organizacja „Wachlarz”	6	6	4	16
Związek Odwetu	6	5	4	15
Krajowa Reprezentacja Polityczna	1	5	3	9
Kierownictwo Walki Podziemnej	3	4	2	9
Kierownictwo Walki Konspiracyjnej	3	3	1	7
Ludowa Straż Bezpieczeństwa	3	0	0	3
Tadeusz „Bór” Komorowski	8	14	6	28
Stefan „Grot” Rowecki	8	13	6	27
Michał Tokarzewski-Karaszewicz	6	9	5	20
Leopold Okulicki „Niedźwiadek”	6	8	3	17
Cyryl Ratajski	4	7	4	15
Jan Stanisław Jankowski	5	7	3	15
Emil Fieldorf „Nil”	5	5	4	14
Jan Piekalkiewicz	4	7	2	13
Stefan Korboński	3	4	3	10

(Źródło: opracowanie własne)

Tabela nr 34 - Polski i żydowski ruch oporu na okupowanych ziemiach polskich

Nazwa i postacie	1990-1999	1999-2009	2009-2017	Razem
Tajne nauczanie	8	18	8	34
Powstanie w getcie warszawskim	8	14	8	30
Prasa konspiracyjna	8	11	7	26
Oddziały partyzanckie	8	9	8	25
„Mały sabotaż”	7	10	6	23
Wywiad	6	11	6	23
Sabotaż	5	11	6	22
Żydowska Organizacja Bojowa	6	11	5	22

Dywersja	6	9	5	20
Zamach na Franza Kutschere	4	10	5	19
Odbicie więźniów pod Arsenałem	3	10	4	17
„Cichociemni”	6	4	6	16
Obrona polskiej kultury - podziemne życie kulturalne	6	6	3	15
Żydowski Związek Wojskowy	4	5	5	14
Tajna Organizacja Nauczycielska	4	3	3	10
Walka cywilna	3	5	1	9
Akcja „N”	4	2	3	9
Bierny opór społeczny	4	2	2	8
Rada Główna Opiekuńcza	2	4	2	8
Akcja „Wieniec”	3	3	2	8
Walka zbrojna	3	2	1	6
Akcja w Pińsku	4	1	1	6
Opór duchowieństwa	3	1	2	6
Zamach na niemieckie lokale „Cafe Club” i „Mitropa” (24.10.1942 rok)	3	1	1	5
Żydowski Komitet Narodowy	3	0	0	3
Opór ekonomiczny	2	0	0	2
Zamach na Franza Bürkla	0	0	1	1
Henryk Dobrzański „Hubal”	5	9	7	21
Mordechaj Anielewicz	5	5	4	14
Jan Piwnik „Ponury”	5	1	3	9
Irena Sendlerowa	0	1	6	7
Zofia Kossak-Szczucka	3	2	2	7
Witold Pilecki	2	2	2	6
Jan Karski	0	3	3	6
Jürgen Stroop	1	2	3	6
Marek Edelman	0	2	3	5
Władysław Bartoszewski	0	1	3	4

Jerzy Meyer	4	0	0	4
Elżbieta Zawacka	0	0	2	2
Icehak Cukierman	0	0	1	1
Paweł Frenkel	0	0	1	1
Mordechaj Tenenbaum	0	0	1	1

(Źródło: opracowanie własne)

Tabela nr 35 - Powstanie Warszawskie

Nazwa i postacie	1990-1999	1999-2009	2009-2017	Razem
Powstanie Warszawskie	9	17	9	35
Skutki powstania	9	17	9	35
Data początku powstania	9	16	9	34
2 października 1944 roku - data kapitulacji	8	15	7	30
Plan „Burza”	8	15	6	29
63 dni trwania powstania	6	13	7	26
Godzina „W”	8	10	6	24
Zrzuty lotnicze państw alianckich	6	11	7	24
Rzeź Woli	7	7	4	18
Wskazanie na ocenę powstania	1	7	3	11
Rosyjska Wyzwoleńcza Armia Ludowa	2	2	4	8
Polska Akcyjna Spółka Telefoniczna	0	0	2	2
Obóz koncentracyjny przy ulicy Gęsiej w Warszawie	0	0	1	1
Antoni Chruściel „Monter”	3	5	4	12
Erich von dem Bach-Zelewski	5	3	4	12
Tadeusz Pełczyński	0	1	1	2
Witold Modelski	0	1	0	1

(Źródło: opracowanie własne)

Aneks nr 5 - Fotografie niemieckich obozów koncentracyjnych oraz obozów zagłady na okupowanych ziemiach polskich (według chronologii powstania tych miejsc terroru):

Zdjęcie nr 1 - Brama wejściowa do KL Stutthof (widok współczesny)



(Źródło: Fotografia własna, autorska, wykonana dnia 05.09.2018 rok)

Zdjęcie nr 2 - Komora gazowa (po lewej) i krematorium (po prawej) w KL Stutthof (widok współczesny)



(Źródło: Fotografia własna, autorska, wykonana dnia 06.09.2018 rok)

Zdjęcie nr 3 - Baraki mieszkalne (blok kobiecy) w KL Stutthof. W oddali krematorium (widok współczesny)



(Źródło: Fotografia własna, autorska, wykonana dnia 05.09.2018 rok)

Zdjęcie nr 4 - Brama Auschwitz I ze sloganem *Arbeit macht frei*



(Źródło: T. Kranz, *Edukacja historyczna w miejscach pamięci. Zarys problematyki*, Lublin 2002)

Zdjęcie nr 5 - Krematorium I i komora gazowa w Auschwitz I



(Źródło: <http://www.auschwitz.org/galeria/miejsce-pamieci/tereny-b-auschwitz-i/krematorium-i-komora-gazowa-nr-i,5.html>, dostęp: 02.09.2019 rok, autor fotografii: Ryszard Domasik)

Zdjęcie nr 6 - Baraki więźniarskie w Auschwitz I, pierwszy po prawej to blok szpitalny nr 20



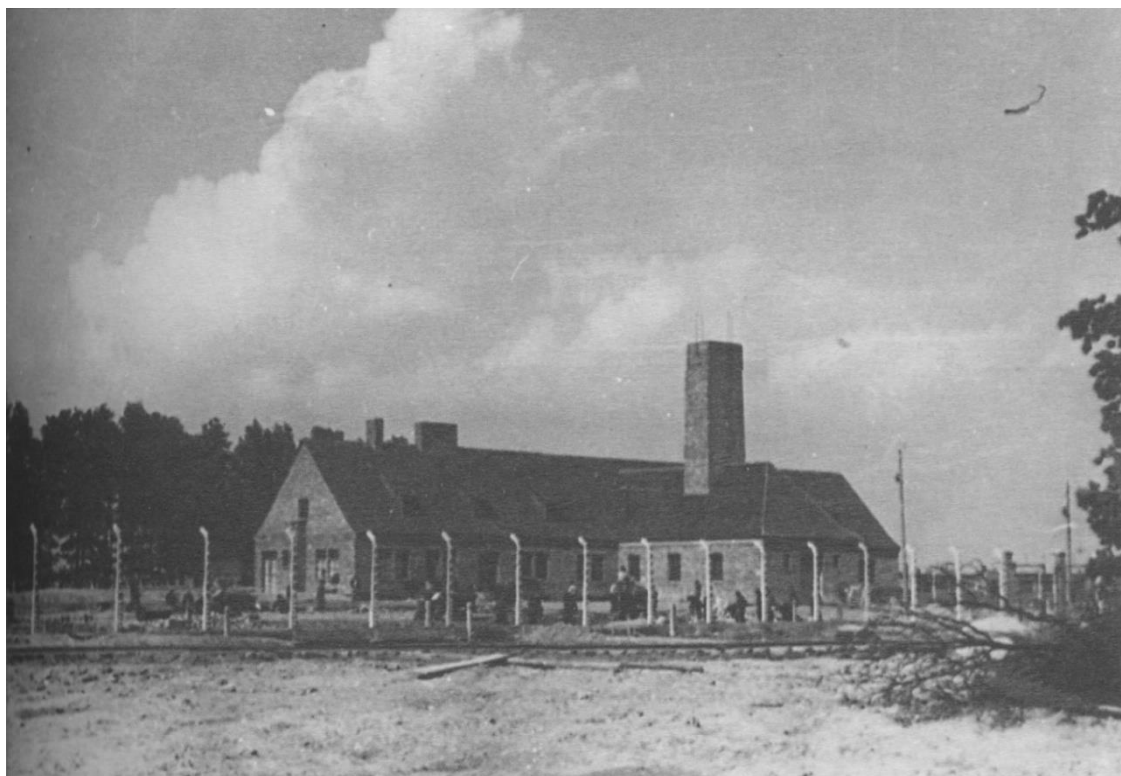
(Źródło: Fotografia własna, autorska, wykonana dnia 04.12.2015 roku)

Zdjęcie nr 7 - Brama wjazdowa do Auschwitz II-Birkenau



(Źródło: S. Winnik, *Dziewczęta z Auschwitz. Głosy ocalałych kobiet*, Warszawa 2018, s. 8, autor fotografii: Stanisław Mucha)

Zdjęcie nr 8 - Budynek krematorium III w Auschwitz II-Birkenau



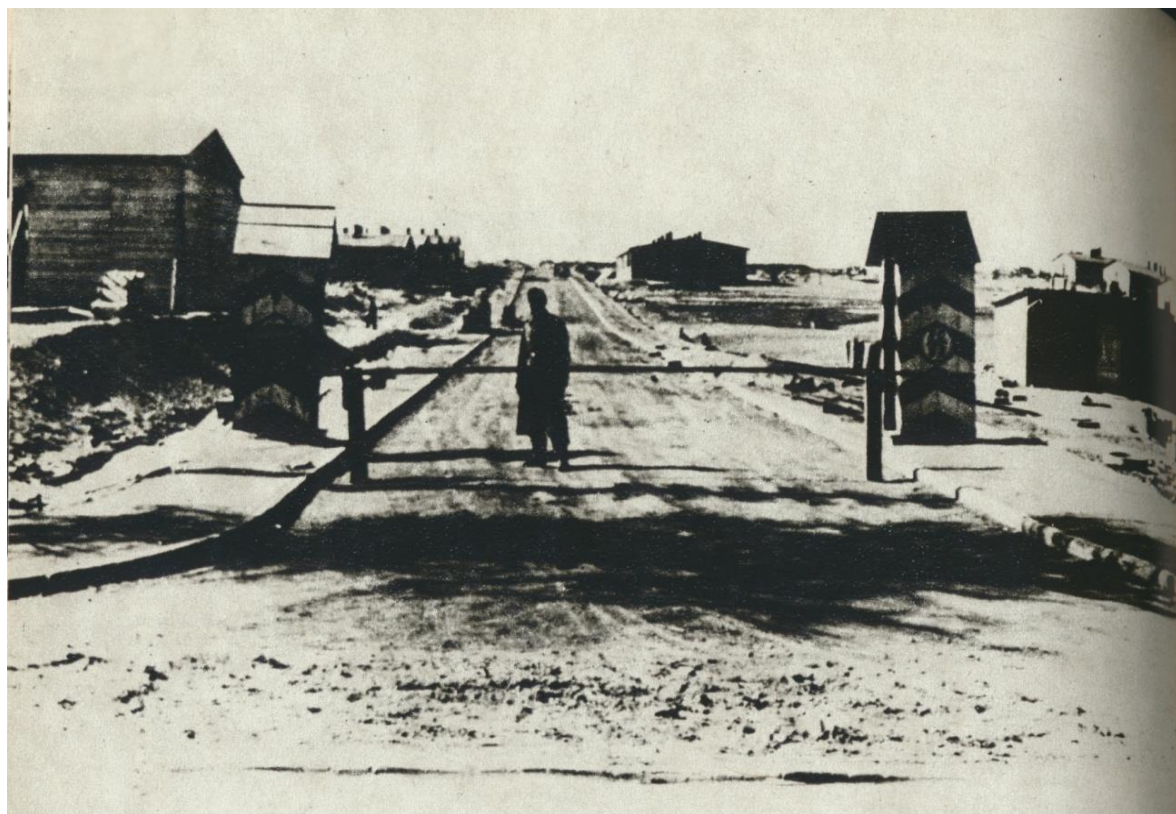
(Źródło: *Auschwitz od A do Z. Ilustrowana historia obozu*, dz. cyt., s. 93)

Zdjęcie nr 9 - Część BII f w Auschwitz II-Birkenau, baraki męskiego obozu szpitalnego



(Źródło: *Auschwitz od A do Z. Ilustrowana historia obozu*, dz. cyt., s. 15)

Zdjęcie nr 10 - Główna brama wjazdowa na teren obozu w Majdanku (1943 rok)



(Źródło: J. Marszałek, *Majdanek. Obóz koncentracyjny w Lublinie*, Warszawa 1987)

**Zdjęcie nr 11 - Budynek dużego krematorium i komory gazowej
w Majdanku (widok współczesny)**



(Źródło: Fotografia własna, autorska, wykonana dnia 14.07.2017 roku)

Zdjęcie nr 12 - KL Majdanek, sektor więźniarski, pole III (widok współczesny)



(Źródło: T. Kranz, *Edukacja historyczna w miejscach pamięci. Zarys problematyki*, Lublin 2002)

Zdjęcie 13 - Pomnik pochodzący z Lasu Rzuchowskiego (w pobliżu obozu zagłady w Chełmnie nad Nerem)



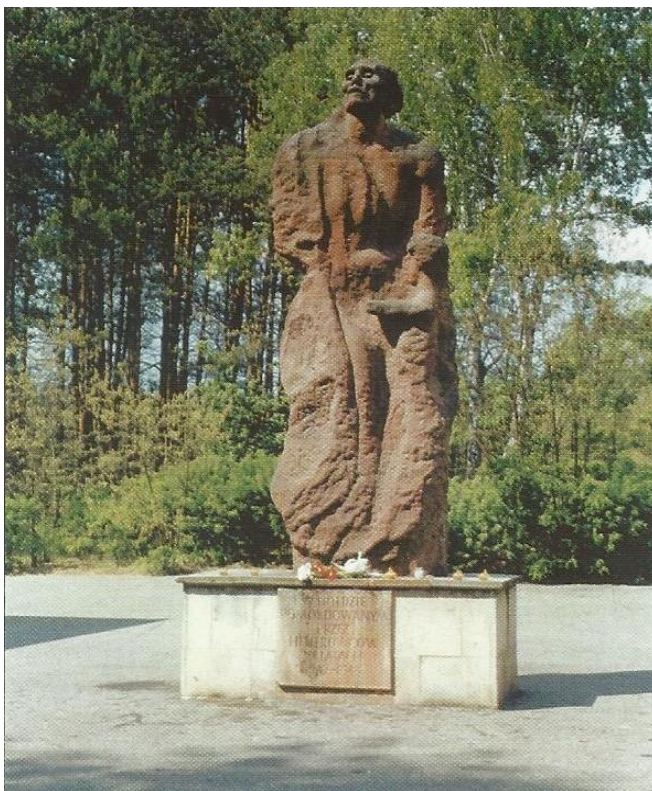
(Źródło: <http://poznan.wyborcza.pl/poznan/7,36001,21664291,miliony-zlotych-na-pamiec-o-obozie-zaglad-y-kulmhof.html>, dostęp: 01.05.2018 rok)

Zdjęcie nr 14 - Pomnik na terenie byłego obozu zagłady w Belżcu



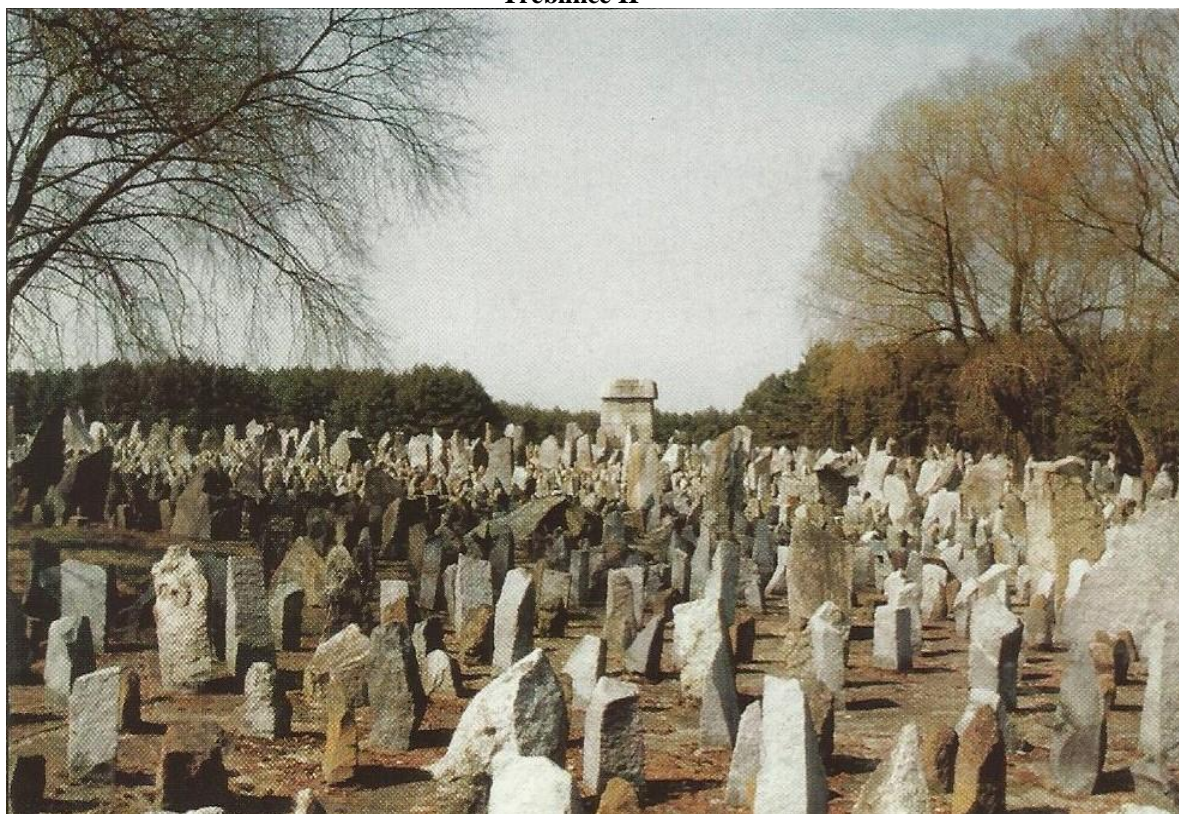
(Źródło: <http://www.belzec.eu/pl/page/upamietnienie/183>, dostęp: 02.05.2018 rok)

Zdjęcie nr 15 - Pomnik dla uczczenia pamięci pomordowanych w obozie zagłady w Sobiborze



(Źródło: T. Kranz, *Edukacja historyczna w miejscach pamięci. Zarys problematyki*, Lublin 2002)

**Zdjęcie nr 16 - Kamienne pomniki upamiętniające ofiary zamordowane w obozie zagłady -
Treblince II**



(Źródło: T. Kranz, *Edukacja historyczna w miejscach pamięci. Zarys problematyki*, Lublin 2002)

Wykaz skrótów (spis alfabetyczny)

II RP	II Rzeczpospolita Polska
III RP	III Rzeczpospolita Polska
AAN	Archiwum Akt Nowych w Warszawie
AB Akcja	<i>Ausserordentliche Befriedungsaktion</i> (tłum. Nadzwyczajna Akcja Pacyfikacyjna)
AGH	Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie
AK	Armia Krajowa
AL	Armia Ludowa
ANK	Archiwum Narodowe w Krakowie
APK	Archiwum Państwowe w Katowicach
APMA-B	Archiwum Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau
APMM	Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku
APMS	Archiwum Państwowego Muzeum w Stutthofie
Archiwum UJD	Archiwum Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie
BBWR	Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem (ugrupowanie sanacyjne od 1927-1935 roku)
BCh	Bataliony Chłopskie
BU KUL	Biblioteka Uniwersytecka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Jana Pawła II w Lublinie
CKW	Centralny Komitet Wykonawczy
DVL	<i>Deutsche Volksliste</i> (tłum. Niemiecka Lista Narodowościowa)
Dz. U.	Dziennik Urzędowy
Gestapo	<i>Geheime Staatspolizei</i> (tłum. Tajna Policja Państwowa)
GG	Generalne Gubernatorstwo
GPW	Generalny Plan Wschodni
GL	Gwardia Ludowa
IPN	Instytut Pamięci Narodowej
KGB	<i>Komitiet gosudarstwiennoj biezopasnosti pri Sowietie Ministrow SSSR</i> (tłum. Komitet Bezpieczeństwa Państwowego przy Radzie Ministrów ZSRS)

KL	<i>Konzentrationslager</i> (tłum. obóz koncentracyjny), także KZ (potoczna nazwa obozu koncentracyjnego)
KPP	Komunistyczna Partia Polski
KPZR	Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego
Kripo	<i>Kriminalpolizei</i> (tłum. Policja Kryminalna)
KRN	Krajowa Rada Narodowa
KRP	Krajowa Reprezentacja Polityczna
KUL	Katolicki Uniwersytet Lubelski
KWC	Kierownictwo Walki Cywilnej
KWK	Kierownictwo Walki Konspiracyjnej
KWP	Kierownictwo Walki Podziemnej
KZ Syndrom	Syndrom poobozowy, zespół obozu koncentracyjnego
LSB	Ludowa Straż Bezpieczeństwa
MBP	Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego
MCK	Międzynarodowy Czerwony Krzyż
MEN	Ministerstwo Edukacji Narodowej
M.P.	Monitor Polski
MPGR	Ministerstwo Państwowych Gospodarstw Rolnych
MSZ	Ministerstwo Spraw Zagranicznych
MTW	Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze
NKWD	<i>Narodnyj komissariat wnutriennich diel</i> (tłum. Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych)
NOW	Narodowa Organizacja Wojskowa
NRD	Niemiecka Republika Demokratyczna
NSDAP	<i>Nationalsozialistische Deutsche Arbeiterpartei</i> (tłum. Narodowo-socjalistyczna Niemiecka Partia Robotników)
NSZ	Narodowe Siły Zbrojne
NSZZ „Solidarność”	Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”
NTN	Najwyższy Trybunał Narodowy
ONR	Obóz Narodowo-Radykalny
ONZ	Organizacja Narodów Zjednoczonych
Orpo	<i>Ordnungspolizei</i> (tłum. Policja Porządkowa)
PAST	Polska Akcyjna Spółka Telefoniczna

PCK	Polski Czerwony Krzyż
PKP	Polityczny Komitet Porozumiewawczy
PPP	Polskie Państwo Podziemne
PPR	Polska Partia Robotnicza
PPS	Polska Partia Socjalistyczna
PRL	Polska Rzeczpospolita Ludowa
PSL	Polskie Stronnictwo Ludowe
PZPR	Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
RGO	Rada Główna Opiekuńcza
RFN	Republika Federalna Niemiec
RJN	Rada Jedności Narodowej
ROA	<i>Russkaja oswoboditel'naja armija</i> (tłum. Rosyjska Armia Wyzwoleńcza)
RONA	<i>Russkaja Oswoboditel'naja Narodnaja Armia</i> (tłum. Rosyjska Wyzwoleńcza Armia Ludowa)
RSHA	<i>Reichssicherheitshauptamt</i> (tłum. Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy)
SA	<i>Sturmabteilung</i> (tłum. Oddziały Szturmowe, zwane również jako „brunatne koszule”)
SB	Służba Bezpieczeństwa
Schupo	<i>Schutzpolizei</i> (tłum. Policja Ochronna)
SD	<i>Sicherheitsdienst</i> (tłum. Służba Bezpieczeństwa)
Sipo	<i>Sicherheitspolizei</i> (tłum. Policja Bezpieczeństwa)
SL	Stronnictwo Ludowe
SN	Stronnictwo Narodowe
SOE	<i>Special Operations Executive</i> (tłum. Kierownictwo Operacji Specjalnych)
SP	Stronnictwo Pracy
SS	<i>Schutzstaffel</i> (tłum. Sztafety Ochronne)
SZP	Służba Zwycięstwu Polski
T4 Akcja	Kryptonim i skrót od adresu sztabu operacji „Eutanazja”, (od ulicy Tiergartenstraße 4 w Berlinie)
TASS	Rosyjska Agencja Prasowa TASS

TON	Tajna Organizacja Nauczycielska
TUZZ	Tajny Uniwersytet Ziem Zachodnich
UB	Urząd Bezpieczeństwa
UJ	Uniwersytet Jagielloński
UL	Uniwersytet Lwowski
UNESCO	<i>United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization</i> (tłum. Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw Oświaty, Nauki i Kultury)
UP	Uniwersytet Poznański
UW	Uniwersytet Warszawski
WRN	Organizacja „Wolność, Równość, Niepodległość”
WVHA-SS	<i>Wirtschats- und Verwaltungshauptamt SS</i> (tłum. Główny Urząd Gospodarki i Administracji SS)
ZHP	Związek Harcerstwa Polskiego
ZNP	Związek Nauczycielstwa Polskiego
ZO	Związek Odwetu
ZPP	Związek Patriotów Polskich
ZSL	Zjednoczone Stronnictwo Ludowe
ZSRS	Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich
ZSZ	Zasadnicza Szkoła Zawodowa
ZWM	Związek Walki Młodych
ZWW	Związek Walki Wyzwoleńczej
ZWZ	Związek Walki Zbrojnej
„Żegota”	Kryptonim Rady Pomocy Żydom
ŻKN	Żydowski Komitet Narodowy
ŻOB	Żydowska Organizacja Bojowa
ŻZW	Żydowski Związek Wojskowy

Spis zdjęć

1. Łapanka na ulicach Warszawy	237
2. Hanna Sawicka	237
3. Jan Krasicki	237
4. Ruiny Warszawy 1944 rok	238
5. Obóz koncentracyjny Auschwitz (w podręczniku napisany Oświęcim).....	239
6. Utworzenie polskich jednostek w ZSRS w Sielcach nad Oką	240
7. Wysiedlenia ludności wiejskiej z Zamojszczyzny	241
8. Pożar getta warszawskiego w czasie powstania z 1943 roku	242
9. Wyjście powstańców z Warszawy po kapitulacji w październiku 1944 roku	242
10. Obóz koncentracyjny Auschwitz (w podręczniku pod nazwą Oświęcim).....	244
11. Ruiny getta warszawskiego	244
12. Pierwsza publiczna egzekucja w Bydgoszczy z 9 września 1939 roku	246
13. Cmentarz w Palmirach	246
14. Więzienie na Pawiaku w Warszawie	247
15. Obóz koncentracyjny Auschwitz (w podręczniku pod nazwą Oświęcim).....	247
16. Likwidacja getta warszawskiego w 1943 roku	248
17. Mauzoleum polsko-sowieckiego braterstwa broni w Lenino	248
18. Niemiecki pocisk „V-2” z terytorium ziem polskich	248
19. Niemieckie przygotowania do zniszczenia Zamku Królewskiego w Warszawie (Stare Miasto)	249
20. Pociąg wysadzony pod Łukowem	249
21. Napis na murze: „PPR walczy, Niemcy zgubione”	250
22. Generał Sikorski podpisujący deklarację i układ polsko-sowiecki	251
23. Budynek niemiecki w czasie okupacji, otoczony drutem kolczastym i strzeżony przez strażników	252
24. Likwidacja getta w Warszawie (1943 rok), na pierwszym planie Tsvi Nussbaum, a zanim w tle Jozef Blösche z karabinem maszynowym MP-35	252
25. Bitwa pod Lenino	252
26. Afisz informujący o proklamowaniu GG	253
27. Napis „PPR walczy” wykonany przez żołnierzy GL	254
28. Cmentarz w Palmirach - na pierwszym planie mogiła Rataja	260

29. Brama główna w Auschwitz I z napisem <i>Arbeit macht frei</i>	260
30. Mur getta od strony Placu Zamkowego	261
31. Ewakuacja ludności warszawskiej po powstaniu w stolicy	261
32. Dzień powszedni w Warszawie	262
33. Pogrzeb generała Władysława Sikorskiego w Katedrze Westminsterskiej	462
34. Ceremonia pogrzebowa na cmentarzu polskich lotników w Newark	462
35. Oddział majora „Hubala” w zimie 1939/1940 roku	463
36. Wysiedlenia Polaków w czasie niemieckiej okupacji	463
37. Selekcja na rampie obozowej w Auschwitz II-Birkenau	464
38. Generał Władysław Anders (siedzący przy stole) oraz generał Leopold Okulicki „Niedźwiadek”	464
39. Oddziały PPP biorące udział w akcji „Burza” na Lubelszczyźnie	465
40. Posiedzenie Rady Narodowej RP na emigracji. Na pierwszym planie Władysław Raczkiewicz (od lewej) oraz generał Władysław Sikorski (od prawej)	465
41. Groby polskich oficerów zamordowanych w Katyniu w 1940 roku przez oddziały NKWD	466
42. Sylwetka Jana Piwnika „Ponurego”	466
43. Sylwetka Tadeusza „Bora” Komorowskiego	466
44. Powstańcy warszawscy, którzy ładują zasobniki z alianckich zrzutów	467
45. Niszczenie pomnika Adama Mickiewicza w Krakowie w 1940 roku	467
46. Pogrzeb generała Władysława Sikorskiego w Londynie w 1943 roku	468
47. Pierwsi dowódcy podziemnych oddziałów zbrojnych, generał Michał Tokarzewski- Karaszewicz (po lewej) oraz generał Stefan „Grot” Rowecki (po prawej)	468
48. Znak szubienicy malowany na murze w ramach akcji „małego sabotażu”	468
49. Sylwetka Bolesława Wieniawy-Długoszowskiego	469
50. Sylwetka generała Kazimierza Sosnkowskiego	469
51. Praca więźniów w obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau	470
52. Kilkunastoletnie dzieci w niemieckim obozie koncentracyjnym Auschwitz ...	470
53. Warszawska Starówka w ruinach po powstaniu w 1944 roku	471
54. Postać Witolda Modelskiego. W prawym dolnym rogu Krzyż Walecznych ...	471
55. Ekshumacja zwłok w Katyniu w 1943 roku	472
56. Groby polskich oficerów w Katyniu (z lotu ptaka)	472
57. Sylwetka generała Emila Fieldorfa „Nila”	472
58. Getto w Białymstoku (fotografia z 1942 roku)	473

59. Zarząd Główny ZPP podczas posiedzenia w 1943 roku (trzeci od lewej - generał Zygmunt Berling, czwarta - Wanda Wasilewska)	473
60. Podpisanie aktu kapitulacji Powstania Warszawskiego. Generał Tadeusz „Bór” Komorowski (drugi z lewej), generał Erich von dem Bach-Zelewski (siedzący na prawo od „Bora”)	473
61. Sylwetka Hansa Franka, maszerującego na Rynku w Krakowie	474
62. Egzekucje w Palmirach w 1940 roku	474
63. Wyzwolenie niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz przez żołnierzy Armii Czerwonej, w dniu 27 stycznia 1945 roku	475
64. Sylwetka kuriera PPP Jana Karskiego	476
65. Krematorium w obozie koncentracyjnym na Majdanku	476
66. Symbol „Polski Walczącej” oraz swastyka na szubienicy malowane na murach (w ramach „małego sabotażu”)	478
67. „Cichociemni” na ćwiczeniach w ośrodku szkoleniowym w Anglii	478
68. Sylwetka Stanisława Mikołajczyka	479
69. Postać Adolfa Eichmanna	479
70. Sylwetka Janusza Korczaka	480
71. Dyplom nadawany przy otrzymywaniu orderu „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata”	481
72. Sylwetka Cyryła Ratajskiego (z lewej)	481
73. Sylwetka Jana Piekalkiewicza (z prawej)	481
74. Sylwetka Jana Stanisława Jankowskiego (z lewej)	482
75. Sylwetka Stefana Korbońskiego (z prawej)	482
76. Sylwetka Mordechaja Anielewicza	482
77. Transport ludzi do niemieckich obozów koncentracyjnych	483
78. Ekshumacje grobów katyńskich w 1943 roku	483
79. Sylwetka Witolda Pileckiego (zdjęcie z pobytu w obozie Auschwitz)	484
80. Stłumienie powstania w getcie warszawskim w 1943 roku przez niemieckie oddziały. Po środku Jürgen Stroop. Po prawej stronie Josef Blösche	486
81. Brama wjazdowa do Auschwitz I (widok współczesny)	487
82. Więźniowie Auschwitz I w „pasiakach”	488
83. Piec krematoryjny w Auschwitz I (widok współczesny)	488
84. Pacyfikacja wsi urządzana przez Niemców w czasie II wojny światowej na ziemiach polskich	489

85. Rodzina Ulmów z Markowej na Podkarpaciu	489
86. Atak Polaków pod Lenino	490
87. Żydowscy powstańcy w getcie warszawskim w 1943 roku	491
88. Dyplom i rewers medalu „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata”	491
89. Postać Władysława Bartoszewskiego (fotografia z Auschwitz)	492
90. Portret Ireny Sendlerowej	493
91. Samochód ciężarowy-komora gazowa w obozie zagłady Kulmhof	494

Spis map

1. Orientacyjna mapa Warszawy w trakcie powstania z 1944 roku	241
2. Położenie wojsk niemieckich, sowieckich i polskich	245
3. Ruch oporu na okupowanych ziemiach polskich	263
4. Podział ziem II RP w okresie okupacji	265
5. Podział ziem polskich w latach 1941-1945, z uwzględnieniem miejsc obozów koncentracyjnych oraz ośrodków natychmiastowej zagłady	477
6. Holocaust i miejsca zagłady Żydów w Europie w czasie II wojny światowej	487

Spis tabel, schematów, wykresów i diagramów

Tabele

1. Szacunkowa liczba osób deportowanych do KL Auschwitz-Birkenau	480
2. Szacunkowa liczba więźniów uśmierconych w obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau	480
3. Straty wśród nauczycielstwa w latach niemieckiej okupacji	484
4. Uczniowie i nauczyciele szkół powszechnych w tajnym nauczaniu	491
5. Słuchacze wyższych uczelni w Warszawie, w roku akademickim 1943/1944 ..	492
6. Godzina policyjna ustanowiona przez Niemców na ziemiach polskich podczas II wojny światowej	492
7. Niemieckie obozy koncentracyjne i obozy zagłady na ziemiach polskich	494

Schematy

1. Struktura organizacyjna AK	264
2. Struktura organizacyjna AL	264
3. Struktura wewnętrzna PPP	476
4. Struktura państwa polskiego w czasie II wojny światowej	482
5. Struktura władz emigracyjnych oraz PPP	493

Wykresy

1. Straty nauczycielstwa polskiego pod okupacją niemiecką	494
---	-----

Diagramy

1. Zestawienie procentowe poszczególnych zagadnień wątku okupacji niemieckiej w wybranych programach nauczania Polski Ludowej i PRL	123
2. Straty biologiczne narodu polskiego w latach 1943-1945	265
3. Zestawienie procentowe poszczególnych zagadnień wątku okupacji niemieckiej w wybranych podręcznikach historii Polski Ludowej i PRL	292
4. Zestawienie procentowe poszczególnych zagadnień wątku okupacji niemieckiej w wybranych programach nauczania III RP.....	353
5. Podział Polski, dokonany przez okupantów w 1939 roku	462
6. Straty Żydów polskich w czasie II wojny światowej	495

7. Zestawienie procentowe poszczególnych zagadnień wątku okupacji niemieckiej w wybranych podręcznikach historii III RP	519
--	-----

Spis rycin, ilustracji, infografik i obrazków

Ryciny

1. Marcei Nowotko	238
2. Małgorzata Fornalska	238
3. Tajne nauczanie i niemiecka kontrola	255
4. Wojsko partyzanckie atakuje niemiecki pociąg wojskowy	256
5. Łapanka na ulicach Warszawy	257
6. Praca więźniów w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu	257
7. Obrona barykady	258

Ilustracje

1. Kategorie więźniów niemieckich obozów koncentracyjnych	442
---	-----

Infografika

1. Warszawskie getto	485
----------------------------	-----

Obrazki

1. <i>Lenino</i> (autor Michał Bylina)	489
--	-----

Bibliografia

I. Źródła archiwalne:

a) Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN):

- Zespół Delegatura Rządu RP na Kraj: sygn. 202/II-37, t. 37.
- Zespół Ministerstwo Oświaty w Warszawie: sygn. 2/283/0/-/4512.
- Zespół Obozy koncentracyjne - zbiór akt, Wspomnienia więźniów: sygn. 212/III-1.
- Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty: sygn. LVIII/399; sygn. LVIII/646; sygn. LVIII/656; sygn. LVIII/671; sygn. LVIII/673; sygn. LIX/108.
- Zespół Zbiór dra S. Uhmy do historii Polskiego Czerwonego Krzyża w latach 1939-1945: sygn. 2/762/0/11/64.

b) Archiwum Narodowe w Krakowie (ANK):

- Zespół Zbiór Afiszów i Plakatów: sygn. 1599-1; sygn. 1639-1; sygn. 1644-1; sygn. 1729-1.
- Zespół Zbiór Prasy Konspiracyjnej: sygn. 131; sygn. 132.

c) Archiwum Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau (APMA-B):

- Zespół Materiały: sygn. Mat./1730.
- Zespół Oświadczenia: sygn. Ośw./Klimaszewska/407, t. 15; sygn. Ośw./Kowalczykowa/482, t. 19; sygn. Ośw./Tabaczyński/917, t. 44; sygn. Ośw./Gaudasiński/992, t. 47; sygn. Ośw./Korczyńska/1059, t. 49; sygn. Ośw./Bara/1304, t. 60; sygn. D-RO/180, t. 62; sygn. Ośw./Długoborski/1559, t. 71; sygn. Ośw./Walter/1648, t. 74; sygn. Ośw.Brandhuber/ 1762, t. 78; sygn. Ośw./A.Woźnica/1977, t. 86; sygn. Ośw./Tomaszewski/2236, t. 94; sygn. Ośw./Gołka/2550, t. 109; sygn. Ośw./Fajnzyblberg/2613, t. 113; sygn. Ośw./Bienioszek/2748, t. 116; sygn. Ośw./Gajowczyk Dryjańska/2951, t. 119.
- Zespół Proces Hössa: sygn. Dpr-Hd/13, t. 13; sygn. Dpr-Hd/13a, t. 13a; sygn. Dpr-Hd/15, t. 15; sygn. Dpr-Hd/21, t. 21; sygn. Dpr-Hd/21a, t. 21a.
- Zespół Proces Załogi: sygn. Dpr-ZO/22, t. 22; sygn. Dpr-ZO/22a, t. 22a.
- Zespół Wspomnienia: sygn. Wsp./Tarasiewicz/6, t. 1; sygn. Wsp./Jaworski/97, t. 4; sygn. Wsp./Książek/78, t. 6; sygn. Wsp./Mostowski/195, t. 20; sygn.

Wsp./Kustos/197, t. 20; sygn. Wsp./Siciński/213, t. 21; sygn. Wsp./Siciński/252, t. 30; sygn. Wsp./Gawron/274, t. 48a; sygn. Wsp./Gawron/274, t. 48b; sygn. Wsp./Ciesielski/312, t. 55; sygn. Wsp./Sobieraj/323, t. 58; sygn. Wsp./Oyrzyńska/352, t. 63; sygn. Wsp./Tomaszewski/374, t. 66; sygn. Wsp./Kurdej/408, t. 71; sygn. Wsp./Dryjańska/506, t. 88; sygn. Wsp./Plewa/552, t. 95; sygn. Wsp./Klink/639, t. 107; sygn. Wsp./Gaszyński/643, t. 108; sygn. Wsp./Siciński/654, t. 109; sygn. Wsp./Krupa/683, t. 113.

d) Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku (APMM):

- Zespół Relacje i Wspomnienia: sygn. VII/M-18; sygn. VII/M-51; sygn. VII/M-59; sygn. VII/M-126; sygn. VII-134/20; sygn. VII-134/27; sygn. VII-135/96; sygn. VII/M-271; sygn. VII/M-306; sygn. VII-M/582.

e) Archiwum Państwowego Muzeum w Stutthofie (APMS):

- Zespół Relacje: t. 4; t. 15; t. 17; t. 26.
- Zespół Wspomnienia: t. 1; t. 2; t. 5; t. 12.

f) Archiwum Państwowe w Katowicach (APK):

- Zespół Kuratorium Okręgu Szkolnego Śląskiego w Katowicach: sygn. 12/196/0/234.
- Zespół Wojewódzka Rada Narodowa w Katowicach: sygn. 911.

g) Archiwum Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie (Archiwum UJD):

Forma M., *Literatura w służbie polityki. Polityka w służbie literatury. „Przypadek” Wandy Wasilewskiej*, maszynopis pracy doktorskiej napisanej pod kierunkiem naukowym prof. dr hab. T. Dubickiego, Częstochowa 2016.

Gibas M.S., *KL Auschwitz narzędziem eksterminacji. Uwarunkowania historyczne i kulturalne*, maszynopis pracy magisterskiej napisany pod kierunkiem naukowym prof. dr hab. G. Łukomskiego, Częstochowa 2010.

Kostrzewski P., *Represje wobec Kościoła częstochowskiego w tzw. Kraju Warty w okresie okupacji niemieckiej (1939-1945)*, maszynopis pracy doktorskiej napisanej pod kierunkiem naukowym prof. dr hab. T. Dubickiego, Częstochowa 2015.

Michalski P., *Obraz wojny obronnej 1939 r. w świetle ówczesnej prasy polskiej*, maszynopis pracy doktorskiej napisanej pod kierunkiem naukowym prof. dr hab. T. Dubickiego, Częstochowa 2014.

Parkitna K., *NSDAP w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1940-1944*, maszynopis pracy doktorskiej napisanej pod kierunkiem naukowym prof. dr hab. T. Dubickiego, Częstochowa 2015.

Pawlak M., *Niemieckie obozy koncentracyjne na ziemiach polskich w podręcznikach historii*, maszynopis pracy magisterskiej napisany pod kierunkiem naukowym dr hab. prof. AJD B. Urbanowicz, Częstochowa 2015.

II. Źródła drukowane:

a) Programy nauczania z Polski Ludowej i PRL (ułożone chronologicznie):

Program nauki w publicznych szkołach powszechnych trzeciego stopnia. Historia (projekt), Lwów 1933.

Plany godzin i materiały pomocnicze na rok szkolny 1945/1946 dla szkół powszechnych i I klasy gimnazjów ogólnokształcących, Warszawa 1945.

Plany godzin i programy przejściowe na rok szkolny 1946/1947 dla szkół powszechnych, Warszawa 1946.

Program nauki w 8-letniej szkole podstawowej. Projekt. Historia, Warszawa 1947.

Plany godzin i materiały programowe dla gimnazjów i liceów dla dorosłych o ustroju semestralnym, Warszawa 1948.

Program nauki w 11-letniej szkole ogólnokształcącej. Historia, Warszawa 1949.

Program nauki historii w szkołach ogólnokształcących na rok szkolny 1953/1954, Dz. U. MO 1953, nr 11, poz. 92.

AAN, Zespół Ministerstwo Oświaty w Warszawie, sygn. 2/283/0/-/4512, *Instrukcja programowa i podręcznikowa dla 11-letnich szkół ogólnokształcących na rok szkolny 1954/1955. Historia. Klasy IV-VII*, Warszawa 1954.

AAN, Zespół Ministerstwo Oświaty w Warszawie, sygn. 2/283/0/-/4512, *Instrukcja programowa i podręcznikowa dla 11-letnich szkół ogólnokształcących na rok szkolny 1954/1955. Historia. Klasy VIII-XI*, Warszawa 1954.

AAN, Zespół Ministerstwo Oświaty w Warszawie, sygn. 2/283/0/-/4512, *Instrukcja programowa i podręcznikowa dla 11-letnich szkół ogólnokształcących na rok szkolny 1955/1956*, Warszawa 1955.

AAN, Zespół Ministerstwo Oświaty w Warszawie, sygn. 2/283/0/-/4512, *Instrukcja programowa i podręcznikowa dla 11-letnich szkół ogólnokształcących na rok szkolny 1956/1957. Historia. Klasy V-VII*, Warszawa 1956.

AAN, Zespół Ministerstwo Oświaty w Warszawie, sygn. 2/283/0/-/4512, *Instrukcja programowa i podręcznikowa dla 11-letnich szkół ogólnokształcących na rok szkolny 1956/1957. Historia. Klasy VIII-XI*, Warszawa 1956.

Program nauczania w szkole podstawowej, Warszawa 1959.

Program nauczania historii. Projekt, „Wiadomości Historyczne”, 1962, nr 4.

Program nauczania ośmioklasowej szkoły podstawowej, Warszawa 1963.

Program nauczania liceum ogólnokształcącego (klasy VIII-XI). Tymczasowy, Warszawa 1965.

Program nauczania liceum ogólnokształcącego (klasy I-IV). Tymczasowy, Warszawa 1966.

Program nauczania historii w klasach IV-X. Wstępna wersja projektu programu dziesięcioletniej szkoły średniej opracowana w Instytucie Programów Szkolnych, „Wiadomości Historyczne”, 1976, nr 2.

Projekt programu historii dla 10-letniej szkoły średniej opracowany przez Zespół Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego, „Wiadomości Historyczne”, 1976, nr 3.

AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/673, *Program szkoły podstawowej. Historia. Klasa V-VIII*, Warszawa 1981.

AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/673, *Program nauczania technikum i liceum zawodowego. Historia. Klasa I-III*, Warszawa 1981.

AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/673, *Program liceum ogólnokształcącego. Historia. Klasy I-IV*, Warszawa 1981.

AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/673, *Program Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Historia*, Warszawa 1981.

AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/671, *Program szkoły podstawowej. Historia. Klasy IV-VIII*, Warszawa 1984.

AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/671, *Program Liceum Ogólnokształcącego, Liceum Zawodowego, Technikum i Technikum na podbudowie ZSZ. Historia*, Warszawa 1984.

AAN, Zespół Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie - Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/671, *Program. Historia. Zasadnicza Szkoła Zawodowa*, Warszawa 1984.

Programy szkoły podstawowej. Historia kl. IV-VIII, red. Frycie S., Warszawa 1985.

Zmiany w programach nauczania szkoły podstawowej. Instrukcja programowa do programu nauczania szkoły podstawowej, Warszawa 1988.

b) Podręcznik historii z Polski Ludowej i PRL (ułożone chronologicznie):

Landecki T., Łukaszewicz W., Wereszycki H., Willaume J., *Podręcznik historii dla VIII kl. szkoły podstawowej*, red. Gąsiorowska N., Warszawa 1947.

Missalowa G., Schoenbrenner J., *Historia Polski*, Warszawa 1951.

Dłuska M., Schoenbrenner J., *Historia dla klasy IV*, Warszawa 1953.

Klubówna A., Stępieniowa J., *W naszej Ojczyźnie*, Warszawa 1957.

Garas J., Katz H., Kowalczyk St., Korzec P., Marciniak Z., Orski H., Słomkowski Z., Trocka H., Zbyszewski A., *Historia 1914-1945 dla klasy III techników*, Warszawa 1959.

Klubówna A., Stępieniowa J., *W naszej Ojczyźnie. Podręcznik historii dla klasy IV*, Warszawa 1961.

Garas J., Katz H., Kowalczyk St., Korzec P., Marciniak Z., Orski H., Słomkowski Z., Sosiński R., Zbyszewski A., *Historia 1914-1945 dla klasy III techników*, Warszawa 1962.

Sędziwy H., *Historia dla klasy XI. Część druga. Od końca I wojny światowej do konferencji w Poczdamie*, Warszawa 1965.

Sędziwy H., *Historia dla klasy XI. Od wielkiej socjalistycznej rewolucji październikowej do końca II wojny światowej*, Warszawa 1967.

Wojciechowski M., *Historia dla klasy VIII*, Warszawa 1973.

Karpińska L., Syta A., *Historia dla klasy VIII*, Warszawa 1976.

Szcześniak A. L., *Historia dla klasy VIII*, Warszawa 1978.

Wapiński R., *Historia dla klasy 4 liceum ogólnokształcącego oraz dla klasy 3 technikum, cz. 2*, Warszawa 1978.

- Centkowski J., Syta A., *Z naszych dziejów. Klasa 4*, Warszawa 1981.
- Chłapowski W., *Historia dla klasy VIII*, Warszawa 1983.
- Szcześniak A.L., *Historia. Polska i świat naszego wieku. Książka pomocnicza dla klasy ósmej szkoły podstawowej*, Warszawa 1984.
- Adamski J., Chmiel L., *Czasy, ludzie, wydarzenia. Część 4 od roku 1939. Książka pomocnicza do historii dla zasadniczych szkół zawodowych*, Warszawa 1985.
- Siergiejczyk T., *Historia. Dzieje najnowsze 1939-1945. Podręcznik dla szkół średnich klasy IV liceum ogólnokształcącego oraz dla klasy III technikum i liceum zawodowego*, Warszawa 1988.
- Szcześniak A.L., *Historia. Polska i świat naszego wieku od roku 1939. Książka pomocnicza dla klasy ósmej szkoły podstawowej*, Warszawa 1989.
- c) Programy nauczania z III RP (ułożone chronologicznie):
- Program nauczania do realizacji w kl. IV-VIII szkoły podstawowej od roku szkolnego 1990/1991*, Warszawa 1990.
- Puchalski Z., *Historia. Rozkłady materiału nauczania dla klas IV-VIII szkoły podstawowej*, Płock 1997.
- Historia. Program nauczania dla liceum ogólnokształcącego*, Warszawa 1998.
- Bondaruk M., Kozłowska Z.T., Mędrzecki W., Wipszycka E., Zielińska K., *Gimnazjum. Program nauczania. Historia dla klas 1-3*, Warszawa 1999.
- Chen-Winclawska M., Polacka K., Rulka J., *Program nauczania w klasach I-III gimnazjum. Historia*, Gdańsk 1999.
- Gałkowska-Banat A., *Program nauczania historii dla klas I-III gimnazjum*, Bielsko-Biała 1999.
- Górczyński W., Kozłowska W. E., Sobańska-Bondaruk M., Stępnik A., *Program nauczania historii w gimnazjum*, Warszawa 1999.
- Jankowiak K., *Program nauczania historii w klasach I-III gimnazjum*, Poznań 1999.
- Król D., *Program nauczania historii, kultury i tradycji oraz wychowania obywatelskiego w gimnazjum*, Kraków 1999.
- Maj H., Grzęda K., Zadka W., *Program nauczania historii dla gimnazjum*, Golezów 1999.
- Surdyk-Fertsch W., Szeweluk-Wyrwa B., Wojciechowski G., *Człowiek i jego cywilizacja. Program nauczania historii i społeczeństwa w klasach IV-VI szkoły podstawowej*, Poznań 1999.

- Bleja-Sosna B., Mulkowski P., *Program nauczania historii w gimnazjum, klasy I-III*, Toruń 2000.
- Julkowska V., Araszkiewicz W., Araszkiewicz B., *Program nauczania historii. Gimnazjum kl. I-III*, Poznań 2000.
- Machnicki J., Liebrecht G., Wołowiec J., „*Ośmiel się być mądrym*”. *Program nauczania historii i społeczeństwa w szkole podstawowej w klasach 4-6*, Kielce 2000.
- Gwóźdź J., Stanisławski K., Józwiak S., Soliński R., Machnicki J., Wołowiec J., *Uczyni przeszłość nauką dla przyszłości. Program nauczania historii w klasach 1-3 gimnazjum*, Kielce 2001.
- Puchalski Z., *Historia. Rozkład materiału nauczania do klasy III gimnazjum*, Płock 2001.
- Wesołowska H., Zaufal K., *To dopiero historia! Program nauczania historii i ścieżki międzyprzedmiotowej edukacja europejska w gimnazjum*, Warszawa 2001.
- Bąkowski D., Ryckowska-Bryl M., *Historia. Program nauczania historii w klasach I-III gimnazjum*, Rumia 2002.
- Granoszewska-Babiańska D., Ostapowicz D., Suchodolski S., *Program nauczania historii dla liceum ogólnokształcącego, liceum profilowanego i technikum. Kształcenie ogólne w zakresie podstawowym*, Warszawa 2002.
- Leja-Dymek A., Sobaś M., *Program nauczania historii. Ludzie i epoki. Obejmuje kształcenie w zakresie podstawowym w trzyletnim liceum ogólnokształcącym, liceum profilowanym i technikum oraz kształcenie w zakresie rozszerzonym w liceum ogólnokształcącym i liceum profilowanym*, Kraków 2002.
- Wipszycka E., Manikowska H., Manikowski A., Mędrzecki W., *Historia dla każdego. Program nauczania. Szkoły ponadgimnazjalne. Zakres podstawowy/zakres rozszerzony*, Warszawa 2002.
- Wołosik A., *Program nauczania historii w gimnazjum*, Warszawa 2002.
- Kozłowska Z. T., Unger I., Unger P., Zajac S., *Program nauczania historii. Poznajemy przeszłość. Dla liceum ogólnokształcącego, liceum profilowanego i technikum. Zakres podstawowy i rozszerzony*, Toruń 2003.
- Małkowski T., Rześniowiecki J., *Podróże w czasie. Program nauczania historii dla trzeciego etapu edukacyjnego (I-III gimnazjum)*, Gdańsk 2004.

- Szczepański G., *Poznać przeszłość, zrozumieć dziś. Program nauczania historii w liceum ogólnokształcącym, liceum profilowanym i technikum. Historia. Poziom podstawowy i rozszerzony*, Warszawa 2005.
- Jadczak M., *Klucze do historii. Program nauczania historii dla IV etapu edukacyjnego. Zakres rozszerzony*, Warszawa 2008.
- Kowalewska T., Maćkowski T., „Śladami przeszłości”. *Program nauczania ogólnego historii w klasach I-III gimnazjum*, Warszawa 2009.
- Zając S., *Poznajemy przeszłość. Program nauczania historii*, Toruń 2009.
- Jekel M., *Poznać przeszłość. Wiek XX. Zakres podstawowy. Program nauczania do historii dla szkół ponadgimnazjalnych*, Warszawa 2012.
- Lankosz I., Szymanowski G., *Program nauczania historii i społeczeństwa na IV etapie edukacyjnym - „Gra o przyszłość”*, Kraków 2012.
- Maćkowski T., „Wczoraj i dziś”. *Program nauczania ogólnego historii i społeczeństwa w klasach IV-VI szkoły podstawowej*, Warszawa 2012.
- Kowal A., *Historia. Program nauczania w gimnazjum z rozkładem materiału nauczania*, Warszawa 2013.
- Śniegocki R., *Program nauczania „Zrozumieć przeszłość” dla zakresu rozszerzonego*, Warszawa 2013.
- Małkowski T., Rześniowiecki J., *Program nauczania historii w gimnazjum w klasach I-III*, źródło: <https://gwo.pl/files/download/11975> (dostęp: 01.11.2019).
- Plumińska-Mieloch A., Błachowska K., *Bliżej historii. Program nauczania historii w gimnazjum*, Warszawa 2015.
- d) Podręczniki historii z III RP (ułożone chronologicznie):
- Pankowicz A., *Historia. Polska i świat współczesny. Podręcznik dla szkół średnich dla klasy IV liceum ogólnokształcącego oraz dla klasy III technikum i liceum zawodowego*, Warszawa 1990.
- Głubiński T., *Historia 8. Trudny wiek XX*, Warszawa 1993.
- Szcześniak A. L., *Historia. Polska i świat naszego wieku. Podręcznik dla klasy ósmej. 1914-1989*, Warszawa 1994.
- Sierpowski S., *Historia najnowsza (1918-1994). Podręcznik dla szkoły średniej*, Warszawa 1995.
- Pilikowski J., *Historia 1939-1990. Podręcznik dla szkół średnich*, Kraków 1996.

- Centkowska E., Centkowski J., *Dawne i nowe czasy. Podręcznik historii dla zasadniczej szkoły zawodowej, cz. 3*, Warszawa 1997.
- Małkowski T., *Historia. Dzieje cywilizacji. Dla klasy IV szkoły podstawowej*, Gdańsk 1998.
- Pankowicz A., *Historia. Polska i świat współczesny. Podręcznik dla klasy IV liceum ogólnokształcącego*, Warszawa 1998.
- Tomalska H., *Polska i świat po 1939 roku. Historia dla szkół średnich zawodowych*, Warszawa 1999.
- Wendt J., *Historia III. Podręcznik. Gimnazjum*, Gdańsk 2000.
- Mędrzecki W., Szuchta R., *Historia 3. Podręcznik. U źródeł współczesności. Dzieje nowożytne i najnowsze*, Warszawa 2001.
- Radziwiłł A., Roszkowski W., *Historia 1939-1956. Podręcznik dla szkół średnich*, Warszawa 2001.
- Wojciechowski G., *Historia i społeczeństwo 6. Człowiek i jego cywilizacja. Poznaję cię historio!*, Poznań 2001.
- Wołosik A., *Historia. Opowiem Ci ciekawą historię. Podręcznik dla uczniów klasy 6 szkoły podstawowej*, Warszawa 2001.
- Garlicki A., *Historia 1939-2001. Polska i świat. Podręcznik dla liceów ogólnokształcących, liceów profilowanych i techników. Kształcenie w zakresie podstawowym i rozszerzonym*, Warszawa 2002.
- Machnicki J., Liebrecht G., Wołowicz J., *Moje otoczenie. Podręcznik do historii i społeczeństwa dla klasy 6, cz. 2*, Kielce 2002.
- Małkowski T., Rzeźniowiecki J., *Historia III. Podręcznik dla klasy III gimnazjum*, Gdańsk 2002.
- Szelańska G., *Ludzie, społeczeństwa, cywilizacje. Historia XIX i XX wiek. Część III. Podręcznik dla liceum ogólnokształcącego, liceum profilowanego i technikum*, Warszawa 2003.
- Kucharczyk G., Milcarek P., Robak M., *Przez tysiąclecia i wieki. Cywilizacje XIX i XX wieku. Klasa 3*, Warszawa 2004.
- Burda B., Halczak B., Józefiak R. M., Szymczak M., *Historia najnowsza. Historia 3. Zakres rozszerzony. Podręcznik dla liceum ogólnokształcącego*, Gdynia 2005.
- Śniegocki R., *Historia. Burzliwy wiek XX. Podręcznik dla klasy liceum ogólnokształcącego, liceum profilowanego i technikum. Kształcenie w zakresie podstawowym i rozszerzonym*, Warszawa 2005.

- Wendt J., *Przez wieki 3. Podręcznik do historii*, Gdańsk 2005.
- Wojciechowski G., *Historia. Podręcznik dla gimnazjum. Razem przez wieki 3. Zrozumieć przeszłość*, Warszawa 2005.
- Jekel M., Menz M., *Historia. Podręcznik dla uczniów klasy III gimnazjum z tekstami źródłowymi*, Warszawa 2006.
- Habielski R., *To dopiero historia. Podręcznik dla gimnazjum*, Warszawa 2007.
- Bednarz J., Litwinienko M., Zapała K., *Historia 3. Podręcznik dla gimnazjum*, Gdynia 2008.
- Pawlicki A., Widłak W., *Był sobie człowiek. Podręcznik do historii i społeczeństwa dla klasy 6*, Warszawa 2008.
- Kąkolewski I., Kowalewski K., Plumińska-Mieloch A., *Bliżej historii. Gimnazjum. Podręcznik. Klasa 3*, Warszawa 2010.
- Wojciechowski G., *Dzień dobry historio! Podręcznik do historii i społeczeństwa dla klasy 6*, Poznań 2010.
- Roszak S., Łaszkiwicz A., *Śladami przeszłości. Podręcznik do historii dla klasy trzeciej gimnazjum*, Warszawa 2011.
- Burda B., Halczak B., Józefiak R. M., Roszak A., Szymczak M., *Historia. Historia najnowsza. Podręcznik dla szkół ponadgimnazjalnych. Zakres podstawowy*, Gdynia 2012.
- Dolecki R., Gutowski K., Smoleński J., *Po prostu historia. Podręcznik. Szkoły ponadgimnazjalne. Klasa I. Zakres podstawowy*, Warszawa 2012.
- Kozłowska T., Unger I., Zajac S., *Historia. Poznajemy przeszłość. Dzieje najnowsze. Zakres podstawowy. Szkoła ponadgimnazjalna*, Toruń 2012.
- Roszak S., Kłaczek J., *Poznać przeszłość. Wiek XX. Podręcznik do historii dla szkół ponadgimnazjalnych. Zakres podstawowy*, Warszawa 2012.
- Kalwat W., Lis M., *Klucz do historii. Podręcznik do historii i społeczeństwa dla szkoły podstawowej*, Warszawa 2014.
- Lolo R., Pieńkowska A., *Historia wokół nas. Podręcznik do historii i społeczeństwa dla szkoły podstawowej*, Warszawa 2014.
- Wojciechowski G., *Wczoraj i dziś. Podręcznik do historii i społeczeństwa dla klasy szóstej szkoły podstawowej*, Warszawa 2014.
- Kłaczek J., Zielińska A., *Zrozumieć przeszłość. Dzieje najnowsze po 1939 roku. Podręcznik do historii dla liceum ogólnokształcącego i technikum. Część 4. Zakres rozszerzony*, Warszawa 2016.

e) Akty Prawne (ułożone chronologicznie):

Konwencja dotycząca praw i obowiązków mocarstw i osób neutralnych w razie wojny lądowej z dnia 18 października 1907 roku, Dz. U. 1927 r., nr 21 poz. 163, artykuł 5 i 11, źródło: <http://dziennikustaw.gov.pl/DU/1927/163/1> (dostęp: 06.08.2019 rok).

Traktat pokoju między mocarstwami sprzymierzonymi i skojarzonymi i Niemcami, podpisany w Wersalu dnia 28 czerwca 1919 roku, Dz. U. 1920 nr 35 poz. 200, http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19200350200/O/D19200200_PL.pdf (dostęp: 21.11.2019 rok).

Konwencja dotycząca traktowania jeńców wojennych, podpisana w Genewie dnia 27 lipca 1929 roku (ratyfikowana zgodnie z ustawą z dnia 18 lutego 1932 r.), Dz. U. R.P. 1932 nr 108 poz. 866, artykuł 3, s. 2151, źródło: <http://dziennikustaw.gov.pl/du/1932/s/103/866> (dostęp: 22.12.2019 rok).

Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r., Dz. U. 1935 nr 30 poz. 227, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19350300227/O/D19350227.pdf> (dostęp: 06.08.2019 rok).

Karta Międzynarodowego Trybunału Wojskowego, [w:] *Porozumienie międzynarodowe w przedmiocie ścigania i karania głównych przestępców wojennych Osi Europejskiej, Londyn, 8 sierpnia 1945 r.*, Dz. U. 1947 nr 63 poz. 367, źródło: http://web.archive.org/web/20150528140729/https://www.msw.gov.pl/ftp/OCK/dokumenty_Prawo_MPH/1945_8_VIII_Porozumienie_miedzynarodowe.pdf (dostęp: 29.07.2019 rok).

Konwencja w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 9 grudnia 1948 r., [w:] B. Bruneteau, *Wiek ludobójstwa*, tłum. Spieralska B., Warszawa 2005.

Dekret z dnia 7 października 1950 r. o ustanowieniu dnia 12 października Dniem Wojska Polskiego, Dz. U. 1950 nr 45 poz. 411, źródło: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19500450411/O/D19500411.pdf> (dostęp: 01.08.2019 rok).

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r., Dz. U. 1952 nr 33 poz. 232, źródło: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19520330232/O/D19520232.pdf> (dostęp: 23.07.2019 rok).

- Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty*, Dz. U. 1991 nr 95 poz. 425, źródło:<http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19910950425/O/D19910425.pdf> (dostęp: 02.02.2020 rok).
- Ustawa z dnia 30 lipca 1992 r. o ustanowieniu Święta Wojska Polskiego*, Dz. U. 1992 nr 60 poz. 303, źródło internetowe, na podstawie: <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19920600303/T/D19920303L.pdf> (dostęp: 04.11.2020 rok).
- Rzymski Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego sporządzony w Rzymie dnia 17 lipca 1998 r.*, Dz. U. 2003 nr 78 poz. 708, [w:] Izydorzyczyk J., Wiliński P., *Międzynarodowy Trybunał Karny. Powstanie. Organizacja. Jurysdykcja. Akty prawne*, Kraków 2004.
- Ustawa z dnia 25 lipca 1998 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty*, Dz. U. 1998, nr 117, poz. 759, <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19981170759> (dostęp: 29.09.2016 rok).
- Ustawa z dnia 8 stycznia 1999 r. Przepisy wprowadzające reformę ustroju szkolnego*, Dz. U. 1999, nr 12, poz. 96, reforma Mirosława Handkego, źródło: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19990120096> (dostęp: 29.09.2016 rok).
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 r. w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego*, Dz. U. 1999 r., nr 14, poz. 129, źródło: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19990140129> (dostęp: 29.09.2016 rok).
- Komunikat dotyczący postanowienia o umorzeniu śledztwa w sprawie zabójstwa obywateli polskich narodowości żydowskiej w Jedwabnem w dniu 10 lipca 1941 r.*, Instytut Pamięci Narodowej, 30.06.2003 rok, źródło: <https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/10057,Komunikat-dot-postanowienia-o-umorzeniu-sledztwa-w-sprawie-zabojstwa-obywateli-p.html> (dostęp: 30.10.2019 rok).
- Rezolucja przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne 60/7. Pamięć o Holocauście*, źródło: <http://www.unic.un.org.pl/show.php?news=815&wid=18>, przyjęta dnia 1 XI 2005 roku (dostęp: 04.09.2019 rok).
- Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 listopada 2007 r. w sprawie ustanowienia Dnia Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej*, M.P. 2007, nr 87, poz. 944, źródło:<http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WMP20070870944/O/M20070944.pdf> (dostęp: 01.08.2019 rok).

- Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 25 stycznia 2010 r. o nadaniu orderów*, M.P. 2010, nr 31 poz. 423, s. 1130, źródło: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WMP20100310423/O/M20100423.pdf> (dostęp: 28.12.2019 rok).
- Ustawa z dnia 3 lutego 2011 r. o ustanowieniu Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”*, Dz. U. 2011 nr 32 poz. 160, źródło: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20110320160/T/D20110160L.pdf> (dostęp: 07.11.2019 rok).
- Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 25 marca 2011 r. w 67. rocznicę męczeńskiej śmierci rodziny Józefa i Wiktorii Ulmów wyrażająca hołd Polakom, którzy ratowali Żydów skazanych na Zagładę przez niemieckiego okupanta*, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WMP20110280303/O/M20110303.pdf> (dostęp: 28.12.2019 rok).
- Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 29 lipca 2011 r. w sprawie ustanowienia Dnia Pamięci o Zagładzie Romów i Sinty*, M.P. 2011 nr 70 poz. 690, źródło: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WMP20110700690/O/M20110690.pdf> (dostęp: 11.08.2019 rok).
- Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 16 września 2011 roku w sprawie ustanowienia roku 2012 Rokiem Janusza Korczaka*, M.P. 2011 nr 87 poz. 905, źródło: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WMP20110870905/O/M20110905.pdf> (dostęp: 02.01.2020 rok).
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 maja 2014 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół*, Dz. U. 2014 poz. 803, źródło: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20140000803/O/D20140803.pdf> (dostęp: 02.02.2020 rok).
- Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo oświatowe*, Dz. U. 2017, poz. 60, ss. 1-122, źródło: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20170000060/T/D20170060L.pdf> (dostęp: 22.03.2020 rok).
- Ustawa z dnia 29 września 2017 r. o ustanowieniu Dnia Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej*, Dz. U. 2017 poz. 1953, źródło internetowe, na podstawie: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20170001953/O/D20171953.pdf> (dostęp: 02.01.2020 rok).

f) Wspomnienia, dzienniki, pamiętniki, autobiografie:

Adama Czerniakowa dziennik getta warszawskiego, oprac. i przypisy Fuks M., Warszawa 1983.

Autobiografia Rudolfa Hössa: komendanta obozu oświęcimskiego, Warszawa 1989.

Bednarz W., *Obóz straceń w Chełmnie nad Nerem*, Warszawa 1946.

Birnbaum I., *Non omnis moriar. Pamiętnik z getta warszawskiego*, Warszawa 1982.

Cyba E., *Oni byli pierwsi*, [w:] *Numery mówią. Wspomnienia więźniów KL Auschwitz*, oprac. Stochowa Z., Katowice 1980.

Durlej S., Gmitruk J., *Zbrodnie hitlerowskie na wsi polskiej w latach 1939-1945. Wspomnienia, pamiętniki i relacje*, Kielce-Warszawa 2008.

Gilbert G. M., *Dziennik Norymberski*, tłum. Łuczak T., Warszawa 2012.

Gwiazdomorski J., *Wspomnienia z Sachsenhausen. Dzieje uwięzienia profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego 6 X 1939-9 III 1940*, Kraków 1969.

Hałgas K., *Byłem w Gross-Rosen i Dyhernfurth. Wspomnienia więźnia-lekarza*, Wałbrzych 2013.

Herling-Grudziński G., *Inny świat. Zapiski sowieckie*, Londyn 1953.

Hitler A., *Mein Kampf*, München 1943.

Höss R., Broad P., Kremer J. P., *Oświęcim w oczach SS*, Warszawa 1991.

Kobyliński L., *Garść wspomnień z długiego życia*, Gdańsk 2018.

Kossak Z., *Z otchłani*, Warszawa 2011.

Kunicki A., *Cichy front. Ze wspomnień oficera wywiadu dywersyjnego dyspozycyjnych oddziałów Kedywu KG AK*, Warszawa 1969.

Müller F., *Sonderbehandlung. Drei Jahre in den Krematorien und Gaskammern von Auschwitz*, München 1979.

Nałkowska Z., *Medaliony*, Warszawa 1982.

Numery mówią. Wspomnienia więźniów KL Auschwitz, oprac. Stochowa Z., Katowice 1980.

Ostańkiewicz Cz., *Ziemia parująca cyklonem*, Łódź 1969.

Pawlak Z., *Przeżyłem ...*, Warszawa 1969.

Piechowski K., *Byłem numerem ... Świadectwa z Auschwitz*, Warszawa 2003.

Reder R., *Bełżec*, Kraków 1946.

Rufeisen-Schupper H., *Pożegnanie Milej 18. Wspomnienia łączniczki Żydowskiej Organizacji Bojowej*, Kraków 1996.

Siemiński J., *Moja Kołyma*, Warszawa 1995.

Starachowicz Z., *Sonderaktion Krakau. Wspomnienia z akcji przeciwko profesorom uniwersyteckim w Krakowie (6-10 listopada 1939)*, wstęp i oprac. Starachowicz K., Wasyl F., Gdańsk 2012.

Stryj F., *W cieniu krematorium. Wspomnienia z dziesięciu hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych*, Katowice 1965.

Szmaglewska S., *Dymy nad Birkenau*, Warszawa 1984.

Werner K.J., *Droga przez mękę i łagry „Gulagu”*, Opole 2013.

Woźniakówna M., *Obóz koncentracyjny dla kobiet. Ravensbrück*, Poznań 1946.

Wspomnienia Rudolfa Hössa, komendanta obozu oświęcimskiego, Warszawa 1960.

Wspomnienia wojenne księży diecezji częstochowskiej 1939-1945, oprac. ks. Kapuściński J., ks. Związek J., Częstochowa 2012.

III. Opracowania:

a) Z zakresu dydaktyki historii:

Baranowicz K., *Program kształcenia - próba wyjścia poza schematy*, Łódź 1995.

Bereźnicki F., *Dydaktyka kształcenia ogólnego*, Kraków 2004.

Bieniek M., *Dydaktyka historii. Wybrane zagadnienia*, Warszawa 2009.

Bieniek M., *Obudowa dydaktyczna polskich podręczników historii 1795-1914*, Olsztyn 2001.

Denek K., *Wartości i cele edukacji szkolnej*, Poznań-Toruń 1994.

Edukacja historyczna w szkole: teoria i praktyka, red. Chorąży E., Roszak S., Konieczka-Śliwińska D., Warszawa 2008.

Historia i społeczeństwo. Dziedzictwo epok. Edukacja historyczna w szkole ponadgimnazjalnej po 2013 roku, red. Fic M., Katowice-Bielsko-Biała 2012.

Kojs W., *Uwarunkowania dydaktycznych funkcji podręcznika*, Warszawa 1975.

Komorowska H., *O programach prawie wszystko*, Warszawa 1999.

Konieczka-Śliwińska D., *Retoryka we współczesnych szkolnych podręcznikach historii*, Poznań 2001.

Kupisiewicz Cz., *Dydaktyka ogólna*, Warszawa 2000.

Kupisiewicz Cz., *Dydaktyka. Podręcznik częściowo programowy*, Kraków 2012.

Kupisiewicz Cz., *Podstawy dydaktyki*, Warszawa 2005.

Kupisiewicz Cz., *Podstawy dydaktyki ogólnej*, Warszawa 1995.

Łobocki M., *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Kraków 2005.

Maternicki J., Majorek Cz., Suchoński A., *Dydaktyka historii*, Warszawa 1993.

- Miśkiewicz B., *Wstęp do badań historycznych*, Poznań 1988.
- Nowoczesny podręcznik szkolny i akademicki, red. Leja L., Poznań 1977.
- Okoń W., *Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej*, Warszawa 1995 i 2003.
- Ornstein A. C., Hunkins F. P., *Program szkolny. Założenia, zasady, problematyka*, tłum. Kruszewski K., Warszawa 1999.
- Parnowski T., *Merytoryczne i edytorskie problemy*, Warszawa 1976.
- Problemy działań dydaktycznych*, red. Kojs W., Katowice 1988.
- Rola informatyki w naukach ekonomicznych i społecznych*, red. Grabiński T., t. 2, Kielce 2011.
- Skrzypczak J., *Konstruowanie i ocena podręczników (podstawowe problemy metodologiczne)*, Poznań-Radom 1996.
- Skrzypczak J., *Podręcznik szkolny: wymagania, ocena, rozbudowa, metodyka stosowania*, Poznań 2003.
- Słowikowski T., *Metodyka nauczania historii*, Warszawa 1967.
- Sośnicki K., *Dydaktyka ogólna*, Wrocław 1959.
- Sośnicki K., *Ogólne założenia podręczników szkolnych*, Warszawa 1962.
- Sztuka nauczania - szkoła*, red. Konarzewski K., Warszawa 2002.
- Szybka Cz., *Dobór i układ treści w podręcznikach historii dla szkoły średniej*, Warszawa 1963.
- Topolski J., *Metodologia historii*, Warszawa 1973.
- Wragg E. C., *Trzy wymiary programu*, tłum. Kruszewski K., Warszawa 1999.
- Z warsztatu podręcznika szkolnego*, red. Parnowski T., Warszawa 1973.
- Zielecki A., *Rola i funkcje podręcznika historii*, Rzeszów 1984.
- Zielecki A., *Środki dydaktyczne w nauczaniu i uczeniu się historii*, Rzeszów 1978.
- Zielecki A., *Wprowadzenie do dydaktyki historii*, Kraków 2007.
- Zujew D., *Podręcznik szkolny*, Warszawa 1986.
- Żegnałek K., *Dydaktyka ogólna. Wybrane zagadnienia*, Warszawa 2005.
- b) Z zakresu tematyki okupacji niemieckiej:
- II wojna światowa-eksterminacja ludności*, red. Dąbrowska A., t. 5, Warszawa 2009.
- Akcja Reinhardt. Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie*, red. Libionka D., Warszawa 2004.
- Актуальні проблеми вітчизняної та всесвітньої історії. Збірник наукових праць РДГУ*, ред. Постоловський Р., т. 29, Рівне 2017.

- Albert A., *Najnowsza historia Polski 1914-1993*, t. 1, Londyn 1994.
- Applebaum A., *Gulag*, tłum. Urbański J., Warszawa 2013.
- Archeologia totalitaryzmu. Ślady represji 1939-1956*, red. Ławrynowicz O., Żelazko J., Łódź 2015.
- Assuntino R., Goldkorn W., *Strażnik. Marek Edelman opowiada*, tłum. Kania I., Kraków 2006.
- Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, red. Piper F., Świebocka T., Oświęcim-Brzezinka 2008.
- Ausserordentliche Befriedungsaktion 1940-akcja AB na ziemiach polskich: materiały z sesji naukowej (6-7 listopada 1986 r.)*, red. Mańkowski Z., Warszawa 1992.
- Baliński W., „Człowiek w cieniu”. *Tadeusz Pełczyński. Zarys biografii*, Kraków 1994.
- Bartnicki J., *Bydgoszcz w roku 1939*, Bydgoszcz 1985.
- Bartosik I., *Bunt Sonderkommando 7 października 1944 roku*, Oświęcim 2014.
- Bartosik I., Martyniak Ł., „Biały domek”. *Historia zagłady w bunkrze II*, Oświęcim 2017.
- Bartoszewski W., *1859 dni Warszawy*, Kraków 1982.
- Bartoszewski W., *Mój Auschwitz*, Kraków 2010.
- Bartoszewski W., *Palmiry*, Warszawa 1976.
- Bartoszewski W., *Warszawski pierścień śmierci*, Warszawa 1970.
- Bartoszewski W., *Wstęp. Mój Auschwitz. Co to znaczy?* [w:] Bartoszewski W., *Mój Auschwitz*, Kraków 2010.
- Bartoszewski W., Brzeziński B., Moczulski L., *Kronika wydarzeń w Warszawie 1939-1949*, Warszawa 1970.
- Bartoszewski W., Edelman M., *I była dzielnica żydowska w Warszawie. Wybór tekstów*, Warszawa 2010.
- Batko J., *Gestapowcy*, Kraków 1985.
- Bem M., *Sobibór. Bunt wobec wyroku*, Warszawa 2012.
- Bem M., *Sobibór. Obóz zagłady 1942-1943*, Warszawa 2014.
- Biegański W., *Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie*, Warszawa 1990.
- Bijata J., *Wawer*, Warszawa 1974.
- Bikont A., *My z Jedwabnego*, Warszawa 2004.
- Bikont A., *Sendlerowa. W ukryciu*, Wołowiec 2017.
- Biskup M., *Historia Bydgoszczy*, t. 2, cz. 2, Bydgoszcz 2004.

- Bogacka M., *Bokser z Auschwitz. Losy Tadeusza Pietrzykowskiego*, Warszawa 2019.
- Borkiewicz A., *Powstanie Warszawskie. Zarys działań natury wojskowej*, Warszawa 1969 i 2018.
- Borkiewicz-Celińska A., *Batalion „Zośka”*, Warszawa 1990.
- Böhler J., *Zbrodnie Wermachtu w Polsce. Wrzesień 1939. Wojna totalna*, tłum. Pieńkowska-Wiederkehr P., Kraków 2009.
- Bradke E., Milka J., *Obóz koncentracyjny Gross-Rosen*, Wrocław 1968.
- Broniewski S., *Akcja pod Arsenalem*, Wrocław 1993.
- Broniewski S., *Pod Arsenalem*, Warszawa 1957.
- Bruneteau B., *Wiek ludobójstwa*, tłum. Spieralska B., Warszawa 2005.
- Brzoza Cz., Sowa. A.L., *Historia Polski 1918-1945*, Kraków 2006.
- Buczkowa I., *Zamek lubelski*, Lublin 1969.
- Buczkowa I., *Zamek w Lublinie*, Lublin 1983.
- Cena „strachu”. Gross w oczach historyków*, red. Jankowski R., Warszawa 2008.
- Cesarani D., *Adolf Eichmann. His life and crimes*, London 2004.
- Charkiewicz J., *Męczennicy XX wieku. Martyrologia Prawosławia w Polsce w biografjach świętych*, Warszawa 2004.
- Chlebowski C., *„Ponury”: major Jan Piwnik 1912-1944*, Warszawa 2006.
- Chlebowski C., *Pozdrówcie Góry Świętokrzyskie: reportaż historyczny*, Toruń 2006.
- Chlebowski C., *„Wachlarz”. Monografia wydzielonej organizacji dywersyjnej Armii Krajowej, wrzesień 1941-marzec 1943*, Warszawa 1983.
- Chodakiewicz M.J., *Mord w Jedwabnem. 10 lipca 1941. Prolog. Przebieg. Pokłosie*, tłum. Otałęga A., Kraków 2012.
- Cierpienie i nadzieja. Twórczość artystyczna więźniów obozu oświęcimskiego*, oprac. Dałek J., Świebocka T., Katowice 1989.
- Co wiemy o Treblince? Stan badań*, red. Kopówka E., Siedlce 2013.
- Crankshaw E., *Gestapo*, tłum. Dewitz J., Warszawa 1995.
- Cyprian T., Sawicki J., *Ludzie i sprawy Norymbergii*, Poznań 1967.
- Cyra A., *Ochotnik do Auschwitz. Witold Pilecki (1901-1948)*, Oświęcim 2000.
- Czech D., *Kalendarz wydarzeń w KL Auschwitz*, Oświęcim-Brzezinka 1992.
- Częstochowa. Dzieje miasta i klasztoru jasnogórskiego. W czasach Polski odrodzonej i drugiej wojny światowej*, red. Szwed R., t. 3, Częstochowa 2006.
- Czubiński A., *Historia powszechna XX wieku*, Poznań 2011.
- Czuperska-Śliwicka A., *Cztery lata ostrego dyżuru*, Warszawa 1965.

- Datner Sz., *Walka i zagłada białostockiego getta*, Warszawa 2014.
- Davies N., *Europa walczy 1939-1945. Nie takie proste zwycięstwo*, tłum. Tabakowska E., Kraków 2008.
- Davis N., *Powstanie '44*, tłum. Tabakowska E., Kraków 2006.
- Dlaczego należy uczyć o Holocauście?*, red. Ambrosiewicz-Jacobs J., Hońdo L., Kraków 2005.
- Domańska R., *Pawiak. Więzienie Gestapo*, Warszawa 1978.
- Dombek M. J., *Moc w słabości. Życie i męczeństwo siostry Julii Stanisławy Rodzińskiej, dominikanki (1899-1945)*, Kraków 1998.
- Drywa D., *Zagłada Żydów w obozie koncentracyjnym Stutthof (wrzesień 1939-maj 1945)*, Gdańsk 2001.
- Dunin-Wąsowicz K., *Ruch oporu w hitlerowskich obozach koncentracyjnych 1933-1945*, Warszawa 1983.
- Dunin-Wąsowicz K., *Stutthof*, Warszawa 1970.
- Dunin-Wąsowicz K., *Warszawa w latach 1939-1945*, Warszawa 1984.
- Duraczyński E., *Rząd Polski na uchodźstwie 1939-1945. Organizacja, personalia, polityka*, Warszawa 1993.
- Duraczyński E., *Wojna i okupacja. Wrzesień 1939-Kwiecień 1943*, Warszawa 1974.
- Duszak S., Dziadosz E., *Majdanek*, Lublin 1985.
- Dzięciołowski S., *Parlament Polski Podziemnej 1939-1945*, Warszawa 2004.
- Eksterminacja ludności w Polsce w czasie okupacji niemieckiej (1939-1945)*, wstępem opatrzył Gumkowski J., Warszawa 1962.
- Engelking B., Leociak J., *Getto Warszawskie. Przewodnik po nieistniejącym mieście*, Warszawa 2001.
- Engelking B., Libionka D., *Żydzi w powstańczej Warszawie*, Warszawa 2009.
- Fajkowski J., *Wieś w ogniu. Eksterminacja wsi polskiej w okresie okupacji hitlerowskiej*, Warszawa 1972.
- Fajkowski J., Religa J., *Zbrodnie hitlerowskie na wsi polskiej 1939-1945*, Warszawa 1981.
- Falkowska M., *Kalendarz życia, działalności i twórczości Janusza Korczaka*, Warszawa 1989.
- Fijałkowski Z., *Kościół katolicki na ziemiach polskich w latach okupacji hitlerowskiej*, Warszawa 1983.

- Florczak T. M., *Jak kropla wody w oceanie. Życie i męczeństwo Sługi Bożej s. Alicji Kotowskiej zmartwychwstanki*, Poznań 1999.
- Fraser A., *Dzieje Cyganów*, Warszawa 2001.
- Gajdziński P., *Gomułka. Dyktatura Ciemniaków*, Poznań 2017.
- Garliński J., *Oświęcim walczący*, Londyn 1974.
- Gella A., *Zagłada II Rzeczypospolitej 1945-1947*, Warszawa 1998.
- Gilbert M., *Holocaust. Ludzie, dokumenty, pamięć*, tłum. Dalewski Z., Warszawa 2002.
- Gomułka W., Józwiak F., *Nowotko-Mołojec. Z początków PPR*, Londyn 1986.
- Gondek L., *Polska Karząca 1939-1945. Polski podziemny wymiar sprawiedliwości w okresie okupacji niemieckiej*, Warszawa 1988.
- Górski G., *Polskie Państwo Podziemne 1939-1945*, Toruń 1998.
- Götz A., *Obciążeni. „Eutanazja” w nazistowskich Niemczech*, tłum. Grotowicz V., Wołowiec 2015.
- Grabowska J., *Stutthof. Przewodnik. Informator*, Gdańsk 1986.
- Grabowski J., *Ja tego Żyda znam! Szantażowanie Żydów w Warszawie 1939-1945*, Warszawa 2004.
- Grabowski W., *Delegatura Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Kraj*, Warszawa 1995.
- Gross J. T., *Sąsiedzi. Historia zagłady żydowskiego miasteczka*, Pogranicze-Sejny 2000.
- Grubowska H., *Ta, która ratowała Żydów. Rzecz o Irenie Sendlerowej*, Warszawa 2014.
- Grynberg M., *Księga sprawiedliwych*, Warszawa 1993.
- Grynberg M., *Żydzi w rejencji ciechanowskiej 1939-1942*, Warszawa 1984.
- Grzędziński Z., Sowa J., *Zniewoleni. Niewolnicza praca w III Rzeszy*, Częstochowa 2010.
- Grzelak Cz., Stańczyk H., *Lenino 1943*, Warszawa 1993.
- Grzybek D., Marcinek R., Polit J., *Historia II wojny światowej*, Warszawa 2015.
- Gumkowski J., Kuczma R., *Zbrodnie hitlerowskie - Bydgoszcz 1939*, Warszawa 1967.
- Gumkowski J., Leszczyński K., *Okupacja hitlerowska w Polsce*, Warszawa 1963.
- Gumkowski J., Rutkowski A., *Treblinka*, Warszawa 1962.
- Gursztyn P., *Rzeź Woli. Zbrodnia nierozliczona*, Warszawa 2014.

- Hanson J.K.M., *Nadludzkiej poddani próbie. Ludność cywilna Warszawy w powstaniu 1944 r.*, tłum. Wiśniewska-Walczyk A., Warszawa 2004.
- Hayes P. J., *From Cooperation to Complicity: Degussa in the Third Reich*, Cambridge 2004.
- Heydecker J., Leeb J., *Trzecia Rzesza w świetle Norymbergii. Bilans tysiąca lat*, tłum. Zeller M., Warszawa 1979.
- Hillebrandt B., *Partyzantka na Kielecczyźnie*, Warszawa 1969.
- Historia II wojny światowej - Obozy Koncentracyjne*, red. Niewierowicz M., Borucki B., t. 13, [b.m.] [b.r.].
- Hitlerowski terror we wsi polskiej 1939-1945. Zestawienie większych akcji represyjnych*, oprac. Madajczyk Cz., Lewandowska S., Warszawa 1965.
- Hrabar R.Z., *Hitlerowski rabunek dzieci polskich. Uprawdianie i germanizowanie dzieci polskich w latach 1939-1945*, Katowice 1960.
- Hrabar R.Z., „*Lebensborn*” czyli źródło życia, Katowice 1975.
- Hrabar R. Z., *Na rozkaz i bez rozkazu. Sto i jeden wybranych dowodów hitlerowskiego ludobójstwa na dzieciach*, Katowice 1968.
- Hrabar R., Tokarz Z., Wilczur J. E., *Czas niewoli. Czas śmierci. Martyrologia dzieci polskich w okresie okupacji hitlerowskiej*, Warszawa 1979.
- Hubert H., *Lenino. 12-18 X 1943 r.*, Warszawa 1959.
- Izydorczyk J., Wiliński P., *Międzynarodowy Trybunał Karny. Powstanie. Organizacja. Jurysdykcja. Akty prawne*, Kraków 2004.
- Jabłońska-Deptuła E., *Siostra Ewa Noiszewska Niepokalanka 1885-1942*, Szymanów 2019.
- Jacewicz W. (ks.) SDB, Woś J. (ks.) SDB, *Kościół katolicki na ziemiach polskich w czasie II wojny światowej. Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską 1939-1945*, t. 2 - *Straty osobowe*, Warszawa 1977.
- Jagoda Z., Kłodziński S., Masłowski J., *Oświęcim nieznany*, Kraków 1981.
- Jagoda Z., Kłodziński S., Masłowski J., *Więźniowie Oświęcimia*, Kraków 1984.
- Janczewski H., *Warszawa. Geneza i rozwój inżynierii miejskiej*, Warszawa 1971.
- Jastrzębski W., *Terror i zbrodnia. Eksterminacja ludności polskiej i żydowskiej w rejencji bydgoskiej w latach 1939-1940*, Warszawa 1974.
- Kaczanowski L., *Zagłada Michniowa*, Warszawa 2013.
- Kaczmarek R., *Polacy w Wehrmachcie*, Kraków 2010.

- Kaczmarek T. (ks.), *Światła w ciemności. Męczennicy 1939-1945*, Włocławek 2000.
- Kagan R., *Die letzten Opfer des Widerstandes*, Frankfurt am Main 1962.
- Kamiński A.J., *Koszmar niewolnictwa. Obozy koncentracyjne od 1896 do dziś. Analiza*, Warszawa 1990.
- Kapralski S., Martyniak M., Talewicz-Kwiatkowska J., *Romowie w KL Auschwitz*, „Głosy Pamięci” 7, Oświęcim 2011.
- Karpińska-Morek E., Waś-Turecka A., Sieradzka M., Wróblewski A., Majta T., Drzonek M., *Teraz jesteście Niemcami. Wstrząsające losy zrabowanych polskich dzieci*, Kraków 2018.
- Kasperek J., *Kronika wydarzeń w Lublinie w okresie okupacji hitlerowskiej*, Lublin 1989.
- Każń profesorów lwowskich - lipiec 1941. Studia oraz relacje i dokumenty zebrane i opracowane przez Zygmunta Alberta*, Wrocław 1989.
- Kershaw I., *Punkty zwrotne. Decyzje, które zmieniły bieg drugiej wojny światowej*, tłum. Romanek M., Kraków 2009.
- Kienzler I., *Historia II wojny światowej. Holocaust*, t. 17, Warszawa 2015.
- Kienzler I., *Historia II wojny światowej. Kolaboracja i życie codzienne w okupowanej Polsce i Europie*, t. 18, Warszawa 2016.
- Kirchmayer J., *Powstanie Warszawskie*, Warszawa 1984.
- Kisielewski T. A., *Gibraltar'43. Jak zginął generał Sikorski*, Warszawa 2005.
- Kisielewski T. A., *Zabójcy: Widma wychodzą z cienia*, Poznań 2006.
- Kłafkowski A., *Obozy koncentracyjne hitlerowskie jako zagadnienie prawa międzynarodowego*, Warszawa 1968.
- Klee E., *Auschwitz: medycyna III Rzeszy i jej ofiary*, tłum. Kalinowska-Styczeń E., Kraków 2001.
- Kluz W., *Człowiek XX wieku. Święty Maksymilian Maria Kolce*, t. 2, Niepokalanów 1992.
- Kołomańska E., *Michniów. Mauzoleum Martyrologii Wsi Polskich*, Kielce 2010.
- Konieczny A., *KL Gross-Rosen. Das Nazi-Konzentrationslager In Niederschlesien 1940-1945*, Wałbrzych 2011.
- Kopka B., *Konzentrationslager Warschau. Historia i następstwa*, Warszawa 2007.
- Kopówka E., *Treblinka. Nigdy więcej*, Siedlce 2002.
- Korboński S., *Polskie Państwo Podziemne. Przewodnik po Podziemiu z lat 1939-1945*, Warszawa 2008.

- Kosiński J., *Niemieckie obozy koncentracyjne i ich filie*, Stephanskirchen 1999.
- Kospath-Pawłowski E., *Wojsko Polskie na Wschodzie 1939-1945*, Pruszków 1993.
- Kotarba R., *Niemiecki obóz w Płaszowie 1942-1945*, Warszawa-Kraków 2009.
- Königsberg W., *AK 75. Brawurowe akcje Armii Krajowej*, Kraków 2017.
- Königsberg W., „*Droga Ponurego*”, Warszawa 2011.
- Krasuski J., *Tajne szkolnictwo polskie w okresie okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, Warszawa 1964.
- Krótki zarys historii ruchu ludowego*, red. Fajkowski J., Warszawa 1969.
- Kryśka-Karski T., Żurkowski S., *Generałowie Polski Niepodległej*, Warszawa 1991.
- Księga Sprawiedliwych wśród Narodów Świata. Ratujący Żydów podczas Holocaustu: Polska*, red. Gutman I., t. 2, Kraków 2009.
- Ksyta Ł., *Major Hubal - historia prawdziwa*, Warszawa 2014.
- Kubica H., *Kobiety ciężarne i dzieci urodzone w KL Auschwitz*, „Głosy Pamięci” 5, Oświęcim 2010.
- Kubica H., *Z powstańczej Warszawy do KL Auschwitz*, „Głosy Pamięci” 10, Oświęcim 2014.
- Kunert A. K., Walkowski Z., *Kroniki kampanii wrześniowej 1939*, Warszawa 2005.
- Kupiec J., *Cóż po nas pozostanie ...? Życie i twórczość więźnia obozu Auschwitz Mieczysława Kościelniaka*, Oświęcim 2003.
- Kupiec J., *U kresu sił ... Obrazy byłej więźniarki KL Auschwitz-Birkenau Janiny Tollik*, Oświęcim 2008.
- Kurek-Lesik E., *Gdy klasztor znaczył życie. Udział żeńskich zgromadzeń zakonnych w akcji ratowania dzieci żydowskich w Polsce w latach 1939-1945*, Kraków 1992.
- Kuwałek R., *Obóz zagłady w Bełżcu*, Lublin 2010.
- Lachendro J., *Jeńcy sowieccy w KL Auschwitz*, „Głosy Pamięci” 11, Oświęcim 2016.
- Langbein H., *Auschwitz przed sądem. Proces we Frankfurcie nad Menem 1963-1965. Dokumentacja*, tłum. Grotowicz V., Wrocław-Warszawa-Oświęcim 2011.
- Lattimer J. K., *Śmiertelna choroba Hitlera i inne tajemnice nazistowskich przywódców*, tłum. Antosiewicz M., Warszawa 2004.
- Leszczyńska S., *Nie, nigdy! Nie wolno zabijać dzieci*, Warszawa 1991.

- Libionka D., *Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie. Zarys problematyki*, Lublin 2017.
- Libionka D., Wienbaum L., *Bohaterowie, hochsztaplerzy, opisywacze. Wokół Żydowskiego Związku Wojskowego*, Warszawa 2011.
- Łuczak Cz., *Polityka ludnościowa i ekonomiczna hitlerowskich Niemiec w okupowanej Polsce*, Poznań 1979.
- Łukaszewicz Z., *Obóz straceń w Treblince*, Warszawa 1946.
- Łukomski G., *Józef Mackiewicz (1902-1985). Intelektualista u źródeł antykomunizmu ideowego*, Warszawa 2011.
- Madajczyk Cz., *Faszyzm i okupacje 1938-1945. Wykonywanie okupacji przez państwa osi w Europie. Ukształtowanie się rządów okupacyjnych*, t. 1, Poznań 1983.
- Madajczyk Cz., *Generalna Gubernia w planach hitlerowskich. Studia*, Warszawa 1961.
- Madajczyk Cz., *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1 i 2, Warszawa 1970.
- Majdanek. 1941-1945*, red. Mencil T., Lublin 1991.
- Mańkowski Z., *Sonderaktion Lublin. Listopad 1939*, Lublin 1989.
- Marczuk J., *Straceni w noc wigilijną. Lublin 23 XII 1939*, Lublin 2000.
- Mark B., *Ruch oporu w getcie białostockim. Samoobrona-zagłada-powstanie*, Warszawa 1952.
- Marszałek J., *Majdanek. Obóz koncentracyjny w Lublinie*, Warszawa 1987.
- Maser W., *Hitler i Stalin. Falszerstwo, wymysł, prawda*, tłum. Giblak B., Wrocław 2010.
- Masłowski J., *Oświęcim. Cmentarz świata*, Warszawa 1995.
- Materski W., *Katyń ... nasz ból powszedni*, Warszawa 2008.
- Materski W., *Tarcza Europy. Stosunki polsko-sowieckie 1918-1939*, Warszawa 1994.
- Mazur J., *Gross-Rosen. Obóz śmierci. Według byłego więźnia obozu koncentracyjnego Gross-Rosen Stanisława Michalskiego*, 1946, [b.m.].
- McGilvray E., *Polski rząd na uchodźstwie*, tłum. Kaleta Z., Warszawa 2011.
- Między prawdą a zwątpieniem. W poszukiwaniu obrazu przeszłości*, red. Całus K., Majzner R., t. 4, Częstochowa 2017.
- Mierziński Z., *Generałowie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1990.
- Mieszkowska A., *Dzieci Ireny Sedlerowej*, Warszawa 2011.

- Mieszkowska A., *Prawdziwa historia Ireny Sendlerowej*, Warszawa 2014.
- Misiak J., *Palmiry*, Izabelin 2006.
- Molenda J., *Bierut i Wasilewska. Agent i dewotka*, Warszawa 2015.
- Mołdawa M., *Gross Rosen. Obóz koncentracyjny na Śląsku*, Warszawa 1980.
- Mołdawa T., *Ludzie władzy 1944-1991. Władze państwowe i polityczne Polski według stanu na dzień 28 II 1991*, Warszawa 1991.
- Montague P., *Chełmno. Pierwszy nazistowski obóz zagłady*, tłum. Gałązka T., Wołowiec 2014.
- Montefiore S. S., *Potwory. Historia zbrodni i okrucieństwa*, tłum. Korpanty J., Warszawa 2010.
- Moorhouse R., *Trzecia Rzesza w 100 przedmiotach. Materialna historia nazistowskich Niemiec*, tłum. Sidorski R., Kraków 2018.
- Nurowska M., *Anders*, Warszawa 2016.
- Obara T., Durlej S., *Męczeństwo i pamięć*, Kielce 2001.
- Obrazy przeszłości. Studia z zakresu historii, literatury i kultury*, red. Majzner R., Całus K., t. 2, Częstochowa 2016.
- Olusoga D., Erichsen G., *Zbrodnia kajzera*, tłum. Tarczyński P., Warszawa 2012.
- Orski M., *Niewolnicza praca więźniów obozu koncentracyjnego Stutthof w latach 1939-1945. Organizacja pracy i metody eksploatacji siły roboczej*, Gdańsk 1999.
- Oświęcim. Hitlerowski obóz masowej zagłady*, red. Michalak W., Warszawa 1984.
- Paczkowski A., *Ankieta cichociemnego*, Warszawa 1987.
- Paczkowski A., *Droga do „mniejszego zła”. Strategia i taktyka obozu władzy lipiec 1980-styczeń 1982*, Kraków 2002.
- Pajewski J., *Historia powszechna 1871-1918*, Warszawa 1978.
- Pietrzykowski J., *Akcja AB w Częstochowie*, Katowice 1971.
- Pietrzykowski J., *Cień swastyki nad Jasną Górą. Częstochowa w okresie hitlerowskiej okupacji 1939-1945*, Katowice 1985.
- Pietrzykowski J., *Hitlerowcy w Częstochowie w latach 1939-1945*, Poznań 1959.
- Piper F., *Ile ludzi zginęło w KL Auschwitz. Liczba ofiar w świetle źródeł i badań 1945-1990*, Oświęcim 1992.
- Piper F., *Polacy w KL Auschwitz*, „Głosy Pamięci” 8, Oświęcim 2012.
- Piper F., *Żydzi w KL Auschwitz*, „Głosy Pamięci” 9, Oświęcim 2015.
- Plużański T. M., *Rotmistrz Pilecki i jego oprawcy. Biografia*, Warszawa 2015.

- Pobóg-Malinowski W., *Najnowsza historia polityczna Polski 1864-1945*, t. 3, Londyn 1960.
- Podgórski Cz., *Bitwa pod Lenino 1943*, Warszawa 1971.
- Podgórski Cz., *Lenino*, Warszawa 1973.
- Polacy i Żydzi pod okupacją niemiecką 1939-1945. Studia i materiały*, red. Żbikowski A., Warszawa 2006.
- Polak W., Galij-Skarbińska S., *Zbrodnia i grabież. Jak Niemcy tuszują prawdę o sobie. 1939-2019*, Kraków 2019.
- Polska 1939-1945. Straty osobowe i ofiary represji pod dwiema okupacjami*, red. Materski W., Szarota T., Warszawa 2009.
- Polski ruch oporu 1939-1945*, red. Kobuszewski B., Matusak P., Rawski T., Warszawa 1988.
- Polski wiek XX*, red. Persak K., Machcewicz P., t. 2, Warszawa 2010.
- Pospieszalski K., *Hitlerowskie „prawo” okupacyjne w Polsce. Wybór dokumentów*, cz. 1, *Ziemie wcielone*, „Documenta occupationis”, 1952, t. 5.
- Prekerowa T., *Konspiracyjna Rada Pomocy Żydom w Warszawie 1942-1945*, Warszawa 1982.
- Prekerowa T., *Zarys dziejów Żydów w Polsce w latach 1939-1945*, Warszawa 1992.
- Prowincja. Noc. Życie i zagłada Żydów w dystrykcie warszawskim*, red. Engelking B., Leociak J., Libionka D., Warszawa 2007.
- Przygoński A., *Polska w walce z okupantem hitlerowskim 1939-1945*, Warszawa 1971.
- Przygoński A., *Powstanie Warszawskie w sierpniu 1944 r.*, t. 1, Warszawa 1980.
- Rawski T., Stąpor Z., Zamojski J., *Wojna wyzwolenicza narodu polskiego w latach 1939-1945. Węzłowe problemy*, Warszawa 1966.
- Rees L., *Hitler i Stalin. Wojna stulecia*, tłum. M. Antosiewicz, Warszawa 1999.
- Rees L., *Holocaust. Nowa historia*, tłum. Praski Ł., Warszawa 2018.
- Rieger B., *Odilo Globocnik. Twórca nazistowskich obozów śmierci*, tłum. Zaus J. S., Poznań 2009.
- Rusiniak M., *Obóz zagłady Treblinka II w pamięci społecznej (1943-1989)*, Warszawa 2008.
- Rybicki S., *Pod znakiem lwa i kruka*, Warszawa 1990.
- Rydłowski J., *Żołnierze lat wojny i okupacji. Ze zbiorów Ireny i Celestyna Kwietniów w Katowicach*, Warszawa 1971.

- Ryszka F., *Państwo stanu wyjątkowego. Rzec o systemie państwa i prawa Trzeciej Rzeszy*, Wrocław 1985.
- Sacha M.I., „*Gdyście w obóz przybyć już raczyli ...*”. *Obraz kultury lagrowej w świadectwach więźniów Buchenwaldu 1937-1945*, Bydgoszcz-Gdańsk 2014.
- Sachslehner J., *Zarządca do spraw śmierci. Odilo Globocnik, eksterminacja, obozy zagłady*, tłum. Kilis M., Warszawa 2016.
- Sakowska R., *Ludzie z dzielnicy zamkniętej*, Warszawa 1993.
- Salmonowicz S., *Polskie Państwo Podziemne. Z dziejów walki cywilnej 1939-1945*, Warszawa 1994.
- Sawicki J. Z., *Bitwa o prawdę. Historia zmagania o pamięć Powstania Warszawskiego 1944-1989*, Warszawa 2005.
- Sawicki T., *Front wschodni a Powstanie Warszawskie*, Warszawa 1989.
- Schaefer B., *Walczyć o wolność, żyć niezależnie. Wspomnienia o Władysławie Bartoszewskim*, tłum. Barcz M., Warszawa 2017.
- Schenk D., *Noc morderców. Kaźń polskich profesorów we Lwowie i holocaust w Galicji Wschodniej*, tłum. Zarychta P., Kraków 2011.
- Schwan H., Heindrichs H., *SS-man. Życie i śmierć mordercy*, tłum. Szreniawski W., Tczew 2009.
- Sehn J., *Obóz koncentracyjny Oświęcim-Brzezinka. Auschwitz-Birkenau*, Warszawa 1961.
- Sehn J., *Wstęp*, [w:] *Wspomnienia Rudolfa Hössa, komendanta obozu oświęcimskiego*, Warszawa 1960.
- Serwański E., *Obóz zagłady w Chełmnie nad Nerem 1941-1945*, Poznań 1964.
- Setkiewicz P., *Krematoria i komory gazowe Auschwitz*, „Głosy Pamięci” 6, Oświęcim 2010.
- Sienkiewicz W., Olczak E., Wieczorek M., *Polska. II wojna światowa*, Warszawa 2019.
- Sieradzka A., *Lagermuseum. Muzeum obozowe w KL Auschwitz*, Kraków 2016.
- Smoleń K., *Informator*, Oświęcim 2009.
- Smoleń K., *Oświęcim 1940-1945. Przewodnik po muzeum*, Katowice 1983.
- Sobczak K., *Historyczne bitwy. Lenino 1943*, Warszawa 1983.
- Sołżenicyn A.I., *Archipelag GUŁag 1918-1956: próba dochodzenia literackiego*, tłum. Pomianowski J. (Kaniowski M.), t. 1-3, Warszawa 1990.
- Sowa A.L., *Historia polityczna Polski. 1944-1991*, Kraków 2011.

- Stachiewicz P., *Akcja Koppe. Krakowska akcja „Parasola”*, Warszawa 1982.
- Stachiewicz P., *Akcja „Kutschera”*, Warszawa 1982.
- Stachiewicz P., *„Parasol”. Dzieje oddziału do zadań specjalnych Kierownictwa Dywersji Komendy Głównej Armii Krajowej*, Warszawa 1984.
- Starzyński S., *Powojenny Ustrój Państw Europejskich*, Kraków 1926.
- Steinbacher S., *Auschwitz. Obóz i miasto*, tłum. Grotowicz V., Warszawa 2012.
- Stroop J., *Żydowska dzielnica mieszkaniowa w Warszawie już nie istnieje/ Es ist keinen Jüdischen wohnbezirk - in Warschau mehr*, oprac. Żbikowski A., Warszawa 2009.
- Strzelecka I., *Kary w KL Auschwitz*, „Głosy Pamięci” 4, Oświęcim 2009.
- Strzelecka I., *Kobiety w KL Auschwitz*, „Głosy Pamięci” 12, Oświęcim 2016.
- Strzelecka I., *Zbrodnicza medycyna. Eksperymenty medyczne w KL Auschwitz*, „Głosy Pamięci” 2, Oświęcim 2008.
- Strzelecki A., *Deportacja Żydów z getta łódzkiego do KL Auschwitz i ich zagłada*, Oświęcim 2004.
- Strzelecki A., *Ewakuacja, likwidacja i wyzwolenie KL Auschwitz*, „Głosy Pamięci” 1, Oświęcim 2008.
- Strzembosz T., *Akcje zbrojne podziemnej Warszawy 1939-1944*, Warszawa 1983.
- Strzembosz T., *Odbijanie i uwalnianie więźniów w Warszawie 1939-1944*, Warszawa 1972.
- Stutthof. Hitlerowski obóz koncentracyjny*, red. Ciechanowski K. (i inni), Warszawa 1988.
- Szafrańska A., *Święty naszych czasów*, Warszawa 1983.
- Szarota T., *Karuzela na placu Krasińskich. Studia i szkice z lat okupacji*, Warszawa 2007.
- Szarota T., *Okupowanej Warszawy dzień powszedni*, Warszawa 2010.
- Szcześniak A.L., *Holocaust*, Radom 2002.
- Szcześniak A.L., *Katyńska zbrodnia*, Radom 2006.
- Szcześniak A. L., *Katyń. Tło historyczne, fakty, dokumenty*, Warszawa 1989.
- Szkicownik z Auschwitz*, oprac. Sieradzka A., Oświęcim 2016.
- Szpytma M., Szarek J., *Rodzina Ulmów*, Kraków 2018.
- Szubarczyk P., *Czerwona Apokalipsa*, Kraków 2014.
- Szulczyński S., *Bitwa pod Lenino. Studium wojskowo-historyczne*, Warszawa 1958.
- Szwertnerowa K., *Zbrodnia na via mercatorum*, Gdynia 1968.

- Ślaski J., *Żołnierze Wyklęci*, Warszawa 1996.
- Śledziński K., *Cichociemni: Elita polskiej dywersji*, Kraków 2012.
- Śmigiel K., *Kościół Katolicki w Kraju Warty 1939-1945*, Lublin 1979.
- Świebocka T., Pinderska-Lech J., Mensfelt J., *Auschwitz-Birkenau. Historia i teraźniejszość*, Oświęcim-Brzezinka 2016.
- Ternon Y., Helman S., *Eksterminacja chorych psychicznie w III Rzeszy. Od teoretyków narodowosocjalistycznych do praktyków SS*, tłum. Baumritter E., Warszawa 1974.
- Trembicka K., *Wrogowie w myśli politycznej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej*, Lublin 2013.
- Turlejska M., *Prawda i fikcje. Wrzesień 1939-grudzień 1941*, Warszawa 1966.
- Urbanek I., *Codziennosc w cieniu terroru. Okupacja niemiecka w Polsce 1939-1945*, Gdańsk 2014.
- Urbańska I., *Życie kulturalne więźniów w KL Auschwitz w świetle relacji i pamiątek*, Toruń 2005.
- Urynowicz M., *Adam Czerniaków 1880-1942. Prezes Getta Warszawskiego*, Warszawa 2009.
- Uzarczyk K., *Podstawy ideologiczne higieny ras i ich realizacja na przykładzie Śląska w latach 1924-1944*, Toruń 2002.
- Wachsmann N., *KL. Historia nazistowskich obozów koncentracyjnych*, tłum. Antosiewicz M., Warszawa 2016.
- Wanat L., *Za murami Pawiaka*, Warszawa 1972.
- Wardzyńska M., *Był rok 1939. Operacja niemieckiej policji bezpieczeństwa w Polsce. Intelligenktaktion*, Warszawa 2009.
- Werblan A., *Władysław Gomułka. Sekretarz Generalny PPR*, Warszawa 1988.
- Winnik S., *Dziewczeta z Auschwitz. Głosy ocalałych kobiet*, Warszawa 2018.
- Winstone M., *Generalne Gubernatorstwo. Mroczne serce Europy Hitlera*, tłum. Fiedorek T., Poznań 2015.
- Winstone M., *Miejsca Holocaustu w Europie*, tłum. Kompanowski M., Warszawa 2017.
- Władysław Bartoszewski. *Życie i twórczość*, red. Kunert A. K., Warszawa 1999.
- Wojewódzki M., *Akcja V-1, V-2*, Warszawa 1975.
- Wojna i okupacja na ziemiach polskich 1939-1945, red. Góra W., Warszawa 1984.

- Wojsko Polskie na Wschodzie w latach II wojny światowej. Refleksje historyczne wywołane w siedemdziesiątą rocznicę bitwy pod Lenino*, red. Szubtarska B., Piotrków Trybunalski 2015.
- Wokół Jedwabnego*, red. Machcewicz P., Persak K., t. 1, *Studia*, Warszawa 2002.
- Wójcik A., *Informator o zasobie archiwalnym Państwowego Muzeum na Majdanku*, Lublin 2012.
- Wróblewski Z., *Pod komendą „Gozdawy”. I VIII-4 X 1944*, Warszawa 1989.
- Wycech Cz., *Z dziejów tajnej oświaty*, Warszawa 1964.
- Wyman D.S., *Das unerwünschte Volk. Amerika und die Vernichtung der europäischen Juden*, Ismaning bei München 1986.
- Zagłada psychicznie chorych w Polsce 1939-1945*, red. Jaroszewski Z., Warszawa 1993.
- Zagłada Żydów Polskich w czasie II wojny światowej*, red. Puławski A., Jaczyńska A., Libionka D., Warszawa 2007.
- Zamek Lubelski. Miejsce kaźni 1939-1944*, Rada Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, Warszawa 1968.
- Zawadzka A., Rossman J., *Tadeusz Zawadzki „Zośka”*, Warszawa 1991.
- Zawodny J. K., *Powstanie Warszawskie w walce i dyplomacji*, Warszawa 1994.
- Zdeptane dzieciństwo. II wojna światowa i jej wpływ na sytuację dzieci*, red. Bartuś A., Trojanowski P., Oświęcim-Brzezinka 2017.
- Zgliczyński S., *Jak Polacy Niemcom Żydów mordować pomagali*, Warszawa 2013.
- Zmierczak M., *Spory o istotę faszyzmu. Dzieje i krytyka*, Poznań 1988.
- Żarnowski W., *Raczej zginąć, niż zdradzić sprawę. Areszt śledczy gestapo w al. Szucha 25*, Warszawa 2014.
- Żurkowski M., *Bitwa pod Lenino*, Warszawa 1953.
- c) Z zakresu edukacji historycznej w Polsce Ludowej, PRL i III RP:
- Brynkus J., *Komunistyczna ideologizacja, a szkolna edukacja historyczna w Polsce (1944-1989)*, Kraków 2013.
- Edukacja historyczna i obywatelska w szkolnictwie ponadgimnazjalnym*, red. Pańko G., Wojdon J., Toruń 2003.
- Grabski A. F., *Zarys historii historiografii polskiej*, Poznań 2000.
- Historia. Mity. Interpretacje*, red. Barszczewska-Krupa A., Łódź 1996.
- Hoszowska M., *Praktyka nauczania historii w Polsce. 1944-1956*, Rzeszów 2002.

- Jakubowska B., *Przeobrażenia w szkolnej edukacji historycznej w Polsce w latach 1944-1956*, Warszawa 1986.
- Kosiński K., *O nową mentalność. Życie codzienne w szkołach 1945-1956*, Warszawa 2000.
- Kranz T., *Edukacja historyczna w miejscach pamięci. Zarys problematyki*, Lublin 2002.
- Krasuski J., *Historia wychowania. Zarys syntetyczny*, Warszawa 1989.
- Kula W., *Rozważania o historii*, Warszawa 1958.
- Mader W., *Walka Solidarności o społeczny kształt oświaty w Polsce*, Londyn 1988.
- Mazur Z., *Obraz Niemiec w polskich podręcznikach szkolnych do nauczania historii 1945-1989*, Poznań 1995.
- Osiński Z., *Nauczanie historii w szkołach podstawowych w Polsce w latach 1944-1989*, Toruń 2006.
- Pierwsza konferencja metodologiczna historyków polskich. Przemówienia, referaty, dyskusje*, t. 1-2, Warszawa 1953.
- Radziwiłł A., *Ideologia wychowawcza w Polsce w latach 1948-1956*, Warszawa 1981.
- Romek Z., *Cenzura a nauka historyczna w Polsce 1944-1970*, Warszawa 2010.
- Stobiecki R., *Historia pod nadzorem. Spory o nowy model historii w Polsce (II połowa lat czterdziestych-początek lat pięćdziesiątych)*, Łódź 1993.
- Stobiecki R., *Historiografia PRL. Ani dobra, ani mądra, ani piękna ... ale skomplikowana*, Warszawa 2007.
- Suchodolski B., *Aktualne zagadnienia oświaty i wychowania*, Warszawa 1959.
- Urbanowicz B., *Problematyka gospodarcza w nauczaniu historii w polskim szkolnictwie podstawowym w latach 1944-1989*, Częstochowa 2011.
- Wagner B., *Strategia wychowawcza w PRL*, Warszawa 2009.
- Wojdon J., *Propaganda polityczna w podręcznikach dla szkół podstawowych Polski Ludowej (1944-1989)*, Toruń 2001.

IV. Artykuły w czasopismach i rozdziały w monografiach:

a) Z zakresu dydaktyki historii:

- Augustynek K., *Modele metod uczenia się historii a podręcznik szkolny*, „Wiadomości Historyczne”, 1975, nr 5-6, s. 214-219.

- Centkowski J., *Podręczniki do nauczania historii dla uczniów 10-letniej szkoły średniej*, „Wiadomości Historyczne”, 1977, nr 3, s. 103-107.
- Denek K., *Cele kształcenia jako kategoria ukierunkowująca działalność szkoły*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego”, 1984, nr 3-4, s. 5-21.
- Glimos-Nadgórska A., *Rola i funkcja podręcznika jako podstawowego środka dydaktycznego (na przykładzie podręcznika historii)*, „Wiadomości Historyczne”, 1980, nr 2, s. 76-82.
- Konieczka-Śliwińska D., *Od podręcznika drukowanego do elektronicznego. Koncepcja dydaktyczna szkolnego podręcznika historii w Polsce i próby jej modernizacji w drugiej połowie XX i na początku XXI wieku*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym”, 2012, t. 21, s. 77-92.
- Kruszewski K., *Program szkolny*, [w:] *Sztuka nauczania - szkoła*, red. Konarzewski K., Warszawa 2002, s. 180-211.
- Leja L., *Audiowizualny model podręcznika akademickiego*, [w:] *Nowoczesny podręcznik szkolny i akademicki*, red. Leja L., Poznań 1977, s. 13-24.
- Majorek Cz., *Struktura informacji w podręczniku do nauczania historii*, „Wiadomości Historyczne”, 1977, nr 3, s. 108-112.
- Maternicki J., *Szkolne podręczniki historii - problemy i perspektywy modernizacji*, „Wiadomości Historyczne”, 1994, nr 3, s. 153-160.
- Maternicki J., *Trzy typy szkolnego podręcznika historii*, „Wiadomości Historyczne”, 1975, nr 4, s. 162-169.
- Morszczyński W., *Wartość, cel i norma w pedagogice*, [w:] *Problemy działań dydaktycznych*, red. Kojs W., Katowice 1988, s. 55-68.
- Okoń W., *Funkcja i treść podręcznika szkolnego*, [w:] *Z warsztatu podręcznika szkolnego*, red. Parnowski T., Warszawa 1973, s. 72-89.
- Osiński Z., *Bariery wykorzystania Internetu w polskiej edukacji*, [w:] *Rola informatyki w naukach ekonomicznych i społecznych*, red. Grabiński T., t. 2, Kielce 2011, s. 87-96.
- Parnowski T., *Refleksje na aktualne tematy podręcznika szkolnego*, [w:] *Z warsztatu podręcznika szkolnego*, red. Parnowski T., Warszawa 1973, s. 59-70.
- Ruchała J., *O potrzebie badania recepcji tekstu podręczników do nauczania historii*, „Wiadomości Historyczne”, 1977, nr 5-6, s. 210-215.
- Słowikowski T., Wróbel S., *W sprawie podręczników do nauczania historii raz jeszcze*, „Kwartalnik Historyczny”, 1960, nr 2, s. 410-420.

- Suchoński A., *Obudowa metodyczna podręczników historii dla przyszłej szkoły 10-letniej*, „Wiadomości Historyczne”, 1977, nr 3, s. 113-117.
- Szabolcs O., *Wpływ nowych tendencji w nauczaniu historii na podręcznik szkolny*, „Wiadomości Historyczne”, 1980, nr 2, s. 83-85.
- Świrko-Pilipczuk J., *Treści kształcenia ogólnego*, [w:] Bereźnicki F., *Dydaktyka kształcenia ogólnego*, Kraków 2004, s. 121-184.
- Świrko-Pilipczuk J., *Wartości i cele kształcenia ogólnego*, [w:] Bereźnicki F., *Dydaktyka kształcenia ogólnego*, Kraków 2004, s. 43-120.
- Urbanowicz B., *Miejsce i rola podręcznika w edukacji historycznej*, [w:] *Historia i społeczeństwo. Dziedzictwo epok. Edukacja historyczna w szkole ponadgimnazjalnej*, red. Fic M., Katowice - Bielsko-Biała 2012, s. 20-36.
- Zielecki A., *Dydaktyczna koncepcja podręcznika historii i jego obudowa*, „Wiadomości Historyczne”, 1998, nr 1, s. 21-35.
- b) Z zakresu tematyki okupacji niemieckiej:
- Barbur E., *Ucieczka z obozu*, „Newsweek-Historia”, 2013, nr 7, s. 16-21.
- Bartoszewski W., *Refleksje byłego więźnia Auschwitz*, [w:] Bartoszewski W., *Mój Auschwitz*, Kraków 2010, s. 243-247.
- Bender S., *„Akcja Reinhardt” w okręgu białostockim*, [w:] *Akcja Reinhardt. Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie*, red. Libionka D., Warszawa 2004, s. 203-216.
- Chmielarz A., *Kategorie represji stosowanych przez okupanta niemieckiego wobec obywateli polskich*, [w:] *Polska 1939-1945. Straty osobowe i ofiary represji pod dwiema okupacjami*, red. Materski W., Szarota T., Warszawa 2009, s. 91-100.
- Chmielarz A., Matusak P., *Żydowski ruch oporu i powstania w gettach*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, red. Kobuszewski B., Matusak P., Rawski T., Warszawa 1988, s. 310-317.
- Chmielarz A., Piskunowicz H., *Związek Walki Zbrojnej-Armia Krajowa*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, red. Kobuszewski B., Matusak P., Rawski T., Warszawa 1988, s. 235-261.
- Chylińska M., *W kręgu reakcji obronnych*, „Przegląd Lekarski-Oświęcim”, 1984, t. 41, s. 121-126.
- Cyra A., *Żwirownia obok Theatergebäude jako miejsce zbrodni w KL Auschwitz*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 34, 2012, nr 4, s. 89-109.

- Cywiński P.M.A., Zając M., Bartoszewski W., *Mój Auschwitz. Rozmowa*, [w:] Bartoszewski W., *Mój Auschwitz*, Kraków 2010, s. 9-94.
- Czech D., *Geneza obozu, jego budowa i rozbudowa*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, red. Piper F., Świebocka T., Oświęcim-Brzezinka 2008, s. 19-36.
- Czech D., *Konzentrationslager Auschwitz - zarys historyczny*, [w:] *Oświęcim. Hitlerowski obóz masowej zagłady*, red. Michalak W., Warszawa 1984, s. 11-38.
- Datner Sz., *Zbrodnie Wehrmachtu w Polsce w czasie kampanii wrześniowej (1.IX.1939-25.X.1939)*, [w:] *Eksterminacja ludności w Polsce w czasie okupacji niemieckiej (1939-1945)*, wstępem opatrzył Gumkowski J., Warszawa 1962, s. 16-49.
- Drywa D., *Eksterminacja bezpośrednia*, [w:] *Stutthof. Hitlerowski obóz koncentracyjny*, red. Ciechanowski K. (i inni), Warszawa 1988, s. 254-275.
- Drywa D., *Więźniowie osadzeni w KL Stutthof za pomoc udzieloną Żydom*, „Stutthof. Zeszyty Muzeum”, 2017, nr 5, s. 45-61.
- Dubicki T., Majzner R., *Pierwsze dni okupacji*, [w:] *Częstochowa. Dzieje miasta i klasztoru jasnogórskiego. W czasach Polski odrodzonej i drugiej wojny światowej 1918-1945*, red. Szwed R., t. 3, Częstochowa 2006, s. 429-435.
- Dubicki T., Majzner R., *Ruch oporu*, [w:] *Częstochowa. Dzieje miasta i klasztoru jasnogórskiego. W czasach Polski odrodzonej i drugiej wojny światowej 1918-1945*, red. Szwed R., t. 3, Częstochowa 2006, s. 509-526.
- Duraczyński E., *Kształtowanie się władz centralnych obozu rządowego*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, red. Kobuszewski B., Matusak P., Rawski T., Warszawa 1988, s. 103-112.
- Duraczyński E., *Pierwsze konspiracje*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, red. Kobuszewski B., Matusak P., Rawski T., Warszawa 1988, s. 60-69.
- Duraczyński E., *Ugrupowania obozu rządowego*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, red. Kobuszewski B., Matusak P., Rawski T., Warszawa 1988, s. 177-193.
- Fejkiel W., *Etyczno-prawne granice eksperymentowania w medycynie - a sprawa profesora Clauberga*, „Zeszyty Oświęcimskie”, 1958, nr 2, s. 23-39.
- Fejkiel W., *Głód w Oświęcimiu*, „Zeszyty Oświęcimskie”, 1964, nr 8, s. 3-13.
- Friszke A., *Pan Władysław*, [w:] *Władysław Bartoszewski. Życie i twórczość*, red. Kunert A. K., Warszawa 1999, s. 11-19.
- Gąsiorowski A., *Polityka niemiecka na ziemiach okupowanych*, [w:] *Polski wiek XX*, red. Persak K., Machcewicz P., t. 2, Warszawa 2010, s. 41-84.

- Getter M., *Straty ludzkie i materialne w Powstaniu Warszawskim*, „Biuletyn IPN”, 2004, nr 8-9, s. 62-74.
- Górski G., *Polskie Państwo Podziemne, a komunistyczny ruch oporu. Uwagi na marginesie pewnej decyzji*, „Rocznik Nauk Prawnych”, 2000, t. 10, s. 5-16.
- Grabowska J., *Ostatnie dni istnienia obozu. Wyzwolenie*, [w:] *Stutthof. Hitlerowski obóz koncentracyjny*, red. Ciechanowski K. (i inni), Warszawa 1988, s. 316-318.
- Grabowski W., *Polskie Państwo Podziemne - aspekty cywilne*, [w:] *Polski wiek XX*, red. Persak K., Machcewicz P., t. 2, Warszawa 2010, s. 155-185.
- Grabowski W., *Represje niemieckie i sowieckie w okresie II wojny światowej*, [w:] *Archeologia totalitaryzmu. Ślady represji 1939-1956*, red. Ławrynowicz O., Żelazko J., Łódź 2015, s. 23-40.
- Grządzielski Z., *Życie miasta pod okupacją niemiecką*, [w:] *Częstochowa. Dzieje miasta i klasztoru jasnogórskiego. W czasach Polski odrodzonej i drugiej wojny światowej 1918-1945*, red. Szwed R., t. 3, Częstochowa 2006, s. 437-460.
- Gumkowski J., *Obozy jako narzędzie masowej eksterminacji*, [w:] *Eksterminacja ludności w Polsce w czasie okupacji niemieckiej (1939-1945)*, wstępem opatrzył Gumkowski J., Warszawa 1962, s. 146-206.
- Hillebrandt A., *Polska w latach wojny i okupacji 1939-1945. Kronika ważniejszych wydarzeń*, [w:] *Wojna i okupacja na ziemiach polskich 1939-1945*, red. Góra W., Warszawa 1984, s. 740-763.
- Hillebrandt B., *Ruch młodzieżowy w konspiracji*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, red. Kobuszewski B., Matusak P., Rawski T., Warszawa 1988, s. 215-226.
- Hlebowicz J., *Zabrnęliśmy, kochani moi, straszliwie. Polacy w Auschwitz-Birkenau*, „Wiadomości Historyczne”, 2011, nr 4, s. 30-35.
- Iwaszko T., *Deportacja do obozu, rejestracja więźniów*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, red. Piper F., Świebocka T., Oświęcim-Brzezinka 2008, s. 50-65.
- Iwaszko T., *Więźniowie*, [w:] *Oświęcim. Hitlerowski obóz masowej zagłady*, red. Michalak W., Warszawa 1984, s. 39-75.
- Iwaszko T., *Życie więźniów*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, red. Piper F., Świebocka T., Oświęcim-Brzezinka 2008, s. 66-83.
- Jagoda Z., Kłodziński S., Masłowski J., *Życie kulturalne w obozie oświęcimskim*, „Przegląd Lekarski-Oświęcim”, 1974, t. 31, s. 19-39.

- Jarosz B., *Organizacje obozowego i przyobozowego ruchu oporu i ich działalność*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, red. Piper F., Świebocka T., Oświęcim-Brzezinka 2008, s. 207-224.
- Jastrzab Ł., *Życie religijne w Poznaniu podczas okupacji niemieckiej 1939-1945*, cz. 2, „Poznańskie Zeszyty Humanistyczne”, 2015, t. 25, s. 46-65.
- Kapralski S., *Dlaczego warto uczyć o zagładzie Romów*, [w:] *Dlaczego należy uczyć o Holocauście?*, red. Ambrosiewicz-Jacobs J., Hońdo L., Kraków 2005, s. 78-89.
- Kapralski S., *Wpływ doświadczenia zagłady na współczesne tożsamości romskie*, [w:] Kapralski S., Martyniak M., Talewicz-Kwiatkowska J., *Romowie w KL Auschwitz*, „Głosy Pamięci” 7, Oświęcim 2011, s. 33-57.
- Kiec O., *Kościół w Polsce w okresie niemieckiej okupacji 1939-1945*, „Poznańskie Studia Slawistyczne”, 2016, nr 10, s. 145-160.
- Kłodziński S., *Kilka uwag o KZ-syndromie*, „Przegląd Lekarski-Oświęcim”, 1984, t. 41, s. 17-21.
- Koła A., *Badania archeologiczne na terenie byłego niemieckiego nazistowskiego obozu zagłady Żydów w Bełżcu*, [w:] *Archeologia totalitaryzmu. Ślady represji 1939-1956*, red. Ławrynowicz O., Żelazko J., Łódź 2015, s. 95-134.
- Komorowski K., *Organizacje obozu narodowego*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, red. Kobuszewski B., Matusak P., Rawski T., Warszawa 1988, s. 279-290.
- Konieczny A., *Uwagi o początkach obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu*, „Zeszyty Oświęcimskie”, 1970, nr 12, s. 5-46.
- Korkuć M., *Związek Sowiecki czy Radziecki? Sowiety czy rady? Uwagi na temat terminologii opisującej porewolucyjne państwo bolszewików*, „Arcana. Kultura. Historia. Polityka”, 2014, nr 120, s. 125-151.
- Kubica H., *Dzieci i młodzież w KL Auschwitz*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, red. Piper F., Świebocka T., Oświęcim-Brzezinka 2008, s. 119-135.
- Kubica H., *Dzieci i młodzież w KL Auschwitz*, [w:] *Zdeptane dzieciństwo. II wojna światowa i jej wpływ na sytuację dzieci*, red. Bartuś A., Trojanowski P., Oświęcim-Brzezinka 2017, s. 151-173.
- Kubisz B., *Fabryki śmierci*, [w:] *Historia II wojny światowej - Obozy Koncentracyjne*, red. Niewierowicz M., Borucki B., t. 13, [b.m.] [b.r.], s. 3.

- Kunert A.K., *Kalendarium działalności publicznej Władysława Bartoszewskiego*, [w:] *Władysław Bartoszewski. Życie i twórczość*, red. Kunert A.K., Warszawa 1999, s. 21-67.
- Kurkiewicz M., *Auschwitz. Niemiecka fabryka śmierci*, „Fakt-Historia”, 2015, nr 4, s. 1-3.
- Kuszaj H., *Kary stosowane przez SS względem więźniów obozu koncentracyjnego Oświęcim*, „Zeszyty Oświęcimskie”, 1958, nr 3, s. 3-57.
- Kuwałek R., *Nowe ustalenia dotyczące liczby ofiar niemieckiego obozu zagłady w Sobiborze*, „Zeszyty Majdanka”, 2014, nr 26, s. 17-60.
- Lasik A., *Procesy esesmanów z załogi KL Auschwitz*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, red. Piper F., Świebocka T., Oświęcim-Brzezinka 2008, s. 295-303.
- Leszczyńska Z., Dziadosz E., *Ewakuacja obozu i wyzwolenie*, [w:] *Majdanek. 1941-1945*, red. Mencil T., Lublin 1991, s. 399-406.
- Leszczyński K., *Pacyfikacje wsi*, [w:] *Eksterminacja ludności w Polsce w czasie okupacji niemieckiej (1939-1945)*, wstępem opatrzył Gumkowski J., Warszawa 1962, s. 229-235.
- Lewandowska S., *Prasa konspiracyjna w okupowanej Polsce (1939-1945): uwagi i refleksje*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej”, 1980, nr 19/1, s. 49-61.
- Leżak M., *Los noworodków w KL Auschwitz II-Birkenau*, [w:] *Zdeptane dzieciństwo. II wojna światowa i jej wpływ na sytuację dzieci*, red. Bartuś A., Trojanowski P., Oświęcim-Brzezinka 2017, s. 175-182.
- Libionka D., *Zagłada Żydów*, [w:] *Polski wiek XX*, red. Persak K., Machcewicz P., t. 2, Warszawa 2010, s. 187-222.
- Libionka D., *ZWZ-AK i Delegatura Rządu RP wobec eksterminacji Żydów polskich*, [w:] *Polacy i Żydzi pod okupacją niemiecką 1939-1945. Studia i materiały*, red. Żbikowski A., Warszawa 2006, s. 15-207.
- Łukaszewicz Z., *Obóz zagłady w Sobiborze*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce”, 1947, nr 3, s. 49-58.
- Madajczyk Cz., *Polityka okupanta hitlerowskiego na ziemiach polskich 1939-1945*, [w:] *Wojna i okupacja na ziemiach polskich 1939-1945*, red. Góra W., Warszawa 1984, s. 78-99.
- Majorek M., Grupa M., *Auschwitz II Birkenau. Wyniki badań archeologicznych infrastruktury obozowej zwierciadłem życia więźniów*, [w:] *Archeologia*

- totalitaryzmu. Ślady represji 1939-1956*, red. Ławrynowicz O., Żelazko J., Łódź 2015, s. 169-184.
- Malinowski M., *Powstanie Polskiej Partii Robotniczej*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, red. Kobuszewski B., Matusak P., Rawski T., Warszawa 1988, s. 199-215.
- Malinowski M., *Utworzenie Krajowej Rady Narodowej i rad terenowych*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, red. Kobuszewski B., Matusak P., Rawski T., Warszawa 1988, s. 510-514.
- Marszałec J., *Powstanie Warszawskie: wojna, polityka, życie społeczne i mit*, [w:] *Polski wiek XX*, red. Persak K., Machcewicz P., t. 2, Warszawa 2010, s. 337-375.
- Marszałek J., *Budowa obozu koncentracyjnego na Majdanku w latach 1942-1944*, „Zeszyty Majdanka”, 1969, nr 4, s. 21-90.
- Marszałek J., *Geneza i początki budowy obozu koncentracyjnego na Majdanku*, „Zeszyty Majdanka”, 1965, nr 1, s. 15-70.
- Matusak P., *Bataliony Chłopskie*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, red. Kobuszewski B., Matusak P., Rawski T., Warszawa 1988, s. 261-268.
- Matusak P., *Narastanie oporu w gospodarce*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, red. Kobuszewski B., Matusak P., Rawski T., Warszawa 1988, s. 483-506.
- Matusak P., *Niszczanie polskiej kultury*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, red. Kobuszewski B., Matusak P., Rawski T., Warszawa 1988, s. 53-59.
- Matusak P., *Przygotowania Delegatury Rządu na Kraj do objęcia władzy*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, red. Kobuszewski B., Matusak P., Rawski T., Warszawa 1988, s. 528-537.
- Matusak P., *W obronie oświaty i kultury polskiej*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, red. Kobuszewski B., Matusak P., Rawski T., Warszawa 1988, s. 1048-1080.
- Matusak P., Radziwończyk K., *Okupant wobec narastania ruchu oporu. Walka z polską oświatą, kulturą i kościołem. Generalny Plan Wschodni*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, red. Kobuszewski B., Matusak P., Rawski T., Warszawa 1988, s. 151-176.
- Matusak P., Stysiak M., *Samoobrona*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, red. Kobuszewski B., Matusak P., Rawski T., Warszawa 1988, s. 1029-1047.
- Matuszak Z., *Lenino 1943. W siedemdziesiątą rocznicę udziału 1. Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki w bitwie pod Lenino 12-13 października 1943 r. (próba*

- oceny), [w:] *Wojsko Polskie na Wschodzie w latach II wojny światowej. Refleksje historyczne wywołane w siedemdziesiątą rocznicę bitwy pod Lenino*, red. Szubtarska B., Piotrków Trybunalski 2015, s. 73-99.
- Melchior M., *Uciekinierzy z gett po „stronie aryjskiej” na prowincji dystryktu warszawskiego - sposoby przetrwania*, [w:] *Prowincja. Noc. Życie i zagłada Żydów w dystrykcie warszawskim*, red. Engelking B., Leociak J., Libionka D., Warszawa 2007, s. 321-372.
- Młynarczyk J.A., *Niemiecki obóz zagłady dla ludności żydowskiej w Treblince*, [w:] *Co wiemy o Treblince? Stan badań*, red. Kopówka E., Siedlce 2013, s. 63-97.
- Młynarczyk J.A., *Treblinka - obóz śmierci „akcji Reinhardt”*, [w:] *Akcja Reinhardt. Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie*, red. Libionka D., Warszawa 2004, s. 217-232.
- Morawiec A., „Dezynfekcja”. *Literatura polska wobec eksterminacji osób psychicznie chorych*, „Przestrzenie Teorii” 27, Poznań 2017, s. 261-295.
- Myszor J., *Diecezja katowicka w okresie okupacji hitlerowskiej 1939-1945. Stan badań*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 1990-91, nr 23/24, s. 263-268.
- Nazarewicz R., *Wywiad*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, red. Kobuszewski B., Matusak P., Rawski T., Warszawa 1988, s. 1010-1028.
- Ney-Krwawicz M., *Polskie Państwo Podziemne - aspekty wojskowe*, [w:] *Polski wiek XX*, red. Persak K., Machcewicz P., t. 2, Warszawa 2010, s. 119-154.
- Nowak J., *Wysilek zbrojny chłopów w walce o narodowe i społeczne wyzwolenie w latach okupacji hitlerowskiej*, [w:] *Krótki zarys historii ruchu ludowego*, red. Fajkowski J., Warszawa 1969, s. 187-213.
- Nowosielska K., *Auschwitz młodym okiem*, „Wiadomości Historyczne”, 2011, nr 4, s. 26-29.
- Pawlak M., *Geneza i przyczyny założenia niemieckiego obozu Auschwitz-Birkenau*, [w:] *Między prawdą a zwątpieniem. W poszukiwaniu obrazu przeszłości*, red. Całus K., Majzner R., t. 4, Częstochowa 2017, s. 175-183.
- Pawlak M., *Praktyki religijne wśród więźniów niemieckiego obozu Auschwitz-Birkenau*, „Vade Nobiscum”, 2016, t. 17, s. 137-145.
- Pawlak M., *Przejawy tajnego nauczania wśród więźniów KL Auschwitz-Birkenau*, „Meritum. Rocznik Koła Naukowego Doktorantów-Historyków Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie”, 2017, t. 9, s. 149-160.

- Pawlak M., *Rola sportu w życiu codziennym w niemieckim obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau oraz jego podobozach*, „Zeszyty Historyczne. Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie”, red. Stroynowski A., t. 16, Częstochowa 2017, s. 401-413.
- Pawlak M., *Uwarunkowania powstania i funkcjonowania obozów koncentracyjnych*, [w:] *Obrazy przeszłości. Studia z zakresu historii, literatury i kultury*, red. Majzner R., Całus K., t. 2, Częstochowa 2016, s. 85-92.
- Pawlak M., *Wątek zbrodni katyńskiej w polskiej edukacji historycznej XX i XXI wieku*, „Ziemia Częstochowska”, 2017, t. 43, s. 189-209.
- Pawlak M., *Wybrane wspomnienia wojenne więźniów niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau*, [w:] *Актуальні проблеми вітчизняної та всесвітньої історії. Збірник наукових праць РДГУ*, ред. Постолювський Р., t. 29, Рівне 2017, s. 164-171.
- Pawlicka-Nowak Ł., *Badania archeologiczne na terenie byłego niemieckiego ośrodka zagłady w Chełmnie nad Nerem*, [w:] *Archeologia totalitaryzmu. Ślady represji 1939-1956*, red. Ławrynowicz O., Żelazko J., Łódź 2015, s. 135-168.
- Piper F., *Kontrowersje wokół liczby ofiar KL Auschwitz*, [w:] *Polska 1939-1945. Straty osobowe i ofiary represji pod dwiema okupacjami*, red. Materski W., Szarota T., Warszawa 2009, s. 162-176.
- Piper F., *Liczba ofiar KL Auschwitz*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, red. Piper F., Świebocka T., Oświęcim-Brzezinka 2008, s. 177-190.
- Piper F., *Masowa zagłada Żydów w komorach gazowych*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, red. Piper F., Świebocka T., Oświęcim-Brzezinka 2008, s. 159-167.
- Piper F., *Metody bezpośredniego zabijania więźniów*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, red. Piper F., Świebocka T., Oświęcim-Brzezinka 2008, s. 147-158.
- Piper F., *Polityczne i rasistowskie przesłanki nazistowskiej polityki eksterminacyjnej i jej realizacja w KL Auschwitz*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, red. Piper F., Świebocka T., Oświęcim-Brzezinka 2008, s. 9-18.
- Piper F., *Warunki życia i pracy jako środek wyniszczania więźniów*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, red. Piper F., Świebocka T., Oświęcim-Brzezinka 2008, s. 139-146.

- Piskunowicz H., *Partyzantka powrześniowa i organizacje dywersyjne*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, red. Kobuszewski B., Matusak P., Rawski T., Warszawa 1988, s. 78-92.
- Przygoński A., *Prasa konspiracyjna PPR (cz. 1. Prasa konspiracyjna środowisk przedpeperowskich)*, „Zeszyty Prasoznawcze”, 1962, nr 1/2, s. 3-13.
- Radziwończyk K., *Cechy niemieckiej okupacji: germanizacja, rabunek ekonomiczny i eksterminacja*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, red. Kobuszewski B., Matusak P., Rawski T., Warszawa 1988, s. 40-53.
- Radziwończyk K., *Niemiecki system administracji okupacyjnej*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, red. Kobuszewski B., Matusak P., Rawski T., Warszawa 1988, s. 34-40.
- Rajca Cz., *Eksterminacja bezpośrednia*, [w:] *Majdanek. 1941-1945*, red. Mencil T., Lublin 1991, s. 253-275.
- Rawski T., *Polska kontynuuje wojnę*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, red. Kobuszewski B., Matusak P., Rawski T., Warszawa 1988, s. 19-25.
- Rawski T., *Z pomocą Powstaniu Warszawskiemu*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, red. Kobuszewski B., Matusak P., Rawski T., Warszawa 1988, s. 764-768.
- Rawski W., *Warszawa*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, red. Kobuszewski B., Matusak P., Rawski T., Warszawa 1988, s. 318-337.
- Rutowska M., *Wysiedlenia Polaków i Żydów z ziem polskich wcielonych do Trzeciej Rzeszy do Generalnego Gubernatorstwa w latach 1939-1941*, [w:] *Polska 1939-1945. Straty osobowe i ofiary represji pod dwiema okupacjami*, red. Materski W., Szarota T., Warszawa 2009, s. 114-127.
- Ryn Z., Kłodziński S., *Głód w obozie koncentracyjnym*, „Przegląd Lekarski-Oświęcim”, 1984, t. 41, s. 21-37.
- Ryn Z., Kłodziński S., *Patologia sportu w obozie koncentracyjnym Oświęcim-Brzezinka*, „Przegląd Lekarski-Oświęcim”, 1974, t. 31, s. 46-58.
- Sehn J., *Zbrodnicze eksperymenty sterylizacyjne Carla Clauberga*, „Zeszyty Oświęcimskie”, 1958, nr 2, s. 3-21.
- Sienkiewicz W., *Wykaz rządzących i ich biogramy*, [w:] *Polska. II wojna światowa*, red. Sienkiewicz W. i inni, Warszawa 2019, s. 94-96.
- Smoleń K., *Karanie zbrodniarzy wojennych*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, red. Piper F., Świebocka T., Oświęcim-Brzezinka 2008, s. 283-294.

- Sobczak K., *Doświadczenia i wnioski*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, red. Kobuszewski B., Matusak P., Rawski T., Warszawa 1988, s. 779-781.
- Sobczak K., *Geneza i decyzja podjęcia walki w Warszawie, a sytuacja strategiczna na kierunku warszawskim*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, red. Kobuszewski B., Matusak P., Rawski T., Warszawa 1988, s. 734-739.
- Stoll K., *Deportacja Żydów z Okręgu Białystok do obozu zagłady w Treblince*, [w:] *Co wiemy o Treblince? Stan badań*, red. Kopówka E., Siedlce 2013, s. 119-140.
- Strzelecka I., *Eksperymenty*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, red. Piper F., Świebocka T., Oświęcim-Brzezinka 2008, s. 84-98.
- Strzelecka I., *Obóz kobiety Auschwitz-Birkenau*, [w:] Kossak Z., *Z otchłani*, Warszawa 2011, s. 272-285.
- Strzelecka I., *Oddział kobiety (Frauenabteilung) w męskim obozie macierzystym w Oświęcimiu*, „Zeszyty Oświęcimskie”, 1993, nr 20, s. 5-61.
- Strzelecka I., *Pierwsi Polacy w KL Auschwitz*, „Zeszyty Oświęcimskie”, 1983, nr 18, s. 5-144.
- Strzelecki A., *Ewakuacja, likwidacja i wyzwolenie obozu*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, red. Piper F., Świebocka T., Oświęcim-Brzezinka 2008, s. 259-279.
- Strzelecki A., *Grabież mienia Żydów - ofiar masowej zagłady*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, red. Piper F., Świebocka T., Oświęcim-Brzezinka 2008, s. 168-176.
- Strzembosz T., *Inny obraz sąsiadów*, [w:] *Cena „strachu”. Gross w oczach historyków*, red. Jankowski R., Warszawa 2008, s. 105-137.
- Szczepańska A., *Bantustany w Namibii jako element polityki apartheidu RPA*, „Vade Nobiscum”, 2016, t. 17, s. 199-205.
- Szarota T., *Mord w Jedwabnem. Dokumenty, publikacje i interpretacje z lat 1941-2000. Kalendarium*, [w:] *Wokół Jedwabnego*, red. Machcewicz P., Persak K., t. 1, *Studia*, Warszawa 2002, s. 461-488.
- Śmigiel K., *Sytuacja prawna Kościoła katolickiego w Kraju Warty*, „Prawo Kanoniczne. Kwartalnik prawnohistoryczny”, 1978, nr 1-2, s. 157-194.
- Świątczak P., *Holocaust-masowa zagłada Żydów i Romów dokonana przez nazistów w czasie II wojny światowej. Rola KL Auschwitz w hitlerowskich planach eksterminacyjnych*, „Wiadomości Historyczne”, 2010, nr 2, s. 23-31.

- Świebocki H., *Ucieczki z obozu [w:] Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, red. Piper F., Świebocka T., Oświęcim-Brzezinka 2008, s. 225-238.
- Świebocki H., *Ujawnianie i demaskowanie zbrodni SS, [w:] Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, red. Piper F., Świebocka T., Oświęcim-Brzezinka 2008, s. 239-256.
- Talewicz-Kwiatkowska J., *Romowie i Sinti w KL Auschwitz*, [w:] Kaprański S., Martyniak M., Talewicz-Kwiatkowska J., *Romowie w KL Auschwitz*, „Głosy Pamięci” 7, Oświęcim 2011, s. 13-31.
- Trembicka K., *Kategoria wroga w komunistycznej Polsce w latach 1956-1989*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, 2014, t. 21, s. 105-120.
- Ukielski P., *Spór o Powstanie Warszawskie*, „Biuletyn IPN”, 2009, nr 8-9, s. 116-125.
- Wąsowicz J. (ks.), *Kościół ratujący Żydów*, „Biuletyn IPN”, 2019, nr 3, s. 95-103.
- Wieczorek M., *Powstanie Armii Ludowej*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, red. Kobuszewski B., Matusak P., Rawski T., Warszawa 1988, s. 557-561.
- Wieczorek M., Sobczak K., *Gwardia Ludowa*, [w:] *Polski ruch oporu 1939-1945*, red. Kobuszewski B., Matusak P., Rawski T., Warszawa 1988, s. 291-310.
- Wiśniewski M., *Polacy w walce z niemiecką bronią V*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1966, nr 2, s. 59-87.
- Wojnar W., *Zanim powstały łagry i kacety*, „Mówią Wieki”, 2005, nr 4-5, s. 36-41.
- Woźniak K., Gross A., Konopka T., Pohl J., Kłys M., *Raport z sądowo-lekarskiej sekcji ekshumowanych zwłok generała Władysława Sikorskiego*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii”, 2009, nr 1, s. 15-21.
- Wróbel H., *Likwidacja obozu koncentracyjnego Oświęcim-Brzezinka*, „Zeszyty Oświęcimskie”, 1962, nr 6, s. 11-49.
- Ziemmerman M., *Bunt w fabryce śmierci*, „Newsweek-Historia”, 2013, nr 7, s. 22-23.
- Zychowicz P., *Zapomniane ludobójstwo. Angielskie obozy śmierci*, „Historia. Do Rzeczy”, 2015, nr 9, s. 58-60.
- Żuławiński J., *Eksterminacja więźniów w czasie ewakuacji obozu Gross-Rosen i jego filii*, „Studia i Materiały z Dziejów Śląska”, 1971, t. 12, s. 433-441.
- c) Z zakresu edukacji historycznej w Polsce Ludowej, PRL i III RP:
- Daniszewski T., *Miejsce i rola polskiego ruchu robotniczego*, [w:] *Pierwsza konferencja metodologiczna historyków polskich. Przemówienia, referaty, dyskusje*, t. 2, Warszawa 1953, s. 331-372.

- Gutt J., *Niektóre zagadnienia poznania historycznego w świetle materializmu dialektycznego i historycznego*, [w:] *Pierwsza konferencja metodologiczna historyków polskich. Przemówienia, referaty, dyskusje*, t. 1, Warszawa 1953, s. 41-64.
- Herbst S., *I Konferencja Metodologiczna Historyków Polskich w Otwocku 28 XII 1951-12 I 1952*, „Przegląd Historyczny”, 1952, nr 1, s. 159-161.
- Jakubowska B., *Nauczanie historii w latach 1944-1948*, „Wiadomości Historyczne”, 1988, nr 5, s. 406-422.
- Jakubowska B., *Przeobrażenia nauczania historii w okresie „szturmu ideologicznego” w Polsce (1950-1956)*, „Wiadomości Historyczne”, 1989, nr 3, s. 224-237.
- Jakubowska B., *Szkolna wizja dziejów narodowych i powszechnych w Polsce 1948-1950*, „Wiadomości Historyczne”, 1989, nr 2, s. 133-147.
- Kulczycki J., *O definicję postępowości w historii*, [w:] *Pierwsza konferencja metodologiczna historyków polskich. Przemówienia, referaty, dyskusje*, t. 1, Warszawa 1953, s. 143-147.
- Maternicki J., *Edukacja historyczna Polaków w ostatnim pięćdziesięcioleciu (zarys problematyki badawczej)*, „Wiadomości Historyczne”, 1995, nr 3, s. 151-163.
- Maternicki J., *Historia w szkołach ponadgimnazjalnych. Uwagi krytyczne o projekcie Ministerstwa Edukacji Narodowej*, „Wiadomości Historyczne”, 2000, nr 5, s. 254-266.
- Maternicki J., *Marginalizacja historii. Uwagi krytyczne o ministerialnej „podstawie programowej kształcenia ogólnego ...”*, „Wiadomości Historyczne”, 1999, nr 4, s. 206-215.
- Maternicki J., *Nauczanie historii w szkołach ponadgimnazjalnych. Czas na poważną dyskusję*, [w:] *Edukacja historyczna i obywatelska w szkolnictwie ponadgimnazjalnym*, red. Pańko G., Wojdon J., Toruń 2003, s. 85-100.
- Maternicki J., *Polska edukacja historyczna u progu XXI wieku. Problemy i kontrowersje*, „Wiadomości Historyczne”, 2001, nr 1, s. 23-35.
- Maternicki J., *Szkolna edukacja historyczna w Polsce w latach 1939-2000*, „Wiadomości Historyczne”, 2002, nr 3, s. 159-171.
- Osiński Z., *Cele nauczania historii w szkołach podstawowych w Polsce w latach 1944-1970*, „Wiadomości Historyczne”, 2007, nr 5, s. 27-37.
- Rulka J., *Podręcznik hańby*, „Wiadomości Historyczne”, 1999, nr 5, s. 289-299.

- Stobiecki R., *Stalinowska mitologizacja idei postępu*, [w:] *Historia. Mity. Interpretacje*, red. Barszczewska-Krupa A., Łódź 1996, s. 139-147.
- Suchoński A., *Empatia w szkolnej edukacji historycznej na przykładzie Holocaustu*, „Wiadomości Historyczne”, 2006, nr 2, s. 20-26.
- Suchoński A., *Obóz Auschwitz-Birkenau w zagranicznych podręcznikach historii*, „Wiadomości Historyczne”, 2005, nr 4, s. 20-31.
- Werfel R., *Partyjność nauki historycznej. Ocena postępowości*, [w:] *Pierwsza konferencja metodologiczna historyków polskich. Przemówienia, referaty, dyskusje*, t. 1, Warszawa 1953, s. 93-100.

V. **Słowniki i encyklopedie:**

- Auschwitz od A do Z. Ilustrowana historia obozu*, autorzy haseł: Cywiński P.M.A., Lachendro J., Setkiewicz P., Oświęcim 2013.
- Bańko M., *Inny słownik języka polskiego*, P-Ż, Warszawa 2000.
- Borzymińska Z., Żebrowski R., *Polski Słownik Judaistyczny. Dzieje. Kultura. Religia. Ludzie*, t. 1 i 2, Warszawa 2003.
- Brückner A., *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1985.
- Doroszewski W., *Rozmowy o języku*, Warszawa 1948.
- Encyklopedia II wojny światowej*, red. Sobczak K., Warszawa 1975.
- Encyklopedia Polski*, słowo wstępne Chrzanowski T., Kraków 1996.
- Encyklopedia powszechna*, red. Karolczuk-Kędzierska M., t. 5-7, Kraków 2002.
- Encyklopedia Powszechna PWN*, t. 1, Warszawa 1983.
- Encyklopedia Powszechna PWN*, t. 3, Warszawa 1985.
- Encyklopedia Warszawy*, Warszawa 1994.
- Historia. Encyklopedia szkolna PWN*, red. Kaczorowski B., Warszawa 2007.
- Kaczorowski B., *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, t. 2, Warszawa 2004.
- Kupisiewicz Cz., Kupisiewicz M., *Słownik pedagogiczny*, Warszawa 2009.
- Łagry. Przewodnik encyklopedyczny*, red. Ochotina N., Rogiński A., Warszawa 1998.
- Michała Arcta Słownik wyrazów obcych*, Warszawa 1933.
- Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939-1945. Informator encyklopedyczny*, red. Pilichowski Cz., Warszawa 1979.
- Okoń W., *Słownik pedagogiczny*, Warszawa 1987.

- Polski Słownik Biograficzny*, red. Lepszy K., t. 8, Kraków 1959-1960 (hasło: Stanisław Grabski).
- Polski Słownik Biograficzny*, red. Roźnowski E., t. 13, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967-1968 (hasło: ojciec Maksymilian Kolbe).
- Polski Słownik Biograficzny*, red. Roźnowski E., t. 26, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1981 (hasło: Witold Pilecki).
- Słownik-Historia: pojęcia i definicje, mapy, wykresy, fakty, daty, biografie*, oprac. haseł Piekarczyk-Gałkowska J., Czerwiński P., Kraków 2004.
- Słownik języka polskiego*, red. Doroszewski W., Warszawa 1962.
- Szturc J., *Ewangelicy w Polsce. Słownik biograficzny XVI-XX wieku*, Bielsko-Biała 1998.
- Szymczak M., *Słownik języka polskiego PWN*, t. 1, A-K, Warszawa 1995.
- Szymczak M., *Słownik języka polskiego PWN*, t. 2, L-P, Warszawa 1995.
- Szymczak M., *Słownik języka polskiego PWN*, t. 3, R-Z, Warszawa 1995.
- Wielka Encyklopedia PWN*, red. Wojnowski J., t. 2, 5, Warszawa 2001.
- Wielka Encyklopedia PWN*, red. Wojnowski J., t. 7, 8, Warszawa 2002.
- Wielka Encyklopedia PWN*, red. Wojnowski J., t. 13, 14, 16, 18, 19, Warszawa 2003.
- Wielka Encyklopedia PWN*, red. Wojnowski J., t. 20, 21, 25, Warszawa 2004.
- Wielka Encyklopedia PWN*, red. Wojnowski J., t. 30, Warszawa 2005.
- Witkowski Cz., *Słownik pojęć historycznych*, Katowice 2008.

VI. Recenzje:

- Łukomski G., *Recenzja pracy doktorskiej mgr Dawida Dziurkowskiego (pt. Kara śmierci w myśli i praktyce sądownictwa Drugiej Rzeczypospolitej (1918-1939))*, Częstochowa 2019, stron 252, (maszynopis), źródło internetowe, na podstawie: http://www.whum.ujd.edu.pl/media/domeny/120/static/doktoraty/dziurkowski_dawid-recenzja-lukomski_grzegorz-RODO.pdf (dostęp: 18.08.2020 rok).
- Łukomski G., *Recenzja pracy doktorskiej mgr Janusza Pfaffa (pt. Nastroje społeczne i postawy Ślązaków na Górnym Śląsku w kontekście polityki zagranicznej państwa polskiego w latach 1945-1950)*, Częstochowa 2020, stron 685, (maszynopis), źródło: <http://www.ujd.edu.pl/uploads/article/recenzja-opracowana-przez-prof-d-46f24c10fc.pdf> (dostęp: 15.10.2020 rok).

VII. Źródła internetowe:

- Afera w USA. Dyrektor FBI oskarża Polaków o współodpowiedzialność za holocaust*, źródło: <http://wiadomosci.dziennik.pl/swiat/artykuly/488246,afere-w-usa-szef-fbi-polacy-wspolodpowiedzialni-za-holokaust-i-mordowanie-zydow.html> (dostęp: 22.03.2020 rok).
- Bartnicki M., „*Polskie obozy koncentracyjne*” w *niemieckim podręczniku*, wp.pl, 20/09/2012, źródło: <https://wiadomosci.wp.pl/polskie-obozy-koncentracyjne-w-niemieckim-podreczniku-6039150122132097a> (dostęp: 12.11.2017 rok).
- Chmielewski J., *Komory gazowe w czasie II wojny światowej*, s. 1-17, źródło: <http://www.biblioteka.teatrnn.pl/dlibra/dlibra/doccontent?id=20460&dirids=1> (dostęp: 15.02.2018 rok).
- Chodakiewicz M. J., *Wgląd w zniewolony umysł - sowiecki czy radziecki?*, źródło: <https://www.salon24.pl/u/chodakiewicz/132872,wglad-w-zniewolony-umysl-sowiecki-czy-radziecki> (dostęp: 18.08.2020 rok).
- Dudek A., Barbur E., Romanowski W., Kałuża M., Sokółski W., *Lekcja o Polsce*, „Wprost”, 2002, nr 13, źródło: <https://www.wprost.pl/tygodnik/12626/lekcja-o-polsce.html> (dostęp: 28.02.2021 rok).
- Frydel P., *Bohaterowie Polskiej Historii: Witold Modelski „Warszawiak”*, „Encyklopedia Polskich Bohaterów”, źródło: <https://parezja.pl/bohaterowie-polskiej-historii-witold-modelski-warszawiak/> (dostęp: 12.12.2019 rok).
- Godzina W - co to jest?*, źródło: http://mowimyjak.se.pl/newsy/fakty/godzina-w-co-jest-rocznica-wybuchu-powstania-warszawskiego,22_59484.html (dostęp: 22.08.2019 rok).
- Jagodzińska A., *Zaczęło się w III Rzeszy. Obozy koncentracyjne na terenie Niemiec 1933-1945*, [w:] *Niemieckie obozy zagłady i obozy koncentracyjne w okupowanej Polsce*, źródło: <http://www.truthaboutcamps.eu/zaczelo-sie-w-rzeszy> (dostęp: 01.09.2019 rok).
- MEN: Reforma nauczania historii w szkołach*, źródło internetowe, na podstawie: <http://www.deon.pl/wiadomosci/polska/art,14663,men-reforma-nauczania-historii-w-szkolach.html> (dostęp: 30.09.2016 rok).
- Nowotnik N., *Żołnierze Wyklęci - bohaterowie polskiego podziemia niepodległościowego z lat 1944-1963*, <https://dzieje.pl/aktualnosci/zolnierze->

- wykleci-bohaterowie-polskiego-podziemia-niepodleglosciowego-z-lat-1944-1963-0 (dostęp: 07.11.2019 rok).
- „*O co walczymy?*”- druga deklaracja programowa Polskiej Partii Robotniczej, wydana w Warszawie w listopadzie 1943 r., źródło: res_gestae.5lo.bydgoszcz.pl/Teksty/klasa3/20.doc (dostęp: 09.08.2019 rok).
- O co walczy naród polski? Deklaracja Rady Jedności Narodowej*, Warszawa 1944, s. 3-15, źródło: <https://polona.pl/item/o-co-walczy-narod-polski-deklaracja-rady-jednosci-narodowej,MjU3NjMx/10/#info:metadata> (dostęp: 12.08.2019 rok).
- Okoniewska K., *Głód w Auschwitz. Zbrodnicza fascynacja nazistowskich lekarzy*, <https://histmag.org/Glod-w-Auschwitz.-Zbrodnicza-fascynacja-nazistowskich-lekarzy-14326> (dostęp: 01.09.2019 rok).
- Osiński Z., *Edukacja historyczna w II i III Rzeczypospolitej (1918-1939, 1989-2009)- podobieństwa i różnice w kontekście sytuacji politycznej*, s. 2, źródło: http://www.depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/2387/Edukacja_historyczna_w_II_i_III_Rzeczypospolitej%20_%20%20podobienstwa_i_roznice_w_kontekście_sytuacji_politycznej.pdf?sequence=1 (dostęp: 29.09.2016 rok).
- Ostrowski J., *Pulk Specjalny SS „Dirlewanger” w Powstaniu Warszawskim*, źródło: <http://www.nowastrategia.org.pl/pulk-specjalny-ss-dirlewanger-w-powstaniu-warszawskim/> (dostęp: 17.10.2019 rok).
- Powstańcze Biogramy - Witold Modelski*, źródło: <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/witold-modelski,31858.html> (dostęp: 12.12.2019 rok).
- Rodak W., *Zbrodnie SS RONA podczas Powstania Warszawskiego. Czarny szlak rosyjskich renegatów dowodzonych przez Bronisława Kamińskiego [Rzeź Woli]*, źródło: <https://plus.polskatimes.pl/zbrodnie-ssrona-podczas-powstania-warszawskiego-czarny-szlak-rosyjskich-renegatow-dowodzonych-przez-bronislawa-kaminskiego-rzez/ar/c15-12112246> (dostęp: 17.10.2019 rok).
- Szafrański M., *25 lat temu zmarł Franciszek Gajowniczek; w Auschwitz życie oddał za niego o. Maksymilian Kolbe*, źródło: <https://dzieje.pl/aktualnosci/25-lat-temu-zmarl-franciszek-gajowniczek-w-auschwitz-zycie-oddal-za-niego-o-maksymilian> (dostęp: 07.07.2020 rok).
- Szlanta P., *Ostatnie dni Hererów*, źródło: <http://www.newsweek.pl/swiat/ostatnie-dni-hererow,23495,1,1.html> (dostęp: 06.12.2019 rok).

Szwedowicz A., *W sobotę zostanie zasadzone drzewo pamięci Stefanii Wilczyńskiej*, 2018, źródło: <https://dzieje.pl/aktualnosci/w-sobote-zostanie-zasadzone-drzewo-pamieci-stefanii-wilczynskiej> (dostęp: 17.11.2019 rok).

The Righteous Among the Nations Department. Righteous Among the Nation Honored by Yad Vashem by 1 January 2016. Poland, źródło: <http://web.archive.org/web/20160305140611/http://www.yadvashem.org/yv/en/righteous/statistics/poland.pdf> (dostęp: 30.08.2020 rok).

Tryk J., *Uczcić ks. Sopoćkę, który ratował Żydów*, „Kurier Wileński”, 2012, źródło: <https://kurierwilenski.lt/2012/09/28/uczniec-ks-sopocke-ktory-ratowal-zydow/> (dostęp: 27.08.2020 rok).

Trznadel J., *Józef Mackiewicz - sowieckie jądro ciemności*, źródło: https://web.archive.org/web/20070217172613/http://www.jacektrznadel.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=64&Itemid=31&limit=1&limitstart=3 (dostęp: 04.01.2020 rok).

Władysław Anders (1892-1970), źródło internetowe, na podstawie: <https://dzieje.pl/postacie/w%C5%82adys%C5%82aw-anders-1892-1970> (dostęp: 23.07.2019 rok).

Zoellner M., *Reforma oświaty 2012: Licealiści mają wybierać - albo historia albo chemia*, źródło: <http://www.gazetawroclawska.pl/artykul/587925,reforma-oswiaty-2012-licealisci-maja-wybierac-albo-historia-albo-chemia,id,t.html> (dostęp: 30.09.2016 rok).

Źródło: http://www.info-pc.home.pl/whatfor/baza/getto_43.htm (dostęp: 22.09.2018 rok).

Źródło: <http://www.inibi.umk.pl/~krys/tutorial.pdf> (dostęp: 24.03.2020 rok).

Źródło: http://pracownik.kul.pl/files/12843/public/Metody_uzyteczne_w_pisaniu_prac_teoretycznych_z_pedagogiki.doc (dostęp: 24.03.2020 rok).

Źródło: <http://www.auschwitz.org/galeria/miejsce-pamieci/tereny-b-auschwitz-i/krematorium-i-komora-gazowa-nr-i,5.html> (dostęp: 02.09.2019 rok), autor fotografii: Ryszard Domasik.

Źródło: <http://www.belzec.eu/pl/page/upamietnienie/183> (dostęp: 02.05.2018 rok).

Źródło: <http://poznan.wyborcza.pl/poznan/7,36001,21664291,miliony-zlotych-na-pamiec-o-obozie-zaglady-kulmhof.html> (dostęp: 21.09.2019 rok).

Źródło: <https://www.yadvashem.org/righteous/statistics.html> (dostęp: 27.10.2019 rok).

Źródło: http://www.sww.w.szu.pl/index.php?id=biografia_jan_karski (dostęp: 29.10.2019 rok).

Źródło: <http://phw.org.pl/polski-cmentarz-wojenny-w-katyniu/> (dostęp: 10.12.2019 rok).

Źródło: <https://www.federacja-katyn.org.pl/polskie-cmentarze-wojenne/katyn/> (dostęp: 10.12.2019 rok).

Źródło <http://www.wmn.poznan.pl/odwiedz-nas/muzeum-martyrologii-wielkopolan-fort-vii/> - do hasła Fort VII (dostęp: 05.09.2019 rok).

VIII. Czasopisma:

„Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” - rok: 2014.

„Arcana. Kultura. Historia. Polityka” - rok: 2014.

„Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” - rok: 2009.

„Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce” - rok: 1947.

„Biuletyn IPN” - lata: 2004-2019.

„Biuletyn Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego” - rok: 1984.

„Fakt - Historia” - rok: 2015.

„Historia. Do Rzeczy” - rok: 2015.

„Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” - rok: 2012.

„Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” - rok: 1980.

„Kwartalnik Historyczny” - rok: 1960.

„Meritum. Rocznik Koła Naukowego Doktorantów-Historyków Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie” - rok: 2017.

„Mówią Wieki” - rok: 2005.

„Newsweek - Historia” - rok: 2013.

„Poznańskie Studia Slawistyczne” - rok: 2016.

„Poznańskie Zeszyty Humanistyczne” - rok: 2015.

„Prawo Kanoniczne. Kwartalnik prawno-historyczny” - rok: 1978.

„Przegląd Historyczny” - rok: 1952.

„Przegląd Lekarski-Oświęcim” - lata: 1974-1984.

„Przestrzenie Teorii” 27 - rok: 2017.

„Rocznik Nauk Prawnych” - rok: 2000.

„Słowo Powszechne” - rok: 1989.

„Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 34 - rok: 2012.

„Studia i Materiały z Dziejów Śląska” - rok: 1971.
„Stutthof. Zeszyty Muzeum” - rok: 2017.
„Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” - lata: 1990-1991.
„Tygodnik Solidarność” - rok: 2009.
„Vade Nobiscum” - rok: 2016.
„Wiadomości Historyczne” - lata: 1962-2011.
„Wojskowy Przegląd Historyczny” - rok: 1966.
„Wprost” - rok: 2002.
„Zeszyty Majdanka” - lata: 1965-2014.
„Zeszyty Oświęcimskie” - lata: 1958-1993.
„Zeszyty Prasoznawcze” - rok: 1962.
„Ziemia Częstochowska” - rok: 2017.

OŚWIADCZENIE

Ja, niżej podpisany/a
Imię i Nazwisko

doktorant* / doktorantka* Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie oświadczam, że przedkładaną pracę doktorską pt.

.....
.....
.....

napisałem/am samodzielnie. Oznacza to, że przy pisaniu pracy, poza niezbędnymi konsultacjami, nie korzystałem/am z pomocy innych osób, a w szczególności nie zlecałem/am opracowania rozprawy lub jej części innym osobom, ani nie odpisywałem/am tej rozprawy lub jej części od innych osób.

Oświadczam również, że drukowana wersja pracy jest identyczna z załączoną wersją elektroniczną.

Jednocześnie przyjmuję do wiadomości, że gdyby powyższe oświadczenie okazało się nieprawdziwe, decyzja o wydaniu mi dyplomu zostanie cofnięta.

Ponieważ niniejsza praca jest moją własnością intelektualną, chronioną prawem autorskim, w związku z zamysłem wydania jej drukiem wyrażam zgodę* / nie wyrażam zgody* na udostępnianie mojej rozprawy doktorskiej do celów naukowych i badawczych w internecie.

Częstochowa, dnia

.....
podpis

* - niepotrzebne skreślić